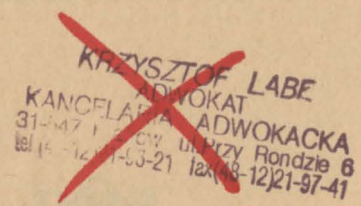
KOMENTARZ
DO KODEKSU KARNEGO



DR. LEON PEIPER
ADWOKAT W PRZEMYŚLU

e) 1

Okręgowa Izba Lekarska w Poznaniu

KOMENTARZ
DO
KODEKSU KARNEGO
PRAWA O WYKROCZENIACH
PRZEPISÓW WPROWADZAJĄCYCH
OBIE TE USTAWY

ORAZ DO

ROZPORZĄDZENIA PREZYDENTA R. P. O NIEKTÓRYCH PRZESTĘPSTWACH PRZECIW BEZPIECZEŃSTWU PAŃSTWA
z dnia 24 października 1934 roku (Dz. U. Nr. 94, poz. 851)

Z UWZGLĘDNIENIEM USTAWY KARNEJ SKARBOWEJ, ORDYNACJI PODATKOWEJ, KODEKSU KARNEGO WOJSKOWEGO, USTAW DODATKOWYCH ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO

Wydz. Bibl. Prawnicza
1806144785

KRAKÓW 1936 — LEON FROMMER

WYDZIAŁOWA BIBLIOTEKA PRAWNICZA
UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
NR INWENTARZA
11041
SYGNATURA
XV-1936-001

KRAKÓW — DRUK W. L. ANCZYCA i SPÓŁKI

PRZEDMOWA DO WYDANIA I.

Ośmielony nader życzliwem przyjęciem, jakiego doznały moje poprzednie prace w kołach pp. sędziów, prokuratorów i palestry wszystkich trzech dzielnic Rzeczypospolitej, opracowałem niniejszy komentarz.

Zamierzeniem mojem było przysłużenie się praktyce przez oddanie w jej ręce komentarza, umożliwiającego szybkie zorjentowanie się co do znaczenia każdego przepisu i tego wszystkiego, co z danym przepisem organicznie się wiąże.

Na czele uwag do każdego przepisu zamieściłem motywy Komisji Kodyfikacyjnej — a to odmiennym drukiem (kursywą) dla odróżnienia ich od moich osobistych uwag.

Szczególną uwagę poświęciłem przepisom, które wprowadziła Komisja Ministerstwa Sprawiedliwości.

W swej wykładni nie zawsze trzymałem się motywów Komisji Kodyfikacyjnej, albowiem każda ustawa stanowi dla siebie odrębną całość duchową, odrywającą się niejednokrotnie od zamierzeń ustawodawcy; ponadto zaś na całości ustawy odbić się musiały liczne zmiany, opuszczenia i uzupełnienia, dokonane przez Komisję Ministerstwa Sprawiedliwości.

Jeżeli skutkiem tego odstępowałem od wykładni Komisji Kodyfikacyjnej, wyraźnie to zaznaczałem i starałem się uzasadnić.

Dotychczasowe orzecznictwo sądowe uwzględniłem w bardzo ograniczonej mierze, a mianowicie jedynie tam, gdzie ono najniewątpliwiej odpowiada brzmieniu i duchowi nowych ustaw. Duch nowych ustaw, jedno ich słowo odmienne, obala często dotychczasową wykładnię lub czyni ją nieścisłą.

Pozwalam sobie przytem przestrzec praktykę przed powierzchownem powoływaniem się na dotychczasowe orzecznictwo; w każdym poszczególnym przypadku należy nader dokładnie zbadać tezę i uzasadnienie danego judykatu i stwierdzić, czy judykat ten pokrywa się w całej pełni z brzmieniem i linją myślową nowych ustaw, które otwierają nowe punkty widzenia i nowe horyzonty.

Przemyśl, w grudniu 1932.

PRZEDMOWA DO WYDANIA II.

Liczne wątpliwości, które ujawniły się w praktyce przy stosowaniu jednolitego polskiego Kodeksu Karnego, tudzież bardzo już obfite trzechletnie orzecznictwo Najwyższej Magistratury Sądowej, wreszcie szereg nowych ustaw, wiążących się organicznie z tymże Kodeksem, stały się przyczyną, że dawniejsze komentarze do Kodeksu Karnego okazują się obecnie niezupełnemi i dla praktycznego prawnika niewystarczającemi.

Ta okoliczność i nader życzliwe przyjęcie, z którem spotkało się pierwsze, wyczerpane już wydanie mojego komentarza do Kodeksu Karnego, skłoniły mnie do ponownego opracowania komentarza do wspomnianej ustawy — a to z wyczerpującem uwzględnieniem judykatury Sądu Najwyższego, doprowadzonej po koniec października 1935 r., tudzież licznych wątpliwości, które podniesiono w praktyce i w pismach prawniczych.

Objaśniłem przytem szczegółowo rozporządzenie Prezydenta R. P. z 24 października 1934 (Dz. U. 94 poz. 851) o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa oraz uwzględniłem przepisy ustawy karnej skarbowej, ordynacji podatkowej i części ogólnej Kodeksu Karnego Wojskowego.

Tuszę tedy, że praca niniejsza ułatwi praktyce jej zadanie, umożliwiając jej szybkie i dokładne zorjentowanie się w przepisach Kodeksu Karnego w związku z orzecznictwem Sądu Najwyższego.

Przemyśl, w listopadzie 1935.

SKRÓCENIA

akk. = Austr. kodeks karny 1852.

D. = Rozporządzenie Prez. R. P. z 24 października 1934 (Dz. U. 94 poz. 851) o niektórych przestępstwach przeciw bezpieczeństwu Państwa, zamieszczone w dodatku I.

Glaser-Mogilnicki = Glaser-Mogilnicki Kodeks karny.

Gł. Sąd. = Głos Sądownictwa.

Jamontt = Jamontt i Rapaport Kodeks karny 1932.

Kk. = Kodeks karny polski 1932.

Kod. zob. = Kodeks Zobowiązań.

Kpc. = Kodeks postępowania cywilnego.

Kom. Kod. = Komisja Kodyfikacyjna.

Kom. Min. Spr. = Komisja Ministerstwa Sprawiedliwości.

Konst. = Konstytucja R. P. z r. 1935.

Kpk. = Kodeks postępowania karnego.

Makarewicz = Makarewicz Kodeks Karny wydanie III.

Makowski = Makowski Kodeks karny.

Mot..., t., z., str. = Motywy Komisji Kodyfikacyjnej tom, zeszyt, stronica.

nkk. = Niemiecki Kodeks Karny 1871.

O. = Zbiór urzędowy orzeczeń Izby II (karnej) Sądu Najwyższego.

Ord. pod. = Ordynacja podatkowa z 15/3 1934 Dz. U. 39 poz. 346.

O. S. P. = Orzecznictwo Sądów polskich (cyfra rzymska oznacza numer tomu, cyfra arabska oznacza numer danego orzeczenia).

Prot. = Protokóły obrad Komisji Kodyfikacyjnej.

Pw. = Przepisy wprowadzające Kodeks Karny.

rkk. = Kodeks karny rosyjski 1903.

S. G. = Sąd grodzki.

S. O. = Sąd okręgowy.

S. P. = Sąd przysięgłych.

T. K. = Trybunał Kasacyjny w Wiedniu.

uks. = Ustawa karna skarbowa.

usp. = Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Uzup. mot. = Protokóły Sekcji prawa karnego Komisji Kodyfikacyjnej tom V zeszyt 6.

W. = Prawo o wykroczeniach.

Wolter = Zarys systemu prawa karnego.

POPRAWKI I UZUPEŁNIENIA.

1) Na str. 75 wiersz 3 od góry po «Zob.» dodać **«O. 257/34** w uw. 7 do art. 237 i»
2) „ „ 91 „ 16 od dołu po słowach **«O. 60/26»** a przed zamknięciem nawiasu dodać: «przeciwnie **O. 354/35»**
3) „ „ 115 „ 6 od góry dodać: «Zob **O. 287/35** w uw. 18 do art 272».
4) „ „ 322 „ 13 od dołu zamiast **«2. publicznie»** ma być: **«3. publicznie»**
5) „ „ 473 „ 4 „ „ „ «23/5 1934» ma być: 23/5 **1924.**
6) „ „ 526 „ 24 „ „ po słowie «libellus» skreślić przecinek.

ORZECZENIA OGŁOSZONE W CZASIE DRUKU
tj. w sierpniu, wrześniu i październiku 1935.

1) **Do art. 2 przep. wprow. kk.**

O. 351/35. Art. 2 przep. wprow. kk. i prawo o wykroczeniach, utrzymując wyraźnie niektóre przepisy kk. z r. 1903 i 1871, utrzymuje w mocy także i inne przepisy dawniejszych kodeksów karnych, o ile one nie są uregulowane w kk. z r. 1932, zaczem przepisy §§ 41 i 42 kk. z r. 1871 w zakresie uregulowanym § 14 ust. pras. z r. 1874, obowiązują nadal.

2) **Do art. 21 kk.**

O. 359/35. Stan obrony koniecznej nie wyłącza działania umyślnego, lecz tylko odejmuje charakter przestępny. W tym wypadku, o ile stan obrony koniecznej nie istniał, to działanie nabiera charakteru przestępstwa, popełnionego umyślnie.

O. 366/35. (pkt. 1). Przekroczenie granic obrony koniecznej, t. zw. nadmiar obrony (eksces intensywny) zachodzi przy dysproporcji pomiędzy siłą i energją napaści a sposobem obrony. Jeśli bezprawna napaść jest dostatecznie silna i energiczna, to wszelkie środki niezbędne do jej odparcia są dopuszczalne. (pkt. 2). Użycie przez broniącego się noża, rewolweru itp. może być uprawnione i w tych wypadkach, kiedy napadający nie działał zapomocą noża lub rewolweru.

O. 374/35. Okoliczność zburzenia muru dla odsłonięcia sobie widoku, nie czyni czynu przestępnego z art. 263 kk. bezkarnym, ponieważ sprawca nie odpierał bezpośrednio samego aktu budowy muru, będącego, w jego przekonaniu bezprawnym zamachem na jego prawo widoku na realność oskarżyciela prywatnego (art. 21 kk.), ani też nie salwował się przed niebezpieczeństwem w rozumieniu art. 22 kk., lecz tylko używał własnych środków z pominięciem ingerencji właściwych władz państwowych.

O. 419/35. Przewaga sił po stronie napadniętego nie jest okolicznością, któraby uchylała zastosowanie art. 21 kk.

O. 420/35 (pkt. 1). Stan obrony koniecznej trwa dopóty, dopóki dobru, stanowiącemu przedmiot napaści, grozi niebezpieczeństwo, choćby nawet czyn przestępny, stanowiący istotę napaści, był już skończony [1]). (pkt. 2). Zbiorowe działanie oskarżonych w wyniku zareagowania strony przeciwnej, mające zewnętrzne cechy bójki, skoro jest skierowane ku odparciu bezprawnego zamachu na mienie oskarżonych, może stanowić działanie o cechach gwałtu na osobie, bądź zadania uszkodzeń, pozbawione cech bezprawności w rozumieniu art. 21 kk.

---

[1]) Pokrzywdzeni (na ciele) uciekali ze skradzionemi kartoflami; gdy oskarżeni ich dopędzili, pokrzywdzeni nie chcieli oddać skradzionych oskarżonym kartofli, a gdy oskarżeni przystąpili do odebrania kartofli, wywiązała się bójka, w toku której pokrzywdzeni zostali pobici. Sąd Apelacyjny uniewinnił oskarżonych, a Sąd Najwyższy oddalił kasację prokuratora.

O. 428/35. (pkt. 1). Zawinienie udziału w bójce wyklucza obronę konieczną tylko odnośnie do samego karalnego udziału w bójce. Natomiast odnośnie do konkretnego zawinionego urazu cielesnego w każdej bójce może zachodzić stan obrony koniecznej. (pkt. 2). Ten nawet, kto bójkę zawinił, może w czasie jej trwania znaleźć się w sytuacji, uprawniającej do obrony koniecznej.

3) **Do art. 22 kk.**

O. 374/35. Zob. powyż. pod 2).

4) **Do art. 23 kk.**

O. 354/35. (pkt. 1). Usiłowanie przestępstwa, oparte na zamiarze ewentualnym, jest w myśl art. 23 karalne. (pkt. 2). Karalność przestępstwa, opartego na zamiarze ewentualnym, jako «umyślnego», a nie przestępstwa «z niedbalstwa», nie jest zależna od rzeczywistego wywołania skutku przestępnego.

O. 358/35. Dla ustalenia usiłowania nie jest wymagane stwierdzenie wszystkich środków, zapomocą których przestępstwo miało być dokonane, wystarczy ustalenie choćby jednej czynności, skierowanej bezpośrednio ku urzeczywistnieniu zamiaru przestępnego.

O. 371/35. Zob. poniż pod 45).

5) **Do art. 25 kk.**

O. 387/35. (pkt. 1). Kodeks karny nie zwalnia od odpowiedzialności pomocnika, który w trakcie dokonywania przestępstwa przez bezpośredniego sprawcę zaprzestaje udzielania mu dalszej pomocy. Art. 25 kk., który mówi o dobrowolnem odstąpieniu od działania osoby, usiłującej dokonać przestępstwa, tego wypadku nie ma na względzie. Pomocnik nie odpowiada wówczas, gdy zapobiegł skutkom swego działania. (pkt. 2). Samo zejście z czat przed ukończeniem kradzieży, nie stanowi jeszcze zapobieżenia skutkom działania w rozumieniu art. 30 kk.

6) **Do art. 26 kk.**

O. 429/35. Okoliczność, że przestępstwo objawiło się w dwóch formach zjawiskowych (podżegania i pomocnictwa), może być tylko odpowiednio uwzględniona przy wymiarze kary, natomiast przepis art. 36 w tym wypadku nie ma zastosowania.

7) **Do art. 27 kk.**

O. 387/35. Zob. powyż pod 5).
O. 429/35. Zob. powyż pod 6).

8) **Do art. 30 kk.**

O. 387/35. Zob. powyż pod 5).

9) **Do art. 31 kk.**

O. 352/35. (pkt. 1). Z istoty przepisów o karze łącznej w związku z przepisami o warunkowem zawieszeniu kary wynika, że łączone być mogą tylko bezwarunkowo orzeczone kary pozbawienia wolności lub też kary z warunkowem zawieszeniem ich wykonania, jeżeli względem wszystkich takich kar warunkowe zawieszenie postanowieniem sądu zostało uchylone. (pkt. 2). Odmowa połączenia

kar z powodu braku wymogów ustawy winna być orzeczona wyrokiem. (pkt. 3). Zwiększenie kary następuje nietylko przez powiększenie czasowe kary na wolności lecz — poza przypadkiem art. 31 § 3 kk. — również przez zmianę rodzaju kary zatem także i przez zarządzenie bezwarunkowego wykonania kary, choćby nawet czasowo krótszej.

10) **Do art. 36 kk.**

O. 373/35. (pkt. 1). Wkroczeniem w wyłączne prawa twórcy w rozumieniu art. 61 ust. o prawie autorskiem są wszelkie naruszenia praw autorskich lub osobistych, zawarte w art. 55 do 60 rzeczonej ustawy, podlegające według rozdziału VI tej ustawy ochronie prawnej cywilnej bezwzględnie, karnej zaś ochronie zależnie od stwierdzenia winy umyślnej naruszenia. (pkt. 2). Wypełnienie treścią użytych w art. 58 ust. o pr. autorskiem słów: «wkracza w wyłączne prawa twórcy» zgodnie z zadaniami i celami tej ustawy należy w każdym poszczególnym wypadku do twórczej pracy sędziowskiej. Ustawa zakres tych uprawnień osobistych, służących wieczyście i nieprzenośnie ku ochronie interesów idealnych, indywidualnych, psychicznych z konieczności określiła przykładowo, zostawiając szeroki zakres uznaniu sędziów i znawców oraz pozostawiając praktyce rozpoznanie każdego czynu, który jest naruszeniem lub pogwałceniem tego prawa. (pkt. 3). Wszelkie przyczynianie się w ogólności, choćby pośrednio do naruszenia praw autorskich lub osobistych twórcy, do trwania takiego stanu lub rozpowszechnienia, tak działania samoistne, jak i przyłączenie się do działań innych osób, bez względu w jakiem stadjum przyłączenie się nastąpiło, będzie wkroczeniem w wyłączne prawa twórcy. (pkt. 4). Sama świadomość, że się coś czyni bez nabycia do tego uprawnienia, stwierdza należącą do istoty przestępstwa z art. 61 pr. autorskiego umyślność bezprawnego działania sprawcy. (pkt. 5). Dwoista właściwość szkodzenia interesom twórcy i publiczności przy przestępstwach, przewidzianych w ustawie o prawie autorskiem, może uzasadniać zastosowanie przepisu art. 36 kk. o zbiegu ustaw (z art. 264 kk. lub przepisami ust. o nieuczciwej konkurencji), co wskazuje tylko na większe znaczenie ochrony prawnej przy naruszeniu praw osobistych, aniżeli autorskich, lecz nie na bezkarność czynu przestępnego ze stanowiska przepisów karnych prawa autorskiego.

O. 429/35 zob. powyż pod 6).

11) **Do art. 58 kk.**

O. 406/35. Zaliczenie tymczasowego aresztowania na poczet kary (art. 58 kk.) stanowi postać złagodzenia kary, pozostawioną do wyłącznego swobodnego uznania sądu wyrokującego, i niezaliczenie tego aresztu jest samo przez się odmową złagodzenia kary i nie wymaga osobnego uzasadnienia.

O. 411/35. (pkt. 1). Przepis art. 58 kk. nie przewiduje zaliczenia aresztu tymczasowego przy zastosowaniu kary zasadniczej w postaci grzywny. (pkt. 2). Zastosowanie do kary zastępczej zaliczenia w myśl art. 58 kk. aresztu tymczasowego jest ze stanowiska u. k. s. niedopuszczalne.

12) **Do art. 60 kk.**

O. 425/35. (pkt. 1). Przez «powrót do przestępstwa» w rozumieniu art. 491 kpk. należy rozumieć stan, określony w art 60 § 1 kk. (pkt. 2). Uprzednia karalność nie uzasadnia sama przez się, t. j. bez ustalenia warunków, przewidzianych w art. 60 § 1 kk., powrotu do przestępstwa.

O. 422/35. Zawieszenie wykonania kary nie przestaje być nigdy prawem sądu całkowicie pozostawionem jego uznaniu, nawet przy istnieniu w sprawie warunków wymienionych w § 2 art. 61 kk.

13) **Do art. 61 § 2 kk.**

O. 356/35. Sąd przy rozstrzyganiu kwestji zawieszenia kary powinien się kierować tylko celowością. Błędne jest stanowisko, że tylko wtedy można zawiesić karę sprawcy, gdy sama wina sprawcy jest nieznaczna, a skutki jego czynu tak błahe, że zastosowanie doń zwykłej represji karnej byłoby nietylko bezcelowe, lecz i wręcz niesprawiedliwe.

14) **Do art. 62 § 2 kk.**

O. 353/35. Niewykonanie obowiązku wynagrodzenia szkody, nałożonego na skazanego z mocy § 2 art. 62 kk., nie pociąga za sobą samo przez się konieczności zarządzenia wykonania zawieszonej kary, lecz daje tylko sądowi fakultatywną możność cofnięcia zawieszenia (art. 63 § 2 kk.). (pkt. 2). Zatwierdzenie w tym wypadku wyroku w całości, a więc i warunkowego zawieszenia wykonania kary, pomimo, iż w chwili wydania wyroku przez sąd odwoławczy termin, zakreślony oskarżonemu do spełnienia nałożonego nań w myśl § 2 art. 62 kk., obowiązku już bezskutecznie minął, nie stanowi żadnego uchybienia.

O. 394/35. (pkt. 1). Przewidziane w § 2 art. 62 wynagrodzenie szkody nie jest identyczne z uwzględnieniem powództwa cywilnego i nie ulega przymusowemu wykonaniu, zaczem pozostawienie powództwa bez rozpoznania, mimo braku apelacji powoda cywilnego, nie stoi na przeszkodzie wydaniu orzeczenia w przedmiocie wynagrodzenia szkody, wyrządzonej przestępstwem, którego oskarżonego uznano winnym.

O. 438/35. Podstawę do zastosowania § 2 art. 62 kk. stanowi nie odpowiedzialność cywilna sprawcy przestępstwa, lecz okoliczność, że czynem swym wyrządził szkodę i że stosunki jego gospodarcze na wynagrodzenie tej szkody pozwalają. Okoliczności te wymagają ustalenia sądu i uzasadnienia zgodnie z przep. art. 379 kpk., którego uchybienie może mieć wpływ na treść wyroku w części, odnoszącej się do wymiaru kary i zawieszenia jej wykonania.

12) **Do art. 63 § 2 kk.**

O. 353/35. Zob. powyż pod 14).

16) **Do art. 97 kk.**

O. 397/35. Przystąpienie do takiej organizacji, jak M. O. P. R., odpowiada pojęciu porozumienia się w znaczeniu art. 97 kk.; odległość celu i rozmaitość choćby odległych środków, zmierzających do tego celu, jakiemi posługuje się dana organizacja (por. art. 96 kk.), nie wyłącza istoty art. 97 kk.

17) **Do art. 127 kk.**

O. 367/35. Wzmianka «przepisz i podaj dalej» na końcu komunikatu, zawierającego wszystkie znamiona obrazy Rządu, stanowi nawoływanie do rozpowszechnienia komunikatu, zawierającego znieważenie Rządu, czyli do popełnienia przestępstwa, przewidzianego w art. 127 kk. Przechowywanie zaś tego rodzaju pisma w celu rozpowszechnienia, nie stanowiąc przestępstwa z art. 127 kk., wypełnia jednak istotę czynu przestępnego z art. 155 § 1 w związku z art. 127 kk.

18) **Do art. 129 kk.**

O. 440/35. Urzędowanie poborcy podatkowego polega nietylko na objęciu zajętej gotówki w posiadanie, lecz i na utrzymaniu jej w posiadaniu; działanie przeto podjęte przez oskarżonego bezpośrednio po objęciu przez poborcę w posiadanie zajętych pieniędzy, mające na celu pozbawienie go tego posiadania, jest działaniem dokonanem w toku urzędowania tegoż poborcy.

19) **Do art. 132 kk.**

O. 423/35. Istnienie przestępstwa z art. 132 kk. zależne jest nie od tego, czy znieważenie urzędnika nastąpiło w godzinach stale przeznaczonych dla załatwienia spraw wchodzących w zakres urzędowania, a od tego, czy zniewaga taka nastąpiła podczas faktycznego wykonywania przez urzędnika czynności, wchodzących w zakres pełnionych przez niego obowiązków służbowych.

20) **Do art. 133 kk.**

O. 437/35. Czynną napaść w rozumieniu art. 133 kk. może stanowić trzymanie pokrzywdzonego za ręce i uniemożliwienie mu w ten sposób obrony.

21) **Do art. 134 kk.**

O. 399/35. (pkt. 1). Urzędnikiem w rozumieniu art. 134 i 292 kk. jest osoba, pozostająca w służbie Państwa lub samorządu bez względu na sposób ustanowienia w służbie. (pkt. 2). Obowiązek służbowy urzędnika według art. 134 kk. polegać może nietylko na wykonywaniu czynności zarządu, lecz także na spełnianiu czynności wykonawczych i pomocniczych; obowiązek taki opierać się może nietylko na przepisach prawnych i administracyjnych (regulaminach, instrukcjach służbowych itp.), lecz także na zleceniu przełożonego, dotyczącem konkretnego przypadku. (pkt. 3). Dla zastosowania art. 134 kk. pod względem podmiotowym wystarcza ogólna świadomość sprawcy, że nakłania urzędnika do takiego działania lub zaniechania, które narusza jego obowiązek służbowy.

22) **Do art. 140 kk.**

O. 386/35. (pkt. 1). W myśl art. 142 lit. «a» kk. sąd może, ale nie musi, zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary lub od niej uwolnić. Skazując przeto z art. 140 kk., sąd nie ma obowiązku ustalać, iż fałszywe zeznanie mogło mieć wpływ na treść wyroku. (pkt. 2). Zarzut obrazy art. 360 i 379 kpk. w związku z art. 142 lit. «a» kk. opierać się może jedynie na pominięciu przez sąd takich okoliczności, które w sposób kategoryczny stwierdzają, że fałszywe zeznanie w danym przypadku nie mogło mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy.

O. 413/35. Formuła zaprzysiężenia jest okolicznością nieistotną dla bytu przestępstwa z art. 140 kk., który to przepis nie stawia żadnych wymagań w tym względzie [1]).

23) **Do art. 142 lit. a) kk.**

O. 386/35. Zob. powyż pod 22).

---

[1]) W protokóle, spisanym przed proboszczem prawosławnej parafji, a mającym służyć za dowód dla konsystorza prawosławnego, uwidoczniono: «został zaprzysiężony» bez wymienienia roty przysięgi.

24) **Do art. 150 kk.**

O. 379/35. (pkt. 2). Ucieczka choćby nieudała, lecz powodująca pościg, stanowi dokonane uwolnienie się, choćby ujęcie sprawcy wkrótce potem nastąpiło.

25) **Do art. 153 kk.**

O. 349/35. (pkt. 1). Przepis art. 153 kk. nie wymaga, by polski znak państwowy był wystawiony publicznie. (pkt. 2). Chorągiew należy do znaków państwowych, przewidzianych w art. 22 rozp. Prez. Rzplitej z dnia 13 grudnia 1927 — Dz. Ust. poz. 980 (w brzmieniu rozp. Prez. Rzplitej z dnia 24 listopada 1930 poz. 629 i ustawy z 14 marca 1933 poz. 246) oraz w art. 153 kk. (pkt. 3). Kwestja wystawienia chorągwi nie przez władzę lub urząd lecz przez osobę prywatną, — jest obojętna przy zastosowaniu art. 153 kk.

26) **Do art. 154 i 155 § 1 kk.**

O. 367/35. Zob. powyż pod 17).

27) **Do art. 160 kk.**

O. 379/35. (pkt. 3). Uzyskuje rzecz zapomocą przestępstwa z art. 272 kk., kto zabiera lub przywłaszcza sobie określoną w tym przepisie rzecz cudzą bez względu na to, czy z tego powodu zarządzono ściganie w drodze oskarżenia prywatnego, czy też nie. Nabywający rzecz w ten sposób uzyskaną, popełnia przestępstwo z art. 160 kk.

28) **Do art. 163 kk.**

O. 370/35. W zbiegowisku publicznem bierze udział ten, kto jest częścią duchową tłumu, z tym tłumem współczuje, przyczynia się do wytworzenia nastroju np. okrzykami, biciem brawa, okazywaniem zadowolenia lub niezadowolenia z pewnych działań, jest do pewnego stopnia częścią zbiorowego organizmu, jakim jest tłum, spełniający przestępstwo.

29) **Do art. 187 kk.**

O. 401/35. (pkt. 1). Przestępstwo z art. 187 kk. staje się dokonane z chwilą podrobienia dokumentu w zamiarze użycia go za autentyczny; dalsze okoliczności, jako wykraczające poza ramy ustawowego stanu przestępstwa, mogą mieć wpływ conajwyżej na wymiar kary. (pkt. 2). Dla bytu przestępstwa z art. 187 kk. obojętne jest, czy osoba, której podpis podrobiono na dokumencie, wiedziała o tem lub wyraziła na to zgodę, czy też nie, również bez znaczenia jest okoliczność, czy osoba, w stosunku do której użyto dokumentu jako autentycznego, wiedziała o jego podrobieniu lub sfałszowaniu.

O. 424 35. (pkt. 3). Podrobienie paszportu zagranicznego, jako stanowiącego nie samo tylko świadectwo tożsamości, lecz dokument, będący dowodem praw jego posiadacza, podpada pod art. 187 kk.

O. 433/35 (pkt. 1). Istotę czynu z art. 187 kk. wyczerpuje fałsz dokumentu w celu użycia go za autentyczny, dokonanie zaś oszustwa przy pomocy takiego dokumentu stanowi odrębny czyn z art. 264 kk. (pkt. 2). Sfałszowanie podpisu wystawcy jest podrobieniem weksla, stworzeniem istotnego dla tego dokumentu oświadczenia, które nie zostało złożone przez osobę wskazaną. (pkt. 3). Niekorzystnem jest rozporządzenie mieniem, gdy wzajemne zobowiązanie nie odpowiada umowie, bez względu na szkodę.

O. 435/35. Dopisanie wbrew woli pokrzywdzonego upoważnienia do zawierania ugody, stanowi przestępstwo z art. 187 kk. bez względu na ustawowy zakres pełnomocnictwa procesowego [1]).

30) **Do art. 191 kk.**

O. 424/35. (pkt. 2). Przepis art. 191 kk., jako wyjątkowy, rozszerzającej się wykładni nie ulega.

31) **Do art. 1994 kk.**

O. 418/35. (pkt. 3). Zob. poniż pod 53).

32) **Do art. 196 kk.**

O. 379/35. (pkt. 1). Istotę przestępstwa z art. 196 kk. stanowi użycie cudzego dowodu tożsamości, a nie wprowadzenie w błąd przez użycie tego dowodu.

33) **Do art. 208 i 209.**

O. 368/35. (pkt. 1). Art. 209 kk. ma na myśli przedewszystkiem sutenerów (alfonsów), tj. mężczyzn, będących na utrzymaniu kobiety, żyjącej z nierządu zawodowego. (pkt. 2). Art. 208 przewiduje t. zw. stręczycielstwo lub kuplerstwo i obejmuje wszelkie postacie ułatwienia z chęci zysku cudzego nierządu, a więc np. pośredniczenie, namówienie, sprowadzenie, ułatwienie spotkania, danie pomieszczenia, słowem wszelkie współdziałanie czynne.

34) **Do art. 211 kk.**

O. 424/35. (pkt. 1). Dla bytu przewidzianego w art. 211 kk. wywiezienia, nie jest niezbędnem, ani by nastąpiło ono wbrew woli wywożonego, bądź by wyjazd z kraju nastąpił wspólnie z sprawcą, wystarcza, że wyjazd nie miał charakteru samodzielnie przedsięwziętej i wykonanej czynności, że nastąpił on w wykonaniu postanowienia osoby trzeciej, która następnie wykonanie zamiaru umożliwiła.

35) **Do art. 215 kk.**

O. 391/35. (pkt. 1). Spowodowanie śmierci przez katastrofę kolejową, nie pochłania samo przez się niebezpieczeństwa jej sprowadzenia (art. 215 kk.) a tem samem nie wyłącza zbiegu ustaw z § 2 art. 215 i § 1 art. 230 kk., gdy groza niebezpieczeństwa może powstać i istnieć, choćby w rzeczywistości żaden szkodliwy skutek nie wystąpił. (pkt. 2). Sąd nie przekracza granic zdarzenia, jeżeli w przypadku przestępstwa z art. 215 kk., obejmuje swą sankcją także wynik śmiertelny i ustalenia swe rozciąga na subjektywną stronę zachowania się sprawcy w stosunku do tego wyniku, chociaż akt oskarżenia zarzucał tylko przestępstwo z art. 215 kk.

O. 405/35. (pkt. 1). Zawinione nieumyślne zderzenie dwóch samochodów w pełnym biegu na ruchliwych ulicach wielkiego miasta może podpadać pod przepis art. 215 § 2 kk. (pkt. 2). Zawinione wytworzenie niebezpieczeństwa katastrofy życiowej, wywołane sposobami, choćby wymienionemi w art. 215 kk., lecz konkretnie zlokalizowanemi i ograniczającemi zasięg działania tylko do narażenia życia człowieka, podpada pod przepis art. 242 kk. Istotę szczególną, rozgranicza-

[1]) Oskarżony dopisał na pełnomocnictwie procesowem upoważnienie do zawarcia ugody.

jącą te dwa przestępstwa między sobą, stanowi różnica nie w intensywności, lecz ekstensywności sprowadzonego w sposób zawiniony stanu niebezpieczeństwa.

36) **Do art. 230 kk.**

O. 391/35. Zob. powyż pod 23).

O. 391/35. Zob. powyż pod 35).

O. 412/35. (pkt. 1). Przy przestępstwie z § 2 art. 230 kk., gdy jest dwu oskarżonych i stwierdzenie, czy urazy ich obu były oddzielnie śmiertelne jest niemożliwe, odpowiadać może każdy z nich z osoboa, jeśli pobicie było następstwem zmowy, a zatem skutek działania dwóch osób mógł być przypisany każdej z nich jako przewidzieć się dające następstwo działań, objętych zamiarem każdej z nich. (pkt. 2). Natomiast w przypadku, gdy śmierć nastąpiła wskutek zadanych przez obu oskarżonych urazów łącznie, a pobicie nie było następstwem zmowy, zachodzi przestępstwo z art. 240 kk.

37) **Do art. 240.**

O. 396/35. (w składzie siedmiu sędziów). Uczestniczący w bójce lub pobiciu człowieka w okolicznościach przewidzianych w art. 240 kk., nawet jeśli można ustalić indywidualnego sprawcę śmierci lub uszkodzenia ciała i niezależnie od kwalifikacji jego czynu — odpowiadają z art. 240 kk.

O. 421/35. (pkt. 1). Wymagany przez przepis lit. «b» art. 75 kpk. bezpośredni związek roszczenia z przedmiotem oskarżenia, dotyczy czynu przestępnego, a nie bezpośredniego sprawstwa, wystarcza więc, ażeby skutek, brany za podstawę roszczeń majątkowych, wynikł z czynu przestępnego, niezależnie od tego, czy do istoty tego czynu jako zawinionego należy. (pkt. 2). Okoliczność zatem, że dla odpowiedzialności z art. 240 kk. nie jest wymagane, aby określony w nim skutek był zawiniony indywidualnie i poszczególnie przez każdego, jest okolicznością obojętną dla odpowiedzialności cywilnej za tenże skutek i nie wyłącza solidarnej odpowiedzialności cywilnej wszystkich oskarżonych.

O. 428/35. Zob. powyż pod 2).

O. 405/35. Zob. powyż pod 35).

38) **Do art. 242 kk.**

O. 405/35. Zob. powyż pod 35).

39) **Do art. 248 kk.**

O. 408/35. (pkt. 1). Istotę przestępstwa z art. 248 kk. stanowi pod względem przedmiotowym użycie jakiegokolwiek środka, skutkującego istotną przeszkodę w korzystaniu przez człowieka z wolności fizycznej, t. j. swobodnej dyspozycji swoją osobą, czy to w postaci możności dowolnej zmiany miejsca, czy też korzystania ze swobody ruchów. (pkt. 2). Sposobem pozbawienia wolności może więc być tak dobrze trzymanie człowieka w zamknięciu, jak i ogólne każde inne działanie, polegające na zastosowaniu przemocy fizycznej lub przymusu psychicznego, wskutek którego człowiek, przeciw któremu działanie to skierowano, nie może przez pewien czas rozporządzać swą osobą. (pkt. 3). Długość tego czasu nie ma rozstrzygającego znaczenia dla bytu tego przestępstwa i może mieć tylko wpływ na wymiar kary, gdy zaś trwa dłużej, niż 14 dni, stanowi według § 2 art. 248 kk. ustawową okoliczność obciążającą. (pkt. 4). Przytrzymanie przemocą przypadko-

wego świadka czynu przestępnego, celem wydobycia z niego pod przymusem informacyj co do osoby sprawcy, nie może być w żadnym wypadku uznane za dozwoloną prawnie samopomoc.

40) **Do art. 251 kk.**

O. 372/35. Zabór cudzego mienia w celu bezprawnego nacisku, mającego skłonić dotychczasowego posiadacza do uczynienia w ten sposób zadość pewnym pretensjom sprawcy, wskazuje raczej na znamiona występku z art. 251 kk. a nie występku kradzieży, do istoty której należy bezpośredni zamiar sprawcy stania się właścicielem zabranej rzeczy.

O. 380/35. Środkiem działania, określonym w art. 251 kk., jest groźba bezprawna w najszerszem znaczeniu. Taką groźbą będzie np., zmuszanie pokrzywdzonego zapowiedzią powiadomienia władz skarbowych o rzekomych jego nadużyciach podatkowych.

O. 436/35. Pojęcia działania przestępnego z art. 251 kk. nie wypełnia sama odmowa wydania rzeczy, niezbędne jest również ustalenie takiego sposobu i stopnia umyślnego wpływania sprawcy na pokrzywdzonego, któreby zapomocą wywierania przymusu fizycznego lub psychicznego ograniczało i zmuszało wolę pokrzywdzonego, że nie mógł uczynić tego, co powinien, albo musiał czynić to, czego chcieć nie miał obowiązku.

41) **Do art. 255 kk.**

O. 355/35. (pkt. 1). Czynności procesowe sądu nie są z tego powodu nieważne, że zaliczka nie była złożona, zaczem też jeżeli postępowanie, nie wstrzymując mimo tego braku biegu sprawy, wbrew nakazowi § 3 art. 574 kpk. przeprowadzono i prawomocnym wyrokiem zakończono, to sprawa jest ważnie osądzona ze skutkami «rei iudicatae», prawa zaś oskarżyciela, który wniósłszy skargę, nie złożył zaliczki, są z tą chwilą skonsumowane. (pkt. 2). Przepis § 3 art. 574 kpk. winien być przestrzegany i stosowany z urzędu. (pkt. 3). Czyn w postaci zniewagi słownej czy pisemnej, jako działanie sprawcy, nie traci swej jedności faktycznej i prawnej przez to, że obejmuje atak na cześć kilku osób, wskazanych czyto imiennie czy to zbiorowem określeniem lub przez znamiona, wyróżniające objektywnie, o kogo chodzi.

O. 381/35. (pkt. 1). Pomówienie obywatela polskiego o zaniedbanie obowiązku obywatelskiego przez niesubskrybowanie Pożyczki Narodowej mimo możności finansowej, stanowić może występek zniesławienia z art. 255 kk. (pkt. 2). Wskazanie przez nauczyciela dzieciom szkolnym osoby, która nie spełniła obowiązku subskrypcji Pożyczki Narodowej i upomnienie tych dzieci, by takich osób nie popierały przez kupno w ich sklepie, stanowi uprawnione działanie nauczyciela, jako wychowawcy, przedsięwzięte w wykonaniu jego obowiązku, nałożonego przez prawo publiczne.

O. 383/35. (pkt. 1). Postanowienia § 2 art. 255 kk. dotyczą nietylko zakazu przeprowadzenia dowodu prawdy, lecz i samej niedopuszczalności oparcia wyroku na ustaleniu prawdziwości zarzutu nawet wtedy, gdy dla podobnego ustalenia istniała podstawa faktyczna bez tworzenia jej drogą dopuszczenia dowodu prawdy. (pkt. 2). Brak sprzeciwu pokrzywdzonego jako strony oskarżycielskiej, nie zrodził skutków z art. 523 kpk., gdyż zakaz z § 2 art. 255 kk. jest przesłanką prawa materjalnego, a nie procesowego.

O. 426/35. (pkt. 1). W odniesieniu do przepisów art. 255 lub 256 kk., zamiar przedsięwzięcia przestępnego działania realizuje się przez wypowiedzenie słów, naruszających cześć lub godność osobistą człowieka, a zamiar wywołania skutku objawia się w jasno wyrażonej woli znieważenia lub też w postaci pośredniej — przewidywania możliwości, iż słowa te obrażają cześć lub godność osobistą człowieka i — godzenia się na to. (pkt. 2). Okoliczność, że sprawca przemawiał do pokrzywdzonego jako urzędnik, nie ma żadnego znaczenia dla istoty sprawy, gdy przyznane urzędnikowi przez Państwo «władztwo», ogranicza się ściśle do dziedzin i zakresu, zakreślonych przepisami i poza nie wychodzić nie może.

42) **Do art. 256 kk.**

K. 839/33. Przepis art. 256 § 2 kk. nie stawia żadnych ścisłych granic czasu dla uznania wzajemności zniewagi, ani nie warunkuje stosowania tego przepisu w zależności od ciężaru gatunkowego zniewag wzajemnych. Stosowanie tego przepisu jest wyłącznie uzależnione od tego, czy między obu zniewagami istniał związek przyczynowy oraz, by wzajemnie znieważający działał pod wpływem emocji i wrażenia, wywołanych zniewagą przeciwnika.

O. 426/35. Zob. powyż pod 41).

43) **Do art. 257 kk.**

O. 350/35. Magazynier, sprzedając przedmioty z magazynu na własną rękę oraz we własnym interesie i usuwając je następnie z magazynu, przełamuje cudze władztwo i dopuszcza się nie przywłaszczenia z art. 262 kk. lecz kradzieży.

O. 388/35. Przypadek mniejszej wagi w rozumieniu § 2 art. 257 kk., uzasadniający stosowanie do sprawcy nadzwyczajnego złagodzenia kary, zachodzi wówczas jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że sprawca nie jest niebezpieczny dla społeczeństwa w takim stopniu, aby stosować doń zwykłą przepisaną za kradzież karę więzienia.

O. 372/35. Zob. powyż pod 40).

O. 387/35. Zob. powyż pod 5).

44) **Do art. 258 kk.**

O. 371/35. (pkt. 1). Przepis art. 258 zawiera dwa stany faktyczne przestępstwa podane alternatywnie, pierwszy: użycie przemocy lub groźby natychmiastowego gwałtu celem «utrzymania w posiadaniu zabranego mienia» i drugi celem «uniknięcia bezpośredniego pościgu», przyczem obydwa te stany faktyczne mogą się schodzić w jednem przestępstwie, albo też istnieć osobno niezależnie od siebie. (pkt. 2). Wina sprawcy ocenianą być musi w granicach jego zamiaru, a «nieudolność» usiłowania wskutek czynników niezależnych od zasięgu zamiaru sprawcy, ulega rozpatrzeniu tylko w granicach przepisów § 2 i 3 art. 23 kk.

45) **Do art. 262 kk.**

O. 350/35. Zob. powyż pod 28).

O. 375/35. (pkt. 1). Dla bytu przestępstwa przewidzianego w § 2 art. 262 kk. nie jest niezbędne działanie sprawcy w celu osiągnięcia osobistego zysku lub własnej korzyści (pkt. 2). Okoliczność, że oskarżony jako kierownik banku, rozporządził się pieniędzmi, zainkasowanemi wskutek zlecenia na rzecz pokrzywdzonej firmy w ten sposób, że wbrew przyjętemu zobowiązaniu obrócił pieniądze te na

potrzeby banku zamiast wydać je danej firmie, nie wyłącza jego odpowiedzialności z § 2 art. 262 kk. Tego rodzaju bezprawne rozporządzenie cudzem mieniem bez zgody właściciela stanowi nadużycie pokładanego zaufania, a powoduje pozbawienie osoby uprawnionej własności powierzonego mienia.

46) **Do art. 263 kk.**

O. 374/35. Zob. powyż pod 2).

O. 415/35. (pkt. 2). Kto bezprawnie uszkadza cudzą rzecz lub czyni ją niezdatną do użytku (art. 263 kk.), godzi bezpośrednio nietylko w dobro prawne właściciela rzeczy, lecz także w dobro prawne jej niewadliwego posiadacza, który, niezależnie od tego, czy przeciw sprawcy miałby sam z mocy własnego prawa cywilno-prawne roszczenie o odszkodowanie, jest władny z mocy art. 62 i 68 kpk. wnieść skargę przeciw niemu jako oskarżyciel prywatny.

47) **Do art. 264 kk.**

O. 373/35. Zob. powyż pod 10).

O. 433/35. Zob. powyż pod 29).

O. 418/35. (pkt. 3). Art. 194 kk. ma na względzie przypadek wypełnienia niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę blankietu posiadanego w sposób legalny. Natomiast w przypadku, gdy sprawca zapomocą podstępu skłania inną osobę do podpisania blankietu, mając zgóry powzięty wypełnienia go niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę — zachodzi zbieg przepisów art. 194 z art. 264 kk., który należy rozstrzygnąć wedle zasad art. 36 kk.

48) **Do art. 269 kk.**

O. 382/35. (pkt. 1). Brak posiadania przez oskarżonego pełnomocnictwa do samodzielnego zobowiązania w czemkolwiek firmy, w której pracował, nie wyłącza odpowiedzialności jego z art. 269 kk.

49) **Do art. 271 kk.**

O. 427/35. Zarówno właściciel lasu, jak i osoba upoważniona przezeń do ochrony praw jego, są uprawnieni do przytrzymania osoby napotkanej na gorącym uczynku bezprawnego polowania w tym lesie i odebrania jej strzelby, opór zaś takiej osoby, uskuteczniony w tych warunkach zapomocą przemocy lub groźby karalnej, ścigany jest jako występek z art. 271 kk.

50) **Do art. 272 kk.**

O. 379/35. (pkt. 3). Zob. powyż pod 27).

51) **Do art. 273 kk.**

O. 376/35. Według art. 273 kk. ulega karze tylko dłużnik działający lekkomyślnie, a więc taki, który możliwość skutku przestępnego przewiduje, lecz bezpodstawnie przypuszcza, iż go uniknie, natomiast wina nieumyślna, polegająca jedynie na tem, iż sprawca mógł lub winien był przewidzieć skutek przestępny (niedbalstwo), nie wystarcza.

52) **Do art. 282 kk.**

O. 392/35. Do istoty przestępstwa z art. 282 kk. nie należy rzeczywiste zrządzenie szkody wierzycielom.

53) **Do art. 286 kk.**

O. 418/35. (pkt. 1). Z przepisów prawnych, dotyczących organizacji i zakresu działania Państwowego Banku Rolnego wynika, że instytucja ta powołana jest do wykonywania czynności rządowych, dotyczących ogólnych interesów Państwa i jego polityki rolnej; dyrektorzy zatem i pracownicy wspomnianego Banku są urzędnikami w rozumieniu art. 286 kk. (pkt. 2). Pojęcie szkody interesu publicznego może obejmować szkodę instytucji, dysponującej funduszami publicznemi i mającej zadania o znaczeniu ogólnopaństwowem.

54) **Do art. 292 kk.**

O. 399/35. Zob. powyżej pod 21).

55) **Do art. 27 W.**

O. 398/35. (pkt. 1). Pojęcie uprawnień do trudnienia się zawodem w rozumieniu art. 27 pr. o wykr. nie jest ograniczone do posiadania kwalifikacyj naukowych lub praktycznej znajomości rzeczy, nabywanej w drodze przepisanej. O ile chodzi o szkołę prywatną, uczący musi przedewszystkiem posiadać uprawnienia do uczenia w tej szkole; musi więc ona istnieć legalnie. (pkt. 2). Wykonywanie zatem zawodu nauczycielskiego w istniejącej nielegalnie szkole prywatnej (założonej w sposób konspiracyjny) narusza porządek publiczny i ulega karze z art. 27 pr. o wykr., jako wykonywanie zawodu bez posiadania wymaganych uprawnień.

O. 395/35. Wykonywanie zawodu nauczycielskiego w istniejącej nielegalnie szkole prywatnej, jako wykonywanie zawodu bez posiadania wymaganych uprawnień na otwarcie szkoły wbrew wymogom art. 2 ustawy z 11 marca 1932 Dz. Ust. poz. 343 (o pryw. szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych), narusza porządek publiczny i ulega karze z art. 27 prawa o wykroczeniach.

56) **Do art. 33 kk.**

O. 365 35. Do zastosowania art. 33 W. nie jest konieczne ustalenie nieumiejętnego wykonania poruczonej czynności, a wystarcza ustalenie, że osoba ta już to wskutek braku odpowiednich kwalifikacyj, wiedzy itd., już to z innej przyczyny, była do wykonania poruczonej czynności niezdolna.

O. 432/35. (pkt. 1). Poruczenie czynności, której nieumiejętne wykonanie może wywołać niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia ludzkiego, jest karalne według art. 33 pr. o wykrocz, także i wtedy, gdy czynność tę porucza osoba zdolna do jej wykonania. (pkt. 2). Przepis § 48 ordynacji aptekarskiej, ujętej w rozp. Min. dla spraw lekarskich z 18 lutego 1902 r. (M. Bl. f. Medicinalangelegenheiten, str. 363, Grotefend II, 658), dotyczący świadectw uczniów aptekarskich, nie odnosi się do materji uregulowanej art. 33 prawa o wykroczeniach.

57) **Do art. 11 w dodatku 1.**

O. 393/35. (pkt. 1). Dla bytu występku z art. 2 rozp. Prezydenta Rzplitej z 16 lutego 1928 r. o karach za szpiegostwo (Dz. U. poz. 160), jakoteż z art. 11 rozp. Prezydenta Rzplitej z 24 października 1934 r., o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa (Dz. U. poz. 851), o ile chodzi o zagubienie przedmiotów tam wymienionych, nie potrzeba, by przedmiot przeszedł we władanie innej osoby, lub by stał się rzeczą niczyją, wystarcza, iż sprawca utracił faktyczną możność każdorazowego dysponowania temi przedmiotami, wskutek braku wiadomości o miejscu ich znajdowania się, chociażby przedmioty te leżały

w obrębie terenu, na który rozciąga się władztwo i dzierżenie sprawcy i chociażby on sam te przedmioty w określonem miejscu pozostawił, lecz o tem zapomniał i w ten sposób pozbawił się normalnego ustosunkowania się do nich. (pkt. 2). Pod przepisy te podpada również dopuszczenie wskutek nieoględnego przechowywania przedmiotów do ich kradzieży, mimo, iż kradzież nie jest pojęciowo równoznaczna z zagubieniem przedmiotu w potocznem znaczeniu tego słowa.

58) **Do art. 15 w dodatku 1.**

O. 407/35). (pkt. 1). Gromadzenie dokumentów, stanowiących tajemnicę państwową, może przedmiotowo ujawnić się w nabyciu kolejnem kilku dokumentów, a nawet jednego, skoro zamiar wykazany sięgał na nabycie dalszych. (pkt. 2). Także jednorazowe nabycie dokumentów w rozmiarze, który jako znaczny, ocenia sąd, uwzględniając związek ilości z ich rodzajem i jakością, odpowiada pojęciu «gromadzenia» i częstotliwość nie jest jego znamieniem istotnem. (pkt. 3). «Gromadzenie» jest pojęciem szerszem, niezależnem od tego, czy sprawca «starał się» dokumenty «uzyskać», a tem mniej, czy je sam nabywał, posiadanie ich zatem i przechowywanie wypełnia pojęcie «gromadzenia» już z chwilą, gdy sprawca jest świadom, że dokumenty, odpowiadające kryterjum art. 15 rozp. Prez. Rzplitej z 24 października 1934 r. Dz. Ust. poz. 851, posiada i przechowuje, natomiast obojętne jest, w jaki sposób, a mianowicie czy w sposób bezprawny je uzyskano, tudzież ze stanowiska istoty art. 15 cyt. rozp. obojętny jest cel, dla którego je gromadzono. (pkt. 4). Warunkiem odpowiedzialności tylko według art. 15 pow. rozp. jest brak dalej sięgającego zamiaru, — jak ujawnienie dokumentów lub choćby jednego z nich, uzasadniające karalność w myśl art. 14 pow. rozporządzenia.

SPIS RZECZY

Str

Przedmowa do wydania pierwszego V
Przedmowa do wydania drugiego VI
Skrócenia VII
Poprawki i uzupełnienia VIII
Orzeczenia Sądu Najwyższego wydane w czasie druku IX

I. Przepisy wprowadzające kodeks karny i prawo o wykroczeniach . 1

II. Kodeks karny 23

Część ogólna.

Rozdział I. Zakres mocy obowiązującej ustawy karnej (art. 1—11) . . . 23
Rozdział II. Zasady odpowiedzialności (art. 12—22) 50
Rozdział III. Usiłowanie (art. 23—25) 90
Rozdział IV. Podżeganie i pomocnictwo (art. 26—30) 99
Rozdział V. Zbieg przestępstw i przepisów ustawy (art. 31—36) 114
Rozdział VI. Kary zasadnicze (art. 37—43) 128
Rozdział VII. Kary dodatkowe (art. 44—53) 140
Rozdział VIII. Wymiar kary (art. 54—60) 155
Rozdział IX. Zawieszenie wykonania kary (art. 61—64) 173
Rozdział X. Warunkowe zwolnienie (art. 65—68) 183
Rozdział XI. Postępowanie z nieletnimi (art. 69—78) 188
Rozdział XII. Środki zabezpieczające (art. 79—85) 200
Rozdział XIII. Przedawnienie (art. 86—89) 208
Rozdział XIV. Zatarcie skazania (art. 90) 214
Rozdział XV. Wyjaśnienie wyrażeń ustawowych (art. 91) 217
Rozdział XVI. Stosunek do ustaw szczególnych (art. 92) 220

Część szczególna.

Rozdział XVII. Zbrodnie stanu (art. 93—98) 222
Rozdział XVIII. Przestępstwa przeciw interesom zewnętrznym Państwa i stosunkom międzynarodowym (art. 99—113) 235
Rozdział XIX. Przestępstwa przeciwko zrzeszeniom prawa publicznego (art. 114—117) 251
Rozdział XX. Przestępstwa przeciw głosowaniu w sprawach publicznych (art. 118—124) 255
Rozdział XXI. Przestępstwa przeciw władzom i urzędom (art 125—139) . . 265
Rozdział XXII. Fałszywe zeznanie (art. 140—142) 288
Rozdział XXIII. Przestępstwa przeciw wymiarowi sprawiedliwości (art. 143—149) 300
Rozdział XXIV. Uwolnienie pozbawionego wolności (art. 150—151) 316
Rozdział XXV. Przestępstwa przeciw porządkowi publicznemu (art. 152—171) 322

Str.

Rozdział XXVI. Przestępstwa przeciw uczuciom religijnym (art. 172—174) 369
Rozdział XXVII. Fałszowanie pieniędzy, papierów wartościowych, znaków urzędowych i narzędzi mierniczych (art. 175—186) . . . 373
Rozdział XXVIII. Przestępstwa przeciw dokumentom (art. 187—194) . . . 393
Rozdział XXIX. Przestępstwa przeciw stanowi cywilnemu i dowodom tożsamości (art. 195—196) 407
Rozdział XXX. Przestępstwa przeciw małżeństwu (art. 197—198) 410
Rozdział XXXI. Przestępstwa przeciw opiece i nadzorowi (art. 199—202) . 413
Rozdział XXXII. Nierząd (art. 203—214) 418
Rozdział XXXIII. Sprowadzenie powszechnego niebezpieczeństwa (art. 215—222) 437
Rozdział XXXIV. Przestępstwa przeciw urządzeniom użyteczności publicznej (art. 223—224) 451
Rozdział XXXV. Przestępstwa przeciw życiu i zdrowiu (art. 225—247) . . 454
Rozdział XXXVI. Przestępstwa przeciw wolności (art. 248—252) 500
Rozdział XXXVII. Naruszenie tajemnicy (art. 253—254) 515
Rozdział XXXVIII. Zniewagi (art. 255, 256) 522
Rozdział XXXIX. Przestępstwa przeciw mieniu (art. 257—272) 540
Rozdział XL. Przestępstwa na szkodę wierzycieli (art. 273—285) . . . 589
Rozdział XLI. Przestępstwa urzędnicze (art. 286—293) 614
Rozdział XLII. Przepisy końcowe (art. 294, 295) 630

III. Prawo o wykroczeniach 631

Część ogólna.

Rozdział I. Art. 1—16 631

Część szczególna.

Rozdział II. Wykroczenia przeciw porządkowi publicznemu (art. 17—32) . . 640
Rozdział III. Wykroczenia przeciw bezpieczeństwu (art. 33—48) 653
Rozdział IV. Wykroczenia przeciw zdrowiu publicznemu (art. 49—51) 660
Rozdział V. Wykroczenia przeciw poszczególnym osobom (art. 52, 53) . . . 661
Rozdział VI. Wykroczenia przeciw mieniu (art. 54—63) 662
Przepisy końcowe (art. 64, 65) 668

Dodatki.

Dodatek 1. O niektórych przestępstwach przeciw bezpieczeństwu Państwa (rozp. Prez. R. P. z 24/10 1934 Dz. U. 94 poz. 851) 669
Dodatek 2. Przepisy kodeksów dzielnicowych utrzymane w mocy wedle art. 2 pkt. 1 i 3 przep. wprow. kk. 698
Dodatek 3. Przepisy o lichwie 706
Dodatek 4. O rejestrze skazanych 709

Spis chronologiczny ustaw i rozporządzeń, zamieszczonych w tekście kk. . . 711
Skorowidz alfabetyczny 713

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ
z dnia 11 lipca 1932 (Dz. U. Nr. 60, poz. 573)

z uwzględnieniem zmian, dokonanych w temże rozporządzeniu, obwieszczeniem Prezydenta Rz. P. z dnia 25 września 1932 (Dz. U. Nr. 82, poz. 724) o sprostowaniu błędów.

PRZEPISY WPROWADZAJĄCE KODEKS KARNY I PRAWO O WYKROCZENIACH.

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i art. 1 lit a) ustawy z dnia 17 marca 1932 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 165) postanawiam co następuje:

Art. 1.

§ 1. Z dniem wejścia w życie kodeksu karnego i prawa o wykroczeniach tracą moc przepisy karne, dotyczące przedmiotów unormowanych w kodeksie karnym i w prawie o wykroczeniach, jeżeli przepisy dalsze nie stanowią inaczej.

§ 2. Jeżeli rozporządzenie niniejsze mówi bez bliższego oznaczenia o kodeksie karnym lub o prawie o wykroczeniach, należy przez to rozumieć kodeks karny z dnia 11 lipca 1932 r. i prawo o wykroczeniach z tejże daty.

1. Z dniem wejścia w życie tj. z dniem 1 września 1932 r. (art. 295 § 1. kk. i 65 W.); z tymże dniem wchodzą w życie także przepisy niniejszego rozporządzenia (art. 32 przep. wprow.).

2. tracą moc: Przestępstwa popełnione w dniu 1 września 1932 i po tymże dniu — będą więc sądzone wedle kk. wzgl. wedle prawa o wykroczeniach i wedle niniejszych przepisów wprow.; co do przestępstw popełnionych przed 1 września 1932 należy pilnie baczyć na przepisy art. 2. Nie czyni tu różnicy, czy czyn popełniono na obszarze Państwa Polskiego czy zagranicą (art. 3 do 5 i 8 do 10 kk.); w szczególności co do przypadków z art. 6 § 2 sąd porówna z ustawą miejsca popełnienia czynu nowy kodeks karny a nie ustawę, obowiązującą w Polsce w czasie popełnienia czynu, chyba że dawna ustawa polska była dla sprawcy względniejszą (art. 2 § 1 kk.). Jeżeli tedy np. sąd będzie w dniu 1 września 1932 sądził czyn popełniony w Niemczech w r. 1931, za który tamże grozi kara do dwóch lat więzienia a ustawa polska, tracąca moc z dniem 1 września 1932, zagraża za czyn ten karą jednego roku więzienia, zaś kk. przewiduje karę trzech lat więzienia, to sąd porówna ustawę niemiecką z dawną ustawą polską a nie z kodeksem karnym.

3. przepisy karne tj. przepisy prawa materjalnego (mot. do **0.212/33** zapadłego w gronie siedmiu sędziów).

Przepis § 1 zawiera więc tzw. ogólną klauzulę derogacyjną:

a) uchylającą kodeksy karne dzielnicowe i to w całości, o ile pewnych ich postanowień nie utrzymano w mocy (art. 2 nin. przep.),

b) uchylającą przepisy szczególne wydane przez władze zaborcze, o ile wyraźnie nie utrzymano ich w mocy (art. 3 § 2, art. 4 § 2 nin. przep.).

Klauzula derogacyjna, zawarta w art. 1 § 1 nie obejmuje przepisów ustaw karnych szczególnych, ogłoszonych w Dzienniku Praw Państwa Polskiego lub lub w Dzienniku Ustaw R. P.; te bowiem pozostają w zasadzie w mocy z pewnemi zmianami (art. 5 § 2 nin. przep.), o ile ich w § 1 art. 5 nin. przep. wyraźnie nie uchylono.

Co do ustaw Litwy Środkowej i województwa śląskiego zob. art. 6 § 1 i 2.

Art. 1 nin. przep. w ogólności nie dotyczy przepisów prawa procesowego, chyba że kk. lub prawo o wykroczeniach zawierają wyraźnie w tym względzie szczególny przepis **(O. S. P. XII. 493)**, jak np. co do tego, czy dane przestępstwo ma być ścigane na zarządzenie (np. art. 7 § 2 kk.), na wniosek (art. 201 § 3, 204 § 2, 205 § 2) lub z oskarżenia prywatnego (art. 237 § 3, 239 § 3, 253 § 3, 254 § 4, 255 § 4, 256 § 3, 257 § 3, 263 § 4).

4. jeżeli przepisy dalsze nie stanowią inaczej czyli jeżeli przepisy te nie każą stosować dotychczasowej ustawy. Tu należą przepisy: art. 3 § 2, art. 4 § 2, art. 5 § 2, art. 6 § 2 przep. wprow.

5. Co do stosowania utrzymanych w mocy przepisów karnych zob. art. 10 i 11 przep. wprow.

Art. 2.

Tracą moc obowiązującą wraz z ustawami wprowadzającemi:

1) kodeks karny 1903 r., z wyjątkiem art. 292 — 309, 318 — 324, 348 — 353, 524 — 627 i 630 — 634;

2) powszechna ustawa karna 1852 r., z wyjątkiem § 486 b i w związku z nim § 486 c, jeżeli nie ma zastosowania art. 279 kodeksu karnego; [1])

3) kodeks karny 1871 r., z wyjątkiem §§ 296 a i 298.

Co do przestępstw z art. 624—627 rkk. zob. art. 12 § 2 przep. wprow. kk.

Art. 3.

§ 1. Na obszarze, na którym obowiązywała powszechna ustawa karna 1852 r., tracą w szczególności moc obowiązującą przepisy karne:

1) ces. patentu z dnia 20 kwietnia 1854 r. (Dz. u. p. austr. Nr. 96);

2) rozporządzenia z dnia 30 września 1857 r. o karaniu mniejszych wykroczeń (Dz. u. p. austr. Nr. 198);

3) ustawy z dnia 7 kwietnia 1870 r., według której wydane są szczególne postanowienia co do zmów między pracodawcami lub pracownikami w celu wymuszenia warunków pracy oraz co do zmów przemysłowców w celu podwyższenia cen towarów (Dz. u. p. austr. Nr. 43);

4) ustawy z dnia 10 maja 1873 r., zawierającej przepisy policyjno-karne przeciw próżniakom i włóczęgom (Dz. u. p. austr. Nr. 108);

5) ustawy z dnia 24 maja 1885 r. o dopuszczalności zatrzymania w zakładach pracy przymusowej i poprawczych (Dz. u. p. austr. Nr. 89);

6) ustawy z dnia 27 maja 1885 r., zawierającej przepisy przeciw używaniu i obrotowi środków rozsadzających (Dz. u. p. austr. Nr. 134);

7) ustawy z dnia 26 stycznia 1907 r., dotyczącej wolności wyborów i zgromadzania się (Dz. u. p. austr. Nr. 18).

§ 2. Pozostają jednak w mocy na powyższym obszarze przepisy:

1) ces. patentu z dnia 24 października 1852 r. [2]) o wytwarzaniu, obrocie i posiadaniu broni i amunicji oraz o noszeniu broni (Dz. u. p. austr. Nr. 223) z tą zmianą, że § 40 uchyla się, a sprawy o przestępstwa przewidziane tym patentem należą do właściwości władz administracyjnych, z wyjątkiem określonych

[1]) Art. 486 b) i c) uchylono przepisem art. 1 § 1 p. 4 przep. wprowadzających prawo upadłościowe (rozp. Prez. R. P. z 24/10 1934 Dz. U. 93 poz. 835.

[2]) Patent ten uchylono generalną klauzulą derogacyjną, zawartą w art. 57 Prawa o broni itd. (rozp. Prez. R. P. z 27/10 1932 Dz. U. 94 poz. 807).

w §§ 30, 33 i 34 oraz z wyjątkiem przypadków, gdy w myśl § 28 w związku z art. 7 niniejszego rozporządzenia należy stosować kodeks karny;

2) ustawy prasowej z dnia 17 grudnia 1862 r. (Dz. u. p. austr. z 1863 r. Nr. 6) wraz z nowelami z dnia 15 października 1868 r. (Dz. u. p. austr. Nr. 142) i z dnia 9 lipca 1894 r. (Dz. u. p. austr. Nr. 161);

3) ustawy z dnia 15 listopada 1867 r. o prawie stowarzyszeń (Dz. u. p. austr. Nr. 134) [1];

4) ustawy z dnia 6 marca 1906 r. o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością (Dz. u. p. austr. Nr. 58) [2];

5) ces. patentu z dnia 3 grudnia 1852 r. — ustawa leśna — (Dz. u. p. austr. Nr. 250);

6) galicyjskiej ustawy z dnia 17 lipca 1876 r. o ochronie własności polnej (Dz. u. kraj. Nr. 28).

Zob. art. 10 przep. wprow. § 2.

Art. 4.

§ 1. Na obszarze, na którym obowiązywał kodeks karny 1871 r., tracą w szczególności moc obowiązującą przepisy karne:

1) ustawy z dnia 9 czerwca 1884 r. o zbrodniczem i niebezpiecznem dla ogółu używaniu materjałów wybuchowych (Dz. u. Rz. str. 61) [3];

2) ustawy z dnia 5 kwietnia 1888 r. o rozprawach sądowych odbywających się z wykluczeniem jawności (Dz. u. Rz. str. 133);

3) ustawy z dnia 9 kwietnia 1900 r. o karaniu za odbieranie energji elektrycznej, w miejsce której stosować należy przepisy z rozdziału XXXIX kodeksu karnego w związku z art. 20 ustawy elektrycznej z dnia 21 marca 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 34, poz. 277);

4) rozporządzenia z dnia 11 grudnia 1918 r., dotyczącego chorób płciowych (Dz. u. Rz. str. 1431).

§ 2. Pozostają jednak w mocy na powyższym obszarze przepisy:

1) ustawy prasowej z dnia 7 maja 1874 r. (Dz. u. Rz. str. 65);

2) ustawy z dnia 15 kwietnia 1878 r. o kradzieżach leśnych (Zbiór ustaw prusk. str. 222), z wyjątkiem § 10;

3) ustawy z dnia 1 kwietnia 1880 r. o policji polnej i leśnej (Zbiór ustaw prusk. str. 230), z wyjątkiem § 4;

4) ustawy z dnia 22 marca 1888 r. o ochronie ptaków (Dz. u. Rz. str 111) w brzmieniu ustawy z dnia 30 maja 1908 r. (Dz. u. Rz. str. 317).

Zob. art. 10 przep. wprow. § 2.

Art. 5.

§ 1. Tracą moc obowiązującą przepisy karne następujących ustaw, wydanych przez władze polskie i ogłoszone w Dzienniku Praw Państwa Polskiego lub w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej:

1) art. 11 ustawy z dnia 27 maja 1919 r. o państwowej wyłączności poczty, telegrafu i telefonu (Dz. P. P. P. Nr. 44, poz. 310) w związku z art. 47 ustęp ostatni ustawy z dnia 3 czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafie i telefonie (Dz. U. R. P. z 1931 r. Nr. 12, poz. 57);

2) dekretu z dnia 9 stycznia 1919 r. o postanowieniach karnych za przeciwdziałanie wyborom do Sejmu i wykonywaniu obowiązków poselskich (Dz. U. R. P. Nr. 5, poz. 96);

---

[1]) Ustawę z 15/6 1867 uchylono w art. 63 lit. d) Prawa o stowarzyszeniach z 27/10 1932 Dz. U. 94 poz. 808.

[2]) Ustawa austr. z 6/3 1906 została uchylona przepisem art. 155 pkt. 1 Prawa o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością z d. 27 października 1933 Dz. U. 82 poz. 602, to zaś Prawo poz. 602/33 uchylono przepisem art. IV pkt. 4 przep. wprow. Kodeks handlowy (rozp. Prez. R. P. z 27/6 1934 Dz. U. 57 poz. 503).

[3]) Zob. Prawo o broni itd. z 27/10 1932 Dz. U. 94 poz. 807.

3) art. 155 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 maja 1920 r. w przedmiocie wprowadzenia w życie na obszarze Rzeczypospolitej ustawy wojskowej postępowania karnego dla wspólnej siły zbrojnej z dnia 5 lipca 1912 r. (Dz. U. R. P. Nr. 59, poz. 368) oraz § 264 ustawy wojskowego postępowania karnego dla wspólnej siły zbrojnej z dnia 5 lipca 1912 r. (Dz. u. p. austr. Nr. 130);

4) ustawy z dnia 2 lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej (Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 449);

5) art. 8 ustęp ostatni ustawy z dnia 21 września 1922 r. w przedmiocie tytułu inżyniera (Dz. U. R. P. Nr. 90, poz. 823);

6) ustawy z dnia 10 czerwca 1926 r. o warunkowem zawieszeniu wykonania kary na obszarze mocy obowiązującej ustawy postępowania karnego z dnia 23 maja 1873 r. (Dz. U. R. P. Nr. 61, poz. 354) oraz rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 maja 1927 r., uzupełniającego przepisy o warunkowem zawieszeniu wykonania kary na obszarze mocy obowiązującej ustawy postępowania karnego z dnia 23 maja 1873 r. (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 424);

7) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 lipca 1927 r. o karach za handel kobietami i dziećmi oraz za inne popieranie nierządu (Dz. U. R. P. Nr. 70, poz. 614) — w części nieuchylonej przez art. 2 pkt. 1 i 3 niniejszego rozporządzenia;

8) art. 99 i 100 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 sierpnia 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. R. P. Nr. 77, poz. 673);

9) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 września 1927 r. o warunkowem zawieszeniu wykonania kary na obszarze, na którym obowiązuje ustawy postępowania karnego z dnia 1 lutego 1877 r. (Dz. U. R. P. Nr. 83, poz. 741);

10) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 września 1930 r. o karach dla ochrony swobody wyborów (Dz. U. R. P. Nr. 64, poz. 509);

11) art. 269 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r., zawierającego «Prawo górnicze» (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 654).

§ 2. Przepisy karne ustaw szczególnych,[1]) wydane przez władze polskie i ogłoszone w Dzienniku Praw Państwa Polskiego lub w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, a nieuchylone § 1 niniejszego artykułu, pozostają w mocy, jednak z następującemi zastrzeżeniami co do wymienionych poniżej aktów ustawodawczych:

1) dekret o miarach z dnia 8 lutego 1919 r. (Dz. U. R. P. z 1928 r. Nr. 72, poz. 661), jeżeli nie mają zastosowania art. 183—185 kodeksu karnego;

2) ustawa z dnia 22 czerwca 1923 r. w przedmiocie substancyj i przetworów odurzających (Dz. U. R. P. Nr. 72, poz. 559), jeżeli nie ma zastosowania art. 244 kodeksu karnego;

3) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1927 r. o zwolnieniu przedterminowem osób odbywających karę pozbawienia wolności (Dz. U. R. P. Nr. 5, poz. 25), z wyjątkiem art. 1, art. 3 ust. 2 i 3 i art. 6 — w odpowiedniem zastosowaniu do warunkowego zwolnienia, w przypadkach, przewidzianych w art. 65 — 68 kodeksu karnego;

4) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1927 r. o prawie łowieckiem (Dz. U. R. P. Nr. 110, poz. 934), jeżeli nie ma zastosowania art. 270 kodeksu karnego;

5) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 grudnia 1927 r. o godłach i barwach państwowych oraz o znakach, chorągwiach i pieczęciach (Dz. U. R. P. Nr. 115, poz. 980), jeżeli nie mają zastosowania art. 153 kodeksu karnego lub art. 22 prawa o wykroczeniach, przyczem wykroczenia z art. 23 powyższego rozporządzenia ulegają karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3.000 złotych, a ich rozpoznawanie przekazuje się do właściwości władz administracyjnych;

---

[1]) Zob. uw. 25 do nin. art.

6) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o zapobieganiu upadłości (Dz. U. R. P. z 1928 r. Nr. 3, poz. 20), jeżeli nie ma zastosowania art. 279 kodeksu karnego [1]);

7) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o zapobieganiu upadłości na obszarze sądów apelacyjnych w Poznaniu, Toruniu oraz sądu okręgowego w Katowicach (Dz. U. R. P. Nr. 27, poz. 244), jeżeli nie ma zastosowania art. 279 kodeksu karnego [2]);

8) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 lutego 1928 r. o areszcie domowym (Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 228), z wyjątkiem art. 1, 2 i 9, oraz z zastrzeżeniem, że areszt domowy można stosować tylko w razie skazania na czas nie dłuższy niż siedem dni;

9) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 160), z wyjątkiem art. 13 i § 4 art. 17, z tem natomiast uzupełnieniem, że jako § 4 art. 17 wprowadza się przepis następujący: «§ 4. Kto wykracza przeciw ograniczeniom lub zobowiązaniom, wynikającym z niniejszego artykułu — podlega w trybie administracyjnym karze aresztu do 3 miesięcy» [3]);

10) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej (Dz. U. R. P. z 1931 r. Nr. 5, poz. 27), jeżeli nie mają zastosowania art. 286 — 291 kodeksu karnego oraz z wyjątkiem art. 127 i 128 powyższego rozporządzenia;

11) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 marca 1928 r. o prawie lotniczem (Dz. U. R. P. Nr. 31, poz. 294), jeżeli nie ma zastosowania art. 215 kodeksu karnego;

12) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o rozgraniczeniu nieruchomości ziemskich przy przebudowie ustroju rolnego (Dz. U. R. P. Nr. 34, poz. 319), z wyjątkiem punktów 2 i 3 art. 17, zamiast których należy stosować art. 190 § 1 kodeksu karnego oraz z tą zmianą, że sprawy o wykroczenia z art. 17 pkt. 1 powyższego rozporządzenia przekazuje się do właściwości władz administracyjnych;

13) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o Straży Granicznej (Dz. U. R. P. Nr. 37, poz. 349), jeżeli nie mają zastosowania art. 286 — 291 kodeksu karnego, oraz z wyjątkiem art. 77 i 78 powyższego rozporządzenia;

14) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnem (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 365), tudzież ustawa z dnia 19 lutego 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 16, poz. 135), ze zmianami wprowadzonemi art. 30 niniejszego rozporządzenia.

1. (pkt. 1). Przestępstwa tam wymienione będą traktowane wedle art. § 1. 187 kk.

2. (pkt. 2). Dekret ten zastąpiony został przepisami art. 118 do 124 kk.

3. (pkt. 3). Przepisy te zastąpione zostały przepisem art. 159 §§ 1 i 2 kk.

4. (pkt. 4). Zob. art. 266 kk.

5. (pkt. 5). Zob. art. 26 W.

6. (pkt. 6). Zob. art. 61 do 64 kk. Toż samo uchylono w punkcie 9 ustawę o warunkowem zawieszeniu wykonania kary na obszarze mocy obowiązującej nkk.; o obszarze mocy obowiązującej rkk. tu nie wspomniano, gdyż odnośne przepisy (art. 19 n. przepisów przechodnich) są częścią kodeksu karnego z r. 1903 i zostały wraz z nim uchylone w art. 2 pkt. 1 przep. wprow.

7. (pkt. 7). Wobec tego całe to rozporządzenie Prez. R. P. z 29 lipca 1927 nie obowiązuje więcej.

---

[1]) Zob. uw. 17 do nin. art.
[2]) Zob. uw. 17 do nin. art.
[3]) Zob. uw. 19 do nin. art.

8. (pkt. 8). Pozostają więc w mocy przepisy art. 98 oraz 101 do 108 tegoż rozp. z 22 sierpnia 1927; art. 99 i 100 tegoż rozp. zastąpione zostały przez art. 217 § 1 lit. b) kk.

9. (pkt. 9). Zob. art. 61 do 64 kk. i powyż uw. 6.

10. (pkt. 10) Zob. art. 118 do 124 kk.

11. (pkt. 11). Zob. art. 26 W.

§ 2. **12.** (pkt. 1). Zastosowanie art. 183 do 185 może mieć miejsce tylko odnośnie do art. 23 pkt. 2 do 4 rozp. Prez. R. P. poz. 661 z r. 1928, o ile ktoś umyślnie stosuje, przechowuje, lub używa narzędzi nielegalizowanych, nielegalnych lub nierzetelnych. Dekret o miarach zob. przy art. 185.

13. (pkt. 2). Art. 1 ustawy z 22 czerwca 1923 Dz. U. 72, poz. 559 (zob. art. 244 kk. i art. 60 W.) zabrania wytwarzania, przeróbki, przywozu i wywozu, przechowywania, handlu oraz wszelkiego wogóle obiegu opium surowego, opium leczniczego, opium do palenia i jego odpadków (Dross itp.), haszyszu, morfiny, kokainy, heroiny, wszelkich ich soli i przetworów oraz tych ich pochodnych, które Minister Zdrowia Publicznego uzna za wywołujące szkodliwe skutki dla zdrowia. Art. 3 tejże ustawy zabrania sprzedaży do celów spożycia eteru etylowego i jego mieszanin a zarazem zapowiada wydanie rozporządzenia co do wyrobu, przewozu, przechowania oraz sprzedaży eteru etylowego i jego mieszanin do celów przemysłowych i leczniczych (**O. S. P. V 133:** tylko przekroczenie rozporządzeń, w tym względzie wydanych, jest karalne).

Wedle art. 7 i 8 cyt. ustawy naruszenie jej przepisów stanowi występek zagrożony więzieniem od dwóch tygodni do jednego roku i grzywną lub jedną z tych kar; naruszenie przepisu art. 3 i przywóz z zagranicy opium itd. (z wyjątkiem kodeiny) tudzież ich przywóz z zagranicy zagrożone są karą od 3 miesięcy do 5 lat więzienia; jeżeli czyn ten przestępny wywołał lub wywołać mógł następstwa szczególnie szkodliwe albo jeżeli czyn ten popełniono z chęci zysku — nadto sprawca pozbawiony zostaje prawa zajmowania się leczeniem lub zawodem aptekarskim. Wedle art. 11 § 1 przep. wprow. kk. utratę tych praw orzeknie sąd w postaci kary dodatkowej (art. 48 kk.).

14. (pkt. 3). Zob. uw. do art. 61.

15. (pkt. 4). Zob. uw. 2 a) do art. 270.

16. (pkt. 5). Art. 23 rozp. Prez. R. P. z 13 grudnia 1927 poz. 980 dotyczy naruszenia przepisów co do wyrobu pieczęci i nadzoru nad ich wyrobem.

17. (pkt. 6 i 7). Rozporządzenia te uchylono przepisem art. 80 p. 1 i 2 Prawa o postępowaniu układowem (rozp. Prez. R. P. z 24/10 1934 Dz. U. 93 poz. 836).

18. (pkt. 8). Utrzymane w mocy przepisy rozp. z 7/2 1928 Dz. U. poz. 228 zob. w uw. marg. 1 do art. 40.

19. (pkt. 9). Rozporządzenie to uchylono a w miejsce jego wprowadzono rozp. Prez. R. P. z 24/10 1934 Dz. U. 94 poz. 851 (art. 37 § 1 tegoż rozp.), zamieszczone w dodatku 1.

20. (pkt. 10). Pozostają więc w mocy przepisy art. 119 do 126 i 129 rozp. Prez. R. P. z 6 marca 1928 Dz. U. 5 z r. 1931 poz. 27.

21. (pkt. 11). Utrzymano więc w mocy postanowienia karne art. 72 do 75 rozp. Prez. o prawie lotniczem, o ile nie zachodzi przestępstwo z art. 215 kk.

22. (pkt. 12). Pozostają w mocy przepisy art. 17 pkt. 1 i 4 rozp. Prez. R. P. z 16 marca 1928 poz. 319 z tem, że przestępstwo z art. 17 pkt. 1 należy do właściwości władz administracyjnych, zaś przestępstwo z art. 17 pkt. 4 należy do właściwości sądów grodzkich.

23. (pkt. 13). Pozostają w mocy przepisy art. 69 do 76 i 79 rozp. Prez. R. P. z 22 marca 1928 poz. 349.

24. Zob. art. 10 przep. wprow.

25. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. S. P. XII. 493. Przez «ustawę szczególną» (art. 5 § 2) należy rozumieć przepisy szczególne we właściwem tego słowa znaczeniu (leges speciales).

Art. 6.

§ 1. Tracą moc obowiązującą przepisy karne ustaw szczególnych, wydanych przez władze okupacyjne i władze Litwy Środkowej oraz przez tymczasowe władze ustawodawcze polskie, o ile przepisy te nie były ogłoszone lub przejęte w Dzienniku Praw Państwa Polskiego lub w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej.

§ 2. Na obszarze województwa śląskiego utrzymane są w mocy przepisy, choćby uchylone na innych obszarach Państwa, jeżeli pozostają w związku z dziedziną zastrzeżoną ustawodawstwu śląskiemu. W szczególności na obszarze sądu okręgowego w Cieszynie pozostają w mocy przepisy karne ustawy z dnia 24 maja 1885 r. o dopuszczalności zatrzymania w zakładach pracy przymusowej i poprawczych (Dz. u. p. austr. Nr. 89), z wyjątkiem § 7 ustęp ostatni i § 8, a na obszarze sądu okręgowego w Katowicach — przepis § 361 pkt. 3 i 4 w związku z § 362 kodeksu karnego 1871 r.

jeżeli nie ma zastosowania przepis art. 32 prawa o wykroczeniach.

Art. 7.

§ 1. Jeżeli ustawy dotychczasowe powołują przepisy karne uchylonych kodeksów karnych lub uchylonych ustaw szczególnych, bądź też odsyłają wogóle do przepisów karnych, należy stosować odpowiedni przepis kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach lub ustawy szczególnej.

§ 2. Przepisy części ogólnej kodeksu karnego i prawa o wykroczeniach, dotyczące grzywien, stosuje się także do kar pieniężnych, przewidzianych w ustawach dotychczasowych, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej.

§ 3. W zakresie sądownictwa wojskowego obowiązują nadal dotychczasowe przepisy materjalnego prawa karnego.

1. Zob. art. 42, 43 kk. i art. 8 § 2 W. i uw. 25 do art. 5. § 2.

2. Od 1 stycznia 1933 obowiązuje nowy kodeks karny wojskowy z 21/10 1932 Dz. U. 91 poz. 765; zob. art. 6 tegoż kodeksu oraz rozp. Prez. R. P. 1932 Dz. U. 91 poz. 766. § 3.

Art. 8.

§ 1. Kto wykracza przeciw przepisom szczególnym, wydanym przed dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, albo przeciw zarządzeniom opartym na tych przepisach, podlega, jeżeli czyn według dotychczasowych przepisów stanowił wykroczenie, a nie grozi zań kara według kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach lub przepisów szczególnych — karze aresztu do miesiąca lub grzywny do 1000 złotych.

§ 2. Przepis § 1 ma zastosowanie zwłaszcza w przypadkach, w których dotąd stosowano przepisy art. 138 i 139 kodeksu karnego 1903 r., rozporządzenia z dnia 30 września 1857 r. (Dz. u. p. austr. Nr. 198), jak również przepisy rozdziału XXIX kodeksu karnego 1871 r., gdy te przewidują kary za naruszenie przepisów szczególnych.

1. Zob. uw. 2 do art. 1 W.

2. Art. 8 stosuje się wówczas, jeśli istnieje prawny nakaz lub zakaz, ale nie zawiera sankcji karnej na przypadek jego przekroczenia. W braku sankcji

karnej ów nakaz lub zakaz stanowiłby legem imperfectam; brak ten zostaje usunięty przez wprowadzenie nin. art.

3. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 20/9 1932 Nr. 1 k. 992. Przekroczenie zakazu, opartego na ustawie z 19/7 1919 Dz. P. P. 63 poz. 361 i na § 8 rozp. z 6/9 1922 Dz. U. 77 poz. 715 uzasadnia tylko ukarania w trybie administracyjnym wedle art. 18 przep. wprow. kk. i art. 1 W.

O. 14/11 1933 Nr. 2 k. 720. Niezbędnym warunkiem zastosowania art. 8 przep. wprow. jest ustalenie, że czyn przypisany oskarżonemu był zakazany pod groźbą kary, bądź przez obowiązujące w dniu 1 września 1932 przepisy szczególne, bądź przez rozporządzenia na mocy tych przepisów wydane.

O. 160/34. (pkt. 1). Przepis (administracyjno-egzekucyjny) ustępu 2 art. 4 rozp. Ministra b. dz. pruskiej z dnia 1. VI. 1921 (Dz. Urzęd. Nr. 20, poz. 137), jak i pozostałe przepisy powołanego wyżej rozporządzenia, jako szczególne, z wyjątkiem przepisów karnych art. 4 ust. 1 pow. rozp. w związku z ust. 2 rozp. Kom. Nacz. Rady Ludowej z 6. VII. 1919 (tyg. Urz. Nr. 29 str. 148) i art. 5 lit. «b» pow. rozp. z 1921 r., uchylonych art. 1 i 6 przep. wprow. kk. i prawa o wykrocz. — pozostają w mocy. (pkt. 2). Ku ochronie karnej przepisów administracyjnych rozp. z 1. VI. 1921 wchodzi w zastosowanie przepis art. 8 przep. wprow. kk. i prawa o wykrocz., o ile w danym czynie są urzeczywistnione wszystkie znamiona wykroczenia, pod które mógł dany czyn podpadać według przepisu dotychczasowego (uchylonego), w tym bowiem tylko wypadku czyn stanowi wykroczenie «według dotychczasowych przepisów» (art. 8 przep. wprow.). (pkt. 3). Art. 8 przep. wprow. kk. i prawa o wykrocz. nie ma zastosowania, jeżeli czyn ulegałby karze według kk., bądź prawa o wykrocz., bądź z mocy ustawy karnej szczególnej, dawnej, nieuchylonej lub nowej wydanej po 1 września 1932.

O. 264/34. (pkt. 1). Zarządzenie Wojewody Poznańskiego z 24 września 1932 r., rozwiązujące organizację «Obozu Wielkiej Polski», posiada podstawę prawną w powołanych w niem postanowieniach ustawy o zarządzie policyjnym z 11 marca 1850 r. (Zb. u. pr. str. 265) oraz ustawy o ogólnej administracji kraju z 30 lipca 1883 r. (Zb. u. pr. str. 195), dotąd w zakresie przepisów «szczególnych» administracyjnych (art. 113 rozp. z 19 stycznia 1928 r., Dz. U. poz. 86 i art. 1 przep. wprow. kk. i pr. o wykrocz. 1932 roku). (pkt. 2) Wobec uchylonych artykułem 1 przep. wprow. kk. i pr. o wykrocz. z r. 1932 przepisów karnych, zawartych w wyżej cytowanej podstawie prawnej zarządzenia wojewody, ukaranie może nastąpić obecnie na zasadzie art. 8 przep. wprow. kk. i prawa o wykrocz. bez względu na sankcję określoną w uchylonym przepisie, choćby niższą, o ile czyn poprzednio niższą karą zagrożony (§§ 137 i 140 ust. z r. 1850) popełniono po 1 września 1932 r. (pkt. 3). Mimo braku wymaganego § 5 ustawy o zarządzie policyjnym z 11 marca 1850 r. i §§ 140 wzgl. 144 ustawy o ogólnej administracji kraju (Zb. u. pr. str. 195 z r. 1883) należytego ogłoszenia zarządzenia wojewody, noszenie odznaki rozwiązanej organizacji O. W. P. może w miarę okoliczności stanowić wykroczenie z art. 18 pr. o wykr., skoro odznakę noszono publicznie.

O. 298/34. Przestępstwa z ustawy z 15/IV 1878 (Zb. u. pr. str. 222) o kradzieżach leśnych, niezależnie od tego, czy zachodzą okoliczności, uzasadniające wymierzenie obok grzywny kary więzienia, są występkami i z mocy art. 16, 14, 8 przep. wprow. kk. i pr. o wykrocz. jak i art. 1 rozp. o postępowaniu karno-administracyjnem z 22. III 1928 (Dz. Ust. Nr. 38 poz. 365), podlegają wyłącznemu orzecznictwu sądów powszechnych, a mianowicie w myśl § 19 ustawy o kradzieżach leśnych i art. 16 kpk. w pierwszej instancji orzecznictwu sądów grodzkich.

Art. 9.

Gdy w ustawach obowiązujących na obszarze, na którym dotąd obowiązywał kodeks karny 1871 r., jest mowa o nieletnich od lat 12—18, należy rozumieć nieletnich, wymienionych w rozdziale XI kodeksu karnego.

1. należy rozumieć nieletnich: do lat 17 (art. 69).

Art. 10.

Przy stosowaniu utrzymanych w mocy przepisów karnych:

a) zamiast kar, przewidzianych w tych przepisach, stosuje się odpowiednie kary przewidziane w kodeksie karnym, przyczem zamiast ciężkiego więzienia (domu karnego) i więzienia zastępującego dom poprawy — wymierza się więzienie (art. 37 lit b) kodeksu karnego), a zamiast więzienia, które orzec należało w miejsce aresztu ponad 6 tygodni, oraz zamiast twierdzy i ścisłego aresztu — wymierza się areszt (art. 37 lit. c) kodeksu karnego);

b) przy ustalaniu najniższego i najwyższego wymiaru kary należy stosować przepisy dotychczasowe, niezależnie od granic, przewidzianych w kodeksie karnym lub w prawie o wykroczeniach dla danego rodzaju kar;

c) jeżeli dotychczasowe przepisy szczególne nie wzbraniały złagodzenia kary, można stosować art. 59 kodeksu karnego lub art. 9 prawa o wykroczeniach;

d) łagodzeniu według przepisu pod lit. c) nie podlegają kary za przestępstwa, przewidziane w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz 160); w razie skazania na karę śmierci lub więzienia ponad 1 rok za przestępstwo umyślne, przewidziane w powyższem rozporządzeniu, sąd orzeka zawsze utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych, — a jeżeli zachodzi nadużycie zawodu lub niezdolność do wykonywania zawodu, określone w art. 48 § 1 lit. a) lub b) kodeksu karnego — nadto utratę prawa wykonywania zawodu;

e) jeżeli przestępstwo ulegało karze w razie winy nieumyślnej, to ulega i nadal karze, jeżeli je popełniono nieumyślnie;

f) do przestępstw, popełnionych zagranicą, stosuje się przepisy szczególne miejsca stałego zamieszkania sprawcy w kraju w chwili popełnienia przestępstwa, a gdy sprawca nie ma w kraju miejsca zamieszkania — przepisy obowiązujące w stolicy; do przestępstw popełnionych na pełnem morzu na polskim statku wodnym stosuje się prawo portu gdyńskiego.

1. utrzymanych w mocy przepisów karnych tj. przepisów wyraźnie wymienionych w art. 3 § 2, 4 § 2, 5 § 2 i 6 § 2 przep. wprow. a także tych przepisów, które nie zostały uchylone ogólną klauzulą derogacyjną zawartą w art. 1 § 1 przep. wprow.

2. (lit. a). Sądy merytoryczne a także i Sąd Najwyższy (art. 19 przep. wprow.) winny więc orzekać w sposób tu określony. Wynika stąd, że Sąd Najwyższy winien z urzędu prostować wyroki skazujące w sposób przepisany w art. 10 lit. a), oczywiście o ile tych wyroków względnie odnośnej ich części nie uchyla. Zob. uw. 1 do art. 25.

3. (lit. b). O ile na podstawie nie uchylonych przepisów karnych zapada wyrok karny po 1 września 1932, sąd orzekający stosuje karę wedle owych przepisów, nie będąc krępowany przepisami art. 39 § 1, 40 § 1, 41 § 1 oraz 42 § 1; może więc, o ile rzeczone przepisy na to zezwalają, odnośnie do zbrodni lub występków orzec np. więzienie niżej 6 miesięcy lub wyżej 15 lat, areszt niżej 7 dni i wyżej 5 lat i grzywnę niżej 5 zł. i wyżej 200.000 zł., karę więzienia orzec w dniach (np. 5 dni) a areszt na godziny (np. 12 godzin), zaś odnośnie do wykroczeń (art. 7 i 8 W.) orzec areszt na godziny i grzywnę niżej 1 zł.; nie

wolno jednak sądowi przekroczyć granicy kar określonej w owych przepisach karnych.

4. (lit. c). Można więc stosować art. 10 lit. c), jeżeli dany przepis albo wyraźnie zezwalał na złagodzenie kary, nie podając rozmiaru i sposobów złagodzenia kary, albo też «nie wzbraniał» go a więc o złagodzeniu wcale nie wspominał; art. 10 lit. c) supluje więc przepisy o sędziowskiem prawie złagodzenia kary, zawarte w kodeksach z r. 1903, 1871 i 1852, przyczem wszakże zauważyć należy, że:

a) na terenie utrzymanych w mocy przepisów karnych (zob. powyż. uw. 1) przepis art. 10 lit. c) zastępuje ów szczególny przepis kodeksu karnego, o którym mowa we wstępie do art. 59 § 1 kk.,

b) stosowanie art. 59 kk. i art. 9 W. zależne jest od uznania sądu,

c) złagodzenie kary nastąpić może tylko w sposób określony w art. 59 § 1 lit. a) do d) względnie w art. 9 W.,

d) co do przestępstw wynikłych z niskich pobudek wzgl. z chęci zysku sąd nie jest w swem prawie złagodzenia kary ograniczony zakazem złagodzenia kary w art. 59 § 2 kk. zawartym względnie nakazem wymierzenia dodatkowej grzywny, zawartym w art. 8 § 3 W., o ile zakaz złagodzenia kary wzgl. nakaz orzeczenia grzywny dodatkowej nie jest przewidziany w przepisach utrzymanych w mocy, albowiem sprawca — wbrew zasadzie art. 1 kk. — byłby tu traktowany wedle ustawy surowszej, nie obowiązującej w czasie popełnienia czynu. Zob. **O. 92/34** przy art. 8 W.

5. (lit. d). Rozp. z 16/2 1928 Dz. U. 16 poz. 160 zostało uchylone rozporządzeniem Prez. R. P. Dz. U. 1934 poz. 851, zamieszczonem w dodatku 1.

6. (lit. e). W utrzymanych w mocy przepisach karnych znachodzimy przestępstwa, które nie są wyraźnie określone jako nieumyślne, ale nieumyślność wynika z treści danego przepisu. Otóż, ponieważ wedle art. 13 zd. 2 kk. przestępstwo nieumyślne karalne jest jedynie wówczas, jeżeli wyraźny przepis ustawy na to pozwala, przeto przestępstwa te przestałyby być karalnemi z dniem wejścia kk. w życie. Temu zapobiega przepis art. 10 lit. e); jest on właśnie owym wyraźnym przepisem ustawy, którego domaga się przepis art. 13 zd. 2 kk.

7. (lit. f). Ponieważ przepisy art. 4, 5, 6 § 1 i 10 kk. odnoszą się tylko do przestępstw zawartych w kodeksie karnym, przeto art. 10 lit. f) zawiera normę co do przestępstw nim nie objętych a zawartych w (innych) przepisach karnych, które obowiązują nadal obok kodeksu karnego (zob. powyż. uw. 1).

8. Zob. art. 11 przep. wprow. i uw. 6 ustęp III do art. 2 kk.

Art. 11.

§ 1. Przy stosowaniu ustawy dawnej w myśl art. 2 kodeksu karnego należy mieć na względzie przepisy art. 10 lit. a) — c) niniejszego rozporządzenia, przyczem o skutkach, jakie ustawa łączy ze skazaniem, sąd orzeka w postaci kary dodatkowej.

§ 2. W przypadku zbiegu przestępstw, do których zastosowano ustawę dawną i ustawę nową, karę łączną orzeka się według przepisów art. 31—36 kodeksu karnego.

§ 1. **1. Przy stosowaniu ustawy dawnej w myśl art. 2 kk.** a więc ustawy, która w myśl art. 2, 3 § 2, 4 § 2, 5 § 2 i 6 § 2 przep. wprow. straciła moc obowiązującą a którą mimo to zastosowano w konkretnym wypadku, jako dla sprawcy względniejszą (art. 2 kk.). Przesłanką jest tu zatem, że sędzia uznał dawną ustawę za względniejszą dla sprawcy ze względu na całokształt postanowień ustawy nowej i dawnej (zob. uw. do art. 2), choćby specjalnie co do skutków skazania dawna ustawa była dla sprawcy mniej względną, niż nowa a więc bądź przewidywała dalej idące skutki, niż ustawa nowa, bądź też nakazywała orze-

kać je bezwarunkowo, podczas gdy nowa ustawa orzeczenie ich pozostawiała uznaniu sądu.

2. należy mieć na względzie przepisy art. 10 lit. a) do c). Stosując więc dawną ustawę:

a) sąd co do rodzaju kary związany jest przepisami kk. i orzec może tylko więzienie lub areszt,

b) sąd orzeka rozmiar kary wedle dawnej ustawy, nie będąc krępowany przepisami art. 39 § 1, 40 § 1, 41 § 1 i 42 § 1 (zob. uw. 3 do art. 10 przep. wprow.),

c) wykonywa zastrzeżone mu w dawnej ustawie prawo złagodzenia kary w sposób wskazany w uw. 4 do art. 10.

3. o skutkach, jakie ustawa (rozumie się: dawna) łączy ze skazaniem a więc o skutkach, które wedle dawnej ustawy sąd w razie skazania za dany czyn wypowiedzieć musi.

4. sąd orzeka: a więc orzec musi, choćby wedle przepisów art. 47 do 51 kk. zależało to od jego uznania (art. 47 § 2, 48 § 2, 49, 50 i 51). Oskarżonemu nie dzieje się tu żadna krzywda, albowiem: a) zastosowano ustawę, która wzięta w swej całości, jest dla niego względniejszą, tudzież b) trafiają go te skutki, któremi czyn jego był zagrożony w czasie popełnienia go (art. 1 kk.) i które byłby poniósł, gdyby czyn jego osądzono przed wejściem nowej ustawy.

5. w postaci kary dodatkowej a więc posługując się terminologją w art. 44 i dalszych przepisaną.

6. Art. 11 § 1 nie zawiera żadnego przepisu co do warunkowego zawieszenia wykonania kary; w tym więc względzie stosuje się ustawę nową, jako względniejszą (art. 61 do 64); podobnie środki zabezpieczające stosuje się zawsze wedle nowej ustawy (art. 2 § 4 kk.).

7. Zob. uw. 1 do art. 25 przep. wprow. i uw. 6 ust. III do art. 2 kk.

8. Obojętną jest rzeczą, czy zastosowano ustawę nową dlatego, że pewne przestępstwo lub przestępstwa popełniono w czasie obowiązywania ustawy nowej, czy też dlatego, że odnośnie do nich dawna ustawa nie była względniejszą (art. 2 kk.). Przykład: osoba A popełniła 3 przestępstwa a to pierwsze za nowej ustawy, drugie za dawnej ustawy, która jednak nie jest co do tegoż przestępstwa względniejszą — tudzież trzecie za dawnej ustawy względniejszej. Sędzia orzeknie tu karę za każde z tych przestępstw z osobna a następnie wymierzy karę łączną (art. 31 do 34 kk.). Na obszarze mocy obowiązującej ustawy karnej z r. 1852 nie ulegnie więc żadna z kar pochłonięciu przez karę wymierzoną za przestępstwo zagrożone karą najsurowszą (§ 34 akk.). § 2.

Analogicznie postąpi sąd w przypadku art. 35 kk.

9. W przytoczonych w uw. 8 przypadkach chodzi o zbieg przestępstw wieloczynowy; powołanie w art. 11 § 2 przepisu art. 36 kk., dotyczącego zbiegu idealnego (zbiegu ustaw) nie oznacza i nie może oznaczać, że w tym ostatnim przypadku sąd orzeknie osobno karę za każde z tych przestępstw a następnie orzeknie karę łączną wedle art. 31 do 35 kk., gdyż to sprzeciwiałoby się wprost przepisowi art. 36 kk.; oznacza to tylko, że należy przepis art. 36 stosować także w przypadku, jeżeli przy zbiegu kilku przestępstw wieloczynowym, jedno z nich podpada pod art. 36 kk. Jeżeli więc w przykładzie przytoczonym w uw. 8 trzecie przestępstwo podpada pod art. 36, sąd co do tego przestępstwa zastosuje przepis przewidujący najsurowszą karę a więc orzeknie co do niego jedną tylko karę, następnie orzeknie osobno kary za dalsze dwa przestępstwa a w końcu wymierzy karę łączną.

10. Przepis art. 11 § 1 powołuje się na art. 2 kk. a więc odnosi się tylko do zbrodni i występków; co do wykroczeń zob. art. 12 przep. wprow. § 1 i 2.

Również nie odnosi się do wykroczeń przepis art. 11 § 2, albowiem do

zbiegu wykroczeń nie można stosować art. 31 do 36 kk. wobec szczególnych przepisów art. 2 i 15 W.

11. Przepisu nin. art. nie stosuje się ani do skutków skazania z mocy ustaw, których nie uchylono (§ 2 art. 3, § 2 art. 4, § 2 art. 5 i § 2 art. 6 przep. wpr.), ani do przypadków, w których ustawy, wydane po wejściu w życie kk., przepisują pewne skutki skazania (np. utratę koncesji itp.) — lecz postępuje się ściśle wedle danych przepisów.

Art. 12.

§ 1. Przepisy części ogólnej prawa o wykroczeniach stosuje się do wykroczeń, przewidzianych w dotychczasowych ustawach, bez względu na szczególne przepisy tych ustaw. Sprawca odpowiada jednak za usiłowanie (art. 23—25 kodeksu karnego), jeżeli dotychczasowy przepis szczególny tak stanowi.

§ 2. Do przestępstw, określonych w art. 624—627 Kodeksu Karnego 1903 r., stosuje się przepisy części ogólnej kodeksu karnego.

§ 1. **1. Przepisy części ogólnej prawa o wykroczeniach:** zob. art. 1 do 16 W.

2. stosuje się: z wyjątkiem co do usiłowania (zob. § 1 zd. 2 niniejszego art. oraz poniż uw. 5 i 6).

3. przewidzianych w dotychczasowych ustawach tj. w ustawach utrzymanych w mocy (zob. art. 3 § 2, 4 § 2, 5 § 2 i 6 § 2 przep. wprow.).

4. bez względu na szczególne przepisy tych ustaw: szczególne więc przepisy tychże ustaw, o ile kolidują z art. 1 do 16 W. straciły moc obowiązującą.

5. Sprawca: co do podżegacza i pomocnika obowiązują przepisy art. 5 § 1 i 2 W.

6. jeżeli dotychczasowy przepis szczególny tak stanowi: usiłowanie pozostaje więc karalnem mimo przepisu art. 5 § 2 W., jeżeli usiłowanie jest zagrożone karą wedle danego szczególnego przepisu.

§ 2. **7.** Art. 624 do 627 rkk. (zob. dodatek 2) utrzymane zostały w mocy wedle art. 2 pkt. 1 przep. wprow.

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 129/35 (pkt. 2). W myśl art. 12 § 1 przep. wprow. kk. i art. 4 W. odpowiedzialność za przestępstwo z art. 17 i 25 ustawy o zgromadzeniach z 11/3 1932 Dz. U. 1932 poz. 450 zachodzi także w razie popełnienia go z winy nieumyślnej.

Art. 13.

Przepisy części ogólnej prawa o wykroczeniach stosuje się do przestępstw przekazanych orzecznictwu władz administracyjnych, choćby za nie groziła kara wyższa lub inna, niż określona w art. 1 powyższego prawa.

1. Ilekroć więc jakakolwiek ustawa (utrzymana w mocy) przekazuje jakiekolwiek przestępstwo orzeczeniu władz administracyjnych, stosuje się do tegoż przestępstwa przepisy art. 1 do 16 W., choćby przestępstwo to zagrożone było karą ponad 3 miesiące aresztu i grzywną ponad 3000 zł. lub jedną z tych kar (art. 1 W.) a więc choć ono stanowiłoby występek (art. 12 kk.), gdyby podlegało orzecznictwu sądów (zob. poniż art. 14).

2. kara wyższa. Areszt ponad 3 miesiące przewiduje np. rozp. Prez. R. P. o stanie wojennym (Dz. U. 8 poz. 54) i o stanie wyjątkowym (Dz. U. 1928 poz. 307) a z przepisów wydanych po wejściu w życie kk. i Prawa o wykroczeniach przewidują areszt ponad 3 miesiące rozp. Prez. R. P. o broni, amunicji i materjałach wybuchowych z 27/10 1932 Dz. U. 94 poz. 807 — oraz art. 186 § 1, 187 § 2, 3 i 4 ord. podatk. z 15/3 1934 Dz. U. 39 poz. 346.

3. lub inna np. art. 41 rozp. Prez. R. P. z 24/6 1927 o ochronie lasów (Dz. U. 111 poz. 932) przewiduje za bezprawne cięcie lasów grzywnę do czterokrotnej wartości ściętych drzew — podobnie art. 179 do 183 ord. podatk. z 15/3 1934 Dz. U. 39 poz. 346 przewidują grzywnę w wielokrotności kwoty uszczuplonego lub narażonego na uszczuplenie podatku.

Art. 14.

§ 1. O rodzaju przestępstwa, należącego według dotychczasowych przepisów do wyłącznego orzecznictwa sądów, rozstrzygają przepisy art. 12 kodeksu karnego i art. 1 prawa o wykroczeniach, po uwzględnieniu grożącej za dane przestępstwo kary według art. 10 lit. a) niniejszego rozporządzenia.

§ 2. Występkami są również przestępstwa, należące według dotychczasowych przepisów do wyłącznego orzecznictwa sądów, choćby w myśl § 1 miały stanowić wykroczenie, jeżeli za nie grozi kara zasadnicza, nieprzewidziana w art. 1 prawa o wykroczeniach, albo grzywna uzależniona od wysokości szkody lub innej podstawy obliczeniowej, chyba że grzywna ta nie może w żadnym razie przekroczyć kwoty 3.000 złotych.

§ 3. Jeżeli czyn stanowił według dotychczasowych ustaw wykroczenie, a w myśl § 1 lub § 2 ma być uważany za występek, sprawca ulega karze w razie winy nieumyślnej, chyba że dotychczasowy przepis szczególny przewiduje odpowiedzialność tylko za winę umyślną.

§ 1. **1.** Przepis ten ma na celu przeniesienie terminologji i zasad zawartych w art. 12 kk. i art. 1 W. na przestępstwa zawarte w przepisach dotychczasowych, utrzymanych w mocy — a więc ujednostajnienie brzmienia wyroków sądowych odnośnie do rodzaju popełnionego przestępstwa; także więc w dziedzinie utrzymanych w mocy przepisów dotychczasowych sąd uzna za zbrodnię, występek lub wykroczenie te czyny, któreby ze względu na zagrożoną karę stanowiły w myśl art. 12 kk. i art. 1 W. zbrodnię, występek lub wykroczenie, gdyby dany przepis był zawarty w kk. lub w prawie o wykroczeniach.

2. O ile przepisy dotychczasowe zagrażają rodzajem kar, w art. 37 lit. b) c) kk. nie przyjętym, stosuje się przepis art. 10 lit. a) przep. wprow.

3. Warunkiem stosowania art. 14 § 1 jest, ażeby dany czyn podlegał orzecznictwu sądów (por. art. 13).

§ 2. **4.** Występkami są więc wszystkie przestępstwa, należące według dotychczasowych przepisów do wyłącznego orzecznictwa sądów, choćby zagrożona za nie kara nie przekraczała 3 miesięcy aresztu lub 3000 zł. albo obu tych kar łącznie (art. 1 W.), jeżeli:

a) za nie grozi kara zasadnicza (zob. art. 37 kk.), nieprzewidziana w art. 1 kk. lub w art. 1 W. a więc np. przepadek, utrata pewnych praw itd.

b) wysokość grzywny uzależnioną jest od wysokości szkody lub innej podstawy obliczeniowej (zob. uw. 3 do art. 13), chyba że grzywna ta nie może w żadnym razie przekroczyć kwoty 3000 zł.

W przypadkach pod a) b) sprawa należy więc do właściwości władz administracyjnych i ma być traktowana jako wykroczenie, jeżeli dany czyn był według dotychczasowych (w mocy utrzymanych) przepisów przekazany orzecznictwu władz administracyjnych.

Zob. uw. 2 do art. 13 nin. przep. i art. 1 ust. 2. post. kar. adm.

§ 3. **5.** Ponieważ wedle art. 13 kk. występek nieumyślnie popełniony jest karalny jedynie w razie wyraźnego nakazu ustawy, przeto dawne wykroczenia, które obecnie wskutek przepisów § 1 i 2 art. 14 przep. wprow. stały się występkami, nie ulegałyby ukaraniu, jeżeli w danym przepisie brak postanowienia, że odnośne przestępstwo karanem jest także w razie winy umyślnej. Otóż § 3 art. 14 (por. uw. 6 do art. 10), subinteliguje, że w przepisach dotychczasowych mieści się nakaz karania winy nieumyślnej i w ten sposób uzgadnia je z przepisem art. 13 kk.

Ponieważ chodzi tu o czyny stanowiące dawniej wykroczenie a przez podniesienie danego wykroczenia do rzędu występku nic się nie zmieniło w istocie i charakterze odnośnego czynu, przeto ustawodawca pozostaje tu w zgodzie z przepisem art. 4 W., wedle którego odnośnie do wykroczeń karze się winę umyślną i nieumyślną, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej tj. wymaga wyraźnie winy umyślnej (zob. uw. do art. 4 W.).

6. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 129/33. Art. 14, stanowiący o rodzaju «przestępstwa», przewidzianego w dotychczasowych przepisach, ma na myśli te przepisy wydane przed wejściem w życie kk. 1932, które po wejściu w życie tegoż kk. zachowują nadal moc obowiązującą.

O. 70/34. Dzikie kopalnictwo, jako czyn zagrożony z mocy art. 265[1] prawa górniczego karą aresztu do 3 miesięcy, stanowi w myśl art. 1 W. i § 1 art. 14 przep. wprow. kk. wykroczenie.

O. 298/34: zob. w uw. 3 do art. 8.

Art. 15.

§ 1. Do przestępstw skarbowych stosuje się przepisy części ogólnej kodeksu karnego i prawa o wykroczeniach, jeżeli przepis ustawy karnej skarbowej z dnia 18 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 34, poz. 355) lub inny przepis szczególny nie stanowi inaczej.

§ 2. W ustawie karnej skarbowej z dnia 18 marca 1932 r. (Dz U. R. P. Nr. 34, poz. 355) art. 171 § 1 otrzymuje brzmienie następujące: «Art. 171. § 1. Zaprzysiężenie świadków jest w postępowaniu skarbowem niedopuszczalne. Świadka należy uprzedzić o odpowiedzialności karnej za niezgodne z prawdą zeznanie (art. 140 kodeksu karnego 1932 r.)». W art. 174 tej ustawy skreśla się wyrazy «a na obszarze mocy obowiązującej niemieckiego kodeksu karnego z roku 1871 karze za fałszywe zeznania, złożone z powołaniem się na przyrzeczenie w miejsce przysięgi. O skutkach tych należy oznajmić tym osobom przed przesłuchaniem».

§ 1. 1. Przepis ten pozostaje w zgodzie z art. 2 ust. kar. skarb. Tak np. nie będzie można do przestępstw kar. skarb. stosować przepisów art. 60 i 84 kk. wobec wyraźnego przepisu art. 24 ust. kar. skarb.

2. Zob. uw. 3 do art. 140 kk.

3. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 23/33 (w komplecie całej Izby Karnej). Przez przestępstwa skarbowe rozumieć należy wszystkie czyny przestępne, polegające na uszczupleniu, nieuiszczeniu lub obejściu przepisów zabezpieczających uiszczenie wszelkich świadczeń, przypadających na rzecz Skarbu lub związków terytorjalnych samorządowych z tytułu podatków, opłat celnych, danin, monopolów państwowych i opłat stemplowych, jak również na naruszeniu przepisów skarbowych o zakazie przywozu i wywozu. Przestępstwami skarbowemi są w szczególności wszystkie czyny występne, przewidziane w ustawie karnej skarbowej, w ustawach lub rozporządzeniach o opodatkowaniu cukru, sztucznych środków słodzących, wywozie zagranicę złota, podatku od olejów mineralnych, opłatach od kart do gry, podatku dochodowym, podatku przemysłowym, opłatach stemplowych, podatku od spadków, darowizn oraz podatku od kapitałów i rent.

Art. 16.

§ 1. Sprawy o wykroczenia, przewidziane w części szczególnej prawa o wykroczeniach i w art. 8 niniejszego rozporządzenia, należą do właściwości władz administracyjnych.

§ 2. Sprawy jednak o wykroczenia, przewidziane w części szczególnej prawa o wykroczeniach i w art. 8 niniejszego rozporządzenia, popełnione przez osoby podlegające sądownictwu wojskowemu, należą do właściwości sądów wojskowych, z wyjątkiem wykroczeń przewidzianych w art. 17, 22, 25, 32—36, 45—50, 51, 52, 53, 56, 58, 59, 62 i 63 prawa o wykroczeniach.

§ 3. Właściwość sądów i władz administracyjnych, określona w ustawach szczególnych, pozostaje niezmieniona.

§ 4. Na obszarze jednak, na którym obowiązywał kodeks karny 1871 r., stosuje się przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnem (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 365) do czynów, za które grozi w myśl przepisów wydanych przez byłe władze niemieckie i pruskie kara nie wyższa niż kara aresztu do 6 tygodni i grzywny do 150 złotych lub jedna z tych kar.

1. Do właściwości władz administracyjnych należą więc wykroczenia: § 1.

a) przewidziane w art. 17 do 63 W..

b) przewidziane w art. 8 przep. wprow. a oczywiście także

c) wykroczenia, które wedle szczególnego przepisu ustawy przekazano władzom administracyjnym (art. 16 § 3). Zob. uw. 4 do art 14 oraz art 23 i 33 rozp. Prez. R. P. poz. 851/34 (w dodatku 1).

2. Właściwość władz administracyjnych względem osób wojskowych § 2. przedstawia się tedy następująco:

a) Osoby wojskowe nie podlegają władzom administracyjnym co do wykroczeń w uw. 1 pod b) przewidzianych,

b) osoby wojskowe podlegają władzom administracyjnym co do wykroczeń, w uw. 1 pod a) wskazanych, jedynie w przypadkach z art. 17, 22, 25, 32 do 36, 45 do 53, 56, 58, 59, 62 i 63 W.,

c) osoby wojskowe podlegają władzom administracyjnym co do wykroczeń w uw. 1 pod c) wymienionych jedynie w przypadkach, wymienionych w art. 60 rozp. Prez. R. P. z 22 marca 1928 Dz. U. 38 poz. 365 o post. kar. adm. w brzmieniu tegoż rozp., ustalonem w art. 30 przep. wprow. kk.

W sprawach o zbrodnie i występki osoby wojskowe podlegają wyłącznie sądom wojskowym (art. 7 § 3 przep. wprow.), natomiast podlegają one sądom powszechnym i władzom skarbowym co do przestępstw karnych skarbowych (art. 4 i 137 ust. kar. skarb. z 18 marca 1932 Dz. U. 34 poz. 355).

3. Przepis ten wprowadza zmianę w dotychczasowym trybie postępo- § 4. wania odnośnie do b. zaboru pruskiego.

4. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 159/34. W myśl § 3 art. 16 należą do juryzdykcji sądu grodzkiego także występki z art. 2 lit. k) i z art. 5 rozp. Prez. R. P. z 22/3 Dz. U. poz. 332 o ochronie zwierząt.

O. 193/35 (p. 5). W myśl § 4 art. 16 przep. wprow. kk. do przestępstwa z § 148 niem. ust. przemysł. z r. 1900 stosują się przepisy rozp. Prez. R. P. z 22/3 1928 Dz. U. poz. 365 a zatem także przepis art. 58 tegoż rozp. o przedawnieniu.

O. 298/34: Zob. przy art. 8 przep. wprow.

Art. 17.

W kodeksie postępowania karnego z dnia 19 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 313) wprowadza się następujące zmiany:

1) W art. 15 skreśla się § 2, a jako §§ 2 i 3 wprowadza się przepisy następujące:

«§ 2. Sądy grodzkie rozpoznają nadto sprawy o przestępstwa, wymienione w art. 160, 257, 262 § 1 i 2, 264, 267, 268 i 269 kodeksu karnego 1932 r., jeżeli wartość mienia nie przenosi tysiąca złotych.

§ 3. Sąd grodzki nie przestaje być właściwym, choćby ze względu na powrót do przestępstwa, zawodowość lub nawyknienie groziła przestępcy kara wyższa, niż przewidziana w § 1 lub w przepisach wymienionych w § 2».

2) Art. 16 otrzymuje brzmienie następujące:

«Art. 16. Do właściwości sądów grodzkich nie należą sprawy o przestępstwa, wymienione w kodeksie karnym 1932 r. w art. 151 § 2, 164 § 1, 215 § 2, 216 § 2, 217 § 2, 243 § 2 i w art. 255, jeżeli zniesławienie popełniono treścią druku, oraz o przestępstwa, które ustawy szczególne przekazują do właściwości sądów okręgowych».

3) Jako art. 533^1 wprowadza się przepis następujący:

«Art. 533^1. O wymiarze kary na podstawie art. 77 kodeksu karnego 1932 r. orzeka wyrokiem sąd, który w danej sprawie wyrokował w pierwszej instancji».

W nowej numeracji art. 15 = art. 16, art. 16 = 17, art. 533^1 = 551 kpk.

Art. 18.

§ 1. Orzeczenia, przewidziane w art. 61, 62, 70, 71, 73 §§ 1 i 2, 76, 80 § 1, 83 § 1, 84 § 1, tudzież w art. 69 § 2, 79 i 82 § 1 kodeksu karnego, sąd zamieszcza w wyroku, który wydaje w danej sprawie.

§ 2. Orzeczenia, przewidziane w art. 63, 73 § 3, 75, 80 § 2, 81, 82 § 2, 83 § 2, 84 § 2 i 85 kodeksu karnego, oraz w art. 28 niniejszego rozporządzenia, wydaje sąd pierwszej instancji w postaci postanowień; orzeczenia, przewidziane w art. 69 § 2, 79 i 82 § 1 kodeksu karnego — w postaci postanowień, jeżeli sprawy nie ukończono wyrokiem, przyczem stosuje się tryb, przewidziany w art. 248 § 3 i 273 § 1 kodeksu postępowania karnego; oznaczenie osoby lub instytucji, której sąd powierza na mocy art. 62 § 1 kodeksu karnego wykonanie dozoru, nastąpi w postaci postanowienia, jeżeli nie uczyniono tego już w wyroku. Na powyższe postanowienia służy zażalenie.

§ 2. 1. Art. 248 § 3 i 273 § 1 kpk. noszą w nowej numeracji numery art. 251 i 276 § 2.

§ 1 i 2. 2. Zob. art. 387 do 392, 553 do 555, 633 i 634 kpk., wprowadzone nowelą II do kpk. po wydaniu kodeksu karnego.

Art. 19.

Sąd Najwyższy nie przekazuje sądowi niższemu sprawy z powodu obrazy art. 10 lit. a) niniejszego rozporządzenia, lecz sam przepisy te stosuje.

Art. 17 do 19 zawierają przepisy proceduralne; w szczególności przepis art. 19 (zob. uw. 2 do art. 10 przep. wprow.) skraca i upraszcza postępowanie, zapobiegając uchyleniu wyroku i ponownemu orzeczeniu przez instancję merytoryczną w kwestji, która jasno i wyraźnie określoną jest w ustawie.

Art. 20.

§ 1. W art. 3 § 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r., zawierającego przepisy wprowadzające kodeks postępowania karnego (Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 314), wyrazy: «wymienione w art. VI pod lit. B pkt. 1, 2, 3, 4, 6, 7, 8 i pod lit. C» — zastępuje się wyrazami: «o przestępstwa, wymienione w kodeksie karnym 1932 r. w art. 93—98, 114, 115, 125 § 1, 126, 154 § 2, 155 § 2, 156, 157, w art. 158, jeżeli czyn dotyczy przestępstwa wymienionego w art. 154 § 2 lub 156, w art. 163, jeżeli zbiegowisko ma na celu przestępstwo z art. 129 lub 130, oraz sprawy o zbrodnie wymienione w art. VI pod lit. C».

§ 2. W art. 11 § 1 powyższego rozporządzenia skreśla się wyraz «dotychczasowych».

W pierwotnym tekście § 1 nin. art. zamieszczone były po słowach: «z art. 129 lub 130», słowa: «w art. 166, jeżeli związek ma na celu zbrodnie stanu (art. 93—98). Sprostowaniem z 25/9 1932 Dz. U. 82, poz. 724 wypuszczono te słowa.

Art. 21.

W sprawach, wszczętych przed dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, właściwość sądów i innych władz orzekających pozostaje niezmieniona.

Przepis art. 21 polega na tej samej myśli, co przepis art. 49 przep. wprow. kpk.: konkretne przeprowadzenie tej myśli widać poniżej w art. 22.

Art. 22.

§ 1. Jeżeli w myśl art. 2 kodeksu karnego czyn zakwalifikowano w akcie oskarżenia według dawnej ustawy, stosuje się do właściwości sądu art. 15—16 i 18 [1]) kodeksu postępowania karnego i art. 8 i 9 przepisów wprowadzających ten kodeks w brzmieniu dotychczasowem (Dz. U. R. P. z 1928 r. Nr. 33, poz. 313 i 314 i z r. 1932 Nr. 10, poz. 60). Właściwość ta nie podlega zmianie, choćby następnie okazało się, że czyn należy ocenić według kodeksu karnego lub prawa o wykroczeniach.

§ 2. Jeżeli czyn zakwalifikowano w akcie oskarżenia według kodeksu karnego, stosuje się do właściwości sądu przepisy art. 15—16 i 18 [1]) kodeksu postępowania karnego w brzmieniu art. 17 niniejszego rozporządzenia. Właściwość ta nie podlega zmianie, choćby następnie okazało się, że czyn należy ocenić według dawnej ustawy karnej.

§ 3. Przepisy §§ 1 i 2 mają odpowiednie zastosowanie, gdy sprawę w myśl art. 20 [2]) kodeksu postępowania karnego i art. 3 § 2 przepisów wprowadzających ten kodeks skierowano do sądu przysięgłych lub do sądu okręgowego bez udziału przysięgłych.

§ 1. 1. Przepis ten, zgodny z myślą w art. 21 zawartą, dotyczy spraw, w których akt oskarżenia (art. 281 kpk.) wniesiono przed 1 września 1932.

Właściwość oparta na przepisach ustaw obowiązujących w chwili wniesienia aktu oskarżenia, nie ulega zmianie:

a) ani przez to, że wedle art. 2 kk. i art. 2 W. czyn osądzić należy wedle nowej ustawy tj. przez to, że dawna ustawa nie jest dla sprawcy względniejszą (art. 22 § 1 przep. wprow.).

b) ani też przez to, że inny sąd lub władza administracyjna (zob. art. 16 przep. wprow.) są wedle obecnych przepisów proceduralnych właściwemi do osądzenia danej sprawy.

§ 2. 2. Przepis ten odnosi się wyłącznie do aktów oskarżenia wniesionych począwszy od dnia 1 września 1932, gdyż przed tymże dniem nie można było wnieść oskarżenia wedle kodeksu karnego, który jeszcze wówczas nie obowiązywał.

Do tych aktów oskarżenia stosuje się więc nowe przepisy proceduralne, choćby się okazało, że czyn ocenić należy w myśl art. 2 § 1 kk. wedle dawnej ustawy karnej, jako względniejszej.

§ 3. 3. Właściwość sądu pozostaje niezmienioną także co do spraw wniesionych przed 1 września 1932 (§ 1) lub później (§ 2) do sądu przysięgłych lub do sądu okręgowego bez udziału przysięgłych, jeżeli sądy te okazały się niewłaściwemi wskutek konieczności stosowania czy to ustawy nowej (§ 1), czy też dawnej (§ 2).

---

[1]) Według nowej numeracji kpk. są to art. 16, 17 i 19.

[2]) Według nowej numeracji kpk. jestto art. 22.

Art. 23.

§ 1. W trybie oskarżenia prywatnego i na wniosek są ścigane przestępstwa, co do których takiego oskarżenia lub wniosku wymaga kodeks karny, albo co do których ustawy szczególne zawierają lub zawierały przepisy o takim trybie ścigania.

§. 2. Sprawa, wszczęta przed dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia przez właściwego według dotychczasowych przepisów oskarżyciela, toczy się do końca w tym samym trybie.

§ 1. 1. Zasadą jest więc ściganie z urzędu (art. 55 kpk.); ściganie z oskarżenia prywatnego lub na wniosek następuje wyłącznie w przypadkach wyraźnie w ustawie przepisanych.

§ 2. 2. Zob. uw. 1 do art. 2 kk.

3. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego:

Mot. do O. 9/33. Przepis § 2 art. 23 dotyczy także przypadków, w których postępowanie toczyło się z oskarżenia publicznego wskutek złożenia wniosku (art. 56 kpk.) przez osobę pokrzywdzoną.

Art. 24.

W rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. o postępowaniu doraźnem (Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 315) wprowadza się następujące zmiany:

1) W art. 7 skreśla się nawiasy, wyraz «spółwinni» oraz powołane w nawiasach artykuły i paragrafy kodeksów karnych.

2) Art. 31 otrzymuje brzmienie następujące:

«Art. 31. Postępowaniu doraźnemu można poddać przestępstwa przewidziane:

a) w kodeksie karnym 1932 r. w art. 93 § 1 i 94 § 1 oraz w art. 96, 97 lub 98, jeżeli zbrodnie te dotyczą czynów określonych w art. 93 § 1 lub 94 § 1, w art. 99—102, 104 § 1, 105 § 2 oraz w § 3 tegoż artykułu, jeżeli dotyczy czynu wymienionego w § 2, w art. 125 § 1, 163, w art. 164 lub 166, jeżeli zgromadzenie, zebranie lub związek ma na celu przestępstwo podlegające postępowaniu doraźnemu, w art. 167, 215 § 1, 216 § 1, 217 § 1, 218, 219, 222, w art. 223 lub 224, jeżeli czynu dokonano lub dokonać usiłowano przez uszkodzenie urządzeń, w art. 225 § 1, 258, 259, 260, w art. 257 lub 261, jeżeli sprawca był zaopatrzony w broń lub narzędzie przeznaczone do napaści lub obrony;

b) w art. 1 §§ 1—5, art. 3 § 1, art. 4, art. 5 §§ 2—3, art. 6 §§ 2—3, art. 7 i art. 8 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 160)». [1])

3) Art. 32 otrzymuje brzmienie następujące:

«Art. 32. § 1. Jeżeli oskarżony zostanie uznany przez sąd jednomyślnie winnym, natenczas za przestępstwo, choćby niezagrożone karą śmierci, za które w postępowaniu zwyczajnem orzec można karę więzienia ponad lat pięć, należy wymierzyć w postępowaniu doraźnem karę śmierci.

§ 2. Jeżeli zaś przestępstwo w postępowaniu zwyczajnem zagrożone jest inną karą, natenczas w razie jednomyślnego uznania oskarżonego winnym należy wymierzyć w postępowaniu doraźnem karę więzienia od lat dziesięciu do piętnastu.

§ 3. Jeżeli zachodzą nader ważne okoliczności łagodzące, sąd władny jest

---

[1]) Rozp. to uchylono rozporządzeniem Prez. R. P. Dz. U. 1934 poz. 851 (zob. w dodatku 1); w art. 35 tegoż rozp. 851/34 wymieniono przestępstwa, które można poddać postępowaniu doraźnemu.

karę oznaczoną w § 1 złagodzić na dożywotnie więzienie, a karę przewidzianą w § 2 — do pięciu lat więzienia.

§ 4. W postępowaniu doraźnem nie mają zastosowania przepisy kodeksu karnego 1932 r. lub innych ustaw karnych o złagodzeniu kary».

Art. 25.

Kary pozbawienia wolności, określone w wyrokach co do ich rodzaju według przepisów dotychczasowych, będą po dniu wejścia w życie niniejszego rozporządzenia wykonywane, jako kary więzienia lub aresztu przewidziane w kodeksie karnym (art. 37 lit. b) i c) według stosunku kar określonego w art. 10 lit. a) niniejszego rozporządzenia. Do skutków skazania stosuje się przepisy dotychczasowe.

1. Przepis art. 37 lit. b), c) obowiązujący od 1 września 1932 (art. 295 kk. i art. 65 W.) dozwala wymierzenia, a w konsekwencji także wykonania, kar pozbawienia wolności tylko w dwóch postaciach tj. więzienia i aresztu (wyjątek co do aresztu domowego zob. przy art. 40). Przepis ten, jak to się samo przez się rozumie, stosuje się wyłącznie do kar pozbawienia wolności, wymierzanych na podstawie kodeksu karnego i prawa o wykroczeniach.

Gdy jednak niektóre, utrzymane w mocy, dotychczasowe przepisy karne przewidują inne jeszcze rodzaje kar pozbawienia wolności i gdy ze względu na przepis art. 2 kk. okazuje się koniecznem stosowanie (w niektórych wypadkach) ustaw dawnych, przewidujących również inne rodzaje kar pozbawienia wolności — przeto ustawodawca i w tych także obu wypadkach nakazał wymierzenie jedynie kary więzienia i aresztu; zob. art. 10 lit. a) i 11 § 1 przep. wprow.

Tak więc od 1 września 1932 sądy mogą orzekać wyłącznie tylko więzienie i areszt, względnie areszt domowy.

Ażeby zaś od 1 września 1932 istniały w Polsce tylko te dwa rodzaje kary pozbawienia wolności, przepis art. 25 rozciąga zasadę w art. 37 lit. b), c) wyrażoną, nietylko na kary orzeczone wyrokami przed 1 września 1932 wydanemi, lecz także na kary bądź wykonać się mające, bądź już w toku wykonania będące.

2. Orzeczone prawomocnie przed 1 września 1932 skutki skazania pozostają w mocy.

Art. 26.

§ 1. Przepisy o organizacji przewidzianych w kodeksie karnym zakładów wychowawczych, poprawczych, pracy przymusowej i dla niepoprawnych przestępców, tudzież zakładów leczniczych wskazanych w art. 82 kodeksu karnego, jak również regulaminy dla tych zakładów wydaje w drodze rozporządzeń Minister Sprawiedliwości, o ile zaś chodzi o zakłady, będące pod nadzorem innego Ministra — Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z tym Ministrem.

§ 2. Z zachowaniem trybu przewidzianego w § 1, Minister Sprawiedliwości zaliczy obecnie istniejące odpowiednie zakłady do kategorji zakładów wymienionych w § 1.

§ 3. Minister Sprawiedliwości może zaliczyć zakład prywatny do kategorji zakładów, wymienionych w § 1.

§ 4. Przepisy dyscyplinarne dla osób, umieszczonych w zakładach wymienionych w niniejszym artykule, nie mogą być surowsze, niż przepisy dyscyplinarne więzienne.

1. Przepisy dyscyplinarne więzienne zob. art. 50 do 55 rozp. Prez. R. P. z 7 marca 1928 Dz. U. 29 poz. 272 w sprawie organizacji więziennictwa. Zob. też art. 78 kk. § 4.

Art. 27.

W razie braku wolnych miejsc w zakładzie wychowawczym, władza wykonywająca wyrok oddaje wychowańca pod dozór odpowiedzialny rodzicom, dotychczasowym opiekunom lub innej osobie.

Zob. art. 69 § 2, 71 i 73 § 2 kk.

Art. 28.

§ 1. W razie braku wolnych miejsc w zakładzie poprawczym, sąd, który wydał wyrok w pierwszej instancji, może nakazać umieszczenie nieletniego w więzieniu w specjalnym oddziale dla nieletnich na czas oznaczony, nie dłużej niż do ukończenia 21 roku życia.

§ 2. W przypadku przewidzianym w § 1 stosuje się odpowiednio art. 73—75 i 78 kodeksu karnego; uprawnienia przysługujące zarządowi zakładu wykonywa zarząd więzienia, o ile rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości nie zastrzeże ich prokuratorowi.

§ 1. 1. Zob. art. 70, 72, 73 § 2 kk. tudzież art. 389 lit. e) kpk.

Art. 29.

§ 1. Przepisy art. 82, 83 i 84 kodeksu karnego wejdą w życie w terminach, określonych rozporządzeniami Ministra Sprawiedliwości o utworzeniu domów pracy przymusowej, zakładów dla niepoprawnych lub specjalnych oddziałów dla niepoprawnych w więzieniach, oraz zakładów leczniczych przewidzianych w art. 82.

§ 2. Rozporządzenia powyższe określą również postępowanie w razie braku miejsc w powyższych zakładach.

O. 75/35. (pkt. 1). Rozp. Min. Spr. z 15/1 1934 w sprawie organizacji zakładów dla niepoprawnych przestępców (Dz. U. poz. 38), aczkolwiek nie wymienia art. 29 § 1 przep. wprow., to jednak w § 1 wyraźnie przewiduje stosowanie przez sądy art. 84 kk. i równocześnie zatem z utworzeniem zakładów dla niepoprawnych przestępców (§ 34) wchodzi w życie powołany przepis art. 84 kk. (pkt. 2). Wobec wydania powołanego rozp. z 15/1 1934 poz. 38, chociażby zakład w Koronowie nie był urządzony dla kobiet, wchodzi w zastosowanie § 32 tego rozporządzenia.

Art. 30.

W rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnem (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 365) wprowadza się następujące zmiany:

1) w miejsce art. 17 wprowadza się przepis następujący:

«Art. 17. Jeżeli w późniejszem orzeczeniu nie zastosowano art. 14—16, władza, która wymierzyła karę najwyższą, wyda na wniosek skazanego lub z własnej inicjatywy orzeczenie uzupełniające. Jeżeli w którejkolwiek ze zbiegających się spraw orzekał sąd, jest on właściwy do wydania orzeczenia uzupełniającego».

2) skreśla się art. 26, 58 i 59;

3) w miejsce ust. 1 art. 60 wprowadza się przepisy następujące:

«Art. 60. Przepisów niniejszego rozporządzenia nie stosuje się do osób podlegających sądownictwu wojskowemu w przypadkach, gdy wykroczenie popełnione zostało:

a) podczas wykonywania służby lub w związku z czynnością służbową;

b) w obrębie objektów będących w zarządzie lub w dyspozycji władz wojskowych;

c) przeciw władzom lub osobom wojskowym;

d) z równoczesnem naruszeniem przez czyn przepisów wydanych przez władze wojskowe.

W powyższych przypadkach do dochodzenia i ukarania wykroczenia w drodze sądowej lub dyscyplinarnej są powołane właściwe władze wojskowe.

Wykonanie kary pozbawienia wolności, orzeczonej przez władze administracyjne zarządzają władze wojskowe».

Art. 31.

Wykonanie niniejszego rozporządzenia porucza się Ministrowi Sprawiedliwości, a w zakresie dotyczącym Ministra Spraw Wewnętrznych — także temu Ministrowi.

W jednolitym tekście «kodeksu postępowania karnego» i «przepisów wprowadzających kodeks postępowania karnego», do którego wydania upoważnia Ministra Sprawiedliwości art. 7 ustawy z dnia 21 stycznia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 10, poz. 60), będą uwzględnione zmiany wprowadzone niniejszem rozporządzeniem.

Upoważnia się Ministra Sprawiedliwości do wydania jednolitego tekstu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. o postępowaniu doraźnem (Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 315) z uwzględnieniem zmian wprowadzonych niniejszem rozporządzeniem.

W zakres dotyczący Ministra Spraw Wewnętrznych, jako szefa władz administracyjnych, wchodzą także wykroczenia karane przez władze administracyjne (art. 8, 16 i 30 przep. wprow.).

Art. 32.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 września 1932 r.

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ
z dnia 11 lipca 1932 (Dz. U. Nr. 60, poz. 571).

KODEKS KARNY

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i art. 1 lit. a) ustawy z dnia 17 marca 1932 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 165) postanawiam co następuje:

CZĘŚĆ OGÓLNA.

Rozdział I.

Zakres mocy obowiązującej ustawy karnej.

Art. 1.

Odpowiedzialności karnej ulega ten, kto dopuszcza się czynu, zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia.

1. Wedle uzasadnienia projektu kk. przepis art. 1 zawiera zasadę: nullum crimen sine lege poenali anteriori i nulla poena sine lege poenali anteriori; nikt nie może być karany za spełnienie czynu, który w czasie spełnienia nie był zagrożony karą przez ustawę wówczas obowiązującą. Przepis ten stanowi regułę ogólną, ustaloną w art. 68 pkt. 4 Konst. R. P. z r. 1935.

2. Wyrażona powyż zasada odnosi się jednak nietylko do kk. 1932 i jego późniejszych zmian i uzupełnień, lecz także do wszystkich innych obowiązujących przepisów karnych dzielnicowych i polskich oraz do przepisów karnych szczególnych w przyszłości wydać się mających a w szczególności do wykroczeń, gdyż w art. 2 W. powołano przepis art. 1 kk. — o ile jakiś przepis szczególny nie zawiera odmiennego postanowienia, jak np. art. 237 nieobowiązującej już ustawy karnej skarbowej z 2 sierpnia 1926 Dz. U. 105 poz. 609, wedle którego taż ustawa stosowaną być miała do czynów popełnionych przed jej wejściem w życie.[1])

---

[1]) Parlament angielski zasądził lorda Strafforda, ministra Karola I na ścięcie za zdradę stanu, popełnioną przez usiłowane obalenie ustaw zasadniczych, jakkolwiek w chwili popełnienia tego czynu nie było jeszcze statutu, uznającego czyn jego za zdradę stanu i statut taki uchwalono dopiero później w toku postępowania karnego przeciw lordowi Straffordowi. W dyskusji nad tym statutem lord Digby oświadczył, że rozciągnięcie tego statutu na poprzednio popełnione czyny byłoby mordem a nie sprawiedliwością (Frydman: Verteidigung str. 321).

W r. 1932 wydano w Niemczech kilka ustaw, orzekających karalność czynów poprzód popełnionych. Wedle Liszta Kodeks karny jestto magna charta przestępców gwarantująca im, że mogą być karani jedynie pod warunkiem istnienia (w chwili popełnienia przestępstwa) ustawy zabraniającej popełnionego przez nich czynu.

3. Przepisy części ogólnej kk. i Prawa o wykroczeniach, dotyczące grzywien, stosują się także do kar pieniężnych, przewidzianych w ustawach dotychczasowych, chyba że przepis szczegółowy stanowi inaczej (art. 7 § 2 przep. wpr. kk.).

4. Z art. 1 wynika dalej, że:

a) odpowiedzialność karną rodzi tylko czyn (zob. poniż uw. 9), nie zaś myśl wewnętrzna (nuda cogitatio), nieujawniona na zewnątrz (cogitationis poenam nemo patitur: por. § 11 akk. i O. 12/1 1931 II. 1 K. 1197/30) — oraz

b) że przedmiotem ukarania mogą być tylko czyny wyraźnie pod pewną ustawę karną podciągnąć się dające; analogji stosować nie wolno [1]).

W przedmiocie wykładni kodeksu karnego Makarewicz (Gazeta sąd. warsz. Nr. 10 z r. 1934) zwraca się energicznie a najzupełniej słusznie: a) przeciw tzw. wykładni historycznej, albowiem twórcy kk. szukali we współczesnych stosunkach odpowiedzi na pytanie, co odpowiada potrzebom nowoczesnego państwa polskiego, zaczem też kodeks karny nie wiąże się ani z prawodawstwem Polski przedrozbiorowej, ani też z ustawami państw zaborczych, różnemi pod względem czasu, pochodzenia i treści — tudzież b) przeciw powoływaniu się na protokóły obrad Kom. Kod., które zawierają jedynie zmaganie się o różne prądy i myśli a natomiast nie wykazują z dostateczną ścisłością, czy ostateczny wynik obrad nastąpił wskutek zmiany zasadniczego punktu wyjścia, czy też wskutek zmiany składu osobowego ciała uchwalającego.

5. Co do stosowania kk. 1932 do przestępstw popełnionych przed jego wejściem w życie zob. art. 2.

6. Odpowiedzialności karnej. Ujawnia się ona nazewnątrz:

a) w wyroku skazującym, zawierającym orzeczenie o winie, karze zasadniczej, karach dodatkowych i środkach zabezpieczających (art. 37, 44, 70, 73, 79 i dal.),

b) w wyroku uwalniającym orzekającym wprawdzie winę, ale nie wymierzającym kary (art. 21 § 2, 29 § 2, 142, 220, 238, 239, 256, 257 i 262), ani też kar dodatkowych i środków zabezpieczających. Wyrok uwalniający może wprawdzie w przyszłym procesie karnym uwolnionej osoby rzucić na nią ujemne światło lub stanowić okoliczność obciążającą, ale nie uzasadnia podwyższenia kary w myśl art. 60 § 1.

Karę orzec można jedynie wyrokiem (art. 47 § 1, 369 § 1 kpk.); środki zabezpieczające i wychowawcze orzec można także postanowieniem, jeśli nie orzeczono o nich w wyroku (art. 388 i 389 kpk.).

7. dopuszcza się. Kk. używa tego terminu naprzemian z wyrażeniem «popełnia»; oba te terminy są równoznaczne.

8. ten: ściślej się wyrażając: **tylko ten;** słowo: **tylko,** zawarte w projekcie, opuściła Kom. Min. Spr., jako zbędne.

Ten: tj. bądź obywatel polski, bądź też cudzoziemiec (zob. art. 4 uw. 6). Osoby posiadające prawo zakrajowości (eksterytorjalności) nie podlegają orzecznictwu sądów polskich; nie wyklucza to jednak ukarania ich przez sąd zagraniczny wedle ustawy polskiej, jeżeli ustawa zagraniczna (por. art. 4 § 1 i 2) przepisuje ukaranie wedle ustawy obowiązującej w miejscu popełnienia czynu a one danego czynu dopuściły się w Polsce.

Konstrukcja art. 1 jest podmiotową, odnoszącą się do przestępcy, ale zarazem wiążącą sądy; ustawa karna zawiera bowiem równocześnie pod adresem społeczeństwa zakaz popełnienia czynu przez nią zabronionego, zaś pod adresem sądów nakaz ukarania nieposłusznych tejże ustawie (ita jus esto).

Ze słowa «ten» (liczba pojedyncza) nie wynika, iżby pewnego czynu dopuścić się mogła jedna tylko osoba; przeciwnie jedna osoba może dopuścić się więcej czynów karalnych (zob. art. 31 kk. oraz art. 30 § 1 i 32 § 1 kpk.) a także

---

[1]) Analogji dozwala wyraźnie § 10 kod. kar. sowieckiego.

więcej osób może odpowiadać za udział w jednym i tym samym czynie (art. 29 kpk. i **O. 80/33** przy art. 225). O tym ostatnim przypadku mowa będzie w uwagach wstępnych przed art. 26.

9. czynu (zabronionego przez ustawę). Czynem jest nietylko działanie pozytywne przez ustawę zakazane (przekroczenie ustawowego zakazu), lecz i samo zaniechanie czynności lub ruchu (art. 162) przez ustawę w danym wypadku nakazanych. (Zob. O. 91/34 w uw. 15 do art. 235). Ustawa może nakazywać działanie bądź dlatego, że zaniechanie wywołać może pewne ujemne skutki (tzw. materjalne przestępstwo przez zaniechanie, delictum commissum per omissionem, Begehungsdelikt durch Unterlassung, np. art. 201, 202, 247), bądź dlatego, że już samo zaniechanie poczytuje za przestępstwo (formalne przestępstwo z zaniechania, delictum mere ommissivum, Unterlassungsdelikt).

O przestępnem działaniu i zaniechaniu mówi wyraźnie art. 3 § 2.

Działaniem w rozumieniu ustawy karnej może być jedna czynność (strzał, uderzenie) albo kilka czynności, jedno- lub różnorodnych, czasowo się ze sobą wiążących a przedsięwziętych dla wywołania pewnego skutku (np. kilka strzałów oddanych bezpośrednio po sobie dla pozbawienia kogoś życia, kilka środków użytych w celu wzniecenia pożaru itp.).

Od tych przypadków należy odróżnić tzw. przestępstwo ciągłe, o którem będzie mowa na wstępie rozdziału V przed art. 31.

Ustawa karna zwraca się w przytłaczającej większości przeciw pozytywnym działaniom, wyjątkowo tylko przeciw zaniechaniu np. art. 140 § 1, 145 § 1, 162, 105 § 2, 200 do 202, 215, 230 § 1, 235 § 2, 236 § 2, 237 § 2, 247, 286 § 1 kk. oraz art. 17, 24, 25, 34, 37, 41, 45, 46, 56, 58 W.

Czynem jest nietylko działanie wykonane ręką, nogą, oczyma (art. 124), lub jakimś przedmiotem itp., lecz także wyrzeczone słowa; tu należą przestępstwa z art. 97 § 1, 98 lit. a), 99, 104, 113 § 1, 159, 170 i 171, groźby z art. 114 do 117, 119 i 120, 129 do 131, przyrzeczenia z art. 121, 134, ustne oskarżenia z art. 143, 146, 147, nawoływanie i pochwalanie z art. 113, 154, 156 i 158, dalej rozgłaszanie: art. 253 § 2, 254 § 1, 255, wreszcie obrazy słowne uczuć religijnych lub osób: art. 152, 172, 173, 255, 256 itd. Zob. też art. 18, 28 do 31 i 53 W.

Jeden czyn stanowi jedno przestępstwo bez względu na ilość osób tym czynem pokrzywdzonych **(O. 304/31).**

Prawo oskarżonego do chronienia się przed odpowiedzialnością karną nie uprawnia do spełnienia w tym celu czynu karalnego **(O. 282/31).**

Pozwolenie kobiety na spędzenie płodu (art. 231) jest działaniem pozytywnem a nie zaniechaniem, gdyż trudno sobie wyobrazić, że dana kobieta toleruje podjęte w tym celu działania, bez okazania swej zgody czynem, słowem, lub gestem, gdyż musi się rozebrać, zażyć jakieś lekarstwo, zgodzić się na wprowadzenie narzędzia do pochwy itp.

10. zabronionego pod groźbą kary. Kk. posługuje się na przemian wyrażeniami:

a) **zabroniony pod groźbą kary:** art. 1, 69 § 1, 70, 71, 73 § 1, 76, 78, 79, 85,
b) **zagrożony karą:** art. 36,
c) **czyn karalny:** art. 113 § 2,
d) **przestępstwo:** art. 2 do 5 § 2, 12, 18 do 21.

Terminy wymienione pod a), b), c) są synonimami i wyrażają tylko zakaz popełnienia danego czynu a więc podkreślają tylko przedmiotową istotę czynu; w pojęciu przestępstwa mieści się i podmiotowa istota czynu tj. że za dany czyn postanowioną jest karna odpowiedzialność, choć sąd w konkretnym wypadku może ją uznać za nieistniejącą. Kodeks karny nie odróżnia jednak zawsze pojęć a) b) c) od pojęcia pod d). Tak np. w art. 2 § 1, oraz w art. 3 do 5 mowa o «przestępstwie», choć możnaby tam śmiało użyć wyrażenia «czyn zabroniony pod groźbą kary»; nie ulega bowiem wątpliwości, że w przypadku art. 2 § 1 sąd zarówno co do karalności czynu wogóle, jak i co do winy sprawcy stosować będzie ustawę

nową, jeśli dawna ustawa nie jest względniejszą [1]), a w przypadkach z art. 3, 4 i 5 ustawa karna polska będzie stosowaną i na podstawie tejże ustawy sąd może orzec, że czyn oskarżonemu zarzucony nie stanowi przestępstwa (art. 19, 20 § 1, 21 § 1) lub że oskarżony nie podlega karze (art. 17 § 1, 22 § 1, 69 § 1).

Ostatecznie więc należy dojść do przekonania, że ustawodawca nie używa wyrażenia «przestępstwo» dla określenia tego samego pojęcia, gdyż raz posługuje się niem dla określenia czynu zabronionego pod groźbą kary, innym razem znów ma na myśli czyn, który sprawca zawinił i za który ma ponieść karę; natomiast wyrażenie «przestępca» oznacza zawsze osobę, która za czyn zabroniony odpowiada (art. 80 § 1 i 2, art. 83 § 1, 84 § 1).

Czasami kk. używa wyrażenia «czyn» zamiast «czyn zabroniony pod groźbą kary» lub zamiast «przestępstwo» — jak to widzimy np. w art. 6 § 1.

11. Co do bezprawności czynu zob. uwagi do § 1 art. 21, co do tzw. sprawstwa bezpośredniego zob. uwagę II przed art. 26, wreszcie co do tzw. przestępstwa złożonego, ciągłego i trwałego zob. uwagi przed art. 31.

12. kary: Zob. art. 12 i 37 kk. oraz art. 1 W.

13. ustawę itd. Aktami ustawodawczemi są ustawy i dekrety Prezydenta R. P. (art. 49, 55 i 57 Konst. R. P. z r. 1935); sądy nie mają prawa badać ważności aktów ustawodawczych należycie ogłoszonych (art. 64 p. 5 Konst. R. P. z r. 1935).

14. obowiązującą w czasie jego popełnienia: Jeżeli więc czyn w chwili popełnienia go nie podlegał karze, nie można karać za jego popełnienie, choćby w owej chwili nowa ustawa zabraniająca popełnienia go była już nawet ogłoszoną, ale jeszcze nie weszła w życie (zob. powyż uw. 1 i 2).

Kolizję czasową dwóch ustaw karnych reguluje art. 2.

Odpowiedzialność karną uzasadnia już samo wykonanie czynu zabronionego pod groźbą kary, choćby żaden ujemny skutek z niego nie wyniknął (tzw. przestępstwa formalne np. art. 187, 195, 244, 251 itd.; ich główną siedzibą jest ustawa karna skarbowa) chyba, że ustawa wyraźnie takiego skutku wymaga; jeśli skutek przez ustawę wymagany nie nastąpił, sprawca odpowiadać może za usiłowanie (art. 23). Czasami jednak ustawa uznaje już samo usiłowanie a nawet czynność przygotowawczą za czyn dokonany, choćby żaden skutek nie nastąpił (np. art. 93 do 100, 114—117, 125 § 1, 137, 140 § 1, 180 § 1, 218 i 219.

Popełnienie czynu nastąpiło, skoro sprawca to uczynił lub tego zaniechał, co wedle przepisów ustawy stanowi przedmiotową istotę przestępstwa; dla pojęcia popełnienia jest obojętnem, w jakim charakterze sprawca odpowiadać ma, czy jako sprawca, spółsprawca, podżegacz lub pomocnik (art. 26 i 27).

Przepis art. 1, zajmując się wyłącznie kwestją odpowiedzialności za czyn karalny, subintelliguje, że polska ustawa karna ma zastosowanie ze względu na miejsce popełnienia czynu (art. 3 do 6 i 8 do 10); obojętnem jest ze stanowiska art. 1, który sąd polski właściwym jest do osądzenia czynu a tem samem do zastosowania przepisu art. 1.

15. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 271/35. Czynna pomoc do popełnienia przestępstwa może się przejawić tak w pozytywnem działaniu, jak i zaniechaniu, które musi polegać na pogwałceniu obowiązku prawnego do działania i zostawać w związku z przestępstwem zamierzonem (§ 2 art. 29), dokonanem lub usiłowanem (§ 1 art. 29). Niezameldowanie przez gospodarza albo zarządcę realności osób przybyłych, może stanowić pomoc do nielegalnego przekroczenia granicy (art. 22 rozp. Prez. R. P. z 23 grudnia 1927 Dz. U. poz. 996 o granicach Państwa), jeśli istniał obowiązek meldowania, sprawca miał świadomość tego, że osoby te zatrzymały się u niego w celu

[1]) Na uwagę zasługuje okoliczność, że na określenie tego samego pojęcia w art. 2 § 1 kk. i art. 14 § 1 i 2 przep. wpr. kk. użyto słowa «przestępstwo», zaś w art. 2 § 3 kk. i art. 14 § 3 przep. wpr. kk. słowa «czyn» — tudzież że w art. 83 § 1 mowa jednocześnie o «czynie» i o «przestępcy». Zob. uw. III. przed art. 79.

nielegalnego przejścia granicy i miał zamiar w ten sposób dopomóc im do przestępstwa.

Mot. do O. 378/31. (w składzie 7 sędziów). Przepisy karno-materjalne z natury rzeczy i w myśl przyjętej zasady «nullum crimen sine lege» muszą być ściśniająco wykładane, a tam, gdzie powstanie wątpliwość, czy dane działanie mieści się w ramach przepisu, zawierającego dyspozycję karną, wątpliwość owa nie może prowadzić do zastosowania prawa karania. «Niewykonanie obowiązków» można rozumieć także jako przestępstwo popełnione i skończone z chwilą, gdy nastąpiła kolizja z prawem; w szczególności, gdy chodzi o niezapłacenie daniny w pewnym dniu lub okresie, można przyjąć, że czyn jest dokonany a przestępstwo ukończone z chwilą upływu danego dnia lub okresu, chyba, że z przepisu prawnego wynika z dostateczną pewnością, że ustawodawca zamierzał represję karną posunąć dalej i poddać karze także trwanie w stanie niewypełnienia obowiązku, uznając, że czyn jest nieprzerwanie popełniany, aż do czasu wypełnienia powinności. Tego z art. 13 ustawy o poborze daniny lasowej na cele odbudowy kraju z (6 lipca 1923 Dz. U. 87 poz. 606) z dostateczną pewnością ustalić nie można.

Art. 2.

§ 1. Jeżeli w czasie wyrokowania obowiązuje ustawa inna, niż w czasie popełnienia przestępstwa, wówczas stosuje się ustawę nową; jednakże należy zastosować ustawę dawną, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy.

§ 2. Kara już wymierzona, lecz jeszcze nie wykonana, nie ulega wykonaniu, jeżeli według nowej ustawy czyn, objęty wyrokiem, nie jest przestępstwem.

§ 3. Ustawę, wydaną z powodu wyjątkowych stosunków faktycznych, stosuje się do czynów popełnionych w czasie jej mocy obowiązującej, choćby nawet straciła moc z powodu zmiany tych stosunków.

§ 4. Środki zabezpieczające stosuje się według przepisów nowej ustawy.

1. Art. 2 jest przepisem tzw. prawa międzyczasowego (intertemporalnego), regulującym stosunek ustawy wcześniejszej do późniejszej; zawiera on normę na wypadek sprzeczności dwóch materjalnych ustaw karnych tj. ustawy obowiązującej w czasie popełnienia przestępstwa (zob. uw. 14 do art. 1) i ustawy obowiązującej w chwili wyrokowania. Przestępstwami w dziedzinie kk. są w zasadzie tylko zbrodnie i występki art. 12 (zob. jednak słowo: «przestępstwo» w art. 154); przepis art. 2 kk. odnosi się także do wykroczeń (art. 2 W.).

Ustawy te mogą różnić się między sobą co do strony kryminologicznej tj. co do określenia cech przestępstwa, albo co do strony penologicznej tj. co do rodzaju i rozmiaru kary zasadniczej (art. 37 do 42 kk. i art. 7 do 9 W.), kar dodatkowych (art. 44 n.), kar zastępczych (art. 43 kk. i art. 10 W.) — albo wreszcie co do środków zabezpieczających (art. 70 do 73 i 79 n.).

Natomiast art. 2 § 1 nie dotyczy zmiany sposobu ścigania danego przestępstwa tj. czy go ścigać należy z urzędu, na wniosek, z upoważnienia (art. 11 § 1 kpk.), z zarządzenia (art. 10 § 2) lub z oskarżenia prywatnego; w tym względzie rozstrzyga zawsze ustawa dawniejsza obowiązująca w chwili wszczęcia ścigania (art. 23 § 2 przep. wprow. kk.). Sąd nie może więc umorzyć postępowania (art. 3 kpk.) z tego powodu, że — zgodnie z ustawą obowiązującą w chwili wszczęcia postępowania — wdrożono postępowanie na wniosek oskarżyciela publicznego a wedle nowej ustawy dane przestępstwo ścigane jest z oskarżenia prywatnego lub naodwrót.

2. Przepis art. 2 § 1 odnosi się do kolizji ustaw karnych wszelkiego **§ 1.** rodzaju (zob. art. 7 § 1 przep. wprow. kk.) z wyjątkiem ustaw wydanych z po-

wodu wyjątkowych stosunków faktycznych (zob. § 3 art. 2 kk.); dotyczy on kolizji co do cech przestępstwa oraz kar zasadniczych, zastępczych i dodatkowych — nie zaś co do środków zabezpieczających (zob. § 4 art. 2).

3. Przepisy art. 1 i 2 kk. dotyczą chwili wyrokowania i to zarówno wyrokowania przez obie instancje merytoryczne, jak i przez instancję kasacyjną, z tą tylko różnicą, że Sąd Najwyższy w przypadkach, w których w niższych instancjach stosowano lub stosować należało nową ustawę, skoryguje zaskarżony wyrok niższej instancji a mianowicie:

a) wyda wyrok uniewinniający wzgl. umarzający postępowanie w przypadkach wskazanych w art. 516 kpk.,

b) poprawi orzeczenie co do rodzaju kary pozbawienia wolności, orzeczonej w niższej instancji (art. 19 przep. wprow. kpk.), zaś

c) we wszystkich innych przypadkach uchyli wyrok i przekaże sprawę do ponownego rozpoznania wedle 532 kpk.

Sąd odwoławczy w przypadkach, tu powyż pod a) i b) wskazanych, postąpi analogicznie jak Sąd Najwyższy, stosując przepisy art. 501; we wszystkich innych przypadkach wyda nowy wyrok na podstawie wyników rozprawy apelacyjnej.

4. Art. 1 kk. stawia jako zasadę, że odpowiedzialności karnej podlega ten (zob. uw. 8 do art. 1), kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia (nulla poena sine lege poenali a n t e r i o r i); jasnem jest bowiem, że nie można karać nikogo za czyn, który w czasie popełnienia go nie był zakazany (zob. uw. 1 i 2 do art. 1 kk.).

Przepis art. 2 § 1 kk. nakazuje jednak co do czynów popełnionych pod panowaniem dawnej ustawy, stosować ustawę nową, jako bardziej odpowiadającą nowoczesnym prądom i potrzebom społecznym; temsamem s t o s o w a n i e n o w e j u s t a w y do czynów, popełnionych przed jej wejściem w życie, p o d n i e s i o n o d o r z ę d u z a s a d y i r e g u ł y. Dopóki więc sąd nie nabrał pełnego przekonania, że dawna ustawa jest względniejszą, stosować on winien ustawę nową.

Od tej zasady zawiera art. 2 § 1 kk. jeden jedyny tylko wyjątek, mianowicie stosować należy dawną ustawę, jeżeli ona jest względniejszą dla oskarżonego; nie jest to uprzywilejowaniem oskarżonego (favor rei) [1]), lecz wynikiem zasady w art. 1 kk. wyrażonej. Kodeks karny zwraca się bowiem do społeczeństwa z zagrożeniem pewnej kary w razie popełnienia pewnego czynu; orzeczona przez sąd kara nie może więc wychodzić poza miarę zagrożenia; przestępca, popełniając przestępstwo, poddaje się niejako karze zagrożonej, nie zaś karze surowszej, zawartej w ustawie nieznanej mu i nieobowiązującej w chwili popełnienia przestępstwa a wydanej już po popełnieniu czynu.

Jeżeli tedy ustawa dawna, obowiązująca w chwili popełnienia czynu, była względniejszą, to tę tylko ustawę stosować można do przestępcy (nulla poena sine lege poenali anteriori c u m e x c e p t i o n e m i t i o r i s).

5. Należy rozpatrzeć, w jakim kierunku dawna ustawa może być względniejszą.

a) Na czoło wysuwa się tu kwestja uniewinnienia oskarżonego. Jeżeli wedle dawnej ustawy zostałby on uniewinnionym, należy stosować ustawę dawną, bez względu na to, z jakiego powodu uniewinnienie ma nastąpić, czy z powodu braku ustawowego znamienia istoty czynu (np. dawna ustawa nie dopatrywała się wogóle w dawnym czynie przestępstwa, albo dawna ustawa karała dany czyn tylko w razie winy umyślnej, zaś nowa ustawa karze go także w razie winy nieumyślnej itp.), czy też z powodu czynnego żalu, przedawnienia itp.

b) Podobnież względniejszą jest dawna ustawa, jeżeli wedle niej zapadłby wprawdzie wyrok nie uniewinniający, lecz uwalniający (art. 21, 29, 142, 148, 220, 239, 256, 257 i 262).

---

[1]) Privilegium favorabile stanowi natomiast stosowanie nowej, modernistycznej ustawy; tego przywileju odmawia ustawa w przypadku z art. 2 § 3 kk.

c) Jeżeli nie zachodzi żaden z przypadków pod a) i b), jeżeli tedy czyn popełniony jest karalnym zarówno wedle dawnej, jak i wedle nowej ustawy, natenczas względniejszą będzie ta ustawa, wedle której łagodniejszym jest charakter czynu (zbrodnia, występek czy wykroczenie) lub rodzaj kary (kara śmierci, więzienie, areszt, czy grzywna), albo wreszcie — przy karze pozbawienia wolności — czas trwania kary jest krótszym.

Jeżeli zachodzą wszystkie te trzy cechy równocześnie, to dana ustawa jest niewątpliwie względniejszą.

Atoli zdarzyć się może, że czyn wedle dawnej ustawy stanowi wprawdzie zbrodnię, jednakowoż trwanie kary pozbawienia wolności jest krótsze np. kradzież wedle § 178 austr. kk. jest zbrodnią, karaną — w braku okoliczności obciążających — więzieniem od 6 miesięcy do 1 roku, podczas gdy wedle art. 257 § 1 kk. stanowi ona występek, zagrożony karą więzienia do lat 5; niewątpliwie zechce tu sprawca (w regule) raczej ponieść krótszą karę za zbrodnię, niż dłuższą za występek.

W innym znów wypadku obligatoryjność skutków skazania (§ 26 austr. kk.) może być dla sprawcy dotkliwszą, niż dłużej trwająca kara pozbawienia wolności itp.

Niepodobna tu wyliczyć wszystkie możliwe przypadki, z których każdy może przedstawiać się in concreto w różnem świetle; jedno tylko można i należy przyjąć jako pewnik: podstawą do ocenienia, która ustawa jest dla sprawcy względniejszą, może być jedynie całokształt danego wypadku osądzony z punktu widzenia indywidualnego i konkretnego interesu sprawcy, bo stosowanie dawnej ustawy ma nastąpić wyłącznie na jego korzyść.

6. W przypadkach wyroku uniewinniającego lub uwalniającego rozwiązanie kwestji, czy dawna ustawa jest względniejszą dla oskarżonego, nie powinno sprawiać szczególniejszych trudności; natomiast powstać mogą wątpliwości w przypadku, jeżeli zapada wyrok skazujący i chodzi o wymiar kary.

Mając tedy wydać wyrok skazujący na karę, sąd musi zastanowić się, czy wydać go na podstawie nowej, czy też dawnej, względniejszej ustawy. W tym względzie należy podkreślić, że nie można orzeczenia o winie oprzeć na dawnej ustawie a orzeczenie o karze zasadniczej i dodatkowej względnie o skutkach skazania (środki zabezpieczające nie wchodzą tu w rachubę, gdyż w myśl art. 2 § 4 kk. stosuje się je zawsze według przepisów nowej ustawy) oprzeć na nowej ustawie; nie można więc skazać kogoś za kradzież z art. 257 § 1 kk. a karę orzec wedle § 178 austr. kk.

Można tedy stosować tylko całą ustawę (in toto) a to bądź nową, bądź dawną. Wynika to z następujących rozważań:

I. Stosowanie innej ustawy w sentencji a innej w uzasadnieniu wyroku sprzeciwia się logice i doprowadziłoby musiało do kompletnego chaosu.

II. Przepis § 1 art. 2 mówi o stosowaniu ustawy nowej lub dawnej, ale nie pewnych postanowień jednej lub drugiej; gdyby ustawodawca chciał stosowania promiscue obu ustaw, byłby to wyraźnie powiedział, jak to uczynił w art. 6 § 2 («uwzględnić różnicę na korzyść oskarżonego» tj. stosować ustawę polską, a w pewnym kierunku uwzględnić ustawę zagraniczną).

III. Art. 11 § 1 przep. wprow. nakazuje przy stosowaniu dawnej ustawy w myśl art. 2 kk.:

a) mieć na względzie przepisy art. 10 lit. a) do c) przep. wprow. kk. tudzież

b) o skutkach, jakie ustawa (rozumie się: dawna) łączy ze skazaniem, orzekać w postaci kary dodatkowej (art. 44 kk.).

Otóż — z wyjątkiem przypadku z lit. a) art. 10 oraz częściowo przypadku z lit. c) art. 10 nakazano tu stosowanie dawnej ustawy. I tak:

Do art. 10 lit. a). Ustawodawca zmienił tu jedynie rodzaj kary, przewidzianej w dawnej ustawie; chodzi mu bowiem (por. art. 19 i 25 przep. wprow. kk.) o to, by od 1 września 1932 na całym obszarze R. P. orzekano i wykonywano kary

pozbawienia wolności jedynie w postaci więzienia i aresztu. Ratio legis, którą jest jednolitość kar pozbawienia wolności, usprawiedliwia tu dostatecznie drobne to odstępstwo od zasady stosowania dawnej ustawy w całości.

Do art. 10 lit. b) Przepis ten wyraźnie nakazuje stosowanie dawnej ustawy; wolno więc — wbrew art. 12, 39 § 1, 40 § 1, 42 § 1 kk. tudzież wbrew art. 7 i 8 prawa o wykroczeniach — wymierzyć karę więzienia poniżej 6 miesięcy lub wyżej 15 lat itp., o ile dawna ustawa tego dozwalała.

Do art. 10 lit. c). Jeżeli przepis ustawy dawnej dozwalał złagodzenia kary należy stosować ustawę dawną; można jednak stosować ustawę nową (tj. art. 59 kk. i art. 9 prawa o wykroczeniach), oczywiście o ile ona jest względniejszą dla oskarżonego, inna interpretacja byłaby tu przeciwną zasadniczemu postanowieniu §-fu 1 art. 2.

Do art. 11 § 1: Ustawa mówi tu o skutkach, które dawna ustawa «łączy ze skazaniem» a więc o skutkach, które sąd obowiązkowo orzec musi w razie skazania np. w przypadku z § 26 austr. kk. — i nakazuje orzec je »w postaci kary dodatkowej»; orzeczenie więc następuje tylko co do formy wedle nowej ustawy, zaś co do treści wedle dawnej ustawy. Orzeczenie nie będzie więc opiewać: «skazuje się oskarżonego... na odebranie wszystkich krajowych i zagranicznych orderów itd.», jak to przewiduje art. 26 lit. a) austr. kk., lecz «skazuje się oskarżonego na utratę obywatelskich praw honorowych», jak to czytamy w art. 44 lit. b) i 46 kk.

Natomiast musi sąd skutki te orzec w przypadku z § 26 austr. kk., jeżeli stosuje tenże kodeks a więc ustawę dawną, choć wedle art. 47 § 2, 48 § 2 kk. byłby w danym przypadku uprawniony skutków tych czyli kary dodatkowej nie orzekać.

7. Reasumując więc to, co powyż naprowadzono, dochodzimy do następujących wyników:

a) W zasadzie stosuje się ustawę nową,

b) Ustawę dawną stosuje się jedynie wówczas, jeżeli ona co do winy lub kary jest dla sprawcy względniejszą,

c) Sędzia doszedłszy do przekonania, że należy skazać oskarżonego na karę, wstrzyma się ze stylizacją sentencji aż do stwierdzenia, która ustawa, dawna czy nowa, jest dla oskarżonego względniejszą; stwierdziwszy to, zredaguje sentencję co do winy wedle tej ustawy, którą co do kary i skutków skazania, a więc w jej całości wziętą, uznał za względniejszą.

d) W kwestji, która kara jest względniejszą, sędzia rozważy całokształt kary i skutków skazania (kar dodatkowych) ze stanowiska interesów oskarżonego, przyczem środki zabezpieczające nie wchodzą w rachubę, gdyż stosuje się je zawsze wedle nowej ustawy (art. 2 § 4 kk.),

e) Z wyjątkiem przypadków wyraźnie w ustawie wymienionych — tj. art. 2 § 4 kk. oraz art. 10 lit. a) i lit. c) przep. wpr. kk. — nie wolno częściowo stosować ustawy dawnej i nowej.

8. Omawiając powyż stosowanie ustawy nowej lub dawnej, wychodziliśmy ze założenia, że przedmiotem osądzenia jest jeden tylko czyn. Wypada więc omówić jeszcze postępowanie w razie zbiegu przestępstw.

a) W razie wieloczynowego zbiegu przestępstw sąd, orzekając po 1 września 1932, winien co do każdego przestępstwa orzec karę zosobna a następnie orzec karę łączną (art. 31 § 1, 32 i 33). Otóż mając wymierzyć zosobna karę za każde ze zbiegających się przestępstw, sąd rozważy co do każdego z nich odrębnie, czy względniejszą nie jest ustawa dawna. Może tedy — a w miarę wyniku tych rozważań — powinien sąd co do pewnych przestępstw stosować dawną ustawę a co do innych nową. Przewiduje to wyraźnie przepis art. 11 §2 przep. wprow. kk.

Tak samo postąpi sąd w wypadku z art. 35, który między innemi powołano w art. 11 § 2 przep. wprow.

b) W razie jednoczynowego zbiegu przestępstw czyli ustaw (art. 36) zachodzi jedno tylko przestępstwo, gdyż orzeka się tu karę za czyn zagrożony najsu-

rowszą karą; jeżeli tedy sprawca popełnił więcej przestępstw a co do jednego z nich zachodzi zbieg ustaw, sąd, mając co do tego przestępstwa orzec jedną tylko karę, porówna co do niej ustawę nową i dawną i wymierzywszy za to przestępstwo karę wedle jednej z tych ustaw, postąpi następnie co do kary łącznej, jak pod a).

§ 2. 9. Przepis § 2 art. 2 zakazuje wykonania kary już wymierzonej, jeżeli według nowej ustawy czyn, objęty wyrokiem, nie jest przestępstwem. Zachodzi to na obszarze austr. ustawy karnej z r. 1852 np. w przypadkach §§ 60, 61 (zaniechanie przeszkodzenia i doniesienia o zdradzie stanu), 96 (uprowadzenie mężatki za jej zgodą), 122 lit. d) (kto niewiarę krzewić usiłuje), 122 lit. a) i b) (nierząd przeciwny naturze, popełniony nie z chęci zysku) i 158 (pojedynek).

Przepis ten jest wypływem tej samej myśli, której swoje powstanie zawdzięcza przepis § 1 art. 2, mianowicie że nie należy karać czynów, które poczucie prawne społeczeństwa, wyrażone w nowej ustawie, uznało za niekaralne.

W sferę zastosowania art. 2 § 2 wchodzą kary, orzeczone wyrokami prawomocnemi:

a) których wykonanie jeszcze się nie rozpoczęło względnie co do których skazany uzyskał odroczenie lub przerwę kary (art. 558 do 560 kpk.);

b) których wykonanie już jest w toku tj. rozpoczęto już odcierpienie kary pozbawienia wolności lub częściowo zapłacono grzywnę.

W przypadku pod a) nie należy wykonywać wyroku; w przypadku zaś pod b) należy zaprzestać jego wykonania tj. wypuścić skazanego na wolność wzgl. niezapłaconej części grzywny nie ściągać i nie orzekać kary zastępczej [1]).

Zachodzi otóż pytanie, w ustawie i przepisach wprow. nie rozstrzygnięte, kto powołanym jest do orzekania o tem, że kary nie należy wykonać wzgl. nadal wykonywać?

W tym względzie wydaje mi się być pewnem, że orzeczenie taki wydać musi sąd, a nie prokurator, choćby w konkretnym przypadku wedle art. 542 § 2 kpk. do niego należało zarządzenie wykonania wyroku. Wynika to z następujących okoliczności:

I. Wykonanie wyroku jako ujawnienie państwowej władzy karania tudzież powagi sądu i wyroku, nie może zależeć od zapatrywania jakiejkolwiek innej władzy (wyjątek: darowanie kary przez Prezydenta R. P.); tylko sąd, który orzekł karę, ma prawo orzec, że kara ta nie będzie wykonaną.

II. Wedle art. 542 § 2 kpk. prokurator z a r z ą d z a, a więc zarządzić musi, wykonanie kary; działa on tu, jako przedstawiciel władzy państwowej w zakresie prawa ścigania a więc i karania (art. 56 kpk.) i nie wolno mu nie zarządzać wykonania orzeczonej prawomocnie kary.

III. Zarządzenie niewykonania kary nie jest jeszcze orzeczeniem, że kara wogóle nie ma i nie może być wykonaną; mogłoby się tedy zdarzyć, że prokurator, doszedłszy później do przekonania, iż zarządzenie jego nie ma oparcia w ustawie tj. że dany czyn nie przestał być karalnym wedle nowej ustawy — zarządziłby wykonanie kary, której poprzednio kazał nie wykonywać. Tak samo mógłby postąpić sąd grodzki w wypadkach, gdy do niego należy zarządzenie wykonania kary (art. 542 § 1 kpk.).

Nie należy tu bynajmniej myśleć o jakiejś swawoli lub choćby lekkomyślności sądu lub prokuratora; w wielu bowiem przypadkach zachodzić może wątpliwość, czy dany czyn stał się wedle nowej ustawy niekaralnym np. przy zestawieniu §§ 212 i 506 austr. kk. z art. 247 i 204 § 1 kk. W wypadkach tych decydować mogą i będą pewne szczegóły, zawarte w ustaleniach faktycznych wyroku.

---

[1]) Skazany nie może oczywiście żądać zwrotu zapłaconej części grzywny ani odszkodowania za odcierpianą część kary, gdyż nie może tu być mowy o niesłusznem skazaniu (napis nad art. 650 kpk.); natomiast nie stoi nic na przeszkodzie żądaniu wznowienia post. kar. i żądaniu odszkodowania w razie późniejszego uniewinnienia drogą wznowienia post. kar. (art. 602 kpk.).

IV. Wobec tego, cośmy właśnie powiedzieli, powstać może spór na tem tle, czy należy wykonać (nadal wykonywać) wyrok, czy nie; prokurator i obrona mogą być różnego w tym względzie zdania; spór ten rozstrzygnąć może i musi jedynie sąd w myśl art. 555 § 1 kpk.

Z powyższych uwag wynika, że prokurator, który w myśl art. 2 § 2 nie wzywa skazanego do wykonania kary wzgl. nakazuje wypuszczenie go na wolność [1]), winien równocześnie odnieść się do sądu właściwego o orzeczenie, że kara nie będzie wykonaną (nadal wykonywaną); sąd grodzki zaś, do którego w myśl art. 545 § 1 kpk. należy zarządzenie wykonania kary, orzeknie formalnem postanowieniem, że kara nie będzie wykonaną (nadal wykonywaną) a zarazem w konsekwencji tego postanowienia zarządzi wypuszczenie na wolność skazanego, odbywającego karę.

Z zasady w § 2 art. 2 wyrażonej wynika, że jeśli czyn, za który wedle dawnej ustawy nastąpiło skazanie nie jest wedle nowej ustawy karalnym a skazany uzyskał zawieszenie wykonania kary (art. 61 do 64), lub warunkowe zwolnienie (art. 65 do 68), nie może już nastąpić zarządzenie wykonania zawieszonej kary (art. 63) ani też odwołanie warunkowego zwolnienia (art. 67 § 1 i 2).

10. Kara: zasadnicza (art. 37), czy też zastępcza (art. 43). Wedle uzasadnienia projektu «usunięcie w nowej ustawie kar dodatkowych i skutków skazania z pozostawieniem nadal karalności samego czynu, żadnej zmiany w losie skazanych pod panowaniem dawnej ustawy nie wywoła i wywołać nie powinno, gdyż w stosowaniu zasady uwzględniania zmienionych zapatrywań ogółu nie należy iść za daleko; nie można co do zasadności kar dodatkowych i skutków skazania przeprowadzać rewizji wszystkich wyroków karnych w kierunku ich zgodności lub niezgodności z nowemi zapatrywaniami. Możliwe jest to tylko, gdy chodzi o samą podstawę jus puniendi: o to, czy czyn pozostał wogóle karalnym».

11. już wymierzona tj. w chwili wejścia w życie nowej ustawy prawomocnie orzeczona; jeżeli wyrok się nie uprawomocnił, sąd wyższej instancji uniewinni sprawcę (zob. powyż uw. 3 i 5 a).

Gdyby wyrok uprawomocnił się po wejściu w życie nowej ustawy, sąd, w którym sprawa toczyła się w I instancji, orzeknie, iż kara wykonaną nie będzie (zob. powyż uw. 9).

12. Ze względu na przepis art. 60 § 1, wedle którego nastąpić może podwyższenie kary w razie recydywy (powrotu do przestępstwa), należy rozważyć, czy karę odbytą (w całości lub przynajmniej w trzeciej części) za przestępstwo wedle nowej ustawy niekaralne, można traktować jako podstawę do uznania skazanego za recydywistę w razie, gdyby za panowania nowej ustawy popełnił czyn tego samego rodzaju lub z tych samych pobudek. Na pytanie to należy mojem zdaniem udzielić odpowiedzi przeczącej, z następujących powodów:

a) Art. 60 § 1 mówi o «nowem przestępstwie»; ustawa uważa więc, że dany osobnik popełnił dwa czyny, z których każdy jest przestępstwem wedle ustawy karnej w chwili popełnienia drugiego czynu obowiązującej; tymczasem, w chwili popełnienia drugiego czynu, dany osobnik mógłby pierwszy czyn bezkarnie powtarzać bez końca.

b) Gdyby dany osobnik popełnił czyn, wedle nowej ustawy już niekaralny, o kilka miesięcy później, nie byłby wogóle karanym; byłoby tedy niesprawiedliwością poczytać ów czyn jako podstawę do podwyższenia kary wedle art. 60 § 1.

Przyjmijmy, że osoba A dopuściła się homoseksualizmu 4 razy a to:

I. bez chęci zysku za dawnej ustawy, za co odcierpiała karę,

II. z chęci zysku (art. 207) za nowej ustawy,

---

[1]) Zarząd więzienia lub zakładu karnego wykonuje oczywiście to zarządzenie prokuratora, gdyż podlega on prokuratorowi. Zarządzenie to nie jest przerwą w rozumieniu (art. 560 i 562 kpk.), albowiem przerwa presumuje dalszy tok wykonania kary po upływie czasu przerwy; w przypadku zaś z art. 2 § 2 kk. reszta kary nie ma już nigdy być wykonaną.

III. bez chęci zysku wedle nowej ustawy,

IV. z chęci zysku wedle nowej ustawy.

Otóż dziwnem wydawaćby się musiało, gdyby sąd mógł przyjąć recydywę z powodu faktu pod I a nie mógł przyjąć jej z powodu faktu pod III, choć czyn pod III należy do tego samego rodzaju.

c) Koncedując nawet, że rozstrzygnięcie tej kwestji jest wątpliwem, należy ją rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego, w myśl zasady: in dubio in mitius.

d) O ile chodzi o nastrój psychiczny (pobudkę) oskarżonego, sąd będzie ją mógł dostatecznie uwzględnić w szerokich ramach kar przez kk. przewidzianych.

13. Przepis art. 2 § 2 dotyczy wyłącznie ustawy usuwającej karalność czynu, natomiast usunięcie w nowej ustawie kar dodatkowych i skutków skazania nie wywoła żadnej zmiany w losie skazanych (mot. t. V. z. 3, str. 5).

14. Nowa ustawa, usuwająca karalność czynu, niweczy orzeczone w dawnym wyroku kary dodatkowe wzgl. skutki skazania; z nazwy bowiem i istoty kar dodatkowych wynika, że są one dodatkiem do kary zasadniczej; z odpadnięciem kary zasadniczej odpaść muszą i kary dodatkowe.

15. Chodzi tu o ustawy wydane na czas wyjątkowych stosunków a więc **§ 3.** na czas wojny, epidemji ludzkiej, zwierzęcej lub roślinnej (por. art. 217 § 1 lit. b), kryzysu gospodarczego, wstrząśnień walutowych, trudności komunikacyjnych (przebudowy dróg), powodzi, sabotażu, wojny celnej, braku żywności, towarów itp. Ustawy karne w tych przypadkach wydane [1]) mają charakter przejściowy i uchyla się je bezzwłocznie, skoro dany stan ustał (cessante ratione, cessat lex ipsa); uchylenie ich nie świadczy jednak o zmianie poglądu na znaczenie odnośnego przestępstwa, przeciwnie, w razie powtórzenia się tych samych stosunków, może być wydana taka sama a może nawet i surowsza ustawa.

Z tych powodów ustawa nowa, względniejsza nie znachodzi w tej dziedzinie zastosowania.

Stosowanie do tych przypadków nowej ustawy, względniejszej, byłoby zachętą do nieposłuszeństwa wobec ustaw wyjątkowych, które w późniejszym czasie dla tych samych lub podobnych przypadków zostaną wydane — tudzież do przewlekania procesów w nadziei bezkarności lub łagodniejszej kary po wejściu w życie nowej ustawy.

Postanowienie § 3 nie będzie oczywiście stosowane, o ile nowa ustawa nakaże go nie stosować, co czasami następuje, jeżeli ustawa wyjątkowa sprzeciwiała się poczuciu prawnemu społeczeństwa jeszcze w czasie jej mocy obowiązującej.

16. Środki zabezpieczające stosuje się zawsze wedle przepisów nowej **§ 4.** ustawy. O ile ona jest łagodniejszą, to stosowanie ich odpowiada zasadzie wyrażonej w § 1 a więc następuje ono w myśl poglądu bardziej modernistycznego i celowego. Atoli stosowanie nowej ustawy jest usprawiedliwione także i wówczas, jeżeli środki zabezpieczające, w nowej ustawie zawarte, są dotkliwsze dla przestępcy; nie chodzi tu bowiem o expiację za czyn dokonany i o zmieniony pogląd społeczny na charakter tegoż czynu, lecz o ochronę społeczeństwa przed osobnikiem niebezpiecznym; społeczeństwo broniąc się przed jego występną działalnością w przyszłości, nie może liczyć się z jego wygodą, zwłaszcza że środki zabezpieczające w nowej ustawie przewidziane (np. dłuższe umieszczenie w zakładzie leczniczym itp.) mogą przynieść korzyść także i samemu przestępcy.

Przepis § 4 dotyczy chwili wyrokowania; środki zabezpieczające orzeczone przed wejściem w życie nowej ustawy pozostają w mocy, choćby nowa ustawa była względniejszą dla sprawcy, gdyż wydanego prawomocnego wyroku zmienić nie można.

17. Por. art. IX austr. patentu ces. z 27 maja 1852, wprowadzającego austr. Kodeks karny z r. 1852, dalej § 2 niem kk. i art. 14 ros. kk.

---

[1]) Taką ustawą była np. ustawa z 2 lipca 1920 Dz. U. poz. 449 o zwalczaniu lichwy wojennej **(O. 204/32).**

18. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego [1]).

O. 32/33 (w gronie 7 sędziów). Zmianę stanu prawnego, wywołaną wydaniem nowej ustawy w czasie po zapadnięciu wyroków merytorycznych, uwzględnić należy również w postępowaniu kasacyjnem (tak samo motywy do **O. 26/33).**

O. 236/32. Przy ocenie, która ustawa jest późniejszą, rozstrzyga data ogłoszenia ustawy, nie zaś data wejścia jej w życie.

O. 9/33. Dla karalności z kk. 1932 czynu, popełnionego przed 1 września 1932, decydującem jest to, aby czyn, uznawany za przestępstwo według uchylonej ustawy, odpowiadał pod względem stanu faktycznego tej lub innej normie nowej ustawy karnej; nie zaś to, czy nowa ustawa zniosła specjalną kwalifikację czynu, wyodrębnionego z ogólnego przepisu taką cechą, której nowy kodeks nie wyszczególnia w odnośnym przepisie części szczegółowej (Przyp. aut. Sąd apelacyjny mylnie przyjął, że czyn z art. 476 ros. kk. nie ma odpowiednika w art. 239 kk. 1932).

O. 13/33 (punkt 1). Termin «ustawa» w art. 2 należy rozumieć jako określenie całego stanu prawnego, od którego zależy karalność danego konkretnego czynu przestępnego; «względniejszą» zaś jest ta ustawa, której zastosowanie kształtuje ten stan prawny dla przestępcy najkorzystniej, przy uwzględnieniu nietylko rodzaju i rozmiaru kary, ale również wpływu obciążających okoliczności, recydywy, współsprawstwa, usiłowania, kar dodatkowych, warunków usunięcia karalności itp. (punkt 2). Niedopuszczalnem jest jednoczesne stosowanie dwóch ustaw w formie kombinowania przepisów jednej przepisami drugiej ustawy. (Przyp. aut. Tak samo motywy do **O. 129/33).**

Z chwilą gdy sąd uznał za względniejszą jedną z dwóch kolejnych ustaw, to obowiązany jest stosować tylko te przepisy, które z tą ustawą są związane, chyba że ustawodawca dla pewnych poszczególnych norm inaczej postanowi.

O. 28/33. Sąd oceniając okoliczności konkretne danego przypadku (czynu, zajścia, wydarzenia) powinien na korzyść oskarżonego dokonać wyboru między dawną a nową ustawą, mając na uwadze całość przepisów jednej i drugiej ustawy, jakie ad casum należałoby zastosować. (Przyp. aut. Tak samo **O. 222/32).**

§ 1 art. 2 nie upoważnia do stosowania częściowo dawnej, częściowo nowej ustawy. Dla oceny, która z tych ustaw jest względniejszą, sama surowość sankcji nie jest decydującą, gdyż, pomimo surowszej sankcji, dana ustawa, ze względu na skutki skazania, kary dodatkowe itp., może być dla oskarżonego in concreto względniejszą.

O. 79/33. W razie równej «względności» praw lub nieusuwalnej trudności w ocenie, która ustawa jest dla oskarżonego względniejszą, należy dać pierwszeństwo nowej ustawie.

O. 86/33. Przy ocenie prawa łagodniejszego nie można wyrywać poszczególnych przepisów z poszczególnych kodeksów, przepis szczególny może być stosowany jedynie łącznie z częścią ogólną tego samego kodeksu. (Przyp. aut. Sąd odwoławczy zastosował § 186 kk. 1871 łącznie z ogólną częścią kk. 1932).

O. 215/32 (punkt 6). Dopiero po stwierdzeniu karalności czynu według nowego prawa należy rozstrzygnąć pytanie, czy w drodze wyjątku od zasady «lex retro non agit» nie należy zastosować ustawy dawnej, jako względniejszej dla sprawcy.

O. 171/33. Nie można przy wymiarze kary kierować się przesłanką, że oskarżonego powinna spotkać kara surowsza dlatego, że przepis poprzedni, pod którego panowaniem czyn popełniono, był zbyt łagodny tak, że następnie w drodze noweli sankcję karną zwiększono.

O. 35/34. Gdy czyn popełniono częściowo pod rządem nowego prawa, na-

---

[1]) Judykatura ta aprobowała wykładnię art. 2, zawartą w I wydaniu nin. komentarza.

leży stosować prawo nowe. (Przyp. aut. Chodziło o przestępstwo trwałe lichwy z art. 267 kk. 1932).

O. 161/34. Art. 2 ma zastosowanie do przepisów karnych ustawy o podatku przemysłowym przy ustalaniu, czy tekst dawny, czy nowy, jest dla sprawcy korzystniejszy.

O. 30/34. Tryb ścigania przestępstwa, aczkolwiek należy do dziedziny prawa procesowego, winien być wzięty pod uwagę przy określeniu, która ustawa jest względniejszą dla sprawcy; skoro bowiem prawo materjalne kwestjami temi się zajmuje (art. 257 § 3, 255 § 4 i 5, 256 § 3 i 4 itd.), zatem zasada art. 2 kk. 1932 musi być zastosowana także, o ile chodzi o skargę prywatną.

O. 136/33. Wszystkie postanowienia kk. 1932, odpowiadające tym przepisom aust. kk. z r. 1852, które były oparte na zamiarze pośrednim, są dla sprawcy względniejsze.

O. S. P. XII. 228. Art. 24 ust. 2 prawa o ustroju adwokatury stosować należy do czynów, popełnionych przed wejściem w życie tego prawa (art. 2 kk.), albowiem uchyla państwowe prawo karania i przestępny charakter czynu, przekazując ukaranie władzy dyscyplinarnej.

O. 4 K. 706/32 z 8/11 1932. Jakkolwiek z uwagi na sankcję karną z § 185 kk. z r. 1871, po porównaniu z art. 239 § 1 i 256 § 1 kk. 1932, dawny kodeks przedstawiałby się jako względniejszy, to jednak z uwagi na przepisy, dotyczące postępowania w razie nieściągalności grzywny (art. 43), w myśl których sąd może nawet wogóle zaniechać ściągnięcia grzywny (art. 43 § 5), uważać należy nowe prawo za względniejsze.

O. 4 K. 662/32 z 10/9 1932. Skoro art. 61 do 64 kk. 1932 są względniejsze, niż ustawa z 17 września 1927 por. 741, gdyż stosują warunkowe zawieszenie do kar wyższych i wyłączają jego zastosowanie jedynie w wypadku recydywy (§ 3 art. 61 i art. 60), przeto muszą one być być zastosowane w wypadku przewidzianym w art. 2 kk.

Art. 3.

§ 1. Ustawę karną polską stosuje się do wszystkich osób, które popełniły przestępstwo na obszarze Państwa Polskiego albo na polskim statku wodnym lub powietrznym. Za obszar Państwa uważa się również wody wewnętrzne i przybrzeżne oraz powietrze nad tym obszarem.

§ 2. Przestępstwo uważa się za popełnione na obszarze Państwa Polskiego, na polskim statku wodnym lub powietrznym, gdy sprawca na nim dopuścił się przestępnego działania lub zaniechania, albo gdy tam skutek przestępny nastąpił lub według zamiaru sprawcy miał nastąpić.

1. *Wedle uzasadnienia projektu przepisy art. 3 § 1 i 2 odpowiadają w zupełności treści zaleceń międzynarodowych, wskazanych przez pierwszą konferencję unifikacji prawa karnego, odbytą w r. 1927 w Warszawie, przyczem zgodnie z jej wskazaniami w § 2 art. 3 unormowano pojęcie miejsca popełnienia (usiłowania) przestępstwa w sposób rozciągły, to znaczy uznano, że przestępstwo uważanem będzie za popełnione wewnątrz Państwa zarówno wtedy, gdy sprawca wewnątrz Państwa czyn karalny spełnił lub spełnić usiłował, jak i wtedy, gdy skutek, należący do istoty przestępstwa, wewnątrz państwa nastąpił lub według zamiaru sprawcy nastąpić miał.*

2. W art. 3 wprowadzono tzw. zasadę krajowości (terytorjalności), wedle **§ 1.** której polska ustawa karna ma zastosowanie do wszystkich osób, bez względu na ich przynależność państwową, które dopuściły się przestępstwa na obszarze Państwa Polskiego — z jedynym wyjątkiem osób, którym na podstawie układów i zwyczajów międzynarodowych przysługuje prawo zakrajowości (art. 33 kpk.).

Art. 3 normuje tedy jedynie kwestje jurysdykcji polskiej, nie zaś kwestję właściwości pewnego sądu polskiego; o właściwości sądu rozstrzygają przepisy art. 26 i 27 kpk.

3. Przez **ustawę karną polską** (co do sądownictwa wojskowego zob. art. 7 § 3 przep. wprow. kk) należy rozumieć nietylko niniejszy kk., lecz także wszystkie ustawy karne, pozostające w mocy po jego wejściu w życie (zob. art. 3 § 2, 4 § 2, 5 § 2 i 6 § 2 przep. wprow. kk.) tudzież wszystkie ustawy karne polskie w przyszłości wydać się mające.

4. popełniły przestępstwo: zob. uw. 10 do art. 1 i art. 12.

5. Obszarem, na którym obowiązuje polska ustawa karna, są:

I. ziemia położona w granicach Państwa Polskiego czyli teren polski geograficzny w ścisłem znaczeniu; o ten teren chodzi w uw. 4 do art. 93.

II. słup powietrzny nad tąż ziemią się znajdujący w nieograniczonej jego wysokości a więc także w wysokości, w której niema już powietrza atmosferycznego (loty w stratosferę nakazują zwrócić uwagę i na to); wyrażenie «powietrze» (§ 1 zd. 2) okazuje się więc lub okazać się może zbyt ciasnem.

III. wody wewnętrzne czyli własne tj. rzeki, jeziora i kanały, o ile znajdują się na obszarze Państwa Polskiego; obojętną jest rzeczą, czy dana rzeka lub kanał przechodzą przez inne państwo przed wejściem lub po wejściu na terytorjum Państwa Polskiego, z czem łączyć się mogą ze stanowiska prawa międzynarodowego pewne następstwa co do prawa żeglugi itp.

IV. wody przybrzeżne czyli przylądowe w przeciwieństwie do otwartego morza; sięgają one tak daleko, jak daleko opanować je można stale z brzegu tj. jak daleko sięga strzał bateryj nadmorskich na brzegu ustawionych (terrae dominium finitur, ubi finitur armorum vis); zwykle oddalenie to oznacza się na trzy mile morskie (5556 m.) a to licząc od najniższego stanu wody przy wielkim odpływie. Państwo Polskie ustaliło granice swego morza przybrzeżnego w rozporządzeniu Prezydenta R. P. z dnia 21 października 1932 Dz. U. 92 poz. 798 o granicy morskiej Państwa.[1])

Państwo Polskie ma, wedle zasad prawa międzynarodowego, prawo pościgu statków, których załoga lub pasażerowie dopuścili się przestępstwa na obszarze Państwa Polskiego, także na wolnem morzu; prawo pościgu jednak gaśnie, skoro ścigany statek wszedł na wody przybrzeżne obcego państwa.

---

[1]) Rozporządzenie to opiewa:

Art. 1. Granicę wód terytorjalnych Państwa tworzy linja biegnąca równolegle do linji wybrzeża i do granicy wód wewnętrznych w odległości 3 mil morskich do punktu pod 54°28′ szerokości północnej i 18°40′30″ długości wchodniej od Greenwich. Od tego punktu wprost na zachód do punktu leżącego na wybrzeżu pod 54°27′51″ szerokości północnej i 18°34′ długości wchodniej od Greenwich.

Art. 2. Zatoka Pucka, zamknięta linją łączącą Cypel Helski z Cyplem Radłowskim, stanowi wody wewnętrzne Państwa.

Art. 3. W odległości sześciu mil morskich od linji wybrzeża i równolegle do niej aż do punktu położonego pod 54°30′ szerokości północnej i pod 18°45′ długości wschodniej od Greenwich, jak to jest uwidocznione na mapie, dołączonej do niniejszego rozporządzenia, biegnie granica wód pasa przyległego, w którym Państwu przysługuje wykonywanie praw zwierzchniczych w zakresie obrony wybrzeża.

Art. 4. Wody przybrzeżne polskiego obszaru celnego są ograniczone linją równoległą do linji wybrzeża i do granicy wód wewnętrznych tegoż obszaru w odległości 6 mil morskich bez ujmy dla dalej idących uprawnień wypływających z postanowień umów międzynarodowych.

Art. 5. Prawa zwierzchnicze, wykonywane przez Państwo na jego wodach terytorjalnych, na pasie przyległym oraz na wodach przybrzeżnych polskiego obszaru celnego, są w tym samym stopniu wykonywane w przestrzeni powietrznej, leżącej nad temi wodami oraz pod ich powierzchnią.

V. wszystko, co się znajduje pod ziemią lub też pod wodami wewnętrznemi i podziemnemi, choć art. 3 § 1 o tem nie wspomina, a więc sutereny, piwnice, kazamaty, kurytarze podziemne, szyby, kopalnie itp.

6. na polskim statku wodnym lub powietrznym. Osoby, które popełniły przestępstwo na statku wodnym lub powietrznym, znachodzącym się w chwili popełnienia czynu na obszarze Państwa Polskiego, podlegają już z tego powodu polskiej ustawie karnej, bez względu na to, czy dany statek był polskim lub obcym i czy należą do załogi lub do pasażerów tegoż statku.

Przepis § 1 poddaje jednak polskiej ustawie karnej wszelkie czyny, popełnione przez osoby na polskich statkach wodnych i powietrznych w ogóle, a więc także w przypadku popełnienia czynu w czasie, gdy statki te znajdują się poza obszarem R. P., czy to na pełnem morzu lub nad pełnem morzem, czy też w obcym porcie morskim wzgl. lotniczym. Zob. uw. 9 do art. 4.

Za takiem ustawowem unormowaniem tej kwestji przemawia to, że pasażer znajdujący się na statku polskim ma prawo do ochrony przez prawo polskie, że dalej obce państwa często nie troszczą się o przestępstwa popełnione na obcym statku a nie dotyczące dóbr prawnych tegoż państwa lub jego obywateli, wreszcie że podczas ruchu statku często stwierdzić się nie da, na czyjem terytorjum on się znajduje i czyje prawo należy wobec tego stosować do przestępstwa wówczas popełnionego.

Wyrażenia «statek» użyto w przeciwieństwie do «okrętu», będącego nazwą jednostek floty wojennej, gdyż flota wojenna jest wedle przyjętych zwyczajów międzynarodowych wyjętą z pod zasady terytorjalności i uważaną jest za obszar państwa, do którego należy.

Jestto tzw. zasada zakrajowości rzeczowej, analogiczna do zasady zakrajowości osobowej dyplomatów, pocztu poselskiego itd. (art. 33 kpk.).

Do statków powietrznych zalicza się aeroplany, hydroplany, balony, stratostaty itp.

Do statków wodnych zalicza się i łodzie podwodne, nie należące do floty wojennej; należało tu wspomnieć o tem, ponieważ podczas wojny światowej Niemcy posługiwali się łodziami podwodnemi, jako statkami handlowemi, dla przewozu towarów do Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki.

Które statki wodne uważać należy za polskie zob. ustawę z 28 maja 1920 Dz. U. 47 poz. 285 o polskich statkach handlowych morskich; co do bandery polskiej zob. art. 12 rozp. Prez. R. P. z 13 grudnia 1927 o godłach i barwach państwowych oraz o znakach, chorągwiach i pieczęciach (Dz. U. 115 poz. 980) ze zmianami, zawartemi w rozp. Prez. R. P. z 24 listopada 1930 Dz. U. 80 poz. 629. Zob. też ustawę z 18 marca 1925 o izbach morskich (Dz. U. 36 poz. 243).

7. Przepisem § 2 rozciągnięto zastosowanie polskiej ustawy karnej na działania lub zaniechania popełnione z poza polskiego obszaru państwowego (zob. art. 3 § 1 zd. 1 i 2), jeżeli ich skutek nastąpił lub wedle zamiaru sprawcy nastąpić miał na obszarze Państwa Polskiego, jego statkach wodnych i powietrznych lub na jego wodach wewnętrznych i przybrzeżnych (Chodzi tu o tzw. przestępstwa z odległości, Distanzdelikte, délits de distance). Działaniem takiem będzie np. strzelanie z zagranicy na osoby znajdujące się na obszarze lub na przedmiotach z art. 3 §1; zaniechaniem będzie np. niezapalenie na obcem terytorjum latarni morskiej lub świateł portu lotniczego w tym celu, aby wywołać katastrofę polskiego statku wodnego lub powietrznego. **§ 2.**

8. Art. 3 stosuje się i do wykroczeń (art. 2 W.). **§ 1 i 2.**

9. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

0. 347/35. Przepisy § 3 art. 26 kpk. i § 2 art. 3 kk. określają, iż miejscem popełnienia czynu przy przestępstwach tzw. dystansowych jest tak miejsce dokonania przestępnego działania, jak i miejsce osiągnięcia karalnego skutku.

Art. 4.

§ 1. Ustawę karną polską stosuje się do obywateli polskich, którzy popełnili przestępstwo zagranicą.

§ 2. Ustawę karną polską stosuje się również do cudzoziemców, którzy w chwili popełnienia przestępstwa zagranicą byli obywatelami Państwa Polskiego; stosuje się ją także do tych, którzy po popełnieniu przestępstwa zagranicą uzyskali obywatelstwo polskie.

Por. § 36 akk., § 4 ust. 3 nkk. i art. 9 ust. 1 rkk.

1. *W § 1 art. 4 przechodzi kk. do przestępstw popełnionych przez obywateli polskich zagranicą. Przyjęto w tym względzie, jako miarodajną, ogólnie uznaną na lądzie stałym Europy zasadę t. zw. osobowości czynnej (podmiotowej) pieczy prawno karnej. Zasada ta liczy się z przynależnością państwową przestępcy i z rygorem niewydawania własnych obywateli państwom obcym celem prawno-karnego ich tam ścigania; gdyby w kraju po jego powrocie, go nie ścigano, czyn jego stałby się bezkarnym i mógłby stać się przyczyną zgorszenia i demoralizacji wśród własnego społeczeństwa.*

Kk. staje tu, zgodnie z wzorem, zaleconym przez pierwszą konferencję (Warszawską z r. 1927) unifikacji prawa karnego, na stanowisku bezwzględności (obowiązkowości) ścigania («Ustawa... ma zastosowanie»), a nie jedynie względności (fakultatywności) tej pieczy («Ustawa... może mieć zastosowanie, zależnie od uznania władz polskich»).

§ 2 art. 4. normuje ściślej kwestję obywatelstwa ze stanowiska możliwej jego zmiany po popełnieniu przestępstwa (zbrodni lub występku); w obu wypadkach §-fu 2 uznano za wskazane uznać sprawców za obywateli polskich, ażeby nie dopuścić do ich bezkarności drogą zmiany obywatelstwa (Mot. t. V z. 3 str. 9).

§ 1. **2. Ustawę karną polską:** zob. uw. 3 do art. 3.

3. do obywateli polskich. Obywatel polski nie może być obywatelem obcego państwa; obywatelstwo polskie nabywa się przez urodzenie lub przez nadanie go.

Wedle art. 2 pkt. 3 ustawy z 20 stycznia 1920 Dz. U. 7 poz. 44 (zob. też rozp. wyk. z 7 czerwca 1920 Dz. U. 52 poz. 320, dalej rozp. z 5 lutego 1921 Dz. U. 16 poz. 95 i rozp. z 13 lutego 1924 Dz. U. 22 poz. 240) obywatelstwo polskie przysługiwać może także na podstawie traktatów międzynarodowych. Tu należą traktat wersalski z Niemcami z 28 czerwca 1919 tudzież Konwencja z Niemcami co do Górnego Śląska z 30 sierpnia 1924 (Dz. U. 21 z r. 1925, poz. 148; sprostowanie w numerach Dz. U. 28 i 38 z r. 1925), traktat w St. Germain en Laye z Austrją dołączony do rozp. z 6 lutego 1925 Dz. U. 17 poz. 118, traktat w Trianon z 4 czerwca 1920 z Węgrami, traktat w Rydze, zawarty dnia 18 marca 1921 z Rosją i Ukrainą sowiecką, układy z Łotwą i Estonją i konwencja wiedeńska z 30 sierpnia 1924 (Dz. U. 1925, Dz. U. 21 poz. 148 z poprawką w Dz. U. 28); zob. też rozp. Min. Spr. Wewn. z 7 czerwca 1920 Dz. U. 52 poz. 320 w przedmiocie wykonania powyż cytowanej ustawy o obywatelstwie z 20 stycznia 1920, dalej rozp. tegoż Min. z 13 lipca 1920 (Dz. U. 57 poz. 358) i z d. 16 września 1920 (Dz. U. 92 poz. 615), rozp. Ministra b. dzielnicy pruskiej z 5 lutego 1921 (Dz. U. 16 poz. 95), rozporządzenia Rady Ministrów z 7 sierpnia 1922 (Dz. U. 63 poz. 565), z 12 grudnia 1922 (Dz. U. 10 z r. 1923 poz. 58) i rozp. Min. Spr. Wewn. z 13 lutego 1924 (Dz. U. 22 poz. 240).

Utrata obywatelstwa polskiego następuje w przypadkach wskazanych w art. 11 wyż cytowanej ustawy o obywatelstwie z 20 stycznia 1920, zaś może ona być orzeczoną w razie porzucenia służby w wojsku polskiem i przebywania za granicami Państwa Polskiego lub na obszarze zajętym przez nieprzyjaciela tudzież w razie opuszczenia granic Państwa i przebywania zagranicą celem uchylenia się od służby wojskowej, wreszcie w razie jeżeli obywatel polski przebywa stale za granicami Państwa Polskiego i w ciągu trzech miesięcy licząc od dnia doręczenia mu imiennego wezwania powołującego go do służby wojskowej lub od dnia ogło-

szenia ogólnego wezwania, powołującego do służby wojskowej, nie zgłosił się w celu spełnienia tego obowiązku w Konsulacie wzgl. w przedstawicielstwie dyplomatycznem lub u właściwej władzy wojskowej w kraju (rozp. Rady Obrony Państwa z 11 sierpnia 1920 Dz. U. 81 poz. 540).

4. popełnili przestępstwo: zob. uw. 10 i 14 do art. 1 oraz art. 12.

5. zagranicą. Zagranicę stanowią obce państwa suwerenne, neutralne i wolne miasta, między niemi Wolne Miasto Gdańsk; co do stosowania w tym wypadku przepisów szczególnych, nieuchylonych przez kk. zob. art. 10 lit. f) przep. wpr. kk.

6. do cudzoziemców: «Za cudzoziemca uważany jest każdy, kto nie posiada obywatelstwa polskiego» (art. 1 rozp. Prez. R. P. o cudzoziemcach z 13 sierpnia 1926 Dz. U. 83 poz. 465). Cudzoziemcami są więc także osoby nie posiadające żadnej przynależności (sujets mixtes), których namnożyła się wielka ilość wskutek emigracji po wojnie światowej. § 2

Co do zezwolenia na pobyt (czasowy lub stały) cudzoziemców w Polsce zob. art. 4 do 7 powołanego rozp. oraz § 1 do 4 rozp. Rady Ministrów z 18 listopada 1927 Dz. U. 107 poz. 917; to ostatnie rozp. dotyczy pobytu w województwach wschodnich i południowo-wschodnich.

7. w chwili popełnienia... byli obywatelami Państwa Polskiego: przyjęto tu zasadę osobowości czynnej (zob. uw. 1), uznając tem samem zmianę obywatelstwa po dokonaniu przestępstwa dokonaną, jako nie uchylającą odpowiedzialności karnej wedle ustawy karnej polskiej; por. art. 101 § 1.

8. po popełnieniu itd. Wedle art. 2 cytowanego w uw. 6 rozp. Prez. R. P. o cudzoziemcach «zmiana przynależności państwowej cudzoziemca nie ma wpływu na ważność orzeczeń i zarządzeń przed tą zmianą wydanych z wyjątkiem uzyskania obywatelstwa polskiego». Wobec tego cudzoziemiec przez fakt uzyskania obywatelstwa polskiego poddanym został polskim ustawom karnym.

9. Okoliczność, że sąd zagraniczny orzekał już odnośnie danego przestępstwa nie uchyla praw uprawnionego oskarżyciela (art. 2 kpk.) do ścigania danego czynu w Polsce i do osądzenia go wedle ustawy polskiej; w wyroku skazującym należy jednak zaliczyć na poczet orzeczonej kary — karę odbytą za granicą (art. 11 § 1).

10. Warunkiem ukarania w Polsce przestępstwa popełnionego zagranicą jest, ażeby przestępstwo to było karalne wedle ustawy obowiązującej w miejscu popełnienia czynu (art. 6 § 1); choćby jednak dane przestępstwo nie podlegało karze wedle ustawy obowiązującej w miejscu popełnionego czynu, nastąpi w Polsce ukaranie i to wedle ustawy karnej polskiej: § 1 i 2.

a) osób wymienionych w art. 7 pod a) i b),

b) obywateli polskich i cudzoziemców, którzy dopuścili się przestępstw w art. 5, 8 i 9 wymienionych,

11. Odpowiedzialność za czyny karalne zagranicą popełnione nie odnosi się w zasadzie do wykroczeń (art. 3 W.).

12. Obywateli, którym po wojnie światowej przyznano prawo opcji obywatelstwa, uważa się w myśl odnośnych traktatów za obywateli tego państwa, na rzecz którego dokonali opcji — a to także i w tym czasie, w którym opcji nie byli jeszcze dokonali.

Dworzec kolejowy polski, położony na terytorjum sąsiedniego państwa uważać należy co do przestępstw celnych za obszar R. P. **(O. S. P. IV. 331).**

Art. 5.

Ustawę karną polską stosuje się do cudzoziemców, którzy popełnili zagranicą przestępstwo, skierowane przeciw dobru lub interesom Państwa Polskiego, obywatela polskiego albo polskiej osoby prawnej.

Por. § 38 akk., § 4 nkk. i art. 9 ust. 2 rkk.

1. *Piecza prawno-karna ogranicza się tu do przypadków, objętych zasadami: a) tzw. osobowości biernej (przedmiotowej) liczącej się z narodowością osoby pokrzywdzonej przez przestępstwo (obywatel polski) i b) tzw. realną (ochronną), gdy chodzi o przestępstwo skierowane przeciw dobru lub interesom Państwa Polskiego. Zasady powyższe, naogół zwalczane w doktrynie, a po części i w praktyce prawa karnego międzynarodowego (sensu lato), jako mogące prowadzić do zadrażnień i retorsji w stosunkach międzynarodowych, należało, wzorem najnowszych kodeksów i projektów, zachować, dopóki utrwalenie się powagi międzynarodowych instytucyj rozjemczych nie zabezpieczy Polski należycie przed możliwem niebezpieczeństwem występnych zagranicą podejmowanych zamachów obywateli obcych przeciw dobru lub interesom obywateli polskich lub Państwa Polskiego. Nie chodzi tu o zamachy skierowane przeciw R. P. bezpośrednio, a przeważnie tylko pośrednio (Skarb Państwa, samodzielne przedsiębiorstwa państwowe lub jakby państwowe, np. polskie koleje państwowe, państwowe fabryki, kopalnie itd.); bezpośredniemi zamachami zajmuje się przepis art. 8 lit. a). (Mot. t. V z. 3 str. 10, 11).*

2. Ustawę karną polską. Zob. uw. 3 do art. 3.

3. cudzoziemców. Zob. uw. 6 do art. 4; por. § 2 art. 4.

4. Jeżeli cudzoziemiec popełnił przestępstwo zagranicą, czy to na obszarze własnego, czy też na obszarze obcego państwa (np. Anglik czy to w Anglji, czy też w Hiszpanji), Państwo Polskie nie ma obowiązku troszczenia się o to, ścigania go w Polsce i stosowania do niego polskiej ustawy karnej, chyba że ją do tego obowiązują umowy międzynarodowe lub międzypaństwowe (zob. art. 9); nie ma ono też bezpośredniego interesu w jego ukaraniu, z wyjątkiem przypadków w art. 7 i 8 wymienionych.

Ukaranie cudzoziemca zawisło od jego ujęcia względnie pobytu w Polsce, gdyż kpk. nie zna postępowania przeciw nieobecnym (art. 5 kpk.). Jedyny wyjątek w tym względzie zawiera art. 227 ust. kar. skarb.

5. popełnili zagranicą przestępstwo. Zob. uw. 4 i 5 do art. 4.

6. obywatela polskiego. Zob. uw. 3 do art. 4.

7. dobru: materjalnemu lub moralnemu (lege non distinguente nec nostrum est distinguere).

8. interesom. Wyrażeniem tem ustawa zapewnia stosowanie ustawy karnej polskiej w tych przypadkach, w których chodzi o korzyści, stosunki, uprawnienia, sferę zainteresowań pośrednich itp. a których podciągnięcie pod pojęcie dobra (moralnego lub materjalnego) mogłoby być wątpliwem.

9. osoby prawnej. Zob. art. 19 i 48 Prawa o stowarzyszeniach (rozp. Prez. R. P. z 27 października 1932 Dz. U. 97 poz. 808).

10. Co do warunków ścigania zob. art. 6; zaś co do uprzedniego skazania zagranicą za ten sam czyn zob. art. 11.

Art. 6.

§ 1. Warunkiem odpowiedzialności karnej za czyn, popełniony zagranicą, jest uznanie tego czynu za przestępstwo przez ustawę obowiązującą w miejscu popełnienia.

§ 2. Jeżeli zachodzą różnice między temi dwiema ustawami, sędzia, stosując ustawę polską, może uwzględnić różnicę na korzyść oskarżonego.

§ 3. Środki zabezpieczające sąd polski stosuje niezależnie od ustaw miejsca popełnienia przestępstwa.

Por. § 3 ust. 4 nkk. i art. 10 ust. 1 rkk.

1. *Art. 6 ogranicza zasadę osobowości czynnej, biernej i realnej na rzecz zasady krajowości — obcej (lex loci) w przypadku, gdy przestępstwo prawa karnego powszechnego spełnił zagranicą bądź obywatel polski (art. 4) bądź cudzoziemiec (art. 5); uwzględnia się tu więc prawo obce i to w podwójnym kierunku, raz o tyle, że ściganie w Polsce zależne jest od karalności danego czynu w państwie delicti commissi według tzw. zasady aut-aut (§ 1), powtóre o tyle, że w razie różnicy między ustawą obcą i polską stosuje się wprawdzie ustawę polską, atoli kara winna (nie: «winna», lecz «może», jak to wynika z tekstu § 2; zob. uw. 7 do nin. art.) ulec złagodzeniu wedle ustawy obcej, jeżeli taż ostatnia jest łagodniejszą; tzw. zasada: mitior lex wyrażona w § 2. (Mot. t. V z. 3 str. 11).*

2. Warunkiem odpowiedzialności (por. art. 140 § 2). Podniesiono wątpliwość,[1]) czy chodzi tu o moment prawno-materjalny (tj. o możliwość ukarania), czy też o moment procesowy tj. o możliwość ścigania. Mimo, że kk. posługuje się wyrażeniem «odpowiedzialność» w znaczeniu prawno-materjalnem tj., że sprawcę odpowiedzialnego należy ukarać (art. 1, 23 § 1 i 3, art. 25 i 28 oraz napis «zasady odpowiedzialności» nad art. 12), to jednak wyrażenie «warunek odpowiedzialności» należy uważać za jednoznaczne z wyrażeniem «warunek pociągnięcia do odpowiedzialności». Wynika to także z następujących rozważań: **§ 1.**

a) Motywy Kom. Kod. (zob. powyż. uw. 1) mówią o zależności «ścigania w Polsce od karalności danego czynu w państwie delicti commissi».

b) Gdyby chodziło o wymóg prawno-materjalny, to w braku omawianego tu warunku odpowiedzialności, należałoby wydać wyrok uniewinniający a więc wyrok załatwiający oskarżenie w sposób merytoryczny a negatywny, mimo że oskarżony popełnił czyn zagrożony karą wedle polskiej ustawy karnej; jeśli mimo braku warunku z art. 6 § 1 zapadłby wyrok skazujący, Sąd odwoławczy nie mógłby uniewinnić oskarżonego w myśl art. 501 lit a) kpk. a Sąd Najwyższy nie mógłby uchylić wyroku po myśli art. 516 lit. a) kpk. («jeśli w czynie oskarżonego niema znamion przestępstwa» — oczywiście wedle ustawy polskiej, gdyż tylko wedle niej rozpoznają sądy polskie każdą sprawę), gdyż dany czyn mieści w sobie wszelkie znamiona czynu, karalnego wedle polskiej ustawy karnej. Nie mógłby także sąd I instancji uwzględnić sprzeciwu, opartego na art. 287 lit. a) kpk. («brak znamion przestępstwa w czynie zarzuconym oskarżonemu»).

Tak tedy okazuje się niewątpliwem, że sąd nie załatwi sprawy merytorycznie, lecz po myśli art. 3, 287 lit. c) i 516 lit. c) kpk. dla braku przesłanki procesowej wyda orzeczenie umarzające.

c) Takie stanowisko zajął też Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 20 sierpnia 1924 **O. S. P. IV 144** odnośnie do § 4 ust. 2 pkt. 3 nkk.[2]).

3. czyn. Zob. uw. 9 i 10 do art. 1.

4. popełniony. Zob. uw. 14 do art. 1.

5. zagranicą. Zob. uw. 5 do art. 4.

6. przestępstwo. Zob. art. 12 i uw. 10 do art. 1[3]).

---

[1]) Wolter tom 1 str. 24 i 256.

[2]) Przepis ten opiewa: Można atoli ścigać według ustaw karnych R. P. obywatela polskiego, który zagranicą dopuścił się czynu, stanowiącego zdradę kraju przeciw R. P.

[3]) Co do znaczenia słowa «przestępstwo» w art. 6 § 1 zdania są podzielone: Makowski str. 40 widzi w niem «jedynie zbrodnię lub występek, motywując

7. w miejscu popełnienia: położonem zagranicą.

8. O ile nie zachodzą wypadki z art. 8 lub 9, ukaranie w Polsce — czy to obywatela polskiego, czy też cudzoziemca — za przestępstwo popełnione zagranicą (art. 4 i 5) zależnem jest od tego, aby dany czyn stanowił jakiekolwiek przestępstwo tj. zbrodnię, występek lub wykroczenie wedle ustawy karnej, obowiązującej w miejscu jego popełnienia, a wedle ustawy karnej polskiej stanowił zbrodnię lub występek, gdyż skazanie w Polsce nastąpić może tylko wedle ustawy polskiej, nie zaś zagranicznej; gdyby czyn wedle ustawy polskiej stanowił wykroczenie, skazanie w Polsce w regule nastąpić nie może (zob. art. 3 W.). Zob. uw. marg. 3 do nin. art.

§ 2. **9.** Jeżeli między ustawą polską a lex loci zachodzą różnice, sąd może (nie zaś musi, jak to projektowała Kom. Kod.) uwzględnić różnicę na korzyść oskarżonego.

a) Względność dla przestępcy, wyrażoną już w art. 2 § 1 w razie kolizji czasowej odnośnie do dwóch ustaw polskich, widzimy tu w stosunku ustawy polskiej do ustawy obcej; różnica jednak obu wypadków leży w tem, że wedle art. 2 § 1 zastosowanie ustawy względniejszej nastąpić musi, zaś wedle art. 6 § 2 nastąpić może.

b) Różnica między «ustawą względniejszą» (art. 2 § 1) a «uwzględnieniem różnicy na korzyść oskarżonego» (art. 6 § 2) leży w tem, że w przypadku art. 2 § 1 sąd stosować musi całą ustawę nową lub dawną, zaś w przypadku art. 6 § 2 sąd musi stosować ustawę polską, a może częściowo stosować ustawę obcą.

Różnica między ustawą polską, a obcą leżeć może:

I. w rodzaju winy,
II. w karalności usiłowania lub udziału w przestępstwie,
III. w rodzaju przestępstwa (art. 12),
IV. w kwalifikacji,
V. w karze.

---

to tem, że wynika to samo przez się (?) z art. 6 § 1; Makarewicz str. 56 a z powołaniem się na niego także Wolter I 25 widzą w niem każdy czyn karalny sądownie, choćby w charakterze wykroczenia, jednakowoż nie przytaczają żadnego w tym względzie uzasadnienia. Jomontt Rapaport tom I str. 171 nie wdaje się wcale w tę kwestję. Wedle mego zdania uzasadnioną jest wykładnia Makarewicza i Woltera a to z następujących powodów:

a) Wedle mot. Kom. Kod. (zob. uw. 1 nin. art.) ściganie w Polsce zależne jest od karalności danego czynu w państwie, «delicti commissi», a więc od karalności wogóle, nie zaś od tego, czy owo państwo dany czyn kwalifikuje jako zbrodnię, występek czy wykroczenie.

b) Na tem samem stanowisku stoją analogiczne przepisy dzielnicowych ustaw karnych, które służyły za podstawę rozważań przy kodyfikacji art. 6 § 1. I tak art. 10 pkt. 1) rkk. mówi o czynie zagranicą zakazanym, zaś § 4 pkt. 3 nkk. mówi o czynie zagrożonym karą.

c) Słowa «przestępstwo» w art. 6 § 1 nie można tłumaczyć w sposób wskazany w art. 12, gdyż w art. 6 § 1 chodzi o przestępstwo w rozumieniu obcej ustawy karnej, która, jak np. kodeksy karne 1852 i 1871, nie ogranicza pojęcia przestępstwa do zbrodni i występków albo która jak kodeks karny rosyjski (art. 1) uznaje za przestępstwo każdy czyn zakazany pod groźbą kary.

d) Popełniający (zagranicą) wykroczenie ma świadomość, że dopuszcza się czynu zakazanego przez ustawę karną; okoliczność, że działał możliwie ze świadomością, że mu grozi mniejsza kara, nie zmienia w niczem faktu, iż jego psychiczny nastrój był przestępny, a zresztą może tę okoliczność uwzględnić sędzia na podstawie art. 6 § 2, wymierzając mu karę w granicach przewidzianych przez ustawę miejsca delicti comissi.

e) W **O. 200/34,** zamieszczonem w uw. 3 do art. 12, Sąd Najwyższy wypowiedział zasadę, że art 12 nie określa pojęcia o przestępstwie.

Ad. I. Jeżeli wedle ustawy polskiej wystarcza wina nieumyślna, zaś wedle ustawy obcej wymagana jest wina umyślna, sąd może uniewinnić oskarżonego dla braku winy umyślnej.

Ad II. Jeżeli wedle ustawy polskiej karalnem jest usiłowanie, podżeganie lub pomocnictwo, zaś wedle ustawy obcej w wypadkach tych przestępstwo nie ulega karze, sąd może oskarżonego uniewinnić.

Ad III. Jeżeli przestępstwo wedle ustawy obcej jest występkiem, zaś wedle ustawy polskiej zbrodnią, sąd polski może, uznając oskarżonego winnym zbrodni, wymierzyć mu karę za występek tj. areszt do pięciu lat (art. 40 § 1).

Ad IV. Sąd polski może nie przyjąć kwalifikacji przewidzianej w ustawie polskiej (np. art. 230 § 2, 248 § 2 itp.), jeżeli tej kwalifikacji nie przewiduje ustawa obca.

Ad V. Jeżeli kara zasadnicza lub zastępcza albo też kary dodatkowe wzgl. skutki skazania (art. 37, 43 i 44 do 50) są dla oskarżonego wedle ustawy obcej mniej dotkliwe niż wedle ustawy polskiej, sąd może zastosować ustawę obcą.

Mówiąc powyż o ustawie obcej mieliśmy zawsze na myśli ustawę, obowiązującą w miejscu popełnienia czynu (lex loci) a nie ustawę, której oskarżony podlega z mocy swej przynależności państwowej.

10. Por. art. 11 § 1.

11. Por. art. 2 § 4 i art. 11 § 2. **§ 3.**

Art. 7.

Przepisu art. 6 nie stosuje się:

a) do urzędników, którzy, pełniąc służbę zagranicą, popełnili tam przestępstwo;

b) do osób, które popełniły przestępstwo w miejscu nie podlegającem żadnej władzy państwowej.

Por. § 36 akk., § 4 ust. 1 nkk. i art. 6 rkk.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr.; wyklucza on osoby w nim wymienione od traktowania wedle względniejszej (zob. uw. 9 do art. 6), niż polska, ustawy obcej — i to co do wszelkich przestępstw popełnionych zagranicą a podpadających pod ustawę powszechną karną (polską).

2. do urzędników bez względu na to, czy są obywatelami polskimi, czy cudzoziemcami. Chodzi tu oczywiście o przestępstwa popełnione przez urzędnika (art. 286 do 290), a nie na urzędniku (art. 129 do 133).

Pojęcie urzędnika określić należy wedle art 292; co do wojskowych (art. 91 § 5), to żołnierze, pozostający w czynnej służbie, odpowiadają za przestępstwa wojskowe wedle Kodeksu Karnego wojskowego z 21 października 1932 Dz. U. 91 poz. 765, zaś za przestępstwa pospolite wedle niniejszego kk. i przepisów obowiązujących w stolicy (art. 3 § 1 i 6 § 2 kk. wojskowego). Przepisy ogólnej części kk. (tj. art. 1 do 92) mają zastosowanie do przestępstw wojskowych oraz do ściganych przed sądami wojskowemi przestępstw pospolitych ze zmianami zawartemi w kodeksie kar. wojsk. (art. 6 § 1 kk. wojsk.).

Wedle art. 7 kk. wojsk. odpowiedzialności karnej za przestępstwa urzędnicze podlega żołnierz wykonywujący czynności w zakresie zarządu wojska lub marynarki wojennej.

Wreszcie wedle art. 5 kk. wojsk. ma kk. wojskowy zastosowanie do przestępstw wojskowych popełnionych zagranicą, niezależnie od przepisów obowiązujących w miejscu popełnienia czynu.

Reasumując to wszystko dochodzimy do rezultatu, że żołnierz odpowiada za przestępstwa urzędnicze art. 286 do 291 a ponadto za przestępstwa przekro-

czenia władzy i za przestępstwa przeciw szczególnym obowiązkom wojskowym z art. 72 do 91 kk. wojsk.

Co do właściwości sądów wojskowych ze względu na osobę zob art. 18 pkt. 1 do 3 przep. wprow. kk. wojsk.

Zob. wreszcie uw. 11 do art. 10.

3. pełniąc służbę zagranicą. Wyrażenie to można rozumieć dwojako a to a) szerzej tj. w czasie pobytu zagranicą w sprawach służbowych oraz b) ciaśniej tj. w czasie pełnienia czynności (obowiązków), służbowych lub w związku z temiż czynnościami (por. art. 291). Właściwszą jest wykładnia ciaśniejsza, gdyż poza służbą urzędnik jest osobą prywatną i, odpowiadając wedle lex loci, słusznie korzystać powinien z przepisu z art. 6. Gdyby ustawodawca pragnął wykładni szerszej, byłby musiał użyć wyrażenia «w czasie pobytu zagranicą w sprawach służbowych» lub t. p. Zważyć także wypada, że słowa ustawy «pełniąc służbę zagranicą» w żadnym razie nie mogłyby się odnosić do czasu, przez który dany urzędnik pozostałby zagranicą po spełnieniu czynności służbowych a więc do czasu, gdy on przebywał tam jako osoba prywatna — z czego znów wynika, że odnośnie do przestępstw popełnionych zagranicą poza czynnościami służbowemi, należy urzędnika uważać za osobę prywatną.

4. popełnili tam przestępstwo wedle ustawy karnej polskiej. Zob. art. 12, uwagę 10 i 14 do art. 1 oraz uw. 11 do art. 10.

5. do osób: zarówno do obywateli polskich, jak i do cudzoziemców (zob uw. 6 do art. 4).

6. popełniły przestępstwo. Zob. powyż uw. 4.

7. w miejscu itd. Przypadek ten zdarzyć się może: a) na terytorjum obecnie nieznanem lub choćby znanem, lecz nie pozostającem pod władzą żadnego państwa, b) na pełnem morzu lub nad pełnem morzem, jeżeli statek wodny lub powietrzny, na którym popełniono przestępstwo nie podlega władzy żadnego państwa; c) jeżeli z takiego statku popełniono na pełnem morzu lub nad pełnem morzem przestępstwo przeciw drugiemu takiemuż statkowi, jego załodze lub pasażerom.

Ponieważ w tego rodzaju miejscach żadna nie obowiązuje ustawa, przeto nie może ziścić się warunek z art. 6 § 1 i nie można stosować art. 6 § 2; odpada tedy przewidziany w art. 7 wyjątek od przepisu art. 6; ukaranie nastąpi tedy ściśle wedle ustawy polskiej, o ile sprawca znajdzie się na obszarze polskim (art. 3 § 1).

Art. 8.

Niezależnie od przepisów obowiązujących w miejscu popełnienia przestępstwa i od obywatelstwa sprawcy, ustawę karną polską stosuje się do osób, które popełniły zagranicą przestępstwa następujące:

a) przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu wewnętrznemu lub zewnętrznemu Państwa Polskiego;

b) przestępstwo przeciwko urzędom lub urzędnikom Państwa Polskiego;

c) fałszywe zeznania, złożone wobec urzędu Państwa Polskiego.

Por. § 36 i 38 akk., § 4 ust. 1 nkk. i art. 11 rkk.

1. Wspólną cechą przepisów art. 8 i 9 jest to, że do nich zawsze stosuje się ustawę polską, bez względu na to, czy je popełnił obywatel polski czy cudzoziemiec, w kraju czy zagranicą czy też w miejscu, nie ulegającem żadnej władzy państwowej — wreszcie bez względu na to, że dane przestępstwo w miejscu, w którem je popełniono nie podpada pod ustawę karną lub też nie jest ściganem czy to z powodu niechęci dla Państwa Polskiego (art. 8), czy też z powodu braku poczucia prawa i solidarności międzynarodowej (art. 8 i 9), czy wreszcie dla korzy-

ści materjalnych, które obce państwo lub jego obywatele odnoszą z danego procederu przestępnego np. w przypadkach z art. 9 lit. a), c), d), f).

Wyliczenie rodzajów przestępstw w art. 8 i 9 jest wyczerpujące.

2. Przestępstwa w art. 8 wyliczone dotykają bądź bezpośrednich i bardzo doniosłych interesów Państwa Polskiego (lit. a), bądź powagi jego urzędów i urzędników (lit. b), bądź wreszcie wagi i powagi zeznań przed temiż urzędami składanych (lit. c.); poddanie tych przestępstw ustawie polskiej polega więc na zasadzie możliwie najdalej idącej ochrony państwowych interesów polskich. Zob. uw. 1 do art. 5.

3. do lit. a). Jedynie ten przepis pochodzi od Kom. Kod.; przepisy pod b) i c) dodano w ostatecznej redakcji.

Część szczególna kk. nie zawiera rozdziału o napisie, odpowiadającym brzmieniu art. 8 lit. a); pod brzmienie to podpadną drogą wykładni logicznej zbrodnie stanu (art. 93 do 98), przestępstwa przeciw interesom zewnętrznym Państwa i stosunkom międzynarodowym (art. 99 do 113) oraz przestępstwa z art. 10 do 23 rozp. Prez. R. P. z 24 października 1934 Dz. U. 94 poz. 854 o niektórych przestępstwach przeciw bezpieczeństwu państwa, przyczem jednak zaznaczyć wypada, że przestępstwa z art. 23 lit. a), c) i d) tegoż rozp. oraz z art. 112 i 113 kk. mogą być popełnione jedynie na obszarze Państwa Polskiego a wobec tego już z mocy art. 3 podlegają ukaraniu wedle polskiej ustawy karnej.

Co do pojęcia przestępstwa zob. uw. 3 do art. 12.

4. do lit. b. Przestępstwa przeciw urzędom i urzędnikom zawierają art. 125 do 139, co do urzędników zob. art. 91 § 5 i 292. Oczywiście chodzi tu o urzędy i urzędników zagranicą; czyny takie popełnione w kraju podlegają bowiem i tak ustawie polskiej wedle art. 3.

5. do lit. c. O fałszywych zeznaniach mówi art. 140 do 142; użyto tu liczby mnogiej podobnie jak w napisie nad art. 140, rozumie się jednak samo przez się, że wystarcza jednorazowe zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy (art. 140) i to co do jednej choćby okoliczności. Chodzi tu o fałszywe zeznania złożone przy przesłuchaniu zagranicą przez placówki dyplomatyczne lub konsularne albo organy krajowe, prowadzące tamże jakiekolwiek badania.

Art. 9.

Niezależnie od przepisów obowiązujących w miejscu popełnienia przestępstwa, ustawę karną polską stosuje się do obywatela Polskiego oraz cudzoziemca, którego nie postanowiono wydać, w razie popełnienia przez nich zagranicą następujących przestępstw:

a) rozbójnictwa morskiego;
b) fałszowania pieniędzy, publicznych papierów wartościowych lub biletów bankowych;
c) handlu niewolnikami;
d) handlu kobietami lub dziećmi;
e) użycia środka zdolnego do wywołania niebezpieczeństwa powszechnego w zamiarze wywołania takiego niebezpieczeństwa;
f) handlu środkami odurzającemi;
g) handlu wydawnictwami pornograficznemi;
h) innego przestępstwa, przewidzianego w umowach międzynarodowych, zawartych przez Państwo Polskie.

1. Zob. uw. 1 do art. 8.

2. *Przepis art. 9 wypływa z zasady tzw. światowości represji karnej, opartej na poczuciu nietylko ładu własnego wewnątrz państwa, lecz i solidarności międzynarodowej wszystkich państw cywilizowanych w walce z prze-*

stępstwami o charakterze niebezpieczeństwa powszechnego (delicta juris gentium).

Przepis art. 9 nie wyłącza możności wydania danego przestępcy (hostis generis humani) państwu delicti commissi bądź na mocy umów ogólnych, bądź też szczególnych (traktaty ekstradycyjne), bądź wreszcie nawet — ad casum — bez umowy, gdyż osnowa art. 9 nie narzuca w tym względzie żadnych zgóry obowiązków. (Mot. t. V z. 3 str. 12 do 15).

3. Charakterystyczną cechą deliktów juris gentium jest to, że państwo karze sprawcę na miejscu jego ujęcia wedle praw tegoż miejsca, albowiem prawo międzynarodowe nie ustaliło jeszcze ani jednolitych cech przestępstw wymienionych w art. 9, ani też jednolitej za nie kary — powtóre zaś państwo, które ujęło i karze sprawcę, działa wprawdzie w imieniu całej obrażonej ludzkości, atoli nie zastępczo w imieniu państwa, w którem czyn popełniono, lecz prawem własnem. Ukaranie następuje tedy na podstawie art. 9, choćby Polska nie zawarła umowy z państwem, w którem danego czynu dokonano i choćby toż państwo nie uznawało tegoż czynu za przestępstwo.

4. Na piątej międzynarodowej konferencji dla unifikacji prawa karnego w Madrycie w październiku 1933 prokurator Lemkin z Warszawy — w celu ochrony nietylko jednostki, lecz ogólno-ludzkiej spólnoty — wniósł o stworzenie dwóch nowych przestępstw juris gentium a to: a) przestępstwa barbaryzmu, polegającego na tem, że sprawca dopuszcza się przeciw członkom społeczności religijnej, rasowej lub społecznej gwałtów, zagrażających ich życiu, zdrowiu, wolności, godności lub bytowi gospodarczemu (należą tu pogromy, akty brutalności i poniżenia godności ludzkiej, niszczenie egzystencji gospodarczej itp.), b) przestępstwa wandalizmu, polegającego na niszczeniu dzieł sztuki i kultury, będących wyrazem duchowej twórczości ludzkości, c) spowodowanie katastrofy i przerwy w komunikacji międzynarodowej, d) szerzenie zarazy.

5. w miejscu popełnienia przestępstwa, położonem zagranicą.

6. cudzoziemca. Zob. uw. 6 do art. 4.

7. (do lit. a). Rozbójnictwem morskiem (czyli korsarstwem, piraterją) jest każdy na otwartem (pełnem) morzu — poza granicami sądownictwa państw należących do społeczności międzynarodowej — dokonany akt przemocy lub groźby użycia natychmiastowego gwałtu dla zawładnięcia statkiem, jego załogą,ładunkiem, sprzętem wojennym (zob. art. 105 § 1) lub innym, maszynami, przyrządami itp. korsarstwo jest więc rozbojem (art. 259) dokonanym na pełnem morzu; przeciw przygotowywaniu korsarstwa zwraca się przepis art. 260.

Czyn przestępny musi być popełniony działaniem, podjętem z poza danego statku a więc z innego statku wodnego lub powietrznego. Jeśli czynu przestępnego dopuszczają się osoby, znajdujące się na statku, na innych tamże znajdujących się osobach lub rzeczach, nie będzie to korsarstwo, lecz czyn, który należy osądzić według szczególnej części kk.

Korsarstwo w wodach przybrzeżnych nie jest korsarstwem w znaczeniu właściwem, gdyż wody te podlegają sądownictwu państwa przybrzeżnego (zob. art. 3 § 1 zd. 2).

Do korsarstwa nigdy nie można stosować przepisu art. 6 §2, a to do korsarstwa na pełnem morzu wobec przepisu art. 7 lit. b), do korsarstwa zaś w wodach przybrzeżnych dlatego, że czyn ten nie jest popełniony zagranicą (art. 6 § 1), lecz na obszarze uważanym za obszar Państwa Polskiego (art. 3 § 1 zd. 2).

W rozumieniu prawa międzynarodowego jest korsarskim tylko ten statek, który albo żadnej flagi nie ma, albo też ma flagę międzynarodowo nie uznaną, albo wreszcie używa bezprawnie flagi państwa, należącego do społeczności prawa międzynarodowego i z tego powodu na otwartem morzu nie podlega sądownictwu żadnego państwa.

Ze stanowiska art. 9 okoliczności te nie mają znaczenia; osądzeniu wedle ustawy polskiej podlega rozbójnictwo morskie, choćby go się dopuścił statek, używając prawnie flagi państwa, należącego do społeczności międzynarodowej.

Korsarstwo zwalcza układ paryski z r. 1856.

8. do lit. b): zob. art. 175 n.; fałszowanie pieniędzy zwalcza art. 3 konwencji genewskiej z 20 kwietnia 1929 i protokół fakultatywny.

9. (do lit. c): zob. art. 249; niewolnictwo zwalcza art. 6 protokółu genewskiego z 25 września 1926. (Dz. U. poz. 21/31).

10. (do lit. d): zob. art. 211 i 212; handel ten zwalczają art. 2 do 4 umowy genewskiej z 30 września 1921 (Dz. U. poz. 211/34); co do zwalczania handlu żywym towarem zob. Dz. U. poz. 783/21.

11. (do lit. e): zob. art. 215 do 217.

12. (do lit. f): zob. art. 244; handel opium zwalczają art. 28 i 29 umowy genewskiej z 19 lutego 1925. Dz. U. poz. 171/27. Zob. uw. 13 do art. 5 przep. wprow. kk.

13. (do lit. g): zob. art. 214; handel ten zwalczają art. I i II umowy genewskiej z 12 września 1923 (Dz. U. 1927 poz. 537, 621, 622).

14. (do lit. h). Przepis ten obejmuje zarówno umowy międzynarodowe już zawarte, jak i umowy takie, w przyszłości zawrzeć się mające. (Zob. art. 113 § 1 i 2).

Art. 10.

§ 1. Ustawę karną polską stosuje się do cudzoziemca, który popełnił zagranicą przestępstwo, nie wymienione w art. 5, 8 i 9, jeżeli sprawca znajduje się na obszarze Państwa Polskiego i jeżeli nie postanowiono go wydać, a zachodzą warunki z art. 6 lub 7.

§ 2. Ściganie odbywa się na zarządzenie Ministra Sprawiedliwości.

Por. § 30 i 40 akk., § 4 ust. 1 nkk. i art. 9 ust. 2 rkk.

1. *Pogłębiono tu zasadę światowości pieczy prawno-karnej w imię celowego współdziałania międzynarodowego w walce z przestępstwem. Zwłaszcza w przypadkach, gdy z jakichkolwiek względów nie powzięto decyzji o wydaniu sprawcy ciężkiego przestępstwa o charakterze prawno-karnym powszechnym, obecność takiego antyspołecznego osobnika (zwłaszcza recydywisty) na terytorjum R. P. może stanowić poważne niebezpieczeństwo społeczne nietylko ze względu na interes międzynarodowy, lecz i ze względu na ład i bezpieczeństwo na terytorjum własnem.*

Unormowano tu pieczę prawno-karną względną (fakultatywną), czyniąc zastosowanie kk. zależnem od uznania najbardziej miarodajnego czynnika w osobie Ministra Sprawiedliwości (Mot. t. V z. 3 str. 16).

2. Możność ścigania i ukarania zależy tu przedewszystkiem od warunku, ażeby czyn był karalnym w miejscu jego popełnienia (zob. uw. 1 i 2 do art. 6) albo ażeby przestępca był urzędnikiem (art. 7 lit. a) albo popełnił przestępstwo w miejscu nie podlegającym żadnej władzy państwowej (art. 7 lit. b); dalszym warunkiem jest uznanie Ministra Sprawiedliwości, który bądź zarządza wydanie przestępcy (art. 673 kpk.), bądź ściganie go przez sądy polskie (art. 10 § 2 kk.). Zob. też art. 11.

§ 1.

3. Ustawę: zob. uw. 13 do art. 1.

4. do cudzoziemca: zob. uw. 6 do art. 4.

5. zagranicą: zob. uw 5 do art. 4.

6. popełnił... przestępstwo: zob. uw. 10 do art. 1 oraz uw. marg. 3 do art. 6.

7. nie wymienione w art. 5, 8 i 9, a więc nie godzące w interesy polskie lub międzynarodowe.

8. na obszarze Państwa Polskiego: zob. art. 3 § 1.

9. nie postanowiono go wydać: (i nie wydano) z jakichkolwiek powodów, a więc: a) Państwo Polskie odmówiło wydania dlatego, że czyn nie podpada pod

warunki traktatu ekstradycyjnego, lub że dane państwo w analogicznym wypadku odmówiło wydania (zasada retorsji) itp.; b) dane państwo obce nie zażądało wydania lub nawet odmówiło ofiarowanego mu wydania danego przestępcy, nie czując się interesowanem w jego ukaraniu. Co do postępowania przy wydaniu zob. art. 665 do 673 kpk.

10. a zachodzą warunki z art. 6: ściśle biorąc z art. 6 § 1, gdyż §§ 2 i 3 art. 6 żadnych warunków stosowania ustawy polskiej nie zawierają, a tylko określają zasady wyroku skazującego.

11. lub 7. Ponieważ art. 10 odnosi się tylko do cudzoziemców, a nadto obywatela polskiego nie wolno wydać zagranicy, przeto jasnem jest, że powołanie przepisu art. 7 lit. a) w art. 10 §1 dotyczy wyłącznie cudzoziemców, pozostających w służbie polskiej. Urzędnikiem może wprawdzie być tylko obywatel polski (art. 6 ustawy z 17 lutego 1922 Dz. U. 21 poz. 164), atoli za urzędników uważać należy np. także konsulów honorowych (będących często obcymi obywatelami) i kontraktowych urzędników konsulatów (art. 4 i 9 ustawy z 11 listopada 1924 Dz. U. 103 poz. 944) lub innych urzędów. Może też okazać się, że ktoś, przyjęty do służby polskiej jako obywatel polski, w rzeczywistości obywatelem polskim nie jest.

§ 2. **12.** Przepis ten ma swój odpowiednik w 673 kpk., wedle którego o zezwoleniu na wydanie rozstrzyga Minister Sprawiedliwości; cała więc sprawa karania w Polsce przestępstw cudzoziemców popełnionych zagranicą lub wydania ich zagranicę, złożoną jest w ręce tegoż Ministra; ma to swoje ważne powody, gdyż w tej dziedzinie mogą krzyżować się względy polityki kryminalnej z względami polityki międzynarodowej, przemawiającej za niewydaniem danego cudzoziemca, a także za niekaraniem go w Polsce.

Zezwolenie Ministra Sprawiedliwości na ściganie względnie zarządzenie ścigania winien wyjednać oskarżyciel publiczny względnie prywatny (art. 2 § 2 kpk.) i przedłożyć je najpóźniej przy wniesieniu aktu oskarżenia a w sądzie grodzkim najpóźniej przy rozpoczęciu rozprawy głównej (art. 11 § 1 przep. wprow. kpk.), gdyż inaczej następuje z urzędu umorzenie postępowania (art. 3 kpk.) i to nawet w instancji kasacyjnej **(O. S. P. IX 193, O. 246/31** i mot. do **O. 146/31)**. Umorzenie nie przeszkadza ponownemu podjęciu postępowania, o ile brak ten zostaje usunięty równocześnie z wszczęciem ponownego postępowania (zob. mot. do **O. 17/34)**.

Art. 11.

§ 1. W razie skazania w Państwie Polskiem osoby, ukaranej za ten czyn zagranicą, sąd zaliczy na poczet kary, według swego uznania, karę odbytą zagranicą.

§ 2. Z powodu przestępstwa, osądzonego zagranicą, sąd polski może, niezależnie od ustaw miejsca popełnienia przestępstwa, zastosować środki zabezpieczające oraz wydać orzeczenie co do utraty praw tytułem środka zabezpieczającego.

Zob. § 36 ust. 2 akk., § 5 i 7 nkk., art. 10 ust. 1 rkk.

1. *§ 1 art. 11 stanowi uzupełnienie art. 6 co do liczenia się przy wyrokowaniu w Polsce w przedmiocie przestępstw zagranicą popełnionych, nietylko z warunkami obcej ustawy (art. 6 § 1), lecz i z faktem skazania sprawcy za ten sam czyn zagranicą; częściowo i pośrednio wzięto tu pod uwagę zasadę zastępczego ścigania za państwo, w którem przestępstwo popełniono.*

§ 2 art. 11 normuje tylko względną (fakultatywną) pieczę prawno-karną Państwa Polskiego wyrażając się: «sąd polski może...» (Mot. t. V z. 3 str. 16).

2. Z zestawienia art. 6 i 11 okazuje się, że wspólnemi ich cechami są:

a) popełnienie czynu zagranicą (obojętne, czy przez obywatela polskiego, czy przez cudzoziemca),

b) dany czyn stanowi przestępstwo zarówno wedle ustawy obowiązującej w miejscu popełnienia czynu, jak i wedle ustawy polskiej,

c) dane przestępstwo stanowi w Polsce zbrodnię lub występek, nie zaś wykroczenie (zob. uw. 8 do art. 6), wreszcie

d) sąd polski wydał wyrok skazujący,

e) środki zabezpieczające sąd orzeka wedle ustawy polskiej.

3. Natomiast różnią się między sobą art. 6 i 11 tem, że:

a) wedle art. 11 oskarżony odcierpiał już karę zagranicą orzeczoną bądź całkowicie, bądź też częściowo np. oskarżony po odbyciu części kary uzyskał ułaskawienie, przerwę kary lub warunkowe zwolnienie albo też zbiegł z więzienia itp.

b) przepis art. 6 należy stosować, jeśli oskarżonego zagranicą uniewinniono, albo wprawdzie zagranicą skazano, atoli nie rozpoczęto jeszcze wykonania kary.

4. sąd zaliczy... według swego uznania. Zaliczenie kary odbytej zagranicą jest § 1.
więc obowiązkiem sądu a tylko rozmiar i sposób zaliczenia pozostawione są uznaniu sądu. Chodzi tu mianowicie bądź o sposób zaliczenia kar, których polska ustawa nie zna, np. kary zesłania (deportacja), ciężkiego lub ciężkiego obostrzonego więzienia, aresztu ścisłego, twierdzy itp. — albo też o sposób zaliczenia różnych rodzajów kary np. zagranicą orzeczono grzywnę a w Polsce karę pozbawienia wolności lub odwrotnie.

Zaliczając grzywnę na karę pozbawienia wolności lub na odwrót sąd znaleść może wskazówki w art. 42 § 2 i 3 kk. lub w art. 10 i 25 przep. wprow. kk. (Makarewicz str. 60).

Zaliczenie kary zagranicą odcierpianej nie wyklucza zastosowania art. 6 § 2 (Wolter tom I str. 32).

5. karę odbytą zagranicą. Dosłownie odnosi się to do kary pozbawienia wolności, atoli analogicznie należy to stosować do grzywny (przeciwnie Wolter tom I str. 32). Jeśli skazany zapłacił zagranicą karę 100 zł. (w przeliczeniu na walutę polską) a w Polsce skazano go na 200 zł., słuszność wymaga, ażeby mu zaliczono grzywnę zapłaconą zagranicą, inaczej bowiem dolegliwość mu podyktowana przenosiłaby miarę, którą uznał za stosowną sąd polski. Przykład analogicznego stosowania do grzywien — zasad odnoszących się do kar pozbawienia wolności widzimy w art. 32

6. W żadnym razie nie wolno sądowi orzec lub zarządzić wykonania kary, podyktowanej wyrokiem zagranicznym; wyrok skazujący sądu polskiego winien czynić zadość wszelkim wymogom art. 369, 370 i 379 §§ 1 i 2 kpk.; sąd polski rozpoznający sprawę nie jest zupełnie krępowany sentencją i uzasadnieniem wyroku zagranicznego.

Wedle **O. 10/33** podobnie jak akt skazania przez sąd zagraniczny, tak i zatarcie skazania, orzeczone przez władzę zagraniczną, nie wywiera skutków w Polsce.

7. Władze polskie, nie wdając się w ponowne rozpoznawanie sprawy § 2.
przestępstwa zagranicą popełnionego, mogą jednak w interesie ładu i bezpieczeństwa publicznego w Państwie Polskiem zastosować środki zabezpieczające; nie orzekając tedy ponownie w sprawie samej, sąd polski może na podstawie wyroku sądu zagranicznego zastosować środki zabezpieczające i utratę praw wedle ustawy polskiej.

Warunkiem jest tu istnienie prawomocnego wyroku sądu obcego; nie jest decydującym, czy wyrok ten także wykonano («z powodu przestępstwa, **osądzonego** zagranicą»). Oczywiście rozchodzić się tu będzie o przestępstwa cięższe, a zastosowanie środków zabezpieczających względnie utraty praw zawisłem będzie od zaistnienia warunków z art. 47, 48, 49, 80, 82 do 85.

8. Orzeczenie z art. 11 § 2 może zapaść na podstawie wyroku zagranicznego, choć sąd polski nie przeprowadził rozprawy co do winy i kary, albowiem art. 11 § 2 mówi o przestępstwie **osądzonem** zagranicą, nadto zaś przepis art. 11 § 2

byłby zbytecznym, gdyby chodziło o ponowne osądzenie czynu przez sąd polski, gdyż prawo sądu polskiego do orzeczenia środków zabezpieczających i utraty praw nie wymagałoby w tym wypadku odrębnej wzmianki. Orzeczenie z art. 11 § 2, bez ponownego rozpoznania samej sprawy, jest także uzasadnione tem, że sąd polski nie byłby w stanie należycie rozpoznać sprawy, nie mogąc np. zmusić świadków, mieszkających zagranicą do przyjazdu na rozprawę do Polski.

Rozdział II.

Zasady odpowiedzialności.

Art. 12.

Przestępstwa, zagrożone karą śmierci lub więzienia powyżej lat 5, są zbrodniami, zagrożone zaś karami zasadniczemi więzienia do lat 5, aresztu powyżej 3 miesięcy lub grzywny powyżej 3000 złotych — są występkami.

Zob. § 12 i 240 akk., § 1 nkk. i art. 3 rkk.

1. *Kk. wprowadza podział na zbrodnie i występki; występki, których można dopuścić się także nieumyślnie, o ile ustawa tak stanowi, zagrożone są innemi karami zasadniczemi, a więc więzieniem do 5 lat, aresztem lub grzywną. Podział ten nie ma związku z właściwością sądów, gdyż wedle art. 15 kpk. sąd grodzki rozpoznaje sprawy o przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności do 2 lat lub grzywną; występki należą więc do kompetencji bądź sądów okręgowych, bądź sądów grodzkich.*

Kk. nie wiąże podziału przestępstw ze sprawą kompetencji, gdyż przestępstwa karane stosunkowo łagodnie jako nienaruszające interesów społecznych w jaskrawy sposób, mogą nie nadawać się do załatwienia przez jednoosobowe sądy grodzkie np. przestępstwa przeciw prawu autorskiemu, markom ochronnym itp. (Zob. art. 17 kpk. tudzież art. 8 i 9 przep. wprow. kpk.; przyp. aut.).

Kk. zna tylko dwa typy kary pozbawienia wolności, jak więzienie i areszt.

Cała część szczególna ułożona jest z myślą wyraźnego oddzielenia przestępstw zagrożonych karą więzienia wyżej lat 5 i karą pozbawienia wolności do lat 5; areszt jako kara niehańbiąca trwać może najwyżej lat 5, nigdy zatem zbrodnia nie może być karana aresztem poza wypadkiem nadzwyczajnego łagodzenia kary (art. 59 § 1), jednak i w tym wypadku nie można stosować aresztu, jeżeli przestępstwo wynikło z niskich pobudek (art. 59 § 2).

Podział na zbrodnie i występki oparty na granicy 5 lat trwania pozbawienia wolności, występuje bardzo praktycznie w części szczególnej[1]*).*

W pewnych wypadkach przestępstwo będące występkiem staje się zbrodnią skutkiem specyficznej kwalifikacji; por. np. przestępstwa z art. 208 do 211 w przypadku z art. 212. Tego rodzaju napiętnowanie sprawcy odpowiada przeciętnemu poczuciu sprawiedliwości. W wielu wypadkach występek staje się zbrodnią ze względu na sprowadzone wyższe skutki (por. np. art. 248 § 1 i 248 § 2; przyp. aut.); karalność wyższa następuje jednak tylko w razie, jeżeli sprawca owe dalsze następstwa przewidział lub mógł był przewidzieć (zob. art. 15; przyp. aut.). W wypadkach tych nie zmienia się zatem podstawowa zasada podziału przestępstw, gdyż każdy taki występek skwalifikowany następnie jako zbrodnia z tytułu następstw sprowadzonych nieumyślnie, pozostaje z istoty swej przestępstwem umyślnem. Natomiast żadne przestępstwo w istocie swej nieumyślne nie może stać się zbrodnią, choćby następstwa były jaknajbardziej tragiczne. (Mot. t. V z. 3 str. 18 do 21).

---

[1]) Projekt nie podaje zasad, któremi kierowano się przy podziale przestępstw na zbrodnie i występki; Krzymuski (Prof. Kom. t. I z. 1 str. 62) wymienił: stopień złej woli, niebezpieczeństwo, jakiem z istoty swej grożą państwu i społeczeństwu, wagę dóbr, na które się targają, doniosłość krzywdy, którą faktycznie zrodziły i wysokość kar za nie przepisanych.

2. Wprowadzony przez art. 12 podział na zbrodnie i występki odnosi się także do wszelkich kar wymienionych w innych, już obowiązujących lub w przyszłości wydać się mających przepisach karnych.

3. Przestępstwa. Kk. zna tylko dwa rodzaje przestępstw tj. zbrodnie i występki; trzeci rodzaj tj. wykroczenia objęty jest równocześnie wydanem Prawem o wykroczeniach z 11 lipca 1932 Dz. U. 60 poz. 572 (zob. poniżej uw. 9).

O. 200/34. Art. 12 nie określa pojęcia o przestępstwie, ale tylko sprowadza, odstępując od grupowania trójdzielczego przestępstw (zbrodnie, występki i wykroczenia), nowy podział przestępstw na podstawie formalnej. Poza zbrodniami i występkami są liczne czyny karygodne niższego typu, również przestępstwa, które jednak do kk. nie należą.

4. zagrożone: bez względu na to, jaką karę rzeczywiście wymierzono. Jeżeli więc kk. za pewne przestępstwo zagraża karą więzienia do — nie więcej jak — lat 5, dane przestępstwo stanowi występek (np. art. 103, 129), natomiast stanowi ono zbrodnię, jeżeli ustawa zagraża więzieniem bez wymienienia trwania tej kary (np. art. 215 § 1 i 216 § 1) lub zakreśla najniższy wymiar kary więzienia, np. «nie niżej lat pięciu» lub «nie niżej lat trzech», gdyż zagrożona kara wynosi w takim razie od lat 5 lub 3 do 15 (art. 39 § 1), np. art. 98, 106.

Zaostrzenie lub złagodzenie kary (art. 59 § 1, 60 i 291) nie mają wpływu na ocenienie, czy dane przestępstwo stanowi zbrodnię, czy występek (**O. S. P. XII. 225** i postanowienie w składzie siedmiu sędziów **w O. 167/33**).

5. karą śmierci. Zob. art. 37 lit. a) i 38 kk. oraz art. 541, 545, 556 i 557 kpk.

6. więzienia powyżej 5 lat. Zob. powyż uw. 4 oraz art. 41.

7. zbrodniami. Zbrodniami są zatem przestępstwa z art. 93 do 99, 100 § 1, 101, 102, 105 § 1, 106, 107, 108, 109, 111 § 1, 114, 125 § 1, 126, 154 § 1, 158, 166 § 2, 167 § 1 i 2, 175, 177, 203, 204, 211, 212, 215 § 1, 216, § 1, 217 § 1, 225 § 1 i 2, 230 § 2, 234, 235 § 1, 248 § 2, 249, 258 do 261, 286 § 2, 287 § 2, 289 § 2, 290 § 2 kk. oraz przestępstwa z art. 10 § 2, 3 i 4, art. 12 § 1 i 2, art. 13 § 2, art. 14 § 2, art. 16 § 2 i 17 § 2 rozp. Prez. R. P. z 24/10 1934 Dz. U. 94 poz. 851 o niektórych przestępstwach przeciw bezpieczeństwu Państwa (zob. dodatek 1).

Różnica między zbrodniami a występkami leży: a) w rodzaju i sposobie wykonania pracy w czasie pozbawienia wolności (art. 39 § 2 i 40 § 2) — dalej b) w konieczności orzeczenia przez sąd utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych w przypadkach z art. 47 § 1 — wreszcie c) w czasokresie wymaganym do przedawnienia (art. 86, 87 i 89).

8. aresztu. Zob. art. 40 i 41.

9. powyżej itd. Przestępstwa zagrożone karą zasadniczą poniżej 3 miesięcy lub grzywny poniżej 3000 zł. są wykroczeniami (art. 1 W.) i podlegają w zasadzie ukaraniu przez władze administracyjne (art. 16 przep. wprow. kk. w postępowaniu karno-administracyjnem (rozp. Prez. R. P. z 22 marca 1928 Dz. U. 38 poz. 365); zasady tej nie przeprowadzono jednak konsekwentnie, albowiem w przepisach szczególnych znachodzimy wyłom w podwójnym kierunku a to:

a) z jednej strony czyny zagrożone karą, przewidzianą w art. 1 W., przekazano orzecznictwu sądów np. przestępstwo z art. 281 ustawy z 28/3 1933 o ubezpieczeniu społecznem (Dz. U. 51 poz. 396) przekazano w art. 284 ust. 4 tejże ustawy — orzecznictwu sądów grodzkich. Co więcej art. 14 § 2 przep. wprow., który wszakże odnosi się tylko do przepisów wydanych przed wejściem w życie kk. i Prawa o wykroczeniach, widzi w tego rodzaju przypadkach — w y s t ę p e k,

b) z drugiej znów strony czyny, zagrożone karą wyższą, niż przewidzianą w art. 1 W., a więc stanowiące występek (art. 12 kk.), przekazano orzecznictwu władz administracyjnych np. przekroczenie z art. 48 Prawa o broni itd. z 27 października 1932 Dz. U. 94 poz. 807 (art. 15 tegoż Prawa), przekroczenie przepisów art. 14 rozp. Prez. R. P. z 16 stycznia 1928 Dz. U. 8 poz. 54 o stanie wojennym

(art. 15 tegoż rozp.), przekroczenie przepisów art. 13 rozp. Prez. R. P. z 16 marca 1928 Dz. U. 32 poz. 307 (art. 14 tegoż rozp.) itp.

Art. 13.

Zbrodnię można popełnić tylko umyślnie. Występek można popełnić także nieumyślnie, jeżeli ustawa wyraźnie tak stanowi.

1. Zob. uw. 1 i 7 do art. 12 kk. oraz art. 10 lit. e) i 14 § 3 przep. wprow. kk.

2. Z art. 13 wynika, że tylko w dwóch przypadkach można sprawcy uczynić zarzut z jego działania lub zaniechania tj. w przypadku doli (art. 14 § 1) lub culpae (art. 14 § 2). Zob. uw. 15 do art. 14.

3. Warunkiem karania czynu popełnionego z winy nieumyślnej jest więc wyraźny przepis dozwalający ukarania go np. art. 105 §4, 230 § 2, 235 § 2 itd. (O. z 17/1 1933 Nr. **4 K. 818/32**).

4. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 136/33. Z postanowień rozdziału II kk. (art. 13—16) wynika, że kk., zrywając z objektywizmem i z konstrukcją zamiaru pośredniego, którego istotą było przypisywanie skutków niezależnie od psychicznego ustosunkowania się do nich sprawcy, wszelkie skutki przestępstwa wiąże z winą sprawcy.

Art. 14.

Wina umyślna.

§ 1. Przestępstwo umyślne zachodzi nie tylko wtedy, gdy sprawca chce je popełnić, ale także gdy możliwość skutku przestępnego lub przestępności działania przewiduje i na to się godzi.

Wina nieumyślna.

§ 2. Przestępstwo nieumyślne zachodzi zarówno wtedy, gdy sprawca możliwość skutku przestępnego przewiduje, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że go uniknie, jak i wtedy, gdy skutku przestępnego lub przestępności działania sprawca nie przewiduje, choć może lub powinien przewidzieć.

Por. § 1 akk., § 59 nkk. i art. 48 rkk.

1. *Kk. stoi wyraźnie na stanowisku teorji woli («gdy sprawca chce je popełnić»), podkreślając postanowienie, skierowane na działanie przestępne, obejmujące przyszłe postępowanie sprawcy wraz ze zmianą w świecie zewnętrznym, zakazaną przez prawo. Jak wiadomo, istnieje także teorja przedstawienia, ograniczająca się do żądania, by sprawca przedstawiał sobie dokładnie skutek przestępny. Tak postawiona definicja jest zbyt obszerną, obejmować może równie dobrze zły zamiar, jak i winę nieumyślną w typie lekkomyślności. Z chwilą jednak, gdy dodamy do «przedstawienia» czynnik «woli», by stworzyć dolus, otrzymujemy teorję woli, przedstawioną wyżej (dolus directus)* [1]).

Kk. obok złego zamiaru bezpośredniego wprowadza także zamiar ewentualny; sprawca przedstawia sobie pewien skutek, jako możliwy, choć niekonieczny, tego skutku nie pragnie, do niego nie zmierza, ale na zaistnienie tego skutku, na wypadek gdyby zaszedł, z całą świadomością się godzi [2]). *Przy zamiarze ewentualnym oddzielić należy postanowienie, skierowane na samo tylko postępowanie sprawcy, połączone z zamiarem wywołania pewnej zmiany w świecie zewnętrznym (która może nawet dla prawa karnego być obojętną)*

[1]) Czynnik woli jest dla złego zamiaru rozstrzygający; czy wola zachodzi, należy do postępowania dowodowego (Makarewicz w Prot. Kom. Kod. t. I z. 1 str. 111).

[2]) Sprawca przywiązuje tu tyle wagi do spełnienia postanowionego czynu, że gotów nawet sprowadzić niezamierzony przez się, lecz przewidziany skutek, byleby tylko móc dokonać owego czynu (Krzymuski w Prot. Kom. Kod. t. I z. 1 str. 103).

od zgody na dalsze następstwa, które przedstawiają się jako skutek przestępny.

Projekt idzie dalej niż art. 48 ust. 1 rkk., który ograniczał się jedynie do podkreślenia zgody na zaistnienie możliwego skutku przestępnego, przyczem miał na myśli niewątpliwie tylko zmianę w świecie zewnętrznym. Projekt, odpowiadając potrzebom życia, uwydatnionym w interpretacji bardzo ekstensywnej, stosowanej przez judykaturę, wprowadza jeszcze obok tego zgodę na przestępną kwalifikację samego postępowania sprawcy. Naruszenie prawa autorskiego nie obejmuje żadnej zmiany w świecie zewnętrznym zakazanej, gdyż używanie druków do utrwalenia myśli literackiej jest czynem obojętnym z punktu widzenia prawa karnego; jeżeli jednak dokonano bezprawnie przedruku, nastąpiło naruszenie czyjegoś prawa, chronionego przez ustawę. Do warunków karygodności działania sprawcy w tym wypadku, należy nietylko świadomość działania, ale także zgoda na naruszenie owego cudzego prawa, co zresztą w praktyce zupełnie się pokrywa. Jeżeli sprawca nie ma pewności, czy dany utwór stoi pod ochroną ustawy, czy też nie, wystarczy do zasądzenia że sprawca, mając wątpliwości, decydował się na przedsięwzięcie działania nawet w tym wypadku, gdyby dany utwór stał pod ochroną ustawy.

Winę nieumyślną rozróżnia kk. dwojaką: lekkomyślność i niedbalstwo; w pierwszym wypadku sprawca przewiduje możliwość skutku przestępnego, lecz łudzi się (w ostatecznej redakcji projekt, podobnie jak ustawa, posługuje się wyrażeniem: «bezpodstawnie przypuszcza»; przyp. aut.), że go uniknie, w drugim wypadku sprawca skutku przestępnego nie przewiduje, lecz ma możność lub nawet obowiązek skutek ten przewidzieć. Kk. wprowadza do określenia winy nieumyślnej, obok możliwości przewidzenia zmiany w świecie zewnętrznym (tj. skutku przestępnego; przyp. aut.) także możliwość przewidzenia, że działanie przedsiębrane jest samo przez się przestępne. Chodzi tu o wypadki, w których samo działanie bez względu na jakiekolwiek skutki jest zabronione, a sprawca zechce się powoływać na nieznajomość stosunków faktycznych, przyczem wedle zasad skargowości udowodnienie winy należy do oskarżyciela — albo gdy zaszedł skutek wręcz nieprawdopodobny, który ze względu na towarzyszące okoliczności i poziom intelektualny sprawcy, może usuwać się z pod jego przewidzenia. W tym ostatnim wypadku wystarczy do poczytania danego działania za przestępne z winy nieumyślnej, jeżeli sprawca mógł przewidzieć, że działanie jest zabronione.

Sprawa jest aktualną w wypadkach, w których przestępstwo polega nie na wywołaniu skutku, a na wywołaniu niebezpieczeństwa — nieumyślnie. (Mot. t. V z. 3 str. 21, 22).

2. Przestępstwo: Zob. uw. 10 do art. 1, uw. 6 do art. 6 i uw. 3 do art. 12. **§ 1.**

3. umyślne. Zob. art. 13.

4. sprawca. Zob. uw. II przed art. 26.

5. chce je popełnić, tj. chce uczynić wszystko to, czego ustawą w danym wypadku wymaga dla zaistnienia przestępstwa (dolus directus), a więc chce skutku przestępnego lub przestępności działania, jeśli ustawa nie uzależnia karalności od skutków popełnionego czynu. Temsamem sprawca staje niejako oko w oko z ustawą i stawia swą wolę ponad jej nakaz lub zakaz.

6. możliwość skutku przestępnego przewiduje. Jestto pierwszy przypadek zamiaru wynikowego czyli ewentualnego (dolus eventualis). Nastrój psychiczny sprawcy jest tu nieco odmienny, niż ten, o którym w uw. 5 była mowa; przestępca zastanawiając się nad tem, czy dokonać zamierzonego czynu (działania lub zaniechania: zob. uw. 9 do art. 1), widzi, że z jego czynu może nastąpić skutek przestępny, tj. skutek przez ustawę zabroniony, atoli przenosi popełnienie czynu ponad uniknięcie skutku przestępnego; np. osoba A postanawia wzniecić pożar swego domu (art. 215 § 1) dla otrzymania sumy ubezpieczeniowej; przed wykonaniem tego postanowienia przychodzi jej na myśl, że w domu tym znajduje się człowiek (sprawca nie musi więc pozytywnie wiedzieć, że tak jest, ani też, że ów człowiek nie potrafi się wydostać z płonącego domu, czy to dlatego, że to paralityk, niemowlę itp., czy też dlatego, że np. ów człowiek śpiąc nie dostrzeże na czas po-

żaru); w pożądaniu sumy asekuracyjnej godzi się na śmierć człowieka tamże się znajdującego, podpala dom i powoduje śmierć człowieka. Osoba A odpowie w takim razie za zabicie człowieka wedle art. 225 w zbiegu idealnym z art. 215 § 1 (zob. art. 36).

Zastanawianie się sprawcy nad tem, czy czynu ma dokonać, nie musi ani trwać dłużej ani powtarzać się (dolus praemeditatus); dostateczną jest krótka chwila, tak krótka i tak szybko mijająca, jak myśl ludzka (dolus repentinus); dłuższe zastanawianie się sąd może uznać za okoliczność obciążającą (art. 54).

Sprawca przestępstwa umyślnego nie łudzi się, że mu się uda uniknąć skutku przestępnego, gdyż inaczej zachodziłaby wina nieumyślna (art. 14 § 2).

7. możliwość... przestępności działania przewiduje.

Mot. do O. 102/34 w składzie siedmiu sędziów: «Słów tych nie było w art. 48 rkk.; dodała je Kom. Kod. wzorująca się zresztą przy określeniu winy na art. 48 rkk., ażeby zapobiec mylnej wykładni, że nie może być zamiaru ewentualnego przy tzw. przestępstwach formalnych tj. takich, gdzie dla bytu przestępstwa nie wymaga się nastąpienia skutku».

Jestto drugi przypadek zamiaru ewentualnego; nie jest tu wymaganem, aby sprawca porównał czyn, którego dokonać zamierza z ustawą karną, jak to wedle art. 379 § 1 lit. a), b) kpk. czyni sędzia w wyroku skazującym, gdyż inaczej możnaby winę umyślną przypisać tylko temu, kto zna i rozumie dany przepis ustawy. Taka wykładnia urągałaby celom polityki kryminalnej i uniemożliwiłaby ochronę społeczeństwa; wystarczy więc, że sprawca w ogólnych zarysach zdawał sobie sprawę z bezprawności dokonać się mającego czynu (por. art. 20 § 2), a pomimo to go popełnił.

Ustawa nie wymaga, by sprawca uznawał swoje działanie za bezprawne, gdyż w takim razie stawiałaby pogląd sprawcy ponad swój własny i udaremniałaby tępienie antyspołecznych poglądów i działań. Sprawca ulegnie więc karze, choćby czyn swój uważał za dobry i szlachetny i choćby czyn ten gloryfikowali inni (zob. art. 154 § 1 część II).

8. i na to się godzi: przewidywanie możliwości skutku przestępnego lub przestępności działania nie odstręcza więc sprawcy od popełnienia przestępstwa. W słowach «i na to się godzi», odnoszących się do obu wypadków doli eventualis powyż omówionych, mieści się decyzja sprawcy, ujawniająca jego wolę występną; tę właśnie decyzję przyjmuje ustawodawca za podstawę do zrównania doli eventualis (zamiar ewentualny czyli wynikowy) z dolus directus. Zob. **O. 136/33** w uw. 2. do art. 236.

Przez konstrukcję doli eventualis ustawodawca rozszerzył koło osób, odpowiadających za umyślne popełnienie przestępstwa a tem samem zasługujących na surowsze ukaranie; przestępstwo umyślne jest bowiem zawsze ostrzej karane, niż nieumyślne (por. art. 104 § 1 i 4, art. 225 i 230 § 1 itd.).

Dolus (directus i eventualis) zachodzić musi w czasie dokonania przestępstwa; kwestja, jakie skutki rodzi wina sprawcy, powstała po dokonaniu czynu przestępnego (dolus subsequens), nie da się ująć w pewną formułę; w tym względzie decydują istota i charakter danego przestępstwa tudzież zachowanie się sprawcy w odniesieniu do dobra, chronionego danym przepisem ustawy karnej — a wobec tego rozstrzygnięcie zależeć będzie od właściwości danego wypadku i danego przepisu karnego. W zasadzie dolus subsequens jest bez znaczenia (mot. do **O. 103/34**).

9. Cel przestępstwa jest w zasadzie obojętny; mimo to bardzo często uzależnia ustawa byt przestępstwa od celu, który przestępca miał na oku np. art 97 do 99, 104, 109, 120, 121, 129, 130, 134, 137, 149, 150 § 3, 155 § 1, 157, 164 § 1, 166 § 1, 177, 179, 181 do 184, 180 § 1, 187, 188, 191, 219, 258, 260, 261, 264 § 1, 266, 274 do 277, 282 kk. i art. 61 § 1 W., przyczem ustawa czasem nie używa wyraźnie słów: «w celu» lub «celem», lecz posługuje się wyrażeniem określającem

dany cel np. «aby» w art. 134. Pojęcie celu nie jest więc pojęciem stałem, jednolicie dla wszystkich przestępstw określić się dającem.

Jeżeli ktoś dla wykonania jednego przestępstwa dopuszcza się innego, zachodzi zbieg przestępstw. Kto w celu zabicia kogoś ukradł rewolwer albo strzelił przez zamknięte okno i uszkodził szybę, ten, obok zabójstwa (dokonanego lub usiłowanego), odpowie za kradzież wzgl. za uszkodzenie cudzego mienia (art. 31).

Cel przestępstwa jest często przyczyną karalności czynności przygotowawczych np. art. 97 do 99, 179, 180 § 1 itd.

Od celu przestępstwa należy odróżnić pobudki przestępstwa np. chęć zysku (zob. uw. 5 do art. 54).

Oczywistą jest rzeczą, że tam, gdzie sprawca działa w pewnym celu, zachodzi zawsze dolus directus.

10. Ponieważ kk. uważa podane w jego części ogólnej kryterja winy umyślnej za dostateczną podstawę do karania cięższych przestępstw, przeto w swej szczególnej części nie wymienia on już ani winy umyślnej, ani też zamiaru, jako cechy subjektywnej przestępstwa; z wyrazem «zamiar» spotykamy się jedynie w części ogólnej a to:

a) dla określenia winy przy usiłowaniu (art. 23) tudzież przy pomocnictwie i podżeganiu (art. 28),

b) w art. 3 dla określenia warunku juryzdykcji krajowej, wreszcie

c) w art. 9 lit. e) w tymże samym celu, przyczem wprowadzenie «zamiaru» było koniecznem dla scharakteryzowania strony podmiotowej danego działania (por. art. 215 § 1 i 2).

O braku zamiaru wspomina jedynie art. 265; w art. tym słowa: «bez zamiaru uiszczenia należności» pokrywają się z pozytywnym zamiarem nieuiszczenia należności.

Z pojęciem umyślności działania spotykamy się jedynie w części ogólnej kk. (art. 14 § 1 i 17 § 2), natomiast w prawie o wykroczeniach znachodzimy je nietylko w części ogólnej (art. 4 W.), lecz także w części szczególnej (art. 19 i 23 § 1 W.).

W pewnych wypadkach nie wystarcza do zaistnienia przestępstwa sama tylko wina umyślna (dolus directus lub eventualis); ustawa wymaga tam pewnego jeszcze szczególnego zabarwienia woli przestępnej (stąd nazwa: dolus coloratus) a mianowicie «złośliwości» (art. 168, 174 i 201 kk. i art. 20, 58 W.) lub «swawoli» (art. 20, 45 W.).

11. Pobudki czynu, nie mają w zasadzie znaczenia przy ocenieniu karalności czynu; natomiast mają one — zwłaszcza jeżeli są niskie — wybitne znaczenie przy wymiarze kary, o czem przy art. 54.

Pobudka wpłynąć może na karalność jedynie przy przestępstwach umyślnych; kto działa nieumyślnie a więc z niedbalstwa lub nieostrożności, ten — odnośnie do czynu karalnego — nie działa pod wpływem pobudki.

§ 2.

12. Nieumyślność nie jest samem tylko przeciwieństwem umyślności (Wolter tom I str. 115); karalność zawisłą tu jest od tego, by sprawcy można było uczynić zarzut z tego nieumyślnego działania lub zachowania; zachodzi to w dwóch przypadkach:

a) w razie lekkomyślności sprawcy (luxuria) tudzież

b) w razie jego niedbalstwa (negligentia).

Ad a): Sprawca działa lekkomyślnie, jeżeli przewiduje możliwość skutku przestępnego, ale bezpodstawnie przypuszcza (łudzi się), że go uniknie.

Czy przypuszczenie to było bezpodstawne, czy też sprawca miał uzasadnione powody do przypuszczenia (przyjęcia), że skutek przestępny nie nastąpi, oceni sąd na podstawie całokształtu okoliczności, towarzyszących przestępstwu; uniknięcie skutku przestępnego sprawca może sobie przedstawić w podwójnej postaci a to bądź, że skutek ten może nie nastąpi, bądź też, że sprawca zapobiegnie mu przez

zastosowanie środków zapobiegawczych. W obu wypadkach sprawca zawiódł się, jego rachuba okazała się błędną, nierealną, bezpodstawną, zaczem odpowiada on za spełnienie danego czynu z winy nieumyślnej dlatego, że przy należytej rozwadze i staranności (cura boni atque exacti patris familias) byłby przewidział skutek przestępny.

Lekkomyślność może zachodzić tylko co do skutku przestępnego, nie zaś także co do przestępności działania; w tym bowiem ostatnim przypadku zachodziłby czysty dolus eventualis z § 1 art. 14.

Ad b): Podczas gdy lekkomyślność odnosi się jedynie do skutku przestępnego, to niedbalstwo — podobnie jak dolus eventualis — dotyczyć może nietylko skutku przestępnego, lecz także i przestępności działania.

Różnica między dolus eventualis a niedbalstwem leży w tem, że przy dolus eventualis sprawca zdaje sobie sprawę ze skutków lub z przestępnego charakteru swego działania, zaś przy niedbalstwie niedowidzi on tychże skutków lub przestępności swego działania, nie zwraca na nie uwagi, choć mógł lub powinien to był uczynić (scire debuisse ac potuisse); gdyby, dołożył należytej uwagi, byłby czynu się nie dopuścił, bo popełnienie przestępstwa nie było przezeń zamierzone (zob. art. 20).

Odpowiedzialność sprawcy polega tu na tej myśli, że w razie należytego zastanowienia się byłby doszedł do świadomości przestępności swego działania (zaniechania).

Ustawa posługuje się nieużytemi w art. 14 § 2 wyrażeniami «nieostrożność» i «niedbalstwo» w art. 20 § 1, zaś wyrażeniem «niedbalstwo» w art. 288 i w art. 11 rozp. Prez. R. P. poz. Dz. U. 851/34 (zob. dodatek 1). O znaczeniu tych wyrażeń będzie mowa przy omawianiu wymienionych co dopiero przepisów.

13. Kwestję, czy sprawca mógł lub powinien był przewidzieć skutek przestępny lub przestępność czynu, ocenić należy wyłącznie wedle osoby sprawcy, stopnia jego rozwoju umysłowego, inteligencji itp. Stosowanie tu jakiejś przeciętnej inteligencji, właściwej każdemu człowiekowi, byłoby niesprawiedliwością zarówno w stosunku do tych, którzy nie posiadają przeciętnej inteligencji, jak i wobec tych, których inteligencja przerasta przeciętność; od pierwszych wymaganoby za wiele, od drugich za mało; kto mógł lub powinien był przewidzieć skutek przestępny lub przestępność działania, nie może się wymawiać tem, że mniej inteligentny człowiek nie byłby w stanie ich przewidzieć. Sędzia uwzględni tu indywidualne cechy sprawcy np. jego krótkowzroczność, przytępiony słuch, niedowład pewnych części ciała, przemęczenie itp.; sędzia może też w ramach art. 14 § 2 rozważyć, czy dana sytuacja nie wymagała szczególnej ostrożności lub uwagi.

14. Przy wyższym stopniu nieostrożności lub niedbalstwa nastąpi odpowiednio wyższa kara; szeroki rozmiar prawa sędziego co do wymiaru kary umożliwia mu zastosowanie kary, odpowiadającej stopniowi nieostrożności lub niedbalstwa; mogą one czasami być tak rażącemi, że omal dosięgają poziomu złego zamiaru (culpa lata dolo aequiparatur, culpa lata prope dolum est). Ustawodawca liczy się z tem; tak np. nieumyślne zabicie zagrożone jest wedle art. 230 § 2 tą samą karą, co zabicie umyślne (art. 225 § 1).

§ 1 i 2. **15.** Z okoliczności, że niema przestępstwa bez winy — umyślnej czy nieumyślnej — wynika, że nikt nie odpowiada za czysty, niesprowadzony i niezawiniony przypadek (casus a nullo praestantur), ani też za mimowolne odruchy cielesne, ani wreszcie za działania przyrody (vis major).

Jeśli z winą oskarżonego zbiega się wina innej osoby, czy to pokrzywdzonej, czy to współoskarżonej, oskarżony mimo to odpowiada w myśl ekwiwalentnej czyli adekwatnej teorji przyczynowości. Zob. uw. 6 b) ad II do art. 15 oraz **O. 268/35** i **O. 295/35,** zamieszczone poniżej w uw. 17 do nin. art., wreszcie **O. 87/33** przy art. 15.

16. Przepis art. 14 stosuje się także do wykroczeń (art. 2 W.); zob. też art. 4 W.

17. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 251/22. Zły zamiar ewentualny i wina nieumyślna świadoma (lekkomyślność) mają wspólną cechę, bo sprawca w obu tych przypadkach przewiduje możliwość występnych następstw (skutku przestępnego. Przyp. aut.) swojego działania, różnica atoli polega na tem, że w pierwszym przypadku sprawca na te przestępstwa się godzi i wolą swoją, choć warunkowo, je ogarnia, w drugim zaś wypadku liczy się z ich możliwością, ale pragnie ich uniknąć lub im zapobiec, lekkomyślnie sądzi, że im zapobiec zdoła.

O. 60/28. Pojęcie winy zawiera w sobie dwa składniki: woli i świadomości; nie można bowiem pragnąć czegoś lub godzić się z czemś, co nie doszło do świadomości.

O. 11/31 (w składzie siedmiu sędziów): Jeśli skutkiem zboczenia działania (aberratio ictus) [1]) dokonany został czyn inny, niż zamierzony, lecz jednakowy z zamierzonym co do skutków i jednakowo przez ustawę ze względu na te skutki zagrożony, to czyn ten należy uważać za umyślnie dokonane przestępstwo (Z motywów: Gdy ustalono, że przestępca zdawał sobie sprawę, iż cios, który zadaje jest śmiertelny i że chciał tą drogą zadać śmierć, to elementy te wystarczają dla ustalenia umyślnego zabójstwa — nie dlatego, że chciał pozbawić życia określoną osobę, ale dlatego, że zadał śmierć z zamiarem zabójstwa. Przestępstwo jest rozmyślnie dokonanem i wówczas, jeżeli zamierzony cel osiągnięty został przy pomocy innych środków i w innych warunkach, aniżeli to sobie sprawca pierwotnie wyobrażał). [2])

O. 135/33. Podżeganie jest zawsze przestępstwem umyślnem.

O. 182/33. Stwierdzenie ogólnikowego «zamiaru nieprzyjaznego» nie wystarcza do przyjęcia przestępstwa umyślnego; w wyroku należy stwierdzić winę umyślną czy to w postaci dolus directus, czy też w postaci dolus eventualis odnośnie do konkretnego działania i jego skutków. Błąd, dotyczący okoliczności należącej do istoty czynu, powoduje brak przestępstwa umyślnego, natomiast zachodzić może przestępstwo nieumyślne.

O. 217/33. Umyślność działania winna być wyrażona w pytaniu dla przysięgłych, o ile to nie nastąpiło przez użycie wyrazu «umyślnie» może ono wynikać także z określonego w pytaniu rodzaju danych czynności i sposobu ich pytania, np. zabiła, ugodziwszy ją kilkakrotnie twardem narzędziem w głowę.

O. 311/34: zob. przy art. 236.

O. 102/34 (w składzie siedmiu sędziów). Do przyjęcia winy umyślnej nie jest potrzebne ustalenie, że sprawca miał świadomość bezprawności czynu (art. 14 w zestawieniu z art. 20), albowiem «przestępność działania» (art. 14 § 2) nie ma nic wspólnego z pojęciem bezprawności czynu (§ 2 art. 20); «nieświadomość bezprawności czynu» oznacza nieświadomość prawa (ignorantia juris), zaś nieświadomość «przestępności działania» oznacza, że sprawca nie miał świadomości, że swem działaniem gwałci prawo, które zresztą może mu być dobrze znane.

O. 166/35 (pkt. 1). Okoliczności określone w § 2 art. 14 nie są okolicznościami, wyłączającemi przestępczość czynu lub poczytanie winy (art. 428 kpk.), ani też ustawowemi okolicznościami łagodzącemi, które ma na myśli art. 427. Uzasadniona przeto wynikami przewodu sądowego możliwość uznania skutku prze-

---

[1]) A strzelił do B, trafionym został C.

[2]) Np. A postanawia zastrzelić osobę B, jadącą samochodem, gdy ona z samochodu wysiędzie i w tym celu umieszcza na gościńcu kłodę drzewa. Tymczasem B nie dostrzega kłody, samochód się wywraca i B zostaje zabity.

Sąd Najw. rozwiązał tu prosto, jasno i praktycznie kwestję zboczenia działania. Tak też oceniają tę kwestję Wolter I 154, 155 i Makarewicz (Głos Sądownictwa Nr. 3 z r. 1934); Glaser-Mogilnicki chcą tu widzieć zbieg usiłowanego zabójstwa umyślnego z dokonanem zabójstwem nieumyślnem. Zob. też uw. 5 do art. 20.

stępnego z winy nieumyślnej, daje podstawę do zadania pytania ewentualnego, nie zaś pytania dodatkowego.

O. 268/35 (p. 2). Sprawca, którego wina zbiega się z winą samego pokrzywdzonego, nie jest zwolniony od odpowiedzialności, chyba, że okoliczność ta pozbawiła oskarżonego możności przewidywania skutku przestępnego lub przestępności działania (art. 14 § 2). Przyp. aut.: Oskarżony, jadąc wozem na publicznym gościńcu nie patrzył na jezdnię i przejechał dziecko, pozostawione tamże bez dozoru.

O. 295/35. (p. 2) podobnie jak dopiero co powołane O. 268/35 p. 2. Psy pokąsały kogoś; oskarżony tłumaczył się, że gdyby drugi oskarżony spełnił swój obowiązek dozorowania psów, pokąsanie nie byłoby nastąpiło.

Art. 15.

Wyższa karalność.

§ 1. Okoliczności, od których zależy wyższa karalność, uwzględnia się tylko wówczas, gdy sprawca o nich wiedział albo powinien był wiedzieć.

Następstwo czynu.

§ 2. Następstwa czynu, od których zależy wyższa karalność, uwzględnia się tylko wówczas, gdy sprawca je przewidywał albo powinien był przewidzieć.

1. *Według zasady objektywnej sprawca odpowiada także i wtedy, gdy kwalifikacja wyższa jego czynu zależy od wartości przedmiotu, ocenianej przytem przedmiotowo, nie zaś według świadomości sprawcy; analogicznie odpowiada sprawca także i za następstwa czynu, choćby ich nie przewidział. Kk. stanął na gruncie teorji subjektywnej; sprawca odpowiada tylko za to, co wiedział i co przewidywał wzgl. za to, co wiedzieć i przewidzieć był powinien, gdyż nowożytne prawo karne stoi na stanowisku, że nie może być kary bez winy. Jestto zresztą koniecznością ze względu na wprowadzenie do odpowiedzialności zasady nieograniczonego związku przyczynowego pomiędzy działaniem sprawcy a całym łańcuchem dalszych skutków, powodujących dalsze zmiany w świecie zewnętrznym. Próba wprowadzenia zasady przyczynowości przeciętnej (sprawca odpowiada za skutki zwykle z czynu wynikające lub łatwo wyniknąć mogące) celem ograniczenia odpowiedzialności sprawcy w wypadkach zbyt rażących jest częścią nawrotem do przeżytków w prawie karnem (dolus indirectus w § 1 akk.), bądź też wynikową przyzwyczajenia dawniejszej kryminalistyki do tworzenia, dla użytku prawnego, pojęć nie pokrywających się z zapatrywaniami powszechnemi, w tej mierze istniejącemi. Ograniczenie odpowiedzialności podyktowane być winno względami na subjektywny nastrój psychiki sprawcy w stosunku do pewnej zmiany w świecie zewnętrznym, a nie jakąś mechaniczną granicą, której postawienie jest niezmiernie trudne, jeżeli wogóle możliwe. Przeciętność jest pojęciem względnem, należącem do opinji biegłych, którzy stosownie do swoich doświadczeń życiowych mogą rozmaite w tej mierze wydawać opinje.*

Kk. zwraca małą uwagę na sprawę wielkości szkody wzgl. wartości przedmiotu przy przestępstwach przeciw mieniu, ale i w tych wypadkach — np. przy kradzieży przedmiotów małej wartości: art. 257 § 2 (podobnie art. 262 § 4: przyp. aut.) rozstrzygać będzie przedewszystkiem punkt widzenia samego sprawcy, a nie rzeczywista wartość. (Mot. t. V z. 3 str. 22 do 24).

2. Przepisy art. 15, jak wogóle wszelkie przepisy części ogólnej kk. stosują się do zbrodni i występków oraz kar przewidzianych w szczególnych ustawach, o ile ustawy te nie zawierają przepisów odmiennych (art. 92). Zob. np. art. 10 § 2, 12 § 2, 13 § 2 itd. rozp. o niektórych przestępstwach przeciw bezpieczeństwu Państwa z 24 października 1934 Dz. U. 94 poz. 851 (dodatek 1).

Przepis art. 15 stosuje się także do wykroczeń (art. 2 W.).

§ 1.

3. **Okoliczności, od których zależy wyższa karalność:** np. art. 101 § 2, 154 § 2, 155 § 2, 212, 242 § 2, 248 § 2, 286 § 2, 287 § 2, 289 itd.

Okoliczności te zachodzą tylko przy przestępstwach z winy umyślnej; co do przestępstw z winy nieumyślnej, kk. zna zawsze tylko jeden i jedyny wymiar kary, np. art. 100 § 2, 105 § 4, 151 § 2, 215 § 2, 216 § 2, 217 § 2, 235 § 2 236 § 2, 237 § 2, 242 § 3, 243 § 2, 286 § 3, 289 § 3 itd.

Przepis art. 15 § 1 — podobnie jak § 2 — mówi o okolicznościach uzasadniających wyższą karalność, a więc chroni on sprawcę od ujemnego wpływu takich okoliczności, o których, bez winy ze swej strony, nie wiedział (favor rei). Nie należy więc odwracać tej zasady i stosować ją do okoliczności umniejszających karalność, o których sprawca nie wiedział.

Okoliczności z art. 15 § 1 nie są to okoliczności obciążające natury ogólnej i podmiotowej, które Sąd może stosować wedle swego uznania (art. 54 kk. i art. 379 § 2 kpk.); przeciwnie są to okoliczności przedmiotowej natury, zachodzące współcześnie z czynem, które sąd musi przyjąć za podstawę wyroku, podobnie jak sam czyn zasadniczy, ulegający rozpoznaniu (art. 379 § 1 kpk.) a brak orzeczenia lub mylne orzeczenie w tym względzie stanowi przyczynę kasacyjną z art. 510 lit. a) kpk. Przysięgłym należy w tym względzie postawić osobne pytanie (art. 420 i 427 kpk.).

4. wiedział: a więc popełnił przestępstwo, mimo wiadomości o zaistnieniu okoliczności, powodujących wyższą karalność, lecz skutków tych wprost sprowadzić nie chciał, ani na nie się nie godził, gdyż inaczej zachodziłby tu wypadek do dolus directus z art. 14 § 1 (por. art. 225 § 1 i 230 § 2).

5. powinien był wiedzieć, a więc, jeśli nie wiedział, to nieświadomość ta polegała na niedbalstwie z jego strony; sprawca odpowiada tedy w tym wypadku za winę nieumyślną (art. 14 § 2).

6. Następstwa czynu. Mamy tu dwa pojęcia: sam czyn (zob. uw. 9 i 10 do art. 1), który wywołał pewne następstwa, a więc jest ich przyczyną, tudzież owe następstwa czyli skutki, tj. pewną zmianę w świecie zewnętrznym; chodzi tu tedy o t. zw. związek przyczynowy (kauzalny). § 2.

a) Następstwa czynu należy ze stanowiska art. 15 § 2 podzielić na dwie kategorje: pierwsza to sam «skutek przestępny», o którym mowa w art. 14 § 1 i 2; od zaistnienia tego skutku zależy zaistnienie samego przestępstwa; tą kategorją następstw czynu, przepis art. 15 § 2 się nie zajmuje, gdyż w art. tym rozchodzi się jedynie o wyższą karalność, a zatem popełnienie czynu i odpowiedzialność sprawcy za spowodowany przezeń pewien skutek przestępny są już ustalone. Natomiast znachodzimy w części szczególnej kk. cały szereg przestępstw, polegających na związku przyczynowym między działaniem a skutkiem, warunkującym przestępność czynu, np. art. 144 (przyczyna: tworzenie fałszywych dowodów, skutek: skierowanie ścigania przeciw komuś), art. 148 (przyczyna: działanie sprawcy, skutek: utrudnienie postępowania karnego), art. 215, 216 i 217 przyczyna: działanie sprawcy, skutek: sprowadzenie niebezpieczeństwa), art. 235 § 1 lit. b), 236 § 1, 237 § 1 i 249 («powoduje») itd.

Drugą kategorją następstw (skutków) czynu są następstwa dalsze; tych dotyczy przepis art. 15 § 2. Pod względem przedmiotowym muszą one pozostawać w związku przyczynowym z czynem sprawcy, odpowiedzialność za nie pod względem podmiotowym normuje art. 15 § 2.

b) Co wywołuje pewien skutek czyli zmianę w świecie zewnętrznym, o tem decydują prawa (siły) natury, a nie przepisy prawne. Człowiek działa w pewien sposób i stwarza przez to możliwość skutku przestępnego — czy jednak skutek ten nastąpi, nie leży wyłącznie w jego rękach, w jego mocy; na skutek składa się często cały szereg okoliczności, niezawisłych od woli sprawcy, nad któremi on nie panuje. Zabicie człowieka strzałem następuje wedle sił natury, ustawa karna zakazuje tylko tego czynu i normuje warunki odpowiedzialności za zabicie. Otóż odpowiedzialność ta byłaby wcale nietrudną do stwierdzenia, gdyby skutek wywołanym był przez jednę tylko przyczynę (strzał); na pewien skutek składa się atoli zawsze szereg przyczyn, np. przy zabiciu człowieka: jego obecność w czasie

i miejscu popełnienia czynu, posiadanie przez zabójcę rewolweru, oddanie strzału i celność strzału, zależna od trafu i zręczności strzelającego; posiadanie zaś rewolweru przez zabójcę uwarunkowane jest tem, by go fabrykant broni sporządził i by kupiec sprzedał go zabójcy. Mimo to prawnik nie uzna fabrykacji i sprzedaży rewolweru za przyczynę zabójstwa, a fabrykanta i kupca za zabójców.

W dziedzinie prawa nie chodzi więc o to, co wedle praw fizyki jest przyczyną śmierci, lecz o to, kiedy można obciążyć kogoś odpowiedzialnością za pewien skutek, a więc:

I. kiedy można uznać czyn (działanie lub zaniechanie) za przyczynę skutku przestępnego, oraz

II. kiedy stworzenie tej przyczyny uzasadnia odpowiedzialność karną.

Ad. I. W tym względzie ustawa nie zawiera żadnych wskazówek; sędzia skazany tu jest na samego siebie, na swoją znajomość praw fizykalnych i logikę, przyczem może jednak użyć pomocy biegłego (art. 124 kpk.).

Otóż skoro skutek przestępny jest wynikiem szeregu współcześnie lub sukcesywnie po sobie następujących okoliczności, to za przyczynę uznać wypada każdy taki czyn (działanie lub zaniechanie), który skutek przestępny nietylko wprost sprowadził (wywołał), lecz choćby umożliwił, przyspieszył, ułatwił itp. — innemi słowy: czyn jest przyczyną skutku przestępnego, jeżeli, w braku tego czynu, skutek przestępny nie byłby nastąpił (tzw. przyczynowość adekwatna czyli ekwiwalentna).

Ad II. W tym względzie art. 15 § 2 daje sędziemu całkiem jasną dyrektywę, a mianowicie obciąża on sprawcę odpowiedzialnością za następstwa (skutki) czynu, zarówno w przypadku winy umyślnej («je przewidywał»: por. art. 14 § 1), jak i w przypadku winy nieumyślnej («powinien był przewidzieć»: por. art. 14 § 2).

Wynika stąd, że, choćby warunkiem odpowiedzialności za samo przestępstwo czyli za sam skutek wymagany do zaistnienia przestępstwa, była wina umyślna, to za następstwa dalsze przestępstwa sprawca odpowiada także wówczas, jeżeli one powstały z jego winy nieumyślnej.

Klasycznym przykładem jest tu przepis art. 230 § 2, wedle którego samo uszkodzenie itd. było umyślne, zaś śmierć uszkodzonego nie była zamierzoną; mimo to ustawa podwyższa tu do dwukrotnej wysokości karę zagrożoną za zabójstwo nieumyślne (art. 230 § 1), jedynie i wyłącznie dlatego, że samo uszkodzenie było umyślne, jednakowoż pod warunkiem zawartym w art. 15 § 2, że sprawca przewidział lub powinien był przewidzieć wynik śmiertelny uszkodzenia.

Analogicznie ma się rzecz, jeżeli wynik powstał wskutek osobistych właściwości przedmiotu przestępstwa (osoby lub rzeczy), jeśli one są lub powinny być znane sprawcy.

c) Z porównania art. 14 § 2 z art. 15 § 2 okazuje się, że art. 15 § 2 poczytuje sprawcy tylko to, co powinien był przewidzieć, a nie także to, co mógł przewidzieć. Ustawodawca jest tu mniej rygorystycznym, niż w art. 14 § 2. Tam, gdzie chodzi o skutek przestępny, a więc o karalność wogóle, ustawodawca karze już samą możność przewidzenia skutku przestępnego, tam zaś gdzie chodzi o wysokość kary, ustawodawca żąda, by sprawca powinien był przewidzieć następstwa czynu — a więc dla wymiaru wyższej kary domaga się wyższego niejako stopnia niedbalstwa. Praktycznie jestto różnica dużej doniosłości; dla stosowania art. 15 § 2 nie wystarcza abstrakcyjna możliwość; można przewidzieć, że z lekkiego uderzenia laską i wywołanej tem drobnej ranki, powstanie tężec i nastąpi śmierć, ale tego sprawca nie jest obowiązany (nie powinien) przewidzieć, bo życie uczy, że śmierć następuje tu wyjątkowo, w jednym na dziesiątki tysięcy wypadków. Można więc stosować art. 15 § 2 wówczas, gdy sprawca na podstawie szczególnych danych powinien przewidzieć niezamierzone przezeń następstwa; w wypadku silnego uderzenia kołem w głowę (bez zamiaru zabicia) albo kopnięcia w brzuch kobiety brzemiennej, sprawca powinien przewidzieć, że jego czyn skończyć się może śmiercią ofiary.

d) Art. 15 § 2 wyłącza zatem bezwarunkową odpowiedzialność za następstwa czynu (Erfolghaftung), będącą źródłem ogromnej niesprawiedliwości i prowadzącą często do absurdu. Tak np. zapadł w r. 1927 w Wiedniu wyrok skazujący za spowodowanie utraty słuchu a więc za bardzo ciężkie uszkodzenie ciała (§ 156 lit. «a» akk. = art. 235 § 1 lit. «a» polskiego kk.) na tej podstawie, że sprawca uderzył pokrzywdzonego w ucho, w które — o czem jednak sprawca nie wiedział — ktoś inny poprzód włożył zapałkę.

7. W związku z przepisem art. 15 § 2 pozostaje kwestja tzw. warunku przedmiotowego (objektywnego). Warunkiem takim są okoliczności, leżące poza istotą danego przestępstwa, a więc okoliczności, których sprawca nie musi objąć swą wolą («chce»: art. 14 § 1) bezpośrednią lub wynikową przy przestępstwach dokonanych umyślnie — względnie swoją lekkomyślnością lub niedbalstwem (art. 14 § 2) przy przestępstwach popełnionych nieumyślnie.

Ponieważ sprawca musi objąć swą wolą (wzgl. lekkomyślnością lub niedbalstwem) wszystkie okoliczności do istoty czynu należące, przeto każde rozszerzenie istoty czynu na jakąkolwiek okoliczność zmniejsza możliwość ukarania lub dotkliwszego ukarania. Ażeby temu zapobiec, ustawodawca stwarza wzgl. stworzyć może tzw. warunki przedmiotowe; ich stworzenie umożliwia mu ukaranie sprawcy, jakkolwiek tenże ostatni nie objął swą wolą (art. 14 § 1) względnie swą lekkomyślnością lub swem niedbalstwem (art. 14 § 2) pewnej okoliczności.

Wynika stąd, że byt, ilość i dobór okoliczności, stanowiących tzw. warunek przedmiotowy zależą od woli ustawodawcy; przyczyną (motywem) ich wprowadzenia mogą być różne względy kryminalno-polityczne, wśród nich potrzeba karania bez względu na psychiczny nastrój sprawcy, ułatwienie dowodu itp. Oczywistą jest tedy rzeczą, że im bardziej jakaś ustawa karna stoi na stanowisku subjektywistycznem, tem mniej będzie w niej miejsca dla tzw. warunków objektywnych.

Przechodząc od tych ogólnych uwag do polskiego kodeksu karnego i podkreślając, że kodeks ten stoi na gruncie subjektywizmu, powstaje kwestja, czy w zasadzie subjektywizmu nie uczyniono jednak pewnych wyłomów. W komentarzu dla praktyki przeznaczonym niema miejsca dla teoretycznych wywodów; wystarczy mi więc zaznaczyć, że prof. Makarewicz, znana i powszechnie uznana powaga w dziedzinie prawa karnego a zarazem jeden z najwybitniejszych współtwórców kodeksu karnego 1932, stoi bezwzględnie na stanowisku, że kodeks ten nie zna warunków objektywnych (zob. Gazeta Sądowa Warszawska 1933 Nr. 18), natomiast Sąd Najwyższy zajął stanowisko przeciwne i w pewnych wypadkach dopatruje się odstąpienia przez kk. 1932 od zasady subjektywizmu, zarówno wówczas, kiedy chodzi o skutek, warunkujący karalność czynu (zob. poniż pod II i III), jak i o skutek (następstwo) czynu, uzasadniający wyższą karalność (zob. poniż pod I).

I tak Najwyższy Sąd w orzeczeniu, zapadłem w składzie siedmiu sędziów **(O. 42/33)**, uznaje za warunek objektywny, nie wymagający przewidzenia:

I. wynik bójki w art. 240 określony,
II. unieważnienie małżeństwa w przypadku art. 198,
III. niewypłacalność lub upadłość dłużnika (art. 273).

Powtarzając, że O. 42/33 mówi o warunku objektywnym k a r a l n o ś c i, zaznaczyć jeszcze należy, że zapadłe również w składzie siedmiu sędziów **O. 213/33** uznaje za objektywny warunek n i e k a r a l n o ś c i występku fałszywego zeznania z art. 140 § 1, ażeby przyjmujący zeznanie uprzedził zeznającego o odpowiedzialności za fałszywe zeznanie (art. 140 § 2). Takich (pozytywnych lub negatywnych) warunków n i e k a r a l n o ś c i zna kodeks karny (a także przepisy szczególne) więcej; nie mają one niczego wspólnego z objektywnemi warunkami k a r a l n o ś c i a tylko ujawniają w postaci pozytywnej lub negatywnej, wśród jakich okoliczności ustawodawca chce pewien czyn (działanie lub zaniechanie) uznać za karalne.

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 72/33. Stosowanie przepisu art. 15 § 2 wedle jego literalnego brzmienia wyłącznie do sprawcy z wykluczeniem podżegacza lub pomocnika nie znajduje uzasadnienia w systemie kk.

O. z 14/11 1932 Nr. 2 K 941/32. Zastosowanie wyższych kar za rozmyślne uszkodzenie ciała z powodu poważniejszych następstw czynu może mieć miejsce tylko pod warunkiem określonym w art. 15.

O. 136/33. kk. zrywając z objektywizmem wiąże wszelkie skutki przestępstwa z winą sprawcy.

Mot. do O. 87/33. Zasada subjektywizmu polega w tem, że każdy, kto do zaistnienia skutku przestępnego się przyczynia, odpowiada za własne działanie w granicach swego zamiaru.

Mot. do O. 42/33. Jeżeli skutek przestępny stanowi objektywny warunek karalności, to niema odstępstwa od zasady subjektywizmu w twierdzeniu, że warunek ten leży poza obrębem winy, zarówno umyślnej jak i nieumyślnej, czyli innemi słowy, że subjektywny stosunek sprawcy do tego warunku jest obojętny. (Zob. tezę tego orzeczenia przy art. 240).

O. 93/32. Funkcjonarjusz kolejowy ponosi odpowiedzialność karną za niewykonanie przez nieostrożność przepisów postanowionych dla bezpieczeństwa ruchu kolejowego nawet wówczas, gdy złe skutki takiego zaniedbania mogły lub powinny były być usunięte przez działalność innego funkcjonarjusza [1]).

O. 128/33 i **O. 213/33** (co do warunków objektywnych) zob. przy art. 141.

Art. 16.

Indywidualna karalność.

Okoliczności, wpływające na karalność czynu, uwzględnia się tylko co do tej osoby, której dotyczą.

1. *Przepis ten jest wskazany ze względu na konieczność zasadniczego podkreślenia stanowiska kodeksu, który hołduje równie dobrze zasadzie subjektywizmu w dziedzinie odpowiedzialności, a to przez usunięcie tzw. odpowiedzialności objektywnej za skutki, wynikające mechanicznie z działania sprawcy (por. art. 15), jak także indywidualizacji w dziedzinie winy, czemu daje wyraz właśnie art. 15. (Uzup. mot. str. 7).*

2. wpływające na karalność. Tu należą okoliczności, które bądź wogóle uchylają karalność co do pewnej osoby, bądź poddają jej czyn surowszemu lub łagodniejszemu traktowaniu, niż czyn innych osób biorących udział w przestępstwie.

3. tylko co do tej osoby i t. d. Chodzi tu o t. zw. indywidualizację odpowiedzialności pojedynczych uczestników przestępstwa dokonanego przez więcej osób. Art. 16 presumuje, że popełniono czyn zabroniony pod groźbą kary (zob. uw. 9 i 10 do art. 1) i daje dyspozycje tylko co do tego, czy pojedynczy uczestnik czynu ma za czyn ten odpowiadać i wedle jakiego przepisu karnego.

Jeżeli tedy więcej osób dopuściło się przestępstwa, należy co do każdej z nich osobno ustalić:

a) czy ona jest odpowiedzialną za dany czyn wedle zasad art. 13 i 14,

b) czy nie zachodzą co do niej okoliczności, zapewniające jej bezkarność czy to w myśl art. 17 do 22, czy też ze względu na czynny żal przez nią okazany (art. 30 § 1, 97 § 2, 142 lit. b, 180 § 2, 219 § 2, 220, czy wreszcie ze względu na wiek (art. 69 § 1),

---

[1]) Dany funkcjonarjusz kolejowy odpowiada tu wyłącznie za swoją własną winę (nieumyślną art. 14 § 2). Wypadek kolejowy powstał tu z kilku przyczyn (przyczynowość adekwatna: zob. uw. 6 ad II do art. 15) tj. z nieostrożności danego funkcjonarjusza tudzież okoliczności, że inni funkcjonarjusze nie rozwinęli potrzebnej działalności dla odwrócenia skutków zaniedbania danego funkcjonarjusza; mogło to nastąpić z ich winy umyślnej lub nieumyślnej.

c) czy nie zachodzą okoliczności uzasadniające zastosowanie do niej surowszego lub łagodniejszego przepisu karnego (zob. uw. 3 do art. 15); nie chodzi tu o okoliczności łagodzące i obciążające, zachodzące w ogólności, bo te już z natury rzeczy mogą być ilościowo i jakościowo różne co do każdego z uczestników; indywidualne ich uwzględnienie nakazuje art. 55.

Obojętnem jest, w jakim charakterze dana osoba odpowiada, czy jako sprawca, podżegacz lub pomocnik.

Ad a): Jeżeli popełniono występek, karalny wyłącznie z winy umyślnej (art. 13 zd. 2), uczestnik czynu działający z winy nieumyślnej, będzie wolny od odpowiedzialności.

Ad b): Jeżeli dwóch 16-letnich chłopców popełni kradzież, a tylko jednemu z nich brak rozeznania (art. 69 § 1 lit. b), to do tegoż ostatniego stosowane będą tylko środki wychowawcze (art. 69 § 2), drugi będzie umieszczony w zakładzie poprawczym (art. 70).

Jeżeli więcej ludzi wzięło udział w zbrodniczem porozumieniu z art. 97 § 1, a jeden z nich na czas doniesie o tem porozumieniu (art. 97 § 2), to tylko ten jeden nie podlega karze z art. 97 § 1.

Jeżeli A. namówił osobę B. do fałszywego zeznania i ona istotnie fałsz zeznała, atoli zachodzą co do niej okoliczności wyłączające karalność czynu w myśl art. 141, podżegacz będzie karany wedle art. 28, 29 § 1 i 140.

Ad c): Jeżeli w wypadku z art. 105 z dwóch dostawców wspólnie dostarczających sprzętu wojennego, jeden działa umyślnie, drugi nieumyślnie, pierwszy ulegnie karze z art. 105 § 1, drugi z art. 105 § 4; pierwszy popełni zbrodnię, drugi zaś występek itd.[1]).

4. Nie wchodzi to już w sferę art. 16, atoli zaznaczyć to wypada, że z więcej przestępców jeden może być ścigany na wniosek, inni zaś z urzędu, np. osobę A okradł jego syn, spólnie z obcym (art. 257 § 3) itd.

5. Art. 16 stosuje się także do wykroczeń (art. 2 W.).

6. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 226/33. Podżegacz nie odpowiada za okoliczności jego zamiarem nie objęte a w szczególności za tzw. eksces sprawcy.

O. 62/34. Okoliczności z § 2 art. 140, jako dotyczące tylko składającego zeznania, są jedynie warunkiem jego odpowiedzialności i nie wpływają na odpowiedzialność podżegacza.

Art. 17.

§ 1. Nie podlega karze, kto w chwili czynu, z powodu niedorozwoju psychicznego, choroby psychicznej lub innego zakłócenia czynności psychicznej, nie mógł rozpoznać znaczenia czynu lub pokierować swem postępowaniem. Niepoczytalność i bezwolność.

§ 2. Przepisu § 1 nie stosuje się do przypadku, gdy sprawca wprawił się umyślnie w stan zakłócenia czynności psychicznej poto, by dokonać przestępstwa. Wyjątek.

Por. art. 39 rkk., § 51, 58 nkk. oraz § 2 lit. c) i § 236 akk.

1. *Sprawę poczytalności sprawcy w chwili spełnienia przestępstwa reguluje kk. przy użyciu metody tzw. mieszanej*[2]). *W zasadzie metoda czysto*

[1]) Co do kwestji, czy podżegacz i pomocnik przy tzw. delicta propria, które popełnić może jedynie osoba pewnej kategorji (urzędnik, wojskowy, obywatel polski, osoba zaufania publicznego itp.) zob. przy art. 101.

[2]) Istnieją trzy metody przy określaniu anormalności duchowej sprawcy a to: a) psychjatryczna (biologiczna) tj. używająca zwrotów: «choroba umysłowa, idjotyzm» itp., b) psychologiczna, oparta na określeniach analizu-

psychologiczna, określająca warunki odpowiedzialności przez podkreślenie zdolności rozpoznania czynu (intelekt) lub kierowanie postępowaniem (wola) jest wystarczającą dla określenia sytuacji. Ponieważ metoda ta czysta nie jest znaną żadnej z ustaw karnych dzielnicowych (mowa w nich tylko o chorobie psychicznej czy umysłowej), wskazanem było, (wprowadzając metodę psychologiczną i podkreślając wyraźnie obie zasadnicze podstawy odpowiedzialności: normalny intelekt i normalna wola) dodać dla sędziego punkty zaczepienia o dotychczasowe ustawodawstwo. Wstępując z konieczności w ślady metody psychjatrycznej i dodając wyjaśnienie, z jakich powodów sprawca nie posiada normalnej woli i normalnego intelektu, a mianowicie wymieniając jako powody ich zaburzenia w normalnem ich funkcjonowaniu «chorobę psychiczną lub inne zakłócenie czynności psychicznej», znalazł się kk. na platformie metody mieszanej. W ten sposób sędzia uzyskuje przez plastyczne przedstawienie stanu psychicznego sprawcy zrozumienie warunków odpowiedzialności. Kk. używa zwrotu «choroba psychiczna» jako zwrotu najogólniejszego na określenie trwałego, patologicznego stanu sprawcy, unika wyliczenia rozmaitych postaci chorób psychicznych i powtórzenia podręcznika nowoczesnej psychjatrji, gdyż nawet pojęcie choroby «umysłowej» nie wyczerpuje wszystkich stanów psychologicznych, skoro przecież schorzenie woli jest drugim czynnikiem odpowiedzialności karnej. Obok choroby psychicznej, jako najogólniejszego ujęcia trwałego zaburzenia funkcyj psychicznych, kk. wymienia jeszcze «inne zakłócenia czynności psychicznej»; sprawca jest więc nieodpowiedzialnym, jeżeli nietylko z powodu choroby psychicznej, ale także z innego powodu w chwili spełnienia czynu nie posiadał wymaganych warunków poczytalności. Obszerna ta formuła obejmuje wszelkie wypadki chwilowego zaburzenia funkcji psychicznej, a zatem zatrucie toksynami i to równie dobrze temi, które pozbawiają świadomości, jak i temi, które przy zachowaniu świadomości paraliżują wolę.

W § 2 wypowiedziano odpowiedzialność za tzw. actio libera in causa, przyczem odpowiedzialność nie ogranicza się do upojenia alkoholicznego, jak przepis §-fu 2 lit. c) akk., lecz obejmuje wszystkie inne stany przemijającej nieodpowiedzialności, a ponadto także umyślne wywołanie paraliżu woli np. drogą obcej sugestji hipnotycznej. Sprawca czynu spełnionego skutkiem takiej sugestji nie odpowiadałby jako działający pod przymusem. (Mot. t. V z. 3 str. 26 do 28).

2. Zarówno umyślność, jak i nieumyślność (art. 13 i 14) presumują, że sprawca jest poczytalnym, gdyż odpowiedzialność karna polega na dwóch elementach tj. na działaniu przestępnem i na winie.

§ 1. **3.** Przepis ten rozróżnia trzy stany (niedorozwój psychiczny, chorobę psychiczną i inne zakłócenie czynności psychicznej), jako podstawę bezkarności, jednakowoż uzasadniają one bezkarność tylko wówczas, jeżeli spowodowały bądź niemożność rozpoznania znaczenia czynu, bądź niemożność pokierowania swem postępowaniem. Stany podpadające pod art. 17 muszą być stwierdzone, gdyż domniemanie (**O. 428/24 i 419/25**) przemawia za odpowiedzialnością karną (quisque praesumitur sanus). O istnieniu tych stanów orzeka sąd na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego wedle swego swobodnego przekonania (art. 10, 360 i 441 kpk.); w razie potrzeby zbadania stanu umysłowego, sąd wzywa przynajmniej dwóch lekarzy, w miarę możności psychjatrów (art. 130 kpk.). Co do konieczności ustanowienia obrońcy (nawet już w śledztwie) zob. art. 88 kpk.

4. Nie podlega karze: czyn zatem nie przestaje być przestępstwem względnie bezprawiem i rodzi obowiązek odszkodowania pokrzywdzonego w miarę przepisów ustaw cywilnych (art. 138, 142 i 143 kod. zob.).

---

jących nastrój duchowy, wykluczający poczytalność sprawcy np. «stan, w którym u sprawcy świadomość karygodności działania lub wolność woli jest wykluczoną» i c) m i e s z a n a, polegająca na określeniu ogólnem (metodą psychjatryczną) przy równoczesnem wyjaśnieniu metodą psychologiczną, a więc «choroba umysłowa, która nie pozwala sprawcy rozpoznać bezprawności jego postępowania lub stosownie do tego rozpoznania kierować wolą» (Prot. Kom. Kod. t. 1 z. 3 str. 7).

Por. słowa «nie podlega («nie ulega») karze» w art. 22 § 1, 69 § 1, 97 § 2, 141 § 2, 145 § 2, 148 § 2, 150 § 2, 180 § 2, 219 § 2 kk. oraz w art. 14 § 3, 16 § 3 i 21 § 2 rozp. Prez. R. P. Dz. U. 1934 poz. 851 (zob. w dodatku 1).

Gdzie ustawa uważa, że czyn nie posiada cech przestępstwa, posługuje się ona wyrażeniem «nie popełnia przestępstwa» jak w art. 19, 20 § 1 i 20 § 2, lub «niema przestępstwa» jak w art. 233, 254 § 3, 255 § 2.

Obok tego kk. posługuje się wyrażeniem «nie odpowiada», jak w art. 23 § 3 i 25, podkreślając przez to, że popełniono czyn przestępny, atoli ustawodawca z przyczyny polityki kryminalnej danego czynu karać nie chce.

Wreszcie art. 2 rozp. Prez. R. P. Dz. U. 1934 poz. 851, zamieszczonego w dodatku 1, wyklucza zaistnienie bezprawia w przypadkach dokonania czynu za zezwoleniem jednej z wymienionych tamże władz.

W przypadkach, gdy czyn nie podlega karze, należy wydać wyrok uniewinniający, albowiem wyrazem odpowiedzialności karnej jest nietylko sama kara, lecz także uzasadniające ją uznanie sprawcy winnym czynu, za który kara zostaje nałożoną. Jestto jasno widoczne w przypadkach sędziowskiego darowania kary (art. 21 § 2 i inne), gdyż następuje skazanie oskarżonego. Uznanie sprawcy winnym przestępstwa jest natomiast wyłączone, gdy wyłączoną jest odpowiedzialność karna **(O. 171/34).**

W razie uniewinnienia z powodu niepoczytalności sprawcy, sąd «zarządza» (a więc zarządzić musi) umieszczenie go w odpowiednim zakładzie wymienionym w art. 89; w razie zaś umorzenia postępowania karnego sąd «wyda» (wydać winien) postanowienie co do środków zabezpieczających (art. 251 § 2 i 276 § 2 kpk.).

5. w chwili czynu: zabronionego pod groźbą kary (zob. uw. 9 i 10 do art. 1); stan poprzedni i następny sprawcy (np. w chwili, kiedy nastąpił lub nastąpić miał skutek czynu karygodnego) pozbawiony jest znaczenia ze stanowiska art. 17 § 1. Jeżeli w toku postępowania karnego okaże się, że oskarżony jest umysłowo chory — obojętną jest rzeczą, czy choroba umysłowa istniała już w czasie czynu, czy powstała później — postępowanie zawiesza się aż do czasu jego wyzdrowienia (art. 5 kpk.); jeżeli choroba umysłowa ujawniła się lub powstała po wydaniu wyroku skazującego, niewolno kary śmierci wykonać, a wykonanie jej oraz kary pozbawienia wolności odracza się aż do wyzdrowienia skazanego (art. 556 i 558 § 1 kpk.). Grzywnę orzeczoną wyrokiem można ściągnąć z majątku umysłowo chorego.

6. niedorozwój psychiczny (nie zaś fizyczny, choć oba często chodzą z sobą w parze) obejmuje stany nietylko wrodzone, lecz i nabyte (tak np. jest on najczęściej następstwem przebytych w dzieciństwie a nawet w późnem dzieciństwie takich chorób mózgowych, jak encephalitis lub meningitis); w większości przypadków niedorozwój psychiczny jest chorobą nabytą, a nie wrodzoną (prof. Piltz w prot. Kom. Kod. t. I z. 3 str. 13).

7. choroba psychiczna jest pojęciem obszerniejszem, jak choroba umysłowa (prof. Radziwiłłowicz w prot. Kom. Kod. t. I z. 3 str. 11) i oznacza trwały, psychiczny stan chorobowy, w przeciwieństwie do czasowego lub chwilowego zakłócenia czynności psychicznej.

Kk. nie wymienia rodzajów chorób psychicznych, gdyż w dzisiejszej psychjatrji jedne i te same jednostki chorobowe, albo nawet symptomy noszą nieraz różne nazwy albo jedne i te same terminy psychjatryczne są różnie pojmowane (prof. Piltz w prot. Kom. Kod. t. I z. 3 str. 14).

8. innego zakłócenia czynności psychicznej. Tu należą upojenia alkoholem wysokiego stopnia, jak i każda inna intoksykacja, wszelkie stany czasowej anormalności psychicznej bez względu na to, czy pozostają w związku ze schorzeniem psychicznem, czy też ze schorzeniem fizycznem (np. delirium wywołane gorączką).

Badania ustaliły, że przy zawartości 0.1% alkoholu we krwi występują pierwsze objawy jego działania, przy 0.15 objawy upicia się są już wyraźne a przy zawartości 0.22 odurzenie sięga już swych szczytów. Powyżej 0.22 alkoholu we

krwi rozpoczyna się porażenie niższych odcinków nerwowego układu ośrodkowego. Ostre zatrucie śmiertelne alkoholem następuje wówczas, kiedy koncentracja alkoholu we krwi dochodzi 0.5 i powyżej. Krew do badania uzyskuje się przez nakłucie czubka palca odpowiednim instrumentem. W Szwecji, Danji, Belgji i Niemczech maszynista lub szofer muszą po każdej katastrofie kolejowej, automobilowej itp. poddać się badaniu krwi na zawartość alkoholu. Zwykłe sposoby badania (zachowanie się, odruchy, zataczanie się, plątana mowa itd.) nie dają pewnych rezultatów nawet wówczas, gdy ich dokonywa lekarz. Znane są przypadki, w których odurzenie alkoholem były rozpoznawane tam, gdzie w istocie chodziło o krwotoki mózgowe, ostre zapalenie opon mózgowych, zatrucie tlenkiem węgla, insuliną itp. (Prof. Siengalewicz w Głosie Sądownictwa 1934 str. 110).

Jeżeli sąd wykluczył upojenie alkoholem, nie może on w braku innych danych np. epilepsji, histerji itd. przyjąć zakłócenie czynności psychicznej **(O. S. P. VIII 209).**

Zakłócenie czynności psychicznej musi być zupełne, wykluczające możność rozpoznania czynu lub pokierowania postępowaniem (§ 1); podochocenie **(O. 311/22),** podniecenie, namiętność (przy deliktach seksualnych), zaciętość **(O. S. P. V. 43),** zawiść, nienawiść itp. nie podpadają pod ten przepis ustawy.

9. **znaczenia czynu.** Termin ten wprowadzono w miejsce pierwotnie projektowanego «istota czynu», gdyż można sobie zdawać sprawę z istoty czynu, a nie pojmować jego znaczenia (Makowski w prot. Kom. Kod. t. I z. 3 str. 12).

Przez rozpoznanie znaczenia czynu (por. art. 69 § 1 lit. b) należy rozumieć rozpoznanie jego przestępności, tj. jego wkroczenie w sferę działań niedozwolonych, sprzecznych z poczuciem prawa — a także rozpoznanie, jakie następstwa i skutki w świecie zewnętrznym wywoła dany czyn.

10. **niemożność pokierowania swem postępowaniem** tj. bezwzględna niemożliwość dysponowania wolą, nie zaś sama tylko niemożliwość opanowania nerwów (O. z 4/5 1933 **Nr. 3 K. 207/33).** Wprowadzając ją, jako moment wykluczający karalność sprawcy, kodeks karny nie wdaje się w kwestję determinizmu i indeterminizmu, która jest sprawą filozoficzną lub religijną, nie dającą się stanowczo rozstrzygnąć; rozstrzygnięcie to nie jest zresztą dla ustawy karnej ani koniecznem, ani wskazanem; wystarczy stwierdzić zjawisko niemożliwości działania jednostki zgodnie z jej przeświadczeniem, np. że działa ona przytomnie pod wpływem nakazu otrzymanego we śnie hipnotycznym.

§ 2. 11. Ma tu miejsce pełna odpowiedzialność karna sprawcy tak, jak gdyby działał w stanie zupełnej świadomości, skoro on z własnej woli (actio libera in causa seu in libertatem relata) i rozmyślnie w celu spełnienia przestępstwa spowodował swój stan psychiczny np. przy pomocy alkoholu lub innych środków odurzających.

I. Przepis art. 17 § 2 opiera się na dwóch pozytywnych przesłankach a to

a) na umyślnem wprawieniu się w stan zakłócenia czynności psychicznej — oraz

b) na umyślnem wprawieniu się w tenże stan dla dokonania przestępstwa.

Wymóg ad b) nie może zaistnieć bez wymogu ad a); nie da się bowiem pomyśleć, ażeby ktoś wprawiał się w stan niepoczytalności dla dokonania przestępstwa a nie czynił tego rozmyślnie. Zamiar popełnienia przestępstwa zrodzić się może bądź przed, bądź w czasie odurzania się.

II. Kk. zna obok umyślnego zakłócenia własnej czynności psychicznej, które dla krótkości nazwiemy tu odurzeniem, także odurzenie zawinione czyli pochodzące z winy sprawcy (art. 18 § 2). Odurzenie umyślne z art. 17 § 2 jest jedną z postaci odurzenia zawinionego. Otóż odurzenie będzie zawinionem:

a) jeśli sprawca sprowadził je umyślnie w celu popełnienia przestępstwa (art. 17 § 2),

b) jeśli sprawca sprowadził je umyślnie w innym celu np. dla rozweselenia się, dla rozbawienia innych, dla zapomnienia o dolegliwościach lub przykrościach, dla dogodzenia chwilowemu pożądaniu środków odurzających, z nałogu, z kaprysu itp.; umyślność może zachodzić nietylko niejako wskutek doli directi (część I art. 14 § 1), lecz da się pomyśleć także postać niejako doli eventualis (art. 14 § 1 część II) np. ktoś widząc, że stan jego odurzenia posuwa się naprzód, mimo to zażywa dalej środków odurzających, godząc się niejako z nastąpić mającem odurzeniem — albo ktoś wiedząc, że po trzech kieliszkach alkoholu popada w stan pijaństwa, pije mimo to trzeci kieliszek.

c) jeśli sprawca sprowadził swe odurzenie nieumyślnie, ale z lekkomyślności z niedbalstwa, nieostrożności itp. np. pił bezmyślnie, nie bacząc na stan postępującego odurzenia, choć mógł i powinien był przewidzieć, że odurzenie nastąpi — albo ktoś, widząc stojący napój, zażywa go, mimo że mógł i powinien był przewidzieć, że może to być środek odurzający.

III. Przeciwieństwem zawinionego odurzenia jest odurzenie niezawinione np. wlano komuś przemocą do gardła napój odurzający, albo ktoś sam spożył taki napój, będąc w błędzie co do rodzaju tego napoju, a błąd nie był spowodowany jego nieostrożnością lub niedbalstwem (zob. art. 20 § 1).

IV. Za czyn popełniony w stanie zakłócenia czynności psychicznej, sprowadzonym przez sprawcę, sprawca odpowiada w następujący sposób:

a) Jeśli sprawca w celu dokonania przestępstwa wprawił się umyślnie w tenże stan (zob. powyż pod I) odpowiada on tak, jak gdyby znachodził się w pełnem posiadaniu władz psychicznych (art. 17 § 1).

b) Za czyny popełnione w stanie niezawinionego odurzenia (zob. powyż pod III sprawca nie odpowiada wcale.

c) Za czyny popełnione w stanie odurzenia zawinionego (zob. powyż pod II b) i c) sprawca odpowiada za winę nieumyślną, oczywiście o ile dane przestępstwo popełnione być może z winy nieumyślnej.

d) W przypadkach zawinionego odurzenia — zob. powyż pod II a), b), c) — sprawca może wobec przepisu art. 4 W. odpowiadać za wykroczenia z art. 28 do 30 W.

12. Art. 17 dotyczy także wykroczeń (art. 2 W.). §1i2.

13. Od zakłócenia czynności psychicznej odróżnić należy ograniczenie zdolności rozpoznania czynu lub kierowania postępowaniem (art. 18).

14. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

Mot. do O. 15/31. Stan opilstwa bynajmniej nie jest równoznaczny z niepoczytalnością.

O. 261/31. Podniecenie wywołane alkoholem samo przez się nie świadczy ani o zakłóceniu czynności psychicznych, ani o zmniejszonej poczytalności.

O. 277/31. Nieprzeprowadzenie dowodu na niepoczytalność byłoby wówczas uchybieniem procesowem uzasadniającem zarzut braku należytych ustaleń względnie pominięciem części wyników przewodu sądowego, gdyby przewód dostarczył momentów, nasuwających podejrzenie braku poczytalności oskarżonego.

O. 102/33. Art. 17 nie wyłącza możliwości uznania silnego wzruszenia za kryterjum niepoczytalności, oczywiście pod warunkiem, że następstwem jego była zupełna niemożność rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swem postępowaniem.

O. 76/34. Warunkiem postawienia (przysięgłym) pytania w przedmiocie «zdolności rozpoznawania czynu» co do osób liczących ponad 17 lat mogą być tylko okoliczności, odpowiadające wymaganiom art. 17 lub 18.

O. 47/33, 102/33 i 294/31 zob. przy art. 225.

Art. 18.

Zmniejszona odpowiedzialność.

§ 1. Jeżeli w chwili popełnienia przestępstwa zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary.

Wyjątek.

§ 2. Przepisu § 1 nie stosuje się, gdy ograniczenie zdolności jest skutkiem odurzenia wynikającego z winy sprawcy.

1. *Pomiędzy stanem zupełnej psychicznej normalności a stanem, powodującym nieodpowiedzialność sprawcy, znajdują się typy pośrednie częściowej anormalności; z typów tego rodzaju składa się z reguły świat przestępców. Ustawodawstwo dotychczasowe sprawie tej nie poświęcało uwagi, ponieważ rozstrzygającą była tylko ostateczna granica, przy której rozpoczynała się nieodpowiedzialność; osobnik, który nie dał się podciągnąć pod pojęcie niepoczytalnego, tem samem podpadał bezwzględnie pod zastosowanie ustawy karnej, jako odpowiedzialny. Nowożytna kryminalistyka zajmuje się osobnikami o tego rodzaju psychice szczególnie dokładnie, gdyż z ich strony grozi największe niebezpieczeństwo społeczne. Jest to świat przestępców nałogowych, zawodowych, a w każdym razie niepoprawnych recydywistów. Stan ten, napół patologiczny, ustawa uwzględnia w dwóch kierunkach; kk. wprowadza w dziedzinie odpłaty łagodniejszy wymiar kary (nadzwyczajne złagodzenie kary: art. 18 § 1 i 59 § 1), w dziedzinie zabezpieczenia środki zabezpieczające (art. 80).*

Projekt mówiąc o znacznem obniżeniu poziomu intelektualnego wzgl. swobody kierowania postępowaniem nie ma na myśli tylko osobników o trwałej częściowej anormalności. Stan podobny zachodzić może także i wtedy, gdy obniżenie poziomu psychicznego nie jest trwałym stanem, a jest chwilowym wynikiem zaburzenia czynności psychicznej. Tak, jak intoksykacja sprowadza chwilowo sytuację analogiczną do objawów choroby psychicznej, tak samo możliwem jest sprowadzenie częściowej anormalności na krótki czas. Ustawodawca liczyć się musi także z tem, że owa częściowa anormalność jest wynikiem umyślnego działania sprawcy, który, chcąc sprowadzić u siebie warunki zupełnej nieodpowiedzialności (actio libera in causa), sprowadza jedynie tylko częściową anormalność. Jasnem jest, że w wypadku takim nie może on liczyć na zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia, o tem osobno niema potrzeby wspominać. Natomiast wyraźnie oświadczyć się należy w stosunku do takiej częściowej anormalności, którą sprawca sprowadza bez zamiaru dokonania przestępstwa, a jednak ze świadomością, że częściowa anormalność może być tego wynikiem. Doświadczenie życiowe wykazuje, iż istnieje osobna grupa przestępstw t. zw. alkoholicznych, tj. dokonanych w stanie alkoholicznego podniecenia czy odurzenia. Należą tutaj przestępstwa uszkodzenia własności, oporu przeciw władzy, uszkodzenia cielesnego, płciowe. Przestępstwa te, dokonywane z wielką intensywnością w pewnych dniach tygodnia, są wynikiem złych przyzwyczajeń ludności, która nie rozumie rozrywki bez użycia alkoholu. Jest zwyczajem sędziów przyjmowanie we wszystkich wypadkach tego rodzaju podniecenia alkoholicznego, jako okoliczności łagodzącej. Praktyka taka jest fałszywą; pomijamy okoliczność, że korzystają z niej także zawodowi przestępcy, którzy piją dla nabrania odwagi; gdyby nawet tak nie było, to nie zasługuje na łaskawość sędziego człowiek, który z doświadczenia własnego i obcego wie, jak złym doradcą jest alkohol. Człowiek, używający napojów wyskokowych jak również wszelkich innych toksyn, działa na własną odpowiedzialność, wystawia siebie i społeczeństwo na niebezpieczeństwo, ponosić przeto musi wszelkie konsekwencje. Sprawca taki nie może liczyć na zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary. Przepis §-fu 2 ograniczając wypadki tego rodzaju do stanów odurzenia, czyni to rozmyślnie, a to ze względu na możliwość stosowania w przeciwnym wypadku rygorystycznych ograniczeń reguły o nadzwyczajnem złagodzeniu także do wypadków, kiedy stan sprawcy jest wynikiem dawniejszej choroby (np. kiły), sprowadzonej przez lekkomyślność sprawcy. (Mot. t. V z. 3 str. 28, 29).

2. w chwili popełnienia przestępstwa: por. słowa «w chwili czynu» w art. 17 § 1. Co do słowa «przestępstwo» zob. uw. 10 do art. 1, uw. 6 do art. 6 i uw. 3 do art. 12. § 1.

3. zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania postępowaniem. Zob. uw. 9 i 10 do art. 17.

4. w znacznym stopniu. Pomiędzy stanem zupełnej normalności psychicznej a stanem z art. 17 § 1, uchylającym możność orzeczenia kary leży cały szereg stanów pośrednich, mniej lub więcej zbliżonych lub oddalonych od stanu z art. 17 § 1. Gdybyśmy drogę od stanu psychicznej normalności do stanu z art. 17 § 1 podzielić mogli na dwie połowy, to stan z art. 18 § 1 leżałby w drugiej połowie drogi po stronie stanu z art. 17 § 1. Niestety jednak nauka medycyny nie daje dostatecznych podstaw do określenia [1]), gdzie połowa drogi a wobec tego art. 18 § 1 mówi o «znacznym stopniu»; drobne odchylenie od stanu normalnego nie uzasadnia tedy zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 18 § 1. Czy zaś odchylenie to jest znacznem, orzeknie sędzia na podstawie wyniku rozprawy — ewentualnie po przesłuchaniu biegłego (zob. art. 130 kpk.) na podstawie wyników rozprawy wedle swego swobodnego przekonania art. 10 i 360 kpk. [2]).

5. sąd może. Zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary w przypadku § 1 art. 18 pozostawiono uznaniu sędziego, natomiast wykluczonem jest bezwarunkowo złagodzenie kary w przypadku art. 18 § 2.

6. zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary (art. 59), ale może równocześnie zarządzić umieszczenie sprawcy w odpowiednim zakładzie (art. 80 do 82 kk).

Pewna komplikacja może zajść przy wymiarze kary w razie, jeśli sprawca o umniejszonej poczytalności (art. 18 § 1) jest recydywistą albo przestępcą zawodowym lub z nawyknienia (art. 60 § 1 i 60 § 2), albowiem sędzia ma tu z jednej strony złagodzić karę wedle art. 18 § 1 i 59, z drugiej zaś strony ją podwyższyć na podstawie art. 60. Słusznie powiada Wolter (tom II str. 107), że sędzia weźmie tu pod uwagę przepis art. 54, że mylnem byłoby przekonanie, iż w takim wypadku przepisy art. 18 § 1 i 60 wzajemnie się znoszą i że sędzia wymierzyć ma karę normalną; słusznie tedy konkluduje Wolter, że sędzia znajduje rozwiązanie na płaszczyźnie zmniejszenia trwania kary a przedłużenia czasu trwania środka zabezpieczającego wedle art. 80 do 82.

---

[1]) Nauka podnosi trzy główne argumenty przeciw uwzględnieniu w kodeksach karnych umniejszonej poczytalności a to: 1) ogromną ilość osób, do której należałoby stosować pojęcie umniejszonej odpowiedzialności; 2) niemożność traktowania wszystkich tych osób wedle ich indywidualnych właściwości i 3) trudność dokładnego poznania psychy tych osób.

[2]) Docent Dr. Łuniewski (Tzw. «poczytalność zmniejszona» w Archiwum Kryminologicznem tom I. str. 369) dzieli anomalje psychopatyczne na 4 grupy a to:

a) anomalie łagodne, które nie stwarzają szczególnych trudności w dostosowaniu się psychopaty — bez tarć z otoczeniem — do stosunków rodzinnych, koleżeńskich, zawodowych i społecznych. Tu należą tzw. psychopaci typu anankastycznego dotknięci natręctwem, choćby bardzo ciężkiem.

b) anomalie poważne, przy których próby dostosowania się psychopaty do wymagań współżycia z otoczeniem zawodzą przy znacznem obciążeniu tj. jeśli psychopata zetknie się z trudnościami ekonomicznemi, z ujemnem towarzystwem, nałogiem alkoholu itd. Tu należą typy psychopatów nieustatkowanych, nadwrażliwych, pobudliwych itp.

c) anomalie ciężkie, cechujące się skłonnością do wypaczonych form życia w społeczeństwie np. włóczęgostwo, żebranina, prostytucja, pasorzytnictwo wszelkiego rodzaju, pijaństwo, hazard itp.

d) anomalie bardzo ciężkie, cechujące się czynną skłonnością do aktów szkodliwych dla otoczenia i porządku prawnego, z wyraźnem antysocjalnem usposobieniem. Tu należą zwyrodniałe natury afektywne, niektórzy psychopatyczni fanatycy, psychopaci z perwersjami popędu płciowego, pseudologiczni oszuści, psychopaci tzw. amoralni itd.

§ 2. **7. nie stosuje się.** Zob. powyż uw. 5.

8. ograniczenie zdolności. Zob. powyż uw. 4.

9. skutkiem odurzenia. Nadzwyczajne złagodzenie kary jest więc niedopuszczalnem jedynie w wypadkach zawinionego odurzenia, nie zaś w wypadkach umniejszonej odpowiedzialności, spowodowanych w inny sposób; natomiast w przypadku art. 17 § 2 sprawca odpowiada za wszelkie środki użyte dla wprawienia się w stan zakłócenia czynności psychicznych w celu dokonania przestępstwa.

10. z winy sprawcy. Zob. uw. 11 do art. 17.

§ 1 i 2. **11.** Art. 18 stosuje się także do wykroczeń (art. 2 W.).

12. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 10/9 1932 Nr. 651/32. Nie można wykluczyć zgóry brak świadomości działania u oskarżonego na tej podstawie tylko, że pamiętał szczegóły zajścia i robił wrażenie człowieka normalnego. Czy pobudliwość oskarżonego nie była w związku z jego chorobliwym stanem psychicznym i nie sprowadziła jego bezprzytomności w chwili czynu, mogą orzec tylko biegli psychjatrzy. Zbadanie stanu psychicznego oskarżonego może zresztą stwierdzić ewentualną jego zmniejszoną poczytalność (art. 18) i uzasadnić nadzwyczajne złagodzenie kary.

O. 27/2 1933 Nr. 3 K. 32/33. Pojęciu ograniczenia «w znacznym stopniu» nie odpowiada ani brak chęci i zdolności do nauki, ani apatyczne usposobienie.

O. 27/3 1933 Nr. 3 K. 111/33. Jeśli zachodzą warunki postawienia przysięgłym pytania z art. 17 § 1, to tembardziej należy postawić pytanie z art. 18 § 1.

O. 103/33. Ustalenie, że sprawca działał pod wpływem niskich pobudek nie wyłącza możliwości przyjęcia u niego stanu zmniejszonej poczytalności lub silnego wzruszenia. Pobudki działania sprawcy i silne wzruszenie tudzież stan zmniejszonej odpowiedzialności z art. 18 nietylko nie muszą się wzajemnie wyłączać, lecz przeciwnie mogą się ze sobą schodzić a nawet wzajemnie oddziaływać. Prowokacyjne zachowanie się osoby, do której sprawca odnosi się wrogo, może wywołać u sprawcy stan silnego podniecenia, odpowiadającego pojęciu silnego wzruszenia, zarazem zaś spotęgować drzemiącą w nim chęć zemsty, którą uważa się za niską pobudkę, przyczem, jeżeli wspomniane silne wzruszenie osiągnie tak silne napięcie, iż odpowiadać będzie pojęciu «innego zakłócenia czynności psychicznej» i pociągnie za sobą znaczne ograniczenie zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania postępowaniem, to zajdzie stan psychiczny, który łączyć w sobie będzie wszystkie trzy wspomniane czynniki psychiczne.

O. S. P. XII 333. W razie uznania, że co do oskarżonego zachodzą okoliczności z art. 18, sąd winien bądź oświadczyć się wyraźnie, iż stosuje nadzwyczajne łagodzenie kary, bądź przytoczyć motywy, dla których wymierzono karę w granicach normalnego wymiaru kary.

O. 19/10 1933 sygn. 3 K. 820/33. Art. 18 § 2 dotyczy wypadku, gdy sam fakt odurzenia wynika z winy sprawcy, nie dotyczy zaś umyślnego odurzenia się sprawcy w celu wykonania przestępstwa (actio libera in causa: art. 17 § 2).

O. 182/33. Wzburzenie psychiczne, jako niepokrywające się ze stanem z art. 18 § 1, nie może być przyjęte za okoliczność zmniejszającą stopień karalności występku z art. 236.

O. 13/34. Wina sprawcy z art. 18 § 2 ma pozostawać w psychicznym związku nie z faktem przestępstwa, lecz ze stanem odurzenia.

O. 214/34 (pkt. 1. Ustalenie działania pod wpływem «silnego wzruszenia» nie pociąga za sobą samo przez się konieczności ocenienia czynu ze stanowiska art. 18 (pkt. 2). «Silne wzruszenie» może wtedy za sobą pociągnąć tę konieczność, gdyby ponadto przeradzało się w stan takiego wytrącenia z równowagi umysłu, iżby zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swem postępowaniem była «w znacznym stopniu» ograniczoną.

O. 113/35 (pkt. 3). Znaczny stopień ograniczenia zdolności z § 1 art. 18 stanowi okoliczność faktyczną, uzasadniającą możliwość przyjęcia zasadniczo innego rodzaju kary (art. 59 lit. «a»); ocena tej okoliczności w myśl art. 420 i 427 kpk. zastrzeżoną jest wyłącznie przysięgłym.

O. 261/31 i **O. 76/34** zob. uw. 15 do art. 17.

Art. 19.

Nie popełnia przestępstwa, kto dopuszcza się czynu pod wpływem przymusu fizycznego, któremu nie mógł się oprzeć. Przymus fizyczny.

Por. § 2 lit. g) akk., § 52 nkk.

1. *Przymus fizyczny musi być tego rodzaju, by sprawca nie mógł mu się oprzeć, a więc pozbawiać sprawcę możności swobodnego działania. W regule będą to przestępstwa z opuszczenia lub spełnione przez opuszczenie, przy których sprawa ta będzie aktualną, będzie to wypadek dróżnika kolejowego, który skrępowany nie wystawia sygnałów. Możliwem jest nadużycie ciała człowieka skrępowanego do przedsiębrania pewnych ruchów, które jednak nie podpadną pod pojęcie działania, gdyż ciało sprawcy będzie tutaj tylko bezwolnem narzędziem. Projekt przez użycie wyrażenia «przymus fizyczny» zaznacza, że sprawa przymusu nie ma nic wspólnego ze sprawą groźby, która nie jest żadnym przymusem, a jest jedynie wytworzeniem swoistego psychicznego nastroju po stronie sprawcy. Projekt sprawę groźby przenosi do innej dziedziny. Groźba bezprawna może podpaść pod pojęcie bezprawnego napadu. Jeżeli wobec bandyty, żądającego wydania pieniędzy pod groźbą użycia broni, sprawca może skorzystać z instytucji obrony koniecznej, to z tej samej instytucji skorzystać może jednostka, której grozi jakakolwiek niekorzyść w razie niespełnienia rozkazu bandyty, gdyż niewątpliwie jest to sytuacja, w której zagrożony, chcąc uniknąć grożącego mu niebezpieczeństwa, narusza jakieś dobro prawne, nie mogąc tego niebezpieczeństwa inaczej uniknąć. (Mot. t. V z 3 str. 30, 31).*

2. **Nie popełnia przestępstwa.** Zob. uw. 4 do art. 17.

3. **czynu.** Zob. uw. 9 i 10 do art. 1.

4. **pod wpływem przymusu fizycznego** (vis absoluta), nie zaś groźby (vis compulsiva). Czyn popełniony pod wpływem przymusu fizycznego nie jest wypływem woli sprawcy i dlatego kodeks karny nie uznaje go za przestępstwo. Warunkiem zaistnienia przymusu fizycznego jest działanie siły zewnętrznej takiego stopnia, że ubezwładnia opór sprawcy i czyni sprawcę bezwolnem, jak gdyby martwem narzędziem w ręku innej osoby (zob. poniż: «nie mógł się oprzeć» (np. A wtrącony przez B do rzeki pada na kąpiącego się C i zadaje mu ciężkie uszkodzenie ciała; B staje się tu sprawcą tzw. pośrednim **(O. 49/34),** podobnie jak hipnotyzer, który powoduje dokonanie przestępstwa przez osobę przezeń w stan hipnotyczny wprawioną.

Przymus tzw. wewnętrzny np. nienormalny popęd płciowy nie podpada pod art. 19 i może stać się jedynie przedmiotem oceny z punktu widzenia art. 17 § 1 lub 18 § 1.

Od przymusu fizycznego odróżnić należy przymus tzw. psychologiczny czyli psychiczny lub moralny (vis compulsiva) wywołany przez groźbę. Zagrożony nie traci własnej woli; pod wpływem groźby wahał się, ważył zło mu grożące i czyn od niego żądany, poczem ostatecznie postanowił dokonać tegoż czynu (coactus voluit, tamen voluit).

Zagrożony, który spełnił czyn karalny od niego wymagany, może znaleźć ochronę w przepisie o wyższej konieczności względnie pomocy koniecznej (art. 22); jeśli zaś odpierał zagrożenie działaniem przeciw grożącemu, może on korzystać z przepisu o obronie koniecznej (art. 21),

5. nie mógł się oprzeć. Sprawca nie może powołać się na art. 19, jeżeli porozumiał się z osobą, która użyła przymusu, albo z nią współdziałał. (Zob. powyż. uw. 4).

6. W związku z przymusem omówić należy znaczenie i skutki rozkazu.

a) Rozkazem jest kategoryczne żądanie, wystosowane w jakiejkolwiek zewnętrznej postaci (ustnie, pisemnie, znakami) przez jednę osobę do drugiej, by taż dokonała pewnego czynu (zabronionego pod groźbą kary: art. 1). Oczywiście, że czyn ten może być działaniem lub zaniechaniem (zob. uw. 9 do art. 1) i że rozkazujących i odbiorców (destynatarjuszy, adresatów) rozkazu może być więcej.

b) Przesłanką pojęcia rozkazu jest obowiązek posłuszeństwa (oboedientia) destynatarjusza wobec osoby dającej rozkaz, wypływający ze stosunku przełożonego do podwładnego; obowiązek ten musi polegać na przepisie prawa, nie można więc mówić o rozkazie w rozumieniu prawnem tam, gdzie obowiązek posłuszeństwa nie ma swych korzeni w ustawie.

Z pojęcia rozkazu w rozumieniu prawnem należy więc wyłączyć dobrowolnie przyjęty obowiązek posłuszeństwa, z którym spotykamy się w dziedzinie tajnych organizacyj przestępczych, politycznych lub pospolitych; w tych tedy wypadkach dający rozkaz spełnienia czynu karalnego odpowie jako podżegacz (art. 26 i 28), zaś wykonawca rozkazu odpowie jako sprawca lub jako pomocnik (art. 27 i 28). Nie wyklucza to, że wykonawca rozkazu wśród pewnych, oczywiście nader wyjątkowych, okoliczności będzie mógł zasłonić się wyższą koniecznością (art. 22).

c) Od obowiązku posłuszeństwa odróżnić należy stosunek zależności, jaki zachodzi między pracodawcą i jego pracownikiem (umysłowym lub fizycznym), gdyż z mocy tego stosunku pracodawca uprawniony jest jedynie do żądania świadczeń (umownych lub zwyczajem w danej dziedzinie ustalonych), nie wykraczających przeciw ustawie, porządkowi prawnemu i dobrym obyczajom (art. 55 i 56 § 1 kod. zob.). Pracownik nie jest tedy obowiązany do wykonania rozkazu spełnienia przestępstwa; jeśli go wykona odpowiada on, jako sprawca lub pomocnik, zaś pracodawca odpowie jako podżegacz (art. 26, 27 i 28).

d) Wedle art. 22 pragmatyki służbowej z 17 lutego 1922 Dz. U. 21 poz. 164 urzędnik obowiązany jest wypełniać każde zlecenie swoich przełożonych, o ile ono wyraźnie nie sprzeciwia się obowiązującym przepisom ustawowym.

Z przepisu powołanego właśnie art. 22 wynika:

I. że urzędnik państwowy (podobnie także urzędnik samorządowy) w sprawach pozasłużbowych nie ma wogóle obowiązku wykonywania zleceń swego przełożonego, zaś

II. w sprawach służbowych nie jest obowiązany do wykonania zlecenia prawu przeciwnego a tem mniej do spełnienia czynu karalnego.

III. że w obu pod I i II przytoczonych przypadkach, przełożony, zlecający spełnienie czynu karalnego, odpowie jako podżegacz (art. 26 i 28), zaś podwładny, który takie zlecenie spełnił, odpowie jako sprawca względnie jako pomocnik (art. 27 i 28).

Należy tu jednak nadmienić, że w przypadku pod II przełożony — w miarę zachodzących okoliczności — odpowiadać może za przestępstwo z art. 293, zaś podwładny, spełniający zlecenie, za przestępstwo z art. 286.

e) Właściwy obowiązek posłuszeństwa, wywodzący się z uprawnienia przełożonego do wydawania rozkazów unormowany jest w art. 58 i 59 kodeksu karnego wojskowego (rozp. Prez. R. P. z 21 października 1932 Dz. U. poz. 765); wedle wyraźnego brzmienia tychże art. 58 i 59 obowiązek posłuszeństwa dotyczy jednak wyłącznie rozkazu wydanego w sprawach służbowych.

Wynika stąd, że w sprawach poza służbowych żołnierz nie jest obowiązany do posłuszeństwa; odpowiedzialność przełożonego i podwładnego jest tu więc analogiczna, jak ją powyż określono w ustępie d).

Co się tyczy rozkazów służbowych stanowi art. 9 kod. kar. wojsk., że nie podlega karze żołnierz, który dopuszcza się czynu, będącego wykonaniem rozkazu w sprawach służbowych, chyba że przestępstwo wynikło z przekroczenia rozkazu lub sprawca wiedział o tem, że rozkaz dotyczył czynu, stanowiącego zbrodnię lub występek; w obu tych wypadkach może jednak sąd zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary w granicach określonych w art. 29 kod. kar. wojsk.

Ze słów «nie podlega karze» wynika, że czyn odnośny stanowi przestępstwo (zob. uw. 4 do art. 17), którego ustawodawca karać nie chce ze względu na doniosłe znaczenie dyscypliny wojskowej.

Mimo otrzymania rozkazu w sprawie służbowej żołnierz odpowiada za jego wykonanie w dwóch przypadkach a to:

I. jeżeli przestępstwo wynikło z przekroczenia rozkazu (excessus mandati), gdyż już samo przekroczenie zakazu stanowi przestępstwo z art. 58 kk. wojsk. — tudzież

II. jeśli sprawca wiedział o tem, że rozkaz dotyczył czynu, stanowiącego zbrodnię lub występek (nie zaś wykroczenie). Sprawca odpowiada tu za dolus directus i eventualis, gdyż przepisy części ogólnej kk. obowiązują bezwarunkowo w dziedzinie przestępstw pospolitych popełnionych przez żołnierza, zaś w dziedzinie przestępstw wojskowych o tyle, o ile kodeks kar. wojsk. nie zawiera zmian (art. 6 kk. wojsk.).

7. Art. 19 stosuje się do wykroczeń (art. 2 W.).

8. **Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.**

O. S. P. II. **654.** Złożona przez sprawcę przysięga na posłuszeństwo nie wyczerpuje sama przez się pojęcia nieodpornej przemocy (przymusu).

Art. 20.

§ 1. Nie popełnia przestępstwa, kto dopuszcza się czynu pod wpływem błędu co do okoliczności należącej do istoty czynu, z wyjątkiem, gdy chodzi o występek nieumyślny, a błąd był wynikiem nieostrożności lub niedbalstwa.

§ 2. Sąd może uwzględnić usprawiedliwioną nieświadomość bezprawności czynu, jako podstawę do nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Por. § 59 nkk., art. 43 rkk., § 2 lit. c) i § 233 akk.

1. *Człowiek, nieposiadający świadomości dokładnej tego, co czyni, nie powinien za działanie swe i za wywołany niem skutek odpowiadać przed sądem karnym. Niemniej pewne sytuacje wymagają stwierdzenia, że nie zawsze zajść może zupełna nieodpowiedzialność sprawcy błądzącego. Życie społeczne coraz bardziej skomplikowane, nakłada na jednostkę ludzką coraz większą ilość obowiązków należytego informowania się, pełnego zdawania sobie sprawy z tego, co się przedsiębierze i w jakich warunkach. Dlatego projekt wprowadzając zasadę bezkarności w wypadku błędu, podaje ograniczenie, odnoszące się do sprawców, którzy zawinili przez niedostateczne zdanie sobie sprawy z okoliczności, wśród których działanie przedsiębrali. Projekt używa ogólnego zwrotu «okoliczności, należące do istoty czynu». Określenie to obejmuje cały szereg wypadków błędu faktycznego, a zatem działanie przeciwko człowiekowi, w przekonaniu, że jest zwierzęciem lub przedmiotem nieożywionym, działanie, polegające na zaborze cudzej rzeczy ruchomej w przekonaniu, że jest własną, działanie przeciwko człowiekowi bez zdawania sobie sprawy, że posiada on w stosunku do sprawcy swoiste właściwości (np. osoba zwierzchnicza), działanie w przekonaniu, że nikomu nie grozi żadne niebezpieczeństwo pomimo, że niebezpieczeństwo to zachodzi. Formuła ta obejmować może nawet błąd co do istnienia stosunku prawnego (zawarcia małżeństwa z osobą, o której sprawca mylnie sądzi, iż nie pozostaje w żadnym stosunku małżeńskim). We wszystkich tych wypadkach po stronie sprawcy za-*

chodzić będzie nieświadomość lub błąd co do okoliczności, należącej do istoty czynu. W żadnym z tych wypadków jednak nie nastąpi nieodpowiedzialność sprawcy automatycznie, lecz obowiązkiem sędziego będzie zbadać, czy sprawca nie miał możności przekonania się o rzeczywistym stanie. Ze stylizacji przepisu art. 20 wynika, iż w takiej sytuacji (możności uniknięcia błędu) nie będzie można mówić, jakoby nie było przestępstwa; Projekt nie przesądza jednak kwestji, jakiego rodzaju przestępstwo zachodzić będzie. Oczywiście w regule przestępstwo, za które sprawca odpowiadać będzie w wypadku zachodzącego błędu, wynikłego z nieostrożności lub z niedbalstwa, będzie przestępstwem z winy nieumyślnej. (Mot. t. V z. 3. str. 30 i 31).

§ 1. **2. Nie popełnia przestępstwa.** Wedle art. 14 § 1 sprawca musi mieć wolę popełnienia przestępstwa a więc mieć świadomość, że jego działanie stanowi przestępstwo lub że z jego działania wyniknie skutek przestępny; skoro zaś sprawca pozostaje w błędzie co do okoliczności, należącej do istoty czynu, nie «chce» on (art. 14 § 1) ani dokonać działania przestępnego, ani też sprowadzić skutku przestępnego. Zob. uw. 4 do art. 17.

3. **czynu.** Zob. uw. 9 i 10 do art. 1.

4. pod wpływem błędu. Błąd może dotyczyć bądź faktu (error, ignorantia facti), o czem mowa w § 1 nin. art. — bądź też prawa (error, ignorantia juris), o czem mowa w § 2 nin. art. Paremia łacińska powiada: Error juris nocet, error facti non nocet. Motywy powyższe (zob. uw. 1) słusznie stawiają błąd i nieświadomość na jednej platformie, choć art. 18 projektu, zgodny z art. 20 kk., nie wspomina o nieświadomości.

a) Nieświadomość zachodzi, jeżeli sprawca czegoś wogóle nie wie; błąd zaś zachodzi, jeżeli wiadomości lub wyobrażenia sprawcy o pewnym przedmiocie są albo niezupełne (zawierają pewne luki) albo całkiem błędne, albo wreszcie częściowo trafne, a częściowo błędne. Błędna wiadomość lub wyobrażenie o czemś jest więc właściwie nieświadomością prawdziwego stanu rzeczy. Wobec tego niema żadnego rozumnego powodu do różnicowania między niemi; nie można inaczej lub ostrzej traktować człowieka, który czegoś nie wie, niżeli człowieka, który ma o czemś błędne wyobrażenie. Człowiek, który strzela w gałązkę krzaku, nie wiedząc, że za krzakiem znajduje się jakaś osoba i osobę tę zabija, nie może być gorzej traktowany od człowieka, który strzela do tegoż krzaku w błędnem mniemaniu, że tam znajduje się zwierzę, a nie człowiek; gdzie więc poniżej mowa o błędzie, należy stosować to samo do nieświadomości.

b) Kwestja błędu i nieświadomości wiąże się prawnie i logicznie z przepisem art. 14 o winie umyślnej; sprawca, działający w błędzie lub nieświadomości, nie chce popełnić przestępstwa, nie przewiduje możliwości skutku przestępnego lub przestępności działania, a tem mniej na to się godzi, wobec czego o jego winie umyślnej nie może być mowy; może on natomiast popełnić przestępstwo nieumyślne (zob. poniż uw. 6).

5. co do okoliczności należącej do istoty czynu: przedmiotowej. Tu więc należą błąd co do osoby lub przedmiotu (erro in persona vel objecto), przeciw któremu zwrócone jest przestępne działanie np. ktoś nie wie, że spółkuje z krewnym (art. 206) albo strzela w swem mniemaniu do zwierzęcia, a tymczasem w danem miejscu stoi człowiek, — błąd co do środka, zapomocą którego sprawca działa (zob. jednak art. 23 §2), np. sprawca mniema, że broń, z której strzela, niesie tylko na 100 kroków i strzelając w stronę człowieka, znajdującego się w odległości 150 kroków zabija go — błąd co do stanu niebezpieczeństwa (art. 215, 247) itd.

Odnośnie do tzw. zboczenia działania (aberratio ictus, vel jactus vel impetus) tj. jeśli sprawca godzi w pewien przedmiot a trafia w inny (np. A strzela do B a C pada trupem) — zarówno nauka jak i praktyka **(O. S. P. VII. 146)** stały początkowo na stanowisku, że zachodzi tu zbieg jednoczynowy (art. 36) przestępstwa (umyślnie) usiłowanego z przestępstwem dokonanem nieumyślnie a więc w powyższym przykładzie jednoczynowy zbieg usiłowanego zabójstwa (art. 23 i 225) z dokonanem zabójstwem nieumyślnem (art. 230). Zarówno jednak nauka,

jak i praktyka porzuciły to stanowisko i w zboczeniu działania dopatrują się jednego tylko umyślnie dokonanego zabójstwa (popełnionego przez A na osobie C. (Zob. **O. 11/31** przy art. 14).

Zboczenie działania jakkolwiek kryminaliści stale się posługują powyższym przykładem, może zdarzyć się przy najrozmaitszych przestępstwach np. A wpada do sypialni w zamiarze zgwałcenia osoby B, lecz gwałci pociemku osobę C, albo A chce wydać nieprzyjacielowi plany mobilizacji pułku piechoty Nr. 1 a wydaje plany fortyfikacji pewnej miejscowości, albo A nie ratuje (art. 247) osoby tonącej, myśląc, że tonie B, tymczasem tonie C itd.

Tembardziej należy za podstawę osądzenia wziąść przestępstwo rzeczywiście dokonane, jeśli sprawca chce (dolus alternativus directus) wywołać skutek «a» lub skutek «b» (strzela do pokoju, ażeby trafić osobę A lub B) — albo chce wprawdzie wywołać skutek «a», przewiduje jednak (dolus alternativus eventualis) że może nastąpić skutek «b» i z tem się godzi (art. 14 § 1 in fine).

Podstawą zastosowania art. 20 § 1 jest błąd jedynie co do istotnej okoliczności; błąd co do okoliczności, która jest obojętną pod względem zamiaru sprawcy i istoty (stanu faktycznego) danego przestępstwa pozbawiony jest znaczenia z punktu widzenia art. 20 § 1, np. A wkrada się do cudzego mieszkania, by ukraść zegarek wartości 100 zł. a znajduje tam i zabiera zegarek lub inny przedmiot wartości wyższej lub niższej.

6. z wyjątkiem, gdy chodzi o występek nieumyślny, a błąd był wynikiem nieostrożności lub niedbalstwa — to znaczy, że występek nieumyślny (zbrodni nie można popełnić nieumyślnie: zob. art. 13 zd. 1) jest m i m o b ł ę d u karalny, jeżeli źródłem błędu była nieostrożność lub niedbalstwo sprawcy. Postanowienie to jest logiczną konsekwencją przepisu art. 14 § 2; skoro bowiem sprawca odpowiada za nieostrożność lub niedbalstwo w swojem zachowaniu się (działaniu lub zaniechaniu), to nie może go uniewinniać okoliczność, że to właśnie nieostrożne lub niedbałe zachowanie się wywołało błąd. Wina nieumyślna polega (zob. uw. 12 do art. 14) na nieuwadze, niedopatrzeniu itd.; gdyby sprawca — stosownie do swego obowiązku — dołożył był należytej uwagi (diligentia boni atque exacti patrisfamilias), nie byłby popadł w błąd i nie byłby dopuścił się przestępstwa.

§ 2. **7.** *Dla sprawy odpowiedzialności pierwszorzędne znaczenie posiada świadomość bezprawności czynu. Sprawca musi wiedzieć, że dane działanie jest zakazane i musi wiedzieć, że on rzeczywiście takie działanie przedsiębierze lub takiego opuszczenia się dopuszcza. Sprawa bezprawności działania i świadomość sprawcy w tym względzie nie jest sprawą prostą. Interes społeczeństwa wymaga, by wymiar sprawiedliwości nie natrafiał na trudność, wynikającą z twierdzenia, iż sprawca nie wiedział, czy dany czyn jest karygodnym. W myśl zasady skargowości, oskarżyciel musiałby przeprowadzać dowód także i w tym względzie. Ustawa najczęściej rozstrzyga sprawę tę w sposób radykalny przez postawienie zasady: «nieznajomością ustawy karnej nikt nie może się zasłaniać». Doświadczenie życia nowożytnego wykazuje jednak, że zasada ta przeprowadzona konsekwentnie może w wielu wypadkach okazać się nadmiernie surową lub wręcz niesprawiedliwą. Zasada ta mogła być dobrą w stosunkach mało skomplikowanych kiedy prawo karne było kodyfikacją kardynalnych zasad społecznego współżycia, kiedy można było twierdzić, że kodeks karny stwarza sankcje karne dla przepisów i norm ogólnie znanych*[1]*). Nowożytne życie społeczne stwarza niezmiernie wielką ilość dóbr prawnych i sytuacyj dla tych dóbr niebezpiecznych, co skłania społeczeństwo do wydawania coraz to nowych przepisów karnych. Wynikiem tego rodzaju stosunków jest, iż przeciętny obywatel, a często nawet przeciętny prawnik nie wie, co jest w danej chwili przestępstwem, a co niem nie jest. Dlatego operowanie dzisiaj zasadą, że nieznajomością ustawy karnej zasłaniać się nie można, mogłoby robić wrażenie groteskowe. Musi być jednak konse-*

[1]) Dekalog i leges duodecim tabularum były łatwe do zapamiętania; inaczej dziś, gdy życie społeczne otoczone jest jakim dziesiątkiem tysięcy artykułów i paragrafów.

kwentnie przeprowadzona zasada, że do odpowiedzialności karnej potrzebna jest świadomość bezprawności czynu. Bezprawność to nie jest koniecznie karygodność. Sprawca może nie znać istniejącego przepisu ustawy karnej, do poczytania mu danego czynu wystarczy jednak, jeżeli stwierdzonem będzie, że zdawał sobie dokładnie sprawę, że postępowanie jego sprzeciwia się ogólnemu poczuciu prawa[1]*). Kto usuwa chorągiew obcego państwa z budynku, stanowiącego pomieszczenie przedstawicielstwa tegoż państwa, zdając sobie sprawę ze znaczenia tej chorągwi, może nie wiedzieć, że czyn jego stanowi przestępstwo przeciwko interesom zewnętrznym państwa i stosunkom międzynarodowym, wystarczy jednak świadomość sprawcy, iż do przedsięwzięcia swego działania nie miał żadnego tytułu prawnego. Przy tak postawionej kwestji nie będzie trudno znaleźć rozwiązanie dla sprawy nieświadomości bezprawności. Kto wykaże lub uprawdopodobni, że nie zdawał sobie sprawy z bezprawności danego działania, ma prawo do żądania uwzględnienia tego rodzaju sytuacji. Jest rzeczą możliwą, iż wiadomość o jakiejś normie prawnej, wydanej niedawno, a odpowiadającej wyjątkowym stosunkom społecznym*[2]*) (przykładu dostarczały stosunki wojenne i gospodarcze, stosunki powojenne, wprowadzenie nowych pojęć prawnych, jak ochrona lokatorów, ograniczona sprzedaż pewnych artykułów itd.), nie dotarła jeszcze do danego środowiska, czy do danego osobnika, w tych wypadkach sytuację tę należy uwzględnić na korzyść sprawcy. Projekt nie dopuszcza jednakowoż zupełnego usprawiedliwienia i zupełnej bezkarności, stoi mianowicie na stanowisku, że jest obowiązkiem obywatela przedsiębiorącego jakąkolwiek czynność, mającą znaczenie społeczne, wchodzącą w sferę interesów bądź to całego społeczeństwa, bądź współobywateli, dołożenie wszelkich starań, by się zapoznać z istniejącemi przepisami, by nie popełnić czegoś takiego, co wychodzi na szkodę bądź to obywateli, bądź też całego społeczeństwa. Z tych powodów przyjmując w wypadku nieznajomości odnośnego przepisu prawnego rodzaj niedbalstwa, kk. przewiduje nie bezkarność sprawcy, a jedynie tylko możliwość uwzględnienia usprawiedliwionej nieświadomości bezprawności czynu, jako podstawy do nadzwyczajnego złagodzenia kary. Ponieważ wymiar kary w wypadkach takich bardzo silnie odbiego od normalnego, ustawowego wymiaru kary, ponieważ ponadto sąd może zastosować warunkowe zawieszenie wykonania kary, przeto los sprawcy w tego rodzaju sytuacji nie jest tragicznym. (Mot. t. V z. 3 str. 24 do 26).*

8. Sąd może: zależy to więc od jego uznania. Sąd może nie stosować przepisu § 2, jeśli sprawca powinien był obznajomić się z danym przepisem, wchodzącym w zakres jego zawodu, zajęcia, przedsiębiorstwa i t. p., albo jeżeli sąd złagodzenie kary uważa za niewskazane ze względów polityki kryminalnej, np. gdy szerzą się pewne przestępstwa wskutek niezaznajamiania się z odnośnemi przepisami prawnemi, albo gdy — jak to często się zdarza przy przestępstwach karnych skarbowych — sprawca dał już dowód, że nie zaznajamia się z dotyczącemi przepisami itp.

9. usprawiedliwioną. Sprawca winien usprawiedliwić, dlaczego nie zapoznał się z danym przepisem, np. że przybył co dopiero z zagranicy, lub że z innych powodów (choroby, braku czasu lub niskiego stopnia rozwoju umysłowego itd.) nie mógł z nim się zapoznać; czy przytoczone powody są dostatecznem usprawiedliwieniem, orzeka sąd wedle swego swobodnego uznania (art. 10 kpk. i art. 181 uks.)

Usprawiedliwienie leży w interesie oskarżonego, atoli nie zwalnia to sądu od badania tej kwestji z urzędu (art. 9 kpk.).

10. **nieświadomość bezprawności czynu,** nie zaś nieświadomość jego karalności (zob. powyż uw. 5). Bezprawność czynu niekoniecznie musi wypływać

---

[1]) Przepisy ustawowe podzielić można na dwa rodzaje: na normy kulturalne, które są znane każdemu z religji, etyki, wrodzonego poczucia prawa, współżycia z ludźmi itp. — tudzież na normy czysto prawne, które nie mają żadnego związku z religją, etyką, poczuciem prawa itd. Nieznajomością normy kulturalnej nie można się wymawiać, natomiast może się okazać, że ktoś w konkretnym wypadku nie znał odnośnej normy czysto prawnej.

[2]) Zob. art. 3 § 2.

z ustawy karnej; może ona wypływać z ustawy cywilnej, handlowej, administracyjnej lub innej. Jeżeli sprawca świadom jest, że dopuścił się bezprawia — wedle jakiejkolwiek ustawy — nie usprawiedliwia go nieświadomość, że popełnienie danego bezprawia podlega sankcji karnej, a tem mniej usprawiedliwia go błąd co do rodzaju i rozmiaru kary przez ustawę karną zagrożonej.

Nieświadomość bezprawności czynu może wynikać także z błędu co do okoliczności faktycznych względnie z ich nieświadomości. W tym wypadku należy rozważyć, czy nie zachodzi błąd (nieświadomość) co do okoliczności istotnej i — jeśli tak jest — zastosować przepis § 1 art. 20.

Obojętnem jest, czy dany czyn stanowi zbrodnię, czy też występek, tudzież czy popełniono go z winy umyślnej czy też nieumyślnej (art. 13 i 14).

Przyczyna nieświadomości jest obojętna, skoro sąd uzna tę przyczynę za usprawiedliwioną.

W kwestji, czy przepis art. 20 § 2 odnosi się wyłącznie do przestępstw nieumyślnych, (taki pogląd wyraził prof. Makarewicz w Ruchu Prawniczym Poznań 1934 zeszyt II str. 51), czy też także do przestępstw umyślnych (Wolter System tom I str. 97 i w Ruchu Prawniczym 1934 zeszyt IV str. 1054), rzecz przedstawia mi się następująco:

Sprawca przestępstwa umyślnego chce a conajmniej godzi się na przestępność działania (art. 14 § 1), czyni on tedy wszystko, co należy do stanu faktycznego danego przestępstwa a czyni to ze świadomością, że tego czynić mu nie wolno. Jeśli jednak sprawca mniema, że do takiego postąpienia jest ze względu na okoliczności danego wypadku uprawnionym, to nie ma on woli spełnienia działania przestępnego a tem samem dla braku tejże woli nie odpowiada on za swój czyn.

Dodałbym do tego jeszcze jedną uwagę. Bezprawie nie jest pojęciem bezwzględnem i przedmiotowem, lecz pojęciem względnem, zależnem od subjektywnych uprawnień sprawcy w odniesieniu do danego działania; ten sam czyn może w pewnym przypadku stanowić bezprawie, w innym zaś być działaniem prawnem, w miarę tego, czy sprawca in concreto jest uprawnionym do spełnienia danego czynu, czy nie. Jeśli tedy sprawca uważa się za uprawnionego do odnośnego działania, nie chce on popełnić przestępstwa. Tak np. zatrzymanie cudzego mienia stanowi przywłaszczenie (art. 262 § 1 i 2); jeśli jednak zatrzymującemu służy prawo zatrzymania danego mienia aż do pokrycia jego wzajemnych roszczeń (art. 218 kod. zob.), jego działanie jest prawnem; jeśli więc owo mienie zatrzymuje w przekonaniu, że mu służy jus retentionis, nie chce on go sobie przywłaszczyć a tem samem nie popełnia przestępstwa.

Za taką wykładnią przemawia też **O. 27/33,** zamieszczone poniż w uw. 13. Kto uważając się mylnie za napadniętego, strzela i zabija urojonego napastnika, ten chce człowieka zabić (art. 225 § 1) a więc chce skutku przestępnego i przedsiębierze wszystko, co dla osiągnięcia tego skutku jest potrzebnem; mimo to nie odpowiada on za umyślne zabójstwo, ponieważ działa w mniemaniu, że uprawnionym jest do takiego działania; nie chce on więc dokonać przestępstwa a natomiast chce wykonać swoje prawo obrony koniecznej (art. 21).

W końcu zauważyć wypada, że czyn, w innym przypadku prawny, może być uznany za bezprawny, jeśli po stronie sprawcy zachodzi zły zamiar (dolus).

11. nadzwyczajnego złagodzenia kary: zob. art. 59.

12. Art. 20 odnosi się także do wykroczeń (art. 2 W.).

13. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 27/33. Przedsięwzięcie czynu, który mógłby przedstawiać się jako odparcie bezprawnego napadu, w błędnem przekonaniu, iż zachodzi stan obrony koniecznej (urojony stan obrony koniecznej) może pociągnąć za sobą odpowiedzialność jedynie za przestępstwo nieumyślne, jeżeli błąd był wynikiem nieostrożności lub niedbalstwa. (Por. O. **50/33** i **184/33** przy art. 21 i uw. 5 ust. ad II b) przy art. 21).

O. 24/3 1933 Nr. 1 k. 94/33. Usprawiedliwiona nieświadomość bezprawności czynu nie wyklucza przestępności czynu a może jedynie służyć za podstawę do nadzwyczajnego złagodzenia kary. Sąd wyrokujący nie jest obowiązany do ustalenia, że oskarżony nie działał w błędzie co do prawa, skoro ten błąd nie może mieć wpływu na odpowiedzialność sprawcy.

O. 182/33. (pkt. 2). Błąd dotyczący okoliczności, należącej do istoty czynu, powoduje brak przestępstwa umyślnego, natomiast zachodzić może przestępstwo nieumyślne.

O. 30/9 1933 Nr. 3 k. 677/33. Błąd z dziedziny innego prawa (cywilnego, administracyjnego itd.) stoi na równi z błędem z dziedziny prawa karnego, nie jest więc równoznaczny z błędem co do okoliczności faktycznej a wobec tego podpada pod art. 20 § 2, nie zaś pod art. 20 § 1.

O. 163/34. Błąd lub nieświadomość, dotyczące okoliczności należących do istoty czynu, jest błędem z § 1 art. 20 co do okoliczności faktycznej, zaś nieświadomość dotycząca oceny prawnej stanowi błąd co do prawa (§ 2 art. 20).

Zob. **O. 202/34** przy art. 258, **O. 58/33** przy art. 255 i **O. 182/33** przy art. 14.

0. 327/35. Świadomość sprawcy przy winie umyślnej, obejmująca znamiona, należące do istoty przestępstwa, odnosi się nie do oceny prawnej pewnych faktów, lecz do znajomości samych faktów (Przyp. aut.: Kasację oskarżonego oddalono, ponieważ wiedział on, że osoba, którą chciał przekupić jest funkcjonarjuszem kolejowym, a tylko nie wiedział, że tenże ostatni jest odźwiernym).

0. 328/35 (pkt. 1). Nieświadomość bezprawności czynu obejmuje jedynie błąd co do prawa czyli nieznajomość przepisów prawnych, nigdy zaś nieświadomość okoliczności, należących do istoty czynu. Nieświadomość czy to faktu konkretnego, czy to okoliczności dotyczących stosunków prawnych, wyklucza przestępność działania i nie ma nic wspólnego z «nieświadomością bezprawności czynu». (pkt. 2). Błąd co do tego, czy zabrane mienie ruchome stanowi cudzą własność, dotyczy okoliczności faktycznej, należącej do istoty czynu i całkowicie wyklucza przestępność działania w myśl § 1 art. 20.

O. 330/35 (pkt. 1). Wystawienie nieprawdziwego pokwitowania w przypuszczeniu, że dopłata nastąpi i tem samem pokwitowanie w przyszłości będzie odpowiadało prawdzie, powoduje potrzebę rozważenia tej obrony pod kątem błędu co do okoliczności, należącej do istoty czynu (§ 1 art. 20).

Art. 21.

§ 1. Nie popełnia przestępstwa, kto działa w obronie koniecznej, odpierając bezpośredni bezprawny zamach na jakiekolwiek dobro własne lub innej osoby.

§ 2. W razie przekroczenia granic obrony koniecznej sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet od kary uwolnić.

Por. art. 45 rkk., § 53 nkk. i § 2 lit. g) akk.

1. *Projekt w sposób zupełnie wyraźny podkreśla charakter obrony koniecznej, jako działania zupełnie prawnego. Kto odpiera bezprawny zamach na jakiekolwiek dobro, stojące pod opieką prawa ten nie dopuszcza się bezprawia, a tylko prawa broni. Obrona konieczna obejmuje nietylko dobro własne, a także osób obcych (tzw. pomoc konieczna. Przyp aut.). Projekt nie ogranicza obrony przez wyliczanie rodzaju dóbr, których bronić wolno, dopuszczając obrony każdego dobra prawnego bez różnicy.*

Projekt nie uwzględnia wprowadzonego przez akk. i nkk. podziału uczuć na stenicznе i asteniczne[1]*), nie widzi żadnej podstawy do faworyzowa-*

[1]) Uczuciami astenicznemi czyli przygnębiającemi są strach, rozpacz, zdumienie itp., zaś uczuciami stenicznemi czyli pobudzającemi są gniew, oburzenie, wstręt itp.

nia uczucia bojaźni, trwogi, przerażenia, nie widzi podstawy do wytwarzania niekorzystnej sytuacji dla sprawcy, który dał ponieść się temperamentowi, oburzeniu z powodu bezczelności napadu i dlatego w tej mierze przechyla się do stanowiska zajętego przez rkk., który takiego rozróżnienia nie zna. Obojętnem jest, jakie były nastroje psychiczne sprawcy, istotnem jest, że nastąpiło przekroczenie granic obrony koniecznej. Projekt nie mówi, w jakim kierunku przekroczenie to nastąpiło, czy obrona była nadmierną, czy też nierównoczesną, nie uwzględnia zatem wzoru rkk. (art. 45). Milczenie projektu w tym względzie tłumaczyć będzie judykatura (zgodnie z intencjami ustawodawcy) w tym kierunku, iż jedynie tylko nadmiar obrony może podpadać pod pojęcie jej «przekroczenia». Konstrukcja rkk., wprowadzająca «niewspółczesność», wytwarza sytuację niedopuszczalną w państwie kulturalnym, gdyż granice niewspółczesności są bezbrzeżne, co doprowadzić może do podciągnięcia pod niewspółczesność aktów bardzo odległych od chwili dokonania napadu. Projekt traktuje przekroczenie dwojako, a mianowicie: albo wprowadza jako zasadę możliwość zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary, albo też nawet bezkarność. (Mot. t. V z. 3 str. 32, 33).

2. Nie popełnia przestępstwa (zob. uw. 1 do art. 22 i uw. 4 do art. 17). Przez § 1. użycie tych słów ustawa stwierdza, że obrona konieczna jest prawem i że tem samem napadnięty niema obowiązku ratować się ucieczką [1]) lub oglądać się na domniemaną pomoc osób trzecich **(O. 154/31).** Państwu potrzeba nie tchórzy, szukających pomocy u innych lub uciekających pod fartuszek policji, lecz ludzi mężnych i odważnych, którzy potrafią sami bronić swego dobra, by mieli także odwagę bronienia całości i niepodległości Państwa; w tym też kierunku idzie obecnie wychowanie młodzieży.

3. w obronie koniecznej. Jest ona zawsze aktem działania umyślnego, podjętego w celu odparcia zamachu. Dopuszczalność jej i jej faworyzowanie przez ustawę leżą co do zagrożonego dobra własnego w przyrodzonem prawie bronienia tegoż dobra — co do dobra obcego w miłości bliźniego, w poczuciu prawa, w ogólnoludzkiej solidarności i w obawie pozostania bez pomocy w razie napadu na dobro własne (hodie mihi, cras tibi) — w obu zaś wypadkach w tem, że napadnięty broni ładu społecznego i wyręcza Państwo w obronie porządku prawnego.

4. zamach jest pojęciem obszerniejszem niż napad [2]); napad jest raczej działaniem przeciw osobie, przedsięwziętem przy rozwinięciu pewnej siły i odwagi; zamachu dokonywuje także złodziej, który tchórzliwie zakradając się do cudzego domostwa, liczy na to, że nikogo tam nie zastanie.

Zamach ma w regule postać działania; może on jednak nastąpić także przez zaniechanie, np. przewodnik w katakombach odmawia wskazania drogi powrotnej lub wioślarz, mimo grożącej burzy, wzbrania się wracać ku lądowi; działanie jednak zagrożonych osób przeciw przewodnikowi lub wioślarzowi, np. grożenie mu zastrzeleniem, pobicie go i t. p. celem wymuszenia powrotu, podpadają nie pod pojęcie obrony koniecznej, ale pod pojęcie wyższej konieczności.

Prawdziwa obrona konieczna przeciw zaniechaniu zachodzi w przypadku art. 252 część II; właściciel domu, mieszkania i t. p., wyrzuca przemocą osobę, która wbrew jego żądaniu nie chce tegoż domu itp. opuścić (zob. poniż **O. 283/35** w uw. 10).

5. bezpośredni bezprawny zamach. Istotnemi warunkami obrony koniecznej są:

I. bezprawność napadu i

II. jego bezpośredniość.

Ad I. a) Działanie w granicach prawa przy użyciu środków dozwolonych nie może nigdy stanowić bezprawia i uzasadnić obrony koniecznej. Niema więc

---

[1]) W szczególności nie wolno od napadniętego oczekiwać ucieczki, jeśli ucieczka byłaby dlań połączoną z ujmą na czci.

[2]) Rozp. Prez. R. P. poz. 243/28, podane poniż w uw. marg. 1 na str. 80, 81 wspomina wyraźnie w art. 2 lit. a) i c) o napadzie i zamachu obok siebie.

obrony koniecznej przeciw czynnościom kata lub organu władzy bezpieczeństwa, opartemu na obowiązujących przepisach (O. S. P. IV. 30), ani przeciw czynnościom sądowego organu wykonawczego, komornika i wogóle urzędnika wykonującego swą służbę; niema także obrony koniecznej przeciw — choćby materjalnie nieuzasadnionemu — aresztowaniu lub wykonaniu błędnego wyroku, ani też przeciw przytrzymaniu schwytanego na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem w czasie pościgu (art. 166 § 1 kpk.). Natomiast przysługuje obrona konieczna przeciw aresztowaniu przez urzędnika wogóle do aresztowania nieuprawnionego (por. uw. do art. 133 § 1), tudzież przeciw znęcaniu się lub torturom ze strony organów władzy publicznej. Organy te popełniają w tym przypadku przestępstwo z art. 286.

Rozporządzenie Prezydenta R. P. z 14 lutego 1928 (Dz. U. 27 poz. 243) nadaje funkcjonarjuszom policji państwowej i organom ochrony granic prawo użycia broni podczas wykonywania czynności służbowych, nietylko w celu odparcia napadu lub zamachu na nich, tudzież na innych obywateli lub na mienie publiczne lub prywatne, lecz także w razie nieusłuchania wezwania do odłożenia broni, w celu pokonania czynnego oporu lub udaremnienia ucieczki etc. (zob. art. 42 §§ 2 i 3 przep. wprow. kpk.) [1]). Wobec tego żadna z czynności w art. 1 cyt. rozp. wymienionych nie jest bezprawną i nie uzasadnia prawa do obrony koniecznej.

Podobne prawa użycia broni mają funkcjonarjusze więzienni (art. 59 i dal. rozp. Prez. z 7 marca 1928 Dz. U. 29 poz. 292) w sprawie organizacji więziennictwa.

---

[1]) Rozporządzenie to opiewa:

Art. 1.

Funkcjonarjusze policji państwowej i organów ochrony granic mają prawo użycia broni podczas wykonywania czynności służbowych w wypadkach określonych w niniejszem rozporządzeniu.

Art. 2.

Funkcjonarjusze, wymienieni w art. 1 rozporządzenia niniejszego, uprawnieni są do użycia broni:

a) w celu odparcia niebezpiecznego napadu lub zamachu, zagrażającego życiu, zdrowiu lub wolności funkcjonarjusza lub innych obywateli, albo też w celu przeciwdziałania przedsięwzięciu czynności zmierzających bezpośrednio do takiego napadu lub zamachu;

b) w razie nie usłuchania wezwania do natychmiastowego odłożenia broni lub innych przedmiotów, których użycie może zagrażać zdrowiu lub życiu funkcjonarjusza lub innego obywatela, oraz w razie, gdy wezwany po odłożeniu broni lub wspomnianych przedmiotów bez zezwolenia samowolnie je podejmuje;

c) w celu odparcia niebezpiecznego napadu lub zamachu, zagrażającego mieniu publicznemu lub prywatnemu, albo też w celu przeciwdziałania przedsięwzięciu czynności zmierzających bezpośrednio do takiego napadu lub zamachu;

d) w celu pokonania oporu czynnego udaremniającego przeprowadzenie czynności służbowych, albo też w celu pokonania gwałtu fizycznego, nie mającego charakteru napadu lub zamachu, określonego w p. a), lecz skierowanego na pozbawienie funkcjonarjusza fizycznej możności wypełnienia obowiązku służby przez usiłowanie rozbrojenia, ubezwładnienia itp.;

e) w celu udaremnienia ucieczki osoby aresztowanej lub przytrzymanej, co do której funkcjonarjusz ma podejrzenie, że jest niebezpiecznym przestępcą;

f) w celu ujęcia niebezpiecznego przestępcy, który ucieka albo także unieszkodliwienia go, jeżeli zajął stanowisko obronne lub schronił się do kryjówki;

g) podczas pełnienia służby wartowniczej lub konwojowej przeciwko osobie popełniającej lub usiłującej popełnić czyn przestępczy, zmierzający do uszkodzenia, naruszenia lub uszczuplenia przedmiotu chronionego, lub przeciwko osobie, która nie usłucha rozkazu wartownika, względnie konwojenta (wydanego w granicach pełnionej służby).

Art. 3.

Użycie broni w wypadkach, wyszczególnionych w art. 2 rozporządzenia niniejszego, może nastąpić tylko po jednorazowem wezwaniu do zaniechania, względnie spełnienia danej czynności. Przewidziane w p. b—g art. 2 użycie broni

b) Czy zamach jest bezprawnym ocenić należy ze stanowiska subjektywnego osoby zagrożonej (napadniętej), nie zaś ze stanowiska napastnika; nie jest wymaganem, ażeby napastnik miał przeświadczenie o bezprawności swego zamachu, gdyż ustawa chroni dobro prawne zagrożonego, a nie dobrą wiarę lub brak świadomości napastnika [1]). Dopuszczalną jest więc obrona konieczna przeciw umysłowo chorym, pijanym i wogóle niepoczytalnym, a także przeciw dzieciom, przyczem jednak wskazaną jest pewna wstrzemięźliwość ze względu na osobę napastnika; zaniechanie tej wstrzemięźliwości może w miarę zachodzących okoliczności być poczytane za przekroczenie granic obrony koniecznej (art. 21 § 2).

Dopuszczalną jest dalej obrona konieczna przeciw zamachowi osoby, działającej choćby nieumyślnie, gdyż napadnięty nie zna stanu psychicznego wzgl. woli i zamiarów napastnika np. A celuje do B, leżącego w gęstwinie leśnej, uważając go za zwierzę, B, uważając się słusznie za napadniętego strzela do A i zabija go. W przykładzie tym nie zachodzi wypadek urojonej obrony koniecznej (zob. O. 27/33 przy art. 20), lecz rzeczywisty zamach na B, choć wywołany błędem osoby A, że w gęstwinie znachodzi się zwierzę.

Podczas gdy przepis art. 2 lit. g) akk. mówi o słusznej obronie koniecznej, wynikającej «z właściwości osób» itd., to przepis art. 21 kk., wzorem art. 45 rkk. i § 53 nkk., nie mówi o napastniku, jako o osobie, jednakowoż ze słów «zamach» i «bezprawny» wnosić należy, że kk. ma na myśli człowieka, gdyż tylko człowiek

---

jest dopuszczalne tylko w razie oczywistej niezbędności użycia tego środka, o ile przytem użycie broni nie zagraża bezpośredniem niebezpieczeństwem dla życia osób postronnych. Jeżeli ze względu na okoliczności danego wypadku wezwanie jest niemożliwe, użycie broni może nastąpić, po jednorazowym wystrzale ostrzegawczym w powietrze.

Przepis ust. 1 nie ma zastosowania w wypadkach, w których wszelka zwłoka grozi niebezpieczeństwem życia funkcjonarjusza lub osób trzecich, albo może udaremnić pościg i ujęcie przestępcy, lub grozi klęską żywiołową.

Dla zatrzymania statków konieczne jest przed użyciem broni w myśl art. 2 — zamiast wezwania — danie dwukrotnego strzału ostrzegawczego w powietrze.

Art. 4.

Jeśli funkcjonarjusze, wymienieni w art. 1 rozporządzenia niniejszego, występują w oddziałach zwartych, użycie broni w wypadkach, przewidzianych w art. 2 , może nastąpić tylko na rozkaz dowódcy oddziału. Na rozkaz dowódcy mogą zwarte oddziały użyć broni ponadto w wypadkach oporu biernego, stawianego przez tłum przy wykonywaniu przez oddział jego obowiązków lub powierzonego mu zadania.

Art. 5.

Funkcjonarjusz, który użył broni, winien o tem natychmiast donieść swej władzy przełożonej. Władza przełożona przeprowadza w każdym wypadku użycia broni dochodzenie w celu stwierdzenia, czy użycie broni było zgodne z przepisami rozporządzenia niniejszego. Jeśli użycie pociągnęło za sobą śmierć lub uszkodzenie ciała, władza przełożona zawiadamia bezzwłocznie właściwego prokuratora. Władza przełożona zawiadamia również właściwego prokuratora i o tych wypadkach użycia broni, co do których uważa, że użycie broni nastąpiło wbrew przepisom rozporządzenia niniejszego.

[1]) Napastnik nie może się też powołać na rozkaz (zob. uw. 6 do art. 19) osoby nieuprawnionej do wydawania rozkazu popełnienia czynu przestępnego.

W dniu 25 lipca 1934 zamordowanym został w Wiedniu kanclerz austr. Dollfuss przez narodowych socjalistów. Oskarżony o zabicie Dollfussa dwoma strzałami, tłumaczył się okarżony Planetta, że on i jego ludzie mieli od przywódców swej partji rozkaz zawładnięcia urzędem kanclerskim i użycia broni na wypadek oporu, że tedy dokonał zabójstwa dla przełamania stawianego mu oporu. Na to oświadczył mu przewodniczący, że opór przeciw bandytom nie może być uważany przez nich za akt uzasadniający po ich stronie obronę konieczną. Oczywiście Planetta został skazany za zabójstwo.

może mieć świadomość bezprawności swego czynu. Jeśli człowiekowi lub jego mieniu zagraża cudza rzecz lub zwierzę, wolno w celu odwrócenia od siebie lub innych grożącego bezpośrednio niebezpieczeństwa (pomoc własna, samopomoc) ową rzecz zniszczyć lub uszkodzić a zwierzę zranić (art. 140, 141, 148 i 149 kod. zob.). Tak samo wolno napadniętemu zniszczyć lub uszkodzić przedmioty, któremi napastnik się posługuje przy dokonaniu zamachu. Takim przedmiotem jest zwierzę poszczute (art. 53 W.).

c) Bezprawnem musi być samo tylko działanie osoby dokonywującej zamachu, nie zaś cel, który osoba ta działaniem swem osiągnąć zamierza. Jeżeli więc osoba A, wygrawszy spór o pewien przedmiot, nie czeka na odebranie go od osoby B przez organ władzy, lecz przemocą chce ją odebrać sama wbrew woli osoby B i w tym celu ucieka się do gwałtu, np. wdziera się do jej domu, — działanie to będzie bezprawnem (art. 251 i 252) i uprawnia do obrony koniecznej.

Ad II. Zamach musi być bezpośredni, a więc wymagać odparcia w danej chwili; około tego zagadnienia obraca się zazwyczaj proces karny. W tym względzie należy zwrócić uwagę na trzy epizody, a to: czas przed zamachem, podczas zamachu i po zamachu.

a) Odparcie zamachu, będącego już w toku, zawsze i bez wszelkiej wątpliwości uzasadnia obronę konieczną, np. napastnik A godzi siekierą w głowę osoby B lub skierowuje rewolwer przeciw niej, złodziej trzyma już w ręku rzecz, którą zabrać zamierza i t. d.

b) Obrona konieczna zachodzi od chwili, kiedy niebezpieczeństwo napadu zagraża bezpośrednio, kiedy zagrożony widzi lub z okoliczności (osoby napastnika, sposobu jego zachowania się, czasu i miejsca) wnosić musi, że napastnik szykuje się do napadu i że napad nastąpi w najbliższych chwilach; nie można bowiem wymagać od zagrożonego, ażeby z założonemi rękami czekał na wykonanie napadu, którego odparcie byłoby już może za chwilę niepodobieństwem.

W braku okoliczności zwiastujących, że napad bezpośrednio grozi, sama obecność napastnika nie uzasadnia obrony koniecznej, np. dwóch ludzi wyzywa się, a jeden z nich obawia się, że drugi dokona nań zamachu i uprzedza drugiego **(O. S. P. VI. 241);** atak na rzekomego napastnika w tem stadjum wykonany, przedstawia się jako przestępstwo — w miarę zachodzących okoliczności — bądź umyślne (jeżeli rzekomo zagrożony użył tej sposobności do działania przestępnego) — bądź też nieumyślne, jeżeli obawa napadu powstała wskutek niedołożenia należytej uwagi. Bezkarność może w tym wypadku nastąpić tylko w razie zakłócenia czynności psychicznej (art. 17 § 1).

Od samej tylko obawy napadu odróżnić należy wypadek, jeżeli ktoś pewne zachowanie się innej osoby lub pewną jej czynność bierze za zamach (napad); wypadek ten osądzić należy wedle zasad o błędzie (art. 20 § 1). Zob. **O. 27/33** przy art. 20.

c) Po dokonanym zamachu obrona konieczna nie ma już zastosowania; okoliczność, że przeciwnik byłby na nowo rozpoczął bójkę, nie uzasadnia obrony koniecznej **(O. S. P. IV. 572).** Złodziej spotkany w sieni lub uciekający z łupem, znajduje się jeszcze ciągle w stadjum zamachu na cudze mienie, gdyż nie można go pozostawić w spokojnem posiadaniu łupu (zob. art. 258); odebranie mu łupu w chwili późniejszej jest aktem samopomocy, nie zaś obrony koniecznej. Zob. też **O. 229/35** poniż w uw. 10.

6. na jakiekolwiek dobro kk. (oczywiście tylko na dobro prawnie chronione) a więc na życie, zdrowie, cześć, wolność, mienie (zob. art. 257 § 1), cielesną nietykalność (art. 239 § 1 i **O. S. P. VI. 456);** mieniem jest tu także posiadanie rzeczy i to nawet rzeczy, nie mających wartości materjalnej (art. 272), papierów, listów, notatek i t. p.; mieniem jest także praca w coś włożona, np. napastnik rozrzuca cudze rzeczy, meble i t. p.

Słowna zniewaga uprawnia do reakcji słownej, nie zaś czynnej; sąd może

jednak uwolnić od kary tego, kto na słowną zniewagę odpowiedział zniewagą czynną (art. 256 § 2).

7. W razie przekroczenia granic obrony koniecznej. Wyrażenie «obrona konieczna» wskazuje z jednej strony na konieczność obrony dobra zagrożonego zamachem, z drugiej strony na to, że zagrożonemu wolno użyć tylko tej obrony i takich środków obrony, których użycie jest koniecznem dla odparcia bezprawnego napadu. Obrona wychodząca poza te granice jest już zamachem na dobro napastnika. Jak długo tedy zagrożony obraca się w ramach koniecznej obrony, napastnik nie może zasłaniać się tem, że on sam działał w obronie koniecznej; niema więc obrony koniecznej przeciw obronie koniecznej. § 2.

Napadnięty może użyć wszelkich środków dla odparcia zamachu bez względu na rodzaj i wartość zagrożonego dobra; rodzaj i sposób napadu a nie wartość tego dobra rozstrzygają o zakresie i sile środków obrończych; mimo nieznacznej wartości zagrożonego dobra, wolno więc nawet zabić napastnika, jeżeli rodzaj napadu to uzasadnia np. napastnik z rewolwerem w ręku żąda drobnej kwoty, wydania świadectwa służbowego itp.

Napadnięty może środki obrończe zwrócić zarówno przeciw samemu napastnikowi, jak i przeciw środkom, któremi napastnik posługuje się dla swego napadu; może więc np. zniszczyć rzecz (rewolwer, szablę) lub zabić zwierzę, któremi napadnięty posługuje się przy swym napadzie.

Przekroczenie obrony koniecznej (excessus defensionis) polega: a) bądź na użyciu środków zbędnych (niewspółmiernych) dla odparcia zamachu; zagrożony lub uderzony laską, nie jest uprawniony zabić uderzającego; pomiędzy rodzajem i sposobem napadu i sposobem obrony musi zachodzić pewien stosunek; jeżeli kto bezprawnie wprowadza się do cudzego mieszkania, wolno posiadaczowi mieszkania wyrzucić go i jego rzeczy, ale nie wolno mu go zabić ani też rzeczy jego siekierą rozbijać (Przeciw tego rodzaju obronie, będącej w rzeczywistości zamachem na dobro wprowadzającego się, wolno temuż ostatniemu użyć obrony koniecznej) —bądź też b) na niewspółczesności obrony tj. na wyprzedzeniu zamachu lub na zamachu na napastnika podczas pościgu; taki zamach często wywołany bywa uczuciami stenicznemi (pobudzającemi) jak gniew, oburzenie, wstręt itd. a nawet niskiemi pobudkami (art. 54) np. żądzą zemsty.

Typowym przykładem przekroczenia granic obrony koniecznej byłby następujący: Ktoś, widząc na swem drzewie owocowem chłopca obrywającego owoce a nie mogąc w inny sposób zapobiec dalszemu obrywaniu owoców, strzela do niego i uszkadza go ciężko na ciele.

Kk. austr. § 2 lit. g) i kk. niem. (§ 53 ust. 3) uznawały przekroczenie obrony koniecznej za niekaralne, jeśli ono nastąpiło pod wpływem astenicznych stanów, a mianowicie pod wpływem przerażenia, bojaźni lub zatrwożenia (przestrachu). Kk. pozostawił sędziemu zupełną swobodę w stosowaniu przepisu § 2 art. 21, wychodząc z założenia, że skrępowanie sędziego jakiemikolwiek formułami byłoby szkodliwe; sędzia ma więc wedle całokształtu stwierdzonych okoliczności (art. 360 kpk.) wybrać jednę z alternatyw, określonych w § 2 art. 21, uwzględniając przytem stan psychiczny sprawcy i inne okoliczności w art. 54 wskazane.

W przedmiocie przekroczenia obrony koniecznej nie jest rozstrzygającem, kto prowokował dane zajście, ani też kto pierwszy wystąpił zaczepnie; uprawnionym do obrony koniecznej może w miarę zachodzących okoliczności stać się napadający **(O. S. P. IV. 518)**; ustawa nie wpowiada tej zasady wprawdzie expressis verbis, ale wynika to z zasadniczej karalności przekroczenia obrony koniecznej (zob. poniż pod 8).

Przekraczający granice obrony koniecznej, dopuszcza się tego przestępstwa, które popełnił, a więc przestępstwa z art. 225, jeżeli przeciwnika zabił, przestępstwa z art. 263, jeżeli jego rzeczy uszkodził, przestępstwa z art. 257, jeżeli napastnika okradł i t. p.

8. sąd może zastosować i t. d. Wynika stąd, że przekroczenie obrony koniecznej jest przestępstwem, skoro sędzia: a) nie uniewinnia, lecz uwalnia od kary, tudzież b) nie jest do tego obowiązanym, lecz zależy to od jego uznania.

Wedle art. 19 § 3 pierwszego projektu Kom. Kod. z r. 1930 (t. V. z. 3 str. 18) przekroczenie granic obrony koniecznej pod wpływem wzruszenia nie ulegało karze; Kom. Kod. uzasadniała to postanowienie afektem, graniczącym z niepoczytalnością i potrzebą faworyzowania osobnika, stającego w obronie prawa. Opuszczenie tego postanowienia dowodzi, że ustawodawca, składając w ręce sędziego prawo wyboru między wymierzeniem pełnej kary, zupełnem uwolnieniem i nadzwyczajnem złagodzeniem kary, nie chce go krępować żadnemi regułami i pozostawia mu zupełną swobodę w ocenie całej sytuacji zarówno pod względem przedmiotowym, jak i pod względem rodzaju osób, wchodzących w grę i psychicznego ich nastroju.

Co do nadzwyczajnego złagodzenia kary zob. art. 59; co do tzw. urojonej obrony koniecznej (Putativnotwehr zob. **O. 27/33** przy art. 20).

9. Art. 21 stosuje się także do wykroczeń (art. 2 W.).

10. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 362/31. Prawo użycia broni w obronie koniecznej przez policjanta w związku z pełnieniem przezeń obowiązków służbowych — ocenić należy pod kątem widzenia rozp. Prez. R. P. z 14 lutego 1928 o użyciu broni przez organa bezpieczeństwa publicznego i ochrony granic (Dz. U. 27 poz. 243), która ujmuje rzecz szerzej, niż art. 45 kk. z r. 1903. (Przyp. aut. a także szerzej niż art. 21 § 1 kk.).

O. 16/35. Użycie siły fizycznej przez funkcjonarjuszów policji jest z mocy art. 14 i w warunkach tegoż artykułu rozp. Prez. R. P. z 16/3 1928 o Policji Państwowej (Dz. U. Nr. 27 z r. 1931 poz. 243) dopuszczalne i nie może stanowić bezprawnej napaści.

Mot. do O. 129/34 (str. 225). Obrona konieczna zachodzi i co do jednostki, która występuje w obronie interesu (dobra) państwa, wyręczając organy państwowe a nie działając przeciw nim a tem mniej usuwając je. Są to te wypadki, gdy wkroczenie organów państwowych byłoby spóźnione np. szpieg z ważnemi dokumentami przekracza granice państwa.

O. 69/33. Przeciw obronie koniecznej nie można stosować obrony koniecznej. Czyn w obronie koniecznej przedsięwzięty nie jest przestępny, natomiast, czy obrona konieczna jest czynnością prawną (przestępność i bezprawność nie są to pojęcia te same), o tem stanowi prawo cywilne. (Przyp. aut. Wedle art. 139 Kod. zob. obrona konieczna wyłącza odpowiedzialność za szkodę napastnikowi wyrządzoną a więc jest czynnością prawną; prawo cywilne zajmuje tedy stanowisko identyczne z art. 21 § 1 kk.).

O. 113/33. Przekroczenie obrony koniecznej polegać może bądź na użyciu nadmiernego środka obrony (eksces intenzywny), bądź na niewspółczesności przeciwdziałania napadowi (eksces ekstenzywny). Niewspółczesność polega na działaniu, przedsięwziętem bezpośrednio po napadzie lub bezpośrednio przed napadem, gdy napad nie jest jeszcze w toku (nie rozpoczęło się jeszcze jego urzeczywistnianie), jednakże grozi urzeczywistnieniem w najbliższej przyszłości.

O. 14/3 1933 Nr. 4 K. 875/32. Przekroczenie obrony koniecznej może być przyjęte nietylko przy ekscesie intenzywnym, ale także przy ekscesie ekstenzywnym; sam moment ustania ataku nie wyłącza więc przyjęcia przekroczenia obrony koniecznej.

Mot. do 113/33. Przepis art. 21 § 2 daje sędziemu daleko idącą możność indywidualizowania konkretnych wypadków i dostosowania represji do granic, odpowiadających potrzebie społecznej i poczuciu sprawiedliwości, z uwzględnieniem niezwykłego nieraz efektu, towarzyszącego obronie koniecznej względnie jej przekroczeniu. Wbrew motywom projektu Kom. Kod. (zob. powyż

uw. 1) należy uznać, że pod art. 21 § 2 da się podciągnąć także eksces ekstenzywny, gdyż przy wykładni prawa decyduje myśl, wynikająca z samego tekstu prawa, które odrywa się od swego twórcy i żyje życiem samodzielnem.

O. 184/33. Stan urojonej obrony koniecznej może uzasadnić bezkarność z punktu widzenia przepisów o błędzie; w szczególności przeciw urojonej obronie koniecznej jest dopuszczalna obrona konieczna. (Zob. poniż **O. 50/34** pkt. 2).

Mot. do 184/33. Niema obrony koniecznej przeciw obronie koniecznej, albowiem działanie w obronie koniecznej jest działaniem legalnem a może być skierowane tylko przeciw działaniu bezprawnemu. Przeciw czynowi niekaralnemu ze względu na brak winy, lecz bezprawnemu, obrona konieczna jest dopuszczalna.

O. 194/33. Możność ucieczki i niekorzystanie z tej możności nie wyłącza prawa wykonania obrony koniecznej.

O. S. P. XII. 194. Powzięcie zamiaru zabicia przeciwnika nie wyklucza, że ten, kto powziął ten zamiar, może wykonać obronę konieczną.

O. 50/34. (pkt. 1). Obrona konieczna może zwracać się przeciw atakowi na jakiekolwiek dobro, nietylko na bezpieczeństwo osobiste, w szczególności może mieć na celu odparcie ataku, skierowanego ku udaremnieniu zajęcia obcego bydła. (Przyp. aut. Zob. art. 141 kod. zob.), które wyrządziło szkodę (pkt. 2). Błędne mniemanie, że istnieje bezprawny atak, usuwa winę nieumyślną z powodu błędu do istoty czynu należącego; urojona obrona konieczna prowadzić może jednak do odpowiedzialności za przestępstwo nieumyślne w wypadku, gdy błąd był wynikiem nieostrożności lub niedbalstwa (zob. powyż **O. 184/33).**

Mot. do O. 50/34. Z kwestją obrony koniecznej związana jest kwestja jej przekroczenia tj. kwestja stosunku intenzywności zamachu do intenzywności obrony oraz kwestja możliwości sparaliżowania zamachu w inny sposób np. przez zawołanie pomocy (eksces intenzywny).

O. 154/34. Uniewinnienie pokrzywdzonego od zarzutu popełnienia przestępstwa, polegającego na groźbie karalnej, choćby nawet przestępstwo to pozostawało w ścisłym związku z czynem przypisanym oskarżonemu, nie wyłącza jeszcze możności istnienia warunków obrony koniecznej.

O. 206/34. Obrona konieczna nabywa cechy prawności, o ile odpowiada przepisom ustaw cywilnych; użycie samopomocy (§ 19 austr. kod. cyw.) tylko wówczas mogłoby być uznane za działanie w granicach koniecznej obrony, gdyby zwłoka groziła niepowetowaną stratą.

O. 212/34. Każde działanie, konieczne dla odparcia bezpośredniego bezprawnego zamachu na określone art. 21 dobro, jest działaniem prawnem bez wzlędu na to, czy zmierza wprost do osiągnięcia skutku, który w braku warunków obrony koniecznej byłby skutkiem przestępnym (art. 14 § 1), czy też następuje w warunkach przewidzianych w § 2 art. 14. Obojętnem jest czy napadnięty strzelał w swej obronie, celując w napastnika, czy też strzelał na postrach.

O. 311/34 (pkt. 3). Obronę konieczną przed bezpośrednim bezprawnym atakiem można wykonać zarówno przez odparcie ataku, jak i wzajemne atakowanie. Atakowanie cofającego się napastnika nie wyklucza warunków obrony koniecznej, jeśli nie będzie stwierdzone, że cofanie się to było przejawem zaprzestania ataku, a nie chęcią uzyskania lepszych warunków czasu i miejsca ataku.

O. 149/35 (pkt. 1). Bezpośredniość zamachu istnieje od chwili rozpoczęcia ataku (pkt. 2). Podnoszenie płyty, jak i nachylanie się celem podniesienia jej, może stanowić początek ataku, jeżeli sąd przyjąłby za uzasadnione, że spełniający tę czynność zamierzał, podniósłszy tę płytę, rzucić nią w oskarżonego, aby go uszkodzić na ciele. Jeżeli tego zamiaru nie było, lecz obawa oskarżonego w tym kierunku byłaby uzasadniona, należałoby zastosować przepisy o błędzie, co również może usprawiedliwić obronę konieczną, dokonaną przez oskarżonego.

O. 222/35. Z przepisu § 2 art. 239 i § 2 art. 256 wynika, że wyzywające zachowanie się napadniętego nie odbiera atakowi na cześć lub nienaruszalność cie-

lesną cech przestępnych. Atak, nawet sprowokowany, nie przestaje być bezprawnym a przeto służy przeciw niemu prawo obrony koniecznej (art. 21).

O. 229/35. Działanie przedsięwzięte celem odwzajemnienia doznanej już krzywdy, zwłaszcza w momencie, gdy dalsze niebezpieczeństwo osobie zaatakowanej nie zagraża, nie mieści się w granicach obrony koniecznej.

O. 283/35. (pkt. 1). Bezprawny zamach w rozumieniu art. 21 może polegać nietylko na działaniu, lecz także na zaniechaniu. (pkt. 2). Nieopuszczenie miejsca, stojącego pod ochroną art. 252, wbrew żądaniu osoby uprawnionej, jest zamachem na spokój domowy, spełnionym przez zaniechanie i uprawniającym do odparcia go w drodze obrony koniecznej, która może między innemi polegać na usunięciu z miejsc w art. 252 wymienionych przemocą fizyczną osoby spokój ten naruszającej.

O. 296/35. (pkt. 2). Przepis § 1 art. 21 obejmuje tylko wypadki, w których zachodzi obrona konieczna w postaci klasycznej, wywołującej ten skutek, iż działanie sprawcy nie może być uważane za bezprawne, lecz musi być uznane za czyn prawny, nie wykazujący żadnych cech przestępnych. (pkt. 3). W postępowaniu przed sądem przysięgłych, o ile chodzi o obronę konieczną z § 1 art. 21, pytanie należy ułożyć w myśl art. 428 kpk., o ile zaś chodzi jedynie o przekroczenie granic obrony koniecznej, przewidzianej § 2 art. 21 kk., to w myśl art. 427 kpk., przy uprzedniem postawieniu pytania głównego co do winy z art. 425 kpk. (pkt. 4). W przypadku, gdy zachodzi powoływanie się tak na działanie w obronie koniecznej, jak i ewentualne przekroczenie jej granic, należy postawić przedewszystkiem trójpytanie przewidziane w art. 428 kpk., prócz tego zaś pytanie dodatkowe z art. 427 kpk. co do okoliczności z § 2 art. 21 kk., które to pytanie wymagałoby odpowiedzi w wypadku zatwierdzenia pytań co do popełnienia czynu i co do winy, a zaprzeczenia pytania co do działania oskarżonego w obronie koniecznej (§ 1 art. 21 kk.).

O. 154/32 zob. przy art. 252.

Art. 22.

§ 1. Nie podlega karze, kto działa w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego dobru własnemu lub cudzemu, jeżeli niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć.

§ 2. Nie działa w stanie wyższej konieczności, kto ma szczególny obowiązek narażenia się na niebezpieczeństwo.

§ 3. Dobro poświęcone nie może przedstawiać wartości oczywiście większej, niż dobro chronione.

§ 4. W razie przekroczenia granic wyższej konieczności sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary.

Por. art. 46 rkk., § 52 i 54 nkk., § 2 lit. g) akk.

1. *Wyższa konieczność jest instytucją, przyjętą przez nowsze ustawodawstwa, jako okoliczność, wyłączająca stosowanie kary. Akk. zniewala sędziego do stosowania w odpowiednich wypadkach przepisu o przymusie nieodpornym, co z istoty rzeczy prowadzi do niezmiernie ciasnego ujmowania problemu. Nkk. (54) pozwala na stosowanie bezkarności z tego tytułu tylko wtedy, gdy chodzi o ochronę ciała i życia własnego lub osób bliskich (przynależnych). Jasnem jest, że nkk. rozszerza cokolwiek instytucję przez wprowadzenie ochrony osób bliskich, jako tytułu do bezkarności, natomiast zacieśnia zakres chronionych dóbr do ciała i życia.*

Nowoczesne stanowisko zajmuje rkk. (46), usuwający czysto egoistyczny pierwiastek jako punkt wyjścia, gdyż pozwala chronić przed niebezpieczeństwem nawet dobra osób zupełnie obcych — przez co do instytucji wyższej konieczności dorzuca wyraźnie instytucję pomocy koniecznej, ponadto zasadę

proporcjonalności dóbr stosuje tylko do wypadków ochrony dóbr innych, niż życia.

Projekt stoi najbliżej rkk., niemniej idzie znacznie dalej — projekt ze względów ekonomji kodyfikacyjnej wiąże (podobnie jak rkk.) w jednym przepisie dwie instytucje: wyższej konieczności i pomocy koniecznej, wytwarzając w ten sposób instytucję syntetyczną ochrony przed niebezpieczeństwem jakiegokolwiek, czyjegokolwiek dobra; działanie może jednak być bezkarnem tylko wtedy, gdy jego przedsięwzięcie było niezbędnem, bo niebezpieczeństwa nie można było inaczej uniknąć.

Projekt nie mówi o tem, że niebezpieczeństwo wynikało możliwie z groźby bezprawnej (por. rkk. 46 i nkk. 52). Co wywołało niebezpieczeństwo jest sprawą drugorzędną, może niem być rozpętanie żywiołu (pożar, powódź itp.), równie dobrze jak groźba bezprawna człowieka (np. groźba zabicia).

Zasady proporcjonalności dóbr nie przeprowadza projekt tak rygorystycznie, jak rkk. (46), który żąda w regule (poza niebezpieczeństwem dla życia), by szkoda wyrządzona była (w oczach sprawcy) nikłą w porównaniu z chronionem dobrem. Projekt takiego zastrzeżenia nie zawiera, wymaga tylko, by dobro poświęcone w przekonaniu sprawcy nie przedstawiało wartości wyższej, niż dobro ocalone. Jeżeli jest jasnem, że dla uratowania tonącego poświęcić należy życie osoby, znajdującej się w łodzi (poświęcenie jest nieuchronnem, gdyż w łodzi niema już wolnych miejsce), załoga łodzi, poświęcając życie osoby w łodzi się znajdującej, działa samowolnie, ale bezkarnie.

Przepisy o bezkarności takiego działania nie mają zastosowania (§ 2) do osób, biorących sobie za zawód — narażanie się na niebezpieczeństwo (straż pożarna, przewodnicy w górach, załoga okrętu itp.).

Projekt wprowadza (§ 3) instytucję przekroczenia granic wyższej konieczności; ma to zastosowanie do wypadków, gdy nie zachowano zasady proporcjonalności dóbr (dla ratowania mienia poświęcono obce zdrowie lub życie). Nie będzie to miało zastosowania wtedy, gdy wogóle wyższej konieczności nie było, a więc, gdy niebezpieczeństwo nie było bezpośredniem, albo, gdy można było dobro ratować w inny sposób, niż przez poświęcenie dobra innego (nie będzie to przekroczenie granic wyższej konieczności, a zwykły czyn karygodny).

Przekroczenie granic wyższej konieczności nie ma znaczenia innego, jak uzasadnienie (§ 4) możliwości stosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Projekt, mówiąc o wyższej konieczności, używa wyrazów «nie ulega karze, kto...», mówiąc o obronie koniecznej, używa wyrazów: «nie popełnia przestępstwa». Widocznem jest, że projekt chce zwrócić uwagę na odmienne znaczenie prawne tych dwu instytucyj, oczywiście chodzi tu nie o prawo karne, a o możliwe konsekwencje dla prawa cywilnego, które może wyciągnąć wnioski z faktu, że wyższa konieczność nie wytwarza sytuacji, nadającej działaniu charakter prawny, a jedynie tylko uwalnia działającego od kary. (Mot. t. V z. 3 str. 33 do 35).

2. Nie podlega karze. Sąd wydaje wyrok uniewinniający (zob. **O. 171/34 § 1.** w uw. 4 do art. 17). Działanie w razie wyższej konieczności jest więc bezprawiem (zob. powyż uw. 1 in fine oraz uw. 4 do art. 17); czyn sprawcy nie jest więc bezwinny (inculpabilis), lecz niekaralny (impunibilis) a niekaralność można usprawiedliwić także tem, że w obliczu wyższej konieczności nikt nie zaniecha ratowania danego dobra, choćby mu ustawa tego zakazywała, a więc tem, że zakaz taki byłby bezskutecznym.

3. kto działa. W regule będzie to czynne działanie, np. jeżeli z dwóch związanych sznurem, jeden spadł, a drugi traci równowagę, wolno każdemu z nich sznur przeciąć — albo jeżeli wilki gonią za sankami i jednego z siedzących na saniach należy poświęcić, każdy z nich może drugiego rzucić wilkom na pastwę— albo jeżeli 3 osoby znajdują się w łodzi, która tonie z powodu przeciążenia, A i B mogą wówczas bezkarnie wyrzucić osobę C do morza [1]). Jeżeli w tym ostat-

[1]) Tzw. tabula de naufragio, zwana też tabula Ciceroniana, gdyż Cicero wspomina o niej w swojem dziele «De officiis» III, 23. Tabula de naufragio jest historycznym początkiem instytucji wyższej konieczności.

nim przykładzie przyjmiemy, że C w przytoczonej sytuacji przypadkowo wpadł do wody, a A i B go nie ratowali, będą oni bezkarni także wedle przepisu art. 247 o obowiązku udzielenia pomocy, albowiem przez wyratowanie osoby C naraziliby siebie samych na niebezpieczeństwo.

4. w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa itd. (por. art. 140 kod. zob.). Bezkarność zależy od zaistnienia następujących warunków:

a) Niebezpieczeństwo musi być rzeczywiste (O. 13/3 1933 Nr. 3 k. **82/33**; mniemane czyli putatywne niebezpieczeństwo ocenić należy ze stanowiska błędu, a więc ze stanowiska art. 20) i grozić bezpośrednio, a więc musi zachodzić wysoki stopień prawdopodobieństwa, że dane dobro w najbliższym czasie dozna szkody. Kk. nie rozróżnia, skąd niebezpieczeństwo powstało, czy wskutek zdarzenia żywiołowego (vis major), czy z przypadku, czy z winy jakiejś osoby, choćby i tego, który stał się pośrednio przyczyną niebezpieczeństwa, np. budowniczy wadliwej łodzi w przykładzie wskazanym w uw. 3. Kto sprowadza rozmyślnie niebezpieczeństwo, ażeby następnie dokonać czynu karalnego pod postacią działania z art. 22 § 1, ten odpowie za tenże czyn karalny wedle zasad ogólnych.

b) Dobro zagrożone musi być p r a w n i e chronione i

c) proporcjonalne do dobra poświęconego (zob. uw. 8 i 9 poniż), albowiem supozycją art. 22 jest kolizja interesów. Prawnie chronioną nie jest, np. wolność, a nawet życie zbrodniarza wobec władz bezpieczeństwa (zob. art. 1 rozp. Prez. R. P. poz. 243/28 przy art. 21).

d) Niebezpieczeństwo nie da się inaczej usunąć, jak drogą poświęcenia innego dobra. Kto np. dopuszcza się kradzieży żywności lub odzienia z obawy śmierci głodowej lub zamarznięcia, może powołać się na art. 22 (Makarewicz w prot. Kom. Kod. t. III z. 1 str. 18); por. art. 257 § 2.

Im bardziej odległem jest niebezpieczeństwo, tem mniej zachodzi stan wyższej konieczności z art. 22.

Co się zaś tyczy samego grożącego niebezpieczeństwa, to ustawa karna da się pomyśleć tylko jako napisana dla przeciętnego człowieka; kk. nie żąda, ażeby człowiek był bohaterem lub świętym, lecz żąda oporności przeciętnego człowieka przeciw złoczynowi. Z drugiej jednak strony należy w myśl przyjętej w kk. zasady indywidualizmu, przy rozpatrzeniu działania sprawcy wziąść pod uwagę nastrój psychiczny sprawcy, jego poziom wykształcenia, zaniedbane wychowanie itd. tudzież wszelkie okoliczności, wśród których sprawca dopuścił się danego przestępstwa a które wywrzeć mogły wpływ na jego nastrój psychiczny.

5. dobru własnemu: Zachodzi tu wyższa konieczność. Zob. powyż uw. 1.

6. dobru cudzemu: Zachodzi tu pomoc konieczna (zob. powyż uw. 1).

Szczególny rodzaj wyższej konieczności znachodzimy w art. 10 § 1 kk. wojsk. (rozp. Prez. R. P. z 21/10 1932 Dz. U. 91 poz. 765), który brzmi: «Nie podlega karze żołnierz, który działa w przypadku ostatecznej potrzeby, w celu wymuszenia niezbędnego posłuchu dla swego rozkazu, do którego wydania był uprawniony, a w szczególności, który w braku innych środków do utrzymania niezbędnego posłuchu zmuszony był użyć broni przeciw podwładnemu, stawiającemu mu czynny opór».

§ 2. **7.** Szczególny ten obowiązek może wypływać z ustawy (np. policja, żandarmerja, wojsko, straże państwowe i autonomiczne wszelakiego rodzaju, załoga statku i t. d.) lub z umowy (przyjęcie obowiązku nadzoru, pomocy, poświęcenia własnej rzeczy i t. d. np. lekarze, akuszerki, pielęgniarki, nadzorcy kąpieli rzecznych i morskich, przewodnicy w górach i t. p.).

Także w przypadku § 2 nin. art. należy za podstawę osądzenia winy sprawcy przyjąć odporność przeciętnego policjanta, strażaka, przewodnika w górach itp. (por. uw. 4 in fine do nin. art.) a tem samem nie można żądać od nich poświęcenia życia w razie grożącej im niechybnie śmierci.

8. Poświęcenie cenniejszego dobra dla ocalenia mniej cennego sprzeciwiałoby się poczuciu prawnemu. Kk. nie wylicza dóbr chronionych i nie daje skali ich wartości; uczyni to sędzia [1]). § 3.

Nie ulega wątpliwości, że życie ludzkie jest dobrem najcenniejszem, dla którego poświęcić można każde inne dobro, nawet życie cudze.

Tak np. art. 35 rozp. Prez. R. P. o prawie lotniczem (Dz. U. 31 poz. 294) zakazuje wyrzucania ze statku powietrznego przedmiotów, które przy spadaniu mogą spowodować nieszczęśliwy wypadek lub szkodę, chyba, że pozbycie się balastu koniecznem jest dla ratowania podróżnych i załogi.

Ponieważ działanie z wyższej konieczności jest bezprawiem, przeto człowiek, zagrożony przez drugiego, na swojem życiu, zdrowiu, wolności lub mieniu, ma prawo do obrony koniecznej. Jeżeli więc na statku przepełnionym pasażer A chce rzucić pasażera B do morza, pasażer B może w wykonaniu obrony koniecznej (art. 21) wyrzucić ze statku pasażera A, przyczem pomijam i ten wzgląd, że pasażer B mógł, także bez uprzedniego zamachu pasażera A na siebie, rzucić pasażera A do wody, na podstawie art. 22 § 1. Różnica między obu wypadkami uwydatni się w skutkach cywilnych: w przypadku obrony koniecznej pasażer B nie odpowiada cywilnie dzieciom pasażera A za szkodę przez śmierć tegoż A, jako ich żywiciela, im zrządzoną, podczas gdy będzie on z tego tytułu odpowiadał w razie działania z wyższej konieczności.

Jeżeli osoba A chce poświęcić cudzy przedmiot, właścicielowi tegoż przedmiotu służy prawo obrony koniecznej przeciw działaniu z art. 22 § 1, jeżeli wartość tego przedmiotu jest tak cenną, iż niesprawiedliwością byłoby poświęcenie go dla dobra osoby A; właściciel owego przedmiotu jest tu właśnie uprawniony poświęcić dobro osoby A dla uratowania swego przedmiotu; może on więc bronić swego dobra wedle zasad obrony koniecznej (art 21 § 1). Inaczej miałaby się rzecz, gdyby osobie A groziła utrata życia, bo wtedy dobro, przez nią chronione, byłoby cenniejszem od dobra poświęcić się mającego.

9. Działający w myśl art. 22 § 1 ma obowiązek porównania dobra poświęconego z dobrem zagrożonem; ponieważ jednak nie można żądać od niego, by, pozostawając w chwili powzięcia decyzji pod wpływem grożącego bezpośrednio niebezpieczeństwa, odważał doniosłość i wartość obu tych dóbr z drobiazgową dokładnością, przeto § 2 wymaga od niego, ażeby nie poświęcał dobra, o c z y w i ś c i e w i ę k s z e j wartości, a więc, ażeby zaniechał danego działania, jeżeli dysproporcja obu tych dóbr wpada mu w oczy; karalność działania zachodzi więc tylko wówczas, jeżeli dysproporcja nietylko zachodziła przedmiotowo, ale działający podmiotowo był jej świadom lub przynajmniej powinien był mieć tę świadomość (zob. art. 14 § 2); jeśli sprawca pozostawał co do tej dysproporcji w mylnem mniemaniu, należy stosować przepisy o błędzie (art. 20).

10. **sąd może:** zależy to więc od uznania sądu, który rozważy całokształt okoliczności, zachodzących w chwili działania. § 4.

11. **nadzwyczajne złagodzenie kary:** zob. art. 59. Z porównania art. 21 § 2 z art. 22 § 4 okazuje się, że w przypadku wyższej konieczności sąd nie ma prawa uwolnić oskarżonego od kary, inaczej w wypadku obrony koniecznej. Tłumaczy się to tem, że obrona konieczna jest prawem, działanie zaś z wyższej konieczności jest zawsze bezprawiem (zob. uw. 1 i 2 do art. 21, tudzież uw. 1 i 2 do art. 22).

12. Art. 22 stosuje się także do wykroczeń (art. 2 W.). § 1-4.

13. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 1/18. Wyższa konieczność polega na takiej kolizji między dwoma dobrami, którym zagraża wspólne niebezpieczeństwo tego rodzaju, iż tylko jedno z nich może być ocalone kosztem drugiego (tak samo **O. 17/20);** nie może tu być

[1]) Wolter I. 188 słusznie zwraca uwagę na porządek, którego trzyma się kk. w części szczególnej a to życie, zdrowie, wolność, tajemnica, cześć, mienie.

mowy o prawozgodności czynu, ponieważ, broniąc siebie, działający w tym stanie, wyrządza krzywdę osobom trzecim, które nie wywołały niebezpieczeństwa.

O. 75/28. Rozkaz sztucznego odżywiania do morzących się głodem a więc zagrożonych śmiercią głodową więźniów, jako zabiegu leczniczego, niezbędnego dla uratowania ich życia i zdrowia, jest nakazem zupełnie uprawnionym nawet wówczas, gdy morzący się nie jest pod władzą tego, który go chce uratować.

O. S. P. II. 594. Groźba ciężkiej kary nie uzasadnia sama przez się stanu wyższej konieczności.

O. 282/31. Kk. nie zwalnia od odpowiedzialności karnej czynów przestępnych, dokonanych w celu uniknięcia kary.

O. 18/9 1933 Nr. 2 k. 631/33. Działanie pod wpływem nędzy można wówczas tylko podciągnąć pod art. 22, jeśli oskarżony działał w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa, grożącego jego dobru własnemu a niebezpieczeństwa nie można było inaczej uniknąć.

O. 217/35. Stan wyższej konieczności, w odróżnieniu od stanu obrony koniecznej, zachodzi nie wtedy, gdy działa się w obronie prawa przed zamachem bezprawnym na nie, lecz wtedy, gdy w celu uchylenia grożącego niebezpieczeństwa, narusza się dobro innej osoby, niczyjego prawa nienaruszającej.

O. 342/35 (pkt. 2). Zob. przy art. 251.

Rozdział III.

Usiłowanie.

1. *Kwestja usiłowania należy do kamieni probierczych dla stanowiska, jakie ustawa zajmuje wobec subjektywizmu czy objektywizmu w dziedzinie winy. Subjektywizm wymaga, by nie przywiązywać wagi do samego tylko skutku przestępnego, lecz baczyć na przejawy woli zbrodniczej, chociaż skutek nie nastąpił. W dziedzinie definicji usiłowania istnieją 4 typy: a) Usiłowanie jest początkiem wykonania (Code penal, art. 49 rkk. itd.); b) Usiłowanie polega na przedsięwzięciu działania prowadzącego (bezpośrednio) do (rzeczywistego) wykonania przestępstwa (§ 8 akk.); c) Usiłowanie polega na działaniu, przez które sprawca miał zamiar rozpocząć wykonanie (§ 49 norweski) i d) Usiłowanie polega na działaniu, którego celem jest dokonanie ułatwić lub sprowadzić (§ 44 duński). Widać stąd, że kładzie się coraz silniejszy nacisk na zewnętrzny przejaw woli sprawcy, a coraz mniejszy na stosunek działania do skutku i na samo działanie, jako urzeczywistnienie stanu faktycznego przestępstwa (Makarewicz w Prot. Kom. Kod. t. I z. 1 str. 118, 119).*

2. *Ewolucja pojęcia usiłowania (od czasu wprowadzenia go do ustawodawstwa w końcu XVIII wieku) ujawnia się przez wprowadzenie doń subjektywizmu i nie godzi się z ujęciem usiłowania jako początku wykonania (§ 43 nkk. i art. 49 rkk. zgodnie z Code Penal); wystarczy by zamiar sprawcy w sposób niewątpliwy się zaznaczył; usiłowanie ma więc być niedwuznaczną manifestacją zamiaru. Najlepiej to określić przez zwrot «działania skierowane ku ziszczeniu (urzeczywistnieniu) tego zamiaru»*[1]).

Ale nawet pod panowaniem zasady subjektywizmu nie każde usiłowanie jest karalne (Przyp. aut.: zob. art. 23 § 3); odróżniono więc kwestję istoty usiłowania od kwestji jego karalności. Mot. t. V z. 3 str. 36).

[1]) Z motywów do **O. 46/34:** «Nowoczesne prawo karne przy ustalaniu pojęcia usiłowania zerwało z tradycjonalną konstrukcją usiłowania, jako początku wykonania (commencement d'éxecution), przeniosło punkt ciężkości nie na częściowe wykonanie zamierzonego przestępstwa, lecz na sam zamiar; zamiar ten musi być jednak uzewnętrzniony w sposób oczywisty, nie budzący wątpliwości (Makarewicz, Makowski), wobec czego dla bytu usiłowania niezbędne jest, prócz zamiaru, jeszcze przedsięwzięcie działania, skierowanego bezpośrednio ku urzeczywistnieniu tego zamiaru oraz niedokonania przestępstwa».

3. Usiłowanie jest karalne jedynie przy zbrodniach i występkach umyślnych, nie zaś przy wykroczeniach (art. 5 § 2 W.) i przy przestępstwach nieumyślnych, jak uw. 1 do art. 23).

Art. 23.

§ 1. Odpowiada za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia przestępstwa przedsiębierze działanie, skierowane bezpośrednio ku urzeczywistnieniu tego zamiaru, lecz zamierzonego przestępstwa nie dokonywa.

§ 2. Usiłowanie zachodzi także wtedy, kiedy sprawca nie wiedział, że dokonanie jest niemożliwe ze względu na brak przedmiotu, nadającego się do dokonania na nim zamierzonego przestępstwa, lub ze względu na użycie środka, nie nadającego się do wywołania zamierzonego skutku.

§ 3. Nie odpowiada za usiłowanie, kto tylko z powodu zabobonu lub ciemnoty wierzył w skuteczność swego działania.

Por. art. 49 rkk., § 43 nkk. i § 8 akk.

1. usiłowanie (conatus). Może ono dotyczyć nietylko czynu sprawcy w ściślejszem znaczeniu (zob. uw. II przed art. 26), lecz także podżegania lub pomocnictwa (art. 26, 27). Karalnem więc będzie także nieudałe (§ 2 art. 23) podżeganie (np. A myśląc, że nadchodzi B wzywa go, by strzelił do C, tymczasem jednak wogóle nikt nie nadszedł) oraz nieudałe pomocnictwo np. A mając sprawcy B dostarczyć rewolweru dla dokonania zabójstwa usiłuje przynieść lub przesłać mu rewolwer, lecz zostaje na tem przychwycony przed wręczeniem rewolweru (art. 23 § 1), albo wręcza mu rewolwer, nie wiedząc, że to rewolwer zepsuty (art. 23 § 2). § 1.

2. w zamiarze popełnienia przestępstwa (voluntas spectatur, non exitus); usiłowanie jest więc wykluczone przy przestępstwach z winy nieumyślnej (art. 14 § 2), gdyż przestępstwa nieumyślne polegają na lekkomyślności lub niedbalstwie, a nie na zamiarze popełnienia przestępstwa **(O. S. P. VI. 497).**

Zamiar przestępny musi ujawnić się w zewnętrznych czynnościach czyli w działaniu sprawcy nazewnątrz **(O. S. P. II. 170);** gdy dane działanie mogło sprowadzić różne skutki **(O. 60/26),** należy konkretny w temże działaniu ujawniony zamiar niewątpliwie ustalić. Czy sprawca działał z zamiarem przestępnym i z jakim ustalić winien sąd orzekający (art. 10 i 360 kpk.).

Usiłowanie możliwe jest tylko przy dolus directus (część pierwsza art. 14 § 1), nie zaś przy dolus eventualis (część druga art. 14 § 2), gdyż przy dolus eventualis sprawca godził się wprawdzie z możliwościami skutku przestępnego, warunkującego przestępność czynu, ale nie pragnął tegoż skutku i nie zmierzał do tego, by skutek ten nastąpił **(O. 185/25 i O. 60/26).** Natomiast możliwem jest usiłowanie, jeśli sprawca powziął nagle zamysł przestępny (dolus repentinus w przeciwieństwie do dolus praemeditatus, który to ostatni zachodzi wówczas, gdy sprawca zgóry rozważył i uplanował dokonanie przestępstwa); nie da się jednak z przyczyn czysto faktycznych, pomyśleć usiłowanie przy tzw. przestępstwach jednochwilowych, przy których zamysł przestępny przyobleka się natychmiast w postać czynu już dokonanego, przy których zatem wobec tego niema miejsca na usiłowania. Takiemi przestępstwami są wszystkie delikty słowne np. słowne uwłaczanie czci Prezydenta R. P., słowne znieważenie władzy, urzędnika, zwłok ludzkich, prawnie uznanego wyznania, słowne bluźnierstwo lub zniesławienie, słowna zniewaga itp. (art. 125 § 2, 127, 132, 168, 172, 173, 255 § 1) a tak samo słowne groźby (art. 94 § 2, 114 do 117, 119, 120, 126, 129, 130, 149, 204, 250, 251, 258, 259, 261, 271).

Jeśli sprawca działał w zamiarze popełnienia jednego z dwóch przestępstw (dolus alternativus directus), odpowiada on za usiłowanie czynu zagrożonego najsurowszą karą, gdyż niewątpliwie chciał on owego czynu (por. art. 36).

Przestępstwo usiłowane musi być przestępstwem rzeczywistem tj. uznanem za przestępstwo przez kodeks karny, nie zaś przestępstwem urojonem (delictum putativum) tj. działaniem, które sprawca błędnie za przestępstwo poczytuje np. ktoś dopuszcza się czynu nierządnego na osobie 16-letniej w przekonaniu, że osoba ta nie ukończyła jeszcze lat 15 (art. 203) albo ktoś usiłuje zaboru rzeczy własnej, uważając ją za cudzą (art. 257 § 1).

Przestępstwo jest popełnione (dokonane), jeśli:

a) sprawca przedsięwziął działanie, samo w sobie zakazane tj. karalne, choćby żaden skutek przestępny zeń nie wyniknął (tzw. przestępstwo formalne)— albo

b) sprawca sprowadził skutek, warunkujący istnienie przestępstwa (tzw. przestępstwo materjalne).

Ad a). Tu należy np. sprowadzenie niebezpieczeństwa z art. 215 § 1, 216 § 1, 217 § 1, 242 itp.; usiłowanie będzie tu polegać na usiłowaniu sprowadzenia stanu niebezpieczeństwa, choć sam ten stan jeszcze nie nastąpił a usiłowanie kończy się i zamienia się w przestępstwo dokonane z chwilą, gdy powstał stan niebezpieczeństwa. Zob. uw. 14 do art. 1.

Ad b). Tu należą np. zabójstwo, uszkodzenie cielesne (art. 225, 235 do 237) itp.

W tych przypadkach przestępstwo dopiero wówczas uchodzić może za dokonane, skoro nastąpił już skutek przestępny a usiłowanie zmienia się w dokonane przestępstwo z chwilą nastąpienia tegoż skutku.

Niekiedy jednak kodeks karny — z przyczyn polityki kryminalnej — uznaje samo usiłowanie za czyn dokonany i tworzy zeń swoiste przestępstwo (delictum sui generis), jak to widzimy w art. 93, 94 § 2 i 95 § 2, podobnie jak i w innych znowu przypadkach już czynności przygotowawcze stanowią przestępstwo dokonane, o czem zob. poniż w uw. 4.

Przestępstwem w rozumieniu art. 23 jest jedynie zbrodnia lub występek (art. 13), usiłowanie wykroczenia nie jest karalne (art. 5 § 2 W.).

Zob. uw. 10 do art. 1 i uw. 3 do art. 12.

3. przedsiębierze działanie: czynne czyli pozytywne Czyn (zob. uw. 9 i 10 do art 1) może być działaniem lub zaniechaniem; skoro jednak art. 25 § 1 wymaga wyraźnie działania, przeto de lege lata — jakiekolwiek możnaby przeciw temu wysunąć argumenty — usiłowanie niema miejsca przy przestępstwach, popełnianych przez zaniechanie a to bez względu na to, czy zaniechanie jest karalnem, choćby z niego żaden skutek nie wyniknął (przestępstwo formalne, delictum mere omissivum), czy też skutek przestępny jest warunkiem karalności zaniechania (przestępstwo materjalne, delictum per omissionem commissum). Zob. powyż. uw. 2 lit. a) i b).

4. skierowane bezpośrednio ku urzeczywistnieniu: działanie to musi z jednej strony ujawniać zamiar sprawcy dokonania danego przestępstwa, z drugiej strony musi zachodzić taki stosunek między działaniem a powziętym zamiarem popełnienia pewnego przestępstwa, ażeby to działanie leżało wedle zamiaru sprawcy na linji między postanowieniem przestępstwa a jego dokonaniem. Nie wystarcza więc zachowanie się sprawcy, zwiastujące (zapowiadające) tylko zamiar dokonania przestępstwa.

Nie jest wymaganem, by działanie to było jedynym i wyłącznym środkiem zrealizowania zamiaru przestępnego, ani też ażeby ono mogło wywołać zamierzony skutek; wystarczy, że działający uważał swoje działanie za prowadzące do celu (zob. § 2 nin. art.).

Karalność usiłowania nie zależy od stopnia zbliżenia się do urzeczywistnienia przestępnego zamiaru czyli do osiągnięcia skutku przestępnego **(O. S. P. VI. 285);** jeżeli np. zamierzonem było wzniecenie pożaru (art. 215 § 1), to obojętnem jest, czy sprawca chciał użyć benzyny, czy zapałek i czy znajdował się od przedmiotu, podpalić się mającego, w odległości dziesięciu czy dwudziestu metrów.

Wejście do lasu z sidłami celem bezprawnego chwytania zwierzyny, stanowi czynność bezpośrednio skierowaną ku urzeczywistnieniu zamiaru popełnienia kradzieży (O. S. P. IX. 608); podobnie nadanie przez sprawcę telegramu, wzywającego kogoś w inne miejsce a nadanego dla spowodowania nieobecności adresata i udania się do jego mieszkania w celu kradzieży, choć wykonanie kradzieży nie nastąpiło z powodu, że adresat telegramu pozostał w domu; tak samo zakradnięcie się do cudzego mieszkania i zbliżenie się do znajdujących się tam przedmiotów.

Jeżeli część działania, przedsięwzięta w celu popełnienia pewnego, niedokonanego przestępstwa stanowi czyn karalny (t. zw. kwalifikowane usiłowanie), czyn już dokonany ulega ukaraniu w zbiegu idealnym (art. 36) z usiłowaniem, np. ktoś w celach nierządu z art. 204 § 1 zmusił kobietę do rozebrania się i zaniechania oporu (art. 251), ale z powodu zaszłej przeszkody nie zdołał dokonać obcowania.

Jeśli weźmiemy pod uwagę pochód przestępstwa (iter delicti) to na drodze od chwili powzięcia zamysłu przestępnego aż do jego dokonania stwierdzić możemy cztery etapy:

a) Pierwszym etapem jest powzięcie zamiaru popełnienia przestępstwa — etap ten, jako nieujawniona w świecie zewnętrznym myśl wewnętrzna, etycznie potępienia godna, jest atoli niekaralny, gdyż wedle zasad nowoczesnej kryminalistyki za myśli wewnętrzne nikogo nie można pociągać do odpowiedzialności (cogitationis poenam nemo patitur).

b) Drugi etap stanowią tzw. czynności przygotowawcze. Wedle ogólnego poglądu różnią się one od usiłowania tem, że nie są jeszcze skierowane bezpośrednio ku urzeczywistnieniu zamiaru dokonania przestępstwa; są one w zasadzie niekaralne, wyjątkowo jednak ustawodawca z przyczyn polityki kryminalnej a mianowicie ze względu na szczególne ich niebezpieczeństwo, poddaje je sankcji karnej, jak to widzimy w art. 96, 97 § 1, 98, 150 § 3, 180, 184, 218 i 260 kk. oraz art. 14 § 1 rozp. Prez. R. P. poz. 851/34 (dodatek 1).

c) Trzecim etapem jest usiłowanie tj. dokonanie czynności, skierowanej bezpośrednio ku urzeczywistnieniu zamiaru przestępnego sprawcy. Teoretycznie będzie bardzo trudnem wytyczenie granicy między tym etapem a etapem poprzednim; granicę tę da się określić jedynie na podstawie okoliczności, zachodzących w konkretnym przypadku.

d) czwartym etapem jest dokonanie czynu, podlegającego sankcji karnej (zob. powyż uw. 2).

Właściwością każdego z etapów pod b), c), d) wymienionych (etap pierwszy jako w regule niekaralny, nie wchodzi tu w rachubę) jest to, że każdy etap dalszy pochłania etap poprzedni; skazanie za dokonanie czynu wyklucza równoczesne skazanie za usiłowanie tegoż czynu i przedsięwzięcie czynności przygotowawczych (O. 210/31), zaś skazanie za usiłowanie mieści już w sobie skazanie za przedsięwzięcie czynności przygotowawczych.

Ad b), c). Z chwilą dokonania czynu nietrudno ex post rozpoznać czynności przygotowawcze; inaczej jednak przedstawia się rzecz, jeśli ani czynu nie dokonano, ani też nie przedsięwzięto jeszcze czynności skierowanych bezpośrednio ku urzeczywistnieniu zamiaru przestępnego (czyli czynności stanowiących usiłowanie) — a właśnie w wymienionych powyż pod b) przypadkach karalności czynności przygotowawczych chodzi ustawodawcy o karalność już w bardzo wczesnem stadjum tj. w etapie drugim. Jeśli cieśla kupuje siekierę, trudno rozpoznać, czy miał nią targnąć się na życie lub zdrowie jakiegoś człowieka; podobnie trudno orzec, czy miał on ten zamiar, jeśli stanął on z ową siekierą na ulicy, którą dany człowiek ma nadejść.

Podobne trudności nasuną się często przy rozpoznaniu, czy jakaś czynność stanowi już usiłowanie, czy też jedynie czynność przygotowawczą — wszystko

zależeć tu będzie od indywidualności sprawcy i zachodzących okoliczności. Trudności tych nie da się zgóry usunąć żadną ścisłą formułką — cały ciężar spocznie tu na barkach sędziego; ustalenia faktyczne przez sędziego w tym względzie dokonane nie ulegają kontroli kasacyjnej **(O. 115/20 i O. 162/21).**

5. nie dokonywa: np. sprawca strzelił do kogoś w zamiarze zabicia go (art. 225), ale chybił (usiłowanie zupełne); sprawca uczynił tu wszystko, czego ustawa wymaga do popełnienia zabójstwa i utracił możność dysponowania wynikiem swego działania, atoli przedmiotowy wynik (rezultat) działania pozostał tu w tyle poza zamiarem działającego; z jakiej przyczyny tak się stało. ustawa nie odróżnia. I tak obojętnem jest, czy skutek nie nastąpił wskutek przeszkody, przypadku lub niezdatności użytego środka (zob. art. 23 § 2; wyjątek: art. 23 § 3).

W przypadkach dopiero co wymienionych sprawca uczynił ze swej strony wszystko, ażeby czynu przestępnego dokonać i dlatego słusznie odpowiada za usiłowanie wedle art. 23 § 1. Inaczej ma się rzecz, jeśli sprawca z własnej woli zaniechał doprowadzić swe działanie do wykonania (tzw. usiłowanie niezupełne, delictum inchoatum) np. zaczaiwszy się z bronią na przeciwnika, cofnął się w ostatniej chwili i nie strzelił doń; do tego wypadku odnosi się przepis części pierwszej art. 25 («dobrowolnie odstąpił od działania»).

§ 2. **6. także wtedy i t. d.** Chodzi tu o tzw. usiłowanie nieudolne; presumuje ono niemożność dokonania zamierzonego przestępstwa, a zachodzi w dwóch przypadkach, a to:

a) jeżeli działanie było skierowane przeciw przedmiotowi nie nadającemu się do dokonania na nim zamierzonego przestępstwa, np. strzelanie do manekina lub biustu, do trupa **(O. 113/33),** sięgnięcie przez złodzieja do pustej kieszeni lub kasy itp., zob. też poniż **O. 183/35.**

b) jeżeli środek był bezwzględnie («w żadnych warunkach») nieodpowiedni dla dokonania zamierzonego przestępstwa, np. rewolwer z czekolady, zmokłe zapałki przy podpaleniu, wsypanie do potrawy cukru zamiast trucizny itd.; tembardziej karalnem będzie więc usiłowanie, jeżeli użyty środek był tylko względnie nieodpowiedni, np. zbyt mała doza trucizny, strzelanie do człowieka z broni nie działającej na taką odległość i t. d.

Warunkiem podstawowym karalności nieudolnego usiłowania jest nieświadomość sprawcy, że dokonanie przestępstwa jest niemożliwe dla jednego lub obu powodów pod a) i b) przytoczonych; jeżeli bowiem sprawca o tem wiedział, to zachodziłby brak kardynalnego wymogu usiłowania, tj. wymaganego w § 1 nin. art. zamiaru dokonania przestępstwa danem działaniem, chybaby dany człowiek był umysłowo chorym.

§ 3. **7. Nie odpowiada za usiłowanie:** (por. art. 25 i 30 § 1), a więc nie popełnia przestępstwa (por. art. 19, 20, 21), inaczej użytoby tu wyrażenia: «nie podlega karze» (por. art. 17, 22, 97 § 2, 141 i t. d.) i zob. uw. 4 do art. 17.

Mot. t. V. z. 3 str. 39 uzasadniają ekscepcję tego rodzaju osobników tem, iż zbrodnicza wola została wprawdzie objawioną, ale brak bezpośredniego kierunku działania. Sprawca wierzy w czarną magję, wiesza manekin, przedstawiający osobistego nieprzyjaciela lub jego fotografję i stosuje do nich zabiegi mające zaszkodzić oryginałowi i t. p. W rzeczywistości ustawodawca — wzorem art. 49 rkk. — bierze tu w obronę ciemnotę i zabobon; nie uważa on tego rodzaju osobnika za dość niebezpiecznego, by go karać, pozostawia jednak — wbrew przyjętej przez się zasadzie subjektywizmu — otwartem pytanie, czy dany osobnik, widząc bezskuteczność swych zabiegów, nie przejdzie do innego sposobu działania.

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 62/33. Dla ustalenia usiłowania nie jest wymagane stwierdzenie wszystkich środków, zapomocą których przestępstwo miało być dokonane; wystarcza

ustalenie choćby jednej czynności, skierowanej bezpośrednio ku urzeczywistnieniu zamiaru przestępnego.

O. 98/35. Wystarcza ustalenie choćby pojedynczej czynności w łańcuchu działań, prowadzących do dokonania danego przestępstwa, byleby czynność była skierowana bezpośrednio do urzeczywistnienia działania przestępnego.

O. 94/33. Ubezpieczenie mienia w ilości nieodpowiadającej rzeczywistemu stanowi rzeczy i następnie podpalenie tegoż mienia jest działaniem skierowanem bezpośrednio ku uzyskaniu odszkodowania; okoliczność, czy sprawca już zgłosił żądanie odszkodowania, zanim się zwróciły przeciw niemu podejrzenia, nie jest istotną dla przyjęcia usiłowania.

O. S. P. IV. 469. Jeśli wskutek zabiegów, zmierzających do spędzenia płodu, przyszło na świat (choć przedwcześnie) dziecko żywe i zdolne do życia, zachodzi usiłowane spędzenie płodu.

O. 183/35. (pkt. 1). Działanie skierowane bezpośrednio ku urzeczywistnieniu występnego zamiaru, bez wiedzy ze strony sprawcy, że dokonanie przestępstwa jest niemożliwe ze względu na brak przedmiotu, bądź użycie nieudolnych środków, nie staje się bezkarne w myśl zasad § 2 art. 23 kk. (pkt. 2). Nakłanianie urzędnika do naruszenia obowiązku służbowego zapomocą korzyści majątkowej, pomimo, że czynność, do której oskarżony nakłania urzędnika, nie należy do zakresu jego władzy, podpada pod art. 134 kk. jeśli oskarżony działa w przeświadczeniu, że możliwość takiego naruszenia obowiązków po stronie tego urzędnika istnieje.

O. 195/35. Rozmyślne zastosowanie środków, zmierzających do spędzenia płodu nieżywego w przekonaniu, że płód żyje, stanowi usiłowanie nieudolne, karygodne w myśl § 2 art. 23 kk.

O. 46/34. Zob. przy art. 127.

Art. 24.

§ 1. Sąd wymierza karę za usiłowanie w granicach, przewidzianych dla danego przestępstwa.

§ 2. W przypadkach, określonych w art. 23 § 2, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary.

1. usiłowanie: zob. art. 23. § 1.

2. w granicach itd. Z przepisu § 1 wynika:

a) że kara, określona za przestępstwo dokonane winna służyć za podstawę wymiaru kary za usiłowanie,

b) że — zgodnie z przyjętą przez kk. teorją subjektywistyczną — usiłowanie nie stanowi ustawowej okoliczności łagodzącej, jak to przewidywał projekt przyjęty w drugiem czytaniu.

Sędzia ma tu więc zupełną swobodę; może on rozważyć, jaką karę wymierzyłby za przestępstwo dokonane i wymierzyć tęż samą karę za usiłowanie (np. w przypadku, jeżeli sprawca celował i strzelił), albo wziąć pod uwagę, że sprawca nie wyrządził szkody, tudzież, że poczucie prawa i ładu prawnego nie zostało w tym stopniu wstrząśnięte, co w razie dokonania przestępstwa — i w następstwie wymierzyć karę niższą niż ta, którą orzekłby w przypadku dokonania; sąd uzna tu więc niedokonanie czynu i brak następstw czynu za okoliczność łagodzącą, do czego ma pełne prawa, skoro kk. pozostawia sędziemu zupełną swobodę co do przyjęcia okoliczności obciążających i łagodzących (art. 54).

3. sąd może itd.: wyjątek zob. art. 6 § 1 rozp. Dz. U. poz. 851/34 w dodat. 1. § 2.

4. nadzwyczajne złagodzenie kary: zob. art. 59.

Art. 25.

Nie odpowiada za usiłowanie, kto dobrowolnie odstąpił od działania lub zapobiegł powstaniu skutku przestępnego.

Por. art. 49 rkk.; § 43 do 46 nkk. i § 8 akk.

1. *Bezkarnem jest przedewszystkiem usiłowanie zaniechane w ścisłem tego słowa znaczeniu, a zatem identyczne z porzuceniem rozpoczętego działania. Sprawca nie wykonał ostatniego aktu, po którym rozpocząć się miało działanie sił przyrody, prowadzące do wywołania skutku przestępnego, objętego zamiarem sprawcy. Sprawca przygotował wybuch, ustawił materjały wybuchowe, przytwierdził lont, w ostatniej chwili lontu nie zapalił. Projekt zna obok porzucenia działania (zaniechania) także inne uzasadnienie bezkarności. Sprawca działanie ukończył, rozpoczęła się akcja sił przyrody, sprawca jej się przeciwstawił, zapobiegł powstaniu skutku przestępnego. Konstrukcja tego rodzaju zbliżona jest do czynnego żalu przy niektórych przestępstwach (np. przy sprowadzeniu niebezpieczeństwa powszechnego). Zasadnicza różnica polega na tem, że czynny żal zachodzi po dokonaniu czynu w zakresie spełnionego przestępstwa. Jeżeli ktoś podpalił dom, wywołał już powszechne niebezpieczeństwo, jeżeli następnie ogień ugasił, to tylko wywołane już niebezpieczeństwo odwrócił. Ponieważ podpalenie dokonane jest z chwilą wzniecenia ognia, a nie powstania pożaru (art. 215), zachodzić będzie czynny żal. Inaczej przy odwróceniu skutku tam, gdzie formalnie (stosownie do definicji ustawy) niema jeszcze dokonania. Sprawca podał truciznę, działanie swe ukończył, zaczęło się działanie sił przyrody, — sprawca jednak śmierci zapobiegł — przez podanie antydotum życie ofiary uratował. Przestępstwo nie jest dokonane, bo ustawa do zabójstwa wymaga śmierci człowieka, temu skutkowi koniecznemu formalnie sprawca zapobiegł. Jest tytuł do — bezkarności usiłowania. Nie jest to czynny żal, a odwrócenie skutku koniecznego do zaistnienia przestępstwa. Oba wypadki bezkarności: zaniechanie działania i odwrócenie skutku, Projekt łączy razem, jako zbliżone do siebie ze względu na pochód działania. (Mot. t. V z. 3 str. 37, 38).*

2. Nie odpowiada za usiłowanie: (zob. uw. 7 do art. 23); w przypadku art. 25 sprawca nie popełnia więc przestępstwa a temsamem sąd wydaje wyrok uniewinniający, nie zaś uwalniający, jak np. w przypadku art. 220;

Poza przypadkiem z art. 23 § 3 sprawca nie odpowiada za usiłowanie:

a) jeżeli dobrowolnie odstąpił od działania lub

b) dobrowolnie zapobiegł powstanie skutku przestępnego.

3. Kto; mowa tu tylko o sprawcy; co do podżegacza i pomocnika zob. art. 28 do 30.

Z brzmienia art. 25 wynika, że:

I. Odpowiedzialność za usiłowanie odpada, jeżeli, czy to wskutek odstąpienia od działania, czy też wskutek zapobieżenia, skutek przestępny nie powstał.

II. Bezkarność usiłowania ocenić należy indywidualnie odnośnie do każdego ze spólników (art. 16).

Z tych dwóch zasad wyłaniają się następujące konsekwencje:

a) Wszyscy spółsprawcy muszą odstąpić od działania wzgl. współdziałać przy zapobieżeniu powstaniu skutku przestępnego; kto nie odstąpił lub nie współdziałał przy odwróceniu skutku przestępnego, podlega karze.

b) Kto przed rozpoczęciem działania odstąpił od czynu, nie odpowiada.

c) Jeżeli jeden ze spółsprawców, który brał udział w wykonywaniu działania, dopiero w toku działania odstąpił od wykonania a inni czyn kontynuowali, on zaś nie zapobiegł powstaniu skutku przestępnego, odpowiada on za usiłowanie; inni odpowiadać będą za usiłowanie lub za dokonanie, w miarę tego, czy nastąpił skutek przestępny, czy też nie.

d) Jeżeli więcej osób przedsiębrało działanie, skierowane ku urzeczywistnieniu przestępnego zamiaru, zaś tylko jedna z nich zapobiegła skutkowi przestępnemu, to tylko tej jednej przysługuje dobrodziejstwo z art. 25.

4. dobrowolnie. Jestto nieodzowny warunek nieodpowiedzialności, odnoszący się do obu przypadków z art. 25; motywy Kom. Kod. nie zawierają żadnych wskazówek co do wykładni tego wyrażenia; wypadnie tedy obok ogólnych reguł interpretacyjnych — uwzględnić przyjętą w kk. zasadę subjektywistyczną i w każdym konkretnym przypadku rozważyć nastrój psychiczny sprawcy.

Postanowienie sprawcy, iż odstępuje od działania, jest niewątpliwie aktem jego woli, ale bynajmniej nie mieści w sobie cechy «dobrowolności». Jeśli tedy sprawca podjął to postanowienie czy to pod wpływem przekonania, że działania nie zdoła doprowadzić do końca, czy też z powodu przypadku, nadejścia osób trzecich, obawy wykrycia, mniemania (choćby błędnego), że władza dowiedziała się o jego działaniu lub że grozi jakakolwiek przeszkoda — a więc we wszystkich przypadkach rzeczywistego lub mniemanego tzw. zatamowania działania, sprawca podlega ukaraniu.

Toż samo dotyczy analogicznie postanowienia zapobieżenia powstaniu skutku przestępnego.

Natomiast uznać wypadnie omawiane tu postanowienie za dobrowolne (tzw. usiłowanie zaniechane lub poniechane, w przeciwieństwie do usiłowania zatamowanego):

a) jeśli działania jeszcze nie odkryto i sprawca jest o tem przekonanym,

b) jeżeli zamierzone popełnienie przestępstwa jest wprawdzie znane władzy lub osobom mogącym dokonaniu przeszkodzić, atoli sprawca o tem jeszcze nie wie i dobrowolnie postępuje w jeden ze sposobów w uw. 2 pod a) b) wymienionych; ustawa bowiem nie rożnicuje w tym względzie i nie stawia wymogu «zanim władza się dowiedziała» (por. art. 97 § 2, 180 § 2 i 219 § 2) — nadto zaś mogłoby się stać, że mimo odkrycia czynu nastąpiłby skutek przestępny wskutek spóźnionego nadejścia pomocy.

Obojętnemi są pobudki, dla których sprawca odstąpił od wykonania lub udaremnił skutek przestępny a więc czy postąpił tak z pobudek etycznych (żal, wyrzuty sumienia), czy pod wpływem obawy kary, odpadnięcia podniety do wykonania przestępstwa, odłożenia działania do innej, lepszej sposobności, obawy odkrycia czynu (np. złodziej boi się wykrycia wskutek szelestu przezeń wywołanego: **T. K. 1199).**

5. odstąpił od działania (tzw. usiłowanie zaniechane); zachowanie się danej osoby jest tu czysto bierne; poczyniła ona poprzód pewne kroki dla dokonania przestępstwa, ale dalej ich nie kontynuowała, wskutek czego nie doszło do skutku przestępnego. Nie będzie zaniechaniem usiłowania, jeżeli przestępstwo zostało już dokonanem tj. jeżeli sprawca wykonał wszystko to, czego ustawa karna wymaga dla zaistnienia danego przestępstwa lub też — w wypadku, gdy ustawa do zaistnienia przestępstwa wymaga skutku przestępnego — skutek ten, niezależnie od woli sprawcy, z jakiegokolwiek powodu nie nastąpił, sprawca zaś, widząc to, zaniechał dalszych czynności dla urzeczywistnienia swego występnego zamiaru.

6. zapobiegł (czynny żal). Sposób zapobieżenia jest obojętny, byleby — w wyniku działania sprawcy — istotnie skutek przestępny nie zaistniał; pomiędzy działaniem zapobiegającem a niezaistnieniem skutku przestępnego musi więc zachodzić związek przyczynowy (zob. uw. 6 do art. 15).

Działanie zapobiegające powstaniu skutku przestępnego może polegać na działaniu własnem i bezpośredniem, bądź na użyciu ad hoc pomocy innych osób.

Gdyby sprawca, nie mogąc sam odwrócić skutku przestępnego, zwrócił się o to do władzy; odpowiadałby za usiłowanie, gdyż art. 25 żąda, by on sam zapobiegł skutkom swego działania; sprawca nie może tu korzystać z przepisów art. 97 § 2, 180 § 2 i 219 § 2 i t. d., albowiem przepisy te dotyczą wyłącznie porozumienia a więc stadjum wcześniejszego niż usiłowanie, które jest działaniem, skierowanem już bezpośrednio ku urzeczywistnieniu zamiaru popełnienia przestępstwa; nadto zaś przepisy te jako przepisy szczególne (lex specialis) nie dopuszczają wykładni rozszerzającej, na co zresztą wskazuje ich istota i cel (ratio legis); ustawodawcy

chodzi bowiem o karalność już w stadjum, wyprzedzającem usiłowanie a skoro sprawca wyszedł już poza to wcześniejsze stadjum (zob. uw. 4 do art. 23), nie może on liczyć na bezkarność czynu w stadjum późniejszem.

7. powstaniu skutku przestępnego. Co stanowi skutek przestępny, to ocenić należy wedle treści przepisu prawnego, którego naruszenie było zamierzonem. Podkreślić atoli należy, że art. 25 mówi nie o zapobieżeniu skutkowi przestępnemu, lecz o zapobieżeniu p o w s t a n i u tegoż skutku. Jeżeli więc owym skutkiem przestępnym jest już samo powstanie niebezpieczeństwa, choćby szkoda nie nastąpiła, to nie można w razie powstania niebezpieczeństwa stosować przepisu art. 25, a można tylko stosować art. 220.

Podobnie nie można stosować przepisu art. 25 we wszystkich tych przypadkach, w których już czynności przygotowawcze a więc stadjum wyprzedzające usiłowanie stanowi przestępstwo dokonane, jak to powyż w uw. 6 zaznaczono.

Jeżeli ta część działania z art. 23 § 1, którą sprawca już przedsięwziął, zawiera zupełny stan faktyczny innego przestępstwa (tzw. usiłowanie kwalifikowane), sprawca — mimo odstąpienia do dalszego działania — odpowie za owo inne przestępstwo a sąd orzekający winien z urzędu kwestję tę rozpoznać **(O. S. P. VII. 49 i O. 256/27);** jeśli A, który zamknąwszy osobę B, ażeby ją zniewolić do poddania się czynowi nierządnemu (art. 204 § 1), odstąpił następnie dobrowolnie od zamiaru zniewolenia, nie odpowie on za zbrodnię z art. 204 § 1, ale odpowie za przestępstwo z art. 248.

Kto dopuścił się przestępstwa nieudolnego (art. 23 § 2), nie może korzystać z beneficium art. 25 przez zapobieżenie powstaniu skutku przestępnego, albowiem skutek ten wogóle powstać nie mógł.

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 305/29. Nie zachodzi dobrowolne odstąpienie, jeśli oskarżony odstąpił od zgwałcenia dlatego, że pokrzywdzona zmyśliła, że rodzice za nią jadą i on obawiał się ich przybycia a więc nadejścia obcej przeszkody.

O. 150/28. Odstąpienie od wykonania zamierzonego czynu jest dobrowolnem, jeśli sprawca może, lecz nie chce już osiągnąć zamierzonego celu; niedobrowolnem natomiast, jeżeli sprawca chce, ale już nie może osiągnąć tego celu (np. wytrysk nasienia podczas usiłowanego zgwałcenia).

O. 5/8 1930 II. 4 K. 362/20. Zapobieżenie skutkowi przestępnemu winno być następstwem dobrowolnej czynności sprawcy; jeżeli dokonaniu zapobieżono w inny sposób, sprawca podlega ukaraniu.

O. S. P. II. 593 i VI. 43. O odstąpieniu nie może już być mowy, gdy sprawca urzeczywistnił ustawową istotę przestępstwa.

O. 278/34. Odstąpienie niema znaczenia, jeśli ustawodawca pewne czynności przygotowawcze traktuje jako sui generis przestępstwo dokonane.

O. 72/21. Nie sama chęć odwrócenia skutku, należącego do dokonania przestępstwa, lecz rzeczywiste odwrócenie go skutkuje bezkarność. (Por. art. 30 § 1 i 2. Przyp. aut.).

O. 116/24. Krzyk ofiary, powodujący zaniechanie zbrodni z art. 204 wyklucza zastosowanie przepisu art. 25.

O. 53/27. Tak zwane usiłowanie zupełne jest zaniechane, jeśli sprawca odwrócił skutek przestępny własnem działaniem.

O. 305/34 (pkt. 1). Przy «dobrowolnem odstąpieniu od działania» w wypadku, gdy istnieją przyczyny tegoż zewnętrzne i wewnętrzne, należy ustalić, czemu dać przewagę, woli sprawcy, czy też okolicznościom zewnętrznym (pkt. 2). Zachodzi brak cechy «dobrowolnego odstąpienia od działania», jeżeli zewnętrzne okoliczności usunęły duchową podnietę, która ukształtowała już wolę popełnienia przestępstwa.

Rozdział IV.

Podżeganie i pomocnictwo.

I. *Jeżeli sprawa nowożytnego ujęcia usiłowania porusza się na płaszczyźnie subjektywizmu, to sprawa nowożytnego ujęcia udziału w przestępstwie porusza się na płaszczyźnie indywidualizmu (Przyp. aut.: zob. art. 28 i por. zasadę indywidualizmu zawartą w przepisach art. 16 i 55). Działanie każdego współwinnego oceniać należy możliwie niezależnie od głównego sprawcy, a w pełnem uwzględnieniu woli i wartości etycznej działania samego współwinnego. Wzajemne uniezależnienie odpowiedzialności nie wymaga wykreślenia z prawniczego słownika takich pojęć, jak podżeganie i pomocnictwo, i zastąpienia obu jednem pojęciem «współdziałania», pomimo że uzyskały one prawo obywatelstwa w literaturze i judykaturze. Z drugiej strony, projekt nie daje wykładu «o udziale w przestępstwie», jak to czynią §§ 47 i nast. nkk. Wymaga jasno postawienia kwestji — podżeganie i pomocnictwo. Jasno przeprowadzona winna być granica między podżeganiem a pomocnictwem duchowem (zamazana w § 5 akk.), tudzież granica, gdzie kończy się pomocnictwo, a zaczyna się coś innego (swoiste przestępstwa pomocy, udzielonej już po dokonaniu przestępstwa, a nie objętej zgóry danem przyrzeczeniem).*

Udzielenie pomocy słowem (radą, wskazówką, informacją) nie jest podżeganiem, a jest pomocnictwem. Podżeganiem jest tylko wzbudzenie w psychice sprawcy swoistego nastroju, pokrywającego się z zamiarem dokonania przestępstwa. Kto zamiar taki już znajduje u sprawcy, a tylko wskazuje najlepsze sposoby działania, nie podpada pod pojęcie podżegania. Z drugiej strony projekt podkreśla, że za pomocnictwo odpowiadać można w razie dania pomocy do popełnienia przestępstwa, nie zaś po popełnieniu przestępstwa. Jeżeli ktoś przed popełnieniem czynu przyrzeka ułatwić sprawcy ucieczkę i potem przyrzeczenia nie dotrzyma, odpowiadać będzie za pomocnictwo duchowe («słowem»).

Indywidualizacja winy idzie dalej, zrywa z dotychczasową tradycją, że działanie sprawcy głównego nadaje koloryt odpowiedzialności podżegacza i pomocnika. Jeżeli sprawca poszedł dalej, niż namawiał podżegacz, niż przypuszczał pomocnik, konsekwencje wedle czystej teorji o winie akcesoryjnej, które zresztą w ostatnich czasach uległy znacznym modyfikacjom, spadają na współwinnych[1]*). Za to, jeżeli główny sprawca przestępstwa nie dokonał, a tylko usiłował, mieliby odpowiadać współwinni tylko za udział w przestępstwie usiłowanem; mogą, według tej teorji, nie odpowiadać wcale w razie, jeżeli osobistość, podejmująca działanie główne, wstrzyma się i od zamiaru w ostatniej chwili odstąpi. Podżegacz i pomocnik odpowiadają za to, czego się dopuścili w granicach swego zamiaru, nie odpowiadają za przekroczenie planu przez sprawcę; kto namawia innego do pobicia, odpowiadać może tylko w zakresie następstw, namową objętych, nie odpowiada za wyższą kwalifikację, opartą na szczególnie ciężkich skutkach. Oczywiście sędziemu przyjdzie niejednokrotnie z pomocą konstrukcja «zamiaru ewentualnego» (podżegacz godził się na owe dalsze następstwa).*

W zwrocie «w granicach swego zamiaru» mieści się już i to, że okoliczności, uwalniające od odpowiedzialności, zwiększające ją lub zmniejszające, mają zastosowanie tylko do tego z współwinnych, przy którym zachodzą; art. 55 odnosi się wyłącznie do wymiaru kary. Choć sprawca zabójstwa nie odpowiada, bo jest obłąkany, pomocnik odpowiada za dostarczenie pomocy do zabójstwa, które leżało w jego zamiarze. Choć sprawca dokonał kradzieży w tym celu, by znajdujące się w walizce plany wojskowe lub inne dokumenty tajne udzielić obcemu państwu, to pomocnik może odpowiadać tylko za kradzież walizki, a nie za staranie się o uzyskanie dokumentu, którego utrzymanie w tajemnicy jest wskazane. Jeżeli syn okradł ojca przy pomocy innych,

[1]) Judykatura polska do § 5 akk. (O. S. P. IV 37) stała na stanowisku, że podżegacz odpowiada tylko w granicach swego zamiaru, że więc podżegacz nie odpowiada za tzw. excessus mandati; tak samo judykatura austr. od roku 1909 co do podżegacza (T. K. 3654) i co do pomocnika (T. K. 3462).

to tylko syn korzystać może z procesowego uprzywilejowania kradzieży (art. 257 § 3), w zamiarze pomocnika leżała pomoc do zwykłej kradzieży; nie może on zatem korzystać z zastrzeżeń co do wniosku pokrzywdzonego, jako warunku wszczęcia postępowania karnego.

Bezkarność osób, które odegrały pewną rolę ze względu na zamierzone przestępstwo tylko dlatego, że główny aktor w ostatniej chwili się cofnął, nie da się uzasadnić ani z punktu widzenia sprawiedliwej odpłaty, ani ze stanowiska polityki kryminalnej. Jest to stanowisko, odpowiadające epoce, kiedy usiłowanie było bezkarne, bo nie było — skutku.

Projekt zastrzega się przeciw tym konsekwencjom dawnej odpowiedzialności zbiorowej, ocenianej pod kątem głównego sprawcy. Projekt nie oddziela pomocnika od podżegacza, każe obu odpowiadać r ó w n o. Jaką dyrektywę w tym względzie daje projekt sędziom? Projekt wspomina o odpowiedzialności za usiłowanie. Wynika stąd zarazem, kiedy może być mowa o odpowiedzialności wogóle; wtedy, gdy zachodzą warunki wystarczające dla poczytania usiłowania: kiedy zamiar podżegacza lub pomocnika wyraźnie się zaznaczył przez czynności, bezpośrednio skierowane do ziszczenia tego zamiaru. Jeżeli pielęgniarz postanawia otruć chorego i żąda od swego znajomego cjanku potasu z pełnem wtajemniczeniem w plan otrucia, jeżeli ten znajomy truciznę dostarcza, pielęgniarz jednak z niej nie korzysta lub po skorzystaniu zapobiega działaniu trucizny, pomocnik powinien odpowiadać za swe działanie umyślne, skierowane do ziszczenia zamiaru otrucia. Mogą być jednak wypadki, kiedy działanie pomocnika jest tak oddalone od zamierzonego skutku, iż dopiero dokonanie przez sprawcę czynu głównego, nada mu plastyczne znaczenie i właściwy koloryt.

Projekt nie wprowadza w części ogólnej pojęcia spisku i bandy — więc odpowiedzialności za samą tylko z m o w ę — skierowaną na dokonanie pewnego przestępstwa lub przestępstw pewnego typu. Projekt podaje te zmowy w odpowiedniem miejscu (art. 97, 180 § 1, 219 § 1).

Projekt wprowadza ze względów kryminalno-politycznych przepisy o bezkarności dla podżegacza i pomocnika, niezależnie od sprawcy głównego, a to na wypadek zachowania się o charakterze «czynnego żalu». Bezkarność ta zawisła od zapobieżenia skutkom działania danego osobnika. W ten sposób sytuacja podżegacza i pomocnika tworzy analogję do sytuacji sprawcy głównego, który nie odpowiada za usiłowanie (a więc nie odpowiada wogóle), jeżeli zapobiegł powstaniu skutku przestępnego. Zapobieżenie skutkom działania po stronie podżegacza polegać będzie w regule na zneutralizowaniu namowy, która w psychice sprawcy wytworzyła nastrój przestępny. Podżegacz może pójść dalej: kiedy cofnąć już nie można działania sprawcy, to zawsze jeszcze zapobiec można zmianie w świecie zewnętrznym, która w myśl zasady causa causae est etiam causa causati, jest również skutkiem (pośrednim) namowy. Kto namówił innego do otrucia, może uzyskać bezkarność, jeżeli wylał przygotowaną do wypicia truciznę, lub użył środków neutralizujących jej działanie.

Projekt idzie dalej — stojąc na stanowisku subjektywistycznem, uwzględniającem nastroje psychiczne tak na korzyść, jak na niekorzyść winnego — musiał zająć się uregulowaniem kwestji, co uczynić należy, jeżeli wysiłki podżegacza czy pomocnika, zmierzające do odwrócenia skutku grożącego w następstwie przestępnego działania, okazały się bezowocnemi. Podżegacz chce neutralizować swą namowę, sprawca jednak już nie chce odstąpić od działania, albo też pomocnik chce wycofać dostarczoną truciznę, sprawca nie chce jej wydać. Rola podrzędna podżegacza i pomocnika nie da się porównać z rolą sprawcy, który o wiele łatwiej może zapobiec skutkowi, skoro posiada wszystkie nici akcji w swych rękach. Z tych powodów, odmiennie jak przy sprawcy, podżegacz i pomocnik mogą liczyć na pewne względy nawet wtedy, kiedy działanie neutralizujące wykazało jedynie — dobre chęci. Projekt przewiduje w tym wypadku możliwość stosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary. (Mot. t. V z. 3 str. 41 do 46).

II. Kk. zna trzy zasadnicze a pojęciowe odrębne postacie (formy) popełnienia przestępstwa a to sprawstwo, podżeganie i pomocnictwo.

Wedle Makarewicza (str. 86) kk. nie określa pojęcia sprawstwa, raz dlatego, by tem silniej wystąpiła samoistność działania podżegacza i pomocnika, po-

wtóre dlatego, że jestto zupełnie zbędne, gdyż tak nauka, jak praktyka, stoją przeważnie na stanowisku teorji objektywnej i żądają od sprawcy przedsięwzięcia tego właśnie działania, które powoduje bezpośrednio zmianę w świecie zewnętrznym.

Sprawcą (współsprawcą) w obszerniejszem znaczeniu tego wyrazu (sensu largo) tj. osobą dopuszczającą się przestępstwa jest zarówno bezpośredni sprawca przestępstwa, jak i podżegacz oraz pomocnik, zatem każdy, kto bądź usiłował popełnić przestępstwo sam i bezpośrednio, bądź też usiłował inną osobę nakłonić do popełnienia przestępstwa lub pomóc jej do popełnienia przestępstwa (zob. poniż **O. 176/33).**

W obszerniejszem znaczeniu, mieszczącem w sobie także podżegacza i pomocnika, użyto wyrażenia sprawca w art. 14, 15, 17 § 2, 18 § 2, 23 § 2 itd.

Sprawcą (współsprawcą) w ściślejszem tego słowa znaczeniu (sensu stricto) jest ten, kto pragnie urzeczywistnić przestępstwo swem własnem bezpośredniem działaniem; pobudki jego działania nie wchodzą w tym względzie w rachubę; podobnież bez znaczenia jest okoliczność, czy do działania nakłonił go ktoś inny (art. 26) lub czy przy popełnieniu przestępstwa korzystał z pomocy innych osób (art. 27).

Z wyrażeniem «współdziałanie» spotykamy się w art. 49.

III. Zarówno nauce (niemieckiej), jak i praktyce znanem jest pojęcie tzw. sprawstwa pośredniego. Sprawca pośredni posługuje się przy wykonaniu przestępstwa inną osobą, która dla braku winy (zob. poniż **O. 49/34)** nie może być odpowiedzialną za swoje działanie z jakiegokolwiekbądź powodu np. z powodu nieletności (art. 69 § 1 lit. a), wad psychicznych (art. 17 § 1), nieodpornego przymusu fizycznego (art. 19), błędu co do okoliczności należącej do istoty czynu (art. 20 § 1), itp. Użyta do wykonania osoba jest tu bezwolnem narzędziem, manekinem w rękach sprawcy pośredniego, np. ktoś nakłania dziecko do popełnienia przestępstwa, podaje dziecku zapałki i każe mu podpalić stóg siana, albo podsuwa sanitarjuszowi truciznę zamiast lekarstwa w tym celu, ażeby je podał choremu albo wreszcie trąca osobę B na osobę C lub na szybę wystawową, ażeby C upadł i doznał uszkodzenia cielesnego wzgl. ażeby szyba uległa rozbiciu. Widzimy więc że sprawstwa pośredniego można się dopuścić także w razie działania przez osobę odpowiedzialną i poczytalną, jeśli taż ostatnia stała się bezwolnem lub mimowolnem narzędziem w ręku cudzem tj. w ręku tzw. sprawcy pośredniego.

Prof. Makarewicz (Gazeta sądowa warszawska 1935 Nr. 5) słusznie występuje przeciw konstrukcji sprawstwa pośredniego, jako zapożyczonej z prawa niem., które zna «udział w przestępstwie» a obcej kodeksowi polskiemu, który takiego udziału nie zna i normuje odrębną odpowiedzialność podżegacza i pomocnika (art. 28). Sprawca pośredni jest podżegaczem (art. 26) bez względu na to, czy wiedział lub nie wiedział o tem, że posługuje się osobą niepoczytalną. Zob. uw. 3 do art. 26.

Sprawstwo tzw. pośrednie jest wyłączone we wszystkich tych przypadkach, w których czynu nie można dokonać przez inną osobę (tzw. przestępstwa własnoręczne) np. fałszywe zeznanie (art. 140), przywrócenie sobie samemu wolności (art. 150), nadużycie stosunku zależności (art. 205), kazirodztwo (art. 206), udział w zbiegowisku, w nielegalnem zgromadzeniu lub związku (art. 163 do 167), nieopuszczenie zbiegowiska (art. 162) itd. — lub w których dopuścić się może przestępstwa jedynie osoba, zajmująca pewne stanowisko lub wykonywująca pewien zawód (tzw. przestępstwa odrębne, delicta propria) np. urzędnik, wojskowy, osoba zaufania publicznego, prowadzący księgi stanu (art. 91 § 5, 192, 195) itd.

We wszystkich powyższych przypadkach w których wykluczone jest sprawstwo pośrednie, osoba trzecia (extraneus), która spowodowała dany czyn przestępny lub udzieliła pomocy do niego, może odpowiadać za podżeganie lub pomocnictwo. Wynika to odnośnie do urzędników i wojskowych z art. 293, co do reszty przypadków z przepisu art. 28, wedle którego podżegacz i pomocnik odpowiadają w granicach swego zamiaru, **niezależnie od odpowiedzialności osoby, która zamierzonego czynu dokonała lub dokonać miała.**

IV. Współsprawstwo w ściślejszem znaczeniu (kk. nie określa tego pojęcia, podobnie jak nie określa pojęcia sprawstwa) zachodzi wówczas, jeżeli kilka osób współdziała bezpośrednio przy samym akcie dokonania przestępstwa w tym samym zamiarze osiągnięcia temi samemi (wspólnemi) środkami tego samego celu przestępnego.[1]) Współsprawca bierze udział w czynie animo auctoris sive socii, pomocnik bierze udział w danym czynie, jako cudzym (zob. poniż **pkt. 4 O. 176/33).** Nie jest wymaganem, ażeby każdy z współsprawców dokonał wszystkiego, co należy do istoty danego przestępstwa lub by dokonał głównej części składowej tegoż przestępstwa; rodzaj ról, ich podział i doniosłość czynności, przydzielonej pojedynczym współdziałającym, nie zmieniają charakteru ich odpowiedzialności w charakterze współsprawców, byleby dążyli do tego samego celu przestępnego wspólnemi siłami (communi auxilio) na podstawie wspólnego porozumienia (communi consilio)[2]); porozumienie nastąpić może w ostatniej chwili, bezpośrednio przed lub podczas wykonania czynu, nie zaś po jego dokonaniu; sposób dojścia do skutku porozumienia jest obojętnym; może ono nastąpić na piśmie, słownie, zapomocą znaku ręką lub na migi.

Pojęcie sprawcy wzgl. współsprawcy nie wymaga, ażeby przestępstwo zostało dokonane; wystarcza usiłowanie a nawet i czynność przygotowawcza, o ile wedle ustawy są karalne (art. 97 § 1, 180 § 1, 219 § 1).

Podział korzyści wynikających z czynu przestępnego nie wpływa na charakter odpowiedzialności a to bez względu na to, czy podział był umówiony zgóry czy też nastąpił po dokonaniu czynu, czy wreszcie jeden ze sprawców wbrew umowie nie otrzymał żadnego udziału; wysokość szkody pokrzywdzonego i udziału sprawców w korzyściach może mieć jedynie wpływ na karę, ale nie ma żadnego wpływu na fakt i rodzaj odpowiedzialności (art. 257 § 1, 258 do 262 itd.); toż samo dotyczy także podżegaczy i pomocników.

Odpowiedzialność każdego z współsprawców za wynik wspólnego ich działania nie uwłacza oczywiście stosowaniu zasady, wyrażonej w art. 16 i 55.

V. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 176/33 (pkt. 1). Odrzucając pojęcie współsprawstwa, jako udziału w cudzem przestępstwie (mowa tu o współsprawstwie sensu largo, obejmującem także podżegacza i pomocnika. Przyp. aut.), kk. opiera konstrukcję współsprawstwa na bezpośrednim lub pośrednim związku przyczynowym pomiędzy działaniem a skutkiem; zarówno więc ten, kto czynu dokonał, jak i podżegacz i pomocnik jest sprawcą samodzielnym, odpowiedzialnym w granicach swego zamiaru za własne przestępstwa (punkt 2). Odpowiedzialność każdego ze sprawców opiera się na zrealizowaniu przezeń, pozostającego w granicach jego zamiaru, skutku występnego, zaczem jedności skutku odpowiada ilość przestępstw równa ilości osób działających, które odpowiadają za indywidualną winę tj. za własny swój zamiar, skierowany na całość czynu i zrealizowany ze świadomością współdziałania (pkt. 3). Nikt nie odpowiada za przekroczenie porozumienia przez drugiego działającego (eksces), ale przy wspólnem działaniu obojętnem jest, czyje mianowicie działanie ostatecznie skutek przestępny spowodowało (pkt. 4). Przyłączenie się do

[1]) Jeżeli dwóch ludzi bez porozumienia się ze sobą (tzw. sprawstwo równoległe) działa przeciw dobru prawnie chronionemu (np. życiu), natenczas o rozmiarze odpowiedzialności każdego z nich rozstrzyga wyłącznie jego zamiar i działanie, nie zaś zamiar i działanie drugiego, równolegle działającego sprawcy.

[2]) Chodzi tu więc o zmowę dwóch lub więcej fizycznych osób; zrzeszenie (osoba prawnicza), jako takie nie może dopuścić się przestępstwa (universitas delinquaere non potest). Współsprawcy w stosunku do wspólnie ukartowanego działania nie mogą odpowiadać za wzajemne podżeganie siebie (art. 26). Inna rzecz, że sąd może surowiej ukarać tego, który plan działania ułożył, innych do wspólnego wykonania nakłonił itd.

Sama obecność na miejscu czynu, choćby połączona z świadomością przestępstwa popełnić się mającego, nie uzasadnia odpowiedzialności za popełnione przestępstwo; może jednak stanowić przestępstwo z art. 247 **(O. S. P. VIII 521).**

działania innej osoby jest własnym zamiarem i własnem przestępstwem (pkt. 5). Podstawą rozróżnienia sprawcy od pomocnika jest rozróżnienie działania bezpośrednio ku urzeczywistnieniu występnego czynu od działania skierowanego w tymże zamiarze pośrednio w postaci czynności przygotowawczych i ułatwiających (argument z art. 23). Zob. poniż **O. 201/34.**

O. 307/31. W przypadku przyjęcia współuczestnictwa w formie działania wspólnego, sąd ustala wspólność przestępnego zamiaru na podstawie działań poszczególnych uczestników zajścia.

O. 10/33. Mimo wyłączenia do osobnego postępowania sprawy jednego z współsprawców, sąd nietylko może, ale i musi w postępowaniu przeciw drugiemu współsprawcy zająć stanowisko co do działania sprawcy, którego sprawę wyłączono, jeżeli odnośne ustalenia są potrzebne do prawidłowego załatwienia procesu w danym zakresie (np. współdziałanie dwóch osób przy oszustwie). Sąd a nawet ten sam sędzia, załatwiając następnie sprawę innego uczestnika nie jest związany tem, co poprzednio ustalił (art. 7 kpk.).

O. 49/34. Gdy sprawca posługuje się, osobą niepoczytalną lub osobą zmuszoną do działania w drodze przemocy nieodpornej lub kiedy osoba, użyta do popełnienia czynu, działa w dobrej wierze, zachodzi wypadek tzw. sprawstwa pośredniego.

Mot. do O. 89/34. W razie popełnienia przestępstwa przez kilka osób, podstawą odpowiedzialności każdego z współsprawców jest jego zamiar; jeżeli zamiar danego współsprawcy obejmował całość czynu, odpowiada on za całość tego czynu, jakkolwiek zrealizował on tylko część.

O. 137/31. Wspólnik (współsprawca) musi sobie dokładnie zdawać sprawę z działania sprawcy tj. wiedzieć o jego zamierzeniu lub godzić się na możliwe skutki jego działania.

O. 80/33. Jeżeli dwaj ludzie zabijają wspólnie zadawanemi uderzeniami człowieka, to rzeczą obojętną jest, czyje uderzenie spowodowało śmierć; jeżeli obaj bezpośrednim działaniem zmierzali do realizacji swego zamierzenia przestępnego, to obaj odpowiadają za zabójstwo (skutek śmiertelny jest jeden, natomiast są dwa przestępstwa zabójstwa czyli dwóch sprawców, z których każdy odpowiadać będzie za zabójstwo. Przyp. aut.).

O. 201/34. (pkt. 2). Podżegacz i pomocnik w rozumieniu kk. są również sprawcami przestępstwa i różnica między nimi a sprawcą «sensu stricto» polega jedynie na formie działania, gdy bowiem sprawca «sensu stricto» dąży do urzeczywistnienia przestępstwa swem własnem działaniem, to natomiast między czynnościami podżegacza i pomocnika a urzeczywistnieniem przestępstwa zachodzi tylko związek pośredni (pkt. 3). Uznanie przez sąd w wyroku osoby, wskazanej w akcie oskarżenia w charakterze podżegacza lub pomocnika, za bezpośredniego sprawcę przestępstwa, jest tylko dopuszczalną zmianą kwalifikacji czynu. (pkt. 6). Zgodnie z zasadą indywidualizmu sama tylko wspólnota zamiaru przestępnego nie daje ostatecznej podstawy do przypisania dwu lub więcej osobom, działającym na podstawie wspólnego porozumienia, sprawstwa «sensu stricto». Osoba, wchodząca w porozumieniu z innemi co do dokonania przestępstwa, może zgóry określić swą rolę w urzeczywistnieniu przestępstwa np. zobowiązać się tylko do dostarczenia środków do popełnienia przestępstwa lub do wywołania w psychice innej osoby postanowienia bezpośredniego dokonania przestępstwa. Dlatego warunkiem przypisania dwu lub więcej osobom sprawstwa jest, by osoby te w celu bezpośredniego sprowadzenia skutku przestępnego świadomie ze sobą współdziałały. Zob. powyż **O. 176/33.**

O. 153/34 (pkt. 3). Czyn, polegający na nawiązaniu łączności między graczem a osobą zakład przyjmującą, nie jest ani usiłowaniem, ani pomocnictwem, lecz sprawstwem bezpośredniem przy przestępstwie z art. 12 ustawy z 22/6 1925 Dz. U. poz. 512 o wyścigach.

O. 62/34. Okoliczność, że składający fałszywe zeznanie, nie odpowiada z powodu nieuprzedzenia go o odpowiedzialności, nie wyłącza odpowiedzialności podżegacza (art. 16 i 28).

O. 91/34. Podżeganie i pomocnictwo nie są typowemi rodzajami przestępstwa, lecz stanowią tylko swoiste postacie popełnionego przestępstwa. Jeżeli oskarżony przedsięwziął podżeganie i pomocnictwo w stosunku do jednego działania sprawcy, nie może być mowy, jakoby dopuścił się dwu odrębnych przestępstw.

Art. 26.

Podżegania dopuszcza się, kto inną osobę nakłania do popełnienia przestępstwa.

Por. art. 51 pkt. 2 rkk., § 48 nkk. i § 5 akk.

1. Zob. wstępne uwagi do niniejszego rozdziału i orzecznictwo do art. 27.

2. **Podżeganie** jest przestępstwem umyślnem (art. 14 § 1 i **O. 135/33 pkt. 2);** można jednak podżegać zarówno do przestępstwa umyślnego, jak i nieumyślnego; co do odpowiedzialności podżegacza zob. art. 28.

3. **inną osobę,** choćby niepoczytalną (art. 17 § 1) lub za czyny swoje nieodpowiedzialną (art. 69 § 1 lit. «a») a więc także (O. 25/1 1933 Nr. 2 k. 119/32) nieletnią, działającą bez rozeznania (art. 69 § 1 lit. «b»); obojętnem jest, czy okoliczność ta była podżegaczowi znaną, byleby miał zamiar nakłonić daną osobę do popełnienia przestępstwa. Jeżeli osoba tego rodzaju popełniła przestępstwo, do którego ją podżegacz nakłania, odpowie on jako tzw. sprawca pośredni (zob. uw. III. przed nin. art.).

Podżegacz chce osiągnąć działanie przestępne, ale nie chce go wykonać sam i posługuje się w tym celu inną osobą, jako swem narzędziem i niejako przedłużeniem swego ramienia; podżegacz kieruje a co najmniej usiłuje kierować wolą i działaniem tej osoby i staje się w ten sposób powodem jej działania czyli intelektualnym (duchowym) sprawcą i przyczyną przestępstwa (causa causae est etiam causa causati).

Podżeganie nie musi być skierowane do jednej osoby, może być skierowane do więcej osób, choćby podżegaczowi z osoby i nazwiska nieznanych lub wyśledzić się nie dających **(O. 181/34);** brak oznaczenia tych osób w sentencji wyroku nie stanowi uchybienia proceduralnego **(O. 92/33** i **O. 91/34);** podżeganie przybiera jednak cechę podburzenia z art. 154 § 1, jeśli nakłanianie (nawoływanie do przestępstwa) nastąpiło publicznie (zob. określenie pojęcia «publicznie» w uw. 3 do art. 152).

4. **nakłania** czyli nagina, nachyla, skierowuje nastrój woli innej osoby do popełnienia przestępstwa; wyrażenie «nakłania» jest tu odpowiedniejsze, niż «namawia» (art. 228), bo nakłanianie nastąpić może także gestem lub wzrokiem, np. podczas bójki ktoś ruchem ręki nakłania drugiego do zadania ciosu i t. d.

Nakłanianie jest podżeganiem nietylko wówczas, jeżeli nakłaniany a) albo wcale nie miał zamiaru popełnienia przestępstwa, b) albo też jeszcze się wahał, ale także wówczas c), gdy podżegacz starał się utrzymać nakłanianego w powziętym zamiarze popełnienia przestępstwa **(O. 222/34),** możliwie bowiem nakłaniany byłby odstąpił od tegoż zamiaru, gdyby go podżegacz nie był utwierdził w nim.

Samo tylko wskazanie sposobów i środków dokonania przestępstwa osobie do popełnienia przestępstwa już zdecydowanej, byłoby wedle mot. Kom. Kod. (zob. uw. I. przed nin. art.) tzw. pomocnictwem duchowem (art. 27: «słowem»), o ile nie wynika z okoliczności, że udzielone rady lub wskazówki utwierdziły daną osobę w zamiarze popełnienia przestępstwa.

Nie jest koniecznem, ażeby podżegacz jasno i wyraźnie wypowiedział swój zamiar nakłonienia do przestępstwa; może on działanie swe obwijać w bawełnę lub ukrywać pod obsłonkami, frazesami, ogólnikami i t. d., byleby sędzia stwier-

dził umyślność jego działania, choćby w postaci dolus eventualis (i «na to się godzi»: art. 14 § 2). Ustawa w myśl teorji subjektywnej karze tu zbrodniczą mentalność podżegacza, który przez swe działanie sprowadza niebezpieczeństwo popełnienia przestępstwa.

Obojętnem jest, czy nakłanianie nastąpiło jedno- czy wielokrotnie **(O. S. P. VII. 211)**, czy było więcej lub mniej intenzywne i czy podżegacz miał do zwalczenia opór nakłanianego **(O. S. P. VI. 196)**, jakich środków podżegacz w tym celu używał (prośba, groźba, przedstawianie materjalnych korzyści, zyskanie sławy, prestiżu i t. d.), czy podżegacz wymienił sposób i środki wykonania **(O. S. P. VI. 196)**, czy nakłaniał do popełnienia ściśle oznaczonego przestępstwa, czy też do popełnienia przestępstw wogóle, wreszcie jaki cel podżegacz łączył ze swem działaniem.

Obojętną jest rzeczą, czy nakłanianie odniosło skutek, czy też pozostało bezskutecznem (art. 28). Tak też **O. 135 pkt. 2.**

Podżegacz zwraca się do pewnej szczególnej osoby lub do pewnych szczególnych osób (ad certam personam). Od «nakłaniania» (art. 26, 30 § 3 i 210) odróżnić należy «nawoływanie» (art. 113, 154, 156); zob. powyż uw. 3.

5. do popełnienia przestępstwa. Zamiarem podżegacza jest, by ktoś inny popełnił przestępstwo tj. działanie lub zaniechanie zabronione pod groźbą kary (art. 1). Jeżeli dany czyn po stronie nakłanianego nie jest przestępstwem (np. nakłanianie do obrony koniecznej, do wystąpienia w uzasadnionym interesie prywatnym lub publicznym: art. 21, 255 § 3 itp.), nakłanianie nie stanowi czynu bezprawnego i nie podpada pod sankcję art. 26, choćby podżegacz dany czyn poczytywał za przestępstwo.

a) Karalne podżeganie może dotyczyć jakiegokolwiek przestępstwa a więc zbrodni lub występku; w ograniczonej zaś mierze także wykroczenia (art. 2 i 5 W.); przestępstwo to nie musi być ściśle określonem, byleby z towarzyszących okoliczności można było ustalić, o jaki czyn podżegaczowi chodziło, gdyż podżegacz odpowiadać ma przecież z winy umyślnej i w «granicach» swego zamiaru (art. 14 § 2 i 28). Można więc odpowiadać za podżeganie do popełnienia jednego lub więcej przestępstw albo do popełnienia pewnej grupy przestępstw np. szeregu kradzieży. Szczególny rodzaj podżegania stanowi namowa do samobójstwa (art. 228).

b) Podżeganie nie jest ograniczone do nakłaniania sprawcy do przestępstwa; można podżegać do pomocnictwa a nawet i do podżegania np. A nakłania osobę B, ażeby taż ostatnia nakłoniła osobę C do popełnienia przestępstwa. Ten ostatni wypadek zdarza się dość często, gdy A nie ma bezpośredniego dostępu do osoby C lub wpływu na nią. Podobny wypadek znachodzimy w art. 123 (przyjęcie korzyści za wywarcie wpływu na głosowanie osoby trzeciej).

c) Podżegacz może wywołać przestępstwo umyślne np. A namawia osobę B, by z podanego jej rewolweru strzeliła do C — albo też nieumyślne, jeżeli w powyższym wypadku A zapewnia osobę B, że broń nie jest nabitą. Jeżeli B strzelił do C w przekonaniu, że broń nie jest nabitą i zabił C, podżegacz A odpowie, jako tzw. sprawca pośredni (zob. uw. III. przed nin. art.) za dokonane zabójstwo; niezależnie od tego strzelający B może stać się odpowiedzialnym za to, że nie badał, czy rewolwer jest nabity a więc za zabójstwo nieumyślne (art. 230 § 1 i 14 § 2).

d) Podżeganie może odnosić się zarówno do wywołania działania, jak i zaniechania — oczywiście w tych przypadkach, gdzie zaniechanie jest karalne.

e) Podżegacz może wziąć inny jeszcze udział w przestępstwie np. być współsprawcą lub pomocnikiem (zob. poniż **O. 91/34).**

f) Niekiedy ustawa uznaje podżeganie za swoiste przestępstwo, już dokonane (delictum sui generis) np. w przypadkach z art. 154, 156, 210 kk. i W. 32.

6. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 76/25. Podżegaczem jest każda osoba, która w umyśle sprawcy wywołuje nastrój woli, potrzebny do dokonania przestępstwa, bez względu na to, ja-

kiego sposobu w tym celu użyła; ustalenie, czy i o ile ktoś nastrój taki wywołał lub przy wywołaniu tegoż nastroju współdziałał, należy do swobodnej oceny sądu wyrokującego i nie podlega sprawdzeniu w trybie kasacyjnym.

O. S. P. II. 112. Współsprawca przestępstwa nie może być karany osobno za podżeganie do tegoż przestępstwa. (Zob. poniż **O. 91/34).**

O. S. P. I. 349. Podżeganiu do kradzieży może towarzyszyć zamiar nabycia przedmiotu kradzionego.

O. S. P. VII. 454 (pkt. 3). W wypadkach, w których przestępstwo podstawowe jest skierowane przeciw prawom majątkowym a paserstwo przedstawia się jako urzeczywistnienie powziętego już przy podżeganiu zamiaru nabycia rzeczy, pochodzących z popełnić się mającego przestępstwa podstawowego, podżegacz przez ich nabycie nie popełnia paserstwa (art. 160).

O. 72/33 (pkt. 1). Kk. nie wyklucza konstrukcji prawnej podżegania do przestępstw z winy nieumyślnej (pkt. 2). Podżegacz ponosi odpowiedzialność w granicach art. 26 i 230 § 1, jeżeli nakłoniony przez niego do pewnego czynu spowodował tym czynem nieumyślnie śmierć człowieka a podżegacz mógł lub powinien był przewidzieć skutek jego działania.

O. S. P. VII. 288. Czyn podżegacza lub pomocnika jest dokonany, gdy wykonali działanie, kwalifikujące się jako podżeganie lub pomocnictwo.

O. S. P. VII. 292. W razie popełnienia przestępstwa przez kilka osób, podżegacz, który osoby te do popełnienia tego przestępstwa nakłonił, dopuszcza się tylko jednego przestępstwa, nie zaś tylu odrębnych przestępstw, ile osób do danego czynu nakłonił. (Podżeganie więcej osób może sąd uwzględnić przy wymiarze kary w myśl art. 54. Przyp. aut.).

O. 91/34 (pkt. 3). Do istoty podżegania (i pomocnictwa) należy zły zamiar po stronie podżegacza, który działa świadomie z wolą wywołania w psychice innej osoby postanowienia dokonania pewnego czynu przestępnego; nie jest podżegaczem, kto np. mimo woli swojem opowiadaniem powoduje popełnienie czynu karygodnego przez inną osobę (pkt. 4). Podżeganie i pomocnictwo, nie będąc typami rodzajowemi przestępstwa, stanowią tylko swoiste postacie spełnienia przestępstwa. Okoliczność, że przestępstwo objawiło się w dwóch formach zjawiskowych, może być uwzględniona przy wymiarze kary w myśl art. 54 (pkt. 5). Podżegacz odpowiada narówni z bezpośrednim sprawcą za skutki dokonanego na pokrzywdzonym przestępstwa.

O. 142/35. Zarówno kk. jak i ustawa kar. skarb. stoją na stanowisku indywidualizacji winy i odpowiedzialności, traktując podżeganie i pomocnictwo jako samodzielne przestępstwa; nie jest sprzeczne ani z brzmieniem, ani też z duchem tych ustaw orzeczenie wyższego wymiaru kary podżegaczowi lub pomocnikowi, o ile sąd wyrokujący uważa to za wskazane lub słuszne, z uwagi na stopień napięcia ich przestępnej woli.

O. 308/35 zob. przy art. 230.

Art. 27.

Pomocnictwa dopuszcza się, kto do popełnienia przestępstwa udziela pomocy czynem lub słowem.

Por. art. 51 rkk., § 49 nkk. i § 5 akk.

1. Zob. wstępne uwagi do niniejszego rozdziału.

2. do popełnienia przestępstwa a to zbrodni lub występku, nie zaś wykroczenia (art. 5 § 2); por. uw. 5 do art. 26.

Pomoc do popełnienia przestępstwa może być udzieloną przed, przy i po popełnieniu przestępstwa (ante delictum, in ipso delicto, post delictum); pomocnictwem jednak w rozumieniu art. 27 jest tylko pomoc, użyczona najpóźniej do

chwili dokonania (ukończenia) działania przestępnego (zob. jednak poniż **O. 22/33** i **O. 263/35** w uw. 5). Pomoc udzielona po dokonaniu czynu podpadnie jednak tylko wówczas pod pojęcie pomocnictwa, jeżeli była przyrzeczoną przed dokonaniem przestępstwa, gdyż przyrzeczenie takie ułatwia przestępcy decyzję co do dokonania lub sposobu dokonania przestępstwa itd.

W braku takiego przyrzeczenia pomocnictwo nie wiąże się już ściśle z czynem samym i karalne jest w miarę szczególnych przepisów ustawy (art. 148, 151, 160, 161).

3. udziela pomocy. Kk. stoi na gruncie teorji subjektywnej ujawnionej co do pomocnictwa w słowach art. 28, że pomocnik odpowiada «w granicach swego zamiaru»; pomocnictwo, podobnie jak podżeganie, może być popełnione jedynie umyślnie (art. 14 § 1); jeżeli ktoś świadomie udzielił pomocy w taki sposób, iż pomoc ta nie mogła przyczynić się do popełnienia czynu, to nie będzie to pomocnictwo w rozumieniu kk. Kto użyczył bezskutecznej pomocy, nie wiedząc o jej bezskuteczności, odpowie za usiłowane pomocnictwo. — Zamiar pomocnika polega na tem, by pomógł innej osobie do dokonania przestępstwa, nie zaś by (pomocnik) sam dane przestępstwo popełnił; obojętną jest forma jaką udzielenie pomocy nazewnątrz przybiera, czy stanowi ona przygotowanie czynu, poparcie go lub wykonanie.

Jeżeli pomocnik przekroczy zakres działania pomocnika i weźmie udział w czynie samym, staje się sprawcą wzgl. współsprawcą. Zob. uw. IV. przed art. 26.

Jeżeli wątpliwem jest, czy zachodzi współsprawstwo, czy pomocnictwo, sąd, w myśl zasady in dubio in mitius, przyjmie pomocnictwo; trafne rozstrzygnięcie takiego, na pograniczu pomocnictwa i współsprawstwa stojącego, przypadku, nie ma praktycznie (przy wymiarze kary) zbyt dużego znaczenia, bo kara za pomocnictwo jest ta sama, co za dokonanie czynu.

Wobec tego należy zerwać z austr. praktyką, która z pomocnika robiła sztucznie współsprawcę, wciągając go w orbitę dokonania czynu np. kto stoi na straży w czasie kradzieży itp. nie jest współsprawcą, lecz pomocnikiem; nie ma on zamiaru sam dokonać przestępstwa («w granicach swego zamiaru»: art. 28) i byłby się może uchylił od współudziału, gdyby mu kazano wejść do mieszkania cudzego w celu popełnienia tam kradzieży. Z kwestją tą łączy się i inna: a to rozszerzenie pojęcia właściwego miejsca czynu na bliższą lub dalszą okolicę tegoż miejsca; obszar tego miejsca praktyka ustalała sobie dowolnie. I jeszcze jedno: jeżeli ten, co stoi na straży, jest współsprawcą, to powinien nim także być ten, kto w znacznem oddaleniu od miejsca czynu pilnuje, czy nie nadchodzi policjant itp. Jest to via ad absurdum.

Pomocnik musi znać istotne znamiona czynu karalnego, do którego popełnienia pomaga np. że chodzi o włamanie się, zabicie człowieka i t. p., nie jest wymaganem natomiast, by znane mu były konkretne okoliczności wykonania czynu, nawet osoba sprawcy nie musi mu być znaną a tem mniej nie musi on wejść ze sprawcą w bezpośrednią styczność. Zawsze jednak wola pomocnika musi być skierowana do pomocy w dokonaniu rzeczywistego w rozumieniu ustawy przestępstwa, nie zaś do pomocy w czynie nie stanowiącym bezprawia (np. w obronie koniecznej lub w niekaralnem usiłowaniu z art. 23). Pomocnik działa zawsze umyślnie; można jednak udzielić pomocy także i do przestępstwa nieumyślnego.

Bez znaczenia jest pobudka, dla której nastąpiło udzielenie pomocy oraz czy pomocnik miał osobisty interes w dokonaniu przestępstwa.

Udzielenie pomocy nastąpić może:

a) bądź czynem (pomocnictwo fizyczne czyli materjalne), a więc działaniem, np. dostarczaniem środków popełnienia czynu (broni, narzędzia, podrobionego dokumentu i t. d.), lub zaniechaniem (pomocnik nie zamyka na noc bramy, aby umożliwić przestępcy dostanie się do domu); zaniechanie polegać jednak musi na pogwałceniu obowiązku prawnego do pozytywnego działania (zob. uw. 9 do art. 1 i **O. 271/35**);

b) bądź słowem (pomocnictwo intelektualne, duchowe), a to poradą, nauczaniem, wskazówkami i informacjami, ułatwiającemi wykonanie przestępstwa, a także wskazaniem środków lub sposobów dokonania przestępstwa (zob. uw. 4 do art. 26).

Pomocnictwem duchowem jest także obietnica (dana przed dokonaniem przestępstwa) udzielenia pomocy po spełnieniu przestępstwa sposobem z art. 148, 160 itp.), gdyż utwierdza sprawcę w jego przestępnem przedsięwzięciu. O ile taki pomocnik duchowy dotrzyma swej obietnicy i użyczy sprawcy pomocy po spełnieniu przestępstwa sposobem z art. 148, 160 itp., popełnia on dalsze, nowe przestępstwo (art. 31), podobnie jak dopuszcza się dwóch przestępstw ten, kto przed czynem przyrzekł stwierdzić alibi sprawcy (art. 26) a po czynie stwierdził to alibi swojem fałszywem zeznaniem (art. 140).

Wszystkie tu pod a) b) wymienione akty pomocy muszą nastąpić względnie być przyrzeczone przed lub przy, nie zaś po dokonaniu przestępstwa (zob. powyż uw. 2).

Udzielenie pomocy pomocnikowi jest pomocnictwem (pomocą pośrednio udzieloną sprawcy), nie zaś pomocnictwem do pomocnictwa; tak samo pomoc udzielona podżegaczowi jest pomocnictwem do przestępstwa, nie zaś pomocnictwem do podżegania np. podżegacz A nakłania osobę B do popełnienia przestępstwa, obiecując jej wzamian za to posadę, poczem osoba C, uproszona przez podżegacza A, daje u siebie (wyjednywa) osobie B posadę, wiedząc, że udzielenie posady ma być wynagrodzeniem za popełnienie przestępstwa.

Pomocnik odpowiada, choćby bezpośredni sprawca nie był wogóle karalny z przyczyn osobistych, np. błędu co do okoliczności, należącej do istoty czynu (zob. art. 16, 17 i 20); co do odpowiedzialności pomocnika na wypadek, jeżeli przestępstwa nie dokonano lub nie usiłowano dokonać zob. art. 29 i 30.

Przepis art. 27 podaje ogólną definicję pomocnictwa, odnoszącą się do wszelkich przestępstw; ustawa wymienia jednak niekiedy pomocnictwo jako samoistne, swoiste przestępstwo, np. art. 232 i 278.

Pomoc z art. 148 nie jest pomocnictwem, o ile nie została przyrzeczoną przed lub przy popełnieniu przestępstwa; podobnie pomoc do zbycia lub ukrycia rzeczy, uzyskanych zapomocą przestępstwa (art. 160 i 161).

4. Czasami udzielenie pomocy stanowi przestępstwo szczególne, choć sprawca nie popełnia czynu karalnego (art. 228); często ustawa wymienia specjalne pomocnictwo, jako stojące narówni ze sprawstwem (art. 232), ażeby zapobiec wątpliwościom co do subsumcji prawnej danego czynu pomocniczego. Zob. też art. 17 w dodatku 1.

5. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 5/20: Za pomocnika uważa się nie tego, kto o przestępstwie wiedział, lecz tego, kto dostarczał środków lub usuwał przeszkody, albo też okazał pomoc przy wykonaniu przestępstwa radą, wskazówką lub obietnicą nieprzeszkadzania w spełnianiu przestępstwa. (Przyp. aut.: o ile istnieje obowiązek przeszkodzenia czynowi).

O. II. 4 K. 24/32. Pomocnictwem jest także świadome stworzenie istotnego warunku dokonania czynu, bez udziału w jego wykonywaniu, przyczem działanie to może polegać także na umyślnem zaniechaniu, jeżeli istnieje obowiązek działania.

O. 315/22. Sama obecność danej osoby na miejscu spełnienia przestępstwa może stanowić dla fizycznego sprawcy pomoc psychiczną przy wykonaniu **wspólnie zamierzonego czynu.**

O. II. S. 1 K. 653/29. Sama świadomość jednego z oskarżonych o popełnionem przez drugiego oskarżonego przestępstwie nie jest równoznaczna z pomocnictwem; można bowiem wiedzieć, że ktoś popełnia przestępstwo, nie okazując mu żadnej pomocy, nawet intelektualnej.

O. 179/21. Pomoc musi być świadomą a świadomość pomocnika musi obejmować wszystkie cechy tego przestępstwa, do którego radą, czynem lub w inny sposób udzielono pomocy.

O. 42/22. Dla istoty pomocnictwa nie jest konieczne użycie przez sprawcę środków dostarczonych mu przez pomocnika.

O. II. 4. K. 40/31. Pomoc tzw. intelektualna polega na udzieleniu rad i wskazówek, mających na celu pewniejsze wykonanie przez sprawcę, który zresztą zamiar przestępny powziął sam bez przyczynienia się ze strony pomocnika.

O. II. 4. K. 268/31. Pomocą jest nietylko działanie, które ma popierać samo wykonanie czynu, a i to, które udziela pomocy przy przygotowaniu czynu.

O. S. P. III. 169. Wspólne użycie przez sprawców przemocy, zniewalającej kobietę do znoszenia pozamałżeńskiego obcowania cielesnego, chociażby tylko z jednym nich, czyni ich wszystkich odpowiedzialnymi za tę zbrodnię, jeśli czyn jego swoją wolą jako własny ogarnęli.

O. 139/25. Ukrycie trupa, w celu zatarcia śladów przestępstwa, przez osobę, która nie brała czynnego udziału w zabójstwie, może być uważane za uczestnictwo w temże przestępstwie tylko wówczas, jeżeli rzeczona osoba obiecała sprawcy przed dokonaniem zabójstwa ukryć trupa lub też, będąc obecną w czasie dokonania zbrodni, swojem zachowaniem się dała do zrozumienia sprawcy, iż wyraża zgodę na udzielenie mu pomocy przy ukryciu trupa.

O. 22/33. Nieodzownym warunkiem pomocnictwa jest ustalenie w sentencji wyroku, że pomoc ta była obiecana przed dokonaniem czynu, gdyż w przeciwnym razie pomoc taka może być tylko przedmiotem samodzielnego przestępstwa. (Zob. powyż uw. 2 i 3. Przyp. aut.).

O. 74/34. Działanie, które zgodnie z wolą działającego ma umożliwić, ułatwić lub w jakikolwiek sposób poprzeć zabicie człowieka przez inną osobę, mieści w sobie wszelkie cechy pomocnictwa do zbrodni zabójstwa, chociażby osoba ofiary w czasie działania pomocnika nie była jeszcze indywidualnie oznaczona.

O. 203/35. Bez ustalenia, że świadomość pomocnika obejmowała znamiona tego przestępstwa, do którego pomoc głównemu sprawcy była udzielona, niema odpowiedzialności z art. 27 i 28 kk.

O. 224/35. Fakt. że sprawca zna przedmiot przestępstwa, nie wyklucza znamion pomocy, jeżeli pomocnik informuje sprawcę o tem, iż przedmiot przez sprawcę spostrzegany i znany mu, jest identyczny z tym, na którym według zamiaru sprawcy i pomocnika skupić się ma przestępne działanie lub też jeżeli pomocnik ułatwia samoistne stwierdzenie przez sprawcę identyczności przedmiotów.

O. 249/35. (pkt. 1). Pomocnictwo jest jedną z form przestępstwa, za które pomocnik odpowiada tylko o tyle, o ile do urzeczywistnienia go miał zamiar przyczynić się w sposób, określony w art. 27 kk. (pkt. 2). Odpowiedzialność pomocnika nie jest zależna od rzeczywistego dokonania lub usiłowania czynu przez głównego sprawcę i zachodzi ona nawet w tym wypadku, gdy główny sprawca nie przedsięwziął wogóle żadnego działania; z drugiej strony jednak pomocnik nie odpowiada za to, że główny sprawca skorzystał z pomocy w sposób uzasadniający przypisanie mu cięższego przestępstwa, niż to, do którego pomocnik chciał udzielić pomocy. (pkt. 4). Przepis art. 28 kk. nie może zatem wogóle służyć za podstawę wniosku o zadanie przysięgłym tzw. pytań dodatkowych, może natomiast powodować zadanie pytania ewentualnego z art. 430 kpk. w wypadku stwierdzenia, iż oskarżony działał w zamiarze udzielenia pomocy do popełnienia przestępstwa, ale jednak nie do tego, które wymienia akt oskarżenia, lecz innego.

O. 263/35. Pomoc w rozumieniu art. 27 kk. może być udzielona bądź przy dokonywaniu przestępstwa (pomoc fizyczna), bądź też przyrzeczona przed dokonaniem przestępstwa (pomoc intelektualna). Udzielenie pomocy, polegające na przyczynieniu się do ukrycia rzeczy uzyskanej przestępstwem, jeśli ta pomoc nie była przed dokonaniem przestępstwa umówiona, uzasadnia kwalifikację z art. 160 lub 161.

O. 295/35. (pkt. 3). Współdziałanie przy działaniu nieostrożnem jest najzupełniej możliwe i występuje przedewszystkiem w formie współdziałania pośredniego.

O. 91/34. Zob. uw. 6 do art. 26.

O. 271/35. Zob. w uw. 16 do art. 1.

O. 312/35. Przybycie na miejsce przestępstwa z zamiarem udzielenia sprawcy pomocy jest wystarczające do zastosowania przepisu art. 27 (Przyp aut. Oskarżeni przybyli na miejsce czynu i stali na czatach oczekując sygnału, by zabrać skradzione rzeczy i dorożką przewieść je w ukrycie).

Zob. też orzecznictwo zamieszczone przed i po art. 26.

Art. 28.

Podżegacz i pomocnik ponoszą odpowiedzialność w granicach swego zamiaru, niezależnie od odpowiedzialności osoby, która zamierzonego czynu dokonała lub miała dokonać.

1. Zob. uw. wstępne i orzecznictwo do tego rozdziału, tudzież do art. 26 i 27.

2. **w granicach swego zamiaru.** Jako zasadę przyjąć należy, że niema udziału w cudzem przestępstwie, lecz że każdy, kto do dokonania przestępstwa się przyczynia, odpowiada za własne swoje działanie i popełnione niem przestępstwo. W słowach tych mieści się dokładne określenie zasady indywidualnej odpowiedzialności; podżegacz odpowiada więc za czyn popełniony przez podżeganego tylko o tyle, o ile go do tego czynu nakłaniał **(O. S. P. IV 37)**; pomocnik zaś o tyle tylko, o ile do danego czynu miał zamiar udzielić pomocy. Ów zamiar to dolus directus lub dolus eventualis (art. 14 § 1); podżegacz nie odpowiada więc za przekroczenie przez sprawcę granic przestępstwa, do którego nakłaniał (excessus mandati), zaś pomocnik nie odpowiada za korzystanie z pomocy udzielonej w sposób, stanowiący przestępstwo cięższe, niż to, do którego użyczył pomocy; nie odpowiada więc podżegacz za zabójstwo, jeżeli nakłaniał do pobicia i nie odpowiada pomocnik za zabójstwo, które popełniono siekierą, dostarczoną przezeń dla rozbicia drzwi w celu kradzieży; w wypadkach tych odpowie podżegacz za podżeganie do uszkodzenia cielesnego, a pomocnik za pomocnictwo do kradzieży. Zob. art. 15, 16 i 55.

Odwrotnie podżegacz i pomocnik odpowiadają «w granicach swego zamiaru», jeśli sprawca główny nie dokonał lub nie usiłował nawet dokonać danego przestępstwa (zob. poniż uw. 4) lub dokonał czynu łagodniej karanego aniżeli ten, do którego nakłaniał go podżegacz lub do którego pomocnik użyczył mu lub miał zamiar użyczyć mu swej pomocy.

Jeżeli podżeganie nastąpiło sposobem ogólnikowym, który w różny sposób tłumaczyć można, podżegacz odpowie za czyn, do którego jego nakłanianie bezwarunkowo się odnosiło wedle zasad o winie umyślnej (art. 14 § 1), co do reszty zaś czynu za przestępstwo z winy nieumyślnej (art. 14 § 2). Jeżeli np. podżegacz zawołał do podżeganego: «wal go kołem w głowę» i z tego uderzenia nastąpiła śmierć, podżegacz będzie odpowiadał wedle art. 225 § 1; jeżeli zaś zawołał: «wal go kołem», chcąc tylko pobicia danej osoby, zaś podżegany uderzył kołem i sprowadził śmierć, podżegacz odpowie wedle art. 225 § 1, jeżeli sąd na podstawie stosunku osób w grę wchodzących i okoliczności towarzyszących zajściu, przyjmie, że mógł przewidzieć uderzenie śmiertelne i na to się godził (dolus eventualis), natomiast odpowie wedle art. 230 § 2 i 14 § 2, jeżeli uderzenia w głowę i śmierci nie przewidywał, choć mógł i powinien je był przewidzieć.

Toż samo dotyczy analogicznie pomocnika, który np. podał sprawcy kół, którym zabójstwo zostało dokonane.

Nie jest karalnem podżeganie i pomocnictwo do korzystania z prawa obrony koniecznej (art. 21), ani też nakłanianie do korzystania z art. 22 (wyższa konieczność), chyba że nakłanianie i pomocnictwo skierowane były w kie-

runku przekroczenia granic obrony koniecznej lub granic wyższej konieczności (art. 21 § 2 i art. 22 § 4).

3. niezależnie od odpowiedzialności osoby, nie zaś od karalności samego czynu. Czyn więc, do którego nakłaniano lub udzielano pomocy, musi być przestępstwem (zob. uw. 5 do art. 26 i uw. 2 do art. 27). Podżegacz i pomocnik będą więc odpowiedzialni, choćby sprawca był niepoczytalny lub nieodpowiedzialny (art. 17 § 1 i 69).

4. lub miała dokonać. Nie chodzi tu o usiłowanie sprawcy głównego, lecz o to, że podżegacz i pomocnik odpowiadają w granicach swego zamiaru, choćby sprawca a) wogóle nie przystąpił do dokonania czynu, a więc odrzucił myśl popełnienia przestępstwa lub propozycję udzielenia pomocy (przestępstwo poniechane) — lub też b) dokonał czynu innego, zagrożonego mniejszą karą.

5. Z art. 28 wynika, że podżegacz odpowiada za to przestępstwo do którego zamierzał nakłonić inną osobę, zaś pomocnik za to przestępstwo, do którego zamierzał udzielić pomocy.

Sąd może wymierzyć podżegaczowi lub pomocnikowi karę surowszą niż sprawcy np. jeśli podżegacz skłonił do popełnienia przestępstwa osobę od siebie zależną albo jeśli sprawca nie byłby przedsięwziął czynu, gdyby pomocnik nie udzielił mu pomocy lub jeśli bez tej pomocy wykonanie czynu byłoby wykluczonem.

6. Odpowiedzialność podżegacza i pomocnika dotyczy także obowiązku wynagrodzenia szkody wyrządzonej przestępstwem (art. 136 i 137 kod. zob.).

7. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 4/10 1932 Nr. 2 K. 800/32. Art. 28 przewiduje zasadę odpowiedzialności indywidualnej; w razie podżegania do pobicia należy ustalić, do jakiego pobicia podżegacz nakłaniał bezpośrednich sprawców i czy ich działanie nie przekroczyło zamierzenia i przewidywania podżegacza.

Zob. O. 226/33 w uw. 5 do art. 26, **O. 135/33** w uw. 3 do art. 26 i **O. 203/35** przy art. 27.

Art. 29.

§ 1. Jeżeli przestępstwa nie dokonano, podżegacz i pomocnik odpowiadają jak za usiłowanie tego przestępstwa.

§ 2. Jeżeli przestępstwa nie usiłowano dokonać, podżegacz i pomocnik odpowiadają jak za usiłowanie, sąd może jednak zastosować do nich nadzwyczajne złagodzenie kary lub ich od kary uwolnić.

1. Zob. uwagi wstępne do niniejszego rozdziału.

2. Mimo odrzucenia zasady akcesoryjności przepis art. 29 uwzględnia działanie podżegacza i pomocnika z punktu widzenia wyniku działania sprawcy głównego.

W tym względzie należy odróżnić trzy wypadki a to:

a) Jeżeli sprawca główny popełnił przestępstwo, do którego go podżegano lub pomocy mu udzielono, podżegacza i pomocnika trafia kara, którą ustawa przewiduje dla sprawcy głównego. Wypadek ten został już załatwiony w przepisie art. 28.

b) Jeżeli sprawca główny wprawdzie usiłował popełnić przestępstwo, ale go nie dokonał, podżegacz i pomocnik odpowiadają jak za usiłowanie danego przestępstwa (art. 29 § 1).

c) Jeżeli sprawca główny nawet nie usiłował dokonać przestępstwa podżegacz i pomocnik odpowiadają, jak w przypadku pod b), atoli sąd może do nich zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary a nawet ich od kary uwolnić (art. 29 § 2).

§ 1 i 2 art. 29 presumują, że podżegacz i pomocnik zrobili ze swej strony wszystko, co wedle art. 26 wzgl. 27 wymaganem jest dla ich odpowiedzialności a tylko sprawca nie dokonał przestępstwa, choć go dokonać usiłował (art. 29 § 1), albo nie usiłował go nawet popełnić (art. 29 § 2).

Gdyby podżegacz i pomocnik nie dokonali tego wszystkiego, czego dla zaistnienia ich odpowiedzialności ustawa (art. 26 i 27) wymaga, tj. dopuścili się tylko usiłowania, odpowiadać oni będą za usiłowanie wedle art. 23 do 25 — gdyby zaś dokonali tylko czynności przygotowawczej, to byliby wogóle bezkarni z wyjątkiem szczególnych przypadków, w których już sama czynność przygotowawcza jest karalną (zob. uw. 4 do art. 23).

§ 1. **3. przestępstwa:** zob. uw. 5 do art. 26.

4. podżegacz: zob. art. 26.

5. pomocnik: zob. art. 27.

6. odpowiadają: zob. uw. 6 do art. 1.

7. jak za usiłowanie tego przestępstwa tj. jak gdyby usiłowali dokonać danego przestępstwa w charakterze sprawcy. Ponieważ sąd wymierza karę za usiłowanie w granicach, przewidzianych dla danego przestępstwa (art. 24 § 1), przeto wynika stąd, że wedle art. 29 § 1 sądowi wolno będzie złagodzić im karę w przypadku nieudolnego usiłowania (art. 23 § 2) i że nie będą oni odpowiadać za usiłowanie, jeśli sprawca lub oni jedynie z powodu zabobonu lub ciemnoty wierzyli w skuteczność swego działania (art. 23 § 3). Poza tem oczywistą jest rzeczą, że stosowany będzie do nich niższy wymiar kary, jeżeli szczególny przepis ustawy przewiduje niższą karę za usiłowanie przestępstwa, jak za jego dokonanie.

Wyrażenie «jak za usiłowanie» w § 1 i 2 nin. art. należy tłumaczyć tem, że podżegacz i pomocnik sami nie dokonywują danego przestępstwa, nie mogą tedy także usiłować popełnić je i ponieść karę za usiłowanie.

Odnośnie do wykroczeń zaznaczyć należy, że niema odpowiedzialności za usiłowanie i pomocnictwo czyli, że nie stanowią one wogóle wykroczenia (art. 5 § 2), podżeganie zaś również nie rodzi odpowiedzialności, jeżeli wykroczenia nie dokonano (arg. a contrario z art. 5 § 1).

§ 2. **8. Jeżeli przestępstwa nie usiłowano dokonać** tj. jeżeli sprawca nie przedsiębrał działania skierowanego bezpośrednio ku urzeczywistnieniu zamiaru przestępnego (art. 23 § 1), lub ograniczył się do niekaralnych w danym przypadku czynności przygotowawczych (zob. uw. 4 lit. b) do art. 23).

9. odpowiadają jak za usiłowanie podżegania lub pomocnictwa, nie zaś jak za usiłowanie sprawcy, gdyż po słowach «za usiłowanie» opuszczono słowa «tego przestępstwa», zawarte w § 1 nin. art.; praktycznie nie czyni to różnicy, gdyż usiłowanie podżegania i pomocnictwa ulega ukaraniu w granicach przewidzianych dla dokonanego podżegania i pomocnictwa, a karę za dokonane podżeganie i pomocnictwo wymierza się w granicach przewidzianych dla sprawcy przestępstwa, do którego podżegano lub użyczono pomocy (art. 24 § 1 i 28).

10. sąd może: (wedle swego uznania) zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary (art. 59), a nawet wydać wyrok uwalniający, jeżeli zachodzą szczególne powody, dotyczące osoby oskarżonego, pobudki czynu i rodzaju przestępstwa, o które chodziło (np. przypadki mniejszej wagi: zob. § 2 art. 257), towarzyszących okoliczności i t. p. Należy zwrócić uwagę na to, że w przypadku § 2 podżeganie i pomoc zawisły w powietrzu i nie wywołały żadnej zmiany w świecie zewnętrznym.

Sąd, nie korzystając z prawa nadzwyczajnego złagodzenia kary, może oczywiście w przypadkach z § 1 i 2 uznać zachodzący stan rzeczy za okoliczność łagodzącą.

11. Wedle art. 11 kk. wojsk. z 21 października 1932 Dz. U. 91 poz. 765 nie można uwolnić od kary podżegacza lub pomocnika, choćby przestępstwa nie usi-

łowano dokonać, jeśli chodzi o przestępstwo wojskowe lub jeśli podżegaczem wzgl. pomocnikiem jest przełożony w odniesieniu do podwładnego.

Przepisu art. 29 § 2 nie stosuje się w sprawach z rozp. Prez. R. P. wymienionych w dodatku 1 (art. 6 § 1 tegoż rozp. Dz. U. poz. 851/34).

12. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. S. P. XIII. 13. Istotnem dla zastosowania § 1 art. 29 jest, by nakłoniony conajmniej usiłował dokonać przestępstwa, do którego go nakłaniano.

Mot. do O. 206/33. Jeśli nakłoniony do rozboju usiłuje zabrać cudze mienie, lecz wstrzymuje się z użyciem przemocy, w takim razie przestępstwa, do którego go nakłaniano, nawet nie usiłował dokonać, wobec czego odpowiedzialność podżegacza podpada pod § 2 art. 29.

O. 166/35. Z art. 29 wynika, że za moment, charakteryzujący działanie podżegacza jako przestępstwo dokonane, uważać należy fakt rzeczywistego dokonania przestępstwa, które podżegacz chciał wywołać, nie zaś chwilę, w której druga osoba powzięła stanowczy zamiar popełnienia przestępstwa.

O. 271/35. Zob. w uw. 16 do art. 1.

O. 337/35. Zob. w uw. 10 do art. 140.

Art. 30.

§ 1. Podżegacz ani pomocnik nie odpowiada, jeżeli zapobiegł skutkom swego działania.

§ 2. Sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary do podżegacza lub pomocnika, który starał się zapobiec skutkom swego działania.

§ 3. Przepisów § 1 i 2 nie stosuje się do tego, kto inną osobę nakłania do popełnienia przestępstwa w celu skierowania przeciwko niej postępowania karnego.

§ 1. 1. Mowa tu o skutkach czynnego żalu podżegacza i pomocnika; ujawnienie tego żalu następuje analogicznie, jak w przypadku art. 25 odnośnie do sprawcy, tj. przez przekreślenie dotychczasowego działania i sparaliżowanie jego skutków.

Podżegacz zapobiega skutkom swego działania, jeżeli zmieni nastrój woli przez siebie wywołany; musi on więc skłonić podżeganego do odstąpienia od zamiaru popełnienia przestępstwa (zob. **O. 247/35** przy art. 142); jeżeli mu się to nie uda i podżegany dopuści się choćby tylko usiłowanego przestępstwa, odpowie on za podżeganie, gdyż wprawił on w ruch siły, których opanować już nie może.

W jaki sposób podżegacz zapobiegnie skutkom, w to ustawa się nie wdaje; może on użyć w tym względzie swego własnego wpływu na podżegacza lub wpływu osób trzecich, może usunąć możliwość dokonania przestępstwa (np. umówiono zamach zabójczy na pewien dzień, a podżegacz wyjedzie z osobą, przeciw której zamach jest skierowany lub skłoni ją do wyjazdu).

Podżegacz może tu znaleźć się w takiem położeniu, że unicestwić musi siły, zdarzenia i działania, których sam nie wywołał, np. podżegaczy było więcej lub podżegany celem popełnienia przestępstwa wdał się już w porozumienie z innemi osobami; ten zwiększony ciężar odpowiedzialności spada tu na podżegacza za to, że wszedł na drogę występną, za «versari in re illicita».

Ponieważ ustawa wymaga od podżegacza zapobieżenia «skutkom swego działania», a skutkiem jego podżegania było wywołanie nastroju przestępnego, przeto bezkarność z § 1 nie nastąpi, jeżeli podżegany przystąpi do danego działania i dopuści się chociażby tylko samego usiłowania, czy to udolnego, czy też nawet nieudolnego (art. 23 § 2).

Jeżeli podżegany na skutek działania podżegacza poniechał wprawdzie przestępstwa, a dokonał go w czasie późniejszym, sędzia oceni, czy działanie podże-

ganego było wypływem podżegania dawniejszego, czy też skutkiem nowych okoliczności zaszłych lub wpływu z innej strony. W pierwszym przypadku sędzia będzie mógł zastosować przepis art. 30 § 2, w drugim uniewinni podżegacza.

Art. 30 § 1 posługuje się wyrażeniem «nie odpowiada», podobnie jak art. 23 § 3 i 25 (por. uw. 7 do art. 23).

Wszystko, co powyż powiedzieliśmy odnośnie do podżegacza stosuje się analogicznie także do pomocnika.

§ 2. **2.** Jeżeli mimo zabiegów podżegacza wzgl. pomocnika nie nastąpiło poniechanie przestępstwa, sąd «może» zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary (art. 59), jeżeli stwierdzi nietylko ich rzeczywistą wolę naprawienia zła, ale także intenzywność ich zabiegów w tym względzie; uwolnienie od kary jest tu niedopuszczalne, gdyż w przeciwieństwie do przypadku z art. 29 § 2 skutki przestępnego działania ujawniły się już nazewnątrz; ponadto zaś podżegacz i pomocnik przez pozorne (a bezskuteczne) starania o zniwelizowanie swego działania mogliby się bezpodstawnie uchronić od kary.

§ 3. **3.** Przepis ten wyłącza od beneficjów w § 1 i 2 zawartych tzw. prowokatora (agent provocateur); odpowiada to poczuciu prawnemu społeczeństwa. Kto popchnął kogoś na drogę przestępstwa i znieprawił jego duszę, nie zasługuje na premję w postaci bezkarności lub nadzwyczajnego złagodzenia kary — a to bez względu na to, jakiego prowokacja dotyczy przestępstwa (politycznego, zwykłego, karno-skarbowego i t. d.) tudzież bez względu na to, czy prowokator dopuścił się prowokacji pod flagą «pro publico bono», dla oddania sprowokowanego w ręce sprawiedliwości, czy też z pobudek osobistych dla dogodzenia swej nienawiści, pozbycia się niewygodnej osoby na pewien czas, skompromitowania rodziny prowokowanego i t. d.

Przepis art. 30 § 3 różni się od przypadków, wskazanych w zdaniu ostatniem paragrafów 2 i 219 tem że prowokator (art. 30 § 3) nie chce popełnienia przestępstwa, do którego kogoś nakłania i chce co najwyżej dopuścić do stadjum usiłowania, podczas gdy paragrafy 2 art. 97, 180 i 219 mają na oku osoby, mające rzeczywistą wolę doprowadzenia do skutku przestępnego, a mianowicie inspiratorów i przywódców ruchu przestępnego. Podczas gdy bezkarności tych ostatnich ustawodawca nie chce dopuścić z przyczyn polityki kryminalnej i ładu społecznego, to wyłączenie prowokatora od bezkarności opiera się na przyczynach etycznych. Tem słuszniej podlegnie karze inspirator z art. 97, 180 i 219, jeżeli był prowokatorem.

Por. § 3 zd. ost. art. 14 i 16 rozp. Prez. poz. 851/34 w dodatku I.

Rozdział V.

Zbieg przestępstw i przepisów ustawy.

Art. 31 do 35 traktują o tzw. zbiegu realnym czyli wieloczynowym, zaś art. 36 o tzw. zbiegu idealnym czyli jednoczynowym tj. zbiegu przepisów ustawy.

I. Zbieg wieloczynowy (art. 31, 32) zachodzi wówczas, jeżeli sprawca dopuścił się kilku czynów (zob. uw. 9 i 10 do art. 1), z których każdy wedle ustawy stanowi odrębne, samoistne przestępstwo. Niekiedy jednak ustawa nakazuje szereg czynów traktować jako jedno przestępstwo; widzimy to: a) przy tzw. przestępstwach zbiorowych czyli powtórzonych (art 60 § 2), jeśli w chwili wyrokowania ze względu na charakter sprawcy łączy się wszystkie — zupełnie odrębnie i na podstawie odrębnego postanowienia — popełnione przestępstwa w jedno, b) przy przestępstwach ciągłych i c) przy przestępstwach trwałych.

Przestępstwo ciągłe (delictum continuum, continuatum) jest to przestępstwo, składające się z szeregu poszczególnych czynności, z których każda już sama przez się jest przestępstwem, ale wszystkie razem stanowią jeden ciąg działalności przestępnej, choćby przerywanej, i w ogólnym całokształcie dają jedno przestępstwo;

przestępstwo ciągłe może polegać na szeregu pozytywnych czynności (np. stałe okradanie sklepu przez pomocnika, zdrada kraju przez cały szereg czynów, ciągłe zadawanie trucizny itp.) lub też na szeregu zaniechań, np. uchylanie się od wykonania obowiązków z art. 201, 202 itp.

Przestępstwo trwałe (delictum diuturnum) polega na wytworzeniu trwałego stanu przestępnego, którego każdy moment jest przestępstwem dokonanem np. (lichwa (zob. **O. 35/34** przy art. 2), uchylanie się od obowiązku służby wojskowej przez dezercję (art. 43 kod. kar. wojsk.) lub niestawanie do poboru, udział w zrzeszeniu zakazanem, przechowywanie broni, zamknięcie człowieka itp. **(O. S. P. VI. 408).** Zob. **O. 93/30** przy art. 197 i uw. 4 do art. 86.

Zbieg wieloczynowy przestępstw może być jednorodzajowy (jednorodny) lub różnorodzajowy (różnorodny), w miarę tego czy chodzi o przestępstwa skierowane przeciw temu samemu, czy też przeciw różnorakim dobrom prawnym. Zob. **O. 208/32** w uw. 15 do art. 97; zob. też uw. 1 i 9 do art. 248 i uw. 2 do art. 262 oraz **O. 35/34** przy art. 2.

Przestępstwo złożone: zob. uwagę b) 6 do art. 31.

II. Zbieg jednoczynowy czyli zbieg przepisów ustawy wpływa na określenie rodzaju popełnionego przestępstwa a w następstwie na podstawy wymiaru kary (art. 36).

W przeciwieństwie do zbiegu jednoczynowego, zbieg wieloczynowy nie wpływa ani na określenie rodzaju przestępstw oskarżonemu przypisanych, ani też na wymiar kary za każde z tych przestępstw z osobna (quot delicta, tot poenae); wpływ zbiegu wieloczynowego ujawnia się jedynie w konieczności orzeczenia kary łącznej oraz w wymiarze tejże kary (art. 31 do 35). Zob. uw. 2 do art. 31.

Przepisy art. 31 i 32 mają na celu zapobieżenie, ażeby w razie odpadnięcia niektórych zbiegających się przestępstw, skutkiem uniewinnienia oskarżonego co do nich, można było odrazu orzec karę łączną za inne, co do których skazanie pozostaje w mocy (prot. t. I z. 3 str. 97).

W przypadku zbiegu przestępstw, do których zastosowano ustawę dawną i ustawę nową, karę łączną orzeka się wedle przepisów art. 31 do 36 kk. (art. 11 § 2 przep. wprow. kk.).

III. Przepisy art. 31 do 35 nie mają zastosowania do wykroczeń (art. 2 i 15 W.).

IV. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 83/34 (pkt. 1). Przestępstwo ciągłe jest to przestępstwo, składające się z szeregu poszczególnych czynności, z których każda już sama przez się jest przestępstwem, ale wszystkie razem stanowią jeden ciąg działalności przestępnej, choćby przerywanej i w ogólnym całokształcie dają jedno przestępstwo; z zasady tej wynika, że wyrokiem skazującym za przestępstwo ciągłe są objęte wszystkie ogniwa działalności przestępczej, składającej się na całość czynu przestępnego, bez względu na to, czy wyrok wszystkie te ogniwa w sposób wyczerpujący wymienia i ustala (pkt. 2). Przestępstwo to jest skończone dopiero z chwilą tego przestępnego działania, które zamyka łańcuch działań, wypełniających istotę przestępstwa ciągłego, wobec czego przestępstwo takie, o ile ukończone zostało po 1 września 1932 podlega ocenie wedle kk. 1932 i nie ulega amnestji niezależnie od tego, że pewne ogniwa tego przestępstwa zostały popełnione przed 1 września 1932.

Mot. do O. 10/33. Czyn ciągły, popełniony częściowo po 3 maja 1928 nie podlega amnestji.

O. 188/30 i O. 17/32. Przy przestępstwie ciągłem zamiar jednolity już przy jego powzięciu odnosić się musi do zindywidualizowanych przynajmniej w ogólnym zarysie czynności wykonawczych; szereg czynów, odnoszących się do różnych ludzi i różnych lokali tudzież przy rozwinięciu odrębnej w każdym przypadku działalności — nie może być wynikiem jednolitego zamiaru.

Mot. do O. 115/33. Przestępstwo ciągłe wypływa z jednego zamiaru skierowanego na wielokrotne popełnienie tego samego przestępstwa.

O. 36/31. Przestępstwo ciągłe uważa się za skończone z chwilą popełnienia ostatniego czynu, przeto zakończenie przestępstwa w żadnym wypadku nie jest uzależnione od momentu ujawnienia.

O. 83/33. Działanie przestępne, osądzone wyrokiem, lecz po wyroku tym wznowione, nawet gdyby je uważać za przestępstwo ciągłe, przedstawia się, jako inne, nowe zdarzenie faktyczne i musi być ocenione samoistnie i niezależnie od oceny poprzednich czynów sprawcy; ciągłość została przerwana z chwilą wydania poprzedniego wyroku, obejmującego działanie sprawcy w czasie od wydania tego wyroku.

O. 378/31 (w składzie siedmiu sędziów). Przestępstwo z art. 13 ustawy z 6 lipca 1923 Dz. U. 87 poz. 676 o poborze daniny lasowej nie jest przestępstwem trwałem. Pytanie kiedy zachodzi przestępstwo trwałe tj. przestępstwo, polegające na nieprzerwanem w pewnym okresie czasu urzeczywistnianiu przez sprawcę istoty przestępstwa, zależy od wykładni danego przepisu prawa i ujawnionej w nim woli ustawodawczej, w szczególności od tego, czy pewien stan rzeczy, opierający się za zawinionem działaniu lub zaniechaniu ma być oceniony, jako nieprzerwane popełnienie przestępstwa aż do pewnych momentów, popełnienie czynu uchylających (np. trzymanie się zdala od oddziału wojskowego przy dezercji, przebywanie zagranicą w celu uchylenia się od obowiązku służby wojskowej, bezprawne więzienie człowieka itp.).

O. 35/34. (pkt. 3). Art. 267 określa przestępstwo trwałe, popełniane przez cały czas popierania procesu lub egzekucji (pkt. 4). Gdy przestępstwo trwałe popełniono częściowo pod rządem nowego prawa, należy stosować nowe prawo.

O. 208/32 (pkt. 2). Przerwanie stanu zakazanego przez ustawę a wytworzonego przestępstwem trwałem, następuje nietylko wtedy, gdy sprawca bądź odstąpi od przestępstwa, bądź znajdzie się w warunkach, gdy trwanie w stanie przestępnym jest uniemożliwione, lecz również z chwilą wdrożenia przeciwko sprawcy ścigania karnego (pkt. 3). Wszelkie dalsze trwanie sprawcy w tym samym stanie, zakazanym przez ustawę, musi być uważane za powrót sprawcy do przestępstwa.

O. 131/34 (pkt. 2). Nieuwiadomienie władzy administracyjnej o zatrudnieniu cudzoziemca jest przestępstwem trwałem (rozp. Prez. R. P. z 4 czerwca 1927 Dz. U. poz. 472 o ochronie rynku pracy); stan przestępny trwa do chwili zgłoszenia.[1])

O. 293/34 (pkt. 1). Do istoty przestępstwa ciągłego należy, by poszczególne czynności naruszały to samo dobro prawne, przedsięwzięte były przez tę samą osobę i były wypływem jednolitego zamiaru, nie jest zaś konieczne także zwrócenie działań przeciwko tej samej osobie (pkt. 2). Okoliczność, że czynności naruszają dobro prawne różnych osób wyłącza ciągłość tylko wtedy, gdy chodzi o dobro prawne osobistej natury, jak życie, wolność, cześć itp.

O. 260/35. Określenie dat poszczególnych aktów przestępnych, składających się na przestępstwo ciągłe, nie jest w sentencji wyroku potrzebne, lecz należy do uzasadnienia; dostateczne jest w sentencji oznaczyć okres, w jakim przestępstwo ciągłe było spełnione.

O. 287/35 (pkt. 1). Przywłaszczenie kaucyj, uzyskanych od różnych osób, może być, zależnie od okoliczności, realnym zbiegiem oddzielnych przestępstw, może być przestępstwem ciągłem, a może być dokonane jednym aktem roztrwonienia wszystkich tych pieniędzy, a wtedy nie będzie ono przestępstwem ciągłem lecz przestępstwem pojedyńczem, mimo że osób pokrzywdzonych może być kilka (p. 3). Moment otrzymania kaucyj od pokrzywdzonych jest bez znaczenia dla kwestji, czy ich przywłaszczenie stanowi jedno przestępstwo (ciągłe lub pojedyn-

[1]) Z powyższych orzeczeń wynika, że istota przestępstwa trwałego może leżeć w trwałem zachowaniu się sprawcy tj. podmiotu przestępstwa (np. dezercja) albo też we wprawieniu (przez sprawcę) innej osoby tj. przedmiotu przestępstwa w pewien stan trwały (np. trzymanie kogoś w zamknięciu).

cze), czy też stanowi ono realny zbieg przestępstw. Decyduje tu moment zużycia, roztrwonienia itp. tych kaucyj; zużycie mogło się dokonać jednorazowo (jedno pojedyncze przestępstwo), na raty w tym samym zamiarze i celu (jedno przestępstwo ciągłe), wreszcie w różnym czasie i bez jedności zamiaru i celu (wielość przestępstw, zbieg realny: art. 31).

O. 304/35. Czyn ciągły, wedle teorji subjekt. zachodzi wówczas, gdy zamiar przestępny obejmuje choćby w ogólnych zarysach zindywidualizowane czynności wykonawcze. Czy szereg jednorodnych działań stanowi szereg przestępstw, czy też składa się na jeden czyn ciągły, zależy od konkretnych czynności i odnośnych ustaleń (por. **O. 287/35** przy art. 262 uw. 18).

Motywa do O. 378/31 zob. przy końcu uwag do art. 1. **O. 211/35** zob. w uw. 8 do art. 170.

Art. 31.

§ 1. W razie jednoczesnego skazania za kilka przestępstw na karę pozbawienia wolności, sąd wymierza karę łączną, biorąc za podstawę kary, zosobna wymierzone za zbiegające się przestępstwa.

§ 2. Kara łączna nie może być niższą od najwyższej z kar, wymierzonych za poszczególne przestępstwa, nie może przewyższyć sumy kar wymierzonych, nie może przekroczyć więcej niż o połowę najwyższego ustawowego wymiaru za przestępstwo, zagrożone karą najsurowszą, i nie może przekroczyć najwyższego ustawowego wymiaru, przewidzianego dla danego rodzaju kary.

§ 3. W razie skazania na karę więzienia i aresztu wymierza się łączną karę więzienia, przyczem 2 dni więzienia odpowiadają 3 dniom aresztu, rok przyjmuje się za 12 miesięcy, miesiąc za 30 dni.

1. Zob. wstępne uwagi do niniejszego rozdziału.

2. *Projekt stoi na stanowisku, że nie jest rzeczą sprawiedliwą poddawać sprawcę wszystkim karom, na które zasłużył, albowiem kumulacja zbiegających się kar wytwarza wyższe natężenie dolegliwości, niżeli suma tych dolegliwości, tkwiących w poszczególnych karach, jeżeli oddzielnie odcierpianych. Zasada pochłonięcia kary mniejszej przez większą, jest naruszeniem zasady sprawiedliwej odpłaty w przeciwnym kierunku, tkwi w niej czynnik darowania kary za przestępstwa, mniejszą karą zagrożone.*

Projekt wybiera drogę pośrednią, stojąc na stanowisku jaknajwiększej swobody sędziowskiej przy wymiarze kary, gdyż rozmaitość życia sprzeciwia się stworzeniu reguł mało elastycznych — nie odrzuca więc kategorycznie możliwości zastosowania kary, pokrywającej się z karą najwyższą (zasada absorbcji), ani też nie odrzuca kary, pokrywającej się z sumą kar wymierzonych (zasada kumulacji), a zawiera tylko zastrzeżenie, że kara łączna nie może być niższą od owej kary, pochłaniającej wszystkie inne, ani też nie może wychodzić poza sumę kar. Tak więc absorbcja z jednej, kumulacja z drugiej wytwarzają granice swobody sędziowskiej; absorbcja mieści w sobie darowanie kary przez sędziego, w którego ręce ustawa składa darowanie kary także w wypadkach art. 142, 220, 256 § 2 i 257 § 2, tudzież nadzwyczajne prawo łagodzenia kary (art. 59), które w regule idzie dalej, niż stosowanie absorbcji. Z drugiej strony, pozostawienie drugiej skrajności (niewątpliwie powodującej, że malum passionis jest wyższem, niż malum actionis) daje sędziemu możność z a o s t r z e n i a kary zasłużonej w wypadkach, gdzie normalna kara, teoretycznie przez ustawodawcę obliczona, nie odpowiada słuszności. Wszak ustawa przewiduje nadzwyczajne p o d w y ż s z e n i e najwyższego wymiaru kary o połowę, np. przy powrocie do przestępstwa (art. 60).

Także zbieg przestępstw może wytworzyć tego rodzaju sytuację, która może się nadawać do niezwykłych wymiarów kary w postaci kumulacji.

Pragnąc utrzymać pewną linję, ustawodawca określa w § 2 art. 31 maximum i minimum kary, a nadto nie dozwala przekraczać najwyższego wy-

miaru kary, przewidzianego dla danego środka karnego. (Mot. t. V z. 3 str. 46 do 48).

§ 1. **3. W razie jednoczesnego skazania:** chodzi tu więc o chwilę wyrokowania (art. 358 kpk.) i o wymiar kary w wyroku skazującym. O ile wszystkie przypisane oskarżonemu przestępstwa nie były załatwione jednym wyrokiem, wchodzi w zastosowanie art. 35 kk. i art. 32 kpk., tj. wydaje się wyrok łączny, który winien odpowiadać przepisom art. 31 i dalszych.

4. za kilka przestępstw (co najmniej dwa), skierowanych przeciw temu samemu lub różnym dobrom prawnym, a więc przeciw tej samej osobie wzgl. rzeczy (jednorodzajowy zbieg przestępstw) lub też przeciw różnym osobom lub rzeczom (zbieg przestępstw wielorodzajowy). W razie zbiegu przestępstw winien przestępca ponieść karę za każde z nich; poniesienie kary za jedno z nich nie może go uwolnić od kary za inne, gdyż inaczej przez popełnienie jednego przestępstwa zyskałby on niejako premję za popełnienie innych.

Przepisu § 1 nie można stosować do przest. kar. skarb. (art. 22 uks.) i podatkowych (art. 171 ord. pod).

5. sąd wymierza karę łączną. W art. nin. chodzi jedynie o kary zasadnicze pozbawienia wolności (art. 37 lit. «b» i «c»), podobnie jak w art. 32 chodzi o zasadniczą karę grzywny (art. 37 lit. «d») — nie zaś o kary dodatkowe (art. 34 i 44) lub zastępcze (art. 43), ani też o karę śmierci (art. 33 § 2 i art. 37 lit. «a»).

Przestępca w zasadzie powinien być skazany jednym wyrokiem za wszystkie przezeń do dnia wydania wyroku popełnione przestępstwa (art. 30 i 31 kpk.); nie uwalnia go to jednak od odpowiedzialności za każde z nich, jeżeli go tylko za jedno lub niektóre poprzód skazano (art. 35 kk.).

Obojętnem jest, czy popełnione przestępstwo stanowi zbrodnię, czy występek (art. 12), atoli wedle art. 4 kpk. sąd może za zgodą oskarżyciela umorzyć postępowanie, jeżeli najwyższa kara, za dany czyn oskarżonemu grożąca, nie przekraczą jednego roku pozbawienia wolności i uległaby pochłonięciu przez karę już prawomocnie orzeczoną (por. art. 33 § 2).

Pod względem proceduralnym mogą przedmiotem skazania być tylko te przestępstwa, co do których dany oskarżyciel jest uprawniony do ścigania (art. 2 kpk.). Jeżeli więc występuje tylko oskarżyciel publiczny, nie można skazać za przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego np. za przestępstwo z art. 256. Dotyczy to i zbiegu jednoczynowego o tyle, że np. w razie kazirodczego zgwałcenia można skazać sprawcę tylko za kazirodztwo (art. 206), jeżeli zgwałcona nie zgłosiła wniosku o ściganie za zgwałcenie (art. 204 § 2).

Co do zbiegu przestępstw z kk. z wykroczeniem zob. art. 10 do 18 post. kar. adm. przy art. 15 W.

6. za zbiegające się przestępstwa. Zbieg przestępstw (musi ich być co najmniej dwa) może być wieloczynowym czyli realnym (art. 31) lub jednoczynowym czyli idealnym (art. 36), w miarę tego, czy mnogość przestępstw popełnionych przez przestępcę jest wynikiem jednego lub też więcej czynów (działań lub zaniechań).

Od zbiegu przestępstw odróżnić należy:

a) tzw. **przestępstwo złożone,** na które składa się kilka rzeczostanów, z których każdy mieści w sobie z woli ustawodawcy przestępstwo samoistne np. przestępstwo z art. 259 (rozbój czyli rabunek) mieści w sobie rzeczostany z art. 257 § 1 i 251;

b) wypadki, do których można stosować dwa przepisy ustawy karnej np. zgwałcenie z art. 204 § 1 i ograniczenie wolności z art. 251; w tych wypadkach, wedle zasady «lex specialis derogat generali», stosuje się ustawę szczególną a więc art. 204 § 1;

c) wypadki, w których należy stosować pewną ustawę tylko wówczas (a więc subsydjarnie, ewentualnie), jeżeli dany czyn nie podpada pod ustawę karną surowszą;

d) zbieg kar pozbawienia wolności, które ustawa kar. skarb. (art. 30) każe traktować wedle przepisów kk. w przedmiocie łączenia kar w razie zbiegu przestępstw, gdyż wedle ustawy kar. skarb. można w przypadkach art. 24, 25, 27, 28 i 29 tejże ustawy za jedno przestępstwo wymierzyć dwie kary.

Kk. 1932 nie wspomina o zbiegu kar; jeśli sprawca po skazaniu a przed odcierpieniem kary za jedno przestępstwo, dopuścił się nowego przestępstwa, przepisy kk. o zbiegu, ani też przepis art. 32 kpk. nie znajdą zastosowania, lecz — podobnie jak wedle art. 66 rkk. — skazany odcierpi kolejno obie kary a więc nastąpi kumulacja kar.

7. Zbiegające się przestępstwa mogą polegać bądź na działaniu, bądź na zaniechaniu. Zaniechanie stanowi tyle przestępstw, ile dóbr prawnych i ile razy niem naruszono np. w czasie od 1 stycznia do 1 maja funkcjonarjusz kolejowy spowodował dwie katastrofy kolejowe przez niedanie przepisanych sygnałów (art. 215) i nie udzielił pomocy człowiekowi (art. 247). Popełnił on trzy przestępstwa przez zaniechanie (art. 31) a nie jedno zaniechanie podpadające pod różne ustawy karne (art. 36).

Dlatego to art. 31 mówi o «przestępstwach» a art. 36 o «czynie».

8. Kwestja, czy zachodzi zbieg przestępstw jedno- czy też wieloczynowy posiada nader doniosłe znaczenie:

a) pod względem prawa karania, albowiem przy zbiegu wieloczynowym orzeka się karę za każdy czyn z osobna (art. 31, 32 i 33 § 1) a następnie dopiero orzeka się karę łączną, zaś przy zbiegu jednoczynowym orzeka się jedną tylko karę i to wedle ustawy najsurowszej a kara ta pochłania inne (poena major absorbet minorem: art. 36),

b) ze stanowiska proceduralnego a mianowicie w kwestji rzeczy osądzonej (res judicata).

W razie zbiegu wieloczynowego skazanie za jeden czyn nie stanowi rzeczy osądzonej co do innych czynów.

Odmiennie przedstawia się rzecz przy zbiegu jednoczynowym. Weźmiemy tu za podstawę przykład podany w motywach do art. 32 tj. nadużycie nieletniej (art. 203) w związku z kazirodztwem (art. 206). Otóż jeżeli sąd, nie wiedząc o stosunku pokrewieństwa, orzeknie karę z art. 203, to w razie późniejszego wykrycia stosunku pokrewieństwa, nie będzie już można karać sprawcy za delikt z art. 206, albowiem, nawet w razie łącznego osądzenia obu przestępstw z art. 203 § 1 i 206, kara byłaby została wymierzoną wedle art. 203. Mógłby ktoś wprawdzie zarzucić, że sędzia wiedząc o kazirodztwie byłby może wymierzył za zgwałcenie karę surowszą (np. nie 5 lat, lecz 6), atoli zważyć wypada, że art. 36 nie nakazuje uwzględnienia czynu łagodniej karalnego (z art. 206), jako okoliczności obciążającej, tudzież że kk. wogóle nie wymienia okoliczności obciążających (ani też łagodzących), zaś art. 379 § 2 kpk. nie przepisuje wymienienia okoliczności łagodzących i obciążających.

Inaczej ma się rzecz, jeżeliby osądzono tylko kazirodztwo (art. 206) a następnie ujawniło się zgwałcenie (art. 203 § 1), albowiem wówczas dla ukarania za zgwałcenie należy uzyskać wznowienie post. kar. wedle art. 600 kpk., gdyż dany czyn został już osądzony. Wedle bowiem art. 351 kpk. podstawą wyrokowania jest czyn zarzucony oskarżonemu, a nie jego kwalifikacja prawna **(O. 46/31).**

9. Sąd wymierza nasamprzód (wedle zasad w art. 54 n. wskazanych) karę za każde przestępstwo zosobna a następnie dopiero orzeka karę łączną, sąd rozważy więc nasamprzód kary odpowiednie dla każdego z popełnionych przestępstw a następnie przy wymiarze kary łącznej dokona niejako przeglądu całej przestępczej działalności oskarżonego. (Por. **O. 7/28** poniżej w uw. 11). Wyjątek: art. 33 § 2.

W Niemczech stwierdzono, że sędzia naprzód obmyśla karę łączną za wszystkie popełnione przestępstwa a następnie karę tę repartuje na pojedyńcze przestępstwa (Denkschrift des preussischen Justizministers 1933 zweite Auflage str. 122); taki proceder urąga oczywiście ustawie.

§ 2. **10.** Co do wymiaru kary łącznej obowiązują następujące prawidła:

a) Kara łączna nie może być mniejszą od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa, np. jeżeli pojedyncze kary wynoszą 2 razy po roku i raz 6 miesięcy pozbawienia wolności, najniższą karą łączną będzie 1 rok. Prawidło to odpowiada logice i słuszności; skazany nie może otrzymać premji za to, że dopuścił się więcej przestępstw.

b) Kara łączna nie może przewyższać sumy kar wymierzonych za pojedyncze przestępstwa, albowiem już samo zesumowanie tych kar byłoby krzywdą dla oskarżonego (zob. powyż uw. 2).

c) Kara łączna nie może przekroczyć więcej niż o połowę najwyższego ustawowego wymiaru kary za przestępstwo zagrożone najsurowszą karą. Jeżeli tedy np. wymierzono za kradzież (kara najwyższa wedle art. 257 § 1 wynosi 5 lat) jakąkolwiek karę, a dalsze przestępstwa są zagrożone taką samą lub niższą karą, kara łączna nie może przenosić $7^1/_2$ lat pozbawienia wolności.

d) Kara łączna nie może przekroczyć najwyższego ustawowego wymiaru, przewidzianego dla danego rodzaju kary (art. 39 § 1 i 40 § 1).

e) Jeżeli jedną z kar pozbawienia wolności jest kara dożywotniego więzienia, kara łączna opiewać będzie na dożywotnie więzienie, gdyż kara łączna nie może być niższą od najwyższej z kar, orzeczonych za poszczególne przestępstwa (§ 2 art. 31). Co do grzywny orzeczonej za poszczególne przestępstwo zob. uwagę 2 do art. 33.

Co do rozmiaru kar zastępczych zob. art. 43 § 4.

§ 3. **11.** Przepis ten upraszcza wykonanie kary; orzeczenie kary aresztu i więzienia obok siebie jest niedopuszczalne.

Jeżeli więc sprawcę skazano za zabójstwo na 5 lat więzienia (art. 225) a za przestępstwo z art. 105 § 4 na 3 lata aresztu, to sędzia wymierzyć może tylko karę łączną więzienia, nie zaś więzienia i aresztu, a przed orzeczeniem kary łącznej ustali, że 3 lata aresztu odpowiadają w myśl art. 31 § 3 dwom latom więzienia; orzeknie więc karę łączną biorąc za podstawę 5 lat i dwa lata więzienia, poczem zastosuje przepis § 2 art. 31.

12. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 211/25. Kary orzeczone przy wieloczynowym zbiegu przestępstw za pojedyncze przestępstwa oraz orzeczoną karę łączną należy uwidocznić nietylko w motywach, lecz i w sentencji wyroku, gdyż uprawomacnia się sentencja wyroku a nie jego motywy.

O. 7/28. Sąd orzekający karę łączną winien wniknąć w treść i motywy łączonych wyroków.

Mot. do O. 142/30. Za jeden czyn przestępny można uważać tylko takie działanie oskarżonego, które objęte jest jednym wspólnym celem i jedną wspólną datą lub czasokresem.

O. 66/27. Zadanie przez jednego oskarżonego kilku różnych uszkodzeń ciała tej samej osobie w tym samym czasie i miejscu stanowi przestępstwo.

O. 304/31. Jeden czyn stanowi jedno przestępstwo bez względu na liczbę osób, tym czynem pokrzywdzonych.

O. 79/33 (pkt. 3). Każda oddzielna kradzież, stanowiąca jedność prawną jest osobnem przestępstwem z art. 257, wymagającem ustalenia wymiaru kary wedle zasad art. 31 § 1, przyczem przepis ten nie realizuje ani zasady absorbcji kary, ani kumulacji kar, lecz podaje nowy wymiar ustawowy przez konstrukcję nowego «minimum» i «maximum» (pkt. 4). Przez ustawowy wymiar kary z art. 31 § 1 rozumieć należy nietylko sankcję za określone przestępstwo ustanowioną w pierwszym rzędzie, lecz i tę, którą ustawa przy danem przestępstwie przewiduje w razie dodatkowych okoliczności specjalnych (np. art. 155 § 2 i 166 § 2). Tem pojęciem nie obejmuje natomiast ustawa przepisów ogólnych, dozwalających na podwyższenie kar w zastosowaniu do każdego przestępstwa, jeżeli po stronie sprawcy zachodzą specjalne właściwości lub stosunki osobiste (pkt. 5). Przy okre-

śleniu «maximum» kary łącznej według abstrakcyjnego kryterjum art. 31 § 2 «sąd może wymierzyć karę wyższą o połowę najwyższego ustawowego wymiaru kary» nie bierze się podwyżki z tytułu art. 60, lecz tylko wymiar przewidziany za dane przestępstwo w części szczególnej.

O. 87/33. Według art. 4 i 5 rozp. Prez. R. P. Dz. U. poz. 782 (o amnestji) w razie jednoczesnego skazania za kilka przestępstw i wymierzenia kary łącznej wedle art. 31 — dla zastosowania amnestji miarodajną jest orzeczona kara łączna, nie zaś kary poszczególne.

O. 272/31. Jeżeli oskarżony jednym czynem spowodował u jednego pokrzywdzonego ciężkie a u drugiego lekkie uszkodzenie ciała, to zachodzi nie zbieg realny (art. 31), lecz zbieg ustaw (art. 36); należy zastosować najsurowszą kwalifikację i wymierzyć jednę karę (a nie dwie kary i karę łączną).

O. 192/33. Jeżeli jednym wyrokiem orzeczono kary poszczególne i karę łączną, należy opłatę sądową wymierzyć od kary łącznej (art. 51 przepisów o kosztach sądowych.

O. 46/35. Art. 51 przep. o kosztach sąd. ma wyłącznie zastosowanie przy wymiarze kary łącznej, orzeczonej odrębnemi już prawomocnemi wyrokami, gdyż dotyczą one odrębnych postępowań a nadto prawomocnych wyroków zmienić nie można.

Mot. do O. 84/34. Oszustwo za pomocą sfałszowanego dokumentu stanowi zbieg przestępstw z art. 264 i 187.

O. 225/34. Przepis art. 59 (o nadzwyczajnem złagodzeniu kary, może być uwzględniany tylko przy wymierzaniu indywidualnych kar za poszczególne przestępstwa, nie może zaś mieć zastosowania przy wymiarze kary łącznej (art. 31).

O. 167/35 (pkt. 1). Skoro fakt recydywy i zawodowości sprawcy ujawnił się dopiero przy wydawaniu wyroku łącznego, to niema przeszkody dla zastosowania względem niego środka zabezpieczającego, sąd jednak powinien uzasadnić, dlaczego uznał sprawcę za niebezpiecznego. W tym wypadku obok ustalenia, iż sprawca był przestępcą zawodowym lub z nawyknienia, niezbędne jest ustalenie i uzasadnienie, że pozostawienie go na wolności grozi niebezpieczeństwem porządkowi prawnemu (pkt. 2). Wyrok łączny musi brać za podstawę kary już wymierzone i nie może operować innym rodzajem kary przez żaden sąd niewymierzonym, chociażby to była kara dodatkowa.

O. 236/35. Sąd, wydający wyrok łączny stosownie do zasad określonych w § 2 art. 31, będąc wiązany prawomocnemi wyrokami, nie może wdawać się się w rozstrzyganie kwestyj w wyrokach tych już prawomocnie rozstrzygniętych, w szczególności zaś nie może orzec niczego, coby w rzeczywistości treść tych wyroków zmieniało, nie może więc zawiesić wykonania kary łącznej, jeśli pojedyńczemi wyrokami orzeczono, że kary mają być bezwarunkowo wykonane.

O. 327/35 (pkt. 3) zob. przy art. 194.

Art. 32.

Te same zasady stosuje się w razie jednoczesnego skazania za kilka przestępstw na grzywnę.

1. Te same zasady tj. zasady wyrażone w § 1 i 2 art. 31. Jeżeli orzeczono jednę grzywnę obok więzienia a drugą obok aresztu i przychodzi do łącznego wymierzenia zastępczej kary pozbawienia wolności za obie te grzywny, to sąd zastosuje analogicznie przepisy art. 31 § 1 i 2 i zamieni nasamprzód pierwszą grzywnę na więzienie a drugą na areszt wedle miary w art. 43 § 2 i 3 wskazanej a następnie przeliczy czas aresztu na więzienie wedle art. 31 § 3.

2. w razie jednoczesnego skazania: zob. uw. 3 do art. 31.

3. za kilka przestępstw: zob. uw. 4 do 7 do art. 31.

4. na grzywnę: maximum i minimum zob. art. 42 § 1.

Art. 33.

§ 1. W razie jednoczesnego skazania za kilka przestępstw na kary pozbawienia wolności i grzywny, sąd wymierza, jako karę łączną, osobno karę pozbawienia wolności, osobno zaś karę grzywny.

§ 2. Obok kary śmierci nie wymierza się innej kary zasadniczej.

§ 1. 1. *Zasadę czystej kumulacji zachowano tam, gdzie niema obawy wytworzenia przez łączenie kar zaostrzenia dolegliwości (zob. uw. 2 do art. 31; Przyp. aut.). Natomiast połączenie pozbawienia wolności z grzywną nie powoduje tego następstwa, gdyż każdy z tych środków karnych dotyka innego dobra. Z tych powodów zasady o wymiarze kary przy zbiegu przestępstw mają zastosowanie do poszczególnych środków karnych, a nie do łączenia różnych kar w jednym wyroku. O ile więc sprawca ulec ma karze za trzy przestępstwa, zagrożone karą pozbawienia wolności i dwa przestępstwa, zagrożone grzywną, wymierzy sąd dwie samoistne kary łączne obok siebie, jednę, obejmującą pozbawienie wolności, drugą, opiewającą na grzywnę. (Mot. t. V z. 3 str. 48, 49).*

§ 2. 2. **Obok kary śmierci:** zob. art. 93 § 1, 101 § 2, 102 i 225 § 1. Można natomiast orzec grzywnę obok kary dożywotniego więzienia, gdyż przepis § 2, jako wyjątkowy, wyklucza wykładnię rozszerzającą.

3. **nie wymierza się innej kary zasadniczej** (art. 37) a zatem za przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności lub grzywną wcale nie orzeka się już kary, wobec czego nie zachodzi już potrzeba orzeczenia kary łącznej. Wynika stąd a contrario, że obok kary śmierci można wymierzyć kary dodatkowe (art. 44) a nawet sąd obowiązany jest orzec je w przypadkach wyraźnie w ustawie wskazanych (zob. art. 47 i 48 kk. oraz art. 4 rozp. Prez. poz. 851/34 zamieszczonego w dodatku 1).

Co do kilku orzeczonych konfiskat (przepadków) zob. uw. 1 in fine do art. 34.

Art. 34.

§ 1. Kary dodatkowe i środki zabezpieczające stosuje się, choćby je orzeczono co do jednego ze zbiegających się przestępstw.

§ 2. W razie jednoczesnego skazania za kilka przestępstw na kary dodatkowe utraty tego samego rodzaju praw, stosuje się odpowiednio przepisy art. 31.

§ 1. 1. *Obok kar zasadniczych projekt zna kary dodatkowe (art: 44); jeżeli co do kar zasadniczych na pierwszy plan wysuwa się wzgląd na konieczność odpłaty (celowość wprowadza się, o ile to możliwe, do samego sposobu wykonania kary pozbawienia wolności), to znamieniem kary dodatkowej jest odwrotnie zabezpieczenie społeczeństwa przed sprawcą; sprawa dolegliwości, którą sprawca ma odcierpieć, jest rzeczą wtórną, raczej logiczną tylko konsekwencją. Lekarz odczuje jako dolegliwość zakaz wykonywania zawodu, niemniej karę tę wymierza mu się nie dla zrobienia mu przykrości, a celem zabezpieczenia społeczeństwa przed osobnikiem, nadużywającym swych uprawnień do dokonywania przestępstw lub przed partaczem, groźnym dla ludzkiego życia i zdrowia. Kara dodatkowa, orzeczona z powodu jednego ze zbiegających się przestępstw, zachowuje swój byt, nie może ulec pochłonięciu przez karę łączną. To samo dotyczy czystych środków zabezpieczających (por. art. 79 do 84). Jeżeli orzeczono kilka kar dodatkowych z powodu zbiegających się przestępstw, logika dyktuje, iż różnorodne kary dodatkowe nie pochłaniają się wzajemnie, zachowują swój samoistny byt. Lekarz, pozbawiony prawa wykonywania zawodu z powodu uśmiercenia pacjenta w konsekwencji nieudolności, może równocześnie utracić prawa ojca z tytułu kazirodztwa. Inaczej przedstawia się sprawa, gdy chodzi o prawa z tej samej grupy. Projekt nie przewiduje orzekania utraty praw na czas*

nieokreślony (wyjątek przy karze śmierci i więzieniu dożywotniem), przeciwnie, regułą jest (art. 52 § 3) ustalenie czasu, przez który trwać ma pozbawienie praw (od 2 do 10 lat). Zdarzyć się może, że sprawcę uznano winnym oszukańczego bankructwa, lichwy i sprzeniewierzenia. W każdym z tych wypadków sąd orzec może z powodu niskich pobudek czynu, zwłaszcza wyraźnej chęci zysku — utratę praw publicznych i obywatelskich, honorowych — na czas od 2—10 lat. Wobec tego zdarzyć się może, że sprawcę zasądzono z tytułu bankructwa na utratę tych praw przez lat 3, z tytułu lichwy na pozbawienie praw, trwające lat 2, za sprzeniewierzenie na utratę tych praw przez lat pięć. Powstaje pytanie, jaki ma być wzajemny stosunek tych okresów pozbawienia praw. Logiczną konsekwencją zasady konieczności uwzględnienia, iż im dłużej trwa pozbawienie jakiegoś dobra, tem dolegliwszem się to staje i to w progresji geometrycznej, musi być zastosowanie do takiego wypadku tych samych przepisów, które projekt uznał za stosowne przy wymiarze jednorodnych kar zasadniczych. Z tych powodów projekt wyraźnie podkreśla, iż w razie jednoczesnego skazania na kary dodatkowe utraty praw, mają odpowiednie zastosowanie przepisy art. 31.

Projekt (art. 34 § 2) nie używa krótszego zwrotu: «kary dodatkowe», a stosuje wyrażenie: «kary dodatkowe utraty praw», albowiem projekt — oprócz utraty praw zna — przepadek przedmiotów majątkowych (art. 43 lit. e). Przepadek jest karą tak swoistą, że mowy być nie może o jakiemkolwiek ograniczeniu zasady kumulacji; przepadek narzędzi, służących do popełnienia przestępstwa, nastąpi oddzielnie w stosunku do każdego przestępstwa; przepadek przedmiotów majątkowych, pochodzących z przestępstwa, może dotykać w sposób niemiły sprawcę, może dochodzić do utraty całego majątku, nic jednak to nie wpłynie na fakt konieczności odebrania choćby całego majątku, jeżeli przestępstwo jest jego źródłem. (Mot. t. V z. 3 str. 49, 50).

2. Kary dodatkowe: zob. art. 44. **§ 1.**

3. Środki zabezpieczające: zob. art. 76 do 81.

4. choćby je orzeczono itd. Okoliczność, że sprawca popełnił jeszcze inne przestępstwa obok tego przestępstwa, za które orzeczono pewną karę dodatkową, nie uzasadnia wcale zaniechania jej wykonania; to samo stosuje się do środków zabezpieczających.

5. W razie zbiegu przestępstw odróżnić należy przy wydaniu wyroku: **§ 2.**

I. kary zasadnicze (art. 37 n.),

II. kary dodatkowe (art. 44 n.) i

III. środki zabezpieczające (art. 76 do 81).

Ad I. Karę łączną wymierza się wedle art. 31 do 33.

Ad II. Art. 44 odróżnia 3 rodzaje kar dodatkowych a to:

a) utratę praw w art. 44 pod a) do d) wyszczególnionych tudzież

b) przepadek czyli konfiskatę (art. 44 lit. e),

c) ogłoszenie wyroku (art. 44 lit. f).

Kary dodatkowe w art. 42 pod a) do d) wskazane, jako różny charakter i różny cel mające nie wyłączają się nawzajem; wymierza się je więc zarówno co do każdego przestępstwa zosobna, jak i w orzeczeniu co do kary łącznej; karą łączną można więc objąć utratę jednego, kilku lub wszystkich praw z art. 44 lit. a) do e), które odnośnie do każdego przestępstwa zosobna orzeczono. Jeżeli tedy co do dwóch ze zbiegających się przestępstw orzeczono np. utratę obywatelskich praw honorowych (art. 44 lit. b) przez 5 lat, co do drugiego zaś przestępstwa przez 6 lat, to orzekając karę łączną, orzeknie się oczywiście przedewszystkiem karę utraty tychże praw; ponieważ atoli należy oznaczyć czas trwania utraty praw, przeto w myśl art. 34 § 2 sąd, stosując odpowiednio przepis art. 31, oznaczy czas utraty praw, przyczem nie wolno mu będzie orzec utraty praw na czas krótszy niż dwa lata, ani na czas dłuższy niż 10 lat (art. 52 § 3); jeżeli zaś odnośnie do pojedynczych przestępstw orzeczono karę utraty praw np. przez 3 i 4 lata, nie wolno mu orzec utraty praw na czas dłuższy, niż 7 lat (art. 31 § 2).

Oczywiście, że można orzec np. utratę praw z art. 44 lit. a) na inny czasokres, niż utratę praw z art. 44 lit. b).

Jeżeli co do jednego z przestępstw orzeczono utratę praw na zawsze (art. 52 § 2), co do innych zaś na czas ograniczony, to karę łączną orzeka się raz tylko i to na zawsze.

Przepadkowi (art. 44 lit. e) ulegają wszystkie przedmioty, co do których orzeczono go odnośnie każdego osądzonego przestępstwa i to oczywiście na zawsze.

Ad III. Środki zabezpieczające pozostają obok siebie w mocy, gdyż ich rodzaje i cele są odmienne (zob. art. 75 n.).

6. Zob. art. 35 i **O. 267/35** przy art. 31.

Art. 35.

Przepisy art. 31—34 stosuje się odpowiednio także w przypadku, gdy sprawca skazany został kilkoma prawomocnemi wyrokami za przestępstwa popełnione przed wydaniem przez sąd pierwszej instancji pierwszego z tych wyroków, niezależnie od tego, czy kara była wykonana.

Por. art. 60 do 66 rkk., § 21, 74 do 79 nkk. i § 34, 35 i 267 akk.

1. *Nie zawsze przedmiotem tego samego postępowania są przestępstwa spełnione w pewnym okresie czasu, zdarza się, że jedno z przestępstw wyjdzie na jaw i spowoduje wydanie wyroku skazującego, podczas gdy inne są przedmiotem osądzenia później, już w czasie odbywania kary za przestępstwo odkryte wcześniej. Oczywiście sytuacja skazanego, który rozpoczął odbywanie kary, a przed ukończeniem tegoż został zasądzony na nową karę tego samego typu (np. pozbawienie wolności), jest identyczną z wypadkiem, gdyby jedną karą łączną objęto odrazu wszystkie czyny karygodne (zob. uw. 2 do art. 31: przyp. aut.), tu i tam pozostaje owa wzmożona przez trwanie kary dolegliwość, czy też to nadwyrężenie równowagi majątkowej przez nagromadzenie się grzywny. Oczywistą jest rzeczą, że chodzi tu o przestępstwa, które z punktu widzenia chronologicznego powinny były znaleźć uwzględnienie w pierwszym wyroku, a więc przestępstwa, spełnione przed jego wydaniem. Takiem uzupełnieniem był § 265 pk. austr. w stosunku do § 34, 35, 267 akk., podobną rolę odgrywa art. 61 rkk. i art. 79 nkk. Również projekt wprowadza tego rodzaju przepis uzupełniający (art. 35); projekt mówi o odpowiedniem zastosowaniu przepisów art. 31 do 34. Projekt zatem używa zwrotu ogólnego dającego sędziemu swobodę ruchów tak, jak to czyni nkk. i rkk., a nie stosuje zbyt sztywnej reguły § 265 pr. k. austrjackiej. Sędzia osądzi zatem samoistne przestępstwo, które wyszło na jaw i wymierzy odpowiednią karę, następnie zestawi tę karę z karą orzeczoną poprzednio celem stwierdzenia, czy suma ich nie przekracza miary wyrażonej w art. 31 § 2. Gdyby tak było, wyrok nowy wymierzy karę łączną, odpowiednio niższą od sumy kar, wymierzanych za poszczególne przestępstwa. Kary dodatkowe i środki zabezpieczające z obu wyroków pozostaną w mocy obok siebie, o ile nie zachodzi jednorodność przy utracie praw wymagająca baczenia, by długość trwania jej nie przekroczyła wbrew art. 52 § 3 dziesięciu lat. (Mot. t. V z. 3 str. 50, 51).*

2. gdy sprawca itd. Należy tu podkreślić, że art. 31 mówi o karze łącznej przy jednoczesnem skazaniu a więc o osądzeniu kilku przestępstw, zaś art. 35, tak samo art. 32 kpk., ma za przedmiot nie osądzanie kilku przestępstw, lecz wyrok orzekający karę łączną za kilka przestępstw, już prawomocnie osądzonych. Otóż mogą tu zajść następujące przypadki, przyczem przyjmuję jako przesłankę, że wszystkie przestępstwa popełniono przed wydaniem pierwszego zapadłego wyroku skazującego.

a) Jeżeli po wydaniu pierwszego wyroku, sąd osądza nowy czyn, orzeknie on karę za ten czyn; nie może on stosować przepisu art. 31, bo nie skazuje on już za czyn poprzednio osądzony; nie może on też stosować przepisu art. 35, bo jego

własny wyrok nie jest jeszcze prawomocnym i nie może być prawomocnym przed upływem trzech dni, choćby skazany po ogłoszeniu mu tegoż drugiego oświadczył, że zrzeka się środka odwoławczego, gdyż zrzeczenie się środka odwoławczego przed terminem nie ma skutku prawnego (art. 377 kpk. i **O. 48/30).** Dopiero więc po prawomocności pierwszego i drugiego wyroku nastąpi orzeczenie kary łącznej przy zastosowaniu przepisu art. 31 wzgl. 32, a więc przy zastosowaniu jak gdyby fikcji, że osądzenie nastąpiło jednocześnie.

b) Ponieważ art. 31 i 35 są obowiązujące dla obu instancyj merytorycznych, przeto sąd odwoławczy postąpi w danym wypadku tak samo, jak sąd I instancji. Jeżeli w sądzie odwoławczym zejdą się obie sprawy, sąd ten rozpozna je równocześnie i postąpi wedle art. 31. Za takiem postąpieniem przemawiają względy ekonomji procesowej, gdyż odpadnie potrzeba odrębnej rozprawy nad karą łączną.

c) Po uprawomocnieniu się obu wyroków orzeknie karę łączną sąd wedle art. 32 kpk. właściwy.

d) Osądzając merytorycznie więcej przestępstw — w różnych czasach popełnionych — sąd zawsze stosuje przepis art. 31.

e) Jeżeli oskarżony, po wydaniu wyroku I instancji, popełni nowe przestępstwo (choćby tedy i przed prawomocnością tegoż wyroku), sąd orzeknie karę za ten czyn, atoli art. 35 nie będzie stosowany, gdyż mówi on wyraźnie «za przestępstwo popełnione p r z e d w y d a n i e m wyroku I instancji»; pozostaną tu obok siebie dwa wyroki w mocy. Zob. uw. 6 in fine do art. 31.

f) Liczba wyroków z art. 35 nie jest ograniczoną do jednego; można więc sukcesywnie po sobie wydać więcej wyroków łącznych, skoro tylko ziszczą się warunki z art. 35.

g) Jeżeliby jeden z wyroków orzekał karę śmierci, to wyrok z art. 35 opiewać będzie wyłącznie na karę śmierci (art. 33 § 2).

h) To co powyż powiedziano odnośnie do kar pozbawienia wolności (art. 31), odnosi się także do grzywien (art. 32). Zob. jednak uw. 4 do art. 32.

4. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 25/1 1934 Nr. 2 k. 1199/33. W myśl art. 35 jest rzeczą obojętną, czy wyrokowanie co do wszystkich przestępstw odbyło się jednocześnie, czy też w różnych terminach, byleby wszystkie przestępstwa datowały z czasu przed wydaniem przez Sąd I instancji pierwszego z tych wyroków.

O. 19/11 1932 Nr. 3 k. 1054/32. Postanowienie, oddalające wniosek skazanego o wydanie wyroku orzekającego karę łączną, ulega zaskarżeniu w trybie art. 463 kpk., gdyż w istocie przedstawia się jako postanowienie zamykające drogę do wydania wyroku.

O. 264/35. Wyrok łączny rozstrzyga tylko kwestję kary, niedotykając zupełnie kwestji winy, nie wymaga przeto określenia czynu przypisanego oskarżonemu; wystarczy przytoczenie w takim wyroku orzeczeń karnych z wyszczególnieniem przestępstw przypisanych niemi oskarżonemu.

O. 280/35. Odbycie przez oskarżonego kary za jedno ze zbiegających się przestępstw nie stoi na przeszkodzie wymierzeniu kary łącznej na zasadach, wyrażonych w art. 31 do 34.

O. 167/35. Zob. przy art. 31.

Art. 36.

Jeżeli czyn zagrożony karą podpada pod kilka przepisów ustawy karnej, sąd stosuje przepis przewidujący najsurowszą karę, co nie stoi na przeszkodzie stosowaniu kar dodatkowych lub środków zabezpieczających, przewidzianych w innych przepisach.

1. *Choć art. 36 mówi ogólnie o tem, że dany czyn podpada pod kilka przepisów ustawy karnej, to jednak sąd stosować będzie zasadę lex specialis derogat generali, np. zgwałcenie podpadnie również dobrze pod ogólny przepis o pozbawieniu wolności (art. 251), jak i pod specjalny przypis o naruszeniu swobody dyspozycji płciowej (art. 204). Ponieważ art. 204 wyczerpuje bez reszty stan faktyczny, sędzia wymierza karę z tegoż art. Jeżeli jednak czyn podpada pod dwa przepisy, które nazwajem się nie wyczerpują, np. akt płciowy ma równocześnie cechy kazirodztwa i zgwałcenia (art. 203 i 206), wówczas wedle art. 36 należy stosować ustawę surowszą tj. z art. 203, nie zaś przepisy o zbiegu wieloczynowym z art. 31. W tym wypadku sąd orzeknie równocześnie wedle art. 49 utratę praw rodzicielskich. (Mot. t. V z. 3 str. 51, 52).*

2. Zob. uw. zamieszczone przed art. 31 oraz uw. 6 i 7 do art. 31.

3. **czyn zagrożony karą** (zob. uw. 10 do art. 1); przestępstwo musi więc być popełnione jednym czynem w rozumieniu prawnem, choć czyn ten może obejmować kilka działań przygotowawczych lub wykonawczych i spowodować kilka skutków przestępnych (art. 14 § 1). Co do spraw kar. adm. zob. art. 15 W.

4. **pod kilka przepisów ustawy karnej** (zbieg przepisów ustawy, zbieg idealny przestępstw). Przez ustawę karną rozumieć tu należy ogół ustaw karnych tj. całokształt ustawodawstwa karnego, nie zaś sam tylko kodeks karny.

Zbieg ustaw zachodzi tylko wówczas, gdy dany czyn—pojęty jako jedność—wyczerpuje istotę dwóch lub więcej rodzajowych typów przestępstwa, nie zaś gdy chodzi jedynie o zbieg zjawiskowych form tego samego przestępstwa (np. podżeganie i pomocnictwo w odniesieniu do jednego i tego samego przestępstwa: **G. 203/34).**

Nie zachodzi także zbieg przestępstw, jeśli dany czyn narusza pewien przepis ogólny a równocześnie także przepis szczególny, wydany właśnie dla tego rodzaju przypadków, gdyż w takim razie stosować należy przepis szczególny w myśl zasady lex specialis derogat legi generali. **(O. S. P. I. 244, 254).**

Podobnie ma się rzecz, jeśli pewien czyn zagrożony jest pewną karą, o ile nie podlega ukaraniu wedle surowszego przepisu kk., w tym wypadku bowiem w czynie zagrożonym surowszą karą mieści się pewno «plus», które winno znaleźć uwzględnienie w wyroku; gdyby stosowano przepis ogólny, osądzeniu uległaby niejako tylko część stanu faktycznego, sprowadzonego przez oskarżonego.

Wreszcie niema mowy o zbiegu idealnym, jeśli sprawca dokonał kilku etapów w pochodzie **tego samego czynu** (zob. uw. 4 do art. 23). I tak usiłowanie konsumuje czynności przygotowawcze, zaś dokonanie przestępstwa konsumuje jego przygotowanie i usiłowanie. Nie będzie jednak można uważać usiłowania za skonsumowane dokonaniem, jeśli usiłowanie nastąpiło w innym czasie i miejscu a więc stanowi odrębny czyn w rozumieniu prawnem; do takiego przypadku wypadnie stosować przepis o zbiegu wieloczynowym (art. 31).

5. **najsurowszą karę.** Nie stosuje się tu więc kumulacji kar i nie orzeka się się kary łącznej, jak przy zbiegu wieloczynowym przestępstw (art. 31), lecz kara najsurowsza pochłania kary łagodniejsze (poena major absorbit minorem); nie wynika stąd bynajmniej, by sędzia w ramach kary najsurowszej nie zastosował wyższego wymiaru kary z powodu naruszenia dwóch lub więcej przepisów karnych (art. 54). Z drugiej jednak strony ustawa nie nakazuje traktowania czynu łagodniej karanego, jako okoliczności obciążającej, gdyż ustawa wogóle nie wymienia okoliczności obciążających (ani łagodzących) i kwestję kary składa w zupełności w ręce sądu (zob. art. 54). Art. 379 kpk. nie przepisuje zresztą wymienienia okoliczności łagodzących i obciążających.

Rozstrzygnięcie, która kara jest surowszą, nie natknie się na żadne trudności; rozstrzygają tu trwanie kary wzgl. wysokość grzywny tudzież rodzaj kary: kara śmierci jest surowszą niż kara dożywotniego więzienia, więzienie jest karą surowszą niż areszt, zaś areszt jest karą surowszą niż grzywna.

Z dwóch jednakowego rodzaju (więzienie wzgl. areszt) kar pozbawienia wol-

ności surowszą jest ta, która określa wyższe maximum a przy równem maximum ta, która określa wyższe minimum.

Oczywiście, że sąd zastosuje karę łagodniejszą, jeśli nie ustali znamion czynu surowszą karą zagrożonego, ale też w takim razie nie zachodzi zbieg ustaw z art. 36, gdyż zbieg taki zaistnieje tylko w razie ustalenia stanu faktycznego, wyczerpującego znamiona przestępstwa surowszą i łagodniejszą karą zagrożonego.

Jeśli w razie zbiegu ustaw kary są równe, sąd osądza rzecz wedle tego przepisu ustawy, który dla danego wypadku uznaje za stosowniejszy (np. uderzenie w twarz podpada pod art. 239 § 1 i 256 § 1) i wymierza odnośną karę

Mimo jednak ustalenia stanu, zagrożonego surowszą karą, sąd może znaleźć się w konieczności stosowania kary łagodniejszej — a to z przyczyn formalnych **(O. 74/27).** I tak:

a) Ściganie za zgwałcenie (kara do 10 lat więzienia) następuje tylko na wniosek (art. 204), zaś ściganie za kazirodztwo (kara do 5 lat) następuje z urzędu (art. 206). Jeśli tedy sąd ustali zgwałcenie córki przez ojca, to w braku wniosku pokrzywdzonej nie będzie mógł orzec kary surowszej z art. 204 a zastosuje karę łagodniejszą z art. 206.

b) Jeśli wydano przestępcę z zagranicy celem ścigania go za pewien określony a łagodniej karany czyn, nie można go będzie karać za czyn surowszą karą zagrożony itp.

Nie jest przeszkodą zastosowania ustawy surowszej okoliczność, że oskarżyciel domaga się ukarania wedle ustawy łagodniejszej, albowiem sąd nie jest związany kwalifikacją oskarżyciela **(O. 46/31),** o ile oczywiście nie chodzi o dwa odrębne czyny (zob. poniż **O. 178/34** w uw. 7).

6. stosowaniu kar dodatkowych lub środków zabezpieczających: sąd może tedy stosować obok siebie kary dodatkowe i środki zabezpieczające przewidziane zarówno dla czynu, zagrożonego ustawą surowszą, jak i dla czynu, zagrożonego ustawą łagodniejszą — tak jak gdyby chodziło o wieloczynowy zbieg przestępstw z art. 31 (por. art. 34).

7. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. S. P. XIII 182. Kk. zna tylko zbieg ustaw, nie zna natomiast jednoczynowego (idealnego) zbiegu przestępstw; jeden czyn może być tylko jednem przestępstwem i ulegać tylko jednej karze.

Mot. do O. 142/30. Za jeden czyn przestępny można uważać tylko takie działanie oskarżonego, które objęte jest jednym wspólnym celem i jedną datą.

O. 222/32. Kk. traktuje zbieg jednoczynowy jedynie jako zbieg przepisów prawnych; pozostający w zbiegu przepis łagodniejszy pozostaje więc nie uwzględniony tak przy kwalifikacji czynu, jak i karze, z wyjątkiem atoli kar dodatkowych i środków zabezpieczających.

O. 52/33. Jest możliwy zbieg jednoczynowy przestępstwa z art. 240 z przestępstwem z art. 225; czyn tego, kto w bójce zabił człowieka, należy w myśl art. 36 skwalifikować jako zabójstwo z art. 225; czyn innych uczestników bójki, nie biorących udziału w zabójstwie podpada pod art. 240. (Przyp. aut. W uzasadnieniu tej — niedość ściśle sformułowanej — tezy Sąd Najwyższy wyraźnie wypowiada, że winny udziału w bójce o śmiertelnym wyniku odpowiada za zabójstwo tylko wówczas, jeśli działał w myśl § 1 art. z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym zabicia. Zob. **O. 155/34** przy art. 240).

O. S. P. XII 239. Art. 36 wyłącza kilkakrotną kwalifikację tego samego czynu.

O. 306/34. Zbieg ustaw karnych (art. 36) zachodzi wówczas, jeśli sprawca jednem tylko działaniem, czy też zaniechaniem narusza kilka przepisów karnych, jednakże pod warunkiem, iżby żaden z naruszonych przepisów nie wyczerpywał całego stanu faktycznego.

O. 178/34. Niedozwolone art. 10 ustawy z 18/12 1919 o czasie pracy (Dz. U. poz. 722/31) zatrudnianie w zakładach, objętych cyt. ust. w niedziele i dni świąteczne pracowników i niedopełnienie obowiązku zawiadomienia Urzędu Inspekcji Pracy o takiem zatrudnieniu (art. 12 ustawy), jako dwa odrębne zdarzenia faktyczne, różniące się mimo istnienia formalnego związku sposobem popełnienia, pierwszego per comissionem, drugiego per ommissionem oraz czasem ich popełnienia — nie ulegają przepisom o zbiegu ustaw (art. 36 kk.), przeto nieobjęcie jednego z nich aktem oskarżenia nie uprawnia sądu do skazania za drugi (art. 353 kpk.).

Zob. **O. 136/33** przy art. 236 i **O. 272/31** w uw. 5 do art. 31.

O. 336/35. W przypadku jednoczynowego zbiegu ustaw z art. 36 chodzi o jeden czyn i w postępowaniu przed sądem przysięgłych należy w tym przypadku odnośnie do tego czynu zadać jedno pytanie, które powinno obejmować wszystkie znamiona przepisów karnych, pod które czyn ten podpada.

Rozdział VI.

Kary zasadnicze.

I. Kk. rozróżnia kary zasadnicze (art. 37 do 43) i dodatkowe (art. 44 do 53); do zasadniczych zalicza i zastępcze (art. 43) tj. pracę i karę pozbawienia wolności. Zob. art. 10 lit. a), art. 19 i 25 przep. wpr. kk.

Kary, połączone z udręczeniami fizycznemi, nie są w ustawie przewidziane a tem samem są niedozwolone.

II. *Projekt — porzucając karę twierdzy (custodia honesta) i podział więzienia na zwykłe i ciężkie (przyp. aut.: w obradach Kom. Kod. wysunięto argument, że nie kara, lecz czyn hańbi przestępcę) — wprowadził jeden typ więzienia. Projekt musiał liczyć się z tem, że czas jej trwania powinien dawać możność osiągnięcia tego celu, jakiemu kara służyć powinna. Ponieważ tylko pewien okres trwania kary daje możność stosowania racjonalnego postępowania penitencjarnego, a złe doświadczenie kar krótkoterminowych zostało stwierdzone przez wszystkich penologów 19-go wieku, przeto jako najkrótszy okres więzienia ustanowiono 6 miesięcy, a maximum na lat 15. W wypadkach szczególnie przewidzianych kara może trwać dożywotnio. Wtedy, ściśle biorąc, traci ona charakter poprawczy, jeżeli nie brać pod uwagę istniejące i w tym wypadku możliwości warunkowego zwolnienia po upływie lat 15 (art. 65 §§ 1 i 2).*

Obok tak zrozumianej kary więzienia, istnieje potrzeba kary o charakterze koercytywnym z punktu subjektywnego oraz izolacyjnym z punktu widzenia objektywnego. Są to wypadki, w których nie chodzi o oddziaływania poprawcze na przestępcę. W tym celu wprowadzono karę aresztu; areszt może trwać od jednego tygodnia do pięciu lat. Nie wprowadzono aresztu na czas dłuższy, wychodząc z założenia, że przestępca, który popełnia czyn, wymagający pozbawienia wolności na czas dłuższy od pięciu lat, nie daje podstawy do stosowania innych, jak powszechnie przyjęte, środków represji karzącej i że indywidualizacja może się odbywać w ogólnych granicach penitencjarnych. W całym szeregu wypadków kara aresztu występuje równolegle z karą więzienia, jako kara alternatywna tam, gdzie czyn sprawcy ze względu na jego pobudki i charakter może nie wymagać stosowania środka poprawczego.

Projekt nie zajmuje się organizacją wykonania kar pozbawienia wolności, gdyż jest to przedmiot rozległy, wymagający osobnej ustawy, a tylko ustala zasadę, wedle której kara pozbawienia wolności jest powiązana z obowiązkiem pracy; projekt nie wyobraża sobie możliwości kary pozbawienia wolności bez pracy. Projekt odróżnia pracę przymusową skazanych na więzienie od takiejże pracy skazanych na areszt. W pierwszym wypadku poprawczy charakter kary decyduje również o charakterze pracy przymusowej, stanowić ona musi jeden ze składników systemu penitencjarnego, a więc

jej wybór, charakter i rozkład zależeć musi całkowicie od władz kierujących wykonaniem kary. Osoby skazane na areszt nie są traktowane pod kątem widzenia ewentualnego wpływu poprawczego pobytu w areszcie. Praca więc nie jest tu środkiem celowej poprawy, ale jest zadośćuczynieniem potrzebie zajęcia jakąś racjonalną czynnością ludzi, pozbawionych wolności. Z tego też powodu jest tutaj pozostawiona swoboda wyboru pracy aresztantom. Decyzja kontrolująca władzy, która karę wykonywa, występuje tylko w tym wypadku, gdy tego wymaga porządek zakładu karnego, albo gdy trzeba zastosować przymus, ponieważ obowiązek pracy ciąży zarówno na aresztantach, jak i na skazanych na więzienie.

Projekt uznał za konieczne omówić osobno dopuszczalność wykonywania pracy więźniów poza zakładem więziennym dla uniknięcia możliwych w tym zakresie wątpliwości.

Grzywna występuje nietylko jako najniższa z kar za drobne przewinienia, ale występuje także samodzielnie albo równolegle, albo wreszcie łącznie z karami pozbawienia wolności w wypadkach występków lub zbrodni t. j. wogóle przestępstw poważniejszych, w szczególności zaś takich, których pobudką była chęć zysku.

W tym stanie rzeczy może powstać wątpliwość, czy grzywna tak rozumiana jest karą zasadniczą, czy też dodatkową. Projekt uważa ją za karę zasadniczą. Kary dodatkowe bowiem mają nieco odmienny charakter zbliżający je do środków zabezpieczających. Grzywna nawet w tej uzupełniającej postaci nie ma takiego charakteru.

Konsekwencją wprowadzenia do kodeksu w szerszym zakresie kar grzywny jest konieczność szerszego potraktowania środków zastąpienia grzywny w razie jej nieściągalności. W nowoczesnem prawie karnem obok tendencji do uzależnienia wymiaru grzywny od zdolności płatniczej skazanego, spotykamy także tendencję do zastępowania grzywny pracą. Pozbawienie wolności, jako środek zastępczy nieściągalnej grzywny, staje się dopiero ultimum refugium, gdy wszystkie inne sposoby nie mogą być zastosowane. Tak też ujmuje tę sprawę i projekt. Kara zastępcza, ściślej środek zastępczy, w stosunku do grzywny ma zastosowanie w tym wypadku, kiedy grzywna jest nieściągalna, a także w tym wypadku, kiedy ściągnięcie jej pociągałoby zbyt wielką dotkliwość majątkową dla skazanego, mogącą odbijać się na interesach jego rodziny, co projekt wyraża zwrotem «gdyby jej ściągnięcie narażało skazanego na ruinę majątkową» (art. 43 § 1). W tych zatem wypadkach, kiedy albo skazany funduszu na zapłacenie grzywny wogóle nie posiada, albo też kiedy uszczuplenie posiadanego przez skazanego majątku o sumę grzywny jest dla niego zbyt ciężkim ciosem ekonomicznym, ściągnięcie grzywny odbywa się w postaci wykonania przez skazanego pracy na rachunek grzywny. Praca ta może być wykonywana czy to na wolności, czy w zakładzie pracy przymusowej w każdym jednak razie nie jest ona samodzielną karą zastępczą, a jest tylko środkiem ściągnięcia grzywny, ponieważ wykonywana praca traktowana tu jest jako równoważnik ekonomicznej wartości wymierzonej grzywny. Dopiero w wypadku niemożności lub uporczywej odmowy wykonania pracy, zastępującej grzywnę, może być mowa o zastosowaniu samodzielnej kary zastępczej, która może być pozbawienie wolności według zasad i wskazań, zawartych w art. 43 §§ 2—6 projektu. (Mot. t. V z. 3 str. 53 do 59).

Art. 37.

Zasadniczemi karami są:

a) kara śmierci;

b) więzienie;

c) areszt;

d) grzywna.

Zob. art. 2 rkk., § 12 do 23, 244 do 247 i 250 do 257 nkk.

1. Zob. uwagi wstępne przed art. 37.

Wyliczenie kar w art. 37 jest wyczerpujące. Polski kk. nie zna kary cielesnej (whipping), wprowadzonej za napady na kobiety, zuchwałe ekscesy i ra-

bunkowe napady w Anglji i w niektórych stanach Ameryki Północnej, ani też postu znanego prawu austr. i czesko-słowackiemu. Twarde łoże i ciemnica mogą być środkiem dyscyplinarnym względem osób pozbawionych wolności.

Co do dozoru policyjnego zob. art. 5 § 2 rozp. Prez. R. P. z 24/10 1934 w dodatku 1.

lit. a) 2. Projekt z r. 1930 nie przewidywał kary śmierci; nie znajdujemy też w nim motywów, dla których postanowiono ją wprowadzić; w projekcie z r. 1931 wprowadzono ją — i to alternatywnie — tylko w jednym wypadku tj. w razie zabójstwa z niskich pobudek, podstępnie lub w sposób okrutny; w ostatecznej redakcji wprowadzono ją, ale nigdy jako karę jedyną, lecz również alternatywnie (obok dożywotniego więzienia i więzienia nie niżej lat 10) w pięciu wypadkach tj. w art. 93 § 1, 94 § 1, 101 § 2, 102 i 225 § 1.

W postępowaniu doraźnem dopuszczalne jest orzeczenie kary śmierci w przypadkach, wskazanych w art. 31 rozp. Prez. R. P. z 19 marca 1928 Dz. U. 33, poz. 315 o postępowaniu doraźnem; brzmienie przepisu tegoż art. 31 lit. b) zmienione zostało naprzód przez art. 24 pkt. 2 przep. wprow. kk. a następnie przez art. 35 rozp. Prez. R. P. z 24 października 1934 Dz. U. 94, poz. 851 o niektórych przestępstwach przeciw bezpieczeństwu Państwa (zob. w dodatku 1); wolno jednak złagodzić karę śmierci na dożywotnie więzienie, jeżeli zachodzą nader ważne okoliczności łagodzące (§ 3 art. 32 tegoż rozp.).

Karę śmierci przewiduje także wspomniane właśnie rozp. Dz. U. poz. 851/34 w art. 10 § 1.

Kwestja zachowania lub uchylenia kary śmierci była od wieków sporną; walkę przeciw niej wszczął słynny kryminalista włoski Beccaria.

Zwolenników i przeciwników kary śmierci znachodzimy we wszystkich warstwach społecznych oraz wśród wszelkich wyznań religijnych i politycznych.

Głównemi argumentami jej przeciwników są:

a) kara śmierci jest przeżytkiem zaczerpniętym z średniowiecza, zatem jej umieszczenie w nowoczesnym kk. nie licuje z postępem i humanitaryzmem,

b) kara śmierci wywołuje zdziczenie,

c) wprowadza zasadę odwetu (jus talionis), niezgodną z poglądami etycznemi współczesnej doby,

d) jako kara niepodzielna nie dopuszcza ona stopniowania w miarę stopnia winy przestępcy,

e) nie dopuszcza ona dalej możności poprawienia się przestępcy i ujawnienia przezeń żalu i skruchy,

f) w razie skazania niewinnego nie dopuszcza ona naprawy a więc powoduje niepowetowaną krzywdę skazanego, narusza poczucie prawne ogółu i podkopuje przez to zaufanie do sądów i do państwa,

g) narusza uczucia religijne,

h) nie przedstawia skutecznego środka odstraszającego, gdyż doświadczenie poucza, że w krajach w których ją zniesiono, liczba zbrodni karą śmierci zagrożonych, w szczególności morderstw, nie doznała pomnożenia itd.

Zwolennicy kary śmierci przytaczają następujące argumenty za jej zachowaniem:

a) Państwo nie może się obyć i pozbawić tego najdalej idącego środka dla zabezpieczenia życia swych mieszkańców,

b) jedynie uśmiercenie sprawcy stanowi sprawiedliwy odwet na tym, który z premedytacją pozbawił kogoś życia,

c) jedynie zagrożenie tą najcięższą karą może dość odstraszająco oddziaływać i wpłynąć na powstrzymanie się od morderstwa,

d) świadomość istnienia kary śmierci daje społeczeństwu dostateczne poczucie bezpieczeństwa i ładu społecznego,

e) kara śmierci odpowiada przekonaniom przeważającej części ludności,

f) uchylenie kary śmierci daje skazanym na dożywotnie więzienie list że-

lazny na popełnienie morderstwa i uniemożliwia expijację mordu i natychmiastowe przywrócenie naruszonego porządku prawnego,

g) karę śmierci należy bezwarunkowo zachować w czasach i stosunkach nadzwyczajnych.

Znany filozof wiedeński Popper-Lynkeus, człowiek o nadzwyczajnie humanitarnych i liberalnych poglądach powiada (Philosophie des Strafrechts str. 94): «Znajdą się wypadki, gdzie dla zabezpieczenia wypadnie zabić sprawcę, jak wściekłego psa — podczas gdy ogólnem jest zdanie, że brak kary śmierci w kodeksie karnym jest znamieniem humanitarnego wymiaru sprawiedliwości; ja stawiam wyżej humanitaryzm wobec społeczeństwa, niż humanitaryzm wobec jednostki».

Z polskich kryminalistów Krzymuski uważa karę śmierci za środek obrony koniecznej państwa, zaś Makarewicz za postulat społecznego instynktu samozachowawczego.

W dyskusji przeprowadzonej w Kom. Kod. nad kwestją kary śmierci (Prot. t. I z. 1 str. 147 n.) podniesiono, że kara śmierci łączy w sobie wymiar sprawiedliwości i środek zabezpieczający (ochronny) przed dokonywaniem przestępstw przez danego osobnika i że nie dający się zmienić efekt kary śmierci można naprawić przez wprowadzenie o g ó l n e g o prawa sędziowskiego stosowania innego środka karnego albo też przez podawanie obok kary śmierci innego środka karnego w postaci alternatywy w razie zachodzących okoliczności łagodzących.

W dyskusji podniesiono także kwestję, czy co do kary śmierci odróżnić należy warunki normalne i warunki nadzwyczajne, jako to stan wojenny, wyjątkowy, itd.

W rezultacie za wprowadzeniem kary śmierci oświadczyli się Krzymuski, Makarewicz, Miklaszewski, Nowodworski, Prądzyński i Seyda, razem 6 głosów, przeciw Makowski, Mogilnicki, Marek, Ettinger i Rapaport; ten ostatni w toku dyskusji, oświadczając się przeciw karze śmierci, uczynił niezmiernie charakterystyczną uwagę, że na śmierć skazać może tylko sędzia, któryby się zdecydował własnoręcznie ten swój wyrok wykonać; uchwała za uprawnieniem sądu do złagodzenia kary śmierci zapadła jednomyślnie.

Co do sposobu wykonania kary śmierci zob. art. 38; karę śmierci, wymierzoną przez sąd wojskowy, wykonuje wojsko przez rozstrzelanie (art. 5 przep. wprow. kk. wojskowy z 21/10 1934 Dz. U. 31, poz. 766).

lit. b) 3. Zob. art. 39 i 41.

lit. c) 4. Zob. art. 40 i 41.

lit. b) c) 5. W niektórych przypadkach kk. zostawia sędziemu wybór między więzieniem a aresztem (art. 100 § 2, 103, 111 § 2, 115, 117, 118, 119, 120, 130 itd.); poza temi przypadkami sędzia może zamiast więzienia orzec areszt tylko w przypadkach wyraźnie w ustawie wskazanych, w których ustawa pozwala mu expressis verbis na nadzwyczajne złagodzenie kary a przestępstwa nie popełniono z niskich pobudek (art. 59 §§ 1 i 2).

lit. d) 6. Kk. wprowadza grzywnę wyłącznie jako karę zasadniczą a to bądź jako karę alternatywną obok kary pozbawienia wolności (np. art. 104 § 2, 124, 127, 128, 139, 145 itd.) — podobnie jak w regule czyni to prawo o wykroczeniach (art. 17 i dalsze) — bądź jako zaostrzenie kary głównej (art. 42 § 2, 134, 135, 160 itd.). Grzywna, jako jedyna i wyłączna kara znaną jest tylko prawu o wykroczeniach (art. 25, 29, 38 § 1, 41, 42, 48 W.) i pewnym przepisom szczególnym.

Co do uwzględnienia przy wymiarze grzywny stosunków majątkowych skazanego zob. art. 56; co do wyboru między karą pozbawienia wolności a grzywną zob art. 57 § 2.

Co do rozłożenia grzywny na raty zob. art. 563 kpk.,—co do jej zamiany na wykonanie pracy lub karę pozbawienia wolności zob. art. 43.

Motywy wprowadzenia kary grzywny zob. uw. II. przed art. 37.

Podobnie jak skazany winien karę pozbawienia wolności odcierpieć osobiście (zob. art. 148 § 1 in fine), tak i grzywnę winien w zasadzie zapłacić oso-

biście ze swego majątku lub dochodów. Ponieważ jednak art. 21 W. zakazuje jedynie publicznego urządzenia składki na uiszczenie grzywny przez skazanego, przeto a contrario nie jest zakazanem uiszczenie grzywny za skazanego przez inną osobę lub inne osoby a także przez prywatną składkę w gronie jego krewnych, przyjaciół lub znajomych.

Zob. wreszcie uw. 3 do art. 42.

Zamiast aresztu może sąd orzec grzywnę w przypadkach nadzwyczajnego łagodzenia kary (art. 59 § 1 lit. d).

W sprawach o wykroczenia regułą jest, że sąd ma wybór między karą aresztu a grzywną (zob. art. 17 n. W. i dalsze).

7. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 300/35 (pkt. 2). Wyrok, orzekający karę śmierci, winien z całą skrupulatnością stwierdzić, iż najpełniejsze eliminowanie danego przestępcy ze społeczeństwa w postaci pozbawienia go życia, podyktowane jest nieodzowną koniecznością ochrony społecznej ze względu na wybitnie antyspołeczne (w oryginale tej tezy użyto mylnie wyrażenia: «wybitnie społeczne». Przyp. aut.) właściwości sprawcy, których żadna dolegliwość, przewidziana w kk. w formie pozbawienia wolności nawet dożywotniego usunąć nie jest zdolna i że jest rzeczą niewątpliwą a przynajmniej wielce prawdopodobną, iż żadna kara sprawcy psychicznie już nie zmieni i żadna, prócz kary śmierci, przed nim nie zabezpieczy.

Art. 38.

Karę śmierci wykonywa się przez powieszenie.

Zob. § 13 nkk. i § 13 akk.

1. Zob. uw. 1 do art. 37.

2. Wykonanie wyroku śmierci może nastąpić dopiero po decyzji Prezydenta R. P., że nie korzysta z prawa łaski (art. 541 kpk.), zastrzeżonego mu w art. 47 Konst. R. P. W post. doraźnem nie stosuje się przepisu art. 541 kpk. (art. 25 § 2 rozp. Prez. R. P. o post. doraźnem z 19 marca 1928 Dz. U. 33, poz. 315).

Wyrok śmierci wydany w postępowaniu zwyczajnem lub doraźnem przez sąd karny powszechny wykonywa się przez powieszenie; w postępowaniu doraźnem na obszarze stanu wojennego lub stanu wyjątkowego Minister Sprawiedliwości może w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych zarządzić wykonanie kary śmierci także przez rozstrzelanie; wszystkie przepisy dotyczące wykonania wyroków śmierci wydanych przez sądy karne powszechne w postępowaniu zwyczajnem lub doraźnem w inny, niż tu podany sposób, tudzież przepisy nakładające na władze wojskowe obowiązek wykonania wyroków śmierci, wydanych przez te sądy— uchylono (art. 1, 2 i 4 rozp. Prez. R. P. z 13 grudnia 1927 Dz. U. 112, poz. 947).

Co do wykonania wyroku śmierci zob. art. 544 i 545 kpk.; co do odroczenia wykonania kary śmierci na fizycznie lub umysłowo chorych oraz na kobietach brzemiennych zob. art. 557 i 558 kpk; co do nadzwyczajnego złagodzenia kary śmierci zob. art. 59 § 1 lit. a) kk. Co do złagodzenia kary śmierci w post. doraźnem zob. uw. 2 do art. 37.

Art. 39.

§ 1. Kara więzienia trwa najmniej 6 miesięcy, najwyżej lat 15, jeżeli ustawa nie przewiduje więzienia dożywotniego.

§ 2. Więzień ma obowiązek pracy według wskazań zarządu zakładu karnego. Można go używać do pracy poza zakładem.

Por. art. 41 kk., § 18 nkk. i § 244 do 247 akk.

§ 1. 1. Zob. uw. 1, 3 i 5 do art. 37 kk. i uw. 1 do art. 25 przep. wprow. kk. oraz por. art. 43 § 4 kk.

2. Kk. określa w czworaki sposób czas trwania kary więzienia a to:

a) podając maximum jej trwania np. do 10, 5, 3, 2 lat itd. (art. 96, 105 §§ 1, 2, 103, 100 § 2, 132 § 1 itd.),

b) nie podając wogóle trwania kary więzienia (np. art. 97, 104 § 1); sąd mocen jest tu wymierzyć karę do lat 15,

c) podając minimum kary np. na czas nie krótszy niż 10 lub 5 lat (np. art. 93 do 95, 98 itd.); w takim razie sąd może podobnie jak w przypadku pod b) wymierzyć karę do 15 lat więzienia.

d) żądając w jednym tylko przypadku wymiaru wyższej kary od pewnego minimum, mianowicie w art. 59 § 1 lit. b): «powyżej lat pięciu».

3. Dożywotnie więzienie przewidziane jest jako alternatywna kara obok kary śmierci (art. 93 §§ 1, 2, 94 § 1, 101 § 2, 102, 225 § 1) lub obok kary więzienia nie niżej 10 lat (art. 94 § 2) lub nie niżej pięciu lat (art. 106). Zob. też w dodatku 1 (rozp. Dz. U. poz. 851/34) przepis § 4 art. 4.

4. Co do stosowania art. 39 do przepisów karnych utrzymanych w mocy i w razie stosowania dawnej ustawy zob. art. 10 lit. a) b) i art. 11 § 1 przep. wprow. kk. Co do nadzwyczajnego złagodzenia kary więzienia i dożywotniego więzienia zob. art. 59 § 1 lit. a), b) i art. 59 § 2.

§ 2. 5. Podstawę systemu penitencjarnego stanowi rozporządzenie Prez. R. P. w sprawie organizacji więziennictwa z 7 marca 1928 Dz. U. 29, poz. 272, którego art. 19 do 23 dotyczą pracy więźniów, zaś art. 24 do 35 opieki duchownej i oświaty; treścią art. 71 tegoż rozp. upoważniono Ministra Sprawiedliwości do wydania przepisów wykonawczych i regulaminu więziennego. Na tej podstawie wydał tenże Minister rozporządzenie wykonawcze z 7 marca 1928 Dz. U. 64, poz. 591 i regulamin więzienny z d. 20 czerwca 1931 Dz. U. 71, poz. 577 oraz okólniki z 1 marca 1928 Dz. Urz. Nr. 5 w sprawie klasyfikacji więzień i segregacji więźniów, wreszcie okólniki z 24 lipca 1928 Dz. Urz. Nr. 15 i z 18 grudnia 1928 Dz. Urz. Nr. 1 z r. 1929 w sprawie przesyłania naczelnikom więzień wyroków prawomocnych z motywami.

Regulamin więzienny z 20 czerwca 1931 poz. 577 zawiera przepisy o rozmieszczaniu więźniów (§§ 94 do 102), zasady organizacji pracy wychowawczej (§§179 do 208), zasady wychowania fizycznego więźniów (§§ 209 i 210), przepisy o pracy więźniów (§§ 211 do 222) itd.

Co do straży więziennej zob. rozp. Prez. R. P. z 23/8 1932 Dz. U. poz. 667.

6. Art. 40 § 2 obowiązuje także odnośnie do wykroczeń (art. 2 W.).

7. Co do obowiązkowego lub fakultatywnego orzeczenia utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych w razie skazania na więzienie zob. art. 47 § 1 i 2; co do orzeczenia utraty prawa wykonywania zawodu zob. art. 48 § 1 i 2.

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 20/9 1932 Nr. 1 K. 983/32. Wymierzona oskarżonemu kara ciężkiego więzienia ulega wykonaniu jako kara więzienia wedle art. 37 lit. b).

O. 14/3 1933 Nr. 4 K. 1067/42. Orzeczenie grzywny zamiast części kary na wolności nie jest zwiększeniem kary, bo kara pieniężna jest co do rodzaju łagodniejsza od kary na wolności. Jedynie w razie zamiany kary pieniężnej na areszt należałoby przestrzegać, by kara zastępcza nie przekroczyła poprzedniej kary na wolności, co zresztą w braku orzeczenia w wyroku, należy do władz wykonujących karę.

Art. 40.

§ 1. Kara aresztu trwa najmniej tydzień, najwyżej 5 lat.

§ 2. Aresztant ma obowiązek zająć się pracą według własnego wyboru; jeżeli praca wybrana narusza wewnętrzny porządek zakładu lub aresztant żadną pracą zająć się nie chce, zarząd zakładu wyznacza mu pracę odpowiednią.

§ 1. **1.** Zob. uw. 1 i 5 do art. 37 kk. Co do dopuszczalności orzeczenia kary aresztu poniżej 7 dni zob. uw. 3 do art. 10 przep. wprow. kk. tudzież uw. 1 do art. 25 przep. wprow. kk.; por. co do aresztu zastępczego art. 43 § 4. Co do roli aresztu w przypadkach nadzwyczajnego złagodzenia kary zob. art. 59 § 1 lit. b), c), d) i art. 59 § 2.

2. Kara aresztu za wykroczenia trwa najmniej jeden dzień (art 7 W.).

3. Wedle art. 5 § 2 pkt. 8 przep. wprow. kk. utrzymano w mocy art. 3 do 8 rozporządzenia Prez. R. P. z 7/2 1928 poz. 228/28[1]) co do aresztu domowego z tem, że areszt ten stosować można tylko przy skazaniu na czas nie dłuższy niż siedem dni.

4. Co do stosowania art. 40 do przepisów karnych, utrzymanych w mocy, tudzież do wypadków stosowania dawnej ustawy zob. art. 10 lit. b), c) i art. 11 § 1 przep. wprow. kk.

§ 2. **5.** Co do wykonania kary aresztu zob. §§ 223 i 225 regulaminu więziennego z 20 czerwca 1931 Dz. U. 71 poz. 577; art. 40 § 2 stosuje się także do wykroczeń (art. 2 W.).

6. Orzekając karę aresztu, sąd może orzec także karę dodatkową z art. 44 lit. c) d) e) f), oczywiście, o ile zachodzą wymogi art. 48 do 51, natomiast wykluczone jest orzeczenie kar dodatkowych z art. 44 lit. a) b) tj. utrata praw publicznych i obywatelskich praw honorowych, gdyż te kary dodatkowe można połączyć jedynie ze skazaniem na więzienie (zob. art. 48 i 49).

7. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 64/34. Areszt domowy, nie będący ani odrębnym rodzajem kary, ani nadzwyczajnem złagodzeniem kary aresztu, lecz tylko sposobem wykonywania kary aresztu, może być stosowany pod rządem nowego kk., a to także do osób, skazanych za czyny przestępne przewidziane w u. k. s.

---

[1]) **Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej**
z dnia 7 lutego 1928 r. (Dz. U. 26, poz. 228)
o areszcie domowym.

Art. 3. Areszt domowy (w mieszkaniu) można zastosować także w razie skazania na areszt zastępczy, wymierzony w miejsce grzywny.

Art. 4. Podczas odbywania kary aresztu domowego (w mieszkaniu) skazanemu nie wolno opuszczać swego mieszkania ani przyjmować odwiedzin bez zezwolenia władzy zarządzającej wykonanie kary.

Art. 5. Władza zarządzająca wykonanie kary może zarządzić nadzór nad wykonaniem aresztu przez organa policji państwowej.

Minister Sprawiedliwości oznacza w drodze rozporządzenia sposoby wykonywania nadzoru.

Art. 6. Stwierdzenie wydalenia się skazanego z mieszkania powoduje wykonanie całej kary (a więc i części kary odbytej już w mieszkaniu. Uwaga autora) w areszcie publicznym.

Art. 7. Kto, podczas odbywania kary aresztu domowego samowolnie mieszkanie opuści lub przyjmie odwiedziny bez zezwolenia, przewidzianego w art. 4, — ulega karze aresztu do sześciu tygodni.

Właściwy jest sąd grodzki.

Art. 8. Postanowienia art. 4—6 mają odpowiednie zastosowanie w wypadku, gdy sąd powszechny lub prokurator przy takim sądzie są powołani do wykonania kary aresztu domowego, orzeczonego na zasadzie ustawy wojskowego postępowania karnego.

O. 221/35. (pkt. 1). W przypadku przestępstwa skarbowego, stanowiącego występek, kara aresztu może być wymierzona jedynie w tygodniach, miesiącach i latach i może trwać najmniej tydzień, w przypadku zaś wykroczenia skarbowego może być wymierzona w dniach, tygodniach i miesiącach i co najmniej na przeciąg jednego dnia (pkt. 2). Tej zasady nie może zmienić przepis art. 31 § 1 uks. i w przypadku jego zastosowania sąd, łagodząc karę, nie może jej wymierzyć poniżej ustawowego wymiaru kary, przewidzianego dla danego rodzaju kary, a więc jeśli czyn przestępny jest występkiem skarbowym, nie może ani wymierzyć kary aresztu poniżej tygodnia, ani obliczyć jej w dniach, chociażby wymierzył karę dłuższą niż tydzień.

Art. 41.

§ 1. Karę więzienia wymierza się w miesiącach i latach, karę aresztu — w tygodniach, miesiącach i latach.

§ 2. Miesiące i lata liczą się według czasu kalendarzowego, tydzień przyjmuje się za 7 dni, dzień za 24 godziny.

Por. art. 22 rkk., § 19 nkk. i art. VII pat. wprow. austr. kk.

1. Określenie czasu trwania kary w § 1 nin. art. jest bezwarunkowo obowiązujące a wobec tego — o ile chodzi o zasadniczą karę (art. 37), nie wolno orzekać więzienia na tygodnie a aresztu na dni; inaczej jeśli chodzi o kary zastępcze (art. 43 § 4). Podobnież nie powinno się używać określeń czasu w § 1 nieprzewidzianych np. pół roku; Sąd Najwyższy jednak — widocznie z oportunistycznych względów, ażeby dla błahostki nie uchylać wyroku — orzekł, że można w wyroku użyć terminów powszechnie znanych i rozumianych np. trzy i pół roku (O. z 21/11 1933 Nr. 3 **K. 1018/33**).

Art. 42.

§ 1. Grzywnę wymierzyć można w wysokości od 5 złotych do 200.000 złotych.

§ 2. Jeżeli przestępstwo popełniono z chęci zysku, sąd obok kary pozbawienia wolności, przepisanej w ustawie, wymierza grzywnę, chyba że skazanie na grzywnę nie byłoby celowe.

§ 3. Grzywny wpływają do Skarbu Państwa na potrzeby zakładów karnych, poprawczych i zabezpieczających.

Por. art. 24 i 32 rkk., § 27 nkk. i § 7 akk.

1. Zob. uw. 6 do art. 37. Część szczególna kk. nie wymienia nigdzie wysokości orzec się mającej grzywny, pozostawiając to sądowi, który z jednej strony będzie przestrzegał, by grzywna była odpowiednią zawinieniu skazanego (art. 54), zaś z drugiej strony będzie miał na oku stosunki jego majątkowe i zarobkowe (por. art. 43 § 1 i 56). Z tego też powodu minimum grzywny określono w kwocie 5 zł., co do wykroczeń w kwocie 1 zł. (art. 8 § 1 W.). Zob. też art. 7 § 1 i 2 przep. wprow. kk. § 1.

Wedle art. 3 rozp. Prez. R. P. z 24/10 1934 Dz. U. 94 poz. 851 o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa (zob. w dodatku 1) sąd może, obok kary więzienia, wymierzyć przy skazaniu za występek popełniony umyślnie— grzywnę do 100.000 zł., za zbrodnię zaś — do wysokości nieograniczonej a więc niezależnie od tego, czy dane przestępstwo popełniono z chęci zysku.

2. z chęci zysku (por. art. 8 § 3 W.), nie zaś z obawy przed szkodą, chyba, gdyby szkoda przedstawiała się jako ubytek spodziewanego zysku. § 2.

Chęć zysku jest jedną z najniższych pobudek przestępstwa; całą tę materję omówiono w uwadze 5 do art. 54.

Ustawodawca nakazuje tu orzeczenie grzywny, bądź dlatego, aby sprawca nie uważał, że przestępstwo jest odpowiednią drogą do zwiększenia dochodu lub majątku (Makarewicz w Gazecie sądowej warszawskiej 1934 str. 386) — bądź też dlatego, ażeby sprawcy sprawić szczególny ból przez odebranie mu tego, co mu drogie i czego pożądał. Por. § 1 art. 50.

3. obok kary pozbawienia wolności, gdyż za czyny z chciwości zysku karą główną jest kara pozbawienia wolności, nigdy zaś grzywna; w niektórych wypadkach kk. wprost nakazuje nałożenie grzywny obok kary pozbawienia wolności (zob. uw. 6 do art. 37), jakkolwiek sprawca nie działał z chęci zysku np. za zniesławienie (art. 255 § 1) lub za paserstwo, choćby niespowodowane chęcią zysku (art. 160).

4. wymierza grzywnę. Zachodzi tu obowiązkowa kumulacja grzywny z karą pozbawienia wolności; od grzywny odróżnić należy t. zw. pokutne, tudzież wymienioną w art. 54 § 2 i 55 § 2 W. nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego.

Jeśli sąd nie orzeka grzywny mimo popełnienia czynu z chęci zysku, powinien on swoje stanowisko uzasadnić w myśl art. 360 kpk.

5. nie byłoby celowe, a więc dlatego, że a) grzywna byłaby nieściągalna a praca (art. 43 § 1) byłaby niemożliwą z powodu wieku, ułomności fizycznych lub choroby itp., b) sąd uważa areszt zastępczy za zbędny z powodu i tak już długiego trwania kary pozbawienia wolności — lub też dlatego, że c) po odcierpieniu kary do skazanego mają być zastosowane środki zabezpieczające na czas dłuższy np. art. 80 do 84.

Dotyczących ustaleń dokona sąd w uzasadnieniu wyroku (art. 379 § 2 kpk.) na podstawie wyników rozprawy wedle swej swobodnej oceny (art. 10 i 360 kpk.).

§ 3. **6.** Wedle art. 4 § 1 przep. wprow. kpk. wszelkie grzywny wpływają do Skarbu Państwa, o ile ustawa szczególna nie stanowi inaczej; przepis art. 42 § 3 nie jest taką ustawą szczególną, gdyż nie zmienia postanowienia powołanego art. 4 § 2, że grzywny wpływają do Skarbu Państwa, a określa tylko szczególne przeznaczenie grzywien wymierzonych za zbrodnie i występki — a także za wykroczenia, gdyż przepis ten obowiązuje także odnośnie do wykroczeń (art. 2 W.).

Przepis § 3 art. 42 kk. ma tedy na myśli tylko te szczególne przepisy ustawowe, wedle których grzywna wpływa wprawdzie do Skarbu Państwa, ale ma być użytą na inne cele, niż te, które wymieniono w § 2 art. 42. Tak np. wedle art. 110 ustawy o spółdzielniach z 29/10 1920 Dz. U. poz. 733 (zmiany tej ustawy zob. Dz. U. poz. 111/23, 504/24 i 572/32) grzywny wzgl. kary pieniężne mają być użyte na cele ruchu spółdzielczego.

Sposób ściągania grzywien określają art. 548 do 550 kpk., oraz art. VIII przep. wprow. Prawo o sąd, post. egz. (Dz. U. poz. 804/32), oparty na art. 46 przep. wprow. kpk.

7. Zakłady karne: zob. przepisy o więziennictwie w uw. 5 do art. 39; zakłady poprawcze i zabezpieczające zob. art. 79 do 84.

8. Zob. art. 7 § 2 przep. wprow. kk.

9. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 50/31 i O. 221/34 (pkt. 2). Reformatio in pejus zachodzi i wtedy, gdyby, nawet w razie nieściągalności grzywny spotkać miała oskarżonego surowsza kara pozbawienia wolności, aniżeli orzeczona wyrokiem I instancji, jeżeli ów wyrok zaskarżono jedynie na korzyść oskarżonego.

O. 54/32. Nie zachodzi obraza art. 500 kpk. w wypadku, gdy zmieniono wprawdzie sposób obliczenia kary zastępczej na niekorzyść oskarżonego (np. ze 100 zł. na 50 zł. za każdy dzień), jednakże równocześnie karę zasadniczą (tj. grzywnę np. 1000 zł.) odpowiednio obniżono (np. do kwoty 500 zł.) tak, iż w rezultacie kara zastępcza nie jest dłuższą, niż pierwotnie orzeczona.

Nr. 2 K. 725/35. Poprawiając błędną kwalifikację czynu (art. 501 lit. «b» kpk.) sąd odwoławczy w braku apelacji oskarżyciela co do kary, nie może zamienić grzywny na areszt, choćby przepis karny, zastosowany przez sąd odwoławczy nie przewidywał ukarania grzywną, gdyż sąd odwoławczy obraziłby tem przepis art. 500 lit. «a» kpk.

Art. 43.

§ 1. W razie nieściągalności grzywny lub w razie gdyby jej ściągnięcie narażało skazanego na ruinę majątkową, sąd nakazuje wykonywanie pracy na rachunek grzywny; sąd zezwala na wykonywanie pracy na wolności albo nakazuje wykonywanie jej w domu pracy przymusowej.

§ 2. Gdyby wykonywanie pracy przez skazanego było niemożliwe lub gdyby skazany uporczywie się wzdragał wykonywać pracę, sąd zamienia grzywnę na areszt, przyjmując dzień aresztu za równoważnik grzywny od 5 do 50 złotych.

§ 3. Jeżeli grzywnę wymierzono obok kary więzienia, to w przypadku § 2 sąd zamienia grzywnę na więzienie, przyjmując dzień więzienia za równoważnik grzywny od 10 do 100 złotych.

§ 4. Najniższy wymiar kary zastępczej wynosi jeden dzień aresztu lub więzienia. Najwyższy wymiar kary zastępczej wynosi 3 lata aresztu lub 2 lata więzienia. Kara zastępcza nie może przekraczać najwyższego wymiaru kary pozbawienia wolności, przewidzianego dla danego przestępstwa.

§ 5. Jeżeli skazany jest niezdolny do pracy, sąd może zaniechać wykonania kary zastępczej.

§ 6. Od pracy na rachunek grzywny lub od zastępczej kary pozbawienia wolności skazany może się uwolnić w każdym czasie przez złożenie kwoty pieniężnej, przypadającej jeszcze do uiszczenia.

§ 7. W razie częściowego uiszczenia grzywny, wyznaczona praca lub kara zastępcza ulega stosunkowemu zmniejszeniu.

1. Po uprawomocnieniu się wyroku następuje jego wykonanie, a więc ściągnięcie grzywny (art. 540, 544 i 548 kpk.); co do sposobu ściągnięcia grzywien zob. uw. 6 do art. 42. § 1.

Co do rozłożenia grzywny na raty lub odroczenia ściągnięcia jej zob. art. 563.

W razie niemożności ściągnięcia grzywny w całości lub części sporządza się protokół, który stosownie do właściwości przedstawia się prokuratorowi lub sądowi grodzkiemu (art. 549 kpk.), poczem sąd, który wydał wyrok w I instancji «nakazuje wykonywanie pracy na rachunek grzywny» (art. 43 § 1 kk.). W tym względzie postanawia art. 552 § 2 kpk., że sąd, który wydał wyrok w I instancji, wydaje na wniosek prokuratora postanowienie «co do wykonywania pracy na rachunek grzywny, jeżeli pracy tej nie oznaczono w wyroku». Z tego brzmienia § 2 art. 552 kpk. wynika, że praca «ta» (a więc jej rodzaj i trwanie) mogła już być oznaczoną w wyroku; dotąd jednak brak szczególnych przepisów, określających zasady policzenia pracy na rachunek grzywny, gdyż dotąd nie przystąpiono do praktycznego wykonania przepisu art. 43 § 1 kk. (zob. okólnik z 31/10 1932 przy końcu niniejszej uwagi oraz **O. 207/35** w uw. 13 do nin. art.).

Przepis § 1 art. 43 stawia narówni z niemożnością ściągnięcia grzywny — przypadek, gdy ściągnięcie jej naraża skazanego na ruinę majątku, a więc na rozstrój jego gospodarczego bytowania; konieczność odmówienia sobie pewnych

przyjemności lub wygód, tudzież konieczność ograniczenia się do zaspokojenia niezbędnych własnych potrzeb skazanego i jego wydatków na własną rodzinę nie stanowią przyczyny zaniechania ściągnięcia grzywny. Postępowanie jest tu to samo, co w razie nieściągalności grzywny (art. 552 kpk.).

Czy zachodzą wymogi z § 1 oceni sąd wedle okoliczności danego przypadku; od postanowienia w tym względzie służy zażalenie (art. 550 § 3 kpk.).

Uznawszy niemożność lub niestosowność ściągnięcia grzywny, sąd orzeka umorzenie grzywny przez wykonanie pracy; zarazem — biorąc pod uwagę wszystkie zachodzące okoliczności, a w szczególności osobę skazanego, jego charakter i stanowisko, tudzież rodzaj wykonać się mającej pracy — sąd postanawia, czy praca ma być wykonaną na wolności, czy też w domu pracy przymusowej.

Praca może być bądź fizyczna (uprawa roli, wyrąb lasu, zbieranie ziół leczniczych, praca koło budowy domów, mostów, dróg itd.), bądź umysłowa (nauczanie więźniów, układ rachunków i wykazów, przepisywanie akt itp.).

Wykonywanie pracy w domu pracy przymusowej względnie w innem wyznaczonem miejscu (zob. art. 26 § 1 i 29 przep. wprow. kk.) nie wyklucza, by skazany sypiał u siebie w domu i godziny wolne od pracy spędzał poza tymże zakładem.

Z brzmienia § 4 art. 43 kk. i § 3 art. 552 kpk., w których mowa o zastępczej karze pozbawienia wolności, wynika, że ustawa nie uważa wykonywania pracy za «karę zastępczą». W konsekwencji nie można zawiesić warunkowo wykonania pracy na podstawie art. 61 kk., zwłaszcza, że art. 550 § 2 kk. przewiduje wyraźnie «zawieszenie wykonania kary zastępczej». Można jednak z powodu choroby, ciąży itp. — analogicznie do art. 558 i dal. kpk. — wstrzymać lub przerwać wykonywanie pracy.

Co do wykroczeń zmiana grzywny na pracę jest niedopuszczalną (art. 10 W.).

Okólnikiem z 31/10 1934 Dz. U. Nr. 22 zawiadomione zostały władze sądowe i prokuratorskie o czasowem poniechaniu przez Ministerstwo Sprawiedliwości zorganizowania pracy na rachunek grzywny z tem, ażeby sądy, orzekając zamiast pracy karę zastępczą aresztu, uzasadniły to brakiem odpowiedniej organizacji pracy. Motywem tego okólnika jest chęć zapobieżenia powiększeniu bezrobocia drogą wprowadzenia pracy przymusowej.

§ 2 i 3. **2.** O ile grzywny nie wymierzono obok kary więzienia (§ 3), zamienia się ją na areszt wzgl. na areszt domowy, o ile kara aresztu nie przekracza 7 dni (zob. rozp. Prez. R. P. poz. 228/28 w uw. marginalnej 1 do art. 42). Zamiana na areszt następuje więc zarówno wówczas, jeżeli ją orzeczono obok kary aresztu, jak i wówczas, kiedy grzywna była karą jedyną (np. art. 104 § 2, 124, 127, 128 itd. kk. i art. 29, 38 § 1, 48, 63 W.).

3. Zamiana grzywny na areszt następuje:

a) jeżeli dla braku zorganizowania pracy (zob. powyż uw. 1 in fine) nie orzeczono wogóle wykonywania pracy na rachunek grzywny (zob. poniż **O. 207/35** w uw. 13),

b) jeżeli skazany nie może pracy wykonać, czy to wogóle, czy też umiejętnie (należycie), albo jeżeli brak odpowiedniego zajęcia dla skazanego. Nie chodzi tu o niezdolność do pracy wogóle, o czem mowa w § 5 (poniż uw. 7), ani też o czasową przeszkodę w wykonaniu pracy, tj. o chorobę skazanego lub ciążę skazanej, gdyż w takim razie należy wykonanie pracy odroczyć wzgl. przerwać (art. 558 i 560 kpk.) wreszcie

c) jeżeli skazany uporczywie wzdraga się ją wykonać, tj. albo jej nie rozpoczyna, albo należycie, starannie i bez przerwy jej nie wykonuje, albo z wykonaniem jej zwleka, albo wreszcie do domu pracy przymusowej się spaźnia itd.

Czy zachodzą wymogi pod a) lub b) sąd orzeka wedle swego swobodnego przekonania (art. 10 kpk.) po troskliwem rozważeniu wszystkich zachodzących okoliczności.

Jeśli skazany odmówił wykonania pracy i skutkiem tego orzeczono wyko-

nanie zastępczej kary aresztu, nie może on uchylić się od aresztu przez oświadczenie, iż wykona pracę, albowiem kk. nie przyznaje mu takiego jus variandi.

4. W przypadku § 3 równoważnik grzywny jest dwa razy wyższy, niż w przypadku § 2.

5. Maximum i minimum trwania kary aresztu i więzienia oznaczono tu odmiennie, niż w art. 39 § 1 i 40 § 1. § 4.

6. Maximum kary pozbawienia wolności jest ograniczone w podwójnym kierunku:

a) nie może ono przenosić trzech lat aresztu lub dwóch lat więzienia, tudzież

b) nie może ono przenosić najwyższego wymiaru kary dla danego przestępstwa.

Skoro ustawa wypowiada kategorycznie zasadę wyrażoną pod a), nie czyniąc żadnych w tym względzie różnic, przeto (lege non distinguente nec nostri est distinguere) należy ją stosować do wszelkich przypadków zamiany grzywny na karę pozbawienia wolności — bez względu na to, czy chodzi o grzywnę, którą sąd orzeka obligatoryjnie obok kary pozbawienia wolności (art. 160, 255 § 1), czy o grzywnę przewidzianą w ustawie alternatywnie obok kary pozbawienia wolności (np. art. 239 § 1), czy też wreszcie o grzywnę, której orzeczenie (obok kary pozbawienia wolności) pozostawione jest uznaniu sądu (art. 42 § 2).

Zasada wyrażona pod b) jest poniekąd ograniczeniem zasady pod a) i dotyczy przypadków, w których ustawa przewiduje grzywnę alternatywnie obok kary pozbawienia wolności. Jeżeli mianowicie kara pozbawienia wolności jest niższą, niż 2 lata więzienia lub 3 lata aresztu, natenczas kara zastępcza nie może trwać dłużej niż kara pozbawienia wolności, przewidziana w ustawie.

Jeżeli np. sąd za występek z art. 239 § 1 (zagrożony karą aresztu do jednego roku lub grzywną) orzeknie grzywnę, nie można jej zamienić na areszt powyżej jednego roku, byłoby to bowiem nielogicznem i niesłusznem, aby skazany, do którego sąd zastosował karę łagodniejszą (grzywnę), poniósł wskutek niemożności zapłacenia grzywny karę dotkliwszą, niż skazany, którego sąd postanowił traktować ostrzej, wymierzając mu karę aresztu.

7. Niezdolność do pracy musi być trwałą (np. zgrzybiały starzec, kaleka, paralityk itp.); sąd m o ż e tu zaniechać wykonania kary zastępczej, tj. kary aresztu wzgl. więzienia (§§ 2 i 3). Czasowa niezdolność uzasadnia odroczenie wykonania kary (art. 559, 561 i 562 kpk.). § 5.

8. Orzeczenie to wydaje sąd po stwierdzeniu niemożności ściągnięcia grzywny bądź natychmiast, jeżeli niezdolność skazanego wiadomą mu jest z aktów, bądź po stwierdzeniu, iż skazany nakazanej mu pracy nie wykonał (§ 1).

9. Orzeczenie z § 5 uwalnia skazanego od wykonania pracy, ale nie uwalnia go od uiszczenia grzywny; grzywna będzie więc ściągniętą, skoro okaże się, że ona ściągniętą być może, np. ujawniono ukryty majątek skazanego lub skazany później nabył majątek. Nie można więc mówić tu o darowaniu kary (grzywny), albowiem prawo darowania kary przysługuje tylko Prezydentowi R. P. (art. 69 Konst. R. P.). Podobnie warunkowe zwolnienie nie jest darowaniem kary, lecz uznaniem kary z a o d b y t ą na podstawie wyraźnego upoważnienia ustawy (art. 68).

10. **w każdym czasie,** a więc choćby część pracy wykonał wzgl. część kary wolnościowej odcierpiał, np. skazano kogoś na grzywnę 100 zł. i zamieniono ją na zrąbanie 20 sągów drzewa, a następnie na 20 dni aresztu, przyjmując równoważnik 5 zł. za 1 dzień aresztu; skazany będzie uwolniony od reszty kary zastępczej, jeżeli po zrąbaniu 10 sągów drzewa lub odbyciu 10 dni aresztu złoży grzywnę 50 złotych. § 6.

11. Zachodzi tu przypadek odwrotny, niż w § 6, np., jeżeli sąd orzekł, że skazany na grzywnę 100 zł. ma pracować przez dni 20 lub odcierpieć karę aresztu § 7.

przez 20 dni, następnie skazany uiści część grzywny w kwocie 50 zł., czas pracy wzgl. aresztu ulegnie zmniejszeniu stosunkowemu, a więc wynosić będzie tylko 10 dni.

§ 1-7. 12. Wedle art. 7 § 2 przep. wprow. kk., przepisy części ogólnej nk. i Prawa o wykroczeniach dotyczące grzywien stosuje się także do kar pieniężnych, przewidzianych w ustawach dotychczasowych, chyba, że przepis szczególny stanowi inaczej.

13. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. XIII. 135. Zaliczenie aresztu śledczego na zastępczą karę pozbawienia wolności nie jest dopuszczalne.

O. 20/5 1933 Nr. K. 231/33. Zastępcza kara aresztu wobec zaskarżenia wyroku na korzyść oskarżonego nie może być wyższa od kary bezwzględnego aresztu, wymierzonego przez sąd I instancji.

O. 50/31 i O. 54/32 zob. w uw. 10 do art. 42.

O. 164/34. Zamiana grzywny na areszt może nastąpić jedynie w granicach § 2 art. 43 przy zachowaniu kolejności kar zastępczych, przewidzianej w § 1 art. 43. (Przyp. aut.: Zob. jednak poniż O. 207/35.

O. 207/35 (pkt. 1). Bezpośrednia zamiana grzywny wymierzonej oskarżonemu na areszt w razie jej nieuiszczenia, nie stanowi obrazy § 2 art. 43, ponieważ wykonanie pracy na rachunek grzywny, wobec braku przepisów o organizacji i warunkach tej pracy, jest faktycznie niemożliwe.

O. 317/35 (pkt. 2), jak O. 207/35.

Rozdział VII.

Kary dodatkowe.

I. Kary dodatkowe czyli skutki skazania (art. 44) piętnują skazanego w opinji publicznej i obniżają nazewnątrz jego indywidualną wartość etyczną (zob. art. 51).

II. *Kary dodatkowe w ogólności pozostają w ścisłym związku ze środkami zabezpieczającemi. Wszystkie one wkraczają w dziedzinę profilaktyki tak, że często trudna jest decyzja, czy słuszniej jest traktować ten lub ów środek, znany ustawom karzącym, jako karę dodatkową, czy też widzieć w nim raczej środek zabezpieczający. Często nawet te same środki mogą występować w podwójnym charakterze. Tak jest np. z utratą prawa wykonywania zawodu, odjęciem praw rodzicielskich albo konfiskatą przedmiotów, które w projekcie występują raz w artykułach 48 do 50 w rozdziale, poświęconym karom dodatkowym, to znów powracają w art. 85, jako środki zabezpieczające. Różnica jest raczej natury teoretycznej. Cechą bowiem kary, zarówno dodatkowej, jak zasadniczej, jest jej przyczynowy związek z poczytaniem przestępstwa i odpowiedzialnością moralną sprawcy. Środek zabezpieczający natomiast związku tego i odpowiedzialności moralnej nie wymaga. Stąd ten sam środek zastosowany względem przestępcy, normalnie odpowiedzialnego i skazanego na karę zasadniczą, może być uważany za karę dodatkową, zastosowany zaś względem człowieka nieodpowiedzialnego, którego winy sąd nie stwierdza, zastosowany słowem bez przyczynowego związku ze skazaniem na karę zasadniczą, staje się środkiem zabezpieczającym.*

Z pośród wielkiej rozmaitości kar dodatkowych, znanych kodyfikacji obowiązującej i stanowiących w wielu wypadkach surogat środka zabezpieczającego, projekt, wobec wyodrębnienia właściwych środków zabezpieczających w osobną grupę, mógł się ograniczyć tylko do kilku zasadniczych typów. (Mot. t. V z. 3 str. 61).

III. W zasadzie kary dodatkowe, na co zresztą wskazuje ich nazwa, mogą być orzeczone jedynie obok kary zasadniczej, a więc w wypadku skazania; nie można ich więc orzec ani w przypadku uniewinnienia oskarżonego, ani też w przypadkach wyroku uwalniającego (art. 21 § 2, 29 § 2, 142, 148 § 3, 220, 238 § 2, 239 § 2, 256 § 2, 257 § 2, 262 § 4). Wynika to z art. 47 § 1 i 2, 48, § 1, 49 i 51, w których wyraźnie mowa o skazaniu.

Od zasady tej zachodzą dwa wyjątki:

1) wyjątek naturalny, z istoty rzeczy wypływający, mianowicie, jeżeli kara dodatkowa spełnić ma funkcję środka zabezpieczającego (art. 85), tudzież

2) wyjątek na korzyść Skarbu Państwa co do przepadku (art. 50), przewidziany w art. 158 i 185 ust. kar. skarb.

IV. Nie wolno orzec kar dodatkowych z art. 44 lit. a) do d) w przypadku skazania nieletniego (art. 76 § 2).

V. Kar dodatkowych z art. 44 do 53 włącznie nie można stosować do wykroczeń (zob. art. 2 W.); wyjątkowo kary dodatkowe przewidziane są w art. 40 § 2 i 50 § 2 W., natomiast w przypadku art. 27 W. nie da się pomyśleć orzeczenie utraty prawa wykonania zawodu, gdyż przesłanką skazania z art. 27 W. jest właśnie brak uprawnienia do trudnienia się danym zawodem.

VI. Orzeczenie kary dodatkowej następuje bądź obowiązkowo (art. 47 § 1 i 48 § 1), bądź zawisłem jest od uznania sądu (art. 47 § 2, 48 § 2, 49, 50 § 1 i 51 § 1).

VII. Ustawa kar. skarb. posługuje się wyrażeniem «kara dodatkowa» (art. 27 § 2) w znaczeniu kary, dodanej do kary zasadniczej, z powodu, że czynowi towarzyszą pewne okoliczności obciążające, szczegółowo w ustawie wymienione (art. 24, 25, 27, 28 i 29 ust. kar. skarb.).

Art. 44.

Karami dodatkowemi są:
a) utrata praw publicznych;
b) utrata obywatelskich praw honorowych;
c) utrata prawa wykonywania zawodu;
d) utrata praw rodzicielskich lub opiekuńczych;
e) przepadek przedmiotów majątkowych i narzędzi;
f) ogłoszenie wyroku w pismach.

1. Wyliczenie kar dodatkowych jest wyczerpujące, co jednak nie wyklucza, że inne ustawy przewidują szczególne kary dodatkowe np. art. 40 § 2 i 50 § 2 W., art. 24 dekretu o miarach z 8 lutego 1919 Dz. U. 72 z r. 1928, poz. 661 (uniezdatnienie narzędzi mierniczych), art. 28 rozp. Prez. R. P. o ochronie wynalazków itp. z 22 marca 1928 Dz. U. 39, poz. 384 (uniezdatnienie lub zniszczenie przedmiotów bezprawnie wytworzonych itd.), art. 56 ustawy o prawie autorskiem z 29 marca 1936 Dz. U. 48, poz. 226 (uniezdatnienie) itd.

Dozór policyjny przewidziany w art. 5 rozp. Prez. R. P. z 24/10 1934 Dz. U. 94 poz. 851 o niektórych przestępstwach przeciw bezpieczeństwu Państwa — nazwany jest tam wyraźnie środkiem zabezpieczającym; dozór policyjny z art. 187 kpk. jest jedynie proceduralnym środkiem zapobiegawczym, zastępującym tymczasowe aresztowanie.

Z okoliczności, że wyliczenie kar dodatkowych w art. 44 jest wyczerpujące, wynika, że grzywna orzeczona obowiązkowo (art. 160, 255 § 1) lub fakultatywnie (art. 42 § 2) obok kary pozbawienia wolności, nie jest karą dodatkową, lecz zasadniczą — tudzież że niedopuszczalnem jest — w razie skazania za występek z art. 140 — orzeczenie trwałej niezdolności do zeznawania pod przysięgą (O. z 5/5 1933 Nr. **4 K. 232/33**).

2. (do lit. a). Zob. art. 45 i 47.

3. (do lit. b). Zob. art. 46 i 47.

4. (do lit. c). Zob. art. 48.

5. (do lit. d). Zob. art. 49.

6. (do lit. e). Zob. art. 50.

7. (do lit. f). Zob. art 51.

8. Utrata praw następuje z chwilą uprawomocnienia się wyroku (art. 52 § 1).

9. Co do skutków skazania, orzeczonych w wyrokach zapadłych przed wejściem w życie kk. 1932 — zob. art. 25 przep. wprow. kk.

10. Co do istoty kar dodatkowych zob. uwagi przed art. 44.

Art. 45.

Utrata praw publicznych obejmuje utratę biernego i czynnego prawa wyboru do wszelkich ciał ustawodawczych, samorządowych oraz do innych instytucyj prawa publicznego, udziału w wymiarze sprawiedliwości, utratę urzędów i stanowisk publicznych i zdolności do ich uzyskania.

1. Utrata praw publicznych obejmuje:

a) utratę biernego i czynnego prawa wyboru do wszelkich ciał ustawodawczych, samorządowych oraz do innych instytucyj prawa publicznego,

b) utratę udziału w wymiarze sprawiedliwości,

c) utratę urzędów publicznych,

d) utratę stanowisk publicznych,

e) utratę zdolności do ich uzyskania.

Wyliczenie pod a) do e) jest wyczerpujące a temsamem utrata «praw publicznych» nie mieści w sobie utraty żadnych innych uprawnień.

Ad a) Kto przestępnem swem działaniem ujawnił antyspołeczny sposób myślenia, postawił tem samem pod znakiem zapytania swoje uprawnienie do udziału w wyrażeniu woli zbiorowej i w wykonywaniu wpływu na sprawy państwowe i samorządowe, tudzież na instytucje prawa publicznego. Kom. Min. Spr. uchyliła postanowienie obu projektów Kom. Kod., wedle których utrata praw publicznych mieściła w sobie utratę biernego i czynnego prawa wyboru do wszelkich ciał społecznych lub zawodowych.

Instytucjami prawa publicznego są np. Ubezpieczalnie Społeczne, państwowe i samorządowe urzędy rozjemcze, Izby adwokackie, inżynierskie, lekarskie, notarjalne, przemysłowo-handlowe, rolnicze, Izby pracy itp.

W utracie «praw publicznych» nie mieści się zatem ani utrata praw (o treści w art. 45 wskazanej) w stosunkach prawno-prywatnych, a więc np. prawo wybierania i wybieralności do zarządu spółek prywatnych wszelkiego rodzaju i kooperatyw, prawo wykonywania funkcji sędziego polubownego na podstawie umowy stron itd. — ani też utrata prawa wykonywania zawodu, o której to utracie sąd orzeka odrębnie (art. 48).

Ad b) Nie chodzi tu o urzędników publicznych (sędziów, prokuratorów itd.), gdyż o nich mowa osobno pod c), lecz o przysięgłych, ławników (w sądach powszechnych i wojskowych), tudzież sędziów handlowych, dalej członków sądów i urzędów rozjemczych itd.

Ad c) Chodzi tu o wszelkiego rodzaju urzędników publicznych państwowych i samorządowych, a w szczególności urzędników wydzielonych przedsiębiorstw państwowych, urzędników Kościoła katolickiego (art. V i nast. Konkordatu Dz. U. poz. 501/25), duchownych innych prawnie uznanych wyznań, o ile piastują urząd z mocy szczególnego przepisu ustawy, dalej prowadzących księgi

stanu, komorników itp. Wprawdzie urzędnicy ci mogą być wydaleni ze swego urzędu na podstawie odnośnych przepisów dyscyplinarnych, atoli w razie spełnienia czynu, dyskwalifikującego ich do dalszego pełnienia danego urzędu, sąd w wyroku wypowie ich usunięcie z urzędu.

Przepisem art. 45 nie jest objęta utrata emerytury; o utracie jej orzeka się w postępowaniu dyscyplinarnem.

Ad d) Należą tu stanowiska posła na Sejm lub sejmik, senatora, członka Trybunału Stanu, rejenta, notarjusza, biegłego sądowego itd.

Ad e) Z utratą praw publicznych łączy się utrata zdolności «do ich uzyskania», tj. uzyskania w przyszłości praw jeszcze nie posiadanych, jak i «odzyskania» praw już posiadanych, a skutkiem wyroku utraconych.

Słowo «ich» odnosi się wyłącznie do «urzędów i stanowisk publicznych»; prawa pod a) b) «odzyskuje» bowiem skazany przez sam upływ czasu, na który ich utratę orzeczono (zob. art. 52 zd. ost.); co do urzędów i stanowisk publicznych następuje z upływem tegoż czasu tylko teoretyczna możność ich uzyskania (odzyskania), albowiem wedle art. 6 ustawy o państwowej służbie publicznej z d. 17 lutego 1922 Dz. U. 21, poz. 164 urzędnikiem może być mianowany «jedynie obywatel polski o nieskazitelnej przeszłości».

2. W zasadzie może sąd orzec utratę praw z art. 45, nie orzekając równocześnie utraty praw honorowych z art. 46 i odwrotnie sąd może orzec utratę praw z art. 46, nie orzekając równocześnie utraty praw z art. 45. Słusznie jednak Wolter II, str. 113 zauważa, iż trudno pomyśleć na jakiej podstawie miałoby takie rozróżnienie nastąpić.

Pewną wskazówkę w tym kierunku, iż utrata praw z art. 45 i 46 powinna być równocześnie orzeczoną, daje przepis art. 47 § 1, wedle którego w razie skazania za czyny tamże wskazane, sąd winien bezwarunkowo orzec zarówno utratę praw z art. 45, jak i utratę praw z art. 46.

Ostatecznie jednak da się teoretycznie pomyśleć, że sąd uznaje skazanego niegodnym posiadania praw honorowych, nie uważa jednak jego przewinienia za tak poważne, ażeby go pozbawić tych praw publicznych, które posiada każdy obywatel.

Podobnie może sąd w obrębie jednej z grup w uw. 1 pod lit. a) do e) wymienionych odebrać skazanemu pewne prawa (np. prawo wyboru do ciał ustawodawczych) a pozostawić mu inne (np. prawo wyboru do ciał samorządowych i innych instytucyj prawa publicznego); jestto jednak tylko zasadnicze prawo sądu i należy wątpić, czy sąd uda się na tę śliską drogę, na której brak mu wszelkich drogowskazów.

3. Co do przywrócenia praw zob. art. 53 kk. oraz art. 636 do 639 kpk., co do odzyskania praw w razie zawieszenia wykonania kary zob. art. 64.

4. Zob. art. 44, 47 i 52 kk. oraz art. 26 W.

5. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 77/32. Gmina izraelicka, stanowiąc tylko związek religijny nie jest jednostką samorządową, ani też autonomiczną. (Przyp. autora: Chodziło w odnośnym wypadku o uwolnienie od opłacania państwowego podatku przemysłowego w myśl art. 3 pkt. 3 ustawy o państwowym podatku przemysłowym).

Zob. O. 222/32 przy art. 36.

Art. 46.

Utrata obywatelskich praw honorowych obejmuje utratę tytułów zaszczytnych, orderów i odznaczeń, tudzież zdolności do ich uzyskania.

1. *Obywatelskie prawa honorowe są to owe wyróżnienia moralne, jakiemi społeczeństwo obdarza swoich członków ze względu na ich zasługi społeczne, pracę naukową lub działalność publiczną. (Mot. t. V z. 3 str. 62).*

2. Przedmiotem utraty są nietylko krajowe, lecz i zagraniczne tytuły, ordery i odznaczenia, gdyż ustawa w tym względzie nie różnicuje.

Kk. nie przejął zamieszczonego w niektórych ustawach zagranicznych przepisu, że do praw honorowych należy prawo służenia w wojsku.

Utratą objęte są jedynie tytuły i odznaczenia o charakterze publicznym a więc nadane przez państwo lub inne instytucje prawa publicznego (O. 2/31), jak np. obywatelstwo honorowe gminy itp., nie zaś uzyskane naukowe stopnie akademickie ani też tytuły i odznaczenia nadane przez instytucje prywatne (stowarzyszenia naukowe, sportowe itd.); nie wyklucza to jednak odebrania tych tytułów przez odnośne instytucje z mocy ich statutów.

Orzeczenie o trwałej niezdolności do zeznawania pod przysięgą nie może nastąpić jako nieobjęte przepisem art. 46 (O. z 5/5 1933 Nr. 4 K. 232/33).

Projekt kk. z r. 1931 zawierał postanowienie o utracie tytułów naukowych i zaszczytnych — atoli komisja ministerjalna wyłączyła z pod utraty tytuły naukowe, udzielone na podstawie wykazania pewnej wiedzy lub pracy (biegłości w pewnej dziedzinie) widocznie z tego względu, że ich treścią nie jest samo tylko odznaczenie.

Ustawa o szkołach akademickich z 15 marca 1933 Dz. U. 29, poz. 247 wymienia stopnie naukowe niższe i wyższe (art. 41 p. 4). Otóż niższe stopnie naukowe (doktór, magister itp.), oznaczające ukończenie szkoły akademickiej nie podpadają pod art. 46; pozbawienie doktoratu następuje na podstawie uchwały rady wydziałowej w razie skazania za przestępstwo z niskich pobudek lub chęci zysku; utrata tytułu docenta łączy się z utratą prawa wykładania (art. 30, p. 11, cyt. ust.) a może być także orzeczoną w wyniku postępowania dyscyplinarnego (art. 31 cyt. ust.).

Zaszczytnym tytułem jest tytuł doktora honoris causa; tytularną profesurę można bądź uważać za związaną z prawem wykładania, bądź jako tytuł zaszczytny; honorowa profesura nosi już widoczniej charakter odznaczenia względnie zaszczycenia (Wolter II, str. 47, 48).

3. **Utrata zdolności do ich uzyskania** w przyszłości wzgl. odzyskania utraconych wskutek wyroku tytułów etc.; por. przy art. 45 uw. 3 i uw. 1 ad e).

4. Zob. art. 44, 47 i 52 kk., art. 26 W. i uw. 2 do art. 45.

Art. 47.

§ 1. Sąd orzeka utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych w razie skazania:

a) na karę śmierci lub dożywotniego więzienia;

b) na karę więzienia za zbrodnie stanu lub zbrodnie przeciw interesom zewnętrznym Państwa i stosunkom międzynarodowym;

c) na karę więzienia za inne zbrodnie, popełnione z chęci zysku.

§ 2. Sąd może orzec utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych w razie skazania na więzienie za każde inne przestępstwo, popełnione z chęci zysku lub z innych niskich pobudek.

1. Art. 47 dotyczy wyłącznie utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych, o których mowa w art. 44 lit. a) i b), 45 i 46. W przypadku § 1 nin. art. orzeczenie ich utraty następuje obowiązkowo (obligatoryjnie), zaś w przypadku § 2 zależy ono od uznania sądu, a więc następuje ono fakultatywnie.

§ 1 a) 2. Kary śmierci lub dożywotniego więzienia można orzec jedynie za przestępstwa z art. 93 § 1 i 2, 94 § 1 i 2, 101 § 2, 102, 106 i 225 § 1 oraz za przestępstwa z art. 10 § 4 ustawy Dz. U. 1934 poz. 851 (zob. dodatek 1), jednakowoż utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych orzeka się jedynie, jeśli jednę z kar z art. 47 § 1 lit a) rzeczywiście orzeczono. Jeżeli tedy orzeczono karę

więzienia przez 10 lat, orzeczenie utraty praw nastąpi nie na podstawie art. 47 § 1 lit. a), lecz na podstawie art. 47 § 1 lit. b).

3. za zbrodnie stanu lub zbrodnie przeciw interesom itd., tj. za zbrodnie (nie zaś występki) wymienione w rozdziale XVII i XVIII kk., nie zaś za przestępstwo z art. 154. § 1 b)

Zbrodnie w § 1 lit. b) wymienione czynią sprawcę niegodnym posiadania i wykonywania honorowych praw obywatelskich, stąd nakaz orzeczenia ich utraty, jeśli sąd orzekł karę więzienia, nie mogąc lub nie chcąc (art. 59) korzystać z zamiany więzienia na areszt. Orzeczenie więzienia za wymienione zbrodnie piętnuje zarazem sprawcę w oczach społeczeństwa.

4. Obligatoryjność orzeczenia zależy tu od 2 warunków, a to:

a) by dane przestępstwo stanowiło zbrodnię, a więc zagrożone było karą więzienia powyżej lat 5 (art. 12); nie należą tu więc przestępstwa z art. 100 § 2, 103, 104 § 2, 105 § 4, 110, 111 § 2, 112 § 1 i 113 § 1 — tudzież

b) by za dane przestępstwo nastąpiło skazanie na karę więzienia; jeżeli więc orzeczono areszt lub grzywnę, sąd nietylko nie jest obowiązany do orzeczenia utraty praw, lecz nie jest nawet do tego uprawniony wedle § 2 art. 47, gdyż i wedle § 2 przesłanką orzeczenia utraty praw jest skazanie na karę więzienia.

Otóż kara aresztu może być orzeczoną bądź wprost na podstawie przepisu ustawy, tj. w przypadkach art. 100 § 2, 103, 104 § 2, 105 § 4, 111 § 2 i 112 § 1— bądź w drodze nadzwyczajnego złagodzenia kary wedle art. 59 § 1 lit. b) c) d), które co do przestępstw w rozdziale XVII i XVIII wymienionych możliwem jest jedynie z przyczyn wskazanych w art. 24 § 2 (23 § 2) i 30 § 2. Nadzwyczajne złagodzenie kary jest niedopuszczalne, jeżeli przestępstwo wynikło z niskich pobudek (art. 59 § 2), do których niewątpliwie w pierwszym rzędzie należy chęć zysku. Nadzwyczajne złagodzenie kary z art. 59 § 1 nie wchodzi też w rachubę co do kary śmierci i dożywotniego więzienia, albowiem kary te można zamienić tylko na więzienie powyżej 5 lat, a wobec tego nastąpi obowiązkowo utrata praw wedle art. 47 § 1 lit. b).

5. za inne zbrodnie: nie wymienione w rozdziałach XVII i XVIII — a to bez względu na wysokość kary orzeczonej, jeśli je popełniono z chęci zysku (nie zaś z jakichkolwiek innych, choćby niskich pobudek — por. § 2 art. 47). § 1 c)

7. Obowiązkowem jest także orzeczenie utraty praw z art. 47 i 48, jeżeli nastąpiło skazanie na karę ponad 1 rok więzienia za przestępstwo umyślne, przewidziane w rozporządzeniu Prez. R. P. z 24 października 1934 Dz. U. 94, poz. 851 o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa; zob. art. 4 § 1 tegoż rozp. w dodatku 1.

8. w razie skazania na więzienie. Zob. powyż. uw. 1 i 4. § 2.

9. z chęci zysku lub z innych niskich pobudek. Zob. uw. 2 do art. 42.

10. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 201/35. Ustalenie działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej nie wystarcza do zastosowania § 1 lit. c) art. 47.

O. 6/34 zob. przy art. 154.

Art. 48.

§ 1. Sąd orzeka utratę prawa wykonywania zawodu w przypadkach skazania, wymienionych w art. 47 § 1, w razie stwierdzenia:

a) nadużycia zawodu przy popełnieniu przestępstwa, albo

b) ujawnionej przy popełnieniu przestępstwa, a groźnej dla społeczeństwa niezdolności sprawcy do wykonywania zawodu.

§ 2. Sąd może orzec utratę prawa wykonywania zawodu w innych przypadkach, niż wymienione w art. 47 § 1, jeżeli zachodzi nadużycie

zawodu lub niezdolność do wykonywania zawodu, określone w § 1 lit. a) lub b) niniejszego artykułu.

1. Podobnie jak w art. 47, utrata prawa wykonywania zawodu jest bądź obowiązkową (§ 1), bądź fakultatywną (§ 2).

§ 1. 2. (do lit. a) **orzeka.** Obowiązkowo orzeka się utratę prawa wykonywania zawodu w przypadkach wymienionych w art. 47 § 1 lit. a) b) i c) — zob. uwagi do art. 47 — pod warunkiem że stwierdzono jeden z przypadków z art. 48 § 1 lit. a) lub b). Wypadek pod b) wkracza wyraźnie w dziedzinę środków zabezpieczających (por. art. 85).

Dalszy przypadek obowiązkowego orzeczenia utraty praw z art. 48 § 1 zawiera przepis art. 4 § 1 rozp. Prez. R. P. z 24 października 1934 Dz. U. 94, poz. 851, wedle którego (zob. dodatek 1) — w razie skazania na karę śmierci lub na karę ponad rok więzienia za przestępstwo popełnione umyślnie — sąd winien orzec utratę prawa wykonywania zawodu, jeżeli zachodzi jeden z przypadków w art. 48 § 1 lit. a) lub b) określonych; por. art. 10 lit. d) przep. wprow. kk.

3. **zawód.** Należy tu każdy zawód, czy to oparty, czy też nie oparty na pewnym stopniu naukowym, a więc zawody adwokata, lekarza, weterynarza, aptekarza, inżyniera, mierniczego, kupca, przemysłowca, rękodzielnika itd. — musi to jednak być zawód, do którego wykonywania wymaganem jest uprawnienie np. koncesja przemysłowa (art. 8 rozp. Prez. R. P. o prawie przemysłowem z 8/6 1927 Dz. U. 53, poz. 468 w brzmieniu ustawy z 10/3 1934 Dz. U. 40, poz. 350), handlowa itp., gdyż chodzi właśnie o odebranie tego uprawnienia; uprawnienie może się oczywiście łączyć z uzyskaniem stopnia naukowego. Co do utraty stopnia naukowego zob. uw. 2 do art. 46.

Orzeczenie utraty dotyczy tylko prawa wykonywania tego zawodu, w którego sferze stwierdzono jeden z wypadków w art. 48 § 1 pod lit. a) lub b) wymienionych, gdyż inaczej skazany nie mógłby wogóle uczciwie zarobkować i zostałby popchnięty na drogę dalszych przestępstw.

4. **Nadużycie zawodu** zachodzi, jeżeli sprawca przy popełnieniu przestępstwa korzystał czy to z wiadomości zawodowych, czy to ze sposobności dostarczonej mu wskutek wykonywania zawodu — a więc dopuścił się przestępstwa w wykonywaniu swego zawodu lub w związku z nim (por. art. 286).

Z ogólnikowego wyrażenia **przy popełnieniu przestępstwa** wynika, że chodzi tu o działanie przestępne skazanego popełnione w jakimkolwiek charakterze (sprawcy, podżegacza lub pomocnika).

Tu należy np. adwokat naruszający depozyt lub tajemnicę mu powierzoną, lekarz, który nie udzieli pomocy ciężko choremu (art. 247), spędzi płód bez zgody kobiety ciężarnej (art. 234) lub wprawdzie za zgodą jej, atoli mimo braku warunków z art. 233, da pacjentowi truciznę (art. 227) lub korzystając z uśpienia pacjentki dopuści się na niej czynu nierządnego (art. 203) itd., mierniczy, który dokona fałszywego pomiaru, rzemieślnik, który kradnie przy sposobności wykonywania robót w cudzem mieszkaniu lub przywłaszcza sobie rzeczy powierzone mu dla wykonania danej roboty, kupiec, który nabywa rzeczy kradzione, ślusarz, który podrabia klucze dla złodzieja itp.

Ze względu na przepis art. 62 W. należy tu zaznaczyć, że w przypadku stosowania art. 48 § 1 lit. b) wyrabianie, posiadanie, nabywanie lub dostarczanie wytrychów, kluczy itp. następuje w związku z dokonaniem lub usiłowaniem przestępstwa umyślnego z art. 47 § 1 lit. a) b) i c) w charakterze sprawcy, podżegacza lub pomocnika, natomiast wykroczenie z art. 62 W. zachodzi, jeśli sprawca tegoż wykroczenia nie uczestniczył w przestępstwie z art. 47 § 1 lit. a) b) i c) a więc działał umyślnie lub nieumyślnie (art. 4 W.), atoli bez zamiaru dokonania jednego z przestępstw z art. 47 § 1.

5. (do lit. b). Nie chodzi tu o zwykły błąd, nieznajomość pewnych prawideł danego zawodu lub nieuwagę, lecz o cechującą oskarżonego niezdolność czyli

nieznajomość podstawowych zasad danego zawodu i to nieznajomość tego rodzaju i stopnia, że wypływa z niej groźne niebezpieczeństwo dla społeczeństwa. Ustawa nie czyni różnicy między zagrożonemi dobrami prawnemi, zagrożonem może więc być zarówno zdrowie lub życie ludzkie (lekarz, budowniczy), jak i mienie (adwokat, notarjusz, mierniczy) itp.

Niezdolność z art. 48 § 1 lit. b) nie musi należeć do istoty czynu przestępstwa, za które nastąpiło skazanie; wystarcza, że ujawnioną została przy popełnieniu przestępstwa; niezdolność, o której mowa w art. 33 W. ma za przesłankę, że sprawca nie uczestniczył umyślnie w przestępstwie z art. 47 § 1 lit. a) b) lub c). Por. uwagi co do art. 62 W. w końcowym ustępie uwagi 3 do nin. art.

6. Sąd może orzec. W przeciwieństwie do przypadku z art. 48 § 1, w któ- § 2.
rym popełnioną być musiała zbrodnia, a więc przestępstwo umyślne (art. 13 zd. 1 i 14 § 1) i dlatego utrata prawa wykonywania zawodu następuje ex lege — sąd orzec może też utratę także w razie skazania bądź na karę więzienia z powodu przestępstwa nie popełnionego z chęci zysku (por. art. 47 § 1 lit. c), bądź na areszt lub grzywnę a więc nawet w razie skazania za przestępstwo, popełnione nieumyślnie czyli za występek (art. 13 zd. 2 i 14 § 2) np. kupiec w przypadku art. 161, aptekarz nie przestrzegający przepisów o odpowiedniem przechowywaniu trucizn lub dopuszczający się nieostrożności przy sporządzaniu lub wydawaniu leków itd. Zob. powyż uw. 3 i 4.

Co do utraty prawa zajmowania się leczeniem lub zawodem aptekarskim w razie umożliwienia innym użycia środków odurzających zob. przy art. 244.

7. nadużycie zawodu lub niezdolność do wykonywania zawodu, określone w § 1 lit. a) lub b) nin. art. Słowa «określone w § 1 lit. a) lub b) nin. art.» odnoszą się zarówno do nadużycia zawodu, jak i do niezdolności do wykonywania zawodu. Wobec tego nadużycie zawodu winno nastąpić przy popełnieniu przestępstwa a ujawniona niezdolność musi być groźną dla społeczeństwa.

W przypadkach nadużycia zawodu zachodzić będzie zazwyczaj wina umyślna (np art. 232), w przypadkach niezdolności może samo przestępstwo polegać na winie nieumyślnej np. lekarz spowodował przez błędną djagnozę lub terapję śmierć człowieka (art. 230 § 1).

7. Art. 48 nie może być stosowany przy wykroczeniach (art. 2 W.), atoli odnośnie do pewnych wykroczeń dopuszczalne są pewne zakazy; zob. art. 40 § 2 i 50 § 2 W.

8. Wykonywanie zawodu w czasie, na który orzeczono utratę prawa wykonywania danego zawodu, podpada pod art. 27 W.

Art. 49.

W razie skazania za przestępstwo, popełnione przeciwko nieletniemu poniżej lat 17 lub we współdziałaniu z takim nieletnim, sąd może orzec utratę praw rodzicielskich lub opiekuńczych.

1. *Odjęcie praw rodzicielskich lub opiekuńczych musi być orzeczone samodzielnie, jako odjęcie praw rodzicielskich, albo jako odjęcie praw opiekuńczych, osobno lub łącznie, samodzielnie albo w połączeniu z innemi ograniczeniami praw, omówionemi wyżej. I w tym wypadku utrzymana zostaje ogólna zasada związku przyczynowego pomiędzy zastosowanym środkiem kary dodatkowej, a charakterem spełnionego przestępstwa. Kara ta mianowicie może występować w razie skazania za przestępstwo, popełnione przeciwko nieletniemu albo we współdziałaniu z nieletnim. W obydwóch tych wypadkach nie jest istotnym rodzaj kary. Projekt też nie wspomina, ażeby to musiało być przestępstwo, pociągające za sobą karę więzienia lub ażeby kara ta musiała być koniecznie wymierzona. Spełnienie przestępstwa przeciwko nieletniemu albo we współdziałaniu z nieletnim, może się stać w związku z okolicznościami konkretnego wypadku dostateczną podstawą dla sądu do wnioskowania, że sprawca takiego przestępstwa wykazał swoją niezdolność*

do wykonywania praw rodzicielskich lub opiekuńczych i że w interesie publicznym leży, aby mu prawa te odjąć. (Mot. t. V z. 3 str. 63).

2. sąd może: zob. uw. wstępne do niniejszego rozdziału pod III.

3. W razie skazania: bez względu na to, jaką karę orzeczono (choćby grzywnę); musi więc wydany być wyrok skazujący; w razie wyroku uwalniającego można w myśl art. 85 («nieulegającego karze») orzec utratę praw z art. 48, jako środek zabezpieczający, podobnie jak w przypadku uniewinnienia lub umorzenia postępowania (art. 85).

4. za przestępstwo: umyślne lub nieumyślne (art. 13 i 14); szczególnie wypadnie sędziemu rozważyć, czy nie należy orzec kar dodatkowych z art. 49, jeżeli danego osobnika skazano za przestępstwa przeciw opiece i nadzorowi (art. 199 do 202).

5. przeciw nieletniemu poniżej lat 17 lub we współdziałaniu z takim nieletnim. Wymieniono tu wyczerpująco dwa przypadki; nie wolno więc stosować przepisu art. 49 do innych przypadków a w szczególności do przypadku ujawnienia z okazji przestępstwa popełnionego przez nieletniego, iż tenże ostatni pozostaje bez nadzoru, że sprawujący władzę rodzicielską lub opiekuńczą nie umie lub nie może go wychowywać itp. Zob. też art. 17 W.

W obu przypadkach z art. 49 jest rzeczą obojętną:

a) czy ów nieletni pozostaje pod władzą rodzicielską lub opiekuńczą skazanego, czy innej osoby; brzmienie ustawy nie uprawnia bowiem do różnicowania w tym względzie a popełnienie czynów w art. 49 wskazanych może dać sędziemu podstawę do wnioskowania, że skazany nie ma kwalifikacji do wykonywania praw rodzicielskich lub opiekuńczych —

b) jakiego rodzaju było dobro prawne, które skazany na szkodę nieletniego lub razem z nim naruszył, czy to było zdrowie, życie, wolność, mienie itd.

W przypadku współdziałania skazanego z nieletnim jest rzeczą obojętną, w jakim charakterze każdy z nich brał udział w danem przestępstwie, czy jako sprawca, podżegacz lub pomocnik (art. 26 i 27) tudzież czy nieletniego za toż przestępstwo skazano lub uniewinniono (art. 69, 70).

Warunkiem stosowania art. 49 jest, ażeby dany nieletni nie ukończył lat 17; wiek ten przyjęto zgodnie z przepisami art. 69 i dalszych kk. oraz art. 614 kpk. i art. 5 przep. wprow. kpk.

6. utratę praw: już posiadanych, nie zaś abstrakcyjne orzeczenie niegodności sprawowania władzy rodzicielskiej lub opiekuńczej; dlatego też skazany nie traci praw rodzicielskich w stosunku do dzieci po jego skazaniu urodzonych, ani też możności uzyskania opieki nad cudzemi dziećmi. Przemawia zatem okoliczność, że art. 49 w przeciwieństwie do art. 45 i 46 nie zawiera wzmianki o zdolności uzyskania praw z tegoż art. Co więcej możliwem jest orzeczenie utraty tychże praw jedynie w stosunku do jednego tylko dziecka lub pupila.

Niezależnie od przepisu art. 49 odebranie władzy rodzicielskiej względnie opiekuńczej może nastąpić przez sąd cywilny. Odnosi się to szczególnie do przypadków z art. 17 i 37 § 1 W.

Od zdolności uzyskania praw z art. 49 odróżnić należy przywrócenie praw, których utrata w stosunku do pewnego nieletniego została wyrokiem karnym orzeczoną, o czem mowa w art. 53.

Art. 50.

§ 1. Sąd może orzec przepadek przedmiotów, pochodzących bezpośrednio lub pośrednio z przestępstwa, jak również narzędzi, które służyły lub były przeznaczone do jego popełnienia.

§ 2. Jeżeli przedmioty nie są własnością sprawcy, przepadek następuje tylko w przypadkach, wskazanych w ustawie.

§ 3. Jeżeli ustawy lub umowy międzynarodowe nie zawierają odmiennych przepisów, odebrane przedmioty majątkowe przelewa się do Skarbu Państwa na potrzeby zakładów karnych, poprawczych i zabezpieczających.

1. Sąd może: zob. uw. wstępne do niniejszego rozdziału pod III. Obligacyjnie następuje przepadek przedmiotów, wskazanych w art. 186, dalej przepadek broni, amunicji, materjałów i przyrządów wybuchowych (art. 47 ust. 3 Prawa o broni z 27/10 1932 Dz. U. poz. 807), przepadek miar i wag niezalegalizowanych, nielegalnych i nierzetelnych (art. 24 dekretu o miarach z 8/2 1919 Dz. U. 1928 Nr. 72 poz. 661) itp. § 1.

2. przepadek (konfiskata), będący tu karą dodatkową, może być i środkiem zabezpieczającym (art. 85). W przeciwieństwie do innych kar dodatkowych przepadek może być orzeczony także przeciw nieletniemu (art. 76 § 2).

Co do przedmiotów podlegających przepadkowi na podstawie szczególnego przepisu ustawowego zob. art. 186 § 1 kk., art. 21 § 2, 22 § 4, 40 § 2, 50 § 2, 61 § 2, 62 § 3 i 63 § 2 W., art. 17, 18 i 19 ust. kar. skarb., art. 86 ustawy o rybołówstwie z 7 marca 1932 Dz. U. 35 poz. 357 oraz art. 80 i 83 rozp. Prez. R. P. z 3 grudnia 1927 Dz. U. 110 poz 934 o prawie łowieckiem — wreszcie art. 4 § 2 rozp. Prez. R. P. z 24 października 1934 Dz. U. 94 poz 851 o niektórych przestępstwach przeciw bezpieczeństwu Państwa (w dodatku 1) i art. 24 dekretu o miarach (Dz. U. poz. 661 z roku 1928).

O ile nie zapada wyrok skazujący można, względnie należy orzec przepadek na podstawie art. 85.

Z powodu zakazu reformationis in pejus, zawartego w art. 500 lit. a) kpk. nie można orzec w drugiej instancji przepadku, nie orzeczonego w pierwszej instancji, jeśli apelację wniósł jedynie oskarżony **(O. 98/33).**

Kodeks karny nie zna konfiskaty całego majątku lub jego części — atoli możność orzeczenia grzywny do wysokości nieograniczonej (art. 3 rozp. Prez. R. P. z 24/10 1934, zamieszczonego w dodatku 1) równać się może całkowitej konfiskacie majątku, podobnie jak grzywny, opierające się na wielokrotności szkody Państwu zrządzonej a przewidziane w ustawie kar. skarb. i ordynacji podatkowej. Pozatem każda grzywna mieści w sobie odebranie sprawcy części jego majątku a (w miarę okoliczności) nawet całego majątku.

3. przedmioty majątkowe, nie zaś rzeczy przedstawiające wartość niematerjalną (art. 272).

4. pochodzących... z przestępstwa (producta sceleris), popełnionego w regule przeciw mieniu (art. 257 n.); przestępstwem tem może być jedynie zbrodnia lub występek, nie zaś wykroczenie, albowiem w art. 2 W. nie powołano przepisu art. 50.

Ratio legis leży w pozbawieniu przestępcy nadziei, że zatrzyma zdobycz przestępną.

Zob. art. 4 § 2 rozp. Dz. U. poz. 851/34 (dodatek 1).

5. bezpośrednio a więc uzyskane wprost (por. art. 160 i 161: «uzyskane zapomocą przestępstwa») przez samo przestępstwo np. rzeczy skradzione, zrabowane, wyłudzone itp. (zob. art. 257 do 262, 264, 266, 268 itp.).

6. pośrednio tj. pieniądze i wszelkie przedmioty, które przestępca otrzymał w zamian za rzeczy pochodzące z przestępstwa **(O. 98/33).**

Ilość trazakcyj, których przestępca dokonał dla uzyskania danego przedmiotu jest obojętną np. złodziej ukradł odzież, sprzedał ją a za pieniądze ze sprzedaży uzyskane kupił zegarek. Przepadek nastąpi tu, chyba że należy dany przedmiot zwrócić pokrzywdzonemu przestępstwem; przepadek nastąpi więc także, jeżeli pokrzywdzony jest nieznany lub zrzekł się odebrania danych przedmiotów. Zob. art. 152, 250, 275 i 370 kpk. oraz art. 17 do 19, 155, 185 § 1 pkt. 2 i 6, 217 i 228 § 1 ust. kar. skarb.

7. narzędzi przestępstwa dokonanego lub usiłowanego (instrumenta sceleris); przy przestępstwach kar. skarb. następuje także przepadek opakowania i tego wszystkiego, co z przedmiotem przestępstwa zmięszano lub połączono w taki sposób, że bez uszczerbku dla przedmiotu przestępstwa odłączyć się nie da, tudzież przepadek maszyn i materjałów, służących do popełnienia przestępstwa (art. 17 i 18 ust. kar. skarb.).

Ratio legis tego przepisu leży w odebraniu przestępcy możności dokonania przestępstwa temi samemi narzędziami.

8. służyły: w razie przestępstwa dokonanego.

9. były przeznaczone: przy usiłowanem przestępstwie.

10. do jego popełnienia, nie zaś do jego przygotowania. Nie ulegają więc przepadkowi pieniądze, przeznaczone na kupno środków do popełnienia przestępstwa, ani też pieniądze, któremi podżegacz miał w przyszłości wynagrodzić sprawcę za dokonanie przestępstw (**O. 369/31** do analogicznego art. 36 rkk.).

§ 2. **11. przedmioty:** wymienione w § 1 art. 50, a więc zarówno przedmioty pochodzące z przestępstwa, jak i narzędzia.

12. nie są własnością sprawcy. Orzeczenie przepadku może dotyczyć tylko rzeczy należących do skazanego; o ile są własnością innej osoby orzeczenie przepadku jest niedopuszczalne, chyba że ustawy szczególne dozwalają przepadku np. art. 186 § 1 dozwala orzeczenia przepadku bez względu na to, kto jest właścicielem przedmiotów w tymże art. wymienionych, zaś w dziedzinie przestępstw kar. skarb. można orzec przepadek przedmiotów stanowiących własność odpowiedzialnego (art. 17 do 19, 33, 155 § 1, 185 § 1 pkt. 5 i 6, 16, 217 i 228 § 1 ust. kar. skarb.). Podobnie ulegają przepadkowi miary i wagi niezalegalizowane, nielegalne i nierzetelne, bez względu na to, czy stanowią własność skazanego (art. 24 dekretu o miarach z 8 lutego 1919 Dz. U. 1928 Nr. 72, poz. 661), broń zakazana itp.

W każdym razie co do własności osób trzecich na przedmiotach, bezpośrednio lub pośrednio z przestępstwa pochodzących, wchodzi w rachubę tylko własność rzetelnie nabyta; nie podpadną tu więc rzeczy nabyte przez osoby trzecie wbrew przepisom art. 160 i 161.

§ 3. **13.** Jeżeli np. wydaje się przestępcę, ujętego w Polsce z przedmiotami pochodzącemi z przestępstwa zagranicą popełnionego (art. 10 § 1), to wedle umów międzynarodowych wydaje się go wraz z temiż przedmiotami.

Por. uw. 3 do art. 186 i uw. 7 do art. 42.

14. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 51/35. Przepadek przedmiotów majątkowych i narzędzi jest karą dodatkową (art. 44), nieobjętą przepisem art. 2 W.; stosowanie przepadku przy wykroczeniach dopuszczalne jest zatem tylko w wyraźnie wymienionych przypadkach (art. 21, 40, 50 i inne).

Art. 51.

§ 1. Sąd może zarządzić ogłoszenie wyroku w pismach na koszt skazanego, jeżeli przestępstwo popełnione zostało drukiem.

§ 2. Sposób ogłoszenia oraz pisma, w których ogłoszenie ma nastąpić, wskazuje sąd w orzeczeniu.

1. Zob. uwagi przed art. 44.

2. Przepis art. stanowi ogólne prawidło (lex generalis) dla przypadków, nieunormowanych inaczej w kk. (np. w art. 255 § 3, o czem poniż jeszcze będzie mowa) lub w ustawach szczególnych. Taką ustawę szczególną stanowić będzie przyszła jednolita ustawa prasowa, której wydanie Rząd już zapowiedział.

§ 1. **3. Sąd może:** obowiązkowem, ale uzależnionem od wniosku pokrzywdzonego, jest ogłoszenie wyroku skazującego w przypadkach zniesławienia (art. 255 § 3).

4. zarządzić ogłoszenie. Art. 51 nie uzależnia tego zarządzenia od wniosku pokrzywdzonego, jak to czyni art. 255 § 3 z szczególnych względów dla pokrzywdzonego, któremu może zależeć na tem, ażeby dokonana zniewaga, jakkolwiek uznana przez sąd jako bezpodstawna, nie dostała się do wiadomości publicznej przez ogłoszenie wyroku drukiem i nie spowodowała u osób postronnych wrażenia, jakoby coś tam przecież musiało nie być w porządku (Calumniare audacter, semper aliquid haeret).

Zarządzenie to winno być zawarte w sentencji wyroku, jak to wynika z art. 369 lit. c) kpk., w którym przez słowo «karę» rozumieć należy zarówno karę zasadniczą, jak i karę dodatkową (art. 44 kk.); raz wydanego wyroku nie wolno uzupełniać jakąkolwiek karą, choćby kara ta miała uzasadnienie w stanie rzeczy w wyroku ustalonym a tylko zapomniano ją orzec (T. K. w zbiorze Löfflera Nr. 646); motywy sporządzone później nie mogą naprawiać takich uchybień, które obrażają art 369 **(O. S. P. VIII. 312).**

5. wyroku z uzasadnieniem (art. 378 i 379 kpk.), nie zaś samej tylko sentencji (art. 369 i 370 kpk.). Zob. poniż uw. 8.

6. w pismach: ilość tych pism i wybór ich zależy od uznania sądu, który uwzględni zachodzące okoliczności a także uzasadnione wnioski pokrzywdzonego, któremu może zależeć na tem, ażeby ogłoszenie nastąpiło w pewnem piśmie lub w pewnej miejscowości. Mogą to być pisma krajowe lub zagraniczne lub jedne i drugie, gdyż ustawa nie różnicuje w tym względzie (lege non distinguente, nec nostri est distinguere) i żadnych ograniczeń na sąd orzekający nie nakłada, jak to wynika z § 2 nin. art.

7. jeżeli przestępstwo popełnione zostało drukiem (np. przestępstwa z art. 155, 157, 170, 171, 214). Jestto istotny warunek zastosowania ogólnego przepisu art. 51 (zob. powyżej uw. 2 i 3).

Kk. nie określa pojęcia druku; pozostawiono to przyszłej ustawie prasowej. Narazie więc stosować należy w tym względzie przepisy ustaw dzielnicowych. W art. 2 (uchylonego) rozp. Prez. R. P. o prawie prasowem z 10 maja 1927 Dz. U. 1 z r. 1928 określono pojęcie druku w ten sposób, że drukami są wszelkie wytwory graficzne odbite sposobem mechanicznym lub środkami chemicznemi. Pod pojęcie druku podpadłyby zatem wszelkie wytwory, odbite prasą drukarską lub w inny sposób np. drzeworyty, miedzioryty, fotografje a także pisma powielone hektografem (plen. orzeczenie T. K. z 1 lipca 1887 Nr. 1076). Czy powielenie maszyną pisarską uważać należy za druk, oceni sąd zależnie od ilości sporządzonych odbitek.

8. Sposób ogłoszenia tj. które ustępy sentencji i w której części odnośnych pism ogłoszenie ma nastąpić (czy w części redakcyjnej, w rubryce «nadesłane» lub w inseratach itp.). **§ 2.**

9. pisma zob. powyżej uw. 6.

10. w orzeczeniu (art. 47 § 1 kpk.) tj. w sentencji. Zob. powyż uw. 4 i 5.

Art. 52.

§ 1. Utrata praw następuje z chwilą uprawomocnienia się wyroku.

§ 2. Przy karze śmierci i więzienia dożywotniego sąd orzeka utratę praw na zawsze.

§ 3. W innych przypadkach sąd orzeka utratę praw na czas od 2 do 10 lat. Do okresu tego nie wlicza się czasu, który upłynął od uprawomocnienia się wyroku do odbycia kary zasadniczej, jej darowania lub przedawnienia, a w przypadkach art. 83 i 84 — do uwolnienia z zakładu zabezpieczającego. Po upływie tego okresu skazany odzyskuje prawa

wyborcze, prawa udziału w wymiarze sprawiedliwości, prawa rodzicielskie lub opiekuńcze, prawa wykonywania zawodu oraz zdolność do uzyskania innych utraconych praw.

§ 1. 1. Por. art. 540 kpk.

2. **Utrata praw:** zob. art. 44 do 50. Podczas gdy § 1 nin. art. dotyczy także przepadku przedmiotów z art. 50, to §§ 2 i 3 nin. art. przepadkiem więcej się nie zajmują, gdyż z prawomocnem orzeczeniem przepadku sprawa ta jest stanowczo załatwioną. Zob. też art. 158 § 3 ust. kar. skarb.

§ 2. 3. Orzeczenie wieczystej utraty praw jest tu obowiązkowe. W razie wykonania kary śmierci przywrócenie praw nie wchodzi oczywiście w rachubę; w przypadku dożywotniego więzienia, warunkowe zwolnienie (art. 65 do 68) ani zatarcie skazania (art. 90 § 2) nie powodują przywrócenia utraconych praw, gdyż utrata praw następuje na zawsze a odzyskanie ich nie jest w kk. przewidziane. Przywrócenie ich może nastąpić jedynie w drodze aktu łaski Prezydenta R. P. przewidzianego w art. 69 Konst. R. P. z r. 1935, w którym to art. zamiast terminu «kary dodatkowe» użyte jest wyrażenie «skutki skazania». Ułaskawienie skazanego na karę śmierci lub dożywotniego więzienia, a więc zarówno zupełne darowanie tychże kar lub ich zamianę na czasową karę pozbawienia wolności (na więzienie lub areszt) nie ma samo przez się żadnego wpływu na orzeczoną utratę praw; kara dodatkowa utraty praw musi więc osobno wyraźnie aktem łaski Prezydenta R. P. być uchyloną lub czasowo ograniczoną.

§ 3. 4. *Z wyjątkiem przypadków w § 2 wskazanych, we wszystkich innych wypadkach utrata praw we wszelkich formach jest terminowa. Termin tej utraty, w myśl ogólnych zasad indywidualizacji nie jest ustawowo zgóry określony; jest on zależny w każdym wypadku od orzeczenia sądu. Utrata praw trwa z istoty rzeczy przez cały czas odbywania kary pozbawienia wolności, a nadto przez okres czasu oznaczony w wyroku, a rozpoczynający się z chwilą odbycia, darowania lub przedawnienia kary zasadniczej, albo zwolnienia z zakładu zabezpieczającego, jeżeli środek taki był zastosowany. Minimum tego okresu wynosi lat 2, maximum lat 10. W wypadkach nienagannego sprawowania może nastąpić wcześniejsza rehabilitacja skazanego na utratę praw publicznych lub obywatelskich praw honorowych na mocy decyzji sądu po upływie conajmniej połowy orzeczonego pierwotnie okresu, jednak nie mniej, niż po upływie dwóch lat (art. 53). (Mot. t. V z. 3 str. 63, 64).*

5. **W innych przypadkach** tj. poza wieczystą utratą praw skutkiem skazania na karę śmierci lub dożywotniego więzienia.

6. **sąd orzeka:** Słowa te nie są nakazem (praesens imperativus), gdyż orzeczenie utraty praw jest obowiązkowem jedynie w przypadkach w ustawie wyraźnie wskazanych (zob. art. 47 § 1, 48 § 1, 52 § 2 i uw. 7 do art. 47).

7. **na czas od 2 do 10 lat:** w miarę właściwości sprawcy, okoliczności sprawy (art. 54) i względu na interes Państwa (społeczeństwa). Jestto ustawowe maximum i minimum (zob. powyż uw. 4) trwania utraty praw. Jak sądowi nie wolno wyjść poza maximum 10 lat, tak nie wolno mu zejść poniżej 2 lat, choćby co do kary zasadniczej skorzystał z prawa nadzwyczajnego złagodzenia kary (art. 59) i choćby mu przysługiwało prawo nieorzekania wogóle kary dodatkowej (art. 47 § 2, 48 § 2, 49, 50, 51 § 1).

8. **nie wlicza się** do orzeczonego przez sąd okresu trwania utraty praw:

a) czasu od uprawomocnienia się wyroku aż do zupełnego odbycia kary (rozpoczęcie kary nie musi nastąpić z chwilą prawomocności wyroku: zob. art. 543, 544, 558 i 559 kpk.). Jasnem jest, że w czasie odbywania kary skazany nie może wykonywać odebranych mu praw.

b) czasu do chwili darowania kary (przez Prezydenta R. P.: art. 69 Konst. R. P.); utrata praw ustaje z chwilą darowania kary, jeżeli Prezydent R. P. rozciągnął akt łaski na kary dodatkowe (zob. powyż. uw. 3).

c) czasu od prawomocności wyroku aż do chwili przedawnienia wykonania kary (art. 89), albowiem uchylanie się od wykonania kary nie daje prawa do premji w postaci wliczenia tegoż czasu do okresu trwania utraty praw.

d) czasu trwania pobytu w domu pracy przymusowej lub w zakładzie dla niepoprawnych (art. 83 i 84), albowiem wymienione w art. 83 i 84 środki zabezpieczające dotyczą osobników, którzy nie zasługują na skrócenie im czasu trwania utraty praw. Ustawa nie wspomina tu o skazanych na umieszczenie w zakładzie leczniczym (art. 79, 80 i 82). W przypadku art. 79 nastąpiło uniewinnienie lub umorzenie postępowania, zaczem utrata praw nie mogła być orzeczoną (zob. uw. III przed art. 44); w przypadkach z art. 80 i 82 okres utraty praw liczy się od chwili odcierpienia kary, choćby w przypadku art. 80 karę wykonano po zwolnieniu z zakładu leczniczego (art. 80 § 2). Jeżeli sąd w myśl art. 80 § 2 postanowił kary nie wykonywać, natenczas okres utraty praw liczy się od dnia prawomocności tegoż postanowienia (art. 389 lit. «a» i art. 392 kpk.), gdyż z tym dniem uważać należy karę za odcierpianą.

e) czasu trwania warunkowego zwolnienia, albowiem kara uważa się za odbytą dopiero w trzy miesiące po upływie okresu próby (art. 68).

Odnośnie do warunkowego zwolnienia należy odróżnić trzy przypadki.

I. W razie dożywotniego więzienia okres próby wynosi wprawdzie 5 lat (art. 66 § 2 zd. 2), lecz odzyskanie praw nie następuje wogóle (§ 2 nin. art.).

II. Jeżeli warunkowo zwolniony miał odbyć jeszcze jeden rok kary lub więcej, odzyskanie praw następuje w trzy miesiące po upływie tego czasokresu, co do którego warunkowe zwolnienie nastąpiło; jeżeli więc zwolniony miał odbyć jeszcze karę przez rok, odzyskanie nastąpi po 15 miesiącach itd.

III. Jeżeli warunkowo zwolniony miał odbyć np. 5 miesięcy kary, to odzyskanie praw nastąpi po roku próby (art. 66 § 2 zd. 1) i trzech miesiącach (art. 68), razem więc po 15 miesiącach.

9. Warunkowe zawieszenie kary (art. 61 n.) nie powoduje zawieszenia orzeczonej utraty praw, jak to wynika z art. 64.

10. Z porównania art. 52 § 3 zd. 3 z art. 45 i 46 okazuje się, że przez upływ czasu, na który orzeczono utratę praw, skazany odzyskuje automatycznie — a więc z mocy samego prawa i bez potrzeby orzeczenia sędziowskiego — wszelkie prawa z wyjątkiem: a) obywatelskich praw honorowych (art. 46) i b) utraconych urzędów i stanowisk publicznych (art. 45). Co do nieodzyskanych praw pod a) i b) skazany uzyskuje tylko możność ponownego ich uzyskania; możność ta jest co do urzędów publicznych illuzoryczną (zob. uw. 1 in fine do art. 45), chyba że Prezydent R. P. skorzysta z prawa łaski zastrzeżonego mu w art. 69 Konst. R. P. z r. 1935.

Art. 53.

§ 1. Sąd może przywrócić skazanemu prawa wyborcze, prawa udziału w wymiarze sprawiedliwości, prawa rodzicielskie lub opiekuńcze, prawa wykonywania zawodu oraz zdolność do uzyskania innych utraconych praw po upływie pewnego okresu, w czasie którego oskarżony prowadził życie nienaganne.

§ 2. Okres ten, rozpoczynający się od chwili odbycia, darowania lub przedawnienia kary zasadniczej, albo uwolnienia z zakładu zabezpieczającego, wynosi co najmniej połowę czasu, przez który trwać miała utrata praw, jednak nie mniej, niż dwa lata.

1. Przepisu art. 53 nie można stosować do przywrócenia praw, utraconych na zawsze (zob. art. 52 § 2 i uw. 3 do art. 52).

Prawa, których utratę orzeczono na pewien czas, skazany po upływie tegoż czasu odzyskuje z mocy samego prawa (automatycznie) z wyjątkiem praw w uw.

10 do art. 52 pod lit. a) i b) wskazanych; co do tych ostatnich skazany otrzymuje zdolność do ponownego ich uzyskania z upływem czasu, na który ich utratę orzeczono (art. 52 § 3).

Poza tem automatycznem przywróceniem praw po upływie czasu w wyroku oznaczonego, wprowadza art. 53 (z przyczyn polityki kryminalnej — zob. uw. 2 do nin. art.) możność odzyskania utraconych praw przed upływem tegoż czasu na podstawie orzeczenia sędziowskiego, wydanego w postaci postanowienia (art. 637, 638 § 2 i 639 kpk.).

Orzeczenie to uzależnionem jest wedle art. 53 § 1 od nienagannego życia skazanego, jako warunku podstawowego (art. 53 § 1) i od upływu pewnego czasu jako formalnego, lecz nieodzownego warunku (art. 53 § 2). Zob. uw. 4 do art. 52.

Oczywista, że wskazane w art. 53 warunki nie krępują Prezydenta R. P. co do przywrócenia praw w drodze łaski z mocy art. 69 Konst. R. P. z r. 1935.

Od rehabilitacji z art. 53 odróżnić należy zatarcie skazania z art. 90.

§ 1. **2. Sąd może.** Ponieważ nadzieja wcześniejszej rehabilitacji wpłynąć może bardzo wybitnie na dobre sprawowanie się skazanego, przeto przyznano sądowi prawo przywrócenia skazanemu pewnych praw (rehabilitacja sędziowska).

3. przywrócić itd.: na podanie skazanego; zob. art. 636 do 639 kpk. i uw. 2 do art. 68.

4. prawa wyborcze itd. Są to te same prawa, o których mowa w art. 52 § 3 zd. 3 (zob. uw. 10 do art. 52). Tak jak sędzia, orzekając utratę praw, nie musi orzec utraty wszystkich praw w art. 44 lit. a) do d) wymienionych, tak też może on skazanemu przywrócić tylko pewne prawa np. w razie orzeczenia utraty praw z art. 44 lit. a) do d) może mu przywrócić tylko prawa z art. 44 lit. c).

Zasadniczo może sędzia wybrać pewne poszczególne prawo z pewnej grupy np. z grupy praw publicznych prawa wyborcze do pewnych instytucyj publicznych a odmówić przywrócenia praw wyborczych do ciał ustawodawczych i samorządowych (zob. uw. 2 do art. 45). Mniemam jednak, że dla takiego różnicowania brak rozumnej podstawy i dostatecznych kryterjów. Jeśli tedy zachodzą wątpliwości co do tego, czy skazany prowadzi życie nienaganne lub czy czasokres, który upłynął, jest dostatecznym wskaźnikiem, że skazany będzie i nadal prowadził życie nienaganne — to sąd postąpi najrozumniej, jeżeli wogóle odmówi przywrócenia któregokolwiek z utraconych praw.

5. oskarżony: powinno być skazany.

6. nienaganne życie. Kk. nie określa tego pojęcia, sędzia weźmie tu więc pod uwagę nietylko ogólny sposób sprawowania się oskarżonego, ale także jego zachowanie się z punktu widzenia tego przestępstwa, z powodu popełnienia którego orzeczono utratę przywrócić się mającego prawa. Popełnienie przestępstwa tego samego rodzaju lub z tych samych pobudek (art. 60 § 1, 63 § 1, 67 § 1 i 54) wyklucza zgóry możność rehabilitacji; popełnienie innego przestępstwa lub niewynagrodzenie szkody przestępstwem wyrządzonej mimo możności uczynienia tego (por. art. 63 § 2 i 67 § 2) mogą stanowić dla sądu przyczynę odmówienia rehabilitacji skazanego.

§ 2. **6. rozpoczynający się od chwili itd.:** zob. uw. 8 do art. 52.

7. z zakładu zabezpieczającego: jakiegokolwiek, a więc z jednego z zakładów w art. 79, 80 i 82 do 84 wymienionych — gdyż, w przeciwieństwie do art. 52 § 3 zd. 2 ustawa mówi tu o zakładzie zabezpieczającym wogóle—nadto o nienagannem życiu można mówić tylko w razie pobytu na wolności; podczas pobytu w zakładzie skazany pozostaje pod trwałym nadzorem i możnaby chyba mówić o nienagannem sprawowaniu się w zakładzie, a nie o nienagannem życiu na wolności.

Rozdział VIII.

Wymiar kary.

Uwagi ogólne.

Istotną częścią składową systemu karnego, przyjętego przez projekt, są oczywiście przepisy, regulujące prawo sądu w zakresie wymiaru kary. Pod tym względem projekt stanął na stanowisku indywidualizacji środków karnych, a co zatem idzie, musiał pozostawić sądowi szeroki zakres władzy arbitralnej przy wymierzaniu kary. Stąd w części szczególnej będziemy mieli do czynienia tylko z bardzo mało różniczkowanemi wskazaniami, dotyczącemi przeważnie maximum kary za poszczególne przestępstwa, podczas kiedy minimum tejże kary wskazane jest tylko w części ogólnej. W kilku zaledwie wypadkach szczególnie ciężkich przestępstw, projekt podaje szczególne minimum, zwracając przez to uwagę na wyjątkowe znaczenie społeczne przestępstwa. Poza tem, a nawet i przy uwzględnieniu poszczególnych wypadków wyróżnionych w ten sposób, sąd ma możność operowania bardzo szeroką skalą kar w każdym poszczególnym wypadku. W tych granicach sąd wymierza karę według swego uznania. Nie ma on obowiązku przytaczania w wyroku i omawiania oraz uwzględniania rachunkowego różnych ustawowo określonych okoliczności łagodzących lub obciążających. Jedyny obowiązek, jaki projekt nakłada na sędziego, jest to obowiązek wszechstronnego zbadania okoliczności indywidualnych danego wypadku i właściwości sprawcy. Tu podkreśla projekt przedewszystkiem: pobudki czynu, stopień rozwoju umysłu i woli sprawcy, dotychczasowe jego życie oraz zachowanie się po spełnieniu przestępstwa. Z zestawienia tych okoliczności, które projekt uważa za najbardziej istotne, wynika, że chodzi tutaj o ocenę materjału faktycznego, któryby pozwolił odpowiedzieć na pytanie: czy i w jakim stopniu sprawca przestępstwa jest dla społeczeństwa niebezpieczny, a co za tem idzie, jakie należy zastosować środki, ażeby 1) ochronić społeczeństwo przed tem niebezpieczeństwem, 2) przystosować sprawcę do warunków normalnego życia społecznego. Sędzia ma ten cel przed sobą. Środki karne, wskazane przez ustawę, oraz środki zabezpieczające pozostawione mu zostały do wyboru według jego uznania, aby mógł zastosować je odpowiednio do tego celu. Art. 54 myśl tę ujmuje w konkretną formułę, a nie krępując uznania sędziego jakimkolwiek schematyzmem, kładzie nacisk na cele wymiaru kary i na konieczność racjonalnego uzasadnienia tego wymiaru.

Do art. 54.

Dalsze artykuły tego rozdziału będą poświęcone wypadkom poszczególnym i kwestjom praktycznym, które niezawsze mogłyby być samodzielnie przez sędziego rozstrzygnięte, przepisy te jednak w niczem nie uchybiają zasadzie art. 54. Art. 55 ma na względzie wypadek, kiedy kilka osób staje pod zarzutem zbiorowego działania przestępnego; w tym wypadku nie ma się do czynienia z jednakową odpowiedzialnością dla wszystkich, odpowiedzialność ta musi być traktowana indywidualnie. Działanie każdego uczestnika oraz jego osoba ulegać musi samodzielnej ocenie. Zarówno więc osobiste stosunki i właściwości sprawcy, jak też i inne okoliczności subjektywne czy objektywne, wpływające na wyższą lub niższą karalność, mają być brane pod uwagę w stosunku do każdego sprawcy oddzielnie.

Do art. 55.

Art. 56 zawiera wskazanie ogólne, dotyczące kary grzywny. Projekt uważa, że jedynie sędzia, indywidualizujący karę, może się zbliżyć do ustalenia jej w takim stosunku, któryby był najbardziej sprawiedliwy. Słuszną jest rzeczą, aby wysokość kary grzywny była ustosunkowana do stanu majątkowego sprawcy.

Do art. 56.

Art. 57 daje sędziemu ogólne wskazania co do charakteru kar kodeksowych i wzajemnego ich stosunku, a to w odniesieniu do tych wypadków, kiedy ustawa zagraża za jakieś przestępstwo dwiema karami alternatywnemi. W tym wypadku nie można w razie spełnienia przestępstwa z niskich pobudek wymierzać kary aresztu. Wynika to z charakteru tych kar (zob. wstępne uwagi do rozdziału VI). W wypadkach alternatywy pomiędzy grzywną a pozbawieniem wolności, projekt ujawnia tendencje do unikania kary pozbawienia wolności i stosowania przedewszystkiem grzywny.

Do art. 57.

Art. 58 uprawnia do zaliczenia na poczet kary, całkowicie lub częściowo czasu zapobiegawczego pozbawienia wolności. I pod tym względem projekt

Do art. 58.

utrzymał ogólny swój punkt widzenia co do swobodnego uznania sędziowskiego. Sędzia w każdym wypadku oceni nietylko zachowanie się skazanego i zawinienie przez niego aresztu prewencyjnego, ale wszystkie okoliczności sprawy i dopiero wtedy postąpi według swego uznania.

Mogą zachodzić wypadki wyjątkowe, kiedy zajdzie potrzeba nadzwyczajnego złagodzenia kary. Te nadzwyczajne wypadki muszą być oparte na
Do art. 59. *odpowiednich wyjątkowych przepisach prawnych. Art. 59 nie podaje tych wypadków, nie jest to bowiem zadaniem tego rozdziału, wskazuje on tylko sposób, w jaki sędzia może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary i odsyła do odpowiednich przepisów ustawy wyliczanie właściwych wyjątkowych okoliczności, które do takiego nadzwyczajnego złagodzenia uprawniają.*

Do art. 60. *Art. 60 reguluje sprawę kary w wypadku recydywy, zawodowości lub nawyknienia przestępnego. Określenie recydywy, podane w § 1 art 60, opiera się na następujących zasadach: Okres wzmożonej karalności jest ograniczony i trwa 5 lat.*

Ważniejsze jednak, aniżeli sprawa okresu powtórzenia przestępstwa, jest ustalenie chwili, od której okres ten ma być liczony.

Projekt stanął na stanowisku właściwej recydywy, tj. powtórzenia przestępstwa po odcierpieniu kary, dopuszczając tylko odstępstwa na rzecz ewentualnie częściowego odcierpienia i to nie mniej, niż trzeciej części orzeczonej przez sądy kary. Natomiast projekt pod względem znaczenia dla recydywy, postanowił narówni z karą środki zabezpieczające. A zatem nietylko termin ukończenia odbywania kary, ale także uwolnienia z zakładu zabezpieczającego, w którym sprawca umieszczony był przez sąd, stać się może początkiem pięcioletniego okresu wzmożonej karalności recydywy.

Inną, istotną dla pojęcia recydywy, kwestją jest charakter powtórzonego przestępstwa i jego stosunek do poprzedniego.

Nie wymagając jednorodności, projekt wymaga jednak, ażeby przynajmniej rodzaj przestępstwa był ten sam albo pobudki te same. W ten sposób ustala się subjektywny związek pomiędzy charakterem poszczególnych przejawów nastawienia przestępnego recydywisty i stwarza się konkretną podstawę dla uznania wyższej jego karalności.

Pojęcia zawodowości albo nawyknienia projekt nie określa, wychodząc z założenia, że są to pojęcia tego rodzaju, iż nie poddają się traktowaniu schematycznemu, a muszą być pozostawione ocenie sędziowskiej w poszczególnym wypadku. Z równoległego traktowania zawodowości i nałogu obok recydywy wynika, że projekt nie uważa za konieczne dla ich uznania poprzedniego odcierpienia kary, a nawet poprzedniego skazania, że zatem jest rzeczą możliwą uznanie przez sąd za działającego zawodowo lub z nawyknienia takiego sprawcy, który po raz pierwszy staje przed sądem, ale działalność swoją przestępną traktował zawodowo lub przez czas dłuższy, unikając wymiaru sprawiedliwości. Nic nie stoi na przeszkodzie do zastosowania przepisów § 2 artykułu 60 o nawyknieniu w tych wypadkach, kiedy sprawca już był skazany, ale kary nie odcierpiał z jakiegokolwiek powodu, np. darowanie kary itp. (Mot. t. V z. 3 str. 65 do 70).

Art. 54.

Sąd wymierza karę według swego uznania, zwracając uwagę przedewszystkiem na pobudki oraz sposób działania sprawcy i jego stosunek do pokrzywdzonego, na stopień rozwoju umysłowego i charakter sprawcy, na jego dotychczasowe życie tudzież na jego zachowanie się po spełnieniu przestępstwa.

Por. § 32, 33, 43, 53, 263, 265 akk., art. 53, 53 a) rkk.

1. Zob. wstępne uwagi przed nin. art.

2. **Sąd wymierza karę:** zasadniczą (art. 37) i dodatkową (art. 44) w wyroku skazującym; w wyroku uwalniającym (art. 21 § 2, 29 § 2, 142, 148, 220, 238 § 2, 239 § 2, 256 § 2, 257 § 2 i 262 § 4) kary się nie wymierza.

3. wedle swego uznania. Podczas gdy co do orzeczenia o winie sędzia związany jest postanowieniami ustawy karnej (sub lege judex: art. 1) a więc orzeczenie jego przedstawia się jako prawdziwe judicium, to orzeczenie co do kary (w ramach zakreślonych przez kk.) pozostawione jest jego uznaniu i przedstawia się jako sędziowskie arbitrium. Pozostawienie wysokości kary uznaniu sędziego nie oznacza pozostawienia jej samowoli sędziego (sic volo, sic jubeo), lecz oznacza, że sędzia ma całokształt wyników rozprawy tudzież wszystkie «pro» i «contra» troskliwie rozważyć i na tej podstawie zgodnie ze swem sumieniem wymierzyć karę odpowiednią przewinieniu oskażonego.

Toteż tu i wszędzie, gdzie wchodzi w grę należycie umotywowane uznanie sędziowskie, kontrola kasacyjna jest niedopuszczalna (**O. 210/30** i mot. do **O. 61/31** w związku z art. 510 lit. «a» kpk.).

Pozostawienie sędziemu swobody we wymiarze kary polega na zasadzie indywidualizacji; skoro bowiem niema ani dwóch identycznych ludzi, ani dwóch zupełnie identycznych czynów (przy popełnieniu dwóch całkiem podobnych, pozornie nawet identycznych czynów, baczne oko zawsze wyśledzi pewne przedmiotowe lub podmiotowe odchylenia), ta sama kara może być w jednym wypadku sprawiedliwą i celową, w drugim zaś wypadku niesprawiedliwą i niecelową. Niesprawiedliwością jest rzeczy równe traktować nierówno, ale jeszcze większą niesprawiedliwością jest rzeczy różne traktować jednakowo. Si duo patiuntur idem, non est idem.

Arbitrium sędziowskie ujawnia się nietylko w prawie sędziego do wymiaru kary w granicach dla danego przestępstwa przepisanych, lecz także i w tem, że wolno mu w pewnych przypadkach bądź złagodzić karę (art. 59 § 1), bądź podwyższyć ją (art. 60 § 1 i 2, 291).

Podczas gdy orzeczenie co do kary zasadniczej pozostawione jest zawsze uznaniu sędziego, to co do kar dodatkowych i środków zabezpieczających kodeks karny bądź wprost nakazuje ich stosowanie tam, gdzie uważa to za konieczne w interesie publicznym (art. 47 § 1, 48 § 1, 79 i 84), bądź też pozostawia ich stosowanie uznaniu sędziego (art. 47 § 2, 48 § 2, 49, 50, 82, 83 i 85).

4. przedewszystkiem. Sankcjonując zasadniczo swobodę sędziego w wymierzeniu kary, ustawodawca nie wymienił ogólnych okoliczności łagodzących lub obciążających [1]) a uznał jedynie za stosowne skierować uwagę sędziego na pewne okoliczności, które zdaniem ustawodawcy powinny zaważyć na szali przy wymiarze kary. Okoliczności te nie mają charakteru jednostronnego, łagodzącego lub obciążającego winę, lecz w miarę właściwości danego wypadku i osoby przestępcy mają charakter bądź podwyższający, bądź umniejszający karalność.

Zgodnie z tem art. 379 kpk., który w dawnem brzmieniu nakazywał przytoczenie okoliczności, uznanych za obciążające lub łagodzące — nakazuje obecnie, w brzmieniu noweli II, przytoczyć «okoliczności, które sąd miał na względzie przy wymiarze kary itd.».

Ogół okoliczności zawartych w art. 54 ma być dla sędziego wskazówką, ażeby w granicach wytkniętych przez ustawę dostosował karę możliwie najtrafniej do ujawnionej złej woli sprawcy tudzież do miary obaw, jakie jego charakter budzi dla porządku prawnego na przyszłość (Krzymuski w prot. t. I str. 214).

---

[1]) Art. 166 ordynacji podatkowej z 15 marca 1934 Dz. U. 39 poz. 346, mówiąc o ogólnych zasadach wymiaru kary, nakazuje wziąść wzgląd na szkodę dla Skarbu Państwa powstałą lub powstać mogącą, na stosunki majątkowe, pobudki oraz sposób działania sprawcy, tudzież na wszelkie okoliczności obciążające i łagodzące; okoliczności te wymieniono w sposób przykładowy w art. 167 i 169 tejże ord. pod. Przepis art. 168 tejże ord. pod. wymienia jako szczególną okoliczność obciążającą dla podżegacza wyzyskanie jego stanowiska kierowniczego lub wyzyskanie zależności materjalnej bezpośredniego sprawcy; ustawa kar. skarb. z 18 marca 1932 Dz. U. 34 poz. 355 wymienia okoliczności obciążające w art. 23 do 29, nie wymienia jednak okoliczności łagodzących.

Ze słowa «przedewszystkiem» wynika, że wyliczenie okoliczności, na które sędzia winien zwrócić uwagę przy wymiarze kary, jest przykładowe, nie zaś wyczerpujące (mot. do **O. 111/34**); sędzia może więc wziąść pod uwagę także inne okoliczności, a w szczególności rozmiar szkody przestępstwem zrządzonej, okoliczności miejsca i czasu, wśród których przestępstwo popełniono itd. Toteż u kobiet sędzia powinien wziąć wzgląd na to, czy czyn ich nie został popełniony w czasie menstruacji, ciąży lub klimakterjum; czas porodu bierze pod uwagę przepis art. 226.

Wysoce niesprawiedliwem jest unormowanie kary z okiem zwróconem na tzw. prewencję generalną tj. wymiar kary, który w czasie powtarzania się pewnego rodzaju przestępstw, ma odstraszyć innych od popełnienia danego przestępstwa; nie sądzi się tu bowiem przestępcy według woli ustawodawcy ujawnionej w motywach projektu i w linjach wytycznych, zawartych w art. 54, lecz czyni się z niego odstraszający przykład; pokutuje on za winy swoich poprzedników i dla przestrzeżenia innych, robi się z niego ofiarę grasującej, w danej chwili, myśli przestępnej. Prawdziwy sędzia nie zniży dostojeństwa swego do tej roli. Jeżeli Sąd Najwyższy w **O. 111/34** wypowiedział zasadę, że «powołanie się w uzasadnieniu kary, między innemi na to, że fakty czynnego oporu stają się zjawiskiem rozpowszechnionem i wobec tego wymagają surowszej represji karnej, nie obraża art. 54»—to powodował się on może raczej formalnem prawem sądu do orzeczenia kary wedle uznania, nie sądzę jednak, by przez to uznał stanowisko sądu a quo za merytorycznie słuszne i sprawiedliwe (zob. **O. 15/34** przy art. 61).

5. pobudki (zob. uw. 11 do art. 14). Na czoło okoliczności, na które sędzia winien zwrócić uwagę, wysuwa ustawodawca pobudki, któremi kierował się sprawca przy popełnieniu czynu, jako sprężyną jego przestępnego działania i dlatego już w toku dochodzenia oraz śledztwa należy badać pobudki działania sprawcy (art. 243 § 2 lit. «b» i art. 262 § 2 lit. «c» kpk.); muszą one odegrać doniosłą rolę przy wymierzeniu kary; gdyby nie różnicowano pobudek, nie mogłoby być mowy o indywidualizacji czynu, one zatem w pierwszym rzędzie decydują o celu i rodzaju kary (zob. uw. II przed art. 37). Ten sam czyn, popełniony z odmiennych pobudek, stawia osobę sprawcy w odmiennem świetle. Toteż słusznie zaznacza Makarewicz (Ruch prawn. i ekon. 1932 zeszyt 2), że w pobudkach zarysowywuje się cała indywidualność sprawcy, jego wartość moralna, prognoza jego przyszłości w stosunku do społeczeństwa.

Człowiek działa pod wpływem swego psychicznego uposażenia oraz stosunków zewnętrznych, w których się obraca. Znając oba te czynniki można z pewną dozą prawdopodobieństwa przewidzieć, jakiem będzie jego zachowanie się w przyszłości; dokonany przezeń czyn przestępny rzuca światło w jego wnętrze i odsłania jego psychikę.

Ustawa kładzie szczególny nacisk na powtarzające się pobudki przestępstwa (art. 60 § 1, 63 § 1, 67 § 1),jako na objaw szczególnie niebezpieczny; przepis art. 60 § 2 dozwala podwyższenia o połowę kary przestępcy zawodowemu lub z nawyknienia, choćby nie zachodził przypadek powrotu do przestępstwa.

Ujmując rzecz wyłącznie z tego stanowiska, jak sędzia daną pobudkę oceni, czy na korzyść oskarżonego, czy też na jego niekorzyść — i pozostawiając na uboczu pobudki obojętne z punktu widzenia etyki — podzieliłbym pobudki na dodatnie (chwalebne, szlachetne, etyczne, zrozumiałe z punktu widzenia ludzkiego, wybaczalne itp.) i na ujemne (nikczemne, niskie, nieetyczne itp.).

O dodatnich pobudkach ustawa nigdzie expressis verbis nie wspomina; wpływ ich istnienia na stosunek ustawy do oskarżonego wynika jednak jasno z licznych przepisów ustawy. Tak np. powodują bądź nieodpowiedzialność lub bezkarność, bądź stosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary, pobudki, polegające na obronie **własnego lub** cudzego prawa (art. 21 § 2), działanie w razie wyższej konieczności (art. 22 § 2), obawa odpowiedzialności (art. 141, 145 § 2, 148 § 2), obawa o życie własne lub osób bliskich (art. 247), nędza (art. 257 § 2), współczucie dla pokrzywdzonego (art. 227) itp.

Natomiast ustawa często wspomina niskie pobudki, w szczególności zaś chęć zysku, tudzież chęć osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej; niskie pobudki pozostają do chęci osiągnięcia zysku lub korzyści w stosunku genus do species; chęć zysku (lucri faciendi causa) uważa ustawodawca za najbardziej potępienia godną pobudkę przestępnego działania.

Ustawa nie określa pojęcia niskiej pobudki, ani też nie przytacza żadnych jej przykładów, choć poza tem ustawa często przytacza przykłady, ilustrujące pewne pojęcie, np. art. 118, 148 § 1, 217 § 1, 265, 273 itd. Sędzia tedy oceni w każdym konkretnym przypadku, czy pobudka kierująca sprawcą była niską.

Niskiemi pobudkami są chęć dogodzenia swej zawiści lub nienawiści, chęć zemsty (mot. do **O. 103/33**), chęć zaspokojenia żądzy płciowej za każdą cenę np. drogą w art. 203 i 204 wskazaną lub przez zawarcie nieważnego małżeństwa (art. 197), chęć dokuczenia komuś, złośliwość (art. 168, 174, 201 kk., tudzież art. 38 § 2 i 45 W.).

Pobudka niska np. chęć zemsty może stracić cechę niskości ze względu na zachodzące okoliczności, np. mąż zabija żonę zaskoczoną in flagranti lub jej uwodziciela, syn mści się za zabicie ojca itp.

O niskich pobudkach mówią art. 47 § 2, 57 § 1 i 59 § 2.

Na czoło niskich pobudek wysuwa się chęć zysku (art. 47 § 2, «z chęci zysku lub z innych niskich pobudek»); chęć sprawcy osiągnięcia korzyści dla siebie jest źródłem wielu przestępstw; ujawnia się to już w sentencji karno-procesowej (dowodowej): is fecit, cui prodest.

Ustawa odróżnia expressis verbis trzy rodzaje korzyści:

a) korzyści materjalne;

b) zysk;

c) korzyści osobiste.

Ad a) Chęć osiągnięcia lub przysporzenia komuś korzyści majątkowej jest bądź warunkiem karalności (art. 121 do 123, 134, 135, 261, 264 § 1, 266, 279), bądź warunkiem wyższej karalności (art. 286 § 2, 287 § 2, 289 § 2 i 290 § 2).

Ad b) Zysk jest zawsze korzyścią materjalną, ale nie każda korzyść materjalna jest zyskiem; chęć uchronienia się od szkody może mieścić w sobie chęć osiągnięcia korzyści materjalnej, ale niekoniecznie korzyść ta musi być zyskiem. Zyskiem jest pozytywna korzyść, polegająca na bezprawnem pomnożeniu swego majątku; chęć zysku to bezprawne pożądanie powiększenia swego majątku kosztem innej osoby (alieni appetens). Zob. **O. S. P. XI 592** w uw. 6 do art. 121 i 122.

Chęć zysku stanowi bądź nieodzowny warunek zaistnienia pewnego przestępstwa (art. 207, 208, 209 i 283 § 1), bądź pociąga za sobą ujemne dla skazanego skutki, a to obowiązkowe orzeczenie grzywny (art. 42 § 2) lub kary dodatkowej (art. 47 § 1 lit. c), możność orzeczenia kar dodatkowych (art. 47 § 2 i 48 § 2, powołujący się na art. 47 § 1, a więc także na art. 47 § 1 lit. c).

Ad a) b) Błędnem byłoby mniemanie, że chęć zysku lub korzyści majątkowej zachodzi jedynie przy przestępstwach przeciwko mieniu (art. 257 n.), lubo w regule tak będzie. Otóż pobudka ta może zachodzić także przy zbrodniach stanu (art. 93 n.), przy przestępstwach przeciw interesom Państwa (art. 99 n. — szczególnie w przypadku z art. 105 § 1, 2 i 3), przy nierządzie (zob. art. 207, 208 i 209) itd. Z drugiej strony chęć osiągnięcia korzyści materjalnej nie stanowi nieodzownego warunku zaistnienia przestępstw przeciw mieniu, np. zabór lub przywłaszczenie cudzego mienia (art. 257 § 1, 259 § 1, 2 i 3) w celu dostania się w posiadanie rzeczy, dla chlubienia się jej posiadaniem, dla podarowania jej innej osobie lub nawet instytucji publicznej celem czynienia sobie reklamy itd. Pobudką mogą więc być cele egoistyczne, choć nie polegające na chęci przysporzenia sobie zysku.

Ad c) Korzyść osobistą traktuje ustawa na równi z korzyścią majątkową, jak to widać z przepisów tu ad a) zacytowanych, gdyż może ona być równie silną a nawet często silniejszą, niż korzyść majątkowa, pobudką do popełnienia przestępstwa.

6. sposób działania: rodzaj i stopień podstępu, użytego przy dokonaniu przestępstwa (wyrafinowane metody działania, zacieranie śladów przestępstwa lub tworzenie takichże śladów, mające na celu skierowanie śledztwa na błędne tory itp.) itd. rzucają silne światło na psychę sprawcy i potrzebę silniejszej lub słabszej represji.

7. stosunek do pokrzywdzonego. Stosunek pokrewieństwa lub powinowactwa, wdzięczności lub obowiązku (art. 91 § 1 i 2) mogą spowodować ocenę działania bądź ujemną (ojcobójstwo, małżonkobójstwo itd., działanie na szkodę dobroczyńcy, przyjaciela), bądź dodatnią (poświęcenie się dla rodziny, dla przyjaciela, współczucie: art. 227 itp.).

8. stopień rozwoju umysłowego. Im wyższy stopień tego rozwoju, tem większe wymagania można stawiać do przestępcy, gdyż tem łatwiej winien on rozpoznać zło leżące w przestępstwie i tem bardziej winien opanować zewnętrzne lub wewnętrzne podniety przestępnego działania. Niski stopień rozwoju umysłowego będzie więc umniejszać winę.

Niedorozwój psychiczny i brak rozeznania wykluczają wogóle karalność art. 17 § 1, 69).

9. charakter sprawcy (por. art. 61 § 2) to jego sposób myślenia i kierunek jego woli. Każde działanie człowieka, a więc także działanie przestępne, następuje pod wpływem pewnych przyczyn, które mają swe źródło bądź wewnątrz człowieka (tzw. warunki endogeniczne), bądź w świecie zewnętrznym (tzw. warunki egzogeniczne). Te ostatnie stanowią podnietę lub pokusę do działania. Im bardziej działanie wypływa z wewnątrz, a więc z charakteru człowieka, i im mniej na nie wpływa podnieta z zewnątrz, tem bardziej działanie to znamionuje danego człowieka i tem większe zachodzi prawdopodobieństwo powtórzenia danego czynu; zaród przestępstwa leży tu we wnętrzu człowieka i za lada podnietą ujawni się w ponowieniu danego czynu lub czynu tego samego rodzaju. Naodwrót im pewne działanie mniej licuje z charakterem danego człowieka, a więcej nastąpiło pod wpływem podniety, pochodzącej ze świata zewnętrznego, tem mniej zachodzi obawa powtórzenia czynu, tem mniej dany człowiek jest niebezpiecznym.

Z pierwszej kategorji rekrutują się przestępcy nałogowi i zawodowi, z drugiej przestępcy okolicznościowi, działający pod wpływem chwilowego wzruszenia (zob. art. 225 § 2), afektu, gniewu itd., przyczem należy jednak pamiętać, że: non tam ira, quam causa irae excusat.

10. dotychczasowe życie nieposzlakowane lub przestępne musi mieć niepośledni wpływ na wymiar kary, gdyż pozwala ono z większą lub mniejszą dozą prawdopodobieństwa prognostykować o dalszem zachowaniu się przestępcy. Nieposzlakowane życie należy jednak odróżnić od prostej niekaralności, która nie dowodzi jeszcze, że dany sprawca prowadził życie poprawne; w wątpliwości (in dubio in mitius) należy przyjąć tryb życia nieposzlakowany w myśl zasady: quisque praesumitur bonus.

11. zachowanie się po popełnieniu przestępstwa, tj. od chwili popełnienia przestępstwa aż do chwili, w której sąd przystępuje do wymierzenia kary.

Zachowanie się to może przemawiać na korzyść przestępcy, np. ujawnienie czynnego żalu lub skruchy, zwrot zabranego dobra, zapobieżenie dalszej szkodzie z popełnionego czynu wyniknąć mogącej (gaszenie wznieconego pożaru itd.), wynagrodzenie szkody, dobrowolne stawienie się władzy, natychmiastowe przyznanie, wydanie spólników itd. — bądź też na niekorzyść przestępcy, np. cyniczne zachowanie się po czynie, okazany brak uczuć ludzkich, zezwierzęcenie, przechwalanie się wyrządzonem złem, lekkomyślny tryb życia, unikanie uczciwej pracy itd.

Jak wielką wagę ustawa przywiązuje do zachowania się sprawcy po popełnieniu przestępstwa, tego dowodzą przepisy art. 53 § 1, 60 § 1, 61 § 2, 65 § 1 i 90 § 3.

Przyznanie ma wprawdzie znaczenie procesualne, gdyż ułatwia sądowi przeprowadzenie rozprawy (art. 336 kpk.) i uspakaja sumienie sędziego, jedna-

kowoż z punktu widzenia art. 54 kk. ma ono o tyle tylko znaczenie, o ile ono nastąpiło nie pod wpływem ciężaru zebranych dowodów, lecz z własnego impulsu sprawcy, pod wpływem skruchy i żalu, a temsamem pozwala wnosić o zmianie przestępczej mentalności sprawcy.

Podobnie dobrowolne wynagrodzenie szkody może rzucić dodatnie światło na nastrój psychiczny sprawcy i spowodować łagodniejszy wymiar kary. Zauważyć przytem wypada, że w art. 54 niewątpliwie rozmyślnie opuszczono moment wysokości szkody zrządzonej, gdyż wysokość szkody nie musi leżeć w intencji sprawcy i rzucać cienia na poziom jego psychiki — a natomiast być rezultatem czystego przypadku.

12. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 61/33. Art. 54 zawiera jedynie przykładowe przytoczenie pewnych okoliczności, w celu zwrócenia uwagi sędziego na psychikę i charakter sprawcy; rzeczony przepis nakazuje kłaść główny nacisk przy wymiarze kary na osobiste właściwości sprawcy.

Z mot. do O. 61/33. Gdzie wchodzi w grę należycie umotywowane uznanie sędziowskie, kontrola kasacyjna jest niedopuszczalną. Art. 54 niema tego znaczenia, aby sądy były obowiązane rozważać wszystkie bez wyjątku okoliczności, w tym przepisie wyszczególnione.

Mot. do O. 87/33. Znęcanie się nad pokrzywdzonym jako «sposób działania» sprawcy uzasadnia zastosowanie wyższej kary w myśl art. 54.

O. 217/31 i mot. do O. 241/31. Współczesne prawo karne nie obraca się w sferze abstrakcyjnej, lecz żąda indywidualizowania zarówno przestępców, jak i ich odczuć psychicznych; nie fakt zniewagi tylko, ale i jej odczucia przez oskarżonego należy wziąść pod uwagę przy wymiarze kary.

O. 68/32. Nieprzytoczenie w wyroku skazującym okoliczności, mających wpływ na wymiar kary, jest uchybieniem z § 2 art. 379 kpk., mogącem spowodować uchylenie wyroku pod warunkiem z art. 515 kpk.

Nie stanowią przyczyny kasacyjnej zarzut zbyt niskiego wymiaru kary **(O. S. P. IX. 89),** ani nieuwzględnienie dalszych okoliczności łagodzących **(O. S. P. IX. 204),** ani bezpodstawne przyjęcie braku szkody, jako okoliczności łagodzącej **(O. S. P. IX. 94),** ani dalej nieuwzględnienie przy wymiarze kary niewinnej rodziny **(O. S. P. IX. 196).**

O. 2/5 1933 Nr. 2 K. 228/33. Skoro sąd przytoczył okoliczności, na których oparł wymiar kary, to uczynił zadość materjalnym i procesowym przepisom ustaw, choćby nie rozważył wszystkich w art. 54 wyszczególnionych okoliczności.

O. 15/5 1933 Nr. 3. K. 260/33. Art. 54 nie obowiązuje sądu do rozważenia wszystkich bez wyjątku w tym przepisie wyszczególnionych okoliczności; art. 54 daje tylko przykładowo wskazówki, co sąd ma wziąść pod uwagę przy wymiarze kary.

O. 171/33 (pkt. 1). Nie można przy wymiarze kary kierować się przesłanką, że oskarżonego powinna spotkać surowsza kara dlatego, że przepis poprzedni, pod którego panowaniem czyn popełniono, był zbyt łagodny tak, że następnie w drodze noweli sankcję karną zwiększono. (pkt. 2). Wyrok, który wymierza karę surowszą, z uwzględnieniem, że kara będzie łagodzona w myśl amnestji, jest przeciwny ustawie.

O. 208/31. Nienaganny sposób życia lub niekaralność sprawcy nie są ustawowemi okolicznościami łagodzącemi, a przeto niezłagodzenie kary ze względu na niekaralność nie stanowi żadnego uchybienia; niekaralność nie jest synonimem nienagannego sposobu życia, gdyż nienaganne życie jest życiem według pewnego ideału etycznego, niekaralność zaś jest albo wynikiem postępowania czyniącego zadość minimalnym wymogom etyki albo nawet tylko dziełem przypadku. Niekaralność, jako objaw moralny, nie należy nawet do kategorji tzw. nieokreślonych okoliczności łagodzących.

O. 374/31. Przestępstwo popełnione jest z chęci zysku, jeśli pobudką czynu była chęć osiągnięcia bezprawnej korzyści.

O. 4/10 1932 Nr. 4. K. 547/32. «Chęć zysku» w rozumieniu art. 47 polega na dążeniu do pomnożenia własnego majątku, w szczególności przez zwiększenie stanu czynnego lub zmniejszenie stanu biernego, przyczem winna charakteryzować **działanie** sprawcy, a nie jego charakter.

O. 17/5 1933 Nr. 1. K. 267/33. Działanie z chęci zysku lub z niskich pobudek sąd winien stwierdzić i uzasadnić oraz ustalić, jakie to były pobudki.

0. 115/35. (pkt. 1). Dla przestępstwa przywłaszczenia wystarcza ustalenie animus rem sibi habendi, natomiast działanie z chęci zysku nie jest okolicznością istotną. (pkt. 2). Pojęcie korzyści majątkowej jest pojęciem szerszem od pojęcia zysku i korzyść majątkowa może zachodzić tam, gdzie niema żadnego zysku. Chęć korzyści majątkowej, wychodząca poza chęć zysku w rozumieniu niskich pobudek (art. 42 § 2, art. 47 i 57 § 1 kk.), obejmować może także chęć godziwego zarobku i uzyskania sposobności do płatnej pracy.

O. 201/35. (pkt. 1). Ustalenie działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nie wystarcza do zastosowania § 1 lit. «c» art. 47 kk. (pkt. 2). Chęć zysku zachodzi tylko w wypadkach pożądania bezprawnego powiększenia majątku swego kosztem innej osoby. Aczkolwiek okoliczność, w jaki sposób sprawca zechce zużyć bezprawnie uzyskany przedmiot lub jego wartość jest obojętna, niemniej jednak w pewnych wypadkach może wpłynąć na wynik ostatecznej oceny, czy w konkretnym wypadku pobudką działania sprawcy była istotnie chęć zysku.

O. 300/35. (pkt. 1). Wymiar kary wymaga uwzględnienia obok pierwiastka odwetu społecznego, związanego z objektywną szkodą, zrządzoną grupie społecznej przez czyn karalny, nadto pierwiastka drugiego, opartego na uwzględnieniu indywidualnego nasilenia przestępnego danego przestępcy.

O. 317/35 (pkt. 1). Wyliczenie okoliczności, na które sąd zwraca uwagę przy wymiarze kary, nie jest wyczerpujące, to też sąd według swego uznania władny jest zwrócić uwagę także na inne okoliczności jak np. na charakter dokonanych przez oskarżonego czynów a nawet liczyć się z prewencją ogólną.

Art. 55.

Szczególne okoliczności wpływające na wymiar kary uwzględnia się tylko co do tej osoby, której dotyczą.

Zob. § 5 akk., § 50 nkk. i art. 51 część IV rkk.

1. Zob. uwagi przed art. 54.

2. Chodzi tu o wypadek zbiorowego działania przestępnego kilku osób; «szczególne okoliczności», wpływające na surowszy lub łagodniejszy wymiar kary dla jednego z oskarżonych nie mają wpływu na resztę. Ujawnia się tu zasada subjektywizmu i indywidualizacji, wyrażona już poprzód w art. 16 i 28 (zob. uw. 3 do art. 16). Jeżeli z dwóch spólników kradzieży jeden kradł z nędzy a drugi dla przysporzenia sobie przyjemności, to przepis art. 257 § 2 będzie miał zastowanie tylko do pierwszego, ewentualnie pierwszy poniesie karę mniejszą.

3. Przepis art. 55 odnosi się także do wykroczeń (art. 2 W.).

Art. 56.

Przy wymiarze grzywny sąd uwzględnia stosunki majątkowe sprawcy.

Por. § 27 ust. 2 nkk.

1. Zob. uwagi przed art. 54.

2. Przy wymiarze grzywny czy to, jako kary samoistnej (art. 42 § 1), czy też jako kary orzeczonej obok kary pozbawienia wolności (art. 42 § 2, 134, 135, 160, 210, 211, 255 § 1 i 283).

3. sąd uwzględnia: obok okoliczności w art. 54 wskazanych.

4. stosunki majątkowe sprawcy oczywiście w chwili wydania wyroku. Ponieważ ustawa nie mówi tu o majątku lub mieniu, przeto pod pojęcie stosunków majątkowych podpada nietylko majątek sprawcy, lecz i wszelkie jego dochody z jakiegokolwiek źródła płynące, a więc gaża, emerytura, renta, dochody z jego majątku, z jego pracy fizycznej lub duchowej, z jego przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych itp.

Z drugiej strony uwzględnić wypadnie jego potrzeby życiowe, stopę życiową, konieczną ze względu na jego zawód lub stanowisko, jego stan rodzinny, ciążące na nim obowiązki utrzymania lub wychowania członków rodziny itd.

Ponieważ dla człowieka bogatego znaczna nawet grzywna może wcale nie być dotkliwą, sędzia, mając do wyboru między karą pozbawienia wolności a grzywną rozważy nasamprzód, którą z tych kar wymierzyć. Jeżeli zdecyduje się na wymiar grzywny lub grzywna jest jedyną karą (przy wykroczeniach z art. 29, 38 § 1, 48 i 63 W.), sąd dokona wymiaru grzywny w ten sposób, ażeby nie traciła cechy dolegliwości dla skazanego i była dotkliwą odpowiednio do popełnionego przestępstwa i odpowiednio do stosunków majątkowych sprawcy.

5. Zob. uw. 6 do art. 37 i uw. 1 do art. 42.

Art. 57.

§ 1. Jeżeli ustawa daje sądowi możność wyboru między karą więzienia a karą aresztu, nie można wymierzyć kary aresztu, jeżeli przestępstwo wynikło z niskich pobudek.

§ 2. Jeżeli ustawa daje sądowi możność wyboru między karą pozbawienia wolności a grzywną, sąd wymierza karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy skazanie na grzywnę nie byłoby celowe.

Por. § 20 nkk.

1. Zob. uwagi przed art. 54.

2. możność wyboru między karą więzienia a karą aresztu znachodzimy w art. 100 § 2, 111 § 2, 115, 117 do 120, 129, 130, 132, 136, 138, 140, 143, 144, 146 do 148, 150 do 154 § 1, 155 § 1, 156 do 158, 164, 165, 181, 182, 189, 191 do 195, 201, 202, 222 do 224, 227, 236 do 238, 244, 245, 247, 250 do 252, 254, 262 §§ 1 i 2, 263 § 1, 266, 268, 271 i 282 do 284. **§ 1.**

3. z niskich pobudek: zob. uw. 5 do art. 54. Ustawa uważa karę więzienia za hańbiącą (por. art. 59 § 2), karę zaś aresztu za niehańbiącą (koercytywną) i dlatego wyklucza zamianę więzienia na areszt w razie popełnienia czynu z niskich, a więc moralnie hańbiących pobudek.

4. możność wyboru między karą pozbawienia wolności a grzywną: zob. art. 104 § 2, 124, 127 do 129, 145, 150 § 1, 159 §§ 1 i 2, 161, 169, 178, 186, 215 § 2, 216 § 2, 217 § 2, 237 § 2, 239 § 1, 252, 253 §§ 1 i 2, 256 § 1, 262 § 3, 265, 270 § 1, 272 i 280. **§ 2.**

W przypadkach wymienionej tu alternatywy, ustawa ze względu na niecelowość krótkotrwałych kar pozbawienia wolności i na złe doświadczenia, z temiż karami u nas i zagranicą poczynione, ujawnia dążność do unikania tychże kar (mot. t. V. z. 3 str. 67). Alternatywy tej nie zna ustawa przy zbrodniach (art. 12), a wprowadza ją natomiast przy wykroczeniach.

5. nie byłoby celowe: zob. uw. 5 do art. 42.

6. Przepis § 2 nin. art. odnosi się także do wykroczeń (art. 2 W.).

Art. 58.

W razie skazania na karę pozbawienia wolności, sąd może zaliczyć na poczet kary całkowicie lub częściowo okres tymczasowego aresztowania.

1. sąd może zaliczyć. Zaliczenie aresztu tymczasowego (art. 171, 172 i 284 kpk.) zależy więc w zupełności od uznania sądu (zob. uw. przed art. 54). Ponieważ art. 58 nie wskazuje żadnych okoliczności, któremi sąd przy zaliczeniu ma się kierować, przeto sąd nie jest obowiązany wydać postanowienia, gdy okresu tymczasowego aresztowania nie policza, ani też uzasadniać w wyroku powodów niezaliczenia (**O. 140/35** pkt. 1).

2. całkowicie lub częściowo. Z powodów co dopiero w uw. 1 przytoczonych, sąd nie jest obowiązany uzasadniać, dlaczego okres tymczasowego aresztowania zaliczył w całości lub części.

3. na poczet kary: zasadniczej, nie zaś zastępczej z § 2 i 3 art. 43 (**O. 210/35**).

4. okres tymczasowego aresztowania (jest niem także areszt śledczy — **O. 283/34**). Chodzi tu tylko o okres aresztowania przed wyrokiem; co do zaliczenia czasu aresztowania po wyroku sąd jest związany przepisem art. 546 kpk. Jeśli wyrok został uchylony, jako nieważny po myśli art. 501 lit. c) kpk., czas spędzony w areszcie po tymże wyroku podpada pod art. 58 kk., albowiem wyrok uchylony uważa się jako niebyły. Jeśli sąd zaliczy ten okres na karę więzienia wzgl. aresztu, to w wyniku kara więzienia może nie wynosić pełnych miesięcy lub lat, a kara aresztu pełnych tygodni (art. 41) np. oskarżonego skazano na karę 6 miesięcy więzienia a zaliczono mu 3 tygodnie tymczasowego aresztu, to kara wynosić będzie nominalnie (art. 41 § 1) 6 miesięcy, ale trwać będzie tylko 5 miesięcy i 9 dni (art. 41 § 2); analogicznie skazany na karę 4 tygodni, któremu zaliczono 5 dni aresztu tymczasowego odcierpi 3 tygodnie aresztu i 2 dni.

Ponieważ art. 31 § 3 (trzy dni aresztu = 2 dni więzienia) odnosi się do aresztu, orzeczonego jako kara (zasadnicza), a nie do aresztu tymczasowego, przeto sędzia może policzyć 3 dni aresztu tymczasowego za 3 dni więzienia (wedle Makowskiego str. 179 powinien tak postąpić). Skoro jednak sędzia ma zupełną swobodę w zaliczeniu, przeto w razie zaliczenia 3 dni aresztu za 2 dni więzienia, ani sędzia niema potrzeby tego uzasadniać, ani też oskarżonemu nie służy w tym względzie środek odwoławczy, gdyż taki, czy inny sposób zaliczenia równać się będzie tylko szerszemu, czy też węższemu zaliczeniu aresztu tymczasowego (zob. powyż uw. 2).

5. Areszt tymczasowy nie jest karą za przestępstwo, a wobec tego należy go zaliczyć, jeżeli oskarżony tymczasowego aresztowania nie zawinił (art. 165 kpk.), jeśli nagłe lub długotrwałe aresztowanie wyrządziło mu znaczną szkodę moralną lub materjalną itp.

6. Art. 58 stosuje się także do wykroczeń (art. 2 W.).

7. O. 200/35 (pkt. 2). Przepis art. 58 odnosi się tylko do tymczasowego aresztowania, jakie zarządzono w danej sprawie, nie zaś w jakiejkolwiek sprawie, poprzedzającej chwilę wydania wchodzącego w grę wyroku.

Art. 59.

§ 1. W przypadkach, wskazanych w ustawie, sąd może stosować nadzwyczajne łagodzenie kary:

a) przez wymierzenie więzienia powyżej lat 5 zamiast kary śmierci lub więzienia dożywotniego;

b) przez wymierzenie więzienia do lat 5 lub aresztu zamiast kary więzienia powyżej lat 5;

c) przez wymierzenie aresztu zamiast kary więzienia do lat 5;
d) przez wymierzenie grzywny zamiast kary aresztu.

§ 2. Kary aresztu nie można stosować zamiast więzienia, jeżeli przestępstwo wynikło z niskich pobudek.

Por. § 46, 47, 52—56, 261, 262, 264 akk. i art. 53, 53 a) rkk.

§ 1.

1. Zob. uwagi wstępne do nin. rozdziału.

2. W przypadkach, wskazanych w ustawie (zresztą bardzo nielicznych): zob. w części ogólnej: art. 18 § 1, 20 § 2, 21 § 2, 22 § 4, 24 § 2, 29 § 2, 30 § 2, 76 § 1, 77, zaś w części szczególnej: art. 142, 220, 257 § 2 i 262 § 4, 263 § 2 i 264 § 2. Poza temi wypadkami, wyczerpująco w ustawie wyliczonemi, nie wolno stosować nadzwyczajnego łagodzenia kary **(O. 291/35),** chyba że przepis ustawy szczególnej stanowi inaczej. Tak np. przepis art. 170 ordynacji podatkowej z 15 marca 1934 Dz. U. 39 poz. 346 zezwala na stosowanie nadzwyczajnego łagodzenia kary w przypadkach wyjątkowych, pozostawionych ocenie władzy orzekającej, w stosunku do sprawcy, działającego pod wpływem swej zależności gospodarczej. Podobnie art. 31 ustawy kar. skarb. zezwala na stosowanie nadzwyczajnego łagodzenia kary z powodu wyjątkowo ważnych okoliczności, których jednak nie określa, zostawiając tem samem ich ocenę władzy orzekającej.

3. sąd może stosować. Od tego upoważnienia sądu zachodzą dwa rodzaje wyjątków a to:

a) w przypadkach z art. 76 § 1 i 77 sąd obowiązany jest stosować nadzwyczajne złagodzenie kary i

b) nie wolno mu tego czynić w przypadkach z art. 24 § 2 (nieudolne usiłowanie) i 29 § 2 (działanie podżegacza i pomocnika w przypadku, gdy sprawca nawet nie usiłował dokonać przestępstwa), jeśli chodzi o przestępstwa z rozp. R. P. o niektórych przestępstwach przeciw bezpieczeństwu Państwa z 24/10 1934 Dz. U. 94, poz. 851 (art. 6 § 1 tegoż rozporządzenia, zamieszczonego w dodatku 1).

Co do stosowania art. 59 do przestępstw objętych innemi przepisami szczególnemi zob. art. 10 lit. a) przep. wprow. kk.

4. nadzwyczajne łagodzenie kary (por. uw. 2 do art. 60); art. 59 określa je szczegółowo i ekskluzywnie[1]) tak, iż inny sposób wykonania go jest bezwzględnie zakazany i stanowiłby w myśl art. 510 lit. a) kpk. nieprawidłowe zastosowanie ustawy przy wymierzeniu kary. Nadzwyczajne złagodzenie kary polega:

I. na zamianie rodzaju kary, a to kary śmierci na karę pozbawienia wolności (§ 1 lit. a), kary więzienia na areszt (§ 1 lit. c) i kary aresztu na grzywnę (§ 1 lit. d) lub też

II. na obniżeniu ustawowego wymiaru kary, tj. więzienia dożywotniego na więzienie powyżej lat 5 (§ 1 lit. a), tudzież w przypadku § 1 lit. b).

(do lit. a) b). 5. W przypadkach, w których przewidzianą jest kara śmierci, ustawa przewiduje alternatywnie karę dożywotniego więzienia lub karę więzienia na czas nie krótszy od lat 10 (art. 93 § 1, 94 § 1, 101 § 2, 102 i 225 § 1), zaś w tych przypadkach, w których przewidzianą jest kara dożywotniego więzienia bez dopuszczalnej alternatywnie kary śmierci (art. 93 § 2 i 106), ustawa dozwala

[1]) Art. 170 ordynacji podatkowej z 15 marca 1934 Dz. U. 39 poz. 346 pozostawia władzy orzekającej zupełną swobodę co do sposobu wykonania nadzwyczajnego złagodzenia kary; natomiast art. 31 ust. kar. skarb. z 18 marca 1932 Dz. U. 34 poz. 35 ogranicza nadzwyczajne złagodzenie kary do wymiaru kary pozbawienia wolności i kary pieniężnej najniższego wymiaru, przewidzianego w ustawie (art. 31 § 1) oraz do zaniechania lub ograniczenia konfiskaty do części przedmiotu przestępstwa (art. 31 § 2) — zaś art. 32 ust. kar. skarb. postanawia, że przepisy kk. o nadzwyczajnem złagodzeniu kary nie mają zastosowania w dziedzinie ustawy kar. skarb.

alternatywnie wymierzenia kary więzienia na czas nie krótszy od lat 10 (art. 93 § 2) wzgl. na czas nie krótszy niż lat 5 (art. 106).

Otóż jeżeli sąd orzeknie karę śmierci lub dożywotniego więzienia, sąd tak orzeczoną karę może zamienić na więzienie p o w y ż e j lat 5 a więc w najlepszym dla skazanego razie na karę więzienia przez lat 5 i jeden miesiąc, gdyż kary więzienia wymierza się tylko w miesiącach i latach (art. 41 § 1). Jeżeli natomiast w powyższych wypadkach sąd orzekłby karę 10 letniego więzienia, to mógłby ją w drodze nadzwyczajnego złagodzenia obniżyć na czas poniżej lat 5 a więc nawet do sześciu miesięcy (art. 39 § 1). Gdy chodzi o nadzwyczajne złagodzenie kary «więzienia» bez oznaczonego trwania (zob. art. 39 uw. 2 b) albo też więzienia do lat 10 np. art. 96), sąd może wymierzyć karę od 6 miesięcy więzienia, a nawet areszt od jednego tygodnia wzwyż.

6. (do lit. c). Areszt może tu być orzeczony na czas od tygodnia do 5 lat, ale tylko w tygodniach, miesiącach i latach (art. 40 § 1 i 41 § 1); można więc karę więzienia do lat 5 zamienić np. na 3 lata, 2 miesiące i tydzień, nie zaś na 3 lata i 5 dni.

7. (do lit. d). Wysokość grzywny zob. art. 42 § 1; zob. też art. 57 § 2.

§ 2. **8. z niskich pobudek:** zob. uw. 5 do art. 54.

§ 1 i 2. **9.** Art. 59 nie stosuje się do wykroczeń (art. 2 W.); zob. natomiast art. 9 W.

10. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 225/34. Przepis art. 59 może być uwzględniony tylko przy wymierzaniu indywidualnych kar za poszczególne przestępstwa, nie może zaś mieć zastosowania przy wymiarze kary łącznej (art. 31).

O. 46/33. Przy kwalifikowaniu czynu z art. 235 powołanie art. 59 jest bezprzedmiotowe, gdyż stosowanie nadzwyczajnego łagodzenia kary jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy zachodzą okoliczności, wskazane w części ogólnej (np. przekroczenie obrony koniecznej, zmniejszenie poczytalności).

O. 11/4 1933 Nr. 4. K. 175/33. Ze stylizacji art. 59 oraz z zagrożenia szeregu przestępstw alternatywnie rozmaitemi karami wynika, że o granicach łagodzenia decyduje nie kara zagrożona w ustawie, lecz wymiar kary, uznany przez sąd orzekający za wskazany, gdyby nie zachodziły okoliczności powodujące w myśl ustawy możność zastosowania nadzwyczajnego łagodzenia kary. Art. 225 § 1 przewiduje 3 rodzaje kar, wobec czego o granicach przewidzianego w art. 59 złagodzenia kary mógłby rozstrzygnąć sąd orzekający jedynie przez wskazanie, którą z tych kar należałoby zastosować, gdyby nie było okoliczności wskazanej w art. 18. Gdyby sąd uznał za wskazaną karę czasową więzienia, wówczas (w braku niskich pobudek: art. 59 § 2) miałby możność zastosowania punktu b) § 1 art. 59 a więc wymierzenia nawet kary aresztu.

O. 20/4 1933 Nr. 3. K. 194/33. Nadzwyczajne łagodzenie kary w wypadku art. 59 § 1 b) polega na wymierzeniu więzienia od 6 miesięcy (art. 39 § 1) do 5 lat lub aresztu od tygodnia do 5 lat (art. 40 § 1) zamiast więzienia powyżej 5 lat. Ową pierwiastkową karą, ulegającą łagodzeniu w myśl art. 59 § 1 b) jest najniższa ustawowa granica kary, przepisanej za dane przestępstwo, nie zaś faktycznie wymierzona kara. W wypadku zbrodni z art. 225 § 2 określenie najniższej granicy następuje w myśl art. 39 § 1. Zastosowanie tedy przepisu art. 59 § 1 lit. b) do zbrodni z art. 225 § 2 nie może nastąpić, jak wogóle żaden z przepisów art. 59 nie może być stosowany w wypadku, gdy najniższa granica więzienia nie jest oznaczona a najwyższa wynosi lat 10 (lub lat 15, zob. powyżej uw. 4. Przyp. aut.).

O. 182/33. Wzburzenie psychiczne, jako nie pokrywające się ze stanem określonym w art. 18 § 1, nie może być przyjęte za okoliczność, zmniejszającą stopień karalności występku z art. 236.

O. 252/35 (w składzie siedmiu sędziów). Zastosowanie przy wymiarze kary w instancjach merytorycznych art. 59, nie pozbawia instancji apelacyjnej w razie

ponownego rozpoznania sprawy w instancji apelacyjnej po uchyleniu przez S. N. wyroku w części, dotyczącej wymiaru kary, uprawnienia co do nieuwzględnienia art. 59, chociaż zarówno apelację, jak i kasację założono wyłącznie na korzyść oskarżonego. Sąd II instancji ograniczony jest tylko przepisem art. 500 lit. «a» kpk. Tak należy tłumaczyć przepis art. 537 kpk.

O. 291/35: Nadzwyczajne złagodzenie kary wolno stosować tylko w przypadkach, wyraźnie i wyczerpująco wskazanych w kodeksie karnym, a mianowicie przy art. 18 § 1, 20 § 2, 21 § 2, 23 § 4, 24 § 2, 29 § 2, 30 § 2, 76 § 1, 77, 142, 220, 257 § 2, 262 § 4, 263 § 2 i 264 § 2.

Art. 60.

§ 1. Jeżeli sprawca w ciągu 5 lat po odbyciu kary w kraju lub zagranicą, w całości lub przynajmniej w trzeciej części, albo w ciągu 5 lat po uwolnieniu z zakładu zabezpieczającego, popełni nowe przestępstwo z tych samych pobudek lub należące do tego samego rodzaju, co poprzednie, sąd może wymierzyć karę wyższą o połowę od najwyższego ustawowego wymiaru kary, nie przekraczając jednak ustawowej granicy danego rodzaju kary. Jeżeli ustawa daje sądowi możność wyboru między karą więzienia a karą aresztu, nie można wymierzyć kary aresztu.

§ 2. Przepis § 1 stosuje się do przestępcy zawodowego lub z nawyknienia, choćby nie zachodził przypadek powrotu do przestępstwa.

Por. art. 67 rkk. i § 44 akk.

1. Zob. uwagi przed art. 54.

2. Analogicznie do danego sędziemu prawa złagodzenia kary w nadzwyczajnych wypadkach, w których kara przewidziana przez ustawodawcę jest zbyt dotkliwą (art. 59), ustawa przyznaje sędziemu także prawo nadzwyczajnego obostrzenia kary. Przepisy art. 60 §§ 1 i 2 oraz art. 291 zawierają cztery przypadki, w których sąd «m o ż e» przekroczyć na niekorzyść oskarżonego ustawowe granice kary — ale może też okazać zrozumienie dla przyczyn powtórzonego (art. 60) lub popełnionego (art. 291) przestępstwa i nie korzystać z uprawnienia, udzielonego mu przez ustawę.

Nie czyniąc użytku z przepisu art. 60 § 1 sąd może przy wymiarze kary przyjąć recydywę, jako okoliczność obciążającą, ujawniającą ujemny charakter oskarżonego, gdyż kk. nie zna wymienionych expressis verbis okoliczności obciążających lub łagodzących (zob. art. 54).

3. Nauka zna trzy rodzaje powrotu do przestępstwa (recydywy) a to:

a) recydywę ogólną tj. ponowne dopuszczenie się przestępstwa jakiegokolwiek rodzaju,

b) recydywę właściwą tj. ponowne dopuszczenie się tego samego przestępstwa; przestępca przez ponowienie przestępstwa okazuje tu nieposłuszeństwo wobec ustawy karnej, lekceważenie zasad społecznego współżycia i bezskuteczność poniesionej kary, bez względu na to, czy przyczyną recydywy była tu lekkomyślność czy też rozmyślne ignorowanie kary,

c) recydywę grupową, polegającą na popełnieniu przestępstw tego samego rodzaju (art. 60 § 1 — por. art. 63 § 1 i 67 § 1). Przestępca tego rodzaju okazał się człowiekiem niebezpiecznym dla pewnego rodzaju dóbr prawnych, człowiekiem moralnie zdeprawowanym, który za lada sposobnością zdolnym jest naruszyć ponownie dane dobro prawne.

Pod art. 60 § 1 podpadają jedynie recydywiści właściwi i grupowi. Na równi z tego rodzaju przestępcami stawia ustawa przestępcę, który przestępstwo popełnił z tych samych pobudek (zob. uw. 11 do art. 14 i uw. 5 do art. 54); z oko-

liczności tej wysnuwa ustawa wniosek, że jestto osobnik moralnie zepsuty i niebezpieczny.

Pobudki te nie muszą koniecznie być niskie; mogą one być i niehańbiące np. ponowna kradzież dla ratowania chorego dziecka, dla uchronienia swych bliskich od głodu itp.

Jak daleko sięga identyczność pobudek, ustawa nie określa, pozostawiając sędziemu ustalenie pobudek ponownego przestępstwa tudzież ustalenie (w uzasadnieniu wyroku) ich tożsamości z pobudkami poprzedniego przestępstwa. Tak np. chęć osiągnięcia korzyści materjalnych jest zawsze jedną i tąż samą pobudką bez względu na rodzaj przestępstwa pod wpływem tejże chęci popełnionego np. oszustwo, kradzież, sprzeniewierzenie, szantaż, zdrada główna, szpiegostwo; chęć zemsty będzie tą samą pobudką, bez względu na to, czy dla wywarcia zemsty zabito człowieka (art. 225 § 1), czy wniesiono przeciw niemu fałszywe oskarżenie (art. 143).

Co do przestępstw «tego samego rodzaju» sędzia ma zadanie o tyle ułatwione, że kk. dzieli przestępstwa wedle pewnych wspólnych im kierunków np. przestępstwa przeciw mieniu, życiu i zdrowiu itd. Nie wyklucza to jednak, że zgodność rodzaju dwóch lub więcej przestępstw może zachodzić między przestępstwami z różnych rozdziałów kk. (np. art. 94 i 125 albo art. 204 i 251, 143 i 255 § 1 itp.).

Jak w kwestji tych samych pobudek obojętnym jest rodzaj popełnionego przestępstwa, tak znowu przy przestępstwach tego samego rodzaju obojętnem jest, czy popełniono je z tych samych pobudek.

Co do recydywy w stosunku do czynów, popełnionych przed wejściem w życie kk., zob. uw. 12 do art. 2.

4. Warunkiem stosowania art. 60 § 1 jest odbycie kary w całości a przynajmniej w jednej trzeciej części; nie można tedy stosować przepisu art. 60 § 1, jeżeli karę darowano w całości lub po odbyciu mniej niż jednej trzeciej części lub jej wykonanie warunkowo zawieszono (art. 61 n.).

Narówni z odcierpieniem kary traktuje ustawa uwolnienie z jakiegokolwiek zakładu zabezpieczającego (art. 80, 82 do 84) — nie zaś z zakładu wychowawczego (art. 69 § 2) lub z zakładu poprawczego (art. 70), przyczem atoli ustawa nie stawia już wymogu pobytu w tymże zakładzie przez czas orzeczony w wyroku lub przez pewną część tegoż czasu, albowiem fakt uwolnienia z zakładu dowodzi, że cel pobytu w zakładzie został osiągnięty.

Przepis art. 60 § 1 ma na oku prawidłowy przypadek, że odcierpienie kary nastąpiło po uprawomocnieniu się wyroku (art. 540 kpk.), że zatem oskarżony nasamprzód doszedł (z treści wyroku) do świadomości, iż dopuścił się przestępstwa, a następnie odczuł dolegliwości kary, jako skutek popełnionego przez się przestępstwa. Odwrotnie przedstawia się sprawa, jeśli oskarżonemu zaliczono tymczasowe aresztowanie na poczet kary (art. 58 kk.) i karę uznano za odcierpianą, gdyż oskarżony doznał w tym przypadku dolegliwości, zanim dowiedział się o karalności swego czynu; niedość na tem, w czasie doznawania dolegliwości (tj. w czasie tymczasowego aresztowania) oskarżony mógł nie mieć świadomości, że popełnił przestępstwo, a nawet mógł być przekonanym, że dzieje mu się krzywda. Otóż w przypadku art. 58 okres pięcioletni z art. 60 § 1 należy liczyć nie od dnia uchylenia tymczasowego aresztowania, lecz od dnia uprawomocnienia się wyroku, gdyż dopiero z tym dniem ziściły się obie przesłanki logiczne, na których opiera się przepis art. 60 § 1. Za taką wykładnią przemawia i to, że względy polityki kryminalnej przemawiają raczej za przedłużeniem, niż za skróceniem pięcioletniego czasokresu z art. 60. Że ustawodawca okres ten chciał przedłużyć, wynika stąd, że wedle art. 60 § 1 czasokres ten — w razie oddania skazanego po odbyciu kary do zakładu zabezpieczającego (art. 80, 82, 83, 84) — liczy się nie od dnia odcierpienia kary, lecz od dnia uwolnienia z zakładu zabezpieczającego.

Uwolnienie z zakładu postawiono dlatego narówni z odbyciem kary, po-

nieważ umieszczenie w zakładzie zabezpieczającym nastąpić może, choć skazanego uwolniono od odcierpienia kary pozbawienia wolności (art. 70, 80 § 2).

Osoby nieodpowiedzialne (art. 79) nie podlegają nadzwyczajnemu podwyższeniu kary w razie ponowienia czynu zabronionego pod grozą kary. Jeśli nieodpowiedzialność ich trwa, nie można ich skazać, lecz należy je oddać do zakładu wskazanego w art. 79; jeśli zaś w międzyczasie wyzdrowiały psychicznie, nie można czynu popełnionego uważać za powrót do przestępstwa («nowe przestępstwo»: art. 60 § 1), skoro czyn, popełniony w stanie nieodpowiedzialności, nie może im być poczytany.

Możliwość obostrzenia kary wedle art. 60 § 1 i 2 ani nie zmienia stopnia przestępczości np. przez wymierzenie kary 6 lub 7 i pół lat więzienia za kradzież, nie staje się kradzież ta zbrodnią — ani też rzeczowej właściwości sądu grodzkiego (art. 16 § 3 kpk.). Zob. poniż **O. 167/33.**

Skutki trzechkrotnego powrotu do przestępstwa zob. w art. 84.

5. w kraju lub zagranicą. Ustawa stawia na równi odbycie kary w kraju lub zagranicą, gdyż dla oceny skutków powrotu do przestępstwa obojętną jest rzeczą, gdzie przestępca dopuścił się przestępstwa tego samego rodzaju lub z tych samych pobudek; natomiast zakład zabezpieczający, o którym mowa w dalszym ciągu, musi być zakładem polskim, gdyż — jak świadczy stylizacja ustawy i przecinek po słowie «zagranicą» — słowa «w kraju lub zagranicą» łączyć należy jedynie ze słowami po odbyciu kary. § 1.

6. w ciągu 5 lat. Jestto okres tzw. przedawnienia powrotu do przestępstwa. Ponieważ dotkliwość odcierpianej kary z upływem czasu zaciera się w pamięci, przeto powrót do przestępstwa po upływie dłuższego czasu nie rzuca już tak ujemnego światła na mentalność i charakter przestępcy i nie budzi już tak silnych obaw co do jego przyszłego zachowania się.

Ustawa uważa 5-letni okres czasu za dostateczny do odstąpienia od podwyższenia kary; do tego wlicza się także czas, przez który skazany odbywał karę za przestępstwo innego rodzaju lub z innych pobudek popełnione, gdyż ustawa nie wprowadza instytucji przerwy przedawnienia.

7. po odbyciu kary, nie zaś po jej odcierpieniu. W przypadku warunkowego zwolnienia (art. 68) czasokres 5-letni liczyć się tedy będzie nie od chwili opuszczenia więzienia, lecz od chwili, w której karę uważa się w myśl art. 68 za odbytą.

8. nie przekraczając itd. (art. 34 § 1 i 40 § 1); nie można więc na podstawie art. 60 i 291 orzec więzienia ponad lat 15, ani też kary aresztu ponad lat 5.

9. nie można wymierzyć kary aresztu. Przypadki, w których sąd ma możność wyboru między więzieniem a aresztem zob. w uw. 2 do art. 57; przyczyna zakazu zamiany więzienia na areszt leży w tem, że więzienie ma inny cel, niż areszt i że areszt nie jest karą hańbiącą (zob. uw. wstępne do niniejszego rozdziału).

10. Przestępcą zawodowym jest, kto dokonywa przestępstw, aby je częściej powtarzać i stworzyć sobie stąd stałe, powtarzające się w pewnych odstępach czasu źródło dochodu **(O. S. P. VII. 89).** Przestępca zawodowy jest więc przestępcą chronicznym; nie musi jednak przestępstwo być wyłącznem lub głównem źródłem jego utrzymania. Czy odstępy dłuższe czasu pomiędzy popełnieniem przestępstw nie wskazują na brak charakteru zawodowego przestępcy, oceni sędzia.[1]) Zob. uw. 1 do art. 84. § 2.

[1]) Zawodowca cechuje zwykle chęć zysku (zdarzały się mordy dla sprzedania klinice kościotrupów), czyny następują szybko po sobie, wedle tej samej metody, tak, że można sprawcę poznać po sposobie wykonania, jak gdyby się na dokonanem przez się dziele (opus) podpisał (N. N. fecit), powtarza on ten sam trik (consuetudo revertendi), bo albo jest mniej uzdolnionym, albo mu się nie chce innego wymyślać. Zawodowiec pracuje oszczędnie, robiąc tylko to, co konieczne (nie dręczy ofiary, nie niszczy urządzenia domowego); jest on dobrze poinformowany (jeżeli szukano przy kradzieży po wszystkich szafach, to zrobił to partacz);

11. Podczas gdy przestępca okolicznościowy działa pod wpływem sposobności (occasio delinquendi) i podlega chwilowym impulsom, jak namiętność, gniew, miłość, nienawiść, zemsta, impuls seksualny itd., ale sposobności tej nie szuka i czyn swój możliwie sam nawet potępia lub go żałuje — to przestępca z nawyknienia czyli — jak się wyraża art. 165 lit. c) kpk. — przestępca nałogowy (motywy Kom. Kod. do art. 60, zamieszczone powyż przed art. 54, mówią naprzemian o nawyknieniu i nałogu a zatem identyfikują oba te terminy techniczne) przyzwyczaił się (nawykł) wprost do popełnienia przestępstw, jakkolwiek posiada on pełną świadomość, że popełnia czyny zabronione pod groźbą kary (art. 1). Przestępca taki szuka niejako sposobności popełnienia przestępstwa a z chwilą nadarzenia się tej sposobności rodzi się u niego niesamowity wprost pęd do jej popełnienia.

§ 1 i 2. **12.** Powrót do przestępstwa a tem mniej poprzednie ukarania nie są wymogami stosowania § 2, gdyż często zdarza się, iż trwałe, a nawet wieloletnie wykonywanie pewnych czynów przestępnych (kradzieże, paserstwo, czyny nierządne itd.) dopiero po latach wychodzi na jaw.

Z porównania § 1 z § 2 art. 60 okazuje się, że odnośnie do powrotu do przestępstwa (§ 1) ustawa nie uwzględnia nastroju psychicznego sprawcy, gdyż kładzie nacisk li tylko na poprzednie ukaranie i odbycie kary (w całości lub $^1/_3$ części). Dopiero gdy powtarzanie przestępstwa następuje tak często, iż można stąd wysnuć wniosek o popełnieniu przestępstwa sposobem zawodowym lub sposobem nawyknienia (§ 2), ustawa odstępuje od warunku poprzedniego odbycia kary a także od warunku, by popełniane przestępstwa były tego samego rodzaju lub płynęły z tych samych pobudek — i oddaje przestępcę pod przepis § 1 art. 60 o podwyższeniu kary. W praktyce bardzo często zbiegnie się z właściwościami sprawcy (zawodowość lub nawyknienie) także i powrót do przestępstwa a sędzia w takim wypadku oprzeć może obostrzenie kary na § 1 i 2 art. 60.

Wolter (tom II. str. 107) trafnie zwraca uwagę, że sędzia może się znaleźć w kłopocie, jeśli z jednej strony ma obostrzyć karę wedle art. 60, a z drugiej strony złagodzić ją wedle art. 18 § 1 — a może wypadek taki łatwo zajść, ponieważ pewien odłam zawodowców i nałogowców rekrutuje się z przestępców psychopatycznych. Rozwiązanie upatruje Wolter w tem, że sędzia może obniżyć karę a orzec oddanie do zakładu leczniczego (art. 80); rozwiązanie to należy w zasadzie uważać za słuszne i odpowiadające myśli ustawodawcy [1]).

---

zawodowiec szuka pomocy towarzyszy, spełnia czyn, jak gdyby robił zadanie pod klauzurą. Zawodowiec zmyśla kłamstwa w swej obronie i uśmiechając się, gdy go wyłapano na kłamstwie, zmyśla zaraz nowe; nowicjusz irytuje się na sędziego, zawodowiec zachowuje się wzorowo wobec sądu tudzież na karze (Heindl: Der Berufsverbrecher str. 118 do 162).

Zawodowca cechują jednak nietylko jego triki i sposób dokonywania przestępstwa (modus operandi), ale ma on nawet stałych paserów i «alibistów», którzy stwierdzają jego alibi. Stąd też w policyjnych arkuszach informacyjnych (dossiers), które odnośnie do zawodowców prowadzi się wedle Instrukcji Służby Śledczej, wydanej przez Komendanta Głównego P. P. w Warszawie w dniu 5/2 1929 Nr. 45666/28 (§ 76 do 78) opisuje się między innemi także nazwiska alibistów, paserów i schronisk czyli schowków (meliny) danego zawodowca (Arch. Krym. tom I. str. 490 n.).

[1]) Ksawery i Paweł Abély u swojej rozprawie: «L'internement des arriérés sociaux» (zob. Archiwum Kryminologiczne tom I. str. 369) podkreślają różnicę między recydywistą «normalnym» a psychopatycznym. Wykolejenie pierwszego jest produktem wtórnym, zależnym wyłącznie od warunków socjalnych (wychowania etc.); recydywista psychopatyczny jest człowiekiem zboczonym ab ovo, jego skłonności do nawykowej przestępczości są wrodzone, związane z jego ustrojem, odziedziczonym po przodkach i ujawniają się już w wieku dziecięcym. Recydywista «normalny» potrafi w pewnych warunkach zapanować nad swoją skłonnością występną (tj. w sytuacji, w której rozsądek nakazuje mu zatrzymanie się), recydywista patologiczny jest ślepem narzędziem skłonności występnej i nie zapanuje nad nią nigdy, nawet wtedy, kiedy to jest konieczne ze względu na jego interes.

13. Co do środków zabezpieczających przeciw przestępcom z art. 60 § 1 i 2 — zob. art. 84.

14. Obok normy ogólnej zawartej w art. 60 spotykamy się w tej dziedzinie z pewnemi normami szczególnemi; w tych wypadkach nie można oczywiście stosować przepisu art. 60 a to w myśl zasady: lex specialis derogat generali. I tak:

a) Wedle art. 24 i 25 ust. kar. skarb. za dopuszczenie się przestępstwa po dwukrotnem odcierpieniu kary wzgl. w sposób zawodowy wymierza się odrębnie karę. Ustawa kar. skarb. nie wspomina o przestępcy z nawyknienia, albowiem przestępstw skarbowych nie popełnia się pod wpływem nastroju psychicznego, lecz dla korzyści materjalnych. Zob. uw. do art. 15 przep. wprow. kk.

b) Wedle art. 167 lit. c) i d) ordynacji podatkowej z 15 marca 1934 D. U. 39 poz. 346 okoliczności obciążające zachodzą, gdy sprawca popełnia nowe przestępstwo podatkowe z tych samych pobudek lub należące do tego samego rodzaju co poprzednie — oraz gdy przestępstwo podatkowe trwało dłużej niż dwa lata, choćby czyn występny polegał na zaniechaniu. Do przestępstw podatkowych nie można tedy stosować przepisów §§ 1 i 2 art. 60 kk.

c) Art. 270 § 1 kk. wymierza za naruszenie cudzego prawa rybołówstwa lub polowania karę a r e s z t u do roku lub grzywnę; art. 270 § 2 zagraża zawodowe popełnienie tego przestępstwa karą w i ę z i e n i a do dwóch lat, a więc zmienia rodzaj kary i podwaja ją nawet; w przypadku art. 270 § 2 odpadnie więc stosowanie art. 60 § 2.

Podobnie, jak w art. 25 ust. kar. skarb., przepis art. 270 § 2 nie wspomina o przestępcy z nawyknienia, gdyż kłusownictwo itd. popełnia się z chęci zysku a nie z nawyknienia. Gdyby jednak w konkretnym wypadku charakter zawodowy kłusownictwa nie zachodził, np. ktoś rozdarowywuje ubitą zwierzynę lub złowione ryby albo je pozostawia na miejscu, można go w myśl art. 60 § 2 traktować jako przestępcę z nawyknienia, gdyż widocznem jest, że popełnia on dane przestępstwo jedynie wskutek właściwego mu nastroju psychicznego tj. namiętności (pasji) polowania wzgl. rybołówstwa.

15. Dopuszczalność aresztu zapobiegawczego przeciw przestępcom zawodowym, nałogowym i recydywistom zob. art. 165 lit. d) kpk.

16. Art. 60 nie stosuje się do wykroczeń (art. 2 W.).

17. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. S. P. II. 357. Przy ustaleniu powrotnej kradzieży wchodzą w rachubę kary, orzeczone przez sądy niemieckie w dobie zaborczej a również kary orzeczone w innych dzielnicach R. P.

O. S. P. V. 36. Paserstwo z nawyknienia zachodzi wówczas, gdy skutkiem częstego powtarzania paserstwa powstała u sprawcy skłonność do paserstwa, jako trwały przymiot osobisty.

O. 79/33 (pkt. 1). Określone w art. 60 § 2 «nawyknienie» wypływa z przyzwyczajenia do dokonywania pewnych czynów mimo świadomości, że są zabronione; przyzwyczajenia te wytwarza stały popęd do popełniania pewnych przestępstw. Ustawa nie ogranicza sądu co do okoliczności, z jakich może wnosić o istnieniu nawyknienia.

Mot. do O. 79/33. Zawodowość przestępcza ujawnia się w regule przy przestępstwach przeciw mieniu i innych dla zysku (handel kobietami); nałogowość, jako wynikająca z pewnego psychicznego nastroju sprawcy, ujawnia się przy przestępstwach innych (przestępstwa erotyczne), spełnianych nawet bezinteresownie (udział w bijatykach). Jednak i przy przestępstwach przeciw mieniu nie jest wykluczone spełnianie ich z nawyknienia, jeśli wynikają z pewnego psychicznego nastroju sprawcy, który stanowi właściwy podkład czynów, zresztą w każdym przypadku przynoszących zysk np. u włóczęgów, żyjących z żebraniny i okolicznościowych kradzieży, wywołanych wprost pędem do kradzieży. Kradzież taka

może przejść w nawyk; sprawca dopuszcza się jej bez względu na to, czy jest w potrzebie, ale i bez myśli, że ona ma stanowić stałe, a tem mniej wyłączne źródło jego dochodów życiowych. Nadmienić wypada, że S. N. rozważył zarzut kasacji (że oskarżony dopuścił się kradzieży z nędzy; był on karany 13 razy za kradzież i 24 razy za włóczęgostwo. Przyp. aut.). ze stanowiska, czy prawo materjalne zastosowano prawidłowo bez uchybienia istocie przestępstwa z nawyknienia.

O. 193/34. Powołanie się w orzeczeniu na art. 60 bez wymienienia podstaw faktycznych, przepisem tym wskazanych, jest pogwałceniem § 1 art. 379 kpk. i art. 60, gdyż pod art. 60 podpadają powrót do przestępstwa, zawodowość i nawyknienie.

O. S. P. XII. 290. W razie ustalenia, iż zamiarem oskarżonego było stworzenie sobie z działalności przestępczej stałego źródła dochodu, czas faktycznego trwania tej działalności niema dla przyjęcia zawodowości rozstrzygającego znaczenia.

O. 22/5 1933 Nr. 2 K. 313/33. Skoro Sąd na podstawie okoliczności, ujawnionych w sprawie, uznał, iż oskarżony powinien być uważany za przestępcę z nawyknienia, to wniosek ten ulega sprawdzeniu w drodze kasacji, ponieważ kk. pojęcia zawodowości albo nawyknienia nie określa, wychodząc z założenia, że są to pojęcia tego rodzaju, iż nie poddają się schematycznemu traktowaniu i muszą być pozostawione w każdym poszczególnym wypadku swobodnej ocenie sędziego [1]).

O. 167/33 (w składzie 7 sędziów). Występki zagrożone karą więzienia do lat 5, w razie popełnienia ich przez urzędnika w warunkach art. 291 kk., nie stają się zbrodniami, a więc w myśl art. 381 kpk. mogą ulegać rozpoznaniu przez sąd jednoosobowy.

O. 101/35. W systemie kk. nawyknienie do przestępstwa narówni z zawodowością i recydywą nie stanowi elementu stanu faktycznego przestępstwa, a jedynie jest okolicznością, podwyższającą karalność przestępstwa w konkretnym przypadku; jedynie w § 2 art. 270 wspomina ustawa o zawodowem kłusownictwie a tem samem w wypadku § 2 art. 270 zawodowość jest elementem stanu faktycznego. Uznanie przez sąd, że oskarżona systematycznie przez lat 3 przywłaszczała sobie kwoty (razem 36.278 zł.) nie wystarcza do wysnucia z tej przesłanki

---

[1]) Wolter (tom II. str. 104) zwalcza to orzeczenie Sądu Najwyższego i jego uzasadnienie, motywując krytykę swą tem, że S. N. skłonny jest do przesady w dziedzinie swobodnej oceny sądu orzekającego tudzież tem, że płynność pojęcia zawodowości i nawyknienia skłoniła wprawdzie ustawodawcę do zaniechania definicji tych pojęć, ale dlatego właśnie jest zadaniem S. N. ustalać co pewien czas ich treść.

Uznając w całej pełni trafność poglądu Woltera, zauważam co następuje: Fakty podstawowe, przyjęte za podstawę wniosku o zawodowości lub nawyknieniu, niewątpliwie nie podlegają kasacji (art. 10, 358, 379 § 1 «a» i 510 kpk.) — inna rzecz wniosek z tych faktów wysnuty. Wniosek ten jest przedewszystkiem dedukcją logiczną i już jako mylna dedukcja podlegałby kontroli kasacyjnej, gdyby nie był należycie uzasadniony, jak tego stale wymaga S. N.

Przez należyte uzasadnienie należy oczywiście rozumieć uzupełnienie logiczne; z faktów musi logicznie wynikać dany wniosek, lecz pominięcie pewnych faktów przy wnioskowaniu nie uchybia oczywiście logiczności danego wniosku. Gdyby np. sąd orzekający na podstawie faktu, że oskarżony był 3 razy żonaty a raz dopuścił się nierządu z art. 204, uznał go winnym nawyknienia do nierządu, Sąd Najwyższy niezawodnie mimo tezy Nr. 2 K. 313/33 uchyliłby taki wyrok i nie uznałby się związany takiem «ustaleniem».

Ponadto jednak «ustalenie» zawodowości lub nawyknienia, jako pojęć kodeksowych, jest wyjaśnieniem podstawy prawnej wyroku (art. 379 § 1 lit «b» kpk); jeśli ta podstawa prawna wyroku jest mylną, to zachodzi nieprawidłowe zastosowanie ustawy przy określeniu przestępstwa i wymierzeniu kary (art. 510 lit. «a» kpk.).

Najwymowniejszym dowodem trafności wyrażonego tu poglądu jest końcowy ustęp przytoczonych powyżej w tekście motywów do **O. 79/33.**

wniosku, że działała z nawyknienia tj. że nie mogła wstrzymać się od przestępstwa. Nawyknienie zachodzi zwykle przy przestępstwach płciowych; sprawca popełnia czyn, aczkolwiek nie przynosi mu on dochodu.

O. 186/35 (pkt. 2). Tożsamość rodzajowa kradzieży i paserstwa zezwala na stosowanie do nich przepisów o recydywie (art. 60).

Rozdział IX.

Warunkowe zawieszenie wykonania kary.

I. *Instytucja ta znaną jest naszemu ustawodawstwu (w byłym zaborze niem. rozporządzenie Prez. R. P. z 17/9 1927 Dz. U. 83 poz. 741, w b. zaborze austr. ustawa z 10/6 1926 Dz. U. 61 poz. 354, tudzież rozporządzenie Prez. R. P. z 21/5 1927 Dz. U. 47 poz. 424, w b. zaborze ros. art. 19 do 22 przep. przech. do kk. Przyp. aut.: przepisy te uchylono w art. 2 i 5 § 1 pkt. 6 i 9 przep. wprow. kk.); sędzia nie zawiesza postępowania sądowego i nie wstrzymuje orzeczenia o karze, jak w ustawodawstwie anglo-amerykańskiem, ale wedle wzoru francuskiego, stosowanego u nas już w poprzednich aktach ustawodawczych, sędzia kończy postępowanie sądowe wydaniem wyroku skazującego i tylko wykonanie kary pozbawienia wolności, orzeczonej tym wyrokiem, zawiesza. (Mot. t. V z. 3 str. 70, 71).*

II. Orzeczenie o warunkowem zawieszeniu kary zawierać ma wyrok (art. 370 kpk. art. 18 § 1 przep. wprow. kk.); co do zawieszenia wykonania kary zastępczej zob. art. 550 § 2 kpk. i uw. 1 do art. 43 kk.

III. Zawieszenie środka poprawczego zob. art. 73.

Art. 61.

§ 1. Sąd może orzec, że wykonanie kary pozbawienia wolności, zasadniczej lub zastępczej, nie przenoszącej 2 lat, zawiesza się na czas od 2 do 5 lat.

§ 2. Warunkowe zawieszenie wykonania kary stosuje się do osoby, co do której — ze względu na jej charakter, okoliczności towarzyszące popełnieniu przestępstwa, zachowanie się po jego popełnieniu — przypuszczać należy, że pomimo niewykonania kary nie popełni nowego przestępstwa.

§ 3. Warunkowego zawieszenia wykonania kary nie stosuje się do osób, wymienionych w art. 60.

§ 1. **1. Sąd może.** Tak więc i w tym względzie podobnie, jak przy wymiarze kary wogóle (art. 54 n.), przyjęto swobodę sędziowską, jako zasadę, umożliwiając tem samem indywidualizację w traktowaniu skazanych (O. 22/5 1933 **Nr. 2 K. 313/33**). Toteż zarzut kasacji, dotyczący odmownego załatwienia wniosku oskarżonego o warunkowe zawieszenie wykonania kary nie nadaje się wogóle do rozpoznania (O. 24/4 1933 **Nr. 3 K. 181/33**).

Zawieszenie wykonania kary jest niedopuszczalne:

a) co do wykroczeń, gdyż w art. 2 W. nie powołano przepisów art. 61—64 kk. **(O. 10/34).**

b) co do wszystkich u m y ś l n i e popełnionych przestępstw, wskazanych w rozp. Prez. R. P. z 24 października 1934 Dz. U. 94 poz. 851 (dodatek 1) o niektórych przestępstwach przeciw bezpieczeństwu Państwa (art. 6 § 2 tegoż rozp.),

c) co do wszystkich przestępstw, przewidzianych w ustawie kar. skarb. z 18 marca 1932 Dz. U. 34 poz. 355 (art. 32 tejże ustawy i **O. 104/33**),

d) co do przestępstw wojskowych oraz co do przestępstw pospolitych, któremi naruszono wojskowy obowiązek służbowy (art. 31 kk. wojskowego z 21 października 1932 Dz. U. 91 poz. 765).

e) co do przestępstw, przewidzianych w ordynacji podatkowej z 15 marca 1934 Dz. U. 39 poz. 346 a to z następujących powodów:

Przestępstwa te są wykroczeniami (art. 161 ord. pod.) i to bądź porządkowemi, zagrożonemi wyłącznie karą pieniężną do 500 zł. (art. 161 § 2 ord. pod.) bądź wykroczeniami podatkowemi (art. 161 § 1 ord. pod.), zagrożonemi karą grzywny i aresztem do 6 miesięcy (zob. art. 179 § 1, 180, 185, 186 § 1 i 187 §§ 2, 3 i 4 ord. pod.) albo jedną z tych kar.

Wedle art. 163 ord. pod. stosuje się do przestępstw, wskazanych w tejże ord., przepisy części ogólnych kk. oraz prawa o wykroczeniach, zaś wedle art. 13 przep. wprow. kk. stosuje się do przestępstw, przekazanych władzom administracyjnym, przepisy części ogólnej prawa o wykroczeniach, choćby za nie groziła kara wyższa lub inna, niż określona w art. 1 W. Skoro zaś w art. 2 W. nie powołano przepisów art. 61 do 64 kk., przeto do wykroczeń podatkowych nie można stosować przepisów o warunkowem zawieszeniu kary.

2. orzec (zob. art. 47 kpk.): Wyrokiem orzeka się warunkowe zawieszenie wykonania kary zasadniczej, zaś postanowieniem zawieszenie wykonania kary zastępczej (zob. uw. II przed nin. art.).

3. kary pozbawienia wolności, nie zaś grzywny (O. 30/9 1932 **Nr. 4 K. 662/34)** bez względu na to, czy grzywnę orzeczono jako karę samoistną (art. 42 § 1), czy też obok kary pozbawienia wolności (art. 42 § 2) — ani też kar dodatkowych (art. 44). Zob. art. 64.

4. zasadniczej: zob art. 39 i 40.

5. zastępczej tj. orzeczonej w miejsce grzywny, której nie ściągnięto i nie zastąpiono pracą (art. 43 § 1, 2); karą zastępczą może być zarówno areszt, jak i więzienie (art. 43 §§ 2 i 3).

6. nie przenoszącej dwu lat. Chodzi tu o karę orzeczoną, a nie o karę odcierpieć się mającą; jeżeli więc orzeczono karę pozbawienia wolności przez dwa i pół lat a zaliczono na podstawie tejże kary (art. 58) półroczny areszt zapobiegawczy, warunkowe zawieszenie kary jest niedopuszczalne.

Wedle mot. t. V z. 3 str. 72 nie wchodzi tu w rachubę ani kara w ustawie zagrożona, ani też, czy dany czyn jest zbrodnią lub występkiem.

7. na czas od 2 do 5 lat. *Oznaczono tu okres minimalny i maksymalny; w tych granicach wyznaczy sędzia czas trwania zawieszenia według swego uznania, kierując się zasadą celowości, jak przy wymiarze kary (Mot. t. V z. 3 str. 72).*

Sędzia rozważy zatem, na jaki czas potrzebną jest w konkretnym przypadku reakcja specjalna w formie świadomości skazanego, iż w razie ponownego popełnienia przestępstwa, grozi mu obok kary za toż nowe przestępstwo (reakcja ogólna), ponadto także wykonanie kary warunkowo zawieszonej (reakcja specjalna).

Okres próbny nie powinien być zbyt długi, gdyż nie można przez długie lata pozostawiać skazanego w niepewności co do darowania mu kary i przywrócenia mu praw (art. 64), jeżeli nie zachodzi potrzeba tak długotrwałej reakcji specjalnej.

Ustawa nie uprawnia sądu do skrócenia czasu, na który wykonanie kary zawieszono, w przypadku dobrego prowadzenia się skazanego (por. art. 65 § 1 co do warunkowego zwolnienia).

§ 2. **8. stosuje się do osoby.** *Ustawodawca nie ogranicza zawieszenia kary do osób młodocianych lub nieposzlakowanych (przyp. aut.: zob. jednak art. 61 § 3); chodzi wyłącznie o to, czy, ze względu na całokształt okoliczności w § 2 wymienionych, na którym sędzia oprzeć może swoją opinję o skazanym, przypuszczać należy, że wykonanie kary nie jest celowo niezbędnym czynni-*

kiem powstrzymania przestępcy od popełnienia nowego przestępstwa a sam fakt skazania i wpływ moralny wyroku może być wystarczający. (Mot. t. V z. 3 str. 71).

Sędzia zawiesi więc wykonanie kary, jeżeli rozważywszy okoliczności w § 2 wskazane dojdzie do przekonania, że reakcja specjalna (zob. powyż uw. 7) będzie dostatecznym dla skazanego bodźcem do zaniechania przestępstw w przyszłości.

9. charakter. Słowo to należy rozumieć w najobszerniejszem znaczeniu, a więc objąć niem nietylko to, co przez nie w życiu codziennem rozumiemy, lecz także wszystkie osobiste właściwości sprawcy tj. jego usposobienie, temperament, właściwości jego umysłu i serca, jego pobudliwość, stopień oporności jego woli itd. Por. uw. 9 do art. 54.

Obecna praktyka w Austrji stale odmawia zawieszenia kary, jeśli sprawca nie przyznał się do czynu lub był uprzednio karany, gdyż wnosi stąd o ujemnym charakterze sprawcy. Otóż indycja te uważać należy za bardzo wątłe i niepewne; pomijając, że taki usus forensis stworzyłby szkodliwy szablon i jakąś presumcję juris ac de jure na szkodę oskarżonego, to nie miałby on żadnego uzasadnienia w przepisie art. 61 i sprzeciwiałby się zasadzie indywidualizacji, którą to zasadą ożywiony jest polski kk.

10. okoliczności towarzyszące popełnieniu czynu tj. wszelkie okoliczności rzucające dodatnie lub ujemne światło na sprawcę w odniesieniu do jego czynu lub na sam jego czyn, jako to: pobudka i cel czynu, przebieg czynu, zachowanie się skazanego w czasie czynu itd.

Wpada tu w oczy, że mimo bardzo ujemnego stanowiska, jakie ustawa zajmuje wobec niskich pobudek działania (zob. uw. 5 do art. 54), nie wyklucza ona zawieszenia wykonania kary skazanemu za przestępstwo popełnione z niskich pobudek; ustawa pozostawia zatem swobodnemu ocenieniu sędziego, czy, nawet przy niskiej pobudce, nie przeważają inne okoliczności, przemawiające za zawieszeniem wykonania kary.

11. zachowanie się po jego popełnieniu: zob. uw. 11 do art. 54.

12. przypuszczać należy itd. Przez słowo «przypuszczać» wyraził ustawodawca, że nie domaga się on ani apodyktycznej pewności poprawy, ani nawet pełnego przekonania sędziowskiego (art. 10 i 360 kpk.) tj. tak wysokiego stopnia prawdopodobieństwa, iż byłoby sprzecznem z rozsądkiem uważać przeciwieństwo za prawdziwe (pewność empiryczna); wystarcza więc osobista wiara sędziego w poprawę skazanego i zaufanie do skazanego w tym względzie.

Z drugiej jednak strony przez dodanie wyrażenia «należy» zaakcentował ustawodawca, iż wiara ta nie może być czysto subjektywną wiarą sędziego, polegającą wyłącznie na jego osobistych właściwościach umysłu i serca, np. na jego optymiźmie, wierze w ludzi itd., lecz musi ona mieć pewne objektywne uzasadnienie, oparte na znajomości życia i ludzi.

Przyznając tym sposobem sędziemu dużą swobodę w zawieszeniu kary, ustawodawca nietylko dał wyraz swemu zaufaniu do naszych sądów, ale objawił intencję, by ustawę stosowano liberalnie i nie krępowano się zbytnio potrzebą pozytywnego dowodu, że poprawa niezawodnie nastąpi.

Zawieszenie kary jest bowiem wypływem polityki kryminalnej; porzuca ono co do wypadków zawieszeniu podlegających ideę ekspiacji popełnionego przestępstwa (quia peccatum est) dla idei zapobiegania przestępstwom (ne peccetur). Karząc, ustawodawca ma na oku tylko czyn, nie karząc ma na oku genezę powstania czynu oraz profilaktyczny cel tj. zapobieżenie powrotowi oskarżonego do przestępstwa. Ustawodawca rezygnuje tedy z wykonania orzeczonej kary i nie wprowadza w czyn zagrożenia zawartego w ustawie karnej, jeżeli sprawca okazał poprawę (zob. art. 63 § 1 i 2).

Toteż zawieszenia kary nie wolno traktować, jako aktu łaski, lecz jako rozumny środek wychowawczy w obronie porządku prawnego; nie interes osobisty

skazanego, lecz interes społeczny ma sędzia mieć na oku, orzekając o zawieszeniu kary.

W praktyce wyłonić się może pytanie, czy należy zawiesić wykonanie kary w przypadku, gdy powtórzenie danego przestępstwa jest nieprawdopodobne lub wykluczone z przyczyn niezależnych od sprawcy np. urzędnik, wydalony ze służby, dopuścił się przestępstwa w czasie urzędowania. Na pytanie to należy dać odpowiedź twierdzącą, gdyż dany urzędnik może dopuścić się przestępstwa nowego z tych samych pobudek lub tego samego rodzaju np. urzędnik, który dopuścił się sprzeniewierzenia w urzędzie (art. 286 § 1), może dopuścić się przywłaszczenia z art. 262 § 2 itp.

§ 3. **13.** Ustawodawca wychodzi tu ze słusznego zapatrywania, że nie można oczekiwać poprawy przestępców, wymienionych w art. 60 §§ 1 i 2, lecz że należy ich uspołecznić (art. 84).

14 Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 160/35 (pkt. 3). W przypadku warunkowego zawieszenia kary sąd orzekający obowiązany jest uzasadnić, zgodnie z momentami, wymienionemi w § 2 art. 61, swoje przypuszczenie, że oskarżony, pomimo niewykonania kary, nie popełni nowego przestępstwa.

O. II. 1 K. 125/29. Zamiar zawieszenia kary może wpłynąć na ustalenie wymiaru kary ulegającej zawieszeniu, gdyż sąd może np. dlatego właśnie zwiększyć wymiar kary pozbawienia wolności, że zamierza wykonanie jej zawiesić i przez wyższy wymiar zawieszonej kary wpłynąć na oskarżonego, aby nowego przestępstwa nie popełnił. [1])

O. 51/34. Niezastosowanie zawieszenia kary jest samo przez się odmowną odpowiedzią sądu na wniosek strony w tej mierze i nie wymaga umotywowania. W wypadku uznania przez sąd konieczności umotywowania niezawieszenia kary, motywy winny odpowiadać wymogom § 2 art. 61. (Przyp. aut.: Sąd apelacyjny uzasadnił niezawieszenie kary rozgłosem sprawy i nadmiernością przestępstw tego rodzaju).

---

[1]) Nie ulega wątpliwości, że zawieszenie wykonania kary, jako pozostawione swobodnemu uznaniu sądu, nie może stanowić podstawy do kasacji wedle art. 510 lit. a) kpk., choćby uzasadnienie zawieszenia było błędnem ze stanowiska art. 61 a tem samem S. N. mógł w przedmiotowym wypadku odrzucić kasację, choć uzasadnienie zaskarżonego wyroku było nietrafnem. Inna jednak rzecz, czy uzasadnienie orzeczenia II 1 K. 125/29 jest merytorycznie trafnem i słusznem; w tym względzie mniemam, że wymiar wyższej kary niż odpowiednia (art. 54) jest naruszeniem sędziowskiego sumienia i obowiązku — bez względu na to, z jakich powodów i w jakim celu taki wymiar nastąpił. Jeżeli sąd uważał, że tylko bardzo wysoka i miarę przewinienia przekraczająca kara zapobiegnie recydywie, to miał poważne wątpliwości co do poprawy oskarżonego a na wypadek recydywy naraził oskarżonego na karę, na którą nie zasłużył, a która mogła stać się tem dotkliwszą, iż w razie recydywy oskarżony musiałby ją odcierpieć razem z karą, orzeczoną za czyn nowo popełniony (zob. ustęp 1 uwagi 2 do art. 31).

Jeśli Sąd Najwyższy **(O. 171/33)** uznał za przeciwny ustawie wyrok, którym wymierzono karę surowszą dlatego, że kara ta będzie złagodzona w myśl ustawy amnestyjnej, to tem samem pośrednio i to słusznie opowiedział się za kardynalną zasadą, że kara ma odpowiadać przewinieniu i że żadne uboczne myśli i cele nie powinny spowodować sędziego do wymiaru innej kary. Skoro więc S. N. w O. 171/33 wypowiedział się w interesie oskarżonego przeciw karze wyższej, to powinien to był uczynić także w omawianym tu wypadku. I jeszcze jedno. Ciekawem byłoby stanowisko, jakie zająłby S. N., gdyby sędzia wymierzył karę pozbawienia wolności ponad 2 lata, ażeby kara nie mogła wogóle ulec zawieszeniu? Czy zdecydowałby się uznać za dopuszczalne takie żonglowanie wymiarem kary w celach, nie przewidzianych w ustawie? W konkluzji powyższych wywodów sądzę, że sędzia powinien wymierzyć karę odpowiednią przewinieniu oskarżonego a następnie rozważyć, czy tak określoną karę należy zawiesić.

O. II. 27/18. Zawieszenie wykonania kary należy uzasadnić (oczywiście wedle zasad w art. 61 § 2 wyrażonych. Przyp. aut.).

O. 209/33. Zawieszenie wykonania kary stanowi integralną część orzeczenia o karze i sąd II instancji, uchylając zawieszenie wykonania winien uzasadnić to.

K. 230/31. Uchylając zawieszenie wykonania kary z wyroku, od którego odwołał się jedynie oskarżyciel, sąd odwoławczy mocen jest przytem złagodzić oskarżonemu karę, wymierzoną wyrokiem I instancji, ale zarazem przez ów wyrok zawieszoną. (Przyp. aut.: Wedle **O. 440/31** apelacja zwrócona przeciw orzeczeniu o karze powoduje, iż całe orzeczenie o karze podlega ponownemu rozpatrzeniu i sądowi apelacyjnemu przysługuje zupełna swoboda przy wymiarze kary w granicach ustawy).

Mot. do uchwały całej Izby Karnej O. 2/34. Z istoty zawieszenia kary oraz z brzmienia art. 61 wynika, że warunkowe zawieszenie jest niepodzielne w tem znaczeniu, że zawieszeniu ulega cała kara zasadnicza lub zastępcza pozbawienia wolności w warunkach, ściśle w art. 61—64 określonych, natomiast nie może być mowy o częściowem zawieszeniu lub o zawieszeniu części orzeczonej kary. Zastosowanie zatem art. 61 w wypadku zaliczenia okresu tymczasowego aresztowania na poczet kary jest niepodzielne i ma ten skutek, że w wypadku wykonania zawieszonej kary (art. 63) okres aresztu tymczasowego będzie odliczony, tak, jakby to miało miejsce, gdyby zawieszenia nie było.

O. 3 K. 254/33. Art. 61 § 2 nie wymaga do zawieszenia kary współrzędnego istnienia wszystkich warunków z tegoż art., lecz daje tylko wskazówki sądowi w kierunku osoby sprawcy, jako podstawy do wniosku, że sprawca powstrzyma się od popełnienia nowego przestępstwa.

O. 22/5 1933 Nr. 3 K. 255/33. Art. 61 § 2 nie stanowi normy obowiązującej w stosunku do art. 61 § 1, lecz przedstawia tylko momenty, które sąd winien wziąć pod rozwagę przy stosowaniu art. 61 § 1.

O. 217/34. Uprzednia niekaralność sprawcy nie jest warunkiem nieodzownym stosowania art. 61.

O. 140/35. (pkt. 2). Zawieszenie lub niezawieszenie warunkowe kary może być uzależnione jedynie od oceny osoby sprawcy pod kątem widzenia jego przyszłości. (pkt. 3). Uzasadnienie odmowy warunkowego zawieszenia kary jest konieczne, gdy obrona oskarżonego albo jego apelacja sprowadzają się do wniosku o zawieszenie kary i udowodnienia, że zachodzą ku temu warunki oraz gdy sąd odwoławczy uchyla wyrok I instancji w części, dotyczącej zawieszenia kary, przyczem uzasadnienie zarówno zawieszenia kary jak i odmowy jej zawieszenia winno odpowiadać przepisom art. 379 kpk. oraz art. 61—64 kk.

Mot. do O. 217/35. Zawieszenie wykonania wymierzonej kary zależy od uznania sądu wyrokującego, który nie jest obowiązany do uzasadnienia, dlaczego nie uznał za słuszne skorzystać ze służącego mu prawa, ileże samo niezawieszenie wskazuje, że sąd nie uznał zawieszenia za celowe.

Art. 62.

§ 1. W przypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary, sąd może oddać skazanego pod dozór ochronny na czas zawieszenia; wykonanie dozoru sąd powierza osobom lub instytucjom, zasługującym na zaufanie.

§ 2. Jeżeli stosunki gospodarcze skazanego na to pozwalają, sąd może zobowiązać skazanego, by wynagrodził szkody, zrządzone przestępstwem, w czasie i w rozmiarach ustalonych w wyroku.

1. *Od sądu zależy, czy, postanawiając zawieszenie kary, zarządzi jednocześnie dozór ochronny nad skazanym. Tego dozoru ochronnego nie* § 1.

należy utożsamiać ze znanym dawniejszemu ustawodawstwu dozorem policji[1]*). Dozór ochronny na czas zawieszenia kary, ma charakter wybitnie społeczny. Od uznania sądu zależy nietylko samo ustanowienie dozoru, ale także wybór osób, którym ma on być powierzony. Projekt daje tylko jedną pod tym względem wskazówkę: muszą to być osoby lub instytucje «zasługujące na zaufanie». Oczywiście o tem zaufaniu rozstrzyga sędzia według swego uznania. (Mot. t. V z. 3 str. 72).*

Por. art. 66 § 1.

2. Ustawa nie przewiduje podawania w wyroku konkretnych wskazówek co do zachowania się skazanego np. przebywania w pewnej miejscowości, unikania napojów wyskokowych itp. (prot. t. 1 z. 3 str. 167), atoli nie krępuje to sędziego w wydaniu wskazówek skazanemu co do jego zachowania się, gdyż ustawa sędziemu tego nie zakazuje a ponieważ sędzia ocenia, czy skazany w okresie próbnym «źle się prowadzi» (art. 63 § 2), przeto sędzia może uznać, że skazany źle się prowadzi, jeżeli wbrew zaleceniu sędziego przebywa w pewnej miejscowości, oddaje się pijaństwu, nie wyuczy się pewnego zawodu, przebywa w towarzystwie podejrzanych osobników itp.[2])

Dozór z art. 61 § 1 i z art. 66 § 1 odróżnić należy od dozoru policyjnego z art. 187 kpk., mającego zapobiec uchyleniu się oskarżonego od kary tudzież od dozoru policyjnego, stanowiącego środek zabezpieczający, w razie skazania za przestępstwo z rozp. Prez. R. P. z 24 października 1934 Dz. U. 94 poz. 851 o niektórych przestępstwach przeciw bezpieczeństwu Państwa (art. 5 § 1 i 2 tegoż rozp.).

Orzeczenie dozoru z § 1 art. 62 kk. następuje w wyroku (art. 370 kpk. «i innych kwestyj rozstrzygniętych przez sąd» oraz art. 388 § 1 lit. «c» kpk.), oznaczenie zaś osoby lub instytucji, której sąd powierza wykonanie dozoru, zamieszcza sąd w postanowieniu, o ile to nie nastąpiło w wyroku (art. 388 § 2 lit. «d» kpk.).

Rozumie się samo przez się, że sąd może w miarę potrzeby i okoliczności, zmienić osobę lub instytucję do nadzoru powołaną, choćby ją oznaczono w wyroku.

Osoba ta wzgl. instytucja ma obowiązek zaopiekowania się skazanym, udzielenia mu pomocy radą lub czynem itp.; nie odpowiada ona jednak karnie za niewykonanie tego obowiązku, gdyż art. 17 W. odnosi się tylko do zaniedbywania obowiązków wobec nieletniego.

Prawa angielskie, amerykańskie i hiszpańskie znają kaucję za nienaganne sprawowanie się skazanego przez pewną, zgóry określoną ilość lat.

§ 2. **3.** Czynny żal ujawnić się może bądź przed powstaniem skutku przestępnego i spowodować odpowiedzialność sprawcy lub nadzwyczajne złagodzenie

[1]) Dozór policji wywarłby wpływ bardzo ujemny, gdyż w oczach środowiska, w którem skazany przebywa, ściągnąłby na skazanego podejrzenie, że jest osobnikiem niebezpiecznym lub podejrzanym, a to mogłoby utrudnić skazanemu uczciwe bytowanie i popchnąć go na drogę przestępstwa. Tragiczne dla skazanego skutki dozoru policyjnego przedstawił poeta niem. Suderman w swoim dramacie: Stein unter Steinen.

[2]) Tak np. w pierwszych dniach czerwca 1929 sąd w Berlinie uzależnił zawieszenie wykonania jednorocznego więzienia od tego, by skazana 22-letnia służąca Gertruda Bemberek dobrowolnie poddała się nadzorowi w zakładzie wychowawczym i zerwała ze swoim narzeczonym, z którym miała nieślubne dziecko.

W dniu 26 lutego 1930 sąd dla nieletnich w Wiedniu zawiesił na 3 lata wykonanie kary nieletniemu skazanemu za kradzież pod warunkiem, że przestanie bywać w towarzystwie syna pewnego profesora, który ujemnie wpływał na skazanego.

Makarewicz (prot. t. I z. 1 str. 167) słusznie zwrócił uwagę na to, że takie wskazania mają tylko wówczas uzasadnienie, jeżeli sędzia może kontrolować ich wykonanie — atoli należy to pozostawić sędziemu, czy w konkretnym przypadku nie ma on możności sprawdzenia, czy skazany stosuje się do jego zaleceń np. sędzia mieszka w pobliżu lub ma inny sposób zasięgnięcia informacyj co do zachowania się skazanego; informacyj tych nie powinien zasięgać sędzia przez policję, gdyż równałoby się to dozorowi policyjnemu.

kary, a nawet zupełne od niej uwolnienie (art. 25, 29, 30 § 1 i 2, 220 itd.), bądź też po czynie przez zapobieżenie powstaniu lub powiększeniu się szkody tudzież przez wynagrodzenie szkody («zachowanie się po popełnieniu czynu: (art. 61 § 2). Czynny żal jest dobrowolnym aktem ekspiacji, działającym uspakajająco na prawne poczucie społeczeństwa i na psychiczny nastrój pokrzywdzonego przestępstwem.

Art. 62 § 2 wprowadza czynny żal przymusowy, przez sędziego nakazany, warunkujący zawieszenie wykonania kary. Spostrzeżenia poczynione w sali sądowej po ogłoszeniu wyroku zawieszającego wykonanie kary pouczają, że pokrzywdzony opuszcza ją z niesmakiem i rozczarowaniem; nie zdaje on sobie sprawy ze społecznego znaczenia reakcji specjalnej (zob. uw. 7 do art. 61) a odczuwa tylko zawód, że skazany nie poniesie kary za krzywdę mu zrządzoną.

Przepis § 2 art. 62 zapobiega temu przez nakaz sędziowski wynagrodzenia szkody pod rygorem w art. 63 § 2 wyrażonym; nakaz ten jest uzasadniony w ustalonym ustawą cywilną obowiązku wynagrodzenia szkody przestępstwem zrządzonej.

4. Słusznie art. 62 § 2 nie nakazuje sędziemu imperatywnie uzależnić zawieszenia kary od wynagrodzenia szkody; takiego bowiem nakazu, wydanego wbrew stosunkom gospodarczym skazanego, skazany nie byłby w możności wykonać (ad impossibilia nemo tenetur) i zawieszenie kary stałoby się martwą literą; poza tem postanowienie takie byłoby oczywistą niesprawiedliwością, gdyż ubogi byłby w niekorzystniejszem położeniu, niż zamożny. Ubogi i zamożny a więc to co nierówne, byliby w takim razie jednakowo traktowani; a równe traktowanie rzeczy nierównych stanowi co najmniej taką niesprawiedliwość, jak traktowanie nierówne rzeczy równych.

Rozumna polityka ustawodawcza i względy socjalne nakazywały więc uzależnienie obowiązku wynagrodzenia szkody od stosunków gospodarczych skazanego.

Przez **«stosunki gospodarcze»** należy rozumieć majątek skazanego tudzież jego zdolność zarobkową; majątek i zarobek stanowią źródło, do którego skazany może i powinien sięgnąć dla wynagrodzenia szkody. — Pomyłka sędziego w ocenieniu możności gospodarczych skazanego nie jest nieusuwalną i nie musi pociągnąć za sobą wykonania kary, gdyż przed zarządzeniem jej wykonania sędzia stwierdzi, czy skazany, nie wykonując polecenia co do wynagrodzenia szkody, dopuścił się przewinienia.

5. Zastosowanie § 2 art. 62 odpada, jeśli z czynu karygodnego nie wynikła szkoda, jeśli szkoda sądowi jest nieznaną lub jeśli poszkodowany wyraźnie jej się zrzekł.

Natomiast będzie sędzia mocen nałożyć na skazanego obowiązek wynagrodzenia szkody, jakkolwiek pokrzywdzony nie wystąpił w procesie karnym z powództwem cywilnem.

Sędzia może polecić skazanemu wynagrodzenie szkody mimo, że bądź we wyroku zawieszającym wykonanie kary, bądź w poprzednio zapadłym wyroku sądu cywilnego, bądź wreszcie w ugodzie zawartej w sądzie cywilnym lub w toku postępowania karnego przed sądem karnym, ustalono już obowiązek wynagrodzenia szkody i jej wysokość — a więc mimo, że pokrzywdzony posiada już tytuł egzekucyjny. Polecenie z § 2 art. 62 samo w sobie wzięte nie stanowi tytułu egz., gdyż nie rozstrzyga o prawno-prywatnych roszczeniach, lecz uzależnia tylko zawieszenie kary od zapłaty. Niezależnie więc od tego polecenia może poszkodowany dochodzić swej szkody wzgl. ją egzekwować tak, jak gdyby tego polecenia wogóle nie wydano.

Jeżeli wyrok zawieszający wykonanie kary zasądzi powództwo cywilne, to orzeczenie to, nie zaś polecenie z § 2 art. 62, stanowić będzie tytuł egzekucyjny.

6. skazanego. Podstawą polecenia z § 2 art. 62 mogą być wyłącznie stosunki gospodarcze samego skazanego. Byłoby to z jednej strony niemoralną presją na

osoby trzecie, gdyby brano tu wzgląd na majątek jego rodziny, z drugiej zaś strony rażącą niesprawiedliwością wobec skazanego, gdyby sąd zarządził wykonanie zawieszonej kary dlatego, że jego rodzina nie wynagrodziła szkody.

7. szkody zrządzone przestępstwem. Użyta tu liczba mnoga świadczy, że mianem tem objętą jest zarówno szkoda materjalna, jak i krzywda moralna, tzw. pokutne, nawiązka itd. Zob. art. 157—167 Kod. zob.

Przedmiotem wynagrodzenia może być jednak tylko szkoda, mająca bezpośredni związek z przestępstwem; nie można bowiem przypuścić, ażeby sąd miał prawo drogą § 2 art. 62 polecić skazanemu wynagrodzenie szkody, której wobec przepisu art. 75 lit. b) kpk. nie mógłby przyznać pokrzywdzonemu na skutek powództwa cywilnego.

Polecenie wyrównania szkody nie może przekraczać granic, w jakich pokrzywdzonemu przysługiwałyby roszczenia prawno-prywatne z powodu popełnionego na jego szkodę przestępstwa **(O. S. P. IX. 86).**

Z drugiej jednak strony sąd może zasądzić na rzecz powoda cywilnego kwotę wyższą, a zawieszenie wykonania kary uzależnić od zapłacenia kwoty niższej.

Ustawa nie wymienia formy, w jakiej wynagrodzenie szkody ma nastąpić wzgl. zostać skazanemu polecone a w szczególności, czy zwrot rzeczy nastąpić ma w naturze czy w pieniądzach; sędzia w tym względzie zastosuje się do przepisu art. 159 Kod. zob.

8. Ustawa pozostawia sędziemu zupełną swobodę co do oznaczenia czasu wynagrodzenia szkody; sędzia ustali tenże czas z jednej strony wedle stosunków gospodarczych skazanego a więc na porę, w której skazany przypuszczalnie będzie w stanie ją wynagrodzić (np. u rolnika po zbiorach w jesieni), biorąc przy tem słuszny wzgląd na potrzeby i położenie pokrzywdzonego przestępstwem. Wynagrodzenie szkody sędzia jest niewątpliwie uprawniony rozłożyć skazanemu na raty, skoro § 2 art. 60 pozostawia mu wyraźnie oznaczenie czasu wynagrodzenia szkody.

Czas wyznaczony do wyrównania zapłaty nie może wychodzić poza okres próbny (art. 61 § 1), gdyż inaczej zaniechanie zapłaty nie miałoby żadnego skutku. Udzielając tedy dłuższego terminu zapłaty, sędzia wyznaczy odpowiednio dłuższy okres próbny.

§ 1 i 2. **9.** Orzeczenia z § 1 i 2 art. 62 następują w wyroku (art. 370 kpk. tudzież art. 18 § 1 przep. wprow. kk.).

10. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 16/5 1933 Nr. 3 K. 283/33. Zobowiązując skazanego do wynagrodzenia szkody, sąd obowiązany jest ustalić w wyroku wysokość szkody wyrządzonej przez oskarżonego pokrzywdzonemu oraz że stosunki gospodarcze skazanego na to pozwalają i nie spowodują jego ruiny majątkowej.

3 K. 511/34. Zobowiązanie skazanego do wynagrodzenia szkody w myśl § 2 art. 62 zależy od uznania sądu i nie może stanowić przedmiotu zarzutu kasacyjnego.

O. 331/35 (pkt. 2). Uczynienie z wynagrodzenia szkody warunku bezwzględnego, prowadzącego do wniosku, że niewypełnienie obowiązku wynagrodzenia szkody musi spowodować zarządzenie wykonania kary, nie odpowiada przepisowi § 2 art. 62. Sąd winien także uzasadnić związek przyczynowy między przestępstwem a szkodą, którą nakazuje wynagrodzić w myśl § 2 art. 62.

Art. 63.

§ 1. Jeżeli w okresie zawieszenia kary skazany popełni nowe przestępstwo z tych samych pobudek lub tego samego rodzaju, co poprzednie, sąd zarządzi wykonanie zawieszonej kary.

§ 2. Sąd może zarządzić wykonanie zawieszonej kary, jeżeli w okresie zawieszenia kary skazany popełni inne przestępstwo, niż określone w § 1, uchyla się z pod dozoru, źle się prowadzi lub nie wykona obowiązku wynagrodzenia szkody.

1. Zarządzenie wykonania kary następuje w przypadku § 1 obowiązkowo («sąd zarządzi»), zaś w przypadku § 2 («sąd może») zależnie od uznania sędziego. Zarządzenie to stwierdza, iż przestępca zawiódł oczekiwanie poprawy (art. 61 § 2); jest ono orzeczeniem sądu we formie postanowienia, nie zaś zarządzeniem prezesa (§ 1 i 2 art. 47 kpk.).

W razie orzeczenia kary łącznej za dwa przestępstwa różnego rodzaju lub z różnych pobudek popełnione, sąd zarządzi wykonanie całej kary łącznej, jeżeli skazany popełnił w okresie próbnym nowe przestępstwo, identyczne co do rodzaju lub pobudek z jednem z przestępstw, za które orzeczono karę łączną, albowiem: a) nie ulega wątpliwości, że nie nastąpiłoby zawieszenie kary łącznej, gdyby sąd przewidywał powtórzenie choćby jednego z przestępstw, załatwionych karą łączną (art. 60 § 2), b) orzeczonej kary łącznej jako stanowiącej całość, nie można napowrót rozdzielić.

Ustawa nie przepisuje żadnych prawideł co do sposobu postępowania, poprzedzającego zarządzenie wykonania zawieszonej kary; sąd może więc (art. 49 kpk.) przesłuchać skazanego i świadków, zasięgnąć informacyji itd. Postanowienie wydaje sąd, który w danej sprawie wyrokował (art. 547 i 554 kpk.).

W razie zarządzenia wykonania kary zawieszonej ulegają wykonaniu obie kary (tj. zawieszona i nowo orzeczona) obok siebie (tzw. zbieg kar); nie znachodzą tu zatem zastosowania przepisy art. 31, 33, 34 i 35, w szczególności nie orzeka się kary łącznej (art. 31 § 1) i nie zamienia się kary aresztu na karę więzienia (art. 31 § 3); jeśli tedy jeden z wyroków opiewa na karę więzienia, a drugi na karę aresztu, skazany odcierpi obie te kary sukcesywnie po sobie.

2. w okresie zawieszenia kary tj. w czasie od uprawomocnienia się wyroku zawieszającego karę aż do upływu czasu próby, oznaczonego w tymże wyroku po myśli § 1 art. 61 — nie zaś w ciągu 3 miesięcy po upływie okresu zawieszenia (art. 64), albowiem nie można już zarządzić wykonania kary, jeśli skazany dopuścił się przestępstwa po upływie okresu próbnego (zob. uw. 1 do art. 64). **§ 1,**

Jeśli w okresie próbnym ujawni się przestępstwo, popełnione przez skazanego przed uprawomocnieniem się wyroku zawieszającego karę a sąd nie zawiesi kary za to nowo ujawnione przestępstwo, przepisy art. 31, 33, 34 i 35 nie znajdą zastosowania (zob. powyż uw. 1 in fine), gdyż można łączyć jedynie kary, które skazany ma odbyć.

Oczywiście jednak orzeczoną zostanie kara łączna, skoro po uchyleniu zawieszenia wykonania kary osądzonem zostanie przestępstwo, popełnione przed osądzeniem przez sąd I instancji (art. 35) przestępstwa, za które karę zawieszono, gdyż skazany nie może stracić benificium z art. 31 dlatego, że mu pierwotnie karę zawieszono.

3. z tych samych pobudek lub tego samego rodzaju: zob. uw. 3 do art. 60.

4. inne przestępstwo: bez względu na charakter tegoż przestępstwa (zbrodnię czy występek: art. 12) i bez względu na rozmiar kary, za toż przestępstwo zagrożonej. Nie można wydać zarządzenia z art. 63 w razie popełnienia wykroczenia, gdyż art. 63 nie może być stosowanym do wykroczeń (art. 2 W.). **§ 2.**

5. uchyla się z pod dozoru (ochronnego: art. 62 § 1) tj. ucieka, ukrywa się, nie stosuje się do poleceń, wydawanych mu przez osobę lub instytucję, której dozór nad nim powierzono.

6. źle się prowadzi (por. uw. 2 do art. 62). Ogólnikowe to określenie nadaje sędziemu bardzo daleko idące uprawnienia, ale też nakłada na niego obowiązek dokładnego zbadania, na czem polega złe prowadzenie się i osądzenia, czy zachowanie się skazanego jest tego rodzaju, iż nie rokuje już poprawy. Podpadnie tu

uchylanie się od uczciwego zarobkowania, włóczęgostwo, przebywanie w towarzystwie osobników podejrzanych, oddawanie się pijaństwu lub używaniu narkotyków itd.

Jeżeli wynik badań jest tego rodzaju, iż sędzia nie znajduje wprawdzie dostatecznych powodów do zarządzenia wykonania kary, ale dostrzega pewne momenty, wzbudzające w nim obawę, że skazany stacza się po równi pochyłej ku ponownemu przestępstwu, to ustawa nie przeszkadza mu wcale a sumienie nakazać mu powinno odpowiednie upomnienie skazanego i uprzedzenie go, że dalszy pochód na tej drodze spowoduje sąd do zarządzenia wykonania kary.

7. nie wykona obowiązku wynagrodzenia szkody. Niewykonanie obowiązku może pochodzić:

a) ze złej woli skazanego,

b) z jego niedbalstwa, wreszcie

c) z niemożności wynagrodzenia szkody.

We wszystkich tych trzech wypadkach sąd może nie korzystać z uprawnienia do zarządzenia wykonania kary **(3 K. 511/34).** W szczególności:

ad a): Ponieważ skazany dopuszcza się rażącego nieposłuszeństwa wobec sądu, przeto sąd w regule zarządzi tu wykonanie zawieszonej kary, chybaby miał poważne powody do przeciwnego postąpienia.

ad b): Niedbalstwo jest wprawdzie nieposłuszeństwem wobec sądu, ale nieposłuszeństwo to nie jest swywolne i rażące, jak w przypadku pod a). Sąd rozważy więc starannie, czy zarządzić wykonanie kary.

ad c): Niemożność wynagrodzenia szkody mogła tu zachodzić ab initio, jeżeli sąd w chwili zawieszenia wykonania kary fałszywie ocenił stosunki gospodarcze skazanego (art. 62 § 2) — lub też ex post, jeżeli po orzeczeniu zawieszającem wykonanie kary nastąpiła taka zmiana w stosunkach gospodarczych skazanego, iż nie jest on już w stanie wynagrodzić szkodę, czy to wogóle, czy też w zakreślonym mu czasie (art. 62 § 2 in fine).

Jeżeli wynagrodzenie szkody okazuje się wogóle niemożliwem, sąd zaniecha definitywnie zarządzenia wykonania zawieszonej kary z powodu niewynagrodzenia szkody (co nie przeszkadza mu następnie zarządzić wykonanie kary z innego, w § 2 art. 63 wyszczególnionego powodu) a tem samem implicite uchyli polecenie z art. 62 § 2, gdyż impossibilia a nullo praestantur; jeżeli niemożność wynagrodzenia szkody jest czasową, ustawa nie zakazuje przedłużenia pierwotnie zakreślonego czasu wynagrodzenia szkody. Przedłużenie to nie nastąpi poza czas okresu próbnego (zob. końc. ustęp uwagi 8 do art. 62).

§ 1 i 2. **8.** Orzeczenia z § 1 i 2 art. 63 następują we formie postanowień (art. 389 lit. «a» kpk. i art. 18 § 2 przep. wprow. kk.). Na postanowienia te służy zażalenie (art. 392).

Art. 64.

Jeżeli w ciągu 3 miesięcy po upływie okresu zawieszenia, sąd nie zarządzi wykonania kary, skazanie uważa się za niebyłe, a skazany odzyskuje prawa wyborcze, prawa udziału w wymiarze sprawiedliwości, prawa rodzicielskie lub opiekuńcze, prawa wykonywania zawodu oraz zdolność do uzyskania innych praw utraconych.

1. w ciągu 3 miesięcy. Ponieważ okoliczności uzasadniające zarządzenie wykonania kary (tj. popełnienie przestępstwa w okresie próbnym; zob. art. 63 § 1 i 2) mogą ujawnić się tak późno, że zarządzenie to nie może już nastąpić w ciągu okresu próbnego, przeto ustawa dozwala wydania tego zarządzenia jeszcze w ciągu trzech miesięcy po upływie tegoż okresu.

2. sąd nie zarządzi wykonania kary: na podstawie art. 63.

3. skazanie uważa się za niebyłe a więc następuje zupełne unicestwienie aktu skazania.

Skutki są następujące:

a) Skazany nie może być pociągnięty do odcierpienia zawieszonej kary, choćby następnie okazało się, że w okresie próbnym (art. 61 § 1) popełnił jakiekolwiek przestępstwo.

b) Skazany może wobec władz zataić poprzednie skazanie względnie nawet pozytywnie utrzymywać, że za dane przestępstwo nie był skazanym.

c) Skazany z utraconych praw publicznych (art. 45 i 44 lit. a) odzyskuje jedynie prawo wyboru i obieralności oraz prawo udziału w wymiarze sprawiedliwości, zaś co do reszty praw z art. 45 tj. co do utraconych urzędów i stanowisk publicznych i praw honorowych odzyskuje możność ich uzyskania, wreszcie

d) skazany odzyskuje utracone prawa z art. 44 lit. c) i odzyskuje zdolność do uzyskania praw z art. 44 lit. d).

Okazuje się stąd, że rehabilitacja następuje tu w tych rozmiarach, w jakich ona następuje wedle art. 52 § 4 zd. ost. w razie upływu czasu, przez który utrata praw trwa po odbyciu kary, jej darowaniu lub przedawnieniu — tudzież że skutki wymienione w uw. 1 następują automatycznie przez sam upływ czasu; sąd nie wydaje więc w tym względzie żadnego postanowienia — inaczej w przypadku zatarcia skazania (art. 637 kpk.).

4. Wedle art. 90 § 4 skazanie uważa się za niebyłe w razie jego zatarcia, przyczem wyraźnie wspomniano, że pociąga ono za sobą «zwłaszcza» usunięcie wpisu o skazanie z wszelkich rejestrów karnych. Tej wzmianki o usunięciu wpisu nie zawiera przepis art. 64, ani też pokrewne przepisy art. 73 § 4 i 75 § 4. Mimo to twierdzić należy, że usunięcie tego wpisu następuje także w przypadkach art. 64, 73 § 4 i 75 § 4, albowiem jest ono logicznem następstwem uznania skazania za niebyłe (skoro nie było skazania, nie powinno ono znachodzić się w rejestrach karnych), nadto zaś art. 90 § 4 słowem «zwłaszcza» ujawnia związek przyczynowy między uznaniem skazania za niebyłe a usunięciem wpisu o skazaniu. Jeśli tedy w art. 64, 73 § 4 i 75 § 4 opuszczono wzmiankę o usunięciu wpisu z rejestrów karnych, nastąpiło to widocznie skutkiem przeoczenia redakcyjnego.

Toteż wedle § 12 rozp. Min. Spr. z 25/5 1934 Dz. U. 51 poz. 478 o rejestrze skazanych, karty karne mają być usuwane z rejestru nietylko w przypadku zatarcia skazania, lecz także w przypadkach z art. 64, 73 § 4 i 75 § 4.

5. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 2/34 (uchwała całej Izby Karnej). W razie zaliczenia przez sąd wyrokujący na poczet orzeczonej przezeń kary pozbawienia wolności okresu tymczasowego aresztowania skazanego (art. 58) z zawieszeniem kary (art. 61), zatarcie skazania następuje na mocy art. 64.[1])

Rozdział X.

Warunkowe zwolnienie.

I. *Instytucja warunkowego zwolnienia skazanych na dłuższe okresy pozbawienia wolności jest jednym ze składników celowego systemu penitencjarnego. Jako wykraczająca poza zakres wykonania orzeczonej kary, a wpro-*

[1]) Wynika stąd, że S. N. słusznie widzi dwa źródła zatarcia skazania, równe co do skutków a jedynie odmienne co do warunków i procederu (zob. powyż w tekście uw. 4) tj. przepis art. 64 i przepis art. 90; w przypadku objętym orzeczeniem **O. 2/34** zatarcie skazania (uznanie skazania za niebyłe) następuje w 3 miesiące po upływie okresu próbnego z art. 61 § 1. Oczywista, że w razie nieudania się próby skazany odcierpi całą orzeczoną karę z potrąceniem z niej czasu trwania tymczasowego aresztowania, który w myśl art. 58 zaliczono na poczet kary — co też w motywach do O. 2/34 wyraźnie wypowiedziano.

wadzająca jakgdyby pewne zmiany do wyroku, wymaga ona ustawowego uregulowania. Skazany musi odbyć 2/3 części kary a te 2/3 części wynosić muszą najmniej ośm miesięcy. (Mot. t. V z. 3 str. 73).

II. Warunkowe zwolnienie dotyczy wyłącznie kar pozbawienia wolności, nie zaś środków zabezpieczających (art. 80 do 84); co do warunkowego zwolnienia z zakładu poprawczego zob. art. 73.

III. System penitencjarny, o którym wspominają motywy Kom. Kod. (zob. uw. 1), jest tzw. systemem progresywnym; skazany sprawujący się poprawnie w zakładzie więziennym otrzymuje stopniowo coraz większe ulgi; samo jednak należyte zachowanie się w więzieniu, jakkolwiek rokuje nadzieję uspołecznienia skazanego, nie wystarcza jednak do warunkowego zwolnienia, gdyż znalazłszy się po uzyskaniu wolności w niekorzystnych warunkach, łacno mógłby znowu dopuścić się przestępstwa. Dlatego to warunkiem zwolnienia są, obok dobrego zachowania się w czasie kary, warunki osobiste sprawcy (art. 65 § 1).

Art. 65.

§ 1. Skazanego na karę pozbawienia wolności można warunkowo zwolnić z odbycia części kary, jeżeli jego zachowanie się w czasie odbywania kary i osobiste warunki pozwalają przypuszczać, że nie popełni nowego przestępstwa.

§ 2. Skazany powinien odbyć nie mniej, niż dwie trzecie orzeczonej wyrokiem kary, w każdym razie nie mniej niż 8 miesięcy, skazany na więzienie dożywotnie — nie mniej niż 15 lat.

§ 3. Do kary orzeczonej i do kary odbytej nie wlicza się okresu tymczasowego aresztowania, ani darowanej części kary.

§ 4. Skazany, do którego mają być po odbyciu kary zastosowane środki zabezpieczające, nie może być warunkowo zwolniony.

§ 1. **1. na karę pozbawienia wolności:** samoistną (art. 39 i 40) lub zastępczą (art. 43 § 2 i 3), bez względu na to, czy karą tą jest areszt, czy też więzienie.

2. można: Wobec przepisu art. 5 § 2 pkt. 3 przep. wprow. kk obowiązuje w tym względzie

Rozporządzenie Prezydenta Rzpltej z 19 stycznia 1927 (Dz. U. 5 poz. 25). o zwolnieniu przedterminowem osób odbywających karę pozbawienia wolności.

Art. 2. Władza, decydująca o zwolnieniu przedterminowem, może nakazać zwolnionemu, aby zawiadamiał natychmiast o każdej zmianie swego miejsca pobytu.

Art. 3. Zwolnienie można cofnąć, jeśli zwolniony źle się prowadzi lub nie wykonywa obowiązku, przewidzianego w art. 2.

Art. 4. Przedterminowe zwolnienie zarządza i cofa Minister Sprawiedliwości, który uprawnienia swe w tym zakresie władny jest przekazywać w całości lub w części prokuratorom.

Przed zarządzeniem zwolnienia należy wysłuchać opinji zarządu więzienia. Decyzja nie ulega zaskarżeniu.

W razie odmowy zwolnienia skazany może zgłosić ponowną prośbę nie wcześniej, niż po upływie sześciu miesięcy od daty zgłoszenia poprzedniej prośby.

Art. 5. Władza policyjna może zarządzić tymczasowo przytrzymanie przedterminowo zwolnionego z poważnych względów bezpieczeństwa publicznego, winna jednak zażądać natychmiast decyzji co do cofnięcie zwolnienia.

W przedmiocie wykonania powyższego rozporządzenia Prezydenta R. P. wydano rozp. Min. Spr. z 29 stycznia 1927 Dz. Urz. Min. Spr. Nr. 7, poz. 53 oraz okólnik Nr. 1270/I. U. 27 Dz. Urz. Min. Spr. Nr. 6 str. 113. Zob. poz. 380 systematycznego zbioru rozp. Min. Spr. z 30 czerwca 1935.

3. warunkowo zwolnić. Co do tych warunków zob. poniż uw. 4 i 5. Niedopełnienie tych warunków powoduje odwołanie zwolnienia (art. 67 § 1 i 2).

4. zachowanie się w czasie odbywania kary; chodzi tu więc o posłuszeństwo wobec władz więziennych, stosowanie się do porządku więziennego, wykonywanie prac więziennych itd.

5. osobiste warunki, w których skazany znajdzie się wyszedłszy na wolność a więc możność samoistnego, uczciwego wyżywienia się, pomoc w tym względzie rodziny lub osób trzecich, nieistnienie już przyczyn, które popchnęły skazanego na drogę przestępstwa itp.

6. pozwalają przypuszczać; chodzi tu o pewien stopień prawdopodobieństwa, choć nie tak wysoki, jak w art. 61 § 2 («należy przypuszczać»). Por. uw. 12 do art. 61.

7. nie popełni nowego przestępstwa. Zob. art. 67 § 1 i 2.

§ 2. **8.** Zdaniem ustawodawcy pozbawienie wolności może tylko wówczas osiągnąć swój cel tj. wywrzeć odpowiedni wpływ na skazanego, a z drugiej strony wpływ ten tylko wówczas da się stwierdzić, jeżeli skazany odbył z orzeczonej kary pozbawienia wolności co najmniej ośm miesięcy. Przy bardzo ciężkich przestępstwach, za których popełnienie orzeczono karę dożywotniego więzienia, ustawodawca oznacza czasokres 15 lat więzienia, jako minimalny dla warunkowego zwolnienia.

§ 3. **9. Do kary orzeczonej i do kary odbytej.** Sąd np. orzekł karę trzechletniego więzienia, atoli na podstawie ustawy amnestyjnej darował skazanemu jeden rok więzienia; kara orzeczona (§ 2) wynosi więc dwa lata; do tej kary wliczył sąd skazanemu 6-miesięczny okres tymczasowego aresztowania (art. 164 i dal. kpk.) tak, iż skazany ma odbyć jeszcze 18 miesięcy więzienia. Otóż wedle § 2 musi on odbyć dwie trzecie o r z e c z o n e j kary czyli $^2/_3$ z 2 lat a więc 16 miesięcy, można go więc zwolnić warunkowo na ostatnie dwa miesiące kary.

Gdyby mu do tych 16 miesięcy wliczono czas 6-miesięcznego tymczasowego aresztowania, mógłby on być już zwolniony po 10 miesiącach kary; tego jednak nie dozwala przepis § 3 nin. art.

Przepis § 3 art. 65 nie odnosi się do przypadku, jeśli w myśl art. 546 kpk. skazanemu należy policzyć na poczet kary c z a s z a m k n i ę c i a g o p o w y r o k u — a więc czas ten uważać należy za część kary orzeczonej i z a c z ę ś ć k a r y o d b y t e j (poz. 380 Systematycznego zbioru rozp. min. z 30/6 1935).

§ 4. **10. środki zabezpieczające** (art. 80 n.), nie zaś kary dodatkowe (art. 44 i 52).

11. po odbyciu kary. Supozycją jest tu, że skazany po odbyciu kary ma być oddany do zakładu leczniczego (art. 82), do domu pracy przymusowej (art. 83) lub do zakładu dla niepoprawnych (art. 84).

Przepis § 4 nin. art. nie stosuje się tedy do przestępców o zmniejszonej poczytalności (art. 80), gdyż — o ile sąd zarządza wykonanie na nich kary pozbawienia wolności (art. 80 § 2), to p r z e b y l i o n i j u ż p o p r z ó d ś r o d e k z a b e z p i e c z a j ą c y (umieszczenie w zakładzie leczniczym: art. 80 § 1), a temsamem przepis § 4 nin. art. nie stoi na przeszkodzie ich warunkowemu zwolnieniu.

Art. 66.

§ 1. W przypadku warunkowego zwolnienia można oddać skazanego pod dozór ochronny na okres próby; wykonanie dozoru powierza się osobom lub instytucjom, zasługującym na zaufanie.

§ 2. Okres próby obejmuje czas pozostały do odbycia kary, w każdym razie nie mniej niż rok. W razie skazania na więzienie dożywotnie okres próby wynosi 5 lat.

§ 1. 1. Czas, co do którego nastąpiło zwolnienie (art. 65 § 2), ustawa uważa za czas próby, stąd pochodzi uprawnienie do zarządzenia dozoru (por. art. 62 § 1) i do odwołania zwolnienia w przypadku nieudania się próby (art. 67). Zob. uw. 1 i 2 do art. 62 tudzież art. 2 rozp. Prez. R. P. z 19/1 1927 Dz. U. 5, poz. 25, zamieszczonego w uw. 2 do art. 65.

§ 2. 2. W regule należy okres próby oznaczyć na cały czas pozostały do odbycia kary; wyjątkowo tylko i w nadzwyczajnych wypadkach można okres próby skrócić. Okres próby musi wynosić co najmniej jeden rok, choćby warunkowo zwolniony miał odbyć jeszcze tylko karę poniżej jednego roku np. zwolniono go na 4 miesiące przed końcem orzeczonej kary.

Co do skazanych na dożywotnie więzienie, ustawa określa kategorycznie okres próby na 5 lat; tego okresu nie można więc ani skrócić ani przedłużyć. Skrócenie takie można w szczególności stosować w razie zwolnienia skazanego na dożywotnie więzienie, ażeby nie poddawać skazanego dozorowi na całą resztę jego życia.

3. Okres próby stanowi dla skazanego tzw. reakcję specjalną (zob. uw. 7 do art. 61).

Art. 67.

§ 1. Jeżeli w okresie próby skazany popełni nowe przestępstwo z tych samych pobudek lub tego samego rodzaju, co poprzednie, warunkowe zwolnienie będzie odwołane.

§ 2. Zwolnienie warunkowe może być odwołane, jeżeli skazany popełni w okresie próby inne przestępstwo niż wymienione w § 1, albo uchyla się z pod dozoru lub źle się prowadzi.

§ 3. W razie odwołania warunkowego zwolnienia, na poczet kary nie zalicza się okresu, spędzonego na wolności.

§ 1. 1. Zob. uw. do art. 63 § 1.

§ 2. 2. Przepis ten jest równobrzmiącym z art. 63 § 2 (zob. uw. do tegoż art.) z tą tylko różnicą, że opuszczono tu przypadek zaniechania wynagrodzenia szkody; wynagrodzenie szkody nie może zatem stanowić warunku zwolnienia (art. 65 § 1).

Przepis § 2 nin. art. wymienia dwa wypadki odwołania zwolnienia; trzeci wypadek przewiduje art. 3 rozp. Prez. R. P. z 19 stycznia 1927 Dz. U. 5, poz. 25, zamieszczonego przy uw. 2 do art. 65, mianowicie jeśli zwolniony nie zawiadamia natychmiast władzy o zmianie miejsca zamieszkania, przyczem jednak art. 3 cyt. rozp. zamiast o «odwołaniu» mówi o «cofnięciu» zwolnienia. Oczywiście, że oba te wyrażenia są synonimami.

Odwołanie (cofnięcie) warunkowego zwolnienia jest (anal. do art. 63 § 1 i 2) obowiązkowe jedynie w przypadku z art. 67 § 1, pozatem zaś zawsze fakultatywne, zależne od uznania władzy w art. 4 cyt. rozp. wskazanej, jak o tem świadczą słowa «może» w art. 67 § 1 kk. i «można» w art. 3 cyt. rozp.

Co do tymczasowego przytrzymania zwolnionego zob. art. 5 cyt. rozp.

§ 3. 3. W braku tego przepisu skazany zyskiwałby czas na wolności spędzony, choćby wolności tej nadużywał w sposób określony w §§ 1 i 2 art. 67.

Art. 68.

Jeżeli odwołanie nie nastąpiło w przeciągu 3 miesięcy po upływie okresu próby, karę uważa się za odbytą.

1. karę uważa się za odbytą, nie zaś — jak w przypadku art. 64 i 75 § 4 — «skazanie za niebyłe». Zob. uw. 3 i 4 do art. 64.

2. Art. 68 nie wspomina o odzyskaniu praw; skazany na dożywotnie więzienie, choćby mu część kary darowano, nie odzyskuje ich już nigdy (art. 52 § 2), chyba w drodze łaski Prezydenta R. P. lub w myśl art. 53 (zob. słowa «okres ten rozpoczynający się w chwili odbycia kary» w art. 53 § 2). Co do skazanych na karę czasowego pozbawienia wolności, warunkowe zwolnienie nie ma żadnego wpływu na odzyskanie utraconych praw; czas trwania ich utraty (orzeczony w wyroku art. 52 § 3), poczyna biec od czasu, w którym skazany byłby opuścił więzienie, gdyby go warunkowo nie zwolniono. I tu także nastąpić może wcześniejsze przywrócenie praw wedle art. 53.

3. Co do zatarcia skazania warunkowo zwolnionego zob. art. 90.

Rozdział XI.

Postępowanie z nieletnimi.

I. *W końcu XIX, a zwłaszcza na początku XX wieku, na całym niemal świecie rozpoczął się obszerny i głęboko sięgający ruch, skierowany ku wprowadzeniu walki z przestępczością nieletnich na zupełnie nowe, nieznane poprzednio tory.*

We wszystkich prawie krajach, mniej lub więcej kulturalnych, ukazują się nowe ustawy lub przynajmniej projekty ustawodawcze w tej dziedzinie, a tam, gdzie machina ustawodawcza pracuje zbyt wolno, administracja państwowa wprowadza znaczne reformy w drodze rozporządzeń w granicach istniejących ustaw.

Drogi, po których kroczą różne narody, są z natury rzeczy różne, pomimo jednak pewnej rozbieżności w szczegółach, ogólne zasady są prawie wszędzie te same.

Przedewszystkiem wszędzie zgodzono się na to, że walka z przestępczością nieletnich musi zejść z dotychczasowej drogi zwykłej, choćby złagodzonej, represji karnej; że kara jest środkiem nietylko niewystarczającym do zwalczania przestępstw nieletnich, ale przeciwnie — częstokroć wprost szkodliwym, że z dzieckiem, które spełniło czyn, zabroniony przez ustawę karną, nie można postępować tak, jak z dorosłym przestępcą, lecz należy je poddać innym sądom, innej swoistej procedurze i zamiast — względnie oprócz — kary, stosować doń środki wychowania i opieki.

Różnica w poglądach na te kwestje polega głównie na tem, że o ile jedni, dążący do zmiany bardziej radykalnej, chcieliby zupełnie usunąć karę, jako środek walki z przestępczością nieletnich i zastąpić ją wyłącznie zastosowaniem środków wychowawczych i poprawczych, wolnych od pojęcia odwetu i kierowanych tylko celowością, inni, bardziej ostrożni, chcą zachować dla pewnej kategorji nieletnich swoistą karę o charakterze poprawczym, dostosowaną nietylko do celów wychowania i poprawy, lecz także do klasycznego pojęcia odpłaty za winę, odmierzonej w stosunku do wielkości tej winy.

Pierwszy z tych kierunków, przyjęty głównie w Belgji, a ponadto w Anglji, Holandji, krajach skandynawskich oraz w Ameryce i Australji, odrzuca zupełnie odpowiedzialność karną nieletnich poniżej pewnej dosyć wysokiej granicy wieku (lat 15, 16, a nawet 18 i 19); drugi, stosowany głównie we Francji i na Węgrzech, a ponadto w dawnej Austrji, Niemczech i Rosji, dzieli nieletnich według klasycznej teorji na działających z rozeznaniem i bez rozeznania; — względem pierwszych stosuje przeważnie karę w jej znaczeniu klasycznem, z pewnem tylko złagodzeniem lub zamianą, względem drugich dopuszcza tylko środki wychowania i poprawy.

Kom. Kod. po długich debatach stanęła na stanowisku drugiego kierunku o typie bliższym francuskiego, a nawet dawnego klasycznego. (Mot. t. V z. 3 str. 76, 77).

II. Szczególna uwaga, którą ustawodawca poświęca nieletnim, ujawnia się obok przepisów art. 69 do 78, także w przepisach art. 158, 199, 200, 203, 212, 213 kk. oraz art. 17 i 22 W. Zob. też art. 201 i 202 kk., które bardzo często stosowane

będą dla ochrony nieletnich tudzież art. 14 lit. a) rozporządzenia Prez. R. P. o postępowaniu doraźnem z 19 marca 1928 Dz. U. 33 poz. 315, wedle którego postępowanie doraźne jest niedopuszczalne przeciw osobom, które w chwili popełnienia przestępstwa nie ukończyły siedmnastu lat.

III. Co do postępowania w sprawach nieletnich zob. art. 23 i 614—635 kpk. tudzież art. 5 i 6 przep. wprow. kpk.

Art. 69.

§ 1. Nie ulega karze:

a) nieletni, który przed ukończeniem 13 lat popełnił czyn zabroniony pod groźbą kary;

b) nieletni, który po ukończeniu 13 lat, a przed ukończeniem 17 lat, popełnił czyn taki bez rozeznania, t. j. nie osiągnąwszy rozwoju umysłowego i moralnego w takim stopniu, by mógł rozpoznać znaczenie czynu i kierować swem postępowaniem.

§ 2. Do tych nieletnich sąd stosuje tylko środki wychowawcze, a mianowicie: upomnienie, oddanie pod dozór odpowiedzialny rodzicom, dotychczasowym opiekunom lub specjalnemu kuratorowi, albo umieszczenie w zakładzie wychowawczym.

Por. § 2, 237 i 273 akk.; § 55 a), 56 i 57 nkk., art. 41—43 rkk.

§ 1. **1. Nie ulega karze.** Z zestawienia tego wyrażenia z wyrażeniem «nie podlega karze» w art. 17 § 1 i 22 § 1 z jednej strony, tudzież z wyrażeniem: «nie popełnia przestępstwa» w art. 19, 20 § 1 i 21 § 1 z drugiej strony — wynika, że ustawa uznaje zbrodnie i występki popełnione przez nieletnich, w art. 69 § 1 pod lit. a), b) wymienionych za przestępstwa, atoli ze względu na ich wiek (lit. a) wzgl. ich stopień rozwoju (lit. b) nie chce ich karać.[1]) Wynika stąd dalej, że umieszczenie w zakładzie wychowawczym nie jest karą, zwłaszcza że art. 69 § 2 nie mówi o skazaniu na umieszczenie w zakładzie wychowawczym, podczas gdy art. 70 mówi o «skazaniu» na umieszczenie w zakładzie poprawczym.

Że umieszczenie w zakładzie wychowawczym nie jest karą, wynika także z art. 622 i 633 kpk., wedle których stosowanie środków wychowawczych następuje w razie umorzenia sprawy z powodu braku rozeznania lub wydania z tego powodu wyroku uniewinniającego. Zob. uw. 3 do art. 71.

Charakterystycznem jest także, że środków wychowawczych nie można zawiesić, natomiast można zawiesić umieszczenie w zakładzie poprawczym, a w okresie próby obowiązkowo należy stosować środki wychowawcze (art. 73 § 1 i 2).

Wyrażenie «nie ulega odpowiedzialności za wykroczenie»[2]), użyte w art. 6 § 1 W. ma to samo znaczenie, co «nie ulega karze»; widoczne jest stąd, że i odnośnie do wykroczeń stosuje się środki wychowawcze (art. 6 § 2 W.), choć nie tak daleko sięgające, jak w przypadku popełnienia zbrodni lub występku (art. 69 § 2).

2. nieletni bez różnicy płci; ustawa stawia narówni chłopców i dziewczęta; kwestja bowiem, kto z nich wcześniej dojrzewa umysłowo, jest sporną. Nieletni, którzy ukończyli lat 17, odpowiadają bezwarunkowo narówni z osobami, które ukończyły lat 21 i posiadły pełną dojrzałość i odpowiedzialność obywatelską.

Nieletnich do ukończonego 17 roku życia, ustawa — znosząc w art. 9 przep. wprow. kk. różnice dzielnicowe — dzieli na dwie grupy, a to:

---

[1]) Czy i o ile nieletni odpowiadają majątkowo za szkodę przez ich czyny przestępne spowodowaną, zob. art. 142 i 143 Kod. zob.

[2]) Kom. Kod. w art. 69 § 1 użyła wyrażenia «nie ulega odpowiedzialności»; Kom. Min. Spr. użyła tego wyrażenia w art. 6 § 1 W., mimo, że w art. 69 § 1 zmieniła je na: «nie ulega karze».

I. nieletnich do lat 13 (art. 69 § 1 pkt. a); ci bezwarunkowo, tj. bez względu na ich stopień dojrzałości — nie ulegają karze, a stosuje się do nich tylko środki wychowawcze (art. 69 § 2) i

II. nieletnich od lat 13 do 17, których odpowiedzialność jest warunkową (względną), a mianowicie zawisłą od tego, czy:

a) działają bez rozeznania (§ 1 b); ci nie ponoszą odpowiedzialności karnej i do nich stosować można tylko środki wychowawcze (art. 69 § 2); są oni tedy narówni traktowani z nieletnimi poniżej lat 13;

b) działają z rozeznaniem; ci ponoszą już odpowiedzialność za swe czyny, atoli z przyczyn polityki kryminalnej nie stosuje się do nich kary pozbawienia wolności, a tylko umieszcza się ich w zakładzie poprawczym (art. 70; wyjątek zob. art. 71).

Wprowadzając dla nieletnich powyżej lat 13 do lat 17, a więc dla nieletnich, pozostających w dobie pokwitania lub przedpokwitania, powodującej wybitne zmiany w ich sferze mentalnej i uczuciowej, odpowiedzialność względną, zależną od rozeznania, ustawodawca daje wyraz doświadczeniu życiowemu, że granica wieku nie może być ścisłą podstawą w przedmiocie odpowiedzialności karnej, gdyż stopień rozwoju umysłowego i moralnego nieletnich tego samego wieku może bardzo różnić się od siebie.

3. popełnił czyn, zabroniony pod groźbą kary (zob. uw. 10 do art. 1), a stanowiący zbrodnię lub występek (art. 12), nie zaś wykroczenie, gdyż do wykroczeń odnosi się przepis § 1 i 2 art. 6 W. Popełnienie zbrodni lub występku stanowi tedy istotny warunek, od którego zawisło stosowanie choćby tylko środków wychowawczych (art. 69 § 2), a tem bardziej umieszczenie w zakładzie poprawczym (art. 70); nie można więc przepisu art. 69 stosować, jeżeli popełniony czyn nie stanowi przestępstwa (art. 19, 20, 21).

Obojętnem jest, czy przestępstwo jest dokonane, czy też tylko usiłowane, czy jest zbrodnią, czy też występkiem, wreszcie w jakim charakterze nieletni je popełnił (sprawca, podżegacz, pomocnik).

Bezkarność nieletniego z art. 69 § 1 lit. a) b) nie uchyla karalności innych osób, uczestniczących w popełnieniu przestępstwa (art. 16); podżegacz i pomocnik odpowiadać będą wedle art. 26 i 27, przyczem uwiedzenie nieletniego do popełnienia przestępstwa może spowodować dla nich surowszą karę, oczywiście w granicach kary, zagrożonej w ustawie za popełnienie danego przestępstwa (por. art. 158).

4. bez rozeznania czyli bez zrozumienia (discernement). Art. 69 nie określa w formie pozytywnej, w czem polega rozeznanie, natomiast w formie negatywnej określa kryterja braku rozeznania. Jeżeli więc art. 69 mówi o braku rozeznania, to wypadnie rozeznanie to określić per negationem negationis, tj. w ten sposób, że zachodzi ono wówczas, jeżeli nie zachodzi brak rozeznania; rozeznaniem jest zatem taki stopień rozwoju umysłowego i moralnego, iż sprawca zdolnym jest rozpoznać znaczenie danego czynu i pokierować swą wolą.

5. popełnił czyn taki (tj. zabroniony pod groźbą kary: zob. powyżej uw. 3). Ze słów tych wynika:

a) że rozstrzygająca jest chwila popełnienia czynu,

b) że kryterja rozeznania odnieść należy specjalnie do zarzuconego nieletniemu czynu i rozważyć, czy nieletni tego konkretnego czynu dopuścił się bez rozeznania; upośledzenie umysłowe i moralne może bowiem dotyczyć właśnie i wyłącznie tej sfery, w której obraca się czyn nieletniego, będący przedmiotem rozpoznania. (Zgodnie z tym poglądem **O. 214/33:** «Badanie rozeznania ma na celu ustalenie, czy nieletni niezdolny był do zrozumienia przestępczości danego czynu, nie zaś przestępstwa w oderwaniu»). Nie znaczy to jednak, że sędzia ma zignorować ogólny stopień rozwoju nieletniego; przeciwnie, ogólny rozwój umysłowy i moralny będzie dla sędziego cennym środkiem pomocniczym przy ocenieniu, czy in concreto zachodziło rozeznanie (zob. 618 kpk.).

Kk. nakazuje zbadanie stopnia rozwoju umysłowego (intelektualnego) i moralnego, przyznając obu tym czynnikom równorzędne znaczenie; nieletni bowiem nawet przy wyższym stopniu rozwoju umysłowego może cierpieć na zupełny brak lub upośledzenie pod względem rozwoju moralnego, jeżeli nie wszczepiono mu zasad moralności i etyki bądź wogóle, bądź w pewnym kierunku.

Zwolnienie od odpowiedzialności następuje, jeżeli nieletni skutkiem niedorozwoju umysłowego lub moralnego nie zdołał:

I. rozpoznać znaczenia swego czynu lub też

II. pokierować swem postępowaniem.

Ad I. Nieletni nie rozumie tu bądź czynu swego, tj. bezprawności, szkodliwości lub nieetyczności czynu, np. uszkadza przedmioty użyteczności publicznej, bądź też nie zdaje sobie sprawy ze skutków czynu, np. bawiąc się zapałkami wznieca pożar.

Ad II. Nieletni jest z jednej strony bardziej wrażliwy na wpływy świata zewnętrznego, a z drugiej strony mniej odporny na działanie tychże wpływów, gdyż brak mu tego hamulca, który dają religja, etyka i intelekt; nie umie się on powściągać w swych pożądaniach.

Bardzo pouczającem jest porównanie art. 69 § 1 lit. a) z przepisem art. 17 § 1; stan nieletniego omówiony § 1 lit. a) art. 69 jest tym samym stanem, który u dorosłego spowodowany jest niedorozwojem psychicznym, chorobą psychiczną lub zakłóceniem czynności psychicznej; to też przepisane w postępowaniu przed przysięgłymi pytanie co do rozeznania (art. 429 kpk.) nie jest niczem innem, jak pytaniem co do okoliczności wyłączającej poczytanie winy z art. 428 § 1, pkt. 3 kpk., co zresztą nazewnątrz ujawniono przez zamieszczenie obu tych przepisów obok siebie.

Nie wynika stąd oczywiście, że nieletni nie mogą być umysłowo chorymi, w którym to wypadku wypadnie oddać je nie do zakładu wychowawczego, lecz do zakładu dla umysłowo chorych (art. 79).

§ 2. **6. Środki wychowawcze.** Art. 69 kk. stosuje w razie popełnienia zbrodni lub występku trzy rodzaje środków wychowawczych, a to:

a) upomnienie,

b) oddanie pod dozór odpowiedzialny rodziców, dotychczasowych opiekunów lub specjalnego kuratora, wreszcie

c) umieszczenie w zakładzie wychowawczym; umieszczenie w zakładzie wychowawczym jest jednak niedopuszczalne co do wykroczeń (art. 6 § 2 W.).

Co do tych środków wychowawczych należy zwrócić uwagę na to:

I. że wyliczono je wyczerpująco; sędzia nie może więc stosować innych środków (prot. t. I z. 2 str. 122),

II. że sędzia ma wybór między niemi i zastosuje środek, który uzna za odpowiedni ze względu na właściwości osoby nieletniego, rodzaj czynu, rozmiar dozoru potrzebnego, kwalifikacje osób, które dotychczas sprawowały dozór nad nieletnim itd.,

III. że ustawa nie wyklucza ich łączenia ze sobą, o ile się nawzajem nie wykluczają, więc można połączyć upomnienie ze środkami pod b) i c), natomiast środki pod b) i c) wyłączają się nazwajem, a tak samo wyłączają się nazwajem rodzaje dozoru wymienione pod b); o d p o w i e d z i a l n e g o dozoru nie mogą bowiem równocześnie wykonywać rodzice, opiekun i specjalny kurator, gdyż ich zarządzenia mogłyby kłócić się ze sobą i wywołać skutki ujemne.

Co do rodziców, ustawa uważa współdziałanie ich obojga za możliwe, gdyż chodzi o środek wychowawczy, a na wychowanie w domu rodzicielskim mają zawsze wpływ oboje rodziców.

Sędzia ma nietylko swobodę co do wyboru środka wychowawczego, ale także co do sposobu jego użycia. Przepis § 2 art. 69 należy tłumaczyć liberalnie,

bo chodzi tu o wybitny interes społeczny i osiągnięcie zamierzonego przez ustawę skutku (zapobieżenie dalszej przestępczości nieletniego); wszelkie więc ograniczanie sędziego byłoby przeciwne zamierzonemu celowi.

7. upomnienie. Ustawa nie przepisuje sędziemu treści ani formy upomnienia; sędzia zastosuje je do zachodzących okoliczności; w żadnym razie nie może ono polegać na czynnem skarceniu; za skarcenie czynne mógłby sędzia odpowiadać w zbiegu jednoczynowym (art. 36) za przestępstwo z art. 286 w związku z art. 235, 236, 237, 239 lub 256.

Kom Kod. wykluczyła naganę, gdyż nie jest ona już środkiem wychowawczym, lecz karą hańbiącą, wzbudza uczucie wstydu i na osoby wrażliwe działa bardzo ujemnie, podczas gdy na osoby mniej wrażliwe nie działa wcale (prot. t. I. z. 2 str. 75 do 77 i 102 n.).

8. dozór odpowiedzialny. Kk. nie określa, na czem polegać ma odpowiedzialność; ponieważ kk. nie zawiera sankcji karnej na wypadek zaniedbania dozoru, przeto odpowiedzialność ta w zasadzie jest tylko moralna, a zaniedbanie jej może spowodować odebranie dozoru, oddanie w dozór innej osobie lub umieszczenie w zakładzie wychowawczym. Jeśli jednak osoba, której oddano nieletniego pod dozór odpowiedzialny dopuszcza do popełnienia przestępstwa przez tego nieletniego, odpowiada ona wedle art. 17 W.

9. oddanie pod dozór odpowiedzialny rodzicom lub dotychczasowym opiekunom zawiera kontynuację dotychczasowego prawnego i faktycznego nadzoru nad nieletnim z tą odmianą, że dozór ten zamienia się w «odpowiedzialny»; może ono jednak być także przywróceniem dotychczasowego stanu, jeżeli nieletni wydalił się, zbiegł itd.

10 dotychczasowym opiekunom. Kk. nie ma tu na myśli wyłącznie tego, komu z mocy ustawy poruczoną jest opieka nad nieletnim, lecz także i tego, kto pieczę nad nieletnim faktycznie wykonuje (zob. art. 63 i 64 kpk.).

11. specjalnemu kuratorowi. Może to być urząd honorowy lub też, jak w niektórych krajach, płatny (prot. t. I. z. 2 str. 89, 90). Podczas gdy art. 69 § 2 mówi o specjalnym kuratorze, to art. 6 § 2 W., art. 27 przep. wprow. kk. i art. 620 kpk. mówią o «innej osobie» lub «innych osobach».

Co do określenia liczby kuratorów i ich powołania przez prezesa sądu apelacyjnego zob. rozp. Min. Spr. z 25 czerwca 1935 Dz. U. 46, poz. 316.

12. Sędzia może osobom, którym poruca dozór nad nieletnim, udzielić odpowiednich wskazówek co do sposobu wykonywania dozoru i co do okoliczności, na które zwrócić winny uwagę, np. co do osób, w których towarzystwie przebywać ma nieletni lub których towarzystwa ma unikać, co do jego zatrudnienia, sposobu życia itd.

13. umieszczenie w zakładzie wychowawczym. Co do organizacji tych zakładów zob. art. 26 przep. wprow. kk.

Ustawa nie określa, a wobec tego sędzia nie oznacza czasu trwania pobytu w zakładzie wychowawczym, ani też, do którego roku życia pobyt tam trwać może, względnie trwać ma (por. art. 72). W braku wolnych miejsc w zakładzie wychowawczym, sąd oddaje wychowańca pod dozór odpowiedzialny rodzicom, dotychczasowym opiekunom lub innej osobie (art. 27 przep. wprow. kk.). Tą «inną osobą» może być i specjalny kurator, o którym mowa w art. 69 § 2.

14. O ile orzeczenie z art. 69 § 2 nie nastąpiło w wyroku (art. 388 § 1 lit. «d» kpk.), sędzia wydaje je w postaci postanowienia (art. 18 § 2 przep. wprow. kk. oraz art. 248 § 3 i 276 § 1 kpk.).

15. Art. 620 kpk. zastępuje środki zapobiegawcze oddaniem pod dozór, przyczem obok dozoru rodziców, opiekunów lub innej osoby godnej zaufania, przewidzianem jest także dodanie w razie potrzeby dozoru kuratora.

16. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 100/33. Przepisy art. 616, 618, 621 i 622 kpk. obowiązują jedynie w postępowaniu przed sądem dla nieletnich lub przed sądem grodzkim, przewidzianym w art. 4 § 2 usp. Pozatem uznanie nieletniego za działającego z rozeznaniem może nastąpić na podstawie bezpośrednich wrażeń, odniesionych przez sąd z jego przesłuchania na rozprawie.

Art. 70.

Nieletniego, który po ukończeniu 13 lat, a przed ukończeniem 17 lat, popełnił z rozeznaniem czyn zabroniony pod groźbą kary, sąd skazuje na umieszczenie w zakładzie poprawczym.

2. Nieletniego itd. Zob. uw. 2 do art. 69.

3. po ukończeniu 13 lat, a przed ukończeniem 17 lat. Przepis art. 70 dotyczy wypadków, gdy taki nieletni ma być osądzony w czasie, gdy nie ukończył jeszcze 17 lat. Gdyby za czyn, popełniony przed ukończeniem lat 17, nieletni miał być zasądzony po ukończeniu 17 roku życia, wchodzi w zastosowanie przepis art. 76 § 1.

4. popełnił z rozeznaniem. Zob. uw. 4 i 5 do art. 69 i art. 6 § 3 W.

5. czyn zabroniony pod groźbą kary. Zob. uw. 3 do art. 69. Co do wykroczeń, popełnionych z rozeznaniem, zob. art. 6 § 3 W.

6. sąd skazuje. Orzeczenie z art. 70 może nastąpić jedynie w wyroku art. 18 § 1 przep. wprow. kk. i art. 388 § 1 lit. a kpk.).

7. na umieszczenie w zakładzie poprawczym. Umieszczenie w zakładzie poprawczym jest niewątpliwie karą; nie wymienienie go wśród kar zasadniczych (art. 37) ma swe źródło w tem, że kk. tworzy dwa odrębne systemy penitencjarne: jeden dla dorosłych (art. 37 do 43), drugi dla nieletnich (art. 69 do 78). Umieszczenie w zakładzie poprawczym jest tedy reakcją z powodu spełnienia czynu karalnego, połączoną z bezpośredniem oddziaływaniem na poprawę nieletniego dla zapobieżenia dalszej jego przestępczej działalności (zob. uw. I przed art. 69). Cel ten ujawnia się nazewnątrz przez nazywanie takiego nieletniego «wychowańcem» (art. 75 § 1 i 78). Zob. uw. 11 do art. 73.

Sąd nie musi jednak orzec umieszczenia nieletniego w zakładzie poprawczym, może bowiem zarządzić umieszczenie go w zakładzie wychowawczym (art. 71) — sąd może także w wyroku zawiesić oddanie nieletniego zakładowi poprawczemu (art. 73).

Sąd nie oznacza w wyroku czasu pobytu nieletniego w zakładzie poprawczym, atoli pobyt tamże najdalej do ukończonego 21 roku życia (art. 72); co do skrócenia pobytu tamże zob. art. 74. Kar dodatkowych nie orzeka się w przypadku z art. 70 z wyjątkiem przepadku przedmiotów w art. 44 lit. e) i art. 50 wykazanych (argumentum a fortiori z art. 76 § 2). Ponieważ art. 70 nie zawiera podobnego postanowienia, jak art. 76 § 2, mogłoby się zdawać, że nawet i przepadku (art. 50) orzec nie można. Taki jednak pogląd byłby mojem zdaniem zupełnie nieusprawiedliwiony, gdyż spowodowałby uszczerbek dla Skarbu Państwa, a nadto byłoby to contra bonos mores, contra ordinem i ze szkodą dla przyszłego zachowania się nieletniego, gdyby w rękach nieletniego pozostawiono narzędzia przestępstwa lub przedmioty bezpośrednio lub pośrednio drogą przestępstwa uzyskane.

W braku wolnych miejsc w zakładzie poprawczym sąd może na podstawie art. 28 § 1 przep. wprow. kk. postanowieniem (art. 389 lit. e) zarządzić umieszczenie nieletniego w więzeniu w specjalnym oddziale dla nieletnich; ze stylizacji tego przepisu («sąd, który wydał wyrok w pierwszej instancji») wynika, że w przypadku art. 70 wyrok nie może opiewać na więzienie, choćby sądowi w chwili wydania wyroku wiadomym był brak miejsc w zakładzie poprawczym.

Co do organizacji zakładów poprawczych zob. art. 26 § 1 i 2 przep. wprow. kk.

Art. 71.

Sąd mocen jest zastosować środki wychowawcze wobec nieletniego, który popełnił z rozeznaniem czyn zabroniony pod groźbą kary, jeżeli ze względu na okoliczności czynu, charakter nieletniego albo warunki jego życia i otoczenia, umieszczenie go w zakładzie poprawczym nie jest celowe.

1. *W wypadkach wyjątkowych, jeżeli wina nieletniego była niewielka, jeżeli była to raczej pomyłka niż wina, a przy badaniu sprawy sąd dojdzie do przekonania, iż ma do czynienia z osobnikiem niezepsutym, dla którego samo uznanie winy jest już dostateczną karą, należy dać sędziemu możność odstąpienia od umieszczenia w zakładzie poprawczym. W tych warunkach oddawanie młodzieńca do zakładu poprawczego na czas dłuższy byłoby niesłuszne.*

Będzie to zapewne stosowane rzadko, przepis ten jednak jest bardzo potrzebny dla drobnych przewinień, oraz dla tych wypadków, kiedy pomiędzy spełnieniem czynu a wydaniem wyroku upłynie dłuższy okres czasu i nie będzie wątpliwości, że umieszczenie nieletniego w zakładzie, a nawet zawieszenie wykonania (art. 73: przyp. aut.) byłoby bezcelowem a często szkodliwem.

Jednakże i w tych razach popełnienie czynu, zagrożonego karą, świadczyć może o braku wychowania lub niedostateczności dozoru rodzicielskiego; upoważniono więc sędziego do zastosowania, w razie potrzeby środków wychowawczych. (Mot. t. V z. 3 str. 79).

Wobec brzmienia ustawy i przy uwzględnieniu przytoczonych motywów, kwestję stosowania art. 71 należy ocenić nie ze stanowiska skutku przestępnego, lecz ze stanowiska winy i jej stopnia; wina nieumyślna (art. 13 i 14 § 2) będzie zawsze dla sędziego silnym bodźcem do zastanowienia się, czy nie należy zastosować art. 71.

Jeżeli sędzia nie zdoła sobie wyrobić pewnego przekonania co do trafności korzystania z art. 71, może on postąpić wedle art. 73.

2. Sąd mocen jest: wedle swego uznania, o ile uważa, że zaistniały warunki określone w nin. art.

3. zastosować środki wychowawcze, wskazane w art. 69 § 2.

Ponieważ o stosowaniu środków wychowawczych zamiast umieszczenia w zakładzie poprawczym orzec należy w wyroku (art. 18 § 1 przep. wprow. kk. i art. 388 § 1 lit. «b» kpk.), ponieważ dalej w art. 71 w przeciwieństwie do art. 70 nie użyto wyrażenia «sąd skazuje», ponieważ wreszcie w wyroku skazującym określoną być musi orzeczona kara (art. 369 lit. «c» kpk.) a środki wychowawcze (art. 69 § 2) nie są karą — przeto wyrok z art. 71 nie będzie wyrokiem skazującym, lecz uwalniającym od kary, podobnie jak w przypadkach z art. 21, 29, 142, 148, 220, 239, 256, 257, 262 (tzw. sędziowskie prawo ułaskawienia). Nie będzie też to wyrok uniewinniający, jak w przypadku art. 69 § 1 lit. a) lub b), gdzie chodzi o osobę nieodpowiedzialną za przestępstwo (lit. a) lub działającą bez rozeznania (lit. b), gdyż w przypadku art. 71 chodzi o nieletniego ponad 13 lat, działającego z rozeznaniem.[1])

4. wobec nieletniego z art. 70 tj. liczącego od 13 do 17 lat.

---

[1]) Z natury rzeczy wynika, że w razie działania bez rozeznania nastąpić ma wyrok uniewinniający, albowiem: a) brak rozeznania polega na niemożności rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swem postępowaniem, jak w przypadku art. 17 § 1; b) stwierdzenie braku rozeznania w toku postępowania przygotowawczego powoduje umorzenie postępowania karnego (art. 622 § 1 i art. 633 kpk.), wreszcie c) zaprzeczenie przez przysięgłych pytania, postawionego im w kierunku rozeznania (art. 429 kpk.) pociąga za sobą wydanie wyroku uniewinniającego (art. 452 kpk.).

5. popełnił z rozeznaniem czyn zabroniony pod groźbą kary. Zob. uw. 4 i 5 do art. 70.

6. jeżeli ze względu itd. Warunkami stosowania art. 71 są:

a) **okoliczności czynu;** okoliczności te mogą działanie nieletniego usprawiedliwić i uczynić zrozumiałem ze względu na jego wiek, np. wzruszenie umysłu, podżeganie go itp.

b) **charakter nieletniego,** oczywiście dodatni; zob. uw. 9 do art. 54 oraz art. 61 § 2.

c) **warunki jego życia** tj. pobieranie nauki, wykonywanie zawodu itd.

d) **warunki jego otoczenia** tj. środowisko, w którem przebywa zarówno w domu i podczas pobierania nauki lub wykonywania zawodu, jak i poza domem itd.

7. nie jest celowe. Zob. uw. 1 do nin. art.

8. Por. art. 6 § 3 W.

Art. 72.

Nieletni pozostaje w zakładzie poprawczym do ukończenia 21 roku życia.

1. pozostaje. Sędzia w wyroku po myśli art. 70 zapadłym (art. 18 § 1 przep. wprow. kk) nie oznacza więc czasu umieszczenia nieletniego w zakładzie poprawczym; sędzia orzeknie umieszczenie nieletniego tamże, z czego ex lege wyniknie pozostawanie nieletniego w zakładzie poprawczym do ukończenia 21 roku życia; z art. 75 § 1 wynika jednak, że ustawa przewiduje zasadniczo pobyt w zakładzie poprawczym co najmniej przez sześć miesięcy.

Co do warunkowego zwolnienia z zakładu poprawczego zob. art. 75 § 1.

2. Wbrew art. 68 projektu II Kom. Kod., który przewidywał możność pozostawania w zakładzie poprawczym do ukończenia 25 roku życia (prot. t. I. z. 2 str. 70 i 109), Komisja Min. Spr. przyjęła jako granicę lat 21, wychodząc widocznie z założenia, że po osiągnięciu fizycznej pełnoletniości szanse poprawy są bardzo znikome, a natomiast mógłby dany osobnik ujemnie wpływać na młodszych od niego wychowańców zakładu poprawczego. Podkreślić należy, że ustawa nazywa nieletnich umieszczonych w zakładzie poprawczym, wychowańcami (art. 75 § 1 i 78).

3. Zob. art. 26 przep. wprow. kk. co do organizacji zakładów poprawczych oraz art. 28 tychże przep. co do umieszczenia nieletniego w więzieniu w braku wolnych miejsc w zakładzie poprawczym.

Art. 73.

§ 1. Nieletniemu, który popełnił z rozeznaniem czyn zabroniony pod groźbą kary, a nie zagrożony karą śmierci lub dożywotniego więzienia, sąd mocen jest, jeżeli to uzna za celowe, zawiesić umieszczenie w zakładzie poprawczym tytułem próby na czas od roku do 3 lat.

§ 2. W okresie próby sąd stosuje do nieletniego środki wychowawcze.

§ 3. Jeżeli w okresie próby nieletni źle się prowadzi, sąd na wniosek zarządu zakładu wychowawczego, kuratora, ojca, matki lub opiekuna nieletniego, albo z własnej inicjatywy, może odwołać zawieszenie i umieścić nieletniego w zakładzie poprawczym.

§ 4. Jeżeli w okresie próby odwołanie zawieszenia nie nastąpiło, skazanie uważa się za niebyłe.

1. Myśl ujawnioną w art. 61 do 64 stosuje przepis nin. art. odpowiednio co do nieletnich skazanych wedle art. 70, dozwalając warunkowego (art. 73 § 3) zawieszenia umieszczenia ich w zakładzie poprawczym. § 1.

2. **Nieletniemu** z art. 70 tj. liczącemu od 13 do 17 lat.

3. **popełnił z rozeznaniem czyn zabroniony pod groźbą kary.** Zob. uw. 4 i 5 do art. 70.

Jeżeli czyn popełniony został przez nieletniego bez rozeznania, należy stosować przepis art. 69.

4. **nie zagrożony karą śmierci lub dożywotniego więzienia.** Zastosowanie art. 73 jest wykluczone, jeżeli czyn karalny, popełniony przez nieletniego z rozeznaniem (art. 70), jest zagrożony karą śmierci lub dożywotniego więzienia, a więc w przypadkach z art. 93 § 1 i 2, 94 § 1 i 2, 101 § 2, 102 § 2, 106 i 225 § 1, tudzież w przypadku z art. 10 § 4 rozp. Prez. R. P. Dz. U. 1934 poz. 851 (zob. w dodatku 1), nie zaś w przypadku zabicia człowieka pod wpływem silnego wzruszenia (art. 225 § 2).

5. **sąd mocen jest.** *Zastosowanie art. 73 zawisło od uznania sądu; sąd stosuje go wówczas, jeżeli to uzna za celowe tj. jeżeli okoliczności przemawiają za tem, że do poprawy wystarczy samo zagrożenie oddania do zakładu poprawczego. (Mot. t. V z. 3 str. 80).*

6. **w zakładzie poprawczym:** zob. art. 26 przep. wprow. kk.

7. Zawieszenie umieszczenia w zakładzie poprawczym następuje na czas od roku do trzech lat (§ 1); z zawieszeniem kary łączy się o b o w i ą z k o w o (§ 2) stosowanie środków wychowawczych, przyczem sądowi przysługuje prawo wyboru między temi środkami, jak w przypadku art. 69. §1 i 2.

Orzeczenie następuje w wyroku skazującym art. 70 kk., art. 18 § 1 przep. wprow. kk. i art. 368, w nowej numeracji art. 370 kpk.). Zob. też art. 28 przep. wprow. kk.

8. **źle się prowadzi.** Zob. uw. 6 do art. 63 i poniżej uw. 9. § 3.

6. **odwołać zawieszenie:** bądź z własnej inicjatywy sądu czyli z urzędu, bądź też na wniosek: a) zarządu zakładu wychowawczego, jeżeli tam umieszczono nieletniego, b) kuratora, którego dlań ustanowiono, c) ojca, d) matki, e) opiekuna, pod którego pieczę nieletniego oddano.

Czy nieletni źle się prowadzi i czy złe prowadzenie się jest tego rodzaju, że zawieszenie należy odwołać, sędzia orzeka wedle swobodnej oceny zachodzących okoliczności i dowodów w tym kierunku dostarczonych; dowodami temi mogą być doniesienie zarządu zakładu wychowawczego, przesłuchanie personelu tegoż zakładu lub osób w art. 73 § 3 wymienionych, świadków itd.

Orzeczenie następuje w postaci postanowienia sądu I instancji (art. 18 § 2 przep. wprow. kk.).

Uderzającem jest, że prokurator nie jest uprawniony zawnioskować odwołanie zawieszenia. Mojem zdaniem ustawodawca chciał zapobiec, by prokurator przez policję nie nadzorował nieletniego i nie utrudniał mu jego bytu (por. uw. marginalną 1 do art. 62). Podobne usunięcie na bok prokuratora widzimy także w przepisach o postępowaniu przeciw nieletnim, a mianowicie sędzia dla nieletnich wyznacza rozprawę lub umarza postępowanie bez ingerencji prokuratora (art. 621 kpk.) a postępowanie przed sądem okręgowym może być wszczęte tylko za aprobatą sądu okręgowego (art. 635 § 2 kpk.).

10. **w okresie próby,** nie zaś w ciągu trzech miesięcy po upływie okresu próby, jak to przewidują art. 64 i 68. § 4.

11. **skazanie uważa się za niebyłe.** Zob. uw. 4 do art. 64. Z art. 73 § 4 i 75 § 4 wynika a contrario, że jeśli nieletniemu skazanemu na umieszczenie w zakładzie poprawczym ani tej kary nie zawieszono, ani też warunkowo go nie zwolniono, rehabilitacja jego nastąpić może jedynie drogą art. 90, przyczem należy uznać umieszczenie w zakładzie poprawczym jako karę, zaś dzień definityw-

nego zwolnienia z zakładu poprawczego względnie z więzienia (art. 28 przep. wprow. kk.) za dzień odbycia kary, od którego liczy się 10-letni okres, po upływie którego nastąpić może zatarcie skazania wedle art. 90 § 1.

W takiem ujęciu sprawy nie można dopatrywać się jakiejś sprzeczności ze stanowiskiem ustawodawcy wobec nieletniego, albowiem skoro sędzia nie zrobił użytku z żadnego z uprawnień w art. 71, 73 i 75, to widocznie taki nieletni rokuje minimalne nadzieje poprawy. Na tem stanowisku stoi też widocznie § 12 pkt. 5 rozp. Min. Spr. z 25 maja 1934 Dz. U. 51 poz. 478 o rejestrze skazanych (zob. dodatek 4), który przewiduje usunięcie karty karnej, jeśli w przeciągu 6 miesięcy po upływie okresu próby lub warunkowego zwolnienia nieletniego nie otrzymano zawiadomienia o odwołaniu zawieszenia umieszczenia w zakładzie poprawczym względnie warunkowego zwolnienia albo jeżeli warunkowo zwolniony ukończył 21 rok życia, natomiast nie nakazuje zniszczenia karty karnej w przypadku, jeśli nieletni opuścił zakład poprawczy z powodu ukończonego 21 roku życia.

Takiego nieletniego wypadnie więc uznać za recydywistę w przypadku art. 60 § 1 [1]).

W końcu i to zaznaczyć wypada, że sędzia może po upływie okresu próby z § 1 art. 73 zarządzić środki wychowawcze, skoro mu wolno to uczynić nawet w wypadku art. 71 tj. w wypadku bezwarunkowego odstąpienia od umieszczenia nieletniego w zakładzie poprawczym (Makarewicz str. 151).

Art. 74.

§ 1. Zarząd zakładu poprawczego mocen jest, tytułem próby, umieścić nieletniego na czas określony poza zakładem.

§ 2. Nieletniego, tak umieszczonego, uważa się za pozostającego w zakładzie, który roztacza nad nim ścisły dozór.

§ 3. Zarząd zakładu mocen jest w każdej chwili takie umieszczenie odwołać.

§ 1. 1. *Niezależnie od uwolnienia warunkowego, zarząd zakładu może w czasie pobytu wychowańca w zakładzie uwolnić go na próbę, żeby się przekonać, czy wychowaniec istotnie się poprawił i dostosował się do warunków życia na wolności. Jest to zastosowanie znanego systemu progresyjnego, który wszędzie dawał dodatnie wyniki. (Mot. t. V z. 3 str. 81).*

2. Umieszczenie poza zakładem poprawczym jest zarządzeniem czysto administracyjnem, zależnem od uznania zarządu zakładu, a niezawisłem od przyzwolenia sądu (dlatego też nie powołano przepisu art. 74 w § 1 i 2 art. 18 przep. wprow.); jest ono próbą zarządu, przedsięwziętą celem stwierdzenia, jak zachowa się nieletni poza zakładem. Zachowanie się nieletniego na wolności w okresie próby (por. art. 61 i 65) może stanowić podstawę dla wniosku zarządu zakładu poprawczego o orzeczenie przez sąd warunkowego zwolnienia (art. 75 § 1).

3. Umieszczenie ma nastąpić u instytucji lub osoby dającej rękojmię, że dodatnio wpływać będzie na nieletniego; następuje ono na czas ściśle określony, np. na jeden lub więcej miesięcy, rok, dwa lata itd., czas ten oznacza zarząd zakładu wedle swego uznania; przy oznaczeniu go rozważy on, czy lepiej oznaczyć czas dłuższy, ażeby nieletniemu dać nadzieję, iż do zakładu już nie wróci, czy też wyznaczyć czas krótszy, ażeby wpłynąć na dobre prowadzenie się nieletniego obawą ściągnięcia go napowrót do zakładu. Zarząd nie ma potrzeby krępować się zbytnio przy określeniu czasu, gdyż może on każdej chwili odwołać umie-

[1]) Makarewicz (str. 154 i 155) uważa skazanie za niebyłe także wówczas, jeśli nieletniego zwolniono z zakładu poprawczego dlatego, że ukończył 21 rok życia, co wydaje mi się nieprzekonywującem z przyczyn w tekście wskazanych tudzież ze względu na brak pozytywnego ustawowego przepisu w tym tak doniosłym przedmiocie.

szczenie za zakładem (§ 3), a może też umieszczenie to po upływie określonego czasu przedłużyć; to ostatnie uprawnienie wynika drogą logicznej wykładni z § 1.

Zarząd zakładu poprawczego może umieścić poza zakładem każdego nieletniego, choćby on ukończył już 17 rok życia, albowiem § 1 art. 74 mówi o nieletnim wogóle, nie odróżniając jego wieku (lege non distinguente nec nostri est distinguere), a art. 72 wyraźnie mówi o «nieletnim», który pozostaje w zakładzie poprawczym do ukończenia 21 roku życia.

4. Nieletni przez czas takiego umieszczenia pozostaje pod dozorem zarządu (personelu) zakładowego; nie wyznacza mu się natomiast kuratora, jak w przypadku z art. 75 § 2. **§ 2.**

5. Czas pobytu poza zakładem uważa się za spędzony w zakładzie.

6. Zastrzeżone zarządowi prawo odwołania nie jest niczem ograniczone; odwołanie może więc nastąpić każdego czasu, choćby wychowaniec dobrze się sprawował; powinno zaś ono nastąpić, jeżeli on źle się prowadzi (por. art. 63 § 2, 67 § 2 i 73 § 3), albo ujawnią się okoliczności, nasuwające obawę, że dalsze pozostawienie go poza zakładem może wywrzeć na niego wpływ ujemny.

7. Zob. art. 28 § 2 przep. wprow. co do przejścia praw zarządu zakładu poprawczego na zarząd więzienia, w którem umieszczono nieletniego dla braku wolnych miejsc w zakładzie poprawczym. **§ 1-3.**

Art. 75.

§ 1. Na wniosek zarządu zakładu poprawczego lub z własnej inicjatywy sąd mocen jest warunkowo zwolnić na czas określony wychowańca, który przebył w zakładzie nie mniej, niż 6 miesięcy.

§ 2. Warunkowo zwolnionego sąd oddaje pod dozór wyznaczonego w tym celu kuratora.

§ 3. Jeżeli warunkowo zwolniony źle się prowadzi, sąd mocen jest na wniosek zarządu zakładu poprawczego, kuratora, ojca, matki lub opiekuna nieletniego, albo z własnej inicjatywy, odwołać zwolnienie.

§ 4. Jeżeli w okresie warunkowego zwolnienia odwołanie nie nastąpiło lub jeżeli warunkowo zwolniony ukończył 21 rok życia — skazanie uważa się za niebyłe.

1. sąd mocen jest. O warunkowem zwolnieniu orzeka sąd wedle swego uznania, a to bądź z urzędu, bądź na wniosek zgłoszony przez zarząd zakładu poprawczego, wzgl. więzienia, jeśli tam umieszczono nieletniego dla braku miejsc w zakładzie poprawczym (art. 28 § 1 i 2 przep. wprow. kk.), nigdy zaś na wniosek pochodzący z innej strony, w szczególności ze strony osób w § 3 wymienionych; na ich bowiem wniosek może nastąpić tylko odwołanie warunkowego zwolnienia. Warunkowe zwolnienie musi być poprzedzone przez 6 miesięczny pobyt w zakładzie poprawczym wzgl. więziennym (art. 28 przep. wprow. kk.); całkiem inne wymogi warunkowego zwolnienia stawia przepis art. 65 § 2. **§ 1.**

2. wychowańca. Nazwy «wychowaniec» użyto tu mimo tego, że zapadł przeciw niemu wyrok skazujący (art. 70); przez to położono nacisk na cel wychowawczy, przyświecający umieszczeniu nieletniego w zakładzie poprawczym.

3. na czas określony (oczywiście nie wychodzący poza ukończony 21 rok życia: art. 72). Ponieważ sąd nie oznacza czasu umieszczenia w zakładzie poprawczym, przeto z chwilą zwolnienia nieletniego stanąłby pod znakiem zapytania czas trwania okresu próby, mający doniosłe znaczenie wedle § 3 i 4 art. 75. Postanawiając tedy (art. 18 § 2 przep. wprow. kk.) warunkowe zwolnienie, sąd oznaczy zarazem ściśle, kiedy okres próby się kończy (por. art. 61 § 1 i 65 § 2).

§ 2. **4.** Ustanowienie kuratora jest obowiązkowe; sąd ustanawia go, mimo że nieletni pozostaje pod władzą ojca, matki, opiekuna lub kuratora. Wybór osoby kuratora zależy od uznania sądu; sąd może więc ustanowić kuratorem także jednę z osób w § 3 wymienionych.

§ 3. **5. źle się prowadzi.** Zob. uw. 6 do art. 63.

6. odwołać zwolnienie. Odwołanie zwolnienia może nastąpić jedynie w czasie okresu próby, nie zaś w ciągu 3 miesięcy po upływie tegoż okresu, jak w przypadkach art. 64 i 68; zależy ono od uznania sądu i następuje bądź z własnej jego inicjatywy (z urzędu), bądź też na wniosek zarządu zakładu poprawczego (wzgl. więziennego: zob. art. 28 § 2 przep. wprow. kk.) lub osób w § 3 wymienionych. O warunkowem zwolnieniu i ustanowieniu kuratora oraz o odwołaniu zwolnienia orzeka na posiedzeniu niejawnem sąd, który w danej sprawie wyrokował; na postanowienia w tych przedmiotach służy zażalenie (art. 553 § 1 i 2 kpk.).

W razie odwołania zwolnienia nieletni pozostaje w zakładzie poprawczym nie dłużej, jak do ukończonego 21 roku życia (art. 72). Ponowne warunkowe zwolnienie nie jest przez kk. zakazane; jest ono więc dopuszczalne i stanowi nową próbę, czy psychika wychowańca, mimo doznanego za pierwszym razem zawodu, nie uległa przecież zmianie na korzyść.

Powrotowi do zakładu wychowańca, który ukończył 20 rok życia, nie stoi na przeszkodzie przepis art. 77, gdyż art. ten wyklucza umieszczenie w zakładzie poprawczym skazanego, który przed rozpoczęciem wykonania wyroku ukończył lat 20; w przypadku zaś obecnym rozpoczął skazany pobyt w zakładzie przed osiągnięciem tegoż wieku.

7. kuratora: ustanowionego wedle § 2 art. 75.

§ 4. **8. skazanie uważa się za niebyłe,** nie zaś karę za odbytą, jak to przepisuje art. 68 co do warunkowo zwolnionych osób dorosłych. Wynika stąd, że w obu przypadkach z § 4 art. 75 nie może być mowy o recydywie (art. 60 § 1). Zob. uw. 4 do art. 64 i uw. 11 do art. 73.

Art. 76.

§ 1. Jeżeli przeciw nieletniemu, który po ukończeniu 13 lat, a przed ukończeniem 17 lat, popełnił z rozeznaniem czyn zabroniony pod groźbą kary, wszczęto postępowanie karne po ukończonym 17 roku życia, a umieszczenie go w zakładzie poprawczym nie byłoby już celowe, należy mu wymierzyć karę w ustawie przewidzianą, stosując nadzwyczajne złagodzenie kary.

§ 2. W razie skazania takiego nieletniego kar dodatkowych nie orzeka się, z wyjątkiem kary, przewidzianej w art. 44 lit. e).

§ 1. **1.** Warunki zastosowania art. 76 są następujące:

a) Czyn zabroniony pod groźbą kary (zob. uw. 3 do art. 69) został przez nieletniego popełniony po ukończeniu 13 lat, a przed ukończeniem 17 lat życia;

b) czyn popełniony był z rozeznaniem (zob. uw. 4 i 5 do art. 69);

c) wdrożenie postępowania karnego, niekoniecznie sądowego (art. 2 § 1 kpk.), a więc także dochodzenia prokuratorskiego lub policyjnego (art. 244 kpk.) w czasie, gdy nieletni ukończył już lat 17;

d) oskarżony nie osiągnął jeszcze 20 roku życia, gdyż po osiągnięciu 20 roku życia umieszczenie w zakładzie poprawczym już nastąpić nie może (art. 77);

e) niecelowość umieszczenia danego nieletniego w zakładzie poprawczym; co do celowości zob. uw. I przed art. 69 i uw. 1 do art. 71.

2. Sąd, mając swobodny wybór między zastosowaniem środka karnego a poprawczego, rozważy w pierwszym rzędzie, czy nie byłoby celowem umieszczenie nieletniego w zakładzie poprawczym.

3. Nadzwyczajne złagodzenie kary (art. 59; sąd może też w myśl art. 61 orzec warunkowe zawieszenie kary) jest tu obowiązkowem; sędzia wobec imperatywu, w art. 76 zawartego, zastosuje je, choćby przestępstwo wynikło z niskich pobudek (art. 59 § 2).

Nakaz ten w połączeniu z zakazem w § 2 art. 76 zawartym mają oskarżonemu wynagrodzić przynajmniej częściowo ujemne skutki, wynikłe dlań stąd, że nie osądzono przestępstwa zaraz po spełnieniu go (choćby i z winy oskarżonego, który np. zbiegł zagranicę, ukrywał się itd.); gdyby bowiem przestępstwo osądzono zaraz, nie możnaby go wogóle skazać na karę pozbawienia wolności, ani też na jakąkolwiek karę dodatkową (zob. art. 70).

4. Przeciw takiemu nieletniemu można orzec tylko karę dodatkową z art. 44 lit. e), tj. przepadek przedmiotów majątkowych i narzędzi. (Por. uw. 6 i 7 do art. 70). W razie działania z chęci zysku sąd może orzec grzywnę (art. 42 § 2), gdyż grzywna nie jest karą dodatkową, skoro art. 44 wylicza wyczerpująco kary dodatkowe. § 2.

5. Jasną jest rzeczą, że art. 76 dotyczy wyroku skazującego; orzeczenia z § 1 i § 2 tegoż art. nastąpią więc w wyroku (art. 18 § 1 przep. wprow. kk.). § 1 i 2.

Rozprawa nie toczy się przed sądem dla nieletnich i nie można do niej stosować przepisów o postępowaniu w sprawach nieletnich, w szczególności zaś przepisu art. 621 kpk., albowiem dany nieletni w chwili rozpoczęcia rozprawy głównej ukończył już lat 17 (art. 614 kpk.).

Art. 77.

Jeżeli skazany na umieszczenie w zakładzie poprawczym ukończył lat 20 przed rozpoczęciem wykonania wyroku, nie umieszcza się go w zakładzie poprawczym, lecz sąd, który wydał wyrok, wymierza mu karę według art. 76.

Art. 77 ma na oku przypadki, w których orzeczono umieszczenie w zakładzie poprawczym bądź wedle art. 70, bądź wedle art. 76, a skazany nie dostał się tamże z jakichkolwiek powodów, np. z powodu choroby, wojny, ucieczki, ukrywania się itd. Umieszczenie go tamże po ukończeniu 20 roku życia byłoby niecelowe; nie pozostaje więc inne wyjście, jak orzeczenie kary wedle art. 76, a więc ze zastosowaniem nadzwyczajnego złagodzenia kary i ograniczeniem kar dodatkowych do kary, przewidzianej w art. 44 lit. e) tudzież z ewentualnem zastosowaniem art. 61. Orzeczenie wedle art. 77 nastąpi także wówczas, jeżeli odwołano zawieszenie umieszczenia nieletniego w zakładzie poprawczym (§ 1 i 3 art. 73), a nieletni z jakichkolwiek powodów nie został w tymże zakładzie umieszczony przed ukończeniem 20 roku życia.

Sąd, który poprzednio orzekł umieszczenie w zakładzie poprawczym, wyda tu ponowne orzeczenie w przedmiocie kary, o ile oczywiście nie nastąpiło przedawnienie wyrokowania wedle art. 87.

Orzeczenie to nastąpi w postaci wyroku (art. 17 pkt. 3 przep. wprow. kk. względnie 551 kpk.); odbyć się więc musi rozprawa (art. 48 kpk.).

Art. 78.

Jeżeli wychowaniec zakładu poprawczego, nie mający lat 17, popełnił czyn zabroniony pod groźbą kary, zarząd zakładu załatwia sprawę w drodze dyscyplinarnej.

1. wychowaniec zakładu poprawczego: skazany na podstawie art. 70 lub umieszczony w tymże zakładzie na podstawie art. 73 § 3.

2. nie mający lat 17; o ileby je już ukończył, będzie on sądzony w drodze zwykłej.

3. czyn zabroniony pod groźbą kary: zob. uw. 9 i 10 do art. 1.

4. Przepis art. 78 nie wymaga, by przestępstwo popełnionem zostało z rozeznaniem, aczkolwiek da się pomyśleć, że rozeznanie towarzyszyło tylko czynowi, za który orzeczono wedle art. 70 umieszczenie w zakładzie poprawczym, a nie towarzyszyło natomiast nowemu czynowi, podpadającemu pod art. 78. Ustawa pomija tu kwestję rozeznania, gdyż załatwienie nowego czynu następuje nie w drodze karnej sądowej, lecz w drodze dyscyplinarnej. Zarząd zakładu załatwiając tą drogą dane przestępstwo weźmie oczywiście pod uwagę rozeznanie, winę umyślną lub nieumyślną (art. 13), rolę nieletniego (art. 26, 27), okoliczności towarzyszące itd.

5. Ze słów «wychowaniec itd.» wynika: że dany nieletni dopuścił się przestępstwa po umieszczeniu go w zakładzie poprawczym, przyczem nie czyni różnicy, czy popełnił on przestępstwo w obrębie zakładu, czy poza nim, np. podczas pracy poza zakładem, podczas transportu z jednego zakładu do innego, podczas umieszczenia go poza zakładem (art. 74) lub w czasie warunkowego zwolnienia go (art. 75) itd.

Gdyby wykryto nowe przestępstwo nieletniego, nie mającego lat 17, popełnione przed jego umieszczeniem w zakładzie poprawczym, to nie możnaby stosować przepisu art. 78; nie miałoby też celu wdrażać w tym względzie postępowania karnego i wydawać wyroku; wyrok taki opiewałby w najlepszym razie na umieszczenie w zakładzie poprawczym (art. 70), a to już nastąpiło.

6. Zob. art. 28 § 2 przep. wprow. kk.

Rozdział XII.

Środki zabezpieczające.

I. *Prawo karne czasów najnowszych znajduje się pod znakiem przesilenia. Jeżeli w początkach prawa karnego jedynym środkiem odpowiedzi na przestępstwo była kara, jako odpłata, która znajdowała psychologiczne uzasadnienie w chęci zemsty społecznej, to obecnie społeczeństwo nie odczuwa potrzeby odwetu; znajdujemy się w epoce kary celowej, mającej za zadanie osiągnięcie pewnego racjonalnego celu. Najczęściej jest nim poprawa; dalsze doświadczenia doprowadziły jednak do sceptycyzmu, o ile chodzi o kwestję skuteczności kary, jako środka zapobiegania przestępstwu na przyszłość.*

Tym rozważaniom zawdzięczają swe powstanie tzw. środki zabezpieczające; dział ten będzie niewątpliwie cechą XX wieku tak, jak rozwój więziennictwa cechował ustawodawstwo i prawo karne XIX wieku.

Projekt polski rozróżnia pomiędzy następującemi kategorjami przestępców, wobec których zastosować należy środki zabezpieczające przed powtórzeniem przez nich przestępstwa, a to przestępców: a) z art. 79, b) z art. 80, c) z art. 82, d) z art. 83, wreszcie e) z art. 84 (zob. art. 60).

Idea celowości doprowadza tu do różnego rodzaju środków zabezpieczających; można je orzec nietylko w stosunku do sprawcy, skazanego wyrokiem na odcierpienie kary, ale także w stosunku do sprawcy, którego uznano za trwale nieodpowiedzialnego, a zatem nie mogącego być podmiotem kary tudzież (zob. art. 11 § 2) do sprawców, którzy popełnili czyn zagranicą. (Mot. t. V z. 3 str. 83 do 85).

II. Środki zabezpieczające orzec można tylko przeciw temu, kto dopuścił się przestępstwa (uchwała drugiej konferencji w sprawie unifikacji prawa karnego, powzięta w r. 1928 w Rzymie), t. j. zbrodni lub występku (art. 12); środki te orzeka sąd bądź obowiązkowo (art. 79 i 84), bądź wedle swego uznania (art. 80, 82, 83 i 85). Orzeczenie (zob. art. 18 § 1 i 2 przep. wprow. kk.) następuje bądź w postaci wyroku (art. 80 § 1, 83 § 1 i 84 § 1), bądź w postaci postanowienia (art. 80 § 2, 81, 82 § 2, 83 § 2, 84 § 2 i 85); orzeczenia z art. 79 i 82 § 1 następują w postaci postanowienia, jeżeli sprawy nie ukończono wyrokiem. (Zob. art. 251 § 1, 276 § 2 i 387 do 391 kpk.).

III. Terminologja w niniejszym rozdziale użyta odpowiada stanowisku, które zaznaczyłem w uw. 10 do art. 1; jedynie w art. 83 § 1 właściwszem było słowo «przestępstwo» zamiast użytego tamże wyrażenia «czyn», przyczem jednak słusznie nazwano tam sprawcę tego czynu przestępcą, podobnie jak w art. 80 i 84.

IV. Co do wejścia w życie przepisów art. 82, 83 i 84 zob. art. 29 przep. wprow. kk.

V. Środki zabezpieczające nie mają zastosowania do wykroczeń (art. 2 W.).

VI. Co do czasowej kolizji ustaw zob. art. 2 § 4; co do stosowania środków zabezpieczających odnośnie do przestępstw, popełnionych zagranicą: zob. art. 11 § 2 i 6 § 3.

Art. 79.

Jeżeli sprawcę czynu zabronionego pod groźbą kary uznano za nieodpowiedzialnego, a jego pozostawanie na wolności grozi niebezpieczeństwem porządkowi prawnemu, sąd zarządza jego umieszczenie w zamkniętym zakładzie dla psychicznie chorych albo w innym zakładzie leczniczym.

1. *Przestępca, u którego stwierdzono psychozę, a równocześnie skłonność do popełnienia czynów karygodnych, nie może przebywać na wolności, jako jednostka dla społeczeństwa niebezpieczna, a zarazem nie może znajdować się w miejscu wykonywania kary ze względu na to, że jest psychicznie chorym i za czyny swe nieodpowiedzialnym. (Mot. t. V z. 3 str. 85, 86).*

2. **sprawcę:** bezpośredniego, podżegacza lub pomocnika (art. 26, 27).

3. **czynu zabronionego pod groźbą kary:** tj. zbrodni lub występku (art. 12), nie zaś wykroczenia, gdyż art. 79 nie ma zastosowania do wykroczeń (zob. art. 2 W.), zob. uw. 10 do art. 1.

4. **za nieodpowiedzialnego:** (art. 17 § 1). W projektach I i II Kom. Kod. dodano tu słowo «trwale» wzgl. «stale», które jednak Kom. Min. Spr. w ostatecznej redakcji skreśliła, widocznie w tym celu, ażeby osobników, wprawdzie uleczalnych, ale narazie niebezpiecznych dla porządku prawnego, unieszkodliwić narazie a ewentualnie w razie niepomyślnego wyniku leczenia — na zawsze.

Przepisu art. 79 nie można stosować do osób, które popełniły przestępstwo w stanie chwilowego tylko zakłócenia intelektu lub woli (art. 17 § 1).

5. **sąd zarządza:** obowiązkowo.

6. **umieszczenie:** *Następuje ono w zasadzie w zamkniętym zakładzie dla psychicznie chorych, a więc w zakładzie specjalnym; ze względów natury budżetowej przewidziano umieszczenie także w innym zakładzie leczniczym na ten cel przeznaczonym, np. w szpitalu powszechnym na oddziele dla obłąkanych. (Mot. t. V z. 3 str. 86).*

7. Umieszczenie następuje na czas nieoznaczony; zwolnienie z zakładu nie może nastąpić przed upływem jednego roku (art. 81).

8. Orzeczenie z art. 79 może nastąpić, jeżeli zachodzą następujące trzy warunki, a to:

a) popełnienie czynu karalnego,
b) orzeczenie nieodpowiedzialności (zob. art. 130 kpk.) i
c) niebezpieczny dla porządku prawnego psychiczny stan sprawcy.

9. Orzeczenie art. 79 zapada na rozprawie w postaci wyroku (art. 388 § 1 lit «f» kpk. i art. 18 § 2 przep. wprow kk.); poza rozprawą w postaci orzeczenia art. 18 § 2 przep. wprow. kk., art. 251 § 1, 276 § 2, art. 388 § 2 lit. «b» i art. 389 lit. «d» kpk.); na odnośne postanowienia służy zażalenie (art. 251 § 2, 276 § 3 i 392 kpk.).

10. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 171/34. Obraza art. 79, jako nie odpowiadająca żadnemu z uchybień, przewidzianych w art. 510 kpk., sama przez się nie może być przedmiotem zarzutu kasacyjnego.

Mot. do O. 171/34. Zarzut obrazy przepisów postępowania w związku z zastosowaniem art. 79 jest dopuszczalny.

Art. 80.

§ 1. Jeżeli przestępcę uznano za mającego zmniejszoną zdolność rozpoznawania lub kierowania postępowaniem (art. 18 § 1), a jego pozostawanie na wolności grozi niebezpieczeństwem porządkowi prawnemu, sąd może zarządzić jego umieszczenie w zamkniętym zakładzie dla psychicznie chorych albo w innym zakładzie leczniczym.

§ 2. Jeżeli takiego przestępcę sąd skazał na karę pozbawienia wolności, to o tem, czy orzeczoną karę wykonać, sąd rozstrzyga po zwolnieniu przestępcy z zakładu leczniczego.

1. *Jednostka tego typu (art. 18 § 1) może przedstawiać poważne niebezpieczeństwo dla porządku prawnego, gdyż wadliwości ustroju psychofizycznego stanowią niezmiernie podatne podłoże dla przestępnych skłonności. Dlatego przewiduje się pomieszczenie ich w zakładzie dla psychicznie chorych, albo w innym zakładzie leczniczym. Jeżeli osobnik tego rodzaju będzie miał do odcierpienia karę, powinien, ściśle biorąc, nasamprzód odcierpieć ją a następnie dopiero dostać się do zakładu zabezpieczającego; ponieważ jednak z chwilą orzeczenia możliwości zastosowania środka zabezpieczającego, wykonywanie owej kary nie byłoby racjonalnem, a zamknięcie w zakładzie zabezpieczającym trwać może bardzo długo, przeto staje się wątpliwem, czy odpłata (kara) jest jeszcze konieczną; przepisano więc, że pomieszczenie w zakładzie ma poprzedzić odbycie kary, a o tem, czy wykonać karę, orzeka sąd dopiero po zwolnieniu przestępcy z zakładu leczniczego. W praktyce sąd, który skazał sprawcę na kilka miesięcy aresztu, zawaha się, czy karę tę wykonać po kilkuletnim pobycie w zakładzie. Inną byłaby sytuacja gdyby przestępcę skazano na kilkuletnie więzienie, a zatrzymanie w zakładzie po jednorocznym (art. 81) tam pobycie okazało się zbędnem. (Mot. t. V z. 3 str. 85, 86).*

§ 1. 2. Warunkami zastosowania art. 80 są:

a) popełnienie przestępstwa (zob. uw. 3 do art. 79),

b) wydanie wyroku skazującego (art. 18 § 2 przep. wprow. kk. i art. 388 § 1 lit. «f» kpk.),

c) uznanie przestępcy za mającego zmniejszoną zdolność rozpoznawania lub kierowania postępowaniem (art. 18 § 1). Zob. art. 130 kpk.,

d) stan danego przestępcy groźny dla porządku prawnego (zob. uw. 1 do art. 18 kk.). Art. 80 mówi o przestępcy, a nie o sprawcy, jak to czyni art. 79, albowiem art. 80 stosuje się do osób odpowiedzialnych, podczas gdy art. 79 mówi o osobniku nieodpowiedzialnym.

Przepis art. 80 można stosować zarówno w przypadku z art. 18 § 1, jak i w przypadku z art. 18 § 2, gdyż decyduje tu niebezpieczeństwo, grożące społeczeństwu ze strony sprawcy, nie zaś okoliczność, czy można lub nie można do niego stosować nadzwyczajne złagodzenie kary. Wynika to także z art. 388 § 2 pkt. c) kpk.

3. Umieszczenie w zakładzie jest fakultatywne («sąd może»).

4. Zob. uw. 1 i 7 do art. 79.

§ 2. 5. Orzeczenie to następuje w postaci postanowienia (art. 18 § 2 przep. wprow. kk. i art. 389 pkt. «b» kpk.); na postanowienie to służy zażalenie (art. 392 kpk.).

Art. 81.

Czasu pobytu w zakładach, wymienionych w art. 79 i 80, nie oznacza się zgóry. Sąd nie może zarządzić zwolnienia z zakładu wcześniej, niż po upływie jednego roku.

1. *Z natury rzeczy pomieszczenie w zakładzie zabezpieczającym z tytułu zupełnej lub częściowej anormalności nie da się pod względem czasu dokładnie oznaczyć, dlatego sędzia nigdy czasu pobytu w takim zakładzie zgóry oznaczać nie będzie. Projekt polski przewiduje możliwość zwolnienia z takiego zakładu najwcześniej po upływie roku; krótsze zatrzymanie w zakładzie zabezpieczającym byłoby bezcelowe. Doświadczenie uczy, iż zdolność do odgrywania roli poprawionego, czy ze złych skłonności wyleczonego osobnika, jest u przestępców o zmniejszonej odpowiedzialności niezmiernie rozwiniętą, łatwoby się zdarzyć mogło, że wobec braku przepisu, określającego minimum, mogłoby nastąpić przedwczesne zwolnienie. Pomieszczenie w tego rodzaju zakładach będzie w każdym razie zarządzeniem wyjątkowem, zapadającem na podstawie opinji rzeczoznawców; nie nastąpi ono nigdy bez oczywistej konieczności. (Mot. t. V z. 3 str. 87, 88).*

2. Por. art. 83 § 2 i 84 § 2.

3. Orzeczenie co do zwolnienia następuje w postaci postanowienia (art. 389 lit. «c» kpk. i art. 18 § 2 przep. wprow. kk.) po zebraniu przez sąd wiadomości od zarządu zakładu co do stanu zdrowia i zachowania się skazanego (art. 390 kpk.). Na postanowienie o zwolnieniu dopuszczalne jest zażalenie (art. 392 kpk.).

Art. 82.

§ 1. Jeżeli czyn pozostaje w związku z nadużywaniem napojów wyskokowych lub innych środków odurzających, sąd może zarządzić, by sprawcę, po ewentualnem odbyciu wymierzonej kary, umieszczono w odpowiednim zakładzie leczniczym na przeciąg 2 lat.

§ 2. O wcześniejszem zwolnieniu z zakładu rozstrzyga sąd.

1. Chodzi tu o przestępstwa t. zw. alkoholiczne. Alkoholik chroniczny, powracający do nadużywania alkoholu z nieubłaganą konsekwencją, jest nieszczęściem dla siebie i dla najbliższego otoczenia, a nadto niebezpieczeństwem dla wszystkich. U tego rodzaju osobnika następuje zwyrodnienie etyczne, skłonność do popełnienia czynów przeciwko majątkowi dla uzyskania środków do nabycia alkoholu, występuje chorobliwa zazdrość, niecofająca się przed zamachami na ludzkie życie, zwyrodnienie popędu płciowego itp. Z tych wszystkich względów alkoholik chroniczny w regule nadaje się do zakładu zabezpieczającego, w którem nastąpi specyficzne leczenie w kierunku o d z w y c z a j e n i a od używania napojów wyskokowych. Projekt przewiduje ponadto możliwość odbycia kary bezpośrednio po wydaniu wyroku, o ile sprawca za swoje przestępstwo ma odpowiadać (najczęściej będzie to przestępstwo, popełnione w stanie alkoholicznego odurzenia, uwalniającego od odpowiedzialności). Czas zamknięcia w zakładzie dla alkoholików nie ma przekraczać lat dwu, z tem, że zachodzi możliwość wcześniejszego wyleczenia i uwolnienia z zakładu. Z tych powodów dla krótkiego stosunkowo trwania zamknięcia, projekt nie widzi tytułu do ewentualnego niewykonania raz orzeczonej kary, a więc inaczej, niż przy przestępstwach częściowo anormalnych. (Mot. t. V z. 3 str. 88).

2. czyn karalny a więc zbrodnię lub występek (zob. art. 12, uw. 10 do § 1. art. 1 oraz poniż uw. 7).

3. w związku. Związek ten zachodzi nietylko wówczas, jeżeli dany osobnik pod wpływem odnośnego napoju dopuścił się czynu karalnego, ale i wówczas, gdy dopuszcza się takiego czynu (np. kradzieży, fałszowania recept lekarskich na kokainę etc.) dla uzyskania środków na nabycie alkoholu itd. (zob. powyż uw. 1 i Makarewicz str. 163).

Nadużywanie alkoholu nie musi więc być jedyną i wyłączną przyczyną czynu karalnego; wystarczy, że miało ono w pewnym choćby stopniu wpływ na popełnienie czynu poddanego osądzeniu. Jednorazowe lub rzadkie i przypadkowe użycie środków z art. 82 nie uzasadnia więc zastosowania przepisu tegoż art., aczkolwiek w tym stanie popełniono przestępstwo.

4. napojów wyskokowych tj. wódki i wszelkich jej rodzajów, piwa, miodu, wina gronowego i moszczowego itp.

5. lub innych środków odurzających, jak eter, kokaina, morfina itd. Zob. uw. do art. 5 § 2 przep. wprow. kk.

6. sąd może zarządzić (zależnie od swego uznania), a to bądź w wyroku (art. 388 § 1 lit. «f» kpk. i art. 18 § 1 przep. wprow. kk.), bądź też w postanowieniu (art. 388 § 2 lit. «c» kpk. i art. 18 § 2 przep. wprow. kk.), jeżeli postępowanie przygotowawcze umorzono (art. 251 i 276 § 1 kpk.) lub też jeżeli potrzeba wydania takiego zarządzenia ujawniła się po wydaniu wyroku a to w toku wykonywania kary lub przed jej rozpoczęciem. Na postanowienie to służy zażalenie (art. 392 kpk.).

Co do wejścia w życie przepisu art. 82 zob. art. 29 przep. wprow. kk.

7. sprawcę, nie zaś przestępcę, jak w przypadkach z art. 80, 83 i 84 § 1 (zob. słowo «sprawcę» w art. 79), albowiem użycie środka odurzającego mogło wywołać uniewinnienie oskarżonego wedle art. 17 § 1 («lub innego zakłócenia czynności psychicznej»), w którym to razie oskarżony nie może być nazwany przestępcą.

8. po ewentualnem odbyciu wymierzonej kary, gdyż zarządzenie z art. 82 § 1 może nastąpić, choćby przestępcę uniewinniono wedle art. 17 § 1. Por. słowa «po odbyciu kary» w art. 83 § 1 i 84 § 1, które to słowa wskazują na to, że zapadł wyrok skazujący na karę.

9. w odpowiednim zakładzie leczniczym tj. dla alkoholików, narkomanów itd.

10. na przeciąg 2 lat. Sąd nie może więc orzec ani czasu krótszego, ani też dłuższego; czas ten może jednak następnie ulec skróceniu wedle § 2 nin. art.

§ 2. **11.** Zwolnienie zależy od uznania sądu; zwolnienie następuje w postaci postanowienia (art. 18 § 2 przep. wprow. kk. i art. 389 lit. «c» kpk.) [1]), na które służy zażalenie (art. 392 kpk.).

Art. 83.

§ 1. Jeżeli czyn pozostaje w związku ze wstrętem do pracy, sąd może zarządzić, by po odbyciu kary umieszczono przestępcę w domu pracy przymusowej na przeciąg lat 5.

§ 2. Po upływie jednego roku sąd może zarządzić zwolnienie.

1. *Swoisty typ przestępców tworzą ludzie, spełniający przestępstwa ze wstrętu do pracy. W wielu wypadkach jest to swoisty objaw schorzenia woli, prowadzący do charakterystycznego sposobu życia, przenoszenia się z miejsca na miejsce (włóczęgostwa), korzystania z ofiarności publicznej lub prywatnej, poprzestawania na najskromniejszych warunkach bytu, byle tylko nie podjąć jakiegokolwiek wysiłku fizycznego lub psychicznego. Masy włóczęgów i żebraków stanowią trwałe niebezpieczeństwo dlatego, że przy nadarzo-*

[1]) W październiku 1934 sąd okręgowy w Warszawie, po wysłuchaniu trzech psychjatrów, odmówił prośbie kilku narkomanów o zwolnienie ich z zamkniętego zakładu dla psychicznie chorych, gdzie ich umieszczono z powodu fałszowania recept pod wpływem głodu morfinowego, — a to na podstawie orzeczenia psychjatrów, że kuracja odzwyczajeniowa musi trwać co najmniej półtora roku.

nej sposobności osobnik tego rodzaju nie cofa się przed spełnieniem jakiegoś niezbyt skomplikowanego przestępstwa (najczęściej przeciwko mieniu). Z tych powodów oddawna prowadzi społeczeństwo walkę z tego rodzaju jednostkami. Nowożytnym środkiem walki są domy pracy przymusowej. Projekt nie mógł przejść do porządku dziennego nad problemem wstrętu do pracy i musiał podjąć dawną myśl pomieszczenia osobników, odznaczających się wstrętem do pracy, w domach pracy przymusowej. Psychiczna przemiana tego rodzaju jednostki wymaga długiego czasu, dlatego projekt przewiduje zamknięcie w domu pracy przymusowej na przeciąg lat pięciu. Zdarzyć się może, że po krótszym upływie czasu wyjątkowo dany osobnik, u którego niepożądane zjawisko było wynikiem raczej zaniedbanego wychowania, niż przyrodzonego zwyrodnienia, okaże wielką i stosunkowo szybką przemianę psychiczną, w tych warunkach zatrzymanie go dalsze byłoby bezcelowem okrucieństwem. (Mot. t. V z. 3 str. 88, 89).

2. Por. uw. 2, 3, 6 i 7 do art. 82. § 1.

3. Orzeczenie następuje w wyroku (art. 18 § 1 przep. wprow. kk. i art. 388 § 1 lit. «g» kpk.); co do wejścia w życie tego przepisu zob. art. 29 przep. wprow. kk.

4. Co do domów pracy przymusowej zob. art. 12 i dalsze rozp. Prez. R. P. z 14 października 1927 Dz. U. 92 poz. 823 o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa— oraz rozp. z 23 września 1933 Dz. U. 73, poz. 540, wydane dla obszaru miasta Warszawy.

5. Zob. art. 6 § 2 przep. wprow. kk. co do domów pracy na obszarach sądów okręgowych w Cieszynie i w Katowicach.

6. Orzeczenie to zależy od uznania sądu i następuje w postaci postanowie- § 2. nia (art. 18 § 2 przep. wprow. kk. i art. 389 lit. «c» kpk.) po zebraniu wiadomości od zarządu domu pracy przymusowej (art. 390 kpk.). Na postanowienie to służy zażalenie (art. 392 kpk.).

Art. 84.

§ 1. Sąd zarządza umieszczenie w zakładzie dla niepoprawnych, po odbyciu kary, przestępcy, u którego stwierdzono trzykrotny powrót do przestępstwa (art. 60 § 1), tudzież przestępcy zawodowego lub z nawyknienia, jeżeli pozostawanie ich na wolności grozi niebezpieczeństwem porządkowi prawnemu.

§ 2. Zamknięcie w zakładzie trwa w miarę potrzeby, w każdym razie najmniej 5 lat; po upływie każdego pięcioletniego okresu sąd rozstrzyga, czy pozostawienie przestępcy w zakładzie na dalszy okres pięcioletni jest konieczne.

1. *Swoiste postanowienia wprowadza projekt w stosunku do recydywistów, przestępców zawodowych i nałogowych. Projekt przeprowadza rozróżnienie między temi trzema kategorjami dlatego, by umożliwić sądowi stosowanie środków zabezpieczających także do takich przestępców normalnych, którzy ulegają karze po raz pierwszy, a jednak dotychczasowe ich życie wykazuje, iż są trwałem niebezpieczeństwem dla życia społecznego. Art. 84 ma zastosowanie przedewszystkiem do recydywisty, u którego zachodzi trzechkrotny powrót do przestępstwa, a zatem ukaranie po raz czwarty, przyczem stosownie do art. 60 uwzględnia się przestępstwa, płynące z tych samych pobudek lub należące do tego samego rodzaju, o ile nie zachodzi t. zw. przedawnienie recydywy, skutkiem upływu lat 5 od odbycia kary lub uwolnienia z zakładu zabezpieczającego. Przestępcą zawodowym jest jednostka, która z dokonywania przestępstw zrobiła sobie stałe źródło zarobkowania. Przestępcą nałogowym (z nawyknienia) jest osobnik, który popełnia przestępstwa, jako rzecz zwyczajną, od popełnienia przestępstw wstrzymać się nie może, aczkolwiek nie przynoszą mu one dochodu, nie przedstawiają się jako podstawa jego życia gospodarczego, najczęściej będą to jednostki z grupy przestępców płciowych. Projekt dla wszystkich tych trzech kategoryj przestęp-*

ców przewiduje swoisty zakład, noszący nazwę zakładu dla niepoprawnych. Pomieszczenie w zakładzie takim ma nastąpić po odbyciu kary. Projekt zatrzymuje zatem zasadę odpłaty nawet w stosunku do takiej jednostki, która przez odcierpienie kary poprawić się nie może. Jest to logiczna konsekwencja, wynikająca z punktu wyjścia projektu, z zasady, że przestępca normalny karę odcierpieć musi, chybaby spodziewać się należało, że bez wykonania kary, sprawca się poprawi (warunkowe zawieszenie wykonania kary, warunkowe zwolnienie z części kary). U recydywistów, przestępców zawodowych i nałogowych niema podstaw do przypuszczenia, że nastąpi poprawa bez wykonania kary. Projekt, czyniąc zadość wymogowi odpłaty, dodaje postanowienie o następnem oddaniu do zakładu dla niepoprawnych. Pomieszczenie w zakładzie dla niepoprawnych trwać ma w miarę potrzeby, w każdym razie najmniej 5 lat. Po upływie okresu pięcioletniego, należy zastanowić się, czy sprawca uległ dostatecznie poprawie, ażeby można wypuścić go na wolność. Rozstrzygać ma sąd (ten sam, który orzekł oddanie do zakładu dla niepoprawnych). Sąd kierować się ma względem, czy dany osobnik wypuszczony na wolność będzie stanowił niebezpieczeństwo dla porządku prawnego. Jeżeli sąd uzna, że niebezpieczeństwo to trwa jeszcze, pozostawi przestępcę na dalszy przeciąg lat pięciu. Okresy pięcioletnie powtarzać się mogą bez ograniczenia. Byłoby rzeczą nieracjonalną stwarzać jakieś maximum zamknięcia w zakładzie dla niepoprawnych, gdyż prowadziłoby to do wypuszczenia na wolność ludzi, u których brak poprawy nie ulega żadnej wątpliwości. (Mot. t. V z. 3 str. 89 do 91).

§ 1. **2. Sąd zarządza:** obowiązkowo i to na czas nieoznaczony, podobnie jak w przypadku z art. 79.

Przepis art. 84 suponuje, że ani poprzednie kary, ani też kara obecnie orzeczona nie skłonią skazanego do zaprzestania jego przestępczej działalności i że skutkiem tego należy go poddać psychicznemu leczeniu w zakładzie dla przestępców niepoprawnych. Że ustawodawca nie uważa także skutku tego leczenia za niewątpliwy, tego dowodem, że umieszczenie w zakładzie dla niepoprawnych następuje na czas zgóry nieokreślony i że kontrola nastąpić ma co 5 lat (§ 2 nin. art.).

3. po odbyciu kary: por. uw. 8 do art. 82.

4. przestępcy zawodowego lub z nawyknienia: zob. art. 60 § 2.

5. Orzeczenie następuje w wyroku (art. 18 § 1 przep. wprow. kk. i art. 388 § 1 lit. «g» kpk.). Wyrok winien stwierdzić trzechkrotną recydywę (art. 60 § 1) i okoliczność, że pozostawanie sprawcy na wolności grozi niebezpieczeństwem porządkowi publicznemu.

6. Co do wejścia w życie tego przepisu zob. art. 29 przep. wprow. kk. Rozp. Min. Spr. z 15 stycznia 1934 Dz. Urzęd. Nr. 5, poz. 38 utworzono zakład dla niepoprawnych w Koronowie.

§ 2. 7. Zwolnienie zależy od uznania sądu; jest ono ostateczne, nie zaś warunkowe i następuje w postaci postanowienia (art. 18 § 2 przep. wprow kk. i art. 389 lit. «c» kpk.) po zebraniu wiadomości od zarządu zakładu dla niepoprawnych (art. 390 kpk.) — atoli zaznaczyć wypada, że nauka dotąd nie wykryła kryterjów, po których poprawę niewątpliwie możnaby stwierdzić.

Na postanowienie o zwolnieniu służy zażalenie (art. 392 kpk.).

8. Zob. uw. 12 do art. 60 kk. i uw. 1 do art. 15 przep. wprow. kk.

9. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 244/35. Zarządzenie umieszczenia w zakładzie dla niepoprawnych wymaga uzasadnienia, dlaczego sąd uznał, że sprawca jest niebezpieczny i że pozostawienie go na wolności grozi niebezpieczeństwem porządkowi publicznemu.

O. 75/35: zob. przy art. 29 przep. wprow.

Art. 85.

Jeżeli sprawcę czynu zabronionego pod groźbą kary uznano za nieodpowiedzialnego lub nieulegającego karze, albo jeżeli postępowanie umorzono, sąd może zastosować art. 48—50 tytułem środka zabezpieczającego.

1. *Art. 85 wprowadza jako środki zabezpieczające zarządzenia, które według art. 46—48 stanowić mają karę dodatkową.*

Projekt stoi na stanowisku, że zarządzenia wspomniane stanowić będą karę dodatkową wtedy, kiedy dany osobnik będzie wyrokiem skazany, natomiast w razie wydania wyroku uwalniającego lub umorzenia postępowania z powodu nieodpowiedzialności sprawcy, albo też z powodu, że sprawca nie może być skazanym ze względów procesowych, środków tych w typie kary dodatkowej nie możnaby orzec ze względów formalnych. Niemniej myśl przewodnia tych kar dodatkowych pokrywa się z zabezpieczeniem społeczeństwa: nie można pozwolić na wykonywanie zawodu człowiekowi, który albo używa go do dokonywania przestępstw, albo też wykonuje go w sposób wykazujący niezdolność, trudno zostawić władzę rodzicielską człowiekowi, który dokonuje przestępstw na nieletnich lub też współdziałając z nieletnimi trudno zostawić własność przedmiotów, o których sąd się przekonał, że pochodzą bezpośrednio lub pośrednio z przestępstwa, albo też były narzędziem do popełnienia przestępstwa. We wszystkich tych wypadkach sąd orzeknie utratę praw względnie przepadek przedmiotu, jako środek zabezpieczający. (Mot. t. V z. 3 str. 91, 92).

2. **sprawcę.** Por. uw. 7 do art. 82.

3. **czynu, zabronionego pod groźbą kary** tj. zbrodni lub występku; zob. uw. 3 do art. 79.

4. **uznano:** wyrokiem uniewinniającym.

5. **za nieodpowiedzialnego lub nieulegającego karze:** zob. art. 17 § 1, 69 lit. a) i b), 70, 86, 87; przepisu art. 85 nie można stosować w przypadku przedawnienia wykonania kary (zob. art. 89 § 1).

W przypadku z art. 79 można więc obok umieszczenia w zakładzie leczniczym orzec utratę praw z art. 48 i 49 oraz przepadek przedmiotów w art. 50 § 1 wskazanych.

6. **postępowanie umorzono:** zob. art. 251, 276 i 621 kpk.

7. **sąd może:** zawisło to od jego przekonania opartego na całokształcie sprawy.

8. **zastosować art. 48 do 50:** nigdy zaś art. 45 i 46.

9. Orzeczenie należy — w myśl art. 85 kk. i art. 370 kpk. — zamieścić w wyroku tytułem środka zabezpieczającego; w razie umorzenia postępowania należy je zamieścić w postanowieniu umarzającem (zob. przepisy cytowane powyż w uw. 6 oraz art. 18 § 2 przep. wprow. kk. i art. 389 lit. «d» kpk.).

Rozdział XIII.

Przedawnienie.

I. Przedawnienie jest wprowadzoną przez wszystkie ustawodawstwa karne instytucją oportunistyczną, zrywającą dlatego ze zasadą karania wszystkich bez wyjątku przestępstw, że po upływie pewnego czasu, którego dłuższe lub krótsze trwanie zależy od wielkości popełnionego przestępstwa, zanika pamięć o niem w społeczeństwie, a tem samem potrzeba reagowania na nie, — tudzież zaciera się pamięć świadków o ważnych szczegółach, dowody rzeczowe znikają lub też trudno je zebrać itd., skutkiem czego prawidłowe przeprowadzenie procesu i wyświetlenie prawdy materjalnej stają pod znakiem zapytania.

Tylko więc względom oportunistycznym przypisać należy powszechną recepcję instytucji przedawnienia — wbrew zasadom juris stricti i wbrew temu, że nawet 30 lat milczenia ze strony państwa i jego władzy karzącej nie maże i nie niweczy bezprawia tudzież wbrew temu, że i 30 lat bezprawia nie daje w rezultacie jednej doby stanu prawnego i ani nie przywraca naruszonego ładu społecznego, ani nie wynagradza szkód z jego naruszenia wynikłych.

Ustawodawca nie podał powodów, dla których wprowadził instytucję przedawnienia; okresy przedawnienia, przewidziane w art. 86, 87 i 89, stanowią jednak wskaźnik, którym ustawodawca się kierował.

II. Projekt wprowadza trzy rodzaje przedawnienia a to ścigania (art. 86), wyrokowania (art. 87) i wykonania kary (art. 89).

Żaden z tych przepisów nie uzależnia przedawnienia od innych warunków prócz upływu czasu, przez ustawę zakreślonego.

Kk. nie zna sędziowskiego prawa przedłużenia okresu przedawnienia; inna rzecz, że przedsięwzięcie czynności sędziowskiej przedłuża okres czasu, w ciągu którego nastąpić może skazanie (art. 87).

Podstawowym jest czasokres przedawnienia ścigania, wskazany w art. 86, okres przedawnienia wyrokowania jest o 5 lat, zaś okres przedawnienia wykonania kary o 10 lat dłuższym od tego podstawowego okresu.

W przypadku przedawnienia nie uniewinnia się oskarżonego, lecz umarza postępowanie (art. 3 kpk.) a to w zasadzie postanowieniem, na rozprawie zaś po wszczęciu przewodu sądowego, wyrokiem umarzającym (**O. 141/32** w składzie siedmiu sędziów).

III. Przedawnienie ścigania i wyrokowania (art. 85 i 87) nie umarza prawa do stosowania środków zabezpieczających z art. 79 do 84, ani też kar dodatkowych z art. 48 do 50, stosowanych wedle art. 85 tytułem środka zabezpieczającego; stosowanie środków zabezpieczających z art. 79 do 84 i z art. 85 wykluczonem jest wyłącznie w razie przedawnienia wykonania kary, które to przedawnienie stanowi tu niejako praescriptionem longissimi temporis, pochłaniającą wszelką możliwą reakcję społeczną na popełnione przestępstwo.

IV. Przepisy art. 86 do 89 nie odnoszą się do wykroczeń (zob. art. 2 W.), albowiem art. 11 do 14 W. zawierają odmienne przepisy co do przedawnienia.

V. Co do przedawnienia przestępstw kar. skarb. i podatkowych zob. art. 40 do 42 ust. kar. skarb. i art. 176 ordynacji podatkowej z 15/3 1934 Dz. U. 39 poz. 346.

Art. 86.

Nie można wszcząć postępowania karnego z powodu przestępstwa, popełnionego przed laty:

a) dwudziestu, jeżeli czyn stanowi zbrodnię, za którą grozi kara śmierci lub dożywotniego więzienia;

b) dziesięciu, jeżeli czyn stanowi inną zbrodnię;

c) pięciu, jeżeli czyn stanowi występek.

Por. art. 68 rkk., § 67 nkk. i § 228, 229, 531, 532 akk.

1. Nie można wszcząć postępowania karnego a wszczęte należy umorzyć: zob. art. 3 kpk. Chodzi tu o tzw. **przedawnienie ścigania;** por. art. 40 ust. kar. skarb. i art. 176 § 1 ordynacji podatkowej z 15 marca 1934 Dz. U. 39 poz. 346.

Przedłużenie czasokresu przedawnienia ścigania (zob. poniżej uw. 2 i **K. 483/33** w uw. 6 do art. 87) następuje przez każdą czynność sędziowską osoby ad hoc uprawnionej, mającą na celu ściganie **danego sprawcy za dane przestępstwo** a więc nietylko wniesienie aktu oskarżenia (art. 280—282 kpk.), lecz także przesłuchanie w charakterze podejrzanego lub oskarżonego (art. 79 kpk.), zastosowanie jednego z ustawowych środków zapobiegawczych (art. 165 i dal. kpk.), zarządze-

nie poszukiwania sprawcy lub rozesłanie za nim listów gończych (art. 188 i 189 kpk.) itd.

W postępowaniu kar. skarb. uważa się za wszczęcie postępowania karnego jakąkolwiek czynność władzy skarbowej lub sądowej, podjętą celem ustalenia przestępstwa (art. 40 § 2 ust. kar. skarb.).

Postępowanie sądowe umarza sąd (art. 3 kpk.); dochodzenie umarza sąd lub prokurator (zob. art. 248 do 250 kpk.).

2. postępowania karnego a to ani sądowego (art. 3 kpk.), ani też dochodzenia (art. 244 kpk.), gdyż art. 86 mówi o postępowaniu k a r n e m wogóle, nie zaś o postępowaniu s ą d o w e m (art. 3 kpk.).

3. przestępstwa tj. zbrodni lub występku (zob. art. 12); co do wykroczeń zob. art. 11 W.

4. popełnionego: dokonanego lub usiłowanego w charakterze sprawcy, podżegacza lub pomocnika; przestępstwo uważa się za popełnione z chwilą ukończenia działania (prot. t. I z. 3 str. 115, 116) tj. tego działania, które wedle danego przepisu ustawy wyczerpuje znamiona czynu karalnego.

Nie powinno sprawić trudności ustalenie chwili ukończenia działania przy przestępstwach pojedynczych i tzw. złożonych. Szczególny przepis co do obliczenia terminów przedawnienia zawiera art. 176 § 4 ord. pod., wedle którego w razie niemożności ustalenia ścisłej daty popełnienia przestępstwa podatkowego, terminy przedawnienia ścigania, wyrokowania i wykonania kary oblicza się od następnego roku kalendarzowego po roku, w którym czyn nastąpił.

Przy przestępstwach ciągłych bieg przedawnienia rozpoczyna się z chwilą zaniechania czynu karalnego np. ostatni akt systematycznie dokonywanych kradzieży; jeżeli przestępstwo — a także i przestępstwo ciągłe — polega na zaniechaniu, przedawnienie przestaje biec z chwilą, kiedy zaniechanie ustało skutkiem przedsięwzięcia nakazanej czynności, albo też z upływem czasu, do którego czynność tę przedsięwziąć należało lub przedsięwziąć było można.

Przy przestępstwach trwałych bieg przedawnienia rozpoczyna się dopiero z chwilą ustania danego stanu bezprawnego np. przy zamknięciu człowieka z chwilą jego uwolnienia z pod zamknięcia.

Określenie istoty przestępstw złożonych, ciągłych i trwałych zob. w uwagach przed art. 31 zamieszczonych.

Od przestępstwa trwałego odróżnić należy przestępstwo, które polega na stworzeniu pewnego trwałego stanu np. art. 195, 197, 198 i 215 do 217; przedawnienie biegnie tu od chwili dokonania zakazanego działania lub zaniechania, nie zaś od chwili uchylenia stanu temże działaniem lub zaniechaniem spowodowanego.

W przypadku zbiegu ustaw (art. 36) przedawnienie nie biegnie, jak długo nie upłynął czasokres przedawnienia co do obu zbiegających się przestępstw; miarodajnym tu będzie czas, w którym ukończono działanie co do czynu surowiej karanego, gdyż wedle art. 36 karę należy wymierzyć za tenże, surowiej karany, czyn.

Przy podżeganiu i pomocnictwie (art. 26 i 27) przedawnienie biegnie od chwili, kiedy ich czynność ustała, nie zaś od chwili, kiedy główny sprawca popełnił dany czyn karalny.

5. Co do spoczywania przedawnienia zob. art. 88 kk. i art. 11 § 2 W.

6. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 22/5 1933 Nr. 3 K. 256/33. Charakter instytucji przedawnienia powoduje, że Sąd Najwyższy nie jest związany ustaleniami, poczynionemi w tym względzie przez sądy merytoryczne, jeśli nie są one zgodne z wynikami postępowania — i może sprawdzać trafność oraz ewentualnie poczynić nowe ustalenia.

O. S. P. XII. 488. W myśl art. 86 bieg przedawnienia wszczęcia postępowania karnego może być uchylony tylko przez czynność sędziowską (Przyp. aut.: Zob. art. 254 i 257 do 260 kpk. oraz art. 20 przep. wprow. kpk.).

O. 38/32. Komisarz ochrony lasów jest uprawniony do wszczęcia postępowania imieniem starostwa, w sprawach określonych w rozp. o zagospodarowaniu lasów z 24 czerwca 1927 Dz. U. poz. 504; spisanie przezeń protokółu przerywa przedawnienie ścigania.

Art. 87.

Nie można wydać wyroku skazującego, choćby w tym czasie (art. 86) przedsięwzięto jakąkolwiek czynność sędziowską w celu ścigania danego sprawcy z powodu danego przestępstwa, jeżeli od popełnienia przestępstwa upłynęło lat:

a) dwadzieścia pięć, jeżeli czyn stanowi zbrodnię, za którą grozi kara śmierci lub dożywotniego więzienia;

b) piętnaście, jeżeli czyn stanowi inną zbrodnię;

c) dziesięć, jeżeli czyn stanowi występek.

1. Jestto tzw. **przedawnienie wyrokowania;** upływ czasokresów z art. 87 powoduje niedopuszczalność wydania wyroku skazującego; wyrok taki podlegałby kasacji wedle art. 510 i 516 kpk.

2. Skazanie nie może nastąpić po upływie czasokresów w art. 87 określonych, choćby:

a) przedsięwzięto czynność sędziowską a więc wszczęto śledztwo, zarządzono aresztowanie sprawcy albo doręczenie aktu oskarżenia, wyznaczono rozprawę główną lub odwoławczą i to

b) przeciw danemu sprawcy, indywidualnie w owej czynności określonemu,

c) o to przestępstwo, co do którego miałoby nastąpić skazanie.

W myśl zasady «in majori minus» tembardziej wykluczonem jest skazanie, jeżeli toczyło się tylko dochodzenie prokuratorskie lub policyjne (art. 244 kpk.).

3. Skazującym wyrokiem jest nietylko wyrok instancji merytorycznej tj. sądu I instancji i sądu odwoławczego, lecz także wyrok S. N. nie uwzględniający kasacji, gdyż wyrok ten pośrednio wypowiada skazanie. Wynika to z następujących rozważań:

a) Art. 87 mówi o wydaniu wyroku skazującego wogóle, nie zaś o wydaniu wyroku przez sąd I instancji.

b) Art. 86, 87 i 89 są przepisami wydanemi na korzyść przestępcy (in favorem rei); nie można więc do nich stosować wykładni rozszerzającej na jego niekorzyść.

c) Odmawiając wyrokom instancji odwoławczej i kasacyjnej charakteru wyroków skazujących, doszlibyśmy do takiego monstrualnego stanu, że gdyby raz wydano w I instancji wyrok skazujący, sprawca nie mógłby wogóle liczyć na przedawnienie czynu i do końca życia swego znajdowałby się w stanie niepewności, gdyż nie mógłby się nawet zasłonić przedawnieniem z art. 89 § 1, skoro wyrok skazujący nie urósł w moc prawa; tem samem przepis art. 89 stałby się martwą literą.

Wedle motywów tom V z. 3 str. 93 przedawnienie wyrokowania ma właśnie zapobiec temu stanowi rzeczy i stworzyć namiastkę (surogat) postanowienia, od kiedy ma na nowo biec przerwane przedawnienie. Taką namiastkę stanowi § 68 ust. 3 nkk., wedle którego od chwili przerwy przedawnienie poczyna biec na nowo.

Zapatrywanie powyż wyrażone znajduje pełne poparcie w **O. 8/32,** zapadłem w składzie siedmiu sędziów, wedle którego odnośnie do art. 41 ust. kar. skarbowej, normującego przedawnienie wyrokowania w sprawach kar. skarb., orzeczono, że wyrok Sądu Najwyższego, oddalający kasację na skazujący wyrok sądu merytorycznego jest zawsze a więc i w rozumieniu art. 41 ust. kar. skarb. wyrokiem skazującym.

4. Z zestawienia art. 86 i 87 wynika, że przez wszczęcie postępowania karnego czasokres przedawnienia przedłuża się o 5 lat, atoli tylko wówczas, jeżeli wszczęcie postępowania nastąpiło na żądanie uprawnionego oskarżyciela (art. 2 § 1 kpk.); skarga oskarżyciela nieuprawnionego nie powoduje przedłużenia czasokresów przedawnienia z art. 87, podobnie jak skarga prywatna w razie niezłożenia przez oskarżyciela prywatnego zaliczki na koszty postępowania (art. 574 kpk. i **O. 258/31).**

5. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 20/6 1933 Nr. 3 K. 483/33. Czynność sędziego wymierzona przeciw sprawcy z powodu przestępstwa nie powoduje w świetle przepisów kk. przerwy w przedawnieniu ścigania karnego i nie otwiera na nowo biegu tego przedawnienia. Ma ona natomiast jedynie ten skutek, że przemienia przedawnienie ścigania na przedawnienie wyrokowania, że innemi słowy przedłuża okresy z art. 86 na okresy dłuższe z art. 87, po upływie których nie można wydać wyroku skazującego.

Art. 88.

Przedawnienie nie biegnie, jeżeli przepis ustawy nie pozwala na wszczęcie lub dalsze prowadzenie postępowania karnego; nie dotyczy to braku wniosku lub skargi prywatnej.

Por. § 69 nkk. i art. 71 rkk.

1. Przedawnienie nie biegnie. Mowa tu o tzw. spoczywaniu czyli zawieszeniu przedawnienia (Ruhen der Verjährung, suspension de la prescription); znaczenie tej instytucji polega w tem, że czasu trwania spoczywania nie wlicza się do czasokresów przedawnienia w art. 86 i 87 wymienionych a więc czasokresy te przedłużają się o czas trwania przeszkody. Jeżeli więc np. w przypadku art. 86 lit. b) lub 87 lit. c) spoczywanie trwało dwa lata, to czasokres przedawnienia w obu tych przypadkach wynosić będzie 12 lat.

Wedle prot. t. I z. 3 str. 120 spoczywanie jest postulatem sprawiedliwości, gdyż sprawca nie powinien korzystać z tego, iż wbrew woli społeczeństwa postępowanie przeciw niemu jest niemożliwe.

Oczywistą jest rzeczą, że ze wstrzymania biegu przedawnienia co do jednego uczestnika przestępstwa (np. co do jednego ze sprawców) nie mogą korzystać inni uczestnicy a więc inni sprawcy (współsprawcy), podżegacze i pomocnicy.

2. przepis ustawy itd. Art. 88 zajmuje się jedynie przyczynami niemożności (czyli przeszkodami) wszczęcia lub kontynuowania postępowania a więc dotyczy tylko przypadków z art. 86 i 87, nie zaś przypadków, w których postępowanie już prawomocnie ukończono (art. 89).

Art. 88 mówi tylko o przeszkodach prawnych («przepis ustawy» itd.); wynika stąd, że przeszkody natury faktycznej nie tamują biegu przedawnienia, że więc przedawnienie biegnie, skoro istnieje faktyczna możność wszczęcia wzgl. kontynuowania postępowania.

Przeszkodę prawną stanowią zakrajowość (art. 33 kpk.), a dalej zakazy ścigania Prezydenta R. P., posłów, senatorów i sędziów (art. 15, 41, 42, 48 i 67 Konst. R. P. z r. 1935 oraz art. 81 § 1 usp.) [1].

---

[1]) **Konstytucja R. P. z 23/3 1935.**

Art. 15 opiewa: 1) Prezydent Rzeczypospolitej za swe akty urzędowe nie jest odpowiedzialny.

2) Za czyny niezwiązane ze sprawowaniem urzędu Prezydent Rzeczypospolitej nie może być pociągnięty do odpowiedzialności w okresie urzędowania.

Art. 41 opiewa: 1) Posłowie korzystają tylko z takich rękojmi nietykalności, jakich wymaga ich uczestnictwo w pracach Sejmu.

2) Za treść wygłoszonych w Sejmach przemówień lub zgłoszonych wnio-

Mylnie — mojem zdaniem — mniema Glaser-Mogilnicki (str. 645), że w razie spowodowania nieważności małżeństwa, zachodzi spoczywanie przedawnienia (art. 88) aż do uprawomocnienia się orzeczenia unieważniającego małżeństwa, albowiem wedle art. 198 zaistnienie przestępstwa zawisło od unieważnienia małżeństwa a tem samem przedawnienie zaczyna dopiero biec od chwili unieważnienia małżeństwa. Skoro aż do tej chwili przestępstwo nie istnieje, nie może wogóle rozpocząć się bieg przedawnienia.

3. Przeszkody natury faktycznej mogą być najrozmaitszego rodzaju a mianowicie:

a) mogą one wynikać ze zbiegu okoliczności czyli z przypadku np. niedowiedzenie się uprawnionego oskarżyciela (art. 2 § 1 kpk.) o przestępstwie;

b) mogą one leżeć po stronie przestępcy np. jego choroba umysłowa, pobyt zagranicą lub nieznajomość jego miejsca pobytu w chwili wykrycia przestępstwa (art. 5 kpk.), oraz

c) mogą one być rozmyślnie przez przestępcę wywołane np. jego ucieczka, ukrywanie się, uniemożliwienie doręczenia mu czy to aktu oskarżenia, czy też wezwania do przesłuchania lub rozprawy, zatarcie przeczeń śladów przestępstwa itd.

Żadna z tych przyczyn nie tamuje biegu przedawnienia; aby jednak doprowadzić do powetowania przestępstwa, pomimo przeszkód faktycznych, ustawa wyznacza długie okresy przedawnienia (art. 86, 87).

Niedość na tem. Obok nich ustawa procesowa zawiera szereg środków paraliżujących skutki omawianych tu przeszkód natury faktycznej. I tak:

I. O ile chodzi o wszczęcie postępowania uprawniony oskarżyciel może złożyć akt oskarżenia lub wniosek na wszczęcie śledztwa, pomimo że przestępca ukrywa się itd. a sąd zawiesi postępowanie (art. 5 kpk.) aż do ujęcia oskarżonego; przez to czasokresy z art. 86 zastąpione zostają czasokresami z art. 87 a więc czas od popełnienia przestępstwa do skazania przedłuża się o lat 5.

---

sków i interpelacyj oraz za niewłaściwe zachowanie się podczas obrad — posłowie odpowiadają tylko przed Sejmem.

3) Jednakże za wystąpienie sprzeczne z obowiązkiem wierności wobec Państwa Polskiego albo zawierające znamiona przestępstwa ściganego z urzędu — poseł może być uchwałą Sejmu albo na żądanie Marszałka Sejmu lub Ministra Sprawiedliwości oddany pod Sąd Trybunału Stanu i orzeczeniem tego Trybunału pozbawiony mandatu poselskiego.

4) Za naruszenie praw osoby trzeciej podczas obrad Sejmu poseł może być pociągnięty do odpowiedzialności sądowej tylko za zezwoleniem Sejmu.

Art. 42 opiewa: 1) Posłowie odpowiadają za działalność niezwiązaną z uczestnictwem w pracach Sejmu narówni z innymi obywatelami.

2) Jednakże karne postępowanie sądowe lub administracyjne, a także postępowanie dyscyplinarne, wszczęte przeciw posłowi przed lub po uzyskaniu mandatu, należy na żądanie Sejmu zawiesić do wygaśnięcia mandatu.

3) Przedawnienie nie biegnie w czasie zawieszenia postępowania karnego lub dyscyplinarnego.

4) Poseł, zatrzymany w czasie trwania sesji nie z nakazu sądu — będzie na żądanie Marszałka Sejmu niezwłocznie wypuszczony na wolność.

Art. 48 opiewa: Art. 34—45, dotyczące Sejmu, stosuje się odpowiednio do Senatu.

Art. 67. Sędzia nie może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej bez zezwolenia właściwego sądu dyscyplinarnego, ani zatrzymany bez nakazu sądu, chyba, że został schwytany na gorącym uczynku.

Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Art. 81 § 1 opiewa: Pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej zarówno sądowej jak i administracyjno-karnej, tudzież pozbawienie go wolności dopuszczalne jest tylko za poprzednią zgodą właściwego sądu dyscyplinarnego, o ile sędzia nie jest schwytany na gorącym uczynku. Aż do wydania uchwały w tym przedmiocie, wolno przedsiębrać tylko czynności niecierpiące zwłoki.

II. O ile chodzi o szybkie ukończenie postępowania przed upływem terminów z art. 87, sąd ma do dyspozycji liczne środki proceduralne a więc może on zarządzić bądź poszukiwanie przestępcy przez policję i rozesłanie listów gończych (art. 188 i 189 kpk.), bądź przymusowe sprowadzenie oskarżonego do przesłuchania (art. 83 § 2 kpk.) lub do rozprawy (art. 326 kpk.), bądź wreszcie — o ile to jest dopuszczalne w myśl art. 301 kpk. — sąd może przeprowadzić rozprawę w nieobecności oskarżonego.

4. nie dotyczy to braku wniosku lub skargi prywatnej. Wedle art. 2 § 1 kpk. «sąd wszczyna postępowanie na żądanie uprawnionego oskarżyciela»; brak zatem tego żądania jest przeszkodą wszczęcia, względnie kontynuacji postępowania karnego. Otóż wedle końcowego ustępu nin. art. przeszkoda prawna ścigania (zob. powyżej uw. 2) nie powoduje spoczywania przedawnienia, jeżeli ściganiu stoi na przeszkodzie;

a) brak wniosku
b) brak skargi prywatnej.

Ad a). W wielu wypadkach ściganie przestępstwa z urzędu może jedynie nastąpić bądź na wniosek pokrzywdzonego (art. 56 kpk. oraz art. 198, 201, 204, 205, 245, 254, 257 § 3 i 262 § 5 kk.), bądź też na wniosek władzy np. art. 131 rozp. Prez. R. P. o Policji Państwowej w brzmieniu obwieszczenia z 31 grudnia 1931 Dz. U. 5, poz. 27 z r. 1932, art. 81 rozp. Prez. R. P. o Straży Granicznej z 22 marca 1928 Dz. U. 37, poz. 349 itp.

Jeśli tedy oskarżyciel publiczny (art. 57 i 58 kpk.) nie może wystąpić z oskarżeniem lub kontynuować ściganie dla braku wymaganego przez ustawę wniosku władzy lub pokrzywdzonego, to mimo to przedawnienie biegnie.

Ad b). Podobnie brak skargi prywatnej w sprawach z oskarżenia prywatnego (art. 68 kpk. i art. 237, 239, 252, 253 § 3, 255 § 4, 256 § 3 kk. itd.) nie powoduje spoczywania przedawnienia.

Wynika stąd, że w sprawach o przestępstwa ścigane z urzędu, dla których nie jest wymagany wniosek władzy lub osoby pokrzywdzonej, oskarżyciel publiczny może — bez narażenia się na zarzut przedawnienia — wyczekiwać chwili, w której ustanie imunitet (zob. powyż uw. 2) — natomiast mimo imunitetu biegnie przedawnienie we wszystkich przypadkach oskarżenia prywatnego oraz oskarżenia publicznego, zależnego od wniosku władzy lub pokrzywdzonego.

5. W dziedzinie przestępstw kar. skarb. przepis art. 88 kk. niema zastosowania wobec przepisu art. 43 § 1 ust. kar. skarb.

6. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 157/34. W wypadku, gdy ustawa szczególna uzależnia ściganie określonej osoby od zezwolenia, przepisy o przedawnieniu tylko wtedy nie mogą mieć zastosowania do okresu czasu potrzebnego do wyjednania zezwolenia, gdy zawieszenie biegu przedawnienia jest w ustawie szczególnej specjalnie zaznaczone. Bieg przedawnienia w wypadku ścigania sędziego nie ulega zawieszeniu w okresie wyjednywania potrzebnego zezwolenia właściwej władzy.

Art. 89.

§ 1. Nie można wykonać kary ani zastosować środków zabezpieczających, jeżeli od uprawomocnienia się wyroku skazującego upłynęło lat:

a) trzydzieści, w razie skazania na karę śmierci lub dożywotniego więzienia;
b) dwadzieścia, w razie skazania na karę więzienia;
c) piętnaście, w razie skazania na karę aresztu lub grzywny.

§ 2. Przedawnienie kary nie biegnie w okresie odroczenia, przerwy lub warunkowego zawieszenia kary, albo stosowania środka zabezpieczającego.

Por. § 70 do 72 nkk., art. 68 ust. 3 i 69 rkk., art. 42 ust. kar. skarb.

1. Przepis art. 89 traktuje **o tzw. przedawnieniu kary.**

§ 1. **2. Nie można wykonać kary,** jakkolwiek prawomocnie orzeczonej — a to ani kary zasadniczej (art. 37), ani też kar dodatkowych (art. 44) — tj. przystąpić do ich wykonania (art. 540 kpk.) po upływie okresów w § 1 nin. art. pod a) b) i c) określonych.

Gdyby skazany zbiegł wśród kary, to kara po jego ujęciu będzie nadal wykonywaną; skoro bowiem w razie dozwolenia przez władzę odroczenia lub przerwy kary przedawnienie nie biegnie, to tem mniej biegnie ono w czasie samowolnego uchylenia się przez skazanego od wykonania kary (arg. a fortiori z § 2 art. 89).

Karą jest także umieszczenie nieletniego w zakładzie poprawczym (zob. uw. 7 do art. 70). Jeśli nieletniego nie umieszczono w zakładzie poprawczym przed ukończeniem 20 roku życia, należy w myśl art. 77 wymierzyć mu karę w ustawie przewidzianą przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary (art. 76 § 1) a orzeczenie to, będące namiastką (surogatem) poprzedniego wyroku w ustępie co do kary, może nastąpić w czasie, przewidzianym w art. 87. Jeśli bowiem już wszczęcie postępowania sądowego (art. 87) przedłuża okres wydania wyroku, to tembardziej takie przedłużenie następuje wskutek wydania wyroku (argumentum a fortiori). Jeśliby zbyt późne orzeczenie z art. 77 okazało się niecelowem lub niesłusznem ze względu na sprawcę, rodzaj czynu itp., nie pozostanie nic innego, jak wyjednanie ułaskawienia. Jeśli orzeczenie z art. 77 nastąpiło, to przedawnienie wykonania kary nastąpi w terminach w art. 89 określonych.

3. **środków zabezpieczających.** Zob. art. 79 do 85.

4. **od uprawomocnienia się wyroku skazującego,** gdyż dopiero z tym dniem można przystąpić do wykonania kary (art. 540 kpk.).

Narówni z wyrokiem stoi prawomocny nakaz karny (art. 31 i 40 przep. wprow. kpk.).

§ 2. **5. nie biegnie.** Przyczyny dla których przedawnienie kary nie biegnie wyliczono tu wyczerpująco. Zob. jednak powyżej uwagę 2 in fine.

6. odroczenia, przerwy... kary, czy to ze względów, przewidzianych w art. 556 do 563 kpk., czy też ze względów wojskowych (rozp. Prez. R. P. z 17 maja 1927 Dz. U. 46, poz. 405).

7. **zawieszenia kary.** Zob. art. 61 do 64.

8. **środka zabezpieczającego.** Zob. art. 79 do 84 .

Rozdział XIV.

Zatarcie skazania.

Instytucja zatarcia skazania jest niejako uzupełnieniem t. zw. rehabilitacji, czyli przywrócenia praw. W myśl art. 53 sąd może w razie istnienia okoliczności, w artykule tym wskazanych, przywrócić skazanemu niektóre z utraconych praw oraz zdolność do odzyskania innych utraconych praw. Pomimo takiej rehabilitacji pozostaje jednak zawsze fakt wciągnięcia skazanego do rejestrów karnych. Okoliczność ta może mieć oczywiście nietylko znaczenie ściśle karno-prawne, gdyby chodziło o stwierdzenie recydywy, ale ma także znaczenie społeczne, ze względu na konsekwencję ujawnienia poprzedniego ukarania dla stosunków społecznych skazanego. Względy celowej polityki kryminalnej nakazują dopuścić możliwość uznania skazującego wyroku za niebyły. Instytucja unicestwienia wyroku istnieje w związku z warunkowem zawieszeniem wykonania kary (wedle art. 64. Przyp. aut.). Wydaje się rzeczą słuszną

rozciągnięcie jej także na wypadki, kiedy kara niezawieszona została wykonana, a skazany, który ją odcierpiał, udowodnił dalszem swojem postępowaniem, że interes społeczny nie wymaga bynajmniej, aby ciążyło na nim piętno skazującego wyroku. W tych wypadkach wydaje się wskazanem zarządzenie analogiczne do uznania wyroku za niebyły w wypadkach zawieszenia kary i skreślenia ukarania z rejestrów karnych. Podobnie, jak i w innych wypadkach, projekt pozostawia tutaj decyzję sędziemu, nie dając mu krępujących przepisów co do warunków i okoliczności, w jakich skreślenie wzmianki o skazaniu może być dopuszczone.

Jedynym warunkiem pozytywnym jest upływ 10 lat od odbycia, darowania lub przedawnienia kary, albo od zwolnienia z zakładu zabezpieczającego, albo wreszcie od dnia przywrócenia skazanemu zdolności do odzyskania utraconych praw, jeżeli był na ich utratę skazany.

Rozumie się samo przez się, że w ciągu tych lat dziesięciu postępowanie skazanego musi być dla sądu gwarancją, że zatarcie skazania nie będzie wyzyskane na szkodę społeczną.

Warunkiem negatywnym zatarcia skazania jest, aby sprawca w ciągu wymienionego dziesięcioletniego okresu nie był skazany na karę więzienia.

Pozatem zaś sąd oceni swobodnie, czy postępowanie skazanego — chociażby w międzyczasie zapadły przeciwko niemu wyroki skazujące na grzywnę lub areszt — należy ocenić dodatnio, czy nie, i czy można uznać z punktu widzenia polityki kryminalnej za słuszne i celowe unicestwienie poprzedniego skazania i zatarcie jego śladów w rejestrach karnych. (Mot. t. V z. 3 str. 94, 95).

Art. 90.

§ 1. Po upływie 10 lat od odbycia, darowania lub przedawnienia kary, albo od zwolnienia z zakładu zabezpieczającego, sąd może zarządzić, na wniosek skazanego, zatarcie skazania.

§ 2. W stosunku do osób, skazanych na utratę praw publicznych lub obywatelskich praw honorowych, okres dziesięcioletni zaczyna biec od dnia odzyskania przez skazanego zdolności do nabycia utraconych praw.

§ 3. Jeżeli skazany przed uzyskaniem prawa do wniosku o zatarcie skazania popełnił nowe przestępstwo, za które wymierzono mu karę więzienia, natenczas dopuszczalne jest tylko jednoczesne zatarcie wszystkich skazań.

§ 4. W razie zarządzenia zatarcia, skazanie uważa się za niebyłe. Zatarcie skazania pociąga za sobą zwłaszcza usunięcie wpisu o skazaniu z wszelkich rejestrów karnych.

§ 1. **1. Po upływie lat 10.** Jestto tak długi okres czasu, że nieskazitelne w tymże okresie zachowanie się skazanego uprawnia do przyjęcia, że skazany zasługuje na pełną rehabilitację; częściową rehabilitację mógł on już poprzód uzyskać drogą wskazaną w art. 52 § 3 zd. 3 wzgl. 53 § 2.

Czasokres 10-letni nie liczy się od popełnienia czynu karalnego, lecz od terminów w § 1 nin. art. (zob. poniż uw. 2 do 5) wyszczególnionych.

2. od odbycia... kary. Wyrażenie to obejmuje nietylko kary pozbawienia wolności, choćby ono zdawało się wskazywać na to — ale także i kary grzywny. Wprawdzie przy tych ostatnich sąd prawdopodobnie nie orzeknie utraty praw z art. 45 do 49, ale może to nastąpić; może też drogą łaski Prezydenta R. P. kara pozbawienia wolności zamienioną być na grzywnę a zresztą także skazany na grzywnę może mieć interes w tem, ażeby jego nazwisko zniknęło z rejestrów karnych.

Ponieważ zatarcie skazania nastąpić może odnośnie do każdej odbytej kary, przeto może ono nastąpić także w przypadku skazania na karę śmierci lub dożywotniego więzienia, jeżeli kary te drogą łaski zamieniono na czasową karę pozba-

wienia wolności, o ile nie stoi temu na przeszkodzie przepis § 2 nin. art. a więc jeżeli skazany uzyskał drogą łaski Prezydenta R. P. przywrócenie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych, których utratę w myśl art. 52 § 2 orzeczono na zawsze. Zob. uw. do art. 53 § 1.

Kara uważa się za odbytą tylko w razie całkowitego jej odcierpienia (względnie uiszczenia całej orzeczonej grzywny), chyba że część jej skazanemu została darowana.

3. w razie darowania kary (całkowitego lub częściowego) przez Prezydenta R. P. Z chwilą darowania kary rozpoczyna się bieg 10-letniego okresu z § 1 nin. art.

Darowanie kary ma ten sam skutek, co odbycie kary, co jednak bynajmniej nie prowadzi jeszcze do zatarcia skazania. **(O. 145/30).**

4. w razie przedawnienia kary: zob. art. 89.

5. albo od zwolnienia z zakładu zabezpieczającego: zob. art. 80 do 84.

6. sąd może zarządzić. Zależy to wyłącznie od jego uznania; może on przy cięższych przestępstwach zrobić użytek z tego prawa a natomiast odmówić zatarcia skazania przy przestępstwach mniej ciężkich. Sąd rozważy w tym względzie wszelkie okoliczności dotyczące osoby przestępcy, jego czynu i zachowania się w okresie 10-letnim, jakkolwiek w tym kierunku ustawa niczem go nie krępuje a w szczególności nie każe mu badać zachowania się skazanego, jak to przepisują art. 63 § 1 i 2 oraz art. 67 § 1 i 2. Może więc sąd — przy zastosowaniu się do przepisu § 3 nin. art. — zarządzić zatarcie skazania, pomimo, że poprzednio — na podstawie art. 63 i 67 — orzekł wykonanie kary tudzież pomimo, że skazany w ciągu 10-letniego okresu z § 1 nin. art. dopuścił się nowego przestępstwa, chyba że skazano go na więzienie (zob. poniż uw. 11 i 12); może jednak odmówić zatarcia skazania, choćby wnoszącego w ciągu 10-letniego okresu skazano jedynie na karę aresztu lub nawet grzywnę.

Przeciw odmówieniu zatarcia skazania służy zażalenie (art. 638 § 2 kpk.).

7. na wniosek skazanego. Wniosek ten jest niezbędny, atoli tylko odnośnie do zbrodni i występków; odnośnie do wykroczeń skazanie uważa się za niebyłe ipso jure po upływie 3 lat od wykonania, darowania lub przedawnienia kary (art. 14 W); wniosek o zatarcie skazania jest więc zbędny, zwłaszcza że karty karne sporządza się tylko w przypadkach skazania za zbrodnie i występki (§ 2 rozp. Min. Spr. z 25 maja 1934 Dz. U. 51 poz. 478 w dodatku 4).

Wniosek pochodzić może i musi wyłącznie od samegoż skazanego, gdyż ustawa domaga się tego expressis verbis; nie można tu snuć analogji z art. 476 i 603 kpk. i poddać rozpoznaniu wniosek osób, wskazanych w tychże artykułach.

8. (do uwag 1 do 7). Warunki zatarcia skazania są więc następujące:

a) kary nie należy już wykonać,

b) upływ 10 lat od zaistnienia jednej z okoliczności wymienionych powyż pod 1) do 5),

c) brak przeszkód z § 3 nin. art., wreszcie

d) wniosek skazanego.

Sposób rozpoznania i załatwienia wniosku o zatarcie skazania określają przepisy art. 635 do 638 kpk.

§ 2. **9.** Zob. art. 45, 46 i 52 § 3 zd. 3 tudzież uw. 2 powyż.

§ 3. **10. przed uzyskaniem prawa do wniosku o zatarcie skazania** tj. przed upływem 10-letniego czasokresu z § 1 nin. art.

11. popełnił nowe przestępstwo tj. zbrodnię lub występek (art. 12), nie zaś wykroczenie, gdyż za wykroczenie nie można orzec więzienia.

12. dopuszczalne jest tylko jednoczesne zatarcie wszystkich skazań. Wynika stąd:

a) Jeżeli w ciągu 10-letniego okresu z § 1 nin. art. nastąpiło zasądzenie na więzienie, skazany nie może złożyć wniosku o zatarcie samego tylko pierwotnego

skazania, lecz musi wzgl. może wnosić o zatarcie obu skazań a wobec tego zgłosić on może wniosek o zatarcie dopiero po upływie 10 lat od chwili ziszczenia się warunków z § 1 nin. art. odnośnie do drugiego skazania.

b) Jeżeli skazany w ciągu okresu 10-letniego zasądzonym został na areszt lub grzywnę, może on wnosić o zatarcie pierwotnego skazania a ponowne skazanie nie uważa się za niebyłe; przepis bowiem § 3 nin. art. wyraźnie przywiązuje warunek «jednoczesnego zatarcia wszystkich skazań» jedynie i wyłącznie do przypadku skazania na więzienie.

13. za niebyłe: skazany ma więc prawo na zapytanie sądu lub innej władzy oświadczyć, że nie był karany i wogóle pod każdym względem zachowywać się tak, jak gdyby był zupełnie nieposzlakowanym. Zob. uw. 3 i 4 do art. 64.

Wolter (tom II str. 165) mniema, że skutki uznania skazania za niebyłe sięgają tak daleko, iż dowód prawdy (art. 255 § 2) staje się niedopuszczalnym. Ze zdaniem tem trudno się zgodzić, albowiem wedle § 2 art. 255 «niema przestępstwa», jeśli zarzut był prawdziwy, nadto zaś ochrona osoby i czci skazanego nie może iść tak daleko, ażeby uniemożliwić dowód prawdy na zarzut podniesiony w obronie uzasadnionego interesu publicznego lub prywatnego np. skazany za kradzież ubiega się o urząd państwowy, o mandat do sejmu itd. albo zabiega o powierzenie mu zarządu cudzym majątkiem itp. Interes publiczny lub prywatny muszą tu prym dzierżyć przed interesem osobistym skazanego; wyborcy i ci, którzy mają prawo dyspozycji powierzeniem skazanemu jakiegoś mandatu, mają prawo znać jego przeszłość, a okoliczność, że skazany przez 10 lat prowadził się nienagannie nie przeszkadza im w okazaniu mu swego zaufania i powierzeniu mu mandatu (urzędu etc.), o który skazany się ubiega.

14. pociąga za sobą: Usunięcie z wszelkich rejestrów karnych wpisu o skazaniu następuje z urzędu, jako ustawowy skutek zatarcia.

15. z wszelkich rejestrów karnych: zob. § 1, 2 i 12 rozp. Min. Spr. z 25 maja 1934 Dz. U. 51 poz. 478 a w szczególności § 12 tegoż rozp., nakazujący usunięcie kart karnych w wypadku zatarcia skazania. Zob. uw. 3 i 4 do art. 64.

16. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 10/33. Podobnie jak akt skazania przez sąd zagraniczny, tak i zatarcie skazania, orzeczone przez władzę zagraniczną, nie wywiera skutków w Polsce.

O. 245/34. Zatarcie skutków skazania jest w swej istocie zmianą wydanego przez sąd wyroku i jako takie nie może być stosowane przez sądy polskie do prawomocnych wyroków sądów zagranicznych, których Państwo Polskie nie wykonuje.

Rozdział XV.

Wyjaśnienie wyrażeń ustawowych.

Zamieszczony tu słownik, odnoszący się także do wykroczeń (art. 2 W.), zawiera autentyczną wykładnię wymienionych w nim wyrażeń a zarazem skraca brzmienie tych artykułów ustawy, w których ustawa temi wyrażeniami się posługuje.

Art. 91.

§ 1. Najbliższy jest to krewny w linji wstępnej lub zstępnej, rodzeństwo, małżonek, tudzież rodzice, rodzeństwo i dzieci małżonka.

§ 2. Bliski jest to osoba, która z tytułu pokrewieństwa, powinowactwa, przyjaźni lub obowiązku wdzięczności ma prawo liczyć na szczególne względy danej jednostki.

§ 3. Dokument jest to każdy przedmiot, stanowiący dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mogącej mieć znaczenie prawne.

§ 4. Groźba bezprawna jest to zarówno groźba spełnienia przestępstwa (groźba karalna), jako też groźba spowodowania postępowania karnego lub rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci zagrożonego lub jego bliskich.

§ 5. Przez urzędnika należy rozumieć również osobę wojskową.

§ 1. 1. Wymienione tu osoby mają charakter **«najbliższego»** we wzajemnym do siebie stosunku a więc wnuk wobec dziadka, ojczym i macocha («dzieci małżonka») wobec pasierba i naodwrót. O najbliższych mowa w art. 141, 145, 148, 201, 257 § 3, 262 § 5 i 264 § 3.

§ 2. 2. Charakter **«bliskiego»** polega:

a) na pokrewieństwie lub powinowactwie bez ograniczenia stopnia pokrewieństwa wzgl. powinowactwa,

b) na stosunku osobistej przyjaźni i

c) na obowiązku wdzięczności —

jeżeli z tego tytułu dana osoba ma prawo liczyć na szczególne względy danej jednostki.

Powinowactwo nie ustaje skutkiem śmierci tej osoby, przez którą zaistniał dany stosunek powinowactwa (np. A ożenił się z siostrą osoby B a siostra ta umarła), jeżeli tylko «szczególne» względy istnieją nadal.

Kiedy te szczególne względy zachodzą, oceni sąd w każdym konkretnym przypadku wedle swego swobodnego przekonania na podstawie stosunku danych osób do siebie.

Szczególne względy nie muszą zachodzić obustronnie, jak w przypadku § 1 np. obdarowany może mieć obowiązek wdzięczności wobec swego darczyńcy, nie zaś odwrotnie; ale mogą one zachodzić i obustronnie np. jeżeli motywem darowizny była okoliczność, że obdarowany uratował życie darczyńcy.

Pojęcie wdzięczności dotyczy usług poważnych, nie zaś zwykłych, konwencjonalnych usług ogólno-ludzkich, koleżeńskich itp.; podobnie przyjaźnią nie jest zwykły stosunek koleżeństwa, poufałości itd.

O bliskich mówią art. 148 § 3 247 i 250; stosunek ten musi zachodzić w chwili popełnienia danego czynu.

§ 3. 3. **Dokumentem** jest **każdy przedmiot,** posiadający właściwości w § 3 wymienione, bez względu na to:

a) kto, gdzie i w jakim języku go sporządził,

b) z jakiego materjału go sporządzono i

c) w jakim celu — tudzież

d) czy ktoś na nim się podpisał i czy dany podpis został uskuteczniony w formie przez prawo przepisanej np. znak odręczny, początkowe litery imienia lub nazwiska, samo imię lub samo nazwisko itp.

Dokumentem jest więc zarówno pismo, jak i druk, pismo maszynowe, litografowane lub hektografowane, świadectwo (art. 191 i 287), nawet urywek jakiegoś pisma lub listu, mogący np. stanowić dowód niewierności małżeńskiej lub początek dowodu na piśmie (§ 4 art. XIX. przep. wprow. kpc.), koperta pocztowa, stwierdzająca datę oddania na pocztę **(O. 142/30),** znak na drzewie lub na zwierzęciu wyciśnięty, depesza, karta kolejowa, bilet do teatru, dowód osobisty, paszport bydlęcy, książeczka służbowa, znaki graniczne i wodne (art. 190). Dokumentem może być znak wyżłobiony na lasce lub kamieniu, rachunek napisany na ścianie itp. Obojętnem jest czy to dokument publiczny lub prywatny, sporządzony w kraju, czy zagranicą, czytelny lub nieczytelny, zupełny lub uszkodzony; przeciwnie pewne uszkodzenia, plamy, dopiski i tp. mogą — np. jeśli chodzi o przestępstwa z art. 187, 189 i 194 — mieć duże znaczenie dowodowe.

4. Z powyższego okazuje się, że zewnętrzna i formalna strona dokumentu nie wchodzi wcale w rachubę w dziedzinie prawa karnego; słowo «dokument» ma w tej dziedzinie swoiste znaczenie, różne od pojęć i przepisów prawa i procesu cywilnego.

Dla sfery prawa karnego cechą istotną jest to, że stanowi on dowód, bezpośredni lub pośredni, sam przez się lub w związku z innemi dowodami żywemi lub rzeczowemi; słowo «dowód» jest tu równoznaczne ze środkiem dowodowym, albowiem ustawodawca nie przesądza, czy i w jakim stopniu dowód ten będzie przez sędziego przyjęty i uznany (tak też **O. 84/34).**

5. W przedmiocie tego, na co dokument ma stanowić dowód, ustawodawca zakreślił jak najszersze granice, wychodząc z założenia, że należy chronić każdy środek dowodowy («każdy przedmiot»), mający lub mogący mieć choćby najdalej idący wpływ na wynik procesu, skoro i w procesie karnym i w procesie cywilnym sędzia swobodnie ocenia wyniki dowodzenia (art. 10 kpk. i art. 250 kpc.).

Dokument może stanowić dowód:

a) prawa — a więc jakiegokolwiek prawa, podmiotowego lub przedmiotowego, prywatnego lub publicznego, majątkowego lub niemajątkowego,

b) jakiegokolwiek stosunku prawno-prywatnego (np. spółki) lub prawno-publicznego (np. obywatelstwo), wreszcie

c) jakiejkolwiek okoliczności mogącej mieć znaczenie «prawne» czy to w dziedzinie prawa materjalnego, czy też w dziedzinie prawa procesowego np. list zawierający przyznanie pewnej okoliczności.

W przypadkach pod a) i b) prawo lub stosunek prawny bądź wynikają bezpośrednio z danego dokumentu i są z posiadaniem danego dokumentu związane (np. papier na okaziciela, dowód składowy itp.), bądź są dowodem, że dane prawo lub stosunek prawny istnieje (np. skrypt dłużny, kontrakt kupna itp.) — natomiast w przypadku pod c) dokument służy tylko do udowodnienia pewnej okoliczności mogącej mieć znaczenie w postępowaniu karnem, cywilnem, dyscyplinarnem, administracyjnem itd.

Zob. uwagi przed art. 187 i do art. 187.

6. Ustalenie pojęcia dokumentu było koniecznem przedewszystkiem w dziedzinie przestępstw z art. 107 i 187 do 189; szereg dokumentów ustawa wymienia pod szczególną ich nazwą np. listy głosujących, protokoły głosowania (art. 118), znaki graniczne i wodne (art. 190), świadectwa tożsamości i stosunków osobistych (art. 191 i 196), poświadczenia (art. 192, 193), blankiety zaopatrzone cudzym podpisem (art. 194) itd.

7. Kto oświadcza drugiemu, iż jemu (art. 251, 258, 259, 261) lub innej oso- § 4.
bie (art. 250, 261) wyrządzi coś złego lub przykrego ten dopuszcza się **groźby.**

Przepis § 4 nin. art. wprowadza trzy rodzaje groźby, a to:

a) groźbę spełnienia przestępstwa (zob. **O. 110/34** w uw. 6 do art. 149),

b) groźbę spowodowania postępowania karnego i

c) groźbę rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci zagrożonego lub jego bliskich (§ 2 nin. art.).

Wszystkie te trzy rodzaje groźby obejmuje ustawa nazwą groźby bezprawnej, której cechą jest wytworzenie przymusu psychicznego (vis compulsiva) w odróżnieniu od przemocy (vis absoluta), wywartego zapomocą siły fizycznej (mot. do **O. 238/34);** groźbę pod a) nazywa ustawa groźbą karalną; pojęcie groźby «bezprawnej» jest więc obszerniejsze (genus) i obejmuje także groźbę karalną, jako szczególny rodzaj (species) groźby. (Zgodnie z tem motywa do **O. 147/33,** zamieszczonego poniżej przy art. 251).

Wedle **O. 28/11 1933 Nr. 1 K. 734/33** groźba spowodowania postępowania karnego może mieć za przedmiot nietylko wszczęcie czynności w znaczeniu procesowem, a więc jako formy zmierzającej do zrealizowania prawa karania, ale może wogóle dotyczyć urzeczywistnienia represji karnej w znaczeniu materjalnem, a przeto będzie groźbą bezprawną grożenie złożeniem obciążającego świadectwa

w postępowaniu już wszczętem lub grożenie wydaniem w związku z takiem postępowaniem kompromitujących dowodów.

Wedle **O. 148/35** groźba bezprawna może nie być wyrażona słowami, lecz i giestem, wyrazem twarzy, wogóle zachowaniem się grożącego, byle tylko w sposób zrozumiały dla pokrzywdzonych dawała im poznać swą treść, która oczywiście musi odpowiadać wymaganiom, wskazanym w § 4 art. 91.

Jak już świadczy sama nazwa, groźba karalna ulega ukaraniu bez względu na pobudki i cel sprawcy (art. 250); groźba bezprawna staje się karalną dopiero ze względu na cel, który sprawca chce zapomocą niej osiągnąć (zob. np. art. 94 § 2, 116, 117, 119, 251 itd.).

8. Ustawa w części szczególniej wyraźnie oddziela groźbę karalną (art. 114, 115, 126 i 271) od groźby bezprawnej (art. 94 § 2, 116, 117, 119, 120, 129, 130, 149, 150 § 2, 204 § 1 i 251). Tam, gdzie ustawa wymaga groźby karalnej, nie wystarczy groźba bezprawna; natomiast tam, gdzie ustawa żąda groźby bezprawnej, podpadnie pod dany przepis tem bardziej groźba karalna, jako rodzaj groźby bezprawnej i jako groźba dotkliwsza, wymieniona z tego powodu na czele gróźb bezprawnych.

9. Jeżeli ustawa mówi o groźbie wogóle, nie nazywając jej ani bezprawną, ani karalną (art. 150 § 3), subintelligowaną jest co najmniej bezprawność groźby; jeżeli ustawa mówi o groźbie popełnienia zbrodni lub występku (art. 250) lub o groźbie użycia natychmiastowego gwałtu (art. 258, 259 i 261), to chodzi oczywiście o groźbę karalną, ale groźbę szczególnego rodzaju.

§ 5. **10.** Odpowiadający niniejszemu artykułowi, art. 87 § 1 projektu II Komisji Kodyfikacyjnej zawierał określenie **urzędnika,** jako osoby pełniącej funkcje publiczne w imieniu Państwa lub samorządu. Komisja Min. Spr. nie wprowadziła tego określenia do kodeksu karnego, uważając je widocznie za tamujące drogę do stosowania pojęcia urzędnika do przypadków, które do tego się nadają; natomiast wprowadzono do kk. daleko szerszy przepis art. 292 (zob. tamże), którego pierwowzoru w projekcie II nie było. Wskutek tego do właściwego pojęcia urzędnika tj. osoby pełniącej funkcje w imieniu państwa lub samorządu (zob. uw. 1 do art. 129, orzeczenie S. N. 3 **K. 948/33** w uw. 8 do art. 129 oraz uwagi do art. 292), przybyło pojęcie urzędnika w rozumieniu art. 292 (zob. tamże). W ten sposób rozszerzono pojęcie urzędnika, a zarazem pozostawiono praktyce sądowej ustalenie, czy pewną osobę można w konkretnym wypadku uważać za urzędnika.

11. Przepis § 5 nin. art. przyznaje charakter urzędniczy także **osobom wojskowym;** zob. art. 7 § 3 przep. wprow. kk.

12. Charakter urzędnika daje osobie z jednej strony pewne przywileje, a mianowicie szczególną ochronę (art. 127 i dal. w porównaniu z art. 239 § 1, 255 i 256), z drugiej strony nakłada na urzędnika pewne szczególne obowiązki (art. 286, 287 w porównaniu z art. 192 itp.) i grozi wyższą karalnością (art. 291).

13. Osoba, do pomocy urzędnikowi przybrana (art. 129, 132 i 133) — o ile to jest osoba prywatna — pozostaje wprawdzie pod wzmocnioną ochroną, ale przez przybranie do pomocy nie nabywa ona charakteru urzędnika; treść art. 291 stawia ją poza nawiasem osób, do których stosują się przepisy art. 286 do 293.

Rozdział XVI.

Stosunek do ustaw szczególnych.

Art. 92.

Przepisy części ogólnej niniejszego kodeksu stosuje się do zbrodni i występków oraz kar i środków zabezpieczających, przewidzianych w innych ustawach, o ile ustawy te nie zawierają przepisów odmiennych.

1. *Kodeks karny jest traktowany jako podstawowa ustawa karna powszechna. Projekt liczy się z faktem istnienia już obecnie, jakoteż i w przyszłości, innych ustaw karnych, albo przepisów karzących, zawartych w innych aktach ustawodawczych. Niektóre z tych ustaw, jak np. ustawa o wykroczeniach, albo ustawa karno-skarbowa, zawierająca całokształt samoistnej konstrukcji karnej itp. będą musiały mieć własne przepisy ogólne, dostosowane do zadań i charakteru tych ustaw, różniące się niejednokrotnie od tych przepisów, które w projekcie kodeksu karnego zostały umieszczone. Inne natomiast ustawy, zawierające przepisy karne szczególne, wymagać będą zastosowania ogólnych instytucyj prawa karnego i w tym wypadku zachodzi potrzeba wyraźnego stwierdzenia, gdzie należy szukać źródeł prawnych tych instytucyj. Z istoty rzeczy źródłem takiem powinny być przepisy części ogólnej kk., jako tej ustawy, która nietylko obejmuje większą część zagadnień walki z przestępstwem, ale przedewszystkiem ustala jej zasady.*

2. Zob. art. 2 ust. kar. skarb., art. 7, 8 i 10 do 15 przep. wprow. kk. oraz art. 1 rozp. Prez. R. P. z 24 października 1934 Dz. U. 94 poz. 851 (dodatek 1).

3. Przepisy części ogólnej kk. mają zastosowanie zarówno do przestępstw (ściśle) wojskowych, jak i do przestępstw pospolitych ściganych przed sądami wojskowemi ze zmianami zawartemi w kodeksie karnym wojskowym (art. 6 § 1 kod. kar. wojsk. z 21/10 1932 Dz. U. 91 poz. 765).

4. Do przestępstw podatkowych stosuje się przepisy części ogólnych kk. i prawa o wykroczeniach, o ile ordynacja podatkowa nie zawiera przepisów odmiennych (art. 163 ord. pod. z 15/3 1934 Dz. U. 39 poz. 346).

5. Przepisów części ogólnej kk. nie stosuje się do wykroczeń (art. 2 W.).

CZĘŚĆ SZCZEGÓLNA.

Rozdział XVII.

Zbrodnie stanu.

1. *Wszystkie ustawy obowiązujące w Polsce stoją na stanowisku wysokiej zdrady albo zdrady głównej; podstawą ich konstrukcji jest uznanie państwa za domenę monarchy. Projekt stosuje terminologję zaczerpniętą z ostatniej ustawy karnej, tj. z uchwalonego w r. 1818 przez Sejm b. Królestwa Kongresowego «Kodeksu karzącego dla Królestwa Polskiego», którego rozdział VII obejmuje nazwą zbrodni stanu także zdradę kraju, tj. przestępstwa przeciw zewnętrznemu bezpieczeństwu państwa; nazwa ta przeciwstawia te zbrodnie innym, tzw. zbrodniom pospolitym.*

Przedmiotem ochrony jest tu przedewszystkiem Państwo, nie jako władztwo pewnej osoby, ani jako objektywnie istniejąca, samodzielna konstrukcja, lecz jako instytucja będąca wyrazem wypadkowych dążności, ujawnionych w obywatelskiem współżyciu. Cechami tak pojętego państwa są przedewszystkiem jego istnienie, jego ustrój i jego całość, a cechą przestępnego działania, polegającego na przeciwstawieniu się woli obywateli, jest nieuzyskanie aprobaty w postaci dokonanego zamachu. Oczywiście nawet osiągnięcie chwilowego urzeczywistnienia zamierzeń, w razie następnego ich obalenia przez oparte na aprobacie społecznej przeciwdziałanie, pozwala traktować zamach stanu, jako przestępstwo. Zagadnienie to nie ma jednak decydującego znaczenia, skoro ustalimy, że już samo usiłowanie wystarcza do uznania zbrodni stanu za spełnioną. (Mot. t. V z. 4 str. 2, 3).

Udały zamach nie będzie karany, gdyż władza znajduje się w rękach zamachowców; jeżeli po krótszym lub dłuższym przeciągu czasu, pierwotny stan rzeczy zostanie przywrócony, zamachowcy mogą być karani za dokonanie zamachu; skoro bowiem już samo usiłowanie jest karalne, to tembardziej karalnem jest dokonanie (argumentum a minori ad majus).

II. Podczas gdy napisy wszystkich innych rozdziałów części szczególnej brzmią: «Przestępstwa przeciw... itd.», rozdział niniejszy jest jedynym, charakteryzującym przestępstwa w nim określone, jako zbrodnie (art. 12, 13). Nazwa «zbrodnie stanu» w przeciwieństwie do «zdrady kraju» czyli «zdrady stanu» (proditio, perduellio) zapobiega błędnemu mniemaniu, że przeciw cudzoziemcowi należy stosować inny, łagodniejszy wymiar, skoro jego czyn nie narusza jego szczególnych obowiązków obywatela wobec własnego państwa.

III. Ustawa wymienia jako zbrodnie stanu:

1) zamach na niepodległy byt Państwa (art. 93 § 1),
2) zamach na jego całość (art. 93 § 1),
3) zamach na jego ustrój (art. 93 § 2),
4) zamach na życie lub zdrowie Prezydenta R. P. (art. 94 § 1),
5) zamach na swobodne piastowanie przezeń władzy (art. 94 § 2) i
6) zamach na Sejm, Senat itp. (art. 95).

Porządek co dopiero przedstawiony daje, w związku z sankcjami karnemi za odnośne przestępstwa wskazanemi, obraz poglądu ustawodawcy na wagę i stopień wagi, jaką dla Państwa mają dane przestępstwa; naturalnie na pierwszem miejscu umieszczono byt i niepodzielność Państwa.

Poza tem widać z art. 94 § 2 zd. 1, że przedmiotem ochrony jest w niniejszym rozdziale Państwo i że ustawodawca w ochronie osoby i władzy Prezydenta R. P. (art. 94 §§ 1 i 2) chroni i chronić pragnie Państwo samo. Ochrona Prezydenta R. P. stała się jeszcze bardziej niezbędną wobec stanowiska nadrzędnego w Państwie i szerokiego zakresu uprawnień, nadanych Mu w art. 11 do 13 Konstytucji R. P. z r. 1935.

IV. Rozdział niniejszy zawiera same zbrodnie, a więc wyłącznie przestępstwa z winy umyślnej (art. 13); zbrodnie stanu wyliczone są w niniejszym rozdziale wyczerpująco **(O. 6/34).**

V. Postanowienia niniejszego rozdziału czynią z usiłowania i czynności przygotowawczych swoiste przestępstwa dokonane (delictum sui generis).

Ponieważ w art. 93 do 98 chodzi o wybitne interesy państwowe, przeto rozdział ten zawiera same przestępstwa formalne tj. przestępstwa, w kórych samo działanie jest karalne, choćby żaden skutek realny stąd nie wyniknął; tej zasady trzyma się ustawodawca nasz nietylko przy zbrodniach stanu (art. 93 do 98) i przy tzw. niektórych innych przestępstwach przeciw bezpieczeństwu Państwa (rozp. Prez. R. P. z 24 października 1934 Dz. U. 94 poz. 851, zamieszczone w dodatku 1) — ale i przy wszelkich szczególnie niebezpiecznych przestępstwach, zagrażających porządkowi prawnemu lub wybitnym interesom Państwa np. art. 99, 180, 218, 219 itp.

Art. 93.

Zamach na byt i całość R. P. S.P. (S.O.).

§ 1. Kto usiłuje pozbawić Państwo Polskie niepodległego bytu lub oderwać część jego obszaru,

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10 lub dożywotnio albo karze śmierci.

na ustrój R. P. S.P. (S.O.).

§ 2. Kto usiłuje zmienić przemocą ustrój Państwa Polskiego,

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10 lub dożywotnio.

Por. § 58 do 61 akk., § 81, 82, 93 nkk. i art. 100 rkk.

§ 1. **1. Kto.** Podmiotem tego przestępstwa może być bądź obywatel polski, bądź też cudzoziemiec (zob. uw. 3 i 6 do art. 4); popełnić je można w kraju (art. 3) lub zagranicą (art. 8).

2. usiłuje w rozumieniu technicznem wedle art. 23 § 1, tj. przedsiębierze działanie, skierowane b e z p o ś r e d n i o ku urzeczywistnieniu zamiaru popeł-

nienia przestępstwa z art. 93; czynności poprzednie czyli przygotowawcze, nie łączące się bezpośrednio z urzeczywistnieniem tegoż zamiaru podpadają pod sankcję art. 96, 97 § 1 i 98.

Samo usiłowanie stanowi tu więc czyn dokonany; do tego usiłowania stosują się przepisy art. 23 § 2 i 3; natomiast nie można do niego stosować:

a) przepisu art. 24 § 1, ponieważ ustawa wyznacza tu za samo usiłowanie specjalnie określone kary,

b) przepisu art. 24 § 2, ponieważ przesłanką tegoż art. jest wymierzenie kary za usiłowanie wedle miary przewidzianej za dokonanie danego przestępstwa, a w art. 93 chodzi o usiłowanie, stanowiące przestępstwo dokonane.

c) przepisu art. 25, ponieważ w przypadku zbrodni stanu ustawa karze już same choćby czynności przygotowawcze (art. 96); skoro więc sprawca wyszedł już poza czynności przygotowawcze, odpowiada on za poprzednie swe działanie.

Usiłowanie z art. 93 § 1 może być popełnione w jakikolwiek sposób, nie zaś samą przemocą [1]), jak w przypadku art. 93 § 2; sposobem popełnienia mogą więc być także podstęp lub knowania (agitacje) wewnętrzne lub z czynnikami zagranicznemi itp., o ile wychodzą poza sferę samego tylko przygotowania lub porozumienia; przygotowanie lub porozumienie bez przedsięwzięcia jakiejś dalszej czynności podpadają pod łagodniejsze przepisy art. 96, 97 § 1 i 98.

Usiłowanie z art. 93 § 1 i 2 stanowi przestępstwo pojedyncze lub ciągłe (delictum continuatum), gdyż może być popełnione jednem działaniem lub szeregiem działań (zob. uw. wstępne przed art. 31).

3. niepodległego bytu (politycznego). Słowy temi chronione są dwa dobra, a to byt Państwa wogóle i jego niepodległość. Bytowanie Państwa ustaje z chwilą zaboru lub rozbioru całego obszaru państwowego, niepodległość ustaje z chwilą odebrania Państwu jego suwerenności, a więc z chwilą poddania go zwierzchnictwu innego państwa lub innych państw — tudzież z chwilą uznania go wbrew jego woli za państwo neutralne.

4. oderwać część jego obszaru, tj. terenu geograficznego, który Państwo ma w swojem faktycznem władaniu, bez względu na to, czy ktokolwiek rości sobie pewne pretensje do danego obszaru i czy pretensje te są prawnie lub faktycznie uzasadnione, czy też nie.

Nie wchodzi tu w rachubę, czy dany obszar po jego oderwaniu ma stanowić państwo suwerenne czy neutralne, czy też ma wejść w skład innego państwa.

5. na czas nie krótszy od lat 10, a nie dłuższy niż lat 15 (art. 39 § 1).

Sąd ma tu wybór między trzema karami i wybierze tę, którą uzna za odpowiednią ze względu na okoliczności w art. 54 wymienione, tudzież ze względu na stosunki czasu i miejsca, wśród których przestępstwo spełniono, a zwłaszcza

[1]) Pierwotny projekt Kom. Kod, wymagał, ażeby oderwanie nastąpić miało przemocą. Glaser-Mogilnicki (str. 330) mniemają, że, wobec opuszczenia słowa «przemocą» w § 1 nin. art. przez Kolegjum uchwalające Kom. Kod., zbrodni z art. 93 dopuszczą się trzej sąsiedzi, mieszkający po obu stronach granicy, jeśli naradzają się nad zwróceniem się do swych rządów, by w drodze układów odstąpić sobie wzajemnie parę kilometrów kwadratowych dla sprostowania granicy — tudzież, że zbrodni tej dopuściłby się także minister spraw zagranicznych, któryby w granicach swych uprawnień porozumiał się ze swymi urzędnikami w zamiarze wyrównania granicy. Zapatrywanie to uważam za błędne, albowiem w obu tych wypadkach chodzi o działanie na drodze legalnej — a obiór tej drogi nie może prowadzić do zbrodni. Wystarczy zresztą wskazać w tym względzie na przepis art. 2 lit. b) rozp. Prez. R. z 24 października 1934 Dz. U. 94 poz. 851 o niektórych przestępstwach przeciw bezpieczeństwu Państwa (dodatek 1), wedle którego nie jest bezprawnem działanie, podjęte ze zezwoleniem udzielonem przez właściwą władzę naczelną lub przez upoważnione przez nią organa podległe — w związku z wykonywaniem innych zadań państwowych.

ze względu na stopień niebezpieczeństwa związanego z danem działaniem, tudzież ze względu na siłę i środki niezbędne dla odparcia tegoż niebezpieczeństwa.

Kodeks karny wymieniając alternatywnie kary, które sąd orzec może, wymienia zawsze naprzód karę surowszą (więzienie), a następnie karę łagodniejszą (areszt lub grzywnę); taksamo czyni także Prawo o wykroczeniach.

Otóż charakterystycznem jest, że tam, gdzie jedną z zagrożonych kar stanowi kara śmierci lub dożywotniego więzienia (art. 93 § 1, 2, art. 101 § 2, art. 102, 106 i art. 225 § 1), kodeks karny rozpoczyna od kary najniższej; należy to uważać za wskazówkę, iż wedle woli ustawodawcy sędzia ma rozważyć, czy nie wystarczy kara łagodniejsza, a sięgnąć ma dopiero do kary surowszej, gdy karę czasowego więzienia uzna po dojrzałej rozwadze za niedostateczną; karę śmierci zastosuje on tylko wówczas, gdy sumienie powie mu, że kara śmierci jest jedyną możliwą i uzasadnioną ekspiacją za dane przestępstwo, a zarazem jedynym środkiem unieszkodliwienia danego przestępcy na przyszłość. W tym też duchu zapadło **O. 300/35,** zamieszczone w uw. 7 do art. 37.

6. karze śmierci: zob. art. 37 lit. a).

§ 2. **7. przemocą.** Przemoc (vis absoluta, acte de force brutale, de violence, Gewaltanwendung, wirkliche Gewaltantuung) polega:

a) na rzeczywistem ubezwładnieniu sił przeciwdziałających zmianie czy to siłą fizyczną, niweczącą ich opór, czy też przez wprawienie ich w stan bezbronności lub niemożności oparcia się;

b) na groźbie użycia natychmiastowego gwałtu, jeżeli groźba taka przedstawia się zagrożonym, jako natychmiast wykonalna.

Inne środki i sposoby zmiany ustroju R. P. nie podpadają pod art. 93 § 2; legalny i normalny sposób zmiany ustroju i ulepszenia urządzeń ustrojowych określa art. 80 Konst. R. P., jest nim uchwała ciał ustawodawczych.

Wedle **O. S. P. IV 35** przepis art. 104 Konst. R. P. z r. 1921 («Każdy obywatel ma prawo swobodnego wyrażania swoich myśli i przekonań, o ile przez to nie narusza przepisów prawa») jest bez znaczenia dla oceny, czy przynależność do partji komunistycznej jest przestępstwem, albowiem tenże art. wyklucza odnoszenie go do wypadków, w których następuje naruszenie prawa; wyznawanie zasad komunistycznych, przyznawanie się do nich i przynależność do partji komunistycznej nie stanowią same przez się przestępstwa, o ile dany osobnik nie przedsiębrał żadnej akcji czynnej lub wspierającej (zob. art. 165 i 166).

Wobec wymogu przemocy nie będzie i nie może stanowić zbrodni z § 2 nin. art. propaganda ustna lub literacka za zmianą ustroju państwowego, o ile nie wzywano do zmiany ustroju przemocą, terrorem itp.; nie wyklucza to jednak odpowiedzialności karnej za naruszenie propagandą tą innych przepisów ustawowych. Oczywistą jest rzeczą, że działanie podpada pod art. 93 § 2 bez względu na to, czy przemocy użyć miał sprawca sam, czy też inne osoby.

Ze słowem przemocą spotykamy się ponadto w art. 95, 114 do 117, 119, 120, 129, 130, 131, 258, 261.

8. Ustrój: są to te zasady, które zostały wolą zbiorową narodu przyjęte w ustawie konstytucyjnej, jako podstawa i gwarancja ładu publicznego we współżyciu państwowem; nie chodzi tu zatem o literę ustawy konstytucyjnej lub jakiejkolwiek innej, ale o zasady organizacji państwowej (mot. t. V. z. 4 str. 81).

Popadną tedy pod § 2: usiłowanie zmiany ustroju R. P. na monarchję lub federację rad; co do usunięcia pojedynczych czynników z ustroju państwowego zob. art. 94 § 2 i 95.

Czy zamach na pewne urządzenie Państwa jest zamachem na jego ustrój, oceni sędzia na podstawie właściwości konkretnego przypadku; ustawa nie daje mu żadnych wskazówek, a temsamem nie krępuje go w tym względzie.

9. W przeciwieństwie do § 1 kara śmierci nie może tu być orzeczoną.

10. Podczas gdy § 1 dotyczy zdrady stanu czyli zdrady kraju (proditio, perduellio, to § 2 dotyczy zamachu stanu (attentat, Staatsstreich). **§ 1 i 2.**

11. W ostatecznej redakcji kk. zastosowano system ostrzejszych kar, gdyż odnośnie do § 1 projekty Kom. Kod. nie wprowadzały kary śmierci, nadto w § 1 i 2 wprowadzono karę więzienia przez czas nie krótszy, niż 10 lat, podczas gdy projekty przewidywały więzienie nie niżej 5 lat.

Co do kar dodatkowych zob. art. 47.

12. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 222/33. Przedmiotowe ustalenie i przyjęcie jako celu związku «U. W. O.» oderwanie od Państwa części jego obszaru, nie wyłącza skazania poszczególnego oskarżonego za udział w tym związku, jako za inne przestępstwo, skoro prócz przedmiotowo ustalonego celu, odgrywa co do poszczególnego oskarżonego rolę zasięg jego zamiaru (art. 14 § 1), a więc przedewszystkiem subjektywna świadomość tych celów i co najmniej zgoda na nie, biorącego udział w związku.

Art. 94.

§ 1. Kto targnie się na życie lub zdrowie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Zamach na życie i zdrowie Prez. R.P. S.P. (S.O.).

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10 lub dożywotnio albo karze śmierci.

§ 2. Kto usiłuje usunąć Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej lub zagarnąć jego władzę, albo wywrzeć wpływ na jego czynności przemocą lub groźbą bezprawną, na jego władzę. S.P. (S.O.).

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10 lub dożywotnio.

Por. § 58 lit. c) akk., § 81 nkk. i art. 100 rkk.

1. targnie się itd., tj. przedsiębierze czyn godzący w życie lub zdrowie (dwa te dobra są tu wymienione wyczerpująco, co jest bardzo ważnem ze względu na karę śmierci, nieprzewidzianą w § 2 nin. art.). **§ 1.**

Targnięcie się jest conajmniej usiłowaniem (por. uw. 2 do art. 93), skutek, tj. utrata życia lub naruszenie zdrowia, nie jest wymogiem karalności, a może tylko wpłynąć na rodzaj i rozmiar kary.

W razie utraty życia Prezydenta R. P. zachodziłby tu zbieg przepisów ustawy karnej (art. 36), wobec czego wypadałoby stosować art. 94 § 1 (nie zaś art. 225 § 1), jako ustawę surowszą, albowiem najniższa kara, przewidziana w art. 94 § 1 (10 lat więzienia) jest wyższą od najniższej kary, przewidzianej za zbrodnię z art. 225 § 1 (5 lat więzienia); nie znajdzie też w dziedzinie art. 94 § 1 zastosowania przepis art. 225 § 2 o zabójstwie pod wpływem silnego wzruszenia.

Pobudka, kierująca sprawcą przestępstwa z art. 94 § 1 jest obojętną; mogą nią być motywy natury politycznej (międzynarodowej lub wewnętrznej), czy też prywatnej (nienawiść, zemsta itp).

2. Czynna napaść na Prezydenta R. P. (art. 125 § 1) da się również podciągnąć pod pojęcie «targnięcia się»; różni się jednak od targnięcia się z art. 94 § 1 swoim celem; w art. 94 § 1 rozchodzi się o zamach na życie lub zdrowie, w art. 125 § 1 o zamach na integralność cielesną (por. art. 239 § 1), a więc wyłącznie o czynną zniewagę. Czy sprawcy przyświecał cel z art. 94 § 1, czy też z art. 125 § 1, oceni sąd na podstawie zachodzących okoliczności, a to osoby sprawcy, pobudek i sposobu jego działania, rodzaju środka zamachu, sposobu użycia przedmiotu, którym zamachu dokonano itd.

3. Przepis § 1 art. 94 wprowadziła Kom. Min. Spr. dla szczególnej ochrony osoby przedstawiciela Majestatu R. P. i czynnika nadrzędnego w Państwie (art.

11 i nast. Konstytucji R. P. z r. 1935); zagrażając zamach z § 1 art. 94 karą śmierci nieprzewidzianą w § 2 art. 94 za usiłowanie usunięcia Prezydenta R. P. uznał ustawodawca zamach na osobę, jako groźniejszy niż zamach polityczny na władzę Prezydenta R. P.

4. Co do uwłaczania czci Prezydenta R. P. zob. art. 125 § 2.

§ 2. **5. usiłuje** zob. uw. 2 do art. 93.

6. usunąć (od władzy). Przez «usunięcie» rozumieć należy takie działanie, które wbrew prawu i wbrew prawdziwej i rzeczywistej woli Prezydenta powoduje niewykonywanie przezeń władzy i funkcyj; usunięciem będzie więc zarówno wymuszone na Prezydencie R. P. zrzeczenie się przezeń jego dostojeństwa, jak i złożenie go z tegoż dostojeństwa lub uniemożliwienie mu wykonywania jego funkcyj przez trzymanie go w zamknięciu, porwanie go, wydanie w ręce nieprzyjaciela itd.; usunięcie drogą zamachu na życie podpada pod art. 94 § 1.

Usunięcie dotyczyć musi całości praw i funkcyj Prezydenta; co do pojedynczych czynności i funkcyj zob. poniż w uw. 9.

Legalną drogę usunięcia Prezydenta R. P. określa art. 22 Konst. R. P. z r. 1935.

7. zagarnąć jego władzę. Usunięcie Prezydenta R. P. od władzy stwarza próżnię formalną i materjalną w sprawowaniu najwyższej władzy wykonawczej [1]), zagarnięcie jego władzy wypełnia tę próżnię materjalnie, jeżeli sprawca lub ktoś inny usiłuje wykonać władzę Prezydenta; czy sprawca wykonywuje tę władzę formalnie, jako Prezydent, czy przybiera inną nazwę lub charakter (monarcha, dyktator etc.), jest obojętnem.

Usiłowanie usunięcia Prezydenta R. P. i usiłowanie zagarnięcia jego władzy stanowią dwa odrębne sposoby popełnienia zbrodni z art. 94 § 2 i nie muszą iść ze sobą w parze. Tak np. usunięcie Prezydenta R. P. może mieć na celu powstanie anarchji (por. motywy do **O. 129/34,** zamieszczone przy art. 95), a zagarnięcie jego władzy może nastąpić przez objęcie jego władzy, bez jego abdykacji, samym faktem wykonywania tejże władzy przez inną osobę przy zignorowaniu osoby i praw Prezydenta.

8. Władzę Prezydenta określają art. 13 i nast. oraz art. 69 Konst. R. P. z r. 1935; sposób usunięcia od władzy i jej zagarnięcia są obojętne, atoli dotyczyć muszą całości tej władzy (in toto), nie zaś pojedynczych jej uprawnień; usunięcie od pojedynczych uprawnień lub czynności podpadnie pod pojęcie «wywarcia wpływu», omówione poniż w uw. 9.

Nie czyni różnicy, czy usunięcie od władzy i zagarnięcie jej są zamierzone na zawsze lub na pewien okres czasu, albowiem ustawa w tym względzie nie różnicuje.

9. wywrzeć wpływ na czynności: urzędowe lub reprezentacyjne (art. 12, 13, 52, 69 Konst. R. P.); wywarcie wpływu na inne jego czynności dotyczące sfery jego praw obywatelskich (np. prawa głosowania) lub sfery jego praw prywatnych podpadnie pod ogólne przepisy kk. (art. 119, 120, 129, 130, 250 itd.).

Wpływ może być wywarty w kierunku pozytywnym lub negatywnym, tj. w kierunku przedsięwzięcia lub zaniechania przezeń pewnej czynności; wpływ ten może być także wywarty przez uniemożliwienie pewnej czynności urzędowej lub reprezentacyjnej, a więc przez ograniczenie jego wolności, swobody ruchów itd. Zob. słowa: «wywiera wpływ itp.» w art. 114 do 117, 120, 121, 123 i 126.

10. przemocą lub groźbą bezprawną: zob. uw. 7 do art. 93 i uw. 7 do art. 91. Przemoc lub groźba bezprawna są warunkiem karalności jedynie odnośnie do wy-

[1]) W czasie opróżnienia urzędu Prezydenta funkcje jego sprawuje zastępczo Marszałek Senatu, a gdyby Senat podówczas był rozwiązany, Marszałek rozwiązanego Senatu (art. 23 Konst. R. P. z r. 1935).

warcia wpływu na czynności Prezydenta R. P., nie zaś odnośnie do usunięcia go lub zagarnięcia jego władzy[1]).

11. na czas nie krótszy itd. zob. uw. 5 do art. 93.

12. Funkcje Prezydenta R. P. są tak doniosłe, a zarazem tak rozległe (na- **§ 1 i 2.**
zewnątrz i wewnątrz), że zamach na jego osobę i władzę godzi w całe życie państwowe i w godność Państwa nazewnątrz; ta myśl ustawodawcy uzasadnia ostre kary w art. 94 § 1 i 2 wymienione.

13. Co do kar dodatkowych zob. art. 47.

Art. 95.

Kto usiłuje przemocą usunąć Sejm, Senat, Zgromadzenie Narodowe, Rząd, Ministra lub Sądy, albo zagarnąć ich władzę, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10.

Zamach na Sejm itd. S.P. (S.O.).

Por. § 58 akk., § 81 nkk. i art. 100 rkk.

1. Kto usiłuje przemocą. zob. uw. 2 i 7 do art. 93.

2. usunąć... albo zagarnąć ich władzę (por. uw. 6 i 7 do art. 94); wywarcie wpływu na czynności Sejmu itd. zob. art. 114 i 126.

3. Przedmiotem ochrony są tu czynności Sejmu, nie zaś Sejmu autonomicznego (por. art. 114), Senatu, Zgromadzenia Narodowego (art. 3 Konst. R. P. przenosi funkcję wyboru Prezydenta na Zgromadzenie Elektorów), całego Rządu, który wedle art. 25 ust. 2 Konst. R. P. z r. 1935 składa się z Prezesa Rady Ministrów i Ministrów, każdego z Ministrów zosobna, oraz czynności Sądów tj. wszystkich sądów czyli sądownictwa wogóle, nie zaś czynności jednego lub więcej sądów. W tym ostatnim przypadku sprawca odpowie wedle art. 126, 129, 130 i 131 (zob. też art. 163) w miarę tego, czy działanie skierowane było przeciw pewnemu całemu sądowi (art. 126), czy też przeciw pewnym funkcjonarjuszom sądowym (art. 129 i 130 z kwalifikacją zawartą w art. 131).

Chodzi tu o ochronę tych władz, jako konstytucyjnie ustanowionych organów narodu, a więc o wstrząśnięcie konstytucyjną podstawą istnienia tych władz— a nie o ochronę normalnego biegu ich prac (mot. t. V. z. 4 str. 6); zakłócenie tych prac objęte jest sankcjami zawartemi w art. 114, 126, 129, 130 i 131.

Ponieważ art. 95 i 114 mówią między innemi o Zgromadzeniu Narodowem a Konstytucja z r. 1935 wprowadziła w art. 16 i 17 instytucję tzw. elektorów, wyłania się kwestja, czy zgromadzenie elektorów pozostaje pod ochroną art. 95 i 114. Nie zapoznając, że ustawy karne ściśle interpretować należy, uważam, że na pytanie to wypada dać odpowiedź potakującą, gdyż ratio legis art. 95 i 114 polega na ochronie ciała, powołanego konstytucyjnie do wyboru Prezydenta — nazwa tego ciała musi tu odegrać rolę drugorzędną. Autorom kk. nie chodziło

[1]) Mylnem byłoby wnioskowanie stąd (Glaser-Mogilnicki str. 334 — por. uw. marginalną 1 do art. 93), że wniosek grupy posłów o oddanie Prezydenta R. P. pod sąd Trybunału Stanu, stanowiłby zbrodnię z art. 94, gdyż działanie na drodze legalnej nie może stanowić bezprawia a tem mniej przestępstwa. Pogląd, że także co do usunięcia lub zagarnięcia władzy Prezydenta R. P. należy wymagać użycia przemocy lub groźby (Glaser-Mogilnicki str. 335) wydaje mi się nieuzasadnionym. Przepis § 2 art. 94 zawiera trzy stany faktyczne a to: a) usunięcie, b) zagarnięcie władzy i c) wywarcie wpływu. Otóż gdyby słowa «przemocą lub groźbą» odnosić się miały do wszystkich trzech przypadków z § 2 art. 94, musiałaby stylizacja tegoż art. opiewać: «Kto przemocą lub groźbą bezprawną usiłuje itd.» albo «Kto usiłuje przemocą etc.» — podobnie, jak to widzimy w art. 95 oraz w art. 114 do 117. Ponadto wywarcie wpływu jest z pomiędzy tych trzech stanów faktycznych, stanem najmniej dotkliwym i groźnym; zrozumiałem jest przeto, że ustawa pod tą samą sankcją karną, co przypadki pod a) i b) stawia wymóg dokonania przestępstwa środkami szczególnie drastycznemi mianowicie przemocą lub groźbą bezprawną.

o rodzaj i ilość osób, dokonywujących wyboru, lecz o znaczenie ich funkcji dla życia państwowego, a wedle Konstytucji z r. 1935 Prezydent R. P. ma dalej idące uprawnienia niż wedle Konstytucji z r. 1921.

4. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

Mot. do O. 129/34 (ust. XV). Art. 95, mówiąc o usunięciu Rządu, nie obejmuje wypadku, gdyby jego członków — wedle zamiaru zamachowców — nie miały wcale zastąpić inne osoby (np. zamach anarchistyczny), gdyż wówczas zamach na Rząd łączyłby się z zamachem na sam ustrój, przewidujący istnienie Rządu w postaci Konstytucją przewidzianej.

Art. 96.

Przygotowanie zamachu. S.P. (S.O.).

Kto czyni przygotowania do popełnienia przestępstwa, określonego w art. 93, 94 lub 95, podlega karze więzienia do lat 10.

1. czyni przygotowania: jakiegokolwiek rodzaju — z wyjątkiem zmowy czyli spisku, gdyż zmowa podpada pod art. 97 tudzież z wyjątkiem czynności wskazanych w art. 98 lit. a) i b), podlegających surowszej karze z art. 98.

Przygotowaniem jest każda czynność, choćby jedna tylko i niezupełna, a więc choćby wymagała uzupełnienia dalszemi czynnościami, byleby sprawca przedsięwziął ją w celu popełnienia przestępstwa z art. 93, 94 lub 95.

Jeśli sprawca przedsięwziął więcej czynności przygotowawczych, to karalne są one łącznie, jako jeden czyn, gdyż art. 96 mówi o przygotowaniach (liczba mnoga).

O innych czynnościach przygotowawczych zob. art. 97, 98, 155, 166, 167, 179, 188 i 218 kk. oraz art. 14 rozp. Dz. U. poz. 851/34 w dodatku 1.

2. w art. 93, 94 lub 95. Przestępstwa, co do których już samo przygotowanie zbrodni stanu jest karalne, są tu wyczerpująco wyliczone.

Czynienie przygotowań presumuje, że zamach i przedmiot zamachu już są określone w umyśle sprawcy, aczkolwiek szczegóły wykonania mogą jeszcze nie być ustalone; przygotowywanie jakiegoś zamachu przeciw przedmiotowi nieokreślonemu, nie podpada więc pod art. 96.

3. Czynność przygotowawcza musi mieć cechę pozytywnego działania; sama bezczynność (milczenie) nie może być uważaną za czynność przygotowawczą. Gdyby bezczynność lub milczenie były wynikiem porozumienia z inną osobą, czyn podpadłby pod art. 97 § 1. Co do granicy między czynnością przygotowawczą a usiłowaniem zob. uw. 4 do art. 23.

4. Wystarcza przygotowanie zbrodni stanu, choćby jak najodleglejsze od wykonania i choćby przedsięwzięte przez jednę tylko osobę (przeciwnie art. 97): doniosłość dobra chronionego i zła powstać mogącego, uzasadniają karalność już w najwcześniejszem stadjum przygotowania. Co do kar dodatkowych zob. art. 47.

5. Przepis ten nie znachodził się w projekcie Kom. Kod.; wprowadzono go dopiero przy ostatecznej redakcji kk. przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

6. Jeśli nie można logicznie i jurydycznie mówić o usiłowanem usiłowaniu, to tem mniej można mówić o usiłowaniu czynności przygotowawczej, jako wcześniejszego jeszcze stadjum niż usiłowanie. Podobnie więc, jak niekaralnem jest usiłowanie usiłowania, niekaralnem jest także usiłowanie czynności przygotowawczej.

7. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 324/29. Jeśli popełniono przestępstwo, do którego przygotowanie ulega karze, to wszystkie działania przygotowawcze są już objęte czynem dokonanym lub przynajmniej usiłowanym i nie mogą pociągnąć za sobą odrębnej kary. (Por. jednak **O. 20/34** w uw. do art. 97).

Art. 97.

§ 1. Kto w celu popełnienia przestępstwa, określonego w art. 93, 94 lub 95, wchodzi w porozumienie z innemi osobami, podlega karze więzienia. Spisek. S.P. (S.O.).

§ 2. Nie podlega karze, kto wziąwszy udział w porozumieniu, doniesie o niem władzy, powołanej do ścigania przestępstw, zanim władza dowiedziała się o porozumieniu i zanim wynikły jakiekolwiek ujemne skutki dla Państwa. Z bezkarności nie korzysta, kto doprowadził do powstania takiego porozumienia. Bezkarność. Karalność prowokatora.

Por. § 58 i 59 akk., § 93 nkk. i art. 102 rkk.

§ 1.

1. *Ze względu na znaczenie zbrodni stanu i związane z niemi niebezpieczeństwo społeczne, ściganie karne rozpoczyna się tutaj wcześniej, niż wówczas, kiedy zamierzenie przestępne ujawnione zostało w czynnościach przygotowawczych albo w porozumieniu przestępnem (już do skutku doprowadzonym: Przyp. aut.). Porozumienie przestępne przybierać może formę spisku lub bandy. Banda tj. porozumienie w celu przestępnym nie związane z określonym zamachem i planem jego wykonania (art. 166); spisek natomiast ma określony zamiar przestępny, dla którego powstaje, i oznaczony plan. (Mot. t. V z. 4 str. 7).*

2. w celu: zob. uw. 9 do art. 14. Obojętnem jest, czy cel ten ma być osiągnięty w bliższej, czy dalszej przyszłości.

3. w art. 93, 94 lub 95. Przestępstwa te wyliczono tu wyczerpująco, podobnie jak w art. 96 i 98 (por. art. 180 i 219).

4. wchodzi w porozumienie (pactum sceleris), nie zaś «porozumiewa się» (por. «wchodzi w porozumienie» w art. 99, 150 § 3, 180 § 1 i 219 § 1 tudzież «porozumiewa się» w art. 98 lit. a). Wymaga się tu, by porozumienie doszło do skutku, było faktem dokonanym [1]). Dokonanem będzie porozumienie także wówczas, jeśli osoba A przyjęła propozycję osoby B, ażeby wespół z nią i z osobą C popełnić jedno z przestępstw, przewidzianych w art. 93, 94 lub 95.

Usiłowanie (art. 23) jest możliwe; por. uw. 2 do art. 99.

Treścią porozumienia, zmowy, spisku musi być współdziałanie w celu popełnienia jednego lub więcej przestępstw, wskazanych w art. 93, 94 lub 95; karalność zależy więc od tego, by określono cel i zapewniono sobie wzajemne współdziałanie. Za przestępstwo z art. 97 odpowiada każdy, kto porozumienie to zawarł, a więc brał udział w zawiązaniu tego porozumienia lub później do porozumienia przystąpił. Dopóki porozumienie nie doszło do skutku lub nie określono jego celu, nie zaistniało przestępstwo z art. 97. Nie jest wymaganem, by spiskowcy dokonali jakiejkolwiek choćby przygotowawczej czynności do osiągnięcia zamierzonego celu, gdyż samo już porozumienie jest karalne, również obojętnem jest, gdzie, kiedy i w jaki sposób przestępstwo z art. 93, 94 lub 95 ma być spełnionem tudzież w jaki sposób każdy z umawiających się przyczynić się ma do jego spełnienia. Dlatego też osoba A, która przyrzekła osobom B i C pomoc w wykonaniu danego przestępstwa, odpowie nie jako pomocnik (art. 27), lecz jako uczestnik porozumienia czyli jako współsprawca przestępstwa z art. 97.

Makarewicz słusznie mniema, że — o ile pojęciowo byłoby to do pomyślenia — usiłowanie byłoby tu bezkarnem; gdyby jednak A nakłaniał osobę B, ażeby taż ostatnia przystąpiła do porozumienia, mającego na celu spełnienie przestępstwa z art. 93, 94 lub 95, w którem to porozumieniu i przestępstwie sam nakła-

[1]) Wedle art. 87 projektu I, tudzież wedle art. 91 projektu II, karalnem było porozumienie z innemi osobami tylko wówczas, jeżeli nastąpiło w celu spełnienia zbrodni stanu w e d l e o z n a c z o n e g o p l a n u; w ostatecznej redakcji wymóg ten skreślono.

niający nie miał brać udziału, odpowie on za podżeganie (art. 26 w związku z art. 95), gdyż podżegacz ponosi odpowiedzialność w granicach swego zamiaru.

Jeżeli spiskowiec z art. 97 nawołuje publicznie do popełnienia zbrodni stanu, odpowiada on za wieloczynowy (art. 31) zbieg przestępstw z art. 97 i 154 § 2.

Porozumienie z art. 97 jest zupełnie niezawisłe od pojęć spisku, bandy, zgromadzenia, zebrania i związku (art. 164 do 167; zob. też art. 98 lit. b); «wejście w porozumienie» to stworzenie między sprawcą a dwiema co najmniej osobami styczności (kontaktu) w celu spełnienia jednego z przestępstw w art. 97 § 1 wymienionych.

5. z innemi osobami. Osób tych musi przeto być co najmniej dwie, razem więc trzy; (por. art. 27 ust. kar. skarb.); porozumienie z jedną tylko osobą karalne jest wyłącznie w przypadku z art. 98 lit. a).

Ustawa nie wymaga, by trzy osoby porozumiewające się ułożyły plan działania, a tem mniej, by rozdzieliły między sobą role; każda z tych osób odpowiada w granicach swego zamiaru (art. 28). Porozumienie się ich może iść w tym kierunku, że czyn wykona osoba, nie stojąca na razie w żadnym związku np. A, B i C umawiają się, że przestępstwa dokona osoba D, którą B (podżegacz: art. 26) do tego nakłoni, a której C udzieli pomocy (pomocnik: art. 27).

Przystępujący do spisku nie musi znać wszystkich spiskowców; wystarcza, że wchodzi w porozumienie z dwoma z nich, a to z jednym z nich bezpośrednio, a z drugim choćby tylko pośrednio.

6. Zagrożona tu kara jest ostrzejszą niż w przypadku art. 96, gdyż sąd może orzec więzienie do lat 15 (art. 39 § 1); ustawodawca słusznie uważa takie porozumienie, mogące ogarnąć szersze koło osób za spisek, a co najmniej za zalążek spisku a więc za rzecz groźniejszą, niż czynności przygotowawcze. Co do kar dodatkowych zob. art. 47.

7. Wzięcie udziału w zebraniu osób planujących zbrodnię stanu podpada pod art. 164 § 1.

§ 2. **8. Nie podlega karze,** a więc dopuścił się przestępstwa, jak w przypadkach z art. 17 § 1 i 22 § 1. Bezkarność następuje pod trzema warunkami, wskazanemi poniż w uw. 10, 11 i 12. W przypadku bezkarności sąd wyda wyrok uniewinniający (zob. **O. 171/34** w uw. 4 do art. 17).

9. wziąwszy udział w porozumieniu. Ustawa przyznaje tu bezkarność, choćby nawet porozumienie doszło już do skutku a to bez względu na rodzaj udziału, który donoszący miał w tem porozumieniu (wyjątek: art. 97 § 2 zd. 2) i bez względu na rolę, jaką donoszący wziął na siebie w dalszej akcji przestępnej lub jaką spiskowcy mu wyznaczyli.

10. doniesienie o niem władzy, powołanej do ścigania, tj. prokuratorowi lub policji względnie Korpusowi Obrony Pogranicza lub wojewódzkiej policji śląskiej (zob. art. 42 przep. wprow. kpk.) tudzież wójtowi lub sołtysowi (art. 242 kpk.).

Doniesienie to może nastąpić ustnie lub na piśmie, bezpośrednio lub pośrednio; może nastąpić na razie nawet pod anonimem lub pseudonimem, byleby donoszący zdołał wykazać, że on jest autorem danego pisma. Pobudki, które skłoniły donoszącego do doniesienia są najzupełniej obojętne.

Doniesienie winno być zupełne i odsłaniać prawdziwy stan rzeczy tak, by władza ująć mogła sprawców i zapobiec ujemnym dla Państwa skutkom porozumienia; zatajenie więc choćby częściowe treści lub uczestników porozumienia nie stanowi pełnego, czynnego żalu w rozumieniu ustawy i pozbawia donoszącego dobrodziejstwa bezkarności.

11. zanim władza dowiedziała się o porozumieniu: Władzą jest tu jakakolwiek władza państwowa lub samorządowa, niekoniecznie zaś ta władza, do której donoszący się zwrócił, albowiem każda władza (każdy urząd) ma obowiązek, dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, zawiadomić o tem prokuratora lub policję (art. 242 kpk.); skoro tedy jakakolwiek władza państwowa

lub samorządowa dowiedziała się już poprzód o porozumieniu, doniesienie o niem nie stanowi już rekompensaty za popełnioną zbrodnię; jeżeli więc A. doniósł o porozumieniu policji w Poznaniu, a o porozumieniu wiedziała już Policja Państwowa w Warszawie, bezkarność nie nastąpi.

Obojętnem jest, od kogo władza o porozumieniu się dowiedziała, czy zapomocą własnego wywiadu, czy też choćby od innego spiskowca; bezkarność przypadnie więc w udziale tylko pierwszemu spiskowcowi, który składa doniesienie o porozumieniu, nie wyklucza to oczywiście bezkarności dwóch lub więcej spiskowców, jeżeli to doniesienie uczynili razem i równocześnie.

12. zanim wynikły jakiekolwiek ujemne skutki dla Państwa. Warunek ten musi zachodzić jedynie w chwili, gdy doniesienie uczyniono; to, co później nastąpiło, nie wpływa już na nabyte przez donoszącego prawo do bezkarności. Nie ulegnie on więc karze, choćby nie ujęto spiskowców i choćby ci następnie dokonali działania, łączącego się z ujemnemi skutkami dla Państwa.

Przez «ujemne skutki» należy rozumieć te, których osiągnięcie było celem porozumienia, nie zaś jakieś szkody lub straty wogóle.

Jeżeli więc spiskowcom udało się wykraść broń z arsenałów Państwa dla osiągnięcia np. celu z art. 93, 94 lub 95 — to uczynione w tem stadjum doniesienie nadaje niewątpliwie prawo do bezkarności, jeżeli władza nie wie o spisku lub nie zna treści i celu spisku, ani osób w nim uczestniczących.

Sam fakt, że władza podejrzywa istnienie spisku, nie wyklucza bezkarności donoszącego.

13. Z bezkarności nie korzysta, kto doprowadził do p o w s t a n i a porozumienia, choćby to był funkcjonarjusz policyjny.

Biorąc za punkt wyjścia zmowę, choćby trzech tylko osób, trudno sobie wyobrazić, ażeby one równocześnie unisono wyraziły sobie wzajemną zgodę na zamach; musi być więc ktoś, który albo namawia innych do zmowy (art. 26), albo znając myśli i nastroje innych osób, pośredniczy w kierunku zmowy — on to doprowadził do p o w s t a n i a porozumienia i wyłączonym jest od bezkarności, mimo zaistnienia warunków z art. 97 § 2 zd. 1.

Ten, kto do porozumienia doprowadził, mógł albo szczerze i serjo dążyć do porozumienia, albo też dążyć do tego, by przeciw spiskowcom skierować postępowanie karne (zob. art. 30 § 3). W pierwszym wypadku mamy do czynienia z człowiekiem, który działa pod wpływem czynnego żalu lub obawy wykrycia spisku itp. — w drugim wypadku chodzi o prowokatora (agent provocateur). Ustawa te wypadki traktuje jednakowo i w obu wypadkach odmawia bezkarności.

14. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 18/1 1934. Nr. 1 K. 936/33. Do istoty porozumienia przestępnego z art. 97 kk. należy, aby porozumienie to miało na celu popełnienie przestępstwa, określonego w art. 93, 94 lub 95 kk., natomiast pobudki porozumienia są dla istoty przestępstwa obojętne.

O. 341/23, 33/24, 278/24, 343/24, 331/25. Dla istoty przestępstwa z art. 97 jest rzeczą obojętną, czy ci, którzy weszli w porozumienie, są już blisko czynności, o których mowa w art. 93—95, czy też są jeszcze bardzo od tego celu w swych przygotowaniach odlegli. Wskutek tego i sam czyn może być w bardzo ogólnych tylko zarysach skonkretyzowany. Nie jest konieczne, by szczegóły zbrodniczego przedsięwzięcia zostały ustalone, przeciwnie — wystarcza, jeśli karygodne zamierzenie może być ustalone w formie ogólnego zarysu konkretnego czynu (przedmiot i rodzaj zamachu), choćby szczegóły co do czasu, miejsca i sposobu wykonania nie były określone.

O. 2/11 1932, Nr. 1 K. 1263/32. Dla zastosowania art. 97 kk. niezbędne jest ustalenie, że sprawca w celu popełnienia zbrodni, przewidzianych w art. 93, 94, 95 kk. wszedł w bądź stałe, bądź czasowe porozumienie z innemi osobami bez względu na to, czy porozumienie to miało być krótkotrwałe i obejmowało jedno

specjalne działanie według oznaczonego planu (spisek), czy przybrało postać trwałego związku, zmierzającego do tegoż celu zapomocą działań, obliczonych na czas dłuższy (nielegalne partje polityczne).

O. 2/12 1932, Nr. 1 K. 1320/32. Dla zbrodni stanu kk. wprowadza przepis wyjątkowy w postaci art. 97 i kwalifikuje pod ten przepis wszelkie stałe lub czasowe wejście w porozumienie z innemi osobami w celu popełnienia takich zbrodni. Dla zastosowania takiego przepisu jest rzeczą obojętną, czy porozumienie miało być krótkotrwałe, czy obejmowało postać trwałego związku, zmierzającego do dokonania zbrodni stanu zapomocą szeregu działań obliczonych na czas dłuższy. Treść art. 20 przep. wprow. kk. została sprostowana (Dz. U. poz. 724/32), przyczem z tego sprostowania wynika, że związki mające na celu zbrodnie stanu nie mogą być kwalifikowane pod art. 166 kk.

O. 16/1 1932, Nr. 3 K. 1127/32. Do znamion zbrodni z art. 97 kk. należy każde działanie, dające się podciągnąć pod ogólne pojęcie porozumienia, jako istoty czynu, której przyjęcie — ze względu na znaczenie i treść § 1 art. 97 kk. — nie jest uzależnione od ustalenia formy lub sposobów działania, zamkniętych w granicach ścisłej terminologji, choćby działanie to miało na celu dopiero przygotowanie popełnienia przestępstw z art. 93, 94 lub 95 kk.

O. 19/1 1933, Nr. 3 K. 1145/32. Istotę zbrodni z § 1 art. 97 kk. wyczerpuje już sam fakt nawiązania porozumienia z innemi osobami, nie potrzeba zaś wcale ustalenia, iż osoby, które weszły w porozumienie, rozwinęły także rzeczywiście jakiekolwiek konkretne działanie zmierzające bezpośrednio do dokonania przestępstwa będącego celem porozumienia.

O. 9/2 1933, Nr. 1 K. 1426/32. Nietylko formalny czynnik przynależności do organizacji, lecz i działanie w porozumieniu z organizacją wywrotową i metodami nielegalnemi decyduje o popełnieniu przestępstwa z § 1 w związku z § 2 art. 97 kk., albowiem rzeczą jest obojętną, czy porozumienie było krótkotrwałe i obejmowało tylko jedno działanie, czy też przybrało charakter trwałego związku, zmierzającego do dokonania zbrodni stanu zapomocą szeregu działań obliczonych na czas dłuższy; obojętnem jest, czy dana organizacja formalnie jeszcze funkcjonowała legalnie, skoro ustalonem zostało, że faktycznie działalność jej miała wszelkie cechy działalności wywrotowej.

O. 29/33. Użyte w art. 97, 180 i 219 wyrażenie «wchodzi w porozumienie z innemi osobami» obejmuje nietylko spisek, lecz wszelkie porozumienie zmierzające do zbrodni stanu, przewidzianych w art. 93—95 lub też przestępstw z art. 175—177 i 215—217.

O. 60/33. Z istoty przestępstwa z art. 97 wynika, że każda osoba, przystępując do istniejącego już związku, mającego na celu zbrodnię stanu z zamiarem współdziałania w czynnościach, zmierzających do wspomnianego celu, wchodzi przez to w określone w art. 97 porozumienie i dopuszcza się tem samem zbrodni z tego art.

O. 63/33. (w składzie 7 sędziów): 1) Dyspozycja art. 97 § 1 obejmuje także sam udział w związku, mającym na celu popełnienie przestępstwa określonego w art. 93, 94, 95, choćby bez innej działalności do tego celu zmierzającej i wyłącza w tym wypadku stosowanie art. 166. 2) Wyrażenie art. 97 «wchodzi w porozumienie» obejmuje wszelkie urzeczywistnienie kontaktu z innemi osobami czy to w charakterze trwałym, na dłuższy czas, czy chwilowym, w celu spełnienia zbrodni, przewidzianej w art. 93, 94 lub 95; art. 97 wymaga, aby porozumienie doszło do skutku, czy to wyraźnie, czy też przez czynności konkludentne; porozumienie to obejmuje w szczególności konstrukcje prawne określone dotąd jako spisek i banda oraz wszelkie organizacje, jak związki (art. 166) a w miarę okoliczności i zebrania (art. 164). 3) Wyrażenie art. 166 «bierze udział w związku» obejmuje przystąpienie do związku w charakterze członka, lecz także, bez formalnego przystąpienia, uczestniczenie, w działalności związku, mającego na celu przestępstwo. Związ-

zek przewidziany w art. 166 nie może mieć na celu przestępstw, wskazanych w art. 93—95, 175—177, § 1 art. 215, § 1 art. 216 i § 1 art. 166.

O. 20/34. Działalność członka związku, mającego na celu popełnienie zbrodni zdrady stanu, wykraczające poza granice «wejścia w porozumienie», a polegające na wywołaniu dalszego jeszcze a przewidzianego szczególnym przepisem karnym skutku przestępnego, nie może ulegać pochłonięciu przez przepis § 1 art. 97. (Motywy). Pod pojęcie udziału w porozumieniu z § 1 art. 97 podpadają: przystąpienie do związku, uczestniczenie w obradach, opracowywanie instrukcyj i planów przyszłego działania, wydawanie w tym względzie poleceń i wskazówek członkom związku itp. z tem jednak zastrzeżeniem, że ta działalność nie wykracza poza granice «wejścia w porozumienie». Rozpowszechnianie przez członka związku, mającego na celu zdradę stanu, ulotek nawołujących do tejże zbrodni, wśród nieokreślonych ani imiennie ani liczbowo osób do związku nienależących, tudzież sporządzenie, przechowywanie i przewożenie w tym celu pism, druków lub wizerunków jest działaniem mającem objąć osoby do związku nienależące, nie jest porozumieniem z innemi osobami celem popełnienia zbrodni stanu przez udział w pewnym związku, lecz dalszą i pod względem konstrukcyjno-prawnym odrębną czynnością przestępną.

O. 129/34. Sąd, pod osłoną art. 10 kpk., może wysnuć wniosek o udziale oskarżonego w spisku a nawet o kierowaniu tym spiskiem z uczestnictwa jego w formalnie legalnym związku, skoro uznał, że ów związek przejawił antypaństwową działalność i przeistoczył się w spisek; sąd może również wysnuć taki wniosek z oceny roli, którą oskarżony odgrywał w tym związku i w organizacjach partyjnych a także z faktów poprzedniej działalności oskarżonego oraz z działań jego, nawet obojętnych pod względem karnym, lecz stanowiących dowód należenia do spisku, lub z innych okoliczności, które w oderwaniu przedstawiają się jako «imponderabilia», lecz nabierają znaczenia w związku z całokształtem okoliczności, ujawnionych w sprawie. — Do istoty spisku —porozumienia nie jest niezbędna specjalna organizacja lub dyscyplina; ustawa również nie wyłącza karalności z przyczyny, że porozumienie nie osiągnęło sprężystych form decyzji i działania.

O. 208/32. Udział w spisku, zawiązanym w celu dokonania zamachu na ustrój państwowy Polski lub całość jej terytorjum, jest przestępstwem trwałem, polegającem na wytworzeniu stanu, zakazanego przez ustawę.

O. 283/34. Przechowywanie ulotek, przeznaczonych do rozpowszechnienia między osobami, stojącemi poza związkiem, do którego przechowujący należał, nie może być uważane jedynie za objaw przynależności do związku a więc za działanie, podpadające pod pojęcie «wejścia w porozumienie» lecz w razie jednoczesnego skazania z § 1 art. 97 pozostaje do tego ostatniego w stosunku zbiegu wieloczynowego i pociąga za sobą zastosowanie art. 31.

Art. 98.

Kto w celu popełnienia zbrodni, określonej w art. 93, 94 lub 95: Zdrada stanu. S.P. (S.O.).
a) porozumiewa się z osobą działającą w interesie obcego państwa lub organizacji międzynarodowej, albo
b) gromadzi środki walki orężnej, Gromadzenie broni. S.P. (S.O.).
podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5.

Por. § 58 akk., § 84 nkk. i art. 101 rkk.

1. w celu popełnienia: zob. uw. 9 do art. 14.

2. art. 93, 94 lub 95: wyliczenie to jest wyczerpujące, podobnie jak w art. 96, 97, 180 i 219.

3. porozumiewa się: zob. uw. 4 do art. 97; wystarczy samo wdanie się (bezpośrednio lub pośrednio) w układy w celu na wstępie art. 98 wyrażonym,

a więc ofiarowanie swych usług (choćby propozycji tej nie przyjęto) lub przyjęcie propozycji od osoby w art. 98 lit. a) wymienionej, choćby przyjmujący propozycję, ani owa osoba żadnej pozatem czynności nie przedsięwzięły.

4. z osobą: wystarcza więc porozumiewanie się z jedną osobą — por. uw. 5 do art. 97.

5. działającą w interesie: dana osoba nie musi być ani przedstawicielem, ani urzędnikiem, ani mandatarjuszem (działającym wskutek zlecenia) obcego państwa lub organizacji międzynarodowej; wystarczy, że działa ona w interesie tegoż państwa lub organizacji, choćby samozwańczo i bez mandatu (negotiorum gestio).

Konieczność takiej wykładni wypływa z brzmienia ustawy, a nadto i stąd, że w regule niepodobna udowodnić stosunku danych osób do obcego państwa lub organizacji międzynarodowej, gdyż z jednej strony osoby te działają często na własną rękę, bądź biorąc na siebie ryzyko, bądź licząc na późniejszą aprobatę, z drugiej zaś strony rządy obcych państw zawsze trzymają się w ukryciu i wypierają się łączności z osobą, działającą w ich interesie.

6. w interesie: sprawca musi o tem wiedzieć (art. 14 § 1).

7. obcego państwa: Jest niem nietylko każde państwo suwerenne, ale także każda jednostka, której byt państwowy jest de jure lub de facto uznanym przez prawo międzynarodowe; obcem państwem w rozumieniu art. 98 jest więc także Wolne Miasto Gdańsk.

8. organizacji międzynarodowej jawnej lub tajnej, gdyż tego art. 98 nie rozróżnia (lege non distinquente nec nostrum est distinguere); chodzi tu szczególnie o organizacje terorystyczne, anarchistyczne, sabotażowe itd.

9. gromadzi środki walki orężnej, a więc jeszcze nie zgromadził, lecz począł już gromadzić, zbierać broń, składać, zamawiać, przygotowywać ją sobie. Samo gromadzenie broni — bez zamiaru z art. 98 — stanowi przestępstwo z art. 222; wyrób broni etc., nie podpadający ani pod art. 98, ani pod art. 222, ani pod żaden szczególny przepis ustawy, stanowi wykroczenie z art. 40 W.

10. środki walki orężnej, (musi ich więc być więcej). Przez gromadzenie ich sprawca ujawnia, że liczy się z oporem i walką, a tem samem, że zamierza działać przemocą (zob. art. 93 § 2 i 95). Czy ilość i rodzaj gromadzonej broni można i należy pod to miano podciągnąć, oceni sąd ze względu na okoliczności czasu i miejsca, tudzież ze względu na zamierzone działanie i jego cel. Zebranie 10 sztuk parabellum może sąd uznać za niedostateczne, jeżeli chodzi o zbrodnię z art. 93 § 1, a może je uznać za dostateczne, gdy chodzi o zbrodnię z art. 93 § 2 lub 94 § 1.

11. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 124/32. Osobą, działającą w interesie obcego rządu, jest nietylko ta osoba, która otrzymała od niego polecenie spełnienia dla niego pewnej określonej czynności, lecz również i ta, z której usług obcy rząd korzysta, chociażby nie dawał jej zlecenia do przedsięwzięcia działania.

O. 25/1 1933, Nr. 2 K. 1109/32. Fakt należenia do organizacji antypaństwowej (np. K. P. Z. U.) nie zawiera w sobie sam przez się znamion zbrodni z lit. a) art. 98 w związku z § 2 art. 93, jeśli sąd wyrokujący nie ustalił winy oskarżonego w postaci porozumienia się z osobą, działającą w interesie obcego państwa lub organizacji międzynarodowej.

O. 74/33. (pkt. 3). Dla bytu przestępstwa z art. 98 nie jest niezbędne bezpośrednie tzw. osobiste porozumienie się sprawcy przestępstwa z organizacją międzynarodową; wystarcza porozumienie się jednego z uczestników występnego porozumienia, o ile sprawca o porozumieniu tem wiedział lub powinien był wiedzieć (art. 15 § 1).

O. 74/33 (pkt. 1 i 2) zob. przy art. 166.

Rozdział XVIII.

Przestępstwa przeciw interesom zewnętrznym Państwa i stosunkom międzynarodowym.

I. *Na rozdział niniejszy składają się trzy grupy działań; wszystkie one mają tę wspólną cechę, że pozostają w jakimś stosunku do zagadnienia bezpieczeństwa zewnętrznego Państwa, oraz jego normalnych stosunków międzynarodowych.*

Dotychczas grupy te były traktowane jako «zdrada», w szczególności jako «zdrada kraju» (Landesverrat). Projekt odstąpił od czystej koncepcji zdrady, jakkolwiek zachował dotychczasowe ujęcie wielu stanów faktycznych pod tym właśnie kątem widzenia. Tłumaczy się to tem, że o ile w rozdziale poprzednim koncepcja t. zw. «wysokiej zdrady» czy «zdrady głównej» (zob. uw. przed art. 93), straciła wszelką rację bytu i podstawę społeczno-prawną, o tyle w obecnym rozdziale w szeregu wypadków dyspozycja karna wychodzi z założenia szczególnego obowiązku obywatela względem własnej ojczyzny i uchybienia temu obowiązkowi przez działania, zwane dotychczas zdradą.

Jednakże mimo pozostałości w szeregu stanów faktycznych poszczególnych, całość rozdziału już wskazuje na przeniknięcie także innych koncepcyj.

Dotychczas zdrada dzielona była zwykle na zdradę wojenną i zdradę pokojową. Projekt nie utrzymuje tego podziału, a jeśli niektóre czyny mogą być popełnione tylko podczas wojny, albo w związku z wojną, to ocena ich już liczy się z wojną nietylko jako z formą współzawodnictwa i gry międzynarodowej, w której interesy państwa są narażone na niebezpieczeństwo, ale traktuje również wojnę, jako klęskę powszechną i za przedmiot ogólny ochrony prawnej w przepisach obecnego rozdziału ma nietylko interesy Państwa, ale również ład międzynarodowy, którego najcięższym wstrząśnięciem jest wojna.

Projekt jednak nie utrzymuje dawnej koncepcji zdrady, nie zerwał z nią całkowicie, jak zaznaczono, nie postawił również na jej miejsce nowej teoretycznej koncepcji współdziałania międzynarodowego, jakkolwiek ku niej w niektórych przepisach się przechyla. Stało się tak ze względu na to że projekt nie miał za zadanie stwarzania konstrukcyj naukowych, ale dążył do podania w odpowiedniej formie dyspozycyj karnych, niezbędnych do zadośćuczynienia faktycznym potrzebom życia. Pod tym zatem kątem widzenia powstały zarówno poszczególne dyspozycje, jak ich układ. (Mot. t. V z. 4 str. 11, 12).

II. Zamieszczone w niniejszym dziale przestępstwa są zbrodniami (art. 12) z wyjątkiem przypadków w art. 100 § 2, 103, 104 § 2, 105 § 4, 110, 111 § 2, 112 § 1 i 113 § 1.

Art. 99.

Kto wchodzi w porozumienie z osobą działającą w interesie obcego państwa lub organizacji międzynarodowej w celu wywołania wojennych lub innych wrogich działań przeciw Państwu Polskiemu,

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10.

Zdrada pokojowa. S.P. (S.O.).

Por. art. 110 rkk., § 58 akk. i § 87 nkk.

1. Przestępstwo z art. 99 (zdrada pokojowa) może popełnić każdy, nie zaś tylko obywatel polski. Projekt traktuje wywołanie wojny lub innego wstrząśnięcia stosunków międzynarodowych, jako wywołanie klęski powszechnej. Z drugiej strony chodzi także w myśl zasady narodowości przedmiotowej o obronę interesów Państwa Polskiego. (Mot. t. V z. 4 str. 12).

2. wchodzi w porozumienie itd. (Zob. uw. 4 do art. 97). Usiłowanie wejścia w porozumienie jest oczywiście dopuszczalne, np. ktoś za pośrednictwem osób trzecich stara się uzyskać kontakt z obcem państwem lub organizacją międzynarodową — celem wejścia w porozumienie.

3. z osobą działającą itd. Zob. uw. 4 do 6 art. 98 i **O. 124/32** przy art. 98:

4. Celem porozumienia jest tu wywołanie przeciw Państwu Polskiemu:

a) **wojennych działań** niekoniecznie ze strony państwa, z którego agentem następuje porozumienie, gdyż zaprzyjaźnione z wrogiem Polski państwo może działać przez swego agenta na korzyść wroga Polski;

b) innych wrogich działań np. gospodarczych, kredytowych itd., a więc wywołanie tzw. wojny celnej, wypowiedzenia pożyczek, traktatów, zerwania stosunków dyplomatycznych, wydalenia obywateli polskich itd. Nie jest wymaganem, ażeby obce państwo jedynie wskutek działania danego sprawcy zamierzało występować wrogo przeciw Polsce.

5. Zob. ustawę o niektórych przestępstwach przeciw bezpieczeństwu Państwa poz. 851/34, zamieszczoną w dodatku I.

6. Przestępstwo z art. 99 jest zbrodnią (art. 12, 13 i 14 § 1); można za nie orzec więzienie do lat 15 (art. 39 § 1). Co do kar dodatkowych zob. art. 47.

Art. 100.

Zdrada wojenna. S.P. (S.O.).

§ 1. Kto w czasie wojny działa na korzyść nieprzyjaciela albo na szkodę siły zbrojnej polskiej lub sprzymierzonej, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10 lub dożywotnio.

S. O.

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

Por. art. 108 rkk., § 89, 90 nkk., § 58 akk. i § 327 austr. kk. wojsk.

§ 1.

1. Kto: także cudzoziemiec (art. 4 § 1 i 2, art. 5 i art. 8 lit. «a»); wyjętym jest tu oczywiście żołnierz nieprzyjacielski (zob. art. 102: «nie należąc do wojska nieprzyjacielskiego») tudzież obywatel obcy, który nie przebywa w Polsce ani na obszarze okupowanym przez armję polską (art. 18 drugiej konwencji haskiej z 18 października 1907 r.).

2. w czasie wojny, nie zaś w czasie grożącej wojny (por. art. 104 i 105 § 2). Wedle art. 87 § 5 projektu II: «Czas wojny rozpoczyna się ogłoszeniem mobilizacji, a kończy się ogłoszeniem zawarcia pokoju»; w ostatecznej redakcji nie umieszczono określenia wojny w art. 91 kk., przypuszczalnie dlatego, ponieważ kroki wojenne mogły być rozpoczęte przed wypowiedzeniem wojny lub przed ogłoszeniem mobilizacji, a mogły być zakończone jeszcze przed ogłoszeniem zawarcia pokoju; rzeczą więc będzie sędziego w konkretnym przypadku osądzić, czy dokonano przestępstwa w czasie wojny już wybuchłej wzgl. jeszcze trwającej.

3. działa na korzyść nieprzyjaciela: Nie użyto tu wyrażenia «siły zbrojnej nieprzyjaciela» lub «armji nieprzyjacielskiej» (por. słowa «siły zbrojnej polskiej» w tymże § 1), ani też «wojska nieprzyjacielskiego» (por. art. 101 § 1 i 102), z czego wynika, że sankcji tej podpada każde działanie na korzyść nieprzyjaciela, choćby ono nie przynosiło bezpośredniej korzyści sile zbrojnej nieprzyjacielskiej.

Porozumienie z nieprzyjacielem nie jest wymagane, a działanie na jego korzyść może nastąpić bądź przez bezpośrednie zbrojne z nim współdziałanie, jak i przez akcję dywersyjną (działania wojskowe; zob. uw. 1 do art. 102: Przyp. aut.), pomoc pieniężną np. przez subskrypcję nieprzyjacielskich pożyczek wojennych itp. (działania nie wojskowe: Przyp. aut.).

Art. 100 nie wymaga, by nieprzyjaciel osiągnął korzyść lub siła zbrojna polska szkodę; wystarczy, że sprawca upatrzył sobie jeden z tych celów. (Mot. t. V z. 4 str. 14).

4. Działanie z art. 100 musi być umyślne (art. 14 § 1); polegać ono może także na wspomaganiu nieprzyjaciela swojemi wiadomościami, wiedzą, techniką, znajomością sztuki wojennej, werbowaniem zaciągów dla armji nieprzyjacielskiej, niszczeniem lub uszkadzaniem środków komunikacyjnych (kolei, statków wojen-

nych i powietrznych, telegrafów, telefonów, mostów, dróg) itp. Por. art. 10 i nast. rozp. Dz. U. 1934 poz. 851 w dodatku 1, oraz art. 34 i dalsze Kod. Kar. wojsk. Odrębne rodzaje działania na korzyść nieprzyjaciela zawierają art. 101 do 104 kk.

5. lub sprzymierzonej. Siła zbrojna sprzymierzona nie musi być armją innego państwa, związanego z Polską traktatem wojskowym; nie musi to być nawet armja regularna, mogą to być oddziały ochotnicze, współdziałające z armją polską.

6. Zob. art 12, 13 zd. 2 i 14 § 2. § 2.

7. Przestępstwo z art. 100 § 1 jest zbrodnią, zaś przestępstwo z art. 100 § 2 jest występkiem (art. 12, 13).

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 21/20. Wszystko, co się przyczynia do rozwielmożnienia się wroga na zajętym obszarze, co utrwala tam jego przewagę, pomnaża jego siły i środki bojowe, co go wzbogaca kosztem zubożenia ludności i mieszkańców, co wzmaga jego gwałty wojenne nad ludnością, obciążając ją karami, konfiskatami i rekwizycjami — wszystko to jest zdradą i przyczynianie się do wszelkich podobnych działań nieprzyjaciela odpowiada pojęciu zdrady kraju. (W każdym konkretnym przypadku wypadnie tu rozważyć, czy sprawca nie działał pod wpływem wyższej konieczności z art. 22. Przyp. aut.).

O. 104/22. Pobudki dopomagania nieprzyjacielowi nie wpływają na istotę czynu zdrady i mogą mieć jedynie znaczenie dla oceny stopnia winy i wymiaru kary. Styczność z wrogiem lub uprzednie porozumienie się z nim nie należą do istotnych znamion zdrady.

O. 164/25. Obywatel polski odpowiada za zdradę, popełnioną za granicami Polski, nie zaś cudzoziemiec mieszkający zagranicą, gdyż nietylko nie ma on żadnych moralnych zobowiązań wobec Polski, lecz nawet, popierając interesy swego państwa, może wrogo występować przeciw niej.

Art. 101.

§ 1. Kto, będąc obywatelem polskim, przyjmuje obowiązki w wojsku nieprzyjacielskiem lub takich obowiązków nie porzuca, choćby przez wstąpienie do obcego wojska uzyskał obce obywatelstwo, Zdrada wojenna. S. P. (S.O.).

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10.

§ 2. Jeżeli sprawca bierze udział w działaniach wojennych przeciw Państwu Polskiemu, Kwalifikacja. S.P. (S.O.).

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10 lub dożywotnio albo karze śmierci.

Por. art. 109 rkk., § 88 nkk. i § 327 austr. kk. wojsk.

Podmiotem przestępstwa może być tylko obywatel polski; chodzi tu bowiem o naruszenie szczególnego obowiązku służby obywatelskiej, mianowicie wojskowej. Wstąpienie do służby w wojsku nieprzyjacielskiem jest zwiększeniem siły tego wojska i osłabieniem wojskowej siły obronnej własnego państwa; z tego tytułu obywatel własny ulega karze.

Formalne uzyskanie obcego obywatelstwa przez ten właśnie czyn przestępny, o którego ściganie chodzi, nie może oczywiście uchylać odpowiedzialności. Przestępstwo to, choć objęte już sankcją art. 100 § 1, traktuje się tu oddzielnie ze względu na cechy specyficzne objektywnej i subjektywnej strony działania.

Pod art. 101 podpada nietylko przyjęcie służby w szeregach, ale i przyjęcie czynności biurowych lub innych czynności związanych z wojskiem i jego działaniami niekoniecznie wojennemi (np. utrzymanie porządku wewnątrz kraju, pomoc ludności cywilnej itd.: przyp. aut.).

Kwalifikacją jest wedle § 2 udział w działaniach wojennych. (Mot. t. V z. 4 str. 14, 15).

§ 1. **2. będąc obywatelem polskim:** (zob. uw. 3 do art. 4); jestto więc tzw. delictum proprium (swoiste przestępstwo) obywatela polskiego a zarazem tzw. warunek objektywny, bez którego przestępstwo z art. 101 zaistnieć nie może; przekonanie błędne sprawcy, że jest obywatelem polskim, nie czyni więc sprawcy odpowiedzialnym nawet za nieudolne usiłowanie (art. 23 § 2). Okoliczność, że sprawcą może być tylko obywatel polski nie wyklucza, że cudzoziemiec odpowiadać może za nakłanianie obywatela polskiego do przyjęcia obowiązków w wojsku nieprzyjacielskim lub za udzielenie mu pomocy ad hoc (np. przez umożliwienie mu dostania się do wojska nieprzyjacielskiego, albowiem przepisy art. 26 i 27, zamieszczone w części ogólnej, obowiązują odnośnie do wszystkich przestępstw a więc także do tzw. delicta propria.

Za taką wykładnią przemawia także art. 5 oraz wzgląd na interes państwowy. Nie da się pomyśleć, ażeby cudzoziemiec (zwłaszcza w kraju) nakłaniał bezkarnie obywateli polskich do przyjmowania służby w wojsku nieprzyjacielskiem i z pewnością nie znajdzie się sędzia, któryby takiego cudzoziemca uniewinnił. Teorja o niemożności udziału osoby postronnej (extraneus) w przestępstwach swoistych (indywidualnych — delicta propria), choćby naukowo rozumna i nieuzasadniona, musi ustąpić wobec żywotnych potrzeb praktyki (doctrina ancilla practicae). Nie stoi temu na przeszkodzie wprowadzenie art. 293.

Przepis art. 293 jest przepisem szczególnym co do urzędników, który ze względów oportunistycznych (ażeby zapobiec wątpliwościom w przedmiocie tak często się zdarzającym) uznano za stosowne zamieścić, który jednak nie jest przepisem wyjątkowym, lecz wyrazem zasady, zawartej w art. 16, 26 i 27.

Sprawca musi być obywatelem polskim w chwili wybuchu wojny; przepisy art. 101 § 1 i 2 nie mają więc zastosowania do byłych obywateli polskich, którzy w drodze legalnej już przed wybuchem wojny utracili obywatelstwo polskie wzgl. nabyli obywatelstwo obce. Zmiana obywatelstwa po wybuchu wojny nie stoi na przeszkodzie stosowaniu art. 101, choćby sprawca uzyskał wówczas obywatelswo obce (nieprzyjacielskiego państwa) jakąkolwiek drogą, a w szczególności przez wstąpienie do wojska nieprzyjacielskiego.

3. Art. 101 zawiera dwa przypadki:

a) przyjęcie obowiązków w wojsku nieprzyjacielskiem, nie zaś w służbie cywilnej państwa nieprzyjacielskiego; w tym ostatnim przypadku zachodzić może tylko naruszenie obowiązków stawienia się do poboru, a w następstwie zbiegostwo czyli dezercja, ewent. przestępstwo z art. 100.

b) nieporzucenie, z chwilą wybuchu wojny, obowiązków w wojsku nieprzyjacielskiem już przyjętych; tego bowiem wymaga obowiązek obywatelski; gdyby porzucenie przyjętych obowiązków wojskowych groziło karami, wejdzie w zastosowanie przepis art. 22.

4. Ze słów «w wojsku nieprzyjacielskiem» wynika, że delikt ten popełniony być może tylko w czasie wojny, jak delikt z art. 100 i że rodzaj służby w temże wojsku przyjętej nie ma znaczenia. Sprawca odpowiada więc bez względu na to, czy pełni służbę czynną, czy też inną, jako lekarz, inżynier, biuralista itd. O ile sprawca bierze udział w działaniach wojennych, następuje kwalifikacja z § 2 nin. art.

Przestępstwo z art. 101 jest przestępstwem trwałem (zob. uw. I. przed art. 31); czyn przestępny poczyna się z chwilą przyjęcia służby w wojsku nieprzyjacielskiem podczas wojny względnie nieporzucenia tejże służby w chwili wybuchu wojny a kończy się z chwilą porzucenia tejże służby.

§ 2. **5. w działaniach wojennych:** bez względu na to, jaką funkcję sprawca spełnia, tj. czy sam walczy, czy walką kieruje, układa plany walki, kieruje zaopatrzeniem armji w broń, żywność itd. Por. uw. 4 do art. 100.

§ 1 i 2. **6.** Czyny z § 1 i 2 art. 101 stanowią zbrodnię (art. 12, 13). Zob. art. 47.

Art. 102.

Kto w czasie wojny, nie należąc do wojska nieprzyjacielskiego, przedsiębierze działania zbrojne przeciw Państwu Polskiemu,

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10 lub dożywotnio albo karze śmierci.

Zdrada wojenna. S.P. (S.O.).

Por. § 89 nkk., art. 108 rkk. i § 327 austr. kk. wojsk.

1. *Art. 102 ma na względzie wypadki tzw. akcji dywersyjnej w czasie wojny, podejmowanej przez osoby, nie będące kombatantami, nie ulegające zatem traktowaniu inaczej (tj. wedle prawa międzynarodowego: przyp. aut.), jak z punktu widzenia krajowego prawa karnego. Działanie to, którego może się dopuścić zarówno obywatel własny, jak i cudzoziemiec (por. art. 5 i 8 lit. a), nie będący kombatantem, jest tak samo, jak przypadek z art. 103, formą kazuistyczną działania na korzyść nieprzyjaciela i na szkodę siły zbrojnej polskiej. (Mot. t. V z. 4 str. 15, 16).*

2. **w czasie wojny:** Zob. uw. 2 do art. 100.

3. **działania zbrojne,** a więc polegające na użyciu broni; inne działania podpadają pod art. 100 § 1. Jestto przestępstwo ciągłe (zob. uw. I. przed art. 31).

4. **przeciw Państwu Polskiemu,** tj. nietylko przeciw sile zbrojnej polskiej lub sprzymierzonej (zob. art. 100 § 1), lecz także przeciw ludności zamieszkałej na obszarze Państwa Polskiego lub pozostającej pod ochroną tegoż Państwa np. na obszarze okupowanym przez armję polską.

5. Art. 102 zawiera szczególny przypadek zbrodni z art. 100 § 1, polegający na «działaniu zbrojnem», a więc na walce orężnej bez uprawnienia i obowiązku do tejże walki, skoro walczący nie należy do wojska nieprzyjacielskiego; stąd kara (fakultatywnie) dotkliwsza, niż w art. 100 § 1.

W myśl konwencji haskiej z r. 1899 prawa i obowiązki armji lądowej mają także milicja i korpusy ochotnicze, jeśli ich charakter widocznym jest z ich umundurowania lub oznak, jeśli dalej broń noszą jawnie i podlegają osobie odpowiedzialnej za całą daną organizację — jak np. legjony polskie w czasie wojny światowej 1914 do 1918.

6. Przestępstwo z art. 102 stanowi zbrodnię (art. 12); można je więc popełnić tylko umyślnie (art. 13 i 14 § 1).

Art. 103.

Kto ułatwia ucieczkę jeńcowi wojennemu,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

Ułatwianie jeńcowi ucieczki. S. O.

1. **Kto:** obywatel polski lub cudzoziemiec (zob. uw. 3 i 6 do art. 4), a także inny jeniec wojenny, albowiem odpowiedzialność karna jeńców wojennych nie jest niczem ograniczoną, a mianowicie odpowiadają oni za przestępstwo wojskowe wedle kodeksu karnego wojskowego (art. 2 ust. 3 tegoż kodeksu), z czego a contrario wynika, że za inne przestępstwa odpowiadają oni wedle powszechnych ustaw karnych.

2. **ułatwia ucieczkę.** Art. 103 pozostaje do art. 151 w stosunku legis specialis do lex generalis; ułatwienie jeńcowi ucieczki wyłączone jest zatem z pod sankcji karnej przepisu art. 151. Sankcja karna art. 103 jest surowszą od takiejże sankcji art. 151, albowiem zbiegły jeniec może powiększyć szeregi nieprzyjacielskie i udzielić nieprzyjacielowi wiadomości i spostrzeżeń poczynionych w Polsce. Usiłowanie ułatwienia ucieczki jest karalne wedle art. 23.

Ponieważ art. 103 mówi o ułatwieniu ucieczki, przeto ucieczka musi być przynajmniej rozpoczętą np. jeniec począł już opuszczać miejsce wyznaczone mu do pobytu; nie chodzi tu o miejsce geograficzne, lecz o obszar, na którym wolno mu swobodnie się poruszać.

Wedle art. 5 regulaminu, dotyczącego praw i zwyczajów wojny lądowej, stanowiącego aneks do odnośnej, międzynarodowej konwencji (Dz. U. 21 z r. 1927 poz. 161) jeńcy wojenni mogą być poddani internowaniu w mieście, fortecy, obozie lub jakiemkolwiek innem miejscu, pod warunkiem niewydalania się poza pewne oznaczone granice; zamknięcie ich może być zarządzone tylko jako niezbędny środek bezpieczeństwa i wyłącznie na czas trwania okoliczności, powodujących taki środek.

Ułatwienie ucieczki mieści w sobie wszelkie możliwe rodzaje i formy udzielenia pomocy (zob. uw. 3 do art. 27) do ucieczki, a więc wypuszczenie jeńca z obozu, dostarczenie mu środka lokomocji, odzieży do przebrania, pieniędzy itp.

3. jeńcowi wojennemu. Za jeńców wojennych uważać należy walczących i niewalczących członków nieprzyjacielskiej siły zbrojnej, tudzież osoby towarzyszące armji, lecz nie należące do właściwego jej składu, jako to: korespondentów i reporterów gazet, markietantów i dostawców, — o ile uznano za stosowne ich zatrzymać — jeżeli są zaopatrzeni w legitymacje tej armji, której towarzyszyły (art 3 i 13 cyt. powyż regulaminu Dz. U. z r. 1927, poz. 161).

Wedle art. 8 tegoż regulaminu jeńcy zbiegli, których ujęto przed opuszczeniem danego terytorjum lub przed połączeniem się z nieprzyjacielem, podlegają karom dyscyplinarnym; jeńcy wojenni, którzy po udanej ucieczce dostaną się napowrót do niewoli, nie podlegają karze za ucieczkę.

Jeńcy zwolnieni na słowo honoru i znowu wzięci do niewoli z bronią w ręku, zwróconą przeciw rządowi, który ich zwolnił na słowo honoru, lub przeciw jego sprzymierzeńcom, tracą prawa, przysługujące jeńcom wojennym i mogą być stawieni przed sąd (art. 12 cyt. reg.). Wynika stąd, że z chwilą ponownego ich ujęcia będą karani za przestępstwo z art. 150 i że co do nich można stosować środki zapobiegawcze, a w szczególności tymczasowe aresztowanie (art. 164 i 165 kpk.).

4. karze aresztu: do lat 5 (art. 40 § 1); jestto więc występek (art. 12).

5. Delikt z art. 103 polega na winie umyślnej (art. 13 i 14 § 1); sprawca, który nie wiedział, że to jeniec, nie podlegnie karze. Sprawca, który mniemał, że chodzi o inną osobę, legalnie pozbawioną wolności, ulegnie karze z art. 151.

Jeżeli sprawca działał w zamiarze przysporzenia korzyści nieprzyjacielowi przez ułatwienie ucieczki jeńcowi, np. w zamiarze zasilenia wojska nieprzyjacielskiego, czyn podpadnie pod art. 100 § 1.

Art. 104.

Szerzenie defetyzmu. S. P. (S. O.).

§ 1. Kto w celu osłabienia ducha obronnego społeczeństwa rozpowszechnia w czasie wojny lub w okresie grożącej wojny wiadomości mogące ducha tego osłabić,

podlega karze więzienia.

S. G.

§ 2. Jeżeli sprawca, nie mając na celu osłabienia ducha obronnego, rozpowszechnia jednak wiadomości nieprawdziwe,

podlega karze aresztu do lat 2 lub grzywny.

§ 1.

1. *Art. 104 ma na względzie działanie, znane pod — niezupełnie ścisłą — nazwą defetyzmu. Charakter współczesnej wojny, która mimo swego wybitnie technicznego charakteru opiera się przedewszystkiem na psychicznej sile narodu, wysunął zagadnienie ochrony tej siły przeciwko rozprzężeniu przez szerzenie fałszywych wiadomości, alarmujących pogłosek itp.; tą drogą sprawca oddziaływa na opinję publiczną w kierunku osłabienia odporności psychicznej społeczeństwa, niezbędnej wobec rzeczywistych dotkliwości wojny. Skutkiem tego oddziaływania jest osłabienie szans zwycięstwa. Cechą, nadającą działaniu charakter przestępstwa, jest właśnie to objektywne znaczenie rozsiewanych nastrojów. Ze strony subjektywnej działanie może być umyślne wówczas, gdy sprawca wie o szkodliwości rozsiewanych informacyj. Łagodniejszej karze ulega działanie nieumyślne. (Mot. t. V z. 4 str. 16).*

2. Kto. Zob. uw. 1 do art. 100.

3. w celu osłabienia ducha obronnego. Cel ten (zob. uw. 9 do art. 14) jest nieodzownym warunkiem zaistnienia zbrodni; obojętną natomiast jest pobudka działania sprawcy; por. § 2 nin. art.

Mowa tu o duchu «obronnym», a więc osłabieniu odporności wobec dotkliwości wojny, a w następstwie woli obrony przed napaścią nieprzyjacielską, nie zaś o osłabieniu ducha prowadzenia wojny zaczepnej. Ponieważ nadto publiczne nawoływanie do wojny zaczepnej stanowi przestępstwo z art. 113 pod warunkiem wzajemności, przeto osłabienie ducha zaczepnego nie podpada pod art. 104, choćby państwo nieprzyjacielskie nie karało nawoływania do wojny zaczepnej (art. 113 § 2).

Tak się rzecz przedstawia teoretycznie; ponieważ jednak w praktyce trudno odróżnić, czy dana wojna jest zaczepną, czy obronną (zob. uw. 4 do art. 113), przeto w rzeczywistości sąd rozstrzygnie, czy, pod postacią odstręczania od wojny zaczepnej, nie kryje się zamierzenie osłabienia ducha obronnego.

4. rozpowszechnia (nie zaś rozpowszechnia «publicznie», jak w art. 170). Sprawca musi mieć świadomość, że obrany przezeń sposób rozpowszechniania jest taki, że dana wiadomość dostanie się lub dostać się może, do wiadomości powszechnej, a co najmniej do wiadomości szerokich kół ludności. Pod pojęcie to podpadnie więc rozszerzanie wiadomości drukiem, pismami, wizerunkami, na zebraniach publicznych itp., a także podawanie wiadomości ustnie większej ilości osób ze świadomością, że one tę wiadomość dalej będą rozszerzać, nie zaś podawanie wiadomości z ust do ust, choćby — kolejno lub jednorazowo — wobec więcej osób.

Namawianie choćby jednej osoby do popełnienia przestępstwa z art. 104 stanowi podżeganie (art. 26) do tegoż przestępstwa; pomoc w rozpowszechnianiu jest karalną (art. 26).

5. w czasie wojny: zob. uw. 2 do art. 100.

6. w okresie grożącej wojny (bello minante; chodzić tu więc może nawet o dłuższy okres czasu, wypełniony wymianą not dyplomatycznych, pośredniczeniem (medjacją) innych państw lub Ligi Narodów w interesie pokoju itd.; czy wybuch wojny groził tempore delicti, oceni in concreto sąd.

Rzeczywisty wybuch wojny nie jest wymogiem zaistnienia przestępstwa z art. 104, albowiem ujawniający się defetyzm może wyrządzić znaczne szkody Państwu, już to przez ośmielenie obcego państwa do stawiania wygórowanych żądań lub rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich przeciw Polsce — już też przez skłonienie Rządu Polskiego do ustępstw na korzyść obcego państwa, ze szkodą moralnych i materjalnych interesów Polski.

7. wiadomości: choćby prawdziwe (arg. a contr. z użycia słowa: «nieprawdziwe» w § 2); nawet i prawdziwych wiadomości nie wolno rozpowszechniać w celu siania defetyzmu; tem bardziej karalnem jest oczywiście rozszerzanie w tymże celu wiadomości nieprawdziwych.

8. mogące osłabić, tj. zdolne do tego ze względu na swoją treść, tudzież ze względu na okoliczności osób, miejsca i czasu; obojętnem jest, czy skutek (osłabienie ducha obronnego) istotnie nastąpił.

9. karze więzienia: do lat 15 (art. 39 § 1); czyn ten stanowi tedy zbrodnię (art. 12), karalną tylko z winy umyślnej (art. 14 § 1).

10. Rozpowszechnianie p r a w d z i w y c h wiadomości, dokonywane bez zamiaru osłabienia ducha obronnego, (np. dla wywołania sensacji, dla postawienia siebie w świetle osoby, mającej szczególne informacje, dla celów handlowych lub giełdowych itp.) jest bezkarne (arg. a contrario z brzmienia § 2); przepis § 2 zapobiec ma szkodzie, wynikającej z bezmyślnego powtarzania najpotworniejszych wiadomości, plotek, pogłosek itp., wywołujących ogólną panikę w czasie wojny lub w okresie grożącej wojny. § 2.

Nieprawdziwemi są zarówno wiadomości wprost zmyślone, jak i zniekształcone, przekręcone, zawierające dodatki nieprawdziwe lub opuszczenia istotnych okoliczności prawdziwych.

Art. 105.

Dostawy wojskowe. S. O.

§ 1. Kto dostarcza dla wojska broni lub innego sprzętu wojennego, niezdatnych do użytku,

podlega karze więzienia do lat 10.

Dostawy wojenne. S.P. (S.O.).

§ 2. Kto w czasie wojny lub w okresie grożącej wojny nie wykonywa umówionej dostawy dla wojska lub wykonywa ją niezgodnie z umową,

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10.

Osoby odpowiedzialne.

§ 3. Tym samym karom podlegają dostawca, pośrednik, pełnomocnik lub funkcjonarjusz dostawcy albo pośrednika, którzy spowodowali dostarczenie przedmiotów niezdatnych do użytku lub niedotrzymanie umowy.

Nieumyślność. (S. O.).

§ 4. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie,

podlega karze aresztu.

Por. § 329 nkk., art. 114 i 115 rkk.

1. Art. 105 ma na oku wyłącznie dostawę rzeczy, nie zaś wykonanie jakiejkolwiek pracy lub dzieła (budowla, wodociągi, kanalizacja itp.) bez względu na to, czy dostawa następuje na podstawie umowy, czy też na podstawie ustawy o świadczeniach wojennych (Dz. U. 1929 Nr. 16, poz. 138).

Ustawa zwraca się przeciw dostawcom wojskowym, a szczególnie wojennym (§ 2); obojętnem jest, czy szkoda nastąpiła lub nie; w przypadkach § 1, 2 i 3 warunkiem jest wina umyślna (art. 12 i 13 zd. 1).

Ustawa nie wymaga, ażeby cały kompleks dostarczonych przedmiotów był niezdolny do użytku (§ 1) lub niezgodny z umową (§ 2); wystarcza, jeżeli pewna ich część dotknięta jest temi wadami.

§ 1.

2. Dla zaistnienia przedmiotowej istoty czynu wymaga ustawa:

a) ażeby przedmiotem dostarczania była broń lub «inny» sprzęt «wojenny» (sprzęt wojenny jest tu więc «genus» i obejmuje broń, jako speciem), nie zaś «wojskowy» (dla wojska przeznaczony); sprzęt ten rozumieć należy w znaczeniu najobszerniejszem, a więc wszystko, czego żołnierzowi potrzeba w razie wojny (broń sieczna i palna, czołgi i samoloty, oraz części ich, pociski i naboje, odzież, obuwie, przedmioty przeznaczone dla konserwacji sprzętu wojennego itd.), natomiast nie należą tu np. środki żywności dla ludzi i zwierząt itd.

b) ażeby sprzęt wojenny był n i e z d a t n y d o u ż y t k u; konieczność drobnych napraw, lepszego uporządkowania itd. nie uzasadniają zastosowania § 1,

c) ażeby dostawa nastąpiła «d l a w o j s k a» polskiego — a w czasie wojny (§ 2) także dla kooperującego z armją polską wojska sprzymierzonego, formacyj ochotniczych, milicji itp. Obojętnem jest, kto zawiera daną umowę, czy zarząd wojskowy, dowództwo okręgu terytorjalnego, oddział wojskowy, czy też władze cywilne, państwowe lub samorządowe, czy wreszcie osoba prywatna (dostawca wojskowy itp.), byleby tylko dostawa przeznaczoną była dla wojska.

Podmiotowa istota czynu (wina umyślna) polega tu na świadomości (dolus directus lub eventualis), że przedmiotem dostawy jest sprzęt wojenny, niezdatny do użytku a przeznaczony dla wojska (art. 14 § 1).

3. W przypadku § 1 ustawa nie wymaga, ażeby dostarczenie nastąpiło w czasie wojny lub w okresie grożącej wojny (por. § 2); chodzi tu więc o sprzęt wo-

jenny, dostarczony wprawdzie w czasie pokoju, atoli przeznaczony dla użytku w razie wojny.

Nie wyklucza karalności okoliczność, że zarząd wojskowy wzgl. odnośny oddział odebrał sprzęt wojenny i uznał go za zdatny do użytku, gdyż może to nastąpić skutkiem machinacyj sprawcy, przeoczenia lub przypadku. W razie odmówienia przyjęcia broni itd., sprawca odpowiada za usiłowanie (art. 23), natomiast urzędnik lub wojskowy (zob. art. 91 § 5), któryby świadomie odebrał sprzęt wojenny, niezdatny do użytku, odpowiada wedle art. 286.

4. Pomiędzy § 1 a § 2 zachodzą następujące różnice: **§ 2.**

a) Przepis § 1 ma zastosowanie tylko w czasie pokoju, zaś przepis § 2 stosować można tylko w czasie wojny lub w okresie grożącej wojny (zob. uw. 2 do art. 100 i uw. 6 do art. 104), nigdy zaś w czasie pokoju.

b) Podczas gdy § 1 odnosi się tylko do sprzętu wojennego, § 2 odnosi się do wszelkich bez wyjątku dostaw dla wojska, a zatem także do dostawy środków żywności, paszy dla zwierząt pociągowych itp. Przepis § 2 jest tedy przedmiotowo obszerniejszy.

c) Pod sankcję § 2 podpada także niewykonanie umowy o dostawę, które podczas pokoju (§ 1) nie podlega sankcji karnej, a tylko skutkom w danej umowie określonym, jako to przepadkowi kaucji, karze konwencjonalnej (odszkodowaniu umownemu: art. 82 do 85 Kod. zob.), obowiązkowi odszkodowania, odebraniu dalszej dostawy itp.

d) Pod § 1 podpada jedynie niezdatność dostarczonego przedmiotu, pod § 2 każde wykroczenie przeciw umowie, a więc wszelkie bez wyjątku wady dostarczonego przedmiotu.

e) Zaniechanie wykonania obowiązku dostawy, tudzież niewykonanie jej w umówionym czasie, miejscu i sposobie, stanowią w przypadku § 2 przestępstwo dokonane, lubo w przypadku § 1 nie podlegają wogóle karze.

5. Bez znaczenia jest okoliczność, czy umowę o dostawę zawarto w czasie wojny lub w okresie grożącej wojny, czy też w czasie pokoju; z umów zawartych w czasie pokoju powstaje więc z chwilą wybuchu wojny zwiększona odpowiedzialność. **§ 1 i 2.**

6. Przestępstwo z art. 105 § 1 i 2 pochodzi zazwyczaj z chęci zysku (zob. art. 42 § 2) lub z chęci uchronienia się od strat; jeżeliby je popełniono w czasie wojny w zamiarze działania na korzyść nieprzyjaciela lub na szkodę siły zbrojnej polskiej lub sprzymierzonej, sprawca podpadnie karze surowszej z art. 100 § 1.

7. Ze względu na nieobliczalne szkody grożące Państwu, przepis § 3 postanawia odpowiedzialność każdego, kto spowodował przestępstwo z § 1 i 2 bez względu na rolę, w jakiej przy dostawie występował, a mianowicie bez względu na to, czy działał we własnem imieniu i na własny rachunek (dostawca lub poddostawca), czy w cudzem imieniu (pełnomocnik lub funkcjonarjusz dostawcy), czy wreszcie pośredniczył przy dostarczeniu sam lub występował imieniem właściwego pośrednika. Wyliczenie osób w § 3 jest wprawdzie wyczerpujące, atoli nie zamyka ono koła osób odpowiedzialnych, gdyż także i inne osoby można będzie pociągnąć do odpowiedzialności wedle art. 26 i 27. **§ 3.**

Należy pamiętać tu o tem, że ustawodawca pragnie przez stylizację § 3 zapobiec wymykaniu się od odpowiedzialności zapomocą formalnych zarzutów.

8. Tym samym karom (z § 1 i 2). Wynika stąd, że wyliczone w § 3 osoby odpowiadać mają obok właściwego sprawcy. I tak «dostawca» w rozumieniu § 3, to niekoniecznie ten, kto zawarł umowę o dostawę, lecz także ten, kto za niego faktycznie dostawy dokonał; zdarza się często, że zawierający umowę o dostawę nabywa przedmiot dostawy od osoby trzeciej i zleca tejże ostatniej bezpośrednie dostarczenie go wojsku. W tym wypadku mogą stać się odpowiedzialnymi zarówno

zawierający umowę, jak i ów dostawca, jego poddostawcy, osoby z ich personelu itd.

Odpowiedzialnym jest także pośrednik (tudzież jego pełnomocnik lub funkcjonarjusz), który świadomie pośredniczył przy dostawie przedmiotów, o których wiedział, że są wadliwe lub nie mogą być dostarczone na czas etc.

Ponieważ w dziedzinie prawa prywatnego przez dostawę rozumie się w regule sprzedaż z późniejszym terminem oddania rzeczy sprzedanej, przeto należy podkreślić, że w dziedzinie art. 105 nie chodzi o prywatno-prawny stosunek, lecz o sam fakt dostawy i realizację dostawy; wedle art. 105 odpowie więc zarówno dostawca w rozumieniu prawa prywatnego, jak i ten, kto z miejsca towar oddaje.

9. Warunkiem odpowiedzialności z § 3 jest pod względem przedmiotowym, ażeby dana osoba «spowodowała» dostarczenie przedmiotów niezdatnych do użytku lub niedotrzymanie umowy, tj. by jej działanie lub zaniechanie pozostawało w związku przyczynowym z wadliwością lub zaniechaniem dostawy. «Spowodować» nie znaczy więc być wyłączną przyczyną, wystarczy być jedną z przyczyn (zob. uw. 6 do art. 15).

Pod względem podmiotowym odpowiedzialność polega tu na winie umyślnej (art. 14 § 1), tj. na świadomości, że przedmioty dostarczone są niezdatne do użytku (§ 1) wzgl. na świadomem niedotrzymaniu umowy (§ 2).

10. niedotrzymanie umowy; należy tu zarówno niewykonanie jej wogóle, jak i wykonanie jej w sposób niezgodny z umową co do rodzaju i jakości przedmiotu, co do czasu, miejsca i sposobu dopełnienia umowy.

§ 4. **11.** Wina nieumyślna (art. 14 § 2) polega tu bądź na lekkomyślnem zawarciu umowy o dostawę tj. na tem, że podejmujący się nie rozważa, czy dostawę będzie mógł należycie wykonać — bądź też na braku nadzoru lub na nieuwadze, skutkiem których dostarczono przedmioty niezdatne do użytku lub niezgodnie z umową (zob. uw. 10); tu podpadnie więc wybór osób nieodpowiednich do wyprodukowania lub dostarczenia danego towaru lub należytego wykonania umowy (culpa in eligendo), brak nadzoru nad produkcją i materjałem do produkcji użytym (culpa in custodiendo) itp. Wina nieumyślna może polegać także na nieświadomości jakości przedmiotów dostarczonych, warunków umowy itd.

Nieświadomość, że dane przedmioty mają być dostawione dla wojska, wyklucza wszelką karalność wogóle.

12. karze aresztu: od 8 dni do 5 lat (art. 40 § 1).

§ 1-4. **13.** Przestępstwa z § 1, 2 i 3 stanowią zbrodnię: przestępstwo z § 4 stanowi występek (art. 12).

14. Pod art. 105 nie podpadają dostawy dla armji sprzymierzonej, gdyż art. 105 — w przeciwieństwie do art. 101 § 1 — o tejże armji nie wspomina.

Art. 106.

Zdrada dyplomatyczna. S.P. (S.O.).

Kto, będąc upoważniony do działania w imieniu Państwa Polskiego w stosunku z rządem obcego państwa, działa na szkodę Państwa Polskiego,

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 lub dożywotnio.

Por. § 92 ust. 2 i 3 nkk., oraz art. 116 i 117 rkk.

1. *Przepisy art. 106 i 107 zawierają stan faktyczny tzw. zdrady dyplomatycznej czyli działania na szkodę państwa przez jego przedstawiciela w pertraktacjach z innem państwem (por. art. 116 i 117 rkk. oraz § 92 ust. 2 i 3 nkk.), co stanowi niejako odpowiednik nadużycia zaufania przez pełnomocnika w stosunkach prawno-prywatnych, a także fałszowanie lub uszkodze-*

nie dokumentów, mających znaczenie prawne w stosunkach międzynarodowych, co jest znowu swoistym odpowiednikiem i kwalifikowaną formą przestępstw przeciwko dokumentom wogóle. (Mot. t. V z. 4 str. 19).

2. Kto: obywatel polski lub cudzoziemiec (zob. art. 4 §§ 1 i 2).

3. będąc upoważniony itd. Jestto swoiste przestępstwo osoby upoważnionej a zarazem tzw. warunek objektywny; osoba nieupoważniona nie może się dopuścić tego przestępstwa, choćby się uważała za mandatarjusza Państwa Polskiego (tzw. przestępstwo putatywne — zob. uw. 2 do art. 101). Podstawą odpowiedzialności jest tu więc mandat (zlecenie), polegający, jak każdy mandat, na zaufaniu (fiducia) do danej osoby; mandatarjuszem może być zarówno przedstawiciel dyplomatyczny (ambasador, poseł), konsul, specjalny wysłannik, urzędnik lub osoba prywatna.

4. do działania w imieniu Państwa Polskiego w stosunku z rządem obcego państwa. Z określenia tego wynika tylko tyle, że chodzi o misję zewnętrzno-polityczną; bez znaczenia jest czas trwania tej misji, jej treść i rodzaj. Upoważnienie może więc być trwałe i ogólne (ambasador, poseł, konsul itd.), lub też ograniczać się do pewnej czynności, pewnego czasu lub pewnego celu; może ono dotyczyć jakiejkolwiek działalności: dyplomatycznej, wojskowej, gospodarczej itd. Bez znaczenia jest również, czy dane układy odbywają się w kraju, czy też zagranicą.

Wyrażenie «w stosunku z obcym rządem» wyklucza podciągnięcie pod art. 106 szkodliwej działalności delegatów wysyłanych przez rząd polski na konferencje naukowe, gospodarcze itp., na których nie występuje rząd obcy, jako układający się z Rządem Polskim.

5. działa na szkodę Państwa Polskiego (materjalną lub moralną) w jakiejkolwiek dziedzinie (wojskowej, dyplomatycznej, politycznej lub gospodarczej), gdziekolwiek (w kraju lub zagranicą), wobec kogokolwiek i w jakikolwiek sposób, bez względu na to, czy szkoda rzeczywiście powstała, czy też nie.

Pod art. 106 podpadnie więc każde działanie — w czem mieści się także zaniechanie (zob. uw. 9 do art. 1) — na szkodę Państwa Polskiego, a w szczególności ujawnienie zleceń własnego rządu, szyfry, tajemnic, wiadomości itd. czy to temu państwu, do którego odnosi się upoważnienie, czy też państwu trzeciemu, a nawet osobom prywatnym, niewykorzystanie w danych układach wszelkich walorów, zachodzących po stronie polskiej, zaniechanie uwiadomienia rządu polskiego o uzyskanych przez upoważnionego wiadomościach, przyznanie obcemu państwu koncesyj, do których udzielenia sprawca był wprawdzie upoważniony, ale których poczynić nie zachodziła potrzeba, i wogóle każde naruszenie stosunku fiducjarnego, objętego danem upoważnieniem.

6. Przestępstwo z art. 106, jako będące zbrodnią, popełnić można wyłącznie z winy umyślnej (art. 13). Podżeganie i pomocnictwo są karalne (zob. uw. 2 do art. 101).

7. Karę dożywotniego więzienia wprowadziła Kom. Min. Spr. Jeżeli czyn z art. 106 popełniono w warunkach, wskazanych w art. 100 § 1, sprawca odpowie wedle surowszej sankcji karnej przewidzianej w tymże art.

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 246/35 (pkt. 1). Każde działanie sprzeczne z interesem Państwa w zakresie organizacji tej czy innej dziedziny życia zbiorowego, jest działaniem na szkodę Państwa w rozumieniu art. 106, 107, 109 i 289, o ile pozatem odpowiada cechom działania w tych przepisach określonego; nie jest przytem konieczne, aby szkoda rzeczywiście nastąpiła, lecz wystarcza sama jej możliwość. (pkt. 2). Działanie, mogące utrudnić lub udaremnić wykrycie sprawców i dowodów przestępstwa na szkodę Skarbu Państwa, jest działaniem na szkodę Państwa w rozumieniu art. 289 i innych kk.

Art. 107.

Podrabianie dokumentów. S. O.

Kto na szkodę Państwa Polskiego uszkadza, ukrywa, przerabia lub podrabia dokumenty mogące mieć znaczenie dla stosunku prawnego z obcem państwem,

podlega karze więzienia do lat 10.

Por. § 92 nkk., art. 116, 117 rkk.

1. Zob. uw. 1 do art. 106.

2. Art. 107 ma za przedmiot tzw. zdradę kraju, a celem jego jest zapobieżenie wszelkim czynnościom, bądź uniemożliwiającym zużytkowanie pewnego dokumentu na korzyść Państwa Polskiego, bądź umożliwiającym jego zużytkowanie na szkodę Państwa Polskiego.

Jeżeliby czynu z art. 107 dopuścił się upoważniony do działania imieniem Państwa Polskiego, odpowie on w myśl art. 36 za przestępstwo z art. 106, jako surowszą karą zagrożone.

3. **na szkodę Państwa Polskiego** czy to materjalną, czy też moralną; jestto dla państwa rzeczą ważną mieć za sobą opinję międzynarodową przez wykazanie etyki i słuszności swego postępowania, gdyż z korzystną tą opinją łączy się wzmocnienie międzynarodowego stanowiska, a w ślad zatem bardzo często łączą się także i korzyści materjalne. Zob. uw. 5 do art. 106 tudzież **O. 246/35** w uw. 8 do art. 106.

4. **uszkadza, ukrywa, przerabia lub podrabia** zob. uw. do art. 187 i 189. Uszkodzeniem jest tembardziej całkowite zniszczenie dokumentu.

5. **dokumenty:** zob. art. 91 § 3.

6. **mogące mieć znaczenie itd.** — bez względu na to, czy i jaki użytek Państwo Polskie zrobiłoby z danego dokumentu i choćby ono posiadało inne dokumenty mogące wywołać ten sam skutek lub choćby ono, mimo braku danego dokumentu, ten sam skutek osiągnęło lub osiągnąć mogło — a więc w rzeczywistości szkody nie poniosło.

Kryterjum przedmiotowe leży w uszkodzeniu itd. dokumentu, kryterjum podmiotowe, tj. wina umyślna (art. 12, 13 zd. 1 i 14 § 1) leży w świadomem działaniu na szkodę Państwa Polskiego, tj. w świadomości, że dokument uszkodzony, ukryty itd. może mieć znaczenie dla Państwa Polskiego w jakimkolwiek stosunku (wojskowym, dyplomatycznym, gospodarczym itd.) do obcego państwa, nie zaś w stosunku do osób prywatnych.

7. Nie czyni różnicy, czy przestępstwo to popełniono w kraju, czy też zagranicą, tudzież czy je popełnił obywatel polski czy też cudzoziemiec (art. 3, 4 i 5); jeżeli je popełniono w warunkach z art. 100 § 1, sprawca odpowie wedle surowszej sankcji tegoż art. (art. 36).

Art. 108.

Wrogie działania przeciw państwu obcemu. S. O.

Kto w celu narażenia Państwa Polskiego na niebezpieczeństwo wojny lub zerwania stosunków dyplomatycznych przedsiębierze działanie wrogie przeciw państwu obcemu,

podlega karze więzienia do lat 10.

Por. § 102 nkk. i art. 135 rkk.

1. *W związku ze sprawą ochrony bezpieczeństwa Państwa stoi ochrona karna państw obcych i stosunków międzynarodowych. Projekt polski rozróżnia dwa rodzaje tych zamachów; jedne z nich mają obce państwo za bezpośredni przedmiot działania przestępnego, ale pośrednio uderzają w bezpieczeństwo własnego państwa, gdyż mogą spowodować zerwanie stosunków międzynarodowych lub głębszą komplikację przez wywołanie wojny. Przedmiotem ochrony jest tu bezpieczeństwo Państwa Polskiego, cechą działania prze-*

stępnego — narażenie na niebezpieczeństwo wojny lub zerwanie stosunków dyplomatycznych, wreszcie formą jest działanie wrogie przeciw państwu obcemu; nie jest to koniecznie działanie zbrojne, ani też nie musi odpowiadać cechom zbrodni stanu, może mieć także cechy innego zamachu przestępnego. Warunkiem karalności jest narażenie Polski na niebezpieczeństwo wojny lub zerwanie stosunków dyplomatycznych. Ten objektywny warunek musi być objęty złym zamiarem sprawcy stosownie do zasad, zawartych w części ogólnej (Przyp. aut.: art. 13 zd. 1 i 14 § 1).

Wobec tego stanu faktycznego, który został postawiony niejako na pograniczu samodzielnej ochrony stosunków międzynarodowych i ochrony własnego państwa, przepisy dalsze (art. 110 do 113) przechodzą już wyraźnie na stanowisko uznania stosunków międzynarodowych za przedmiot samodzielnie chroniony. (Mot. t. V z. 4 str. 19 do 21).

2. Kto. Zob. uw. 2 do art. 106.

2. działanie wrogie: o charakterze poważnym, skierowane bądź wprost przeciw obcemu państwu (np. przekroczenie jego granic przez uzbrojony oddział, zamach na straże graniczne obcego państwa itd.), bądź przeciw jego naczelnikowi, dostojnikowi (art. 111), obywatelom itp., bądź wreszcie przeciw jednemu z przedmiotów w art. 112 wskazanych. Por. art. 113 i 99.

Działanie musi być podjęte w celu w art. tym wyrażonym (zob. uw. 9 do art. 14); stanowi ono zbrodnię (art. 12 i 13).

3. zerwania stosunków dyplomatycznych, a więc odwołania własnego posła lub udzielania paszportów posłowi przeciwnika, odebrania konsulom exequatur itd.

Art. 109.

Rozpowszechnianie fałszów zagranicą. S. O.

Kto, będąc obywatelem polskim, rozpowszechnia publicznie zagranicą wiadomości nieprawdziwe w celu szkodzenia interesom Państwa Polskiego,
podlega karze więzienia do lat 10.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr.

2. będąc obywatelem polskim (w chwili popełnienia przestępstwa). Przestępstwa tego nie może się zatem dopuścić cudzoziemiec (zob. uw. 3 i 6 do art. 4, tudzież uw. 2 do art. 101).

3. rozpowszechnia publicznie. Przez dodanie słowa «publicznie» do słowa «rozpowszechnia», którego znaczenie określono w uw. 4 do art. 104, ustawodawca zaznaczył, że rozpowszechnienie danych wiadomości musi nastąpić w szczególnie szerokim zakresie i na szczególnie wielką skalę. Por. uw. 2 do art. 152.

Rozpowszechnianie może nastąpić bezpośrednio, jeżeli ktoś sam rozszerza dane wiadomości w drukach, wizerunkach, manifestach, ulotkach, plakatach itp. lub na zwoływanych w tym celu zebraniach publicznych, — albo też pośrednio, posługując się w tym celu innemi osobami, choćby wedle art. 109 niekaralnemi np. cudzoziemcami.

Kto nakłania kogoś, by on rozpowszechniał owe wiadomości, dopuszcza się podżegania (art. 26 i 109).

4. zagranicą: zob. uw. 5 do art. 4. Jestto tzw. warunek objektywny; nie dopuści się tego przestępstwa sprawca, który mniemałby, że znajduje się zagranicą a w rzeczywistości popełnił przestępstwo na obszarze polskim. Przestępstwa tego dopuści się jednak sprawca, który pisma, druki etc, sporządzi w kraju a rozpopowszechni je zagranicą.

5. wiadomości nieprawdziwe: zob. uw. 9 do art. 104.

6. w celu szkodzenia: zob. art. 106 i 107 i uw. 9 do art. 14.

Ustawa nie wymaga, ażeby szkoda istotnie wynikła; karalnem jest już samo działanie w zamiarze szkodzenia, jako mogące narazić Państwo Polskie na szkodę. Zob. **O. 246/35** w uw. 8 do art. 106.

Przestępstwo to jest zbrodnią; można je więc popełnić tylko umyślnie (art. 12, 13 i 14 § 1).

7. interesom bez różnicy ich rodzaju, a więc wojskowym, dyplomatycznym, gospodarczym, a także powadze, stanowisku międzynarodowemu, kredytowi pieniężnemu i moralnemu Państwa itd.

8. Por. w dodatku 1 art. 18 rozp. Prez. R. P. Dz. U. poz. 851/34:

Art. 110.

Naruszenie neutralności. S. O.

Kto wykracza przeciw wydanym przez Państwo Polskie przepisom, mającym na celu zabezpieczenie neutralności w czasie wojny, podlega karze więzienia do lat 5.

Por. art. 139 rkk.

1. Zob. uw. 1 do art. 108.

2. *Jestto przepis w pewnej mierze blankietowy; odwołuje się on bowiem do «wydanych przez Państwo Polskie przepisów, mających na celu zabezpieczenie neutralności w czasie wojny»; tam będzie można znaleźć określenie cech działania przestępnego; oczywista chodzi tu o wojnę państw obcych, w której Polska zachowuje neutralność. (Mot. t. V z. 4 str. 21).*

3. Kto: obywatel polski lub cudzoziemiec (zob. uw. 3 i 6 do art. 4).

4. wykracza. Czy dany czyn lub zaniechanie podpada pod art. 110, oceni sąd na podstawie wydanych przepisów, mających na celu zabezpieczenie neutralności.

5. neutralności. Dla państw neutralnych (medii in bello) jest wojna res inter alios gesta; wobec stron prowadzących wojnę mają neutralni obowiązek nie brania żadnego udziału w działaniach wojennych, choć wolno im objawiać swoją sympatję lub niechęć dla jednej ze stron. Państwo neutralne nie może odmówić jednemu z państw prowadzących wojnę tego, czego odmawia drugiemu. Obowiązek ten dotyczy tylko samego państwa, a nie jego poddanych, jednakowoż pod pewnemi warunkami odpowiada państwo neutralne za czynności swoich poddanych. Przepisy o zachowaniu się państw neutralnych zawiera Konw. haska z r. 1907.

6. w czasie wojny. Zob. uw. 2 do art.. 100.

7. Przestępstwo to stanowi występek; można je popełnić tylko z winy umyślnej (art. 12, 13). Sprawca, działający w zamiarze w art. 108 wyrażonym odpowie wedle litery tegoż art. jako wedle przepisu surowszego (art. 36).

Art. 111.

Napaść na osoby zakrajowe. S. O.

Kto na obszarze Państwa Polskiego dopuszcza się czynnej napaści na osobę naczelnika albo uwierzytelnionego w Państwie Polskiem dyplomatycznego przedstawiciela obcego państwa, podlega karze więzienia do lat 10.

S. O.

§ 2. Kto taką osobę znieważa, podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

Por. art. 456, 472, 476, 478, 534, 535 rkk. i § 103, 104 nkk.

1. Przepis ten zamieściła Kom. Min. Spr.; projekty Kom. Min. nie zamierzały go wprowadzać, wychodząc z założenia, że taka napaść albo ulegnie karze na ogólnych zasadach, jako przestępstwo przeciw osobie, albo też w razie szczególnych warunków jej spełnienia, stanie się aktem wrogim w stosunku do państwa obcego, narażającym Polskę na powikłania międzynarodowe, a wówczas zaistnieje zbieg jednoczynowy (art. 36) z przepisem art. 108. (Mot. t. V z. 4 str. 21).

2. Kto: obywatel polski lub cudzoziemiec (zob. uw. 3 i 6 do art. 4). § 1.

3. na obszarze Państwa Polskiego: zob. art. 3; gdyby czyn ten popełniono zagranicą, będzie on traktowany, jak to wedle uw. 1 zamierzała Kom. Kod.

4. czynnej napaści. Czynna napaść (por. art. 125 § 1 i 239) obejmuje wszelkie rodzaje zamachu na nietykalność cielesną, a więc zamierzenie się ręką lub innym przedmiotem na daną osobę, choćby uderzenie nie nastąpiło.

Jeżeli skutkiem napaści nastąpiła śmierć lub uszkodzenie ciała, zachodzi jednoczynowy zbieg przestępstw (art. 36) z jednem z przestępstw wymienionych w art. 225 § 1, 230 § 2, 235 § 1, 236 § 1 i 237 § 1.

5. naczelnika obcego państwa, tj. monarchę lub prezydenta rzeczypospolitej itp.

6. na **dyplomatycznego przedstawiciela obcego państwa,** tj. na ambasadora lub posła, a także konsula, jeżeli jest zarazem dyplomatycznym przedstawicielem, nie zaś na personel przedstawicielstwa, tj. ambasady lub poselstwa, ani też na inne osoby w art. 31 kpk. wymienione — atoli pod warunkiem, że ów przedstawiciel jest uwierzytelniony w Państwie Polskiem. Nie podpadnie więc pod art. 111, lecz pod art. 239 § 1, dokonana w Polsce czynna napaść, np. na ambasadora niemieckiego w Moskwie.

Czynna napaść na personel dyplomatycznego przedstawicielstwa lub na konsula, nie będącego przedstawicielem dyplomatycznym, podpadnie pod art. 239 § 1, chyba, że napaść ta nastąpiła podczas lub z powodu pełnienia obowiązków służby (zob. art. 133 § 2); słowna zniewaga w tym ostatnim przypadku podpadnie pod art. 132, w innych zaś wypadkach pod art. 255 i 256.

7. Przestępstwo z art. 111 § 1 jest zbrodnią; można je więc popełnić tylko z winy umyślnej (art. 13 i 14 § 1).

8. znieważa: por. art. 125 § 2, 132 § 1, 255 i 256; jeżeli zniewaga nastąpiła § 2. podczas pełnienia obowiązków służbowych, sprawca odpowiada wedle art. 132 § 2.

9. Przestępstwo z art. 111 § 2 jest występkiem, karalnym tylko w przypadku winy umyślnej (art. 13 i 14 § 1).

Art. 112.

§ 1. Kto na obszarze Państwa Polskiego znieważa, uszkadza lub usuwa godło, chorągiew lub banderę państwa obcego, wystawione publicznie przez jego przedstawicielstwo, Obraza godeł obcego państwa. S. G.

podlega karze aresztu do roku.

§ 2. Ściganie następuje w razie istnienia wzajemności.

Por. art. 136 rkk., § 103 a) nkk.

1. *Warunkiem karalności działania jest autentyczność godła lub chorągwi itp., polegająca na tem, że zostały one wystawione przez przedstawicieli zainteresowanego państwa. Nieposzanowanie barw lub imitacji obcych godeł państwowych nie wystarcza do wypełnienia stanu faktycznego przestępstwa. Pozatem inne warunki, jak narażenie na niebezpieczeństwo komplikacyj międzynarodowych, nie są potrzebne. (Mot. t. V z. 4 str. 21, 22).* § 1.

2. na obszarze Państwa Polskiego: zob. art. 3.

3. znieważa, uszkadza lub usuwa. Temi wyrażeniami ustawa chce objąć wszelkie działania, ujawniające nieposzanowanie. Por. art. 153.

4. znieważa: plami, oblewa płynem lub obrzuca błotem, kałem, jajami, umieszcza na nich obelżywe napisy, uwagi, przylepki itd. lub też słownie lży, urąga im, wyszydza je itd.

5. uszkadza, a także całkiem niszczy płynem żrącym, ogniem lub w jakikolwiek inny sposób.

6. usuwa, tj. zabiera, zdziera itd.

7. państwa obcego, choćby ono nie posiadało wybrzeża własnego. Deklaracją z daty Barcelona 20 kwietnia 1921 szereg państw, między innemi także Polska, uznał prawo do bandery także tych państw, które nie posiadają wybrzeża morskiego (Dz. U. 47 poz. 328 z r. 1925).

8. wystawione publicznie na gmachu przedstawicielstwa, na statku wodnym lub powietrznym itd.

9. przez jego przedstawicielstwo, tj. przez ambasadora, posła lub konsula, któremu przedstawicielstwo poruczono. Pochodzenie godła, chorągwi lub bandery od przedstawicielstwa danego państwa i publiczne jej wystawienie są niezbędnemi warunkami karalności wedle art. 112.

Z porównania art. 112 z art. 153 okazuje się, że zakres art. 153, dotyczący polskich znaków państwowych, jest szerszy w podwójnym kierunku, a to:

a) oprócz przedmiotu w art. 112 wymienionych, przepis art. 153 chroni także flagę, sztandar i wogóle każdy bez wyjątku znak państwowy; rozszerzenie to wprowadziła Kom. Min. Spr.,

b) art. 153 chroni każdy publicznie wystawiony polski znak państwowy, bez względu na to, kto go wystawił urząd, władza, czy osoba prywatna.

10. Przestępstwo z art. 113 stanowi występek, karalny tylko w razie winy umyślnej (art. 12, 13).

§ 2. **11.** W razie istnienia wzajemności, ściganie następuje z urzędu (art. 54 kpk.).

Istnienie wzajemności jest przesłanką czysto procesową, podobnie jak w art. 113 § 2, nie zaś objektywnym warunkiem (mot. do **O. 42/33)** a tem samem oskarżyciel publiczny winien wykazać istnienie wzajemności pod rygorem umorzenia postępowania karnego (art. 3 kpk.); uczyni on to przez przedłożenie ustawy karnej obcego państwa lub traktatu, zawartego przez nie z Państwem Polskiem.

Art. 113.

Nawoływanie do wojny zaczepnej. S. O.

§ 1. Kto publicznie nawołuje do wojny zaczepnej, podlega karze więzienia do lat 5.

§ 2. Ściganie następuje tylko wtedy, gdy czyn, w § 1 określony, uznany jest za karalny przez ustawy państwa, przeciw któremu nawoływanie jest skierowane.

1. Koncepcja karalności tego czynu pozostaje w związku z dążnością międzynarodową do ustalenia zasad trwałego pokoju, oparcia na podstawach solidarności międzynarodowej organizacji i współdziałania państw z wykluczeniem wojny, jako środka rozstrzygania konfliktów. Pojęcie nawoływania do przestępstwa widzimy w art. 154 w związku z ochroną porządku publicznego wewnątrz państwa, nawoływanie do wojny zaczepnej jest odpowiednikiem tego zamachu na terenie ładu międzynarodowego, który wymaga skutecznej ochrony ze strony prawa karnego.

Przedmiotem przestępstwa jest tu zatem ład współżycia międzynarodowego, który może być przez nawoływanie do wojny zaczepnej narażony na niebezpieczeństwo; podmiotem może być każdy, obywatel polski i cudzoziemiec. Działanie polega na publicznem nawoływaniu (por. art. 154).

Ustalenie pojęcia wojny zaczepnej nie powinno budzić wątpliwości w związku z treścią działania przestępnego w każdym poszczególnym przypadku. W razie powstania takiej wątpliwości należy wskazań do jej rozstrzygnięcia szukać w odpowiednich postanowieniach międzynarodowych. (Mot. t. V z. 4 str. 22).

§ 1. **2. publicznie:** zob. uw. 2 do art. 152.

3. nawołuje: zob. uw. 3 do art. 154. Przestępstwo jest dokonanem przez samo już nawoływanie, choćby ono skutku nie odniosło.

Należy odróżnić trzy osoby względnie grupy osób, a to:

a) nawołującego,

b) tych, których nawoływano,

c) państwo, przeciw któremu nawoływano do wojny zaczepnej.

Ad a): Sprawcą (nawołującym) może być obywatel polski lub cudzoziemiec (zob. uw. 3 i 6 do art. 4).

Jeżeli sprawca, obywatel polski lub cudzoziemiec, nawoływał zagranicą do wojny zaczepnej przeciw Państwu Polskiemu lub państwu z Polską sprzymierzonemu, któremu Polska w razie wojny obowiązaną jest traktatowo do udzielenia pomocy wojskowej — będzie on w Polsce karany wedle art. 113 na podstawie art. 8 lit. a); podobnież będzie w myśl art. 8 lit. a) karany obywatel polski (nie zaś cudzoziemiec), jeżeli zagranicą nawoływał wogóle do wojny przeciw Państwu Polskiemu.

Jeżeli sprawca, obywatel polski lub cudzoziemiec, nawoływał do wojny zaczepnej państwo obce przeciw innemu państwu obcemu, będzie on karany w Polsce za przestępstwo z art. 113 tylko wówczas, jeżeli w miejscu popełnienia czynu istnieje zakaz na wzór art. 113 (art. 6 § 1), a zatem wzajemność (§ 2 art. 113) w stosunku między państwem, w którem popełniono czyn a państwem, przeciw któremu sprawca nawoływał do wojny zaczepnej.

Ad b): Obojętnem jest, kogo nawoływano do wojny zaczepnej: państwo własne, czy obce, obywateli własnego, czy też obcego państwa.

Ad c): Obojętnem jest, przeciw któremu państwu nawoływano do wojny zaczepnej; o nawoływaniu do wojny zaczepnej przeciw Polsce była już mowa powyż ad a).

Nawoływanie musi zawierać wyraźne lub dorozumiane, z treści nawoływania wynikające, wskazanie państwa, przeciw któremu do wojny zaczepnej się nawołuje.

4. do wojny zaczepnej: zob. uw. 3 do art. 104. Przepis art. 113 zawiera delikt juris gentium i ma na oku tendencje pacyfistyczne, zapobiegające wybuchowi wojny, jako nieszczęściu powszechnemu. W praktyce nie będzie łatwem stosowanie tego przepisu, ponieważ pojęcie wojny zaczepnej nie jest należycie ustalonem. Powstać tu mogą poważne wątpliwości, czy chodzi o wojnę zaczepną, jeżeli oddział ochotniczy, złożony z obywateli sąsiedniego państwa, przekroczy granice Polski (lub innego państwa), mając za sobą opinję publiczną swego kraju, a możliwie także cichą aprobatę swego rządu, albo jeżeli w państwie, przeciw któremu do wojny zaczepnej się nawołuje, znieważa się godła, przedstawicielstwo lub obywateli państwa, które się do wojny zaczepnej nawołuje itp. W ostatnich czasach szereg państw, między innemi także Polska (Dz. U. poz. 712 z r. 1933), określił pojęcie napastnika drogą umów międzypaństwowych.

5. Karalność następuje pod warunkiem wzajemności; por. uw 11 do art. 112. **§ 2.** Wzajemność zachodzi tylko wówczas, jeżeli ustawodawstwo danego państwa zawiera zakaz równobrzmiący lub równoznaczny z zakazem, zawartym w art. 112.

Rozdział XIX.

Przestępstwa przeciwko zrzeszeniom prawa publicznego.

W rozdziale niniejszym nie chodzi o czyny, zmierzające do zmiany ustroju państwowego, coby wchodziło w zakres zbrodni stanu, ale o zamachy na bieg czynności izb ustawodawczych, niewstrząsające istotą ustroju państwowego.

Przedmiot ten traktować można w trojaki sposób, a to:

a) można chronić władzę państwową, jako samoistny podmiot prawa całkowicie wyodrębniony od społeczności; jestto punkt widzenia, którego ge-

neza tkwi w pojęciach dawnego absolutyzmu, a który widzimy w najczystszej formie w § 76 akk. — z pewnemi zmianami zaś w nkk., projekcie niem. i dekrecie polskim z 8 stycznia 1919 Dz. U. 5 poz. 96;

b) można mówić o gwarancji udzielanej prawom obywatelskim jednostek, które w izbach ustawodawczych mają swoje przedstawicielstwa; kto dopuszcza się zamachu na swobodną działalność izby ustawodawczej, ten godzi w prawa obywateli, których izba reprezentuje; ten punkt widzenia znachodzi się — choć tylko pośrednio i niedość kategorycznie — w koncepcji nkk., wreszcie

c) można sobie wyobrazić inny jeszcze punkt widzenia, odpowiadający współczesnym danym życia publicznego i współczesnym koncepcjom prawa publicznego.

Współczesne państwo coraz bardziej kategorycznie musi być traktowane jako organizacja zbiorowości, a instytucje i funkcje tej organizacji muszą być chronione. Takiemi elementami organizacyjnemi są izby ustawodawcze. Zarówno samo ich istnienie, jak i ich ochrona karno-prawna, wynikać muszą z istoty zorganizowanego współżycia i roli, jaką w tem współżyciu mają one do spełnienia. Ta ich rola organizacyjna nie może być utożsamiona ani z pojęciem władzy, jako uprawnień fikcyjnego podmiotu osobowości państwowej, ani z podmiotowemi prawami obywateli. Charakterystyczna dla współpracy prawoznawstwa objektywizacja pojęć prawnych i w tej dziedzinie znajduje swój wyraz w stwierdzeniu samodzielnej roli prawno-publicznej zgromadzenia ustawodawczego.

Jeżeli jednak będziemy traktowali izby ustawodawcze jako organ współżycia ludzkiego, to, uznając, iż zajmują one tutaj miejsce najwyższe, musimy zarazem stwierdzić, że obok nich istnieć mogą inne zgromadzenia, czy zrzeszenia publiczno-prawne o zakresie działania mniej rozległym albo mniej samodzielnym, jednakże posiadające ten sam charakter organów współżycia państwowego.

Dzisiejsza organizacja państwowa dąży w sposób zupełnie wyraźny do rozbudowania całego systemu zrzeszeń publiczno-prawnych. Obok samorządu terytorjalnego, budowanego w zasadniczych linjach na podobieństwo organizacji ogólnej państwa, stwierdzamy także powstawanie samorządu celowego, ogólno-społecznego, gdzie już nie terytorjum, ale pewne zadania szczególne stanowią podstawę tworzenia instytucyj samorządowych. Nie mówiąc nawet o tendencjach syndykalistycznych, samorządzie zawodowym i, nie przeceniając znaczenia samorządu gospodarczego, musimy stwierdzić istnienie zrzeszeń publiczno-prawnych o charakterze samorządu społecznego, których rola staje się coraz poważniejszą. Otóż projekt dąży do zapewnienia ochrony karno-prawnej tym instytucjom publiczno-prawnym, których działalność jest wyrazem organizacji współczesnego państwa, tj. zrzeszeniom prawa publicznego.

Zrzeszeniem jest samo państwo; zrzeszeniami również są poszczególne zbiorowości, powołane w ramach państwa do wykonywania funkcji życia zbiorowego. W tem rozumieniu zrzeszeniami prawno-publicznemi są parlamenty, zarówno w swej całości, jak w każdej części (a więc np. komisje parlamentarne); są niemi instytucje samorządu lokalnego i samorządu celowego.

Mylne byłoby ograniczanie ochrony tylko do instytucyj ustawodawczych, jako do rzekomej władzy ustawodawczej w myśl klasycznego trójpodziału (Przyp. aut.: na władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądową); w obecnym jednak rozdziale przedmiotem ochrony nie jest władza ustawodawcza w swej istocie, tak samo, jak nie jest nim konstytucyjnie, czy też innemi ustawami, ustalona organizacja państwa, wyrażająca się w istnieniu zrzeszeń publiczno-prawnych (zob. art. 95), ale jest nim normalny bieg czynności tych zrzeszeń, możność należytego wykonywania zadań, do których zostały powołane.

Obejmując w jednym rozdziale wszystkie zrzeszenia publiczno-prawne wyróżniono i wyliczono kazuistycznie te z nich, które mają charakter powszechny i wymagają szczególnej ochrony, tj. Sejm, Senat, Zgromadzenie Narodowe, Sejm autonomiczny (art. 114); art. 109 mówi już o innych zrzeszeniach, nie wymieniając ich szczegółowo, a pozostawiając oczywiście ustalenie charakteru publiczno-prawnego poszczególnych zrzeszeń tym aktom prawa

publicznego, które określają rolę państwową zrzeszeń, o które chodzić może. Było to konieczne chociażby z tego względu, że współczesne życie państwowe toczy się właśnie pod znakiem powoływania i rozbudowy coraz to nowych zrzeszeń tego rodzaju. (Mot. t. V z. 4 str. 23 do 28).

Art. 114.

Wpływanie na Sejm i t. d. S.P. (S.O.).

Kto przemocą lub groźbą karalną bądź wywiera wpływ na czynności Sejmu, Senatu, Zgromadzenia Narodowego lub Sejmu autonomicznego, bądź tym czynnościom przeszkadza, podlega karze więzienia do lat 10.

Por. § 76 i 78 akk. i § 165 nkk.

1. *W art. 114 i 115 chodzi o ochronę toku czynności wymienionych w nich zrzeszeń; właściwym przedmiotem przestępstwa jest czynność, jaką dane zrzeszenie podejmuje, podjąć zamierza lub podjąć się wzdraga.*

Projekt nie mówi ani o uchwałach, ani o posiedzeniach, czy zgromadzeniach plenarnych, komisyjnych itp., uważając, że cała ta kazuistyka byłaby szkodliwą, jako dająca powód do wątpliwości co do granic ochrony karnoprawnej.

Czynnością zrzeszenia jest wszystko to, co odbywa się w granicach normy prawnej określającej organizację, zadania i tryb postępowania prawnego danego zrzeszenia, bez względu na to, czy biorą w niem udział wszyscy jego członkowie, czy też pewna ich liczba, czy ta pewna liczba członków stanowi quorum zgromadzenia plenarnego, czy też uprawnioną komisję, prezydjum itp. organy wewnętrzne zrzeszenia. Nie ma również znaczenia z tego punktu widzenia kwestja miejsca, w którem zostały podjęte prawne czynności zrzeszenia, czy to będzie stała jego siedziba, gmach, lub sala na ten cel przeznaczona, czy też inne jakiekolwiek miejsce, na którem ze względu na charakter podejmowanej czynności lub z innych powodów czynność się dokonywa.

Podobnież czynnością będzie nietylko uchwała stanowcza, ale i każda uchwała wstępna i każda czynność, która do powzięcia uchwały jest niezbędną, albo do jej wykonania zmierza.

Zamach zmierzać może albo do nadania czynnościom zrzeszenia kierunku niezgodnego z jego wolą («wywiera wpływ»), albo do przeszkodzenia w podjęciu lub dokonaniu podjętej czynności wogóle («przeszkadza»), przyczem jest rzeczą obojętną, czy przeszkodzenie to osiągnęło skutek w postaci uniemożliwienia czynności, czy też nie.

Warunkiem przestępczości w obydwóch wypadkach jest sposób bezprawny działania, a karygodnym środkiem działania będzie zastosowanie przemocy lub groźby bezprawnej[1]) *(vis impulsiva albo vis compulsiva); przemoc i groźba mogą być zwrócone przeciw całości zrzeszenia, pełnemu lub częściowemu jego zgromadzeniu, albo przeciw poszczególnym jego organom. (Mot. t. V z. 4 str. 28 do 31).*

2. przemocą. Przemoc nie musi tu mieć tej ubezwładniającej siły, o której mowa w art. 93 i 95; zob uw. 7 do art. 93. Wystarcza tu mniejszy stopień siły; wynika to raz z rozmiaru siły, której wymaga spełnienie czynów z art. 93 i 95, powtóre stąd, że w przypadkach z nin. art. wystarcza także groźba karalna, której art. 93 i 95 nie przewidują.

3. groźbą karalną zob. uw. 7 do art. 91. Podczas gdy art. 114 i 115 mówią o groźbie karalnej, to art. 116 i 117 mówią o groźbie bezprawnej.

Użycie podstępu (zob. uw. 7 do art. 118) nie uzasadnia zastosowania art. 114 i 115.

4. wywiera wpływ czyli **wpływa** (por. uw. 3 do art. 118); samo usiłowanie jest tu przestępstwem dokonanem, choćby Sejm etc. oparły się wpływowi i skutek działania nie nastąpił.

---

[1]) Kom. Min. Spr. zmieniła w art. 114 i 115 użyte w projekcie słowo «bezprawnej» na «karalnej»; różnicę między obu temi wyrażeniami określa art. 91 § 4.

Ustawa nie określa działania, zapomocą którego sprawca «wywiera wpływ lub przeszkadza», ażeby móc objąć sankcją karną każde w tym kierunku zmierzające działanie.

Prawnym sposobem wywarcia wpływu lub przeszkodzenia czynnościom są np. rozwiązanie lub odroczenie Sejmu, Senatu itd. przez czynnik do tego konstytucyjnie upoważniony, zarządzenia przewodniczącego (marszałka Sejmu, Senatu itd.) zrzeszenia lub jego części (komisji, podkomisji itd.).

5. na czynności itd. Przedmiotem ochrony są tylko prawne czynności zrzeszenia (czynności te określa ustawa konstytucyjna); zgromadzenie musi więc być zwołane i urzędować wedle norm konstytucyjnych; samozwańcze zebranie się, choćby wszystkich członków Sejmu (bez zwołania go przez Prezydenta R. P.) nie dozna ochrony z art. 114.

Czynności z art. 114 przedsięwzięte w celach wymienionych w art. 93 i 95 karalne są wedle tychże art.

6. Co do Zgromadzenia Narodowego zob. uw. 3 do art. 95.

7. Przestępstwo z art. 114 jest zbrodnią i może być popełnione jedynie z winy umyślnej (art. 12, 13 i 14 § 1).

Art. 115.

Wpływanie na zrzeszenia pr. publ. S.P. (S.O.).

Kto przemocą lub groźbą karalną bądź wywiera wpływ na czynności innego, niż określone w art. 114, zrzeszenia prawa publicznego, bądź tym czynnościom przeszkadza,
podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

Por. § 76, 78 akk. i § 105 nkk.

1. Zob. art. 91 § 4 i uw. do art. 114.

2. innego... zrzeszenia prawa publicznego. Wedle art. 76 Konst. R. P. z r. 1935 powołuje się dla poszczególnych dziedzin życia gospodarczego samorząd gospodarczy, obejmujący Izby przemysłowo-handlowe, rolnicze, rzemieślnicze, pracy, wolnych zawodów oraz inne zrzeszenia publiczno-prawne. Zob. uw. przed art. 114.

3. Przestępstwo z art. 115 jest występkiem i może być popełnione jedynie z winy umyślnej (art. 12, 13 i 14 § 1).

Art. 116.

Wpływanie na posła i t. d. S. O.

Kto przemocą lub groźbą bezprawną bądź wywiera wpływ na wykonywanie mandatu posła, senatora lub członka Sejmu autonomicznego, bądź temu wykonywaniu przeszkadza,
podlega karze więzienia do lat 5.

Por. § 106 nkk.

1. Obok zamachów na czynności zrzeszeń publiczno-prawnych, rozumianych jako instytucje w całości, art. 116 i 117 przewidują te same działania przestępne w odniesieniu do poszczególnych członków tych zrzeszeń, wyróżniając z jednej strony posłów, senatorów i członków Sejmu autonomicznego (art. 116), z drugiej członków innych zrzeszeń prawno-publicznych (art. 117). Punktem wyjścia nie jest tu koncepcja subjektywnych praw (zob. uw. wstępne do niniejszego rozdziału), ani przedstawicieli, ani ich mandatarjuszy, lecz objektywna norma prawna. Wyodrębnienie zamachów na poszczególnych członków (art. 116, 117), od zamachów na zrzeszenie (art. 114, 115), opiera się nie na odmiennej koncepcji prawnej, tylko na faktycznej konieczności odrębnego omówienia zamachów o innym niejako zakresie. Groźba przeciw poszczególnemu posłowi celem zmuszenia go do głosowania w ten

lub inny sposób, nie jest wprawdzie zamachem na izbę poselską wprost, uderza w nią tylko pośrednio, jeśli jednak chodzi o ocenę karno-prawną, obydwie te formy działania przestępnego pozostają ze sobą w ścisłym związku. (Mot. t. V z. 4 str. 30).

2. Zob. art. 91 § 4 i uwagi do art. 114. Podczas gdy art. 114 i 115 wymagają groźby karalnej, to przepisy art. 116 i 117 uznają za wymóg karalności każdą wogóle groźbę bezprawną, która wedle zamierzenia sprawcy wpłynąć ma na sposób wykonania danego mandatu.

Co do sposobu wywarcia wpływu na daną osobę, przepis art. nin. jest identyczny z art. 251 («przemocą lub groźbą bezprawną») — przepis nin. art. stanowi tedy legem specialem w stosunku do lex generalis, zawartej w art. 251.

3. Przestępstwa z art. 116 i 117 są występkami i mogą być popełnione jedynie z winy umyślnej (art. 12, 13). Wywieranie wpływu nastąpić może bądź bezpośrednio na osoby w tychże art. wymienione, bądź też pośrednio przez oddziaływanie na inne osoby w ten sposób, że wpływa to na wykonywanie mandatu przez osoby w nin. art. wymienione; zob. uw. 3 do art. 251.

Art. 117.

Kto przemocą lub groźbą bezprawną bądź wywiera wpływ na wykonywanie mandatu członka zrzeszenia prawa publicznego, innego, niż określone w art. 116, bądź temu wykonywaniu przeszkadza, podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

Wpływanie na innych członków. S. O.

Zob. art. 91 § 4, uwagę przed art. 114 tudzież uw. do art. 114—116.

Rozdział XX.

Przestępstwa przeciw głosowaniu w sprawach publicznych.

I. *Współczesny ustrój państwowy, oparty na zasadach demokratycznych, nietylko teoretycznie wywodzi się z tzw. woli społecznej, ale i praktycznie ucieka się w całym szeregu wypadków do głosowań powszechnych rozmaitego typu. Oprócz wyborów do przedstawicielstwa parlamentarnego, mamy wybory do samorządów terytorjalnych i celowych, mamy też czasem głosowania powszechne, które nie są wyborami, ale bezpośrednią decyzją społeczności obywatelskiej; mieliśmy też — jakkolwiek nasza konstytucja nie przewiduje referendum jako środka sankcji ustawodawczej — plebiscytowe głosowanie na podstawie umów międzynarodowych i nie jest rzeczą wyłączoną powołanie, czy to w drodze konstytucyjnej, czy zwykłej ustawodawczej podobnego głosowania w jakiejkolwiek ze spraw ogólnopaństwowych, samorządu lokalnego itp.*[1]*). Ochrona prawna nie może się tu ograniczać tylko do wyborów, ale musi się rozciągać na wszelkie głosowania w sprawach publicznych.*

Przedmiotem ochrony jest znaczenie prawno-publiczne głosowania. Projekt zapatruje się na sprawę głosowania obywateli nie z punktu widzenia ich subjektywnego prawa do oddania głosu, ale z punktu widzenia roli i znaczenia, jakie głosowanie ma dla życia państwowego i dla społeczności obywatelskiej. Chodzi tu zatem o ochronę głosowania, jako instytucji prawa publicznego i jako normy prawa objektywnego bez względu na subjektywny stosunek jednostki do uprawnień, które dla niej z tej normy wynikają. Konsekwencją takiego stanowiska jest zawarta w art. 122 sankcja karna za sprzedajność osób uprawnionych (Przyp. aut.: w motywach projektu cytowano tu

[1]) Art. 16 ust. 4 Konstytucji R. P. wprowadza wybór Prezydenta R. P. w głosowaniu powszechnem, jeżeli ustępujący Prezydent R. P. korzysta z prawa wskazania swego następcy.

mylnie art. 117 projektu, odpowiadający przepisowi art. 121 kk., zamiast art. 116, będącego odpowiednikiem art. 122).

Uważając za przedmiot ochrony karnej głosowanie w jego znaczeniu objektywnem, musimy zapomocą środków karnych dążyć do zapewnienia temu głosowaniu tych cech, jakie stanowią o jego objektywnej wartości. Dla prawa karnego obojętną jest rzeczą, jaki system głosowania prawo publiczne uznaje za najlepiej wyrażający potrzebną mu wolę zbiorową. Prawo karne musi dawać ochronę prawności wyborów jako takiej, tj. tej prawności, która polega na zastosowaniu obowiązujących norm prawa publicznego. Pierwszym bowiem warunkiem wartości głosowania jest jego prawność (chroniona w art. 118: przyp. aut.).

Jeżeli pod względem formalnym cechą, nadającą wartość głosowaniu jest jego prawność, to pod względem merytorycznym takiemi cechami będą swoboda i szczerość (chronione w art. 119 n.: przyp. aut.); zadaniem kk. jest więc zabezpieczenie ochrony karno-prawnej prawności, swobody i szczerości wyborów. (Mot. t. V z. 4 str. 32, 33).

II. Wszystkie w tym rozdziale zawarte przestępstwa są występkami i mogą być popełnione tylko umyślnie (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1).

III. Działania i zaniechania, nie dające się pomieścić w ramach art. 118 do 124, karalne są wedle dotyczących przepisów kk. i prawa o wykroczeniach np. art. 251 kk., art. 18 i 19 W. itd.; urzędnik może nadto dopuścić się przestępstwa z art. 286; wreszcie można przy przestępstwach z art. 118 do 124, popełnionych przez urzędnika (art. 292) przy zachodzących warunkach z art. 291 stosować wyższy wymiar kary z tegoż art.

Art. 118.

Wpływanie na wynik głosowania. S. O.

Kto wbrew prawu wpływa na wynik głosowania w sprawach publicznych, odbywającego się na podstawie Konstytucji lub innej ustawy, a w szczególności:

a) sporządza listę głosujących z pominięciem uprawnionych lub wpisaniem nieuprawnionych;

b) używa podstępu celem nieprawidłowego sporządzenia listy głosujących;

c) uszkadza, ukrywa, przerabia lub podrabia protokóły lub inne dokumenty głosowania;

d) składa głos, nie będąc do tego uprawniony;

e) dopuszcza się nadużycia przy przyjmowaniu lub obliczaniu głosów,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

1. *Art. 118 chroni prawność wyborów. Prawnemi będą te głosowania, w których biorą udział osoby, należycie do tego uprawnione, a sam proces głosowania odbywa się z zachowaniem form i gwarancyj, przez obowiązujące normy prawa publicznego zastrzeżonych. Głosowanie osób do tego nieuprawnionych, fałsze w sporządzaniu list wyborczych, oddawaniu lub obliczaniu głosów itd. będą naruszeniem prawności wyborów.*

Ochronę prawności wyborów ujęto syntetycznie, podając definicję ogólną: «kto wbrew prawu wpływa na wynik głosowania». Jednakże określenie to syntetyczne bezprawnego wpływania na wynik byłoby z jednej strony zbyt ogólnikowe, z drugiej znów zbyt ciasne. W określeniu tem niema nic o sposobach działania z wyjątkiem wymogu bezprawności. Jako warunek karalności działania wysunięto natomiast wymóg wpływania na wynik, a zatem stwierdzenia, że działanie bezprawne wpłynęło lub mogło wpłynąć na wynik głosowania, co oczywiście w większości wypadków byłoby bardzo trudne, jeśli nie wprost niemożliwe do stwierdzenia. To też ustęp 1 art. 118 jest raczej postawieniem zasady, syntetycznem wskazaniem ram, w jakich projekt chce objąć ochronę prawności wyborów. W dalszej części tego art. wyliczono przykładowo 5 wypadków; oprócz nich mogą być również i inne wypadki zama-

chów na prawność wyborów, któreby się mogły zmieścić w ramach pierwszej syntetycznej definicji. Jeżeli zajdzie którykolwiek z 5 wypadków w art. 118 wyliczonych, to nie będzie potrzeby stwierdzenia osobnego, że działanie to jest bezprawne i że ono wpływa lub może wpływać na wynik głosowania, gdyż stwierdza to już brzmienie ustawy. (Mot. t. V z. 4 str. 33, 34).

2. wbrew prawu, tj. wykraczając przeciw przepisom co do danego głosowania obowiązującym — atoli wykroczenie to nie jest samo przez się karalnem (nie jest to więc przestępstwo porządkowe czyli formalne); staje się ono karalnem dopiero w razie winy umyślnej wówczas, jeżeli łączy się z niem świadome wpływanie na wynik głosowania, albowiem przestępstwa z art. 118 do 124 są występkami (art. 12, 13).

3. wpływa na wynik głosowania (por. uw. 4 do art. 114). Wyrażeniem «wpływa» ustawa uświęca karalność danego działania bez względu na to, czy istotnie nastąpiła zmiana wyniku głosowania, np. ktoś sporządził niezupełną listę uprawnionych lub zamieścił w niej osoby nieuprawnione (art. 118 lit. a), a listę tę po stwierdzeniu tychże błędów, poprawiono, uzupełniono lub zastąpiono inną — albo osoby nieuprawnione wcale nie głosowały.

Przestępstwo jest więc dokonanem z chwilę przedsięwzięcia działania mogącego wywrzeć wpływ na wynik głosowania; nie wyklucza to oczywiście możności usiłowania w miarę właściwości konkretnego przypadku.

Art. 118 nie określa samego działania, lecz przytacza tylko pięć przykładów pod a) do e); podpadnie więc tu każde działanie pod warunkiem świadomości, że działanie to zdolne jest wpłynąć na wynik głosowania; np. zarządzenie nieprzewidzianego w ustawie sposobu głosowania, ułożenie listy głosujących w formie przeciwnej przepisom, wygłaszanie przemówień i urządzanie demonstracyj w sali, w której odbywa się głosowanie, a nawet naruszenie porządku i powagi w tejże sali, znieważenie członków komisji wyborczej itd.

Cel działania jest obojętny, może nim być zarówno chęć poparcia pewnej listy lub pewnego stronnictwa, zmiana stosunku głosów, spowodowanie unieważnienia całego aktu wyborczego lub listy kandydatów, skompromitowanie komisarza wyborczego lub członków komisji wyborczej, podwyższenie płacy za sporządzenie spisu uprawnionych do głosowania, usunięcie z listy pewnej kategorji wyborców itd.

Przez «wynik głosowania» rozumieć należy nie końcowy rezultat aktu wyborczego, lecz zmianę w ilości lub treści oddanych głosów. Należy to sobie uzmysłowić w następujący sposób: Gdyby cały proceder od ułożenia listy głosujących do końcowego obliczenia głosów nastąpił prawidłowo, to głosowaliby sami uprawnieni, w pewnej ilości i w pewien sposób. Kto świadomie wpływa na zmianę w jednym z tych kierunków, wpływa na wynik głosowania, choćby rezultat tych wyborów miał być lub okazał się ten sam. Jeżeli np. w pewnym okręgu uprawnionych do głosowania było 10.000 osób, głosowało 8.000 osób, a z nich 7.990 głosowało na listę Nr. 10, to za przestępstwo z art. 118 odpowie każdy, kto świadomie zamieścił w liście uprawnionych do głosowania jednego nieuprawnionego, pomimo, że działania te nie mogły wywrzeć żadnego wpływu na wynik aktu wyborczego. Zasięg i skutki działania, np. unieważnienie całego aktu wyborczego, mogą dla sędziego mieć tylko znaczenie okoliczności wpływającej na wymiar kary (art. 54).

4. w sprawach publicznych; nie podpadną tu więc wybory do przedstawicielstwa spółek prawno-prywatnych, towarzystw dobroczynnych, kulturalnych, sportowych itd. Podpadną tu natomiast wybory do Sejmu, Senatu, Zgromadzenia elektorów (art. 17 pkt. 2 Konst. R. P. z r. 1935), izb notarjalnych, adwokackich lekarskich, handlowych, rzemieślniczych itp.

5. odbywającego się na podstawie Konstytucji lub innej ustawy. Ustawa karna nie chroni więc głosowania zarządzonego nielegalnie, przez osobę do tego nieuprawnioną.

6. *(do lit. a). Działanie to w sposób oczywisty przeczy prawności głosowania; sprawia bowiem, że w głosowaniu mogą brać udział inne osoby, aniżeli te, które w niem udział brać powinny; wynik głosowania nie będzie zatem rezultatem głosowania tych, których głosy mają w myśl prawa mieć decydujące znaczenie.*

Podmiotem tego przestępstwa mogą być osoby, powołane do sporządzania list głosujących, urzędnicy, obywatele, wreszcie inne osoby (np. pisarz, który je przepisuje, drukarz, który je powiela. Przyp. aut.), biorące udział w sporządzeniu tych list. (Mot. t. V z. 4 str. 34).

7. *(do lit. b). Podstępem w tym wypadku, jak i w każdym innym, gdzie kodeks przewiduje użycie podstępu, będzie wprowadzenie w błąd tj. wywołanie w innej osobie fałszywego wyobrażenia o jakiejś okoliczności, która rzeczywiście wygląda inaczej. Może to być dokonane zarówno samem tylko kłamliwem oświadczeniem, jako też zapomocą bardziej skomplikowanych zabiegów, fałszowania dokumentów, fałszywych dowodów itp. (Mot. t. V z. 4 str. 34).*

Analogicznie, ze względu na nieokreślenie działania we wstępie art. 118 (zob. powyż uw. 1 i 3), podpadnie tu podstęp mieszczący się we wręczeniu uprawnionemu do głosowania nieważnej karty głosowania, mylne pouczenie o sposobie jej wypełnienia, wniesienie reklamacji z przytoczeniem nieprawdziwych okoliczności, mających wpływ na przyznanie prawa głosowania lub z dołączeniem dokumentów podrobionych lub przerobionych itp.

8. *(do lit. c). Na wyniku głosowania odbija się również oddziaływanie na inne dokumenty (zob. art. 91 § 3. Przyp. aut.) głosowania np. kartki, protokóły itp. Uszkodzenie, ukrywanie itd. (zob. uw. do art. 187 i 189. Przyp. aut.) są tutaj użyte w tem samem znaczeniu, jak w odpowiednich działach, gdzie chodzi o uszkodzenie itd. dokumentów wogóle; w pojęciu uszkodzenia mieści się także zniszczenie, jako będące najwyższym stopniem uszkodzenia; pojęcie ukrycia obejmuje wszelkie czynności zmierzające do tego, aby przedmiot ukrywany uczynić niedostępnym dla osób uprawnionych do tego; przerabianie i podrabianie są terminami technicznemi dla określenia fałszowania dokumentów wszelkiego rodzaju. Istotą tych działań przestępnych jest spaczenie rzeczywistej treści dokumentów głosowania a przez to wywarcie bezprawnego wpływu na jego wyniki. Ten związek pomiędzy działaniami tu wymienionemi a wynikiem głosowania jest przyjęty jako niewątpliwy przez tekst ustawy, nie wymaga zatem dowodzenia w każdym poszczególnym wypadku. (Mot. t. V z. 4 str. 34, 35).*

Ponieważ art. 118 lit. c) mówi o «innych dokumentach głosowania» w ogólności, przeto podpadają tu: fałszowanie protokółów głosowania i obliczenia głosów, kartek wyborczych, fałszowanie podpisów na liście kandydatów itd., gdyż art. 118 stanowi legem specialem w odniesieniu do lex generalis, zawartej w art. 187 — zwłaszcza, że fałsz jest tu wyłącznie środkiem do wywarcia wpływu na wynik głosowania i że byłoby nielogicznością sfałszowanie całego aparatu wyborczego poddać ustawie łagodniejszej (art. 118: więzienie lub areszt do pięciu lat), a jedynie sfałszowanie podpisów na liście kandydatów poddać ustawie surowszej (art. 187: więzienie do pięciu lat); zob. też mot. Kom. Kod. w uw. 7.

9. *(do lit. d.). Nieuprawnionym do głosowania jest nietylko ten, kto wogóle nie ma prawa głosu, ale także i ten, kto w danym wypadku nie jest formalnie uprawniony do jego złożenia («składa głos nie będąc do tego uprawnionym»). Takim nieuprawnionym jest zatem osoba, która nie odpowiada warunkom ustawy, uprawniającej do głosowania albo ten, kto głosuje poraz drugi, albo składa głos za inną osobę itp. (Mot. t. V z. 4 str. 35).*

Warunkiem jest tu zawsze świadomość braku uprawnienia.

Kto składa głos, choćby głosu jeszcze nie przyjęto, dopuszcza się przestępstwa dokonanego; jeżeli ktoś zgłasza się, a głosu jeszcze nie składa, dopuszcza się przestępstwa usiłowanego.

10. *(do lit. e). Pojęcie tego nadużycia obejmuje wszelkie wypadki działań bezprawnych, jakich się mogą dopuścić członkowie biur głosowań; jestto pojęcie dostatecznie zrozumiałe, obejmuje ono każde działanie, formal-*

nie i merytorycznie niezgodne z prawem i opartemi na prawie obowiązkami osób, przyjmujących lub obliczających głosy. (Mot. t. V z. 4 str. 35, 36).

11. Przestępstwa z lit. a) i e) nin. art. mogą dopuścić się wyłącznie osoby, zajęte z urzędu lub wskutek urzędowego zlecenia przy czynnościach połączonych z przygotowaniem wyborów (lit. a) lub przy końcowym akcie wyborczym (lit. e), natomiast przestępstw z lit. b) c) i d) nin. art. mogą się dopuścić zarówno osoby co dopiero wymienione, jak i każda inna osoba.

12. Wobec alternatywnej kary więzienia lub aresztu sąd, w razie dokonania przestępstwa z niskich pobudek (zob. uw. 5 do art. 54), wyda wyrok skazujący na więzienie (art. 57 § 1) a w razie działania z chęci zysku orzeknie ponadto grzywnę (art. 42 § 2).

Art. 119.

Wpływanie na swobodę głosowania. S. O.

Kto przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem przeszkadza:
a) odbyciu zgromadzenia poprzedzającego głosowanie, albo
b) swobodnemu wykonywaniu prawa głosowania, albo
c) głosowaniu lub obliczaniu głosów,
podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

1. *Swoboda głosowania wymaga, aby głosowanie odbywać się mogło bez przeszkód w granicach, jakie prawo całokształtowi procedury głosowania wyznacza. Nie chodzi tu tylko o subjektywną wolność obywatela złożenia głosu, ale o wszystkie czynności czy to poszczególnych jednostek, czy też ich grup, albo wreszcie organów publicznych, biorących udział w procedurze głosowania. Ordynacja wyborcza albo inne ustawy o głosowaniach powszechnych zawierają nietylko przepisy co do składania głosów, ale także podają szereg wskazań co do czynności, związanych z głosowaniem pośrednio a mających na celu zapewnienie wyrobienia przez obywateli swobodnego przekonania, na którem się oprze równie swobodna decyzja. Ponieważ projekt stoi na stanowisku objektywnego prawa publicznego, a nie subjektywnych praw obywatela do składania lub nieskładania głosu, to, nie biorąc nawet pod uwagę możliwości przymusu prawnego do głosowania, projekt nie uważa za konieczne roztaczać ochrony na osoby, które głosować nie chcą, i nie mówi o karze za zmuszanie do głosowania (czyn taki podpadnie pod art. 251: przyp. aut.) a tylko o przeszkadzaniu rozmaitym czynnościom, z głosowaniem związanym, i samemu głosowaniu.*

Art. 119 wymienia 3 rodzaje czynności, korzystających z ochrony karnej przeciw zamachom na ich swobodę, są to: a) zgromadzenia poprzedzające głosowanie tj. zgromadzenie obywateli, mające na celu uświadomienie się co do stanowiska, jakie należy uwidocznić w mającem się odbyć głosowaniu, b) wykonywanie prawa głosowania tj. czynność poszczególnego obywatela, polegająca na złożeniu przezeń głosu, c) głosowanie lub obliczenie głosów tj czynności biur i osób, powołanych do zebrania głosów i obliczenia ich wyników, które to czynności także muszą się odbywać bez przeszkód.

Działanie przestępne polega na przeszkadzaniu tzn. niedopuszczaniu do odbycia się zgromadzeń, na powstrzymaniu lub usiłowaniu powstrzymania poszczególnego obywatela od złożenia głosu, na niedopuszczeniu lub utrudnieniu odbycia głosowania lub obliczenia głosów. Przestępnem jest nietylko działanie dokonane, ale także i usiłowane; nie chodzi bowiem o «przeszkodzenie» (skutek), lecz o «przeszkadzanie».

Środkiem działania przestępnego jest przemoc jako vis impulsiva, groźba bezprawna lub podstęp tzn. wprowadzenie w błąd czyli wywołanie fałszywego wyobrażenia, wpływającego na decyzję osoby w błąd wprowadzonej i skłaniającego ją do postępowania niezgodnego z jej wolą np. wprowadzenie w błąd osoby uprawnionej do głosowania co do terminu głosowania, lokalu biura, sposobu składania głosów itp., skutkiem czego uprawniony obywatel nie złoży głosu wbrew swemu zamierzeniu. (Mot. t. V z. 4 str. 36, 37).

Ustawodawca, podobnie jak w art. 118, nie wymienia samego działania i nie uzależnia karalności od skuteczności danego działania; usiłowanie «przeszkodze-

nia» czynnościom z art. 119 pod a) b) c) wymienionym jest dokonanem przestępstwem «przeszkadzania»; podmiotową istotę czynu wypełnia świadomość, że dane działanie przeszkadza tymże czynnościom (por. uw. 2 in fine do art. 118).

2. Przepis art. 119 wylicza wyczerpująco:

a) sposoby popełnienia czynu (przemoc, groźba bezprawna, podstęp); nie podpadnie więc pod art. 119 nieprzyzwoite zachowanie się na zgromadzeniu (art. 119 a), obraźliwe odezwanie się i wykrzykiwanie pod adresem członków komisji wyborczej (art. 119 c) lub osób głosujących itd. (art. 119 b); czyny tego rodzaju ulegają dyscyplinarnemu traktowaniu.

b) przedmioty ochrony karnej wymienione w art. 119 pod a) b) c).

3. przemocą: zob. uw. 2 do art. 114. Pod pojęcie przemocy podpadną: bezprawne wtargnięcie do sali, w której odbywa się zgromadzenie, rzucenie tam bomb cuchnących lub łzawiących, usunięcie przewodów świetlnych, wybicie okien w zimie itd.

4. groźbą bezprawną: zob. uw. 7 do art. 91.

5. podstępem: Pod pojęcie podstępu podpadnie np. inscenowanie alarmu pożarnego w przypadkach art. 119 a) i c), ukrycie list głosowania (art. 119 c) itd. Zob. też powyż uw. 1 oraz uw. 1 do art. 137.

6. Przestępstwa z art. 119 lit. b) i c) dopuścić się mogą zarówno osoby postronne, jak i członkowie samejże komisji wyborczej.

7. Zob. uw. II przed art. 118.

Art. 120.

Wpływanie na sposób głosowania. S. O.

Kto używa przemocy, groźby bezprawnej lub podstępu celem wywarcia wpływu na sposób głosowania osoby uprawnionej lub celem powstrzymania jej od głosowania,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

1. *Szczerość objektywna głosowania (chronią ją, obok nin. art., także przepisy art. 121 do 123. Przyp. aut.) polego na tem, że uprawniony głosuje wedle swego swobodnie powziętego przekonania. Represja skierowana jest tutaj przeciw działaniom zmierzającym do wywarcia wpływu na treść głosowania środkami a) przemocy, b) groźby bezprawnej i c) podstępu. Skierowane są one na to, aby skłonić głosującego obywatela do złożenia głosu lub też niezłożenia tego głosu, nie w myśl własnych intencyj, lecz w myśl intencyj zmuszającego. Różnica między art. 119 lit. b) a powstrzymaniem od głosowania wedle art. 120 polegać może na tem, że w pierwszym wypadku chodzi o uniemożliwienie czynności głosowania, w drugim o wywołanie w obywatelu pewnego stanu psychicznego i spowodowanie decyzji. (Mot. t. V z. 4 str. 37, 38).*

2. Jeżeli ustawy wyborcze nie przewidują przymusu głosowania, agitacja za powstrzymaniem się od głosowania nie podpadnie pod art. 120; o ile wówczas sprawca posługuje się środkami przemocy lub groźby dla powstrzymania kogoś od głosowania, działanie jego podpadnie pod art. 251.

3. przemocy: zob. uw. 2 do art. 114.

4. groźby bezprawnej: zob. 7 do art. 91.

5. podstępu: zob. uw. 1 in fine do art. 119.

6. celem wywarcia wpływu: (zob. uw. 4 do art. 114 i uw. 9 do art. 94); ustawa nie wymaga, by wywarcie wpływu odniosło skutek, ani też ażeby działanie sprawcy było skierowane wprost i bezpośrednio przeciwko uprawnionemu do głosowania.

7. na sposób głosowania itd. Ustawa nie wspomina tu o trzecim, możliwym przypadku, mianowicie o wywarciu na wyborcę wpływu, ażeby głosował; jeżeli w działaniu takiem nie mieści się zarazem wpływanie na sposób głosowania, sprawę wypadnie rozpatrzeć ze stanowiska art. 251; użycie podstępu celem wywarcia wpływu na wyborcę, ażeby głosował, będzie w takim razie bezkarne.

8. Co do różnicy między końcowym ustępem art. 120 (celem powstrzymania od głosowania) a przepisem art. 119 lit. b) zob. na wstępie uw. 1 do nin. art.

9. Co do umyślności działania zob. uw. II przed art. 118.

Art. 121.

Przekupstwo wyborcze. S. O.

Kto udziela lub obiecuje udzielić korzyści majątkowej lub osobistej uprawnionemu do głosowania lub innej osobie celem wywarcia wpływu na sposób głosowania osoby uprawnionej lub celem powstrzymania jej od głosowania,

podlega karze więzienia do lat 5.

Art. 122.

Sprzedajność wyborcy. S. O.

Kto, będąc uprawniony do głosowania, przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą dla siebie lub innej osoby za głosowanie w sposób umówiony lub powstrzymanie się od głosowania, albo takiej korzyści żąda,

podlega karze więzienia do lat 5.

1. *W zakresie objektywnej szczerości (zob. wstęp uwagi 1 do art. 120. Przyp. aut.) głosowania najbardziej charakterystyczną formą zamachu są przekupstwa. Ta najbardziej może rozszerzona forma deprawacji obywatelskiej występuje w postaci okazania lub obietnicy korzyści majątkowej lub osobistej, udzielonej bezpośrednio, albo też upozorowanej pośrednio. W tym zakresie mogą być 3 odrębne wypadki: a) przekupstwo tj. udzielenie korzyści majątkowej lub osobistej uprawnionemu do głosowania bezpośrednio lub też pośrednio przez inną osobę celem wywarcia wpływu na sposób głosowania, b) przyjęcie lub żądanie korzyści majątkowej lub osobistej dla siebie bezpośrednio lub dla innej osoby za głosowanie tj. sprzedajność; ze względu na różnorodność możliwych ubocznych stosunków, nawet majątkowych, pomiędzy kupującym głosy a sprzedającym je, upozorowanie przestępstwa jest tu o wiele łatwiejsze, a ustalenie przestępnego charakteru stosunku bardzo trudne (Przyp. aut.: trzeciego wypadku motywa projektu — przypuszczalnie wskutek przeoczenia redakcyjnego — nie wymieniają, jest nim prawdopodobnie wypadek z art. 123).*

Treścią przestępnego handlu jest oczywiście sposób głosowania ewent. powstrzymanie się od głosowania tj. złożenie głosu w sposób umówiony lub niezłożenie go wcale. Taka umowa jest przestępstwem ze względu na publiczno-prawny charakter głosowania, na jego objektywne znaczenie w życiu publicznem, na spaczenie wyniku wyborów, który jest miarodajny tylko pod warunkiem szczerości. Ponieważ wobec tajności wyborów nie da się stwierdzić ani tego, czy sprzedajny obywatel dotrzymał swej przestępnej umowy, ani też tego, że nie działał on zgodnie ze swojem przekonaniem i że nie głosowałby w ten sam sposób, choćby zapłaty nie otrzymał, przeto sam fakt zawarcia umowy uznać należy za wystarczającą podstawę dla represji karzącej. (Mot. t. V z. 4 str. 38, 39).

2. Mimo że art. 115 i 116 projektu I, do których dodano powyższe motywy, są dosłownie zgodne z art. 121 i 122, uważam te motywy za nieścisłe, o ile wprowadzają tu pojęcie umowy.

Umowa — znachodzimy się tu na terenie pojęcia, wziętego ze sfery prawno-prywatnej — powstaje przez oświadczenie (przyrzeczenie czyli ofertę :art. 50 oraz art. 63 kod. zob.) z jednej, a wyraźne lub dorozumiane przyjęcie przyrzeczenia z drugiej strony. Otóż przestępstwa z art. 121 i 122 mogą wprawdzie zaistnieć łącznie wskutek umowy przez uprawnionego do głosowania z inną osobą zawartej, tj. jeżeli uprawniony do głosowania udzieloną korzyść (art. 122) lub przyrzeczenie jej udzielenia (art. 121) przyjmuje, atoli przestępstwa z art. 121 i 122 mogą także zaistnieć tylko jednostronnie, a to po stronie ofiarującego korzyść (art. 121), jeżeli

uprawniony do głosowania odrzuci ofiarowaną mu korzyść, albo też po stronie uprawnionego do głosowania, jeżeli osoba, do której tenże ostatni wystosował żądanie korzyści (art. 122), żądanie to odrzuci. Karalnem jest tu więc już samo jednostronne oświadczenie sprawcy tj. samo ofiarowanie lub udzielenie korzyści względnie jej domaganie się.

3. Kwestja, jak uprawniony głosował, co zresztą trudno stwierdzić, nie ma żadnego wpływu na karalność przestępstw z art. 121 i 122.

4. Propozycje z art. 121 i 122 muszą być poczynione poważnie (serjo), nie zaś żartem, gdyż chodzi tu o przestępstwa (występki) umyślne (art. 13 i 14 § 1).

Do art. 121.

5. Kto udziela lub obiecuje udzielić: bezpośrednio lub za pośrednictwem innej osoby; dla kogo przeznaczoną jest korzyść zob. poniż uw. 8 i 9. Por. art. 134 i 290.

a) **udziela,** a więc świadczy natychmiast, gdyż inaczej byłaby to obietnica udzielenia korzyści. Jeżeli uprawniony przyjmuje świadczenie (korzyść majątkową lub osobistą), staje się on odpowiedzialnym wedle art. 122; jeżeli ktoś inny przyjął świadczenie, ażeby go wydać osobie uprawnionej do głosowania, staje się on winnym pomocnictwa z art. 27. Jeżeli ktoś przyjął świadczenie, by je wydać nie uprawnionemu do głosowania, lecz innej osobie, która ma wywrzeć wpływ na uprawnionego do głosowania, podpadnie on karze z art. 123.

b) **obiecuje udzielić.** Obietnica następuje tu (ustnie lub na piśmie) przed głosowaniem, spełnienie jej może nastąpić przed lub po głosowaniu. Osoba pośrednicząca w zakomunikowaniu obietnicy uprawnionemu do głosowania, dopuszcza się pomocnictwa z art. 27.

6. korzyści majątkowej (por. uw. do art. 134 i 290). Do tej kategorji należą wszelkie rodzaje świadczeń bez względu na to, na czem one polegają, byleby przyniosły korzyść majątkową uprawnionemu lub innej osobie, a więc danie pieniędzy, rzeczy lub praw (np. ustanowienie służebności na rzecz uprawnionego), zwolnienie uprawnionego od jego obowiązków (zwolnienie od długu, służebności itd.). Zob. art. 2 § 2 Kod. Zob.

O. S. P. XI. 592. Korzyść majątkowa jest pojęciem szerszem, niż chęć zysku; może więc polegać np. na odwróceniu grożącej szkody majątkowej, bez zwiększenia majątku.

7. lub (korzyści) osobistej: niemajątkowej, np. wyuczenie kogoś rzemiosła lub języka, wyjednanie mu koncesji, orderu, zaszczytu, tytułu lub godności, nie zaś płatnej posady, gdyż to byłoby już korzyścią materjalną.

8. uprawnionemu do głosowania. Przedewszystkiem mówi tu ustawa o samym uprawnionym do głosowania; jeżeli on bowiem jest podatnym materjałem do głosowania wzamian za pewne korzyści lub ich aspekty, to w pierwszym rzędzie zechce ich dla siebie.

9. lub innej osobie. Postanowienie to ma potrójne znaczenie:

a) chroni ono przed wpływaniem na uprawnionego do głosowania za pośrednictwem przekupionych osób trzecich (zob. uw. 2 do art. 123),

b) chroni ono przed obejściem ustawy (fraudatio legis), mianowicie podstawieniem osoby trzeciej przez uprawnionego, która to osoba trzecia pozornie odbierałaby korzyści dla siebie, a w rzeczywistości wydałaby je jemu — wreszcie

c) bierze ono pod uwagę taki stan rzeczy, iż owa inna osoba może być tak bliską osobie lub sercu uprawnionego do głosowania, że tenże ostatni jej korzyść (np. żony, dziecka, rodziców, przyjaciela; zob. art. 91 § 1 i 2) może stawiać narówni z korzyścią własną, a nawet i wyżej. (Por. uw. 1 i 2 do art. 123).

10. celem wywarcia wpływu, a więc choćby cel ten osiągniętym nie został i uprawniony do głosowania odrzucił ofiarowaną korzyść; por. uw. 4 do art. 114.

11. na sposób głosowania. Sprawca musi tu dać do poznania uprawnionemu do głosowania, jakiego sposobu głosowania sobie życzy, a więc bądź głosowania na pewną osobę, bądź oddania kartki białej lub nieważnej; nie podpadnie tu wywarcie wpływu na uprawnionego, by oddał swój głos wogóle chyba, że pod formą skłaniania do oddania głosu, ukrywa się chęć wywarcia wpływu na sposób głosowania lub na powstrzymanie się od głosowania.

12. powstrzymania jej od głosowania, a więc do zupełnego zaniechania wzięcia udziału w akcie głosowania.

13. Ze stanowiska prawa prywatnego umowa z art. 122 jest nieważna wedle art. 55 i 56 § 1 Kod. Zob.

Do art. 122.

14. Zob. powyż uw. 1 do 4, 6 do 9, 11 i 12. W art. 122 chodzi o swoiste przestępstwo (delictum proprium) uprawnionego; co do odpowiedzialności za pomocnictwo i podżeganie zob. uw. 2 do art. 101.

15. przyjmuje: korzyść, nie zaś obietnicę jej udzielenia (por. art. 123); ustawodawca nie poszedł tu za wzorem ustaw dzielnicowych i zagranicznych, które expressis verbis uznają karalność przyjęcia obietnicy korzyści.

16. żąda. Wyrażenia tego nie należy brać dosłownie; wystarczy uczynione w jakiekolwiek formie oświadczenie uprawnionego do głosowania, że on wzamian za korzyść majątkową lub osobistą gotów głosować w pewien sposób lub powstrzymać się od głosowania.

17. Zwrotu tego, co dano, nie można się domagać (art. 132 § 1 Kod. Zob.).

Art. 123.

Płatne pośrednictwo. S. O.

Kto przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą dla siebie lub innej osoby za wywarcie wpływu na sposób głosowania uprawnionego lub za powstrzymanie go od głosowania, albo takiej korzyści żąda, podlega karze więzienia do lat 5.

1. *Agitacja wyborcza poza innemi sposobami deprawacji zna także specjalną działalność pośredników, którzy za odpowiednią opłatą skupiają głosy na rzecz swoich mandatarjuszy lub też innemi sposobami podstępnemi starają się wpływać na głosowanie. Działalność ich nie mieści się całkowicie ani w pojęciu przekupstwa, bowiem w bardzo wielu wypadkach działają oni innemi środkami — ani w pojęciu sprzedajności, bowiem nie sprzedają oni własnych głosów, ale cudze, które zdobyć mogą w sposób oszukańczy, podstępny itd. W niektórych wypadkach działalność tych pośredników mogłaby natrafić na sankcję karną z tytułu przestępnych zabiegów, wykonywanych przez nich wskutek zawartej umowy. W większości jednak wypadków ta działalność wymyka się z pod represji karzącej, z drugiej strony szkodliwość tego rodzaju działalności występuje już w chwili samego zawarcia umowy lub samego żądania korzyści majątkowych za oddziałanie na szczerość wyborów innych osób.*

Oczywista rzecz, że nie chodzi tu o wynagrodzenie pobierane przez dziennikarza jako honorarjum za artykuły lub ulotki przedwyborcze, ani przez malarza za plakaty agitacyjne, ani o żadną działalność, mieszczącą się w granicach legalnego przekonywania, chociażby ta działalność wykonywana była za zapłatą. Chodzi natomiast o rozmaite machinacje nieprawne, których terenem staje się zwykle głosowanie powszechne.

Doświadczenie życiowe wykazało, że bardzo często korzyści, stanowiące treść przekupstwa, nie są zaofiarowane wprost osobie przekupywanej, ale trzecim osobom, nietylko podstawionym pośrednikom, ale wprost samodzielnie obdarowanym. Udzielenie korzyści majątkowych lub osobistych bliskim osoby, którą się przekupuje, bywa częstym środkiem przekupstwa: stanowiąc niewątpliwie przeciwny prawu i moralności sposób captationis benevolentiae. Oczywiście, że warunkiem przestępczości takiego działania jest wyraźne ustalenie związku pomiędzy udzielonemi osobie trzeciej korzyściami a kupowanem w ten sposób postępowaniem. (Mot. t. V z. 4 str. 39, 40).

2. Kto przyjmuje; karalnem jest tu przyjęcie korzyści; udzielający lub obiecujący udzielić korzyści odpowiada z art. 121, albowiem wedle art. 121 karalnem jest udzielenie lub przyrzeczenie korzyści nietylko samemu uprawnionemu, lecz także innej osobie (zob. uw. 9 i 14 do art. 121 i 122). Sprawcą przestępstwa z art. 123 może być tylko pośrednik, nie zaś sam uprawniony do głosowania, on bowiem odpowiadałby w takim wypadku nie z art. 123, lecz z art. 122.

3. korzyść majątkową lub osobistą: zob. uw. 6 i 7 do art. 121 i 122.

4. dla siebie lub innej osoby: zob. uw. 9 do art. 121 i 122.

5. za wywarcie wpływu bez względu na to, czy przyjmujący korzyści wywarł lub próbował wywierać ten wpływ i czy działanie jego odniosło skutek.

6. na sposób głosowania: zob. uw. 11 do art. 121.

7. powstrzymanie go od głosowania: zob uw. 12 do art. 121 i 122.

8. żąda: zob. uw. 15 do art. 121 i 122.

9. Zob. uw. 13 i 17 do art. 121 i 122.

Art. 124.

Podpatrzenie cudzego głosu. S. G.

Kto wbrew przepisom o tajności głosowania zapoznaje się z treścią cudzego głosu,
podlega karze aresztu do roku lub grzywny.

1. *Art. 123 jest sankcją karną, udzieloną tajności głosowania. Ponieważ zapoznawanie się z treścią głosowania tajnego pozostaje w bezpośrednim związku z wpływaniem na szczerość tego głosowania, czy to jako środek do wywarcia wpływu na głosowanie, czy też do zastosowania ujemnych konsekwencyj względem osoby, która głosowała w sposób niepożądany dla sprawcy, przeto ten stan faktyczny potraktowano łącznie z ochroną szczerości wyborów. Ujęto go jako delictum sui generis, gdzie dla wypełnienia stanu faktycznego przestępstwa wystarcza zapoznanie się w sposób bezprawny z treścią cudzego głosu a to ze względu na wynikać stąd mogące dalsze konsekwencje i zamierzenia sprawcy.*

Podmiotem tego przestępstwa może być każdy, zarówno osoba upoważniona do przyjmowania głosów lub ich obliczania jako też osoba postronna. Bezprawnem będzie zapoznawanie się z cudzem tajnem głosowaniem wbrew woli głosującego oraz wbrew innym, gwarantującym tajność, przepisom prawa. (Mot. t. V z. 4 str. 40, 41).

2. Ostatnie zdanie motywów poczytuję za niedość ścisłe.

Art. 123 nie mówi «wbrew woli głosującego», lecz «wbrew przepisom». Sprawca musi więc obejść przepisy o tajności wyborów w jakikolwiek sposób, a więc np. wyjąć z koperty kartkę i zaglądnąć do niej, albo spojrzeć do kartki w chwili, gdy głosujący wkłada ją do koperty, albo poczynić na kopercie pewien znak, umożliwiający późniejsze stwierdzenie, jak dana osoba głosowała, albo podsunąć jej w tym celu znaczoną kopertę itd.

O ile zaś chodzi o wolę głosującego, to przyjąć należy, że głosujący chce korzystać z urządzeń gwarantujących tajność wyborów i nie życzy sobie ujawnienia, jak głosował; odpowiedzialnym więc staje się każdy, kto wbrew przepisom z treścią jego głosu się zapoznaje.

Jeżeli jednak głosujący sam, rozmyślnie, albo przez niedbalstwo lub przypadek, ujawnił treść kartki wyborczej, czego mu ustawa nie zakazuje — to z jednej strony nie dzieje mu się żadna krzywda (volenti non fit injuria), z drugiej zaś strony na nikim nie ciąży obowiązek starania się o zapobieżenie zapoznaniu się z treścią cudzego głosu.

3. Występek z art. 124 popełnić można tylko umyślnie (art. 13 i 14 § 1); do zaistnienia jego wystarcza umyślne zapoznanie się z treścią cudzego głosu; obojętnem jest, czy wogóle i jaki z tego sprawca zrobi użytek tudzież z jakich działał pobudek (zob. art. 54 i 42 § 2).

Rozdział XXI.

Przestępstwa przeciwko władzom i urzędom.

I. *Wyraz «władza» użyty w tytule niniejszego rozdziału i w tekście niektórych jego art., nie oznacza ani władz w pojęciu konstytucyjno-ustrojowem, ani władzy w pojęciu atrybutu, lecz organy władzy czyli urzędy państwowe. Wyraz «władza» może mieć w języku prawniczym polskim różne znaczenie. Przedewszystkiem mamy do czynienia z tradycyjnym podziałem władz na ustawodawczą, wykonawczą i sądową; «władza» odpowiada tu francuskiemu «pouvoir», niemieckiemu «Macht». Nie o tę władzę chodzi w rozdziale XXI; zamachy na tę władzę są zamachami na sam ustrój państwowy a więc mieszczą się w pojęciu zbrodni stanu (Przyp. aut.: zob. wstępne uwagi przed art. 93).*

Inne znaczenie wyrazu «władza» dotyczy pojęcia atrybucji; w tym sensie mówi się o zakresie władzy osoby, ją piastującej; władza jest tu sumą uprawnień właściwych pewnemu podmiotowi (zob. art. 286 § 1: Przyp. aut.).

Oprócz tych dwóch znaczeń wyraz «władza» jest odpowiednikiem francuskiego «autorité», a jeszcze bardziej niemieckiego «Behörde»; w tem znaczeniu użyto go w nin. rozdziale; chodzi tu o organ władzy a nie o władzę samą.

Drugi z wyrazów użytych w intytulacji rozdziału, «urząd» również bywa używany w rozmaitem znaczeniu. Umieszczając obok siebie te dwa terminy «władze i urzędy», projekt chciał zbliżyć do siebie i potraktować równocześnie obydwa te pojęcia. «Urząd» bowiem rozumiany tu jest także jako organ władzy, jako «autorité» lub «Behörde». Pod wpływem terminologji niemieckiej używa się wyrazu «urząd» w znaczeniu niemieckiego «Amt»; mówi się o urzędzie pocztowym, telegraficznym itp., nie mając przytem na myśl organu władzy. To znaczenie wyrazu «urząd» nie odpowiadałoby zamierzeniom projektu.

Grupa stanów faktycznych, mieszczących się tu w tym rozdziale, mogłaby być również objęta określeniem przestępstw przeciw zarządowi państwowemu. Chodzi tu bowiem przedewszystkiem o ochronę czynności organów państwem administrujących i o ochronę samej administracji i jej prawidłowości. Wybrano jednak intytulację powyższą, ponieważ mogą być jeszcze inne przestępstwa przeciwko zarządowi państwowemu, nie zawarte w niniejszym rozdziale, a z drugiej strony stan faktyczny niektórych art. tego rozdziału możnaby uważać za wykraczający poza ramy zamachów na zarząd państwowy. (Mot. t. V z. 4 str. 43, 44).

II. Wszystkie w tym rozdziale wymienione przestępstwa mogą być popełnione li tylko umyślnie, albowiem przestępstwo z art. 125 § 1 jest zbrodnią, wszystkie inne zaś są występkami, co do których ustawa przewiduje odpowiedzialność jedynie za winę umyślną (zob. art. 12 i 13).

Art. 125.

§ 1. Kto dopuszcza się czynnej napaści na osobę Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

podlega karze więzienia do lat 10.

Napaść na Prezydenta R. P. S.P. (S.O.).

§ 2. Kto uwłacza czci lub powadze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

podlega karze więzienia do lat 5.

Uwłaczanie jego czci. S. O.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr.; przesłanką zastosowania go jest brak cech czynu, surowszą karą zagrożonego, a więc czynu z art. 94 § 1 (por. uw. 1 do 3 do art. 94).

Przestępstwo z § 1 stanowi zbrodnię, przestępstwo zaś z § 2 stanowi występek (art. 12).

§ 1. **2. dopuszcza się** a więc faktycznie przedsiębierze działanie naruszające integralność osoby, choćby nie nastąpiło uszkodzenie ciała a nawet ból; dokonuje czynnej napaści; nieudanie się działania stanowi karalne usiłowanie (art. 23). Zagrożenie czynną napaścią o ile nie pozostaje w związku ze stanem faktycznym z art. 94 § 1 i 2 lub 251 podpada pod § 2 art. 125.

3. czynnej napaści czyli czynnego działania przeciw ciału; (por. uw 2 do art. 94) przez uderzenie lub potrącenie (art. 239) a także przez pozbawienie go jego osobistej wolności. W tym ostatnim przypadku zachodzi zbieg przepisów karnych z art. 248 i 125 § 1, wobec czego należy stosować przepis art. 125 § 1, jako lex specialis i jako przewidujący karę surowszą (art. 36). Pozbawienie Prezydenta R. P. wolności w celach z art. 94 § 2, podpadnie pod tenże przepis. Czynną napaścią będzie także poszczucie psa (art. 53 W.), rzucenie przedmiotem nieżywym itp., por. art. 133 § 1.

§ 2. **4. uwłacza.** Dla określenia naruszenia czci czynu posługuje się kk. poczwórną terminologją a to:

a) **bluźni** (art. 172), gdyż Bogu nikt ubliżyć nie może, można tylko grzeszyć nieoddaniem Mu czci czyli bluźnić,

b) **uwłacza czci** (art. 120 § 2) odnośnie do Prezydenta R. P., gdyż zniewaga nie może dotknąć osoby, ani naruszyć powagi lub godności przedstawiciela R. P.

c) **znieważa** lub **obraża** odnośnie do władz, urzędów, wojska, marynarki i urzędników (art. 127, 132 § 1), tudzież odnośnie do osób fizycznych, instytucyj i zrzeszeń (art. 255 i 256), odnośnie do wyznań religijnych, dogmatów i obrzędów (art. 173) a nawet odnośnie do przedmiotów nieżywych, jak zwłok ludzkich i miejsca spoczynku (art. 168) lub chorągwi, sztandarów etc. (art. 112 i 153).

Zob. też uw. 1 i 4 do art. 127.

d) **lży, wyszydza** (art. 152 i 173).

5. czci uwłacza, kto pomawia Prezydenta R. P. o postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć go w opinji publicznej lub narazić na utratę zaufania (anal. z art. 255 § 1).

6. powadze uwłacza, kto obraża jego godność osobistą (anal. z art. 256 § 1).

7. Przestępstwa z § 2 dopuścić się można słowem (injurja werbalna) a także ubliżającem lub nieprzyzwoitem (por. art. 128) zachowaniem się lub ubliżającą postawą (attitude insultante, beleidigende Haltung), wyzywającem spozieraniem (regarder sous la nez, unter die Nase schauen, nahe in's Gesicht schauen), a także gestem, mimiką, przybraniem niewłaściwego wyrazu twarzy, odwróceniem się plecyma itd. Zachowanie się to sprawcy musi być umyślnem (art. 12). Zob. uw. 1 i 4 do art. 127.

Art. 126.

Wpływanie na czynności Rządu. S.P. (S.O.).

Kto przemocą lub groźbą karalną wywiera wpływ na czynności urzędowe Rządu, Ministra lub Sądu, albo tym czynnościom przeszkadza, podlega karze więzienia do lat 10.

1. Działanie przestępne jest to samo, co w art. 114 i 115; przedmiotem ochrony prawnej jest prawidłowy tok czynności Rządu, Ministrów lub Sądu (słowo: «Rządu» dodała Kom. Min. Spr.). Rząd nie jest pojęciem abstrakcyjnem lecz wyższą władzą państwową (**O. 148/25** całej Izby II); Rządem w rozumieniu Konstytucji jest Rada Ministrów **(O. 110/26).**

Art. 25 ust. 2 Konstytucji R. P. z r. 1935 brzmi: «Rząd składa się z prezesa Rady Ministrów i ministrów».

2. przemocą: zob. uw. 2 do art. 114.

3. groźbą karalną: zob. art. 91 § 4.

4. wywiera wpływ: zob. uw. 4 do art. 114 i uw. 3 do art. 118.

5. Sądu: jakiegokolwiek, zarówno powszechnego, jak i szczególnego (wojskowego, Trybunału Stanu itp.).

6. przeszkadza: zob. uw. 1 do art. 114.

Art. 127.

Znieważenie władzy. S. G.

Kto w miejscu lub w czasie zajęć urzędowych albo publicznie znieważa władzę, urząd, wojsko lub marynarkę wojenną albo ich jednostki, podlega karze aresztu do lat 2 lub grzywny.

1. *Art. 127 pozostaje właściwie w ścisłym związku z art. 152 i 153. Chodzi tu mianowicie o ochronę poszanowania należnego państwu, jego ustrojowi, jego organom i oznakom zewnętrznym.*

Odróżnić należy zniewagę organów państwowych, jako takich, niezależnie od ich czynności i zniewagę osób te czynności sprawujących. To właśnie ma na myśli art. 127. Osobno również traktować należy znieważenie urzędnika, jako określonej osoby w związku z czynnością, przezeń wykonywaną (art. 132).

Działanie przestępne polega na znieważeniu; pojęcie znieważenia jest wspólne dla wszystkich wypadków, w których wyraz ten użyty jest w projekcie. Mieści się w nim przypuszczenie takiego zachowania w stosunku do znieważonego przedmiotu, w którym nietylko brak przyjętych powszechnie oznak poszanowania, ale nadto w jakiś sposób wyrażono chęć poniżenia chronionego przedmiotu. Chodzi tu o niebezpieczeństwo, jakie tkwi w fakcie znieważenia publicznego tj. lekceważenia lub wydania na pośmiewisko organów państwowych. Interes ładu państwowego, tak samo jak interes prawidłowego toku czynności organów państwowych, wymaga odpowiedniego tych organów poszanowania. Niepubliczne znieważenie władzy lub urzędu nie zostało objęte przez projekt, trudno bowiem widzieć w niem przestępstwo. Jeśli bowiem znieważenie takie odnosić się będzie do określonej osoby i dotyczyć określonej czynności urzędowej, popadnie ono pod art. 132, nawet gdyby go nie dokonano publicznie.Jeśli zaś ktokolwiek niepublicznie wyraża się w sposób, zawierający cechy zniewagi, o władzach i urzędach, to stopień niebezpieczeństwa społecznego jest w tym wypadku zbyt nieznaczny, aby wymagał represji karzącej. (Mot. t. V z. 4 str. 45, 46).

2. Słowa: **w miejscu lub w czasie zajęć urzędowych** tudzież słowa: **wojsko lub marynarkę wojenną albo ich jednostki** dodała Kom. Min Spr.

3. w miejscu lub w czasie itd. Zniewaga z art. 127 jest karalna tylko w trzech przypadkach a mianowicie jeżeli nastąpiła:

a) **w miejscu zajęć** (urzędowania) a więc w sądzie, w budynku urzędowym, w koszarach, na placu ćwiczeń, na statku wodnym lub powietrznym itd. Obojętną jest rzeczą, czy w danej chwili obecnym jest w miejscu zajęcia organ danej władzy, urzędu, wojska itp. i czy tenże organ pełni w chwili zniewagi swoje czynności. Odpowiada więc wedle art. 127, kto np. w biurze urzędowem znieważa władzę lub urząd choćby w nieobecności ich organów, gdyż przez zniewagę, w tem właśnie miejscu popełnioną, interes ładu społecznego i powaga władz doznają szczególnego uszczerbku.

b) **w czasie** ich **zajęć,** a więc w czasie urzędowania jakiejkolwiek władzy, wykonywania ćwiczeń wojskowych itd. bez względu na to, czy zajęcia te odbywają się na zwykłem, ad hoc przeznaczonem miejscu ich pełnienia czy poza niem.

Art. 127, wyraża się: «w miejscu **lub** czasie zajęć», nie zaś «w miejscu i czasie zajęć», kumulatywne zaistnienie obu tych warunków nie jest zatem wymaganem.

Z brzmienia art. 127 wynika dalej, że zniewaga, popełniona w miejscu lub czasie urzędowania pewnej władzy, nie musi się odnosić do tej właśnie władzy; karalną więc będzie także zniewaga, odnosząca się do innej władzy (np. na rozprawie sądowej ktoś znieważa starostwo) lub znieważenie pewnej władzy w piśmie, wniesionem do innej władzy.

c) **publicznie** (zob. uw. 2 do art. 152). Projekt Kom. Kod. przewidywał jedynie karalność zniewagi publicznej; Kom. Min. Spr. dodała przypadki pod a) i b) — przypuszczalnie dla ochrony powagi władz i urzędów; powaga ta musiałaby szczególnie ucierpieć, gdyby wolno było jednę władzę lub urząd itd. znieważać w miejscu lub w czasie urzędowania innej władzy lub urzędu.

4. znieważa. Wedle motywów projektu (zob. powyż uw. 1) pojęcie znieważenia jest wspólne dla wszystkich wypadków, w których ustawa posługuje się tem wyrażeniem, natomiast różnym jest sposób, w jaki dokonano znieważenia; znieważyć bowiem można kogoś: a) czynnie, b) słownie, c) pismem, drukiem, wizerunkiem itd. i d) zachowaniem się (por. uw. 4 do 6 do art. 125).

Otóż zniewagę z art. 127 można popełnić tylko sposobami pod b) i c) wymienionemi; czynna zniewaga władzy lub urzędu (wypadek pod a) jest niemożliwą, albowiem władza i urząd nie są osobami fizycznemi a czynnie znieważyć można tylko osobę fizyczną (zob. określenie pojęcia władzy i urzędu w uwagach wstępnych do niniejszego rozdziału); nieprzyzwoite zaś zachowanie się stanowi osobny delikt, podpadający w odniesieniu do Prezydenta R. P. pod art. 125, w odniesieniu do urzędników a więc także osób wojskowych (art. 91 § 5) pod art. 128.

Czynna napaść na urzędnika podpada pod art. 133.

Za ubliżenie powadze sądu cywilnego lub użycie obraźliwych słów (na posiedzeniu sądowem lub w piśmie do sądu wniesionem) sąd może wedle art. 142 kpc. skazać winnego na grzywnę do 500 zł., niezależnie od odpowiedzialności przewidzianej inną ustawą tj. ustawą karną lub przepisami dyscyplinarnemi.

Podobnego przepisu nie zawiera kpk., gdyż powołane w art. 313 kpk. przepisy art. 60 do 64 usp. odnoszą się wyłącznie do rozprawy głównej — pozostaje więc jedynie odpowiedzialność karna i dyscyplinarna **(O. 254/34);** zob. poniż **O. 89/35** w uw. 11.

Natomiast wniesienie do urzędu administracyjnego pisma, zawierającego wyrażenia nieprzystojne lub utrzymanego w tonie niewłaściwym i nie odpowiadającym godności urzędu — podlega ukaraniu przez władzę administracyjną wedle art. 109 rozp. Prez. R. P. z 22 marca 1928 o postępowaniu administracyjnem (Dz. U. 36, poz. 341).

4. władzę, urząd: zob. uw. wstępne do nin. rozdziału; chronione tu są zarówno władze i urzędy państwowe, jak i samorządowe, za czem przemawiają następujące okoliczności: a) art. 127 (a tak samo art. 129, 130 i 131) nie czyni między niemi różnicy, b) przy wykładni, ścieśniającej ochronę do władz państwowych, władze samorządowe byłyby pozbawione wszelkiej ochrony, gdyż zniewaga ich nie dałaby się podciągnąć nawet pod art. 255 § 1, wreszcie c) byłoby nielogicznem, gdyby zniewaga całej władzy samorządowej była bezkarną a zachowanie się nieprzyzwoite wobec organu samorządowego było karygodne narówni z takiemże zachowaniem się wobec organu państwowego (art. 128).

Nie może tu zaważyć na szali okoliczność, że motywa mówią wyłącznie o poszanowaniu należnem państwu i jego organom, albowiem odpowiadające przepisowi art. 127 przepisy art. 120 projektu I i art. 124 projektu II brzmiały: «Kto znieważa publicznie władze lub urzędy Państwa Polskiego»; ograniczenie to Kom. Min. Spr. usunęła. Zresztą każda ustawa stanowi całość, którą z niej samej interpretować należy.

5. wojsko: wszelkich rodzajów broni.

6. marynarkę wojenną, nie zaś handlową.

7. ich jednostki administracyjne, taktyczne lub powołane do spełnienia pewnych zadań lub funkcji np. patrol wojskowy, warta, załoga statku wodnego lub powietrznego itp.; nie jest jednostką chwilowe skupienie się kilku żołnierzy, nie złączonych organizacyjnie i nie pełniących żadnej wspólnej funkcji np. w toku ćwiczeń kilku żołnierzy, przynależnych do tego samego lub różnych oddziałów odpoczywa lub wchodzi do jakiegoś lokalu.

8. Dowód prawdy na treść zniewagi nie jest dopuszczalny, albowiem dowód prawdy przewidzianym jest jedynie i wyłącznie w przypadku art. 255, a więc co do pewnej, indywidualnej osoby (także urzędnika lub wojskowego), instytucji lub zrzeszenia, nie zaś co do władz lub urzędów.

Ustawodawca wychodzi widocznie z założenia, że nadużyć, bezprawia lub niewłaściwości dopuścić się może tylko pewna osoba fizyczna, choćby urzędowa, nie zaś cała władza lub cały urząd. Jeżeli urzędnik lub wojskowy (art. 91 § 5) dopuścił się pewnej niewłaściwości lub nawet bezprawia, należy się żalić na to we właściwej drodze, co pociągnie za sobą ukaranie winnego w drodze karnej lub dyscyplinarnej.

9. Przestępstwo z art. 127 stanowi występek umyślny (art. 13); zamiar znieważenia (animus injuriandi) nie jest wymagany, wystarcza świadomość sprawcy (Bewusstseinsdolus), iż władzę lub urząd znieważył (zob. poniżej **O. 192/34**).

10. Por. art. 154 rkk., §§ 131 i 196 nkk. oraz § 492 akk. i art. V austr. ustawy z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dpp. z r. 1863.

11. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 15/27. Oficerskie urzędy honorowe są urzędami, wyobrażającemi uprawnienia władzy państwowej a więc urzędami państwowemi.

O. 67/32. Korpus oficerski ma charakter samodzielnego oddziału.

O. 108/24. Rząd, jako pojęcie obejmujące całokształt władz wykonawczych, korzysta z ochrony art. 127, narówni z poszczególnemi władzami.

O. 359/31. Państwowe banki kredytowe nie są częścią ustroju państwowego lub administracji państwowej i nie dzierżą żadnej cząstki władzy państwowej.

O. 167/23. Obraza imiennie nazwanego przedstawiciela władzy nie stanowi zniewagi samej władzy.

O. 55/34. Zniewaga poszczególnych urzędników nie jest zniewagą władzy.

O. 101/34. Obraza wszystkich członków władzy lub znacznej ich części, polegająca na tem, że się im zarzuca przeciwne prawu objęcie funkcji w tej władzy, dotyka samej władzy, która nietylko ma w granicach prawa sprawować swe funkcje, ale i przez członków, którzy «w prawnej formie» (raczej «w prawny sposób») osiągnęli swe stanowiska; zniewaga zatem posłów i senatorów przez zarzuty godzące w ich uprawnienia do spełniania funkcyj ustawodawczych godzi w powagę Sejmu i Senatu, które tylko przez posłów i senatorów spełniają swe funkcje ustawodawcze, godzi zatem w te instytucje, jako takie (Przyp. aut.: W artykule dziennikarskim zarzucono części posłów i senatorów, że mandaty swe uzyskali oszustwami i nadużyciami wyborczemi [1]).

O. 11/35. Posterunku policji państwowej, wyposażonego w atrybucje władzy lub urzędu w rozumieniu art. 127, nie można zaliczać do instytucyj lub zrzeszeń, które ma na myśli art. 255.

---

[1]) Orzeczenie to, będące wypływem oportunizmu (Verlegenheitsjustiz), stwarza stan płynny i niepewny a mianowicie niewiadomo kiedy obrażono «znaczną część» posłów i senatorów (lub funkcjonarjuszy innych władz), czy tylko wówczas jeśli obrażono potrzebne quorum albo większość, czy też wystarczy obraza liczniejszej grupy. Dajmy na to, że obraza dotyka 20 lub 80 posłów — czy będzie to obraza całego Sejmu? Sąd Najwyższy w motywach powyższego orzeczenia stara się salwować zajęte przez się stanowisko prawne słowy «obraza części (członków Sejmu i Senatu) może przedstawić się jako obraza samego Sejmu lub Senatu», ale właśnie to wytwarza stan niepewności prawnej, o którym powyż wspomniałem; skazanie będzie bowiem zależne od ustalenia sądu merytorycznego, czy obrażona ilość członków władzy jest tak znaczną, iż całą władzę należy uznać za obrażoną a w dalszym toku powstanie kwestja, czy ustalenie takie podlega sprawdzeniu kasacyjnemu.

O. 2/5 1933, Nr. 4 K. 201/33. Znieważenie jest niewątpliwem wyrażeniem pogardy lub lekceważenia w jakikolwiek sposób; będzie niem zachowanie się, zawierające w sobie wyraźne zaprzeczenie uznania autorytetu władzy lub urzędu, nie zaś ostra choćby krytyka poczynań rządu, ale utrzymana w ramach rzeczowych argumentów, jeśli tylko nie zmierza w sposób demagogiczny do poderwania autorytetu władzy i do poniżenia jej.

O. z 27/3 1933, Nr. 2 K. 463/33. Art. 127 przewiduje publiczne znieważenie władz i urzędów, nie zaś znieważenie w miejscu publicznem. Przez publiczną zniewagę ustawa rozumie zniewagę, którą mogła słyszeć większa ilość osób i przeto zniewaga w rozmowie, chociażby na ulicy, z jedną osobą nie czyni tej zniewagi publiczną.

O. 11/9 1933, Nr. 2 K. 592/33. Chwilą dokonania przestępstwa jest chwila otrzymania pisma znieważającego w urzędzie państwowym, a miejscem dokonania tenże urząd.

O. 282/34. (pkt. 1). Bezprawne postępowanie jest działaniem, zdolnem do poniżenia działającego w opinji publicznej nawet wtedy, gdy jest wynikiem winy nieumyślnej tudzież bez względu na to, czy dana osoba z bezprawnego działania spodziewa się odnieść korzyść materjalną (pkt. 2). Sprawcą zniewagi jest nietylko autor ulotki, lecz także i ci, co ją rozpowszechniają choćby tylko ze świadomością i zgodą na skutek w art. 127 przewidziany lub tylko na przestępność działania (art. 14), przyczem każdy jest sprawcą samoistnym, którego odpowiedzialność nie zależy od odpowiedzialności innych osób.

O. 192/34 (pkt. 1). Przez umyślność (art. 13) zniewagi władzy czyli przez podmiotową istotę występku z art. 127 rozumieć należy świadomość sprawcy, iż danem działaniem znieważa władzę tj. wyraża chęć jej poniżenia, przyczem świadomość tę przyjmuje się za istniejącą nietylko w razie ustalenia, iż sprawca skutek ten chciał osiągnąć, lecz także wówczas, gdy możliwość wywołania swem działaniem tego skutku przewidywał i na to się godził (pkt. 2). Władzą w rozumieniu art. 127 są organy władzy czyli urzędy państwowe; wyrok skazujący za występek z art. 127 powinien określać ów organ władzy, który został przez sprawcę znieważony, co najmniej zaś zawierać dane, że sąd, przy określeniu przypisanego oskarżonemu przestępstwa, wyraz «władza» należycie pojmował.

O. 20/34. Zamiar poniżenia władzy może przejawić się także w ostentacyjnem przedarciu wystawionego przez nią dokumentu np. postanowienia sędziego śledczego o wszczęciu śledztwa przeciw oskarżonemu.

O. 46/34. Wydrukowanie artykułu dziennikarskiego, zawierającego cechy zniewagi z art. 127 i przesłanie władzy egzemplarzy obowiązkowych stanowi usiłowanie przestępstwa, chociaż odnośny numer wskutek zajęcia go przez władze nie był rozpowszechniony.

O. 23/35. Zajęcia urzędowe władz wymiaru sprawiedliwości nie ograniczają się do samego tylko wyrokowania, a obejmują z natury rzeczy zarówno czynności przygotowawcze, jak i wykonawcze, i znieważenie sądu w czasie wykonywania tych czynności nie pozbawia czynu cech przestępstwa w art. 127 przewidzianych (oskarżony w rozmowie z naczelnikiem sądu użył, w odniesieniu do czynności administracyjnych sądu, wyrażenia: «szowinizm panuje tu w całej pełni». Przyp. autora).

O. 57/35. Wyrażenie staje się tylko wtedy znieważającem i karalnem wedle art. 127, jeżeli wykazuje cechy określone w art. 255 lub 256.

O. 89/35. Znieważenie z art. 127 zachodzi nietylko przy lżeniu lub wyszydzeniu (art. 152, 173), lecz przy wszelkiej, w jakikolwiek sposób wyrażonej, chęci poniżenia; obojętnem jest, czy sprawca sam osobiście w miejscu urzędowania władzy ją znieważył, czy wręczył sam pismo znieważające lub też pismo takie sądowi drogą pocztową przesłał. Pod art. 127 podpada także każdy akt lekceważenia (Sprawca użył w kasacji słów: «łamańce, sztuczki prawnicze» o zaskarżonym

wyroku. Przyp. aut.). Pismo wniesione do sądu jest dostępne dla nieoznaczonej ilości osób.

O. 6/11 1934 Nr. 3 K. 1140/34 (Głos Sąd. 1935 Nr. 1 str. 69). Nadużyć, bezprawia lub niewłaściwości postępowania dopuścić się może tylko pewna osoba fizyczna, prywatna lub urzędowa, lecz nie władza lub urząd. Dowód prawdy na zniewagi władzy lub urzędu jest niedopuszczalny; jest on dopuszczalny (art. 255 § 2) wyłącznie w stosunku do pewnych indywidualnych osób ewentualnie więc także do poszczególnych urzędników.

O. 211/35 zob. w uw. 8 do art. 170.

OSP 38 poz 175

Art. 128.

Kto podczas zajęć urzędowych organu państwowego lub samorządowego w siedzibie lub poza siedzibą urzędu zachowuje się w sposób nieprzyzwoity,

podlega karze aresztu do miesięcy 6 lub grzywny.

Nieprzyzwoite zachowanie się w urzędzie. S. G.

Por. art. 154 rkk. i § 496 zd. 2 akk.

1. Poza wypadkami, gdy zachodzi wyraźna zniewaga, zdarzają się często takie uchybienia, które choć nie mają na celu znieważenia instytucji lub osoby, ale jednak nie licują z godnością miejsca, w którem w danej chwili odbywa się urzędowanie. Rozciągnięcie się na ławce w sądzie w czasie rozpoznawania sprawy, zjawienie się w sprawie urzędowej po pijanemu, wyrażenie podniesionym głosem swego niezadowolenia z rozstrzygnięcia władzy, zwracanie się do urzędu w sposób lekceważący, choć jeszcze nie wyraźnie obraźliwy, i inne tego rodzaju postępki (np. obnażenie się w miejscu urzędowania, przybycie tam bez należytego okrycia; nie dotyczy to np. sprowadzonego do sądu lub innej władzy golasa, nieodzianego należycie włóczęgi) obniżają powagę władzy i utrudniają jej funkcjonowanie. Nie zawsze w postępowaniu sprawcy można się będzie dopatrzeć zniewagi umyślnej[1]*), a jednak takie postępowanie nie może być tolerowane.*

Art. 128 nie mówi o lokalu urzędu, wobec tego, że czyny w nim przewidziane, powinny pociągać za sobą karę nietylko wtedy; gdy są dokonane w lokalu urzędowym, ale i wtedy gdy urzędowanie odbywa się w miejscu prywatnem np. sędzia śledczy przesłuchuje świadków w takiem miejscu. (Mot. do art. 13 projektu ustawy o wykroczeniach z r. 1929/30, t. V z. 1 str. 33, 34).

2. podczas zajęć urzędowych. Chodzi tu nie o ochronę powagi miejsca urzędowania, lecz o powagę samego urzędowania, którą sprawca narusza swem zachowaniem się. Sprawca musi mieć świadomość, że swem zachowaniem się ubliża powadze urzędowania będącego w toku. Toteż nie podpadnie tu nieprzyzwoity sposób zachowania się w czasie przerwy w czynnościach urzędowych. Ustawa jest tu względniejszą niż w przypadku z art. 127 (zob. uw. 3 do art. 127), albowiem tam chodzi o zniewagę władzy, a tu o stosunkowo daleko drobniejsze uchybienie; stąd też i kara wedle art. 128 jest łagodniejszą, niż w przypadku z art. 127. Moment publiczności (por. art. 127) nie jest tu wymagany; można więc dopuścić się przestępstwa z art. 128, choćby w danym czasie i miejscu nie było nikogo prócz organu urzędującego np. gdy wedle art. 19 przep. wprow. kpk. urzęduje sędzia bez protokólanta.

3. organu państwowego lub samorządowego: por. uw. 4 do art. 127.

4. w sposób nieprzyzwoity: zob. uw. 1. Od nieprzyzwoitości należy odróżnić proste uchybienie formom lub niewłaściwe zachowanie się, podlegające skarceniu

[1]) Umyślne musi być jednak także nieprzyzwoite zachowanie się (zob. ustęp II wstępnych uwag do nin. rozdziału).

W dniu 18 kwietnia 1930 stawał przed jednym z powiatowych sądów wiedeńskich mlicjant oskarżony o zniewagę popełnioną przez to, że podczas raportu służbowego wydał pewien głos, nie z ust. Sędzia uniewinnił go, dając mu wiarę, że stało się to wbrew jego woli.

przez danego urzędnika lub karze porządkowej (zob. art. 60 i nast. usp.). Tak np. z powodu uchybienia powadze sądu przewodniczący sądu paryskiego nakazał adwokatowi usunięcia kwiatka z klapy surduta a przewodniczący sądu budapeszteńskiego wytknął obrońcy zjawienie się w tenisowem ubraniu.

Pojęcie nieprzyzwoitości będzie bardzo często zależne od osoby sprawcy tj. od jego stopnia wykształcenia i wychowania; rubaszne zachowanie się człowieka inteligentnego podpaść może pod art. 128, podczas gdy takież samo zachowanie się człowieka prostego nie będzie mogło być uważane za świadomą nieprzyzwoitość (zob. uwagi 3 i 4 do art. 127 i por. art. 18 W.).

5. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 173/33. Ochrona prawna z art. 128 służy poza organami państwowemi nietylko organom samorządu terytorjalnego, lecz także organom samorządu gospodarczego, zawodowego tudzież innym instytucjom prawa publicznego np. Kasom Chorych (obecnie ubezpieczalniom społecznym. Przyp. aut.).

O. 2 K. 653/33. Znamię publiczności działania nie jest wymagane, natomiast działanie musi nastąpić w czasie zajęć urzędowych jakiegokolwiek organu państwowego lub samorządowego, niezależnie od tego, czy zajęcia te odbywają się w siedzibie czy poza siedzibą danego organu.

O. 3 K. 969/33. Nieprzyzwoitem jest takie zachowanie, które nie odpowiada powszechnie przyjętym zwyczajom zachowania się w urzędzie i świadczy o lekceważeniu jego powagi.

O. 91/35 (pkt. 2). Cela aresztancka nie może być uznana w stosunku do aresztanta za siedzibę urzędu a zwykłe czynności funkcjonarjusza więziennego za zajęcia urzędowe, ulegające ochronie z art. 128; nieprzyzwoite zachowanie się w celi podlega karom dyscyplinarnym, nie uchybiając odpowiedzialności z art. 132 w razie znieważenia danego funkcjonarjusza.

O. 168/35. Dla zaistnienia przestępstwa z art. 128 nie jest niezbędne, by zachowanie się sprawcy zawierało cechy okazania niechęci lub lekceważenia organu państwowego; karalnem jest każde zachowanie się w sposób nieprzyzwoity t. zn. odbiegający ujemnie od przyjętych norm współżycia w czasie zajęć urzędowych organu państwowego.

O. 185/35. Byt przestępstw z art. 128 i 129 jest uzależniony od cechy prawności czynności urzędowej tj. od formalnego uprawnienia organu państwowego do podjęcia określonej czynności, merytoryczna zaś zasadność podjętej czynności dla bytu tych przestępstw jest obojętna.

O. 344/35. (pkt. 1). Art. 128 ma na względzie uchybienia, które, aczkolwiek nie mieszczą w sobie wyraźnej zniewagi władzy, wychodzą jednak poza granice prostego uchybienia formom lub niewłaściwego zachowania się i przedstawiają się jako postępki, bądź obniżające powagę władzy, bądź utrudniające jej funkcjonowanie. (pkt. 2). Odezwanie się zatrzymanego do policji, że, jak w Polsce będzie komunizm, to on zostanie komendantem i będzie wówczas policję aresztował, stanowi nieprzyzwoite zachowanie się w rozumieniu art. 128.

O. 228/35 (pkt. 1). Przez nieprzyzwoite zachowanie się należy rozumieć zachowanie się wykraczające poza granice normalnie przyjęte sposobu bycia i przedmiotowo nieodpowiadające zwyczajowi zachowania się w urzędzie (pkt. 2). Samo głośne przemawianie nie stanowi jeszcze nieprzyzwoitego zachowania się i dopiero gdy jest ono prowadzone świadomie podniesionym głosem w tonie napastliwym lub demonstracyjnym, przedstawia się jako zachowanie nielicujące z należną urzędowi powagą i godnością, pozostającą pod ochroną art. 128.

O. 262/35. Każdemu organowi państwowemu służy domniemanie, iż działa prawidłowo i zgodnie z ustawą, wypowiedzenie zatem słów, podających w wątpliwość prawidłowe działanie urzędnika, stanowi tem samem lekceważenie powagi organu państwowego, które jest istotą przestępstwa z art. 128.

Art. 129.

Opór władzy. S. O. 5 §

Kto używa przemocy lub groźby bezprawnej w celu zmuszenia urzędnika albo osoby, do pomocy urzędnikowi przybranej, do zaniechania prawnej czynności urzędowej,

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

Por. art. 142, 143, 145 rkk., § 113 nkk., § 84, 82 akk.

1. *Chodzi tu o tzw. opór władzy. Istotą działania przestępnego jest w tym stanie faktycznym, podobnie jak w art. 114 do 117 albo 126 użycie przemocy fizycznej lub groźby celem wywarcia wpływu na czynność organu państwowego. O ile jednak tam chodziło o zrzeszenie prawa publicznego lub też o naczelne urzędy państwowe, o tyle art. 129 obejmuje ochroną prawną wszelkie działania urzędowe wszelkich organów państwowych lub samorządowych. Z drugiej strony art. 129 ma na względzie tylko wypadek przeszkadzania*[1] *czynności urzędowej albo, jak się wyraża projekt, zmuszania do zaniechania czynności urzędowej. Natomiast wywarcie wpływu na czynność urzędową, nie prowadzące do jej zaniechania, będzie się mieściło raczej w stanie faktycznym art. 130, o ile zmierza do tego, aby urzędnik przedsięwziął co innego, niż chciał lub powinien był przedsięwziąć.*

Czynność, do której zaniechania zmuszano lub zmuszono, musi być nietylko czynnością urzędową, musi ona nadto być czynnością prawidłową i leżeć w zakresie władzy osoby, która ją wykonywa. Te dodatki, charakteryzujące czynność urzędową tj. jej prawidłowość i objęcie zakresem władzy urzędnika, mają na względzie, oczywiście, stronę formalną prawidłowości a nie merytoryczną słuszność podejmowanej czynności urzędowej. Komornik, wykonywujący wyrok właściwego sądu, działa w zakresie swojej władzy i spełnia czynność urzędową prawidłową, jeżeli nie uchybia formalnym przepisom co do wykonywania wyroków. Jest natomiast rzeczą obojętną, czy wyrok był merytorycznie słuszny, czy nie będzie uchylony trybem, przez postępowanie sądowe przewidzianym. Podobnie urzędnik, wykonywujący jakieś rozporządzenie władzy administracyjnej lub nawet wydający je sam, korzysta w pełni z ochrony art. 129, jeśli działa nie przekraczając zakresu swoich uprawnień i nie uchybiając formalnej prawidłowości przedsiębranego działania; zagadnienie celowości zarządzeń i merytorycznego ich usprawiedliwienia nie wpływa na kwestję ochrony karnej takiej urzędowej czynności[2]*.*

Osobą, która korzysta z ochrony swych czynności według art. 129, musi być urzędnik. Urzędnik jest to osoba, pełniąca funkcje publiczne w imieniu państwa lub samorządu. Ochroną objęte są także osoby, które, nie będąc urzędnikami, w danym poszczególnym wypadku zostały powołane do współdziałania w czynnościach urzędowych uprawnionego urzędnika.

Objektywną cechą działania jest użycie przemocy lub groźby bezprawnej; cechę subjektywną czyli cel działania sprawcy stanowi zmuszanie do zaniechania czynności urzędowej. Stąd punkt ciężkości przestępstwa leży w zamachu na czynność urzędową i przestępstwo jest dokonane z chwilą, kiedy ten zamach środkami przemocy lub groźby bezprawnej podjęto; nie jest rzeczą konieczną, aby działający urzędnik rzeczywiście czynności zaniechał.

Natomiast jeżeli sprawca dopuścił się tak zwanego oporu biernego bez użycia przemocy lub groźby w stosunku do działającego urzędnika, chociażby w ten sposób utrudnił czynność urzędową lub nawet ją uniemożliwił, nie będzie odpowiadał z art. 129, co nie wyłącza odpowiedzialności z innego art. Tak np. art. 129 nie będzie miał zastosowania do osoby uciekającej przed aresztowaniem lub ukrywającej przedmioty, które komornik ma zająć w wykonaniu

---

[1]) Przeszkadzanie: por. art. 114 do 117, 119, 126, 168, 174, 221 i 271 (przyp. aut.).

[2]) Cytowane tu motywa co do charakteru czynności urzędowej, będącej przedmiotem ochrony, odnoszą się do art. 121 projektu I; art. ten opiewał w końcowym ustępie: «do zaniechania prawidłowej czynności urzędowej, leżącej w zakresie władzy tego urzędnika», podczas gdy art. 129 kk. opiewa: «do zaniechania prawnej czynności urzędowej»; zob. uw. 7 do nin. art.

wyroku, udaremnia wprawdzie czynność urzędową, jednakże nie środkami przemocy ani groźby i wobec tego art. 129 nie będzie miał zastosowania. (Mot. t. V z. 4 str. 46 do 48).

2. przemocy: zob. uw. 2 do art. 114.

Pod pojęcie przemocy podpada wyrywanie się aresztowanego z rąk aresztującego lub wyciąganie go z tychże rąk przez osobę trzecią, rzucanie kamieniami na osobę urzędową, wyrywanie jej broni, podcięcie konia, na którym siedzi dana osoba urzędowa (policjant), szczucie jej psem, zasypanie jej oczu itp.

Od przemocy odróżnić należy bierne zachowanie się sprawcy np. położenie się na ziemi dla uniknięcia aresztowania (chyba że aresztowany przez ruchy rąk lub nóg udaremnia ujęcie go lub założenie mu kajdanków) — oraz jego ucieczkę, ukrycie się itp.

Co do czynnego oporu więcej osób zob. art. 131.

3. groźby bezprawnej. Zob. art. 91 § 4.

4. w celu zmuszenia. Cel zmuszenia jest warunkiem zaistnienia przestępstwa z art. 129 i 130; w przypadku art. 129 sprawca chce zmusić urzędnika do zaniechania prawnej czynności urzędowej, zaś przypadku art. 130 chodzi sprawcy o zmuszenie go do przedsięwzięcia czynności urzędowej (zob. uw. 1 do art. 130). Karalnem jest już samo działanie w celu zmuszenia środkami przemocy lub gwałtu; obojętnem jest natomiast, czy cel ten został osiągniętym.

Co do znaczenia celu w dziedzinie kk. w ogólności, zob. uw. 9 do art. 14.

5. urzędnika państwowego lub samorządowego. Zob. art. 91 § 5 i 292.

6. osoby, do pomocy urzędnikowi przybranej: (por. art. 132 § 1 i 133 § 1) a więc osoby, którą on sam sobie do pomocy dobrał lub którą mu ad hoc dodano, albowiem ratio ochrony jest w obu wypadkach ta sama. Takiemi osobami przybranemi są: lekarz przybrany do sekcji, osoba przybrana do rewizji osobistej, biegły, osoby prywatne wezwane do pomocy przy aresztowaniu człowieka, opierającego się aresztowaniu, wójt lub sołtys, przybrany do asystowania przy czynności urzędowej — nie zaś świadek, adwokat lub obrońca strony, pokrzywdzony, powód cywilny itp. Równoczesna obecność urzędnika i osoby przybranej nie jest wymaganą (zob. poniż **O. 303/35).**

7. do zaniechania prawnej czynności urzędowej (zob. powyż uw. 1), nie zaś do jej utrudnienia lub dłuższego trwania. Nie jest wymaganem, by sprawca dążył do zaniechania czynności wogóle lub na zawsze; wystarczy, jeśli chciał zmusić do jej zaniechania w danym czasie lub miejscu.

Czynność jest urzędową, jeżeli w konkretnym przypadku należy do zakresu działania władzy lub urzędu, których urzędnik ją wykonywa; jest ona prawną, jeżeli ją dany urzędnik przedsiębierze w zakresie swoich uprawnień urzędowych a więc jeżeli do niej jest formalnie uprawnionym.

Prawną będzie czynność urzędowa nawet i wówczas, jeżeli dany urzędnik w konkretnym przypadku dopuścił się przekroczenia swej władzy (art. 286), byleby działał w ramach swego formalnego uprawnienia.

Nie zmienia prawnego charakteru danej czynności urzędowej, jeżeli ona jest merytorycznie nieuzasadnioną lub dotkniętą wadami formalnemi (por. uw. 1 in fine do art. 138). Tak np. rewizja przedsięwzięta w porze niewłaściwej, bez polecenia sądowego, bez spisania protokółu i bez uwiadomienia osoby, u której rewizja ma się odbyć (art. 144 do 150 kpk.), będzie prawną czynnością urzędową, taksamo urzędowanie posterunkowego P. P. w ubraniu cywilnem **(O. S. P. IV. 30)** — natomiast bezprawną czynnością urzędową będzie bicie strony przez urzędnika, urzędowanie leśnego w rewirze, nie poddanym jego dozorowi itp.

Ponieważ chodzi tu o występek umyślny (art. 13), przeto błąd sprawcy co do tego, czy dana osoba jest urzędnikiem, osądzić należy wedle art. 20 § 1; nie usprawiedliwia natomiast czynu, jeżeli sprawca błędnie mniemał, że czynność wychodzi poza sferę działania danego urzędnika.

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 255/31. Obojętnem jest, czy gwałtowne działanie zwrócone jest wprost przeciw osobie urzędowej czy w sposób tylko pośredni przez użycie siły fizycznej względem osoby trzymanej przez osobę urzędową i usiłującej przez wyrwanie się udaremnić czynność urzędową.

O. 73/34. (pkt. 1). Przemoc z art. 129 może być zwrócona bezpośrednio przeciw rzeczy, byleby tylko pociągnęła za sobą pośrednio oddziałanie na osobę, wywołując niemożność powzięcia aktów woli lub konieczności znoszenia pewnej dolegliwości fizycznej (pkt. 2). Uszkodzenie motopompy w celu uszkodzenia rozpędzenia tłumu przez policję za pomocą prądu wody ulega karze z art. 129, chociaż uszkodzenie nastąpiło przed przystąpieniem do czynności urzędowej. (Przyp. aut.: Uszkodzenie motopompy podpadnie tylko wtedy pod art. 129, jeżeli jej użycie w celu rozpędzenia tłumu było już postanowione i sprawca o tem wiedział). W mot. do nin. O. 73/34 przytacza S. N., jako przypadki karalne wedle art. 129, zabranie urzędnikowi ubrania, ażeby nie mógł wyjść z domu i dokonać czynności urzędowej albo zabicie konia policjantowi w celu udaremnienia czynności urzędowej pościgu.

O. 27/11 1933, Nr. 3 K. 104/33. Do przyjęcia znamienia przemocy wystarcza jakiekolwiek czynne wystąpienie względem osoby urzędowej, jeśli ona musi opór sprawcy przezwyciężać przez użycie ze swej strony siły fizycznej.

O. 257/34. Sprawca przestępstwa z art. 129, który jako środka przemocy używa czynnej napaści, obraża przepisy art. 129 i 133; nie można zaś uznać, by przepis art. 129 przedstawiał się jako przepis szczególny, któryby w myśl zasady lex specialis derogat generali, wyłączył stosowanie art. 133. (Z motywów tegoż orzeczenia: Pojęcia przemocy i napaści czynnej różnią się od siebie; napaścią bowiem jest czyn, zmierzający jedynie do naruszenia integralności cielesnej, natomiast przemoc ma charakter przymusu, zmierzającego do ograniczenia swobody ruchów lub działania osoby, przeciw której go zastosowano i który może, lecz nie musi, łączyć się z naruszeniem nietykalności cielesnej.

O. z 20/11 1933, Nr. 3 K. 948/33. Wszędzie, gdzie kk. mówi o urzędniku ma on na względzie urzędnika w służbie państwowej lub samorządowej (art. 91 § 5). Inne osoby, jako nie objęte definicją urzędnika, nie korzystają z ochrony prawnej z art. 129 do 133, chyba że w poszczególnym przypadku występują jako przybrane do pomocy urzędnikowi.

O. 370/31 (do art. 142 kk. 1903). Tu podpada stawianie oporu konduktorowi kolei żelaznych celem przeciwdziałania doprowadzeniu przezeń pasażera, nieposiadającego biletu jazdy, do zawiadowcy stacji w celu spisania protokołu.

O. z 10/11 1933, Nr. 1 K. 739/33. Pod ochroną art. 129 pozostaje policjant, udzielający pomocy pokrzywdzonemu, jako obowiązany w myśl art. 1 rozp. Prez. R. P. o P. P. (Dz. U. poz. 37/31) do przedsięwzięcia wszelkich czynności, zmierzających do uniemożliwienia popełnienia przestępstwa.

O. 80/34 (pkt. 1). Czynność urzędowa już wtedy musi uchodzić za prawną w rozumieniu art. 129, gdy leży ona w zakresie władzy danego urzędnika i gdy nie wyłamuje się w sposób stanowczy z ustalonego przez prawo trybu postępowania, gdy nie dzieje się poniekąd poza tym trybem; natomiast nie pozbawia prawności czynności urzędowej w rozumieniu art. 129 uchybienie przez urzędnika poszczególnym przepisom formalnym, przewidzianym dla danej czynności, o ile pozatem czynność ta leży w granicach właściwości urzędnika i obraca się w ogólnych ramach dopuszczonego przez ustawę sposobu postępowania. (pkt. 2). Dla oceny «prawności» czynności urzędowej bez znaczenia jest zagadnienie celowości tej czynności i jej merytorycznego usprawiedliwienia, jedynie bowiem formalne, a nie materjalne uprawnienie do czynności urzędowej decyduje o ochronie z art. 129, gdyż art. ten mówi o «prawnej», nie zaś o «prawidłowej» czynności urzędowej.

O. 17/35. Dla zastosowania art. 129 nie jest jednocześnie niezbędnem, by przemoc doprowadziła do celu i by urzędnik zaniechał z tej przyczyny czynności urzędowej; wystarczy, by przemocy w tym właśnie celu użyto.

O. 181/35. Przemocą z art. 129 jest czyn, zdążający do uniemożliwienia przedsięwzięcia urzędowej czynności przez fizyczne ograniczenie swobody ruchów lub działania; «napaścią» zaś z art 133 jest czyn, zmierzający do naruszenia integralności cielesnej.

O. 185/35. Zob. w uw. 5 do art. 128.

O. 303/35. (pkt. 1). Osobą przybraną, w rozumieniu art. 129, jest ta osoba, która dokonywa czynności, posiadającej w stosunku do czynności urzędnika charakter pomocniczy, przyczem obojętną okolicznością jest, czy urzędnik przy dokonywaniu czynności przez osobę przybraną jest obecny, czy też nie. (pkt. 2). Dla określenia pojęcia urzędnika w rozumieniu kk. obojętną jest kwestja w jakim stosunku (publiczno-prawnym, czy prywatno-prawnym) pozostaje urzędnik do danej władzy w przedmiocie jego uposażenia, praw emerytalnych, odpowiedzialności służbowej itd. Obojętne jest też jaki czynnik urzędowy, działający imieniem władzy, wydał zlecenie dokonania czynności, wchodzącej w zakres działalności władzy. (pkt. 3). Czynność, do której zaniechania urzędnik lub osoba, przybrana do pomocy urzędnikowi, zostaje w myśl art. 129 kk. zmuszona, winna być «prawną» czynnością urzędową.

Art. 130.

Wymuszenie czynności urzędowej. ~~S. O.~~

Kto używa przemocy lub groźby bezprawnej w celu zmuszenia urzędnika do przedsięwzięcia czynności urzędowej, podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

Por. art. 145, 146 rkk., § 114 nkk., § 81, 82 akk.

1. *Uzupełnieniem art. 129 jest stan faktyczny, zawarty w art. 130 tj. takie samo użycie przemocy lub groźby, jednakże nie w celu negatywnym zmuszenia urzędnika do zaniechania, lecz w celu pozytywnym zmuszenia go do przedsięwzięcia czynności urzędowej. W tym wypadku nie chodzi już o to, by czynność, do której urzędnika zmuszono, była prawidłową, ani nawet by leżała w zakresie władzy działającego urzędnika (zob. uw. 1 do art. 129). Punkt ciężkości działania leży w użyciu przemocy lub groźby bezprawnej; subjektywną stronę działania stanowi cel tj. zmuszanie urzędnika — nie zaś osoby przybranej — do przedsięwzięcia czynności urzędowej. (Mot. t. V z. 4 str. 48, 49).*

2. przemocy: zob. uw. 2 do art. 114 oraz art. 131.

3. groźby bezprawnej: zob. art. 91 § 4.

4. w celu zmuszenia; już samo więc zmuszanie (zob. uw. 4 do art. 129) stanowi przestępstwo dokonane, choćby sprawca celu działania nie osiągnął. Por. słowa «celem wywarcia wpływu» w art. 120.

5. urzędnika, nie zaś osoby prywatnej, do pomocy przybranej, gdyż działanie tej ostatniej, choć pozostające pod ochroną art. 129, nie może stanowić czynności urzędowej. Zob. uw. 5 do art. 129.

6. czynności urzędowej: prawnej lub bezprawnej, a więc także czynności, która stanowiłaby przekroczenie władzy urzędowej (art. 286 § 1), gdyby ją urzędnik wykonał z własnej swej woli.

7. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 301/35. Dla bytu przestępstwa z art. 130 jest obojętne, czy czynność lub zaniechanie, do których urzędnika zmuszano, były sprzeczne lub zgodne z ustawą, jakoteż, czy działanie sprawcy istotnie zmusiło urzędnika do przedsięwzięcia czynności urzędowej (pkt. 2). Znamion przestępstwa z art. 130 nie usuwa okoliczność, iż odmówienie przez urzędnika spełnienia danej czynności byłoby nieuzasadnione.

Art. 131.

Jeżeli czynu, przewidzianego w art. 129 lub 130, dopuszcza się trzy lub więcej osób działających w porozumieniu, każda z nich podlega karze więzienia do lat 5.

Zmowa. S. O.

Por. § 68 akk., § 115, 116 nkk. i art. 122 rkk.

1. *Art. 131 stanowi kwalifikację przestępstw z art 129 i 130, ze względu na udział w nich większej liczby osób. Projekt liczy się tu z faktem, iż do rzędu rozpowszechnionych przestępstw oporu władzy, należą właśnie zamachy na urzędników, dokonywane zbiorowo a takie zbiorowe akty przemocy zawierają w sobie szczególnie wielkie niebezpieczeństwo dla ładu państwowego; gdyby taki zbiorowy opór przybierał cechy przestępnego zbiegowiska, przekształciłby się on w przestępstwo z art. 163. Istotną zatem cechą art. 131 jest porozumienie przestępne z udziałem co najmniej trzech osób; mamy tu zatem do czynienia ze szczególnie złym zamiarem, z konkretną zmową lub spiskiem i realizacją tych zamierzeń w postaci aktów bezpośredniej przemocy lub groźby. Liczbę trzech uczestników przyjęto w związku z ogólnie przyjętem wymaganiem przynajmniej trzech uczestników w wypadkach wszystkich przestępstw, których głównym składnikiem jest porozumienie przestępne. W wypadkach zbiegowisk publicznych, chociażby się one dopuściły zbiorowemi siłami przestępstwa z art. 129 lub 130, nie będzie dominowała ta szczególnie niebezpieczna cecha porozumienia przestępnego; niebezpieczeństwo społeczne zbiegowiska publicznego ma swoje źródło gdzieindziej — zob. art. 163. (Mot. t. V z. 4 str. 49, 50).*

2. Kwalifikacja z art. 131 ujawnia się w postanowieniu kary wyższej o dwa lata, niż w przypadkach z art. 129 i 130 oraz w niedopuszczalności orzeczenia aresztu, z wyjątkiem przypadku nadzwyczajnego złagodzenia kary (art. 59).

3. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 97/35. Do karygodności wyższej z art. 131 należy działanie w porozumieniu a więc wymagana jest pełna świadomość celu, do którego sprawcy dążą i wyraźna zmowa bez względu na to, czy porozumienie to miało być krótkotrwałe i obejmowało jedno specjalne działanie według oznaczonego planu; wyrok winien zawierać uzasadnienie, na czem polegała ta zmowa, w jaki sposób przyszła do skutku i jak została wykonaną (art. 360, 379 kpk.).

O. 110/35. Wspólne działanie (świadome, bądź przypadkowe), pochodzące tylko z jednego zamiaru przestępnego nie wypełnia «porozumienia» z art. 131, które obejmuje rzeczywiste porozumienie się sprawców co do dokonania przestępstwa.

Art. 132.

§ 1. Kto znieważa urzędnika albo osobę, do pomocy urzędnikowi przybraną, podczas pełnienia obowiązków służbowych, podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

Znieważenie: a) urzędnika. S. O.

§ 2. Tym samym karom podlega, kto znieważa osobę, należącą do personelu dyplomatycznego przedstawicielstwa obcego państwa, konsula obcego państwa, albo duchownego uznanego prawnie wyznania lub związku religijnego — podczas pełnienia przez nich obowiązków służby lub powołania.

b) dyplomaty, duchownego. S. O.

Por. art. 532 i 533 rkk., § 101 i 196 nkk., § 312 akk.

1. *Art. 132 poświęcony jest ochronie czci osobistej urzędnika w szerokiem znaczeniu tego wyrazu oraz w tym zakresie, w jakim w rozdziale niniejszym objęte są ochroną nietylko osoby, sprawujące urząd państwowy lub samorządowy, ale także osoby prywatne z urzędnikiem współdziałające. Wiąże się tu ochrona czci osobistej urzędnika z ochroną osoby, sprawującej urząd*

państwowy lub samorządowy, ale także osoby prywatnej z urzędnikiem współdziałającej. Wiąże się tu ochrona czci osobistej urzędnika z ochroną interesu publicznego, związanego z pełnieniem przez urzędnika jego obowiązków. Od tego wypadku odróżnić należy wypadek z art. 127; w wypadku z art. 127 sprawca nie dotyka osoby, ani jej czci, lży tylko organy życia publicznego; w wypadku natomiast z art. 132 zamach skierowany jest przeciw czci osobistej określonej jednostki, a tylko fakt dokonania tego zamachu podczas pełnienia obowiązków publicznych, nadaje mu charakter czynu, mającego szczególne znaczenie i różniącego się od zniewagi osobistej przedewszystkiem pod względem inicjatywy ścigania, która w tym wypadku nie może być pozostawioną jednostce[1]).

Zwrot «pełnienia obowiązków służbowych» oznacza, że chodzi tu o wykonywanie przez osobę chronioną takich czynności, które wynikają z jej prawno-publicznego charakteru i należą formalnie do jej zakresu działania. Kwestja merytorycznej słuszności lub niesłuszności danej czynności nie jest tu brana w rachubę (zob. uw. 1 i 7 do art. 129). Z powodu czynności urzędowej, merytorycznie niesłusznej, wolno się na urzędnika skarżyć, wolno poddać rzeczowej krytyce jego postępowanie, żądać uchylenia jego zarządzenia, nie wolno jednak obrażać go albo zniesławiać z tego powodu. (Mot. t. V z. 4 str. 50, 51).

§ 1. **2. Kto.** Przestępstwa z art. 132 i 133 może się dopuścić nietylko osoba postronna, lecz także urzędnik równocześnie i w tym samym zakresie urzędujący (tak też **O. 22/35**), a także i starszy w służbie lub wykonywujący w danej chwili wyższą funkcję na urzędniku niższym rangą lub funkcją np. przewodniczący sądu na członku zespołu sędziowskiego, gdyż chodzi tu nietylko o honor i godność znieważonego urzędnika, lecz także o powagę urzędu lub władzy.

3. znieważa. Chodzi tu wyłącznie o zniewagi popełnione słowem, gestem lub obrazowo; zniewagi czynne podpadają pod art. 133; zob. też uw. 4 do art. 127. Zniewagę mogą stanowić: odezwanie się przez «ty», zarzut nieznajomości przepisów ustawy, rozporządzeń itd., słowa: «wyrzucić go» (urzędnika w urzędowaniu się znajdującego) itd. Niegrzeczne, nieprzyzwoite zachowanie się podpada pod art. 128. Ustawa nie wymaga, aby zniewaga odnosiła się do urzędowania danego urzędnika wogóle lub do jego urzędowania w danej chwili, może ona odnosić się do jego działalności nieurzędowej, do jego życia prywatnego lub rodzinnego itp.; nie muszą też powodem zniewagi być czynności urzędowe znieważonego, asumpt do obrazy może mieć swe źródło w sferze nieurzędowej.

W każdym z przytoczonych tu przypadków zniewaga musi być skierowaną bezpośrednio przeciw danemu urzędnikowi.

4. urzędnika lub osobę przybraną: a także wojskowego (art. 91 § 5). Zob. art. 91 § 5 i 292 oraz uw. 5 i 6 do art. 129.

5. podczas pełnienia obowiązków służbowych, nie zaś także z powodu ich pełnienia, jak w przypadku art. 133 § 1 i jak tego chciał projekt I w art. 124. Moment «publicznie» nie jest wymagany.

Co do ścigania za zniesławienie urzędnika poza czasem pełnienia przezeń obowiązków służbowych zob. uw. 31 do art. 255.

§ 2. **6.** Przepisy art. 132 § 2 i 133 § 2 wprowadziła Kom. Min. Spr.

7. Osoby należące do personelu dyplomatycznego pozostają — zwłaszcza podczas pełnienia swych obowiązków — pod opieką Państwa Polskiego; zamach na nie godzi więc pośrednio w autorytet Państwa Polskiego; takie zniewagi zmuszają do dania zadośćuczynienia, łączącego się z pewną ujmą dla własnej godności Państwa; nadto zaś dają one także często powód do powikłań międzynarodowych (por. art. 111).

8. Pod ochroną art. 132 i 133 pozostają wyłącznie duchowni wyznań i związków religijnych prawnie uznanych.

9. podczas pełnienia itd. zob. powyż uw. 5 i art. 133 § 2.

---

[1]) Por. art. 11 § 2 przep. wprow. kpk. oraz art. 255 § 5 i 256 § 4.

10. Dowód prawdy (art. 255 § 2) jest tu niedopuszczalny, gdyż chodzi o naruszenie powagi urzędu; z tego samego powodu nie można tu stosować przepisu art. 256 § 2. Por. uw. 8 do art. 127 i uw. 12 do art. 90. **§ 1 i 2.**

Ponieważ przestępstwo z art. 132 jest występkiem (art. 13), można go popełnić tylko z winy umyślnej w obu jej postaciach w art. 14 § 1 przewidzianych (O. 232/35).

11. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 215/33. Pod pojęcie «znieważa» w rozumieniu art. 132 podpadają wszystkie uchybienia czci (godności osobistej) w tych wszystkich postaciach, w jakich są one znane Kodeksowi Karnemu. Znieważenie czynne i słowne w warunkach art. 132 stanowi jeden czyn przestępny, gdy oparte jest na jednym zamiarze i skierowane przeciw temu samemu podmiotowi ochrony prawnej.

Mot. do O. 215/33. Znieważeniem jest wyrażenie pogardy lub lekceważenia w sposób brutalny, będący wręcz negacją jakiegokolwiek poszanowania. Naruszenie godności może być czynne, jeżeli stanowi naruszenie nietykalności cielesnej (np. policzek, kopnięcie, zadarcie sukni itp.), albo słowne (z sensem lub bez sensu, wyrazy uważane za pogardliwe itp.) słowem obrazą jest to, co w danem środowisku uchodzi za obrazę. (Przyp. aut.: W konkretnym przypadku uznano za czynną obrazę rzucenie dywanem w twarz sekwestratora).

O. S. P. XII. 493. Zniewaga urzędnika podczas urzędowania ulega ściganiu z urzędu; zniesławienie (art. 255) ulega, niezależnie od skargi prywatnej, ściganiu na wniosek władzy przełożonej, choćby było popełnione nie z powodu pełnienia obowiązków służbowych lub bez związku z stanowiskiem urzędnika; zwykła zniewaga (art. 156) jest ścigana na wniosek władzy przełożonej, gdy jest popełniona z powodu pełnienia przez urzędnika obowiązków służbowych.

O. 46/32 (pkt. 1). Urzędnik w trakcie wykonywania obowiązków służbowych korzysta z wzmożonej ochrony prawnej z art. 132 i 133 nawet wówczas, gdy chwilowo konkretnej czynności urzędowej nie wykonywa, lecz ciągłość jego urzędowania nie została przerwaną w sposób oczywisty. (pkt. 2). Merytoryczna słuszność ustalenia sądu, że ciągłość ta nie została przerwaną, nie ulega kontroli kasacyjnej.

O. 193/34 (pkt. 1). Celem przepisów art. 132 i 133 nie jest ochrona czci i osobistej nietykalności wymienionych w nich osób, lecz ochrona interesu publicznego. (pkt. 2). Zniewaga z art. 132 może być popełnioną tylko podczas pełnienia przezeń obowiązków służbowych, natomiast czynna napaść ulega karze z art. 133 nietylko, gdy dopuszczono się jej podczas pełnienia obowiązków służbowych, lecz także gdy napadu dokonano w innym czasie, jednak z powodu pełnienia obowiązków służbowych tj. aby fakt spełnienia pewnej czynności służbowej był motywem do napaści. **(Mot. do O. 193/34).** Z literalnego brzmienia art. 132 i 133 wynika, że tylko w wypadku czynnej napaści na urzędnika lub osobę mu przybraną, poza czasem wykonywania czynności służbowej, wymagany jest związek przyczynowy między napaścią a czynnością służbową tej treści, iż fakt dopełnienia czynności służbowej musi być motywem do napaści, że natomiast w odniesieniu do zniewagi lub czynnej napaści, popełnionej podczas pełnienia czynności służbowej, okoliczność, pod wpływem jakich pobudek i w jakim celu (niezadowolenie ze sposobu wykonania czynności służbowej, osobista zemsta, choćby z powodu, nie pozostającego w żadnym związku z charakterem urzędowym pokrzywdzonego, chęć wywołania przeszkody w wykonaniu czynności urzędowej) sprawca dokonał zniewagi lub napaści czynnej jest obojętna, gdyż celem przepisów art. 132 i 133 nie jest ochrona czci i osobistej nietykalności wymienionych w tych art. osób, lecz ochrona interesu publicznego.

O. 23/10 1933, Nr. 3 K. 790/33. Nie licujące ze stanowiskiem pokrzywdzonego zachowanie się podczas zajścia nie wyłącza przestępności czynu sprawcy ani poczytania mu winy i nie dawałoby nawet podstawy do uwolnienia go od kary, ponieważ kk. w stosunku do art. 132 nie zawiera przepisu analogicznego do § 2 art. 239 lub § 2 art. 256.

O. 185/34. Wzgląd na interes publiczny nie jest w rozumieniu art. 11 przep. wprow. kpk. cechą, dzielącą pojęcie zniewagi na takie, które godzą w interes publiczny i takie, które nie naruszają tego interesu, lecz jest wyłącznie probierzem, wedle którego oskarżyciel ocenia potrzebę wniesienia publicznego oskarżenia.

O. 212/33. (postanowienie, zapadłe w składzie siedmiu sędziów). Art. 11 § 2 przep. wprow. kpk. nie uległ uchyleniu przez prawo późniejsze a w szczególności przez art. 255 i 256 kk.

O. 233/34. Sposób pełnienia obowiązków służbowych przez urzędnika może uzasadnić postępowanie dyscyplinarne czy karne przeciw urzędnikowi niewypełniającemu swych obowiązków należycie, nie pozbawia go jednak, samo przez się, charakteru urzędnika, a czynności, w tym charakterze wykonywanych, charakteru czynności służbowych.

O. 257/34. Zob. przy art. 129.

O. 22/35. Znieważenie urzędnika przez osobę, która w czasie dokonania tego przestępstwa również pełniła obowiązki służbowe, nie pozbawia znieważenia cech przestępstwa, a przeciwnie, okoliczność taka może stanowić podstawę do podwyższenia kary wedle art. 291.

O. 11/35. (pkt. 1). Posterunku policji państwowej, wyposażonego w atrybucje władzy lub urzędu w rozumieniu art. 127, nie można zaliczać do instytucyj lub zrzeszeń, które ma na myśli art. 255 (pkt. 2). Zniesławienie urzędnika poza czasem pełnienia służby podlega ukaraniu na ogólnych zasadach art. 255 z tą jednak odmianą w dziedzinie procesowej, że ściganie może nastąpić również na wniosek władzy przełożonej zniesławionego urzędnika (art. 255 § 5), a na zasadzie art. 11 § 2 przep. wprow. kpk., przez wzgląd na interes publiczny, nawet bez tego wniosku z urzędu. Zniesławienie natomiast urzędnika podczas pełnienia obowiązków służbowych jest przestępstwem ściganem zawsze z urzędu i podlega sankcji karnej z art. 132.

O. 289/35. Pojęcie czynnej napaści z art. 133 jest pojęciem szerszem, niźli naruszenie nietykalności cielesnej z art. 239 i podpada pod nie wszelkie działanie, podjęte z zamiarem wyrządzenia krzywdy fizycznej, choćby nawet krzywda ta w rzeczywistości nie nastąpiła.

O. 293/35. (pkt. 1). Niewłaściwy sposób wykonania czynności, leżących w granicach uprawnienia urzędnika, nie odejmuje jego czynności charakteru czynności dokonanej podczas pełnienia obowiązków służbowych w rozumieniu art. 132 § 1. (pkt. 2). Sięgnięcie przez egzekutora do kasy z pieniędzmi w momencie otwarcia jej przypadkowo przez samego dłużnika, który odmawia uiszczenia słusznie egzekwowanej należności, nie stanowi działania, przekraczającego ramy przepisu art. 23 rozp. Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnem władz skarbowych (Dz. U. poz. 580) a więc czynności bezprawnej.

Art. 133.

Napaść: a) na urzędnika. ~~S. O.~~ SG

§ 1. Kto dopuszcza się czynnej napaści na urzędnika lub osobę, do pomocy urzędnikowi przybraną, podczas lub z powodu pełnienia obowiązków służbowych,

podlega karze więzienia do lat 5.

b) na dyplomatę, duchownego. ~~S. O.~~ SG

§ 2. Tej samej karze podlega, kto dopuszcza się czynnej napaści na osobę, należącą do personelu dyplomatycznego przedstawicielstwa obcego państwa, na konsula obcego państwa, albo na duchownego uznanego prawnie wyznania lub związku religijnego — podczas lub z powodu pełnienia przez nich obowiązków służby lub powołania.

Por. art. 471, 472, 476 rkk., § 185, 196 nkk., § 153 i 312 akk.

1. *Projekt stanął tu — podobnie jak odnośnie do art. 239 i 256 — na stanowisku traktowania wypadku naruszenia nietykalności ciała (art. 133) oddzielnie od obrazy czci (art. 132). Czynna napaść w rozumieniu art. 133 nie jest równoznaczna z użyciem przemocy wedle art. 129 i 130. Przemoc ma bowiem w sobie cechy przymusu, może się wyrażać zarówno w aktach fizycznego gwałtu, jak groźby, ale zmierzać musi zawsze do tego, aby kogoś zmusić do działania lub zaniechania. Natomiast napaść czynna nie zmierza ani do wymuszenia czynności urzędowej, ani do jej przeszkodzenia. Jest ona krzywdą fizyczną, naruszeniem nietykalności ciała określonej osoby, której zadaje się ból fizyczny w związku z jej czynnościami, podczas nich, albo w innym czasie np. już po dokonaniu czynności a więc bez celu wywarcia na nią jakiegokolwiek wpływu. Poza tem art. 133 stanowi niejako uzupełnienie przepisu art. 132. (Mot. t. V z. 4 str. 51, 52).*

2. **Kto:** zob. uw. 2 do art. 132. § 1.

3. **czynnej napaści:** zob. uw. 1 i 2 do art. 94 i **O. 193/34** w uw. 12 do art. 132.

4. **urzędnika lub osobę przybraną:** zob. uw. 5 i 6 do art. 129.

5. **podczas lub z powodu pełnienia obowiązków służbowych:** zob. uw. 5 do art. 132.

6. Kara jest tu oczywiście surowszą, niż w przypadku zniewagi (art. 132).

Pod art. 133 podpadnie więc czynna napaść na urzędnika, dokonana — choćby po dłuższym czasie — pod wpływem niezadowolenia z czynności urzędowej przez niego przedsięwziętej.

Jeżeli czynnej napaści dokonano w celu, określonym w art. 129 lub 130, zachodzi jednoczynowy zbieg przestępstw z art. 133 i art. 129 względnie 130, wobec czego sprawca odpowie wedle surowszego (art. 36) przepisu art. 133.

7. Zob. uw. 6 do 9 do art. 132. § 2.

8. **Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.**

O. 10/10 1933, Nr. 1 K. 713/33. Różnica między przemocą i napaścią (art. 129 i 133) stanowi nie zachowanie się przedmiotu przestępstwa, lecz zachowanie się podmiotu przestępstwa. Napaść zmierza do naruszenia nietykalności cielesnej, przemoc zaś do uniemożliwienia przedsięwzięcia czynności przez fizyczne ograniczenie swobody ruchów lub ciała.

O. 109/35. Do wypełnienia istoty czynnej napaści na urzędnika w rozumieniu art 133, niezbędne jest, aby w zamiarze sprawcy tkwiło dokonanie gwałtu na osobie urzędnika, nie jako samej przemocy fizycznej ku uskutecznieniu celu przestępnego z art. 129 lub 130, lecz jako (świadome) naruszenie integralności cielesnej urzędnika.

O. 257/34 i O. 181/35. Zob. przy art. 129; zob. też orzecznictwo do art. 129 i 132.

Art. 134.

Kto udziela lub obiecuje udzielić korzyści majątkowej lub osobistej urzędnikowi albo innej osobie, aby skłonić urzędnika do naruszenia obowiązku służbowego,

podlega karze więzienia do lat 5 i grzywny. Przekupstwo. S. O.

Por. art. 149 rkk., § 333, 334 nkk. i § 105 i 313 akk.

1. *Sprzedajność urzędnicza mieści się w pojęciu naruszenia obowiązku służbowego. Szczególny stosunek obowiązków służbowych jest prawną podstawą karalności przyjęcia nienależnych korzyści od osoby postronnej. Ten szczególny stosunek służbowy, jako podstawa karalności czynu, sprawia, iż czyn musi być ograniczony do określonego podmiotu, jakim jest urzędnik (art. 290).*

Odwrotnie w wypadkach przekupstw urzędnik i jego stosunek służbowy są raczej szczególnym przedmiotem przestępstwa, skierowanego wogóle przeciwko interesowi zarządu publicznego. Osoba, która przekupuje urzędnika, nie

wykracza przeciwko jego obowiązkom służbowym, bowiem te szczególne obowiązki dla niej nie istnieją; dopuszcza się natomiast zamachu na prawidłowy tok czynności zarządu państwowego, takiego samego jak w przypadkach art. 129 i 130 z tą tylko różnicą, że zamiast przemocy lub groźby posługuje się przekupstwem. Przekupstwu poświęcono art. 134 i 135; w art. 134 sprawca zapomocą przekupstwa chce skłonić urzędnika do naruszenia jego obowiązku służbowego, zaś w art. 135 wynagradza go ex post za to naruszenie. Udzielenie korzyści za czynność podjętą przez urzędnika zgodnie z jego obowiązkiem, nie będzie przekupstwem, ale dany urzędnik będzie ulegał karze za sprzedajność w myśl art. 290 § 1.

Pojęcie przekupstwa zostało, w porównaniu z dotychczasowemi normami, rozszerzone w dwóch kierunkach a to: a) przez uznanie, że środkiem przekupstwa może być nietylko udzielenie korzyści materjalnej, lecz także osobistej tudzież b) przez wprowadzenie odpowiedzialności za korzyści, udzielone pośrednio.

Co do a) dotychczasowa doktryna i judykatura miały dość dużo do czynienia z ustaleniem granicy, w której korzyść, udzielona urzędnikowi, przestaje być dozwoloną, przekształca się z towarzyskiej uprzejmości w karygodne przekupstwo; godzono się bowiem przeważnie na niedopuszczalność tylko wyraźnych datków materjalnych; projekt stanął na stanowisku, że zarówno szkodliwem jest dla interesu publicznego oddziałanie na nieprawidłowość urzędnika przez udzielenie mu datku majątkowego, jak przez jakiekolwiekbądź inne środki. Z drugiej strony — ad b) życie wykazuje, że bezpośredni datek, udzielany urzędnikowi, zachodzi tylko w wypadkach stosunkowo mniejszej wagi, natomiast w wypadkach najbardziej szkodliwej korupcji ma się zwykle do czynienia z taką lub inną formą pośrednictwa; dlatego też uznano za karygodne, jeżeli sprawca stara się wpłynąć na czynności urzędnika przez udzielanie datków innym osobom.

Projekt nie określa, kogo rozumieć należy przez te inne osoby, ale warunkiem skazania jest stwierdzenie, że pomiędzy udzieleniem korzyści a czynnością urzędnika zachodzi związek bez względu na to, jaki istnieje stały stosunek między osobą, uzyskującą korzyści, a urzędnikiem. Może tu chodzić o obdarowywanie lub fortowanie krewnych urzędnika, ale także o pośrednictwo ad hoc, dokonywane przez agentów jednej lub drugiej strony.

W każdym wypadku istotną cechą, która musi być stwierdzona, jest chęć sprawcy oddziaływania na czynności służbowe urzędnika albo wynagrodzenia za naruszenie przez niego obowiązku służbowego. (Mot. t. V z. 4, str. 52 do 55).

2. Kto: jakakolwiek osoba, także inny urzędnik.

3. udziela lub obiecuje udzielić. Czyn ten popełnia się więc dando lub promittendo; obojętną jest rzeczą, czy urzędnik datek lub obietnicę przyjął i czy na skutek tego dopuścił się naruszenia swego obowiązku służbowego. Art. 134 karze jednostronne działanie tj. ujawnioną nazewnątrz chęć przekupstwa. Jeżeli urzędnik przyjmuje datek lub obietnicę, staje się winnym przestępstwa z art. 290 (por. uw. 2 do art. 122).

4. korzyści majątkowej lub osobistej: zob. uw. 6 i 7 do art. 122 oraz uw. 1 do art. 290.

5. urzędnikowi (także wojskowemu: art. 95 § 5). Zob. uw. 1 i 5 do art. 129 i orzecznictwo do tegoż art., oraz uw. do art. 95 § 5 i do art. 292.

6. lub innej osobie. Zob. uw. 9 do art. 122.

7. za naruszenie obowiązku służbowego, nie zaś za wypełnienie go, jak tego chciał art. 126 projektu I i art. 131 projektu II. Obojętnem jest, czy dany urzędnik miał sprawę rozstrzygnąć jednoosobowo lub kolegjalnie, czy też miał dokonać prac przygotowawczych lub opinjodawczych **(O. 3 K. 853/33).** Przedmiotem przestępstwa może być także urzędnik, będący organem wykonawczym.

9. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 124/34. Karalną jest wszelka obietnica udzielenia urzędnikowi korzyści majątkowej lub osobistej w celu skłonienia go do naruszenia obowiązku służbo-

wego; obojętną jest zarówno wysokość obiecanej korzyści, jak i brak dokładnego określenia sumy ofiarowanej urzędnikowi.

O. 228/34. Nietylko ściśle sprecyzowana, ale i ogólnikowa obietnica, o ile z uwagi na towarzyszące okoliczności może być uznana za obietnicę korzyści majątkowej lub osobistej, jest karygodna, przyczem jest decydującem, jaki wpływ konkretna obietnica mogła mieć na postępowanie urzędnika i czy sprawca chciał wywrzeć ten wpływ, któremu dał wyraz lub z możliwością osiągnięcia tego wpływu się liczył oraz czy urzędnik mógł uważać pomyślane wynagrodzenie za pomyślane na serjo a obiecujący miał świadomość, że czynność, której przedsięwzięcia od urzędnika żąda, jest naruszeniem obowiązku służbowego.

O. S. P. II. 646. Pod pojęcie skłaniania podarunkiem podpada wszelka forma, zapomocą której sprawca objawia swą wolę (gotowość) udzielenia korzyści majątkowej lub osobistej, wszelka nawet najostrożniejsza propozycja, byle tylko dawała urzędnikowi do zrozumienia, że korzyść tę uzyska.

O. 245/21. Należy rozważyć, czy czynność, do której nakłaniano urzędnika, należy do zakresu nadanej mu władzy i czy wobec tego ewentualne spełnienie tej czynności byłoby nadużyciem służących temu urzędnikowi pełnomocnictw tudzież (O. 185/22) czy sprawca miał świadomość tego nadużycia.

O. 310/29. Zapłata musi stanowić przyczynę i motyw naruszenia obowiązku.

O. 101/24. Obojętne jest, czy sprawca miał przy sobie proponowaną łapówkę, byleby propozycja miała charakter realny.

O. S. P. II. 647. Obojętne jest, czy sprawca miał zamiar dotrzymać obietnicy, udzielonej urzędnikowi.

O. 6/33. Przez korzyść majątkową w rozumieniu art. 134 i 290 nie można rozumieć zysku z przestępstwa, gdyż «korzyść» powyższa musi być niezależna od przestępnej zdobyczy. (Przyp. aut.: Oskarżeni usiłowali nakłonić urzędnika pocztowego F. do podrabiania przekazów pocztowych, które miały im być wypłacane, a z łupu miał F. otrzymać jedną trzecią część; oskarżeni popełnili tu więc przestępstwo nie z art. 134, lecz z art. 293).

O. 55/35 (pkt. 1). Podmiotowa istota przestępstwa z art. 134 jest wypełniona, skoro oświadczenie gotowości zaofiarowania korzyści w celu skłonienia urzędnika do naruszenia obowiązku służbowego, zostanie złożone w tym zamiarze, by ono doszło do wiadomości urzędnika; moment dojścia do wiadomości urzędnika stanowi o dokonaniu czynu, natomiast w przypadku niedojścia z powodów, niezależnych od woli sprawcy, zachodzi usiłowanie. (pkt. 2). Okoliczność, od kogo wyszła inicjatywa udzielenia korzyści, jak i okoliczność, z jakiego źródła urzędnik tę wiadomość posiadał — są dla istoty przestępstwa z art. 134 obojętne.

O. 121/35. (pkt. 1). Naruszeniem obowiązków służbowych każdego funkcjonarjusza sądu byłoby jakiekolwiek działanie, skierowane ku usunięciu aktów, znajdujących się w sądzie, choćby takich, które nie są mu powierzone, lecz czynu funkcjonarjusz dopuściłby się choćby bez wiedzy mającego nad aktami nadzór. Rodzaj dowodów, które uległyby zniszczeniu, jak i możność ich zrekonstruowania nie wyłącza zastosowania art. 134. (pkt. 2). Przyjęcie przez sąd pod uwagę przy wymiarze kary szkodliwości czynu przestępnego z art. 134 in concreto, tj. w danym konkretnym wypadku, nie uchybia przepisowi art. 54.

O. 125/35. Obietnica korzyści, uczyniona w tym celu, by wpłynąć na swobodną decyzję sędziego w kierunku korzystnym dla obiecującego, wypełnia całkowicie przestępstwo z art. 134, nawet w razie stwierdzenia, że sędzia doszedłby bez postronnego wpływu do decyzji pomyślnej dla ofiarującego korzyści.

O. 184/35. Dla odpowiedzialności z art. 134 wystarcza ustalenie, że udzielenie lub obietnica udzielenia korzyści nastąpiły w zamiarze skłonienia urzędnika do naruszenia obowiązków służbowych.

O. 183/35. Zob. uw. 9 do art. 23.

Art. 135.

Przekupstwo. S. O.

Kto udziela korzyści majątkowej lub osobistej urzędnikowi albo innej osobie za naruszenie przez urzędnika obowiązku służbowego, podlega karze więzienia do lat 3 i grzywny.

Por. art. 149 rkk., § 333, 334 nkk., § 105 i 311 akk.

1. Zob. uw. do art. 134.

2. **udziela,** nie zaś — jak w art. 134 — udzielić obiecuje; obietnica taka dana ex post (zob. poniż uw. 3) jest więc bezkarną.

3. **za naruszenie:** już dokonane; zob. motywa projektu w uw. 1 do art. 134. Udzielenie ex post korzyści za należyte wypełnienie obowiązku służbowego jest tembardziej bezkarne, skoro nie ulegałoby ono karze, gdyby ofiarowano ją lub dano przed dokonaniem danej czynności urzędowej (zob. uw. 7 do art. 134).

Przestępstwo z art. 135 jest przestępstwem z winy umyślnej; wina sprawcy polega na świadomości, iż dany urzędnik dopuścił się naruszenia swego obowiązku służbowego i w świadomem wynagrodzeniu go właśnie za to.

Motywy Kom. Kod. nie wypowiadają się co do ratio legis tego art.; nietrudno jednak dopatrzeć się jej w tem, że często da się wprawdzie stwierdzić udzielenie korzyści, a nie da się stwierdzić, że korzyść ta była już zgóry przyrzeczoną, oraz w tem, że udzielenie korzyści deprawuje urzędnika i otwiera mu widoki na dalsze wynagrodzenie za naruszenie obowiązku służbowego w przyszłości.

Sąd może orzec przepadek udzielonej korzyści, albowiem korzyść ta była środkiem («narzędziem»: art. 50 § 1) popełnienia przestępstwa.

4. Kara jest tu łagodniejszą niż wedle art. 134, gdyż sprawca nie wpłynął na urzędnika w kierunku naruszenia jego obowiązku służbowego a naruszenie to nastąpiło bez jego współdziałania.

Art. 136.

Przywłaszczenie władzy. S. G.

Kto, przywłaszczając sobie uprawnienia urzędnika, wykonywa czynność urzędową, podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

Por. art. 151 rkk., § 132 nkk., § 199 b) i 320 e) akk.

1. *Art. 136 ma na względzie wypadki wykonywania czynności urzędowych przez osoby niewłaściwe; zagadnienie to ujęto inaczej, niż w ustawodawstwie u nas obowiązującem. Art. 151 rkk., podobnie jak § 132 nkk., rozdziela istotę przestępstwa tzw. przywłaszczenia władzy na dwa samodzielne działania przestępne a to na przybranie pozorów urzędnika w celu wykonania czynności, które tylko urzędnik wykonać może tudzież na samo wykonanie takiej czynności. Projekt nie uznał za możliwe zatrzymać się na żadnej z tych formuł, uważając, że jeśli chodzi o stronę formalną, o przybranie pozorów urzędnika, ewentualnie np. noszenie oznak urzędniczych, to działanie to musi być traktowane w związku z zamierzeniem, do którego ma prowadzić (przyp. aut: samo noszenie oznak urzędowych, bez zamiaru przywłaszczenia sobie władzy, stanowi wykroczenie z art. 26 W.). A więc jeśli ktoś występuje jako urzędnik podatkowy wobec osób trzecich i, pod pozorem podatków, zbiera od nich pieniądze dla siebie, przybranie cech urzędnika będzie czynnikiem składowym dokonywanego oszustwa (przyp. aut.: tj. środkiem wprowadzenia w błąd wedle art. 264 § 1). Istotną natomiast rzeczą jest nie to, że ktoś przybiera taki lub inny pozór, ale że wykonywa czynność która biorąc objektywnie, ma cechy czynności urzędowej; dlatego też art. 136 poddaje sankcji karnej tylko wykonanie czynności urzędowej przez osobę, która w tym celu przywłaszczyła sobie nienależne uprawnienia urzędnika.*

Przedmiotem tego przestępstwa może być oczywiście osoba, która nie posiada uprawnień do wykonywania czynności urzędowej, którą przedsiębierze; obojętnem jest, czy sprawcą będzie urzędnik, czy osoba postronna. Osoba

postronna nie posiada wogóle żadnych uprawnień urzędniczych a więc i tych, które są w danym wypadku potrzebne; urzędnik posiada pewien zakres uprawnień urzędniczych, jeżeli jednak przedsiębierze działanie, które ani merytorycznie, ani formalnie do jego zakresu nie należy, może się stać sprawcą przestępstwa z art. 136. Należy bowiem odróżniać przestępstwo to od przestępstwa polegającego na przekroczeniu władzy przez urzędnika (art. 286). W art. 286 chodzi o stosunek ilościowy, gdyż urzędnik przekracza władzę, którą posiada, w art. 136 sprawca wogóle żadnej władzy nie posiada. Sędzia, wydający wyrok w sprawie, należącej do wyższej instancji, przekracza władzę (art. 286), ale urzędnik policji, któryby wydał taki wyrok, dopuściłby się przywłaszczenia władzy (art. 136).

Wykonywana bezprawnie czynność musi być w swej istocie czynnością urzędową. Nie chodzi tu zatem o pozór czynności urzędowej, któryby wobec osoby trzeciej zasłaniał rzeczywiste intencje sprawcy, ale o taką czynność, która wchodzi rzeczywiście w zakres zarządu publicznego i która w tem znaczeniu mogłaby pociągać za sobą odpowiednie, publiczno-prawne konsekwencje. Przybranie pozorów urzędnika w celu wykonania czynności urzędowej, które wedle obowiązującego dotąd ustawodawstwa było już dokonanem przestępstwem, będzie usiłowaniem przestępstwa z art. 136; dokonanem będzie przestępstwo dopiero wówczas, kiedy czynność urzędową spełniono.

Projekt nie wprowadził znanej niektórym ustawodawstwom kwalifikacji w wypadkach, kiedy osoba, która władzę sobie przywłaszcza, dopuszcza się czynności zawierającej cechy przestępstwa służbowego. Osoba, która przywłaszczyłaby sobie uprawnienie urzędnicze w tym celu, ażeby pod pozorem czynności służbowych, dopuścić się ich nadużycia, odpowiadałaby według projektu tylko za spełnienie tej czynności służbowej. Ewentualnie mogłaby tu być mowa o zbiegu przestępstw. (Mot. t. V z. 4 str. 55 do 57).

2. Kto: osoba prywatna a także urzędnik pewnej dykasterji, przywłaszczający sobie uprawnienie urzędnika innej lub wyższej dykasterji np. urzędnik administracyjny przywłaszczający sobie uprawnienia sędziego albo urzędnik pocztowy przywłaszczający sobie uprawnienia komornika itp.

3. przywłaszczając sobie. Wedle terminologji kk. można sobie przywłaszczyć uprawnienia urzędnika (art. 136), mienie cudze (art. 262), stanowisko lub tytuł (art. 26 W.).

Ustawa karze tu sam fakt przywłaszczenia, choćby stąd dla nikogo żadna szkoda nie wynikła; sprawca odpowiada tylko wówczas, jeśli był świadom tego, że wykonywa czynność urzędową i że do jej wykonania nie jest uprawnionym.

4. uprawnienia: merytoryczne, nie zaś formalne np. noszenie munduru (zob. art. 26 W.).

5. urzędnika lub wojskowego (art. 91 § 5). Zob. uw. 5 do art. 129.

6. wykonywa, a więc rozpoczął (przedsiębrał) czynność urzędową, choćby jej nie doprowadził do końca. Jeżeli sprawca chciał rozpocząć czynność urzędową, lecz to mu się nie udało, odpowie on za usiłowanie (art. 23).

7. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 245/31. (ad ust. 1 art. 595 rkk.). Nie jest koniecznem, aby sprawca wyraźnie oświadczył, że jest urzędnikiem, wystarczy fałszywe podanie się za urzędnika zapomocą dokonywania takich czynności, które zawierają cechy czynności dokonywanych tylko przez urzędników. (Przyp aut. Jakkolwiek art. 595 ust. 1 rkk. brzmi: «Winny oszustwa: 1) który podał się w tym celu fałszywie za urzędnika lub za osobę, wykonywującą zlecenia urzędnika» — to jednak tezę tę snadnie stosować można do art. 136, gdyż art. 136 nie wymaga, ażeby sprawca wyraźnie oświadczył, że jest urzędnikiem).

O. 26/34. (pkt. 1). Spełnienie czynności urzędnika stanu cywilnego należy do zakresu czynności państwowych, publiczno-prawnych i w tym zleconym zakresie są duchowni danego wyznania organami państwowemi, przelanie jednak tych czynności przez państwo winno być oparte na źródle prawnem. (pkt. 2). Duchowni

pewnego związku religijnego mogą mieć tylko wówczas przyznany charakter urzędnika stanu cywilnego, jeśli dany związek istnieje wobec państwa, jako przedmiot prawno-publiczny. (pkt. 3). Samo stworzenie pewnych zasad wiary i skupienie koło niej wyznawców nie daje jeszcze związkowi religijnemu charakteru prawno-publicznego. (pkt. 4). Art. 71 ros. kc. sam przez się nie przelewa na duchownych wyznania chrześcijańskiego charakteru urzędnika stanu cywilnego.

Art. 137.

Wyłudzenie urzędu. S. G.

Kto używa podstępnych zabiegów celem uzyskania stanowiska urzędnika lub uprawnienia do wykonywania czynności urzędowej, podlega karze więzienia do lat 2.

1. *Art. 137 łączy się dość ściśle z art. 136; zwraca się on przeciw działaniom podstępnym, skierowanym na uzyskanie uprawnień urzędniczych, gdyż doświadczenie wskazuje na dość częste wypadki fałszów i zabiegów podstępnych dokonywanych przez osobę, nie posiadającą należytych kwalifikacyj, celem uzyskania stanowiska urzędnika i związanych z tem uprawnień. Ponieważ w interesie publicznym leży zapewnienie należytych kwalifikacyj personelu urzędniczego, a brak ich odbija się ujemnie na zarządzie publicznym, przeto wskazanem było wprowadzenie art. 137.*

Przez podstępne zabiegi należy rozumieć wszelkiego rodzaju czynności, polegające na wprowadzeniu w błąd innej osoby, o ile one zmierzają do wskazanego w ustawie celu przestępnego.

Uzyskanie uprawnień polegać może albo na uzyskaniu stanowiska urzędnika przez odpowiednią nominację itp. albo na uzyskaniu jakichś specjalnych ad hoc upoważnień i poleceń. (Mot. t. V z. 4 str. 57).

2. **podstępnych zabiegów** zob. uw. 1 do art. 119; tu w szczególności należy także przedłożenie podrobionych lub wyłudzonych dokumentów, świadectw itd., w którym to razie zajdzie zbieg przestępstw z art. 137 i 187 wzgl. 193, karalny wedle art. 36. Czy podstępnym zabiegiem będzie samo tylko nieprawdziwe zapewnienie lub twierdzenie, zależy od zachodzących okoliczności.

3. **celem uzyskania itd.** Art. 137 obejmuje dwa przypadki a to: a) przypadek częstszy tj. zabiegi o uzyskanie stanowiska urzędnika i b) przypadek rzadszy tj. zabiegi o uprawnienie do wykonywania czynności urzędowej. Podmiotem przestępstwa może być nietylko osoba prywatna, lecz urzędnik a to także w przypadku pod a), jeśli urzędnik zabiega o stanowisko wyższe lub w innym dziale służbowym np. urzędnik kancelaryjny zabiega o stanowisko urzędnika koncepto-wego albo urzędnik pocztowy zabiega o stanowisko sędziego, prokuratora itp. W przypadku pod b) chodzi o uzyskanie uprawnienia do wykonywania jednej lub więcej czynności urzędowych, które wymagają pewnych szczególnych wiadomości lub kwalifikacyj.

4. **urzędnika** a także wojskowego. Zob. uw. 5 do art. 129.

5. **do wykonywania czynności urzędowej,** która w regule wymaga pewnych wiadomości, specjalnych studjów lub egzaminów, doświadczenia praktycznego itp.

6. Przestępstwem dokonanem jest tu już samo usiłowanie uzyskania urzędu lub uprawnienia; udzielenie pomocy podpadnie pod art. 27 w związku z art. 137, względnie pod art. 187 i 188.

Obojętną jest rzeczą, z jakich pobudek dokonano czynu, a więc choćby z pobudek szlachetnych np. z chęci służenia Państwu; obojętną jest także rzeczą, czy sprawca w rzeczywistości posiadał odnośne kwalifikacje, jeżeli świadectwo jest nieprawdziwe.

7. **Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.**

O. 2/5 1933 Nr. 2 K. 13/33. Wcielenie do szkoły podchorążych podającego przy rejestracji fałszywe dane o swoim cenzusie naukowym i uzyskanie automa-

tycznie stopnia podchorążego stanowi oszustwo z art. 264, albowiem oskarżony działał w celu przysporzenia sobie nieprawnie, ze szkodą Skarbu Państwa, materjalnych korzyści, związanych z uzyskaną szarżą.

Art. 138.

Naruszenie przedmiotów przechowywanych z nakazu władzy. S. G.

Kto uszkadza lub usuwa z pod rozporządzenia władzy państwowej lub samorządowej przedmiot, znajdujący się w przechowaniu z jej polecenia,

podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

Por. art. 166 pkt. 1 i 607 pkt. 2 rkk., § 136, 137 nkk., § 1 i 3 austr. ust. z 25/5 1883 Nr. 78 Dzpp.

1. *Art. 138 i 139 ujmują w sposób mniej kazuistyczny wypadki z art. 144 rkk. i § 136 nkk.*

Przedmiotem przestępstwa jest czynność urzędowa, polegająca albo na oddaniu, albo na objęciu przedmiotu lub pomieszczeniu pod ochronę władzy, czy to przez polecenie opiekowania się nią określonej osobie (art. 152 § 1 kpk. Przyp. aut.), czy też przez nałożenie pieczęci lub odpowiedniego znaku. Nie chodzi tu zatem o materjalną całość rzeczy objętej lub oddanej w rozporządzenie władzy (przyp. aut.: ani też o bezprawne używanie tej rzeczy; zob. art. 262 kk. i art. 57 W.), ale o przeciwstawienie się czynności urzędowej i unicestwienie jej skutków. Działanie przestępne polegać może albo na oddziaływaniu na przedmiot, objęty pod rozporządzenie władzy a więc np. uszkodzenie ewentualnie zniszczenie, albo na usunięciu przedmiotu z pod rozporządzenia władzy lub osób, z jej polecenia działających. W każdym razie usunięcie jest czynnością zwróconą przeciwko zarządzeniu władzy publicznej, ale nie przeciwko prawu własności na rzeczy (przyp. aut.: dana rzecz może być własnością samegoż sprawcy). Zabór przedmiotu (nie będącego własnością sprawcy: przyp. aut.) w celu przywłaszczenia będzie więc kradzieżą (art. 257 § 1), chociażby przedmiot ten znajdował się w rozporządzeniu władzy.

Obok tego działania zwróconego na przedmiot (art. 138), art. 139 zajmuje się wyliczeniem działań zwróconych na zewnętrzne oznaki, wystawione przez władzę na przedmiocie lub pomieszczeniu. W tym wypadku działanie może polegać na uszkodzeniu lub usunięciu tych oznak (pieczęci itp.) albo uczynieniu ich bezskutecznemi. Ściśle biorąc, ta właśnie ostatnia forma działania jest istotą przestępstwa. Uszkodzenie bowiem znaków, wystawionych przez władzę, zachodzić będzie wtedy, kiedy nie będą one mogły służyć celowi, dla którego zostały wystawione tzn. kiedy nie będą one mogły stanowić dowodu tożsamości przedmiotu lub objęcia go pod rozporządzenie władzy. Będzie to, mówiąc inaczej, spowodowanie bezskuteczności tych znaków; oczywista rzecz, że to samo stanowi istotę działania w wypadku usunięcia znaków, albowiem zniszczenie, uszkodzenie lub usunięcie, różniące się pod względem formalnym, dotyczy w każdym wypadku tylko znaczenia, jakie znaki uszkodzone lub usunięte mają w stosunku do wyrażonego przez nie rozporządzenia władzy i przedmiotu tem rozporządzeniem objętego.

Celem znaków może być stwierdzenie bądź tożsamości przedmiotu, bądź objęcia go pod rozporządzenie władzy; inne znaki urzędowe np. probiercze nie wchodzą tu w rachubę.

Art. 138 i 139 chronią narówni czynności władz państwowych i samorządowych.

Art. 139 zawiera zastrzeżenie co do p r a w n o ś c i wystawienia znaków a to odnośnie wszystkich władz mających korzystać z ochrony prawnej; zarówno więc czynności objęcia przedmiotu pod rozporządzenie władzy, jak oddania tego przedmiotu na przechowanie, nałożenia nań pieczęci lub innych znaków muszą być czynnościami prawnemi.

Pojęcie prawności: zob. uw 1 i 5 do art. 129; merytoryczna słuszność zarządzeń nie jest warunkiem prawności; prawność ulegać będzie kontroli w trybie właściwym, ale nie usprawiedliwia samowolnego przeciwstawienia się przez obywatela zarządzeniom właściwych władz, czy to w postaci oporu, okazywanego urzędnikowi, czy w postaci czynów, skierowanych na rzeczy. (Mot. t. V z. 4 str. 57 do 59).

2. uszkadza. Uszkodzeniem jest także całkowite zniszczenie; por. art. 189.

3. usuwa tj. przedsiębierze jakąkolwiek czynność, uniemożliwiającą danej władzy swobodne rozporządzenie odnośnym przedmiotem np. ukrywa go, przenosi w inne miejsce lub do innej osoby. Zabór przedmiotu cudzego w celu przywłaszczenia podpadnie pod art. 257.

4. przedmiot: ruchomy lub nieruchomy albo jego część. W art. 282 chodzi o usunięcie przedmiotu w celu udaremnienia egzekucji.

5. w przechowaniu. Przechowanie musi być wyraźnie zarządzonem; przestępstwa z art. 139 może dopuścić się nietylko ten, któremu dany przedmiot oddano w przechowanie, lecz także inna osoba (także sam właściciel danego przedmiotu), o ile jej wiadomo, że władza zarządziła przechowanie tegoż przedmiotu (por. art. 139).

6. Uszkodzenie lub usunięcie muszą być umyślne (art. 12, 13).

7. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 198/35. Pod sankcję art. 138 podpadnie tylko takie fizyczne usunięcie przedmiotu, które ujawni właściwości bezprawnego i umyślnego w znaczeniu § 1 art. 14 zamachu na swobodę rozporządzenia władzy w postaci uszkodzenia lub usunęcia przedmiotu.

Art. 139.

Naruszenie znaków umieszczonych przez władzę. S. G.

Kto uszkadza, usuwa lub czyni bezskutecznemi znaki, prawnie umieszczone przez władzę państwową lub samorządową w celu stwierdzenia tożsamości przedmiotu, zamknięcia go lub poddania rozporządzeniu władzy,

podlega karze aresztu do roku lub grzywny.

Por. art. 144 rkk., § 136 nkk. i § 316 akk.

1. Zob. uw. do art. 138.

2. uszkadza: Zob. uw. 2 do art. 138.

3. usuwa lub czyni bezskutecznemi a więc zdziera, zamazuje, przekształca itp.

4. znaki: oczywiście widoczne; kto nie dostrzegł ich, choć to nastąpiło z niedbalstwa, nie podlega karze, gdyż wymaganą jest tu wina umyślna.

5. prawnie umieszczone: zob. uw. 1 do art. 138 in fine oraz uw. do art. 129.

6. Celem umieszczenia znaku może być: a) stwierdzenie tożsamości przedmiotu, b) zamknięcie go lub c) poddanie rozporządzeniu władzy; zamieszczenie znaku w innych celach nie podlega ochronie z art. 139; por. art. 190.

Rozdział XXII.

Fałszywe zeznania.

Niektóre ustawodawstwa nowożytne widzą wielką różnicę między zeznaniami zaprzysiężonemi a niezaprzysiężonemi, uznają nawet konieczność bezkarności zeznań niezaprzysiężonych. Przestępstwem jest — krzywoprzysięstwo. Tak kodeks niemiecki (§ 153 i nast.), japoński z r. 1907, niderlandzki z r. 1881 itp.

Inne ustawodawstwa natomiast widzą w przysiędze tylko środek wzmocnienia zeznań przez powołanie się zeznającego na Najwyższą Istotę, jako świadka prawdziwości, albo też widzą środek oddziaływania na składającego zeznanie w kierunku poruszenia jego sumienia przez akt o charakterze religijnym. Do tej grupy należy akk. (§ 199 lit. a), rkk. (art. 158), kodeks wło-

ski, mówiący wogóle o nieprawdzie w sądzie (art. 214 n.) itp. Rozwój prawa karnego idzie niewątpliwie w kierunku nieuznawania przysięgi za istotną część czynu karygodnego. Za warunek karygodności uznaje się tylko złożenie oświadczenia o charakterze środka dowodowego, oświadczenia niezgodnego z prawdą.

Projekt uznając, że nie należy karać przysięgi, jako takiej a samo tylko nieprawdziwe oświadczenie, nie spuszcza z oka doniosłości odebrania przysięgi, jako faktu stojącego narówni z uprzedzeniem zeznającego o odpowiedzialności karnej, czekającej sprawcę na wypadek oświadczenia niezgodnego z prawdą. Ponieważ projekt wychodzi poza ciasne granice karania samych tylko zeznań sądowych i pociąga do odpowiedzialności karnej za wszelkie nieprawdziwe oświadczenia, mające służyć za dowód, a złożone przed jakąkolwiek władzą, przeto koniecznem było zastrzeżenie, że warunkiem odpowiedzialności karnej jest zwrócenie uwagi zeznającego na doniosłość oświadczenia i odpowiedzialność, jaką na siebie bierze w wypadku zeznania nieprawdziwego. W naszych stosunkach społecznych przysięga zachowała do dnia dzisiejszego poważny walor, szerokie masy uważają, że dopiero po zaprzysiężeniu należy zeznawać ściśle zgodnie z prawdą. Dla innych osób zamiast przysięgi formalnej wystarczy zapewnienie, zastępujące przysięgę, albo nawet poprostu ostrzeżenie ze strony odbierającego oświadczenie. Projekt czyni zatem karygodność fałszywego oświadczenia zawisłą od tego rodzaju ostrzeżenia mniej lub więcej uroczystego.

Projekt stoi na stanowisku, że zenanie, czy też jakiekolwiek inne oświadczenie, złożone przed władzą państwową, powinno zawsze odpowiadać prawdzie. Punkt ciężkości przesuwa się na inną okoliczność, a mianowicie na ostrzeżenie. Nie to jest istotne, przed jaką władzą złożono kłamliwe oświadczenie, ale to, czy składającego je w odpowiedni mniej lub więcej uroczysty sposób o skutkach nieprawdziwości pouczono, względnie do jego sumienia się odwołano. Bezkarność nieprawdziwych oświadczeń, składanych przed władzami innemi niż sąd, musi prowadzić do załamania się administracji państwowej. Życie państwowe w Polsce jest zatrute przez zakłamanie, istniejące w stosunkach obywatela do państwa: obywatel zeznaje często nieprawdę, a skutkiem tego władze państwowe odnoszą się z nieufnością i podejrzliwością do każdego oświadczenia. Stosunkom tym niepożądanym położyć może kres tylko karna odpowiedzialność za niezgodne z prawdą oświadczenie o charakterze dowodowym, złożone przed jakąkolwiek władzą państwową. Dlatego projekt przyjmuje jako zasadę karygodność wszelkich oświadczeń o charakterze dowodowym, składanych przed jakąkolwiek władzą, byleby tylko przyjmujący oświadczenie działał w zakresie swoich uprawnień. (Mot. t. V z. 4 str. 60, 61).

Art. 140.

§ 1. Kto, składając zeznanie, mające służyć za dowód dla sądu lub innej władzy, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, Fałszywe zeznanie. S. O.

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

§ 2. Warunkiem odpowiedzialności jest, by przyjmujący zeznanie, działając w zakresie swoich uprawnień, bądź uprzedził zeznającego o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie, bądź odebrał od niego przysięgę albo zapewnienie, zastępujące przysięgę. Warunki odpowiedzialności.

Por. art. 158, 160, 161 rkk., § 153 do 156 nkk. i § 197 i 199 a) akk.

§ 1.

1. Istotnemi cechami tego przestępstwa są:

a) pod względem przedmiotowym nieprawdziwość zeznania lub zatajenie prawdy, zaś

b) pod względem podmiotowym świadomość o tem sprawcy w czasie składania zeznania; w świadomości tej zrealizowanym jest warunek umyślności, zawarty w art. 13 i 14 § 1.

Ponieważ ustawa nie przewiduje odpowiedzialności za winę nieumyślną (art. 13), przeto nieumyślne zeznanie fałszywe — wbrew projektowi Kom. Kod. — nie stanowi przestępstwa (O. 17/1 1933 **Nr. 4 K. 818/32**).

2. Kto: w sprawie własnej lub cudzej, w procesie karnym lub cywilnym, w sprawie toczącej się w sądzie lub przed jakąkolwiek władzą, w postępowaniu niespornem, wpadkowem (incydentalnem), administracyjnem lub dyscyplinarnem.

3. składa zeznanie: ustnie i osobiście lub też na piśmie, jeżeli tylko zachodzą warunki z § 2 art. 140 tj. jeśli dane pismo zawiera uprzedzenie zeznającego o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie.

Zeznanie jestto — ustne lub pisemne — przedstawienie pewnego zdarzenia lub pewnej okoliczności przez pewną osobę. Ustawa nie wymaga, by zeznająca osoba nie była w danej sprawie zainteresowaną moralnie lub materjalnie, byleby tylko zeznanie jej służyć miało za dowód (zob. poniż uw. 4).

Zeznaniem jest tylko samo przedstawienie pewnego zdarzenia lub okoliczności, nie zaś wnioski stąd przez zeznającego wysnute, gdyż wnioski te ulegają kontroli danego sądu lub władzy a temsamem nie mają one służyć za dowód. Inna rzecz, jeżeli zeznający, zatajając przesłanki swego wnioskowania, przedstawia swą konkluzję, jako fakt istotnie zaszły, przezeń spostrzeżony (mot. do **O. 62/34).** Np. ktoś wnosząc z pewnych okoliczności, że złodziejem była osoba N., zeznaje, że ją widział i rozpoznał podczas popełnienia kradzieży.

Podobnie nie są zeznaniem opinje, wypowiedziane co do pewnych osób i ich działalności, co do dzieł naukowych, dzieł sztuki itd. a więc krytyki literackie, artystyczne itp.

Przestępstwa z art. 140 mogą się więc dopuścić nietylko świadek lub biegły, lecz także strona, składająca zeznanie we własnej sprawie np. zeznania wobec władz administracyjnych, podatkowych i skarbowych, zaprzysiężone zeznania strony w procesie cywilnym, itd., byleby tylko dana strona nie była słuchana w charakterze oskarżonego (zob. poniż uw. 4).

Odpowiedzialność z art. 140 odpada, jeśli szczególny przepis ustawy ją ogranicza lub uchyla. Tu należy przepis art. 141 a dalej przepis art. 186 ord. pod., wedle którego ukaraniu na podstawie art. 140 ulegają jedynie zaprzysiężone zeznania świadków i biegłych; zeznania niezaprzysiężone podlegają jedynie karze grzywny do 5.000 zł. lub aresztu do 6 miesięcy albo obu tym karom łącznie; stanowią one tzw. wykroczenie podatkowe (art. 161 § 1 ord. pod.), atoli kara aresztu może być wymierzona tylko w postępowaniu sądowem (art. 162 § 1 i 163 ord. pod.; zob. art. 15 przep. wprow. kpk.).

Podobnie nie podlegają ukaraniu nieprawdziwe wyjaśnienia oskarżonego (zob. poniż uw. 4) i niezaprzysiężone zeznania strony w procesie cywilnym (zob. poniż uw. 8 ad a).

Słowo «zeznanie», użyte w art. 140, obejmuje nietylko zeznanie świadka, lecz także zeznanie biegłego, jakkolwiek art. 304, 310 i 311 kpc. oraz art. 132, 137 i 139 kpk. nazywają je opinją. Ponieważ opinja biegłego składa się ze sprawozdania z jego spostrzeżeń i z (właściwej) opartej na nich opinji (art. 132 kpk.), przeto zaznaczyć należy, że odpowiedzialność karna biegłego dotyczy nietylko fałszu i zatajenia co do spostrzeżeń, lecz także wysnutych wniosków czyli właściwej opinji, o ile fałsz lub zatajenie nastąpiły świadomie np. podanie przez biegłego fałszywej wartości przedmiotu przezeń ocenionego, zatajenie wpływu wad tegoż przedmiotu na jego wartość, fałszywa lekarska diagnoza co do choroby lub jej genezy itp.

Zeznanie ustne (protokólarne) uważać można dopiero wówczas za złożone, skoro przesłuchujący ukończył przesłuchanie i zeznającego zwolnił; do tej chwili wolno więc zeznającemu cofnąć fałsz lub uzupełnić zeznanie zatajonemi szczegółami; sąd może uwzględnić jednak także późniejsze sprostowanie zeznania i uwolnić sprawcę od kary lub karę złagodzić. (art. 142 lit. b). Jeśli przerwano przesłuchanie, należy złożone zeznanie uważać za usiłowanie z art. 23.

Zeznanie pisemne uważa się za złożone z chwilą wniesienia go do odnośnej władzy.

Rozpytywanie w toku dochodzenia (art. 245 § 2 lit. «a» kpk.) nie jest w zasadzie zeznaniem, chybaby nastąpiło na podstawie art. 20 przep. wprow. kpk.

przy zachowaniu odnośnych wymogów i przepisu art. 140 § 2 (uprzedzenie o karalności), ale wówczas nie będzie ono już rozpytywaniem, lecz formalnem przesłuchaniem i to czynnością sądową (art. 20 § 5 przep. wprow. kpk.); fałsz lub zatajenie rozpytywanego mogą jednak stanowić bądź występek z art. 143, 144 lub 145 kk., bądź wykroczenie z art. 20 W. a wśród odpowiednich okoliczności nawet występek z art. 264 kk.

Co do wyłudzenia nieprawdziwego poświadczenia urzędowego zob. art. 193.

4. mające służyć za dowód. Wyrażeniem tem wyłączono odpowiedzialność za twierdzenia stron zawierające ich jednostronne przedstawienie sprawy lub pewnych faktów; twierdzenia te sąd lub dana władza rozważą, atoli nie stanowią one i nie mogą być brane za dowód a to właśnie z powodu tej jednostronności i z powodu tego, że ustawy nie nakładają na stronę bezwarunkowego obowiązku prawdomówności poza wypadkami w szczególnych ustawach wymienionemi.

Nie są zeznaniem, mającem służyć za dowód, wyjaśnienia złożone przez oskarżonego, choć sąd, przy ustaleniu stanu sprawy, może z nich korzystać, na podstawie przepisów art. 10 i 360 kpk., albowiem:

a) art. 334 nazywa je wyraźnie «wyjaśnieniami»,

b) oskarżony nie jest obowiązany dostarczać dowodów przeciw sobie (nemo sese prodere tenetur), toteż jego wyjaśnienia nie mają stanowić dowodu dla sądu, czego najlepszym dowodem, że wedle art. 335 kpk. postępowanie dowodowe rozpoczyna się dopiero po wysłuchaniu oskarżonego,

c) ustawa nie przewiduje a tem samem nie pozwala na to, ażeby oskarżonego uprzedzano o obowiązku zeznania prawdy lub odebrano od niego przysięgę wzgl. zapewnienie, zastępujące przysięgę (art. 140 § 2), jak to przewidują przepisy art. 107, 111, 112, 113 § 3 i 133 kpk. co do świadków i biegłych,

d) postąpienie przeciwne, jako sprzeczne z prawem i z istotą procesu karnego (art. 1 kpk.) [1]) byłoby nieważne i nie mogłoby wyjaśnień oskarżonego podnieść do rzędu zeznania mającego stanowić dowód. [2])

5. dla sądu lub innej władzy [3]). W ten sposób poddano sankcji karnej nietylko zeznania świadków i biegłych, lecz także zeznania dowodowe stron — a zarazem rozciągnięto odpowiedzialność za fałszywe zeznania na zeznania złożone w celach dowodowych w jakiemkolwiek postępowaniu i przed jakąkolwiek władzą, czy to państwową, czy samorządową (zob. powyż uw. 2).

Wedle art. 140 § 1 podlegałyby zatem ukaraniu także niezaprzysiężane zeznania strony w procesie cywilnym, gdyż mają one służyć za dowód, atoli poddaniu ich sankcji karnej stoi na przeszkodzie osnowa przepisu § 2 art. 140, o czem poniż w uw. 8 ad a).

Zeznanie świadka lub biegłego złożone przed sądem polubownym, któremu strony dobrowolnie się poddały, uważać należy za mające służyć za dowód «dla sądu», albowiem kpc. uznaje wyraźnie sąd polubowny za sąd, normuje postępowanie przed nim (art. 494— 502 kpc.), dozwala przesłuchania stron, świadków i biegłych przez sąd polubowny (art. 495 § 1 kpc.), użycza mu swej pomocy (art. 495 § 2 i 3 kpc.) a wyrokowi jego i ugodzie przed nim zawartej przyznaje moc prawną narówni z wyrokiem sądu państwowego (art. 501 § 2 kpc.). Tembardziej odnosi się to do sądów polubownych, wymienionych w art. 507 kpc.

---

[1]) Znaczenie art. 1 kpk. zob.: Peiper: Komentarz do kpk.

[2]) Niekaralności wyjaśnień oskarżonego nie można wywodzić z art. 81 kpk., jak to mniema Mogilnicki str. 462 i 463, albowiem przepis ten pozwala wprawdzie oskarżonemu nie odpowiadać na pytania, ale nie uprawnia go formalnie do fałszu lub zatajenia, jeśli on na pytania odpowiada. Wszak i świadkowie, którym wolno odmówić zeznań lub odpowiedzi na pytanie (art. 104 i 106 kpk.), odpowiadają za fałsz lub zatajenie, jeśli z prawa odmowy nie korzystają (zob. art. 141 kk.).

[3]) Nie podpada pod art. 140 ugoda na przysięgę w procesie cywilnym, gdyż niema ona stanowić dowodu dla sądu i sąd na jej podstawie nie wydaje żadnego orzeczenia. Kpc. nie zna zresztą takiej ugody, którą znał § 205 austr. proc. cyw.

Ponieważ powstaćby mogła wątpliwość, czy art. 140 możnaby stosować do tzw. przysięgi wyjawienia (przysięgi manifestacyjnej), którą składa się w interesie wierzyciela, wprowadzono przepis art. 286.

6. zeznaje nieprawdę. Dekalog zakazuje kłamstwa wobec bliźniego, kodeks karny zakazuje kłamstwa wobec sądu i innych władz.

a) Pod warunkami z § 2 art. 140 osoba słuchana ma obowiązek zeznania prawdy, choćby z własną szkodą lub szkodą swych najbliższych, chybaby groziła im lub zeznającemu odpowiedzialność karna (art. 141).

b) Do zaistnienia odpowiedzialności wedle art. 140 nie wymaga ustawa ani zamiaru wprowadzenia sądu lub władzy w błąd, ani zamiaru wyrządzenia szkody (O. 20/2 1933 Nr. 3 K. **1049/32**); wymaganą jest tylko wina umyślna (art. 14 § 1) tj. świadomość fałszywego zeznania wzgl. świadome zatajenie a więc zeznanie wbrew swej lepszej wiedzy (contra meliorem scientiam: **O. 19/35** pkt. 2).

c) Nie musi być fałszywem całe zeznanie; wystarcza fałsz w jednym punkcie. Jeżeli tedy oskarżenie zawierało zarzut fałszu w kilku punktach, nie wydaje się wyroku uniewinniającego co do tych punktów, co do których sąd nie dopatrzył się winy oskarżonego, lecz w sentencji orzeka się o winie co do tego punktu (tych punktów), co do którego (co do których) stwierdzono fałsz.

d) Przestępstwo z art. 140 zachodzi, choćby fałsz dotyczył okoliczności nieistotnych tj. nie mających wpływu na wynik sprawy (**O. 117/33** i **O. 4/34** w składzie 7 sędziów), nie zawsze bowiem da się to stwierdzić, czy pewna okoliczność jest w danej sprawie stanowczą — a nadto uniewinnienie co do fałszu w punktach nieistotnych przyzwyczaja ludność do tego, że można bezkarnie zeznać nieprawdę przed sądem lub inną władzą (prot. Kom. Kod. t. II str. 8).

Okoliczność, że wedle art. 142 lit. a) sąd może uwolnić sprawcę od kary, jeżeli fałsz dotyczył okoliczności nieistotnych, nie dowodzi wcale, że co do punktów nieistotnych wolno zeznać nieprawdę i że fałszywe zeznanie co do punktów nieistotnych nie stanowi przestępstwa, gdyż w wyroku uwalniającym sąd wyraźnie stwierdza, że sprawca dopuścił się przestępstwa a tylko daruje mu karę.

Przepis art. 140 dotyczy jednak tylko zeznania w samej sprawie, nie zaś okoliczności ubocznych, nie mających związku ze sprawą np. dlaczego świadek spóźnił się do przesłuchania lub nie jawił się na pierwsze wezwanie, albo przybył do przesłuchania nieodpowiednio odziany itp. Natomiast należy do samej sprawy zeznanie co do generaljów świadka, jako to co do wieku świadka, jego stanu, zawodu, stosunku do stron itp. (art. 107 i 141 kpk. oraz art. 291 i 329 kpc.), zwłaszcza, że okoliczności te mogą mieć wpływ na ocenę wiarygodności zeznającego.

e) Zasłonięcie się zeznającego — wbrew prawdzie — niepamięcią jest karalne, choćby dana okoliczność pozbawioną była wpływu na wynik sprawy.

f) Nie zwalnia od odpowiedzialności okoliczność, że zeznanie danej osoby lub wogóle jej przesłuchanie było zbędne lub, że protokół zeznania posiada wady formalne.

g) Zeznanie należy złożyć w tym sensie, jak je pojmuje osoba przyjmująca zeznanie a więc bez dwuznaczności i bez zastrzeżeń wewnętrznych (reservatio mentalis); nie wolno się więc chwytać punktów nieistotnych (np. czasu, miejsca) lub niedokładności i na nich oprzeć fałsz.

h) Zeznanie dotyczy wprawdzie tylko okoliczności faktycznych i tylko za fałsz co do nich odpowiada zeznający, atoli powszechnie znane terminy prawnicze (np. kupno, najem, pacht, ugoda itd.) zawarte w złożonem zeznaniu nie zwalniają od odpowiedzialności.

i) Nie uwalnia zeznającego od odpowiedzialności okoliczność, że merytorycznie słuszność w danej sprawie była po jego stronie; naodwrót nie podlega on karze, choćby w danej sprawie stanowisko jego było niesłuszne, jeżeli tylko zeznał prawdę.

k) Nie podpadnie pod art. 140 zeznanie prawdziwe, choćby go zeznający uważał za fałszywe (delictum putativum), natomiast podlega karze, kto stwierdził wprawdzie fakt prawdziwy, atoli wbrew prawdzie zeznał, że był świadkiem danego faktu.

l) Jeżeli ktoś, słuchany więcej razy w pewnej sprawie, kilkakrotnie zeznał nieprawdę, będzie to quaestio facti, czy złożył jedno lub więcej nieprawdziwych zeznań. Sąd rozważy w takim przypadku, czy zeznania te dotyczyły tej samej okoliczności, czy złożono je tego samego dnia lub wśród tej samej rozprawy, czy przed złożeniem drugiego zeznania jego poprzednie przesłuchanie zostało już formalnie zakończone i zeznającego już zwolniono (art. 98 kpk.), czy zeznający przewidywał swoje wielokrotne przesłuchanie itd. — i w miarę wyników ustali, czy było to jedno zeznanie (przestępstwo ciągłe: zob. uw. I przed art. 31), czy też zeznań było więcej.

m) Fałszywe zeznanie z art. 140, mieszczące w sobie fałszywe oskarżenie (art. 143) stwarza jednoczynowy zbieg przestępstw z art. 140 i 143, karalny według któregokolwiek z tych przepisów (art. 36), gdyż oba te przestępstwa zagrożone są tą samą karą.

Jeżeli natomiast ktoś wniesione przez siebie oskarżenie z art. 143, potwierdził następnie fałszywem zeznaniem, odpowie za zbieg przestępstw z art. 140 i 143 w myśl art. 31.

n) Nakłanianie do fałszywego zeznania podpada pod ogólne pojęcie podżegania z art. 26 **(O. 20/11 1933 Nr. 3 K. 805/33).**

7. zataja prawdę. Zeznanie jest tylko wówczas prawdziwe, jeżeli jest zupełne i wyczerpujące co do danych okoliczności; dlatego to świadek składa wedle art. 111 i 112 kpk. przysięgę wzgl. zapewnienie ją zastępujące, że zezna «szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mu jest wiadome» (podobnie art. 262 § 1 kpc.). Zatajenie pewnej okoliczności może być tylko wówczas karane, jeżeli zeznający albo o nią był pytanym albo świadomie ją zataił, jakkolwiek zdawał sobie sprawę z tego, że może ona mieć znaczenie dla sprawy.

8. Odpowiedzialność zawisłą jest od dwóch warunków: **§ 2.**

a) od uprawnienia przyjmującego zeznanie i

b) od uprzedzenia o odpowiedzialności lub odebrania przysięgi wzgl. zapewnienia ją zastępującego.

Ad a: Czy przyjmujący zeznanie działa w zakresie swych uprawnień zależy od istniejących w tej mierze przepisów prawnych względnie upoważnienia danego urzędnika przez właściwą władzę. Uprawnienie to stanowi tzw. objektywny warunek karalności, który nie musi być objęty winą zeznającego; błędne mniemanie przyjmującego zeznanie, że działał w zakresie swych uprawnień, nie czyni zeznania karalnem i odwrotnie nie uwalnia zeznającego od odpowiedzialności jego błędne mniemanie, że przyjmujący zeznanie nie działa w zakresie swych uprawnień. Zeznający nie może tu więc zasłonić się przepisem art. 20 § 1, gdyż ma on obowiązek zeznać prawdę i może odmówić zeznań osobie, którą uważa za nieuprawnioną do ich przyjęcia lub zasięgnąć wiadomości o jej uprawnieniu; dopuszczenie takiej ekscepcji otworzyłoby na oścież wrota uchylaniu się od odpowiedzialności.

Jedna i ta sama osoba może być uprawnioną do przyjmowania pewnych zeznań a nie mieć prawa do przedsiębrania innych np. sekretarz sądowy nie ma prawa przyjmować zeznań świadka a ma prawo np. przyjąć zeznanie co do tożsamości osoby, która wobec niego podpisuje pewne oświadczenie [1]).

---

[1]) W r. 1932 sąd okręgowy we Lwowie rozpoznawał następujący wypadek: A. wyłudził od B. pieniądze pod pozorem, że mu wyjedna nominację na biegłego sądowego. Sekretarz sądowy C., działając w porozumieniu z A., wystawił dla B. dekret, mianujący go biegłym i odebrał od niego przysięgę, że obowiązki swe pełnić będzie sumiennie.

W tem miejscu należy omówić kwestję karalności niezaprzysiężonych zeznań strony w procesie cywilnym.

Wedle § 7 art. VI. przep. wprow. kpc. «fałszywe zeznania strony pod przysięgą lub zapewnieniem, zastępującem przysięgę, pociąga za sobą taką samą karę, jak takież zeznanie świadka, o ile kodeks karny nie stanowi inaczej» (słowa końcowe: «o ile itd.» odnieść należy do § 2 art. 140). Zdawałoby się, iż już wobec powołanego § 7 zeznania strony niezaprzysiężonej wbrew prawdzie złożone są bezkarne; należy jednak zważyć, że § 7 o zeznaniach niezaprzysiężonych nie zawiera wzmianki, że kodeks karny jest ustawą później wydaną, niż przepisy wprow. kpc. z 29/11 1930 (Dz. U. 83 poz. 652), że zeznania strony w procesie cywilnym służyć mają za dowód dla sądu a więc podpadałyby w zasadzie pod przepis § 1 art. 140. Otóż niekaralność zeznań niezaprzysiężonych polega na tem, że sędzia cywilny, słuchający stronę, nie jest uprawniony uprzedzić ją o odpowiedzialności za fałszywe zeznanie, jak tego wymaga § 2 art. 140 kk., lecz ma uprzedzić stronę jedynie o tem, że powinna zeznać prawdę (art. 323 § 3 kpc.). Gdyby sędzia uprzedził stronę w myśl art. 140 § 2 kk. o karalności zeznań, to nie działałby już w zakresie swych uprawnień, jak tego wymaga § 2 art. 140 (zob. poniż: ad b).

Ad b: Uprzedzenie zeznającego winno wyraźnie dotyczyć odpowiedzialności k a r n e j za nieprawdziwe zeznanie; chodzi bowiem o wpojenie zeznającemu świadomości: a) że winien zeznać prawdę i b) że za zeznanie nieprawdziwe grozi mu kara. Samo więc uprzedzenie o obowiązku zeznania prawdy (np. uprzedzenie z art. 323 kpc.) nie rodzi odpowiedzialności karnej.

Przepisy art. 107 i 113 § 3 kpk. wspominają tylko o uprzedzeniu o odpowiedzialności (bez dodatku: «k a r n e j») a choć tamże niewątpliwie jest subintelligowaną odpowiedzialność karna, to jednak wobec przepisu art. 140 kk. sędzia winien będzie przy uprzedzeniu z art. 107 kpk. wyraźnie wspomnieć o odpowiedzialności k a r n e j. Przy uprzedzeniu z art. 113 § 3 będzie to teoretycznie zbędnem, gdyż odebranie przysięgi ma ten sam skutek, co uprzedzenie o odpowiedzialności karnej (zob. poniż).

Wedle art. 238 kpk. stwierdzenie w protokóle sądowym, że nastąpiło uprzedzenie świadka w myśl art. 107 kpk. nie może być w odnośnym procesie karnym zakwestjonowane, atoli w procesie przeciw temuż świadkowi o złożenie fałszywego zeznania, świadek ten może dowodzić, iż pouczenie nie nastąpiło.

Wobec przepisu § 2 art. 140 należy wyraźnie w każdym protokóle zeznania zaznaczyć, że nastąpiło uprzedzenie zeznającego o odpowiedzialności k a r n e j.

Uprzedzenie — wynika to ze znaczenia tego słowa — winno nastąpić przed złożeniem zeznania; gdyby go zaniechano, całe zeznanie byłoby niekaralne i mogłoby stać się karalnem dopiero od chwili późniejszego pouczenia (uprzedzenia) i to tylko co do tej części zeznania, którą zeznający po tem pouczeniu złożył.

Narówni z uprzedzeniem o odpowiedzialności karnej za nieprawdziwe zeznania stoi sam goły fakt odebrania przysięgi wzgl. zapewnienia je zastępującego (**O. 19/35** pkt. 1), albowiem uroczystość tego obrzędu w związku z tem, że znaczenie przysięgi i skutki krzywoprzysięstwa są powszechnie znanemi, dostarcza pewności, że zeznający świadom był obowiązku zeznania prawdy pod sankcją odpowiedzialności karnej; zresztą rota przysięgi i zapewnienia ją zastępującego zawiera przyrzeczenie zeznania prawdy (zob. art. 111 i 112 kpk. tudzież art. 292, 307 i 329 kpc.).

Wobec brzmienia art. 140 zaistnieje zatem odpowiedzialność karna osoby zeznającej pod przysięgą, choćby jej nie uprzedzono ani wedle art. 107 ani wedle art. 113 § 3 kpk.

Przysięgę i zapewnienie ją zastępujące można odebrać przed zeznaniem (juramentum promissorium, przysięga przyrzekająca), bądź też po zeznaniu (juramentum confirmatorium, przysięga zatwierdzająca treść złożonego już zeznania). W tym ostatnim przypadku należy zeznającemu przedstawić (odczytać) złożone już zeznania, poczem on przysięgą (zapewnieniem) stwierdza ich prawdziwość.

9. Wedle art. 114 kpk. przypomina się świadkom przy ponownem ich przesłuchaniu przysięgę poprzednio przez nich złożoną. Otóż to przypomnienie nie jest równoznaczne ani z uprzedzeniem o karalności fałszywego zeznania, gdyż art. 140 § 2 tego przypadku nie przewiduje, ani też z odebraniem przysięgi (zapewnienia zastępującego przysięgę) bezpośrednio przed zeznaniem, które ma w sposób uroczysty wpłynąć na świadomość zeznającego o obowiązku zeznania prawdy. Jeżeliby tedy sąd w przypadku art. 114 kpk. nie uprzedził zeznającego o odpowiedzialności karnej, mogłaby zajść wątpliwość, czy świadek odpowiada za złożone przezeń nieprawdziwe zeznania.

10. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 114/20. Świadkiem jest osoba różna od oskarżonego; jeżeli to, co formalnie ujęto z zeznania świadka, było materjalnie tłumaczeniem się oskarżonego, to wyłączoną jest karalność zeznającego za fałszywe zeznanie (tak samo **O. S. P. V. 398,** T. K. 3392), choćby jeszcze nie złożono wniosku o wszczęcie post. kar. przeciw zeznającemu (Löffler Nr. 711) i choćby mu przedstawiono prawo uchylenia się od zeznania **(O. S. P. XI. 196).**

T. K. 1862. W razie równoczesnej rozprawy co do kilku przestępstw, oskarżony nie może być słuchany jako świadek co do tych przestępstw, za które odpowiadają tylko współoskarżeni.

O. S. P. VI. 180. Przepis art. 140 odnosi się także do postępowania niespornego, w szczególności także do zeznań matki nieślubnej co do okoliczności, kto jest ojcem dziecka nieślubnego.

O. 215/32. W § 2 art. 140 chodzi o tego rodzaju zapewnienie, które co do skutków zastępuje przysięgę (por. np. art. 112 kpk.), nie zaś o zapewnienie w miejsce przysięgi (Versicherung an Eidesstatt), znane niem. procedurze cyw. i § 156 kk. 1871.

O. 21/4 1933, Nr. 4 K. 161. Złożenie fałszywego zeznania przed aplikantem sądowym wbrew przepisom art. 11 i 12 u. s. p., upoważniającym w drodze pomocy prawnej do odebrania przysięgi jedynie sędziego lub asesora, nie zawiera cech przestępstwa.

O. 62/34. Okoliczność, że składający fałszywe zeznanie nie odpowiada z powodu nieuprzedzenia go o odpowiedzialności karnej, nie wyłącza odpowiedzialności podżegacza. (Zob. art. 16. Przyp. aut.).

O. 117/33. Art. 140 nie rozróżnia między zeznaniem szkodliwem dla wymiaru sprawiedliwości a zeznaniem obojętnem.

Mot. do O. 375/31. Przedmiotem przestępstwa nie jest czystość i nienaruszalność przysięgi, jako takiej, lecz czystość i nienaruszalność wymiaru sprawiedliwości karnej, czy cywilnej. Znaczenie prawne mogą mieć tylko zmiany, dokonane w toku zeznania; zmiany i odwołania późniejsze nie mają wpływu na kwalifikację czynu a mogą jedynie wpłynąć na wymiar kary. (Przyp. aut.: Zob. art. 142 lit. b).

O. 119/32. Do władz dyscyplinarnych należą oficerskie honorowe (por. art. 157 rkk.).

O. 109/34. Stosując art. 140 sąd winien jednocześnie (w myśl art. 9 i 10 kpk.) rozważyć, czy nie zachodzą przewidziane w art. 141 warunki, wykluczające ukaranie oskarżonego za fałszywe zeznania. Odebranie przysięgi jest równoznaczne z uprzedzeniem o odpowiedzialności za fałszywe zeznanie, ale nie jest równoznaczne z uprzedzeniem o prawie odmowy zeznań i to zarówno w warunkach z art. 104, jak i 106 kpk.

O. 128/33 i O. 213/33. Zob. przy art. 141.

O. 111/35. (pkt. 2). Świadek, składający zeznania przed sądem, stwierdzając fakt nieprawdziwy i zniesławiający, jednak bez świadomości tej nieprawdziwo-

ści a w przekonaniu, że zeznaje prawdę, działa prawnie. (pkt. 3). Zeznanie świadka, w tych warunkach złożone, nawet przedmiotowo nieprawdziwe, nie może stanowić także przestępstwa z art. 140 lub 143 (pkt. 4). Zeznanie natomiast świadka, który świadomie zeznaje nieprawdę wbrew swej lepszej wiedzy, traci swój prawny charakter i pociąga za sobą obok odpowiedzialności z art. 140 (ewent. z art. 143) także odpowiedzialność z art. 255 (pkt. 5). Odpowiedzialności karnej z art. 255 może również ulec świadek, który w zeznaniach swych wykracza poza swe obowiązki świadka, bez związku z przedmiotem przesłuchania, zeznając fakty zniesławiające, a z formy tych oświadczeń, bądź z okoliczności im towarzyszących, wynika zamiar bezpośredni lub ewentualny zniesławienia.

O. 116/35. Przedmiotem przestępstwa, przewidzianego w art. 140, może być każda osoba, składająca zeznanie, mające służyć za dowód dla sądu lub innej władzy, a więc może nim być również i strona w procesie cywilnym, która, złożywszy przysięgę, zeznała nieprawdę lub zataiła prawdę.

O. 331/35 (pkt. 1). Nieprawdziwe zeznanie o treści nieważnej umowy, stanowi fałszywe zeznanie z art. 140, jeśli tylko zeznanie to miało stanowić dowód dla sądu lub innej władzy.

O. 337/35 (pkt. 2). Do istoty występku z art. 140 nie należy, ażeby sprawca działał w zamiarze przysporzenia bezprawnej korzyści sobie lub innej osobie (pkt. 3). Okoliczność, że osoba, którą nakłoniono do fałszywego zeznania, nie była przez sąd przesłuchana, nie wyłącza odpowiedzialności za podżeganie w myśl art. 29.

O. 3/2 1933 II 4 K. 1094/32. Pod art. 140 podpada także przysięga wskazana, złożona na podstawie niem. proc. cyw.

Art. 141.

Bezkarność fałszywego zeznania.

Nie podlega karze, kto, nie będąc uprzedzony o prawie odmowy zeznania, składa fałszywe zeznanie z obawy przed odpowiedzialnością karną, grożącą jemu samemu lub jego najbliższym.

Por. art. 158 cz. III rkk. i § 157 nkk.

1. *Chodzi tu o przymusowe położenie zeznającego; kk. stanął na stanowisku bezwzględnej bezkarności sprawcy w wypadku, jeżeli zeznania niezgodne z prawdą są wynikiem obawy przed odpowiedzialnością karną, grożącą samemu zeznającemu lub jego najbliższym (art. 91 § 1). Nie odróżniono tu zeznań zaprzysiężonych od niezaprzysiężonych, gdyż nie chodzi tu o działanie lekkomyślne, któremu mogłoby zapobiec oddziałanie na psychikę sprawcy czynnikiem religijnym (przysięga); nie przeprowadzono też odróżnienia między sprawcą a jego rodziną, natomiast szerokie pojęcie rodziny ścieśniono, ograniczając je do najbliższych. (Mot. t. V z. 4 str. 64).*

Kom. Min. Spr. eliminowała z art. 141 postanowienie projektu Kom. Kod., zapewniającego zeznającemu bezkarność w przypadku, gdy zeznający składa zeznanie fałszywe z o b a w y p r z e d h a ń b ą grożącą jemu lub jego najbliższym.

2. Nie podlega karze. Ze słów tych (por. art. 17 § 1, 22 § 1 itd.) wynika, że czyn sprawcy jest bezprawiem, którego jednak ustawa ze względów słuszności nie karze. Bezkarność zachodzi bez względu na to, czy chodzi o zeznanie zaprzysiężone lub niezaprzysiężone i bez względu na to, wobec kogo (sądu lub innej władzy) zeznanie zostało złożone. Zob. O. 171/34 przy art. 17.

3. nie będąc uprzedzony. Jestto moment przedmiotowy czyli tzw. warunek objektywny; brak uprzedzenia powoduje bezkarność, bez względu na przyczynę, dla której uprzedzenie nie nastąpiło i bez względu na to, czy oskarżony o prawie odmowy zeznań wiedział, czy nie. Obojętnem jest zatem, czy uprzedzenie nie nastąpiło dlatego, że ustawa w konkretnym przypadku tego nie przepisuje (por. w tym względzie art. 104 § 3 i 106 kpk.), czy dlatego, że odbierającemu zeznanie nie było wiadomem, że zachodzą wymogi uprzedzenia, czy wreszcie dla-

tego, że odbierający zeznanie zaniechał uprzedzenia wskutek błędu, przeoczenia lub jakiejkolwiek innej przyczyny.

Jedynym i wyłącznym dowodem, czy uprzedzenie nastąpiło, jest treść protokółu, zawierającego inkryminowane zeznanie (art. 238 kpk.).

Uprzedzenie — jak to wynika ze znaczenia tego wyrazu — winno nastąpić przed złożeniem inkryminowanego zeznania; bez znaczenia jest uprzedzenie przy sposobności innego zeznania, poprzedzającego inkryminowane zeznanie. Jeśli (np. odnośnie do pytań z art. 106 kpk.) uprzedzono zeznającego w toku zeznania, uprzedzenie nie ma skutku co do zeznania wcześniej do tegoż samego protokółu złożonych.

Rozumie się samo przez się, że uprzedzenie winno pochodzić od przyjmującego zeznanie, nie zaś od osoby trzeciej.

3. o prawie odmowy zeznania. Zob. art. 104 § 3 i 106 kpk. oraz art. 285 § 1 i 2 kpc.

4. składa fałszywe zeznanie w rozumieniu art. 140 § 1 tj. zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę.

5. z obawy. Jestto moment podmiotowy; ustawodawca uwzględnia tu nastrój psychiczny sprawcy tj. rozterkę wewnętrzną sprawcy, który waha się pomiędzy spełnieniem obowiązku zeznania prawdy i ściągnięciem na siebie samego wzgl. swoich najbliższych odpowiedzialności karnej a złożeniem fałszywego zeznania i pogwałceniem swego sumienia a nawet — w razie złożonej przysięgi — pogwałceniem swych uczuć religijnych.

Sprawca tylko wówczas może powołać się na obawę, jeżeli stan faktyczny, zachodzący w danym wypadku, usprawiedliwia tę obawę bez względu na to, czy oskarżony wzgl. jego najbliższy w istocie popełnił przestępstwo, czy też nie np. oskarżony, który był obecny w czasie i na miejscu popełnienia czynu, atoli w czynie tym udziału nie brał, słuchany jako świadek wypiera się tej obecności z obawy o pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej za udział w czynie. Czy oskarżony rzeczywiście żywił obawę, będzie jego rzeczą uprawdopodobnić, co jednak nie uwalnia sądu od urzędowego zbadania tej okoliczności z uwagi na obowiązek wyświetlenia prawdy materjalnej (art. 9 kpk.).

6. przed odpowiedzialnością karną zeznającego, gdyż nikogo nie można zmusić, ażeby sam ściągnął na siebie karę (nemo se ipsum prodere tenetur); beneficium to rozciągnięto i co do najbliższych (art. 91 § 1).

Ustawa nie odróżnia, jaka grozi kara wzgl. za jakie przestępstwo odpowiadałby zeznający lub jego najbliżsi, czy za zbrodnię, występek lub wykroczenie.

Obawa przed odpowiedzialnością dyscyplinarną nie uzasadnia zastosowania art. 141, albowiem odpowiedzialność ta w porównaniu z fałszywem zeznaniem jest zdaniem ustawodawcy złem zbyt drobnem, ażeby uznać sprawcę wolnym od kary za tak ciężkie przestępstwo, jakiem jest fałszywe zeznanie. Z tego samego powodu ustawodawca nie zwolnił sprawcy (zob. powyż uw. 1) od odpowiedzialności z powodu obawy przed hańbą, jakkolwiek obawa przed hańbą, podobnie jak obawa przed odpowiedzialnością dyscyplinarną może stanowić bardzo poważną okoliczność zmniejszającą karę ze względu na pobudkę czynu (art. 54).

Inaczej zapatruje się ustawodawca na doniosłość obawy przed hańbą w art. 145 § 2 tj. w przypadku, gdy sprawca nie występuje jako świadek, zobowiązany do zeznania prawdy, lecz ma w imię solidarności społecznej wystąpić samorzutnie jako negotiorum gestor w obronie niewinnie podejrzanej osoby.

7. grożącą. Nie musi tu zachodzić bezpośrednie niebezpieczeństwo (periculum imminens); wystarcza, że może ono powstać choćby w czasie późniejszym.

8. jego najbliższym (art. 91 § 1); przyznano tu zeznającemu bezkarność, mimo że wedle art. 104 i 106 kpk. mógł się on uchylić od zeznań względnie od odpowiedzi na odnośne pytanie. Ustawodawca wychodził tu widocznie z założenia, że przez uchylenie się od zeznań wzgl. od odpowiedzi na pewne pytanie zeznający skierowałby podejrzenie przeciw sobie wzgl. swoim najbliższym.

9. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 128/33. Art. 141 przewiduje złożenie fałszywego zeznania co do okoliczności, której ujawnienie mogłoby narazić na odpowiedzialność karną samego składającego zeznanie lub też osobę wymienioną w § 1 art. 91, nie zaś w art. 104 kpk. (Z motywów:) Uprzedzenie stanowi objektywny warunek karalności czynu.

O. 213/33 (w składzie 7 sędziów). Warunkiem niekaralności jest brak pouczenia o prawie odmowy zeznań w związku z ustaleniem obawy. (Z motywów:) Brak uprzedzenia jest objektywnym warunkiem niekaralności; niema znaczenia, czy zeznający nie wiedział o tem prawie, czy też wiedział, lecz świadomie z tego prawa nie korzystał. Świadome niekorzystanie z prawa odmowy zeznań może mieć tylko znaczenie dla oceny, czy sprawca działał z obawy, przewidzianej w art. 141.

O. 170/34. Obawa, jako motyw działania, nie jest przedmiotem domniemania, lecz wymaga w każdym poszczególnym przypadku ustalenia narówni z innemi okolicznościami faktycznemi. Niezależnie od obranego przez oskarżonego sposobu obrony, istnienie obawy może być przyjęte nawet w przypadku, gdy oskarżony tą obawą na rozprawie się nie bronił, jeżeli rozprawa da podstawę do przypuszczenia, że obawa jako motyw mogła zachodzić. (Z motywów:) Obawa wytwarza stan niejako wyższej konieczności i może ona trwać jeszcze w czasie rozprawy o przestępstwo z art. 140 tak, że oskarżony może obawiać się przyznania do fałszywych zeznań i odpowiedzialności karnej.

Art. 142.

Uwolnienie lub nadzwyczajne złagodzenie kary.

W przypadkach, wymienionych w art. 140, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary lub sprawcę od kary uwolnić, jeżeli:

a) fałszywe zeznanie dotyczy okoliczności, nie mogących mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, albo

b) sprawca czynu sprostuje fałszywe zeznanie, zanim nastąpi rozstrzygnięcie sprawy przez sąd lub inną władzę, przed którą zeznawał.

Por. § 158 nkk.

1. *(do lit. a). Nieprawdziwość danego oświadczenia może obejmować całość lub część i to znowu część istotną lub nieistotną. Nasuwa się pytanie, jak daleko iść należy w wymaganiach absolutnej prawdomówności pod rygorem ukarania. Tradycja dawniejsza, nawiązująca świadomie lub podświadomie do przysięgi jako aktu religijnego, skłania się ku karaniu nieprawdziwego zeznania, chociażby w szczegółach zupełnie dla danej sprawy obojętnych.*

Zastrzeżenia i ograniczenia karygodności mają zasadniczo jedną wielką wadę, są mianowicie niebezpieczne z punktu widzenia walki z przestępstwem, przyzwyczajają ludność do tego, że można przed sądem lub inną władzą zeznawać nieprawdę. Nawet zastrzeżenie, że chodzić musi o szczegóły dla sprawy ważne, nie jest dostateczną ochroną, gdyż zeznający najczęściej nie zdaje sobie z tego sprawy, które szczegóły są dla sprawy ważne, bo do tego zazwyczaj potrzeba przygotowania prawniczego. Z drugiej strony jednak zachodzi niebezpieczeństwo przeciągnięcia sankcji karnej ponad społeczną korzyść. Pamiętać należy, że projekt pociąga do odpowiedzialności także sprawcę, składającego nieprawdziwe zeznania przed władzami administracyjnemi. Dlatego, utrzymując zasadę, że zeznający obowiązany jest zeznawać pełną prawdę we wszystkich kierunkach i co do wszystkich szczegółów, należy równocześnie stworzyć pewną klapę bezpieczeństwa dla tych wypadków, w których karanie nie byłoby społecznie pożądanem. Z tych powodów projekt wprowadza zasadę f a k u l t a t y w n e g o uwolnienia od odpowiedzialności sprawcy, który złożył nieprawdziwe oświadczenie co do okoliczności, nie mogących mieć w p ł y w u n a r o z s t r z y g n i ę c i e s p r a w y. Sędzia będzie miał zadanie podwójne: po pierwsze należy do niego stwierdzenie, czy przedmiotowo dane okoliczności mają dla sprawy znaczenie, następnie, czy pobudki kierujące ze-

znającym zasługują na uwzględnienie. Zdarzyć się może, że świadek z jednej strony zdaje sobie sprawę z małego znaczenia fałszywie przedstawionych szczegółów, a z drugiej strony obawia się, iż przez zeznanie prawdziwe odkryje jakąś tajemnicę handlową, przemysłową, czy inną. (Mot. t. V z. 4 str. 61, 62).

2. *(do lit. b). Faworyzowanie zeznającego, który swe nieprawdziwe zeznania odwołał, zanim na ich podstawie zapadło rozstrzygnięcie jakiejś władzy, ma dwie strony. Z jednej strony czyn jest ukończony, odwołującym fałszywe zeznania zwykle kierować będą nie subtelne powody, nie wyrzuty sumienia, ale zupełnie pospolita obawa przed odpowiedzialnością karną; orjentując się, że jego fałszywe zeznania są zbyt jaskrawe, zbyt niezgodne z innemi, cofa swoje zeznania, chcąc uniknąć niewątpliwie grożącej kary; z drugiej strony bywają sytuacje, gdzie zeznania takie nie cofnięte mogą doprowadzić do pomyłki sprawiedliwości; nie stworzyć premji dla odwołującego fałszywe zeznania, znaczy pozbawić się możliwości wydania sprawiedliwego wyroku. Zachodzą tu te same mniej więcej względy, które przemawiają za i przeciw instytucji czynnego żalu. (Mot. t. V z. 4 str. 64).*

3. nadzwyczajne złagodzenie kary: zob. art. 59 § 1 i 2.

4. od kary uwolnić. Por. art. 21 § 2, 29 § 2, 148, 220, 238 § 2, 239 § 2, 256 § 2, 257 § 2 i 262 § 4.

5. nie mogących mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Czy tak jest, oceni sędzia na podstawie całokształtu sprawy, w której złożono fałszywe zeznania.

Odpowiedzi na pytania ogólne (quo ad generalia: art. 107) bardzo często nie mają istotnego znaczenia, choć z drugiej strony np. zatajenie pokrewieństwa lub szczególnego stosunku do pewnej strony itp. może mieć duże znaczenie przy ocenie wiarygodności zeznającego. Często zeznający zeznaje nieprawdę co do pewnej okoliczności, zupełnie obojętnej, lub zataja ją z przyczyn czysto osobistych, ażeby nie ujawnić czegoś, co wedle jego zdania, słusznie lub niesłusznie, mogłoby rzucić na niego pewien cień i o co go w danej sprawie pytano zupełnie zbędnie.

6. sprostuje fałszywe zeznanie itd. Sprostowanie to musi być zupełne i dotyczyć tego wszystkiego, co w złożonem zeznaniu zatajono lub wbrew prawdzie podano. Ustawa nie przepisuje formy tego sprostowania, może ono więc nastąpić ustnie lub na piśmie wobec sądu lub władzy, przed którą zeznanie zostało złożonem; nie przepisuje też ustawa, czy sprostowanie zeznania ma nastąpić w obecności stron itp. Rzeczą więc będzie sądu (władzy) zarządzić wszystko to z urzędu, co uczynić należy, aby odwołanie pierwotnego zeznania mogło przez daną władzę prawnie być wzięte pod rozwagę w związku ze zeznaniem pierwotnem.

7. zanim nastąpi rozstrzygnięcie itd. Tempus utile kończy się więc z chwilą rozstrzygnięcia sprawy w odnośnej instancji, przed którą fałszywe zeznanie złożono, bez względu na to, w jakiem stadjum fałszywe zeznanie złożono (czy w toku postępowania przygotowawczego, czy na rozprawie) i kiedy je sprostowano, byleby sprostowanie nastąpiło przed rozstrzygnięciem sprawy przez tę instancję (władzę), przed którą fałszywe zeznanie złożono.

Nie wydaje mi się słusznem zdanie Glasera i Mogilnickiego (str. 472 ad art. 142), że tempus utile kończy się z chwilą prawomocności danego rozstrzygnięcia, skoro art. 142 nie mówi o prawomocnem rozstrzygnięciu i skoro dalej Komisja Ministerjalna nie chciała sprawcy przyznać dobrodziejstwa z art. 142, jeśli szkoda z czynu wynikła nastąpiła już w postaci niesprawiedliwego rozstrzygnięcia (Jamontt-Rapaport ad art. 142 tom II str. 124). Należy przytem zważyć jeszcze, że mogą tu zajść dwa wypadki a mianowicie albo rozstrzygnięcie zapadło na podstawie (na skutek) fałszywego zeznania albo z pominięciem tegoż zeznania względnie wbrew temuż zeznaniu. W pierwszym przypadku sprawca spowodował mylne, daną władzę niejako kompromitujące rozstrzygnięcie; późniejsze sprostowanie nie może już więc tego zła naprawić, wobec czego brak podstawy do tak daleko idącego uprzywilejowania tem bardziej, że z jednej strony nie uchodzi, aby sprawca wyczekiwał wyników swego fałszywego zeznania i raczył

je sprostować dopiero w ostatniej chwili tuż przed zapadnięciem klamki, z drugiej zaś strony sprostowanie po prawomocności mogłoby nie osiągnąć tego skutku, którego ustawa oczekuje tj. naprawy zła, spowodowanego przez sprawcę. Jeśli np. sprawca odwoła swe zeznanie po wyroku sądu drugiej instancji, to odwołanie to nie może wywrzeć wpływu na postępowanie kasacyjne i zużytkowanie go drogą wznowienia procesu może okazać się wątpliwem a co najmniej utrudnionem, gdyż wypadnie wykazać, że wyrok zapadł «pod wpływem» danego zeznania (art. 600 kpk.) względnie, że wyrok uzyskano przez czyn karalny (art. 445 § 1 pkt. 2 kpc.) czyli, że między danem zeznaniem a osnową wyroku (karnego lub cywilnego) zachodzi związek przyczynowy [1]).

W drugim przypadku odwołanie zeznania pozbawione jest wpływu na rozstrzygnięcie sprawy a wobec tego brak słusznej podstawy do przyznania benefic jów z art. 142 sprawcy, który nie przyczyniwszy się do naprawy wyrządzonego przezeń zła, chce sprostowaniem swego zeznania uzyskać bezkarność lub co najmniej nadzwyczajne złagodzenie kary.

W obu powyższych przypadkach sprostowanie zeznania po rozstrzygnięciu sprawy przez instancję (władzę), przed którą zeznanie zostało złożone, może stanowić okoliczność umniejszającą karę (zachowanie się po spełnieniu przestępstwa: art. 54), podobnie jak taką okoliczność może stanowić sprostowanie zeznania po prawomocnem rozstrzygnięciu sprawy.

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 62/34. (pkt. 1). Art. 142 a) ma na względzie tylko takie okoliczności, które przedmiotowo nie mają znaczenia dla sprawy. (pkt. 2). Fakt, że daną okoliczność prócz fałszywego zeznania świadka, stwierdzają jeszcze inne dowody, jak również fakt, że stwierdzona zapomocą fałszywego zeznania okoliczność jest prawdziwa — nie daje podstawy do uniewinnienia lub do uznania danej okoliczności za nie mogącą mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy.

O. 247/35. Przepis art. 142 lit. b) w stosunku do podżegacza mógłby mieć zastosowanie, gdyby po złożeniu przez świadka fałszywego zeznania a przed rozstrzygnięciem sprawy, podżegacz przyczynił się do sprostowania tego zeznania (np. przez skłonienie świadka do cofnięcia zeznania); natomiast przepis ten nie może mieć zastosowania, gdy świadek nie da się nakłonić do złożenia fałszywego zeznania i gdy powód zrzekł się powództwa po tem, jak świadek zeznał przed sądem, iż nic w sprawie nie wie i że był nakłaniany przez powoda do złożenia fałszywego zeznania na jego korzyść.

Rozdział XXII.

Przestępstwa przeciw wymiarowi sprawiedliwości.

W rozdziale tym zgrupowano te przestępstwa, których dominującą cechą jest utrudnienie należytego wymiaru sprawiedliwości czy to w drodze sądowej czy też w drodze administracyjnej lub dyscyplinarnej; wyłączono zaś takie przestępstwa, które, jakkolwiek zwracają się przeciw aktom pieczy prawnej, nie pozostają w związku wyłącznym z wymiarem sprawiedliwości np. art. 140 itd. (Mot. t. V z. 4 str. 67).

---

[1]) Nie jestto rzecz tak prosta, jakby się na pozór wydawało. Dajmy na to, że wyrok zapadł na podstawie zeznań dwóch świadków, z których tylko jednemu udało się wykazać świadomy fałsz (nieświadome fałszywe zeznanie nie może stanowić podstawy wznowienia). Gdyby sędzia orzekający miał przed sobą tylko jedno zeznanie, byłby takiego wyroku może nie wydał, natomiast w razie wznowienia postępowania może zajść wątpliwość, czy nie byłby zapadł taki sam wyrok, choćby danego zeznania fałszywego nie było.

Art. 143.

Kto fałszywie oskarża inną osobę przed władzą lub przed urzędem, powołanemi do ścigania, o czyn karany w drodze sądowej, administracyjnej lub dyscyplinarnej,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

Potwarz. S. O.

Por. art. 157 rkk., § 164, 165 nkk. § 209, 210 akk.

1. *Przestępstwo to polega na fałszywem obwinieniu osoby niewinnej zarzuconego jej czynu. Nie chodzi tu o przestępstwo przeciw czci niesłusznie oskarżonego, jak w § 209 i 210 akk.; przestępca działa nietylko przeciw niej, ale przedewszystkiem naraża na szwank tak istotną funkcję życia zbiorowego, jak wymiar sprawiedliwości. Obojętną jest rzeczą, czy obwiniony dowiedział się o skierowanem przeciw niemu obwinieniu; wystarcza, że je uczyniono przed organem publicznym powołanym do ścigania przestępstwa, karanego w drodze sądowej, administracyjnej lub dyscyplinarnej.*

Fałszywem jest oskarżenie niezgodne z prawdą tj. takie, które albo zarzuca komuś czyn przestępny wogóle (przez nikogo) nie popełniony, albo przypisuje komuś sprawstwo czynu, popełnionego przez inną osobę. Sprawca musi być świadom nieprawdziwości obwinienia. (Mot. t. V z. 4 str. 68).

2. **Kto:** choćby i sam sprawca przestępstwa; pod art. 143 podpadnie więc i ten, kto popełniwszy sam pewne przestępstwo, oskarża o popełnienie go inną osobę. Zob. uw. 2 do art. 144.

3. **fałszywie**. W słowie tem mieszczą się kryterja istoty czynu zarówno przedmiotowej (oskarżenie o przestępstwo nie popełnione), jak i podmiotowej (świadomość nieprawdziwości oskarżenia). Oskarżenie lekkomyślne nie uzasadnia odpowiedzialności za przestępstwo z art. 143, gdyż przestępstwo to popełnić można tylko umyślnie a to zarówno w postaci doli directi, jak i w postaci doli eventualis (art. 13 i 14 § 1), jeśli mianowicie sprawca, nie będąc pewnym, czy spotwarzony dopuścił się danego czynu, oskarża go o ten czyn, godząc się na to, że zarzut popełnienia danego czynu przez spotwarzanego może okazać się fałszywym.

W wyroku należy ustalić, że spotwarzony nie dopuścił się danego przestępstwa i że obwiniający świadomie, wbrew lepszej wiedzy, zarzucił mu popełnienie tegoż przestępstwa.

4. **oskarża.** a) Nie chodzi tu o formalne oskarżenie (tak też **O. 268/34**) przeciw pewnej osobie, skutkiem którego przeciw tejże osobie postępowanie sądowe ma być lub może być wszczętem. «Oskarża» znaczy więc tyle, co «donosi» (denuntiat); art. 143 nie wymaga nawet, by skutkiem oskarżenia było jakiekolwiek dochodzenie, śledztwo albo badanie treści doniesienia w jakiejkolwiek drodze.

b) Obwinienie nastąpić może w jakiejkolwiek formie a więc osobiście i protokólarnie lub w piśmie; nie czyni różnicy, czy sprawca pismo podpisał swem prawdziwem imieniem i nazwiskiem, czy nazwiskiem zmyślonem (pseudonim), czy wogóle go nie podpisał (anonim). Anonimowe doniesienia bywają często podpisywane w sposób wskazujący na pewną grupę ludzi np. «mieszkańcy ulicy N.», albo «wierni Państwu obywatele» itp. Zob. też poniż pod c).

Władze i urzędy traktują wprawdzie z pewną ostrożnością pisma anonimowe i pseudonimowe, atoli mimo to pisma te wyczerpują istotę potwarzy, skoro art. 143 nie wymaga, by obwinienie wywołało lub zdolne było wywołać urzędowe dochodzenie przeciw osobie obwinionej.

c) Nie wyklucza odpowiedzialności okoliczność, że fałszywe oskarżenie nastąpiło wskutek wywiadu (por. art. 245 kpk.), a nawet wskutek pytania zadanego obwiniającemu wprost i bezpośrednio (tak też **O. 268/34**).

d) Fałszywe oskarżenie wyczerpuje znamiona z art. 143, jeżeli osobę oskarżonego (spotwarzonego) i czyn wskazano bądź wprost i wyraźnie, bądź w ten sposób, że z doniesienia niewątpliwie wynika, iż donoszący daną osobę oskarża o dany czyn. Posługiwanie się obsłonkami, niejasnemi wyrażeniami itp. w celu skierowania ścigania przeciw pewnej osobie, podpadnie pod art. 144. Jeżeli osoby

nie wskazano a czyn został wogóle zmyślony, doniesienie podpaść może pod przepis art. 147.

e) Mylne określenie czasu, miejsca i sposobu popełnienia przestępstwa nie odbierają obwinieniu cech karalności, chyba, że są one istotną częścią przestępstwa, którego obwinienie dotyczy.

f) Obojętnemi są pobudki i cel, jaki sprawca swem oskarżeniem chciał osiągnąć; w szczególności nie wymaga ustawa, ażeby obwiniający chciał spowodować ściganie posądzonego, choć w regule tak będzie (dolus inest facto); pobudką może być zemsta, chęć zysku itp. Cel może być jakikolwiek np. urzędnik, który z powodu doniesień przeciw niemu narażony jest na ujmę, wnosi doniesienia anonimowe lub pseudonimowe na swych kolegów, ażeby wykazać, że także na nich wpływają doniesienia.

g) Cofnięcie oskarżenia nie powoduje niekaralności czynu, albowiem czyn jest dokonanym z chwilą, gdy oskarżenie doszło do wiadomości władzy powołanej do ścigania a kk. uznaje czynny żal za okoliczność uwalniającą od kary jedynie w przypadkach, wskazanych wyraźnie w ustawie (np. art. 97 § 2 itd.). Cofnięcie oskarżenia może tedy stanowić jedynie okoliczność umniejszającą winę (art. 54: «zachowanie się po spełnieniu przestępstwa»).

h) Ratio legis art. 143 polega na domniemaniu (praesumtio juris ac de jure), że pokrzywdzony przez oskarżenie fałszywe narażony jest na niebezpieczeństwo a co najmniej na przykrości a władza na zbędną pracę (por. art. 147).

5. inną osobę a więc różną od oskarżającego; fałszywe oskarżenie samego siebie podpada pod art. 146.

Oskarżoną może być tylko osoba fizyczna (może ich być i więcej), nigdy zaś osoba prawna, gdyż osoba prawna, jako taka, nie może być podmiotem przestępstwa (universitas delinquere non potest).

Osoba posądzonego może być określoną czy to po imieniu i nazwisku, czy też po szczegółach umożliwiających rozpoznanie jej np. komornik, który przeprowadził egzekucję w takiej a takiej sprawie, referent przemysłowy starostwa, urzędnik komisjonujący w N. dnia 10 listopada itd. Podobnie można spotwarzyć i więcej osób, nie wymieniając ich nazwisk np. dyrekcja banku X. itd.

Obwinienie osoby zmyślonej o przestępstwo rzeczywiście popełnione nie podpada ani pod art. 143 lub 144, ani też pod art. 147; może ono jednak stanowić przestępstwo z art. 140 § 1, jeżeli donoszący złożył w tym względzie zeznanie.

Nie wyklucza odpowiedzialności okoliczność, że osoba fałszywie oskarżona zgodziła się na spotwarzenie jej (np. dla odwrócenia uwagi od właściwego sprawcy lub dla przyjęcia za niego odpowiedzialności; por. art. 148: «odbywa za skazanego karę pozbawienia wolności»), gdyż chodzi tu o przestępstwo przeciw wymiarowi sprawiedliwości (zob. uw. 1 oraz prot. t. II str. 26), a nie o samo tylko naruszenie czci danej osoby.

6. przed władzą lub urzędem. Użycie obu tych określeń zapobiega wszelkim wątpliwościom, które mogłyby się wyłonić na tle posługiwania się każdem z nich w różnem znaczeniu (zob. uwagi zamieszczone przed art. 125).

Oskarżenie musi być złożone władzy lub urzędowi w formie oficjalnej, nie zaś w formie rozmowy prywatnej lub okolicznościowej z przedstawicielem danej władzy lub urzędu np. w rozmowie z prokuratorem, sędzią śledczym, przełożonym danej władzy administracyjnej lub dyscyplinarnej. Ta oficjalna forma stanowi zarazem dowód świadomości donoszącego, że wnosi przeciw danej osobie oskarżenie a więc dowód umyślności działania (art. 13).

7. powołanemi do ścigania. Dla ustalenia należytej wykładni tego wyrażenia, wypada przedewszystkiem zaznaczyć, że — aczkolwiek wedle art. 242 kpk., każdy urząd dowiedziawszy się o przestępstwie, ściganem z urzędu ma obowiązek zawiadomić o tem prokuratora, policję itp. tudzież aczkolwiek urzędy i władze, w interesie publicznym lub wskutek przepisów ustawy i zarzą-

dzeń władz wyższych mają obowiązek wzajemnego donoszenia sobie o czynach karalnych w drodze administracyjnej lub dyscyplinarnej — to jednak tylko doniesienie złożone władzy lub urzędowi, «powołanym do ścigania», podpada pod przepis art. 143.

Przy innej wykładni, słowa te byłyby zbędne a lapidarna stylizacja przepisów kk. wyklucza użycie słów zbędnych, pozbawionych istotnego znaczenia.

Za taką wykładnią przemawia także historja art. 143, albowiem wedle prot. t. II str. 24 teza pierwotnie przez Kom. Kod. uchwalona opiewała, że obwinienie ma nastąpić «przed władzą», przyczem referent powołał się na to, że wszystkie władze są obowiązane donosić sądowi o przestępstwie. Mimo to w następnych naradach dodano słowa «powołanemi do ścigania» (art. 138 projektu I i art. 144 projektu II).

Po wyeliminowaniu tej kwestji wstępnej pozostaje do rozwiązania pytanie, czy w art. 143 chodzi o władzę, powołaną do ścigania zarzuconego czynu wogóle, czy też o władzę, powołaną do ścigania tegoż czynu w konkretnym przypadku — a więc czy np. w razie fałszywego oskarżenia kogoś o zbrodnię zabójstwa, popełnioną we Lwowie. wystarczy wniesienie fałszywego oskarżenia do jakiejkolwiek prokuratury, czy też przestępstwo z art. 143 popełnionem będzie tylko wówczas, jeżeli fałszywe oskarżenie wniesiono do prokuratury okręgowej we Lwowie.

Otóż wedle mego przekonania wystarcza oskarżenie przed władzą lub urzędem, powołanemi w ogólności do ścigania czynu danego rodzaju a więc w powyższym przykładzie do jakiejkolwiek prokuratury. Przekonanie to opieram na następujących rozważaniach:

a) Gdyby karalność potwarzy zależała od wniesienia do władzy lub urzędu, powołanych do ścigania w konkretnym przypadku, art. 143 opiewałby: «Kto fałszywie oskarża inną osobę o czyn karany w drodze sądowej, administracyjnej lub dyscyplinarnej przed władzą lub przed urzędem, powołanemi do ścigania tegoż czynu» — i liczyłby tylko o dwa wyrazy («tegoż czynu») więcej, liczyłby bowiem 24, zamiast 22 słów.

b) Motywa t. V z. 4 str. 68 brzmią: «Wystarcza, że takie oskarżenie zostało uczynione przed o r g a n e m p u b l i c z n y m, p o w o ł a n y m d o ś c i g a n i a p r z e s t ę p s t w a, karanego w drodze sądowej, administracyjnej lub dyscyplinarnej».

c) Ustawodawca miał przed sobą wzory trzech ustaw dzielnicowych. Otóż § 166 nkk. i § 209 akk. uznają za dostateczne wniesienie oskarżenia przed jakąkolwiek władzą, natomiast na skrajnie przeciwnem stanowisku stoi art. 57 ros. kk., wedle którego oskarżenie ma nastąpić «przed władzą, od której zależy wdrożenie ścigania» a więc przed władzą powołaną in concreto do ścigania odnośnie zarzuconego przestępstwa. Ustawodawca polski odrzucił widocznie wzory ustaw dzielnicowych i obrał drogę pośrednią: uważał on wymóg oskarżenia przed jakąkolwiek władzą za zbyt szeroki, zaś wymóg oskarżenia przed władzą właściwą in concreto za zbyt ciasny.

d) Zwalczana przez mnie wykładnia art. 143 urągałaby poczuciu prawa i słuszności i wytworzyłaby stan prawny wprost nie do zniesienia w kulturalnem społeczeństwie. Osoba A. została przed niewłaściwą in concreto (lokalnie) władzą oskarżona o zabójstwo; niewłaściwa władza odstępuje doniesienie władzy właściwej, taż ostatnia prowadzi dochodzenie albo i śledztwo przeciw spotwarzonemu, możliwie nawet go aresztuje a słuchana następnie osoba A. wymyka się od odpowiedzialności zapomocą prostego oświadczenia, że ona nie podtrzymuje wniesionego oskarżenia [1]) i może jedynie być skazaną za prostą zniewagę z art. 255 i to na żądanie spotwarzonego! Taka wykładnia nie da się pogodzić z zasadniczem

[1]) Praktyka na tle art. 157 rkk. stała na stanowisku, że fałszywe oskarżenie uczynione wobec władzy, która nie ma prawa rozpocząć z tego powodu jakichkolwiek kroków prawnych, jest pod względem prawnym dopóty całkiem obojętne, dopóki nie zostanie potwierdzone wobec władzy kompetentnej.

stanowiskiem Kom. Kod. (zob. uwagi przed art. 143), że oszczerstwo naraża przedewszystkiem na szwank wymiar sprawiedliwości.

8. o czyn karany itd. Warunkiem skazania za przestępstwo z art. 143 jest, ażeby zarzucony innej osobie czyn był karany czy to sądownie, czy też administracyjnie lub dyscyplinarnie; obojętnem jest, czy stanowi ono zbrodnię, występek lub wykroczenie, czy dany czyn ściganym jest z urzędu, czy z oskarżenia prywatnego (np. wniesienie przeciw komuś fałszywego oskarżenia z art. 255 lub 256), na wniosek lub z zarządzenia, czy dalej spotwarzony miał dopuścić się go w charakterze sprawcy, podżegacza lub pomocnika, czy dany czyn stanowi przestępstwo dokonane, jaka zań kara groziła spotwarzonemu (więzienie, areszt, grzywna, nagana lub napomnienie) tudzież **(O. 12/22)**, czy zarzucony czyn godzi w cześć osobistą spotwarzonego (np. zarzut pojedynku, niektórych przestępstw politycznych itp. mógłby nie godzić w tę cześć).

Pod art. 143 podpadnie także doniesienie, w którem czyn, karalny administracyjnie lub dyscyplinarnie, przedstawiono jako przestępstwo karalne wedle ustawy karnej (np. nieformalnie wykonaną czynność urzędową przedstawiono jako dokonaną pod wpływem przekupstwa) albo też dokonane istotnie przestępstwo (np. art. 290 § 1) przedstawiono przez dodanie nieprawdziwych szczegółów w ten sposób, że podpada ono pod surowszy przepis ustawy (np. pod art. 290 § 2) — albo wreszcie zniekształcono postać istotnie dokonanego czynu np. nierząd z art. 213 przedstawiono jako akt zgwałcenia z art. 204. Przeciwna wykładnia doprowadziłaby do tego, że z człowieka, który dopuścił się nieznacznego uchybienia możnaby bezkarnie zrobić przestępcę a nawet zbrodniarza. Wynika to też ze słów «fałszywie oskarża... o czyn karany itd.».

Wyrażenie «o czyn karany» wskazuje niewątpliwie na to, iż z oskarżenia okazywać się musi, że dany czyn ulega (względnie — w razie przedawnienia lub amnestji — jeszcze ulega) ukaraniu. Jeśli tedy ściganie wykluczone jest z przyczyn prawa materjalnego (np. wedle art. 17, 19 do 22, amnestji lub przedawnienia), sprawca odpowiada wedle art. 143 tylko wówczas, gdy jego oskarżenie przytacza, zataja lub przeinacza okoliczność, której przytoczenie, zatajenie lub przeinaczenie powoduje, że władza lub urząd, wobec których oskarżenie nastąpiło, uważać muszą czyn za ulegający ukaraniu. Jeśli ściganie wykluczone jest dla braku przesłanek procesowych, np. w sprawie z oskarżeniem prywatnego wniosła oskarżenie osoba nieuprawniona do skargi, sprawca nie odpowiada, jeśli brak, stojący na przeszkodzie wszczęciu postępowania jest z samego oskarżenia widoczny, albowiem władza powołana do ścigania musi takie oskarżenie pozostawić bez biegu. Inaczej ma się rzecz, jeśli oskarżony doniósł fałszywie tejże władzy o przestępstwie ściganem na wniosek lub na zarządzenie, albowiem władza ta może odnieść się do osoby lub władzy o wniosek lub o zarządzenie.

9. Przestępstwo z art. 143 popełnia się czynem (commissione), nie zaś zaniechaniem (ommissione); zatajenie dowodów niewinności podpada pod art. 147.

10. Usiłowanie jest możliwe np. obwiniający wręcza pisemne oskarżenie pewnej osobie w przekonaniu, że to jest prokurator lub sekretarz prokuratury upoważniony do odbioru pism, podczas gdy odbierający pismo jest osobą prywatną i nie oddaje tego pisma władzy, powołanej do ścigania.

11. Przestępstwo z art. 143 łączy się często z przestępstwem z art. 140 mianowicie donoszący popiera następnie swoje doniesienie własnem fałszywem zeznaniem albo też ktoś słuchany w celach dowodu rzuca w swem zeznaniu potwarz na inną osobę. W pierwszym przypadku zachodzi zbieg przestępstw wieloczynowy (art. 31), w drugim zbieg przestępstw jednoczynowy (art. 36).

12. Ponieważ delatorstwo jest przestępstwem narówni nikczemnem [2]), jak niebezpiecznem, przeto karą jest więzienie lub areszt i to do lat 5; w tych szero-

---

[1]) Niemieckie przysłowie powiada: «Der grösste Schuft im ganzen Land, ist und bleibt der Denunziant.

kich ramach karania znajdzie sędzia odpowiednią miarę dla uwzględnienia rozmiaru zła wyrządzonego posądzonemu, rodzaju zmyślonego czynu, pobudek sprawcy itd.

13. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 155/25. Kłamliwość oskarżenia może się odnosić bądź do powstania samego faktu, bądź też do takich jego okoliczności, które mają charakter istotny i w oświetleniu oskarżyciela nadają mu cechy przestępstwa. Niezgodność z prawdą co do czasu i miejsca, o ile te okoliczności nie wywierają decydującego wpływu na karalność czynu, jest obojętną dla charakteru oskarżenia. Kłamstwo musi odnosić się do okoliczności faktycznych, nie zaś do mylności wniosków, wysnutych z nich przez oskarżyciela.

O. 111/32. (do art. 157 rkk.). Fałszywe oskarżenie o czyn występny, lecz niekaralny (np. wskutek przedawnienia) nie stanowi przestępstwa, o ile warunki uchylające karalność są o tyle widoczne w chwili oskarżenia, że wyłączają wszczęcie ścigania. Nie stanowi przestępstwa doniesienie, które ze względu na przepis kpk. nie może spowodować ścigania np. gdy w sprawie prywatno-skargowej oskarżenie wniesie osoba w danej sprawie nieuprawniona do ścigania.

O. 18/34. Do odpowiedzialności z art. 143 wystarcza, by zamiar obejmował «oskarżenie» innej osoby przed władzą powołaną do ścigania o czyn karany sądownie, administracyjnie lub dyscyplinarnie; zamiar nie musi obejmować rzeczywistego wywołania postępowania.

O. 241/34. Obojętną jest okoliczność, czy za fałszywie zarzucony czyn nastąpiło skazanie, czy też wdrożenie ścigania przeciw fałszywie obwinionemu.

O. 268/34. Formalne oskarżenie w postaci doniesienia nie jest koniecznym warunkiem przestępstwa z art. 143; odpowiedzialności za fałszywe oskarżenie nie wyłącza okoliczność, że nastąpiło ono na skutek wywiadu, zarządzonego w myśl art. 245 kpk. w celu wyjaśnienia, czy przestępstwo istotnie popełniono i czy jest podstawa do wszczęcia postępowania sądowego.

O. 119/32. Oficerskie sądy honorowe (rozp. Prez. R. P. z 8/8 1927 D. U. 93 poz. 834) w zakresie, w jakim są powołane do rozpatrywania spraw o naruszenie godności i honoru z prawem wymierzania kar, są władzami, od których zależy pociągnięcie do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

O. 116/22. Także władza okupacyjna, jako czasowa władza faktyczna, jest władzą w rozumieniu art. 143 do ścigania powołaną, w czem jednak nie mieści się uznanie jej prawowitości.

O. 111/35 zob. w uw. 10 do art. 140.

Art. 144.

Kto przez tworzenie fałszywych dowodów lub inne zabiegi podstępne skierowuje przeciw określonej osobie ściganie o czyn karany w drodze sądowej, administracyjnej lub dyscyplinarnej, albo w toku ścigania czynności takie przedsiębierze,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

Tworzenie fałszywych dowodów. S. O.

Por. art. 159 nkk.

1. *Podczas gdy sprawca z art. 143 podejmuje inicjatywę oskarżenia i występuje z oskarżeniem sam i bezpośrednio, to sprawca z art. 144 może działać pośrednio; pozatem warunki działania są te same, fałszywość zarzutów subjektywna i objektywna, możliwość ścigania w drodze sądowej, administracyjnej lub dyscyplinarnej. Działalność sprawcy z art. 144 polega na skierowaniu ścigania przeciw określonej osobie środkami wskazanemi w art. 144. Zarówno w przypadku z art. 143, jakoteż i w przypadku z art. 145 istotą działania jest*

krzywda, jaką ponosi wymiar sprawiedliwości przez skierowanie ścigania na osobę niewinną. (Mot. t. V z. 4 str. 69).

2. Kto. Sprawcą przestępstwa może być nietylko osoba trzecia, lecz i sam przestępca, którego czyn jest przedmiotem ścigania.

Przestępcy wolno odmówić wszelkich wyjaśnień w przedmiocie czynu przezeń dokonanego (art. 81 i 334 kpk.), wolno mu także bronić się zaprzeczeniem okoliczności prawdziwych lub zmyśleniem wzgl. przekręceniem pewnych okoliczności, ale w jego prawie obrony nie mieści się prawo skierowywania podejrzenia w stronę innej osoby przez tworzenie fałszywych dowodów i przez inne podstępne zabiegi, podobnie jak nie wolno mu wnieść fałszywego oskarżenia przeciw innej osobie (art. 143 kk.).

Nie odpowiada on jednak za przestępstwo z art. 144, jeżeli jego wypieranie się czynu i wogóle jego sposób obrony same przez się skierują ściganie przeciw innej osobie, byleby tylko nie skierował ścigania przeciw innej osobie zapomocą czynności w art. 144 zakazanych.

3. Wedle art. 145 projektu II popełniał przestępstwo tylko ten: «Kto przez tworzenie fałszywych dowodów lub inne zabiegi podstępne skierowuje przeciw osobie niewinnej ściganie o przestępstwo, karane w drodze sądowej, administracyjnej lub dyscyplinarnej».

Kom. Min. Spr. dokonała w powyższem brzmieniu projektu dwóch zmian a mianowicie:

a) zastąpiła słowo «niewinnej» (osobie) słowem «określonej»; w ten sposób rozciągnięto sankcję karną na każde działanie środkami nierzetelnemi, choćby ono skierowane było przeciw osobie winnej.

b) dodała słowa «albo w toku ścigania czynności takie przedsiębierze», rozciągając w ten sposób karalność posługiwania się środkami nierzetelnemi na cały tok postępowania karnego.

W ten sposób Kom. Min. Spr. dała wyraz swemu przekonaniu, że prawidłowemu wymiarowi sprawiedliwości grozi niebezpieczeństwo, ilekroć natrafia na działania nieschludne, nierzetelne itd., bez względu na to, czy działania te zwracają się przeciw osobie niewinnej, czy też choćby i winnej zwłaszcza, że często nie da się pozytywnie wykazać niewinności tej osoby, przeciw której ściganie skierowanem zostało (wina może być wątpliwą a w takim razie nierzetelne działanie oskarżonego pozostałoby bezkarne).

4. przez tworzenie fałszywych dowodów.

a) Wyraz «dowody» należy tu brać w najobszerniejszem znaczeniu; dowodem jest tu każdy przedmiot (por. art. 91 § 3), mogący służyć do skierowania ścigania przeciw pewnej osobie. Tu należą np. zmiana przedmiotu oględzin sądowych, tworzenie śladów prowadzących z miejsca czynu do czyjegoś domostwa, podrzucenie narzędzi przestępstwa lub przedmiotu, pochodzącego z przestępstwa, sugerowanie świadkowi (art. 143 projektu zamierzał ten czyn objąć specjalną sankcją) lub biegłemu pewnego spostrzeżenia itd.

b) «Tworzenie» fałszywych dowodów nie polega li tylko na tem, że sprawca tworzy dowód (przedmiot) nowy, dotąd nieistniejący albo też dokonywuje zmiany w przedmiocie już istniejącym; istota rzeczy leży w tem, że sprawca wręcza lub podsuwa (wprost lub pośrednio) ścigającej władzy owe fałszywe dowody.

c) Dowody te muszą być fałszywe; sprawca zmienił więc ich stan wewnętrzny lub zewnętrzny albo przy niezmienionym ich stanie zmienił ich położenie lub wogóle uczynił cokolwiek, co skierowywuje podejrzenie przeciw określonej osobie.

5. inne zabiegi podstępne. Tem szerokiem określeniem ustawodawca chce objąć wszelkie możliwe środki i sposoby wzniecenia podejrzenia przeciw pewnej osobie; należy tu więc stosować wykładnię jak najbardziej rozszerzającą.

Charakter podstępny zabiegu leży w takiem działaniu, które wywołując pozory, nie odpowiadające rzeczywistości, skierowywuje ściganie przeciw pewnej

określonej osobie np. usunięcie śladów i dowodów, odwracających ściganie od pewnej osoby a skierowywujące toż ściganie przeciw innej, określonej osobie. Czyn, którym sprawca nie skierowywuje ścigania przeciw określonej osobie a tylko odwraca ściganie od pewnej osoby, ocenionym być może wyłącznie z punktu widzenia art. 148.

Sprawca przestępstwa z art. 143 nie może powołać się na beneficium z art. 148 § 2 i 3.

6. tworzenie fałszywych dowodów lub inne podstępne zabiegi polegać muszą na pewnem, pozytywnem działaniu; samo zaniechanie nie wystarcza. Zaniechanie może jedynie podpaść pod przepis o zatajeniu dowodów niewinności osoby podejrzanej (art. 145).

Usiłowanie przestępstwa z art. 144 jest możliwe; możliwem i karalnem jest tu nawet usiłowanie nieudolne (art. 23 § 2), jeżeli stworzony dowód lub dokonany zabieg nie był zdolny skierować ścigania w stronę tej osoby, przeciw której sprawca skierować je zamierzał.

7. skierowuje... ściganie. Ustawa nie wymaga, by ściganie danej osoby istotnie nastąpiło: motywy Kom. Kod., w uw. 1 przytoczone, mówią wyraźnie o możliwości ścigania. Przestępstwo z art. 144 jest więc dokonanem, skoro sprawca swojem działaniem stworzył taki stan rzeczy, iż uwaga organu ścigającego (prowadzącego dochodzenie lub śledztwo) zwróciła się przeciw pewnej, określonej osobie. Okoliczność, że dany organ nie wdrożył ścigania przeciw tejże osobie, nie uchyla odpowiedzialności sprawcy za przestępstwo dokonane.

Wynika stąd, że dla zaistnienia przestępstwa z art. 144 nie wymaga się, ażeby osobę, przeciw której sprawca zamierzał skierować ściganie, przesłuchano w charakterze podejrzanego (art. 79 kpk.), by dokonano u niej rewizji (art. 142 kpk.) lub wszczęto przeciw niej śledztwo (art. 262 i 264 kpk.); natomiast wystarczy jakikolwiek akt organu władzy ścigającej, dowodzący, że organ ten zwrócił swą uwagę w stronę określonej osoby, przeciw której sprawca zamierzał skierować ściganie, badał stworzony przez sprawcę fałszywy dowód lub jego podstępny zabieg itp.

Jeżeli natomiast dany organ ścigający natychmiast spostrzegł się, że chodzi o dowód fałszywy lub zabieg podstępny, natenczas zachodzi usiłowanie, czy to udolne, czy też nieudolne (art. 23 § 1 i 2).

Za ściganie nie można uważać czynności, których nie przedsiębrał organ powołany do ścigania, lecz sam pokrzywdzony wzgl. oskarżyciel prywatny na własną rękę. Natomiast obojętnem jest, czy ścigania dokonywa organ sądu, prokuratora lub innej władzy (art. 42 przep. wprow. kpk.), byleby organ ten powołany był do ścigania z mocy ustawy lub zarządzenia władzy powołanej do ścigania (zob. art. 20 przep. wpr. kpk.).

8. przeciw określonej osobie. Z tego brzmienia ustawy wynika, że:

a) tworzenie fałszywych dowodów przeciw nieokreślonej — ani z nazwiska, ani zapomocą innych znamion — liczbie osób nie podpada pod sankcję art. 144; w czynie bowiem musi mieścić się pośrednie (zob. powyż uw. 1) oskarżenie pewnej oznaczonej osoby.

Tak jak nie podlega karze z art. 143, kto wniesie do sądu lub innej władzy doniesienie, że ktoś ze wsi N. podpalił domostwo osoby A., tak nie podlegnie karze z art. 144, kto skieruje ściganie w stronę mieszkańców tejże wsi N. zapomocą fałszywych dowodów lub podstępnych zabiegów.

b) ową określoną osobą może być bądź osoba niewinna, bądź nawet i osoba winna (zob. powyż uw. 2).

9. o czyn ścigany itd. Zob. uw. 8 do art. 143.

10. albo w toku ścigania. Ściganie poczyna się czasowo najwcześniej z chwilą popełnienia przestępstwa; kiedy zaś ono się kończy, zależy od właściwości danego wypadku. Tak np. ściganie niekoniecznie jest ukończone, z chwilą wygotowania

aktu oskarżenia, gdyż wskutek postanowienia sądu (art. 291 kpk.) lub sędziego orzekającego może ono być kontynuowanem i później — a nawet po wyroku w razie zarządzenia wznowienia post. kar. (art. 609 kpk.). Kwestja, czy ściganie jest jeszcze w toku, stanowi questionem facti.

Art. 145.

Zatajenie dowodów niewinności. S. G.

§ 1. Kto zataja dowody niewinności osoby podejrzanej o czyn karany w drodze sądowej, administracyjnej lub dyscyplinarnej, podlega karze aresztu lub grzywny.

§ 2. Nie podlega karze, kto zataja dowody niewinności z obawy przed odpowiedzialnością karną lub hańbą, grożącą jemu samemu lub jego najbliższym.

1. *Odpowiednikiem art. 144 (tworzenie dowodów) jest art. 145 (zatajenie ich); w obu wypadkach chodzi o te same rodzaje postępowania.*

W pojęciu zatajenia mieści się wszelkie działanie, ukrycie, zniszczenie itp. przedmiotów, niedopuszczenie do ujawnienia faktów, znanych sprawcy lub osobom trzecim itp., o ile te przedmioty lub informacje mogłyby stwierdzać niewinność osoby podejrzanej o przestępstwo.

Bezkarność sprawcy działającego w stanie wyższej konieczności jest tu unormowaną identycznie, jak w art. 141. (Mot. t. V z. 4 str. 70).

§ 1. **2. zataja dowody.** Zatajenie polegać może bądź na czynnem działaniu (zob. powyż uw. 1), bądź też na samem tylko zaniechaniu.

Czynnem działaniem będzie niszczenie dowodów a w szczególności dokumentów w rozumieniu art. 91 § 3, bądź też usunięcie lub ukrycie ich, bądź wreszcie ich uszkodzenie lub zniekształcenie w ten sposób, iż przestają one być dowodem. Zatajenie polega na zaniechaniu, jeżeli ktoś zamilcza własne lub cudze wiadomości w danej sprawie; zatajenia dopuszcza się więc nietylko ten, kto zataja własne wiadomości lub znanych mu świadków danego przestępstwa, lecz także i ten, kto, będąc sam świadkiem przestępstwa, zataja swoją obecność przy niem lub poczynione przez siebie spostrzeżenia.

Słowo «dowody» należy tu rozumieć w znaczeniu najobszerniejszem, należy tu każdy przedmiot i każdy fakt, który sam w sobie lub w związku z innemi nadaje się do wykazania niewinności osoby podejrzanej.

Karalność przestępstwa z art. 145 nie zależy od skutków, które zatajenie spowodowało; sprawca odpowie więc za to przestępstwo, choćby podejrzana osoba niewinna nie doznała żadnych ujemnych skutków materjalnych lub procesowych a więc choćby jej nie aresztowano, nie przeprowadzono u niej rewizji, nie oskarżono jej lub ją uniewinniono. Jestto więc typowe delictum mere ommissivum (zob. uw. 9 do art. 1).

Ponieważ przestępstwo z art. 145 jest występkiem, którego dopuścić się można tylko umyślnie (art. 13 i 14 § 1), przeto wymogiem karalności jest świadomość sprawcy, że dany fakt lub dowód jest dowodem niewinności osoby podejrzanej. Sprawca musi być więc świadom tego: a) że popełniono przestępstwo, b) że podejrzaną jest pewna osoba, c) że osoba ta jest niewinną i d) że on (sprawca) jest w posiadaniu dowodu (wiadomości), mogącego sprowadzić wykazanie niewinności podejrzanego. Jeżeli sprawca nie ma pewności, że znany mu dowód wykazuje niewinność osoby podejrzanej, nie podlega on karze z art. 145, gdyż w takim razie zachodziłaby tu po jego stronie tylko wina nieumyślna (art. 13 i 14 § 2), chyba, że przewiduje przestępność działania i na nią się godzi (dolus eventualis z art. 14 § 1). Nie jest natomiast wymaganą po stronie sprawcy świadomość, że sąd lub dana władza uzna ujawniony przezeń dowód za dowód niewinności; wystarcza po jego stronie świadomość, że znany mu dowód wskazuje na niewinność osoby podejrzanej. Cel i pobudka zatajenia są obojętne, chybaby pobudką była obawa, o której mowa w § 2 art. 145.

Od przestępstwa z art. 148, przestępstwo z art. 145 różni się: a) tem, że pierwsze popełnić można tylko działaniem (committendo), drugie zaś także zaniechaniem (ommittendo) tudzież b) tem, że pobudką działania z art. 148 jest chęć udzielenia pomocy osobie winnej, zaś w przypadku art. 145 chodzi o obojętność sprawcy wobec losu osoby niewinnej.

Art. 145 nie określa, przed kim zatajenie ma nastąpić, ażeby stać się karalnem względnie wobec kogo dowody niewinności ujawnić należy. Otóż ujawnienie dowodów w zasadzie winno nastąpić wobec władzy ścigającej osobę niewinną; ujawnienie jednak dowodów wobec tejże osoby, jej najbliższych, jej bliskich (art. 91 § 1 i 2) lub jej obrońcy będzie dostatecznem spełnieniem obowiązku, którego niespełnienie podlega sankcji z art. 145.

3. osoby podejrzanej. Słów tych nie używa art. 145 w rozumieniu technicznem, określonem w art. 79 kpk.[1]) Wynika to jasno i niewątpliwie stąd, że o podejrzanym wedle art. 79 kpk. może być mowa tylko odnośnie do czynów, podpadających pod ustawę karną, podczas gdy w art. 145 mowa także o czynach karanych w drodze administracyjnej lub dyscyplinarnej — powtóre zaś stąd, że ograniczając okres popełnienia przestępstwa z art. 145 do czasu dochodzenia, przepis ten przestałby mieć znaczenie w chwili, gdy podejrzany staje się oskarżonym a więc w chwili, w której jego sytuacja procesowa właśnie się pogorszyła i niebezpieczeństwo skazania go, mimo jego niewinności, stało się bliższem i groźniejszem a ujawnienie dowodów niewinności tembardziej potrzebnem i aktualnem.

Należy w końcu zwrócić uwagę i na to, że art. 145 nie mówi o podejrzanym, lecz o osobie podejrzanej.

Okoliczność, że ktoś jest podejrzanym o pewien czyn musi ujawnić się nazewnątrz, by móc dojść do wiadomości sprawcy z art. 145. Ujawnienie to następuje przez akt, skierowany przeciw danej osobie podejrzanej np. przez aresztowanie jej, przedsięwzięcie u niej rewizji, przesłuchanie jej lub świadków, oględziny itp.; w jaki jednak sposób sprawca z art. 145 dowiedział się o tem, że dana osoba jest podejrzaną, jest dla jego odpowiedzialności karnej obojętną.

4. o czyn karany itd. (zob. uw. 8 do art. 143). Rodzaj czynu i rodzaj kary są tu pozbawione znaczenia; może to więc być zbrodnia, występek, wykroczenie karane administracyjnie (art. 16 § 1 przep. wprow. kk.) lub delikt karany dyscyplinarnie, choćby tylko napomnieniem. Inna rzecz, że rozmiar kary, grożącej niewinnemu, wskutek zatajenia dowodów niewinności, będzie miał wybitny wpływ na wysokość kary. Stąd też za przestępstwa z art. 145 przewidziano obok kary aresztu (do lat 5: art. 40 § 1) alternatywnie także grzywnę.

5. Przestępstwo z art. 145 — o ile je popełniono przez zaniechanie — jest przestępstwem trwałem, na zaniechaniu polegającem (zob. uw. wstępne przed art. 31); przedawnienie nie biegnie więc, jak długo trwa obowiązek ujawnienia dowodów; obowiązek zaś ten trwa tak długo, jak długo zatajenie dowodów powoduje niekorzystną sytuację procesową osoby podejrzanej a więc nie ustaje (owszem potęguje się) w razie jej skazania. Bieg przedawnienia rozpocznie się więc albo z chwilą ujawnienia odnośnych dowodów przez sprawcę lub przez inną osobę (z tą bowiem chwilą ustał skutek przestępny zatajenia tych dowodów przez sprawcę) albo też z chwilą uniewinnienia osoby podejrzanej lub umorzenia postępowania przeciw niej.

6. Jeśli świadek zataja dowody niewinności, zachodzi zbieg przestępstw z art. 140 i 145, albowiem w art. 140 mieści się zatajenie okoliczności, choćby one nie stanowiły dowodów niewinności osoby podejrzanej; kara nastąpi wedle art. 140, jako surowszego (art. 36).

---

[1]) Wedle art. 79 § 1 kpk. ten, przeciw komu toczy się dochodzenie, nazywa się podejrzanym, a ten przeciw komu wszczęto postępowanie sądowe — oskarżonym; wedle § 2 art 79 kpk. odnoszą się do podejrzanego te przepisy, w których mowa o oskarżonym.

§ 2. 7. Por. uw. do art. 141; art. 145 § 2 poczytuje jednak za okoliczność ekskulpującą sprawcę — także obawę przed hańbą, grożącą sprawcy lub jego najbliższym, o czem art. 141 nie wspomina. Różnicę tę należy wytłómaczyć tem, że fałszywe zeznanie (art. 140) jest daleko cięższem i groźniejszem w swych skutkach przestępstwem niż zatajenie dowodów; bezkarność z art. 141 została więc uzależnioną od zaistnienia warunku cięższego tj. od obawy odpowiedzialności karnej— a także tem, że sprawca czynu z art. 140 powołanym jest do aktywnego działania (tj. do złożenia zeznań), podczas gdy sprawca z art. 145 stoi na uboczu i ma proprio motu spełnić obowiązek etyczny, altruistyczny.

Art. 146.

Fałszywe samooskarżenie. S. G.

Kto fałszywie oskarża sam siebie przed władzą lub przed urzędem, powołanemi do ścigania, o zbrodnię lub występek, podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

Por. art. 169 rkk.

1. *W przeciwieństwie do art. 143 do 145, w których szkoda dla wymiaru sprawiedliwości łączyła się ze szkodą jednostki, przeciw której skierowywano podejrzenie i ściganie, to art. 146 i 147 mają na względzie czyny, wymierzone wyłącznie przeciwko instytucji wymiaru sprawiedliwości i jej funkcjonowaniu.*

W przypadku art. 146 jest dla wymiaru sprawiedliwości rzeczą obojętną, czy sprawca oskarża siebie fałszywie w tym celu, aby inną osobę ochronić od zasłużonego ścigania, czy też aby stworzyć dla siebie samego alibi przeciwko innym poważniejszym zarzutom, czy wreszcie z jakiegokolwiek innego powodu[1]*). Wystarcza, że wprowadzono w błąd organy wymiaru sprawiedliwości; można tu widzieć pewną analogję do fałszywego zeznania, jednakże ze względu na pewien specyficzny charakter tego działania uznano za konieczne omówić je osobno.*

W przypadku art. 147 chodzi o umyślne uruchomienie aparatu wymiaru sprawiedliwości bez odpowiednich do tego podstaw; pobudka jest tu również obojętną.

Art. 146 i 147 mają o tyle ciaśniejszy zakres niż art. 143 do 145, że dotyczą tylko ścigania przestępstwa karnego, należącego do właściwości sądów. Rodzaj przestępstwa jest w przypadkach art. 146 i 147 obojętny, może to być zarówno dobrze zbrodnia, jak i występek. (Mot. t. V z. 4 str. 71).

2. Ponieważ przestępstwo z art. 146 zwraca się przeciw wymiarowi sprawiedliwości, nie można do przestępcy oskarżającego siebie samego, stosować zasady: «volenti non fit injuria» i zostawić go swemu losowi tj. ewentualnemu niesłusznemu skazaniu, choć ono nie dawałoby mu tytułu do odszkodowania, albowiem sam je umyślnie spowodował (art. 651 § 1 kpk.).

3. Przestępstwa z art. 146 i 147 są umyślnemi (art. 13 i 14 § 1), wymagają więc świadomości, że złożone oświadczenie jest fałszywe **(O. 80/20);** obojętnem jest, czy i przeciw komu władza wszczęła postępowanie **(O. 139/27).**

4. **fałszywie:** por. uw. 3 do art. 141. Obojętną jest pobudka sprawcy **(O. 108/35);** może nią być pobudka w uw. 1 przytoczona albo poświęcenie za osobę winną danego przestępstwa, odpłata od niej za to otrzymana.

5. **oskarża sam siebie:** w piśmie wniesionem, w protokóle swego przesłuchania, podczas rozpytywania go (art. 245 kpk.) itp. Pod art. 146 podpadnie także ten, kto, acz będąc sam podejrzanym, przyznaje się do przestępstwa niepopełnionego.

6. **przed władzą lub... urzędem:** zob. uw. 6 do art. 143.

7. **powołanemi do ścigania:** zob. uw. 7 do art. 143.

---

[1]) Jestto zarazem jeden z powodów, dla których kpk. (art. 336) bardzo ostrożnie obchodzi się z przyznaniem.

8. o zbrodnię lub występek (zob. art. 14 § 2 przep. wprow. kk.), nie zaś o wykroczenie karane w drodze administracyjnej lub dyscyplinarnej, jak w przypadkach z art. 143 do 145.

Zbrodnia lub występek zostały tu rzeczywiście popełnione, ale przez inną osobę; w przypadku z art. 147 przestępstwa wogóle nie popełniono.

9. Por. art. 20 i 23 W.

Art. 147.

Doniesienie o niespełnionem przestępstwie. S. G.

Kto zawiadamia władzę lub urząd, powołane do ścigania, o popełnieniu zbrodni lub występku, wiedząc, że takiego przestępstwa nie popełniono,

podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

Por. art. 156 rkk.

1. Zob. uw. 6 i 7 do art. 143 oraz uw. 1 do art. 146.

2. zawiadamia: ustnie lub na piśmie, bezpośrednio lub pośrednio przez osobę trzecią, której sprawca zleca zawiadomienie władzy lub urzędu w swojem własnem imieniu. Jeżeli taż osoba trzecia, wiedząc, iż przestępstwa nie popełniono, zawiadomienie uskuteczniła z powołaniem się na udzielone jej zlecenie, odpowie ona za pomocnictwo (art. 26 i 147); jeżeli natomiast, zamilczając zlecenie jej udzielone, oskarżyła sama od siebie swego mandanta o daną zbrodnię lub występek, odpowie ona za potwarz z art. 143.

Jeżeli sprawca wymienił jakąś osobę, która miała popełnić owo rzekome przestępstwo, odpowie on za występek z art. 143.

Pobudka działania sprawcy jest obojętną i nie wymaga ani badania, ani stwierdzenia przez sąd **(O. 108/35)**; może nią być chęć odwrócenia uwagi władzy od innego przedmiotu, ośmieszenie jej, uwolnienie siebie od odpowiedzialności (np. sprawca przywłaszczył sobie cudze mienie i donosi, że padł ofiarą kradzieży lub rozboju) itd.

2. zbrodni lub występku: zob. uw. 8 do art. 146.

3. Zob. art. 20 W.

Art. 148.

Poplecznictwo. S. O.

§ 1. Kto utrudnia lub udaremnia postępowanie karne, pomagając sprawcy przestępstwa uniknąć odpowiedzialności karnej, w szczególności kto sprawcę ukrywa, zaciera ślady przestępstwa, uszkadza, ukrywa, podrabia lub przerabia środki dowodowe, albo odbywa za skazanego karę pozbawienia wolności,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

§ 2. Nie podlega karze, kto udziela pomocy określonej w § 1 osobie najbliższej, albo z obawy przed odpowiedzialnością karną, grożącą jemu samemu lub jego najbliższym.

§ 3. Sąd może uwolnić od kary sprawcę, który udzielił pomocy osobie bliskiej.

Por. art. 166 do 168 i 170 rkk., § 257, 258 nkk. i § 214 do 216 akk.

1. *Na pierwszy plan wysunięto to, co stanowi istotę przestępstwa w danym przypadku tj. utrudnienie lub udaremnienie postępowania sądowego; takie postawienie kwestji pozwala na połączenie kilku, dotąd traktowanych odrębnie, stanów faktycznych, których cechą wiążącą jest, że działanie przestępne polega na okazywaniu pomocy sprawcy przestępstwa po jego dokonaniu.*

Ukrywaniem sprawcy — zarówno osoby przez sąd już ukaranej, jak i osoby dopiero ściganej i wreszcie nawet jeszcze nieściganej — będzie wszystko to, co dopomaga mu do uniknięcia wymiaru sprawiedliwości; niema zatem potrzeby wymieniać bliżej sposobów ukrywania.

Podobnie jak w art. 145 § 2 zwolniono tu od kary osoby popełniające przestępstwo z art. 148 na rzecz osoby najbliższej a więc ukrywanie jej, przestępstwa przez nią spełnionego, odbywanie za nią kary itd.; ponadto wprowadzono tu fakultatywne prawo sądu co do pomocy okazanej osobie bliskiej; liczono się tu z siłą emocyj indywidualnych, które przybierać mogą w stosunkach między poszczególnymi ludźmi dość znaczne natężenie tak dalece, że będą przeważały skutecznie groźbę represji karzącej. Rzeczą sądu w każdym poszczególnym wypadku będzie stwierdzić, czy ze względu na te właśnie cechy, sprawca jest niebezpieczny dla społeczeństwa w stopniu wymagającym represji karzącej, czy też charakter pobudek, jakiemi się kierował w działaniu, może usprawiedliwić zwolnienie od kary. (Mot. t. V z. 4 str. 72 n.).

Zob. uw. 1 do art. 151.

§ 1. **2. Kto:** każdy z wyjątkiem samego przestępcy.

3. utrudnia lub udaremnia postępowanie karne (bez względu na to, czy chodzi o przestępstwo popełnione w kraju lub zagranicą i bez względu na to, czy postępowanie karne już wszczęto; zob. poniż uw. 5). Przedmiotem ochrony jest tu wyłącznie postępowanie karne, nie zaś postępowanie administracyjne lub dyscyplinarne, jak w art. 143, 144 i 145. Pojęcie postępowania «karnego» (art. 148 nie mówi o postępowaniu «sądowem») mieści w sobie także prokuratorskie lub policyjne dochodzenie (art. 244 kpk.), gdyż dochodzenie ma ten sam cel, co śledztwo (por. art. 246 i 262 kpk.) a mianowicie wedle art. 247 kpk. prowadzi do postępowania sądowego tj. do wniesienia aktu oskarżenia lub do złożenia wniosku o przeprowadzenie śledztwa; chroniąc tedy dochodzenie, chroni się tem samem przyszłe postępowanie sądowe, niezbędne dla ukarania przestępcy.

Przez utrudnienie postępowania karnego rozumieć należy takie czynności, które bądź przeszkadzają rychłemu, w interesie społeczeństwa pożądanemu, ukończeniu postępowania (np. użyczenie przestępcy swego dowodu osobistego dla jego wyjazdu zagranicę lub dla jego ukrywania się w kraju pod nazwiskiem obcem), bądź — co gorsza — czynią wyłom w środkach dowodowych, zapomocą których można udowodnić przestępcy jego winę.

Przez udaremnienie postępowania karnego należy rozumieć takie czynności, które wprost uniemożliwiają udowodnienie przestępcy jego winy np. ktoś niszczy sfałszowany dokument albo spala zwłoki dziecka zabitego przy porodzie itp. W wymienionych tu dwóch wypadkach sprawca odpowie wedle art. 36 za jednoczynowy zbieg przestępstw z art. 189 i 148 wzg. z art. 168 i 148. Mogą jednak zajść wypadki, w których czynność, udaremniająca postępowanie, nie stanowi samoistnego przestępstwa, np. ułatwienie niepozbawionemu wolności (zob. art. 151) przestępcy ucieczki do kraju, który go nie wyda, albo np. zmycie śladów krwi ze ściany, wypranie skrwawionej bielizny, zniszczenie narzędzi przestępstwa itp.; ukaranie tych właśnie wypadków, nie podpadających pod inny przepis karny, umożliwia przepis art. 148.

Przez ogólnikowe określenie: «utrudnia lub udaremnia postępowanie sądowe» ustawodawca chce wszelkie możliwe wypadki poddać sankcji karnej; ustawodawca, unikając kazuistyki, podał jednak przykładowo — jak to wynika ze słów «w szczególności» następujące, najpowszechniejsze wypadki działania, pod art. 148 podpadającego a mianowicie:

a) ukrycie sprawcy,
b) zatarcie śladów przestępstwa i środków dowodowych,
c) odbycie kary pozbawienia wolności za skazanego.

Ad a). Tu należą: ukrywanie przestępcy u siebie, skłonienie osoby trzeciej do ukrycia go (art. 26) i pomoc w ukrywaniu (art. 27), odwrócenie uwagi organu, szukającego za przestępcą od ukrywającego się lub ukrytego przestępcy, dalej

dostarczenie środków do przebrania się, udzielenie pomocy do zmiany fizjonomji (rzecz, obecnie stale w Ameryce przez gangsterów praktykowana) celem zmylenia pościgu — albo też dostarczenie środków pieniężnych lub papierów legitymacyjnych dla umożliwienia ucieczki itd.

Ułatwienie ucieczki jeńcowi zob. art. 103; uwolnienie lub ułatwienie ucieczki osobie pozbawionej wolności zob. art. 151.

Ad b). Pod pojęcie to podpadną: usunięcie śladów nóg lub obuwia przestępcy z ziemi lub śniegu, obmycie narzędzi zbrodni ze krwi, usunięcie śladów ręki przestępcy na pewnych przedmiotach i uniemożliwienie przez to badania daktyloskopijnego, usunięcie zwłok osoby zabitej, zniszczenie sfałszowanych dokumentów, ukrycie przedmiotów pochodzących z przestępstwa itd.; jeżeli ukrycie tych przedmiotów zapomocą przestępstwa uzyskanych nastąpiło w celu zatarcia śladów przestępstwa zajdzie zbieg jednoczynowy przestępstw z art. 148 i 160 (art. 36); sędzia zastosuje wówczas karę z art. 160 jako karę surowszą (więzienie do lat 5 i grzywna), podczas gdy art. 148 § 1 przewiduje więzienie do lat 5 lub areszt (również do lat 5: art. 40 § 1).

Samo zaniechanie uwiadomienia władzy o dokonaniu lub usiłowaniu przestępstwa podlega karze li tylko wedle art. 21 rozp. Prez. R. P. z 24/10 1928 poz. 851, zamieszczonego w dodatku 1.

Ad c). Sprawca udaremnia tu odbycie kary przez skazanego a więc właściwy cel postępowania sądowego (por. art. 21 § 1 W.); zgłoszenie się do odbycia kary za inną osobę stanowi usiłowanie (art. 23 § 1), jeżeli je odkryto, zanim sprawcę przyjęto na karę; czyn jest dokonany z chwilą, gdy sprawcę przyjęto na karę a on rozpoczął już karę i odbywał ją choćby przez czas możliwie najkrótszy np. przez kilka sekund.

Przez wyrażenie «kara» należy tu rozumieć tylko kary zasadnicze, główne lub zastępcze a więc więzienie lub areszt (zob. art. 37 lit. b) i c) tudzież art. 43 § 2 i 3), nie zaś orzeczone przez sąd środki zabezpieczające (art. 79 n.) i wychowawczo-poprawcze (art. 69 § 2 i 70), albowiem środków tych ustawodawca nie uważa za karę.

Gdyby ktoś, w zamiarze pomożenia sprawcy do ukrycia się lub ucieczki, poddał się tymczasowemu aresztowaniu zamiast przestępcy, przeciw któremu je po myśli art. 164 i 165 kpk. orzeczono, czyn ten podpadnie nie pod pojęcie odbycia kary, lecz pod pojęcie pomocy do ukrycia sprawcy, jak powyż pod a).

5. pomagając sprawcy przestępstwa. Podczas gdy art. 26 zajmuje się udzieleniem przestępcy pomocy «do popełnienia przestępstwa» a więc przed popełnieniem przestępstwa, to art. 148 przewiduje karę za użyczenie przestępcy pomocy po spełnieniu przestępstwa, bez różnicy, czy pomoc udzieloną została przed ujawnieniem się przestępstwa, wykryciem przestępcy i skazaniem go, czy też później (różnicę tę czyniły art. 167 i 168 rkk).

Przedmiotowym wymogiem zaistnienia przestępstwa z art. 148 jest, ażeby osoba, której udzielono pomocy, rzeczywiście dopuściła się przestępstwa (nie wystarcza więc, że skierowano przeciw niej ściganie karne, że zarządzono jej aresztowanie itd., czyli że ona formalnie jest «oskarżonym» w rozumieniu art. 79 kk.). Czy tak jest, ustali sąd w wyroku na podstawie wyroku ją skazującego; o ile wyrok taki nie zapadł jeszcze (np. z powodu jej ucieczki, choroby umysłowej, śmierci itp.), wypadnie szczegółowo ustalić, na jakiej podstawie sąd przyjmuje, że osoba, której udzielono pomocy, jest sprawcą przestępstwa, jakiem jest to przestępstwo, kiedy, gdzie i w jaki sposób go popełniła (art. 379 § 1 kpk.) itd.

Jeżeli sprawca udzielił pomocy osobie niewinnej w przekonaniu, że ona jest przestępcą — albo usunął pewne przedmioty w przekonaniu błędnem, że stanowią one ślad lub środek dowodowy, dopuszcza się on usiłowania nieudolnego (art. 23 § 2).

Jeżeli pomocy udzielił urzędnik, przekraczając swą władzę lub nie dopełniając swego obowiązku, odpowie on wedle art. 286 i nast.

Świadomość sprawcy, iż swem działaniem udziela przestępcy pomocy dla

uniknięcia odpowiedzialności karnej, stanowi podmiotową istotę czynu przestępstwa z art. 148 a więc winę umyślną, wymaganą tu przez ustawę (art. 13 i 14 § 1). Nieumyślne działanie nie podlega karze.

Udzielenie po czynie pomocy, przyrzeczonej przed czynem, podpada pod przepis art. 27.

Pobudka, dla której udzielono pomocy jest obojętną z wyjątkiem przypadku objętego przepisem § 2 art. 148. Zob. też uwagę 6 do art. 151.

6. odpowiedzialności karnej. Odpowiedzialność ta polega w poddaniu się procederowi przepisanemu przez kpk. a w szczególności rewizji, tymczasowemu aresztowaniu, dozorowi policyjnemu i wykonaniu orzeczonej kary. Zob. art. 142, 164, 165, 187 i 540 kpk.; zob. też uw. 6 do art. 1 kk.

§ 2. **7.** Przepis § 2 obejmuje dwa wypadki a to:

a) udzielenie pomocy osobie najbliższej, bez względu na to, z jakich pobudek ono nastąpiło oraz

b) udzielenie pomocy z obawy przed odpowiedzialnością karną, grożącą oskarżonemu lub jego najbliższym.

Oddzielając od siebie oba te przypadki, ustawodawca nie popełnia tautologji; w przypadku a) chodzi o przestępcę już ujawnionego, zaś w przypadku b) o grożące ujawnienie go. (Zob. poniż uwagę 10 oraz uw. 2 do art. 144).

8. z obawy przed odpowiedzialnością karną, nie zaś także z obawy przed hańbą, jak w przypadku z art. 145 § 2.

9. jemu samemu. Sam przestępca nie podlega tu karze (zob. powyż uw. 2); w przypadkach wskazanych w uw. 4 pod a), b), może jednak nastąpić jego tymczasowe aresztowanie na podstawie art. 165 lit. a), b) kpk.; ustawodawca uwzględnia tu naturalny instynkt samozachowawczy, który z mocą, niwelizującą wszystkie zakazy ustawowe, popycha przestępcę do ratowania się przed karą. (Zob. powyż uw. 1).

10. najbliższym: zob. art. 91 § 1 i por. art. 141. Uchylenie ich odpowiedzialności polega na poglądzie ustawodawcy, że z jednej strony ich los może być i w regule będzie nierozerwalnie związany z losem przestępcy, zaś z drugiej strony, że wobec tak silnych węzłów łączących ich z przestępcą, wszelki zakaz ustawowy byłby bezskutecznym.

Dobrodziejstwo z art. 148 § 2 przysługuje bez względu na pobudki działania; ustawa przyjmuje tu jako praesumtionem juris ac de jure, że działanie z art. 148 § 1 nastąpiło z pobudki usprawiedliwionej tj. z chęci ochrony najbliższych — w rzeczywistości jednak sprawca mógł działać z pobudek ujemnych np. z chęci skierowania podejrzeń w inną stronę.

§ 3. **11.** Przepisem § 3 art. 148 objęte są oba przypadki, zawarte w § 2 tegoż art. o których była mowa powyż w uw. 7.

12. Sąd może: zależy to więc od uznania sądu.

13. osobie bliskiej: zob. art. 91 § 2. Ustawodawca uważa, że stosunek ten, już odleglejszy, niż stosunek do najbliższych, nie oddziaływa już tak silnie na psychikę sprawcy i dlatego nie uchyla kategorycznie odpowiedzialności osób «bliskich» a tylko pozostawia sędziemu możność uwolnienia ich od kary, jeżeli ich stosunek do przestępcy jest tak ścisły, że trudno im byłoby odmówić sprawcy pomocy w art. 148 zabronionej.

§ 1-3. **14.** Zob. uw. 1 do art. 151.

15. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 214/35. (pkt. 1). Artykuł 148 kk. przewiduje okazanie pomocy sprawcy przestępstwa po jego popełnieniu; natomiast okazanie pomocy sprawcy przestępstwa przed jego dokonaniem lub w czasie dokonywania stanowi pomocnictwo z art. 27 kk., bądź odrębne przestępstwo, przewidziane w przepisie szczególnym. (pkt.

2). Ułatwienie szeregowemu przebrania się w cywilne ubranie z wiedzą, że szeregowy przebiera się w celu popełnienia dezercji, nie podpada pod przepis art. 148 kk., lecz stanowi okazanie pomocy do popełnienia dezercji w rozumieniu art. 108 ust. z 23 maja 1924 o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. Ust. poz. 455/33) w związku z art. 43 § 1 kk. wojsk. (Dz. Ust. poz. 765/32).

O. 234/35. (pkt. 1). Ułatwianie ucieczki przestępcy, który jest lub powinien być ściganym, ale jeszcze nie został ujęty, podpada pod przepis art. 148 kk., natomiast sprawca ułatwienia ucieczki osobie już pozbawionej wolności ulega karze z art. 151 kk.

Art. 149.

Wpływanie na świadka i t. p. S. O.

Kto używa przemocy lub groźby bezprawnej w celu wywarcia wpływu na czynności świadka, biegłego, tłumacza, ławnika lub przysięgłego, albo w związku z temi czynnościami dopuszcza się na nich czynnej napaści,

podlega karze więzienia do lat 3.

Por. § 153 akk.

1. Przepis ten chroni pośrednio wymiar sprawiedliwości, otaczając osoby, współdziałające w tymże wymiarze, wzmocnioną ochroną, jak to okazuje się z porównania kar przewidzianych za użycie przemocy lub groźby bezprawnej w art. 149 a w art. 251. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr., czerpiąc prawdopodobnie z § 153 akk.

Kk. uwzględnia tu szczególną funkcję społeczną osób w nin. art. wyliczonych w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości. Art. 148 wylicza taksatywnie osoby, doznające tej szczególnej ochrony, a nie posługuje się jakąś ogólną formułą (np. «osoby, których zawód lub działalność ma doniosłe znaczenie dla ogółu»), ażeby nie narazić bezpieczeństwa prawnego na szwank, gdyż w razie użycia ogólnej formuły sędzia objąłby ochroną albo za dużo albo za mało osób. Art. 148 opiera się na domniemaniu nieusuwalnem (praesumtio juris ac de jure), że czyn, objęty przepisem art. 148 zagraża wymiarowi sprawiedliwości.

2. Kto: każdy, także sam przestępca we własnej sprawie karnej.

3. przemocy: zob. uw. 2 do art. 114.

4. groźby bezprawnej: zob. art. 91 § 4.

5. w celu wywarcia wpływu: zob. uw. 9 do art. 94.

6. na czynności itd.: w jakiejkolwiek sprawie cywilnej, karnej, administracyjnej lub dyscyplinarnej.

7. w związku z temi czynnościami a więc przed, przy lub po ich wykonaniu. Jestto istotny warunek, który musi być sprawcy udowodnionym na podstawie bądź własnej enuncjacji sprawcy, bądź okoliczności, wśród których on czynu dokonał; chodzi tu bowiem o przestępstwo z winy umyślnej (art. 13 i 14 § 1). W braku tego związku i celu sprawca odpowie wedle art. 251. Co do działania karalnego w związku z urzędowaniem zob. art. 129 i 130.

8. czynnej napaści: zob. uw. 1 i 2 do art. 94.

9. Art. 149 przewiduje dwa sposoby popełnienia czynu (przemoc i groźbę bezprawną) oraz dwa wypadki karalności a mianowicie czyn popełniony a) dla wywarcia wpływu na czynności osób w art. 149 wymienionych i b) w związku z temi czynnościami, będącemi w toku lub już ukończonemi. Czynności osób, chronionych w art. 149, mogą dotyczyć sprawy bądź samego sprawcy, bądź innej osoby.

10. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 110/34 (pkt. 1). Istotę groźby stanowi zapowiedź popełnienia przestępstwa na szkodę zagrożonego lub jego bliskich, przyczem obojętnem jest, czy

sprawca zapowiada popełnienie przestępstwa przez siebie samego, czy przez inną osobę, **będącą z nim w porozumieniu.** (pkt. 2). Czy oświadczenie, zawierające zapowiedź popełnienia przestępstwa, stanowi niekaralne ostrzeżenie, czy karalną groźbę, decyduje nie forma tego oświadczenia, lecz zamiar, który w pierwszym przypadku polega na chęci uchronienia danej osoby przed grożącem niebezpieczeństwem, a w drugim przypadku na chęci wzbudzenia w niej obawy i skrępowania jej woli.

Rozdział XXIV.

Uwolnienie pozbawionego wolności.

Ucieczka skazanego nie jest środkiem obrony w procesie, lecz aktem nieposłuszeństwa wobec władzy państwowej, jest aktem udaremnienia wymiaru sprawiedliwości (prot. t. II str. 36).

Ustawa nie wdaje się w badanie przyczyny, dla której nastąpiło pozbawienie wolności i zatrzymuje się na fakcie formalnym istnienia prawnej podstawy pozbawienia wolności tj. na istnieniu polecenia sądowego lub prawnego nakazu władzy publicznej. (Mot. t. V z. 4 str. 74).

Art. 150.

Samouwolnienie się. S. G.

§ 1. Kto uwalnia się sam, będąc pozbawiony wolności na podstawie polecenia sądowego lub prawnego nakazu władzy publicznej, podlega karze aresztu do miesięcy 6 lub grzywny.

Kwalifikacja. S. O.

§ 2. Jeżeli sprawca działa w porozumieniu z innemi osobami albo używa przemocy lub groźby bezprawnej, albo uszkadza miejsce uwięzienia, podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

Przygotowanie ucieczki. S. O.

§ 3. Kto wchodzi w porozumienie z innymi uwięzionymi w celu uwolnienia się z zamknięcia według ułożonego planu i w przewidywaniu użycia przemocy, groźby lub uszkodzenia miejsca zamknięcia, podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

Por. art. 173 rkk., § 120, 121 nkk., § 217 do 219 akk.

§ 1. **1. Kto uwalnia się.** Chodzi tu działalność własną samego tylko pozbawionego wolności w celu uwolnienia wyłącznie samego siebie; współdziałanie z innymi objęte jest § 2 i 3 nin. art., zaś uwolnieniem innej osoby zajmuje się przepis art. 151 (zob. uw. 1 do art. 151). Uwolnieniem się jest każde działanie, którem sprawca, zmieniając stan obecny, odzyskuje odebraną mu swobodę. Pod względem podmiotowym wymaganą jest świadomość sprawcy, że go formalnem (zob. poniż uw. 4) poleceniem sądowem lub formalnym nakazem władzy publicznej pozbawiono wolności, gdyż chodzi tu o przestępstwo umyślne (art. 13 i 14 § 1). Czyn jest dokonany z chwilą uzyskania wolności; obojętnem jest, jak długo trwał pobyt na wolności tudzież czy sprawca został ujęty lub sam dobrowolnie się zgłosił u danej władzy.

Podżeganie i pomocnictwo (art. 26 i 27) są karalne; zob. uw. 2 do art. 101.

Usiłowaniem będzie każda czynność, prowadząca do rzeczywistego uwolnienia się (art. 23 § 1) np. wybicie otworu w celi (mot. do **O. 62/33),** wyłamanie krat w celi, przygotowanie drabiny do ucieczki lub wytrycha itp.

Kk. nie uwzględnia tu naturalnego pociągu do wolności pozbawionego jej i nie przebacza samouwolnienia się pod wpływem instynktu samozachowawczego, lecz domaga się bezwarunkowego poddania się prawu.

2. będąc pozbawionym wolności [1]). Pozbawioną wolności jest nietylko osoba pozostająca w więzieniu, areszcie lub w zakładzie z art. 80 i 82 lub 84, lecz także osoba, którą zatrzymał sędzia śledczy, prokurator lub policja (zob. art. 42 przep. wprow. kpk.) itp., niemniej osoba, pozbawiona wolności z powodu niewyjawienia majątku lub niezłożenia przysięgi wyjawienia (art. 625 kpc.), dłużnik upadły, przeciw któremu zastosowano przymus osobisty w myśl art. 19 § 1 i 2 Prawa upadłościowego z 24/10 1934 Dz. U. 93, poz. 834 itp.

Nie jest pozbawiony wolności oskarżony (a tem mniej świadek lub biegły, któremu sędzia każe się zatrzymać celem przesłuchania go lub celem dalszego przesłuchania (mot. do **O. 27/35**).

Ucieczka z zakładu poprawczego (art. 70) stanowi wprawdzie przestępstwo, ale sprawę załatwia w drodze dyscyplinarnej zarząd zakładu (art. 78) wzgl. zarząd więzienia, w którem dla braku miejsca umieszczono danego wychowańca (art. 28 § 1 i 2 przep. wprow. kk.).

Ucieczka z zakładu wychowawczego nie stanowi przestępstwa (arg. a contr. z art. 78).

Stan pozbawienia wolności trwa także podczas robót poza więzieniem, aresztem lub zakładem poprawczym, podczas transportu z jednego zakładu do drugiego itd.

3. na podstawie polecenia sądowego. Podstawa polecenia może być wyrok, orzekający karę (art. 369 i 540 kpk.), wyrok lub postanowienie z art. 18 § 1 i 2 przep. wprow. kk., postanowienie o tymczasowem aresztowaniu (art. 164 i 165 kpk.), orzeczenie aresztu, jako kary porządkowej (art. 313 kpk.), orzeczenie zapadłe co do włóczęgów i żebraków (rozp. Prez. R. P. z 14 października 1927 Dz. U. 92 poz. 823) itd.

4. prawnego nakazu władzy publicznej (państwowej lub samorządowej). Tu należą ujęci (zatrzymani) przez prokuratora i policję (art. 167 kpk.) lub przez władzę skarbową (art. 165 i 166 ust. kar. skarb.), zasądzeni przez władze administracyjne za wykroczenia (art. 16 przep. wprow. kk.), skazani na kwarantannę lub odosobnienie w czasie epidemji lub na odstawienie do gminy swej przynależności.

Wymóg prawności zachodzi, jeżeli nakaz wydała władza do tego wedle ustawy formalnie uprawniona (choćby nakaz ten był merytorycznie nieuzasadnionym) i jeżeli nakaz ten jeszcze trwa prawnie a więc nie upłynął jeszcze czas, na który go wydano. Prawność jest tu warunkiem objektywnym, bez którego przestępstwo z art. 150 zaistnieć nie może.

5. Przepis § 2 zawiera wypadek kwalifikowany ze względu na większe nie- **§ 2.**
bezpieczeństwo, sprowadzone w wypadkach w tymże paragrafie wyszczególnionych. Kwalifikację stanowią tu alternatywnie:

a) działanie w porozumieniu,
b) użycie przemocy,
c) użycie groźby bezprawnej, wreszcie
d) uszkodzenie miejsca uwięzienia.

6. sprawca tj. osoba pozbawiona wolności (§ 1 nin. art.).

7. działa w porozumieniu (por. słowa: **wchodzi w porozumienie** w art. 150 § 3). Muszą tu zaistnieć dwa wymogi a to dokonane porozumienie i działanie już dokonane lub co najmniej rozpoczęte (usiłowane: art. 23 § 1).

Samo dokonane już porozumienie, bez przedsięwzięcia jakiegoś działania, stanowi tu czynność przygotowawczą, wyprzedzającą usiłowanie a więc bezkarną, skoro brak tu wyraźnego przepisu o karalności czynności przygotowawczych, jak

[1]) Brzmienie to wprowadził projekt z r. 1931; projekt z r. 1930 był ciaśniejszy, gdyż karał tylko uwalnianie siebie lub innej osoby z z a m k n i ę c i a. (Uzup. uzas. t. V z. 6 str. 23).

go zawierają art. 96, 97, 98 lit. a), 150 § 3, 180 § 1 i 219 § 1 — chybaby porozumienie nastąpiło z innymi uwięzionymi i zawierało dalsze cechy, wskazane w art. 150 § 3.

Działaniem w rozumieniu art. 150 § 2 będzie każde działanie, prowadzące do uwolnienia się sprawcy a więc np. otwarcie drzwi celi zapomocą dostarczonego klucza, opuszczenie celi itp.

Działanie przedsięwziąść musi sam pozbawiony wolności; dopóki on nie przedsięwziął działania, nie można stosować przepisu art. 150 § 2 np. pozostający z nim w zmowie otworzył mu bramę (osobnik ten odpowiada za występek z art. 151 § 1), lecz pozbawiony wolności nie opuszcza zakładu; takie zachowanie się posiadać będzie zarazem cechy dobrowolnego odstąpienia od działania (art. 25).

8. z innemi osobami a więc co najmniej z dwiema osobami. Mogą niemi być osoby postronne (extranei), osoby z personelu, powołanego do nadzoru lub osoby pozbawione wolności a pozostające w tym samym zakładzie; osoby, zbiegłe z innego zakładu, będą tu (a także w przypadku z art. 150 § 3) traktowane narówni z osobami postronnemi, pozostającemi na wolności.

Ponieważ o porozumieniu z uwięzionymi mówi art. 150 § 3, przeto mogłoby się zdawać, że działanie w porozumieniu z nimi podpada pod art. 150 § 3, nie zaś pod art. 150 § 2; tak jednak nie jest, albowiem art. 150 § 3 ujmuje porozumienie się z uwięzionymi już w stadjum wcześniejszem niż w stadjum rozpoczętego (usiłowanego) działania i stawia jeszcze inne wymogi karalności. Niema zresztą potrzeby stosowania art. 150 § 3 do wypadku działania w porozumieniu z uwięzionymi, albowiem w przypadkach art. 150 § 2 i art. 150 § 3 zagrożona jest ta sama kara.

Inne osoby w § 2 art. 150 wymienione dopuszczają się pomocnictwa (art. 27); jeżeli pomocy udziela urzędnik lub wojskowy (art. 91 § 5), powołany do nadzoru, dopuszcza się on przestępstwa z art. 286 § 1 i 2 (art. 286 § 3 nie może tu być stosowanym, skoro porozumienie wyklucza nieumyślność działania. Nie wyklucza to, że osoba urzędowa, powołana do nadzoru, która bez porozumienia z pozbawionym wolności, przez swoje zaniedbanie ułatwia mu ucieczkę, popełni przestępstwo z art. 286 § 3).

9. używa przemocy: zob. uw. 2 do art. 114.

10. używa groźby bezprawnej: zob. art. 91 § 4.

11. uszkadza miejsce uwięzienia, nie zaś miejsce zamknięcia, jak w art. 150 § 3, gdyż miejscem uwięzienia jest nietylko zakład karny, więzienie lub areszt, lecz także dom pracy przymusowej, zakład poprawczy lub leczniczy (zob. art. 70, 80, 82 do 84). Uszkodzeniem miejsca uwięzienia będzie nietylko uszkodzenie samego miejsca a zatem wyłamanie drzwi lub bramy, uszkodzenie ścian, sufitu, podłogi, okien, krat itp., lecz także uszkodzenie przedmiotów w miejscu uwięzienia się znajdujących np. umeblowania, klucza od celi lub bramy itp. Przy innej wykładni doszlibyśmy do absurdalnych wyników a mianowicie:

a) uszkodzenie samego miejsca uwięzienia nie mogłoby być karane wedle art. 263 § 1, gdyż uszkodzenie go jest już objęte przepisem art. 150 § 2 — natomiast

b) uszkodzenie przedmiotów, znachodzących się w miejscu uwięzienia albo stanowiłoby odrębne przestępstwo z art. 263 § 1, w którym to przypadku sprawca odpowiadałby za zbieg przestępstw z art. 150 § 2 i 263 § 1 i byłby karany wedle art. 31 a więc ostrzej, niż ten, kto uszkodził samo miejsce uwięzienia (zob. pod a) — albo też dla uniknięcia tej niesprawiedliwości, uszkodzenie przedmiotów, znajdujących się w miejscu uwięzienia, dokonane przy uwolnieniu się z uwięzienia, pozostaćby musiało bezkarnem.

Uszkodzenie jest karalne pod warunkiem, że sprawca je przewidywał albo co najmniej powinien je był przewidzieć (art. 15 § 2); chodzi tu bowiem o kwalifikację czynu, określonego w § 1 nin. art. Natomiast w przypadku § 3 nin. art.

wymaganem jest, by sprawca czynu uszkodzenie wprost przewidywał (a nietylko przewidzieć mógł), co należy tłómaczyć tem, że przepis § 3 nin. art. dotyczy stadjum przygotowawczego, wobec czego ustawa dla karalności kwalifikowanej stawia ostrzejsze warunki.

12. (do uwag 9, 10 i 11). Przemoc, groźba i uszkodzenie muszą pochodzić od pozbawionego wolności; jeżeliby ich dopuściły się osoby pozostające z nim w porozumieniu, podpadłyby one karze z art. 151 i 251 (art. 31).

13. Spiski i bunty uwięzionych są groźnem niebezpieczeństwem dla ładu w danym zakładzie, podkopują dyscyplinę, odbijają się głośnem echem nazewnątrz, niepokoją opinję publiczną i wymagają często użycia silnych środków dla opanowania ich i przywrócenia naruszonego porządku. Te względy skłoniły ustawodawcę do uznania — w pewnych, w § 3 nin. art. określonych, warunkach — już samej zmowy (porozumienia) uwięzionych za czyn przestępny, podobnie jak to widzimy w art. 96, 97, 98 lit. a), 180 § 1 i 219 § 1. § 3.

Zastosowanie § 3 art. 150 jest tylko wówczas dopuszczalne, jeżeli zachodzą łącznie następujące warunki a to:

a) porozumienie się i to
b) z innymi uwięzionymi,
c) w celu uwolnienia siebie z zamknięcia,
d) według ułożonego planu,
e) w przewidywaniu użycia przemocy, groźby lub uszkodzenia miejsca zamknięcia (zob. powyżej uw. 11).

Natomiast nie jest wymaganem, by spiskowcy przedsięwzięli już jakiekolwiek działanie, jak tego wymaga przepis § 2 art. 150.

14. Kto: mowa tu wyłącznie o uwięzionym; wynika to z użytych w temże zdaniu słów: z «innymi uwięzionymi».

15. wchodzi w porozumienie: zob. uw. 4 do art. 97.

16. z innymi uwięzionymi, przynajmniej dwoma, ogółem musi więc w spisku wziąć udział co najmniej trzech uwięzionych; poza trzema uwięzionymi mogą jednak uczestniczyć w danem porozumieniu także osoby postronne (extranei) lub personel nadzorczy zakładu.

Każdy ze zmawiających się uwięzionych staje się tu sprawcą przestępstwa z art. 150 § 3, jeżeli chce sam siebie także uwolnić (w celu u w o l n i e n i a s i ę); jeżeli zaś zamiarem spiskowców jest wyłącznie uwolnienie jednego z nich, wówczas odpowiadają oni za pomocnictwo (art. 27). Podobnie odpowiedzą za pomocnictwo osoby postronne, biorące udział w spisku; uczestniczący w spisku personel zakładowy popełnia przestępstwo z art. 286 (zob. powyż uw. 8).

17. z zamknięcia. W przeciwieństwie do § 2 art. 150, przepis § 3 art. 150 mówi (i to dwukrotnie) o miejscu zamknięcia, nie zaś o miejscu uwięzienia. Wynika stąd, że przepis § 3 ma zastosowanie wyłącznie do takich osób, które trzyma się pod zamknięciem.

18. według ułożonego planu. Nie chodzi tu o plan ułożony w najdrobniejszych szczegółach ani o to, by plan ten miał szanse udania się (por. art. 23 § 2).

19. w przewidywaniu użycia przemocy itd. (zob. powyż uw. 9 do 11). Użycie przemocy itd. nie musi być zgóry zamierzone, wystarczy, jeżeli spiskowcy z niem się liczyli, jako środkiem urzeczywistnienia swego planu. Nie podpadnie więc np. pod § 3 art. 150 zmowa, by uwięzieni dokonali ucieczki podczas pracy poza zakładem w chwili, gdy organ nadzorujący odwróci uwagę od nich, choćby zresztą cały plan ucieczki wygotowanym był w najdrobniejszych szczegółach — natomiast podpadną spiskowcy pod § 3 nin. art., jeżeli według planu przez nich ułożonego, mieli w przytoczonym przypadku ubezwładnić ścigający ich organ lub zagrozić mu śmiercią albo uszkodzeniem ciała itp.

Przemoc, groźba i uszkodzenie miejsca zamknięcia pochodzić mogą od któregokolwiek ze spiskowców, niekoniecznie zaś wyłącznie od tego, którego uwolnienie jest zamierzonem.

20. groźby. Nie użyto tu wyrażenia **bezprawnej,** jak w § 2 nin. art.; z istoty rzeczy jednak wynika, że każda groźba będzie tu bezprawną w rozumieniu art. 91 § 4, albowiem skoro pozbawienie wolności nastąpiło prawnie, to wszelka groźba, użyta w celu uwolnienia się, jest tem samem bezprawną, o ile oczywiście jest wogóle groźbą (zob. uw. 7 do art. 91).

21. Charakterystycznem jest, że art. 150 § 3 nie zawiera — na wzór art. 97 § 2, 180 § 2 i 219 § 2 — postanowienia o bezkarności spiskowca, który ujawnił spisek, zanim władza się o spisku dowiedziała i zanim wynikły jakiekolwiek ujemne skutki.

22. Co do kary za opuszczenie mieszkania w przypadku aresztu domowego zob. art. 7 rozp. Prez. R. P. z 7/2 1928 o areszcie domowym (Dz. U. 26 poz. 228), które to rozp. zamieszczono przy art. 40.

23. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 181/34 (pkt. 2 i 3). Sędzia śledczy może natychmiast pozbawić wolności przesłuchiwanego przezeń podejrzanego, zatrzymując go przymusowo w izbie badań aż do przybycia organów policyjnych, czy więziennych. Organ policyjny, działający w zakresie art. 157, 168, 169 kpk. i zatrzymujący schwytanego podejrzanego osobnika, jest również w takim wypadku władzą, ustawą przewidzianą, uprawnioną do wydania względem zatrzymanego nakazu pozbawienia wolności. Bez znaczenia dla formalnej oceny prawności zatrzymania jest okoliczność, czy następnie władze sądowe pociągnęły do odpowiedzialności w razie wszczęcia post. sąd., czy je skazały, czy uniewinniły.

O. 181/34 (pkt. 4) zob. przy art. 151.

O. 91/35. Dla bytu przestępstwa z § 1 art. 150 nie jest wymagane, by zwolnienie się osoby pozbawionej wolności nastąpiło z pod zamknięcia; wystarcza, gdy poprzedza je polecenie sądowe lub władzy publicznej, jeżeli dotarło już do wiadomości sprawcy (w konkretnym przypadku oskarżony uciekł z posterunku P. P., po ogłoszeniu mu aresztowania).

Art. 151.

Uwolnienie innej osoby

a) umyślne S. O.

§ 1. Kto osobę, pozbawioną wolności na podstawie polecenia sądowego lub prawnego nakazu władzy publicznej, uwalnia albo ułatwia jej ucieczkę,

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

b) nieumyślne. S. G.

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie.

podlega karze aresztu do roku.

Por. art. 173 rkk., § 120, 121 nkk., § 217 do 219 nkk.

1. *Sprawcą tego przestępstwa może być każdy z wyjątkiem osoby, która uwalnia siebie samą (art. 150). Działanie przestępne polega tu na uwolnieniu pozbawionego wolności lub ułatwieniu mu ucieczki, zatem na udaremnieniu polecenia sądowego lub nakazu władzy publicznej. Tu należy uwolnienie osoby prowadzonej przez straż policyjną lub ujętej przez tęż straż (lub ułatwienie jej ucieczki: przyp. aut.).*

Art. 151 pozostaje w ścisłym związku z art. 148. Kto ułatwia ucieczkę przestępcy ściganemu, ale jeszcze nieujętemu, popełnia przestępstwo z art. 148. Kto ułatwia ucieczkę osobie już pozbawionej wolności — ulega karze z art. 151. W pierwszym wypadku chodzi o pomoc, okazaną sprawcy przestępstwa i ten charakter osoby, której się pomaga, ma być istotnym składnikiem stanu

faktycznego. W drugim wypadku jest rzeczą obojętną, czy osoba, którą się uwalnia lub której się okazuje pomoc w ucieczce, jest sprawcą przestępstwa, czy nie; wystarcza, że jest ona prawnie pozbawioną wolności. W pierwszym wypadku przedmiotem ochrony jest interes wymiaru sprawiedliwości, który wymaga ujęcia i ukarania przestępcy; w drugim wypadku chodzi o ochronę formalnej powagi polecenia sądu lub prawnego nakazu władzy publicznej, z której (tj. powagi: przyp. aut.) wynika fakt pozbawienia wolności.

Można więc sobie wyobrazić zbieg obu działań; w takim razie działanie z art. 151 będzie środkiem wypełnienia stanu faktycznego art. 148 tj. uchronienia przestępcy od ścigania i odbycia kary. Do tych wypadków stosować należy art. 148, który ze względu na wyższy stopień szkodliwości społecznej przewidzianego w nim przestępstwa grozi karą surowszą. (Mot. t. V z. 4 str. 76, 77).

2. Kto: może to być osoba postronna (extraneus) lub urzędnik; do urzędnika można w takim razie stosować przepis art. 291. Urzędnik, powołany do nadzoru, popełnia tu przestępstwo z art. 286. § 1.

Sprawca nie korzysta z dobrodziejstw z art. 148 § 2 i 3.

3. osobę, pozbawioną wolności: zob. uw. 2 do art. 150.

4. na podstawie polecenia sądowego lub prawnego nakazu władzy publicznej: zob. uw. 3 i 4 do art. 150.

5. uwalnia: zob. uw. 1 do art. 150.

6. ułatwia jej ucieczkę: zob. uw. 2 do art. 103; z chwilą dokonania (udania się) ucieczki można dopuścić się jedynie przestępstwa z art. 148 przez ukrywanie.

7. Przestępstwo z art. 151 § 1 jest — w przeciwieństwie do przestępstwa z § 2 art. 151 — umyślnem (art. 13 i 14 § 1).

8. Mogą to być osoby prywatne (np. osoba, u której pracuje pozbawiony wolności) lub inni uwięzieni. § 2.

Co do winy nieumyślnej zob. art. 14 § 2.

10. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 181/34 (pkt. 4). Ochrony z art. 151 doznają wszelkie prawne pozbawienia wolności przez władze a więc i pozbawienia wolności, zarządzone w zakresie ścigania i ukarania przestępstw ku urzeczywistnieniu wymiaru sprawiedliwości.

O. 181/34 pkt. 2 i 3 zob. w uw. 23 do art. 150.

O. 234/35. (pkt. 1). Ułatwianie ucieczki przestępcy, który jest lub powinien być ściganym, ale jeszcze nie został ujęty, podpada pod przepis art. 148, natomiast sprawca ułatwienia ucieczki osobie już pozbawionej wolności, ulega karze z art. 151 (pkt. 2). «Ucieczką» w rozumieniu art. 151 jest uchylenie się z pod nadzoru osób, którym powierzono wykonanie polecenia sądowego czy nakazu władzy publicznej, przez wydobycie się z miejsca zamkniętego lub z pod władzy osób dozór nad pozbawionym wolności sprawujących, przyczem działanie zbiega ma na celu uniknięcie bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty wolności do chwili, kiedy reakcja organów nadzorujących stała się bezskuteczna a zaszła potrzeba wydania nowych zarządzeń, zmierzających do ujęcia zbiega. (pkt. 3). Przewidziane w art. 151 «uwalnianie», wyraża się w jakichkolwiek działaniach sprawcy, bezpośrednio i samoistnie przyczyniających się do przywrócenia wolności osobie jej pozbawionej, natomiast «ułatwianie ucieczki» polega na okazaniu pomocy uciekającemu więźniowi w jakiejkolwiek postaci aż do momentu uniknięcia bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty odzyskanej wolności, a więc uniknięcia pościgu, wywołanego bezpośrednio wydobyciem się na wolność z zamknięcia, lub z pod władzy straży czy organów publicznego porządku i bezpieczeństwa.

Rozdział XXV.

Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu.

W grupie tej zamieszczono szereg przestępstw, łączących się z sobą tylko ogólną cechą skierowania działań przestępnych przeciw interesowi ładu publicznego. Wprawdzie ład publiczny i w innych rozdziałach jest głównym przedmiotem ochrony, ale w nich mamy do czynienia ze ściślejszem sprecyzowaniem pewnej szczególnej dziedziny życia zbiorowego. (Mot. t. V z. 4 str. 80).

Art. 152.

Lżenie Narodu lub Państwa. S. O.

Kto publicznie lży lub wyszydza Naród albo Państwo Polskie, podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

1. *Art. 152 i 153 mają na względzie ochronę Państwa i jego zewnętrznych symbolicznych oznaczeń przeciwko znieważeniu; podobne stany faktyczne mieliśmy już: por. art. 112 (ochrona interesów zewnętrznych Państwa) i art. 127 (poszanowanie dla władz i urzędów państwowych). Przedmiotem przestępstwa z art. 152 nie jest ustrój Państwa sam przez się, albowiem wskutek lżenia lub wyszydzania nie grozi Państwu żadne niebezpieczeństwo, tak samo w przypadku z art. 153. W tych obu przypadkach przedmiotem przestępstwa jest poszanowanie dla państwa, jego organizacji i jego zewnętrznych oznak symbolicznych, stanowiące jeden ze składowych elementów ładu publicznego.*

W myśl art. 152 lżenie lub wyszydzanie ma być skierowane przeciwko ustrojowi Państwa.

Przez ustrój rozumieć należy te zasady, które zostały zbiorową wolą narodu przyjęte w ustawie konstytucyjnej, jako podstawa i gwarancja ładu publicznego we współżyciu państwowem; nie chodzi tu zatem o literę ustawy konstytucyjnej lub innej, ale o zasady organizacji państwowej.

Projekt określa działanie przestępne jako «lżenie lub wyszydzanie», podkreślając w ten sposób, że chodzi tu o wypadki znieważania, zohydzania, wystawiania na pośmiewisko a nie rzeczowej krytyki, która nie będzie odpowiadała cechom art. 152, jakkolwiek dopatrywałaby się braków w ustroju Państwa. Pojęć «lży i wyszydza», ustawa nie określa; są to pojęcia życia codziennego, nie wymagające bliższych komentarzy; ich cechą jest oczywiście zamiar podania na pośmiewisko i sponiewieranie, o czem w każdym poszczególnym przypadku orzeknie sąd.

Działanie musi być spełnione publicznie. (Mot. t. V z. 4 str. 81, 82).

2. **Kto:** obywatel polski czy też cudzoziemiec; cudzoziemiec odpowiada tylko w razie popełnienia przestępstwa na obszarze Państwa Polskiego albo na polskim statku wodnym lub powietrznym (art. 3 § 1 i 4 § 2), nie zaś w razie popełnienia przestępstwa zagranicą, gdyż w art. 152 nie chodzi o dobro lub interesy Państwa Polskiego (art. 5), ani też o przestępstwa wskazane w art. 8 i 9.

2. **publicznie.** Projekt Kom. Kod. w II czytaniu zawierał w rozdziale XV § 6 następujące postanowienie: «Publicznie przedsięwzięto działanie wtedy, kiedy działanie jest dostępne dla nieokreślonej liczby osób, lub kiedy świadkami działania było więcej niż dziesięć osób, albo kiedy za środek działania obrano druk, pismo lub wizerunek, rozpowszechnione wśród więcej niż dziesięć osób».

Kom. Kod. projektowała więc dwa rodzaje konstrukcji pojęcia «publicznie», a to: a) działania rzeczywiście publiczne tj. dostępne dla nieokreślonej liczby osób (publice) tudzież b) niby — publiczne (quasi publice), tj. działanie dokonane ustnie wobec więcej niż 10 osób.

W ostatecznej redakcji kk. nie zamieszczono w nim ani tego, ani też jakiegokolwiek innego określenia wyrazu «publicznie». Ustawodawca odrzucił zatem znachodzący się w niektórych ustawach dzielnicowych surogat publicznego działania w postaci wymienienia pewnej liczby osób obecnych («publicznie lub wobec

więcej ludzi» — praktyka musiałaby w takim razie następnie ustalić pojęcie «więcej ludzi» — np. dwóch, trzech, pięciu, dziesięciu itd.).

Należy stąd wysnuć wniosek, że ustawodawca, wobec rozwoju środków, służących do ujawnienia myśli ludzkiej i wobec ciągłe postępy czyniącej i zmieniającej się techniki przestępczej, świadomie i celowo zaniechał wiązania praktyki pewną ściśle określoną formułą i pozostawił całą tę kwestję orzecznictwu sądów. Skoro zaś pewnem jest, że ustawodawca nie wiąże i nie chce wiązać kwestji działania «publicznie» z ilością osób, wobec których działanie nastąpiło lub do których wiadomości działanie dotarło, to w konsekwencji wynika stąd, że istotna cecha pojęcia «publicznie» leży pod względem przedmiotowym w sposobie działania, zaś pod względem podmiotowym w świadomości sprawcy, że użyty przezeń środek działania ma cechę działania «publicznie». Ustawodawca stanął w ten sposób na płaszczyźnie subjektywizmu, cechującego cały kk. (zob. art. 14 § 1, 15 § 1 i 2, 23 § 2, 28 itd.).

Tak więc słowo «publicznie» jest jednem z tzw. pojęć normatywnych, których treści kk. nie określa (podobnie jak kk. nie określa treści słów: swawolnie, podstępnie, niskie pobudki, znęcanie się, silne wzruszenie, niebezpieczne narzędzie, urzędnik, księgowość kupiecka itp.), pozostawiając wypełnienie ich treści czyli wartościowanie w konkretnym wypadku sędziemu (zob. mot. do **O. 231/34** str. 417).

Znamię «publicznie» zachodzi wówczas, jeżeli działanie dochodzi lub dojść może do wiadomości większej ilości osób a sprawca bądź tego chce, bądź możliwość tę przewiduje i na nią się godzi (art. 14 § 1). Tak też orzekł S. N. w punkcie 3 **O. 231/34** (zob. przy art. 154).

W szczególności działanie będzie dokonanem «publicznie», jeżeli go dokonano w powielonych pismach szczególnie drukowych, w obrazach, wizerunkach, filmowych wyświetleniach, na zgromadzeniu publicznem (publice), a także jawnie i w miejscu dostępnem dla większej ilości osób (palam ac manifeste); osoby te mogą być mowcy znane lub nieznane, w przeciwieństwie do rozmowy prywatnej, której uczestnicy są w regule nawzajem sobie znani.

Ustawa nie przywiązuje wagi ani do pory dnia, ani do miejsca, w którem działanie popełniono; cecha «publicznie» może zaistnieć, choć czyn popełniono w mieszkaniu prywatnem, podczas gdy nie będzie miał tej cechy czyn, popełniony wśród rozmowy prywatnej, prowadzonej w kawiarni, restauracji lub w innem miejscu publicznem (tak też orzekł S. N. w **O. 281/34** pkt. 2). Czas i miejsce czynu mogą jednak rzucać światło na ocenienie kwestji, czy działanie nastąpiło «publicznie».

Z powyższych uwag wypływa, że:

a) działanie dokonane ś w i a d o m i e wobec osób, które nie były w stanie go słyszeć lub rozumieć np. niemowlęta, osoby nie znające danego języka, głuchonieme, głuche, głupowate, obłąkane itp. — nie stanowi nawet karalnego usiłowania (zob. słowa: «nie wiedział» w art. 23 § 2),

b) słowa wypowiedziane szeptem lub w miejscu niedostępnem nie podpadają pod art. 152.

Zob. O. 231/34 przy art. 154, omawiające różnorodność wykładni słowa «publicznie» w miarę rodzaju przestępstwa, dla którego ustawa wymaga momentu «publiczności»; zob. też **O. 223/33** i **72/34** w uw. 18 do art. 255 oraz **O. 130/35** przy art. 31 W.

4. lży lub wyszydza. Lżeniem są wszelkiego rodzaju obelgi, które czy to wogóle, czy w miejscu i czasie popełnienia czynu uchodzą za wyraz pogardy lub lekceważenia, choćby w rzeczywistości dane wyrażenie było pod względem językowym bez znaczenia lub miało wszędzie indziej znaczenie nieubliżające.

Wyszydzaniem jest złośliwe wskazywanie ułomności psychiki, charakteru, sposobu myślenia lub postępowania itp.; rezultatem wyszydzenia jest ośmieszenie, poniżenie, podanie w pogardę. Tak też orzekł S. N. w **O. S. P. XII 96.**

Okazywanie Państwu Polskiemu niechęci lub lekceważenia podpada pod sankcję art. 18 W.

5. Naród. Co do znaczenia tego wyrazu panuje zasadnicza rozbieżność w literaturze. Makarewicz (wydanie III str. 251), zaznaczając, że pojęcie Narodu w prawie politycznem jest niezmiernie elastyczne i dopuszcza do kilkunastu definicyj, dochodzi na podstawie słów Konstytucji z r. 1921 «Organami Narodu są» do rezultatu, że «chodzi tu o ogół obywateli Państwa Polskiego» a nie o Naród w rozumieniu ściśle etnicznem (2/3 obywateli Państwa jest narodowości polskiej). Makowski (str. 398) nie wypowiada się jasno w tym względzie, gdyż zaznacza ogólnikowo, że «przepis art. 152 bierze w ochronę szacunek powszechny, jakim powinny być otoczone organizacja państwowa i tworzący ją naród, jako właściwe, realne i formalne źródło ładu państwowego». Mogilnicki (str. 506) przyjmuje, że chodzi tu o ochronę Narodu Polskiego, albowiem wynika z zestawienia wyrazu «Naród» z wyrazami «Państwo Polskie» i z wydrukowania tego wyrazu w Dzienniku Ustaw przez duże «N». Jamontt i Rappaport nie wypowiadają się wogóle w tym względzie a motywy Kom. Kod. nie zawierają w tym kierunku żadnych wskazówek, gdyż słowo «Naród» w art. 152 dodano dopiero w ostatecznej redakcji.

W Nrze 26 Gazety Sądowej Warszawskiej z 25/16 1934 (str. 386 i nast.) Makarewicz popiera swoją powyż podaną wykładnię wyrazu «Naród» tem, że już w XVIII wieku używano tego wyrazu w rozumieniu ogółu obywateli danego państwa, że nowoczesne ustawodawstwo karne, a w szczególności faszystowski kodeks włoski, posługują się nim w znaczeniu ogółu obywateli, że dalej mówimy o «prawie narodów» nie w znaczeniu etnicznem, że wreszcie niepodobna przypuścić, ażeby kodeks karny — wbrew zagwarantowanej konstytucyjnie równości — odmawiał innym narodowościom etnicznym tej ochrony, której użycza Narodowi Polskiemu itd.

Słusznie też zauważa Makarewicz l. c., że ochronę etnicznych narodowości zawierał austr. kodeks karny (§ 302 i 496), że daleko częściej możnaby stosować art. 152, gdyby słowo «Naród» tłumaczono w sposób węższy (etnicznie), ale i przy szerszej wykładni (jako ogół obywateli) obelżywe wyrażenia o Polsce i Polakach nietrudno będzie pomieścić w ramach art. 152.

Mniemam, że pogląd Makarewicza jest trafny i przyjąłem go już w I wydaniu niniejszego komentarza.

W razie lżenia lub wyszydzania narodowości polskiej w znaczeniu etnicznem, dostateczną ochronę w cięższych przypadkach tj. w przypadkach zniesławienia daje art. 255 (kara do 2 lat aresztu i grzywna — art. 152 kara więzienia lub aresztu do 3 lat), zaś w przypadkach lżejszych (obelga) wystarczy kara aresztu do roku (art. 256). Tęż samą zasadę (art. 255 i 256) wypadnie stosować i do innych narodowości (mniejszości narodowych) w Polsce, a w konsekwencji w razie obrazy narodowości polskiej, czy innej, do wystąpienia z oskarżeniem o występek z art. 255 i 256 uprawnionym będzie każdy członek obrażonej narodowości.

6. Państwo Polskie. Na pojęcie państwa składają się trzy czynniki: terytorjum czyli obszar (art. 3 § 1), ludność i władza suwerenna (impero, ergo sum); w dziedzinie art. 152 dobrem chronionem jest zarówno państwo, jako jednostka, występująca we współżyciu narodów czyli w sferze prawa międzynarodowego tudzież jako twór polityczny. Przedmiotem lżenia lub wyszydzenia jest Państwo Polskie (nie zaś działalność jego władz: zob. art. 127) w jego wystąpieniach międzynarodowych czyli w jego polityce zewnętrznej, działaniach wojennych itd., oraz jego ustrój (zob. powyż uw. 1), jego republikańska forma rządu, stosunek jego władz (ustawodawczej, wykonawczej i sądowej) do siebie, zakres działania tychże władz lub Prezydenta R. P., o ile obelga lub szyderstwo są skierowane przeciw stanowisku prawnemu Prezydenta R. P. wedle Konstytucji, nie zaś o ile zwracają się przeciw jego osobie lub konkretnej jego działalności; w tym ostatnim bowiem przypadku zachodzi występek z art. 125 § 2. Oczywiście obelgi i szyderstwo muszą wyraźnie dotyczyć Państwa Polskiego; abstrakcyjne lżenie i wyszy-

dzanie np. republikańskiej formy rządu nie podpadnie pod art. 152, chybaby stwierdzono, że sprawca, pod pokrywką ogólnych lżeń i szyderstw, godził w Państwo Polskie (tak też orzekł S. N. w **O. 281/34** pkt. 2).

7. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 185/33 (pkt. 1). Okoliczność, iż czynu dokonano w miejscu publicznem, sama przez się nie rozstrzyga pytania, czy dany czyn został «publicznie» popełniony. (pkt. 2). Znamię «publicznie» zachodzi wówczas, gdy działanie dochodzi lub może dojść do wiadomości większej nieokreślonej ilości osób a sprawca bądź chce tego, bądź przynajmniej możliwość tę przewiduje i na nią się godzi (art. 14 § 1).

O. 281/34 (pkt. 2). Zniewaga w miejscu publicznem, lecz dokonana w czasie, gdy oprócz określonych osób na miejscu tem nikogo więcej nie było i gdy zarazem wyłączona była możliwość, by prócz tych osób słowa obraźliwe mógł ktokolwiek inny usłyszeć, nie jest zniewagą publicznie dokonaną, natomiast zniewaga będzie publiczna, choćby jej dokonano w lokalu prywatnym, lecz w czasie, gdy lokal ten był udostępniony dla publiczności i gdy skutkiem tego zachodziła możliwość usłyszenia jej przez nieokreśloną ani liczbowo, ani indywidualnie ilość osób.

O. 432/31. Dla stwierdzenia momentu «publiczności» nie jest wymagane udowodnienie, że pismo otwarte czytały osoby trzecie, (z motywów) gdyż możność zapoznania się z treścią otwartej pocztówki wynika z natury rzeczy; zredagowanie karty w języku ruskim niema żadnego znaczenia, ponieważ «Kirylica» nie jest szyfrem, lecz alfabetem powszechnie znanym w Małopolsce Wschodniej, zaś język ruski (małoruski) jest tam zrozumiały dla każdego obywatela.

O. 281/34 (pkt. 1). Okoliczność, że czyn zawiera również cechy obrazy osobistej, nie wyłącza możliwości równoczesnego istnienia cech zniewagi Narodu Polskiego i istnienia u sprawcy zamiaru, skierowanego na popełnienie zarówno zniewagi osobistej, jakoteż zniewagi Narodu Polskiego.

O. XII. 96. Wyraz «Państwo» obejmuje nietylko Państwo Polskie, jako podmiot prawa międzynarodowego, lecz także jego poszczególne i podstawowe cechy, jak ustrój, jednolitość i administrację. Pojęcie «administracja» obejmuje wszystko, co Państwo poza wymiarem sprawiedliwości i ustawodawstwem przedsiębierze dla osiągnięcia celów państwowych, między innemi zaś dla podniesienia wiedzy, kultury i dobrobytu materjalnego obywateli.

Pod pojęcie lżenia i wyszydzania w rozumieniu art. 152 podpadają wszelkiego rodzaju czynności, przedsiębrane przez sprawcę celem znieważenia, zohydzenia lub wystawienia na pośmiewisko chronionych tym art. przedmiotów.

Art. 153.

Znieważenie godeł Państwa. S. G.

Kto znieważa godło, chorągiew, banderę, flagę, sztandar lub inny polski znak państwowy, albo znak taki wystawiony publicznie uszkadza lub usuwa,

podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

Por. art. 155 rkk. i § 135 nkk. oraz art. 18 W.

1. *Przedmiotem działania przestępnego jest tu godło, chorągiew lub bandera Państwa Polskiego (por. art. 112). Działanie przestępne polega na znieważeniu, natomiast uszkodzenie lub usunięcie w tem zestawieniu, w jakiem użyto tych określeń w art. 112, każe domniewywać się szczególnej złośliwości ze strony sprawcy; tkwi w nich pewna analogja ze znieważeniem. Rozdarcie chorągwi państwowej polskiej, zerwanie godła, uczynione umyślnie, w złym zamiarze, odpowiadać będzie cechom art. 153.*

Działanie musi być dokonane w stosunku do przedmiotów wystawionych publicznie.

Publiczność ta dotyczy nie samego działania, ale wystawienia przed-

miotu, przeciw któremu działanie było zwrócone. Stąd wynika pośrednio konieczność publiczności działania a przynajmniej ujawnienia jego skutków, w wypadku, gdyby znieważenie w postaci jakiegoś zniekształcenia lub tp. zrobione zostało pokryjomu w stosunku do publicznie wystawionego przedmiotu (Mot. t. V z. 4 str. 82).

2. Przepis art. 153 obejmuje dwa stany faktyczne a to: a) znieważenie godła, chorągwi, bandery, flagi, sztandaru lub innego polskiego znaku państwowego tudzież b) uszkodzenie lub usunięcie takiegoż tj. polskiego znaku państwowego.

Przypadek pod a) różni się od przypadku pod b) primo sposobem popełnienia czynu (znieważenie a uszkodzenia lub usunięcie), secundo tem, że w przypadku pod a) obok polskiego znaku państwowego przedmiotem ochrony są także inne przedmioty tj. godło, chorągiew, bandera, flaga i sztandar, tertio tem, że wymóg działania «publicznie» przepisany dla przypadku pod b) nie jest wymagany w przypadku pod a).

Szczególny przepis co do naruszenia szacunku należnego herbowi lub orłowi państwowemu itd. zawiera art. 22 poniż zamieszczonego rozporządzenia Prez. R. P. z 13 grudnia 1927 o godłach i barwach państwowych itd. (Dz. U. 115 poz. 980), utrzymanego w mocy przepisem art. 5 § 2 pkt. 5 przep. wprow. kk. [1]).

---

[1]) **Rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 13 grudnia 1927 o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach (Dz. U. 115 poz. 980) w brzmieniu rozp. Prez. R. P. z 24/11 1930 Dz. U. 80 poz. 629 i ustawy z 14 marca 1933 Dz. U. 29 poz. 246.**

Tytuł I.

Godła i barwy państwowe.

Art. 1. Godłami państwowemi są:

1) herb państwowy tj. wizerunek orła białego z głową zwróconą wprawo (dla patrzącego wlewo), ze skrzydłami rozwiniętemi, z koroną i dzióbem oraz szponami złotemi (orzeł państwowy) na prostokątnej tarczy w polu czerwonem (wzór Nr. 1),

2) chorągiew Rzeczypospolitej, przysługująca wyłącznie Prezydentowi Rzeczypospolitej tj. chorągiew barwy czerwonej z wizerunkiem orła państwowego pośrodku i z obramieniem dookoła. Stosunek szerokości do długości chorągwi wynosi 5 : 6, wysokość wizerunku orła państwowego w stosunku do szerokości chorągwi 3 : 5 (wzór Nr. 2).

Art. 2. Barwami państwowemi są kolory biały i czerwony w dwóch poziomych równoległych pasach o równej szerokości i długości, z których górny jest biały, dolny zaś czerwony. Kolor czerwony odpowiada barwie cynobru.

Tytuł II.

Oznaki władz, urzędów, zakładów, instytucyj, przedsiębiorstw i korporacyj publicznych.

Art. 3. Dla władz i urzędów państwowych w kraju i zagranicą oraz dla zakładów, instytucyj i przedsiębiorstw państwowych ustanawia się oznaki, złożone z herbu państwowego i napisu, odpowiadającego ich nazwie.

Art. 4. opuszczono jako zbędny.

Tytuł III.

Flagi, bandery, chorągwie i sztandary.

Art. 5. Flagą państwową jest płachta o barwach państwowych. Stosunek szerokości do długości wynosi 5 : 8 (wzór Nr. 3). Ustęp 2 tego art. opuszczono jako zbędny.

Art. 6. Flagą marynarki wojennej jest bandera wojenna czyli płachta o barwach państwowych z wcięciem trójkątnem od strony przeciwlegej do drzewca. W środku białego pasa w połowie odległości od drzewca do wcięcia umieszczony

3. Z zestawienia art. 153 z rozporządzeniem Prez. R. P. poz. 980, z przepisem art. 5 § 2 pkt. 5 przep. wprow. kk. i z art. 18 W., okazuje się co następuje:

a) W razie naruszenia szacunku dłużnego godłom państwowym itd. należy w zasadzie a zgodnie z przepisem art. 36 kk. stosować ustawę najsurowszą tj. art. 153; dopiero gdyby z przyczyn przedmiotowych lub podmiotowych dany czyn nie dał się podciągnąć pod przepis art. 153, stosować należy wyż wymienione rozp. Prez. z 27/12 1927 a gdyby i ono do czynu stosować się nie dało, należy stosować art. 18 W.

---

jest herb państwowy. Stosunek szerokości do długości bandery wynosi 5 : $10^1/_2$. Głębokość wcięcia wynosi połowę szerokości. Wysokość herbu państwowego w stosunku do szerokości bandery wynosi 2 : 5 (wzór Nr. 4).

Art. 7. Chorągwią pułków piechoty i saperów oraz szkół piechoty i saperów jest płachta kwadratowa barwy białej z wizerunkiem krzyża kawalerskiego barwy czerwonej na każdej stronie. Bok płachty mierzy 1 metr.

Na lewej stronie chorągwi tj. na prawo od drzewca znajduje się pośrodku krzyża kawalerskiego wizerunek orła państwowego, otoczony wieńcem laurowym. Pomiędzy ramionami krzyża umieszczony jest w rogach w mniejszych wieńcach laurowych numer pułku.

Na lewej stronie chorągwi tj. na prawo od drzewca znajduje się pośrodku krzyża kawalerskiego napis trzywierszowy «Honor i Ojczyzna», otoczony wieńcem laurowym. W rogach tak samo jak na stronie prawej, umieszczony jest numer pułku. Wieńce w rogach i liczby pułku na lewej stronie chorągwi mogą być zastąpione innemi emblematami, umieszczonemi na tarczach, wzory których zatwierdza Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Ministra Spraw Wojskowych.

Płachta chorągwi przybita jest 21 gwoździami do drzewca długości $2^1/_2$ metrów, zakończonego u góry tabliczką z numerem pułku, nad którą umieszczony jest metalowy orzeł państwowy, mierzący wraz z tabliczką 25 cm. wysokości. Dolny koniec drzewca zakończony jest metalowem okuciem.

Na drzewcu pod orłem przywiązana jest kokarda o barwach państwowych szerokości 15 cm., której oba końce dochodzą do dolnego brzegu płachty. Końce kokardy i chorągiew z trzech stron oszyte są frendzlą złotą szerokości 5 cm. (wzór Nr. 5).

Art. 8. Sztandarem pułków i szkół kawalerji jest płachta kwadratowa, której bok mierzy 65 cm. Szczegóły sztandaru, kokardy i drzewca odpowiadają tymże szczegółom chorągwi (art. 7), lecz są stosunkowo mniejsze i płachta sztandaru przybita jest 14 gwoździami do drzewca długości $2^1/_2$ metra.

Art. 9. Flagą forteczną i proporcem marynarki wojennej jest płachta o barwach państwowych z krzyżem kawalerskim pośrodku, którego ramiona położone w białym pasie są czerwone, zaś ramiona położone w czerwonym pasie są białe. Pośrodku krzyża na okrągłej tarczy czerwonej znajduje się ramię zbrojne, zwrócone mieczem od drzewca. Stosunek szerokości do długości wynosi 5 : 6, wysokość krzyża kawalerskiego w stosunku do szerokości chorągwi 4 : 5 (wzór Nr. 6).

Art. 10. Znakiem okrętów wojennych, będących w kampanji i pod dowództwem oficera marynarki wojennej, jest wstęga o barwach państwowych z głębokim wcięciem na końcu oraz krzyżem kawalerskim przy drzewcu o barwie podwójnej (jak w art. 9), lecz bez ramienia zbrojnego. Stosunek szerokości do długości znaku wynosi 1 : 25, wysokość krzyża kawalerskiego w stosunku do szerokości znaku 1 : 2 (wzór Nr. 7).

Art. 11. Inne znaki wojskowe, używane przez armję lub marynarkę wojenną ustali rozporządzenie wykonawcze Prezydenta Rzeczypospolitej.

Art. 12. Banderą handlową morską jest płachta o barwach państwowych. W środku białego pasa umieszczony jest herb państwowy. Stosunek szerokości do długości wynosi 5 : 8, wysokość herbu państwowego w stosunku do szerokości bandery 2 : 5 (wzór Nr. 8).

Ustęp 3 opuszczono jako zbędny.

Art. 13. Dla wszelkich niewojennych statków państwowych ustanawia się taką samą banderę, jak w art. 12, a nadto osobną białą flagę, zakładaną w czasie pełnienia służby, z godłem ministerstwa, w dyspozycji którego statek się znajduje. Godła ministerstw względnie poszczególnych ich działów ustanawia Rada Ministrów na wniosek właściwego ministra, przedstawiony w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

b) W każdym przypadku, ulegającym rozpoznaniu, należy baczyć na to, czy przedmiotem przestępstwa jest przedmiot, wskazany w art. 153. Gdyby tedy dany przedmiot był wymieniony zarówno w art. 153, jak i w art. 22 cyt. rozp., stosować należy art. 153.

c) Jeśli sposób używania (art. 22 cyt. rozp.) przedmiotu wymienionego w art. 153 jest tego rodzaju, iż mieści w sobie znieważenie, to wobec przepisu art. 5 § 2 p. 5 przep. wprow. kk. stosować należy przepis art. 153.

4. Zob. uw. 1 do art. 152.

Art. 14. Flagą statków handlowych żeglugi śródlądowej jest płachta o barwach państwowych. Stosunek szerokości do długości wynosi 5 : 8.

Art. 14 a. opuszczono jako zbędny.

Tytuł IV.

Pieczęcie.

Art. 15. Pieczęcią państwową jest tłoczona pieczęć okrągła średnicy 77 mm. z wyobrażeniem orła państwowego pośrodku na tle heraldycznym i napisem «Rzeczpospolita Polska» w otoku (wzór Nr. 9).

Art. 16. Pieczęcią Prezydenta Rzeczypospolitej jest pieczęć okrągła średnicy 62 mm. z wyobrażeniem orła państwowego pośrodku i napisem «Prezydent Rzeczypospolitej» w otoku.

Art. 17. Pieczęcią urzędową Marszałków Sejmu i Senatu jest pieczęć okrągła średnicy 50 mm. z wyobrażeniem orła państwowego pośrodku i napisem «Marszałek Sejmu» względnie «Marszałek Senatu» w otoku.

Art. 18. Pieczęcią urzędową władz i urzędów oraz zakładów, instytucyj i przedsiębiorstw państwowych jest pieczęć okrągła z wyobrażeniem orła państwowego pośrodku i napisem, odpowiadającym nazwie danej władzy (urzędu, zakładu, instytucji, przedsiębiorstwa), w otoku.

Art. 19. opuszczono jako zbędny.

Art. 20. Uchylono w punkcie 7 rozp. 629/30.

Tytuł V.

Postanowienia karne.

Art. 21. Używanie przez osoby lub instytucje nieuprawnione 1) chorągwi Rzeczypospolitej (art. 1 lit. 2), 2) oznak władz (urzędów, zakładów, instytucyj, przedsiębiorstw) państwowych i samorządowych oraz korporacyj publiczno-prawnych (art. 3 i 4), 3) chorągwi i innych oznak wojskowych (art. 6—11), 4) bandery handlowej morskiej, polskiego znaku pocztowego oraz flagi niewojennych statków państwowych (art. 12 i 13), 5) pieczęci urzędowych (art. 15—19) jest wzbronione.

Wzbronione jest używanie przez osoby i instytucje prywatne pieczęci z orłem państwowym. Używanie przez osoby i instytucje prywatne herbu państwowego, herbów wojewódzkich, jako też ich części składowych, dla celów handlowych, jako też na blankietach i szyldach dozwolone jest tylko za osobnem zezwoleniem Ministra Spraw Wewnętrznych, udzielonem w porozumieniu z właściwymi ministrami w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie. Zezwolenie to wygasa w razie ukarania obdarzonego niem za czyny, przewidziane w art. 22, lub w razie cofnięcia zezwolenia. Cofnięcie zezwolenia zarządza Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z właściwymi ministrami w razie powstania okoliczności, w których utrzymanie w mocy zezwolenia sprzeciwiałoby się interesowi państwowemu.

Właściwi ministrowie władni będą swoje uprawnienia wynikające z nin. art. przekazywać w całości lub części podległym sobie władzom.

Ustęp 3 jako zbędny opuszczono.

Wykroczenie przeciwko powyższym przepisom zachodzi także w razie używania znaków podobnych, jak wymienione w niniejszym artykule, o ile to może się stać źródłem pomyłki.

Winny wykroczenia przeciw powyższym zakazom ulega karze grzywny od 10—500 złotych lub karze aresztu do 3 miesięcy albo obu tym karom łącznie, o ile dany czyn nie stanowi przestępstwa, zagrożonego karą surowszą.

Właściwemi do orzekania są sądy powiatowe (pokoju). W województwach poznańskiem, pomorskiem i górnośląskiej części województwa śląskiego w razie wymierzenia kary pozbawienia wolności ponad 6 tygodni orzeka się więzienie.

5. Kto. Zob. uw. 1 do art. 152.
6. znieważa. Zob. uw. 3 i 4 do art. 112.
7. godło. Zob. art. 1 pkt. 1 rozp. Prez. poz. 980/27.
8. chorągiew. Zob. art. 1 pkt. 2 oraz art. 7 tegoż rozp.
9. banderę. Zob. art. 12 i 13 tegoż rozp.
10. flagę. Zob. art. 5, 6 i 9 cyt. rozp.
11. sztandar. Zob. art. 8 cyt. rozp.
12. inny polski znak państwowy. Zob. art. 10 i 11 cyt. rozp.

Art. 22. Winny używania herbu państwowego lub orła państwowego, chorągwi Rzeczypospolitej, chorągwi o barwach państwowych, chorągwi i innych znaków wojskowych, herbów wojewódzkich oraz herbów powiatowych i gminnych związków samorządu terytorjalnego w sposób uchybiający czci należnej Rzeczypospolitej Polskiej względnie odnośnej władzy, albo winny umyślnego ich znieważenia ulegnie karze więzienia od jednego miesiąca do dwóch lat lub aresztu do sześciu tygodni, o ile dany czyn nie stanowi przestępstwa, zagrożonego karą surowszą.

Występek powyższy zachodzi także wówczas, jeśli czynu dopuszczono się względem znaków, mogących robić wrażenie herbu państwowego, orła państwowego, herbu wojewódzkiego, powiatowego i gminnego związku samorządu terytorjalnego lub chorągwi i znaków, wymienionych w ustępie pierwszym.

Właściwemi do orzekania są sądy okręgowe. W okręgach sądów apelacyjnych we Lwowie i w Krakowie i sądu okręgowego w Cieszynie zamiast kary więzienia orzeka się kary ścisłego aresztu.

Art. 23. Winny naruszenia przepisów, wydanych na podstawie art. 24, a dotyczących wyrobu pieczęci oraz nadzoru nad ich wyrobem, ulegnie karze grzywny od 50 do 500 złotych albo aresztu od tygodnia do sześciu miesięcy albo obu tym karom łącznie, o ile dany czyn nie stanowi przestępstwa zagrożonego karą surowszą.

Właściwemi do orzekania są sądy powiatowe (pokoju).

Tytuł VI.

Postanowienia końcowe.

Art. 24. Szczegółowe przepisy w sprawach unormowanych niniejszem rozporządzeniem, nie wyłączając przepisów dotyczących pieczęci poszczególnych władz (urzędów, zakładów, instytucyj, przedsiębiorstw, korporacyj), ich używania, wyrobu oraz nadzoru nad ich wyrobem ustanowione będą w rozporządzeniu wykonawczem Prezydenta Rzeczypospolitej.

Rozporządzenie to może również postanowić, że oznaki i pieczęcie poszczególnych korporacyj publiczno-prawnych nie będą podlegały przepisom niniejszego rozporządzenia.

Art. 25. Wykonanie niniejszego rozporządzenia porucza się Prezesowi Rady Ministrów i wszystkim ministrom we właściwym każdemu z nich zakresie działania.

Art. 26. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie w 3 miesiące po ogłoszeniu.

Równocześnie tracą moc obowiązującą ustawa z dnia 1 sierpnia 1919 r. o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. R. P. Nr. 69 poz. 416) oraz wszystkie na jej podstawie wydane rozporządzenia. Obowiązujące przepisy, w myśl których napisy na pieczęciach urzędowych powinny zawierać imię i nazwisko pieczętującego, pozostają w mocy.

Z dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia tracą ważność zezwolenia, wydane przez Ministra Spraw Wewnętrznych, względnie w innej drodze uzyskane uprawnienia na używanie przez osoby i instytucje prywatne godeł, chorągwi, bander oraz pieczęci z orłem państwowym.

W czasie przejściowym do dnia 31 grudnia 1935 władze (urzędy, zakłady, instytucje, przedsiębiorstwa, korporacje) publiczne mogą używać dotychczasowych pieczęci, oznak i flag.

Chorągwie i sztandary oddziałów wojskowych (art. 7 i 8), nadane im przed wejściem w życie niniejszego rozporządzenia, jak również wizerunki orła państwowego w orderach i odznaczeniach ustanowionych przed jego wejściem w życie, nie ulegają zmianie.

13. wystawiony publicznie (zob. uw. 7 do art. 112). Publicznie wystawionemi są nietylko godła itd. umieszczone na publicznych placach, budynkach, statkach wodnych i powietrznych, ale także w każdem miejscu dostępnem dla większej ilości osób a więc w miejscach urzędowania władz i urzędów np. w salach rozpraw, biurach urzędów a także na domach i w biurach prywatnych; nie podpadają natomiast pod art. 153 godła umieszczone w ściśle prywatnych ubikacjach.

Obojętnem jest, kto owo godło etc. wystawił, czy władza państwowa lub samorządowa, osoba prywatna, czy też choćby i sam sprawca. Zdarzyć się może, że ktoś sam je wystawił, ażeby je następnie znieważyć.

14. uszkadza lub usuwa. Zob. uw. 3, 5 i 6 do art. 112. Uszkodzenie i usunięcie godeł itd. może nastąpić tajnie, nocą; sprawca może nawet zachować wszelkie środki ostrożności, ażeby go nie spostrzec — byleby oczywiście sąd zdołał stwierdzić, że on tego czynu dokonał; słowo «publicznie» odnosi się do poprzedniego słowa «wystawiony», nie zaś do następnych słów «uszkadza lub usuwa», gdyż inaczej umieszczonoby go przed słowem «znieważa». Wynika to także z porównania z art. 112.

15. Przestępstwo z art. 153 jest przestępstwem z winy umyślnej (art. 13 i 14 § 1); pod względem podmiotowym wystarcza świadomość sprawcy, że narusza szacunek należny chronionym w art. 153 przedmiotom (dolus directus) lub to przewidywał i na to się godził (dolus eventualis). Animus injuriandi nie jest wymagany.

16. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 158/34. Papierowe chorągiewki, używane do przyozdobienia czy to lokali, czy to pochodów z okazji różnych uroczystości, nie podpadają pod kategorję godeł Państwa Polskiego w rozumieniu art. 153, lecz pod kategorję znaków, mogących robić wrażenie chorągwi, wymienionych w art. 22 rozp. Prez. z 13/12 1927 Dz. U. 115 poz. 980 (w brzmieniu rozp. Prez. R. P. z 24/11 1930 Dz. U. 80 poz. 629 i ustawy z 14 marca 1933 Dz. U. 29 poz. 246).

Art. 154.

Nawoływanie: a) do przestępstwa. S. O. b) do zbrodni stanu. S.P. (S.O.).

§ 1. Kto publicznie nawołuje do popełnienia przestępstwa lub je pochwala,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

§ 2. Jeżeli czyn, określony w § 1, dotyczy zbrodni stanu, to sprawca podlega karze więzienia do lat 10.

Por. art. 129, 132, 133 rkk., § 110 do 112 i 130 nkk., § 65 lit. b), 222 i 302 akk.

1. *Art. 154 i 155 mają na względzie ochronę ustaw i rozporządzeń na ich podstawie wydanych przeciwko podważaniu ich przez publiczne nawoływanie do ich lekceważenia. Projekt wyszedł tu z założenia, że podstawą ładu publicznego jest ład prawny i że należy mieć na względzie ochronę tych podstaw ładu publicznego przeciwko podważaniu ich przez publiczne nawoływanie do ich lekceważenia. Dotychczasowe ustawodawstwa traktowały to zagadnienie przeważnie pod kątem widzenia ochrony Państwa i władz państwowych. Pojęcie Państwa jako dominacji, jako władztwa nad poddanymi, cechowało większość obowiązujących dotąd kodeksów, przestępstwa te skonstruowano pod kątem widzenia ochrony władzy państwowej i dlatego w kodeksach tych mamy szeroko rozbudowany dział przestępstw, polegających na tzw. akcji wywrotowej. Projekt nie stanął na tem stanowisku, jak to wynika z poprzednich rozdziałów; władze państwowe występują w projekcie w rozmaitych wypadkach i korzystają z ochrony zarówno w swojej organizacji, jak i w swojem funkcjonowaniu, traktowane zawsze, jako instytucje życia publicznego; konsekwencją tego jest usunięcie z kodeksu koncepcji propagandy przeciwko władzom, jako takim, a wprowadzenie na to miejsce ochrony ładu publicznego.*

Zamachy na ład prawny występować mogą w dwojakiej postaci: jako nawoływanie do przestępstwa tj. do karygodnego naruszenia ustawy (art. 154) albo też wogóle do przeciwdziałania ustawom, jako elementom ładu prawnego (art. 155); w nawoływaniu do jakiegokolwiek innego działania, nie stojącego w sprzeczności z rozumianym w ten sposób porządkiem prawnym, nie można widzieć przestępstwa.

Nawoływanie pozostaje w pewnem pokrewieństwie z podżeganiem; w obu wypadkach (art. 154 i 155) sprawca zwraca się do osób nieokreślonych, których może nie znać, z któremi nie wchodzi w żadną bezpośrednią styczność. Stara się on oddziaływać na psychikę tych osób w kierunku nastawienia jej na spełnienie przestępstwa określonego przez nawołującego (art. 154) albo też w kierunku nieokreślonego ściślej przeciwdziałania porządkowi prawnemu (art. 155).

Jednakże nawoływanie różni się od podburzania (czyli podżegania: przyp. aut.) tem, że został tu przerwany związek nietylko między podburzającym a osobą, na którą on oddziaływa, ale także pomiędzy nawołującym a ewentualnem działaniem przestępnem, które stąd wynikać miało; projekt uważa, że karygodność nawoływania tkwi w samem skierowaniu działalności sprawcy przeciw podstawom prawnym ładu publicznego, że zatem dla oceny samego nawoływania można już nie brać pod uwagę kwalifikacji czynu, do jakiego nawoływano. W granicach ustawowej sankcji sąd wymierzy karę, oceniając jego społeczne znaczenie i rodzaj czynu, do którego nawoływano, tj. czy do zbrodni, czy do występku, czy do czynu mniej lub więcej niebezpiecznego. Istota jednak przestępstwa tkwi w zagrożeniu ładu prawnego, jako takiego.

Nawoływanie ma być skierowane na wywołanie w psychice osób, do których się zwraca, emocyj dodatnich w stosunku do przestępstwa, bez względu na to, czy będą one tak silne, że przestępstwo zostanie spełnione lub przynajmniej spełnienie jego będzie możliwe. Dla karalności nawoływania nie jest rzeczą konieczną, aby ktokolwiek dał się pociągnąć temu nawoływaniu i dał się skłonić do spełnienia przestępstwa. Wystarcza, jeżeli sprawca stara się w tym kierunku oddziaływać na psychikę ludzi.

Pośrednią formą nawoływania do przestępstwa jest pochwalanie przestępstwa dokonanego: wprost albo też przez wyrazy uznania dla sprawcy. Istotne jest to, że sprawca dąży do wywoływania przychylnych dla przestępstwa tendencyj, a przez to do zagrożenia ładu prawnego.

Działanie musi być spełnione publicznie; kwalifikacją jest nawoływanie do zbrodni stanu (§ 2 art. 154). Jestto tylko pozorne odstępstwo od całkowitego zerwania analogji z podżeganiem, albowiem projekt wyszedł tu ze założenia, że ład prawny w pierwszym rzędzie wymaga ochrony tego, co jest źródłem bytu i organizacji Państwa. (Mot. t. V z. 4 str. 81 do 83).

2. **publicznie.** Zob. uw. 3 do art. 152 oraz **O. 231/34** poniż w uw. 8. § 1.

Przestępstwo z art. 154 jest karalnem, choćby go popełniono «niepublicznie», jeśli sprawca dopuścił się go w stosunku do nieletnich poniżej lat 17 lub wojskowych (art. 158).

3. **nawołuje** czyli namawia, zachęca, skłania, podburza, podżega itp., bez względu na to, czy nawoływanie odniosło skutek tj. wywołało dokonanie przestępstwa przez kogoś z nawoływanych — czy też nie.

a) Nawoływanie nie musi nastąpić w jakiejś podniosłej, uroczystej formie (rite), ani też z podaniem motywów prawnych lub etycznych, narodowych lub partyjnych, dla których należy dać posłuch nawoływaniu; decyduje tu treść a nie czas, forma i miejsce, byleby nawoływanie (lub pochwalanie) nastąpiło publicznie (wyjątek art. 158).

b) W słowie «nawołuje» mieści się pierwiastek (źródłosłów: «wołać») zwracania się do większej ilości osób; pierwiastkowi temu czyni ustawa zadość, poddając sankcji karnej jedynie nawoływanie publiczne (art. 154 § 1 i 156); pisma nawołujące z art. 155 § 1 noszą już z istoty swej, same w sobie, charakter publicznego nawoływania. Mimo to nawoływanie nie musi nastąpić głośno, krzykiem lub wołaniem (clamore), przeciwnie może ono nastąpić pocichu i tajnie (clam), szeptem ledwie dosłyszalnym, byleby się zwracało do większej ilości osób.

c) Nawoływanie z art. 154 i 155 różni się tem od nawoływania z art. 156, że w przypadku art. 154 i 155 chodzi o nawoływanie do spełnienia przestępstwa, w przypadku zaś z art. 156 nawoływanie dotyczyć może czynu, który wcale nie jest przestępstwem, np. nawoływanie do niepłacenia podatków lub do nieposłuszeństwa wobec władz, jeżeli w konkretnym wypadku nieposłuszeństwo to nie stanowi czynu karygodnego.

d) Nawoływanie do popełnienia przestępstwa (art. 154 § 1) jest pokrewne podżeganiu (art. 26). Od podżegania, które także może być skierowanem do większej ilości osób, różni się ono tem, że nie zwraca się do osób indywidualnie oznaczonych (ad certam personam), lecz do pewnej ilości osób nieoznaczonych, sprawcy może nawet zupełnie nieznanych, z któremi sprawca nie wchodzi nawet w bezpośredni stosunek — dalej tem, że czyn, do którego sprawca nawołuje, nie musi być ściśle oznaczony np. nawoływanie do aktów sabotażu — wreszcie tem, że (z wyjątkiem przypadku z art. 158) musi ono nastąpić publicznie. Jeśli A publicznie woła: «zabijcie tego infamisa B», będzie to podżeganie z art. 26 — natomiast: «rabujcie sklepy» będzie przestępstwem z art. 154.

e) Stworzenie z nawoływania odrębnego przestępstwa ma praktycznie doniosłe znaczenie, gdyż nie można do nawoływania stosować przepisów art. 30 § 1 i 2 o bezkarności względnie o nadzwyczajnem łagodzeniu kary. Jestto i słusznem; przy podżeganiu bowiem osoba podżeganego jest znaną, a temsamem można stwierdzić, czy podżegacz zapobiegł lub starał się zapobiec skutkom swego działania, podczas gdy nie da się to stwierdzić przy nawoływaniu, gdyż nie wiadomo, kto słyszał nawoływanie i ile było słuchających. Jeśli tedy nawołujący udowodni, że np. dziesięciu nawoływanych skłonił do odstąpienia od działania, to zawsze jeszcze otwartem pozostanie pytanie, czy nawoływania nie słyszeli jeszcze inni i czy ci właśnie nie dopuścili się lub nie dopuszczą się przestępstwa, do którego nawoływanie się odnosiło.

f) Prowokatorskie nawoływanie jest karalne; wydanie w tym względzie przepisu na wzór art. 30 § 3 było zbędne, gdyż nawołujący, jako działający in incertam personam nie jest w stanie wykazać, iż uczynił zadość warunkom z art. 30 § 1 i 2 (zob. powyż pod e).

4. do popełnienia przestępstwa, a tem bardziej do popełnienia dwóch lub więcej przestępstw; przestępstwem są zbrodnie i występki (art. 12).

Przestępstwo, do którego nawoływanie się odnosi, może polegać na działaniu lub zaniechaniu, np. nawoływanie do nieudzielenia pomocy tonącemu (art. 247); nie podpadnie tu nawoływanie do niewyjawienia przestępstwa lub przestępców; wedle bowiem art. 242 kpk. doniesienie o przestępstwie jest obowiązkiem jedynie urzędów, nie zaś osób prywatnych. Wyjątek stanowią tu tylko przypadki, w których ustawa nakłada obowiązek uwiadomienia władzy o dokonaniu lub usiłowaniu przestępstwa np. art. 21 rozp. Prez. R. P. z 24/10 1934 Dz. U. 94, poz. 851 (zob. dodatek 1).

5. je pochwala. Pochwała wywiera zły wpływ (contagium) i zachęca do naśladownictwa pochwalonego czynu; pochwała nie musi nastąpić w formie uroczystej, poważnej, wystarczy każde uczynione publicznie (słowo «publicznie», zamieszczone przed słowami «nawołuje... lub je pochwala», odnosi się do obu przypadków z art. 154 § 1) oświadczenie, którem sprawca pewne przestępstwo gloryfikuje, uznaje za godne naśladownictwa, chwali lub uznaje za usprawiedliwione; natomiast nie musi podpaść pod pojęcie pochwalania usprawiedliwianie samego sprawcy np. oświadczenie, że sprawca działał w uniesieniu, że jest osobnikiem nieodpowiedzialnym itd. Z drugiej jednak strony gloryfikowanie przestępcy może mieścić w sobie pochwalanie dokonanego przezeń przestępstwa.

Pochwalanie przestępstwa może dotyczyć nietylko przestępstwa już spełnionego, lecz także przestępstwa wogóle a więc także niespełnionego a nawet nieusiłowanego.

§ 2. **6. zbrodni stanu:** zob. art. 93 do 98.

7. Przepisy art. 154 i 155 zapobiegają podważaniu pojęć prawnych, poczu- §1i2.
cia prawa i obowiązków obywatelskich; nie chronią one natomiast pojęć moralnych i etycznych, o ile te pojęcia nie zostały usankcjonowane przepisem ustawy karnej lub nakazem władzy; w tym ostatnim przypadku nawoływanie podpadnie pod art. 156.

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 15/9 1932, Nr. 3 K. 492/32. Art. 154 § 1 wymaga wymienienia przestępstw, do których sprawca nawoływał.

O. 93/23. Owocność agitacji może wpływać na wymiar kary, ale nie jest warunkiem występności działania. Rola podburzacza może nieraz być nader prosta i krótka, wystarczy jeden frazes, jeden okrzyk, jeden napis lub wizerunek, jedno godło a nawet gest.

O. S. P. IV. 314. Pochwalanie przestępstw obejmuje nietylko pochwalanie przestępstw wogóle, lecz także dokonanych już konkretnych czynów.

O. 10/11 1932, Nr. 1 K. 1333/32. Zachwalanie i usprawiedliwianie rewolucji socjalnej, o ile nie mieści w sobie znamion nawoływania do popełnienia przestępstwa, jako pewnego ściśle określonego czynu karalnego, pozostającego w związku z przedsiębraniem działania powyższego rodzaju lub pochwalania przestępstwa już dokonanego, w sposób przewidziany w art. 154 — zatem publicznie, nie stanowi czynu karalnego.

O. 7/12 1933, Nr. 2 K. 1049/33. Nawoływanie do modłów za pewną osobę żyjącą i biorącą udział w życiu politycznem jest jednocześnie jej gloryfikowaniem. Skoro zaś osoba ta kieruje zagranicą działaniem U. O. W., dążącej do oderwania części obszaru R. P., to gloryfikowanie jej działalności jest wyrażeniem uznania dla kierowanej przez nią U. O. W., jako dążącej do popełnienia zbrodni stanu czyli pochwaleniem tej zbrodni, co podpada pod § 2 art. 154.

O. 90/33. Przedmiotem przestępstwa z art. 154 jest publiczne nawoływanie do popełnienia konkretnego przestępnego czynu. Natomiast przedmiotem przestępstwa z art. 156 jest autorytet porządku prawnego i zasad leżących u jego podstawy, dla bytu tego przestępstwa należy ustalić ustawy lub rozporządzenia, przeciw którym działanie miało być zwrócone.

O. 231/34. (pkt. 1). W sensie ustawodowawczym w zakresie «publiczności» z art. 154 chodzi o «masowość» oddziaływania, pojętego szerzej lub ciaśniej, lub o jego możliwości; znamienia «publiczności» nie wyłącza koniecznie zachowanie tajemnicy wobec pewnych grup osób, ani ograniczenie się («nawoływania») do pewnych sfer, ani działalność zakonspirowana. (pkt. 2). Wymagane poszczególnym przepisem znamię «publiczności» oceniać należy w związku z całością danego przepisu, ze zrozumieniem zakresu, w jakim ustawodawca w danym przepisie chce dane dobra chronić, celu, do jakiego zmierza, a w związku z tem znaczenie i rozciągłości sposobów i warunków działania sprawcy, niezbędnych dla karalności czynu jako «publicznego». (pkt. 3). W zakresie art. 154 oddziaływanie na inne osoby masowo lub jego możliwość, zwracanie się do osób nieokreślonych, których sprawca może nie znać, dostępność działania dla bliżej nieokreślonej liczby osób — nie wyłącza, że sprawca zwraca się tylko do pewnych grup osób, związanych lub niezwiązanych w organizacjach, i że krąg tych osób w jego maximum można określić, ani że kontakt między działającym a nieokreśloną ilością osób nie jest bezpośredni lecz pośredni, ani że zamiarem sprawcy jest, aby nawoływanie doszło do wszystkich osób na pewnem terytorjum lub należących do pewnych organizacyj; pod względem podmiotowym bowiem istotna cecha «publiczności» leży w świadomości sprawcy, że użyty przezeń środek działania dojdzie lub dojść może do wiadomości znacznej, nie dającej się zgóry oznaczyć, ilości osób a sprawca tego chce lub możliwość tę przewiduje i z nią się godzi. (pkt. 4). W wypadku z art. 154 każdy z działających w porozumieniu rozwija według planu przy «nawoływaniu» do przestępstwa czynność rozpowszechniania, która przy-

biera cechy «publiczności», bądź sama przez się, bądź w związku z działaniem innych. Każdy z działających odpowiada tylko za swe działanie, lecz odpowiada za działanie w wytworzonych działaniem innych, znanych mu okolicznościach, sprzyjających w związku przyczynowym jego działaniu, a warunkujących efekt karalny «publicznego» rozpowszechniania. (pkt. 5). W zaniechaniu przez kk. określenia «publiczności» tkwi myśl i dążność ustawodawcy ku uwolnieniu sędziego z pod absolutyzmu ustawy, któraby krępowała go bezwzględnie ścisłemi określeniami, twórcza praca myślowa sędziego kształtuje, w świetle wyrażenia «luźnego», użytego w ustawie, dla poszczególnego wypadku treść, którą podciąga pod pojęcie normatywne «publicznie» w sensie «prawa», jako zmierzającego do ochrony porządku i ładu społecznego w pewnym zakresie.

O. 20/4 1933, Nr. 1 K. 176/33. Obojętna jest okoliczność, że grono osób, w obecności których nawoływanie nastąpiło, jest przypadkowo sprawcy indywidualnie znane.

O. 30/33. Niesienie transparentu z hasłami rewolucyjno-komunistycznemi może stanowić zbrodnię z art. 154 § 2.

O. 75/34. Nawoływanie z art. 154 może być popełnione także przez rozdawanie ulotek. (Z motywów). Sprawca może nie znać osób i nie wchodzić z niemi w bezpośrednią styczność.

O. 6/34. Zbrodnia z § 2 art. 154 nie jest zbrodnią stanu, utrata praw publicznych i obywatelskich praw honorowych przy skazaniu za tę zbrodnię nie może być orzeczona jedynie z powołaniem się na lit. b) § 1 art. 47, albowiem zbrodnie stanu wyliczono (wyczerpująco) w art. 93 do 98, a zbrodnia z art. 154 § 2 należy do przestępstw przeciw porządkowi publicznemu (tak samo mot. do **O. 279/34).**

O. 169/34. Przestępstwo pochwalane nie musiało być osądzone; wystarczy, by sąd w myśl art. 7 kpk. dopatrzył się w pochwalonym czynie cech przestępstwa. Przez pochwalenie należy rozumieć stwierdzenie po dokonaniu przestępstwa, że spełnienie go było czynem, zasługującym na uznanie z jakichkolwiek względów.

O. 3 K. 254/33 i O. 2 K. 1103/33 zob. przy art. 155.

O. 107/35 (pkt. 1). Forma, w jakiej nawoływanie do przestępstwa się przejawia, jest dla istoty przestępstwa z art. 154 obojętną. Pod pojęcie nawoływania podpada nietylko ustne wzywanie większej ilości osób do popełnienia przestępstwa. (pkt. 2). Niesienie transparentów dowodzi solidaryzowania się z hasłami, wypisanemi na nich, co wystarcza dla bytu przestępstwa z art. 154.

O. 165/35. Dla bytu zbrodni z § 2 art. 154 nie jest koniecznem stwierdzenie, że nawoływanie było tego rodzaju, iż łatwo mogło popchnąć osoby, do których było skierowane, do popełnienia danego przestępstwa.

Art. 155.

Rozpowszechnianie pism:
a) z art. 154 § 1. S. O.
b) z art. 154 § 2. S. P. (S. O.)

§ 1. Kto w celu rozpowszechnienia sporządza, przechowuje lub przewozi pisma, druki lub wizerunki, nawołujące do popełnienia przestępstwa lub zawierające pochwałę przestępstwa,

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

§ 2. Jeżeli czyn, określony w § 1, dotyczy zbrodni stanu, sprawca podlega karze więzienia do lat 5.

Por. art. 132 rkk.

1. Zob. uw. do art. 154.

2. O ile chodzi o przestępstwo z art. 154, popełnione pismem, drukiem lub wizerunkami, przepis art. 154 godzi widocznie w autora danego pisma, druku

lub wizerunku; można też z niego wysnuć odpowiedzialność tego, kto bądź to gotowe już pismo, druk lub wizerunek rozpowszechnia ze świadomością jego treści, bądź też nawołuje publicznie do ich czytania, rozpowszechniania itp. Natomiast pozostawia art. 154 otwartą kwestję odpowiedzialności tego, kto pismo etc. powiela, przechowuje lub przewozi, a nie przedsięwziął jeszcze żadnej czynności do rozpowszechnienia tego pisma zmierzającej. Ponieważ bardzo często — zwłaszcza przy akcjach antypaństwowych — natrafia się na osobników, przechowujących lub przewożących owe pisma przestępne, ponieważ dalej czynność sporządzającego je również wymaga jasnego unormowania, przeto Kom. Min. Spr. wprowadziła przepis art. 155, zbliżony do art. 132 rkk., wypełniający przedstawioną powyż lukę i umożliwiający nietylko pociągnięcie do odpowiedzialności tego, kto owe pisma itd. sporządza, przechowuje lub przewozi, lecz także wszystkich tych, którzy go do tego podżegają lub w jego działalności są mu pomocni (art. 26 i 27).

3. w celu rozpowszechnienia. W tym celu (zob. uw. 9 do art. 14) mieści się § 1. wymagana w art. 13 i 14 § 1 wina umyślna, jeżeli sprawcy jest o tyle choćby znaną treść pisma, iż wie, że chodzi w niem o nawoływanie do przestępstwa lub pochwalanie go. Kto mniema, że sporządza, przechowuje lub przewozi pisma (druki) kupieckie, reklamy itp., lub kto przechowuje pisma występne w innym celu, aniżeli w celu rozpowszechnienia (np. dla swoich zbiorów, jako dokumenty danej epoki lub dla celów naukowych itp.), ten, dla braku winy umyślnej, nie podlega sankcji z art. 155. Nieobznajomienie się z treścią sporządzonych, przechowywanych lub przewożonych pism, druków itd. stanowi winę nieumyślną, za którą sprawca nie odpowiada, gdyż odpowiedzialność za winę nieumyślną musi być wyraźnie w ustawie postanowioną (art. 13 zd. 2).

Co do pojęcia rozpowszechniania zob. uw. 4 do art. 104.

Art. 155 kładzie niejako rękę na sprawcy w chwili sporządzenia, przechowania lub przewozu występnych pism, druków lub wizerunków a więc przed ich rozpowszechnieniem przez sprawcę wzgl. przed ich oddaniem komu innemu (np. także poczcie) dla rozpowszechnienia; sprawca z art. 155 odpowiada więc, choćby owych pism etc. wcale nie rozpowszechniano (np. ujęto je u niego i skonfiskowano) czyli innemi słowy karze czynności, mające stanowić przygotowanie przestępstwa z art. 154 — podobnie jak art. 157 karze przygotowania przestępstwa z art. 156.

Sprawca z art. 155, który następnie sam rozpowszechnia owe występne pisma, druki lub wizerunki, odpowiada za przestępstwo z art. 154 a poprzednia jego działalność, objęta art. 155, przedstawia się jako czynność przygotowawcza do spełnienia przestępstwa z art. 154.

Art. 155 wymaga, ażeby sprawca działał w celu rozpowszechnienia (nie zaś rozpowszechnienia «publicznie») występnego pisma, druku lub wizerunku; jaką pobudką się kierował jest obojętne, a więc bez znaczenia jest, czy chciał tem oddać komuś przysługę, zaskarbić sobie czyjąś wdzięczność, osiągnąć korzyść materjalną (zysk) lub inną, zarobić za przewóz (przewoźnik, spedytor, tragarz).

Nie jest wymaganem, ażeby sprawca miał świadomość, kto, kiedy, gdzie i w jaki sposób uskuteczni rozpowszechnienie, byleby miał świadomość, że jego własna działalność służyć ma rozpowszechnieniu. Możliwe tu więc są oba rodzaje winy umyślnej, przewidziane w § 1 art. 14 a w szczególności dolus eventualis, polegający na tem, że sprawca przewiduje możność rozpowszechnienia i na to się godzi.

4. sporządza: czyli powiela, a więc drukuje, litografuje, hektografuje itd., a także przepisuje pisma lub druki, albo odrysowuje wizerunki; przepisywanie i odrysowanie nastąpić winny w takiej ilości, ażeby ona służyć mogła do rozpowszechnienia czyli, ażeby rozpowszechniający je mógł zapomocą tychże pism lub wizerunków dopuścić się p u b l i c z n e g o nawoływania do przestępstwa lub pochwalania go. Z drugiej strony da się — wobec brzmienia art. 155 § 1 — po-

myśleć, że ktoś sporządza jeden egzemplarz pisma w tym celu, aby go następnie powielić i rozpowszechnić, albo że ktoś w tym celu jeden egzemplarz przechowuje lub przewozi.

5. przewozi: jakimkolwiek środkiem lokomocji. Przewożącym będzie nietylko konduktor, szofer, woźnica, lecz także tragarz.

6. przechowuje: nie oznacza to ani przechowywania w ukryciu (schowku) ani przechowywania przez czas dłuższy; wystarcza ukrycie lub przechowanie chwilowe, o ile dana osoba ma świadomość treści pisma (zob. uw. 3), np. w paczce, w odzieniu, pod ubraniem itd.

7. nawołujące itd. Zob. uw. 3 do 5 art. 154 i por. art. 157.

§ 2. **8.** Zob. art. 93 do 98 i **O. 6/34** przy art. 154.

10. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 4/5 1933, Nr. 3 K. 254/33. Rozpowszechnianie druków, wzywających do wojny domowej lub ją pochwalających mieści w sobie wezwanie do usiłowania zmiany przemocą ustroju Państwa i podpada pod § 2 art. 155.

O. 4/12 1933, Nr. 2 K. 1103/33. Samo należenie do partji komunistycznej wyczerpuje znamiona z § 1 art. 97 a wobec tego rozrzucanie lub przechowywanie ulotek komunistycznych, wzywających do przystąpienia do partyj komunistycznych, wyczerpuje stan faktyczny z § 2 art. 154 względnie § 2 art. 155 (a więc stanowi odrębny czyn czyli powoduje zaistnienie zbiegu przestępstw w myśl art. 31. Przyp. aut.).

Art. 156.

Nawoływanie do nieposłuszeństwa ustawom. S. P. (S. G.).

Kto publicznie nawołuje do nieposłuszeństwa lub przeciwdziałania ustawom lub prawnym rozporządzeniom władzy, podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

Por. § 300, 302 akk., § 110, 111, 130, 130 a), 131 nkk., art. 129, 130 i 133 rkk.

1. Zob. uw. do art. 154 i 155.

2. do nieposłuszeństwa lub przeciwdziałania. Ustawy i rozporządzenia zawierają nakazy lub zakazy działania; nieposłuszeństwo wobec nakazu ujawnia się w zaniechaniu nakazanego działania (ommittere), a więc w ignorowaniu ustawowego imperatywu; nieposłuszeństwo wobec zakazu działania ujawnia się w dokonaniu czynu zakazanego (committere).

W przypadku art. 156 czynem zakazanym nie może być przestępstwo, gdyż inaczej nawoływanie do nieposłuszeństwa wobec danego zakazu byłoby nawoływaniem do popełnienia przestępstwa, a tem samem podpadałoby ono pod art. 154.

Nieposłuszeństwo wobec nakazu lub zakazu nie jest jeszcze przeciwdziałaniem; pojęcie przeciwdziałania sięga dalej, a mianowicie obejmuje działania, skierowane przeciw samejże ustawie lub rozporządzeniu, jako takim; sprawca zmierza tu do unicestwienia ich przepisów i celów, do podważenia środków, któremi one posługują się bądź dla osiągnięcia swego celu, bądź dla zapobieżenia ich obejściu (działaniom in fraudem legis), bądź wreszcie dla wykrycia nieposłusznych, lub dla zapobieżenia skutkom nieposłuszeństwa itd.

Słowami «nieposłuszeństwo» i «przeciwdziałanie» przepis art. 156 rozciąga swą sankcję na wszelkie możliwe rodzaje wykroczenia przeciw nakazom i zakazom.

Przedmiotem ochrony z art. 156 są wszelkie ustawy i rozporządzenia bez względu na ich treść a więc ustawy i rozporządzenia administracyjne, podatkowe, gospodarcze, sanitarne itd., nie zaś ustawy regulujące stosunki prawno-prywatne. Nie podpadnie więc pod art. 156 nawoływanie do niewypełnienia zobowiązań prawno-prywatnych np. do niepłacenia długów, czynszu najmu lub dzierżawy,

procentów itp. Nawoływanie do strajku tj. do porzucenia pracy karalnem będzie tylko wówczas, jeśli chodzi o urządzenia wskazane w art. 223 i 224.

Bez znaczenia są cel i pobudki, jakiemi sprawca się kierował tudzież czy wskazał szczegółowo czas, miejsce i sposób okazania nieposłuszeństwa lub przeciwdziałania, byleby z całości słów lub pism, zawierających nawoływanie niewątpliwie dało się ustalić, że sprawca chce skłonić swych słuchaczy, czytelników etc. do nieposłuszeństwa lub przeciwdziałania ustawom lub prawnym rozporządzeniom władzy.

Przestępstwo z art. 156 jest przestępstwem umyślnem (art. 13); dla odpowiedzialności sprawcy wymaganym jest więc zamiar bezpośredni lub ewentualny (art. 14 § 1).

3. ustawom. Wedle art. 64 ust. 5 Konstytucji z r. 1935 niewolno sądom badać ważności należycie ogłoszonych ustaw aktów ustawodawczych; takiemi aktami są ustawy i dekrety Prezydenta (art. 49 Konst.). Prezydent R. P. wydaje dekrety na podstawie upoważnienia ustawy lub w czasie gdy Sejm jest rozwiązany (art. 55 Konst.). Zakaz ten, jako przepis wyjątkowy, nie ulega wykładni rozszerzającej (O. 3/28 powzięte na ogólnem zgromadzeniu sędziów Sądu Najwyższego i orzeczenie Najw. Tryb. Adm. 28 A z r. 1929) a tem samem nie odnosi się do rozporządzeń władz administracyjnych.

4. prawnym rozporządzeniom władzy. Prawnem jest rozporządzenie władzy tylko wówczas, jeżeli opiera się na wyraźnem upoważnieniu ustawowem a więc pochodzi od władzy ustawą ad hoc upoważnionej i nie wykracza poza zakres danego upoważnienia ustawowego; nie jest natomiast wymagana słuszność lub celowość rozporządzenia.

Upoważnienie ustawowe winno być w rozporządzeniu powołane **(O. 269/25** w komplecie całej Izby Karnej); rozporządzenie musi być należycie ogłoszone i obowiązywać w czasie i miejscu, w którem sprawca dopuścić się miał przestępstwa z art. 156 (por. art. 1 kk.). Należytem ogłoszeniem jest ogłoszenie w Dzienniku Ustaw R. P. (zob. dekret Prez. R. P. z 6/9 1935 Dz. U. 68 poz. 423 o wydawaniu Dziennika Ustaw R. P.), w dzienniku urzędowym danej władzy lub obwieszczenie plakatami; o ile nie zachodzi żaden z tych przypadków należy stwierdzić uwiadomienie oskarżonego (ad personam) o danem rozporządzeniu **(O. 24/21).**

Czy rozporządzenie odpowiada powyższym wymogom winien sąd zbadać z urzędu (art. 9 kk.) i w razie wątpliwości ustalić w wyroku (art. 379 § 1 lit. «b» kpk.).

Art. 156 mówi o rozporządzeniu «władzy», nie zaś konkretnych wykonawczych aktów urzędowych organów danej władzy **(O. 414/31** pkt. 2); władzą jest zarówno władza państwowa, jak i samorządowa, oczywista w granicach ustawowego upoważnienia (zob. powyż).

Art. 156 mówi tylko o ustawach lub rozporządzeniach, nie wymienia natomiast zarządzeń władz, jak to czynił § 110 nkk. Ustawodawca uważał to widocznie za zbędne dlatego, że zarządzenie (pozytywne lub negatywne np. zarządzenie oświetlenia klatki schodowej lub niewychodzenia na ulicę po pewnej godzinie np. w czasie prób z gazami trującemi) jest rozporządzeniem władzy i doznaje ochrony z art. 156, jeśli przedstawia się, jako prawne rozporządzenie władzy.

5. Ze względu na mniejszą szkodliwość działania niż w przypadku art. 154, kara z art. 156 jest czasowo krótszą, a nadto dopuszczalnem jest orzeczenie aresztu.

6. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 90/33. Zob. w uw. 8 do art. 154.

O. 27/2 1933, Nr. 2 K. 32/33. Krytyka ustawy, choćby najostrzejsza i nawoływanie do zmiany ustawy w formie legalnej lub raczej bez wskazania nielegalnych środków oraz żądanie, choćby najenergiczniejsze, reformy ustawy nie pod-

pada pod art. 156, jeśli z tem żądaniem nie połączono nawoływania do jej zlekceważenia tj. do nieposłuszeństwa lub przeciwdziałania.

O. 11/10 1933, Nr. 1 K. 589/33. Karalność z art. 156 zależy od tego, czy rozporządzenie było wydane przez uprawnioną władzę i czy dotyczyło ono porządku publicznego.

O. 15/9 1931, Nr. 4 K. 524/31. Wystarcza jakiekolwiek działanie sprawcy, mające wywrzeć wpływ na wolę wezwanych w kierunku przeciwstawienia się ustawom lub rozporządzeniom.

O. 6/5 1930, Nr. 4 K. 174/30. Wezwanie do nieposłuszeństwa jestto oświadczenie, wskazujące określone zachowanie się tych, do których wezwanie się kieruje. Zamiar przestępny polega na oddziaływaniu na wolę publiczności w kierunku nieposłuszeństwa ustawom (i prawnym rozporządzeniom. Przyp. aut.).

Art. 157.

Rozpowszechnianie pism z art. 156. S.P. (S.G.).

Kto w celu rozpowszechnienia sporządza, przechowuje lub przewozi pisma, druki lub wizerunki, nawołujące do nieposłuszeństwa lub przeciwdziałania ustawom lub prawnym rozporządzeniom władzy, podlega karze więzienia do roku lub aresztu do roku.

Por. art. 132 rkk.

1. Zob. uw. do art. 155 i 156.

2. Art. ten wprowadziła Kom. Min. Spr. dla wypełnienia luki w ustawie (por. uw. 2 do art. 155).

3. Kara jest tu łagodniejszą, niż w przypadku art. 155 i dopuszczalnem jest orzeczenie aresztu — a to ze względu na mniejszą szkodliwość działania niż w przypadku art. 155.

Art. 158.

Nawoływanie nieletnich i wojskowych. Właściwość jak art. 154 § 1 i 2 i art. 156 § 1 i 2.

Kto dopuszcza się czynów, określonych w art. 154 lub 156, choćby niepublicznie, lecz w stosunku do nieletnich poniżej lat 17 lub wojskowych, podlega karom przewidzianym w tych przepisach.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr. dla rozciągnięcia sankcji karnej przepisów art. 154 i 156 na działania niepubliczne, które są szczególnie niebezpieczne ze względu na osoby, do których nawołujący się zwraca.

2. dopuszcza się czynów, określonych w art. 154 lub 156, choćby niepublicznie. Ustawa, eliminując tu wymóg działania «publicznie», pozostawia jednak wymóg nawoływania, a więc zwrócenia się do większej ilości osób, za czem przemawia też użyta w art. 157 liczba mnoga «w stosunku do nieletnich lub wojskowych».

Co do pojęcia nawoływania zob. uw. 3 do art. 154.

3. w stosunku do nieletnich... lub wojskowych. Nieletni są materjałem bardzo wrażliwym i podatnym; oddziaływanie na nich rodzi więc szczególne niebezpieczeństwo, a przytem deprawuje ich i wytwarza przez to element, zagrażający wogóle porządkowi społecznemu. Z tych samych względów ustawa karze specjalnie podżeganie nieletnich do wykroczeń (art. 5 § 1 W.).

Co do wojskowych ratio legis leży w obawie o naruszenie karności wojskowej, niezbędnej dla bezpieczeństwa zewnętrznego Państwa i dla utrzymania ładu wewnętrznego w Państwie.

4. Zob. uw. do art. 154—157.

Art. 159.

Rozpowszechnianie wiadomości z dochodzenia lub śledztwa albo z tajnej rozprawy sądowej. S. G.

§ 1. Kto przed rozprawą główną rozpowszechnia publicznie wiadomości z dochodzenia lub śledztwa, bez zezwolenia władzy prowadzącej dochodzenie lub śledztwo,

podlega karze aresztu do miesięcy 6 lub grzywny.

§ 2. Kto rozpowszechnia wiadomości z tajnej rozprawy sądowej, podlega karze aresztu do miesięcy 6 lub grzywny.

Por. § 309 akk., § 184 b) nkk. i art. 305 p. 1 rkk.

§ 1. 1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr.; podobny, lecz jeszcze dalej idący przepis znachodzimy w art. 22 rozp. Prez. R. P. z 24/10 1934 poz. 851 (zob. dodatek 1).

2. **Kto:** każdy z wyjątkiem władzy prowadzącej dochodzenie lub śledztwo; skoro bowiem władza ta zezwolić może na ogłoszenie wiadomości z dochodzenia lub śledztwa, to tem bardziej może ona sama je ogłosić.

3. **przed rozprawą główną** (art. 325 kpk.), tj. przed dokonanem na rozprawie ujawnieniem danych szczegółów z dochodzenia lub śledztwa.

4. **rozpowszechnia publicznie:** zob. uw. 4 do art. 104 i uw. 3 do art. 152.

5. **wiadomości:** prawdziwe.

6. **bez zewolenia.** Zezwolenie to musi być wyraźne; nie można się go dorozumiewać lub domyślać.

7. **władzy prowadzącej dochodzenie lub śledztwo:** tj. prokuratora, policji i sędziego śledczego (art. 244 i 261 kpk.).

8. Ratio legis leży w tem, że ujawnienie wiadomości z dochodzenia lub śledztwa może ujemnie wpłynąć na tok postępowania przygotowawczego a nadto doświadczenie uczy, że ogłoszenie tego rodzaju wiadomości w prasie staje się często źródłem sugestji świadków.

§ 2. 9. *Przepis ten zawiera karę przeciw formalnemu naruszeniu tajności rozprawy sądowej; zamieszczono go w tym rozdziale, albowiem wymiar sprawiedliwości jest tu dotknięty tylko ubocznie i ze strony czysto formalnej, a przeważa tu interes publiczny przez ogłoszenie tego, co uznano za tajne. (Mot. t. V z. 4 str. 85).*

10. **rozpowszechnia wiadomości:** choćby niepublicznie; por. § 1 nin. art., wymagający momentu «publicznie».

11. **z tajnej rozprawy sądowej,** nie zaś **z tajnej rozprawy głównej;** postanowienie to odnosi się więc zarówno do rozpraw w sprawach karnych, jak i cywilnych we wszystkich instancjach, natomiast nie odnosi się ono do rozpraw przed innemi władzami np. administracyjnemi, prowadzonych, choćby w sprawach o wykroczenia (art. 16 § 1 przep. wprow. kk.). Zachodzi tu niezgodność terminologji z kpk., który wyrażeniem «tajny» posługuje się jedynie odnośnie do narady sędziów (art. 359 kpk.); natomiast odnośnie do rozpraw używa wyrażenia «przy drzwiach zamkniętych» (art. 102, 317 do 320 kpk.).

Jeżeli rozprawa odbywa się tylko w części przy drzwiach zamkniętych, zakaz z § 2 dotyczy tylko tej części; wyrok i uchwałę przysięgłych wolno zawsze rozpowszechniać, gdyż ogłasza się je zawsze jawnie (art. 321 i 448 kpk.).

12. **Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.**

O. 50/32 (pkt. 1). Odebranie głosu uczestniczącej w sprawie osobie lub ograniczenie pewnego oświadczenia lub zeznania itp. czyni tę podjętą a niedopuszczoną czynność, nieistniejącą w znaczeniu procesowem, choćby nawet dana osoba, wbrew zarządzeniu przewodniczącego, względnie postanowieniu sądu, w dalszym ciągu głos zabierała; czynność zatem taka nie stanowi składowej części rozprawy i wskutek tego opublikowanie jej treści nie podpada pod pojęcie

sprawozdania sądowego (pkt. 2). Nie korzysta z ochrony art. 315 kpk. opis, który pod pozorem sprawozdania fałszywie przedstawia przebieg procesu, zniekształca treść zeznań świadków lub głosów stron, przeinacza zarządzenie przewodniczącego lub postanowienie sądu i daje w ten sposób nieprawdziwy obraz rozprawy sądowej.

O. 213/32. Samo ogłoszenie wiadomości, że toczy się oznaczone śledztwo lub dochodzenie jest bezkarne, o ile nie chodzi o przestępstwo przewidziane w art. 22 rozp. Prez. R. P. z 24/10 1934 Dz. U. 94 poz. 851 (zob. w dodatku 1). Bezkarne jest również ogłoszenie wiadomości nieujawnionej w śledztwie lub dochodzeniu, bądź ogłoszonej przez władze, bądź powszechnie znanej, co jednak w pewnych razach stanowić może inne przestępstwo (np. z art. 148), natomiast ulega karze z art. 159 ogłoszenie choćby w streszczeniu wiadomości, ujawnionej w śledztwie lub dochodzeniu bez względu na źródło, z którego się sprawca o niej dowiedział.

O. 138/33 (pkt. 1). Publiczne rozgłaszanie wiadomości, dotyczących konkretnego przestępstwa w dochodzeniu bądź śledztwie nieujawnionych lub zmyślonych (z wiedzą o ich fałszywości) nie podpada pod sankcję art. 159. Jeżeli jednak sprawca ogłasza wiadomości fałszywe w przekonaniu, że zostały one stwierdzone w śledztwie lub dochodzeniu, zachodzi usiłowany występek z art. 159. (pkt. 2). Dla bytu przestępstwa z art. 159 pod względem podmiotowym wymaga się, by sprawca wiedział, iż rozpowszechniane przezeń wiadomości zostały w śledztwie lub dochodzeniu ujawnione lub, by przewidywał tę okoliczność i godził się na to (art. 14 § 1). (pkt. 3). Do znamion tego przestępstwa należy brak zezwolenia władzy, prowadzącej dochodzenie lub śledztwo, przyczem nie chodzi o to, by każdy, kto rozpowszechnia wiadomości z dochodzenia lub śledztwa musiał mieć zezwolenie na to odnośnej władzy, lecz, by konkretne wiadomości były objęte zezwoleniem władzy. (pkt. 4). Pod pojęcie «wiadomości z dochodzenia lub śledztwa» nie podpadają wszystkie okoliczności, ujawnione w dochodzeniu lub śledztwie, lecz tylko te, które mają związek z przedmiotem dochodzenia lub śledztwa tzn. z postępowaniem, zmierzającem do wykrycia okoliczności i sprawców konkretnego przestępstwa; pod art. 159 nie podpadają więc wiadomości wprawdzie ujawnione w dochodzeniu lub śledztwie, lecz tylko luźnie z tem dochodzeniem lub śledztwem związane i tylko okolicznościowo wyszłe na jaw.

O. 277/34. Obojętne jest, z jakiego źródła sprawca zaczerpnął rozpowszechnione przezeń wiadomości, a w szczególności, czy dowiedział się o faktach rozpowszechnionych bezpośrednio od osoby, prowadzącej odnośne dochodzenie lub śledztwo, lub też z akt odnośnej sprawy.

O. 58/35. Do istoty przestępstwa z art. 159 nie należy rzeczywiste zrządzenie szkody wymiarowi sprawiedliwości, nasilenie zaś przestępne czynu, co do którego władza przedsięwzięła czynności śledcze jest obojętne, gdyż przed ukończeniem dochodzenia czy śledztwa nie można decydująco przesądzać kwestji, jakiego czynu karalnego dotyczy dochodzenie lub śledztwo.

Art. 160.

Paserstwo umyślne. S. O. do 1000 zł. S. G.

Kto nabywa lub w jakimkolwiek celu przyjmuje rzecz uzyskaną zapomocą przestępstwa, albo pomaga do jej zbycia lub ukrycia, podlega karze więzienia do lat 5 i grzywny.

Por. art. 616 do 619 rkk., § 259 do 262 nkk., § 185, 186, 196, 461—464 akk.

1. *Projekt traktuje paserstwo (od franc. «passer», przechodzić sc. z ręki do ręki; recel de choses, Partiererei — przyp. aut.) jako przestępstwo samoistne, nie pozostające w związku z innem przestępstwem, z którego pochodzą rzeczy, nabywane lub ukrywane przez pasera. Projekt porzuca starodawne traktowanie go, jako formy współudziału. Za przedmiot paserstwa uważa rzeczy uzyskane zapomocą przestępstwa, bez względu na to, czy będą to zama-*

chy bezpośrednie na cudze mienie, jako to: kradzież, przywłaszczenie, rozbój itp., czy też inną przestępną drogą będzie uzyskana rzecz majątkowa, którą sprawca nabywa, ukrywa lub w inny sposób wprowadza do obrotu po dokonaniu przestępstwa. Największe pole do paserstwa dadzą przestępstwa przeciw majątkowi, polegające na zawładnięciu cudzą rzeczą, ale mogą być wypadki uzyskania rzeczy zapomocą innego przestępstwa.

Podstawą karania przestępstwa staje się, wobec takiego stanowiska, społeczna szkodliwość obrotu przedmiotami, uzyskanemi drogą przestępną.

Działanie przestępne w stanie faktycznym paserstwa nie wymaga ustalenia subjektywnego związku między paserem a sprawcą przestępstwa, zapomocą którego rzecz została uzyskaną. Wystarcza objektywne stwierdzenie przestępnego pochodzenia rzeczy, a ze strony subjektywnej umyślność działania pasera, oparta na świadomości takiego pochodzenia rzeczy. Działanie nie jest pomocniczem, sprawca nie ukrywa, ani nie popiera cudzego przestępstwa, popełnia tylko własne, polegające na tem, iż rzecz, drogą przestępstwa uzyskaną, wprowadza w obrót tak, jakby jej pochodzenie było legalne. Wprowadzeniem w obrót będzie nietylko pomoc przy zbyciu rzeczy, przy jej sprzedaży, albo wprost handel rzeczami uzyskanemi drogą przestępną, będzie niem także nabycie rzeczy dla siebie, przechowanie jej, ukrycie, przewóz, słowem każda czynność, która jest niejako legalizacją w obrocie prawnym przedmiotów, zdyskwalifikowanych wskutek przestępnego pochodzenia, albo ułatwieniem lub współdziałaniem takiej legalizacji. Obojętną jest pobudka sprawcy, może nią być chęć osiągnięcia dla siebie korzyści majątkowych lub dopomożenia do takiej korzyści innej osobie (także chęć ochronienia przestępcy przed ukaraniem, np. ukrycie rzeczy wobec grożącej rewizji itp.: przyp. aut.). Tę różnorodność form działania ujęto słowy: «przyjmuje lub pomaga do jej zbycia lub ukrycia».

Samodzielna szkodliwość paserstwa potęguje się jeszcze przez jego rolę, jako czynnika, dopomagającego do realizacji korzyści, osiąganych z innych przestępstw; ta objektywna szkodliwość jest niezależną od złego zamiaru sprawcy. Nadto w bardzo wielu wypadkach ma się do czynienia z lekkomyślnem paserstwem, kiedy sprawca, pomimo iż okoliczności i warunki, w jakich odbywa się transakcja, wskazują wyraźnie na przestępne pochodzenie rzeczy, dokonywa tej transakcji, nie wykazując nietylko należytej ostrożności, ale i należytej odporności na przestępny charakter transakcji; z tych powodów wprowadzono paserstwa nieumyślne (art. 161); popełnić je może każdy, jeżeli na podstawie okoliczności towarzyszących transakcji powinien przypuszczać, że rzecz została uzyskaną zapomocą prestępstwa. (Mot. t. V z. 4 str. 85 do 87).

2. Przestępstwo z art. 160 jest przestępstwem umyślnem (art. 13 i 14 § 1). Wymogiem karalności jest pod względem przedmiotowym pochodzenie rzeczy z przestępstwa, pod względem podmiotowym świadomość tego ich pochodzenia w postaci doli directi lub eventualis (art. 14 § 1).

W przeciwieństwie do art. 160, odpowiada sprawca z art. 161 za niedbalstwo przy nabyciu lub przyjęciu rzeczy pochodzącej z przestępstwa («powinien przypuszczać»: art. 161).

Co do świadomości zob. jeszcze poniż uw. 11 i 12.

Nie jest wymogiem karalności, ażeby paser (art. 160) wiedział dokładnie, z jakiego przestępstwa rzecz pochodzi a tem mniej, ażeby znał szczegóły danego przestępstwa — wystarcza, ażeby w ogólnych zarysach wiedział, że dana rzecz pochodzi z przestępstwa; odpowie tedy za paserstwo, kto nabywa lub przyjmuje rzecz, nie wiedząc dokładnie, czy jej posiadacz ją ukradł (art. 257), czy znalazł (art. 262 § 3) lub ją wyłudził (art. 264).

3. Kto: Sprawcą nie może być sam przestępca, który wszedł w posiadanie rzeczy wprost i bezpośrednio zapomocą przestępstwa. Wynika to stąd, że ustawa mówi o nabyciu i przyjęciu a tem samem wymaga działania dwóch osób, mianowicie jednej (pierwszej), która daną rzecz posiada i drugiej (pasera), która rzecz u niej nabywa lub przyjmuje. Pierwszą osobą może być przestępca, który daną rzecz zapomocą przestępstwa uzyskał, bądź osoba, która daną rzecz bezpośrednio lub pośrednio od niego otrzymała.

Kto przed dokonaniem przestępstwa porozumiał się z przestępcą co do nabycia od niego (po dokonaniu przestępstwa) rzeczy z przestępstwa uzyskać się mającej, odpowiada za pomocnictwo wedle art. 27; często paserzy zwiedzają widownię planowanej kradzieży, oceniają przyszły łup, dają wskazówki co do wyboru łupu a nawet za łup płacą częściowo przed kradzieżą; we wszystkich tych przypadkach paser odpowie za pomocnictwo (art. 27). Podobnie odpowie za podżeganie do zasadniczego przestępstwa (art. 26), nie zaś za paserstwo, podżegacz, który rzecz zapomocą przestępstwa uzyskaną nabywa, przyjmuje, ukrywa etc.

Sprawca z art. 160 odpowiada za paserstwo, choćby sprawca przestępstwa, zapomocą którego rzecz uzyskano, nie mógł być pociągnięty do odpowiedzialności z przyczyn prawa materjalnego lub formalnego (art. 17, 69, 257 § 3, 262 § 5, 264 § 3 kk., art. 3, 5 i 56 kpk.) lub choćby nie pociągnięto sprawcy do odpowiedzialności.

4. nabywa: odpłatnie (kupno, zamiana, datio in solutum itd.) lub bezpłatnie (darowizna, remuneracja, prezent itp.); karalnym jest sam fakt nabycia i odebrania w posiadanie; kto w zamiarze nabycia rzeczy wchodzi w układy, umawia się o cenę kupna itp., dopuszcza się usiłowania (art. 23).

5. przyjmuje w jakimkolwiek celu i z jakiegokolwiek tytułu (qui scientes rem furtivam suceperint).

Przyjęciem jest akt objęcia we władztwo fizyczne (apprehensio) rzeczy za zgodą dotychczasowego posiadacza lub dzierżyciela — aktem tradycji może być wręczenie rzeczy (podanie z ręki do ręki) lub złożenie jej dla przyjmującego (odbierającego) ją w umówionem miejscu tj. w jego mieszkaniu lub gdziekolwiek indziej, a skutkiem tradycji jest, że przyjmujący włada fizycznie rzeczą lub conajmniej może nią władać np. złożenie jej dla niego w schowku, w lesie, w zbożu itp.

Cel przyjęcia jest obojętny; może nim być korzystanie z niej w naturze albo po jej obrobieniu lub przerobieniu, jej spożycie, uzyskanie korzyści moralnej, zjednanie sobie reklamy przez jej podarowanie na cele publiczne, popisywanie się jej posiadaniem, umorzenie wierzytelności przyjmującego do dającego rzecz (datio in solutum: **O. S. P. VI. 498 i O. S. P. II. 167 i 458),** komisowa sprzedaż rzeczy przez przyjmującego itd. Nie sprzeciwia się istocie przyjęcia obowiązek zwrotu rzeczy do rąk dającego ją lub do rąk osoby trzeciej, np. z tytułu pożyczki, składu, wygodzenia lub darmego używania, pachtu, najmu, zastawu itp. Przyjęciem w rozumieniu art. 160 jest także przyjęcie papierów na okaziciela, uprawniających do rozporządzania rzeczą pochodzącą z przestępstwa, np. przyjęcie dowodów składowych, papierów morskich, kartek zastawniczych itp. Zob. też uw. 10 do art. 193.

W razie przyjęcia rzeczy w celu utrudnienia wykrycia sprawcy zaistnieje zbieg przestępstw z art. 160 i 148, a kara (także w przypadku art. 148 § 2) nastąpi (art. 36) wedle art. 160, jako surowszego, gdyż tenże art. przewiduje obok więzienia w tej samej rozciągłości, jak art. 148, obowiązkowe orzeczenie grzywny, podczas gdy w przypadku art. 148 sąd orzec może grzywnę tylko w razie ujawnionej chęci zysku (art. 42 § 2).

6. rzecz. Kk. obok pojęć «przedmiot» i «dobro» (zob. w skorowidzu) posługuje się pojęciem rzeczy, nie określając znaczenia tegoż wyrazu. Otóż należy tu pojęcie rzeczy ująć w znaczeniu jak naobszerniejszem, jak to czyni przepis § 285 austr. ustawy cywilnej, wedle którego rzeczą jest to, co różni się od osoby i służy do użytku ludzkiego.

Rzeczą więc w rozumieniu art. 160 będą zarówno rzeczy ruchome, jak i nieruchome, rzeczy zamienne (quae aere, pondere, mensura consistunt) jak gotówka, zboże, wino itd., rzeczy niezamienne, rzeczy znikome (quae usu consumuntur) i nieznikome, rzeczy zmysłowe i niezmysłowe czyli prawa (np. prawa nabyte drogą art. 264, 267 i 268) itp.

Rzeczą w rozumieniu art. 160 są także książeczki wkładek oszczędnościo-

wych, gdyż stanowią one papier wartościowy, dający możność wejścia w posiadanie gotówki na daną książeczkę złożonej.

Przedmiotu paserstwa nie mogą stanowić rzeczy, nie posiadające wartości materjalnej (por. art. 272 § 1); wynika to z motywów Kom. Kod. a także stąd, że art. 160 mówi o «nabyciu» rzeczy (nabycie rzeczy wartości niematerjalnej nie miałoby gospodarczego celu), wreszcie że mają one być uzyskane zapomocą przestępstwa a trudno przypuścić, w każdym zaś razie będzie to wyjątkiem, ażeby ktoś popełnił przestępstwa dla uzyskania rzeczy, nie przedstawiających wartości materjalnej. Tak tedy nie podpadnie np. pod art. 160 przyjęcie ulotek o treści przestępnej bez zamiaru ich rozpowszechnienia (art. 154 i 158) — da się jednak pomyśleć, że A kradnie stertę takich ulotek, ażeby je sprzedać jako makulaturę a B nabywa je od niego.

7. uzyskaną zapomocą przestępstwa. Chodzi tu więc o rzecz, która była w czyjemś władaniu a dostała się w ręce przestępcy zapomocą przestępstwa, nie zaś o rzecz, którą przestępca stworzył dopiero swem przestępnem działaniem np. przez podrobienie dokumentu, obligu, weksla lub — jak **O. S. P. II. 297** — kartek żywnościowych.

Art. 160 mówi o «przestępstwie»; nie wystarcza tedy nabycie lub przyjęcie rzeczy uzyskanej zapomocą bezprawia cywilnego, czynu nieuczciwego, niemoralnego lub nieetycznego.

Przestępstwem, o którem mówi art. 160, jest jedynie zbrodnia lub występek (art. 12 i **O. 70/34),** nie zaś wykroczenie (art. 1 W.) [1]). Przestępstwem tem mogą być nietylko przestępstwa majątkowe (art. 257, 259, 261, 262, 264, 266, 268 tj. nabycie wierzytelności lichwiarskiej itd.), lecz i inne (np. korzyści majątkowe z art. 121 do 123, 134, 135) lub pochodzące z tzw. delicta propria (art. 290 § 1) itp.

Przestępstwo, o którem mowa w art. 160, może podpadać pod jakąkolwiek ustawę karną powszechną, czy też pod szczególną np. wojskową, karną, skarbową itp. Sędzia winien w wyroku w myśl art. 379 § 1 lit. b) kpk. ustalić przestępstwo, zapomocą którego rzecz uzyskano, przynajmniej w ogólnych zarysach; wedle **O. 253/24** i **433/24** można nawet to przestępstwo ustalić alternatywnie.

a) Motywy projektu, przytoczone powyż w uw. 1, wskazują na to, że pochodzenie rzeczy z przestępstwa stanowi wadę rzeczy, wyłączającą ją z uczciwego obrotu.

Ta wada (vitium rei inhaerens) trwa tak długo, dopóki ona nie wróci do właściciela względnie osoby, która wedle ustaw cywilnych staje się jej właścicielem ze względu na swą dobrą wiarę lub inne okoliczności; jak długo to się nie stanie przejście rzeczy przez ręce kilku osób, świadomych jej przestępnego pochodzenia, nie zmienia jej charakteru; każda więc z tych osób odpowie wedle art. 160. Tak też orzekł S. N. w **O. 2 K. 837/33,** iż nie jest koniecznem ustalenie, że paser nabył lub przyjął rzecz bezpośrednio od sprawcy zasadniczego przestępstwa.

b) Ze słów «uzyskaną zapomocą przestępstwa», nie zaś «uzyskaną z przestępstwa» lub «w drodze przestępstwa» albo «pochodzącą z przestępstwa», które to słowa mogłyby wzniecić lub pozostawić pewne wątpliwości — wypływa, że pod art. 160 nie podpada każda z przestępstwa wypływająca korzyść, lecz jedynie ta indywidualna rzecz, która dostała się w posiadanie przestępcy lub jego uczestników **bezpośrednio** przez dokonane przestępstwo, nie zaś przedmioty uzyskane za tęż rzecz drogą kupna, zamiany itp. Taka (ścieśniająca) wykładnia okazuje się konieczną także dlatego, ponieważ wykładnia rozszerzająca musiałaby wywołać zamęt i niepewność w obrocie dóbr; gdyby np. **A.** skradł pieniądze i kupił za nie zegarek, który następnie sprzedał osobie **B.,** to zegarek nie będzie już przedmiotem uzyskanym zapomocą przestępstwa; gdyby tedy ktoś nabył tenże zegarek, to nie popełni on przestępstwa z art. 160, choćby wiedział, że go kupiono za kradzione pieniądze.

[1]) Niekiedy szczególne ustawy uznają paserstwo za wykroczenie np. art. 24 ustawy o ochronie przyrody z 10 marca 1934 Dz. U. 31 poz. 274

Przy wykładni rozszerzającej nie byłby już przedmiotem ochrony ład społeczny, lecz jego przeciwieństwo, tj. ekonomiczny bezład.

c) Rzeczą uzyskaną zapomocą przestępstwa jest nietylko rzecz cała, lecz także i pojedyncze jej części, na które ją po dokonaniu przestępstwa podzielono, np. sukno skradzione pocięto na części lub ze skradzionych kolczyków wyjęto brylanty i użyto ich do zrobienia pieścienia, branzolety itp.; tak też orzekł S. N. w **O. 186/34.**

8. pomaga: komukolwiek; ustawa nie ogranicza bowiem karalności do pomocy udzielonej samemu przestępcy. Karalną jest więc pomoc udzielona wysłannikowi lub spólnikowi przestępcy, innemu paserowi, a także osobie, która np. ukradła przestępcy daną rzecz; kryterjum karalności leży bowiem w samej rzeczy i w świadomości jej pochodzenia.

Art. 160 podnosi pomoc (art. 27) do rzędu samoistnego przestępstwa; pod pojęcie pomocy (zob. art. 27) podpadną więc: dostarczenie środka przewozowego, przewożenie, przenoszenie rzeczy podpadających pod art. 160, pośredniczenie przy ich zbyciu, ukryciu, przy wymianie pieniędzy, podjęcie wkładki oszczędnościowej itd.

9. do jej zbycia. Zbycie (pozbycie) jest aktem, którego skutkiem jest przejście rzeczy na inną osobę, różną od osoby zbywającego; ponieważ ze zbyciem przez jednę osobę łączy się nabycie rzeczy przez inną, przeto ustawa nie mówi o pomocy przy nabyciu. Zbycie może nastąpić odpłatnie lub bezpłatnie (zob. uw. 4); forma i sposób zbycia, ważność aktu zbycia ze stanowiska ustaw cywilnych jest rzeczą zupełnie obojętną; tak samo kwestja, czy rzecz zbyta jest wogóle przedmiotem wolnego obrotu (res extra commercium).

10. do jej ukrycia. Ukryciem jest każde działanie, zmierzające do uniemożliwienia właścicielowi odzyskania rzeczy, którą utracił skutkiem popełnienia przestępstwa; nie czyni różnicy, czy właściciel rzeczy poszukuje jej lub zamierza poszukiwać jej. Samo tylko bierne zachowanie się sprawcy nie stanowi ukrywania, chyba, że bierne to zachowanie się mieści w sobie zgodę na ukrycie rzeczy np. ktoś składa (chowa) skradzioną rzecz u innej osoby a ta ostatnia milczeniem ujawnia zgodę na ukrycie; obojętnym jest czas trwania i sposób ukrycia.

Pojęcie ukrycia mieści w sobie samoistną czynność w stosunku do rzeczy samej; paserstwa dopuszcza się, kto zezwala, ażeby rzecz, pochodzącą z przestępstwa, złożono w jego ubikacji, między jego rzeczami itp. lub wskazuje miejsce ukrycia, choćby następnie rzecz bez jego wiedzy została tamże złożoną; pomocą do ukrycia będzie także odwrócenie uwagi osoby szukającej (organu śledczego, właściciela itp.) za daną rzeczą z powodu popełnionego przestępstwa.

Ukrywanie (zob. poniżej uwaga 12) jest przestępstwem trwałem (delictum continuatum); już po dokonanem ukryciu mogą w niem brać udział i popełnić delikt z art. 160 dalsze osoby oprócz tej, która rzecz ukryła np. przez nakrycie tej rzeczą inną, uniemożliwiającą lub utrudniającą jej odkrycie, a także przez przeniesienie lub przewiezienie jej w inne miejsce itd. Porozumienie się między ową pierwszą osobą a dalszemi, nie jest wymagane.

11. Nabywający, ukrywający lub przyjmujący rzecz nie musi pozostawać w bezpośredniej styczności z przestępcą, np. A. skradł rzecz i oddał ją osobie B., ta znów oddała ją osobie C., od której otrzymała ją osoba D. Otóż osoby C. i D. odpowiadać będą wedle art. 160, jeżeli wiedziały, że rzecz pochodzi z przestępstwa.

12. Świadomość przestępnego pochodzenia rzeczy zachodzić musi w chwili popełnienia przestępstwa z art. 160. W tym względzie wypada jednak odróżnić jednorazowe czynności przestępcze od wytworzenia stanu trwałego. Takiemi jednorazowemi są nabycie i przyjęcie rzeczy za pomocą przestępstwa uzyskanej oraz pomoc do jej zbycia lub ukrycia np. ktoś pomaga przenieść rzecz w pewne miejsce dla ukrycia jej tamże przed okiem władzy lub pokrzywdzonego.

We wszystkich tych przypadkach czynność przestępna jest jednorazową; dowiedzenie się późniejsze o przestępnem pochodzeniu rzeczy nie powoduje odpowiedzialności sprawcy w myśl zasady: mala fides superveniens non nocet.

Inaczej przedstawia się sprawa, jeśli ktoś sam rzecz ukrywa i powoduje trwały stan jej ukrywania przez siebie dokonany i kontynuowany. W tym przypadku odpowie on za przestępstwo z art. 160 nietylko wówczas, jeśli świadom był przestępnej prowenjencji rzeczy w chwili dokonania jej ukrycia, lecz także wówczas, jeśli w czasie trwania ukrywania rzeczy dowiedział się o tem, że rzecz uzyskaną została drogą przestępstwa. W tym ostatnim przypadku odpowiada on za przestępstwo z art. 160 tak długo, jak długo ją ukrywa. Ażeby uchylić się od odpowiedzialności z art. 160, winien bezzwłocznie po dowiedzeniu się o przestępnem pochodzeniu rzeczy oddać ją pokrzywdzonemu lub władzy.

Odpowie za paserstwo właściciel gruntu, na którym bez jego wiedzy zasadzono skradzione rośliny, jeżeli je nabywa od złodzieja lub innej osoby, mimo świadomości o ich przestępnej proweniencji.

Tak samo odpowie za paserstwo, kto nabył świadomie rzecz uzyskaną zapomocą przestępstwa, a następnie porzucił zamiar jej zatrzymania, gdyż kk. nie uznaje bezkarności z powodu tego rodzaju czynnego żalu.

Przyjęcie rzeczy dla jej wydania władzy może stać się karalnem wedle art. 160, o ile przyjmujący ją zmieni postanowienie i poweźmie zamiar jej nabycia, zbycia lub ukrycia **(O. S. P. VIII. 471).**

13. Pogląd, że paser jest niebezpieczniejszym, niż przestępca, bo gdyby nie było paserów, nie byłoby przestępców (niem.: Wo kein Hehler, kein Stehler), Marat nazywa niedorzecznością i dzieciństwem (raison absurde, puerile); Heindl (Der Berufsverbrecher str. 157) wskazuje na to, że przy bandach włamywaczy istnieją trusty paserów.

W kwestji tej zajął ustawodawca stanowisko pośrednie, a mianowicie kara za paserstwo jest łagodniejszą od kary za rozbój, korsarstwo i wypadki ciężkiego wymuszenia (art. 259 do 261), a surowszą lub równą karom za inne przestępstwa (zob. art. 257 § 1, 262 § 1 do 3, 264 § 1, 266 i 268).

Mimo, że wedle motywów projektu i brzmienia ustawy pobudką działania pasera nie musi być chęć zysku, to jednak obowiązek orzeczenia grzywny (art. 160: «i grzywny») wskazuje, że ustawodawca traktuje paserstwo tak, jak gdyby pochodziło wyłącznie z chęci zysku (por. art. 42 § 2).

Przy wymiarze kary za paserstwo sąd obok innych okoliczności (art. 54) weźmie pod uwagę rodzaj przestępstwa, z którego rzecz pochodzi i świadomość pasera o tej proweniencji. Tak np. paser, który mniemał, że rzecz pochodzi z kradzieży, podczas gdy rzecz ta pochodziła z rozboju, będzie caeteris paribus łagodniej karany, niż gdyby świadom był jej proweniencji z rozboju.

14. Co do właściwości sądu dla przestępstw z art. 160 zob. art. 17 przep. wprow. kk.

Co do nabycia, przyjęcia, ukrycia itd. wytworów leśnych, uzyskanych zapomocą przestępstwa, w b. dzielnicy ros. — zob. art. 626 ros. kk., utrzymany w mocy przepisem art. 2 pkt. 1 przep. wprow. oraz art. 12 § 2 tychże przep. wprow.

15. Każdy paser odpowiada materjalnie za szkodę przez siebie zrządzoną (art. 134 Kod. zob.); kilku paserów działających wspólnie, odpowiada solidarnie, chyba, że udowodnionem będzie, kto w jakim stopniu przyczynił się do wywołania szkody (art. 134 § 1 Kod. zob.); co do regresu tego pasera, który całą szkodę wynagrodził do innych paserów: zob. art. 134 § 2 Kod. zob.

16. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 93/33. Różnica między art. 160 i 161 sprowadza się do postaci winy. Art. 160 przewiduje wypadek, gdy sprawca wiedział, że dana rzecz pochodzi z przestępstwa, art. 161 zaś przewiduje wypadek, gdy sprawca o tem nie wiedział, ale powinien był wiedzieć a przynajmniej przypuszczać.

O. 2/6 1933 Nr. 3 K. 364/33. W razie skazania za występek z art. 160 należy ustalić zupełną świadomość sprawcy, że rzecz przezeń nabyta była osiągnięta zapomocą przestępstwa.

O. 186/34. Dokonanie w rzeczy zmian, przeróbek itp., nadające jej inną postać zewnętrzną, nie odbiera jej charakteru rzeczy, uzyskanej zapomocą przestępstwa, mimo, że nie jest ona zupełnie identyczną z rzeczą, która była przedmiotem zasadniczego przestępstwa.

O. 270/34. Konieczną jest świadomość nabywcy, że rzecz została uzyskaną zapomocą przestępstwa, bez względu na to, czy ją nabywa od samego sprawcy, czy też od tego, kto nawet nie jest świadom jej pochodzenia. Nie jest konieczną świadomość nabywcy, że osoba, od której daną rzecz nabywa, jest sprawcą przestępstwa, z którego ona pochodzi.

O. 162/34. Zob. przy art. 257.

O. 186/35 (pkt. 1). Samo przerobienie przedmiotu przestępstwa, utrudniające jego rozpoznanie, może stanowić, przy istnieniu wymaganego w art. 160 zamiaru, paserstwo, na pojęcie którego składają się czynności, uniemożliwiające lub choćby tylko utrudniające uprawnionemu lub też dochodzącej przestępstwa władzy, odzyskanie mienia. (pkt. 2). Tożsamość rodzajowa kradzieży i paserstwa zezwala na stosowanie do nich przepisów o recydywie.

O. 170/35. Ustalenie przez sąd, że oskarżony posiadł mienie nie zapomocą przestępnego zaboru (art. 257), jak zarzucał akt oskarżenia, lecz zapomocą przestępnego nabycia (art. 160), nie uchyla tożsamości czynu a jedynie nadaje mu inną postać faktyczną, jakoże odnosi się do tego samego wejścia w przestępne posiadanie mienia, będącego własnością poszkodowanego (art. 353 kpk.).

O. 227/35. Art. 160 kk. stosuje się w przypadku nabycia rzeczy, uzyskanych zapomocą przestępstwa, w którem nabywca nie brał udziału ani jako bezpośredni sprawca, ani jako podżegacz lub pomocnik. Jeśli natomiast ktoś przed dokonaniem przestępstwa obiecuje innej osobie, iż rzeczy uzyskane zapomocą przestępstwa nabędzie (albo dopomoże do ich zbycia lub ukrycia), to dopuszcza się pomocnictwa (art. 27 kk.).

O. 274/35. Dla bytu przestępstwa z art. 160 kk. obojętny jest związek subjektywny między paserem a sprawcą przestępstwa, zapomocą którego rzecz została uzyskaną, lecz wystarcza objektywne stwierdzenie przestępnego pochodzenia rzeczy, a ze strony subjektywnej umyślność działania pasera, oparta na świadomości takiego pochodzenia rzeczy.

O. 319/35 (pkt. 2). Błąd sprawcy co do rodzaju przestępstwa, z jakiego przyjęte przedmioty pochodziły, nie chroni go przed odpowiedzialnością z art. 160.

Art. 161.

Paserstwo nieumyślne. S. G.

Kto nabywa lub w jakimkolwiek celu przyjmuje rzecz, o której na podstawie towarzyszących okoliczności powinien przypuszczać, że została uzyskana zapomocą przestępstwa, albo pomaga do jej zbycia lub ukrycia,

podlega karze aresztu do lat 2 lub grzywny.

Por. art. 617 rkk., § 259 do 262 nkk. i § 177 akk.

1. Zob. uw. i orzecznictwo do art. 160.

2. **na podstawie towarzyszących okoliczności,** tj. osoby, od której ją nabywa lub przyjmuje, wieku, stanu i wyglądu tej osoby, rodzaju rzeczy, czasu i miejsca jej ofiarowania mu, ceny żądanej itp.

3. **powinien przypuszczać:** zachodzi tu więc przestępstwo z niedbalstwa a więc z winy nieumyślnej (art. 14 § 2); w razie świadomości o przestępnem pochodzeniu rzeczy sprawca odpowiada wedle art. 160.

4. Swoboda sędziego co do wymiaru kary i jej rozmiaru daje sędziemu możność uwzględnienia stopnia winy (nieostrożności) i wielkości zrządzonej szkody.

5. **Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.**

O. 48/35. Dla bytu przestępstwa z art. 161 nie jest niezbędnem ustalenie, że przyjęte przez sprawcę rzeczy otrzymane zostały od osoby podejrzanej, czy też w jakichś specjalnych warunkach. Żadnych takich warunków ustawa nie przewiduje, a przeto wniosek sądu o braku dobrej wiary u sprawcy w chwili przyjęcia rzeczy może być oparty na wszelkich ujawnionych na rozprawie okolicznościach towarzyszących samemu przyjęciu, jak i zachowaniu się sprawcy po ich przyjęciu (Sąd orzekający oparł się na tem, że sprawca nie chciał wymienić osoby, od której skradzione części roweru nabył i wykrętnie tłumaczył się, że je kupił w N.).

Art. 162.

Kto nie opuści zbiegowiska publicznego, pomimo trzykrotnego, opartego na prawie wezwania właściwej władzy, podlega karze aresztu do roku.

Zbiegowisko. S. G.

Por. art. 120 rkk., § 116 nkk. i § 283 akk.

1. *Dobrem prawnem, przeciw któremu skierowane jest zbiegowisko przestępne, jest dobro ładu społecznego, porządku publicznego, słowem interes życia zbiorowego; organy władzy publicznej mogą tu być brane w rachubę o tyle tylko, o ile występują przeciw zbiegowisku jako przedstawiciele zagrożonego ładu lub o ile w tym samym charakterze ulegają gwałtowi ze strony zbiegowiska. Podstawą uznania tzw. przestępstw tłumowych za przestępne, jest niebezpieczeństwo, które tkwi w nieobliczalności tłumu i z którem łączyć się może bezpośrednie popełnienie gwałtu w stosunku do osoby lub mienia, albo w stosunku do władz lub urzędów publicznych. Zbiegowiska przestępne (art. 162, 163), nie wymagają, by były zorganizowane i powstały już w zamiarze przestępnym; inaczej art. 164 § 1; zbiegowisko powstać więc może z przyczyn przypadkowych; takie przypadkowe zbiegowisko może być przeszkodą dla normalnego biegu życia zbiorowego, może tamować ruch uliczny i naruszać porządek publiczny w rozmaitym stopniu. Probierzy tego stopnia naruszenia porządku publicznego, iż udział w zbiegowisku staje się karalnym, jest dwa, a to:*

a) n e g a t y w n y (art. 162), gdy zbiegowisko nie dokonywa czynów gwałtu, zachowuje się biernie, a niebezpieczeństwo tkwi w samem tylko istnieniu; staje się ono wtedy dopiero przestępnem, gdy jego uczestnicy są niejako w zwłoce tj. gdy próba zastosowania środków, jakiemi rozporządza policja, okazała się bezskuteczną. Próba musi być jawna, oczywista, zrozumiała dla wszystkich uczestników tłumu np. wezwanie do rozejścia się i to trzechkrotne, ażeby można niewątpliwie objektywnie stwierdzić, że środki porządkowe były zastosowane i pozostały bez skutku. Wezwanie pochodzić musi od władzy właściwej, tj. powołanej do utrzymania porządku publicznego wogóle lub w danym wypadku — i musi być oparte na prawie, musi mieć podstawę prawną; oczywiście chodzi tu o formalną zgodność z prawem działań władzy właściwej w zakresie jej uprawnień i na podstawie upoważnień, mających zastosowanie do danego wypadku. Przestępność indywidualnego działania polega w tym wypadku na biernem trwaniu w zbiegowisku, na zaniechaniu opuszczenia go pomimo opisanego wyżej wezwania.

b) p o z y t y w n y (art. 163), polegający na udziale w zbiegowisku, przedsiębiorącem czynny zamach na osobę lub mienie albo na organy władz. Tu nie potrzeba już uprzedniego, trzykrotnego itd. wezwania, ani jakiegokolwiek innego ustalania przestępności, która znajduje wyraz już w samem działaniu zbiegowiska. Istotną cechą tego działania jest użycie przemocy «zamach gwałtowny» w stosunku do osoby lub mienia, w jednej z form podpadających pod pojęcie przemocy. Działanie indywidualne polega już nie na biernem tylko nieopuszczeniu zbiegowiska, ale na udziale «czynnym», przyczem niema potrzeby ustalania, że poszczególny uczestnik zbiegowiska bierze

bezpośredni udział w aktach gwałtu. Przez fakt uczestnictwa w zbiegowisku przyczynia się on do wytworzenia fizycznych i psychicznych warunków przestępnego gwałtu, przez to zbiegowisko dokonywanego i ten fakt uczestnictwa w zbiegowisku staje się podstawą indywidualnej odpowiedzialności jego uczestników.

W obu wypadkach zbiegowisko musi być publiczne, «dostępne dla nieokreślonej liczby osób», które mogą brać udział w zbiegowisku. Zgromadzenie się liczby osób określonej, w warunkach, wyłączających dostęp innych, może stać się przestępnem w granicach art. 164. (Mot. t. V z. 4 str. 88).

2. nie opuści... mimo. Nieopuszczenie zbiegowiska jest więc aktem nieposłuszeństwa wobec władzy, lekceważeniem jej zarządzeń, ujawnionych w wezwaniu do opuszczenia zbiegowiska. Z wyrażenia: «nie opuści», nie zaś «nie opuszcza» wynika, że miejsce zbiegowiska należy opuścić bezzwłocznie (po trzykrotnem wezwaniu); powolne, leniwe, wahające się oddalanie się z miejsca zbiegowiska, jest nieposłuszeństwem wobec nakazu bezzwłocznego opuszczenia miejsca zbiegowiska i jest karalne, gdyż opaźnia koniec zbiegowiska.

Z nakazu opuszczenia zbiegowiska nie wynika, że uczestnicy zbiegowiska mają prawo dowolnie wybrać stronę, w którą się chcą oddalić; władza ma prawo wskazać, w którą stronę udać się należy, opuszczając zbiegowisko; inna wykładnia nie doprowadziłaby do osiągnięcia celu zamierzonego przez ustawodawcę. Władza ma prawo pewnej części uczestników wskazać pewien kierunek oddalenia się, innej znów ich części wskazać kierunek inny.

Niemożność opuszczenia danego miejsca wskutek nacisku tłumu, czyni nieopuszczenie bezkarnem (ad impossibilia nemo tenetur).

3. zbiegowiska. Zbiegowiskiem jest przypadkowe, samorzutne, niezwołane, ani niezorganizowane zebranie się (skupienie) więcej ludzi z jakiegokolwiek powodu, choćby nie nastręczającego żadnych obaw (tak też orzekł S. N. w **O. 296/34),** a więc także z prostej ciekawości, np. ktoś upadł lub zachorował na ulicy lub wskazał na samolot przelatujący, kuglarz występuje na ulicy, powstał pożar lub ktoś zawołał «pali się» itd. Ile osób tworzy zbiegowisko, tego art. 162 nie przepisuje; musi to być w każdym razie większa ilość osób, zdolna u władzy wzniecić wątpliwości, czy w następstwie tego nie dojdzie do zatamowania prawidłowego ruchu a nawet do naruszenia porządku publicznego.

Z tego też powodu pod pojęcie zbiegowiska może już podpaść kilka osób, jeżeli dalsze osoby nadbiegają lub zbliżają się w widocznym zamiarze wzięcia udziału w zbiegowisku. Także i te osoby zbliżające się podlegają więc sankcji z art. 162.

Uczestnikami zbiegowiska są nietylko ci, co znajdują się w centrum tłumu lub tworzą z zebranym tłumem zwartą całość, lecz i ci, co znajdują się w pobliżu tegoż tłumu, np. osoby oddalone o niewielką ilość kroków.

Uczestnik zbiegowiska, który nawołuje do nieposłuszeństwa nakazowi opuszczenia zbiegowiska, nie dopuszcza się przestępstwa z art. 156 (zob. **O. 265/34** w uw. 7 do art. 163); znieważenie organów władzy lub nieprzyzwoite zachowanie się podpadają pod art. 132 wzgl. 128.

4. publicznego. Zbiegowisko nabywa charakteru «publicznego», jeżeli miejsce zebrania się tłumu jest dostępnem większej ilości osób; niekoniecznie musi miejsce to być łatwo dostępnem; przezwyciężenie niezbyt trudnych do usunięcia przeszkód dla dostania się na dane miejsce, np. przeskoczenie przez ogrodzenie, wyłamanie otworu w parkanie, przejście pod barjerą lub nad barjerą itp., nie czynią miejsca niedostępnem. Miejsce dane może być własnością prywatną lub publiczną, może być placem, ulicą, gruntem, lasem, łąką, a nawet domem itp. Pamiętać bowiem należy, że nie chodzi tu o ochronę danego miejsca, lecz o ochronę zagrożonego przez zbiegowisko porządku publicznego; kwestja ogrodzenia wchodzi w rachubę tylko tam, gdzie chodzi o ochronę miejsca (art. 252).

5. pomimo... wezwania. Ustawa nie przepisuje brzmienia tego wezwania; od władzy zależy więc, jakiemi słowy zechce się posługiwać, byleby słowa te

jasno wyrażały nakaz opuszczenia danego miejsca, np. proszę rozejść się, nie stawać, iść dalej, opuścić to miejsce, pójść na prawo, wejść w ulicę boczną itp.

Ustawa nie przepisuje, do kogo wezwanie ma być skierowane, może ono więc być skierowane bądź do całego tłumu, bądź do jego części, bądź nawet do pojedynczych osób. Władza, urzędująca w danej chwili, rozstrzyga wedle swego swobodnego uznania, jakie środki są wskazane wzgl. wystarczą dla usunięcia ujemnych skutków zbiegowiska.

6. trzykrotnego. Wezwanie musi być trzykrotne; ustawa nie przepisuje odstępów czasu między pojedynczemi wezwaniami; rzecz ta pozostawioną więc jest uznaniu interwenjującej władzy, która może je wystosować nawet bezpośrednio po sobie, jeżeli ze względu na sytuację uważa to za stosowne. Jeżeli np. ludzie gromadzą się koło płonącego domu, z którego spadają lub mogą spaść palące się belki, przerwy dłuższe np. kilkuminutowe pomiędzy pojedynczemi wezwaniami do opuszczenia miejsca zbiegowiska nietylko nie są wymagane, lecz stanowiłyby ciężkie uchybienie obowiązkom danych organów władzy.

Celem powtarzania wezwania nie jest wzmocnienie znaczenia, lecz dosłyszenie go przez możliwie największą ilość zebranych; nie jest wymaganem, by dany uczestnik zbiegowiska słyszał wszystkie trzy wezwania; wystarczy, jeżeli usłyszał jedno z nich. Kto wezwania nie słyszał, nie odpowiada, gdyż przestępstwo z art. 162 jest występkiem z winy umyślnej (art. 13 zd. 2 i 14 § 1), polegającem na nieusłuchaniu otrzymanego rozkazu władzy.

7. opartego na prawie. Chodzi tu nie o merytoryczną zasadność i celowość wezwania, lecz o formalne uprawnienie danego organu władzy do wezwania do opuszczenia zbiegowiska. Por. uw. 1 do art. 129 i uw. 1 do nin. art.

8. właściwej władzy, ściślej mówiąc: powołanego organu właściwej władzy; nie chodzi tu o stopień służbowy danego funkcjonarjusza, lecz o to, czy powołany jest do pełnienia tego rodzaju służby. I tak np. zwykły posterunkowy P. P. ma tu większe uprawnienia niż szef wydziału rachunkowego w departamencie policyjnym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Właściwą władzą jest w regule policja państwowa, jako przeznaczona do utrzymania bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego (art. 1 rozp. Prez. R. P. z 6 marca 1928 Dz. U. 28 poz. 257 w brzmieniu obwieszczenia z 31 grudnia 1931 Dz. U. 5 z r. 1932 poz. 27), tudzież wojewódzka policja śląska na obszarze tegoż województwa (art. 42 § 2 przep. wprow. kpk.); w miarę zachodzących okoliczności wszelka policja względnie Korpus Ochrony Pogranicza (art. 42 § 1 i 3 przep. wprow. kpk.), a aż do nadejścia właściwej władzy, także i wójt lub sołtys.

Do władz, powołanych do zabezpieczenia porządku publicznego, należy też i wojsko; jest ono bowiem powołane do uprzedzenia lub stłumienia zbiorowych aktów gwałtu publicznego na wezwanie władz cywilnych (art. 1 rozp. Rady Ministrów z 18-go kwietnia 1919 Dz. U. 35 poz. 276, art. 1 dekretu z 2 stycznia 1919 Dz. U. 1, poz. 80 oraz § 18 reg. kar.).

9. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 442/31. Zbiegowisko jest przypadkowem skupieniem większej ilości ludzi, powstałem w warunkach, umożliwiających każdemu przyłączenie się do niego. Istotę przestępstwa stanowi nie działanie, lecz zaniechanie, polegające na nieopuszczeniu zbiegowiska wbrew żądaniu władzy.

O. 36/34. Z istoty «zbiegowiska» wynika, iż jest to przypadkowe i odruchowe tylko skupienie się większej ilości osób, nie mające określonego zgóry celu i składu i tem właśnie różniące się od innych skupień, będących wynikiem świadomej akcji, oznaczonych w ustawie mianem «zgromadzeń» i «zebrań» (Zob. resztę tego orzeczenia oraz **O. 30/33** przy art. 163).

Art. 163.

Rozruch. S. O. jeżeli popełniono przestępstwo z art. 129 lub 130: S. P.

Kto bierze udział w zbiegowisku publicznem, które wspólnemi siłami dopuszcza się przestępstwa, określonego w art. 129 lub 130, albo zamachu gwałtownego na osobę lub mienie,

podlega karze więzienia do lat 5.

Por. art. 121 do 123 rkk., § 115, 116, 124, 125 nkk., § 68, 70 do 75 i 279 akk.

1. Zob. uw. 1 do art. 162 i uw. 1 do art. 131.

2. **bierze udział.** Udział ten musi być świadomy, gdyż chodzi tu o występek z winy umyślnej (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1). Art. 163 nie wymaga, ażeby dany uczestnik sam i osobiście dopuścił się przestępstw w tymże art. wymienionych, wystarczy, że przestępstwa te popełnią inni (tak też orzekł S. N. w **O. 36/34, O. 120/34** i **O. 181/34**); odpowiada on jednak wedle art. 163 już wówczas, jeżeli świadomie pozostaje w przestępnem zbiegowisku, choćby w owych przestępstwach sam nie brał ani czynnego, ani słownego udziału (np. przez zachęcanie, pochwalanie zachowania się tłumu itd.; por. art. 154), albowiem obecność większej ilości uczestników dodaje otuchy tłumowi, ośmiela go i utwierdza go w jego występnem zachowaniu się. Nie odpowiada natomiast uczestnik tłumu, który poniesiony falą tłumu wraz z nim się porusza lub z niego wydostać się nie może, a poza tem zachowuje się zupełnie biernie lub który usuwa się z tłumu przed dokonaniem jednego z przestępstw wskazanych w art. 163.

Przepis art. 163 podyktowany jest względami polityki kryminalnej; z jednej strony kk. pociąga tu do odpowiedzialności każdego uczestnika tłumu, ponieważ on, przyłączając się do tłumu, zwiększał niebezpieczeństwo, grożące ładowi publicznemu, z drugiej zaś strony, ponieważ często nie da się stwierdzić, kto dokonał czynów przestępnych w art. 163 wymienionych, ustawodawca ogranicza się do nałożenia na uczestników tłumu przynajmniej odpowiedzialności wedle sankcji z art. 163 (podczas zbiegowiska mogło być dokonanem zabójstwo, podpalenie, zbrodnia stanu itp.), podobnie jak to ustawodawca uczynił w art. 240.

3. **w zbiegowisku publicznem.** Zob. uw. 3 i 4 do art. 162. Zbiegowisko z art. 162 staje się zbiegowiskiem z art. 163 w dwóch przypadkach, a to: a) w razie popełnienia przez tłum przeciw urzędnikowi przestępstw z art. 129 lub 130, tudzież b) w razie zamachu gwałtownego na osobę lub mienie czy to urzędnika, czy też osoby prywatnej.

4. **wspólnemi siłami dopuszcza się** (viribus unitis), a nie na podstawie wspólnego porozumienia się (communi consilio; tak też **O. 156/21**; por. art. 164 i zob. uw. 1 do art. 131); tłum działa impulsywnie, motorycznie pod wpływem chwilowego nastroju i wrażeń, nie porozumiewając się ze sobą; działania (czyny lub słowa) jednego uczestnika tłumu wywołują refleks u innych uczestników.

Zbędność porozumienia wynika już z samego wyrażenia «zbiegowisko», które wskazuje na coś przypadkowego, doraźnego **(O. 156/21)**.

Ze słów «wspólnemi siłami» nie należy wnosić, że przestępstwa dopuścić się musi cały tłum lub znaczna jego część; wystarczy, że dopuści się go tylko kilku lub kilkunastu, a choćby tylko jeden z członków tłumu, ale przy poparciu innych.

Odpowiedzialność działających i odpowiedzialność reszty uczestników tłumu przedstawiają się tu następująco:

I. Przedewszystkiem każdy z uczestników zbiegowiska odpowiada indywidualnie za swoje działania i ponosi za nie pełną odpowiedzialność. Kto więc, biorąc czynny udział w zbiegowisku, sam i osobiście dokona jakiegoś przestępstwa, np. z art. 225, 235 do 237, 257 § 1, 259 itp. odpowie za zbieg przestępstw z tychże art. i z art. 163, a to wedle art. 31, nie zaś wedle art. 36, gdyż czyn uczestnika tłumu polega na świadomem pozostawaniu w przestępnym tłumie, a nie na popełnieniu czynu karalnego (zob. powyż uw. 2). Nie można tedy mówić o tem,

że sprawca jednem działaniem popełnił tu dwa karalne (zbieg jednoczynowy czyli zbieg ustaw z art. 36). Tożsamo stanowisko zajął S. N. w **O. 120/34**, aprobując skazanie oskarżonego za występki z art. 163 i 133.

Tak samo, jak sprawca, odpowie także podżegacz i pomocnik (art. 26 i 27) do przestępstw w art. 163 wskazanych. Nawoływanie do zbiegowiska lub pochwalanie go podpada pod art. 154; jeśli jednak nawołujący lub pochwalający bierze sam udział w zbiegowisku z art. 163, odpowie on jedynie za przestępstwo z art. 163 (zob. **O. 265/34** poniż w uw. 7).

II. Jeżeli sprawca jednego z przestępstw w art. 163 wskazanych odłączył się od tłumu i działał na własną niejako rękę, bez oparcia się o tłum, tłum za jego czyny nie odpowiada; tak samo, jeżeli sprawców było wprawdzie więcej, ale działanie ich nie miało związku ze zbiegowiskiem, np. podczas zbiegowiska jeden lub kilku odłączyło się od zbiegowiska, wpadło do pewnego domu i popełniło tam rabunek.

III. Odpowiedzialność za czyny jednego lub więcej uczestników, obciąża (w granicach art. 163) wszystkich innych członków tłumu, choćby oni w danym czynie udziału nie brali, jeżeli ten czyn popierali swojem skupieniem się, swoją postawą lub okazaniem solidarności z przestępcą lub przestępcami. Odpowiedzialność ta nie wychodzi poza ramy art. 163, o ile w danem przestępstwie nie brali udziału, jako sprawcy, podżegacze lub pomocnicy (zob. powyż pod I.).

5. przestępstwa... w art. 129 itd. Intenzywność wywołanego zbiegowiskiem zakłócenia spokoju uwzględnia dopiero art. 163; obojętnem jest, czy i jakich środków wymagało przywrócenie ładu i spokoju, jednakowoż sąd może tę okoliczność uwzględnić przy wymiarze kary (art. 54).

Udział w zbiegowisku jest tylko wówczas karalny wedle art. 163, jeżeli ktoś z tłumu dopuszcza się następujących, w y c z e r p u j ą c o w art. 163 wyszczególnionych przestępstw, a to:

a) przestępstwa z art. 129 lub 130; w obu tych wypadkach gwałt leży już w istocie danego przestępstwa,

b) zamachu «gwałtownego» na osobę, tj. bądź na jej życie lub zdrowie (art. 133, 225, 235 do 237, 239, 240, 242), bądź na jej wolność (art. 248, 250 do 252) — wreszcie

c) zamachu «gwałtownego» na mienie osoby (art. 257 do 259, 261, 263, 272).

Pojęcie «gwałtownego zamachu» jest tzw. pojęciem normatywnem, którego przedmiotowej treści ustawa nie określa, a którego treść wypełnić ma sędzia (zastępując ustawodawcę) przy rozważeniu wszelkich okoliczności danego przypadku (Zob. w dodatku 1 uwagę 9 do art. 9); pojęcie to jest obszerniejsze, niż pojęcie przemocy (zob. uw. 7 do art. 93 i uw. 2 do art. 114) i groźby karalnej lub bezprawnej (art. 93 § 4), gdyż obejmuje ono czynne zamachy na osoby oraz — odnośnie do zamachu na mienie — także pojęcie tzw. plądrowania, tj. wypadki, w których przestępcy nie działają bezpośrednio przeciw osobie i nie używają przemocy ani gróźb, lecz, korzystając z obawy, wywołanej u kogoś ich gromadnem przybyciem, bądź zabierają pewne przedmioty bez oporu ze strony pokrzywdzonego, jak w przypadku art. 257 § 1, bądź też nawet otrzymują je na swoje żądanie od pokrzywdzonego, który w przekonaniu, iż w razie oporu, grozi mu niebezpieczeństwo, oddaje je dobrowolnie, np. tłum wpada do szynku i nie używając gróźb, żąda napojów lub jadła; zachodzi tu podobieństwo do wypadków z art. 261 (odpada jednak wyraźna groźba użycia natychmiastowego gwałtu). Gwałt może więc ujawnić się nietylko w faktycznem użyciu przemocy lub groźby, ale także w stworzeniu takiej sytuacji, iż pokrzywdzony z zachowania się tłumu słusznie domniemywa się, iż grozi mu użycie przemocy lub gwałtu, gdyby nie okazał się powolnym ujawnionym żądaniom tłumu.

6. Karalność z art. 163 nie jest uzależnioną od trzykrotnego wezwania, wymaganego w art 162.

7. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 30/33. Kk. odróżnia pojęcie «zbiegowiska» (art. 163) od pojęcia zgromadzenia lub zebrania (art. 164); zbiegowisko jest dziełem przypadku, nie ma zgóry określonego ani celu, ani składu; zgromadzenie lub zebranie natomiast, choćby doraźne, jest urządzone w określonym celu, jest wynikiem świadomej akcji. (Tak samo **O. 172/35.** Przyp. aut.).

O. 36/34. Do pojęcia istoty przestępstwa z art. 163 nie jest koniecznem ustalenie porozumienia się sprawców; każdy kto świadomie bierze udział w zbiegowisku, dopuszczającem się czynów w art. 163 wymienionych, już tem samem przyczynia się do popełnienia gwałtu «wspólnemi siłami», chociażby sam bezpośredniego udziału w aktach gwałtu nie miał.

O. 120/34. Odpowiedzialność z art. 163 ponosi uczestnik nie za udział w przestępstwie dokonanem przez tłum, lecz za sam udział w zbiegowisku, jeżeli wiedział, że zbiegowisko, w którem uczestniczył, owego przestępstwa dokonywa.

O. 181/34. Wystarcza, gdy dany osobnik nie oddala się, lecz pozostaje w tłumie, mając świadomość, że tłum zmierza do dokonania przestępstw, wskazanych w art. 163. Zebranie się w dniu targowym wielu ludzi nie odbiera przestępstwu charakteru zbiegowiska z art. 163, skoro właśnie te warunki wytwarzają możliwość przyłączenia się każdego, rozrastania się zbiegowiska i nabrania wskutek tego szczególnie niebezpiecznego charakteru (por. **O. 442/31** przy art. 162). Dowód świadomości, że chodzi o zbiegowisko z art. 163 może być wysnuty z okrzyków, ruchów tłumu, dostrzeżonych aktów gwałtu.

O. 265/34. Sprawca, biorący udział w zbiegowisku publicznem z art. 163, do którego nawołuje lub które pochwala (art. 154) staje się jednym z uczestników tego zbiegowiska, zbieg przestępstw z art. 31 nie zachodzi; publiczne nawoływanie lub pochwalanie zbiegowiska (z art. 162 lub 163), w którem sam nawołujący nie brał udziału, podpada pod art. 154.

O. 231/34 (pkt. 6). Pojęcie zorganizowanego pochodu ku spełnieniu czynów karalnych nie wyłącza cech zbiegowiska z art. 163, jeśli do takiego pochodu przyłączyć się mogą postronni, których przyłączenie się ma charakter przeważnie przypadkowy, acz wywołany już istniejącem zorganizowanem jądrem zbiorowiska, narastającego w miarę przyłączających się. (pkt. 7). Uczestnika zbiegowiska nie zwalnia od odpowiedzialności według art. 163 fakt, że przed wytworzeniem się zbiegowiska o znamionach tego przepisu istniało zebranie o znamionach art. 164, do którego tenże uczestnik należał, gdy to zebranie w pochodzie ku swym celom wywołało zbiegowisko karalne.

Art. 164.

Zgromadzenie przestępne: a) udział. S. O. b) urządzenie go. S. O.

§ 1. Kto bierze udział w zgromadzeniu lub w zebraniu, mającem na celu przestępstwo, podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

§ 2. Kto takie zgromadzenie lub zebranie urządza lub nim kieruje, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

1. *Podczas gdy zbiegowiska z art. 162 i 163 są dziełem przypadku i ilość ich uczestników jest nieokreśloną, mowa tu o zgromadzeniu się określonej liczby osób dla wiadomego uczestnikom celu przestępnego. Podstawę karalności stanowi tu niebezpieczeństwo społeczne zbiorowej akcji przestępnej, już nie emocjonalnej i nieobliczalnej jak w przestępstwach tłumowych z art. 162 i 163, ale świadomej i planowej, zmierzającej do ustalonego celu przestępnego.*

Indywidualne działanie polega na świadomym celu przestępnego udziału w zebraniu, a zatem na czynnym wyrazie aprobaty tego celu, pragnienia jego realizacji; stronę objektywną stanowi udział w zebraniu z wiedzą o celu przestępnym, stronę subjektywną umyślne działanie w stosunku do udziału w ze-

braniu. Sprawca wiedząc o przestępnym celu zebrania powinien umyślnie w zebraniu uczestniczyć (§ 1).

Wyższym stopniem niebezpieczeństwa nacechowane będzie podjęcie inicjatywy, urządzanie takiego zebrania. (Mot. t. V z. 4 str. 91).

2. bierze udział. Pod względem przedmiotowym wymaganą jest obecność na danem zebraniu lub zgromadzeniu, pod względem podmiotowym — ponieważ chodzi o przestępstwo umyślne (art. 13 i 14 § 1) — wymaganą jest świadomość, że owo zebranie lub zgromadzenie ma na celu przestępstwo. § 1.

Obecnych można podzielić na trzy kategorje: do pierwszej należą ci, którzy urządzali dane zebranie lub niem kierują (§ 2), do drugiej ci, co przybyli na nie ze świadomością celu dla jakiego je zwołano, do trzeciej ci, którzy na nie przybyli, nie wiedząc o jego celu lub przypadkowo na niem się znaleźli, a dowiedziawszy się o celu przestępnem zebrania nie opuścili go natychmiast, lecz kontynuowali swą obecność na zgromadzeniu.

Nie jest wymaganem wyrażenie przez uczestnika zgody na cel przestępny lub przyrzeczenie współudziału w osiągnięciu tegoż celu; sama obecność czyli sam bierny tylko udział każdego z uczestników jest karalny, gdyż jest zdolnym ośmielić i zachęcić innych, a tem samem powiększyć niebezpieczeństwo dla ładu społecznego.

Ustawa nie wymaga, by uczestnicy zgromadzenia lub zebrania znali się między sobą.

3. w zgromadzeniu lub zebraniu [1]). Słowa «zgromadzeniu lub» dodała Kom. Min. Spr., rozciągając przez to sankcję karną z art. 164 na wszelkie możliwe rodzaje zebrań, bez względu na ilość uczestników, tudzież bez względu na to, czy je na pozór zwołano dla celów legalnych i w sposób przepisany ustawą o zgromadzeniach, czy uczestników zaproszono imiennie, czy zebranie odbywa się w lokalu publicznym lub mieszkaniu prywatnem, albo i pod gołem niebem itp.

Nazwy «zebranie» lub «zgromadzenie» wskazują na to, że nie chodzi tu o przypadkowe skupienie się więcej ludzi, lecz o skupienie się przez jednego lub więcej ludzi urządzone czyli zwołane; zebraniem jest też pochód, uroczysta akademja lub nabożeństwo, jeśli mają one służyć celowi, określonemu w art. 164.

4. mającem na celu, choćby tego celu nie osiągnięto a nawet do jego urzeczywistnienia z jakichkolwiek powodów nie przystąpiono.

W myśl art. 379 § 1 lit. «a» kpk. uzasadnienie wyroku winno zawierać określenie, jakie przestępstwo było celem zgromadzenia lub zebrania; szczegółowe określenie jest o tyle tylko konieczne, ażeby można ustalić rodzaj przestępstwa i jego znamiona ustawowe, nie jest natomiast koniecznem, by zgóry określono szczegóły przestępstwa, jako to czas i miejsce jego popełnienia, osoby, które mają go dokonać itp. Dopuszczalnem jest także określenie przestępstwa w postaci alternatywnej.

5. przestępstwo tj. zbrodnię lub występek (art. 13 i 14 § 1), bez względu na to przeciw jakiemu dobru przez kk. chronionemu przestępstwo to jest skierowane.

Zgromadzenie wzgl. zebranie z art. 164 stanowią przygotowanie dla popełnić się mającego przestępstwa; jeśli przestępstwem tem może być zbrodnia stanu z art. 93 do 95, należy rozpatrzeć, czy nie zachodzą wymogi karalności z art. 96 i 97.

6. urządza, a więc je — ustnie, czy na piśmie — zwołuje, na nie zaprasza, do udziału w niem nakłania, utrzymuje na niem porządek i wogóle przedsiębierze jakąkolwiek czynność umożliwiającą dojście do skutku lub odbycie zebrania. Do tych funkcyj należy także wyszukanie lokalu dla zebrania, umówienie się z kimś o dostarczenie tegoż lokalu itd. Kto, ze świadomością celu, odstępuje bezpłatnie § 2.

[1]) Zob. ustawę o zgromadzeniach z 11 marca 1932 Dz. U. 48 poz. 450 i rozp. Min. Spr. Wojsk. z 25 kwietnia 1932 Dz. U. 48 poz. 451 o uczestniczeniu osób wojskowych w zgromadzeniach.

lub odpłatnie, lokal na takie zebranie, a w samem zebraniu udziału nie bierze, o tym nie można powiedzieć, że on zebranie urządził; odpowie atoli za pomocnictwo (zob. art. 27 i 28) do przestępstwa z art. 164 § 2.

Ustawa nie wymaga, ażeby urządzający zebranie, osobiście w niem brał udział; jeżeli tak było, odpowie on z art. 164 § 2.

7. niem kieruje. Kierujący musi z natury rzeczy być obecnym czyli brać udział w zebraniu; jego aktywniejsza rola w zebraniu samem sprowadza nań wyższą karę z § 2 nin. art.

Przez «kierowanie» rozumieć należy faktyczne przewodnictwo lub też prowadzenie obrad, choćby bez formalnego charakteru (wyboru na przewodniczącego).

Słowa «lub niem kieruje» dodała Kom. Min. Spr.

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 30/33 i O. 231/34. Zob. przy art. 163.

O. 11/34. Zgromadzeniem publicznem w rozumieniu art. 1 ustawy z 11/3 1932 Dz. U. 48 poz. 450 jest skupienie pewnej ilości osób, zwołanych bądź w celu wspólnych obrad pod kierunkiem przewodniczącego, bądź celem wspólnego zamanifestowania swego stanowiska w związku z pewnem zagadnieniem lub zjawiskiem.

Mot. do O. 30/33: Skoro nawoływanie do przestępnej akcji komunistycznej stanowi zbrodnię z § 2 art. 154, to sąd zasadnie udział w zebraniu, mającem na celu takie nawoływanie przez zachwalanie w postaci pochodu z transparentami, zakwalifikował jako występek z § 1 art. 164; wprawdzie nie ustalono napisów transparentów, skoro jednak sąd z całokształtu sprawy nabrał przekonania o komunistycznym charaterze pochodu demonstracyjnego, to obojętnem jest w jakich zdaniach, tezach, pochwalanie przestępnej akcji komunistycznej się wyraziło.

O. 114/33. Uczestnik zgromadzenia zwołanego zgodnie z przepisem ustawy i odbywającego się na zasadzie zawiadomienia władzy (art. 6 i 7 ustawy z 11/3 1932 Dz. U. poz. 450 i art. 18 rozp. Prez. z 11/7 1932 Dz. U. poz. 572) może być uważany za uczestnika nielegalnego zgromadzenia dopiero z chwilą jego rozwiązania; z art. 14 i 16 cyt. ustawy nie wynika, że skutkiem incydentów zgromadzenie staje się nielegalnem; przeciwieństwo wynika z § 2 art. 16 cyt. ust., wedle którego rozwiązanie należy poprzedzić ostrzeżeniem.

O. 23/3 1933, Nr. 1 K. 129/33. Pochód komunistyczny odbywa się w zgóry określonym czasie i miejscu, składa się z większej ilości osób bliżej określonych a mianowicie członków i sympatyków partji komunistycznej, dla wiadomego celu przestępnego, którym jest nawoływanie do komunizmu, a przeto do zbrodni obalenia ustroju państwowego. Przyjęcie udziału w takim pochodzie podpada tedy pod § 1 art. 164. (Przyp. aut. Uczestnicy pochodu działają jako jeden człowiek ustami wszystkich: ore omnium).

Art. 165.

Związek tajny: a) udział. S. O.

§ 1. Kto bierze udział w związku, którego istnienie, ustrój lub cel ma pozostać tajemnicą wobec władzy państwowej,

b) urządzenie. S. O.

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

§ 2. Kto taki związek zakłada lub nim kieruje,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

Por. art. 124 pkt. 4 rkk., § 129 nkk. i § 285 do 299 akk.

1. *Obok zbiegowisk krótkotrwałych, nie mających stałej organizacji, jakiemi są przestępne zbiegowiska i zebrania, grozić mogą porządkowi publicznemu zbiorowiska trwałe i zorganizowane. Stojąc na gruncie prawa zrzeszania się, jako jednego z podstawowych praw obywatelskich, Państwo musi*

sobie jednak zastrzegać kontrolę nad istnieniem, celem i działalnością zrzeszeń, aby móc spełnić zadanie utrzymania porządku społecznego. Stąd powstaje domniemanie, że zorganizowane zrzeszenie, związek ukrywający swoje istnienie, cel lub ustrój przed organami władzy państwowej może być dla porządku publicznego niebezpieczny. Wyrazem indywidualnym działalności przestępnej jest umyślny udział w związku tajnym, tj. w warunkach, kiedy sprawca wie, że istnienie, ustrój lub cel związku ma pozostać tajemnicą wobec władzy państwowej (art. 165 § 2); inicjatywa tworzenia takiego związku lub kierownictwa nim staje się podstawą kwalifikacji z art. 165 § 2 ze względu na wyższy stopień indywidualnej działalności przestępcy.

Związek z art. 165 nie musi łączyć się z przestępnością zamierzeń; jeżeli tak jest, zachodzi przestępstwo z art. 166. Tego rodzaju zbiorowe zamierzenia przestępne przybierać mogą formę dwojaką: spisku i bandy.

Spiskiem jest porozumienie przestępne oparte na określonym zamiarze i określonym planie konkretnie zamierzonego przestępstwa; bandą natomiast jest zorganizowany związek mający na oku cele przestępne w ogólności; plan przedsięwzięcia, jak i konkretyzacja nie są warunkiem koniecznym. Spisek występuje w ustawie tylko w nielicznych wypadkach przestępstw najcięższych i najniebezpieczniejszych i traktowany jest w związku z niemi (przyp. aut.: zob. art. 97); organizacja bandy nie wiąże się z tym lub innym stanem faktycznym określonego przestępstwa.

Zakładanie lub kierowanie związkiem stanowi kwalifikacje wedle art. 167 § 2 (por. art. 165 § 2: przyp. aut.).

Wyższym stopniem niebezpieczeństwa jest działalność bandy zbrojnej; ustawa uznaje tworzenie gromady zbrojnej lub należenie do niej za przestępstwo samoistnie niebezpieczne z punktu widzenia ładu publicznego. Formą działania indywidualnego jest tu udział w gromadzie (art. 167 § 1), formą kwalifikowaną — jej tworzenie lub kierownictwo a nadto dostarczanie broni, jako stanowiące główny czynnik społecznego niebezpieczeństwa. (Mot. t. V z. 4 str. 91 do 93).

2. bierze udział: przez przystąpienie do związku w charakterze członka, przez uczestniczenie w jego obradach i działalności, choćby bez formalnego przystąpienia do związku w charakterze członka, przez udzielanie mu materjalnej pomocy, czy to pieniężnej, czy innej (dostarczenie lokalu, światła) itd. Ponieważ art. 165 zawiera przestępstwo umyślne (art. 13 i 14 § 2), przeto sprawca musi mieć świadomość (dolus directus lub eventualis, art. 14 § 2), że istnienie, ustrój lub cel związku ma pozostać tajemnicą wobec władzy państwowej. **§ 1.**

3. w związku. Ilość członków jest obojętną, jednakowoż bezwarunkowo musi ich być kilku, i to organizacyjnie ze sobą złączonych.

4. istnienie, a więc zawiązanie i byt;

5. ustrój: statuty, regulaminy i przepisy itp., a to rzeczywiste, nie zaś pozorne, które przeznaczono tylko dla oka władzy, ażeby uniemożliwić lub utrudnić władzy zakazanie zawiązania związku lub rozwiązanie już istniejącego związku (zob. **O. 129/34** przy art. 97).

6. cel tj. cel rzeczywisty, nie zaś fikcyjny lub pozorny.

Związek może mieć jakiekolwiek cele, a to bądź szlachetne i etyczne (patrjotyczne, kulturalne, filantropijne, humanitarne, estetyczne itd.), bądź też nieetyczne (związek piwoszów, próżniaków) lub bezbarwne (związek starych kawalerów, łysych itd.), byleby nie były to cele przestępne, gdyż w takim razie dany związek podpadałby pod sankcję karną art. 166.

7. ma pozostać tajemnicą. Wynika stąd:

a) Karalność brania udziału w związku nie ustaje przez to, że władza o niem w drodze poufnej się dowiedziała.

b) Karalność zachodzi tylko wtedy, jeżeli wolą uczestników związku jest utrzymanie go w tajemnicy przed władzą, nie zachodzi natomiast, jeżeli z niedbalstwa lub przypadku zaniechano uwiadomić władzę o założeniu lub istnieniu

związku, o jego statucie lub zmianie jego statutu, celu itp. albo jeżeli związek jawnie nazewnątrz występuje.

Kto zakłada związek, winien to zgłosić władzy w czasie i sposobie określonym w odnośnych przepisach (zob. art. 19 Prawa o stowarzyszeniach z 27 października 1932 Dz. U. 94 poz. 808), podobnie należy zgłosić związek już istniejący, choćby nie założony przez żadnego z obecnych jego członków (założono go np. w dobie zaborczej); nieuczynienie zadość temu obowiązkowi może zrodzić podejrzenie, iż zamierzonem jest utrzymanie go przed władzą w tajemnicy.

Do karalności z art. 165 wystarczy zatajenie bądź istnienia, bądź ustroju, bądź celu związku. Zatajenie istnienia związku następuje przez umyślne (art. 14 § 1) niedoniesienie władzy o jego zawiązaniu lub bycie, zatajenie zaś ustroju lub celu następuje bądź przez niezawiadomienie o nich władzy wogóle lub przez zatajenie przed władzą prawdziwego ustroju i celu, tj. jeżeli związek chce niejako żeglować pod fałszywą flagą.

Związek, mający na celu przestępstwo, podpada pod art. 166.

§ 2. 8. **zakłada,** a więc podaje lub propaguje myśl stworzenia związku, werbuje dlań członków, organizuje go, sporządza i przedkłada władzy statuty związku, osłaniające jego prawdziwy ustrój i cel itp.

Czynność przygotowawcza dla zaistnienia związku tajnego stanowi tu więc przestępstwo dokonane (zob. uw. 6 i 7 do art. 25).

Przy organizacji związku, polegającej na tem, że tylko drobne grupy czyli drużyny (trójki, piątki) znają się między sobą, zakładaniem związku będzie także stworzenie lub zorganizowanie takiej drobnej grupy, wyznaczenie jej kierownika itd. (Tak też **O. 222/33).**

9. nim kieruje, a więc zarządza jego sprawami, kieruje jego działalnością, udziela niejako z urzędu zleceń, wskazówek itp. Jeżeli związek składa się z grup (zob. powyż uw. 8) wystarcza kierownictwo jednej grupy. Kierowanie związkiem presumuje, że dany związek faktycznie już istnieje.

10. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 16/2 1931, Nr. II. 3 K. 117/30. Dorywcze zebranie kilku ludzi, niezłączonych ze sobą żadnemi wiążącemi je regułami działania, dla określonego mniej więcej trwałego celu nie może być uważane za związek.

O. 222/33 (p. 1). Przedmiotowe ustalenie i przyjęcie jako celu związku «U. W. O.» oderwania od państwa części jego obszaru, nie wyłącza skazania poszczególnego oskarżonego za udział w tym związku, jako za inne przestępstwo, skoro, prócz przedmiotowo ustalonego celu, odgrywa co do poszczególnego oskarżonego stanowczą rolę zasięg jego zamiaru (art. 14 § 1), a więc przedewszystkiem subjektywna świadomość tych celów i conajmniej zgoda na nie biorącego udział w związku (p. 3). Kto dla rozszerzenia związku zakłada nowe organizacje związane z dawną, odpowiada pojęciu zakładającego związek, jak niemniej «kieruje» związkiem nietylko jedna osoba lub grono, stojące na czele całego związku, często nieznane lub działające z poza granic państwa, zwłaszcza przy związkach o charakterze międzynarodowym, lecz także inne osoby, kierujące odłamami związku na pewnem terytorjum lub pewnemi grupami, utworzonemi na innych podstawach (zawodowych) itp.

O. 20/6 1933, Nr. 3 K. 413/33. Indywidualne działanie przestępne polega na umyślnym udziale w związku tajnym w warunkach, kiedy sprawca wie (albo przewiduje i na to się godzi. Przyp. aut.), że istnienie, ustrój lub cel związku ma pozostać tajemnicą wobec władzy państwowej.

Art. 166.

§ 1. Kto bierze udział w związku mającym na celu przestępstwo, podlega karze więzienia do lat 5.

§ 2. Kto taki związek zakłada lub nim kieruje, podlega karze więzienia do lat 10.

Banda: a) udział. S. O. b) założenie i kierownictwo. S. O.

Por. art. 52 i 279 rkk., § 129 nkk.

1. Zob. uw. 1 do 3 i 8 do 10 do art. 165.

2. **mającym na celu przestępstwo;** rodzaj przestępstwa (zbrodnia czy występek) i dobro prawne, przeciw któremu związek jest skierowany, są obojętne; może on zwracać się przeciw Państwu, przeciw wolności, życiu, zdrowiu, mieniu itd. Jeżeli celem jego jest jedno z przestępstw w art. 93, 94 lub 95 określonych, członkowie spisku karani będą wedle art. 97 § 1. § 1.

Związek założony w celach z art. 175, 176 lub 177, jako trwała banda fałszerzy, podpadnie nie pod art. 180 § 1, lecz pod art. 166; aczkolwiek bowiem kary z art. 166 § 1 i 180 § 1 są równe, to jednak związek (art. 166) wychodzi poza ramy porozumienia; tworzy bowiem organizację trwałą i założoną na większą skalę (banda), a tem samem niebezpieczniejszą, niż porozumienie, mogące obejmować 3 osoby, nadto zaś dlatego, ponieważ art. 180 nie różnicuje między rodzajem działalności uczestników porozumienia i nie daje możności ukarania inicjatorów i kierowników wedle surowszego przepisu art. 166 § 2. Tożsamo dotyczy także stosunku przepisu art. 219 § 1 do art. 166 § 2 [1]).

Zapatrywanie tu wyrażone ma swoje uzasadnienie także w tem, że niepodobna pomyśleć, aby inicjatorowie związku, mającego na celu popełnianie wykroczeń lub przestępstw karanych łagodniej, niż przestępstwa z art. 180 § 1 i 219 § 1 (np. związek ad art. 183, 184, 185, 239 itp.) byli karani karą do 10 lat więzienia wedle art. 166 § 2, zaś inicjatorowie związków z art. 180 § 1 i 219 § 1 podlegali wedle tychże art. karze do 5 lat więzienia.

3. Art. 166 nie wspomina o tajności związku; tajność rozumie się tu sama przez się i leży w naturze celu związku, nikt bowiem nie będzie tak naiwny, ażeby zawiadamiał władzę o zawiązaniu związku, mającego na celu przestępstwo. Przepis art. 166 zawiera tedy kwalifikowany przypadek przestępstwa z art. 165.

4. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 303/31. Legalna partja polityczna może zmienić się w związek antypaństwowy, gdyż każdy obywatel państwa może zmienić swój sposób myślenia i przejawić antypaństwową działalność a jawność partyjna nie nadaje przywileju niekaralności.

O. 74/33. (pkt. 1). W myśl art. 166 karalne jest wszelkie porozumienie przestępne, nawet gdy nie jest oparte na określonym zamiarze i określonym konkretnie planie konkretnie zamierzonego przestępstwa (pkt. 2). Porozumienie oparte na określonym zamiarze konkretnie zamierzonego przestępstwa, przybiera charakter spisku, który, jeśli ma na celu zbrodnię stanu, stanowi przestępstwo z art. 97 i 98.

O. 63/33. Zob. przy art. 97.

O. 200/34. (pkt. 3). Bandą jest zorganizowany związek o celach przestępczych; istota przestępstwa tkwi nie w charakterze zamierzonego przestępstwa, ale w organizacji ludzi, zdecydowanych na działalność przestępczą (pkt. 4). Banda z art. 166 może mieć nietylko zbrodnie lub występki na celu. (Przyp. aut. W motywach tego orzeczenia wypowiedział S. N. zasadę, że banda z art. 166 może

[1]) Utworzenie bandy dla spełniania przestępstw z art. 97 § 1 nie wchodzi w rachubę ze stanowiska art. 166 § 2, gdyż już samo porozumienie z art. 97 § 1 podlega karze więzienia do lat 15.

mieć na celu także wykroczenia, albowiem: a) art. 12 nie określa pojęcia przestępstwa, a tylko odstępując od podziału przestępstw na zbrodnie, występki i wykroczenia, wprowadza nowy podział przestępstw na podstawie wysokości i rodzaju kar, przewidzianych w kk.; b) projekt Kom. Kod. liczył się z wprowadzeniem czynów karygodnych niższego typu, nie należących do kk. — wreszcie c) istota niebezpieczeństwa bandy tkwi nie w charakterze zamierzonego przestępstwa, lecz w organizacji ludzi zdecydowanych na działalność przestępną, grożącej porządkowi publicznemu. Widno stąd, że S. N. z przyczyn oportunistycznych odstąpił odnośnie do bandy od zasady, wyrażonej w zamieszczonem w uw. 7 do art. 160 orzeczeniu **O. 70/34,** wedle której przestępstwem są tylko zbrodnie i występki).

O. 9/12 1932, Nr. 1 K. 1332/32. W pojęciu związku (art. 166) mieszczą się zarówno spisek, jak i banda; z pod art. 166 wyłączone są jednak związki mające na celu przestępstwa z art. 93—95, 175—177 i § 1 art. 215—217, gdyż tego rodzaju spiski podpadają pod art. 97, 180 i 219.

O. 27/2 1933, Nr. 3 K. 28/33. Art. 166 obejmuje — obok spisku i bandy — także organizację, zmierzającą do dokonania jednego tylko ściśle określonego przestępstwa np. skomplikowanego, wymagającego dłuższej działalności podkopu pod bank według pewnego planu.

O. 36/35. W wypadku, gdy celem związku (art. 166) jest dokonanie określonego konkretnie przestępstwa, urzeczywistnienie tegoż pochłania w stosunku osób, które w urzeczywistnieniu tegoż przestępstwa bezpośrednio współdziałały, także i fakt uprzedniego porozumienia. Jeżeli natomiast związek przybrał charakter bandy, przypisanie członkowi związku jednego lub kilku konkretnych przestępstw tego rodzaju, które związek miał na celu, nie pochłania bynajmniej także istoty przestępstwa z art. 166; skoro bowiem przedmiotem porozumienia jest popełnienie nieokreślonej nawet cyfrowo ilości przestępstw pewnego rodzaju, to dokonanie jednego lub nawet kilku zamachów, jako tylko częściowa realizacja celów związku, nie wyczerpuje złego zamiaru, cechującego udział oskarżonego w danym związku.

O. 178/35. (pkt. 1). Charakter trwały zmowy, będącej istotną cechą przestępstwa z art. 166 kk., musi się przejawić choćby w postaci zgody na udział w całym szeregu czynów występnych. Nie zmienia istoty rzeczy, czy ta zgoda nastąpiła w formie wyraźnego oświadczenia, czy też w formie dokonywania przestępstw dalszych na tych samych warunkach i w ten sam sposób. (pkt. 2). Zakonspirowanie organizacji, w celu utrudnienia jej wykrycia, nie odbiera jej charakteru zmowy. Dla bytu przestępstwa z art. 166 kk. niezbędna jest tylko świadomość sprawcy, że przystępuje on do zmowy, w której bierze udział więcej niż 2 osoby, natomiast zbędny jest czynny kontakt z ośrodkiem osób, które stanowiły jądro bandy. (pkt. 3). Chwilowy brak zainteresowania działalnością bandy nie wyłącza udziału w niej i zwalnia tylko od odpowiedzialności za przestępstwa, dokonane przez bandę, tego uczestnika bandy, który w wykonaniu przestępstwa nie brał udziału.

Art. 167.

Związek zbrojny: a) udział. S. O.

§ 1. Kto bierze udział w bezprawnie utworzonym związku zbrojnym, podlega karze więzienia do lat 10.

b) założenie i t. p. S.P.(S.O.).

§ 2. Kto taki związek zakłada, kieruje nim lub dostarcza mu broni, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5.

1. Zob. uw. 1 do 3 oraz 8 do 10 do art. 165.

§ 1. 2. **bierze udział.** Chodzi tu o przestępstwo umyślne (art. 13 i 14 § 1), zaczem sprawca musi mieć świadomość a przynajmniej przewidywać i godzić się na to, że przystępuje lub należy do związku zbrojnego bezprawnie utworzonego

(zob. poniżej uw. 3). Nie jest wymaganem, by oskarżony miał posiadać broń lub żeby wszyscy członkowie związku mieli broń posiadać.

3. w bezprawnie utworzonym (związku zbrojnym), tj. w związku założonym względnie istniejącym bez zatwierdzenia przez władzę — w przeciwieństwie do legalnie istniejących związków strzeleckich, przysposobienia wojskowego itp.

3. związku. Cel ostateczny, do którego związek zmierza, jest obojętny i może nawet nie być znany znacznej ilości jego członków. W nieznajomości celu może nawet leżeć szczególne niebezpieczeństwo, gdyż pewna część członków może nie brałaby udziału w związku, gdyby znanym jej był ostateczny jego cel. W żadnym razie nie jest wymaganem, by związek miał na oku cele przestępcze.

4. zbrojnym. Charakter «zbrojności» związku leży w tem, że członkowie jego zorganizowani są na modłę wojskową, mają posiadać broń (niekoniecznie wszyscy) i umieć nią władać. Okoliczność ta stwarza wielkie niebezpieczeństwo dla porządku prawnego, gdyż niewiadomo na jaki cel jej użyją; cel ten może w mniemaniu kierowników i członków związku być szlachetny, a jednak w zasadzie lub wśród pewnych, konkretnych okoliczności, obecnych czy przyszłych, przewidzianych czy nieprzewidzianych, istnienie takiego związku może stanowić poważne niebezpieczeństwo dla Państwa, społeczeństwa lub porządku prawnego.

Mimo, że w naturze takiego związku leży, ażeby jego członkowie umieli władać posiadaną przez się bronią, nie jest warunkiem karalności, ażeby związek kształcił swych członków w używaniu broni, wprowadził dyscyplinę wojskową itd. Posiadanie broni przez szerokie koła ludzi, którzy broń tę otrzymują, posiadają i mają lub mogą z niej zrobić użytek w celach Państwu nieznanych, stwarza stan nadzwyczaj niebezpieczny dla Państwa; nie da się tedy wprost pomyśleć, ażeby taki związek traktowano, jako zwykły związek tajny z art. 165.

Słowa «związek zbrojny» nie zawierają żadnej wskazówki, o jaką broń chodzi; może to być broń palna, sieczna, gazy lub wogóle broń jakiegokolwiek rodzaju, byleby była w pewnym wyższym stopniu niebezpieczną dla zdrowia i życia ludzkiego. W tym względzie należy sądowi zostawić zupełną swobodę w ocenieniu niebezpieczeństwa, które łączy się z użyciem danej broni; wpłynąć tu może na przekonanie sądu rodzaj osób należących do związku, ich odnoszenie się do Państwa lub społeczeństwa, sposób dokonanego lub możliwego użycia broni, rozmiar szkód nią zrządzonych lub z jej użycia grożących itd.

5. dostarcza mu broni, (pojęcie broni: zob. art. 40 W.) we większej ilości i to naraz lub sukcesywnie; dostarczający musi mieć świadomość, że chodzi o broń dla związku zbrojnego; ustawa czyni tu z pomocnictwa (art. 27), jakiem jest dostarczanie broni, samoistne przestępstwo; pomocnik jest tu sprawcą. § 2.

Przepis ten różni się:

a) od art. 98 lit. b) tem, że w przypadku art. 98 sprawca wchodzi w posiadanie broni («gromadzi» czyli ją odbiera, zbiera i zatrzymuje dla siebie), podczas gdy w przypadku art. 167 § 2 sprawca wyzbywa się posiadania broni na rzecz związku, nadto zaś tem, że sprawca z art. 98 b) zbiera broń dla ściśle określonego zgóry celu a mianowicie dla popełnienia jednego z przestępstw w art. 93, 94 i 95 wymienionych, podczas gdy dla sprawcy z art. 167 § 2 zbędną jest wiadomość o celu, dla którego broń ma być użytą, a wystarcza świadomość, że ona służy dla nielegalnego związku zbrojnego;

b) od art. 222 § 1, że w tym ostatnim przypadku sprawca z jednej strony wchodzi w posiadanie broni, bez udowodnionego zamiaru użycia jej na cele niedozwolone tj. bez udowodnienia zamiaru dostarczenia jej związkowi zbrojnemu lub popełnienia jakiegokolwiek przestępstwa (np. chce ją wysłać za granicę), z drugiej zaś strony gromadzenie broni itp. może sprowadzić niebezpieczeństwo powszechne.

6. na czas nie krótszy od lat 5: można orzec karę do lat 15 (art. 39 § 1).

Art. 168.

Znieważenie zwłok, przeszkadzanie pogrzebowi i t. d. S. G.

Kto znieważa zwłoki ludzkie lub miejsce spoczynku zmarłego, albo złośliwie przeszkadza pogrzebowi lub obrzędowi żałobnemu, podlega karze aresztu do lat 2.

Por. art. 79 rkk., § 168 nkk. i § 306 akk.

1. *Projekt podzielił w art. 168 i 169 przestępstwa na dwie kategorje: a) pierwsza (art. 168) zawiera przestępstwa, które cechuje złośliwość, a które skierowane są przeciw zwłokom zmarłego człowieka, miejscu ich spoczynku lub sposobowi postępowania z niemi; grupy tej nie umieszczono w dziale przestępstw religijnych, ponieważ mogą być miejsca przechowania zwłok, pogrzeby itd. nie związane z charakterem religijnym miejsca lub obrzędu; gdyby te dwie rzeczy łączyły się ze sobą, zaistnieje idealny zbieg przestępstw (przepisów ustawy) z art. 168 i 173 lub 174 (karalny wedle art. 36: przyp. aut.); b) druga grupa (art. 169) pozbawiona jest cech złośliwości i znieważenia trupa, miejsca lub obrzędu, gdyż chodzi tam tylko o bezprawne zabranie zwłok z posiadania osoby uprawnionej. (Mot. t. V z. 4 str. 93, 94).*

Zaliczenie przestępstw z art. 168 i 169 do zamachów na porządek publiczny nie odsłania jeszcze pobudek ochrony karnej w tychże art. udzielonej; otóż przyczyną tej ochrony nie jest poszanowanie zwłok, ani też zdrowie publiczne, które mogłoby być narażone na niebezpieczeństwo wskutek czynności przedsięwziętych ze zwłokami lub na zwłokach przez rozwleczenie chorób itd. — lecz wzgląd na religijne i ludzkie uczucia ogółu, a w szczególności członków rodziny zmarłego (pietas) czyli powszechny w kulturalnych społeczeństwach kult dla zmarłych.

Bez znaczenia jest okoliczność, czy zmarły zasługiwał na ten kult; chronione są więc także zwłoki i miejsce spoczynku osób, na których wykonano karę śmierci (justyfikowanych), zbrodniarzy, ludzi, którzy wiedli żywot występny, samobójców itd.

2. znieważa (zob. uw. 4 do art. 125 i uw. 3 do art. 132). Pod art. 168 podpadnie wszelka obraza czynna zwłok, popełniona w sposób ujawniający grube ich nieposzanowanie, pogardę lub lekceważenie. Tu należą zbezczeszczenie i każde uszkodzenie zwłok, wyrzucenie ich z miejsca spoczynku, obrzucenie ich kałem, umieszczenie na nich lub obok nich obelżywych napisów, wyszydzenie zwłok lub ich części, a więc dotykanie się części ciała lub ich poruszanie wśród uwag obelżywych lub szyderczych (wbrew przyjętemu wskazaniu: de mortuis nil nisi bene), np. «pod tą czaszką wylęgały się myśli zbrodnicze», «tą ręką zmarły operował niejednokrotnie w cudzych kieszeniach» itp.

Od znieważania zwłok należy odróżnić zniewagi zmarłego, pozbawione bezpośredniego działania przeciw zwłokom, gdyż kk. nie zna ochrony czci zmarłego (przeciwnie § 495 akk.). Tak też **O. 26/33** i **K. 593/32** (zob. przy art. 256).

To, co wyż powiedziano o znieważeniu zwłok, stosuje się analogicznie do znieważenia miejsca spoczynku zmarłego.

Znieważenie jest karalne, choćby nikt nie był świadkiem czynu; tem mniej wymaganem jest, by zniewaga nastąpiła publicznie; por. art. 256 § 1.

Nie stanowi znieważenia zwłok pochowanie ich bez zachowania obrzędów religijnych lub ich ukrycie, chybaby miejsce ich ukrycia lub pochowania ubliżało kultowi należnemu zwłokom ludzkim, np. w gnojówce, chlewie, stajni, na cmentarzu dla zwierząt przeznaczonym itp.

Złośliwość nie jest wymogiem karalności znieważenia; art. 168 wymaga jedynie złośliwości odnośnie przeszkadzania pogrzebowi lub obrzędowi żałobnemu; dla znieważenia zwłok i miejsca spoczynku zmarłego wystarcza więc wina umyślna w postaci doli directi lub doli eventualis (art. 13 zd. 2 i 14 § 1). Obojętną jest natomiast pobudka, dla której czyn popełniono; może nią być złośliwość, zabobon, niewłaściwy żart, pochodzący z braku kultury itd.

3. zwłoki ludzkie; bez względu na ich pozycję (np. ciało zmarłego przed chwilą człowieka, leżącego lub siedzącego) tudzież bez względu na miejsce, w któ-

rem się znajdują, wreszcie bez względu na to, czy są pochowane lub nie, tudzież czy są okryte, czy nie okryte.

a) Zwłokami ludzkiemi są bez wszelkiej wątpliwości zwłoki zmarłego człowieka; ochrona karna zwłok rozpoczyna się z chwilą śmierci danego człowieka; sprawca musi wiedzieć, że ma przed sobą zwłoki ludzkie, trupa.

Ochrona karna z art. 168 nie dotyczy więc znieważenia osoby znajdującej się w letargu lub w ostatniem stadjum agonji, w którem życie może być już niedostrzegalne; znieważenie takiej osoby, co do której sprawca mniema, że ma trupa przed sobą, stanowi karalne usiłowanie nieudolne (art. 23 § 2).

b) Płód niedonoszony (osesek, phoetus) jest w teorji i praktyce bezspornie uznany, jako nie podpadający pod pojęcie zwłok ludzkich.

c) Zwłokom dziecka donoszonego, które przyszło na świat nieżywe, należy odmówić charakteru zwłok ludzkich, albowiem człowiekiem jest tylko ten, kto już wiódł samoistny żywot poza łonem matki; Sąd Najwyższy w orzeczeniu 5/19 [1]) zapadłem odnośnie do analogicznego art. 79 rkk. wypowiedział się w tym kierunku, że zmarłym jest człowiek, który żyć przestał, wiódłszy samoistny byt poza łonem matki, a byt ten rozpoczyna się dopiero z chwilą zupełnego odłączenia żywego dziecka od łona matki; przedtem jest ono tylko częścią organizmu matki.

Za poglądem wyrażonym w O. S. N. 5/19 przemawia i to, że w razie zabójstwa matki, noszącej w swem łonie dziecko zdolne do życia (vivax), nie znajdzie się nikt, któryby sprawcę uznał winnym dwóch zabójstw, a także i to, że następne zaraz słowa art. 168 mówią o miejscu spoczynku «zmarłego», a więc osoby, która już żyła, cała zaś część I art. 168 logicznie łączy się ze sobą, gdyż ochrona miejsca spoczynku następuje właśnie ze względu na złożone tamże zwłoki ludzkie. Najlepszym tego dowodem, że grobowiec znajdujący się w polu, ogrodzie itp. (choćby nosił napis: «Tu spoczywa itd.» lub «Grobowiec rodziny X.»), dozna ochrony tylko wówczas, jeżeli w nim istotnie zwłoki ludzkie się znajdują (znieważenie takiego grobowca w mniemaniu, że znajdują się w niem zwłoki, stanowiłoby karalne usiłowanie wedle art. 23 § 2). Jeżeli znieważono pusty grobowiec, znajdujący się na cmentarzu, czyn ten może podpaść pod art. 173, jako znieważenie przedmiotu czci religijnej prawnie uznanego wyznania lub związku religijnego.

d) Ponieważ art. 168, w przeciwieństwie do art. 169, nie wspomina o częściach zwłok ludzkich, przeto pod ochroną pozostają tylko całe zwłoki w tym stanie, jak się zachowały po zmarłym pod wpływem czasu lub wskutek środków sztucznych użytych dla ich zachowania (mumje) i z temi zmianami, którym uległy w sposób naturalny z biegiem czasu. Nie są więc zwłokami ani ciało zwęglone, ani jego popioły, ani pojedyncze części zwłok po ich oddzieleniu od ciała, bez względu na to, czy oddzielenie nastąpiło rozmyślnie (zbrodniarz poćwiartował ciało), czy też przypadkowo (od ciała leżącego dłuższy czas we wodzie oderwały się pewne części).

4. miejsce spoczynku zmarłego (sepulcrorum violatio, Störung der Totenruhe). Jestto nietylko grób, lecz każde miejsce, w którem zwłoki ludzkie przed lub po ich pochowaniu czasowo (aż do ich pochowania w innem miejscu) lub trwale umieszczono [2]). Tu więc należą: pokój, w którym zwłoki po śmierci się

---

[1]) W temże orzeczeniu S. N. rozstrzygnął wątpliwość, czy dziecko urodziło się żywe, na korzyść oskarżonego, przyjmując, że ono urodziło się nieżywe (in dubio in mitius).

[2]) Zob. ustawę z 17 marca 1932 o chowaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyny zgonu (Dz. U. 35 poz. 359), wedle której zarządzanie cmentarzami należy do gminy względnie do uznanych przez Państwo związków religijnych (art. 6). Art. 14 tejże ustawy zawiera postanowienia karne (areszt do 6 tygodni i grzywna do 500 zł. lub jedna z tych kar) na osoby, zachowujące się na cmentarzu w sposób nie licujący z powagą miejsca tudzież na osoby, wykonywujące lub usiłujące

znajdują bez względu na to, czy zwłoki wystawiono na widok publiczny i czy dozwolono przystępu do zwłok, dalej trumna, wóz kolejowy, sanitarny lub karawan, kostnica cmentarna, krypta lub katakumba kościelna, wreszcie grób, grobowiec, mogiła lub nagrobek, jeżeli w wymienionych tu przedmiotach lub miejscach znajdują się zwłoki zmarłego.

Grób jestto miejsce poświęcone spoczynkowi i pamięci zmarłego wraz z tem wszystkiem, co z niem łączy się w celach istotnych lub dla ozdoby bez względu na to, czy dane przedmioty przytwierdzono, przybito, przymocowano itp.

Najistotniejszą częścią grobu jest dół wykopany w ziemi, trumna ze zwłokami i ziemia koło trumny. Jeżeli grób jest odgrodzony, pozostaje pod ochroną karną całe ogrodzone miejsce. Częściami grobu są nagrobek, pomnik, płyta grobowa i wszelkie inne przedmioty, służące do określenia indywidualności zmarłego, dalej krzyż na grobie umieszczony, kwiaty i trawa na grobie rosnące, wieńce tamże złożone itp. Wszystko to jest sacrosanctum, ab injuria hominum defensum atque munitum.

Znieważenie wieńców lub innych przedmiotów, na grobie się znajdujących, będzie znieważeniem grobu, jak długo one na nim się znajdują; bezprawne zabranie wieńców z grobu podpadnie pod art. 257 lub 272 w miarę tego, czy dany przedmiot przedstawia wartość materjalną, zaś uszkodzenie grobu, grobowca itd., nie mieszczące w sobie znieważenia, podlega karze z art. 263.

Znieważeniem grobu może być jego rozkopanie, rozrzucenie jego części składowych, wyrzucenie zeń ciała, trumny itp.

To, co powyż powiedziano o grobie, stosować należy odpowiednio do grobowca i jego części, o ile w nim znajdują się zwłoki ludzkie (zob. powyż pod 3 c), przyczem odnośnie do grobowca rodzinnego obojętną jest rzeczą, czy znajdują się w nim zwłoki członka rodziny, czy też kogoś obcego. Częścią grobowca są jego ściany wewnętrzne i zewnętrzne, posadzka, dach itd.; umieszczanie na nich obelżywych napisów podpada pod art. 168. Grobowcem są oczywiście także znajdujące się na większych cmentarzach grobowce zbiorowe, przeznaczone dla czasowego i zbiorowego przechowania trumien ze zwłokami aż do przeniesienia zwłok do grobu oddzielnego lub rodzinnego.

5. złośliwie: zob. uw. 10 do art. 14. Złośliwość jestto pojęcie normatywne przez ustawę bliżej nieokreślone, którego treść określi sędzia, biorąc wzgląd na zachodzące w konkretnym przypadku okoliczności. Złośliwość leży w celach, które sprawca łączy ze swem działaniem; będą niemi chęć okazania pogardy lub lekceważenia czy to zmarłemu, czy też uczestnikom pogrzebu lub obrzędu żałobnego (możliwie właśnie z tego powodu, że oni w pogrzebie lub obrzędzie żałobnym biorą udział) lub chęć dokuczenia im z tego powodu (por. art. 52 W.).

Złośliwość działania sprawcy należy w wyroku (art. 379 § 1 kpk.) uzasadnić odrębnie od stwierdzenia winy umyślnej (art. 14 § 1); nie można więc ograniczyć się do stwierdzenia, że złośliwość leży w samym czynie (dolus inest facto).

6. przeszkadza (zob. uw. 1 do art. 129). Przeszkadzaniem jest uniemożliwianie lub utrudnianie uroczystego, a co najmniej spokojnego dokonania pogrzebu lub obrzędu żałobnego przez bójkę, nieprzystojne zachowanie się, okrzyki, gwizdy, wywołanie zbiegowiska itp.

7. pogrzebowi. Pogrzebem jest przeniesienie lub przewiezienie zwłok z miejsca skonu lub tymczasowego ich umieszczenia na miejsce, gdzie one trwale lub czasowo umieszczone być mają. Pogrzeb musi mieć charakter uroczysty, choć nie-

---

wykonać na cmentarzu wbrew wyraźnemu zakazowi jego zarządu, czynności sprzeciwiające się charakterowi cmentarza — o ile czyn nie podpada pod kodeks karny.

Przepisy rzeczonej ustawy stosuje się do grobów i cmentarzy wojennych (art. 10 ustawy z 28 marca 1933 Dz. U. 39 poz. 311 o grobach i cmentarzach wojennych). Nad grobami i cmentarzami wojennemi dozór sprawują gminy, zaś zwierzchni nadzór sprawuje Minister Spraw Wewnętrznych (art. 6 i 7 tejże ustawy Dz. U. poz. 311/33).

koniecznie religijny; obrzęd pogrzebowy dotycznie tych samych zwłok może odbyć się i więcej razy i w różnych miejscowościach geograficznych, np. wywóz zwłok z miejsca skonu na dworzec kolejowy, następnie pogrzeb przy przewiezieniu zwłok z miejsca, dokąd koleją przybyły, na cmentarz itp.

Uroczysty charakter pogrzebu ujawnia się nazewnątrz udziałem krewnych, przyjaciół, znajomych itp., zaproszeniami na pogrzeb i pewnym, choć nie koniecznie religijnym, ceremonjałem, poważnym nastrojem uczestników pogrzebu itd.; dla braku tych właśnie charakterystycznych cech pogrzebu, nie będzie pogrzebem spalenie zwłok w krematorjum lub zabranie stamtąd urny z popiołami, ani też przewóz zwłok wozem sanitarnym, koleją a choćby i wozem towarzystwa pogrzebowego, jeżeli wozowi pogrzebowemu nie towarzyszą uczestnicy pogrzebu.

8. obrzędowi żałobnemu, tj. zebraniu się pewnej ilości osób (może ich być i dwie, np. ksiądz i ktoś bliski zmarłemu) dla oddania zmarłemu czci. Obrzęd żałobny może odbyć się przy wywiezieniu zwłok nieboszczyka lub ich pochowaniu, a także w rocznicę jego śmierci; nie musi on mieć podkładu religijnego, ale musi mieć charakter uroczysty; modlitwa na grobie nie podpadnie pod pojęcie obrzędu żałobnego, przeszkadzanie jej może mieć cechy znieważenia miejsca spoczynku zmarłego (art. 168).

9. (ad 7 i 8). Pogrzeb i obrzęd pogrzebowy doznają ochrony z art. 168 podczas całego czasu ich trwania, a więc od ich początku do ich zakończenia. Czy pogrzeb wzgl. obrzęd pogrzebowy już się rozpoczął lub zakończył w chwili popełnienia czynu, oceni sąd wedle swego swobodnego przekonania (art. 10 kpk.) na podstawie zachodzących okoliczności, tj. czasu i miejsca popełnienia czynu, praktyk religijnych, zwyczaju itd. W wątpliwości postąpi sąd w myśl zasady: in dubio in mitius.

10. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 26/33. Nie przesądzając, czy znieważenie pamięci zmarłego nie stanowi w pewnych wypadkach zniewagi np. żyjącego bliskiego krewnego zmarłego (np. obelżywe wyrażenie się o zmarłym w obecności jego bliskiego krewnego miało na celu obrazę godności osobistej żyjącego) należy uznać, że kk. nie przewiduje karalności znieważenia pamięci zmarłego (na wzór § 189 nkk.). Art. 66, 68, 70 i 480 kpk. dotyczą znieważenia osoby, która zmarła po zniewadze, nie zaś wypadku znieważenia pamięci zmarłego. Z chwilą ustania osobowości fizycznej, nie można już mówić o zniewadze danej osoby, której brak, ani o jej pokrzywdzeniu.

Art. 169.

Kto zabiera z posiadania osoby uprawnionej zwłoki ludzkie lub ich części,

podlega karze aresztu do miesięcy 6 lub grzywny.

Zabór zwłok. S. G.

Por. art. 79 rkk., § 168 i 367 p. 1 nkk.

1. Zob. uw. 1 do art. 168.

2. Art. 169 zawiera częścią wyraźnie (expressis verbis), częścią dorozumianie (implicite) następujące wymogi:

a) Przedmiotem przestępstwa mogą być tylko zwłoki ludzkie lub ich części.

b) Karalnym jest akt ich zaboru, a to

c) przez osobę nieuprawnioną; ponieważ chodzi tu o przestępstwo umyślne (art. 13 i 14 § 1), sprawca winien mieć świadomość, że zwłoki znajdują się w posiadaniu osoby uprawnionej (dolus directus) lub też przewidywać tę możliwość i na nią się godzić (dolus indirectus); cel i pobudki działania są bez znaczenia. (Wymóg ten wynika stąd, że skoro uprawnionym do posiadania zwłok jest ich posiadacz, to eo ipso nie jest nim ten, co je zabiera)

d) z posiadania osoby uprawnionej.

3. zabiera z posiadania. Mamy tu do czynienia z analogicznym aktem zaboru rzeczy ruchomej, jak w art. 257 § 1 i 272 § 1; z zaboru zwłok lub ich części stworzył ustawodawca szczególne przestępstwo z przyczyn pietatis (zob. uw. 1 in fine do art. 168). W razie zbezczeszczenia zwłok przy ich zaborze, sprawca odpowie w zbiegu wieloczynowym (art. 31) za przestępstwo z art. 168 i 169.

Znaczenie słów «zabiera z posiadania» zob. przy art. 257 § 1.

Posiadaniem jest fizyczne władztwo osoby uprawnionej bez względu na to, czy przechowuje ona zwłoki u siebie, czy też złożyła je u innej osoby wzgl. w pewnem miejscu lub zgodziła się, by zwłoki te znajdowały się w pewnem miejscu lub u pewnej osoby. Zwłoki pochowane na cmentarzu znajdują się w posiadaniu właściciela cmentarza wzgl. tego, kto sprawuje zarząd nad cmentarzem; zwłoki pochowane w innem miejscu znajdują się w posiadaniu tego, kto posiada ziemię, w której je pochowano; zwłoki leżące w grobowcu, znajdującym się na cmentarzu, są w posiadaniu tego, kto posiada klucz od grobowca; w braku takiej osoby, są one w posiadaniu właściciela lub zarządcy cmentarza.

4. osoby uprawnionej. O uprawnieniu rozstrzygają przepisy ustawy cywilnej, ewentualnie orzeczenie sądu lub władzy administracyjnej.

Kwestja, czy zwłoki są przedmiotem z obiegu wyjętym (res extra commercium) i czy mogą stanowić przedmiot prawa własności, jest w dziedzinie prawa karnego pozbawioną znaczenia.

O ile co do posiadania zwłok nie zapadło orzeczenie, osobą uprawnioną jest ta osoba, która zwłoki faktycznie posiada (zob. powyż uw. 3). Kwestja ta ma znaczenie pod względem procesowym, albowiem przestępstwo z art. 169 podlega ukaraniu przez sąd grodzki (art. 16 kpk.); jedynie więc osoba uprawniona będzie mogła wnosić lub popierać oskarżenie zamiast lub obok oskarżyciela publicznego (art. 67 kpk.).

5. zwłoki ludzkie lub ich części. (Zob. uw. 3 do art. 168). W przeciwieństwie do art. 168 (zob. tamże uw. 3 d) pozostają tu pod ochroną karną także części zwłok; nie są częściami zwłok popioły, pochodzące ze zwęglenia lub spalenia zwłok.

Art. 170.

Rozpowszechnianie fałszywych wiadomości. S. G.

Kto publicznie rozpowszechnia fałszywe wiadomości, mogące wywołać niepokój publiczny,
podlega karze aresztu do lat 2 i grzywny.

Por. art. 263 ust. 1 rkk., § 99 i 308 akk.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr. w celu zapobieżenia naruszeniu porządku publicznego, które wyniknąć może z zaniepokojenia szerokich warstw ludności; historycznie sięga ten przepis w odległe czasy, gdy rozmaici wróżbici i prorokowie niepokoili świat swemi wróżbami i przepowiedniami o końcu świata, o zapadnięciu się ziemi itp.

2. Karalność zależy od zaistnienia następujących warunków: a) wiadomość musi być fałszywą a zarazem b) zdolną wywołać niepokój publiczny i c) sprawca rozpowszechnia ją publicznie.

Ponieważ przestępstwo z art. 170 stanowi występek umyślny (art. 13 i 14 § 1), przeto sprawca musi mieć świadomość warunków pod a) i b). Natomiast cel sprawcy i jego pobudki działania są obojętne — inaczej w przypadku art. 171.

3. publicznie rozpowszechnia: zob. uw. 3 do art. 152.

4. fałszywe, a więc świadomie zmyślone, przekręcone, niezupełne lub zniekształcone.

5. wiadomości (por. art. 104 § 1 i 2 i art. 109). Mimo użytej tu liczby mnogiej może chodzić tu o jedną i jedyną tylko wiadomość, o ile wiadomość ta — ze względu na zachodzące w danym czasie i miejscu okoliczności — zdolną jest wy-

wołać niepokój publiczny, np. wiadomość o wypowiedzeniu wojny, o wewnętrznej rewolucji, o bankructwie banku państwowego, grożącej inflacji, napadzie lotniczym itp.

Obok tego rodzaju wiadomości przedmiotem przestępstwa z art. 170 mogą być także wróżby i przepowiednie, działające na ludzi ciemnych, wiadomości mistyczne, wiadomości o grasowaniu band rozbójników, podpalaczy, sabotażystów itd.

6. mogące wywołać. Chodzi tu o związek przyczynowy między publicznem rozpowszechnieniem wiadomości a możliwością wywołania niepokoju publicznego (zob. uw. 6 do art. 15). Czy sprawca wywołał niepokój publiczny jest obojętnem, byleby sprawca był świadom, że rozpowszechnianie danej wiadomości skutek ten wywołać może.

7. niepokój publiczny; chodzi tu o zaniepokojenie szerszych warstw ludności, a nie o zaniepokojenie jednej lub więcej osób. Niepokój nie jest identyczny z popłochem wywołanym przez przestrach **(O. 305/31)** i jest mniej niż popłochem. Niepokój nie musi ogarniać wielkich obszarów; wystarcza niepokój w jednej miejscowości a nawet w jej części.

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 136/27. Sąd winien wskazać rzeczowe okoliczności, na podstawie których ustalił świadomość oskarżonego o tem, że rozpowszechniane przezeń wiadomości są fałszywe.

O. 341/29. W wyroku należy ustalić, dlaczego dana wiadomość zdolną była wywołać niepokój publiczny.

O. 109/27. Szerzenie fałszywych wiadomości o rozporządzeniu rządowem może polegać nietylko na rozpowszechnianiu zmyślonej lub przeinaczonej treści rzeczywiście wydanego rozporządzenia, lecz i na zapowiedzi pewnych zjawisk w życiu społeczeństwa, mogących być następstwem tylko pewnych zarządzeń władzy.

O. 3/34 (w składzie 7 sędziów). Przez «wiadomości» w art. 170 należy rozumieć wszelkie informacje bez względu na ich postać zewnętrzną, które dotyczą wydarzeń przeszłych, teraźniejszych lub przyszłych. Krytyki, opinje i oceny, o ile pod tą postacią nie przemyca się objektywnych lub czyniących wrażenie objektywnych informacyj, nie są wiadomościami w rozumieniu art. 170.

O. 14/34 (pkt. 1). Do zastosowania art. 170 niezbędne jest stwierdzenie, że szerzone wiadomości były fałszywe tj. nie odpowiadały rzeczywistości, że sprawca miał świadomość, iż rozpowszechnia wieść fałszywą i wreszcie, że taka wieść zdolna była przedmiotowo do wywołania niepokoju w społeczeństwie (pkt. 2). Istota przestępstwa z art. 170 wypełnioną będzie także wówczas, jeżeli sprawca zdaje sobie sprawę, że szerzona przez niego fałszywa wiadomość zdolna jest wywołać niepokój publiczny, i godzi się z możliwością takiego skutku, bez względu na to, czy rzeczywiście jakikolwiek objaw niepokoju nastąpił.

O. 28/34. Rozpowszechniane wiadomości muszą być fałszywe nietylko objektywnie, lecz i subjektywnie; sąd zatem zobowiązany jest także ustalić, że oskarżony miał świadomość nieprawdziwości rozpowszechnianych przez siebie wiadomości.

O. 210/34. Do znamion z art. 170 należy świadomość sprawcy, że rozpowszechniane wiadomości są nieprawdziwe; wystarczy, gdy sprawca przewiduje, że rozpowszechniana wiadomość może być fałszywa i na to się godzi.

O. 299/34. Wywołanie niepokoju publicznego polega na zachwianiu zaufania członków społeczeństwa do niezakłóconego stałego porządku prawnego, rozbudzeniu niepokoju wewnętrznego wielu osób, chociażby niepokój ten nie ujawnił się w zakłócaniu zewnętrznego porządku prawnego.

O. 56/35. Przedmiotowa strona przestępstwa z art. 170 wymaga ustalenia, iż pomiędzy rozszerzaniem fałszywej wiadomości, a ewentualnem wywołaniem

niepokoju publicznego zachodzi możliwość związku przyczynowego, przyczem nie idzie o możliwość abstrakcyjną, lecz o związek na tle danych konkretnych warunków.

O. 138/35. Informacja, że Prezydent Rzplitej nie został wybrany przez przedstawicieli Narodu Polskiego nie stanowi oceny pewnych ugrupowań politycznych, lecz informację, czyniącą wrażenie objektywnej i podpada pod wiadomości «w rozumieniu art. 170, jako mogących wzbudzić niepokój» z powodu nieprzestrzegania w Polsce Konstytucji.

O. 158/35. Szerzenie w rozpowszechnianym druku, więc publicznie, że władze celem osiągnięcia pewnego celu posługują się nawet niedozwolonemi środkami, jest szerzeniem wiadomości, a nietylko opinją, nawet wówczas, gdy tych «środków niedozwolonych» nie skonkretyzowano, gdyż niepewność rozmiarów nadużycia tembardziej może budzić niepokój publiczny.

O. 211/35. Poszczególne karalne wyrażenia i zdania, będące częścią jednego i tego samego przemówienia, nie stanowią odrębnych czynów, lecz stanowią składniki jednego i tego samego działania (Oskarżony w mowie, zawierające znamiona występku z art. 170 popełnił obrazę władzy z art. 127).

Art. 171.

Wpływanie na obieg i cenę. S. O.

Kto publicznie rozpowszechnia fałszywe wiadomości lub używa innych środków podstępnych celem oddziaływania na obieg lub cenę przedmiotu obrotu giełdowego lub przedmiotu pierwszej potrzeby, podlega karze więzienia do lat 3.

Por. art. 264 rkk.

1. *Z ustaw dzielnicowych jedynie art. 264 rkk. zawiera przepis o rozgłaszaniu na giełdzie lub wśród osób, zajmujących się operacjami giełdowemi, wiadomości fałszywej, mogącej wywrzeć wpływ na zawarcie umów giełdowych.*

Projekt stanął na stanowisku ochrony porządku publicznego, rozumianego jako ochrona interesów ekonomicznych szerokich mas ludności przed karygodną podstępną spekulacją. Wziął więc pod uwagę nie tylko możliwość wpływania na giełdę pieniężną i tranzakcje akcjami spółek akcyjnych, ale i na giełdę towarową i wreszcie wogóle na obrót przedmiotami pierwszej potrzeby. Konstrukcja ta oparta jest na doświadczeniu życia, kiedy, w szczególności w okresie klęsk społecznych, nieuczciwa spekulacja drogą szerzenia fałszywych wiadomości wpływa na raptowne zwyżki lub zniżki cen przedmiotów pierwszej potrzeby czy to w obrotach masowych na giełdzie, czy nawet w handlu detalicznym, i tą drogą sprowadza zamęt w stosunki gospodarcze, odbijające się najdotkliwiej na szerokich masach mniej zamożnych konsumentów. Oparłszy się na tem doświadczeniu, projekt rozszerzył ciasną pierwotnie koncepcję oszustwa giełdowego, tworząc koncepcję nieuczciwej spekulacji i nadając w ten sposób głębsze znaczenie społeczne omawianemu przepisowi.

Działanie przestępne polega na zastosowaniu podstępnych zabiegów, wśród których wymieniono, jako szczególny środek, rozpowszechnianie publicznie fałszywych wiadomości; jest to jednak tylko wskazanie przykładowe, bo zaraz obok klauzula generalna mówi w ogólności o środkach podstępnych, do których będzie należało każde choćby niepubliczne wprowadzenie w błąd lub inne działanie podstępne, zdolne do wywołania skutku, zamierzonego przez sprawcę. Tym skutkiem jest wywarcie wpływu na obieg lub cenę przedmiotów obrotu giełdowego lub przedmiotów pierwszej potrzeby.

Dla dokonania przestępstwa wystarcza oczywiście użycie środka podstępnego w celu wymienionym, chociażby zamierzonego skutku sprawca nie osiągnął i wpływu na cenę i obieg przedmiotów w pożądanym przez siebie kierunku nie wywarł. (Mot. t. V z. 4 str. 96).

2. Podczas gdy przepis art. 170 pochodzi z zamierzchłej przeszłości, to art. 171 jest rezultatem doświadczeń najnowszych czasów; ochrona z art. 171 dotyczy wyłącznie przedmiotów giełdowych i przedmiotów pierwszej wartości.

3. publicznie rozpowszechnia: zob. uw. 3 do art. 152. Słowo «publicznie» odnosi się wyłącznie do «rozpowszechnia», nie zaś także do «używa itd.».

4. fałszywe: zob. uw. 4 do art. 170.

5. wiadomości: por. uw. 5 do art. 170.

Takiemi wiadomościami są np. wybuch wojny, zakupno pewnego przedsiębiorstwa przez Państwo lub spółkę zagranicznych kapitalistów, oczekiwana wysoka dywidenda, zły stan danego przedsiębiorstwa itd.

6. używa innych środków podstępnych. Ze słowa «innych» wynika, że rozpowszechnianie fałszywych wiadomości jest tylko jednym z rodzajów środków podstępnych.

7. celem oddziaływania (por. uw. 9 do art. 14); czy sprawca cel ten osiągnął jest obojętnem; w razie nieudolności danego środka, stosować należy przepis art. 23 § 2.

Jeżeli sprawca miał inny cel na oku, to czyn jego będzie wówczas karalny, jeżeli da się podciągnąć pod inny przepis ustawy, np. szerzenie niepokoju publicznego (art. 170).

Oddziaływanie jest tylko wówczas karalne, jeżeli dotyczy:

a) obiegu przedmiotu giełdowego,

b) ceny przedmiotu obrotu giełdowego lub

c) ceny przedmiotu pierwszej potrzeby.

Warunkiem karalności jest oddziaływanie na obieg i cenę wogóle, nie zaś w odniesieniu do pewnej indywidualnej osoby lub pewnej specjalnej transakcji giełdowej; użycie w obu tych ostatnich wypadkach środków podstępnych może stanowić oszustwo z art. 264 lub 266, jeżeli np. sprawca fałszywie przedstawia szanse zwyżki kursu swych papierów, wysokość oczekiwanej dywidendy itd.

8. obiegu przedmiotu giełdowego, a więc przedmiotów (papierów lub towarów) notowanych na giełdzie; nie są więc chronione przedmioty obrotu na targach, jarmarkach, chyba, że to są przedmioty pierwszej potrzeby.

Oddziaływanie na obieg może iść bądź w kierunku wzmożenia obiegu (zachęcanie do sprzedaży lub do zakupu), bądź też w kierunku osłabienia, a nawet zupełnego zaniechania obiegu (odstręczanie od zakupu). Obojętną jest rzeczą, czy ci, wśród których oddziaływano na obieg, mieli zamiar zakupu lub sprzedaży danego przedmiotu giełdowego (papierów, towarów), czy też nie.

9. ceny przedmiotu obrotu giełdowego (zob. uw. 8). Cena rośnie lub maleje w miarę popytu lub podaży; kto więc przez fałszywe wiadomości lub inne środki podstępne wzmaga podaż, obniża tem samem cenę; kto natomiast podnosi temi środkami popyt, podnosi cenę.

Giełdy mogą być pieniężne i towarowe; przedmiotem obrotów na giełdzie pieniężnej mogą być papiery wartościowe, weksle, czeki, przekazy, waluty, monety i szlachetne kruszce (złoto i srebro), zaś przedmiotem obrotów na giełdzie towarowej mogą być wartości niezastrzeżone giełdom pieniężnym; o dopuszczeniu i wykluczeniu tych wartości z obrotu giełdowego orzeka Minister Skarbu po wysłuchaniu rad giełdowych (§ 1, 3 i 4 rozp. Prez. R. P. z 28 grudnia 1924 w brzmieniu obwieszczenia z 12 lutego 1930 Dz. U. 23 poz. 209).

10. przedmiotu pierwszej potrzeby. Przedmiotami pierwszej potrzeby są te, które służą do zaspokojenia prymitywnych potrzeb życia ludzkiego, nie zaś dla utrzymania przy życiu zwierząt, umożliwienia ruchu fabryk, warsztatów itd.[1]). Tu należą wszelkiego rodzaju środki żywności, będące w powszechnem użyciu (a więc mięso, tłuszcze zwierzęce i roślinne, ziemiopłody), odzież, obuwie, opał i oświetlenie — a to także i wówczas, gdy nie są przedmiotami obrotu giełdowego, albowiem art. 170 wyraźnie je odróżnia od przedmiotów obrotu giełdowego.

---

[1]) Przedmioty wyjęte z pod pojęcia «przedmiotów pierwszej potrzeby» pozostają jednak pod ochroną art. 171, o ile stanowią przedmiot obrotu giełdowego.

Natomiast nie należą tu przedmioty, zaspakające wybredne lub wybredniejsze potrzeby, np. dziczyzna, kawior, ostrygi, pasztety, trunki alkoholiczne, wyroby tytoniowe, drogie sukna itp., choćby używania tych przedmiotów nie można było podciągnąć pod miano zbytku.

Przedmiotami pierwszej potrzeby zajmują się także art. 257 i 262; art. tę, jak i art. 171 uwzględniają znaczenie tychże przedmiotów dla życia — a to art. 171 przez zakaz zmiany naturalnego kształtowania się cen, zaś art. 257 § 2 i 262 § 4 przez umożliwienie sędziemu łagodniejszego traktowania zaboru lub przywłaszczenia ich sobie z nędzy, jeżeli wartość ich jest małą.

Ustawa o zwalczaniu lichwy wojennej z 2 lipca 1920 Dz. U. 67, poz. 449, zapobiegająca lichwie odnośnie do przedmiotów powszedniego użytku (pojęcie obszerniejsze niż przedmioty pierwszej potrzeby) została uchylona w art. 5 § 1 pkt. 4 przep. wprow. kk.

Przedmioty powszedniego użytku wymienia także § 1 rozp. Prez. R. P. z 31 sierpnia 1926 o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. 91 poz. 527) a to: zboża chlebowe, mięso i jego przetwory, odzież, obuwie, nafta, węgiel i żelazo.

W końcu zauważyć należy, że ustawa, wciągając w orbitę art. 171 przedmioty pierwszej potrzeby, zakazuje oddziaływania na ich obieg i cenę, nie odróżniając, czy — jak to leży w interesie społecznym — obieg będzie większym, a cena niższą, czy też obieg będzie mniejszy, a cena wyższą; ustawodawca chciał więc co do przedmiotów pierwszej potrzeby zapobiec wogóle wszelkiego rodzaju machinacjom, ponieważ ich końcowy efekt społeczny, korzystny lub niekorzystny dla ogółu, nie da się przewidzieć. Tak np. wykup przedmiotów pierwszej potrzeby, choćby po cenach zwykłych, a nawet niższych, może stać się w następstwie przyczyną ich braku, głodu itp.

Posługując się wyrażeniem «przedmioty pierwszej potrzeby» ustawa nie przesądza rozwoju stosunków w przyszłości, tudzież obecnych stosunków czasu i miejsca. Tak np. w okolicach nadmorskich i rzek rybnych, mogą być przedmiotami pierwszej potrzeby ryby, w innych króliki itp. Ustawa pozostawia więc w tym względzie zupełną swobodę orzecznictwu sądowemu.

Pojęcie «przedmioty pierwszej potrzeby» nie zawiera przedmiotowych znamion, jest więc tzw. pojęciem normatywnem. Ustawodawca, nie mogąc przewidzieć, co w danym czasie i miejscu oraz wśród danych okoliczności może być lub stać się «przedmiotem pierwszej potrzeby» — pozostawia określenie sędziemu. Ustawodawca często posługuje się pojęciami normatywnemi (zob. w skorowidzu pod «normatywne»). Takiemi pojęciami są: złe obchodzenie się, złośliwe uchylenie się, wywieranie wpływu, charakter pornograficzny, znaczny rozmiar niebezpieczeństwa, wyzywające zachowanie się, życie rozrzutne, przestępca zawodowy, przestępca z nawyknienia, bluźnierstwo itp.

11. Występek z art. 171 jest przestępstwem umyślnem (art. 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca musi więc mieć świadomość, że rozpowszechniane przez niego wiadomości są fałszywe, oraz działać w celu, określonym w art. 171. Kto np. sprzedaje swój towar lub papiery z powodu likwidacji swych interesów lub z konieczności dla zapłacenia swych długów albo kto nabywa papiery dla osiągnięcia zysku, nie podlega karze z art. 171, chociażby przedsięwzięte przezeń w tym celu transakcje, oddziaływały na obieg lub cenę przedmiotów w art. 171 wyszczególnionych. Odpowie on jednak wedle art. 171, jeżeli dla umożliwienia sobie korzystnej realizacji swych zamierzeń, użyje środków w art. 171 wskazanych, a więc, jeżeli w tym celu zechce oddziałać na obieg, cenę itp., zapomocą rozpowszechniania fałszywych wiadomości lub innych środków podstępnych.

Rozdział XXVI.

Przestępstwa przeciw uczuciom religijnym.

Stanowisko, jakie zajmuje dane ustawodawstwo wobec przestępstw, które najogólniej nazwaćby można religijnemi, zależy w wysokim stopniu od stanowiska zasadniczego, jakie zajmuje dane społeczeństwo w stosunku do religji, czy całe życie państwowe jest przesiąknięte przez religję, a wtedy religja przedstawia jedno wyznanie (mówi się o religji państwowej), czy też państwo stoi na stanowisku ochrony religijności, a zatem nastrojów ludności, opartych o pogląd na świat conajmniej deistyczny, przyczem oczywiście dopuszczalnem jest faworyzowanie pewnego wyznania lub pewnej grupy wyznań, niema już jednak mowy o religji państwowej. (Mot. t. V z. 4 str. 97.).

Art. 172.

Kto publicznie Bogu bluźni, podlega karze więzienia do lat 5.

Bluźnierstwo. S. O.

Por. § 122 do 124 akk., § 166, 167 nkk. i art. 73 do 77 rkk.

1. *Bluźnierstwo. Jeżeli wyjdziemy ze stanowiska podtrzymania religijności jako takiej, to w takim razie bluźnienie będzie karygodnem bez względu na to, czy dokonano go publicznie, czy tylko w cztery oczy, jeżeli znów chodzić będzie o kwestję dotknięcia uczuć religijnych, to trzeba, aby skutkiem bluźnierstwa nastąpiło zgorszenie lub inne zjawisko, dowodzące, że czyjeś uczucia religijne zostały dotknięte w sposób niemiły. Inaczej przedstawia się kwestja z chwilą, gdy sformułujemy to przestępstwo w sposób przyjęty przez projekt: «Kto publicznie Bogu bluźni». Podkładem tego ujęcia jest działanie przeciwko dogmatom każdej religji, gdyż każda stoi na stanowisku deistycznem, a zarazem chodzi ustawodawcy o możliwość wywołania niepokoju ze względu na sposób publicznego dokonania. Jest to formalne stwierdzenie, że religja każda stoi pod ochroną państwową i że państwo nie dopuszcza do jej obrażania w tych miejscach, w których, ze względu na ich łatwą dostępność, państwo wymagać musi swoistego zachowania się. Projekt unika wymogu «zgorszenia» ze względu na zależność karygodności od subjektywnych nastrojów, które trudno jest stwierdzić w sposób, nie budzący wątpliwości. W ten sposób ujęcie przestępstwa zbliżonem jest do przestępstw, mogących sprowadzić publiczne, powszechne niebezpieczeństwo, i łączy się także z poprzedzającemi (w układzie ustawy) przestępstwami, przeciw porządkowi publicznemu. (Mot. t. V z. 4 str. 98).*

2. publicznie: zob. uw. 3 do art. 152. Jeżeli bluźnierstwo popełniono pismem, drukiem, wizerunkami itp., ustawa nie wymaga, by ktoś pisma te czytał, a tem mniej, by niemi się gorszył.

3. Bogu: Chronioną tu jest Najwyższa Istota w pojęciu religij monoteistycznych, tudzież w tem pojęciu, jakie Jej nadają dogmaty pewnego wyznania.

4. bluźni (zob. uw. 4 do art. 125). Ustawa nie określa pojęcia bluźnierstwa (blasphemia), gdyż niepodobna podać ścisłej definicji, obejmującej wyczerpująco wszelkie środki popełnienia bluźnierstwa. Bluźnierstwo jest więc pojęciem normatywnem, którego treść wypełni sędzia przy rozważeniu wszelkich zachodzących okoliczności. Zob. uw. 10 in fine do art. 171.

W powszechności dopuszcza się bluźnierstwa, kto okazuje Najwyższej Istocie lekceważenie lub pogardę, kto Ją lży, wyszydza, znieważa, poniewiera lub kala albo w jakikolwiek sposób Jej uwłacza. O ile równocześnie Jej się nie ubliża jednym z powyż wskazanych sposobów, nie podpada pod art. 171 ani zaprzeczenie jej istnienia, ani też szerzenie ateizmu czyli niewiary (zob. uw. 3 do nin. art.).

Bluźnierstwo może być popełnione słownie, pismem, drukiem lub wizerunkami, czynnie lub symbolicznie przez działanie przeciw przedmiotom przedsta-

wiającym Najwyższą Istotę (zob. 4 i uw. 7 do art. 125), a także w ten sposób, że sprawca oskarża siebie o popełnienie bluźnierstwa i przytacza rzekome bluźniercze słowa, ażeby tem Bogu bluźnić.

5. Przestępstwo z art. 172 popełnionem być winno umyślnie (art. 13 i 14 § 1); sprawca winien tedy być świadom tego, że swym czynem bluźni Bogu.

6. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 3/28. Przestępstwo z art. 172 może dotyczyć każdej z trzech osób, stanowiących Trójcę Świętą.

O. 23/2 1934 Nr. 2 K. 42/34. Kk. ujmuje występek bluźnierstwa jako działanie przeciw każdej religji, stojącej na stanowisku deistycznem. Oskarżony, wypowiadając słowa «tylko głupi ludzie wierzą w Boga, Bóg umarł», dotknął i to w sposób drastyczny uczucia religijne innych osób, a nadto przez przypisanie Bogu sprzecznej z jego pojęciem śmiertelnej natury obraził jeden z zasadniczych dogmatów każdej religji.

Art. 173.

Obraza religji. S. O.

Kto publicznie lży lub wyszydza uznane prawnie wyznanie lub związek religijny, jego dogmaty, wierzenia lub obrzędy, albo znieważa przedmiot jego czci religijnej lub miejsce przeznaczone do wykonywania jego obrzędów religijnych,

podlega karze więzienia do lat 3.

Por. § 122 do 124, 303 akk., § 166 nkk. i art 74 rkk.

1. W art. 173 mieszczą się dwa rodzaje przestępstw, a to:

a) lżenie i wyszydzanie wyznań, dogmatów itp., tudzież

b) znieważenie pewnych przedmiotów lub miejsc.

2. Słowa «uznane prawne wyznanie» lub «związek religijny, jego dogmaty lub obrzędy» dodała Kom. Min. Spr. Tak uzupełniony i w swej całości ujęty przepis art. 173 należy łącznie z art. 174 interpretować na podstawie następujących zasad:

a) Art. 111 Konst. R. P. z r. 1921 [1]) poręcza wszystkim obywatelom wolność sumienia i wyznania; wszyscy mieszkańcy Państwa Polskiego mają prawo wolnego wyznania zarówno publicznie, jak i prywatnie swej wiary i wykonywania przepisów swej religji lub obrządku, o ile to nie sprzeciwia się porządkowi publicznemu ani obyczajności publicznej.

b) Wedle art. 113 Konst. R. P. z r. 1921 [1]) każdy związek religijny, uznany przez Państwo, ma prawo urządzać zbiorowe i publiczne nabożeństwa, nie może jednak stawać w sprzeczności z ustawami Państwa.

c) Wedle art. 116 Konst. R. P. z r. 1921 [1]) uznanie nowego lub dotąd prawnie nieuznanego wyznania nie będzie odmówione związkom religijnym, których urządzenia, nauka i ustrój nie są przeciwne porządkowi publicznemu ani obyczajności publiczności.

d) Wedle art. 117 Konst. R. P. z r. 1921 [1]) badania naukowe i ogłaszanie ich wyników są wolne.

e) Z zestawienia powyższych postanowień konstytucyjnych wynika, że badania naukowe i przekonania nie mogą podlegać karze, jeżeli stoją w sprzeczności z nauką jakiegokolwiek prawnie uznanego wyznania; wolno też każdemu obywatelowi zjednywać zwolenników dla swych doktryn i przekonań w sferze religijnej, a w szczególności dla zupełnej niewiary (ateizmu) (wymaga się jednak

[1]) Przepisem art. 81 Konstytucji R. P. z r. 1935 utrzymano w mocy przepisy art. 99, 109 do 118 i 120 Konstytucji z r. 1921.

od niego, by przy omawianiu rzeczy, które dla innych są święte, zachował miarę co do formy i nie naruszał uczuć religijnych innych osób), wreszcie, że nie wolno przeszkadzać innym w wykonywaniu ich praktyk religijnych.

Ochronie wyrażonych powyż zasad służą art. 173 i 174.

3. *Szerzenie niewiary jest czemś innem, niż bluźnierstwo i da się uzasadnić jedynie tylko ze stanowiska utrzymania religijności jako takiej, jednak i w tym wypadku natrafiamy na praktyczne trudności, gdyż nasuwać się może zawsze wątpliwość, czy szerzenie niewiary niema charakteru dyskusji lub wykładu filozoficznego (filozofji materjalistycznej) na temat stosunków jednostki do całości wszechświata; wobec tego nie zamieszczono w kk. zakazu szerzenia niewiary.*

Sprawa ta wiąże się zatem ściśle ze lżeniem lub wyszydzaniem wierzeń uznanego prawnie związku religijnego. Otwartą jest tutaj droga podwójna: można mówić o działaniu, skierowanem przeciwko pewnym dogmatom religijnym, albo też mówić o całości danego wyznania[1]*).*

Narówni z lżeniem lub szyderstwem stać musi znieważenie p r z e d m i o t u czci religijnej danego wyznania. Niema oczywiście żadnego powodu do szczegółowego wyliczania owych przedmiotów czci religijnej, wystarczy ogólne określenie. Narówni z tym czynem karygodnym stać musi znieważenie miejsca, przeznaczonego do wykonywania obrzędów religijnych. Sprawa owego miejsca wiąże się ze sprawą tzw. miejsca świętego. Według całego szeregu wyznań istnieją miejsca, otoczone pewnego rodzaju nimbem, uznane za święte, nietykalne, pomimo, że w miejscach tych nie odbywają się czynności o charakterze religijnym, tem mniej o charakterze służby bożej. Takie postawienie kwestji idzie za daleko, tego rodzaju miejsca specyficzną ochroną cieszyć się nie mogą; warunkiem ochrony z punktu widzenia ochrony wyznań religijnych mogą być tylko miejsca, przeznaczone do wykonywania aktów religijnych. Pojęcie to jest już dostatecznie obszerne, gdyż obejmuje nietylko służbę Bożą, ale wszelkie czynności religijne, z danem wyznaniem związane. Projekt wymaga, by lżenie lub wyszydzanie w i e r z e ń odbywały się p u b l i c z n i e, natomiast do karygodności znieważenia p r z e d m i o t u czci religijnej, lub m i e j s c a, przeznaczonego do wykonywania obrzędów religijnych n i e wymaga publiczności; tłumaczy się to okolicznością, że znieważenie przedmiotu lub miejsca ma charakter trwały, zdolny wywołać przykre wrażenie na całym szeregu osób, stwierdzających później fakt znieważenia. Czynności samej znieważenia przedmiotu nie potrzeba przedsiębrać publicznie, ażeby wywołać u wyznawców danej religji to samo wrażenie, jakie się osiąga przez publiczne lżenie lub wyszydzanie wierzeń religijnych. Wyliczanie choćby przykładowe, jakie to mają być działania nie jest zupełnie wskazane. Kazuistyka taka utrudnia tylko stosowanie kary. (Mot. t. V z. 4 str. 99 i 100).

4. publicznie. Zob. uw. 3 do art. 152 i uw. 2 do art. 172.

5. lży lub wyszydza. Zob. uw. 1 i 4 do art. 152.

6. uznane prawnie wyznanie lub związek religijny; ochrony doznają więc tylko wyznania i związki religijne prawnie uznane. W wyroku należy wypowiedzieć, które wyznanie i w jaki sposób zelżono lub wyszydzono; uzasadnienie wyroku musi dać możność kontroli, czy dane wyznanie lub związek są w Polsce prawnie uznane i czy przypisany oskarżonemu czyn mieści w sobie lżenie lub wyszydzenie (art. 379 § 1 lit. «a» kpk.).

Wedle art. 114 Konst. R. P. z r. 1921 wyznanie rzym.-kat., będące religją przeważającej większości narodu, zajmuje w Państwie naczelne stanowisko wśród równouprawnionych wyznań[2]); wedle art. 115 tejże Konst. R. P. Kościoły mniejszości religijnych i inne związki religijne rządzą się same własnemi ustawami, których

---

[1]) Projekt chronić zamierzał jedynie dogmaty religijne; Kom. Min Spr. rozszerzyła tę ochronę także na całość wyznania i jego obrzędy; zob. w tekście uw. 2.

[2]) Stosunek Państwa do Kościoła określono w Konkordacie ze Stolicą Apostolską z d. 10 lutego 1925, ogłoszonym dnia 18 lipca 1925 D. U. 72 poz. 501.

uznania Państwo nie odmówi, o ile nie zawierają postanowień, sprzecznych z prawem [1]). Zob. uw. marg. 1 na str. 370.

7. dogmaty i wierzenia. Do nich należą jedność Najwyższej Istoty, Trójca Święta, nauka Kościoła katolickiego o transsubstancjacji, o życiu pozagrobowem, o kulcie świętych, chrzcie, spowiedzi, nieomylności papieża itd.

8. obrzędy czyli wykonywanie praktyk danego wyznania lub związku religijnego, np. msza św. (także msza polowa), procesje, akt chrztu i spowiedzi, pogrzeb w asystencji duchowieństwa (zob. uw. 1 do art. 174) itp.

9. znieważa: zob. uw. 4 do 7 do art. 125, uw. 1 i 4 do art. 127 i uw. 3 do art. 132 oraz uw. 3 i 4 do art. 112. Znieważeniem może być także uszkodzenie. Znieważenie nie musi nastąpić publicznie; słowo «publicznie» wiąże się wyłącznie ze słowami «lży lub wyszydza».

10. przedmiot czci religijnej, np. hostja, krzyż, krucyfiks, szkaplerz, relikwje, obrazy święte, figury świętych, wieczna lampa, różaniec itp., u żydów tora, u mahometan koran itp.

11. miejsce itd. Miejscem tem są kościoły, kaplice, domy modlitwy, place lub ulice, na których w danej chwili odbywa się nabożeństwo wedle obrzędu danego wyznania itp.

12. Przestępstwo z art. 173 jest występkiem umyślnym (art. 13 i 14 § 2); sprawca musi więc być świadom tego, że lży lub wyszydza albo znieważa przedmioty w tymże art. wymienione.

13. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 146/23. Oplucie krzyża jako przedmiotu czci chrześcijaństwa, choćby symboliczne, stanowi ciężką zniewagę krzyża; obojętnem jest, czy sponiewierany Krzyż Święty był używany przy nabożeństwie, czy wogóle pochodził ze świątyni, czy też był nawet wykonany przez samego sprawcę.

O. 10/11 1932 Nr. 3 K. 931/32. Zniewaga prawnie uznanego kościoła jest karalna, gdy jej dokonano publicznie.

O. S. P. XII. 425. Odśpiewanie międzynarodówki w czasie konduktu pogrzebowego, w którym nie bierze udziału duchowny i w czasie którego nie odprawia się modłów, tudzież narzucenie na trumnę czerwonej płachty nie mieści w sobie cech działania skierowanego przeciw uczuciom religijnym.

Art. 174.

Przeszkadzanie nabożeństwu. S. G.

Kto złośliwie przeszkadza publicznemu zbiorowemu wykonywaniu aktu religijnego uznanego prawnie wyznania lub związku religijnego, podlega karze aresztu do lat 2.

Por. art. 75, 77 rkk., § 167 nkk., § 303 akk.

1. *Swoistem przestępstwem jest przeszkadzanie zbiorowemu wykonywaniu aktów religijnych. Stojąc na stanowisku swobody wyznań religijnych, nie można przeprowadzać subtelnej granicy między aktem służby Bożej a inną czynnością religijną. Każda czynność religijna zasługuje na ochronę, gdyż każda jest wynikiem wyznawania tej czy innej religji. Z tego względu pogrzeb w asystencji duchowieństwa danego wyznania będzie także aktem religijnym. O ileby pogrzeb taki był pozbawiony czynnika religijnego, w takim razie złośliwe przeszkadzanie tego rodzaju uroczystości podpadnie pod pojęcie przestępstwa przeciw porządkowi publicznemu (por. art. 168).*

Sprawa przeszkadzania w wykonywaniu aktów religijnych wiąże się z przeszkadzaniem jednostce w wykonywaniu aktów religijnych. Przeszkadza-

[1]) Co do wyznań prawnie uznanych zob. Cybichowski: Encyklopedja podręczna prawa publicznego tom II str. 1171 i Piekarski: Wyznania religijne w Polsce 1927.

nie takie, z pewnością niepożądane z punktu widzenia podtrzymania religijności, nie jest jednak charakterystycznym zamachem na konstytucyjnie zagwarantowaną swobodę wyznań, jest to raczej zamach na osobistą wolność jednostki lub też w pewnych warunkach na jej godność osobistą.

Zbędnym wydaje się przepis o przymuszaniu do aktów religijnych; przestępstwo tego rodzaju jest pozostałością czasów zamiłowania do prozelityzmu, treścią tego przestępstwa jest znieważanie do aktu religijnego innego wyznania, aniżeli to, do którego dana jednostka należy. Dzisiaj przestępstwo takie (z pewnością bardzo rzadkie) nie nosi na sobie cech przestępstwa religijnego, gdyż nie jest ani zamachem na jakieś wyznanie, ani nie sprzeciwia się religijności, jako takiej, i jest poprostu ograniczeniem wolności osobistej. (Mot. t. V z. 4 str. 100, 101).

2. złośliwe. Zob. uw. 5 do art. 168 i uw. 10 in fine do art. 171.

3. przeszkadza: zob. uw. 6 do art. 168.

4. publicznemu zbiorowemu wykonywaniu aktu religijnego. Przeszkadzanie — oczywiście tylko przeszkadzanie złośliwe — jest jedynie karalnem, jeżeli chodzi:

a) o wykonywanie aktu religijnego (nabożeństwo, procesja, pogrzeb, chrzest, ślub w asystencji duchowieństwa itp.); wykonywanie tegoż aktu musi mieć miejsce w sposób przepisany ceremonjałem danego wyznania lub związku religijnego; jeżeli więc nie odbywa się nabożeństwo, a tylko modlą się pojedyncze osoby w kościele lub domu modlitwy, nie może być mowy o przeszkadzaniu wykonywaniu aktu religijnego; sprawca może się więc dopuścić tylko znieważenia miejsca przeznaczonego do wykonywania obrzędu religijnego (zob. art. 173).

Oprócz tego wykonywanie danego aktu religijnego musi się odbywać:

b) publicznie, a więc w miejscu dostępnem dla większej ilości osób (zob. uw. 3 do art. 152); dany akt religijny może się odbywać także w domu prywatnym, byleby odpowiadał powyż pod a) wskazanym wymogom aktu religijnego i dostęp dla większej ilości osób był możliwym np. nabożeństwo w kaplicy domowej, nabożeństwa żydów w prywatnych domach modlitwy itp.

c) zbiorowo czyli przez więcej osób, ożywionych myślą uczestniczenia w danym akcie religijnym. Przeszkadzanie modlitwie pojedyńczych osób, spowiedzi ich itd. nie podpadnie pod art. 174.

5. uznanego prawnie wyznania lub związku religijnego. Zob. uw. 6 do art. 173.

Rozdział XXVII.

Fałszowanie pieniędzy, papierów wartościowych, znaków urzędowych i narzędzi mierniczych.

Art. 175.

§ 1. Kto podrabia lub przerabia polski lub obcy pieniądz kruszcowy lub papierowy albo usuwa oznakę jego umorzenia, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 2.

Fałszowanie: a) pieniędzy. S. P. (S. O.).

§ 2. Przepisy § 1 stosuje się do dokumentów na okaziciela, zawierających obowiązek wypłaty kapitału, odsetek lub udziału w zyskach, albo stwierdzenie uczestnictwa w spółce.

b) papierów wartościowych. S. P. (S. O.).

Por. art. 427 do 429 rkk., § 146 nkk. i § 106 do 121 akk.

1. *Punktem wyjścia dla przestępstw z art. 175 i 176 było dawne prawo rzymskie, które widziało we fałszowaniu monety bądź to zwykły fałsz, bądź to zamach na suwerenność państwową. Oba te stanowiska przewijają się na-*

wet w ustawodawstwie nowożytnem. Stanowisko zamachu na suwerenność państwową uległo z biegiem czasu także przekształceniu; trzeba było bliżej określić, w jaki to sposób suwerenność państwowa jest dotknięta przez fałszowanie pieniądza; oczywiście nasunęło się ujęcie kwestji następujące: państwo ma monopol bicia monety, ponieważ ilość kruszcu, zawartego w monecie, nie odpowiada wartości tej, którą państwo każe przywiązywać do danej monety, przeto państwo prowadzi zyskowne przedsiębiorstwo (bicia monety), które jest państwowym monopolem; fałszowanie monety jest konkurencją dla państwowego przedsiębiorstwa. Stanowisko to uległo jednakowoż zmianie z chwilą, kiedy obok pieniądza kruszcowego wystąpił pieniądz papierowy, jako równorzędny przedstawiciel wartości i środek do ułatwiania wymiany towaru. Wobec tego dalej, że państwo emisje pieniądza papierowego powierza bankom emisyjnym, a więc instytucjom prywatnym, przeto ujęcie problemu musiało iść nowemi torami; wszak interes państwowy nie jest przy emisji banknotów interesem bezpośrednim, ale pośrednim. Przedmiotem zamachu jest nietyle związek państwowy, ile życie gospodarcze w państwie. Ponieważ w czasach nowszych, skutkiem współżycia cywilizowanych społeczeństw, pokazało się, iż fałszowanie pieniądza jakiegokolwiek i gdziekolwiek może dotknąć żywotnych interesów gospodarczych w jakiemkolwiek państwie, gdzie kupiec za swój towar otrzymuje falsyfikaty, przeto przestępstwo to nabrało charakteru międzynarodowego i należy dzisiaj do delicta iuris gentium. W tych warunkach jasnem jest, że nie można traktować fałszowania pieniądza jako skierowanego przeciw życiu gospodarczemu jednego społeczeństwa, a tem mniej przeciwko bytowi jednego państwa.

Nowożytne życie gospodarcze zna obok pieniądza inne jeszcze papiery, przedstawiające ekonomiczne wartości. Nietylko pieniądzem można spłacać zobowiązania, można to czynić także papierami, mającemi pewien kurs giełdowy, opiewającemi na okaziciela, nie wymagającemi zatem żadnych formalności do tego, by przenieść własność. Jestto zatem wynikiem ewolucji stosunków, że obok pieniądza (kruszcowego czy papierowego) występują papiery wartościowe. Zauważyć można tu powolny rozwój pojęć. Tak, jak obok monety kruszcowej (pierwotnie jedynego typu pieniądza i jedynego wyobraziciela wartości) zjawia się pieniądz papierowy, tak w ślad za papierowym pieniądzem państwowym (notami państwowemi) poszły noty banków emisyjnych, uprawnionych do wydawania swoich papierów, mających znaczenie pieniądza, potem znów, w ślad za pieniądzem papierowym i banknotem poszły obligacje czy to państwowe, czy to instytucyj uprawnionych do ich wystawiania. Z chwilą, gdy przyznano ochronę obligacjom, nasunęła się myśl, czy z punktu widzenia życia gospodarczego nie jest równowartościową i akcja, przedstawiająca udział w przedsiębiorstwie. Wszystkie te papiery muszą mieć jednak wspólną cechę z pieniądzem, to znaczy łatwość przechodzenia z ręki do ręki. Wobec tego należeć mogą tu tylko papiery wartościowe, opiewające na okaziciela. Akcja imienna, której sprzedaż wymaga formalnej transakcji, nie może być przedmiotem ochrony z punktu widzenia pieniądza, gdyż w tym wypadku fałszowanie będzie tylko fałszowaniem dokumentu, dowodzącego udziału w przedsiębiorstwie.

Działanie. Jeżeli pieniądz kruszcowy, czy papierowy lub papier wartościowy ma być przedstawicielem pewnej wartości, to działanie przestępne polegać musi na tem, by papierowi lub kawałkowi kruszcu sprawca nadawał bezprawnie pozór takiego przedstawiciela wartości. Przy pieniądzu kruszcowym pewną rolę odgrywa rzeczywista wartość kruszcu, powstaje wobec tego pytanie, czy bezprawne wybicie monety z kruszcu tej samej jakości, co używany przez państwową mennicę, lub jakości nawet lepszej, może uzasadnić przestępstwo fałszowania pieniądza. Na pytanie to należy dać odpowiedź twierdzącą, a to dlatego, że nie chodzi tu o działanie oszukańcze, ale o zamach na życie gospodarcze, oparte na pełnem zaufaniu i przekonaniu, że pieniądz pochodzi od instytucji państwowej lub przez państwo autoryzowanej, a nie jest wytworem zabiegów osób prywatnych.

Obok fałszowania pieniądza, polegającego na podrabianiu, a więc naśladowaniu pieniądza prawdziwego, istnieje inny typ działania karygodnego, a mianowicie przerabianie przez nadawanie pieniądzowi pozorów wyższej wartości. Przerabianie stoi pod względem karygodności narówni z podrabianiem.

Przy pieniądzu kruszcowym możliwą jest inna ewentualność, a mianowicie pomniejszanie monety; przez odpowiednie zabiegi mechaniczne lub chemiczne można ją pozbawić pewnej ilości kruszcu tak, że w codziennem użyciu nie będzie można tego zauważyć; zmniejszenie zawartości w pieniądzu kruszcowym, polskim lub obcym, jest przestępstwem mniej karygodnym, aniżeli podrabianie lub przerabianie.

Obok tego swoistą postacią fałszowania pieniędzy i papierów wartościowych jest usuwanie z nich znaków wycofania z obiegu, a więc pozbawienia wartości. Nasunąć się może wątpliwość, czy działanie tego rodzaju nie jest raczej zniszczeniem dokumentu, gdyż znak umorzenia, zamieszczony na danym papierze wartościowym, uważać można za dokument, skoro jest nim każdy przedmiot, stanowiący dowód prawa lub stosunku prawnego. Wobec tego usunięcie z papieru wartościowego znaku umorzenia możnaby uważać za usunięcie dokumentu. Pomijając pewne wątpliwości interpretacyjne, wydawać się musi wskazanem zaliczenie tego rodzaju działania do grupy przestępstw przerabiania pieniędzy i papierów wartościowych, zachodzi tu bowiem zbyt wyraźny związek z gospodarstwem pieniężnem. (Mot. t. V z. 4 str. 103 do 106).

2. Kto: obywatel polski lub cudzoziemiec, w kraju lub zagranicą (zob. art. 4 oraz art. 9 lit. b). **§ 1.**

Działanie musi być umyślne (art. 13) w rozumieniu art. 14 § 1; zamiar puszczania w obieg nie jest wymagany.

Podrabianie i przerabianie pieniądza środkami, umożliwiającemi szybkie i łatwe powielenie, można uwzględnić przy wymiarze kary (art. 54).

3. podrabia. Z wyrażenia tego wynika, że sprawcy chodzi o mniej lub więcej wierne a w regule możliwie najwierniejsze naśladownictwo pieniądza prawdziwego. Kto wyrabia przedmioty mogące robić wrażenie pieniędzy prawdziwych, dopuszcza się wykroczenia z art. 63 W.; jeżeli tak sporządzone przedmioty daje jako pieniądz prawdziwy osobom nieświadomym fałszerstwa, dopuszcza się oszustwa z art. 264.

Czynem dokonanym jest dokonane podrobienie tego rodzaju, iż podrobienie stwierdzić można tylko przy pewnej wprawie lub też przy dokładnem badaniu podrobionego pieniądza; jeżeli podrobienie wpada w oczy, sprawca odpowie za usiłowanie nieudolne (art. 23 § 2 i art. 24 § 2), Tak też **O. 10/35.**

Zwykłem usiłowaniem (art. 23 § 1) będzie rozpoczęcie pracy nad podrobieniem; jeszcze wcześniejsze stadjum karalności określają przepisy art. 179 i 180.

Jakkolwiek w regule sprawca tworzy nowe pieniądze, to oczywiście nie zmienia to jego odpowiedzialności w niczem, jeżeli sporządzonemu pieniądzowi nadaje postać pieniądza używanego, który już pozostawał przez pewien czas w obrocie.

Podrobieniem pieniądza papierowego będzie także sporządzanie go z odcinków prawdziwych pieniędzy papierowych.

4. przerabia. W przeciwieństwie do podrobienia, które jest sporządzeniem pieniądza, przerabianie jest zmianą pieniądza prawdziwego. Ustawa nie odróżnia czy przerobiono pieniądz prawdziwy niższej wartości na pieniądz wyższej wartości, czy też naodwrót; w regule przerobienie następuje dla uzyskania pieniądza wyższej wartości, da się jednak pomyśleć, że np. ktoś w banknocie dwudolarowym przerobił cyfrę 2 na 1, by następnie zrobić z tegoż banknotu banknot 100 dolarowy. W takim wypadku przerobienie cyfry 2 na 1 będzie już dokonanem przestępstwem z art. 175, a nie usiłowaniem tegoż przestępstwa przez zamierzone przerobienie banknotu dwudolarowego na studolarowy.

Należy zwrócić przytem uwagę także na to, że kto w powyższym przypadku przyjąłby banknot dwudolarowy przerobiony na 1 dolarowy, choćby za niego dał równowartość tylko w wysokości jednego dolara, nie otrzyma zań nic, gdyż podrobiony banknot ulega przepadkowi (art. 186 § 1).

Przerobieniem jest także pozłocenie lub posrebrzenie pieniądza, sporządzonego z innego metalu, nadające mu pozory monety wyższej wartości.

5. polski lub obcy. Przyczynę ochrony pieniądza obcego narówni z polskim zob. uw. 1; zob. też art. 9 lit. b).

6. kruszcowy lub papierowy, będący w obiegu (także złote ruble b. cesarstwa rosyjskiego, jako mające znaczenie w obiegu gospodarczym: **O. 152/35**) gdziekolwiek (w kraju lub zagranicą), nie zaś pieniądz wycofany już z obiegu np. stare monety. Podrobienie wycofanych pieniędzy i puszczenie ich w obieg, jako pieniędzy mających obieg, podlega sankcji z art. 264 § 1. Podrobienie pieniądza kruszcowego nie przestaje być karalnem, jeżeli zawartość kruszca (szlachetnego) jest większą w pieniądzu podrobionym, niż w prawdziwym (zob. uw. 1); chodzi tu bowiem o zaufanie publiczne do zawartości danego kruszca w pieniądzu kruszcowym i opartą na niem łatwość obrotu. Kto otrzymuje pieniądz zrobiony prywatnie czyli podrobiony, ma w omawianym tu przypadku, tęż samą ilość kruszcu w rękach, atoli: a) musi to dopiero stwierdzić przez badanie zawartości, b) nie może go puścić w obieg i c) naraża się na konfiskatę (art. 186 § 1).

Pieniądzem kruszcowym jest zarówno pieniądz zawierający metal szlachetny (złoto lub srebro), jak i bilon, który, nie zawierając takiego metalu, ma tylko wartość przymusową, nadaną mu przez tego, który ma uprawnienie do jego wydawania.

7. usuwa oznakę umorzenia. Przez jej usunięcie przedmiot bezwartościowy przybiera nazewnątrz pozory pieniądza, będącego prawnie jeszcze w obiegu i jako taki pozostaje w obiegu; czy finalnie ostatni posiadacz danego banknotu uzyska jego wymianę w banku emisyjnym jest oczywiście zupełnie obojętnem. Por. art. 182.

8. na czas nie krótszy od lat 2: kara wymierzoną być może do lat 15 więzienia (art. 39 § 1); przestępstwo z art. 175 stanowi więc zbrodnię i może być popełnionem tylko umyślnie (art. 12, 13 zd. 1, 14 § 1).

9. Wedle art. 167 § 1 i 2 projektu I i wedle art. 173 § 1 i 2 projektu II przestępstwo zawarte w obecnym art. 175 zagrożone było karą więzienia nie niżej lat 2, jeżeli popełniono je w celu puszczenia pieniądza w obieg; w braku tego zamiaru stanowiło ono jedynie występek zagrożony karą aresztu do lat 2.

Kom. Min. Spr. odstąpiła od tego poglądu Komisji Kodyf.: za tekstem ustawy przemawiałoby to, że samo podrobienie itd. stanowi już groźne niebezpieczeństwo, gdyż pieniądz podrobiony etc. może puścić ktoś w obieg bez porozumienia się ze sprawcą, że dalej podrabianie itd. pieniądza nie powinno być przedmiotem jakichś eksperymentów, że nie wiadomo, czy sprawca, który pierwotnie nie miał zamiaru puszczenia podrobionego pieniądza w obieg, nie powźmie tego zamiaru po udałym eksperymencie, wreszcie, że zamiar puszczenia w obieg może być trudnym do udowodnienia [1]). Por. uw. 3 do art. 187.

Sprawca przestępstwa z art. 175, który przedmioty w § 1 i 2 tegoż art. wymienione puszcza w obieg, odpowiada wedle art. 31 za zbieg przestępstw z art. 175 i 177.

§ 2. **10.** Przepis § 2 odnosi się do wszelkiego rodzaju dokumentów na okaziciela, choćby nie notowanych na giełdzie, tudzież do ich kuponów i talonów, służących do podjęcia procentów i udziału w zyskach (dywidendy).

Dokumenty te dzieli przepis § 2 na dwa rodzaje:

a) na dokumenty, zawierające obowiązek wypłaty kapitału, odsetek lub udziału w zyskach, tudzież

b) na dokumenty, stwierdzające jedynie udział w pewnej spółce, choćby nie uprawniały do wycofania kapitału ze spółki lub do poboru odsetek względnie dywidendy.

[1]) Przed kilku laty przysięgli lwowscy uniewinnili sprawcę, który — będąc zresztą mężem nauki — twierdził, że dla eksperymentów podrabiał dolary; niemniej dolary te w znacznej ilości dostały się do obiegu, a ci, co je otrzymali, ponieśli dotkliwą szkodę.

Charakter spółki pod b) wskazanej jest obojętny; będzie to w regule spółka akcyjna, a może nią i nie być.

11. Jeżeli sprawca działał z chęci zysku, sąd orzeknie grzywnę (art. 42 § 2). **§ 1 i 2.**

12. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 10/35 (pkt. 1). Dla istoty podrabiania pieniędzy nie jest rzeczą konieczną osiągnięcie przez sprawcę podobieństwa tak łudzącego, iżby mogło wprowadzić w błąd nawet doświadczoną osobę lub wymagało do rozpoznania szczególnych środków technicznych, a wystarcza w zupełności takie podobieństwo, by zachodziła możliwość puszczenia falsyfikatu w obieg, a mianowicie, by niedoświadczony człowiek nie mógł odrazu o nieprawdziwości przedmiotu wręczonego mu jako pieniądz się przekonać (pkt. 2). Naśladownictwo dokonane w sposób bezwzględnie niedołężny a polegające na sporządzeniu przedmiotów, które każdy przeciętny człowiek odrazu pozna jako falsyfikaty, nie może być uznane za dokonanie zbrodni z art. 175, lecz jedynie za usiłowanie, do którego będą stosowane przepisy art. 23 do 25.

O. 31/22. Karalność nie jest uzależnioną od tego, ażeby nastąpiło rozpowszechnienie (puszczenie w obieg. Przyp. aut.) lub ażeby nie zachodziły przeszkody rozpowszechnienia.

O. 177/34. Gdy przestępstwa z art. 175 dokonano zbiorową akcją uczestników, którzy się do jego dokonania porozumieli, utworzywszy w wyniku tego porozumienia bandę, mającą na celu podrabianie lub przerabianie pieniędzy, to zachodzi realny zbieg przestępstw z art. 175 i 180, a nie jednorazowy idealny zbieg przestępstw. Por. **O. 63/33** przy art. 97.

O. 84/33. Wyłączenie z pod amnestji, w myśl art. 6 rozp. Prez. R. P. z 21/10 1932 Dz. U. poz. 783 fałszowania pieniędzy i papierów kredytowych, obejmuje wszystkie karalne stadja urzeczywistnienia tych przestępstw, jeżeli ono ulega karze.

Art. 176.

Kto zmniejsza zawartość kruszcu w pieniądzu kruszcowym polskim lub obcym,
podlega karze więzienia do lat 5.

Zmniejszenie zawartości kruszcu. S. O.

Por. art. 427 do 429 i 432 rkk., § 149, 150 nkk. i § 118 c) akk.

1. Zob. uw. do art. 175.

2. zmniejsza zawartość kruszcu, niekoniecznie kruszcu szlachetnego tj. złota lub srebra, lecz także miedzi, niklu itp.; podpada tu więc także zmniejszenie kruszcu w bilonie (zob. uw. 6 do art. 175). Powiększenie wartości kruszcu nie podpada więc pod art. 176 (arg. a contrario), o ile sprawca nie zmienił cyfry danej monety. Gdyby sprawca zwiększył zawartość kruszcu, ale zarazem podniósł także cyfrę, na którą moneta opiewa, dopuści się on zbrodni z art. 175 § 1, choćby ilość dodanego kruszcu dorównywała, a nawet przewyższała zawartość kruszcu prawdziwej monety tej wysokości, co przerobiona (zob. uw. 6 do art. 175).

Zmniejszenie może nastąpić w jakikolwiek sposób, w szczególności przez obcięcie lub odpiłowanie części danej monety; gdyby sprawca puścił w obieg uszczuplony pieniądz, zaszedłby zbieg przestępstw wieloczynowy (art. 31) z art. 176 i 177. Zob. uw. 3 do art. 177.

3. Przestępstwo z art. 176 jest daleko mniej groźne pod względem skutków dla obrotu i pod względem szkody wyniknąć mogącej, niż w przypadku z art. 175; stąd i zagrożona kara jest daleko łagodniejszą, niż w przypadku art. 175, gdyż można ją zredukować do 6 miesięcy więzienia (art. 39 § 1).

Art. 176 obejmuje występek umyślny (art. 13); sprawca musi więc być świadom zmniejszania zawartości kruszcu lub przewidywać ten skutek i godzić się nań (art. 14 § 1).

Puszczenie przez sprawcę pieniądza sfałszowanego nie jest wymagane.

Art. 177.

Obrót fałszywym pieniądzem. S. O.

Kto określony w art. 175 lub 176 pieniądz lub papier puszcza w obieg albo go w tym celu przyjmuje, przewozi lub przechowuje, podlega karze więzienia do lat 10.

Por. art. 430 rkk., § 147 nkk., § 109, 112, 116 i 201 a) akk.

1. *Swoistem przestępstwem jest puszczanie falsyfikatów w obieg bez udziału w podrabianiu lub przerabianiu. Działanie tego rodzaju uważać należy za wysoce niebezpieczne dla życia gospodarczego, stojące pod względem karygodności niemal narówni z samem podrabianiem i przerabianiem. Oczywiście nie chodzi tutaj o osobę, która porozumiała się z fałszerzem poprzednio przed dokonaniem podrobienia i przerobienia co do tego, czy i jak falsyfikaty puszczać się będzie w obieg. Tego rodzaju działanie będzie miało wszelkie cechy udziału w głównem przestępstwie. Jedynie tylko puszczanie w obieg falsyfikatu bez poprzedniego porozumienia się z fałszerzem, uchodzić może za swoiste przestępstwo.*

Projekt nie wspomina osobno o osobie, puszczającej falsyfikat w uprzedniem porozumieniu ze sprawcą, gdyż niewątpliwie osoba taka podpadnie pod pojęcie pomocnika[1]*). Natomiast projekt wprowadza swoiste przestępstwo puszczania w obieg falsyfikatu, oczywiście bez porozumienia się poprzednio z fałszerzem. Narówni z puszczaniem w obieg traktować wypada już same czynności przygotowawcze do takiego działania, tj. ich przyjmowanie, przewożenie i przechowywanie. (Mot. t. V z. 4 str. 107 i 108).*

2. Kto: zob. uw. 2 do art. 175.

3. pieniądz lub papier. Przez pieniądz należy tu rozumieć zarówno pieniądz kruszcowy, jako też i papierowy (art. 175 § 1); wyrażenie «papier» odnosi się do wszelkich dokumentów w § 2 art. 175 wskazanych. Nie podpadają pod pojęcie pieniądza obrzynki ani opiłki, uzyskane z przestępstwa z art. 176; puszczenie ich w obieg (sprzedaż, zamiana, darowizna itd.) przez sprawcę z art. 176 będzie więc bezkarne — jako realizacja korzyści z dokonanego przezeń przestępstwa, podobnie jak sprzedaż rzeczy skradzionej przez złodzieja — natomiast świadome ich nabywanie, przyjmowanie itp. podpadnie pod pojęcie paserstwa z art. 160, 161.

4. puszcza w obieg. Puszczeniem w obieg jest każde działanie, którem fałszerz lub inna osoba świadoma, że chodzi o falsyfikat, wydaje go z rąk swych innej osobie w tym celu, ażeby falsyfikat dostał się bezpośrednio lub pośrednio w ręce osoby, która go przyjmie w przekonaniu, że to jest pieniądz (art. 175 § 1) lub papier (art. 175 § 2) prawdziwy. Puszczeniem w obieg będzie więc zarówno oddanie falsyfikatu osobie, która go przyjmuje jako prawdziwy, jak i oddanie go osobie, która wie o fałszerstwie, ale przyjmuje go w celu puszczenia w obieg jako prawdziwy.

Obojętną jest rzeczą, czy puszczający w obieg oddaje falsyfikat komuś osobiście czy też przesyła mu go pocztą lub przez posłańca; podobnież obojętnem jest, czy puszczający w obieg otrzymuje w zamian za falsyfikat jakiś ekwiwa-

[1]) Stanowisko to motywów w przedmiocie odpowiedzialności osoby, która przed dokonaniem fałszerstwa porozumiała się co do puszczenia falsyfikatów w obieg jest bezprzedmiotowem, skoro do ustawy nie przyjęto postanowienia projektu, że do istoty czynu z art. 175 należy zamiar puszczenia falsyfikatów w obieg (zob. uw. 9 do art. 175). Kwestja ta odpowiedzialności omówioną będzie w uw. 4 do nin. art.

lent, czy też wydaje go darmo (darowizna, remuneracja, napiwek lub jałmużna). Tak też **O. 5/35.**

O ile pieniądz sfałszowany posiada wartość materjalną, a więc zawiera w sobie kruszec wartościowy (nietylko kruszec szlachetny tj. złoto lub srebro), złodziej, który go ukradnie i puści w obieg albo go w celu puszczenia w obieg przechowuje, odpowie w myśl art. 31 za zbieg wieloczynowy przestępstw z art. 257 i 177.

Co do odpowiedzialności za puszczenie w obieg falsyfikatów należy poczynić pewne dystynkcje co do osób i tak:

I. Fałszerz odpowie za zbieg przestępstw z art. 175 i 177 wedle art. 31; gdyby warunkiem fałszerstwa był zamiar puszczenia w obieg (zob. uw. 9 do art. 175), odpowiadałby on wyłącznie wedle art. 175, gdyż puszczenie w obieg falsyfikatu byłoby zrealizowaniem celu przestępstwa, podobnie jak sprzedaż rzeczy skradzionych dokonana przez złodzieja. Należy przytem zważyć, że odpowiada wedle art. 175, kto podrabia lub przerabia pieniądz choćby w celu użycia go dla ozdoby (naszyjnik, branzoleta, wisiorek), albo popisywania się swą zręcznością, wiedzą, techniką itp. Jeśli następnie tego rodzaju sprawca z chciwości zysku lub popadłszy w nędzę, puszcza w obieg ów sfałszowany przez się pieniądz, czyn jego i zamysł przybiera całkiem nową postać.

II. Osoba, która świadomie puszcza falsyfikat w obieg nie porozumiawszy się z fałszerzem przed dokonaniem faszerstwa, odpowie wedle art. 177 bez względu na to, czy falsyfikat otrzymała od fałszerza, czy też od innej osoby. Przesłanką jest tu świadomość fałszerstwa w chwili puszczenia falsyfikatu w obieg.

III. Kto co do puszczenia w obieg falsyfikatu porozumiał się z fałszerzem przed dokonaniem fałszerstwa, odpowie również tylko za przestępstwo z art. 177, nie zaś — jak chcą motywa (zob. powyż uw. 1) — za przestępstwo z art. 27 i 175, albowiem:

a) dana osoba nie użyczyła pomocy do przestępstwa z art. 175, gdyż przestępstwo to jest niezawisłe od kwestji zamiaru i faktu puszczenia w obieg falsyfikatu,

b) puszczenie w obieg stanowi samoistny delikt (por. uw. 3 do art. 179), który popełnia każdy puszczający w obieg; ustawa nie czyni różnicy, czy delikt z art. 177 popełnił fałszerz, czy ktoś inny w porozumieniu z nim przed lub po dokonaniu przestępstwa, albo też w porozumieniu z kimś innym; pomocnik fałszerza staje się tu samoistnym sprawcą przestępstwa z art. 177.

Inna rzecz, gdyby okazało się, że przyrzeczenie fałszerzowi puszczenia w obieg gotowych falsyfikatów, skłoniło fałszerza do popełnienia fałszerstwa, w tym przypadku puszczający w obieg odpowie wedle art. 31 za zbieg pomocnictwa duchowego do fałszerstwa (art. 27 i 175) z przestępstwem puszczenia w obieg falsyfikatu (art. 177).

Puszczanie falsyfikatów w obieg jest przestępstwem ciągłem (zob. uwagi przed art. 31 zamieszczone, tudzież uw. 4 do art. 86); powtarzanie czynu stanowi więc jedno przestępstwo — chybaby sprawca już po odcierpieniu kary kontynuował puszczanie w obieg (zob. art. 35).

5. w tym celu, tj. w celu puszczenia w obieg jako pieniądza lub papieru prawdziwego (zob. uw. 8 do art. 14).

6. przyjmuje: z jakiegokolwiek tytułu, a więc jako zapłatę długu (datio in solutum), pożyczkę, darowiznę itp., byleby przyjęcie nastąpiło w celu puszczenia w obieg.

7. przewozi lub przechowuje: zob. uw. 5 i 6 do art. 155.

8. Wszystkie formy i sposoby popełnienia przestępstwa z art. 177 stanowią zbrodnię (art. 12); mogą tedy popełnione być jedynie z winy umyślnej (art.

13 zd. 1). Wina umyślna polega tu na świadomości, że sprawca puszcza w obieg pieniądz lub papier, pochodzący z przestępstwa w art. 175 lub 176 określonego.

9. Kara z art. 177 jest łagodniejszą od kary z art. 175, albowiem za przestępstwo z art. 175 nie może być wymierzoną kara niżej 2 lat więzienia, a najwyższa kara wynosi 15 lat więzienia (art. 39 § 1), podczas gdy za przestępstwo z art. 177 najniższa kara wynosi 6 miesięcy więzienia (art. 39 § 1), a najwyższa lat 10; ustawodawca nie zapoznaje tu niebezpieczeństwa, wynikającego dopiero z puszczenia falsyfikatów w obieg, atoli widocznie mniema, że podstawą i źródłem niebezpieczeństwa jest ich powstanie i istnienie.

10. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 5/35. Puszczeniem w obieg, przewidzianem w art. 177 jest działanie, skierowane do tego, by falsyfikat przyjęty został jako pieniądz obrotowy, przyczem dla odpowiedzialności karnej jest obojętnem, czy puszczający w obieg otrzymuje za podrobiony pieniądz ekwiwalent, czy też wydaje go darmo w formie np. darowizny, nagrody, jałmużny, napiwku itp.

O. 134/35. Wręczenie podrobionych pieniędzy na próbę jest także ich puszczeniem w obieg.

Art. 178.

Obrót fałszywym pieniądzem w dobrej wierze. S. G.

Kto puszcza w obieg pieniądz lub papier, określony w art. 175 lub 176, który sam otrzymał jako prawdziwy lub pełnowartościowy, podlega karze aresztu do miesięcy 6 lub grzywny.

Por. art. 430 rkk. i § 148 nkk.

1. *Wspomnieć wypada o swoistem przestępstwie, polegającem na p o z b y w a n i u się falsyfikatu, który dostał się w ręce sprawcy bez jego do tego świadomego przyczynienia się; jest to wypadek, kiedy sprawca, otrzymawszy falsyfikat zamiast pieniądza autentycznego, pozbywa się go w tym celu, aby nie ponosić straty; działanie to jest zrozumiałe z punktu widzenia ogólno-ludzkiego, natomiast dla życia gospodarczego jest równie szkodliwem, jak działanie osoby, która puszczanie w obieg falsyfikatów uważa za źródło dochodu. (Mot. t. V z. 4 str. 108).*

2. puszcza w obieg: por. uw. 4 do art. 177. Puszczenie w obieg jest występkiem z winy umyślnej (art. 13 zd. 2 i 14 § 1); wina polega na świadomości sprawcy, że puszcza w obieg falsyfikat.

3. otrzymał z jakiegokolwiek tytułu, choćby i darmego np. darowizna, jałmużna, napiwek itp. (zob. **O. 5/35** w uw. 10 do art. 178). W przypadkach kradzieży i rabunku nie można mówić o «otrzymaniu»; złodziej, bandyta itp. odpowie więc w razie puszczenia w obieg lub przechowywania pieniądza z art. 175 lub 176, nie wedle art. 178, lecz wedle art. 177. Wynika to także z ratio legis art. 178 (zob. powyż uw. 1.

Słowo «otrzymał» w przeciwieństwie do słowa «przyjmuje» ujawnia różnicę między sprawcą z art. 177, a sprawcą z art. 178; pierwszy «przyjmuje» falsyfikat, a więc akceptuje go i nietylko przechodzi do porządku nad jego przestępną proweniencją, ale także zamierza puścić go w obieg — drugi nie «przyjął» go, ale «otrzymał» go, nie wiedząc o jego pochodzeniu, gdyż inaczej nie byłby go przyjął.

Sprawca czynu z art. 178 może dokonać puszczenia w obieg sam i bezpośrednio, lub też użyć do tego innych osób. Jeżeli osoby te mają świadomość, że chodzi o falsyfikat i zamierzają go puścić w obieg wzgl. przyjmują go lub przechowują w tym celu, odpowiadają one nie za pomocnictwo do przestępstwa z art. 178, lecz za przestępstwo z art. 177, gdyż już samo przyjęcie falsyfikatu, w celu puszczenia go w obieg, stanowi przestępstwo z art. 177. Odpowie więc za prze-

stępstwo z art. 177 także i pośrednik, który przyjmuje falsyfikat od osoby wymienionej w art. 178; nie może on liczyć na łagodniejsze traktowanie go za pomocnictwo z art. 27 i 178, gdyż w przeciwieństwie do osoby z art. 178 wie on, że przyjmuje (celem puszczenia w obieg) falsyfikat. Stanowisko to odpowiada zresztą przepisowi art. 55.

4. Jakkolwiek z punktu widzenia gospodarczego niema różnicy, czy puszczający w obieg falsyfikat przyjął go pierwotnie w dobrej czy złej wierze, to jednak ustawa, w przeciwieństwie do przypadku z art. 177, dopatruje się w jego działaniu jedynie występku i to ewentualnie nawet bardzo łagodnie, gdyż grzywną, karanego. Ustawodawca uwzględnia tu psychikę sprawcy z art. 178, który działa pod wpływem szczególnej podniety, a mianowicie chce powetować sobie poniesioną szkodę a może także myśli, że odbiorca poda pieniądz dalej i szkody nie poniesie.

Art. 179.

Kto w celu spełnienia czynu, określonego w art. 175 lub 176, sporządza, nabywa albo przechowuje środki techniczne, podlega karze więzienia do lat 5.

Przygotowanie. S. O.

Por. art. 431 p. 1 rkk. i § 151 nkk.

1. *Mowa tutaj o tzw. czynnościach przygotowawczych, które, nie będąc jeszcze usiłowaniem (art. 23), nie uległyby ukaraniu; ustawodawca uznaje je więc wyraźnie za karalne, ze względu na wielkie niebezpieczeństwo dla życia gospodarczego, grożące ze strony fałszerzy. (Mot. t. V z. 4 str. 108 i 109).*

2. **Kto:** zob. uw. 2 do art. 175.

3. **w celu spełnienia:** zob. uw. 9 do art. 14; obojętną jest rzeczą, czy sprawca z art. 179 zamierza sam dokonać fałszerstwa, czy też chce czynem swym pomóc fałszerzowi. Ten rodzaj pomocnictwa (art. 27) do fałszerstwa stanowi tedy samoistne przestępstwo; usiłowanie (art. 23) jest tu możliwe.

4. **nabywa:** zob. uw. 4 do art. 160.

5. **przechowuje:** zob. uw. 6 do art. 155.

6. **środki techniczne.** Jestto pojęcie bardzo obszerne i mieści w sobie wszystkie przedmioty i narzędzia, potrzebne dla dokonania przestępstwa z art. 175 lub 176 np. maszyny służące do powielenia, płyty, rysunki, klisze, plansze, chemikalja, i inne podobne przedmioty lub narzędzia. Przez dodatek «techniczne» ustawodawca zaznaczył jednak, że nie chodzi tu o przedmioty codziennego użytku, znajdujące się w powszechnem posiadaniu i używaniu np. nóż, papier zwykły (nie zaś specjalny, użyć się mający do sporządzenia fałszywego banknota) itp.

Art. 179 nie wylicza środków technicznych, jak to czyni np. § 151 nkk., albowiem, wobec ciągłego rozwoju nowoczesnej techniki, wyliczenie takie nie mogłoby być wyczerpującem; kazuistyka zatem byłaby szkodliwą.

7. Przestępstwo z art. 179 jest występkiem, który można popełnić tylko z winy umyślnej (art. 13 zd. 2 i 14 § 1); wina polega na świadomości celu, do którego środki techniczne służyć mają. Przepis art. 180 § 2 niema tu zastosowania, gdyż do przepisu wyjątkowego, jakim jest bezsprzecznie przepis art. 180 § 2, nie można stosować wykładni rozszerzającej.

8. **Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.**

O. 297/35. Przepis art. 179 przewiduje samoistne przestępstwo przedsięwzięcia samych czynności przygotowawczych do przestępstw z art. 175 i 176, nie normuje zaś karalności pomocnictwa do zbrodni z art. 175 i 176 i nie wyłącza możliwości stosowania do tych przestępstw ogólnego przepisu art. 27.

Art. 180.

Porozumienie, S. O.

§ 1. Kto w celu spełnienia czynu, określonego w art. 175, 176 lub 177 wchodzi w porozumienie z innemi osobami, podlega karze więzienia do lat 5.

Bezkarność.

§ 2. Nie podlega karze kto, wziąwszy udział w porozumieniu, doniesie o niem władzy, powołanej do ścigania przestępstwa, zanim władza dowiedziała się o porozumieniu. Z bezkarności nie korzysta, kto doprowadził do powstania takiego porozumienia.

Por. art. 431 pkt. 2 i 279 pkt. 1 rkk.

1. *Porozumiewanie się z innemi osobami w celu dokonania przestępstwa w przyszłości, oznaczonego dokładnie lub tylko ogólnie, uchodzi w nowożytnem prawie karnem za bezkarne; w wyjątkowych tylko wypadkach ustawodawstwo odstępuje od tej zasady. Projekt uważa, że właśnie przy przestępstwach z art. 175, 176 i 177 zachodzi konieczność kryminalno-polityczna zwiększonej obrony społeczeństwa zapomocą karania także tego rodzaju umów (por. art. 97 i 219: przyp. aut.).*

Również względy kryminalno-polityczne nakazują wprowadzanie premjowania d e n u n c j a c j i przestępstwa zapomocą stworzenia bezkarności dla takiego uczestnika porozumienia, który doniesie o zmowie władzy powołanej do ścigania przestępstwa, a to zanim władza o niem się dowiedziała. Jest to kombinacja premji za denucjację z czynnym żalem. Projekt uważa jednak za wskazane regułę bezkarności ograniczyć do tych uczestników, którzy nie współdziałali przy organizacji zmowy, do tych zatem uczestników, którzy nie dali inicjatywy do porozumienia, a tylko do zmowy zostali wciągnięci; tem samem załatwia się sprawę odpowiedzialności agenta prowokacyjnego w sposób dla niego niekorzystny. (Mot. t. V z. 4 str. 110).

§ 1.

2. **Kto:** zob. uw. 2 do art. 175.

3. **w celu:** zob. uw. 9 do art. 14.

4. **czynu określonego w art. 175, 176 lub 177,** tj. któregokolwiek lub nawet wszystkich tych czynów. Wyliczenie to jest wyczerpujące; nie można więc odpowiedzialności z art. 180 rozciągnąć na inne przestępstwa w niniejszym rozdziale kk. zawarte, a w szczególności na przestępstwa z art. 178, 179 i 181 do 183.

5. **wchodzi w porozumienie.** Chodzi tu o spisek, podobnie jak w przypadkach z art. 97 § 1 i 219 § 1.

6. Występek z art. 180 § 1 stanowi przestępstwo umyślne (art. 12, 13 i 14 § 1); wina polega na świadomości, że porozumienie (spisek) służyć ma spełnieniu jednego lub więcej przestępstw w art. 180 § 1 wyliczonych.

Co do zbiegu przestępstw z art. 175, 176 lub 177 z przestępstwem z art. 180 zob. **O. 177/34** przy art. 175.

Co do karalności inicjatorów i kierowników bandy, mającej na celu spełnianie przestępstw z art. 175, 176 i 177 — zob. uwagę 2 do art. 166.

§ 2.

6. Zob. uw. 4 do 11 i 13 do art. 97.

7. Przepisy § 2 art. 180 i § 2 art. 219 są równobrzmiące z § 2 art. 97 z tą jedynie różnicą, że § 2 art. 97 poza wymogiem zawartym w § 2 art. 180 i 219, by doniesienie władzy nastąpiło, zanim władza się dowiedziała o porozumieniu, wymaga ponadto, by doniesienie władzy nastąpiło zanim wynikły jakiekolwiek ujemne skutki dla Państwa.

8. Zob. orzecznictwo do art. 97 oraz **O. 84/33** przy art. 175.

Art. 181.

Fałszowanie znaków wartościowych. S. G.

Kto w celu użycia lub puszczenia w obieg podrabia lub przerabia urzędowy znak wartościowy, albo kto taki znak podrobiony lub przerobiony puszcza w obieg, przechowuje, nabywa lub go używa,

podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

Por. art. 434, 435 rkk. i § 275 nkk.

1. *Fałszowanie znaków wartościowych. W związku z fałszowaniem pieniędzy i papierów wartościowych, pozostaje podrabianie i przerabianie urzędowych znaków wartościowych, zastępujących świadczenia pieniężne przy składaniu opłat na rzecz państwa, bądź to jako wynagrodzenie za pewne usługi natury administracyjnej, bądź też z tytułu obowiązków obywatelskich. Typowym przykładem jest znaczek stemplowy, przylepiany na pismach, wnoszonych do władz państwowych. Podrabianie lub przerabianie takiego urzędowego znaku wartościowego bądź to w celu bezpośredniego użycia, bądź puszczenia w obieg, jak również puszczanie w obieg, przechowywanie, nabywanie lub używanie, jest oczywistem zamachem na dochody państwowe. Nie wprowadza to wprawdzie takiego zamętu w życie gospodarcze, jakiem jest krążenie falsyfikatów pieniądza, jednak sprawca dopuszcza się przez umniejszenie dochodów państwowych działania, skierowanego przeciwko równowadze państwowego budżetu, co dla życia gospodarczego również przedstawia poważne niebezpieczeństwo. Przestępstwo to stoi w związku z fałszowaniem pieniądza o tyle, iż znaczek stemplowy jest również rodzajem środka płatniczego, aczkolwiek w swoistej postaci, gdyż zastępuje złożenie opłaty w kasie państwowej. Z chwilą wprowadzenia znaków wartościowych, jako przedmiotów podrabiania i przerabiania, do grupy przestępstw pieniężnych, należało uwzględnić jako czyn karygodny także zdjęcie z urzędowego znaku wartościowego oznaki umorzenia (zob. art. 182. Przyp. aut.). Pod względem karygodności z działaniem takiem stać będzie narówni także puszczanie w obieg, przechowywanie, nabywanie. (Mot. t. V z. 4 str. 111 i 112).*

2. Kto: zob. uw. 2 do art. 175.

3. w celu użycia lub puszczenia w obieg. Cały ten art. przejęto z projektu; Kom. Min. Spr. nie eliminowała z art. 181 celu działania, który to cel skreślono z art. 175 § 1 (zob. uw. marg. 1 przy uw. 1 do art. 177 oraz uw. 4 do tegoż art. i uwagę 11 poniżej).

Sąd stwierdzić więc musi w uzasadnieniu wyroku skazującego (art. 379 § 1), na jakiej podstawie przyjął cel użycia lub puszczenia w obieg za udowodniony.

Co do celu zob. uw. 9 do art. 14; celem może tu być użycie przez samego fałszerza lub puszczenie w obieg (por. uw. 1 i 4 do art. 177).

4. podrabia lub przerabia: por. uw. 3 i 4 do art. 175; możliwemi są tu oczywiście podżeganie i pomocnictwo (art. 26 i 27), tudzież usiłowanie (art. 23).

5. urzędowy znak wartościowy: oczywiście jedynie polski, nie zaś zagraniczny, gdyż w przeciwieństwie do art. 175 przepis art. 181 nie wspomina o znaku urzędowym obcym. Fałszowanie obcych znaków urzędowych nie stanowi deliktu juris gentium, ponieważ art. 9 lit. b) chroni tylko fałszowanie pieniędzy, publicznych papierów wartościowych lub biletów bankowych; zagraniczne urzędowe znaki wartościowe nie są więc chronione, chyba że istnieje traktat międzynarodowy w tym względzie lub zachodzą warunki z art. 5.

Urzędowemi znakami wartościowemi są znaczki pocztowe, pocztówki, stemple i znaczki na opłaty sądowe i opłaty za doręczenia, blankiety wekslowe itp. bez względu na to, czy znaki te wygotowywane są odrębnie np. stemple, czy też wyciśnięte są na papierze np. blankiety wekslowe.

6. puszcza w obieg itd.: zob. uw. 1 i 4 do art. 177.

7. przechowuje: (zob. uw. 6 do art. 155). W braku dowodu przeciwnego przyjąć należy, że przechowanie nastąpiło w celu użycia lub puszczenia w obieg.

8. nabywa: zob. uw. 4 do art. 160; nabycie dowodzi zamiaru użycia lub puszczenia w obieg.

9. używa: tj. uiszcza przepisaną należytość znakiem podrobionym lub przerobionym.

10. Podczas gdy część I art. 181 dotyczy samego fałszerstwa, to część druga dotyczy odpowiedzialności za czynności po dokonanem fałszerstwie przedsięwzięte.

W tym względzie uderza przedewszystkiem brak słów «przyjmuje» i «przewozi« użytych w art. 177; samo więc przyjęcie lub przewiezienie podrobionego lub przerobionego urzędowego znaku wartościowego nie stanowi samoistnego przestępstwa z art. 181, jeżeli z przyjęciem lub przewiezieniem nie łączy się nabycie lub przechowanie; może ono jednak stanowić pomocnictwo (art. 27 i 181).

11. Co do odpowiedzialności za czynności wskazane w części II art. 181 zauważyć należy, co następuje:

a) Ponieważ zamiar użycia lub puszczenia w obieg jest warunkiem zaistnienia przestępstwa określonego w części I art. 181 (zob. powyżej uwagę 3), przeto ten, kto odpowiada za przestępstwo z części I art. 181, nie odpowiada już osobno za spełnienie czynności, wskazanych w części II tegoż art., gdyż jego działanie z części II art. 181 (użycie, puszczenie w obieg itp.) jest zrealizowaniem działania przestępnego tak, jak np. złodziej nie odpowiada za sprzedaż rzeczy, które sam ukradł. Do tych osób należą fałszerz, podżegacz i pomocnik (art. 26 i 27); zob. uw. 3 do art. 160.

b) Wszystkie inne osoby odpowiadają za przestępstwo z części II art. 181, bez względu na to, czy popełniły toż przestępstwo w porozumieniu z fałszerzem lub osobą postronną — tudzież bez względu na to, od kogo i w jaki sposób dostały się w posiadanie falsyfikatu (a więc także, jeżeli go znalazły) — atoli pod warunkiem, że w chwili popełnienia przestępstwa wiedziały, że dany znak jest falsyfikatem.

12. Przestępstwo z art. 181 jest występkiem umyślnym (art. 13 i 14 § 1). Co do części I art. 181 umyślność mieści się w wymaganym przez ustawę celu działania sprawcy: «w celu użycia lub puszczenia w obieg», zaś co do części II sprawca musi wiedzieć, że znak jest podrobiony lub przewidywać, że chodzi o falsyfikat i na to się godzić (art. 14 § 1); oczywista, że sprawca musi być świadom, iż puszcza w obieg, przechowuje lub nabywa falsyfikat wzgl. że falsyfikatu używa.

13. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 247/34. Przestępstwo z art. 181, o ile polega na uszczupleniu świadczenia, przypadającego z tytułu opłat stemplowych, wyłączone jest z pod dobrodziejstwa amnestji z 21/10 1932 Dz. U. poz. 782.

Art. 182.

Obrót umorzonemi znakami. S. G.

Kto w celu użycia lub puszczenia w obieg usuwa oznakę umorzenia z urzędowego znaku wartościowego, albo kto taki znak po usunięciu oznaki umorzenia puszcza w obieg, przechowuje, nabywa lub go używa, podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

Por. art. 433 pkt. 2 i 3 oraz art. 435 rkk., § 275, 276 nkk., § 199 lit. d) akk.

1. Usunięcie oznaki umorzenia karalnem jest tylko wówczas, jeżeli nastąpiło w celu użycia lub puszczenia w obieg urzędowego znaku wartościowego — por. uw. 3 do art. 181.

2. Art. 182 składa się, podobnie jak art. 181, z dwóch części; pierwsza dotyczy usunięcia oznaki umorzenia, druga puszczenia w obieg itd. znaku, z którego oznakę umorzenia już usunięto; do art. 182 stosują się więc analogicznie uwagi do art. 181; zob. też uw. 1 in fine do art. 175 i uw. 7 do tegoż art. 175.

13. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 55/28. Zdjęcie nieumorzonych a więc prawdziwych znaków stanowi przywłaszczenie. Zamiar puszczenia w obieg umorzonych znaków lub ich użycia należy wyraźnie ustalić; nie wystarcza ustalenie, że usunięcie ich nastąpiło «w celach zysku».

Art. 183.

Kto w celu użycia w obrocie publicznym podrabia lub przerabia znaki urzędowe, mające stwierdzić upoważnienie, uiszczenie opłaty skarbowej lub wynik badania, albo kto w obrocie publicznym używa przedmiotów opatrzonych takiemi podrobionemi lub przerobionemi znakami,

podlega karze więzienia do lat 3.

Fałszowanie znaków urzędowych. S. O.

Por. art. 434, 435 rkk., § 275, 276 nkk., § 199 lit. d) akk.

1. *Swoistą rolę odgrywają w życiu gospodarczem urzędowe znaki, których celem jest zapewnienie szerokich kół o pewnej społecznej wartości danego przedmiotu. Typowym w tym względzie będzie tzw. cechowanie złota czy srebra, dowodzące pewnej zawartości szlachetnego kruszcu, albo cechowanie innych przedmiotów, jako nadających się do pewnego swoistego celu. Państwo przedsiębierze w interesie społecznym pewne zabiegi celem ułatwienia życia społecznego, które opierać się musi na zaufaniu, kto znak taki podrabia lub przerabia, ten podkopuje społeczne zaufanie i paraliżuje akcję państwową, rozwiniętą w interesie handlu i przemysłu. (Mot. t. V z. 4 str. 112).*

2. Kto: zob. uw. 2 do art. 175.

3. w celu użycia: przez siebie lub przez inną osobę, gdyż ustawa nie czyni różnicy w tym względzie; z jakich pobudek podrobienie lub przerobienie następuje dla innej osoby jest obojętnem; pobudką może być przyrzeczona lub otrzymana za to od niej zapłata, chęć przysłużenia się jej itp.; por. uw. 3 do art. 181.

4. w obrocie publicznym, tj. w stosunku swym do władz lub osób prywatnych, w handlu, przemyśle itp. Por. uw. 6 do art. 185.

5. podrabia lub przerabia: zob. uw. 4 do art. 181; przerobieniem jest także przeniesienie prawdziwego znaku urzędowego z jednego przedmiotu na inny.

6. znaki urzędowe (punce, plomby, banderole, pieczątki, odbitki, nalepki itp.), które w przeciwieństwie do znaków wartościowych z art. 181 i 182, nie mają same żadnej wartości, ale służą do jednego z trzech celów, a to do stwierdzenia:

a) upoważnienia,
b) uiszczenia opłaty skarbowej lub
c) wyniku badania.

7. upoważnienie: do ich sprzedawania lub wprowadzenia do kraju np. flaszki monopolu spirytusowego, pudełka na zapałki monopolowe, znaki dokonanej próby złota lub srebra (tzw. punce), znaki dokonanej rewizji celnej itp.

8. uiszczenie opłaty skarbowej np. znaki umieszczone na towarach z zagranicy pochodzących, że cło uiszczono.

9. wyniki badania: odnośnie do towarów, których bez znaku urzędowego badania nie wolno pozbywać (tzw. attesty).

10. używa itd.: ze świadomością, że dany znak jest podrobionym lub przerobionym (art. 14 § 1), gdyż przestępstwo z art. 183 jest występkiem umyślnym

(art. 13 i 14 § 1). Przewidziane jest tu użycie dla siebie; pomocnictwo i usiłowanie są możliwe (art. 26 i 23).

11. Zob. art. 5 § 2 pkt. 1 przep. wprow. kk.; por. art. 22 W.

Art. 184.

Przygotowanie. S. G.

Kto w celu podrobienia lub przerobienia znaków urzędowych, określonych w art. 181 lub 183, sporządza, nabywa lub przechowuje środki techniczne,

podlega karze więzienia do lat 2.

Por. art. 431 rkk., § 369 nkk. i § 199 lit. e) akk.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr.; wzoruje się ona dosłownie na art. 179; zob. tedy uw. do tegoż art.

2. Zob. art. 5 § 1 pkt. 1 przep. wprow. kk.

Art. 185.

Fałszowanie narzędzi mierniczych. S. O.

Kto podrabia lub przerabia zalegalizowane narzędzia miernicze albo takie narzędzia przechowuje lub ich w obrocie publicznym używa, podlega karze więzienia do lat 3.

Por. art. 363 rkk., 369 nkk., § 199 lit. c) akk.

1. *Swoistem przestępstwem tej właśnie grupy jest podrabianie lub przerabianie wag i miar w celu użycia ich na szkodę innej osoby albo też używanie takich miar i wag w handlu lub przemyśle. Wypadek ten nie pokrywa się z podrabianiem lub przerabianiem znaków wartościowych, gdyż miara lub waga może nosić na sobie zupełnie autentyczny znak, a mimo to dzięki zabiegom sprawcy nie być ścisłą. Wystarczającem tutaj będzie pozbawienie jej bądź to pierwotnej zawartości, bądź pierwotnego kształtu. (Mot. t. V z. 4 str. 113).*

2. Art. 182 projektu Kom. Kod. opiewał: «Kto w celu użycia na szkodę innej osoby podrabia lub przerabia wagi lub miary albo takich wag lub miar świadomie w handlu lub przemyśle używa».

Kom. Min. Spr. dokonała gruntownego przeobrażenia treści art. 182 projektu, a mianowicie:

a) opuściła słowa: «w celu użycia na szkodę innej osoby», podobnie jak w art. 175 opuściła słowa: «w celu puszczenia w obieg», przez co uniezależniła zaistnienie przestępstwa od celów, jakie sprawca łączył ze sporządzeniem fałszywych miar lub wag, i udaremniła praktykowaną przez wielu niesumiennych kupców i przemysłowców ekscepcję, że danego narzędzia mierniczego nie używają w swym handlu lub przemyśle (ekscepcję tę bardzo często trudno było odeprzeć, skutkiem czego następowało uniewinnienie),

b) zastąpiła słowa «miary i wagi» wyrażeniem ogólniejszem: «narzędzia miernicze», usuwając w ten sposób wszelkie wątpliwości co do tego, czy jakiś przedmiot stanowi miarę lub wagę np. automaty ustawiane w miejscach publicznych, przyrządy do mierzenia płynów ze skalą pływakową **(O. S. P. VIII 584 i 585)** itp. Zob. poniż uw. 4 b),

c) przez dodanie słowa «zalegalizowane» do słów «narzędzia miernicze» umożliwiła pro futuro karanie podrobienia narzędzi mierniczych, które w przyszłości zostaną poddane obowiązkowi legalizacji,

d) dodała słowa «albo takie narzędzia», rozszerzając sposób popełnienia przestępstwa także i na przechowywanie fałszywych narzędzi mierniczych (por. art. 177),

e) eliminowała słowo «świadomie», jako zbędne wobec przepisu art. 13,

f) zastąpiła słowa «w handlu i przemyśle» słowami «w obrocie publicznym».

O znaczeniu i skutkach tych zmian będzie jeszcze poniż mowa.

3. Kto: zob. uw. 2 do art. 175.

4. podrabia lub przerabia zalegalizowane narzędzia miernicze.

a) Zob. dekret o miarach z 8 lutego 1919 zamieszczony przy końcu uwag do nin. art. oraz art. 5 § 2 pkt. 1 przep. wprow. kk. i rozp. Min. Handlu i Przemysłu z 29 marca 1929 (Dz. U. 28 poz. 280) o wprowadzeniu obowiązku legalizacji nowych lub naprawianych albo sprowadzanych z zagranicy narzędzi mierniczych niektórych rodzajów przed przeznaczeniem ich do sprzedaży lub oddaniem do użytku.

b) Wedle art. 21 dekretu o miarach z 8 lutego 1919 wyrób, naprawa i sprzedaż narzędzi mierniczych podlega koncesjonowaniu i pozostaje pod nadzorem władz.

Wedle art. 9 tegoż dekretu przyrządem mierniczym czyli narzędziem miernicem (są to synonimy, jak to się okazuje z porównania art. 9 i 11 tegoż dekretu) jest każdy m e c h a n i z m, służący do pośredniego lub bezpośredniego dokonywania pomiarów.

Pojęcie legalności i rzetelności narzędzi mierniczych określone jest w art. 11 cyt. dekr.; o legalizacji traktuje art. 12 tegoż dekretu. Warunki koncesjonowania i nadzór określa rozp. Min. Handlu i Przemysłu z 22 lipca 1932 Dz. U. 68 poz. 630.

c) Podrobienie narzędzia mierniczego (por. uw. 3 do art. 175) polega na wyrobieniu go przez osobę, nie posiadającą koncesji (zob. art. 21 cyt. dekr.); wymogiem karalności jest wina umyślna (zob. poniż uw. 7); natomiast nie jest wymaganym ani zamiar użycia go na szkodę innej osoby (zob. powyż uw. 2 a), ani też zamiar użycia go w obrocie publicznym, czy to przez osobę, która dane narzędzie miernicze sporządziła, podrobiła lub przerobiła, czy też przez inną osobę.

Ustawodawca, podobnie jak w przypadku podrobienia przedmiotów w art. 175 wskazanych, poczytuje już samo podrobienie lub przerobienie za niebezpieczeństwo, a sprawcę za podejrzanego o zamiar używania danego narzędzia w obrocie publicznym, czy to przez siebie, czy też przez inną osobę.

d) Tożsamo dotyczy także przerobienia (zob. uw. 4 do art. 175). Przerobieniem będzie działanie, którem narzędzie miernicze zalegalizowane i rzetelne poddano zmianie, wywołującej uchybienie ścisłości tegoż narzędzia, np. jedną z szalek wagi obciążono przez przytwierdzenie pewnego przedmiotu.

Przerobieniem będzie także rozmyślne spowodowanie uchybienia, choćby uchybienie to nie przekraczało granic, wskazanych w art. 11 dekretu o miarach; drobne, przy sporządzaniu narzędzi mierniczych uniknąć się nie dające, uchybienia są bowiem wprawdzie ustawowo tolerowane, ale nie wolno ich rozmyślnie tworzyć.

e) Narzędzie miernicze musi mieć wygląd odpowiedni, podobny do takiegoż legalnego narzędzia; nie podpadnie więc pod pojęcie podrobienia wagi, jeżeli ktoś na sztabie poprzecznej umieści dwa sznurki, a na nich umieści zamiast ciężarków kamyki; używanie atoli takiej wagi w obrocie publicznym podpadnie wedle art. 23 p. 2 dekretu o miarach karze za używanie nielegalnego (zob. art. 12 tegoż dekretu) narzędzia.

Nieudolne usiłowanie sporządzenia narzędzia mierniczego podpadnie pod sankcję art 23 § 2 kk.

f) Ustawa — odmiennie niż w przypadkach z art. 179 i 184 — nie poddaje sankcji karnej sporządzenia, nabycia lub przechowywania środków technicznych, służących do podrobienia lub przerobienia narzędzi mierniczych, albowiem w miarę rodzaju narzędzia mogą to być środki bardzo pojedyncze i do powszedniego użytku służące, np. drzewo i heblarka dla zrobienia miary długości np. metra.

5. takie narzędzia przechowuje. Przechowanie uzasadnia niebezpieczeństwo i obawę, o których była mowa powyż w uw. 4 c).

6. używa w obrocie publicznym: zob. uw. 4 i 10 do art. 183. Użycie w obrocie publicznym jest tu nieodzownym (objektywnym) warunkiem; dla swego własnego, prywatnego użytku wolno posługiwać się nielegalnemi i nierzetelnemi narzędziami mierniczemi. Jeżeliby osoba prywatna, nabywszy pewien przedmiot, odstąpiła go innej osobie i odważyła go świadomie na swej fałszywej wadze, czyn ten nie podpadnie pod art. 185, lecz pod art. 264 § 1.

Użycie w obrocie publicznym podrobionego lub przerobionego narzędzia mierniczego jest karalne wedle art. 185, choćby żadna szkoda nie powstała, a więc choćby miara lub waga była rzetelną lub choćby różnicę wagi uzupełniono wzgl. wynagrodzono, np. przez tzw. doważkę.

Pojęcie obrotu publicznego nie jest zawisłem ani od tego, czy dana osoba zgłosiła swoje przedsiębiorstwo u władzy lub uzyskała potrzebną do prowadzenia go koncesję, ani też od tego, czy dana osoba wykonywuje je jawnie czy tajnie (w sklepie, czy w mieszkaniu prywatnem), ani wreszcie od tego, czy obrót danym przedmiotem jest wogóle dozwolony, czy też zakazany i karalny.

Znamieniem obrotu publicznego jest okoliczność, że sprawca wykonywuje dane przedsiębiorstwo w miejscu ogólnie dostępnem (por. uw. 3 do art. 152), umożliwiającem obrót z większą ilością osób. To też podlegnie karze kupiec lub przemysłowiec prowadzący swoje przedsiębiorstwo w mieszkaniu prywatnem, w sieni, suterenach, piwnicy itp.; tejże karze podlegnie też każdy, kto na podrobionej lub przerobionej wadze sprzedaje sacharynę lub kokainę, a także podlegnie jej paser, który na fałszywej wadze oblicza wagę skradzionego masła, które od złodzieja nabywa (art. 160 i 161).

7. Wszystkie działania, podlegające sankcji karnej art. 185, stanowią występek z winy umyślnej (art. 13 i 14 § 1); wina polega w świadomości podrobienia, przerobienia, przechowywania lub używania w obrocie publicznym.

W razie popełnienia występku z art. 185 z chęci zysku, sąd wymierzy grzywnę (art. 42 § 1).

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 3/33 (pkt. 1). W myśl § 2 rozp. Min. H. i P. z 29/3 1929 Dz. U. 28 poz. 280 sprzedawcom narzędzi mierniczych wolno trzymać na sprzedaż i sprzedawać narzędzia miernicze, o ile posiadają one nienaruszone cechy legalizacyjne, choćby ich ważność już wygasła (pkt. 2). W myśl przepisów o warunkach legalizowania przymiarów bławatnych z 8/9 1925 Nr. 214 p. 2, 14 P. O. M. (z przepisów obowiązujących w miernictwie. Przyp. aut.) okres ważności cechy przymiaru bławatnego trwa 3 lata, licząc od 1 stycznia tego roku, w którym legalizacja została dokonaną.

O. 337/31. Sprawcami czynu, przewidzianego w art. 23 p. 2 dekretu o miarach mogą być zarówno pomocnik handlowy, jakoteż i przedsiębiorca, ostatni wówczas, gdy miał świadomość, że w przedsiębiorstwie jego znajduje się nielegalne, nielegalizowane lub nierzetelne narzędzie miernicze.

O. 99/32. Kierownik elektrowni odpowiada z p. 2 art. 23 dekr. o miarach za stosowanie z odbiorcami liczników nielegalizowanych, nielegalnych i nierzetelnych; odpowiedzialności tej nie wyłącza umowa, której mocą inna osoba obowiązaną jest do nabycia i legalizacji.

O. 383/31 (pkt. 1). Określona w art. 14 dekretu o miarach możliwość stosowania narzędzi mierniczych do oznaczenia wartości rzeczy lub świadczeń, nie może być traktowana abstrakcyjnie, lecz w zależności od warunków i okoliczności publicznego obrotu stosowanego w przedsiębiorstwie, czy gospodarstwie oskarżonego (ptk. 2). Art. 14 cyt. dekr. o miarach dotyczy również narzędzi przy czynnościach dokonywanych w toku produkcji artykułów przeznaczonych do publicznego obrotu.

O. 285/35. Z treści art. 14 dekretu o miarach wynika, że odpowiedzialność karną ponosi, kto narzędzie miernicze stosuje lub przechowuje, zatem okoliczność,

że osoba, która korzysta z nielegalnego narzędzia mierniczego, nie jest jego właścicielem, jest dla kwestji odpowiedzialności za użycie narzędzia w obrocie publicznym bez znaczenia.

Dekret o miarach

z dnia 8 lutego 1919

w brzmieniu ustalonem w obwieszczeniu Ministerstwa Przemysłu i Handlu z 28 czerwca 1928 (Dz. U. 72, poz. 661).

Art. 1. Legalnemi jednostkami miar w Państwie Polskiem są jednostki, określone w art. 2—7 dekretu niniejszego, oraz te jednostki wtórne wielokrotne i podwielokrotne jednostek podstawowych, określonych w tychże artykułach, które będą uznane za legalne przez Ministra Przemysłu i Handlu.

Art. 3. Podstawową jednostką długości jest metr.

Art. 3. Podstawowemi jednostkami powierzchni są: metr kwadratowy i ar. Jednostkami powierzchni są także powierzchnie zawarte w kwadratach, których boki są równe z którejkolwiek z legalnych jednostek długości.

Art. 4. Podstawowemi jednostkami objętości są: metr sześcienny albo kubiczny i litr.

Art. 5. Podstawową jednostką kątów płaskich jest kąt prosty.

Art. 6. Podstawową jednostką masy jest kilogram.

Art. 7. Jednostką temperatury (różnic temperatury) jest różnica temperatury, odpowiadająca jednemu stopniowi normalnej skali termometrycznej czyli stopień temperatury.

Art. 8. W obrocie publicznym, jak również we wszystkich aktach i czynnościach urzędowych oraz we wszelkich umowach rządowych, gdy zachodzi potrzeba wyrażenia miary, należy ją wyrażać w legalnych jednostkach miar.

Art. 9. Wzorem miary jest ciało fizyczne, którego pewna właściwość pod względem wielkości przedstawia tę miarę z określoną dokładnością. Przyrządem mierniczym jest każdy mechanizm, służący do pośredniego lub bezpośredniego dokonywania pomiarów.

Wzorce miar i przyrządy miernicze stanowią narzędzia miernicze.

Art. 10. Uchybieniem wzorca miary jest wartość bezwzględna różnicy między jego wielkością i wielkością odpowiadającego mu wzorca normalnego, z którym według przepisów winien być porównany przy legalizowaniu. Uchybieniem przyrządu jest wartość bezwzględna różnicy między znaną rzeczywistą miarą wzorców legalnych, zapomocą których winien on być sprawdzony przy legalizowaniu, a tą miarą, którą według wskazań przyrządu należałoby owym wzorcom normalnym przypisać, lub wartość bezwzględna różnicy między wskazaniami przyrządu normalnego, z którym według przepisów winien on być porównany przy legalizowaniu.

Art. 11. Narzędzia miernicze są legalne, jeżeli, bez względu na swoje uchybienia, odpowiadają pozatem przepisom o warunkach legalizowania, wydanym na podstawie niniejszego dekretu przez Dyrektora Głównego Urzędu Miar — są rzetelne, jeżeli ich uchybienia nie przekraczają granic uchybień obiegowych, ustanawianych przez Ministra Przemysłu i Handlu dla narzędzi mierniczych, znajdujących się w obrocie publicznym.

Art. 12. Legalizacja narzędzi mierniczych polega na przepisowem sprawdzeniu ich i ocechowaniu przez władze legalizacji narzędzi mierniczych. W obrocie publicznym legalizacja jest ważna w ciągu okresu przepisanego przez Dyrektora Głównego Urzędu Miar, po upływie którego uważa się ją za niebyłą.

Art. 13. Przy wszelkiego rodzaju czynnościach urzędowych winny być używane dla wykonywania pomiarów narzędzia miernicze, odpowiadające obowiązującym przepisom i sprawdzone w Głównym Urzędzie Miar lub urzędach podwładnych.

Art. 14. W obrocie publicznym do mierzenia długości, powierzchni, objętości i masy (w mowie potocznej zwanej wagą), o ile przez to będzie, lub być może, ustanawiana wartość rzeczy lub świadczeń, mogą być wyłącznie stosowane i przechowywane narzędzia miernicze legalizowane, legalne i rzetelne.

Art. 15. Minister Przemysłu i Handlu upoważniony jest do rozciągnięcia działania art. 14 na wszelkie narzędzia miernicze, używane w obrocie publicznym i służące do obliczania wartości dostarczanych materji lub energji, lub używane do oceny pracy, bądź też mające znaczenie dla bezpieczeństwa publicznego, jako i na wszelkie narzędzia miernicze wynajmowane zawodowo lub oddawane do użytku publicznego za opłatą.

Art. 16. W czynnościach, dla których prawo niniejsze przewiduje obowiązkowe używanie narzędzi mierniczych legalizowanych, narzędzia te używane być mają właściwie, tj. tylko w tych warunkach i okolicznościach, dla odmierzania takiego rodzaju wielkości, materji lub energji i takich ilości, dla których zostały one dopuszczone przez Dyrektora Głównego Urzędu Miar do obrotu publicznego, podlegającego przymusowi legalizowania.

Art. 17. Minister Przemysłu i Handlu władny jest, dla poszczególnych gałęzi, jako też określonych rodzai towarów, przeznaczonych do obrotu publicznego, a szczególnie do obrotu zagranicznego, dozwalać w drodze wyjątku stosowanie takich narzędzi mierniczych, które nie opierają się na miarach, wyszczególnionych w artykułach 1—7 i nie są legalizowane według krajowych przepisów.

Art. 18. Minister Przemysłu i Handlu władny jest wprowadzić w stosunku do poszczególnych rodzajów narzędzi mierniczych obowiązek legalizacji nowych (nowowyrabianych), naprawianych lub sprowadzanych z zagranicy narzędzi mierniczych przed przeznaczeniem ich do sprzedaży lub oddaniem do użytku.

Art. 19. Sprawami, dotyczącemi miar i narzędzi mierniczych, zawiaduje Główny Urząd Miar w Warszawie, na czele którego stoi Dyrektor Głównego Urzędu Miar.

Dyrektor Głównego Urzędu Miar podlega bezpośrednio Ministrowi Przemysłu i Handlu.

Statut Głównego Urzędu Miar i urzędów podwładnych wydaje Minister Przemysłu i Handlu.

Art. 20. Jeżeli władze legalizacji narzędzi mierniczych zarządzą publiczne zbiórki legalizacyjne poza siedzibami stałych urzędów miar w celu następczej legalizacji (art. 12) narzędzi mierniczych, to zarządy gminne obowiązane są:

1) ogłosić o czasie i miejscu, w których ma się odbyć zbiórka legalizacyjna dla danej gminy,

2) dostarczyć dla czynności urzędowych bezpłatnie odpowiednie pomieszczenie,

3) pobierać na żądanie właściwej władzy legalizacji narzędzi mierniczych wszelkie opłaty należne urzędowi miar od uczestników zbiórki legalizacyjnej z tytułu zbiórki, i przekazywać tej władzy pobrane kwoty za potrąceniem 3% od nich tytułem wynagrodzenia za czynności inkasowania,

4) okazywać wszelką pomoc i współdziałanie urzędnikom legalizacyjnym przy pełnieniu przez nich czynności na terytorjum gminy.

Obowiązki, ciążące na gminach w myśl powyższych przepisów, powinny być spełniane również przez obszary dworskie.

Art. 21. Wyrób, naprawa i sprzedaż narzędzi mierniczych podlegają koncesjonowaniu według zasad, ustalonych rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu.

Minister Przemysłu i Handlu określi sposób sprawowania nadzoru przez władze legalizacji narzędzi mierniczych nad wyrobem, naprawą i sprzedażą narzędzi mierniczych.

Minister Przemysłu i Handlu określi też szczegółową właściwość władz legalizacji narzędzi mierniczych, powołanych do udzielania koncesyj i sprawowania nadzoru.

Art. 22. Policja Państwowa oraz organa zarządów gmin miejskich obowiązane są do bezpośredniego nadzoru nad tem, aby w obrocie publicznym używano jednostek miar i narzędzi mierniczych zgodnie z postanowieniami niniejszego dekretu i przepisów, wydanych na jego podstawie, oraz aby sprzedaż narzędzi mierniczych odbywała się zgodnie z postanowieniami zawartemi w art. 18 i 21 niniejszego dekretu.

Nadzór ten nie odnosi się do urzędów i instytucyj państwowych.

W wypadkach, kiedy władze legalizacji narzędzi mierniczych same dokonywują rewizji, władze policyjne obowiązane są udzielać im asysty policyjnej.

Osoby, upoważnione do wykonywania wyżej wymienionego nadzoru, są uprawnione do wchodzenia do pomieszczeń, w których odbywa się lub w których domniemywać się można odbywania obrotu publicznego.

Nadzór nad wykonywaniem przepisów o miarach i narzędziach mierniczych przez urzędy i instytucje państwowe należy do właściwych władz legalizacji narzędzi mierniczych.

Art. 23. Kto:

1) w obrocie publicznym wyraża miary w nielegalnych jednostkach miar (art. 8),

2) w warunkach i okolicznościach, przewidzianych w art. 14 niniejszego dekretu, stosuje lub przechowuje narzędzia miernicze nielegalizowane, nielegalne lub nierzetelne,

3) w czynnościach, dla których niniejsze prawo przewiduje obowiązkowe używanie narzędzi mierniczych legalizowanych, używa tych narzędzi niewłaściwie (art. 16) i

4) narusza postanowienia art. 21 oraz przepisy, wydane na podstawie art. 18 i 21 niniejszego dekretu, będzie karany — o ile dany czyn nie ulega karze surowszej — grzywną do 1000 złotych i aresztem do 6 tygodni lub jedną z tych kar.

Art. 24. Obok kary, orzeczonej na mocy art. 23, należy orzec uniezdatnienie do użytku lub konfiskatę na rzecz Skarbu Państwa (służby legalizacji narzędzi mierniczych) narzędzi mierniczych, nieodpowiadających przepisom, bez względu na to, czy stanowią własność skazanego, czy też osoby trzeciej. Można też orzec zniszczenie tych narzędzi mierniczych.

Jeżeli wdrożenie dochodzenia przeciwko pewnej osobie lub jej ukaranie jest niewykonalne, lub też jeśli obwinionego uniewinniono, można orzec uniezdatnienie do użytku, konfiskatę lub zniszczenie narzędzi mierniczych, nie odpowiadających przepisom.

Art. 25. Do wymierzania kary grzywny do wysokości 300 zł. za wykroczenia, przewidziane w art. 23 niniejszego dekretu, są uprawnieni kierownicy miejscowych urzędów miar. Niezależnie od prawa wymierzania powyższej kary, kierownikom miejscowych urzędów miar przysługuje prawo orzeczenia przewidzianych w art. 24 uniezdatnienia do użytku, konfiskaty lub zniszczenia narzędzi mierniczych.

Kary grzywny, orzeczone przez kierownika miejscowego urzędu miar, wykonywa właściwa władza powiatowa administracji ogólnej.

W wypadku niemożności ściągnięcia grzywny, wymierzonej prawomocnie przez kierownika miejscowego urzędu miar, powiatowa władza administracji ogólnej orzeka karę zastępczego aresztu według swobodnego uznania, jednak nie ponad tydzień.

Jeżeli kierownik miejscowego urzędu miar uzna za konieczne zastosowanie wyższej kary grzywny lub kary aresztu (art. 23), natenczas skierowuje sprawę do właściwego sądu powiatowego (pokoju).

Art. 26. Skazany orzeczeniem karnem kierownika miejscowego urzędu miar może w ciągu siedmiu dni od daty doręczenia orzeczenia wnieść na ręce kierownika urzędu miar żądanie przekazania sprawy właściwemu sądowi okręgowemu, który rozstrzyga prawomocnie przy odpowiedniem zastosowaniu przepisów postępowania, obowiązujących go w pierwszej instancji. Na wniosek prokuratora będzie zarządzone postępowanie uproszczone; wyrok sędziego nie ulega zaskarżeniu.

W postępowaniu sądowem orzeczenie kierownika miejscowego urzędu miar zastępuje prawomocny akt oskarżenia (wniosek w postępowaniu uproszczonem). Przed wyznaczeniem rozprawy przewodniczący (sędzia) może zarządzić przesłuchanie przez właściwy sąd powiatowy (pokoju) oskarżonego, świadków i biegłych; świadków i biegłych można przesłuchać pod przysięgą. Sąd postanawia według swego uznania, których świadków i biegłych przesłucha na rozprawie pod przysięgą lub bez zaprzysiężenia, a których zeznania będą odczytane; wolno odczytywać zapiski dochodzenia i inne części akt administracyjnych.

Żądanie przekazania sprawy sądowi nie wstrzymuje ściągnięcia grzywny.

Postanowienia niniejszego artykułu mają odpowiednie zastosowanie do orzeczenia, przewidzianego w art. 25 ust. 3.

Art. 27. W sprawach o przekroczenia, przewidziane w art. 23, o ile rozstrzyga je sąd powiatowy (pokoju), prawo popierania oskarżenia przed sądem, obok innych organów państwowych, służy przedstawicielowi urzędu miar.

Art. 28. Wysokość opłat za legalizację narzędzi mierniczych określa Minister Przemysłu i Handlu; wysokość opłat za inne czynności urzędów miar ustala Dyrektor Głównego Urzędu Miar.

Wszelkie należności, przypadające urzędom miar za ich czynności, podlegają ściąganiu w drodze egzekucji administracyjnej.

Art. 29. Dyrektor Głównego Urzędu Miar wydaje Dziennik Urzędowy Głównego Urzędu Miar, w którym ogłasza się przepisy, wydawane na podstawie niniejszego dekretu.

Art. 30. Minister Przemysłu i Handlu wyda przepisy dotyczące określenia i dalszego tymczasowego używania mórg nowopolskich, kwart, funtów i łutów na ziemiach b. zaboru rosyjskiego.

Art. 31. Wykonanie dekretu niniejszego porucza się Ministrom: Przemysłu i Handlu, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych, każdemu we właściwym zakresie działania.

Art. 186.

Przepadek.

§ 1. Pieniądze, papiery i znaki wartościowe, podrobione lub przerobione, albo z których usunięto oznaki umorzenia, oraz podrobione lub przerobione narzędzia miernicze, jak również środki techniczne, określone w art. 179 lub 184, ulegają przepadkowi, choćby nie były własnością sprawcy.

§ 2. Podrobione lub przerobione znaki urzędowe, określone w art. 183, należy usunąć, choćby to miało być połączone ze zniszczeniem przedmiotu.

Por. art. 436 rkk. i § 152 nkk.

1. *W interesie społecznym leży, ażeby zapobiec znajdowaniu się w obiegu falsyfikatów czy to pieniędzy, czy znaków wartościowych, czy podrobionych znaków urzędowych, czy wreszcie fałszywych miar i wag. Z tego powodu nie wystarczy samo pociągnięcie do karnej odpowiedzialności sprawcy, społeczeństwo musi tutaj zastosować środki zabezpieczające, mające za zadanie usunięcie z obiegu przedmiotów, naruszających równowagę życia gospodarczego. Jest to środek, dotykający także osoby niewinne, w których posiadaniu przedmiot się znalazł, a dla których (chociażby nie miał być użytym w obiegu) przedmiot ten pewną wartość, np. samego kruszcu, mógłby posiadać. Interes społeczny idzie tutaj przed interesem jednostki; z tego powodu przedmioty te ulec muszą wycofaniu z obiegu, ulec muszą przepadkowi niezależnie od tego, w czyjem znajdują się posiadaniu. O ile przedmioty te będą własnością sprawcy, zastosuje się przepadek jako karę dodatkową, o ileby zaś przedmiot ten był własnością innej osoby, przepadek będzie miał charakter środka zabezpieczającego. Będzie to jeden z tych wypadków, o których mówi część ogólna w art. 50 § 3.*

Czy stosować przepadek także do pieniędzy kruszcowych o zmniejszonej zawartości kruszcu? Kodeks karny polski nie potrzebuje sprawą tą się zajmować ze względu na przepisy administracyjne sprawę tę regulujące. Według § 10 przepisów Rady Ministrów z 17 czerwca 1927 mennica państwowa w razie stwierdzenia rozmyślnego uszkodzenia monetę kasuje i zwraca ją (posiadaczowi). Uszkodzone monety złote i srebrne mogą być na życzenie okaziciela nabywane przez oddziały Banku Polskiego, jako kruszec na wagę. Według rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 5 listopada 1927, Dz. U. Nr. 97 poz.855 art. 11 ust. II, monety złote, które utraciły większą od przewidzianej (5 na tysiąc) części wagi, zostają przez Skarb wycofane z obiegu z zapłatą 5.33 zł. za każdy gram pozostałej w nich wagi. (Mot. t. V z. 4 str. 113, 114).

§ 1. 2. Przedmiotem przepadku (konfiskaty) są:

a) **pieniądze:** kruszcowe lub papierowe (art. 175 § 1),

b) **papiery:** tj. dokumenty na okaziciela w art. 175 § 2 wskazane,

c) **znaki wartościowe** (urzędowe): art. 181,

d) **narzędzia miernicze:** art. 185,

e) **środki techniczne:** z art. 179 i 184, nie zaś środki techniczne, służące do podrobienia lub przerobienia narzędzi mierniczych (art. 185).

Warunkiem przepadku przedmiotów, wymienionych pod a), b), c), d), jest ich podrobienie, przerobienie lub usunięcie z nich oznaki umorzenia (art. 175 § 1 i 2, 181, 182).

3. ulegają przepadkowi: obowiązkowo, nie zaś fakultatywnie, jak w przypadku art. 50. Z porównania art. 50 § 1 i art. 186 okazuje się:

a) Przedmioty wymienione powyż w uw. 2 pod a), b), c) są przedmiotami, pochodzącemi bezpośrednio z przestępstwa (art. 50 § 1), które sąd obowiązany jest uznać za przepadłe, podczas gdy inne przedmioty, pochodzące z przestępstwa, sąd może uznać za przepadłe; art. 186 § 1 zawiera więc legem specialem co do przepadku pewnych rzeczy, pochodzących z przestępstwa.

b) Tożsamo dotyczy analogicznie narzędzi do popełnienia przestępstwa z art. 179, 181 i 183, które to narzędzia nazwane są w tychże art. środkami technicznemi; zob. uw. 6 do art. 179.

c) Konfiskata na rzecz polskiego Skarbu Państwa jest wykluczoną, jeśli sprawca fałszerstwa ma być zagranicę wydany wraz ze sfałszowanemi przedmiotami wedle art. 11 Konwencji międzynarodowej z 20 kwietnia 1929 (Dz. U. 1934 poz. 102).

4. choćby nie były własnością sprawcy; zachodzi tu jeden z przypadków, o których wspomina art. 50 § 2.

6. Sam przedmiot nie ulega w zasadzie przepadkowi, bez względu na to, **§ 2.** czy znak da się usunąć, czy też nie — inaczej przy przestępstwach kar.-skarb. (zob. art. 17 i 18 ust. kar.-skarb.).

Ponieważ usunięcie fałszywego znaku jest koniecznością, przeto nastąpi ono, choćby łączyło się ze zniszczeniem danego przedmiotu; zasada ta nie ma oczywiście zastosowania, jeżeli przedmiot ulega przepadkowi.

7. Przepisy kpk., dotyczące orzeczenia przepadku zob. w uw. 6 do art. 50; **§ 1 i 2.** też same przepisy odnoszą się także do orzeczenia o usunięciu fałszywych znaków, przepisanem w art. 186 § 2. Zob. też art. 63 § 2 W.

Rozdział XXVIII.

Przestępstwa przeciwko dokumentom.

Pojęcie dokumentu ustalono w art. 91 § 3. Projekt nie przeprowadza rozróżnienia między dokumentami prywatnemi a publicznemi. W tych warunkach mamy jedno bardzo ogólne określenie, przyczem punkt ciężkości spoczywa na tem, co stanowi główną cechę charakterystyczną danego przedmiotu, a mianowicie, dostarczenie dowodu prawa, stosunku prawnego lub okoliczności, mogących mieć znaczenie prawne, musi to być zatem przedmiot, który w danej chwili jest już środkiem dowodowym tego rodzaju. Takim dokumentem jest skrypt dłużny, stwierdzający istnienie zobowiązania. Nie ulega wątpliwości, że jest swoistym rodzajem dokumentu znak graniczny, dowodzący, gdzie kończy się własność jednej osoby, a zaczyna własność drugiej osoby. (Mot. t. V z. 4 str. 114, 115).

Art. 187.

Kto w celu użycia za autentyczny podrabia lub przerabia dokument albo podrobionego lub przerobionego dokumentu za autentyczny używa, podlega karze więzienia do lat 5. Fałszowanie dokumentów. S. O.

Por. art. 440, 441, 448 rkk., § 267 do 270 nkk., § 199 d), 201 a) i 320 f) akk.

1. *Najbardziej typowem przestępstwem z tej grupy jest oczywiście fałszowanie dokumentów, polegające na podrabianiu lub przerabianiu, jest to zamach na szczerość, mającą cechować stosunki między ludźmi, nic też dziwnego, że przestępstwo to podciągano przez szeregi wieków pod obszerniejsze pojęcie fałszu (Crimen Falsi). Projekt nie kładzie nacisku na samo użycie dokumentu, lecz uznaje za karygodne już podrabianie i przerabianie, traktując je narówni z użyciem dokumentu podrobionego lub przerobionego zamiast autentycznych.*

Projekt nie przeprowadza rozróżnienia między dokumentem zagranicznym a krajowym, wychodząc z założenia, że dodatek taki, potrzebny przy pieniądzu lub papierach wartościowych, zbędnym się staje przy dokumentach, przy których kwestja, gdzie autentyczny dokument miał być wystawiony, jest zupełnie obojętna. Nie chodzi tutaj o specyficzne faworyzowanie tych czy innych dokumentów, a chodzi o wspólną platformę zaufania koniecznego dla życia społecznego. Użycie dokumentu, mającego pozory dokumentu publicznego, wystawionego przez władzę zagraniczną, przedstawia większe może niebezpieczeństwo ze względu na trudność stwierdzenia fałszu, aniżeli użycie dokumentu o pozorach dokumentu krajowego.

Szereg ustaw wprowadza przy fałszowaniu dokumentu swoisty zamiar, zamiar przysporzenia sobie korzyści lub wyrządzenia komuś szkody. Jasnem jest, że szkoda obca lub korzyść własna może być conajwyżej okolicznością obciążającą.

W ustawach dawniejszego typu rozpowszechniony jest zwyczaj szczegółowego opisywania sposobów fałszowania dokumentu (fałszywe podpisy, zmiana aktu, pisma lub podpisu, wstawienie innych nazwisk, dopiski w rejestrze urzędowym, wysuwanie z aktu urzędowego pewnej części, zestawianie i łączenie ze sobą aktów autentycznych i t. p.). Jest to kazuistyka niebezpieczna, która, nie mogąc objąć wszystkich zjawisk możliwych, może mimowoli pewne zjawiska opuścić i sprowadzić bezkarność pewnych typów działania.

Dokument jest podrobiony, gdy wygotowała go w całości osoba inna, niż ta, od której ma pochodzić; jest przerobiony wtedy, gdy osoba nieuprawniona zmieniła dokument autentyczny, choćby w drobnej części. (Mot. t. V z. 4 str. 115 do 117).

2. Art. 187 zawiera dwa stany faktyczne, a to: a) podrobienie lub przerobienie dokumentu tudzież b) użycie takiegoż dokumentu.

3. **w celu użycia za autentyczny:** przez siebie lub przez inną osobę wobec kogokolwiek czy to sądu lub władzy, czy też wobec osoby prywatnej (np. celem wprowadzenia jej w błąd: art. 264), albowiem ustawa w tym względzie żadnej nie czyni różnicy, a przepis art. 188 ma na celu nietylko ochronę postępowania sądowego, lecz także obrotu prawnego wogóle.

Nieodzownym warunkiem odpowiedzialności karnej jest cel (zob. uw. 9 do art. 14) użycia falsyfikatu za autentyczny, tj. za pochodzący rzeczywiście od pewnej osoby i stworzenie w ten sposób jakiegoś dowodu, gdyż dostarczenie pewnego dowodu jest wedle art. 91 § 3 przeznaczeniem dokumentu.

Nie podlega więc karze, kto dokument podrabia lub przerabia jedynie dla żartu, dla okazania swej zręczności, dla celów naukowych; wyjątek od tej zasady zawiera art. 175 co do pieniędzy i papierów na okaziciela (zob. uw. 9 do tegoż art.), gdyż karze z art. 175 podlega, kto w jakimkolwiek celu i z jakiegokolwiek powodu podrabia lub przerabia pieniądz. Fałszerstwo podlega karze, choćby prawo z dokumentu zgasło wskutek przedawnienia lub z innej przyczyny — tudzież choćby moc dowodową falsyfikatu można było z łatwością odeprzeć.

Użycie za autentyczny presumuje, że przy fałszerstwie dokumentu sprawca ma na myśli pewną władzę lub osobę, od której sfałszowany dokument ma pochodzić. W regule więc sprawca podrobienia zamieści, a sprawca przerobienia pozostawi podpis, pieczęć, stampilję itp. odnośnej osoby — atoli nie jestto niezbędnym warunkiem; samo pismo czyjeś może bowiem stanowić dowód, choćby na niem podpisu nie było; można podrobić pismo czyjeś nie zamieszczając na niem podpisu. (Taki niepodpisany urywek pisma lub listu może np. stanowić początek dowodu na piśmie w rozumieniu § 4 art. XIX przep. wprow. kpc.). Podob-

nie można przerobić dokument, na którym niema podpisu, przez zmianę treści tegoż dokumentu.

4. podrabia, tj. tworzy, sporządza czyli fałszuje cały dokument wzgl. jego fragment, a tem samem wywołuje wrażenie, że dokument ten wzgl. fragment pochodzi od kogoś, tj. od władzy lub prywatnej osoby (por. uw. 3 do art. 175), od której on w rzeczywistości nie pochodzi; podrobieniem będzie więc zarówno podrobienie całego tekstu pisemnego dokumentu wraz z podpisem, jak i podrobienie samego podpisu. Nie czyni przytem różnicy, czy osoba, której podpis podrobiono w rzeczywistości istnieje i nosi imię i nazwisko, które podrobiono, czy też osoba ta nie istnieje, jeżeli tylko zmyślenie jej i podrobienie jej podpisu nastąpiły w celach określonych w art. 187. Nie jest ani podrobieniem ani przerobieniem, wypełnienie blankietu zaopatrzonego cudzym (autentycznym) podpisem, gdyż wypełnienie takiego blankietu stanowi szczególne przestępstwo z art. 194.

5. przerabia, tj. zmienia treść dokumentu czyli przeinacza ją zapomocą dopisków, przekreśleń, uzupełnień, wywabienia pewnych ustępów lub słów, zmiany lub przekreślenia podpisu itp. (por. uw. 4 do art. 175). Karalnem jest przerobienie także wówczas, jeżeli ono nastąpiło dla sprostowania pomyłki lub dla uzgodnienia mylnej treści dokumentu z prawdziwą wolą stron.

6. dokument (publiczny lub prywatny, krajowy lub zagraniczny): zob. uw. 3 do 6 do art. 91. Falsyfikat nie musi być zupełnym; może w nim brakować pewnych, choćby nawet istotnych cech autentycznego dokumentu, byleby wywoływał wrażenie autentycznego dokumentu; nieudolne sfałszowanie podpadnie pod art. 23 § 2 (por. **O. 10/35** przy art. 175).

Pod pojęcie dokumentu z art. 187 podpada każdy przedmiot, stanowiący dokument w rozumieniu art. 91 § 3, jeżeli nie jest chroniony innym szczególnym przepisem prawnym, jak to ma miejsce w przypadkach z art. 118, 175 § 1 i 2, 181, 182, 183, 185, 191, 281 itp. Dokumentami w rozumieniu art. 187 będą więc papiery wartościowe, nie opiewające na okaziciela (arg. a contr. z art. 175 § 2) oraz odpisy, listy, rachunki, choćby nie podpisane przez nikogo, lecz mające wywołać pozór wzgl. mające stworzyć dowód, że pochodzą od pewnej osoby.

7. za autentyczny używa (zob. powyż. uw. 3) tj. przedstawia czyli przedkłada falsyfikat władzy lub osobie prywatnej dla dostarczenia pewnego dowodu; nie czyni tu różnicy, czy przy przedstawieniu falsyfikatu sprawca wyraźnie wskazuje na jego rzekomą autentyczność, czy też zataja sfałszowanie, gdyż przez samo przedłożenie falsyfikatu, jako środka dowodowego, przedkładający używa go za dokument autentyczny. Sprawca nie musi osobiście i bezpośrednio przedstawić falsyfikat; użyciem będzie także powołanie się na dokument fałszywy, znajdujący się bądź u pewnej osoby władzy, bądź też u osoby prywatnej. **(O. 65/24.)**

Przestępstwo jest dokonane z chwilą przedstawienia dokumentu, jako środka dowodowego, bez względu na to, czy sąd formalnem postanowieniem dopuścił dowód z owego dokumentu przed, czy też po jego przedstawieniu.

Usiłowanie jest możliwem np. strona ofiaruje dowód z dokumentu, który ma przy sobie a w chwili, gdy go chce przedstawić sądowi, ktoś np. jej adwokat chwyta ją za rękę i udaremnia przedstawienie dokumentu.

Bez znaczenia jest okoliczność, czy używający falsyfikatu sam go sfałszował lub kazał go sfałszować, czy też otrzymał gotowy falsyfikat od fałszerza lub innej osoby, byleby miał świadomość, że użyty przez niego dokument jest falsyfikatem.

Kto używa dokumentu przez siebie samego sfałszowanego, dopuszcza się tylko raz jeden deliktu z art. 187, gdyż użycie dokumentu jest w tym wypadku zrealizowaniem działalności przestępnej, podobnie jak sprzedaż rzeczy skradzionej przez złodzieja. (Na tem samem stanowisku stanął S. N. w **O. 222/32,** motywując je tem, że podrobienie i użycie pozostają ze sobą w związku ciągłości, jako oparte na jednolitym zamiarze i skierowane przeciw temu samemu przedmio-

towi ochrony prawnej tj. przeciw bezpieczeństwu obrotu prawnego). Zob. jednak **O. 327/35** w uw. 7 do art. 194. Inaczej w przypadku art. 175 i 177 (zob. uw. 4 do art. 177).

8. Przestępstwo z części I art. 187 jest dokonanem z chwilą dokonania choćby nieudałego czyli nieudatnego podrobienia lub przerobienia dokumentu; przestępstwo z części II art. 187 jest dokonanem z chwilą użycia go; powstanie szkody nie jest wymogiem art. 187.

9. Karalność podrobienia podpisu nie zostaje uchyloną przez zgodę osoby, której podpis podrobiono, jeżeli sprawca używa dokumentu, jako autentycznego lub go w tym celu podrabia lub przerabia.

10. Przestępstwo z art. 187 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca musi mieć świadomość, że podrabia lub przerabia dokument (część I art. 187) wzgl. że używa falsyfikatu (część II art. 187), natomiast wobec brzmienia art. 187 nie jest wymagany zamiar sprawcy wyrządzenia szkody komuś innemu, ani też zamiar sprawcy przysporzenia sobie korzyści (zob. powyż uw. 1); chodzi tu więc o tzw. przestępstwo formalne.

Pomocnictwo i podżeganie są karalne (art. 26, 27).

11. Zob. uw. 1 do art. 5 przep. wprow. kk.; por. uwagi do art. 192 i uwagę 8 do art. 118.

12. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 222/32. Kk. nie zna podziału dokumentów na publiczne i prywatne.

O. 18/9 1933, Nr. 1 K. 483/33. Możliwość zakwestjonowania mocy dowodowej dokumentu z punktu widzenia prawa cywilnego, nie pozbawia podrobienia go cech fałszu, o ile dokument ten stanowi dowód okoliczności, mogącej mieć znaczenie prawne (§ 2 art. 91).

O. 3/3 1933, Nr. 4 K. 38/33. Podrobienie dokumentu (czeku) stanowi dopiero wówczas przestępstwo oszustwa, jeśli celem podrobienia było uzyskanie korzyści majątkowej; w takim wypadku zachodzi zbieg realny (art. 31) przestępstw z art. 187 i 264.

O. 18/9 1933, Nr. 1 K. 483/33. Możliwe jest sfałszowanie umowy prywatnej, stanowiącej dowód zobowiązania tylko między stronami a nie wobec osób trzecich.

O. S. P. VII. 149. Podrabiającą musi być osoba różna od tej, przez którą dokument został rzekomo wystawiony.

O. 30/32. Brak jednej z istotnych cech dokumentu (np. podpisu wójta) nie wyłącza karalności, jeśli dokument posiada tyle innych najistotniejszych cech, że one nadają dokumentowi cechę autentyczności.

O. 143/31 (w składzie 7 sędziów). Zgoda osoby trzeciej na podpisanie przez sprawcę dokumentu jej nazwiskiem nie usuwa karalności. Zgoda oraz brak uszczerbku nie zmienia kwalifikacji prawnej a może wpływać na złagodzenie a nawet zawieszenie kary; fałsz jest deliktem wyłącznie formalnym i za taki musi się go uznać ze względu na wymogi życia i normalnego uczciwego obrotu.

O. 216/33. Podrobienie dokumentu polega na sporządzeniu go przy zachowaniu pozorów, jak gdyby dokument ten pochodził od innej osoby, przez przerobienie zaś dokumentu rozumieć należy nadanie dokumentowi innej treści, niż ją pierwotnie posiadał. Przestępstwo to jest przestępstwem formalnem podobnie jak przest. z § 267 kk. z r. 1871. Niezgodne z rzeczywistością prowadzenie ksiąg handlowych nie polega ani na podrobieniu, ani też na przerobieniu dokumentów, może natomiast stanowić przestępstwo z art. 281.

O. 81/31. Użycie nielegalnych sposobów celem uzyskania dokumentów nie jest jednoznaczne z jego podrobieniem.

O. 202/29. Wydanie innej osobie sfałszowanych dokumentów jako autentycznych jest samo przez się użyciem ich za autentyczne.

O. 125/27. Wtórnik jako odpis listu przewozowego jest dokumentem.

O. 32/35. Bilet kolejowy jest dokumentem w rozumieniu art. 91 § 3; podrobienie lub przerobienie go, jak i jego użycie podpada pod art. 187. Jazda bez biletu może podpaść pod art. 265 (szalbierstwo).

O. 38/35. Karta rowerowa nie należy do rzędu świadectw tożsamości osoby z art. 191, lecz stanowiąc dowód prawa jazdy na zawsze, narówni z dowodami wszelkiego rodzaju praw, jak np. polowania, rybołóstwa, posiada charakter dokumentu w rozumieniu art. 191, który, będąc przepisem szczególnym, nie ulega wykładni rozszerzającej.

O. 16/7 1933, Nr. 3 K. 420/33. Odbitka fotograficzna dokumentu (przekazu pocztowego) może być dowodem sfałszowania.

O. 92/35. Przerobienie książeczki P. K. O. i wyłudzenie z P. K. O. pieniędzy na podstawie przerobionej książeczki stanowią dwa odrębne przestępstwa, na które, mimo tożsamości celu, składają się odmienne czynniki (stworzenie fałszywego dowodu i osiągnięcie nieprawnej korzyści majątkowej).

O. II. 34/26. Późniejsze zrealizowanie praw ze sfałszowanego dokumentu stanowi odrębne przestępstwo.

O. 122/35. Karalny jest fałsz dokumentu zarówno wówczas, gdy został sporządzony imieniem osoby istniejącej, jak i wówczas, gdy mu nadano pozory dokumentu, pochodzącego od osoby nieistniejącej.

Art. 188.

Kto w celu podrobienia lub przerobienia dokumentu podrabia, przerabia lub nabywa pieczęć, stempel lub inne narzędzie, podlega karze więzienia do lat 3.

Przygotowanie S. O.

Por. art. 449 do 452 rkk., i § 199 d) akk.

1. *Projekt uważa podrabianie lub przerabianie dokumentu za przestępstwo tak niebezpieczne dla obrotu prawnego, że wprowadza podobnie, jak przy fałszowaniu pieniędzy, karygodność czynności przygotowawczych. Dlatego już podrabianie, przerabianie, nabywanie pieczęci, stempli i innych narzędzi dla celów fałszowania dokumentu stanowi swoiste przestępstwo. (Mot. t. V z. 4. str. 117).*

2. w celu podrobienia lub przerobienia dokumentu: zob. uw. 3 do 6 do art. 91 oraz uw. 4 i 5 do art. 187; co do znaczenia celu zob. uw. 9 do art. 14 i uw. 3 do art. 187.

Ponieważ celem działania z art. 188 jest uzyskanie środków do podrobienia lub przerobienia dokumentu, zaś podrobienie lub przerobienie dokumentu ma na celu użycie go za autentyczny, przeto przestępstwo z art. 188 jest czynnością przygotowawczą do przestępstwa z części I art. 187, podobnie jak czynności z art. 179 stanowią przygotowanie do przestępstwa z art. 175 lub 176, z tą jednak różnicą, że czynności z art. 188 tj. samo już podrobienie lub przerobienie pieczęci, itd. lub ich nabycie mogą mieścić w sobie przestępstwo dokonane, zaś sporządzenie środków technicznych itd., podpadające pod art. 179 może być czynnością pod względem kryminalnym bezbarwną.

Zob. art. 22 W.

3. nabywa: zob. uw. 4 do art. 160.

4. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 30/22. Podrobienie pieczęci jest karalne, choćby ani przez podrabiającego ani też przez inną osobę później użytą nie została, gdyż podrobienie jej stwarza stan niebezpieczny, umożliwiający innym osobom jej użycie.

Art. 189.

Uszkodzenie i ukrycie dokumentu. S. O.

Kto uszkadza lub ukrywa dokument, którym nie ma prawa wyłącznie rozporządzać,

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

Por. art. 438 i 452 rkk., § 133 i 274 nkk.

1. *Dla życia prawnego, opartego na środkach dowodowych istnienia lub zgaśnięcia stosunków prawnych, równe znaczenie jak przedstawienie fałszywego dokumentu, posiada zniszczenie lub ukrycie dokumentu autentycznego. Jedno i drugie uniemożliwia wydanie sprawiedliwego wyroku czy orzeczenia, wogóle rozstrzygnięcia pewnej kwestji prawnej. Zniszczenie dokumentu jest to usunięcie z powierzchni życia społecznego ważnego czynnika, który odegrać może rolę dla istnienia pewnego prawa lub jego zgaśnięcia. Mówiąc o uszkodzeniu dokumentu, ma projekt na myśli nie uszkodzenie samej substancji danego przedmiotu, a tylko zmniejszenie jego siły dowodowej, gdyż dany przedmiot jest o tyle dokumentem, o ile przedstawia wartość dowodową. (Mot. t. V z. 4 str. 117, 118).*

2. **uszkadza:** por. uw. 5 do art. 112 i uw. 8 do art. 118. Nie chodzi tu o uszkodzenie danej substancji np. papieru, płótna, drzewa itp., lecz o uszkodzenie tych miejsc czyli części dokumentu, które mają lub mogą mieć znaczenie dowodowe. Uszkodzenie, podpadające pod art. 189, powoduje, że albo nie można wcale poznać treści dokumentu, albo też treść tę poznać można tylko niezupełnie. Uszkodzeniem jest tedy całkowite lub częściowe zniszczenie dokumentu, uczynienie go w całości lub części nieczytelnym, przekreślenie podpisu, zwłaszcza wówczas, gdy od istnienia podpisu zależy istnienie pewnego prawa (np. weksel, czek itp.) lub wartość dowodowa dokumentu itd.

3. **ukrywa:** tj. usuwa dokument z miejsca, w którem się znajduje i stwarza taki stan rzeczy, iż dany dokument niedostępnym się staje dla osób, które mają prawo i chcą z niego korzystać; zob. uw. 10 do art. 160.

4. **dokument:** zob. uw. 3 do 6 do art. 91.

5. **nie ma prawa wyłącznie rozporządzać.** Należy tu silny nacisk położyć na słowo «wyłącznie». Komu przysługuje prawo wyłącznego rozporządzania dokumentem, określają ustawy. Mogą tu zajść różne przypadki:

I. Dla sprawcy wynikają z treści dokumentu pewne prawa lub obowiązki czy to bezpośrednio, czy też pośrednio np. dziedzic osoby, uczestniczącej w sporządzeniu dokumentu albo następca pod tytułem szczególnym (sukcesor singularny). W tym przypadku:

a) albo istnienie dokumentu i stworzenie zapomocą niego praw lub dowodu zależą wyłącznie od jednej strony; tak np. testament lub kodycyl ulegają wyłącznemu rozporządzeniu testatora; może on go więc zniszczyć, nie popełniając bezprawnej czynności wobec dziedzica wzgl. legatarjusza,

b) albo też dokument nadaje prawo lub tworzy dowód dla więcej osób (instrumenta communia) — a to bądź już od początku swego istnienia np. umowa kupna, zamiany, darowizny, działu majątku itd., bądź też wskutek wytworzonej sytuacji np. A. jest z wekslu wierzycielem B. na sumę 1000 zł.; wolno osobie A. weksel ten zniszczyć i dług w ten sposób unicestwić; nie wolno mu atoli wekslu zniszczyć, gdyby chciał dochodzić sumy 1000 zł. w innej drodze (np. powództwa z tytułu zbogacenia) a sporną stała się wysokość sumy wekslowej; nie wolno też wierzycielowi zniszczyć lub uszkodzić weksel, jeżeli dłużnik przez zapłatę lub w inny sposób nabył prawo do wydania mu weksla.

II. Sprawca jest przechowcą czyli depozytarjuszem (art. 523 kod. zob.) danego dokumentu; zniszczenie lub uszkodzenie dokumentu jest bezwarunkowo karalne, gdyż nie ma on wogóle prawa do rozporządzania dokumentem, a tem mniej służy mu prawo to wyłącznie.

III. Posiadacz dostał się przypadkowo w posiadanie dokumentu np. znalazł go, doręczono mu go mylnie lub tp. Posiadacz dokumentu winien go wydać właścicielowi wzgl. złożyć u władzy; przez uszkodzenie lub zniszczenie dokumentu może on stać się odpowiedzialnym za przestępstwo z art. 189.

Czy więc osoba, uszkadzająca lub ukrywająca dany dokument ma prawo wyłącznego nim rozporządzenia, sędzia oceni de casu ad casum wedle właściwości danego przypadku, biorąc pod uwagę przepisy prawa cywilnego.

IV. Jeżeli dokument sporządzono w więcej egzemplarzach z przeznaczeniem pojedynczych egzemplarzy dla każdej ze stron, każdy egzemplarz staje się wyłączną własnością tej strony, której go wręczono i strona ta ma prawo wyłącznego rozporządzenia nim; może go więc bezkarnie zniszczyć lub uszkodzić.

Jeżeli dokument sporządzono w jednym egzemplarzu, egzemplarz ten stanowi własność spólną wszystkich stron w jego sporządzeniu uczestniczących, bez względu na to, w czyjem (strony lub osoby trzeciej) posiadaniu się znajduje.

V. Akty sądowe oraz akty władz publicznych nie ulegają nigdy rozporządzeniu osób prywatnych; złożenie przez osobę prywatną dokumentu u władzy pozbawia daną osobę prawa rozporządzania nim, choćby ona przed dołączeniem go przez siebie do akt uprawnioną była wyłącznie nim rozporządzać. Inna rzecz, gdyby dokument przypadkowo dostał się do akt, np. ktoś, czytając akty, zostawił tam swój dokument.

VI. Urzędnik, który uszkadza lub ukrywa dokument, znajdujący się w aktach władzy, może stać się odpowiedzialnym bądź wedle art. 286, bądź wedle art. 189 i 291, bądź wreszcie wedle samego tylko art. 189, jeśli warunki z art. 286 i 291 nie zaistniały.

6. Przestępstwo z art. 189 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca musi więc mieć świadomość, że niszczy lub uszkadza dokument, którym nie ma prawa wyłącznie rozporządzać; pobudki i cel czynu są bez znaczenia.

7. Przepisu art. 189 nie stosuje się do dokumentów, których uszkodzenie lub zniszczenie pozostaje pod ochroną szczególnych przepisów; zob. art. 107, 118, 139, 148 i 281.

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. **27/32** (pkt. 3). Powierzchowne ołówkowe wykreślenia, które bez żadnej trudności można usunąć, bez uszkodzenia substancji i treści, nie muszą koniecznie przedstawiać się jako uszkodzenia, szczególnie, gdy usunięcie wykreślenia jest tak łatwe i proste, że o «naprawie» lub «reperacji» przedmiotu mówić nie można. (Przyp. aut. Jeśli wykreślenie ołówkowe spowodowało niemożność stwierdzenia prawdziwej treści dokumentu, zachodzi, mojem zdaniem, przerobienie dokumentu wedle art. 187 a nie jego uszkodzenie wedle art. 189; jeśli sprawca w zamiarze przerobienia dokonał poprawek w ten sposób, że mimo to prawdziwa treść dokumentu stwierdzić się da, zaistnieje nieudolne usiłowanie przerobienia wedle art. 23 § 2 i 189. Orzeczenie O. 27/32 zapadło na podstawie § 267 nkk.; kodeks ten nie zawierał deliktu o brzmieniu art. 189).

O. 142/33. Usunięcie z akt koperty, stwierdzającej datę wniesienia apelacji podpada pod art. 189; koperta stanowi dokument w rozumieniu art. 91 § 3.

Art. 190.

§ 1. Kto znaki graniczne uszkadza, usuwa, przesuwa lub czyni niewidocznemi albo fałszywie wystawia,
podlega karze więzienia do lat 5.

§ 2. Kto znaki wodne uszkadza, usuwa, przesuwa lub czyni niewidocznemi albo fałszywie wystawia,
podlega karze więzienia do lat 3.

Uszkodzenie znaków:
a) granicznych. S. O.
b) wodnych. S. O.

Por. art. 549 pkt. 2 rkk., § 274 pkt. 2 nkk., § 199 lit. c) i 320 lit. f) akk.

1. *Swoistem przestępstwem z tej właśnie grupy zniszczenia czy usunięcia dokumentu jest zniszczenie lub usunięcie znaków granicznych. Znak graniczny jest niewątpliwie swoistym rodzajem dokumentu, stanowiącym dowód w związku z miejscem, w którem znak ten jest umieszczony, dlatego zupełne usunięcie znaku granicznego jest równorzędne z ukryciem dowodów, przesunięcie jest równorzędne z przerobieniem dokumentu, fałszywe wystawienie jest jakby podrobieniem dokumentu, uczynienie znaku niewidocznym ma to samo znaczenie co zupełne usunięcie. Znak graniczny nie jest tylko dokumentem, stwierdzającym prawo własności, jest także środkiem dowodowym w stosunkach międzynarodowych, może być środkiem dowodowym w procesie karnym; do zaistnienia przestępstwa nie wymaga ustawa zamiaru wyrządzenia szkody. Świadome przesunięcie, usunięcie i t. p. znaku granicznego, jest przestępstwem przeciwko obrotowi prawnemu, niezależnie od motywów, które kierowały sprawcą.*

Projekt zestawia narówni ze znakami granicznemi, normalnie stanowiącemi dowód cudzej własności, także inne znaki do nich zbliżone, stanowiące również bezpośredni lub pośredni dowód pewnego stosunku prawnego, jak znaki wodne. (Mot. t. V z. 4 str. 118, 119).

§ 1. 2. **znaki graniczne.** Znakami granicznemi są słupy, kamienie, kopce, miedze przy rozgraniczeniu gruntów urzędownie wytknięte (**O. 25/18:** naruszenie innych miedz stanowi uszkodzenie cudzego mienia) i wogóle wszelkie przedmioty, używane w danym czasie i miejscu do trwałego oznaczenia granicy między dwiema posiadłościami, a więc do odgraniczenia własności, służebności lub innego prawa rzeczowego, a także do oznaczenia granicy między Polską a państwami sąsiedniemi lub między pojedynczymi krajami, województwami, między terenem kolejowym lub państwowym a prywatnym itp. Cechę dokumentu posiadają one łącznie z miejscem ich umieszczenia, jako dowód, że w danem miejscu się znajdowały. Ten dowód wzmacnia się przez wygląd znaku, wskazujący na jego wiek lub pochodzenie, dalej umieszczone na znaku napisy, cyfry, litery lub inne pisemne dokumenty przechowane pod znakiem tj. pod kamieniem, kopcem granicznym itp.

Nie są znakami granicznemi znaki, określające osobiste uprawnienia pewnej osoby. np. znaki, do którego punktu wolno każdemu z współwłaścicieli paść, kosić itd.

Znaki graniczne muszą sąsiedzi uznać za takie bądź wyraźnie bądź milcząco; nie czyni w takim razie różnicy, kiedy i kto je ustawił, czy jeden z sąsiadów, czy też obydwaj, czy ich poprzednicy. Sam fakt, że znak graniczny istnieje od dłuższego lub krótszego czasu, uzasadnia jego ochronę z punktu widzenia art. 190. Znak graniczny świeżo wystawiony przez jednego sąsiada, drugi sąsiad może bezkarnie usunąć, jeżeli nie uznaje granicy przez to określonej.

Chroniąc znaki graniczne, ustawa chroni pośrednio granicę; nie wynika jednak stąd, by skutkiem działania sprawcy musiała nastąpić zmiana lub zatarcie granicy.

3. **uszkadza:** zob. uw. 2 do art. 189. Pod art. 190 podpadnie także częściowe uszkodzenie znaku, albowiem skutkiem częściowego uszkodzenia może powstać wątpliwość co do pochodzenia znaku, a także co do ścisłości linji granicznej itp.

4. **usuwa:** zabiera kamienie graniczne, zrównuje kopce graniczne z ziemią i t. p.

5. **przesuwa** t. j. ustawia znak graniczny w innem miejscu i zmienia przez to linję graniczną.

6. **czyni niewidocznemi:** przez przysypanie ziemią, przykrycie, zaoranie, zasmarowanie, wbicie słupa itp.

7. **fałszywie wystawia.** Przestępstwa tego dopuszcza się osoba powołana do pomiaru; może to być fachowiec (technik) a także osoba prywatna (włościanie często poruczają osobie prywatnej, do której mają zaufanie, dokonanie pomiaru). Jeśli fałszywego wystawienia znaku granicznego dopuszcza się urzędnik przy urzędowym pomiarze (geometra, sędzia, urzędnik władzy administracyjnej lub Urzędu

ziemskiego), popełnia on przestępstwo z art. 286 § 1, podobnie kontraktowy urzędnik państwowy lub samorządowy, dokonywający pomiaru; natomiast prywatny technik, przybrany do pomocy przy pomiarze, popełnia tylko występek z art. 190. Nie chodzi tu natomiast o przypadek samowolnego wystawienia nowych znaków.

8. Zob. art. 5 § 2 pkt. 12 przep. wprow. kk.

9. znaki wodne: służące do oznaczenia zasięgu praw wodnych, służących § 2. pewnym osobom w przedmiocie korzystania przez też osoby z prawa rybołóstwa, polowania na ptaki wodne, z prawa zakładania rur dla sprowadzenia wody lub dla wprawienia w ruch młynów wodnych lub motorów itp. Nie podpadną tu więc znaki dla oznaczenia poziomu wody lub ławic piaskowych, gdyż motywy Kom. Kod. mówią wyraźnie o znaczeniu znaków wodnych z punktu widzenia stosunku prawnego. Inna rzecz, że usunięcie i t. d. znaków wodnych, wywołujące niebezpieczeństwa w komunikacji wodnej (np. okręt ugrzęźnie na ławicy piasku lub rozbije się o skałę podwodną albo kąpiący się wyjdzie poza znak i wpadnie w toń etc.), może podpaść pod art. 215 § 1 lub 215 § 2. Zob. też art. 35 W. Kom. Min. Spr. usunęła z art. 190 projektowaną przez Kom. Kod. ochronę znaków tryangulacyjnych.

10. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 120/35 (pkt. 1). Art. 190 chroni przedewszystkiem faktyczny stan posiadania, który może być niezgodny z hipotecznym stanem własności (pkt. 2). Kamieniom granicznym, osadzonym przez urząd gminny, znaczenie znaków granicznych art. 190 nadaje też umowa stron (§ 859 austr. kc. = art. 50 kod. zob.).

Art. 191.

Kto w celu użycia za autentyczne podrabia lub przerabia świadectwo tożsamości lub świadectwo dotyczące stosunków osobistych, albo takiego podrobionego lub przerobionego świadectwa używa lub je zbywa, podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

Fałszowanie świadectw. S. O.

1. *W grupie fałszowania dokumentów zwrócić należy uwagę na wypadki mniejszej wagi, przy których s z k o d a społeczna jest n i e z n a c z n a. Do tego rodzaju przestępstw należy zaliczyć te, które dotyczą drobiazgów życia codziennego. Znane są wypadki nadużyć ze świadectwami tożsamości osoby (paszporty, książki służbowe, świadectwa uzdolnienia i t. p.). Działanie polegać będzie na podrabianiu, przerabianiu, jak również używaniu dokumentów podrobionych lub przerobionych lub też ich pozbywaniu.*

Projekt nie uważał za wskazane ograniczać uprzywilejowania jedynie tylko do osób, które świadectw takich u ż y w a j ą, gdyż często zdarzyć się może, że osoba, p r z e r a b i a j ą c a autentyczny dokument osobisty, będzie równocześnie osobą, dokumentu tego używającą, a w takim razie, jako sprawca przerobienia dokumentu, odpowiadać musiałaby według ciężkich ogólnych przepisów o fałszowaniu dokumentów. (Mot. t. V z. 4 str. 119, 120).

2. Przepis art. 191 co do działania sprawcy, sposobu popełnienia przestępstwa i winy (art. 13 i 14 § 1) odpowiada zupełnie przepisowi art. 187; różnica leży tylko w tem:

a) że art. 191 z pod ogólnej normy art. 187 wyłącza dwa, wyczerpująco wyliczone rodzaje dokumentów (prywatnych lub publicznych, gdyż kk. nie różnicuje w tym względzie), a więc zawiera normę, będącą uprzywilejowanym wyjątkiem od ogólnej w art. 191 zawartej reguły — tudzież

b) że obok dwóch w art. 187 określonych stanów faktycznych t. j. obok sfałszowania dokumentu (zob. uw. 2 do art. 187) wprowadza jeszcze trzeci stan faktyczny, t. j. zbycie dokumentu.

3. w celu użycia za autentyczne: zob. uw. 3 do art. 187.

4. podrabia lub przerabia: zob. uw. 4 i 5 do art. 187; przerobieniem jest, obok zmiany tekstu, także zmiana części składowych dokumentu np. zastąpienie fotografji, stanowiącej część dowodu tożsamości lub dowodu osobistego (paszportu) — inną fotografją.

5. Świadectwo tożsamości lub świadectwo dotyczące stosunków osobistych. Wyliczenie to jest wyczerpujące nietylko ze względu na nazwę danego dokumentu, ale i na jego treść; jeśli tedy treść dokumentu obok stwierdzenia tożsamości lub stosunków osobistych zawiera stwierdzenie innych jeszcze szczegółów, a w szczególności stwierdza pewne uprawnienia prawno-prywatne, to podrobienie etc. takiego dokumentu ocenić należy wedle art. 191, a nie wedle art. 187.

Ponieważ art. 191 mówi o świadectwie tożsamości bez wszelkiego dodatku, a w szczególności bez dodatku «osoby», przeto pod przepis ten podpadną także świadectwa tożsamości zwierząt i rzeczy nieżyjących np. t. zw. pedigry, zawierające genealogję zwierząt rasowych, paszporty bydlęce, o ile niczego prócz tożsamości zwierzęcia nie stwierdzają i t. p.

W przeciwieństwie do świadectw tożsamości, druga kategorja dokumentów, wymienionych w art. 191, tj. świadectwa dotyczące stosunków osobistych, dotyczy tylko osób. Do tych dokumentów należą dowody osobiste (paszporty), świadectwa uzdolnienia do pewnej pracy, świadectwa służbowe, świadectwa choroby, moralności, majątku lub ubóstwa itp. Nie należą tu świadectwa nadające pewne uprawnienia prawno-prywatne lub prawno-publiczne, np. karty kolejowe, okrętowe i tramwajowe, karty wstępu do teatru, kina lub muzeum, koncesje na wykonywanie przemysłu, świadectwa z ukończonych studjów lub złożonych egzaminów, dyplomy doktorskie, inżynierskie itp. Por. art. 26 i 27 W. i zob. **O. 38/35** przy art. 187.

Z naciskiem należy podkreślić, że — wedle motywów Kom. Kod. — należą tu jedynie przypadki mniejszej wagi, w których szkoda społeczna jest nieznaczną; także i ten punkt widzenia wypadnie wziąć pod uwagę przy ocenieniu, czy w konkretnym wypadku podrobienie etc. podpadnie pod ogólną normę art. 187, czy też pod szczególny przepis art. 191. Świadectwa, upoważniające do uzyskania urzędu publicznego, do wykonywania zawodu notarjusza, adwokata, lekarza, inżyniera itp., nie mogą być uważane ani świadectwa dotyczące tylko stosunków osobistych, ani też za mogące zrodzić nieznaczną tylko szkodę.

6. używa: zob. uw. 7 do art. 187 i por. art. 196.

7. zbywa (zob. uw. 7 do art. 160). Obojętnem jest, czy zbycie nastąpiło pod tytułem darmym lub odpłatnym, gdyż zbywcę karze się nie za to i dlatego, że otrzymał wynagrodzenie za odstąpienie dokumentu, lecz za to, że umożliwił użycie dokumentu osobie trzeciej czyli puścił go w obieg, a więc naruszył bezpieczeństwo obrotu prawnego. W prawie prywatnem używa się zresztą słowa «zbycie», jako aktu przenoszącego rzecz na nabywcę, bez różnicy, czy zbycie nastąpiło pod tytułem darmym, czy też odpłatnym. Konsekwencją zbycia przez jednę osobę jest nabycie danego przedmiotu (świadectwa) przez inną osobę; ponieważ jednk przepis art. 191 nie zakazuje nabycia ani też przyjmowania lub przechowywania sfałszowanego świadectwa, przeto nabywający je nie ulegnie karze z art. 191, chybaby nabytego świadectwa używał.

Poddanie zbywcy pod sankcję art. 191 uzasadnione jest tem, że zbywanie wymienionych w tymże art. świadectw stało się częstym objawem, a nawet powstała sorta zawodowych fałszerzy tychże dokumentów. Odnośnie do takiego zawodowego fałszerza sąd może zastosować przepis art. 60 § 2; nadto może sąd we wszystkich wypadkach sfałszowania świadectw lub ich zbycia z chęci zysku stosować przepis art. 42 § 2.

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 222/32. Świadectwo o stanie zdrowia i o zdolności do pracy jest świadectwem, dotyczącem stosunków osobistych w rozumieniu art. 191.

O. 8/34. Użycie w procesie w celach dowodowych dokumentu prywatnego, zawierającego nieprawdziwe twierdzenia, może podpadać pod art. 264, nie zaś pod art. 191, który odnosi się do przerobienia dokumentu, nie zaś do dokumentu, zawierającego nieprawdziwe zaświadczenia (zob. uw. 1 do art. 192 i uw. 1 do art. 193. Przyp. aut.).

Art. 192.

§ 1. Osoba publicznego zaufania, jako też lekarz, weterynarz lub położna, poświadczający nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne,

Poświadczenie nieprawdy. S. G.

podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto takiego świadectwa używa.

Por. art. 444 rkk. i § 278 nkk.

1. *Swoiste przestępstwo stanowi wystawianie przez osoby publicznego zaufania, lekarzy, akuszerki, weterynarzy, dokumentów, które są autentycznemi, zawierają jednakowoż materjalną nieprawdę. Nie jest to ani podrobienie, ani przerobienie dokumentu, jest to raczej nadużycie zaufania, które społeczeństwo w danej osobie pokłada. Przestępstwo to stoi zatem na pograniczu między nadużyciem zaufania, a przestępstwem przeciwko dokumentom. Dokument autentyczny jest tutaj jedynie środkiem do dokonania przestępstwa, znajdującego się poza nim. Narówni z lekarzem czy akuszerką lub weterynarzem, stwierdzającymi stan zdrowia osoby lub zwierzęcia, wystąpić muszą także osoby publicznego zaufania, jak notarjusz, poświadczający autentyczność podpisu, albo upoważniony geometra, stwierdzający zgodność stanu na gruncie z mapą urzędową. (Mol. t. V z. 4 str. 120).*

2. Chodzi tu o tzw. fałsz intelektualny, nie zaś o tzw. fałsz materjalny t. j. sfałszowanie samego dokumentu, o którem mowa w art. 187 i 191; sam dokument jest tu autentyczny, lecz treść jego jest nieprawdziwą; sprawca naruszył tu pokładane w nim zaufanie publiczne. § 1.

Ustawa wprowadza przepis art. 192, jako sankcję przeciw fałszywym świadectwom, które stały się prawdziwą plagą bez względu na to, czy je wystawiano za zapłatą, czy z grzeczności, tudzież bez względu na to, czy stwierdzają nieistniejącą chorobę, czy też stwierdzają istniejącą chorobę w sposób przesadny lub nieścisły i t. d.

Ustawa traktuje osoby, w art. 192 wskazane, analogicznie do urzędnika, który nadużywa położonego w nim zaufania, albowiem poświadczenia z art. 192 mogą mieć taką samą doniosłość i moc dowodową, co świadectwa urzędowe. Urzędnik, któryby dopuścił się tego przestępstwa, odpowie wedle art. 287 § 1 oraz art. 291.

3. **Osoba publicznego zaufania.** Wyliczenie tych osób, mieszczące się w motywach Kom. Kod. jest przykładowe. Tu należą np. notarjusz, upoważniony geometra (nie zaś geometra rządowy lub geometra, będący urzędnikiem samorządowym), biegły sądownie ustanowiony, przysięgły makler giełdowy (art. 510 i 547 kod. handl.) i t. d.

4. **poświadczający nieprawdę.** Dokument musi więc mieć charakter świadectwa lub poświadczenia, które ma być użyte w pewnych celach, dla uzyskania pewnych skutków. Napis świadectwo, poświadczenie, certyfikat i t. p. nie jest wymagany; rozstrzygającą jest treść danego pisma (dokumentu).

Nieprawdziwą jest treść dokumentu, jeżeli cała treść jego jest zmyśloną lub jeżeli treść zawiera przeinaczenie lub przekręcenie prawdziwego stanu rzeczy, zatajenie istotnych szczegółów albo wysnucie fałszywych wniosków, np. fałszywa opinja biegłego.

Ponieważ przestępstwo z art. 192 może być popełnionem tylko umyślnie (art. 13 i 14 § 1), przeto sprawca musi być świadom, że poświadczył nieprawdę,

że uczynił to w charakterze osoby z art. 192 i że okoliczności stwierdzone w wystawionem poświadczeniu mają mieć znaczenie prawne.

Nie podpadnie więc karze z art. 192 np. lekarz, który wystawił mężowi świadectwo, że nagle zachorował, w tym celu, ażeby mąż usprawiedliwił przed swą żoną, że nie mógł do niej przyjechać.

Przestępstwo jest dokonanem, skoro poświadczający wydał komuś dane poświadczenie i stworzył przez to możność, przynajmniej abstrakcyjną, zrobienia użytku z tegoż poświadczenia. Jak długo poświadczenie znachodzi się w posiadaniu poświadczającego, zachodzi tylko czynność przygotowawcza, nie stanowiąca nawet usiłowania, a tem samem niekaralna.

Przestępstwo z art. 192 jest przestępstwem swoistem poświadczającego; co do odpowiedzialności podżegacza i pomocnika zob. uw. 2 do art. 101.

5. co do okoliczności mającej znaczenie prawne: materjalne lub procesowe np. wystawienie przez lekarza świadectwa, że choroba pewnej osoby jest wynikiem popełnionego przestępstwa, albo że dana osoba nie może z powodu choroby stanąć osobiście przed władzą i t. p. Zob. uw. 4 do art. 287.

§ 2. **6. używa:** postanowienie analogiczne jak w przypadkach z art. 187 i 191 odnośnie do dokumentu sfałszowanego. Użyciem dokumentu jest przedstawienie go sądowi lub innej władzy, a także i osobie prywatnej, jeżeli wobec tejże ostatniej wywołać ma pewien skutek, mający znaczenie prawne. Używającym poświadczenia nie musi być ten, kto go od osoby publicznego zaufania otrzymał.

§ 1 i 2. **7.** Co do dopuszczalności odczytania na rozprawie głównej zaświadczeń lekarskich zob. art. 341 § 1 kpk.

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 210/33. Notarjusz nie jest urzędnikiem (art. 292), lecz osobą publicznego zaufania.

O. 193/29. Notarjusz nie stwierdza rzeczywistej wysokości ceny kupna, lecz okoliczność, że strony wymieniły wobec niego odnośną kwotę, jako umówioną między niemi cenę kupna (karze z art. 192 uległby notarjusz, któryby wbrew prawdzie urzędownie potwierdził, że w jego obecności kupujący taką a taką sumę wypłacił sprzedającemu. Przyp. aut.).

Art. 193.

Wyłudzanie poświadczeń nieprawdy. S. G.

Kto wyłudza poświadczenie nieprawdy przez podstępne wprowadzenie w błąd urzędnika lub osoby publicznego zaufania, albo kto takiego świadectwa używa,

podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

Por. art. 445 p. 1 rkk., § 271, 272 nkk., § 197 i nast. akk.

1. *Chodzi tu o wypadek wystawienia przez osobę publicznego zaufania lub przez urzędnika dokumentu w najlepszej wierze, przyczem osoba, dokument taki wystawiająca, pada ofiarą podstępu ze strony osoby, o dokument taki zabiegającej. Popularnie przestępstwo tego rodzaju nosi nazwę (niewłaściwą) fałszu intelektualnego. Ściśle biorąc, przestępstwo tego rodzaju, które polega na fałszywem oświadczeniu przed władzą, należałoby podciągnąć pod pojęcie «fałszywego zeznania», skoro sprawca, składając oświadczenie, mające służyć za dowód, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę (art. 140), jednakowoż warunkiem odpowiedzialności za fałszywe zeznania jest ostrzeżenie zeznającego o odpowiedzialności karnej za niezgodne z prawdą zeznania albo też zaprzysiężenia, zastępującego przysięgę. Ponadto powstaje trudność druga: uczkolwiek projekt mówi ogólnie o osobach, przyjmujących oświadczenie, to z samego dodatku, obejmującego ostrzeżenie lub zaprzysiężenie wynika, że nie może się to odnosić do takich osób, które nie mają prawa do wypowiadania tego rodzaju napomnień. Najbardziej typowem zjawiskiem z tej dziedziny jest*

fakt notarjalnego poświadczenia autentyczności podpisu w najlepszej wierze, a jednak niezgodnie z prawdą. Projekt mówi o wprowadzeniu w błąd urzędnika lub osoby publicznego zaufania, następstwem takiego wprowadzenia w błąd jest poświadczenie nieprawdy przez osobę, wystawiającą świadectwo. Narówni z tego rodzaju przestępstwem projekt traktuje także używanie świadectwa, w ten sposób wyłudzonego. Ze względu na okoliczność, iż motywy działania mogą być rozmaitej etycznej wartości, projekt przewiduje możliwość odróżnienia dwu typów osób, dopuszczających się tego przestępstwa, i przewiduje dwa typy kary: więzienie i areszt, dając do wyboru sędziemu, który z tych środków karnych zechce zastosować. (Mot. t. V z. 4 str. 120, 121).

2. Ustawa idzie tu po linji myślowej, ujawnionej w art. 187 i 191 i poddaje karze dwa stany faktyczne, a to: a) wyłudzenie poświadczenia, tudzież b) użycie wyłudzonego poświadczenia. Por. uw. 2 do art. 194.

3. wyłudza. Z wyrażenia tego wynika, że osoba, poświadczająca nieprawdę działa w dobrej wierze, t. j. w przekonaniu, że poświadcza prawdę. Chodzi tu o tzw. fałsz pośredni, polegający na tem, że poświadczenie zawiera fałsz, ale wystawiający je nie ponosi winy w stwierdzeniu fałszu, gdyż padł on ofiarą podstępu, użytego przez osobę trzecią.

4. przez podstępne wprowadzenie w błąd t. j. przez kłamliwe twierdzenia i ich upozorowanie jakiemikolwiek środkami np. pismami, świadkami, a także własnem zeznaniem, o ile zeznanie to nie podpada pod surowszy przepis art. 140 § 1 wobec zachodzących wymogów z art. 140 § 2. Świadek ad hoc użyty odpowie wedle art. 27 i 193, o ile nie zachodzą wymogi karalności z art. 140 — oczywiście jeśli świadomie zeznał fałsz (mógł on bowiem również być wprowadzony w błąd); inne, dla uzyskania poświadczenia nieprawdy, użyte środki wykluczają zastosowanie art. 193. W razie użycia w tym celu przemocy lub groźby, sprawca popełniłby przestępstwo z art. 251 lub z art. 261; gdyby sprawca użył namowy, wystawiający poświadczenie działałby w złej wierze czyli wystawiałby świadomie poświadczenie nieprawdziwe; urzędnik popełniłby przestępstwo z art. 192, natomiast nakłaniający odpowiadałby co do urzędnika za przestępstwo z art. 293, zaś co do osoby zaufania publicznego za podżeganie (art. 26), do deliktu z art. 192.

5. urzędnika: zob. art. 292.

6. osoby publicznego zaufania zob. uw. 1 i 3 do art. 192.

7. takiego świadectwa tj. wyłudzonego sposobem, określonym w części I art. 192.

8. używa: zob. uw. 6 do art. 192. Użycie może nastąpić także przez inną osobę niż ta, która poświadczenie wyłudziła; użycie kilku wyłudzonych poświadczeń stanowi jeden czyn karalny.

9. Nie jest wymogiem przestępstwa z art. 193, ażeby poświadczenie dotyczyło okoliczności, mającej znaczenie prawne, jak tego wymaga art. 192.

10. Kto używa poświadczenia nieprawdy zdobytego drogą przemocy, groźby lub skłonienia do wystawienia takiego poświadczenia, odpowiada wedle art. 160 («w jakimkolwiek celu przyjmuje»)[1]; na terenie art. 160 jest więc przepis art. 193 przepisem szczególnym (lex specialis).

11. Wyłudzenie jest dokonanem z chwilą, gdy wyłudzającemu wydano poświadczenie: nieudałe podstępne wprowadzenie w błąd celem uzyskania poświadczenia stanowi usiłowanie (art. 23 § 1), może ono też być usiłowaniem nieudolnem (art. 23 § 2), jeżeli wprowadzenie w błąd było tak niezręcznie skonstruowanem, że błędu wywołać nie mogło.

Użycie jest dokonanem z chwilą przedstawienia go władzy lub osobie prywatnej, wobec której ma odnieść skutek.

---

[1]) Inaczej czyn, zasługujący na surowszą karę, niż czyn z art. 193, stałby się bezkarnym.

12. Przestępstwo z art. 193 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca musi mieć świadomość, że żąda poświadczenia nieprawdy wzgl. że używa świadectwa wyłudzonego, zawierającego nieprawdę.

Art. 194.

Bezprawne wypełnienie blankietu. S. O.

Kto wypełnia blankiet, zaopatrzony cudzym podpisem, niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę, albo kto takiego dokumentu używa, podlega karze więzienia do lat 3.

Por. art. 613, 614 rkk., 269 nkk., § 197 i 201 akk.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr. za wzorem art. 613 rkk., wychodząc widocznie ze założenia, że mogłaby tu powstać wątpliwość, czy stan faktyczny, mieszczący się w art. 194 da się podciągnąć pod pojęcie podrobienia lub przerobienia dokumentu (art. 187); przy podrobieniu bowiem fałszuje się cały dokument, zaś przy przerobieniu dokonywuje się zmian w tekście dokumentu (zob. uw. 4 i 5 do art. 187).

Warunki zaistnienia tego przestępstwa zob. poniż w uw. 3 do 5.

2. Podobnie jak w art. 187, 191 i 193 poddano tu karze dwa stany faktyczne, a to: a) wypełnienie blankietu i b) użycie wypełnionego blankietu.

3. blankiet, zaopatrzony cudzym podpisem t. j. bądź czysty papier, bądź np. blankiet wekslowy, czekowy i t. p.

Warunkiem jest tu istnienie autentycznego podpisu na blankiecie (podrobienie podpisu podpadłoby pod art. 187); pod pojęcie podpisu podpada nietylko własnoręczne podpisanie się imieniem i nazwiskiem, lecz każdy podpis czy to pisany, czy też dokonany sposobem mechanicznym a także i znak odręczny, o ile wywołują skutki prawne przeciw podpisującemu; odpis podpisu nie wystarcza.

Pod art. 194 podpadnie także przypadek, jeżeli np. w blankiecie wekslowym lub czekowym, zawierającym już pewne szczegóły, wypełniono inne np. blankiet zawierający wszelkie wymogi wekslu, z wyjątkiem sumy wekslowej lub daty płatności, wypełniono temiż szczegółami w sposób podpadający pod art. 194, albowiem przepisy ustawy wekslowej i czekowej zezwalają na uzupełnienie brakujących szczegółów w myśl umowy; taki niezupełny blankiet należy tedy traktować tak, jak blankiet czysty. Podobnie ma się rzecz, gdyby sprawca wypełnił pismo autentyczne np. skrypt dłużny, w którym niewypełniono pewnych szczegółów np. sumy, czasu płatności.

4. niezgodnie z wolą podpisanego ujawnioną czy to przy wręczeniu blankietu, czy też niezgodnie ze stosunkiem prawnym, istniejącym między stronami. Czy raz zezwolone udzielenie na wypełnienie blankietu może być cofniętem i czy cofnięcie to wiąże wypełniającego, osądzić należy wedle zasad prawa cywilnego.

5. na jego szkodę: a zatem stanowiącą uszczerbek na majątku lub prawach majątkowych lub procesowych np. zmiana miejsca płatności, właściwości sądu i t. p.; wypełnienie blankietu szczegółami, nie powodującemi szkody nie podpadnie pod art. 194. Do szczegółów sprowadzających szkodę należeć będą w pierwszym rzędzie wysokość długu i procentów tudzież czas ich płatności.

Ponieważ ustawa wymaga, by wypełnienie nastąpiło na szkodę podpisanego na blankiecie, przeto przestępstwo z art. 194 będzie dopiero wówczas dokonanem, jeżeli szkoda ta leży już w samem, niezgodnem z wolą podpisanego, wypełnieniu; w przeciwnym razie przestępstwo to dopiero wówczas uznać wypadnie za dokonane, skoro zajdą takie okoliczności, które mogą spowodować szkodę podpisującego np. sprawca miał prawo wypełnić weksel na sumę 1000 zł. płatną 1 lipca 1932, a wypełnił go na sumę 2000 zł. płatną 1 maja 1932; nie zrobił jednak żadnego użytku z tak wypełnionego wekslu i w dniu 1 lipca 1932 wydał go podpisanemu za zapłatą sumy 1000 zł.

Inaczej przedstawia się rzecz, jeżeli osoba A wręczyła osobie B weksel własny (blankiet) osoby C zaopatrzony swojem (osoby A) żyrem z tem, że blankiet ten osoba B ma wypełnić na kwotę 2000 zł., zaś osoba B wypełniła go sumą 1000 zł., wskutek czego osoba A straciła regres do osoby C na kwotę 1000 zł. Tu samo już, niezgodne z wolą osoby A, wypełnienie wekslu spowodowało szkodę osoby A.

Sędzia rozważy więc w każdym poszczególnym przypadku, czy bezprawne wypełnienie spowodowało szkodę dla osoby podpisanej na blankiecie.

6. Przestępstwo z art. 194 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina wypełniającego leży w świadomości, że wypełnia blankiet niezgodnie z wolą podpisanego na blankiecie i na jego szkodę, zaś wina tego, który blankietu wypełnionego użył, leży w jego świadomości o tem, że blankiet wypełniony został niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę.

7. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 23/29 (do art. 613 rkk.). Kwestja zaufania osoby, podpisanej na blankiecie, do osoby, mającej blankiet wypełnić, jak również stosunek bezpośredni, czy też tylko pośredni między temi osobami pozbawione są znaczenia.

O. 59/32. Sprawcą przestępstwa z części I art. 613 rkk. może być tylko osoba, która posiada świadomość, iż wypełnia blankiet niezgodnie z wolą podpisanego, stwarzając w ten sposób samowolnie zobowiązanie majątkowe podpisanego na blankiecie. Możność bronienia się bezwalutowością weksla nie wyłącza karalności czynu z art. 613.

O. 271/34. Stan faktyczny art. 194 stanowi odmianę fałszu dokumentu (art. 187), przyczem cechę odrębną tego przestępstwa jest nadużycie zaufania dającego podpis in bianco. Istnienie zatem domniemanego upoważnienia jest zawsze istotną cechą przestępstwa z art. 194.

O. 273/34. Dla przedmiotowej istoty przestępstwa nie jest wymagane rzeczywiste zrządzenie szkody, lecz wystarczy możność jej zrządzenia.

O. 16/4 1933 Nr. 2 K. 151/33. «Wolą» jest rzeczywista wola podpisanego, jaką wyraził przy zawieraniu umowy.

O. 3/7 1933 Nr. 2 K. 233/33. Wysokość najwyższej sumy, na jaką blankiet wekslowy może opiewać, nie stwarza domniemania prawnego, że podpisujący blankiet zgadza się na wypełnienie go najwyższą dopuszczalną sumą.

O. 327/35. (pkt. 1). Przewidziane przepisem art. 194 «wypełnienie» blankietu albo «użycie» takiego dokumentu, stanowią samoistne typy przestępstw. (pkt. 2). Przestępstwo «wypełnienia» blankietu w warunkach art. 194 ulega karze, niezależnie od celu, do którego czyn ten zmierzał. (pkt. 3). Przestępstwo «użycia» odnośnego dokumentu nie ulega nigdy pochłonięciu przez przestępstwo bezprawnego «wypełnienia» blankietu i w przypadku, gdy ten sam sprawca najpierw blankiet wypełnił, a potem takiego dokumentu użył, zachodzi realny zbieg przestępstw, ujętych w art. 194 w formę dwóch odrębnych typów i pociągających zastosowanie art. 31.

Rozdział XXIX.

Przestępstwa przeciw stanowi cywilnemu i dowodom tożsamości.

Art. 195.

Kto bezprawnie zmienia stan cywilny swój lub innej osoby, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

Zmiana stanu cywilnego. S. O.

Por. art. 445 ust. 1 rkk.

1. *W uporządkowanych społeczeństwach każda jednostka posiada dokładnie oznaczony stan cywilny, który oznacza w sposób ścisły jej stosunek do innych jednostek, a zarazem ją od tych innych jednostek wyodrębnia; z tym stanem cywilnym łączy się zazwyczaj cały szereg uprawnień i zobowiązań, które ześrodkowują się w danej osobie. Stan cywilny przynosi jednostka ludzka ze sobą na świat, wynika on już z faktu urodzenia się w pewnych warunkach, z przyrodzonego stosunku do pewnej rodziny, która swe nazwisko automatycznie przenosi na urodzone dziecko; stosownie do istniejących ustaw, dziecko ślubne nosi nazwisko ojca, nieślubne nazwisko matki. Z biegiem czasu jednostka może własnemi zabiegami starać się o zmianę swego stanu cywilnego, może postarać się o adoptację lub legitymację, może to zresztą nastąpić bez jej do tego przyczynienia się. Zmiana stanu cywilnego nastąpi również w wypadku małżeństwa. Jeżeli jednostka przyjdzie na świat w takich warunkach, że jej stan cywilny jest zupełnie niejasny (dziecko znalezione, podrzucone), w takim wypadku dla porządku społeczeństwo stwarza stan cywilny. Dziecko dostaje jakieś dowolne nazwisko, które będzie początkiem jego stanu cywilnego.*

Instytucja stanu cywilnego istnieje dla utrzymania porządku społecznego, jest instytucją czysto formalną, opartą na pewnych formalnych stwierdzeniach; nie chodzi tu o prawdę materjalną (is pater, quem nuptiae demonstrant), niemniej w interesie społeczeństwa leży, ażeby ta prawda formalna była dochowaną. Dla stwierdzenia istnienia tej prawdy formalnej w stosunku do danej jednostki istnieją środki dowodowe, które nazywamy «dowodami tożsamości».

Najbardziej charakterystycznym jest zamach na stan cywilny noworodka lub dziecka. Zamienienie dzieci, które pociąga za sobą podwójne fałszowanie stanu cywilnego, jest oczywiście najklasyczniejszym przykładem przestępstwa, polegającego na zmianie (materjalnej) stanu cywilnego, jest jednak tylko przykładem, to też nowsze kodyfikacje nie ograniczają się do zmiany stanu osobowego dziecka, a wprowadzają zasadę bardziej ogólną: karygodną jest zmiana lub usunięcie stanu osobowego względnie cywilnego (nie zaś stanu rodzinnego) każdej osoby. (Mot. t. V z. 4 str. 123, 124).

2. Art. 191 projektu Kom. Kod. opiewał: «Kto zamienia dzieci lub w inny sposób bezprawnie zmienia stan cywilny»; Kom. Min. Spr. eliminowała słowa «zamienia dzieci», jako zbędne, będące tylko przykładem, mieszczącym się już w pozostałych słowach «zmienia stan cywilny». Nadto Kom. Min. Spr. dodała po słowach «zmienia stan cywilny» słowa «swój lub innej osoby», ujawniając przez to w sposób jaśniejszy i nie pozostawiający żadnej wątpliwości, że karalnem jest czyjekolwiek działanie, wywołujące zmianę czyjegokolwiek stanu cywilnego.

3. **bezprawnie** t. j. wbrew temu stanowi, który wedle przepisów ustaw cywilnych i administracyjnych istnieć powinien; nie czyni przy tem różnicy, czy stan prawny odpowiada rzeczywistym stosunkom, gdyż chodzi tu o ochronę formalnego stanu prawnego, który może ulec zmianie tylko drogą orzeczenia sądowego lub administracyjnego np. zrodzone w małżeństwie ślubnem dziecko zostało spłodzone nie przez swego ślubnego (nominalnego) ojca, lecz przez innego mężczyznę, otóż nie wolno samowolnie (bezprawnie) zmienić jego ślubnego pochodzenia na nieślubne i wpisać je jako nieślubne do ksiąg metrykalnych. Tem pewniej karalną będzie zmiana stanu cywilnego dziecka, spłodzonego przez swego ślubnego ojca, ze ślubnego na nieślubne tudzież zmiana stanu cywilnego dziecka nieślubnego na ślubne np. mężatka dziecko, spłodzone przed zawarciem małżeństwa z późniejszym mężem lub z innym mężczyzną, wpisuje jako ślubne albo matka wpisuje dziecko (ślubne lub nieślubne) swej córki jako swoje (ślubne lub nieślubne).

Zmiana stanu cywilnego nastąpić może prawnie jedynie przez orzeczenie sądowe, legitymację, adopcję i t. d.

4. **zmienia.** Sposób dokonania zmiany jest obojętnym; zmiana może nastąpić przez zamianę dziecka (suppositio partus), oddanie go do domu podrzutków, porwanie cudzego dziecka i wydawanie go za własne i t. p.

5. **Stan cywilny** obejmuje pochodzenie od pewnych rodziców, stan małżeński lub bezżenny, płeć itp.

Zmiana stanu cywilnego godzi w interes ogólny, gdyż uniemożliwia lub co najmniej utrudnia zindywidualizowanie danej osoby, a nadto godzić może w interes bądź jednostki, której stan cywilny doznaje zmiany (np. przez zmianę stanu cywilnego pozbawiono dziecko ślubne nazwiska ojca i prawa dziedziczenia po nim lub też dziecko nieślubne przez zmianę na ślubne pozbawiono praw do utrzymania przez ojca nieślubnego), bądź też w interesie innych osób np. bezprawna zmiana stanu cywilnego jakiegoś dziecka na ślubne dziecko pewnej osoby umniejsza prawa i schedę rzeczywiście ślubnych dzieci danej osoby.

Nie odpowiadają za zmianę stanu cywilnego ani nowożeńcy, ani urzędnik stanu cywilnego, jeśli nowożeńcy z powodu wieku lub innych ustawowych przeszkód nie są prawnie zdolni do zawarcia związku małżeńskiego, a związek taki wpisano do ksiąg stanu, albowiem wpis taki stwierdza fakt prawdziwy (faktyczną zmianę stanu cywilnego) a skreślenie tegoż związku z ksiąg nastąpić może dopiero na podstawie orzeczenia powołanej do tego władzy. Wpis zatem nastąpił in formali prawnie, choć materjalnie małżeństwo było nieważne — zresztą w przyszłości może nastąpić konwalidacja małżeństwa.

Z brzmienia art. 195 wynika, że powstanie lub możliwość powstania jakiejkolwiek szkody dla Państwa lub pewnych osób nie są warunkiem karalności zmiany stanu cywilnego.

Jeżeli sprawca użył zmiany stanu cywilnego dla osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie lub innej osoby, popełnia on przestępstwo z art. 264.

6. swój lub cudzy: zob. powyż uw. 2.

7. Przestępstwo z art. 195 jest występkiem z winy umyślnej (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wymogiem karalności jest więc świadomość przedsiębrania zmiany stanu cywilnego.

8. Podżeganie i pomocnictwo podlegają karze z art. 195 w związku z art. 26 wzgl. 27; formy pomocnictwa mogą być najrozmaitsze, jedną z takich form będzie także fałszywe świadectwo, o ile ono nie podpadnie pod art. 140 § 1 dla braku wymogów z art. 140 § 2.

9. Odpowiedzialność świadka z art. 195 zachodzi nietylko w razie zeznania fałszu, lecz także w razie zatajenia prawdy (por. art. 140 § 1), a w szczególności **(O. 198/23 i O. 149/31),** jeżeli ktoś stwierdza nieznaną sobie okoliczność, jako wiadomy sobie pewnik.

10. Zob. art. 23 do 26 W.

Art. 196.

Nadużywanie dowodów tożsamości. S. G.

Kto korzysta z cudzych dowodów tożsamości lub własnych dowodów tożsamości innemu w tym celu użycza, podlega karze aresztu do roku lub grzywny.

Por. art. 273 i 439 rkk., § 363 nkk. i § 320 lit. f) akk.

1. *Projekt uwzględnia grupę przestępstw, zasadzającą się na formalnem naruszeniu stanu cywilnego, polegającem na nadużyciu dowodów tożsamości, zupełnie autentycznych i odpowiadających materjalnemu stanowi cywilnemu. Typowym przykładem tego rodzaju przestępstwa będzie korzystanie z cudzych dowodów tożsamości, a w związku z tem pozostaje przestępstwo (pokrewne) użyczania własnych dowodów tożsamości komu innemu. W wypadku tym nietyle wchodzi w grę interes osoby, posiadającej stan cywilny, pod który ktoś inny się podszywa, ile bądź to interes osób trzecich (w błąd wprowadzonych), bądź sam tylko porządek publiczny, np. w wypadku udzielenia paszportu innej osobie. (Mot. t. V z. 4 str. 123).*

2. Art. 196 obejmuje dwa przypadki a to: a) korzystanie z cudzego dowodu tożsamości i b) użyczenie swego dowodu tożsamości komuś innemu; w obu wypadkach sam dowód tożsamości jest prawdziwy; sfałszowanie dowodu tożsamości lub użycie sfałszowanego dowodu tożsamości podpada pod art. 191.

3. korzysta. Słowo to ma to samo znaczenie co słowo «używa» w art. 187, 191 i 193. Korzystanie może nastąpić w porozumieniu z osobą wymienioną w dowodzie tożsamości (osoba ta odpowie w takim razie wedle części II art. 196) albo też bez takiego porozumienia np. sprawca kradnie lub znajduje cudzy dowód tożsamości.

Korzystanie z dowodów tożsamości w rozumieniu art. 196 zachodzi tylko wówczas, gdy się je okazuje władzy w celu stwierdzenia tożsamości; okazanie cudzego dowodu tożsamości osobie prywatnej nie jest samo przez się karalne wedle art. 196; może ono jednak być środkiem popełnienia oszustwa z art. 264 albo być częścią składową innego czynu karalnego, a wówczas należy je ocenić wedle treści danego przestępstwa.

4. użycza: bezpłatnie lub odpłatnie, na czas krótszy lub dłuższy, a nawet dla jednorazowego użytku. Zob. powyż uw. 3 in fine.

5. w tym celu (zob. uw. 9 do art. 14) tj. w celu, by z niego ktokolwiek inny korzystał, czy to ta osoba, która otrzymała dowód tożsamości, czy też inna, zgóry oznaczona lub też wymieniona, a nawet nieznana użyczającemu osoba. Co do znaczenia celu w kk. zob. uw. 9 do art. 14.

6. Przestępstwo z art. 196 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca musi mieć świadomość, że korzysta z cudzego dowodu tożsamości lub że własnego dowodu tożsamości komuś innemu użycza.

7. Zob. art. 26 W.

Rozdział XXX.

Przestępstwa przeciwko małżeństwu.

Art. 197.

Dwużeństwo. S. O.

Kto zawiera małżeństwo, pomimo że jego poprzednie małżeństwo nie było rozwiązane ani uznane za nieważne, albo kto zawiera małżeństwo z osobą, której poprzednie małżeństwo nie było rozwiązane ani uznane za nieważne,

podlega karze więzienia do lat 5.

Por. art. 412 rkk., § 171 nkk., § 206, 207 akk.

1. *Dwużeństwo wytwarza stosunek niemożliwy w życiu społecznem, opartem na monogamji, a mianowicie istnienie dwu odrębnych rodzin, opartych na małżeństwie jednego i tego samego człowieka. Projekt przy stworzeniu stanu faktycznego dwużeństwa, domaga się, by małżeństwo poprzednie nie było ani rozwiązane, ani uznane za nieważne, jednem słowem, ażeby pod względem prawnym istniało, a zatem, choćby małżeństwo to nadawało się do rozwiązania lub do unieważnienia, jak długo odpowiednie postanowienia powołanych do tego władz nie nastąpią, małżeństwo to musi być przedmiotem ochrony, a zawarcie nowego małżeństwa będzie dwużeństwem. (Mot. t. V z. 4 str. 125).*

2. zawiera małżeństwo: rzeczywiście, a więc w formie prawnej, nie zaś — jak to się zdarza — wywołuje tylko pozory zawarcia małżeństwa np. przez podstawienie sfingowanej osoby duchownej, udzielającej ślubu.

Karalnem jest nietylko drugie, lecz i każde dalsze małżeństwo z osobna; aczkolwiek motywy Kom. Kod. mówią o dwużeństwie, należy — wobec licznych wypadków zawierania kilku małżeństw — mieć na oku także i wielożeństwo. Zajdzie tu zbieg przestępstw (art. 31).

3. nie było rozwiązane ani uznane za nieważne: a to: a) w chwili zawarcia nowego małżeństwa (nie zaś w chwili wyrokowania), b) przez władzę do tego

wedle istniejących przepisów powołaną i to c) prawomocnie; kto więc zawiera nowe małżeństwo w toku sporu (np. po zapadnięciu zaskarżonego wyroku I instancji, choćby tenże wyrok następnie się uprawomocnił), podpadnie karze z art. 197.

4. Przestępstwo z art. 197 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina polega na świadomości sprawcy, że on sam lub drugi nupturjent albo też że oboje nupturjenci (bigamia duplex) pozostają w nierozwiązanem lub nieunieważnionem małżeństwie; przestępstwo to jest dokonanem z chwilą zawarcia nowego małżeństwa i nie stanowi przestępstwa ciągłego, albowiem polega ono na jednem działaniu t. j. na zawarciu nowego związku małżeńskiego. Podżeganie i pomocnictwo są możliwe i karalne wedle art. 197 w związku z art. 26 wzgl. 27. Podobnież możliwem i karalnem jest usiłowanie (art. 23) np. nupturjent udaje się do duchownego lub urzędnika stanu z dokumentami, celem ogłoszenia zapowiedzi; aktem usiłowania mogą być zaręczyny itp. Nie jest też wykluczonem usiłowanie nieudolne (art. 23 § 2) np. jeśli z przedłożonych dokumentów wynika niemożność udzielenia ślubu.

5. W przeciwieństwie do przestępstwa z art. 198 przestępstwo to ściganem jest z urzędu.

6. **Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.**

O. 136/30. Dla bytu wielożeństwa wystarcza zewnętrzna prawidłowość związków małżeńskich, zawartych przez winowajcę.

O. 46/25. Nieważność ślubu wedle prawa kościelnego nie uchyla odpowiedzialności za bigamję.

O. 9/25. Tożsamo unieważnienie ślubu przez władzę duchowną; ważność ślubu, zawartego w Rosji sowieckiej przez obywatela polskiego, stale mieszkającego w Polsce, należy ocenić wedle prawa polskiego; taki ślub zawarty w Rosji sowieckiej z osobą prawosławną w cerkwi prawosławnej jest formalnie ważny w rozumieniu prawa karnego.

O. S. P. V. 26. Ważność małżeństwa zagranicą zawartego ocenia się wedle ustaw zagranicznych.

O. 136/30. Świadomość dotyczy jedynie kwestji istnienia małżeństwa, a nie jego ważności.

O. 93/30 (pkt. 1). Przestępstwo trwałe zachodzi wówczas, gdy sprawca utrzymuje wytworzony przez siebie stan przestępny. (pkt. 2). Niema przestępstwa trwałego, jeśli skutkiem czynu przestępnego powstał pewien stan, chociażby przestępny, którego utrzymanie lub przerwanie nie zależy od woli sprawcy albo gdy ów stan sam przez się jest przestępny lub stanowi całkiem samoistne przestępstwo. Bigamja jest przestępstwem jednorazowem, przedawnienie ścigania biegnie od dnia jej popełnienia, a więc od dnia zawarcia ślubu. (pkt. 3) Nie jest warunkiem odpowiedzialności skonsumowanie drugiego małżeństwa.

Art. 198.

§ 1. Kto w związku z zawarciem małżeństwa własnego lub cudzego dopuszcza się czynu powodującego nieważność tego małżeństwa, jeżeli unieważnienie nastąpiło,

podlega karze więzienia do lat 3.

Spowodowanie nieważności małżeństwa. S. O.

§ 2. Ściganie następuje na wniosek małżonka pokrzywdzonego.

Por. art. 410 rkk., § 170 nkk., § 507, 508 akk.

1. *Chodzi tu o czyny, które spowodowały późniejsze unieważnienie małżeństwa bez względu na to, czy dopuścił się ich jeden z nupturjentów, czy też osoba trzecia. Warunkami karalności są fakt unieważnienia danego małżeństwa*

i wniosek pokrzywdzonego małżonka; nie byłoby rzeczą wskazaną wdrażać postępowanie karne, jak długo władze powołane nie stwierdzą, że związek małżeński przestał istnieć i że przestał istnieć właśnie z powodu rozwinięcia inkryminowanej działalności przez sprawcę. Nie leży w interesie społeczeństwa, ani instytucji małżeństwa, gwałtowne wtargnięcie w sferę istniejącego związku małżeńskiego; jest rzeczą interesowanych doprowadzić do rozwiązania związku małżeńskiego. Prędzej dałoby się uzasadnić działanie z urzędu z chwilą, gdy związek małżeński przestał istnieć, jednakowoż względy, które uzasadniają ściganie na wniosek pokrzywdzonego, z pewnością zachodzą w tego rodzaju sytuacji; małżonek, którego małżeństwo zostało rozwiązane, chociażby bez jego winy, nie zechce prawdopodobnie faktowi temu nadawać szczególnego rozgłosu. Interes publiczny w ukaraniu osoby, która działaniem swojem podkopuje instytucję małżeństwa i rodziny, nie jest tak wielki, ażeby wyrządzać przykrość jednostce, przez los dostatecznie pokrzywdzonej; dlatego projekt, domagający się dla karalności, by unieważnienie małżeństwa nastąpiło, stawia drugi warunek, by wniosek o ściganie postawił małżonek pokrzywdzony. W ten sposób odcina się to przestępstwo od znacznie poważniejszego — od dwużeństwa. (Mot. t. V z. 4 str. 126, 127).

§ 1. **2. w związku z zawarciem małżeństwa** czyli przed jego formalnem zawarciem (w toku czynności poprzedzających jego formalne zawarcie t. j. w toku zaręczyn, zapowiedzi, a nawet bezpośrednio i tuż przed kościelnym lub cywilnym aktem zaślubienia) — lub w czasie jego zawarcia.

3. własnego lub cudzego. Przestępstwa tego może się więc dopuścić zarówno jeden z nupturjentów, jak i ich rodzice lub krewni a także osoby postronne.

4. dopuszcza się czynu: czynem tym może być zarówno pozytywne działanie np. zmuszanie do zawarcia małżeństwa, jak i zaniechanie np. zatajenie przez nupturjenta prawnej przeszkody do zawarcia małżeństwa (nupturjent zataja, że jest żonaty, że złożył śluby zakonne itp.).

5. powodującego nieważność tego małżeństwa. Pomiędzy czynem (zob. powyż uw. 4) a nieważnością małżeństwa musi zachodzić związek przyczynowy (zob. uw. 6 do art. 15); w orzeczeniu, unieważniającem małżeństwo, dany czyn musi być uznany za przyczynę lub za jednę z przyczyn unieważnienia małżeństwa.

6. jeżeli unieważnienie nastąpiło: oczywiście prawomocnie i przez władzę do tego powołaną; nie wystarcza, że nastąpiło zaskarżenie nieważności, tak jak w przypadku art. 240 nie wystarcza, że mogła nastąpić śmierć lub uszkodzenie z art. 235 lub 236 — prawomocne orzeczenie nieważności małżeństwa stanowi więc conditionem sine qua non, zarazem warunek objektywny karalności, którego sprawca nie musi ani zamierzać, ani przewidywać **(O. 42/33);** natomiast musi sprawca mieć świadomość, że jego czyn może spowodować nieważność małżeństwa, albowiem przestępstwo z art. 198 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1).

Przestępstwo jest dokonane z chwilą popełnienia czynu; nie jest ono więc przestępstwem trwałem; zob. art. 88 i **O. 93/30** przy art. 197.

§ 2. **7. na wniosek.** Zob. art. 56 kpk. i art. 11 § 1 przep. wprow. kpk.

8. małżonka pokrzywdzonego, tj. tego nupturjenta, który nie ponosi winy w unieważnieniu małżeństwa, nie zaś drugiego nupturjenta, który właśnie spowodował nieważność małżeństwa i sam odpowiada wedle art. 198, gdyż miałby on skierować wniosek przeciw sobie samemu. Wobec osoby trzeciej, która spowodowała nieważność małżeństwa, może wniosek złożyć każde z małżonków.

Ze słów: małżonka «pokrzywdzonego» wynika, że małżonek, który zgodził się na stworzenie przyczyny nieważności małżeństwa lub w stworzeniu jej brał udział, nie może złożyć wniosku na ściganie drugiego małżonka, który spowodował nieważność (Volenti non fit injuria); za tym poglądem przemawiają też motywy Kom. Kod. (zob. w uw. 1 powyżej), które interesowi stron przyznają w tym przypadku przewagę nad interesem publicznym.

Rozdział XXXI.

Przestępstwa przeciwko opiece i nadzorowi.

Art. 199.

Uprowadzenie i zatrzymanie. S. O.

Kto wbrew woli osoby, mającej prawo opieki lub nadzoru, uprowadza lub zatrzymuje nieletniego poniżej lat 17, albo osobę, znajdującą się pod opieką lub nadzorem z powodu nienormalności lub nieprzytomności,

podlega karze więzienia do lat 5.

Por. art. 502, 503, 505 rkk., § 235, 237 nkk., § 96, 97 akk.

1. *Należy tutaj w pierwszej linji usunięcie z pod władzy i nadzoru osoby, która pod tą władzą opiekuńczą i nadzorem znajduje się bądź to z tytułu wieku, bądź z tytułu niedorozwoju lub też rozwoju anormalnego. Historycznie biorąc, sprawa ta wiąże się z porywaniem kobiet. Dla spraw tych niema miejsca w nowożytnym kk., gdyż o ile uprowadzenie osoby normalnej i dojrzałej nastąpiło bez jej woli, to zachodzi zwykłe pozbawienie wolności (art. 248: przyp. aut.).*

Inny charakter ma uprowadzenie z pod czyjejś o p i e k i lub n a d z o r u Jest to już bezpośredni zamach na instytucję, stojącą pod ochroną społeczną: uprowadzenie dziecka z pod opieki lub obłąkanego z pod nadzoru szpitalnego jest oczywistem wtargnięciem do budowy życia społecznego. Dopuścić się tego przestępstwa może nawet osoba, blisko uprowadzonego stojąca, którą pozbawiono praw rodzicielskich lub innych w stosunku do uprowadzonego. Uprowadzonym może być albo nieletni do lat 17, albo osoba, znajdująca się pod opieką lub nadzorem z powodu nienormalności lub nieprzytomności. Wiek lat 17 przyjęto zamiast podkreślenia pełnoletności ze względu na to, iż człowiek normalny, który ukończył lat 17, chociaż formalnie znajduje się pod opieką, nie jest narażony na konsekwencje uprowadzenia w tym stopniu, jak nieletni nie mający jeszcze lat 17. Projekt wychodzi z założenia, że opieka nad nieletnim do lat 17 ma cele wychowawcze na oku, później zaś ma za zadanie jedynie tylko uzupełnienie woli nieletniego przy czynnościach prawnych. (Mot. t. V z. 4 str. 129, 130).

2. Kto: każdy z wyjątkiem tego, któremu przysługuje prawo opieki lub nadzoru a zatem także krewni, powinowaci i małżonek mogą popełnić przestępstwo z art. 199.

3. wbrew woli, objawionej bądź wyraźnie, bądź też dorozumianie (tzw. Muntschaftsbruch) np. ktoś przysłał dziecko swoje do innej osoby na święta a dana osoba zatrzymuje dziecko jeszcze przez czas krótki, odpowiadający zachodzącym okolicznościom (z powodu mrozów, choroby dziecka itp.). Natomiast bez znaczenia jest zgoda, a nawet życzenie lub żądanie osoby uprowadzonej (zatrzymanej); w braku zgody z jej strony zajść może zbieg idealny (art. 36) przestępstwa z art. 199 z przestępstwem z art. 248 lub 251.

4. mającej prawo opieki: z ustawy lub z mocy rozporządzenia władzy opiekuńczej; prawo to może przysługiwać ojcu, matce, opiekunowi lub kuratorowi.

5. prawo nadzoru przysługuje wychowawcy, zarządowi zakładu wychowawczego odnośnie do osób wymienionych w art, 69 i 73 § 1 i 2, zarządowi zamkniętego zakładu leczniczego (co do osób, przebywających w otwartym zakładzie leczniczym, rozstrzyga wola ich opieki), wreszcie władzy bezpieczeństwa co do osób chwilowo nieprzytomnych, któremi taż władza się zaopiekowała.

6. uprowadza t. j. porywa, zabiera, przeprowadza lub przenosi z dotychczasowego miejsca pobytu w inne miejsce; nie chodzi tu o miejsce geograficzne, lecz o konkretne miejsce (lokal), w którem przebywa osoba, będąca pod opieką lub nadzorem. Uprowadzeniem będzie więc np. zabranie z jednego zakładu leczniczego do innego lub do domu prywatnego w tejże samej miejscowości.

W ostatnich latach zaszły w Stanach Zjednoczonych Półn. Ameryki liczne wypadki porwania dzieci dla uzyskania odkupu od rodziców (tzw. kidnapperstwo); znane są wypadki częste porywania dzieci przez cyganów lub żebraków a w r. 1934/5 zdarzyły się dwa wypadki porwania dzieci w Warszawie.

Uprowadzeniu nie musi towarzyszyć przejście uprowadzonego pod władztwo uprowadzającego; ten ostatni może uprowadzoną osobę zostawić bez wszelkiej opieki czyli porzucić ją lub oddać ją komuś innemu, niż temu, kto nad nią sprawuje opiekę lub nadzór.

7. zatrzymuje t. j. przedsiębierze działanie, skutkiem którego osoba, będąca przedmiotem przestępstwa z art. 199, nie udaje się do miejsca, do którego winna się udać wedle woli tego, który nad nią sprawuje opiekę lub nadzór.

8. nieletniego poniżej lat 17: por. art. 69 i 200.

9. z powodu nienormalności. Nienormalność jest stanem choroby psychicznej, trwającym czas dłuższy; por. art. 17 § 1 i 79.

10. z powodu nieprzytomności chwilowej, w przeciwieństwie do nienormalności, która ma charakter trwały np. ktoś omdlał, doznał ataku epileptycznego lub ciężko zachorował i zaopiekowała się nim władza bezpieczeństwa aż do nadejścia jego krewnych itp. Ochrony z art. 199 nie doznaje wola osoby prywatnej, która takim nieprzytomnym się zajęła, gdyż nie przysługuje jej «prawo» nadzoru tj. nadzór legalny, wypływający z prawa publicznego lub prywatnego, choćby osoba ta stała się była odpowiedzialną w myśl art. 247, gdyby nie była zaopiekowała się nieprzytomnym. Kto nieprzytomnego uprowadza z pod chwilowej pieczy osoby, która nim się zajęła, może stać się odpowiedzialnym wedle art. 242 § 1.

11. Przestępstwo z art. 199 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca musi więc mieć świadomość:

a) że działa wbrew woli osoby, mającej prawo opieki lub nadzoru nad osobą, którą uprowadza lub zatrzymuje tudzież

b) że działanie jego dotyczy nieletniego poniżej lat 17, osoby nienormalnej lub nieprzytomnej.

Pobudka działania sprawcy jest w sferze karalności jego czynu obojętną (zob. uw. 11 do art. 14).

12. Co do jeńców i osób pozbawionych wolności zob. art. 103, 150 i 151.

Art. 200.

Porzucenie.

Kto wbrew obowiązkowi opieki lub nadzoru porzuca dziecko poniżej lat 13 albo osobę, znajdującą się pod opieką lub nadzorem z powodu nienormalności lub nieprzytomności,

podlega karze więzienia do lat 5.

Por. art. 490 rkk., § 221 nkk., § 149 do 151 akk.

1. *Do grupy przestępstw przeciwko opiece i nadzorowi zaliczyć wypada także te wszystkie działania, których dopuścić się może osoba, mająca szczególne obowiązki wobec osoby innej. Na pierwszy plan wysunie się tutaj oczywiście działanie osoby, na której ciąży formalny zupełnie obowiązek opieki lub nadzoru, a która wprost z obowiązku tego się zrzuca samowolnie przez porzucenie osoby, w stosunku do której obowiązek ten na niej ciąży. Wypadek ten odróżnić należy od porzucenia takiej osoby w zamiarze sprowadzenia niebezpieczeństwa dla jej życia.*

Projekt stwarza osobne przestępstwo z tego rodzaju samowolnego zrzucenia się z opieki lub nadzoru. Przedmiotem ochrony jest dziecko do lat 13 lub osobnik, znajdujący się pod nadzorem z powodu nienormalności lub nieprzytomności. Projekt nie stawia tutaj granicy lat 17, lecz ogranicza się do lat 13 z tego powodu, ażeby pod sankcję ustawy karnej podciągnąć jedynie tylko wypadki najjaskrawsze. (Mot. t. V z. 4 str. 131).

2. Kto: podmiotem tego przestępstwa może być tylko osoba, mająca obowiązek opieki lub nadzoru nad osobą, będącą przedmiotem przestępstwa z art. 200.

3. wbrew obowiązkowi opieki lub nadzoru (Verletzung der Muntschaft). Podczas gdy art. 199 mówi o **prawie** opieki lub nadzoru a więc o uprawnieniach, których źródłem może być tylko ustawa lub orzeczenie władzy (zob. uw. 4 i 5 do art. 199), to art. 200 mówi o **obowiązku** opieki lub nadzoru. Otóż ten obowiązek może wynikać z ustawy (rodzice, opiekun, kurator), albo ze zlecenia sprawującego opiekę np. oddanie pod pieczę, na wychowanie, na stancję itp. albo z umowy (sługa, bona, niańka) albo wreszcie z innych przyczyn (ex variis causarum figuris) a nawet z przypadkowego zbiegu okoliczności np. ktoś widząc cudze dzieci bawiące się na łące, bierze je ze sobą do lasu — i przez to przyjmuje na siebie obowiązek nadzoru samoistnie, bez woli osoby, sprawującej nad niemi opiekę lub nadzór.

Przepis art. 200 opiera się na domniemaniu nieusuwalnem (praesumtio juris ac de jure), że porzuconej osobie grozi niebezpieczeństwo; porzucający odpowie tedy wedle art. 200, choćby wykazał, że żadna dla niej szkoda nie powstała.

4. porzuca. Porzucenie (expositio) jest zaprzestaniem wykonywania czynności, które w danej sytuacji z mocy obowiązku opieki lub nadzoru przedsięwziąć należało; polega ono więc na zaniechaniu; zaniechaniu temu może jednak towarzyszyć i towarzyszy zwykle pewne działanie przed lub po zaniechaniu np. ktoś wydala się z domu, pozostawiając dziecko bez nadzoru, albo ktoś, będąc z dzieckiem w lesie, oddala się od niego. Por. bierne zachowanie się w art. 247.

Nie czyni różnicy, czy z porzuceniem łączy się niebezpieczeństwo dla zdrowia lub pośrednie (odległe) niebezpieczeństwo dla życia osoby porzuconej; niebezpieczeństwo to uwzględni sędzia przy wymiarze kary.

Jeżeliby jednak porzucenie nastąpiło w czasie, gdy groziło bezpośrednie niebezpieczeństwo dla życia osoby porzuconej, sprawca odpowie za przestępstwo z art. 243 § 1 — a gdyby skutkiem porzucenia nastąpiła śmierć osoby porzuconej, sprawca odpowie wedle art. 230 § 2. Jeśli nastąpiła śmierć jej a sprawca tego chciał lub na to się godził, sprawca odpowie za zabójstwo wedle art. 225, gdyż porzucenie było tu środkiem użytym dla spowodowania śmierci.

5. dziecko poniżej lat 13: zob. uw. 1.

6. z powodu nienormalności lub nieprzytomności: zob. uw. 8 i 9 do art. 199.

7. Przestępstwo z art. 200 stanowi występek umyślny (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca musi być świadom swego obowiązku opieki lub nadzoru oraz świadom, że skutkiem jego działania osoba porzucona zostaje bez opieki lub nadzoru.

8. Zob. art. 69 § 1 a) kk., art. 17 W. i orzecznictwo do art. 243.

Art. 201.

§ 1. Kto przez złośliwe uchylanie się od wykonania ciążącego na nim z mocy ustawy obowiązku łożenia na utrzymanie osoby najbliższej, doprowadza tę osobę do nędzy lub do konieczności korzystania ze wsparcia,

Uchylanie się od alimentacji: a) z ustawy. S. O.

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto czynu określonego w § 1 dopuszcza się względem innej osoby, jeżeli obowiązek łożenia na jej utrzymanie został stwierdzony prawomocnem lub podlegającem wykonaniu orzeczeniem sądu.

b) z orzeczenia sądu. S. O.

§ 3. Ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego, a w razie jego śmierci, spowodowanej przestępstwem określonem w § 1 lub 2 — z urzędu.

Por. art. 419 pkt. 1, § 361 pkt. 5 i 10 nkk.

1. *W związku z przestępstwem z art. 200 pozostaje zaniedbanie obowiązku troszczenia się o jednostkę ludzką, wobec której ma sprawca nałożony przez ustawę obowiązek łożenia na jej utrzymanie. (Mot. t. V z. 4 str. 131).*

2. W art. 197 § 1 projektu, odpowiadającym przepisowi art. 201 § 1 kk. dokonała Kom. Min. Spr. radykalnych zmian, albowiem: a) wprowadziła postulat złośliwości, b) ograniczyła dalej ochronę do osób najbliższych, wreszcie c) uzależniła karalność czynu od doprowadzenia osoby, będącej przedmiotem przestępstwa do nędzy lub do konieczności korzystania ze wsparcia.

Przepisy art. 201 §§ 2 i 3 wprowadziła Kom. Min. Spr.

§ 1. 3. **Kto:** jedynie i wyłącznie ten, na kim ciąży ustawowy obowiązek łożenia na utrzymanie.

4. **przez złośliwe uchylanie się.** Nie wystarcza tu wina umyślna (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1) tj. świadomość, że dana osoba pozostaje bez środków do życia i że grozi jej nędza etc., lecz po stronie sprawcy musi zachodzić złośliwość (zob. uw. 10 do art. 14). Złośliwość (zob. uw. 10 do art. 171) polega w tem, że sprawca rozmyślnie nie dopełnia ciążącego na nim obowiązku alimentacji, jakkolwiek świadom jest nędzy, grożącej osobie, do której utrzymania jest ustawowo obowiązanym lub konieczności korzystania przez nią ze wsparcia.

5. **z mocy ustawy.** Źródłem obowiązku łożenia na utrzymanie może być bądź ustawa np. co do dzieci ślubnych lub nieślubnych (zob. poniż uw. 7), małżonka, rodziców itp., bądź umowa alimentacyjna, bądź wreszcie orzeczenie sądowe. Otóż art. 201 § 1 odnosi się jedynie do ustawowego obowiązku alimentacji; o ile obowiązek ten dotyczy najbliższych, sprawca staje się karalnym, choćby jeszcze orzeczenia sądowego nie było albo orzeczenie to nie było jeszcze prawomocnem lub wykonalnem. Inaczej ma się rzecz w przypadku art. 201 § 2. Zob. poniż uw. 11 lit. a).

Czy obowiązek utrzymania pochodzi bezpośrednio z ustawy, oceni sędzia karny, nie czekając na orzeczenie sądu cywilnego w tym względzie.

6. **łożenie na utrzymanie.** Utrzymanie jest w zasadzie pojęciem nader rozciągłem i względnem i zależy od stanu, majątku i sposobu życia danej osoby. Skoro atoli wedle art. 201 § 1 uchylanie się od dostarczenia utrzymania ma doprowadzić daną osobę do nędzy lub konieczności korzystania ze wsparcia, przeto jasnem jest, że chodzi tu o zaspokojenie elementarnych potrzeb życiowych tj. o dostarczenie środków na mieszkanie, światło, opał, żywność i skromne odzienie, stosowne do stanu danej osoby; co poza te granice wychodzi, nie podlega już sankcji karnej — choćby obowiązek ustawowy sięgał znacznie dalej — i może być jedynie w drodze procesu cywilnego żądanem i wyegzekwowanem.

7. **osoby najbliższej.** Czy osobom z art. 91 § 1 wymienionym służy w konkretnym przypadku prawo utrzymania z ustawy, sędzia oceni wedle przepisów prawa cywilnego.

Dziecko nieślubne będzie tylko wtedy osobą najbliższą, jeżeli wyrokiem lub przyznaniem stwierdzono jego spłodzenie przez oskarżonego. Jeżeli oskarżonego wyrokiem prawomocnym lub wykonalnym skazano na alimentację, oskarżony będzie odpowiadał zarówno wedle art. 201 § 1, jak i wedle art. 201 § 2.

8. **doprowadza** (Por. art. 204, 205, 264, 266). Słowem tem wskazano na związek przyczynowy (zob. uw. 6 do art. 15) między czynem (zaniechaniem) sprawcy a nędzą pokrzywdzonego lub koniecznością korzystania ze wsparcia.

9. **do nędzy** tj. do niemożności zaspokojenia prymitywnych potrzeb życiowych a więc do braku mieszkania, żywności, światła, opału i odzieży.

10. **do konieczności korzystania ze wsparcia** krewnych, powinowatych, osób postronnych lub społeczeństwa; ustawa nie wymaga, by dana osoba zwracała się do kogokolwiek o wsparcie, wystarczy, że zmuszoną jest korzystać z pomocy, ofia-

rowanej jej z własnego popędu (litości, współczucia, uczuć humanitarnych) przez krewnych, znajomych itp.

11. Przepis § 2 art. 201 różni się od przepisu § 1 tegoż art. tem, że w przypadku § 2: § 2.

a) obowiązek alimentacji — choćby chodziło o najbliższych — nie pochodzi z ustawy, lecz z umowy lub z orzeczenia sądowego (zob. powyż uw. 5); orzeczenie to musi być jednak prawomocne a co najmniej wykonalne,

b) osobą alimentować się mającą nie musi być osoba najbliższa, może nią być osoba bliska (art. 91 § 2) a nawet całkiem obca.

Pozatem warunki karalności są tu te same, co w przypadku § 1 art. 201 (zob. powyż pod 4, 6, 9 i 10).

12. na wniosek pokrzywdzonego (zob. art. 56 kpk.), choćby on nie wystąpił z powództwem cywilnem na podstawie art. 74 § 1 kpk. W przypadku śmierci pokrzywdzonego (art. 74 § 2), ściganie następuje z urzędu. § 3.

13. w razie jego śmierci itd. Pomiędzy złośliwem uchylaniem się od dostarczenia utrzymania a śmiercią musi zachodzić związek przyczynowy (zob. uw. 6 do art. 15).

Śmierć może nastąpić sposobem naturalnym (z głodu, wycieńczenia, choroby itd.) lub też wskutek samobójstwa spowodowanego brakiem środków do życia.

14. Przestępstwo z art. 201 § 1 i 2 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca musi mieć świadomość swego obowiązku i skutków jego niedopełnienia. § 1-

Art. 202.

Kto uchyla się od wykonania ciążącego na nim obowiązku przedsiębrania starań, koniecznych do utrzymania życia lub zdrowia innej osoby, i przez to sprowadza niebezpieczeństwo jej śmierci, podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

Uchylanie się od starań o życie lub zdrowie S. O.

Por. § 358 i 360 akk.

1. *Do tej samej grupy należy także zaniedbanie starań, koniecznych dla utrzymania zdrowia lub życia osoby, wobec której sprawca ma specjalny obowiązek. Społeczeństwu chodzić musi o to, by każda osoba, na której ciąży ustawowy lub moralny obowiązek wykonywania pewnych funkcyj w stosunku do innej osoby, od obowiązku tego nie uchylała się, jeżeli zachodzi konieczność tych starań dla utrzymania zdrowia lub życia tej osoby; należy tedy stworzyć odpowiedzialność karną wszystkich osób, które mają obowiązek troszczenia się o drugą jednostkę, a które narażają ją na utratę życia lub zdrowia (należeć tutaj będzie równie dobrze małżonek, opiekun lub rodzice, jak także lekarz, który obowiązku swego należycie nie spełnia). Projekt stwarzając tego rodzaju syntetyczne ujęcie, wprowadza jako warunek karygodności, by skutkiem owego zaniedbania powstało niebezpieczeństwo śmierci po stronie pokrzywdzonego. (Mot. t. V z. 4 str. 132).*

2. Kto: Podmiotem tego przestępstwa może być tylko osoba, na której ciąży obowiązek w art. 202 wskazany. Zob. uw. 1 i 4 do nin. art.

3. uchyla się. Ustawa nie wymaga tu złośliwości, jak w przypadkach z art. 201 § 1 i 2 (zob. uw. 4 do art. 201). Czynem przestępnym jest tu zaniechanie, zob. uw. 9 do art. 1.

4. obowiązku: ustawowego, umownego (np. lekarz, akuszerka, pielęgniarka, sanitarjusz, przyjęty dla osoby sparaliżowanej, przewodnik w górach, przewoźnik w komunikacji wodnej) lub moralnego np. obowiązek udzielenia sobie wzajemnej pomocy przez turystów w górach. Co do obowiązku udzielenia pomocy lekarskiej zob. art. 17 i dalsze rozp. Prez. R. P. z 25 września 1932 Dz. U. 81 poz. 712.

5. do utrzymania życia lub zdrowia; poza te granice sankcja art. 202 nie sięga. Co do zdrowia, nie może tu chodzić o drobne naruszenie zdrowia np. nieznaczne skaleczenie się, uderzenie się itp.

6. innej osoby: nie zaś zwierzęcia ani też dziecka w łonie matki, gdyż nie jest ono osobą, natomiast pozostaje pod ochroną art. 202 noworodek.

7. przez to sprowadza niebezpieczeństwo śmierci. Między uchyleniem się od obowiązku a niebezpieczeństwem śmierci zachodzić musi związek przyczynowy (zob. uw. 6 do art. 15).

8. Przepis art. 202 różni się między innemi tem od art. 247, że w przypadku art. 247 chodzi o spełnienie obowiązku ogólno-ludzkiego, zaś w przypadku art. 202 o specjalny obowiązek, wynikający ze stosunku do danej osoby.

Od przestępstwa z art. 243 różni się przestępstwo z art. 202 tem, że w przypadku art. 243 sprawca przez swoje pozytywne działanie sprowadza niebezpieczeństwo śmierci i to bezpośrednie, podczas gdy w przypadku art. 202 sprawca zaniechał wykonania swego obowiązku a wywołał niebezpieczeństwo, nie bezpośrednie, lecz odległe, ewentualne.

9. Przestępstwo z art. 202 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); polega ono na zaniechaniu, które może sprowadzić pewien skutek tj. śmierć innej osoby (zob. uw. 9 do art. 1); sprawca musi mieć świadomość swego obowiązku i świadomość tego, że niespełnienie tegoż obowiązku może sprowadzić niebezpieczeństwo śmierci danej osoby.

10. Przestępstwo z art. 202 jest przestępstwem swoistem (delictum proprium); podżeganie i pomocnictwo są karalne w myśl art. 26 i 27; zob. uw. 2 do art. 101.

Rozdział XXXII.

Nierząd.

I. Sfera przestępstw, objętych niniejszym rozdziałem wymaga szczególnej ostrożności w ich osądzaniu; przestępstwa w nim wymienione, jako spełniane niepublicznie (wyjątek: art. 213), są polem, na którem trudno o niezbite dowody i kontrolę zeznań świadków; orzeczenie sędziego opiera się na świadectwie osób, których zeznania są już zgóry niepewne (art. 203), lub które bardzo często mają interes osobisty w tem, ażeby spowodować skazanie oskarżonego; nienawiść, zemsta, zazdrość, chęć zysku (szantaż) i wogóle niskie pobudki są tu na porządku dziennym. Toteż przestępstwa nierządu stanowią wielkie cmentarzysko nieujawnionych omyłek karzącej sprawiedliwości.

II. Rozpowszechnione mniemanie, że przy przestępstwach z namiętności a w szczególności przy nierządzie wykluczonym jest dolus praemeditatus, jest błędne; zmysłowe pożądanie (miłość zmysłowa) bardzo często idzie w parze z premedytacją, natomiast nagle zrodzonemu afektowi premedytacja towarzyszy dość rzadko.

III. Z chwilą, gdy budzi się potężny popęd płciowy, nie chroni także znajomość prawa przed przestępstwami na tle erotycznem; ujawniło się to w całej nagości, gdy przed około 25 laty prezes sądu karnego w Wiedniu, jeden z tamtejszych najzdolniejszych kryminalistów i najsurowszych sędziów, wydający drakońskie wyroki, popełnił samobójstwo, ponieważ wykryto stale przezeń popełniany nierząd z dziećmi.

IV. Jestto wielką zaletą kk., że z przestępstwami seksualnemi nie wiąże obowiązkowego orzeczenia utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych (art. 48 § 2: Sąd «może» orzec itd.»).

Art. 203.

Kto dopuszcza się czynu nierządnego względem osoby poniżej lat 15 albo osoby, zupełnie lub częściowo pozbawionej zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swem postępowaniem, podlega karze więzienia do lat 10.

Nierząd z nieletnim i t. d. S. O.

Por. art. 513 do 516 i 520 do 522 rkk., § 176 nkk., § 127, 128, 504 i 505 akk.

1. *Spełnienie aktu płciowego jakiegokolwiek rodzaju, dającego się podciągnąć pod pojęcie czynu nierządnego, musi być karygodnem, jeżeli następuje bez zgody tej osoby, której ciało ma służyć do zaspokojenia popędu płciowego. Odróżnienie czynu nierządnego od aktu pieszczoty lub poufałości jest rzeczą sędziego. Z chwilą, kiedy sędzia stwierdzi, iż dana czynność wychodzi poza dziedzinę, dozwoloną zwyczajami towarzyskiemi danej sfery społecznej, stwierdza równocześnie karygodność działania, jako czynu nierządnego. Nie znaczy to, by pewne działania, nie podpadające pod pojęcie czynu nierządnego, były bezwzględnie bezkarnemi; akt pieszczoty czy poufałości, niepożądany, podpaść może pod pojęcie obrazy osobistej, ściganej na podstawie skargi prywatnej. Projekt nie widzi powodu do ochrony wyłącznie tylko k o b i e t w stosunku do ataków ze strony mężczyzn, dlatego używa ogólnego wyrażenia «osoby»; podpadnie pod to obok stosunku osób różnej płci także stosunek osób tej samej płci, który sam przez się według projektu nie jest karygodnym, a wejdzie w sferę karygodności dopiero wtedy, kiedy jedna z osób na swoistego rodzaju zaspakajanie się zgodzić nie chce. W odróżnieniu od zgwałcenia karygodnym jest czyn nierządny już wtedy kiedy sprawca środków drastycznych nie używa, a jedynie tylko wyzyskuje sytuację bezbronności czy bezprzytomności. Najbardziej typowym wypadkiem będzie zaspakajanie popędu płciowego z osobą śpiącą lub pogrążoną w malignie. Należeć tu dalej będzie zaspakajanie się z osobą chorą psychicznie, która jest przedmiotem takiego czynu karygodnego nawet wtedy, gdy na akt nierządny się godzi, lub nawet do niego zachęca, przyjmujemy bowiem przy osobie chorej psychicznie brak woli w rozumieniu prawnem. O wypadku tym traktuje art. 203, uznający wypadek ten za kwalifikowany narówni z dopuszczeniem się czynu karygodnego tego rodzaju z nieletniem dzieckiem poniżej lat 15, przy którem tak samo, jak przy osobie chorej psychicznie przyjmuje się brak zdolności rozpoznania lub kierowania działaniem. Zgoda zatem tych osób, choćby wyraźna, nie wpłynie na bezkarność czynu. Zdarzyć się może, że osoba tego rodzaju oddaje się wprost zarobkowemu nierządowi, nie uprawnia to jednak nikogo do korzystania z zachęty ze strony takiego osobnika do spełnienia czynu nierządnego. Przy dziecku niżej lat 15, obok względu na brak woli, zachodzi jeszcze wzgląd na interes gatunku, akt nierządny prowadzi bowiem w tym wieku do wyniszczenia moralnego i fizycznego. Projekt narówni z osobą, zupełnie pozbawioną zdolności rozpoznania lub kierowania działaniem, stawia osoby c z ę ś c i o w o tylko upośledzone; są to osoby o t. zw. zmniejszonej odpowiedzialności, częściowo anormalne. Odpowiedzialność za spełnienie aktu nierządnego z tego rodzaju osobami zależeć będzie oczywiście od dokładnej znajomości (po stronie sprawcy) psychicznego upośledzenia osobnika, będącego przedmiotem przestępstwa. (Mot. t. V z. 4 str. 134 i 135).*

2. **Kto:** bez różnicy płci; sprawca występuje tu czynnie; por. uw. 5 i 8 do art. 204.

3. **czynu nierządnego.** Czynem takim jest nietylko akt spółkowania, lecz także każdy inny czyn lubieżny, mający na celu zaspokojenie popędu płciowego lub podniecenie pobudliwości w zetknięciu z ciałem innej osoby np. dotykanie organów płciowych **(O. 7/34** i **O. 76/31),** dotykanie ciała innej osoby przy jej rozbieraniu, okazywanie innej osobie własnych części płciowych (ekshibicja) celem podniecenia jej zmysłów i doprowadzenia jej do poddania się czynowi nierządnemu itd. Coitus internus i conjunctio membrorum nie są wymagane (wyjątek: art. 206); tak samo nie jest wymaganem aktywne zachowanie się sprawcy lub doznawanie rozkoszy płciowej.

4. względem osoby: bez różnicy płci.

5. osoby poniżej lat 15: Kom. Kod. projektował wiek lat 13, jako granicę ochronną. Zob. uw. 5 do art. 204.

6. zupełnie pozbawionej itd.: por. art. 17 § 1 lit. b). Tu podpada także nierząd z osobą bezbronną, którą sprawca znalazł np. związaną (przez kogoś innego). Zob. uw. 5 do art. 204.

7. częściowo pozbawionej itd.: Zob. powyż uw. 1; zob. też art. 18 § 1.

8. (ad 6 i 7). Ustawa bierze tu pod uwagę faktyczny stan, w którym osoba, stanowiąca przedmiot przestępstwa, się znajduje — bez względu na to, czy stan ten sprowadziła dana osoba sama (upicie się, ułożenie się do snu), czy też inna osoba, różna od sprawcy, czy wreszcie sam sprawca. W tym ostatnim wypadku czyn sprawcy może być rozpatrzony także ze stanowiska art. 204.

9. Przestępstwo z art. 203 stanowi zbrodnię, wymaganą jest więc wina umyślna (art. 12, 13 zd. 1), w jednej z dwóch postaci przewidzianych w art. 14 § 1. W razie przyjęcia dolus directus sprawca musi być świadom wieku wzgl. stanu psychicznego (**O. S. P. II. 177, O. S. P. III. 346, O. S. P. VI. 195 i O. 4/11 1932 i Nr. 2 K. 845/32**) osoby, względem której dopuszcza się czynu nierządnego; a więc sprawcy wiadomym jest wiek pokrzywdzonej (zna ją, widzi to z jej zewnętrznego wyglądu lub rozwoju ciała, braku oznak dojrzałości płciowej) albo jej stan bezbronny (pokrzywdzona śpi, jest pijaną, związaną lub zmęczoną dokonanemi na niej poprzednio aktami gwałtu), albo wreszcie jej stan nienormalny (w praktyce znane są liczne wypadki nierządu z osobami, które znane są w całej wsi jako nienormalne).

Dolus eventualis zachodzi, jeśli sprawca na podstawie zachodzących okoliczności przewiduje możliwość chronionego w art. 203 wieku lub stanu czyli ma wątpliwości w tym względzie a jednak dokonywa aktu nierządu z osobą z art. 203. Nie zachodzi dolus eventualis, lecz wina nieumyślna (art. 14 § 2), jeśli sprawca — choćby z własnej winy (z zawinionego braku uwagi) — nie dostrzegł, że przedmiotem aktu nierządu jest osoba, chroniona przepisem art. 203.

Oczywistą jest rzeczą, że sąd w wyroku ustalić winien okoliczności, wskazujące winę umyślną (art. 379 § 1 lit. «a» kpk.).

Co do zadośćuczynienia za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną zob. art. 165 kod. zob.

10. Ściganie następuje z urzędu (art. 55 kpk.).

11. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. S. P. IV. 316. Pod pojęcie nierządu podpada nietylko akt spółkowania, ale wogóle działanie, które wynikło z podniecenia popędu płciowego lub ma na celu jego podniecenie a przekracza granicę moralności płciowej.

O. 21/4 1933 Nr. 1 K. 199/33. W pojęciu czynu nierządnego mieści się między innemi wszelki surogat stosunku płciowego i wogóle wszelkie działanie, mające na celu choćby tylko samo fizyczne podniecenie żądzy płciowej z użyciem do tego osoby drugiej (czyny lubieżne).

O. 297/34. (pkt. 1). Przestępstwa z art. 203 można się dopuścić z osobą, nie mającą lat 15 nawet wówczas, gdy taka osoba zgadza się na akt nierządny lub do niego zachęca, w wypadku zatem, gdy oddaje się ona zarobkowemu nierządowi. (pkt. 2). Czyn przestępny z art. 203 ścigany jest wyłącznie z winy umyślnej; dopuszczający się czynu nierządnego względem osoby poniżej lat 15 musi mieć świadomość, że ma do czynienia z osobą w tym wieku a sama możliwość przewidywania tego nie wystarcza.

Art. 204.

§ 1. Kto przemocą, groźbą bezprawną albo podstępem doprowadza inną osobę do poddania się czynowi nierządnemu lub do wykonania takiego czynu, Zniewolenie S. O.

podlega karze więzienia do lat 10.

§ 2. Ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

Por. art. 515, 516, 520, 522 rkk., § 176, 177 nkk., § 125 do 128 akk.

§ 1. **1. Kto:** bez różnicy płci; sprawca występuje tu bądź czynnie, bądź biernie; zob. poniż uw. 5 i 8.

2. przemocą: zob. uw. 7 do art. 93.

3. groźbą bezprawną: zob. art. 91 § 4.

4. podstępem: zob. uw. 1 do art. 119, uw. 1 do art. 137 i uw. 4 do art. 193; podstępem jest np. przybranie pozorów lekarza (ginekologa) lub osoby urzędowej dla przeprowadzenia rewizji osobistej a także wprowadzenie w stan bezprzytomności zapomocą hipnotyzmu lub innych zabiegów tego rodzaju (Mot. t. V z. 4 str. 136).

Podstępem będzie poza tem każde działanie, które spowoduje osobę, będącą przedmiotem przestępstwa, do ujawnienia zgody na akt lubieżny a więc także użycie środków podniecających popęd płciowy tzw. aphrodisiaca, gdyż art. 204 nie idzie tak daleko, jak § 125 akk., który wymaga podstępnego ogłuszenia zmysłów (arglistige Betäubung). Podstępem będzie także zawarcie fikcyjnego ślubu z osobą, która niechce oddać się pozamałżeńskiemu obcowaniu cielesnemu; wypadek ten był wyraźnie wymieniony w § 179 nkk.

5. (ad. 2 do 4). Ustawa wymienia trzy sposoby naruszenia swobody dyspozycji płciowej tj. przemoc, groźbę bezprawną albo podstęp; każdy z tych 3 sposobów musi być użyty przez samego sprawcę, nie zaś przez osobę trzecią, chyba że sprawca i ów trzeci działali w porozumieniu.

Działanie z art. 204 musi być bezprawnem; nie może więc być karalną copula carnalis, jeśli podmiot i przedmiot przestępstwa są małżonkami a więc zobowiązanymi do spełnienia powinności małżeńskiej — oczywiście jak długo małżeństwo prawnie trwa. Dlatego akty z art. 204 nie będą karalne między małżonkami, pozostającemi w separacji faktycznej. Inaczej jeśli orzeczono unieważnienie małżeństwa, rozwód lub separację.

Z tych samych powodów nie będzie karalny nierząd z osobą niżej lat 15, jeśli ona jest małżonkiem. I tak w byłej dzielnicy austr. można zawrzeć małżeństwo z osobą powyżej lat 14 (§ 48 i 49 austr. kod. cyw.); toteż § 125 akk. jako granicę wieku przepisywał wiek 14 lat; skoro bowiem już w wieku 14 lat wolno było się żenić, to konsekwentnie należało z tymże wiekiem przyznać swobodę dyspozycji płciowej.

6. doprowadza do poddania się (przypadek pierwszy zbrodni z art. 204). Wynika stąd, że osoba pokrzywdzona pierwotnie nie chciała dopuścić do popełnionego na niej aktu nierządu; następnie jednak dopuściła do niego czy to wskutek fizycznego przełamania jej oporu tj. wskutek ubezwładnienia jej sił fizycznych (w razie przemocy), czy też poddając się groźbie wzgl. podstępowi [1]). Rola osoby

[1]) Już w uw. 1 przed art. 203 podkreśliłem potrzebę szczególnej ostrożności przy osądzaniu przestępstw z nin. rozdziału. Niech mi tu wolno będzie dać przykład z literatury. Kobieta przywodzi przed Sancho Pansę człowieka, który pozbawił ją czci. Pansa daje jej jako wynagrodzenie pełną pieniędzy sakiewkę winowajcy a po jej odejściu, upoważnia winowajcę do odebrania od niej tej sakiewki. Wracają oboje walcząc, a gdy ona chwali się, że winowajca nie zdołał odebrać sakiewki, powiada Pansa: «Gdybyś choć w połowie tak uczciwie broniła swej czci, jak tej sakwy, zaprawdę nie mógłby ci jej odebrać» (Cervantes: Don Kiszot tom II rozdział XLV).

pokrzywdzonej jest tu bierną; sprawca natomiast działa aktywnie (por. poniż uw. 8). Czy opór pokrzywdzonej nie był tylko pozornym, podyktowanym wstydliwością, chęcią zachowania pewnych pozorów lub chęcią osiągnięcia pewnych korzyści, sędzia oceni wedle okoliczności osób, czasu i miejsca popełnienia czynu.

Sprawca może doprowadzić inną osobę do poddania się bądź sobie samemu, bądź osobie trzeciej, gdyż ustawa nie różnicuje w tym względzie, a ze stanowiska ochrony swobodnej dyspozycji płciowej nie czyni różnicy, kto dopuścił się aktu lubieżnego, czy ten, kto stworzył stan z art. 204, czy też ktoś inny. Zob. uw. 8 do art. 203.

7. lub do wykonania takiego czynu. Jestto drugi przypadek przestępstwa z art. 204. W przeciwieństwie do pierwszego przypadku (zob. powyżej w uw. 6) rola pokrzywdzonej jest tu czynną, gdyż ona spełnia akt nierządu na osobie (na ciele) sprawcy przestępstwa.

8. Czyn z art. 204 jest dokonany, gdy czyn lubieżny został rozpoczęty, choćby w najprymitywniejszej fazie; aż do tej chwili zachodzi tylko usiłowanie. Usiłowanie to może stać się bezkarnem, jeśli sprawca odstąpił dobrowolnie od działania (art. 25); nie wyklucza to oczywiście odpowiedzialności sprawcy, jeśli działanie jego dotychczasowe wypełnia istotę innego czynu karalnego. Tak np. ograniczenie osobistej wolności (np. zamknięcie) ofiary lub użycie wobec niej bezprawnej groźby podpadnie pod art. 251.

Wedle prof. Makarewicza (ad art. 204) czyn jest dokonanym z chwilą, gdy osoba będąca przedmiotem przestępstwa poddaje się zamierzonej czynności, względnie ma sama czynność tę przedsiębrać; natomiast nie jest wymaganem samo spełnienie czynności nierządnej, np. w ostatniej chwili przed dokonaniem nierządu zaszła przeszkoda (wkroczyła policja).

Z zapatrywaniem tem, które jest wyrazem czysto gramatycznej wykładni słowa «doprowadza», bez należytego uwzględnienia dalszych słów «do poddania się itd.» — trudno mi się pogodzić, albowiem:

a) wszystkie trzy ustawy dzielnicowe (§ 125 akk., § 176 pkt. 1 nkk. i art. 515 pkt. 2 rkk) stały na stanowisku, że nierząd musiał być dokonanym a co najmniej rozpoczętym — i taką też była wykładnia ich w praktyce,

b) kk. posługuje się wyrażeniem «doprowadza» (obok art. 204 i 205) także w art. 264 i 266, a przepisy obu tych art. trudno interpretować w ten sposób, że czyn jest dokonanym z chwilą, gdy pokrzywdzony zgodził się na niekorzystne rozporządzenie swem mieniem, ale tego rozporządzenia jeszcze nie dokonał; tak też przepisów tych nie interpretuje prof. Makarewicz. Por. też słowo «doprowadza» w art. 228, 259 i 274 kk. oraz w art. 38 W.,

c) jeśli przytoczonemu przez prof. Makarewicza przypadkowi wkroczenia policji przed spełnieniem aktu nierządnego, przeciwstawimy przypadek, że sprawca po objawieniu przez pokrzywdzoną zgody na poddanie się aktowi nierządnemu lub na wykonanie go — odstąpi sam, z własnej woli i dobrowolnie od dokonania aktu nierządu, to chyba trudno będzie pogodzić to z poczuciem prawa i słuszności, ażeby go skazano za dokonane zniewolenie (w przypadku tym nie możnaby sprawcy uniewinnić na zasadzie art. 25, skoro on czynu już dokonał),

d) w przypadku niedokonania aktu nierządnego mimo doprowadzenia do poddania się etc. pokrzywdzonej osoby — sprawca dopuści się przestępstwa z art. 251, które jest dokonanem z chwilą zastosowania przemocy lub groźby, choćby akt wymuszenia nie odniósł skutku (oczywiście odpada karalność działania wedle art. 251, jeśli doprowadzenie do nierządu miało nastąpić zapomocą podstępu, co zresztą zgadza się z linją myślową kk., który w przypadkach podstępu uzależnia karalność za czyn dokonany od udania się podstępu).

Jeżeli sprawca przy sposobności dokonania czynu z art. 204 dopuścił się innego jeszcze czynu karalnego np. z art. 235, 236 lub tp., odpowie za to osobno, gdyż istota gwałtu (stuprum violentum) nie wymaga obrażenia cielesnego **(O. S. P. VIII. 470).**

Co do zadośćuczynienia za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną zob. art. 165. kod. zob.

7. inną osobę. Przedmiotem przestępstwa może być każda osoba bez różnicy płci i bez względu na jej przeszłość i kwalifikacje moralne a zatem i prostytutka.

8. czynowi nierządnemu: zob. uw. 3 do art. 203.

9. do wykonania takiego czynu: rola podmiotu i przedmiotu przestępstwa jest tu odwrotną niż w przypadku, o którym mowa w uw. 5; sprawca zachowuje się tu biernie, osoba pokrzywdzona zaś aktywnie.

10. Por. uw. 9 do art. 203.

11. Wniosek pokrzywdzonego jest więc nieodzowną przesłanką ścigania. Zob. art. 11 § 1 przep. wprow. kpk. i art. 56 kpk. Przestępstwa z art. 204 i 205 popełnione względem żołnierza w czynnej służbie pozostającego ścigane są z urzędu, bez wniosku pokrzywdzonego (art. 8 kod. kar. wojsk. Dz. U. poz. 765/32). § 2.

12. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. S. P. VII. 32. Zbrodnia z art. 204 jest przestępstwem złożonem z gwałtu przeciw osobistej wolności i z nadużycia płciowego; przestępstwo z art. 251 mieści się więc w art. 204, chybaby przestępstwo z art. 251 spełniono po dokonanem zgwałceniu (np. dla wymuszenia na pokrzywdzonej zamilczenia dokonanego aktu nierządu. Przyp. aut.). Zamknięcie przed zgwałceniem jest środkiem do popełnienia zbrodni z art. 204 i mogłoby tylko wówczas podpaść pod art. 251, gdyby sprawca dobrowolnie odstąpił od zgwałcenia. Jeśli Sąd przyjął odstąpienie od zgwałcenia z powodu niemocy, nie zachodzi przestępstwo z art. 251.

O. VI. 285. Przemocą przy przestępstwie z art. 204 jest nietylko trzymanie w zamknięciu, lecz także wywrócenie ofiary, rozkroczenie jej nóg, zdarcie odzieży, położenie się na niej. Czynności te w razie nieosiągnięcia celu stanowią usiłowanie, gdyż usiłowanie nie zależy od stopnia zbliżenia się do karygodnego celu, lecz zachodzi wtedy, gdy zamiar skierowany na cel karygodny ujawnił się już w przedsięwziętem działaniu zewnętrznem.

O. 158/26. Zbrodnia zgwałcenia w ścisłem tego słowa znaczeniu (stuprum violentum) dla bytu swego wymaga ustalenia dwóch momentów: aktywnego (tj. gwałtu ze strony sprawcy w postaci przymusu fizycznego lub psychicznego) i pasywnego (tj. oporu ofiary przed czynem lubieżnym). O ile intenzywność przymusu fizycznego nie ma istotnego znaczenia w tej mierze i wystarcza ustalenie, że była dostateczna dla przełamania oporu kobiety, o tyle intenzywność oporu kobiety ma doniosłe znaczenie: opór ten powinien być rzeczywisty i trwały.

O. S. P. II. 711. Sąd winien ustalić, że kobieta wskutek siły fizycznej nie mogła stawić skutecznego oporu i musiała ulec.

O. S. P. II. 239. Przedmiotem zbrodni zgwałcenia może być każda niewiasta, bez względu na jej moralne kwalifikacje i stosunek, jaki łączył ją poprzednio ze sprawcą.

O. 451/31. (do art. 513 i 514 rkk.). Zgoda na czyn lubieżny, skutkująca jego bezkarność, winna być wyrazem świadomej decyzji (nie zaś osiągnięta przymusem lub groźbą) i musi być uzyskana przed dokonaniem czynu; tem różni się ona od przebaczenia, które następuje po dokonanym czynie (a które nie skutkuje bezkarności czynu. Przyp. aut.). Zgoda może być wyrażoną bądź słownie, bądź w sposób konkludentny (np. przez zaniechanie oporu, choć siły ofiary na opór wystarczały. Przyp. aut.). Zgoda musi mieć określony charakter tj. odnosić się do pewnego określonego czynu w oznaczonym czasie; nie może zaś mieć cech uniwersalnych tj. dotyczyć wszelkiego rodzaju dóbr pokrzywdzonego (np. pokrzywdzony zgadza się na pewien określony czyn lubieżny, nie zaś na inny czyn lubieżny a w szczególności na obcowanie cielesne. Przyp. aut.). Cofnięcie zgody przed lub

w czasie dokonania czynu a przed jego ostatecznem spełnieniem unieważnia powziętą poprzód zgodę [1]).

O. 155/33. Pojęciowo należy wyłączyć kwalifikację danego działania, jako czynu podpadającego równocześnie pod art. 204 i 205, gdyż cechą zasadniczą przestępstwa z art. 204 jest to, że wola osoby pokrzywdzonej zostaje sparaliżowana przemocą, groźbą bezprawną albo podstępem, cechą zaś zasadniczą przestępstwa z art. 205 jest to, iż wola osoby pokrzywdzonej zostaje sparaliżowana przez wykorzystanie jej stosunku zależności od sprawcy lub wyzyskanie jej krytycznego położenia (pkt. 2). Stwierdzenie jedynie stosunku umownego o pracę (stosunek służbodawcy do służącej) nie jest identyczne ze stwierdzeniem stosunku zależności z art. 205 (pkt. 3). Istnienie stosunku zależności wymaga ustalenia, iż los danej osoby a więc bądź jej położenie ekonomiczne, bądź inna sytuacja życiowa zależy od woli sprawcy.

O. 205/33. Materjalna prawomocność nie sięga poza granice, w których sędzia mógł prawnie obracać się w poprzednim procesie; jeśli ściganie czynu w całej pełni z przyczyn prawnych nie było dopuszczalne i czyn osądzono w granicach w danej chwili dopuszczalnych (np. art. 213, jeżeli ściganie z art. 204 dla braku wniosku było prawnie niemożliwe), to gdy przeszkoda prawna ustanie (złożony będzie wniosek), procesowi dodatkowemu o ten sam czyn, nie może być przeciwstawiony zarzut sprawy osądzonej (res judicata); kara ulega jednak odpowiedniemu wyrównaniu. W omawianym tu przypadku osądzono tylko obrazę publicznej przyzwoitości (art. 31 W.), nie zaś gwałt etc., wobec czego o materjalnej prawomocności już z tego powodu mowy być nie może. Jeśliby oskarżonego skazano z art. 213 a sąd wcale nie wiedział, że przedmiotem przestępstwa była osoba z art. 203 lub osoba z art. 8 kod. kar. wojsk. tj. żołnierz w czynnej służbie, albo że działanie oskarżonego podpada pod art. 204, to w razie wyjścia na jaw tych okoliczności ściganie karne będzie dopuszczalne bez potrzeby wznowienia post. kar., gdyż nie samo dokonanie nierządu cechuje czyny z art. 203, 204 i 213 (jest ono tylko jedną z zachodzących okoliczności i to w zasadzie bezkarną), lecz karalność — w różnym zakresie — zaistnieje dopiero, gdy do tego podstawowego, bezkarnego faktu przybyły znamiona z art. 203, 204 lub 213. Przyp. aut.).

Art. 205.

Nadużycie stosunku zależności. S. O.

§ 1. Kto przez nadużycie stosunku zależności lub wyzyskanie krytycznego położenia doprowadza inną osobę do poddania się czynowi nierządnemu lub do wykonania takiego czynu,

podlega karze więzienia do lat 5.

§ 2. Ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

Por. art. 515 do 517 i 523 rkk., § 174 nkk. i § 132 akk.

1. *Projekt wprowadza ponadto wypadek mniej ciężki, aniżeli postać zgwałcenia, niemniej jednak jako kwalifikowany czyn nierządny, a mianowicie wypadek nadużycia stosunku zależności lub wyzyskania krytycznego położenia. Projekt, ażeby uniknąć wszelkiej wątpliwości, wymienia równorzędnie nadużycie stosunku zależności i wyzyskanie krytycznego położenia. Wypadek pierwszy zachodzić będzie przy dozorcy więziennym lekarzu szpi-*

[1]) Tezę tę należy odnośnie do art. 204 stosować mutatis mutatis, gdyż art. 204 nie stawia wymogu zgody, jak to czynią art. 513 i 514; wystarczy tu brak oporu rzeczywistego, nie zaś pozory oporu. Jeśli przedmiot przestępstwa przyzwala na nierząd a potem cofa zezwolenie (Sąd Najwyższy potraktował tę materję, jakby umowę prywatno-prawną, przyznając pokrzywdzonemu prawo jednostronnego odstąpienia każdocześnie od umowy tj. od wyrażonej zgody), wypadnie sądowi wziąść pod rozwagę, czy oskarżony działając pod wpływem wzmożonego popędu płciowego i widoków spełnienia aktu płciowego, był świadom, że cofnięcie zgody pomyślane było serjo.

łalnym i t. p., wypadek drugi zachodzić może przy zwierzchniku fabrycznym w stosunku do robotnicy, przyczem uwzględnić należy sytuację wyjątkową, np. okres bezrobocia. Oba wypadki kwalifikowanego czynu nierządnego, tak wypadek zgwałcenia, jak i wyzyskania, zastrzega projekt do ścigania na wniosek osoby pokrzywdzonej, podobnie jak zwykły czyn nierządny, wychodząc z założenia, że tam, gdzie chodzi o osobę dorosłą i normalną, pozostawić jej należy ocenę, czy nie uważa wdrożenia i przeprowadzenia postępowania sądowego za przykrość zbyt wielką dla siebie. (Mot. t. V z. 4 str. 136).

2. Sposobami popełnienia przestępstwa z art. 205 są: a) nadużycie stosunku zależności tudzież b) wyzyskanie krytycznego położenia; sposoby te wyliczone są wyczerpująco, atoli brzmienie ustawy umożliwia tu bardzo szeroki zakres stosowania sankcji z art. 205 i zostawia dużą swobodę uznaniu sędziego, albowiem zależność i krytyczne położenie nie są pojęciami ściśle określonemi; są to pojęcia normatywne (wartościujące) o treści, nieokreślonej przez ustawę, a przez sędziego wypełnić się mającej. Zob. uw. 10 do art. 171.

3. W obu wypadkach z art. 205 sprawca wykorzystuje swoją dominującą sytuację a ofiara znajduje się w psychicznej predyspozycji do poddania się aktowi nierządnemu lub do wykonania go.

Sytuacja ta mogła powstać: a) zupełnie niezależnie od woli sprawcy przestępstwa, np. szef urzędu przyjął urzędniczkę lub pracownicę i przydzielił ją jednemu ze swych podwładnych, a tenże ostatni nadużywa następnie jej zależności od siebie — albo też b) sprawca sam stworzył daną sytuację, by następnie z niej korzystać w celach nierządnych np. przyjął urzędniczkę z uplanowanym zgóry zamiarem doprowadzenia jej w ten sposób do oddania się mu.

W przypadku pod b) działanie sprawcy może w myśl art. 54 wpłynąć na wymiar kary z art. 205, atoli nie może być uważane za podstęp w rozumieniu art. 204, albowiem podstęp jest działaniem bezpośrednio mającem doprowadzić daną osobę do nierządu, stworzenie zaś stosunku zależności jest tylko czynnością przygotowawczą, mającą stworzyć niejako odskocznię do popełnienia przestępstwa z art. 205.

To, co powyż powiedziano o stworzeniu stosunku zależności, dotyczy analogicznie także celowego stworzenia krytycznego położenia ofiary np. sprawca nie uiszcza się z pieniężnych zobowiązań wobec ofiary a następnie wyzyskuje tę sytuację w celach nierządnych.

4. Kto: mężczyzna lub kobieta. **§ 1.**

5. nadużycie stosunku zależności (trwałego lub przemijającego). Stosunek zależności może uprawniać sprawcę do pewnych żądań wobec osoby zależnej; przekroczenie granicy tych uprawnień stanowi nadużycie stosunku zależności; nadużycie może być albo całkiem bezkarnem, albo karalnem administracyjnie lub dyscyplinarnie, albo wreszcie podpadać pod jakąkolwiek ustawę karną; pod przepis art. 205 podpadnie tylko nadużycie w celach nierządu.

Stosunek zależności polega na tem, że interes moralny lub materjalny osoby zależnej wymaga unikania przez nią konfliktów z inną osobą, gdyż konflikt taki grozi jej szkodą moralną lub materjalną; nastrój psychiczny osoby zależnej idzie więc w tym kierunku, by być powolną żądaniom względnie życzeniom osoby, od której jest zależną; poddanie się więc nierządowi nie jest przejawem swobodnej dyspozycji płciowej.

Stosunek zależności może pochodzić ex lege, ex contractu i ex variis causarum figuris a więc może mieć swe źródło:

a) albo w prawie publicznem (podwładny wobec przełożonego, więzień wobec funkcjonarjuszy więziennych, wychowanek zakładu poprawczego wobec personelu tegoż zakładu); należy jednak podkreślić, że uzyskanie przez urzędnika zgody osoby podwładnej na nierząd nie podpada pod pojęcie korzyści osobistej w rozumieniu art. 290. Zob. uw. 7 do art. 122.

b) albo w prawie familijnem i w stosunkach do prawa tego podobnych (rodzice ślubni i nieślubni, przysposobiciel i przysposobiony, opiekun i pupil, kurator i kurand, wychowawca i wychowanek),

c) albo w umowie np. przyjęcie do pracy, przyjęcie do spółki, w której jedna strona zawisła jest moralnie lub materjalnie od drugiej np. A przyjmuje niezamożną osobę B do lukratywnej spółki, którą może każdocześnie rozwiązać,

d) albo wreszcie w stosunku faktycznym, który zaistniał bądź z woli osoby zależnej (pacjent w stosunku do lekarza szpitalnego lub lekarza, w którego pomocy pacjent widzi jedyny środek odzyskania zdrowia, klient, który w przyjęciu sprawy przez danego adwokata dopatruje się jedynej możności uzyskania wyroku pomyślnego itp.), bądź bez jej woli (oddanie do zamkniętego zakładu leczniczego); tu należą także przypadki, w których od woli sprawcy zależy ugruntowanie lub polepszenie warunków bytu (nadanie posady, podwyższenie pensji itd.) lub uzyskanie pewnych, choćby nielegalnych lub nielegalną drogą osiąganych korzyści np. przychylne załatwienie pewnej sprawy przez danego urzędnika itp.

6. wyzyskanie krytycznego położenia; sprawca bądź jasno i wyraźnie, bądź dorozumianie daje ofierze swej do poznania, że poprawić gotów jej krytyczne położenie, jeżeli ona za to zezwoli na czyn nierządny lub wykona go.

Przez «krytyczne położenie» nie należy rozumieć aż takiej sytuacji, że życie lub zdrowie ofiary zależy od ingerencji sprawcy (por. art. 202: «do utrzymania życia lub zdrowia» i art. 201 § 1: «do nędzy lub konieczności korzystania ze wsparcia»); wystarcza taki stan rzeczy, iż udzielenie pomocy przez sprawcę (np. udzielenie kredytów, prolongata długu itp.) wyzwoli daną osobę od przykrych następstw np. danej osobie grozi dotkliwa dla niej szkoda majątkowa lub moralna, utrata stanowiska, niemożność zaspokojenia naglących potrzeb własnych lub potrzeb osób jej drogich itp. Pod art. 205 podpadnie więc, kto pod warunkiem przyzwolenia na nierząd zaofiaruje pomoc osobie zbłąkanej w lesie lub w górach albo kto osobie, która znalazła się w obcem środowisku bez środków materjalnych, udzieli przytułku, posiłku lub pomocy pieniężnej itp.

Nie jest wymaganem, by dana osoba bezwarunkowo nie była w stanie uzyskać pomocy skądinąd czyli by znajdowała się w sytuacji bez wyjścia.

O krytycznem położeniu nie można będzie natomiast mówić, jeżeli dana osoba żywi, choćby nieprzepartą, chęć poczynienia wydatku zbytkownego, pójścia do teatru lub kina, wyjazdu zagranicę itp.

7. doprowadza (por. uw. 8 do art. 204). Z wyrażenia tego wynika, że osoba, będąca przedmiotem przestępstwa, nie byłaby popełniła czynu nierządnego, gdyby nie działanie sprawcy; sprawca musi więc być osobą działającą aktywnie wobec ofiary, kuszącą i skłaniającą ją do nierządu; od niego musi wyjść inicjatywa do nierządu; przestępstwo z art. 205 nie zaistnieje więc, jeżeli rzekoma ofiara bądź sama w konkretnym przypadku ofiaruje się do nierządu, bądź też już zgóry każdemu stoi w celach nierządu do dyspozycji, a to zarówno kobiety (nierządnice, feminae, quae corpore quaestum faciunt), jak i mężczyźni, wynajmujący się do posług nierządnych czy to osobom innej płci, czy też nawet osobom tej samej płci. W tym ostatnim wypadku ofiarujący się do takiego nierządu będą karani (art. 207), podczas gdy strona druga, korzystająca w celach lubieżnych z ich ciała nie popełnia czynu, zabronionego pod groźbą kary.

Z brzmienia art. 205 a mianowicie ze słów: «nadużywając... lub wyzyskując... itd.» wynika, że przestępstwa tymże art. objętego, dopuszcza się tylko ten, który zarazem w danym czynie nierządnym uczestniczy; inne osoby dopuścić się mogą pomocnictwa (art. 27 np. pośrednik) lub podżegania sprawcy przestępstwa (art. 26) do wykorzystania stosunku zależności lub krytycznej sytuacji ofiary. Kto w przypadku art. 205 namawia ofiarę do czynu nierządnego, ten udziela pomocy sprawcy (art. 27) a nie podżega (art. 26); nie dopuszcza się on podżegania jej, gdyż ona nie popełnia przecież żadnego przestępstwa.

Jeżeli pomocnik działa z chęci zysku, ulegnie on karze jako sprawca przestępstwa z art. 208.

Przyzwolenie na czyn nierządny, udzielone przez osobę, stanowiącą przedmiot przestępstwa z art. 205, nie uniewinnia sprawcy, gdyż karalnem jest właśnie uzyskanie jej zgody na nierząd sposobem, wedle tegoż art. zakazanym.

8. do poddania się czynowi nierządnemu itd.: zob. uw. 6 i 8 do art. 204.

9. Ponieważ przestępstwo z art. 205 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1), przeto sprawca musi być świadom, że nadużywa stosunku zależności wzgl. wyzyskuje krytyczną sytuację danej osoby w celu uzyskania zgody na nierząd. Nie odpowiada więc za przestępstwo z art. 205, kto dopuszcza się nierządu z osobą od niego zależną w przekonaniu, że oddanie się jej jest jej własnem życzeniem, wynikającem z miłości, popędu zmysłowego itp. — tudzież kto nie posiada wiadomości o krytycznem położeniu danej osoby. Zob. uw. 8 do art. 204.

10. Zob. uw. 11 do art. 204. § 2.

11. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 100/22. Podmiotem przestępstwa z art. 205 może być każdy, kto pozostaje w szczególnym stosunku do osoby pokrzywdzonej i może przeto wyzyskać swoje stanowisko i swój wpływ na nią tudzież jej słabość — a więc także służący doglądający ją w chorobie, sanitarjusz szpitalny, choćby niewykwalifikowany i do grubszych usług przeznaczony, jeśli on dopuści się nierządu z tytułu posług przy chorym itp.

O. 155/33: zob. przy art. 204.

Art. 206.

Kto spółkuje z krewnym w linji prostej, bratem lub siostrą, podlega karze więzienia do lat 5. Kazirodztwo. S. O.

Por. art. 518, 519 rkk., § 173 nkk. i § 131 i 501 akk.

1. *Projekt stoi na stanowisku ograniczenia kazirodztwa jedynie do wypadków aktu płciowego, będącego spółkowaniem, spełnionem między najbliższymi krewnymi, a z pominięciem powinowatych, przy których wzgląd na utrzymanie gatunku nie zachodzi. Karanie stosunków płciowych między teściem a synową dałoby się uzasadnić chyba tylko względami na utrzymanie czystości życia płciowego w rodzinie. Społeczeństwo nie ma powodu zajmować się miłosnemi komplikacjami na tle życia rodzinnego. Z natury rzeczy inne czyny nierządne poza spółkowaniem muszą być bezkarnemi, skoro punkt wyjścia jest czysto genetyczny. (Mot. t. V z. 4 str. 137).*

2. spółkuje. Karze podlegają obie strony spółkujące (zob. poniż uw. 5). Ponieważ ujawnionym w motywach Kom. Kod. celem karalności kazirodztwa (incestus) jest wyłącznie eugenetyka czyli ochrona czystości rasy, zagrożonej zwyrodnieniem w razie cielesnego obcowania między krewnymi (endogamia), przeto pod art. 206 podpada wyłącznie wprowadzenie członka męskiego do pochwy (coitus internus), nie zaś jakikolwiek inny czyn lubieżny, choćby nim było przyłożenie części rodnych obu stron (conjunctio membrorum; tak też **O. 328/29);** tem samem delikt z art. 206 nie może być spełniony między osobami tej samej płci. Presumpcją karalności z art. 206 jest dobrowolne oddanie się nierządowi przez obie strony; akty dokonane w warunkach art. 203 i 204 karane będą wedle tychże przepisów. Czyn jest dokonanym z chwilą choćby częściowego wprowadzenia członka męskiego do pochwy, choćby wytrysk nasienia (ejaculatio) nie nastąpił **(O. II. 154/21, 311/23, 544/24 i O. V. 44/29)** lub choćby błona dziewicza (hymen) nie została naruszoną; medycyna zna wypadki normalnego obcowania cielesnego bez naruszenia hymenu.

Kto usiłuje spółkować z krewnym z art. 206 w przekonaniu, że ów krewny jest osobą płci odmiennej, odpowiada za nieudolne usiłowanie wedle art. 23 § 2 i art. 206, jeśli okaże się, że ów krewny jest osobą tej samej płci lub obojnakiem (hermafrodytą).

3. z krewnym w linji prostej tj. między krewnym w linji wstępnej (ascendentes) i zstępnej (descendentes); obojętnem jest czy pokrewieństwo jest ślubne, czy nieślubne, gdyż celem ochrony jest czystość rasy a nie czystość pożycia rodzinnego.

4. bratem lub siostrą: czy to z tych samych rodziców, czy też z tego samego tylko ojca (consanguinei), lub z tej samej tylko matki (uterini), gdyż ustawa w tym względzie nie czyni różnicy. Karalnem więc będzie spółkowanie między rodzeństwem nieślubnem bez względu na to, czy jedna z osób spółkujących jest pozaślubnie spłodzoną przez ojca, czy też przez matkę.

5. Ponieważ chodzi tu o występek umyślny (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1), przeto obie strony muszą mieć świadomość danego stosunku pokrewieństwa a akt spółkowania musi pochodzić z ich własnej chęci wzgl. niesfałszowanej woli. Strona, która była ofiarą działania strony drugiej, podpadającego pod art. 203 do 205, nie będzie karaną; tak samo nie ulegnie karze nieletni z art. 65 § 1 lit. a) i b).

Wprawdzie występek z art. 206 jest tzw. delictum proprium osób w tymże art. wymienionych, atoli podżeganie i pomocnictwo jest karalne wedle art. 26 i 27 (zob. uw. 2 do art. 101).

6. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 24/29. Za pokrewieństwo w myśl art. 206 uważać należy łącznik, wynikający z urodzenia[1]); ustawa nie czyni różnicy między urodzeniem prawem a nieprawem.

O. 328/29. Połączenie organów płciowych (spółkowanie) zachodzi dopiero wówczas, gdy członek włożony zostanie choćby częściowo do pochwy.

Art. 207.

Homoseksualizm. S. O.

Kto z chęci zysku ofiaruje się osobie tej samej płci do czynu nierządnego,

podlega karze więzienia do lat 3.

Por. art. 516 rkk., § 175 nkk. i § 129 lit. b) akk.

1. *Projekt nie zajmuje się nierządem przeciw naturze jako takim, a uwzględnia jedynie tylko zupełnie swoiste przestępstwo ofiarowywania się mężczyzny z chęci zysku innemu mężczyźnie do czynu nierządnego*[2]). *Pomimo to, że prostytucja kobiet w Państwie Polskiem jako taka, nie jest czynem karygodnym, to jednak tego rodzaju ofiarowywanie się ze strony mężczyzn (najczęściej nieletnich chłopców) podlegać winno karze. Ustawodawca może dopuszczać bezkarność nierządu między mężczyznami w uwzględnieniu psychicznego podłoża anormalności, co w regule zdaniem psychjatrów, w wypadkach takich zachodzi, jednak nie może godzić się na faworyzowanie czerpania źródła dochodów z cudzego zboczenia. Przemawia za tem także czynnik kryminalno-polityczny; jednostki tego rodzaju przechodzą z czasem, o ile*

[1]) A więc z rzeczywistego związku krwi, nie zaś z przysposobienia (adopcji), jednak karalnym będzie stosunek płciowy między przysposobicielem a przysposobieńcem, jeśli ktoś adoptował swoje dziecko nieślubne. Odwrotnie, jeśli ktoś uzyskał uznanie dziecka za swoje drogą legitymacji, nie zaistnieje karalność z art. 206, jeśli dziecko legitymowane nie jest dzieckiem legitymującego je.

[2]) Pierwotne brzmienie tego art. zmieniono w ten sposób, że słowo «kto» wstawiono w miejsce słów, «Mężczyzna, który» — zaś słowa: «osobie tej samej płci wstawiono w miejsce słowa «mężczyzna». Tym sposobem rozszerzono sankcję tego także na nierząd między kobietami.

już nie należą, do grupy zawodowych przestępców tak samo, jak sutenerzy, czerpiący dochody z nierządu kobiet. Bezkarność tego rodzaju działania, tolerowanie życia bez pracy, opartego na wyzyskiwaniu cudzych namiętności, byłoby z punktu widzenia kryminalno-politycznego aktem wysoce lekkomyślnym. (Mot. t. V z. 4 str. 138, 139).

2. Kto: mężczyzna (pederastja) lub kobieta (lesbijka).

3. z chęci zysku (por. uw. 5 do art. 54 i zob. art. 47 § 2). Jestto nieodzowny warunek; w razie zawodowego dokonywania czynu z art. 207, sąd może zastosować przepis art. 60. Chęć zysku ujawnia się przez przyjęcie zapłaty pieniężnej lub innej korzyści materjalnej dla siebie lub innej osoby; czy za taką korzyść może być uważane zaproszenie do teatru lub kina albo poczęstunek, sąd oceni wedle okoliczności konkretnego wypadku. Korzyścią materjalną będzie niewątpliwie udzielenie bezpłatnego mieszkania lub wiktu, sprawienie odzieży itp.

4. ofiaruje się. Samo ofiarowanie się stanowi już czyn dokonany, choćby akt nierządny nie został spełniony.

Ofiarowanie się może nastąpić wyraźnie (słownie lub na piśmie) lub przez dawanie znaków czy to rękami, czy mruganiem oczyma, czy też w inny sposób. Doświadczenie uczy, że homoseksualni mają rozmaite sposoby porozumiewania się znakami i mają swój żargon, podobnie jak zawodowi złodzieje.

5. osobie tej samej płci. Hermafrodytę (obojnaka) należy zaliczyć do tej płci, która u niego w czasie popełnienia nierządu przeważa (Hermaphroditus hujus generis est, quod in eo praevalet); stąd odróżniamy hermafrodytów (obojnaków) męskich i żeńskich.

6. do czynu nierządnego: zob. uw. 3 do art. 203. Czynem nierządnym jest tu także wzajemna onanja; obojętnem jest, czy ofiarujący się do czynu nierządnego ma być przy dokonaniu tegoż czynu stroną aktywną, czy pasywną, czy jedną i drugą.

Art. 208.

Kto z chęci zysku ułatwia cudzy nierząd, podlega karze więzienia do lat 5.

Kuplerstwo. S. O.

Por. art. 524 rkk., § 180 i 181 nkk., § 512 akk.

1. *Z tych samych powodów, dla których ustawodawca karze ofiarowywanie się do anormalnych czynów nierządnych z chęci zysku, projekt pociąga do karnej odpowiedzialności u ł a t w i a n i e c u d z e g o n i e r z ą d u. Jest to sprawa t. zw. kuplerstwa. Przy kuplerstwie niema żadnego stosunku między świadczeniem ze strony kuplera (pośredniczeniem, odstąpieniem mieszkania i t. p.), a odpłatą, której kupler się domaga i którą otrzymuje. Kupler pasorzytuje na cudzych namiętnościach, nie różni się od lichwiarza przy lichwie towarowej, wyzyskującego trudne położenie konsumenta, aby wydobyć od niego nadmierne zyski. Oczywiście nie należy do grupy kuplerów osoba, dostarczająca choćby jawnej prostytutce jakichkolwiek świadczeń za normalną odpłatą (lekarz, aptekarz, restaurator i t. p.), natomiast należeć tu będzie ten, kto ciągnie zyski ze swoistej pomocy, jak doprowadzania, wskazywania adresów i t. p. Nie jest istotną częścią kuplerstwa zawodowość, nie jest konieczne, ażeby kupler z pośredniczenia tworzył sobie stałe lub przynajmniej główne źródło dochodów, wystarczającem jest, że akt pośredniczenia, choćby jeden tylko, miał charakter zarobkowy. (Mot. t. V z. 4 str. 139, 140).*

2. z chęci zysku: por. uw. 5 do art. 54 i uw. 3 do art. 207, jestto warunek nieodzowny; działanie z innych pobudek, aniżeli z chęci zysku, jest bezkarne (O. 27/9 1932, **Nr. 1 K. 889/32).** Obojętnem jest, czy sprawca osiągnął zamierzony (oczekiwany) zysk tudzież czy sprawca działa na prośbę oddających się nierządowi osób. W razie zawodowego uprawiania kuplerstwa sąd może stosować przepis art. 60.

3. ułatwia: por. art. 103 i 151. Ułatwienie musi pozostawać w bezpośrednim związku z danym czynem nierządnym i obejmuje wszelkie czynności, zmierzające do zainicjowania lub umożliwienia czynu nierządnego.

Ustawa nigdzie nie nakłada na nikogo obowiązku zapobiegania lub przeszkadzania nierządowi; zachowanie się bierne (zamilczenie), choćby z chęci zysku, nie podpadnie pod art. 208.

Ułatwienie nierządu może mieć cechę:

a) udzielenia czynnej pomocy np. zaznajomienie, nastręczenie i wszelkie możliwe formy pośrednictwa, udzielenie swego mieszkania, wydalenie się z niego itp.,

b) usunięcia przeszkód w dokonaniu czynu nierządnego, pilnowania, by ktoś nie nadszedł, wstrzymywania osób zbliżających się, odwołania kogoś z pewnego miejsca w celu umożliwienia czynu nierządnego w danem miejscu itp.

Pod pojęcie ułatwienia nierządu nie podpadnie wynajęcie prostytutce mieszkania, choćby ze świadomością, że popełniane tam będą akty nierządu, albowiem nie pozostaje to w bezpośrednim związku z czynami nierządnemi a nadto prostytutka musi gdzieś mieszkać i władza musiałaby jej wskazać mieszkanie, gdyby go nikt nie chciał jej wynająć (tak też **O. 127/33).**

4. cudzy nierząd: (zob. uw. 3 do art. 203) bez względu na to, choćby osoba, której nierząd ułatwiono, oddawała się zawodowo nierządowi — tudzież bez względu na to, o jaki rodzaj nierządu chodzi, czy między osobami tej samej lub różnej płci, między krewnymi lub obcymi (zob. art. 212).

Przestępstwo jest dokonane z chwilą ułatwienia nierządu, choćby do czynu nierządnego nie doszło.

Ustawa nie wymaga, by osoby dopuszczające się nierządu podlegały karze wedle któregokolwiek z przepisów niniejszego rozdziału; karalnym jest ten, kto ułatwia nierząd z chęci zysku, choćby żadna z osób uczestniczących w danym akcie nierządnym nie podlegała karze.

Ułatwienie nierządu, dotkniętego sankcją przepisów art. 203 i 204, karalne będzie jako pomocnictwo do tychże czynów wedle art. 26, choćby nie nastąpiło z chęci zysku.

5. Występek z art. 208 jest przestępstwem umyślnem (art. 12, 13 i 14 § 1); sprawca musi więc być świadom lub przewidywać i na to się godzić, że ułatwia cudzy nierząd.

Kwalifikację przestępstw z art. 208 do 211 zawiera przepis art. 212.

6. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 166/29. Zasadniczą cechą stręczenia do nierządu jest ułatwianie nierządu dwóch osób, różnych od ułatwiającego. Kto chce sam uprawiać nierząd (we dwoje lub więcej osób) i stara się o sprowadzenie odpowiednich po temu warunków, nie dopuszcza się stręczycielstwa, choćby nawet jego czynność była podstępna.

O. S. P. XII. 332. Różnica między stanem faktycznym z art. 208 a z art. 209 polega na tem, że korzyść, jaką odnosi sprawca w wypadkach z art. 208 ma charakter odpłaty za świadczenie, będące ułatwieniem cudzego nierządu, zaś w wypadkach, do których odnosi się art. 209, korzyść sprawcy niema znaczenia odpłaty za żadne dozwolone świadczenie, ani też za ułatwienie nierządu w rozumieniu art. 208, a więc jest tylko swego rodzaju pasożytnictwem.

O. 127/33. Samo dawanie utrzymania i wynajęcie mieszkania prostytutce, choćby nawet z wiedzą, że w mieszkaniu tem będzie uprawiany nierząd, nie jest przestępstwem z art. 208 lub 209, jeżeli pobierana zapłata jest tylko wynagrodzeniem za dozwolone świadczenie; natomiast podpada pod art. 208 podwyższenie czynszu z powodu uprawiania prostytucji (za możność sprowadzenia przez prostytutkę gości nocną porą).

O. 139/34. Odstępowanie pomieszczenia tylko «na chwilę» za opłatą dla odbycia stosunku płciowego stanowi ułatwienie w celach zysku prostytutce uprawiania nierządu i podpada pod art. 208 (do tej kategorji należą domy schadzek oraz tzw.

hotele godzinowe, wynajmujące lokal na godziny w celach uprawiania nierządu. Przyp. aut.).

O. 43/35. Właściciel hotelu, dopuściwszy do przebywania w nocy w jego hotelu prostytutek z przyjezdnymi mężczyznami, przy jednoczesnem niewpisywaniu tych prostytutek do książki meldunkowej, powinien był przewidzieć możliwość uprawiania w jego hotelu nierządu, co wystarcza dla bytu przestępstwa, przewidzianego w § 13 rozp. Min. Zdr. Publ. z dn. 23 stycznia 1922 w przedmiocie przepisów sanitarnych dla hoteli itp. (Dz. U. poz. 78).

O. 153/35. Przepis art. 208 przewiduje nietylko stręczenie do nierządu, lecz wszelkie wogóle formy ułatwiania cudzego nierządu, a więc i odstępowanie na ten cel pomieszczenia, o ile tylko pobudką działania sprawcy była chęć zysku, przyczem wysokość zamierzonego lub osiągniętego tą drogą zysku jest dla istoty przestępstwa obojętna.

O. 277/35. (pkt. 1). Sutenerstwo (art. 209) nie obejmuje wynagrodzenia za ułatwianie cudzego nierządu, co przewiduje art. 208 (stręczycielstwo, kuplerstwo). Sutener (alfons) żąda wynagrodzenia, niepozostającego zwykle w jakimkolwiek stosunku do jakichkolwiek jego świadczeń. Sutenerstwem jest otrzymywanie od osoby, uprawiającej nierząd, świadczeń materjalnych, które nie są odpłatą ani za pośrednictwo, ani za inne ułatwienie nierządu. (pkt. 2). Stręczycielstwo (art. 208) polega na pomocy i współdziałaniu przy cudzym nierządzie. (pkt. 3). Możliwy jest zbieg realny przestępstw z art. 208 i 209. (pkt. 4). Zarówno stręczycielstwo, jak i sutenerstwo, ulegają karze nie jako pomocnictwo w czynie bezkarnym głównego sprawcy, ale jako delicta sui generis.

Art. 209.

Kto czerpie z cudzego nierządu zyski, podlega karze więzienia do lat 5.

Sutenerstwo. S. O.

Por. art. 527 rkk., § 181 nkk.

1. *Projekt zajmuje się także sprawą sutenerstwa (art. 209). Jestto pojęcie nowe, znajdujące się dopiero w stanie tworzenia. Sutenerem może być jednostka, mająca stałe źródło dochodów inne, może je czerpać nawet z własnej pracy, nie musi być włóczęgą i próżniakiem, nie potrzebuje zajmować się pośredniczeniem, wystarczy, że jednostka tego rodzaju czerpie dochody z obcego nierządu nie będące odpłatą za żadne dozwolone świadczenie, ani też za stręczenie. Sutenerstwo powstało na tle samoistnego uprawiania zawodowego nierządu przez kobiety (poza domami rozpusty), prostytutka poszukuje oparcia w mężczyźnie, któryby mógł jej przyjść z pomocą w razie potrzeby lub nawet pozorami małżeństwa pokryć nierząd zarobkowy. W wielu wypadkach sutener faktycznie dostarcza pomocy dla wykonywania zarobkowego nierządu, jest organem egzekucyjnym dla wydobycia odpłaty od mężczyzny, korzystającego z nierządu, lub stoi na straży, gdy zachodzi obawa interwencji władz bezpieczeństwa i t. p. Związanie jednak karygodności sutenerstwa z tego rodzaju okolicznościami przedstawia praktycznie poważne niebezpieczeństwo, gdyż wymaga udowodnienia nieuchwytnych często faktów. Prostszem jest podkreślić samą istotę sutenerstwa, a więc czerpanie dochodu z cudzego nierządu. Z punktu widzenia kryminalno-politycznego jest to dostateczny tytuł do karygodności. Zgóry można przyjąć, że sutener żąda wynagrodzenia, nie pozostającego w żadnym stosunku do jakichkolwiek jego świadczeń, zresztą etycznie niedozwolonych, a nadto, że w interesie własnym zniewala prostytutkę do trwania przy swoim zawodzie. (Mot. t. V z. 4 str. 140, 141).*

2. Kto: w regule będzie to mężczyzna (sutener, alfons, luis), czerpiący zyski z nierządu kobiety, może to być także kobieta, czerpiąca zyski z nierządu czy to kobiet, czy też mężczyzn np. z pederastji, miłości lesbijskiej itp.

Kodeks karny uznaje swobodę dyspozycji płciowej, ale mimo to uważa oddawanie się nierządowi za bezprawie — stąd bezkarność oddającego się nierzą-

dowi nie stoi na przeszkodzie karanie osób postronnych. Podobne stanowisko zajmuje kk. odnośnie do samobójstwa (art. 228).

3. czerpie zyski a zatem więcej razy, choćby okolicznościowo, niekoniecznie zaś zawodowo; zawodowy sutener podlega karze z art. 60.

4. z cudzego nierządu: zob. uw. 4 do art. 208.

Ponieważ ustawa mówi o czerpaniu zysków (nie zaś dochodów) i to z cudzego nierządu, a nie z osób, uprawiających nierząd, przeto pod ar. 209 nie podpada pobieranie od tychże osób wynagrodzenia za świadczenia dozwolone np. za mieszkanie, wikt, odzienie itp. Wyzysk w tym kierunku, praktykowany przez właścicieli lupanarów, znany pod nazwą lichwy prostytucyjnej, podpadnie pod art. 268.

Pod pojęcie wynagrodzenia za czynności dozwolone nie można podciągać zwykłej działalności sutenera, polegającej na otoczeniu prostytutki opieką, towarzyszenie jej, udzielenie jej pomocy, ułatwienie nierządu itp. W razie ułatwienia nierządu przez sutenera, zachodzi wieloczynowy (art. 31) zbieg przestępstw z art. 208 i 209. (Tak też **O. 277/35** pkt. 3 przy art. 208).

5. Zob uw. 2 i 5 do art. 208.

6. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 117/32. Sutenerstwo różni się od stręczycielstwa stosunkiem zależności kobiety, uprawiającej nierząd, od mężczyzny, ciągnącego zyski z tego nierządu.

O. 127/33, O. 277/35 i O. S. P. XII. 332 zob. przy art. 208.

Art. 210.

Nakłanianie do zawodowego nierządu. S. O.

Kto nakłania inną osobę do zawodowego oddawania się nierządowi, podlega karze więzienia do lat 5 i grzywny.

Por. art. 526 rkk. i § 181 a) b) nkk.

1. *Swoistem przestępstwem jest t. zw. handel kobietami; w zasadzie jestto wywożenie kobiet z kraju rodzinnego celem umieszczenia w domach rozpusty. Szerokie rozwinięcie tego procederu doprowadziło do umowy międzynarodowej zwalczania handlu kobietami (umowa paryska z dn. 4 maja 1910). Przyczyną międzynarodowego współdziałania przy walce z tego rodzaju przestępstwem jest stwierdzenie stosunku bezwzględnej zawisłości kobiety, znajdującej się w zagranicznym domu rozpusty, od przedsiębiorcy. Stosunek zależności zbliżony jest niemal do niewolnictwa, wydobycie się z takiego domu rozpusty jest z rozmaitych powodów niezmiernie utrudnione. Stosunek zawisłości od przedsiębiorcy istnieje nietylko w zagranicznych domach rozpusty, istnieje wszędzie gdzie domy rozpusty istnieją, odpada jedynie tylko kwestja trudności językowych i trudności powrotu do kraju. Wobec tego nasunęło się z logiczną konsekwencją pojęcie ogólniejsze, a mianowicie nakłanianie innej osoby do zawodowego oddawania się nierządowi, w uwzględnieniu faktu, że zawodowy nierząd doprowadza prędzej czy później do stosunków zawisłości bądź to od przedsiębiorcy, będącego właścicielem domu rozpusty, bądź też od sutenera. Doświadczenie i statystyka poucza, że prostytucja jest zjawiskiem równorzędnem ze zbrodniczością, rozwija się na tem samem podłożu psychicznem — wstrętu do pracy. Osoba, która już nie może zarobkować w sferze nierządu, przechodzi do grupy zawodowych przestępców. W tych warunkach nakłanianie do zawodowego nierządu jest czynem społecznie szkodliwym, jest przestępstwem. (Mot. t. V z. 4 str. 141, 142).*

2. Kto: mężczyzna czy kobieta; osoby, w art. 212 wymienione, ulegają wyższej karze, w tymże art. wskazanej. Zob. uw. 2 do art. 209.

3. nakłania: ustawodawca nie używa tu słowa «podżega» (art. 26), ponieważ osoba, oddająca się zawodowo nierządowi, nie popełnia ze swej strony żadnego przestępstwa; wyjątek stanowią osoby z art. 207.

Środkiem popełnienia czynu jest tu proste nakłanianie; np. wzniecenie w osobie nakłanianej chęci niezależności od rodziny lub łatwego sposobu utrzymania

się, pobytu w innem środowisku, podróży zagranicę itp.; jakiś nacisk (przemoc lub groźba), albo machinacje (podstęp) nie są wymagane. W razie użycia groźby lub przemocy zaistnieje zbieg ustaw (art. 36) z art. 204.

Ustawa mówi o «nakłanianiu», nie zaś o «nakłonieniu»; czynem dokonanym jest więc także nakłanianie, które skutku nie odniosło.

4. inną osobę płci męskiej lub żeńskiej; czynu z art. 210 można dopuścić się także na nierządnicy, która zamierza porzucić swój dotychczasowy sposób zarobkowania.

5. do zawodowego oddawania się nierządowi, nie zaś do przygodnego a nawet kilkakrotnego popełnienia nierządu. Pojęcie zawodowości określono w uw. 10 do art. 60; obojętnem jest, z jakich pobudek działa sprawca i czy zamierza sobie stworzyć tą drogą źródło dochodu. Co do pobudek zob. uw. 11 do art. 14 i uw. 5 do art. 54.

Nierząd — w rozumieniu art. 210 — składa się z powtarzania czynów nierządnych, których treść wskazano w uw. 3 do art. 203.

6. Ponieważ przestępstwo z art. 210 jest przestępstwem umyślnem (art. 12, 13), przeto sprawca musi mieć świadomość, że swojem działaniem nakłania inną osobę do zawodowego oddania się nierządowi lub przewidywać to znaczenie swego działania i na to się godzić (art. 14 § 1). Pobudka działania jest obojętną; w przeciwieństwie do art. 209 i 210 chęć zysku nie jest wymaganą.

7. Karą jest tu obligatoryjnie grzywna (obok kary więzienia); zob. art. 47 § 2 i 59 § 2; kwalifikację zawiera art. 212.

Art. 211.

Kto wywozi z kraju inną osobę w celu przeznaczenia jej do uprawiania zawodowego nierządu,
podlega karze więzienia do lat 10 i grzywny.

Handel żywym towarem S. O.

Por. art. 526 rkk. i § 181 nkk.

1. *Wywożenie zagranicę w celu przeznaczenia osoby wywiezionej do uprawiania zawodowego nierządu jest nietyle wypadkiem kwalifikowanym nakłaniania do nierządu, ile raczej przestępstwem swoistem. W regule osoba wywożona nie zdaje sobie zupełnie sprawy z celu podróży, wyjeżdża w przekonaniu, że ma znaleźć zajęcie jako robotnica, służąca, kelnerka i t. p., często nawet przedsiębiorca zawiera z nią pozorny lub prawdziwy ślub. Wobec tego, że punkt ciężkości tkwi nie w nakłanianiu, ale w podstępie, należy stworzyć z takiego stanu faktycznego odrębne przestępstwo. Działanie polega na wywożeniu z pewnym zamiarem, w regule nieznanym osobie wywożonej. Zamiar ten polega na oddaniu danej osoby, bądź to do domu rozpusty, bądź w ręce sutenera, wskazanem jest zatem użycie ogólnego zwrotu, któryby obejmował oba wypadki; jest nim wyrażenie: «celem przeznaczenia do uprawiania zawodowego nierządu». (Mot. t. V z. 4 str. 142).*

2. Zob. uw. 1 i 2 do art. 210 oraz art. 9 lit. d).

3. wywozi. Nie jest wymaganem, ażeby sprawca użył w tym celu przemocy (porwanie), groźby bezprawnej (art. 91 § 4) lub podstępu; wywiezienie z kraju w celu, określonym w art. 211, podpada karze z tegoż art., choćby nastąpiło za wiedzą i zgodą osoby wywiezionej.

Ze słowa «wywozi» nie można wnosić, że sprawca pokryć musi koszta podróży; przeciwnie karalność wedle art. 211 nie ustaje, jeżeli osoba wywieziona ponosi koszta swej podróży a nawet i koszta podróży sprawcy np. A. żeni się z posiadającą fundusze osobą B., ażeby wywieźć ją poza granice kraju, w którym ona przebywa, przedstawiając jej, że on ugruntuje swą egzystencję poza danym krajem a osoba B. pokrywa koszty wspólnego wyjazdu. Sprawca, który wywiózł własną żonę, odpowie wedle art. 212.

Przez słowo «wywozi» ustawodawca nadał wywiezionej osobie charakter towaru; odpowiada to znanemu terminowi: «handel żywym towarem».

Czyn jest dokonany z chwilą rozpoczęcia podróży a więc np. z chwilą wstąpienia na okręt lub do pociągu a nawet już z chwilą wejścia do pojazdu, mającego wywiezioną odwieźć do dworca kolejowego, na statek itp. Co do usiłowania zob. art. 23.

4. z kraju, w którym dana osoba przebywa, niekoniecznie zaś z Polski, gdyż chodzi tu wedle art. 9. lit. d) o delictum juris gentium. Sprawca odpowie tedy wedle art. 211, jeśli z zagranicy przywiózł daną osobę do Polski w celu oddania jej w Polsce do domu rozpusty albo np. wywiózł w tym celu z Włoch do Francji.

5. inną osobę: w regule kobietę; może nią być i własna żona lub córka sprawcy itd. (zob. art. 212); wedle brzmienia ustawy karalnym jest także wywóz mężczyzny w celu, o którym mowa w nin. art.

6. w celu przeznaczenia jej. Cel ten (zob. uw. 9 do art. 14) sprawca musi mieć na oku w chwili wywiezienia; czy tak było oceni sędzia. Gdyby sprawca powziął ten zamiar (cel) dopiero po wywiezieniu, czyn (wywiezienie) byłby bezkarnym (dolus malus superveniens non nocet); sprawca może być jednak karany za swoje działania późniejsze, o ile one podpadają pod art. 208, 209 i 210.

Sprawca, który po spełnieniu przestępstwa z art. 211 dopuści się przestępstwa z art. 208, 209 lub 210, odpowie za nie w zbiegu wieloczynowym przestępstw z art. 208, 209, 210 z przestępstwem z art. 211 (art. 36).

Odstąpienie od powziętego zamiaru — po wywiezieniu (zob. uw. 3), a więc po dokonaniu przestępstwa — pozbawione byłoby prawnego znaczenia, gdyż kk. nie zna bezkarności dokonanego już przestępstwa z powodu czynnego żalu.

Obojętnem jest, czy sprawca osiągnął swój cel i dlaczego cel ten przezeń nie został osiągniętym.

7. do uprawiania zawodowego nierządu: por. uw. 4 do art. 210.

8. i grzywny: zob. uw. 7 do art. 210.

9. Przestępstwo z art. 211 stanowi zbrodnię (art. 12, 13 zd. 1 i 14 § 1); sprawca musi być świadom celu, określonego w art. 211 (art. 14 § 1); pobudki i środki przezeń użyte są obojętne; w razie użycia groźby lub przemocy sprawca odpowie za przestępstwa z art. 211 i 251 wedle art. 36.

10. Zob. art. 5 § 1 pkt. 7 przep. wprow. kk.

Art. 212.

Kwalifikowane przypadki nierządu. S.P. (S.O.).

Kto dopuszcza się przestępstwa, określonego w art. 208—211, względem własnej żony, dziecka, pasierba, wnuka, osoby oddanej pod nadzór, w opiekę lub na wychowanie, albo względem nieletniego poniżej lat 21,

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 3 i grzywny.

Por. art. 524, 526, 527 rkk. i § 181 nkk.

1. *We wszystkich wypadkach wyzysku cudzego nierządu należy podkreślić, jako okoliczność obciążającą stosunek r o d z i n n y albo też stosunek z a u f a n i a, zachodzący pomiędzy sprawcą a przedmiotem czynu karygodnego. Również okolicznością obciążającą musi być w i e k niżej lat 17-tu po stronie ofiary. (Mot. t. V z. 4 str. 142).*

2. Z osób najbliższych (art. 91 § 1) opuszczono tu rodzeństwo a specjalnie siostrę; o ile przedmiotem przestępstwa byłaby własna siostra sprawcy, sąd uwzględni tę okoliczność (art. 54) w ramach ustawowej kary, zagrożonej za czyny z art. 208 do 211; zawodowego handlarza żywym towarem sąd może ukarać wedle art. 60.

3. oddanej pod nadzór, w opiekę: por. uw. 4 i 5 do art. 199.

4. na czas nie krótszy niż lat 3 a nie dłuższy niż lat 15 (art. 39 § 1); przestępstwa z art. 208 do 210 stają się więc w przypadku art. 212 zbrodniami; co do przestępstwa zaś z art. 211, będącego już i tak zbrodnią, przepis art. 212 ogranicza swobodę pod względem wymiaru najniższej kary.

8. i grzywny. Zob. uw. 7 do art. 210.

Art. 213.

Kto dopuszcza się czynu nierządnego publicznie lub w obecności nieletniego poniżej lat 15, podlega karze aresztu do roku.

Nierząd publiczny i wobec nieletniego. S. G.

Por. art. 280 rkk., § 193 nkk. i § 516 akk.

1. *Swoistem przestępstwem jest oddziaływanie na pobudliwość płciową w kierunku podniecenia. Tendencją nowożytnych ustawodawstw jest ochrona w pierwszej linji nieletnich, sprawa ta jednak zazębia się o t. zw. wywoływanie publicznego zgorszenia, przy którem prawdopodobnie także nieletni będą przedmiotem działania podniecającego. Sprawa owego publicznego zgorszenia przedstawia się w dwojakiem świetle; może to być pojęcie identyczne z zepsuciem, uwiedzeniem, podnieceniem do przedsiębrania działania nierządnego, może to być również określenie nastroju potępienia po stronie widzów, względnie osób, w inny sposób spostrzegających przedsiębranie działania nierządnego; w tym wypadku mielibyśmy do czynienia z oburzeniem większej ilości osób, przedstawiających część społeczeństwa, dających wyraz swojemu moralnemu potępieniu. Państwo liczyć się musi z takiemi nastrojami, gdyż, jeżeli nie nastąpi karząca reakcja państwowa, to może przyjść do samosądu, do represji ze strony osób oburzonych, czego unikać należy w interesie porządku publicznego. Zdarzają się wypadki, że ustawodawstwo stara się pogłębić psychologicznie sprawę owego zgorszenia i wysuwa jako jego podłoże wstydliwość, a więc tendencję ludzi cywilizowanych do ukrywania aktów życia fizjologicznego, a zwłaszcza płciowego. Zdarzają się wypadki połączenia obu tych czynników, ustawa wtedy mówi o publicznem zgorszeniu, wywołanem przez zachowanie się przeciwne moralności lub naruszające wstydliwość, np. § 516 akk. Wiązanie reakcji karnej z czynnikiem tak nieuchwytnym, jak subjektywne odczucie jednej czy więcej osób, jest rzeczą dla prawa karnego wysoce niebezpieczną; wymiar sprawiedliwości zaczepiać musi o pewne zjawiska bardziej uchwytne. Należą tutaj dwie części składowe przestępstwa: przedsięwzięcie działania nierządnego w sposób publiczny (zachodzi możliwość publicznego zgorszenia), czynność ma charakter nierządny (zachodzi możliwość naruszenia wstydliwości). Projekt z powodów, wyżej zaznaczonych, wprowadza przestępstwo publicznego dopuszczenia się czynu nierządnego.*

Swoistem przestępstwem jest przedsiębranie czynu nierządnego lub mającego na celu podniecenie pobudliwości płciowej w obecności nieletniego. Przestępstwo to skierowanem jest w sposób niedwuznaczny przeciwko nieletniemu, a pośrednio przeciw gatunkowi. (Mot. t. V z. 4 str. 143 do 145).

2. Dopuszczenie się czynu nierządnego, który sam w sobie wzięty byłby bezkarnym, staje się karalnem w dwóch przypadkach, a to jeżeli czyn ten popełniono: a) publicznie lub b) — choćby nie publicznie, atoli — w obecności nieletniego poniżej lat 15 (Kom. Kod. projektowała tu wiek poniżej lat 17). Ponieważ art. 213 zawiera przestępstwo umyślne (art. 12 i 13 zd. 2), przeto sprawca musi mieć świadomość, że działanie jego jest dostępne dostrzeżeniu przez większą ilość ludzi («publicznie») lub conajmniej jednemu nieletniemu poniżej lat 15.

3. Kto: mężczyzna lub kobieta. Ponieważ chodzi tu o występek umyślny (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1), przeto sprawca musi być świadom, że zachodzi jeden z warunków w uw. 2 pod a) b) wyliczonych. Mimo tej świadomości nie odpowiada za przestępstwo ta, w nierządnym czynie uczestnicząca, osoba, która poddaje się czynowi wskutek przemocy lub groźby (art. 204 § 1).

4. czynu nierządnego (zob. uw. 3 do art. 203), choćby dokonanego legalnie np. między małżonkami, w nocy, w ich mieszkaniu, atoli w obecności nieletniego niżej lat 15. Pod sankcję art. 213 podpada jedynie i wyłącznie sam czyn nierządny, nie zaś nieprzyzwoite słowa lub rozmowy o czynach nierządnych albo też nieprzyzwoite zachowanie się np. kąpanie się nago lub chodzenie nago po ulicy; zob. jednak art. 28, 29 i 31 W.

5. publicznie: zob. uw. 2 do art. 152; czyn niespełniony w warunkach z art. 213 nie podpadnie pod tenże art. przez to, że rozgłoszono go publicznie lub w obecności nieletniego do lat 15. Rozpowszechnienie fotografji, przedstawiającej czyny nierządne, podpada pod art. 214.

Paryski Trybunał Kasacyjny (18/7 1930) uznał czyn nierządny, spełniony w samochodzie, stojącym w lesie — za spełniony publicznie, ponieważ przechodzące opodal osoby mogły go widzieć.

6. w obecności. Nie znaczy to, że nieletni musi być w towarzystwie osób, dopuszczających się nierządu lub w bezpośredniej ich bliskości, wystarczy, że nieletni widzi a nawet choćby widzieć może (np. nieletni odwrócony jest od sprawców, ale może każdej chwili zmienić swą pozycję i spostrzec dokonywanie aktu nierządu). Oczywiście że sprawca musi być świadom «obecności» nieletniego w przytoczonem tu rozumieniu (zob. powyżej uw. 2).

Nieletni musi być obecny fizycznie i duchowo tj. mieć możność dostrzeżenia aktu nierządnego; śpiący nieletni nie stworzy więc warunków zaistnienia przestępstwa z art 213.

Art. 214.

Pornografja. S. G.

§ 1. Kto rozpowszechnia pisma, druki, wizerunki lub inne przedmioty, mające charakter pornograficzny,
podlega karze aresztu do lat 2.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto w celu rozpowszechnienia takie pisma, druki, wizerunki lub przedmioty sporządza, przechowuje lub przewozi.

Por. art. 218 rkk., § 184, 184 a) nkk. i § 516 akk.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr.; wchodzą tu w grę dwa względy a to możliwość wywołania podniecenia płciowego (pobudliwość płciowa) tudzież obrażenie uczucia wstydliwości (pudeur, Scham).

§ 1. **2. rozpowszechnia:** zob. uw. 4 do art. 104 i uw. 3 do art. 109. Rozpowszechnianie może, bez ujmy dla karalności, nastąpić odpłatnie lub bezpłatnie, za pomocą filmu lub w inny sposób.

3. lub inne przedmioty: np. dzieła sztuki plastycznej.

4. mające charakter pornograficzny (zob. art. 9 lit. g) i uw. 10 do art. 171) tj. takie, które same przez się i same w sobie wzięte naruszają przedmiotowo poczucie publicznej moralności i wstydliwości, nie zaś czyjeś indywidualne zapatrywanie i uczucia. Przy rozważeniu pornograficznego charakteru danego przedmiotu należy wziąść pod uwagę jego całość, atoli sposób działania lub rozpowszechnienia może przedmiotowi, który sam przez się nie ma cechy pornograficznej, nadać piętno pornograficzne np. jeżeli ktoś utwór niepornograficzny zaopatrzy pornograficznemi ilustracjami.

Określenie granicy między dziełem sztuki lub literatury a utworem o charakterze pornograficznym będzie częstokroć bardzo trudnem. W zasadzie jako wskazówka posłużyć może okoliczność, czy użyto zmysłowego momentu jedynie jako środka do wzniecenia w czytelniku lub widzu estetycznego uczucia, gdyż sztuka nie może wyrzec się zużytkowania pojęć erotycznych — czy też sprawca zdążał wyłącznie do wywołania pobudliwości płciowej, miał na oku jedynie erotykę, obraził treść i cel prawdziwej sztuki i naruszył poczucie wstydliwości prze-

ciętnego czytelnika lub widza, niekoniecznie zaś poczucie wstydliwości całego ogółu, wśród którego mogą znachodzić się ludzie o wzmożonej lub zmniejszonej wrażliwości.

Charakter pornograficzny można nadać pewnemu, ogólnie uznanemu za utwór sztuki przedmiotowi przez tego rodzaju reprodukcję, która zaciemnia właściwe dzieło sztuki a uwydatnia i oświetla jedynie stronę erotyczną tegoż dzieła.

Charakter pornograficzny winien sąd w wyroku ustalić i uzasadnić (art. 379 § 1 lit. «a» kpk.).

5. Przestępstwo z art. 214 § 1 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 2); sprawca musi mieć świadomość, że dany przedmiot ma charakter pornograficzny; jeżeli tak nie jest, nie będzie on karany, choćby mniemał, że tak jest (delikt putatywny).

6. Por. uw. 3 do 6 do art. 155. **§ 2.**

Rozdział XXXIII.

Sprowadzenie niebezpieczeństwa powszechnego.

Obok zamachów na dobra jednostki, jak również obok zamachów, sprowadzających niebezpieczeństwo dla życia lub ciała jednostki, istnieje jeszcze grupa przestępstw, która obejmuje sprowadzenie niebezpieczeństwa dla większej ilości bliżej nieoznaczonych jednostek ludzkich, jak również dla wielkiej ilości bliżej nieokreślonych przedmiotów majątkowych. Działanie sprawcy zasadza się na sprowadzeniu niebezpieczeństwa powstania sytuacji, którą porównać można z katastrofą żywiołową. Tak, jak trzęsienie ziemi lub wylew rzeki sprowadza niebezpieczeństwo dla życia ludzi i zwierząt, dla ludzkiego mienia, w wielkiej rozciągłości, tak podłożenie ognia sprowadza niebezpieczeństwo pożogi, która w następstwach swych zatoczyć może bardzo szerokie kręgi. (Mot. t. V z. 4 str. 146).

Sprowadzenie niebezpieczeństwa może nastąpić umyślnie (art. 215 § 1, 216 § 1 i 217 § 3) lub nieumyślnie (art. 215 § 2, 216 § 2 i 217 § 2); za niezawiniony przypadek sprawca nie odpowiada (casus a nullo praestantur).

Art. 215.

§ 1. Kto sprowadza niebezpieczeństwo pożaru, zalewu, zawalenia się budowli albo katastrofy w komunikacji lądowej, wodnej lub powietrznej,

podlega karze więzienia. Sprowadzenie pożaru: a) umyślnie. S. P. (S. O.).

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie,

podlega karze aresztu do roku lub grzywny. b) nieumyślnie. S. O.

Por. art. 557 do 563 i 536 do 568 rkk., § 239, 306 do 309, 311 do 316 i 321 do 324 nkk. oraz § 166 do 170, 87, 88 i 335 do 337 akk.

1. *Omawiając przestępstwa, należące do niniejszej grupy, należy rozpocząć od niebezpieczeństwa p o ż a r u, a więc ognia w większej rozciągłości, zdolnego zniszczyć ludzkie mienie i narazić na niebezpieczeństwo ludzkie życie. Podpalenie jest przestępstwem, znanem dawniejszemu nawet ustawodawstwu. Ustawodawstwo nowożytne nie tworzy już z niego osobnego przestępstwa, jak to czyni jeszcze § 166 akk., a zalicza je do grupy przestępstw, sprowadzających powszechne niebezpieczeństwo (§ 306 nkk.).*

Istotą tego przestępstwa jest działanie, polegające na wznieceniu ognia z zamiarem spowodowania pożaru albo też (jeżeli zachodzi wina nieumyślna) z możliwością przewidzenia, że z działania sprawcy pożar wyniknąć może.

Mniej znanem jest w dawniejszych ustawodawstwach niebezpieczeństwo z a l e w u, które szczególnie tam jest aktualne, gdzie istnieją wały lub tamy

ochronne dla zabezpieczenia lądu przed naporem wody, jak w Holandji lub w okolicach górskich, posiadających t. zw. zabudowanie dzikich potoków. W czasach nowszych skutkiem polityki państwowej, zmierzającej do regulacji rzek i strumieni, ujmowania ich w stałe koryta celem uzyskania jak największej ilości ziemi dla celów uprawy, sprawa tworzenia tam ochronnych jest wszędzie aktualna, a skutkiem tego szczególnie aktualnem stało się niebezpieczeństwo zalewu.

Narówni ze sprowadzeniem niebezpieczeństwa zalewu traktuje projekt także niebezpieczeństwo z a w a l e n i a s i ę b u d o w l i. Szereg ustaw sprawą tą nie zajmuje się wcale, pozostawiając ją do rozważenia dopiero w chwili, kiedy budynek się zawalił, wówczas bowiem dopiero opinja publiczna szukać zaczyna winnego. Nie chodzi tutaj o jakieś nieostrożne zachowanie się jednostek, zajętych przy robotach budowlanych, sprowadzające niebezpieczeństwo dla robotnika, znajdującego się na rusztowaniu, albo dla przechodnia, któremu na głowę spaść może cegła, a chodzi tutaj o niebezpieczeństwo sprowadzenia elementarnej katastrofy, jaką jest zawalenie się nowożytnej budowli. Jeżeli się uwzględni budowanie domów coraz większych i coraz wyższych, to jasnem się staje, że zawalenie się t. zw. drapacza nieba pociągnąć może za sobą ofiary ludzkie idące w setki lub tysiące. Projekt również nie uważa za właściwe wiązać karygodności działania z samym faktem zawalenia się domu czy innej budowli, jak to czyni rkk. (561), który widzi czyn karygodny dopiero w rzeczywistem sprowadzeniu katastrofy. Projekt operuje natomiast pojęciem sprowadzenia niebezpieczeństwa takiej katastrofy, już za samo sprowadzenie niebezpieczeństwa pociąga winnego do odpowiedzialności karnej. Działanie sprawcy może polegać równie dobrze na niestosowaniu się do przepisów policji budowlanej, jak do wskazań nauki i sztuki technicznej, równie dobrze polegać może na użyciu nieodpowiedniego materjału, jak i nieodpowiednich robotników. Przestępstwo może być umyślne: właściciel domu może pragnąć wytworzenia niebezpiecznej sytuacji dlatego, ażeby pozbyć się niewygodnych lokatorów i t. p. Również i to przestępstwo może być nieumyślnem i w praktyce najczęściej będzie nieumyślnem. Oczywiście, odpowiedzialność sprawcy zaczyna się dopiero z chwilą, kiedy niebezpieczeństwo bezpośrednio grozi. Odległy związek przyczynowy i małe prawdopodobieństwo niebezpieczeństwa nie uzasadni jeszcze odpowiedzialności karnej.

Swoistem niebezpieczeństwem, które projekt zestawia narówni z poprzedniemi, jest sprowadzenie niebezpieczeństwa dla k o m u n i k a c j i lądowej, wodnej lub powietrznej.

Działanie sprawcy polegać może na sprowadzeniu ogólnego niebezpieczeństwa, bądź to przez stworzenie przeszkód w komunikacji lądowej, bądź przez usuwanie zabezpieczeń przed nieszczęśliwym wypadkiem. Użyć przeto należy wyrażenia najogólniejszego, jakiem jest «sprowadzenie niebezpieczeństwa katastrofy w komunikacji lądowej». Takie ujęcie kwestji uwalnia nas także od zwracania szczególnej uwagi na niebezpieczeństwo t. zw. katastrofy kolejowej. Chwila dokonania tego przestępstwa zależy oczywiście (podobnie jak w wypadku sprowadzenia innego typu niebezpieczeństwa powszechnego) od tego, czy niebezpieczeństwo takie zaistniało; oczywiście błędnem byłoby przyjęcie, że karygodność zachodzi dopiero z chwilą, kiedy katastrofa rzeczywiście wynikła. Wina sprawcy może być równie dobrze umyślna, jak nieumyślna.

Obok zagrożenia komunikacji lądowej zachodzić może także niebezpieczeństwo dla komunikacji w o d n e j. Sprawa ta aktualną jest nietylko dla państw, posiadających żeglugę na wodach śródziemnych. Ustawodawstwa dawniejszego typu także i w tym wypadku operują kazuistycznem wyliczeniem, mówią o sprowadzeniu rozbicia się lub zatonięcia okrętu, o uszkodzeniu lub usunięciu znaków dla ułatwienia żeglugi, o naruszeniu linji żeglugi na spławnych rzekach i t. p. (por. nkk. 321, 323).

Wyliczanie tych przestępstw, powodujących sytuację niebezpieczną dla żeglugi, jest konieczne tylko w takim razie, jeżeli za podstawowe przestępstwo uważa się dokonane rozbicie, zatopienie okrętu. Natomiast, o ile przesunie się punkt ciężkości na wywołanie niebezpieczeństwa rozbicia lub zatopienia okrętu, a z samej katastrofy stworzy się okoliczność, powodującą wyższą karygodność, to wszystkie te przestępstwa mogą się pomieścić w ogólnej formie przedsięwzięcia działania, z którego niebezpieczeństwo rozbicia, czy zatopienia wy-

nika. Wszelkie bowiem inne niekorzyści, jak utrudnienie tylko żeglugi, spowodowanie opóźnienia i t. p. tutaj nie należą, ulegać winny ukaraniu administracyjnemu lub też należeć do grupy przestępstw przeciw komunikacji. Jasną jest rzeczą, iż niebezpieczeństwo takie spowodować można również dobrze umyślnie, jak i nieumyślnie.

Najnowszą postacią sprowadzenia niebezpieczeństwa powszechnego jest sprowadzenie niebezpieczeństwa katastrofy w komunikacji p o w i e t r z n e j. Jest to sprawa stosunkowo mniej aktualna, jednakowoż liczyć się trzeba ze zwiększającym się z każdym rokiem ruchem w tej właśnie dziedzinie, z budową wielkich pasażerskich sterowców i t. p. Oczywiście sposób traktowania tego rodzaju przestępstwa nie może odbiegać od norm przyjętych dla komunikacji lądowej lub wodnej.

Projekt traktuje sprowadzenie niebezpieczeństwa katastrofy w komunikacji powietrznej narówni z innemi. (Mot. t. V z. 4 str. 147 do 151).

2. sprowadza niebezpieczeństwo. Niebezpieczeństwem jest zbieg szeregu takich okoliczności, które wedle zwykłego biegu rzeczy zagrażają życiu lub mieniu ludzkiemu szkodą. § 1.

Sprowadzenie niebezpieczeństwa może nastąpić zarówno przez pozytywne działanie sprawcy, jak i przez zaniechanie np. niewystawienie sygnałów kolejowych, nieustawienie zwrotnic kolejowych itp. Co do związku przyczynowego między działaniem sprawcy a wywołaniem niebezpieczeństwa zob. uw. 6 do art. 15.

Art. 215 nie mówi o niebezpieczeństwie «powszechnem», jak to czynią art. 216 i 217, gdyż niebezpieczeństwo pożaru, zalewu itd. mieści już samo w sobie charakter niebezpieczeństwa powszechnego, jeśli jego zakres odpowiada przepisom art. 215 (tak też **O. 149/33).** Czyn jest dokonanym z chwilą, kiedy niebezpieczeństwo zaistniało; nie jest wymaganem, ażeby nastąpił skutek tj. pożar, zalew itp.; niezawiśle od sprawcy mogą bowiem zaistnieć okoliczności, czy to stworzone przez siły przyrody, czy też przez działanie osób trzecich, które niebezpieczeństwo już istniejące usuną np. ktoś w celu wzniecenia pożaru położył podpałkę a nagły deszcz zagasił ją lub przechodzień spostrzegłszy ją, zdeptał ją lub zalał wodą. Usiłowaniem będzie podkładanie łatwo zapalnych a jeszcze niepodpalonych materjałów, praca koło przerwania tamy wodnej, nie doprowadzona jeszcze tak daleko, ażeby niebezpieczeństwo zalewu już powstało itp.

Odpowiedzialność ocenić tu należy wedle ogólnych zasad, w art. 14 § 1 wyrażonych. Cel i pobudki działania (zob. uw. 9 i 11 do art. 14 i uw. 5 do art. 54) są obojętne.

3. pożaru, czyli ognia w większej rozciągłości (zob. powyżej uw. 1). Rzeczywisty wybuch pożaru może być okolicznością, zwiększającą karę. Nie podpada pod art. 215 podpalenie rzeczy własnej lub cudzej w jakichkolwiek celach, jeżeli nie łączy się z niem niebezpieczeństwo pożaru (pożogi), jako klęski, dotykającej szersze koło osób; kto podpala dom lub inną rzecz cudzą, nie sprowadzając przez to niebezpieczeństwa powszechnego, popełnia przestępstwo z art. 263; kto, bez sprowadzenia niebezpieczeństwa pożaru, podpala rzecz własną, dla uzyskania premji asekuracyjnej, dopuszcza się oszustwa z art. 264.

Jeżeli z wymienionemi tu czynami łączą się dalsze następstwa, sprawca odpowie także i za te następstwa, o ile zachodzą wymogi winy umyślnej z art. 14 § 1, względnie nieumyślnej z art. 14 § 2; odpowie więc sprawca za jednoczynowy (art. 36) zbieg przestępstw z art. 215 z przestępstwem z art. 264; odpowie on także za śmierć człowieka wedle art. 225 § 1 lub 230 § 1, jeżeli ją przewidywał i na nią się godził (dolus eventualis) lub powinien ją był przewidzieć (art. 14 § 1 i 2). Zob. art. 263 § 3 i **O. 204/35** przy art. 39 W.

Bandyta, który chce przemocą ograbić pociąg lub pasażerów i spowoduje w tym celu wykolejenie się pociągu i połączone z tem niebezpieczeństwo, odpowie za zbieg przestępstw z art. 215 i 259 itp.

Nieostrożne obchodzenie się z ogniem, wzięte samo w sobie, stanowi wykroczenie (art. 39 W.); ustawa z 13 marca 1934 Dz. U. 41 poz. 365 o ochronie przed pożarami i innemi klęskami, do której wydano rozporządzenie wykonawcze z 9

maja 1935 Dz. U. 37 poz. 262, zawiera w art. 47 szereg wykroczeń administracyjnych w związku z pożarem itp.

4. zalewu. Niebezpieczeństwo zalewu sprowadza, kto oswobadza wodę z pęt, nałożonych jej przez przyrodę lub przez rękę ludzką (np. tamy wodne) tak, że skutkiem tego grozi szkoda dla nieoznaczonej ilości osób lub mienia ludzkiego. Podpadnie tu więc usunięcie wodnych wałów ochronnych, spuszczenie jeziora lub dużego stawu, skierowania wody wezbranych potoków na ludzkie osiedla — a także spuszczenie wody wodociągowej w ilości tak znacznej, iż przez to zagrożonem jest ludzkie życie lub mienie.

5. zawalenie się budowli. Budowla jest pojęciem obszerniejszem niż budynek; podpadną tu więc wszelkie budowy nadziemne i podziemne a także mosty, wiadukty, tunele, drogi itp. Zob. art. 399 do 405 rozp. Prez. R. P. z 16/2 1928 Dz. U. 23 poz. 202 o prawie budowlanem ze zmianami w rozp. z 3/12 1930 poz. 663.

6. katastrofy w komunikacji lądowej. Należą tu wszelkie czyny, sprowadzające niebezpieczeństwo w komunikacji kolejowej, samochodowej, kołowej lub pieszej np. położenie kłody na nieoświetlonej drodze, założenie drutu poprzez drogę, zrobienie otworu w moście, spuszczenie na drogę przewodów elektrycznych o wysokiem napięciu itp.

7. w komunikacji wodnej: np. usunięcie latarni morskiej, znaków wodnych (zbieg z przestępstwem z art. 190 § 2). Zob. art. 241 do 249 ustawy wodnej z 13 kwietnia 1928 Dz. U. 62 poz. 574.

8. komunikacji powietrznej: zob. art. 72 do 82 rozp. Prez. R. P. z 14 marca 1928 Dz. U. 31 poz. 294, którego jednolity tekst ogłoszono dnia 18/9 1935 Dz. U. 69 poz. 437 — a które utrzymane zostało w mocy przez art. 5 § 2 punkt 11 przep. wprow. kk. np. usunięcie świateł z portu lotniczego, zepsucie samolotu, który spadając może spowodować śmierć lotnika, pilota, obserwatora a także i innych ludzi, na których samolot spadnie.

9. podlega karze więzienia: od 6 miesięcy do lat 15 (art. 39 § 1); czyn ten stanowi więc zbrodnię (art. 12). Zob. uw. 10 i 11 do art. 217.

§ 2. **10.** Zob. art. 14 § 2. Jeżeli z nieumyślnego czynu sprawcy wynikła śmierć człowieka, czyn podpadnie pod art. 230 § 1 (art. 36).

§ 1 i 2. **11.** Co do darowania kary lub jej nadzwyczajnego złagodzenia zob. art. 220.

12. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 50/33. «Pożar» w rozumieniu art. 215 § 1 zachodzi wówczas, gdy ogień szerzy się z żywiołową siłą i zagraża tak przedmiotowi, w którym wybuchł, jak również grozi niebezpieczeństwem przerzucenia się na sąsiednie przedmioty, co wywołać może następstwa nieobliczalne w skutkach; art. 263 § 3 stosować można tylko wówczas, gdy uszkadzający lub czyniący niezdatnem do użycia cudze mienie przy pomocy ognia, działa bez zamiaru wywołania niebezpieczeństwa pożaru.

O. 149/33 (pkt. 1). Ustawodawca, odmiennie od art. 216, 217 i nast. kk., pomijając wyjątkowo w definicji art. 215 kk. określenie niebezpieczeństwa jako «powszechnego», uznał tem niebezpieczeństwo pożaru, zalewu, zawalenia się budowli i katastrofy w komunikacji ze względu na rodzaj i wielkość tych klęsk za niebezpieczeństwo powszechne w każdym wypadku bez potrzeby stwierdzenia ad casum kryterjów niebezpieczeństwa «powszechnego», zastępując te kryterja pojęciami konkretnych klęsk, których niebezpieczeństwo ma zawsze charakter «powszechnego». (pkt. 2). Pojęcie pożaru należy oprzeć na zwyczajnem znaczeniu tego wyrazu skoro ustawodawca nie przypisał mu znaczenia swoistego. (pkt. 3). Pożar — to rozpętanie się żywiołowe niszczącego elementu ognia, obejmującego wielkiemi rozmiarami mienie nieruchome lub ruchome; sprowadzenie niebezpieczeństwa pożaru — to sprowadzenie niebezpieczeństwa powyższego stanu faktycznego. (pkt. 4). Pojęcie pożaru nie da się ująć w ściślejsze od powyższych ramy abstrakcyjno-teoretyczne, natomiast rozstrzygnięcie ad casum w praktyce nie na-

stręcza trudności. (pkt. 5). Zarówno kilka objektów jak i jeden objekt płonąc może odtworzyć obraz pożaru (pożogi); z drugiej strony nawet kilka objektów drobnych nie czyni zadość temu pojęciu. Niebezpieczeństwo pożaru musi przeto zagrażać przerzuceniem się ognia na większą ilość objektów nieruchomych lub ruchomych (budowle, lasy, składy), bądź objęciem przez podłożony ogień jednego objektu takich rozmiarów, że ten płonąc da zjawisko żywiołowe pożogi, choćby rozszerzenie się na inne objekty nie było możliwe. (pkt. 6). Istota powszechnego niebezpieczeństwa, jako niebezpieczeństwa dla indywidualnie nieoznaczonych osób lub rzeczy, którego rozmiar nie da się przewidzieć, nie jest wyłączona przez to, że in concreto da się oznaczyć maximum możliwych granic klęski, skoro mimo to element «nieoznaczoności» zagrożenia nie da się usunąć objektywnie ani co do skutków ostatecznych, ani co do zagrożonych osób, ani co do przedmiotów. Kryterja te ziszczą się także w razie szerzenia się ognia w budowli odosobnionej o wielkich rozmiarach; poza możliwością ścisłych przewidywań a w sferze nieobliczalnych następstw pozostaje niebezpieczeństwo zniszczenia całego gmachu, wszelkiego mienia ruchomego w niem umieszczonego, niebezpieczeństwo dla osób w nim zamieszkujących lub chwilowo tam przebywających, choćby dopiero w akcji ratowniczej. (pkt. 7). W zależności od rozmiaru stert z plonami w polu niebezpieczeństwo z ich podpalenia, choćby rozszerzenia się ognia poza sterty nie było możliwe, może podpadać pod art. 215.

Art. 216.

Użycie materjałów wybuchowych:

§ 1. Kto sprowadza niebezpieczeństwo powszechne dla życia lub zdrowia ludzkiego albo w znacznych rozmiarach dla mienia przez użycie materjałów wybuchowych lub łatwopalnych albo gazów,

a) umyślnie.

podlega karze więzienia.

S. P. (S. O.).

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie,

b) nieumyślnie.

podlega karze aresztu do roku lub grzywny.

S. O.

Por. art. 562, 563 i 568 rkk., § 311 nkk.

1. *Niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia ludzkiego, a potem dla cudzej własności w większej rozciągłości, zachodzić może nietylko w wypadku używania właściwych materjałów wybuchowych (np. dynamitu). Narówni z dynamitem i podobnemi materjałami, wybuch sprowadzić można przez użycie materjałów łatwopalnych (benzyna) lub gazów (np. świetlnego). Niewątpliwie pęknięcie kotła parowego powoduje także niebezpieczeństwo dla otoczenia, jednak wybuch ten nie zawiera tego czynnika nieobliczalnych następstw, który charakteryzuje się sprowadzeniem niebezpieczeństwa katastrofy o wielkich rozmiarach, dlatego projekt wchodzi na drogę wyliczania sposobów sprowadzenia niebezpieczeństwa wybuchu i wymienia używanie materjałów wybuchowych, łatwopalnych lub gazów, z opuszczeniem tem samem każdego innego niebezpieczeństwa wybuchu. Oczywiście także i tutaj dopuszczalnem jest wprowadzenie winy nieumyślnej. (Mot. t. V z. 4 str. 151, 152).*

2. sprowadza niebezpieczeństwo powszechne. Zob. uw. 2 do art. 215. Ponieważ art. 216 mówi o sprowadzeniu niebezpieczeństwa p o w s z e c h n e g o, przeto nie podpadnie pod art. 216 wywołanie niebezpieczeństwa lokalnego (np. wybuch kotła parowego lub granatu), choćby go dokonano środkami w art. 216 wskazanemi np. podłożenie bomby pod dom odosobniony, znajdujący się zdala od siedzib ludzkich i miejsca, w którem znachodzi się znaczne mienie. § 1.

3. dla życia lub zdrowia ludzkiego albo w znacznych rozmiarach dla mienia. Przedmiotem bezwarunkowej ochrony jest życie i zdrowie ludzkie; mienie chronionem jest przez przepis art. 216 jedynie warunkowo, mianowicie jeżeli ono zagrożonem jest «w znacznych rozmiarach». Otrucie lub zarażenie pojedyńczego zwierzęcia w warunkach, nie grożących rozszerzeniem się trucizny lub zarazy na inne zwierzęta, stanowi jedynie zwykłe uszkodzenie cudzego mienia **(O. 139/22).**

Czy ten wypadek zachodzi, jestto quaestio facti, którą rozstrzygnie sędzia de casu ad casum, biorąc zasadniczo pod uwagę jedynie to mienie, którego dosięgnąć mógł wybuch; dalsze następstwa wybuchu poczyta sąd sprawcy tylko wówczas, jeżeli sprawca je przewidywał lub powinien był przewidzieć (art. 15 § 2). We wątpliwości sędzia postąpi wedle zasady in dubio in mitius i zastosuje art. 263 § 3.

4. przez użycie itd. Wyliczono tu wyczerpująco trzy rodzaje materjałów, których użycie może być podciągnięte pod przepis art. 216 tj. materjały wybuchowe (proch strzelniczy, dynamit, ekrazyt itp.), łatwopalne (nafta, benzyna, spirytus itp.) i gazy; użycie innego rodzaju materjałów wyklucza zastosowanie art. 216.

Ustawa określa tu jedynie rodzaj materjału, nie wyliczając rozmaitych jego gatunków; wyliczenie takie byłoby szkodliwe ze względu na coraz nowe odkrycia, czynione na tem polu.

Ustawa nie wymienia wreszcie sposobu użycia owych materjałów; gdyby sprawca użył ich w zamiarze sprowadzenia niebezpieczeństwa powszechnego, atoli w sposób nieprzydatny do wywołania niebezpieczeństwa powszechnego, sprawca odpowie za nieudolne usiłowanie wedle art. 23 § 2.

Usiłowaniem (art. 23 § 1) będzie podłożenie materjału, który sam nie wybuchnie a którego wybuchu sprawca jeszcze nie spowodował; karalnem jest jednak także przygotowanie materjału dla użycia w celu spełnienia przestępstwa z art. 216, jak to przepisuje art. 218.

Sprowadzenie powszechnego niebezpieczeństwa innemi środkami, niż w art. 216, wskazanemi podpadnie pod art. 217 § 1 lit. c).

Co do pojęcia mienia zob. uwagi do art. 257 § 1; pod pojęcie mienia podpadną także zwierzęta; zob. art. 217 lit. b).

5. Art. 215 chroni przed niebezpieczeństwem pożaru, zalewu i katastrofy komunikacyjnej; niebezpieczeństwo to może powstać także przez użycie materjałów, wskazanych w art. 216. W takim wypadku sprawca odpowie wedle art. 216, który stanowi w tym względzie legem specialem.

Z drugiej strony użycie materjałów, w art. 216 wymienionych, podpadnie pod sankcję tegoż art., choćby nie nastąpił pożar, zalew lub katastrofa komunikacyjna (np. użycie gazów trujących, łzawiących itp.).

6. podlega karze więzienia: od 6 miesięcy do lat 15 (art. 39 § 1); czyn ten jest więc zbrodnią (art. 12). Zob. art. 12, 13 i 14 § 1.

§ 2. **7.** Zob. art. 14 § 2, uw. 3 do art. 215 tudzież art. 39 i 40 W. oraz **O. 204/35** przy art. 39; por. uw. do art. 242.

§ 1 i 2. **8.** Co do darowania lub nadzwyczajnego złagodzenia kary zob. art. 220.

Art. 217.

Uszkodzenie urządzeń użyteczności publ. itd. a) umyślnie. S. P. (S. O.).

§ 1. **Kto sprowadza niebezpieczeństwo powszechne dla życia lub zdrowia ludzkiego albo w znacznych rozmiarach dla mienia:**

a) przez uszkodzenie lub nadużycie urządzeń użyteczności publicznej, jako to: urządzeń dostarczających wody, światła, ciepła lub energji, urządzeń ochronnych w kopalniach i fabrykach, albo

b) przez rozszerzanie lub udaremnianie tłumienia zarazy ludzkiej, zwierzęcej lub roślinnej, albo

c) przez inne działania wśród okoliczności szczególnie niebezpiecznych,

podlega karze więzienia.

b) nieumyślnie. S. O.

§ 2. **Jeżeli sprawca działa nieumyślnie,**

podlega karze aresztu do roku lub grzywny.

Por. art. 551, 557, 558, 562 rkk., § 305, 327, 328 nkk., § 85 c), 87, 89 akk.

1. *Z chwilą stworzenia specyficznej grupy przestępstw, sprowadzających powszechne niebezpieczeństwo, koniecznem jest uwzględnienie dalszych także ewentualności. Życie społeczne czasów nowożytnych wytwarza wzajemne zazębianie się stosunków ludzkich, urządzenia użyteczności publicznej wytwarzają jak gdyby splot, wiążący nieokreśloną ilość nieznanych sobie nawzajem jednostek ludzkich, jakikolwiek zamach na urządzenia tego rodzaju może odbić się w sferze życia lub mienia osób, z urządzeniem takiem związanych, czy też z urządzenia takiego korzystających. Wiadomem jest, jak wielkie tkwi niebezpieczeństwo w nagromadzonej sile elektrycznej, służącej do celów popędowych lub oświetlenia. Również urządzenia ochronne, znajdujące się w kopalniach i fabrykach, są czynnikami, wstrzymującemi powstanie wielkiego niebezpieczeństwa, czy wielkiego uszkodzenia. We wszystkich tych wypadkach uszkodzenie lub też nadużycie istniejącego urządzenia użyteczności publicznej lub urządzenia ochronnego wiąże się z poważnem niebezpieczeństwem. Punkt ciężkości działania przesuwa się tutaj na fakt u s z k o d z e n i a lub n a d u ż y c i a w warunkach ogólnie niebezpiecznych. Czyn karygodny różni się zatem od (normalnego) u ż y w a n i a materjałów wybuchowych, łatwopalnych lub gazów, choćby w warunkach równie niebezpiecznych (art. 216), aczkolwiek w pewnych wypadkach, jak, dajmy na to, przy n a d u ż y c i u urządzeń, dostarczających światła, ciepła lub energji (art. 217), mogą zachodzić bliskie punkty styczne.*

Projekt, uwzględniając potrzebę wprowadzenia tego rodzaju przestępstwa do tej właśnie grupy, zamiast przenosić tego rodzaju czyny karygodne do grupy uszkodzenia cudzego mienia i tworzyć z nich wypadki kwalifikowane, idzie dalej jeszcze, gdyż zalicza tutaj również rozszerzanie zarazy ludzkiej, zwierzęcej lub roślinnej. Nie ulega wątpliwości, że rozszerzanie nosacizny u koni, może stworzyć poważne niebezpieczeństwo dla ludzkiego mienia, polegające na wyniszczeniu setek i tysięcy koni, ale także niebezpieczeństwo dla ludzkiego życia wobec tego, że zarazki tej choroby, przeniesione na człowieka, przedstawiają wielkie prawdopodobieństwo śmiertelności, a zarazem zdolność przenoszenia się na inne jednostki ludzkie. Projekt uwzględnia nawet zarazę roślinną, która w regule dotykać będzie tylko ludzkiego mienia w większej rozciągłości. Projekt dla zupełnego zaokrąglenia grupy przestępstw, w mowie będących, wymienia klauzulę generalną «działań wśród okoliczności szczególnie niebezpiecznych». Oczywistem jest, że takie działanie wśród okoliczności szczególnie niebezpiecznych karygodnem jest jedynie tylko w takim razie, gdy sprowadza powszechne niebezpieczeństwo dla ludzkiego życia lub w większej rozciągłości dla mienia. T a k ż e i w t y c h w y p a d k a c h d o p u s z c z a l n e m j e s t u w z g l ę d n i e n i e w i n y n i e u m y ś l n e j. (Mot. t. V z. 4 str. 152 i 153).

2. sprowadza niebezpieczeństwo powszechne: zob. uw. 2 do art. 216. § 1.

3. dla życia lub zdrowia ludzkiego albo w znacznych rozmiarach dla mienia: zob. uw. 3 do art. 216.

4. Art. 217 zna 3 grupy działań karalnych, wymienionych tamże pod lit. a) b) c). Każda z nich chroni życie i zdrowie ludzkie oraz mienie w większych rozmiarach, atoli na różnym terenie; potrzebie ochrony na danym terenie odpowiada rodzaj działania, zabronionego pod groźbą kary.

W grupie a) zakazane są uszkodzenie lub nadużycie urządzeń publicznych, w grupie b) zakazem objęte jest rozszerzanie lub udaremnienie tłumienia epidemji, wreszcie w grupie c) karalne jest każde działanie wśród okoliczności szczególnie niebezpiecznych.

Do § 1 lit. a):

5. uszkodzenie: (por. uw. 2 do art. 189 i uw. 11 do art. 263). Uszkodzeniem jest bądź zupełne zniszczenie, bądź unieruchomienie urządzenia użyteczności publicznej lub utrudnienie jego prawidłowego funkcjonowania itp., o ile stąd rodzi się powszechne niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia ludzkiego a także w większych rozmiarach dla mienia. Zob. uw. 3 do art. 223.

6. nadużycie: Nadużyciem jest tu użycie danego urządzenia w sposób, naruszający jego prawidłowe funkcjonowanie. Podczas gdy przy uszkodzeniu sprawca

działa w zamiarze zniszczenia, unieruchomienia lub utrudnienia funkcjonowania danego urządzenia, to nadużycie zachodzić będzie w regule przy sposobności korzystania z danego urządzenia; korzystanie to nastąpi jednak w sposób szkodliwy, wywołujący również zniszczenie, albo unieruchomienie lub utrudnienie dalszego funkcjonowania danego urządzenia. To też przy przestępstwie umyślnem (art. 217 § 1 i 14 § 1) w regule zachodzić będzie uszkodzenie, zaś przy przestępstwie nieumyślnem (art. 217 § 2 i 14 § 2) nadużycie; nie wyklucza to jednak, że nadużycie nastąpi także przy winie umyślnej; sprawca zechce może ukryć winę umyślną przez upozorowanie niewłaściwego lub niezręcznego korzystania z danego urządzenia. Zob. uw. 3 do art. 223.

7. urządzeń użyteczności publicznej. Wyliczenie ich jest tu przykładowe; wynika to ze słów: «jako to»; pod kategorję tych urządzeń mogą więc wobec ciągłego rozwoju techniki podpaść i inne urządzenia, niż te, które imiennie w art. 217 wyliczono.

Charakterystycznem jest, że art. 217 chroni urządzenia w nim wymienione, bez względu na to, do jakiego celu używa się wody, światła itd. i jakiego rodzaju niebezpieczeństwo (uduszenia się, ognia itp.) usuwają urządzenia ochronne w kopalniach i fabrykach. Por. uw. 6 do art. 224.

Do § 1 lit. b):

8. Pod ten przepis podpada każde działanie, rozszerzające zarazę lub udaremniające jej tłumienie czyli przeszkadzające jej tłumieniu; ustawa chroni tu zarówno przed zarazą ludzką, która sprowadza niebezpieczeństwo (powszechne) dla życia i zdrowia ludzkiego, jak i przed zarazą zwierzęcą i roślinną, które w pierwszym rzędzie dotykają mienia, ale mogą wywrzeć ujemny wpływ także na zdrowie i życie ludzkie. Pod ten przepis podpadną więc zanieczyszczenie wody źródlanej, wodociągowej, rzecznej, stawowej lub w zbiorowiskach do picia lub pojenia bydła, trucizną lub bakcylami itp., puszczanie w obrót bielizny lub odzienia osób chorych lub zmarłych na chorobę zaraźliwą itp.

Normami z tej dziedziny są: a) ustawa z 23 lipca 1919 Dz. U. 67 poz. 402 w przedmiocie zwalczania chorób zakaźnych (por. art. 245), b) rozp. Prez. R. P. z 22 sierpnia 1927 Dz. U. 77 poz. 673 o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych ze zmianami zawartemi w rozp. Prez. R. P. poz. 975/27 i 229/28 oraz ustawa z 25 lutego 1932 Dz. U. 26 poz. 229, wreszcie c) rozp. Prez. R. P. z 19 listopada 1927 Dz. U. 198 poz. 922 o zwalczaniu chorób roślin i d) rozp. Prez. R. P. z 21/2 1935 Dz. U. 27 poz. 198 o zapobieganiu chorobom zakaźnym i ich zwalczaniu.

Do § 1 lit. c):

9. Od grupy a) i b) różni się grupa pod c) wymieniona tem, że ani nie określa przedmiotu, przeciw któremu działanie jest skierowane, ani też nie określa sposobu popełnienia przestępstwa; tyle jednak jest koniecznem, ażeby dany czyn spełniony został wśród okoliczności szczególnie niebezpiecznych oraz by tenże czyn sprowadził powszechne niebezpieczeństwo dla zdrowia i życia ludzkiego lub w większych rozmiarach dla mienia.

Czyn ten może być popełniony:

a) przez pozytywne działanie, którem jest także słowo np. ktoś w kościele, teatrze, kinie, cyrku lub na zebraniu większej ilości ludzi, woła: pali się, lub

b) przez zaniechanie np. przez niewystawienie lub nieodnowienie zatartych znaków ostrzegawczych dla kąpiących się, znaków, ostrzegających przed upadkiem w przepaść, wpadnięciem w rzekę lub w przepaść, w dół itp.

Wyjęte są oczywiście z pod sankcji art. 217 lit. c) wszystkie te działania, które są nominatim wymienione w art. 215, 216 i 217 a) b), oraz czyny zakazane ustawami szczególnemi, o ile dotyczą identycznego ze zbrodnią art. 217 stanu faktycznego. Takiego identycznego stanu faktycznego nie zawiera np. art. 30 rozp. Prez. R. P. z 22/3 1928 Dz. U. 36 poz. 343 o dozorze nad artykułami

żywności; przepis ten, mówi o karze za czyny, które wywołały lub wywołać mogły niebezpieczeństwo «w większym rozmiarze» dla życia lub zdrowia ludzi i przewiduje karę więzienia od roku do lat dziesięciu, podczas gdy art. 217 mówi o sprowadzeniu «niebezpieczeństwa powszechnego», a więc ma na oku czyn daleko groźniejszy i w następstwie przewiduje też karę znacznie surowszą więzienia, zatem więzienia do lat 15 (art. 39 § 1).

10. Ponieważ chodzi tu o przestępstwo umyślne (art. 12 i 13 zd. 1), musi po stronie sprawcy zachodzić wola sprowadzenia powszechnego niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia ludzkiego albo w znacznych rozmiarach dla mienia a to w postaci doli directi lub doli eventualis (art. 14 § 1).

11. Por. art. 221, który zajmuje się paraliżowaniem akcji obronnej przeciw już zaistniałemu niebezpieczeństwu powszechnemu — oraz art. 242 co do narażenia na niebezpieczeństwo pojedyńczej osoby. Co do karalności przygotowania przestępstwa z art. 215, 216 i 217 zob. art. 218 i 219.

12. Zob. art. 14 § 2 i uw. 3 do art. 215; takie nieumyślne działanie przewiduje art. 30 rozp. Prez. R. P. z 17 marca 1928 Dz. U. 31 poz. 294 o prawie lotniczem (zob. jednolity tekst tego rozp. w Dz. U. 1935 Nr. 69 poz. 437); są niem zwroty o charakterze akrobatycznym podczas lotu nad osiedlami i skupieniami ludzi. § 2.

13. Co do darowania lub nadzwyczajnego złagodzenia kary zob. art. 220. §1 i 2.

Art. 218.

Kto czyni przygotowania do spełnienia przestępstwa, określonego w art. 215 § 1, 216 § 1, 217 § 1,
podlega karze więzienia do lat 5.

Przygotowania. S. O.

1. *W wypadkach grożącego niebezpieczeństwa społeczeństwo chwyta się środków kryminalno-politycznych, które są, teoretycznie biorąc, krokiem wstecz w ewolucji prawa karnego. Tak, jak przy zamachu na całość lub spoistość Państwa (art. 96), jak przy zamachach na gospodarstwo pieniężne (art. 179 i 184), tak samo przy sprowadzaniu powszechnego niebezpieczeństwa zachodzi konieczność sięgnięcia do arsenału środków drastycznych, takich jak karanie czynności przygotowawczych, karanie zmowy bez przedsięwzięcia jakiegokolwiek działania, wprowadzenie premji bezkarności za zapobieżenie powstaniu szkody.*

Projekt nie uważa za właściwe przeprowadzić kazuistycznych wyliczeń, wprowadza formułę ogólną, ustalającą karygodność takiego działania: «kto czyni przygotowania do spełnienia przestępstwa z art. 215 § 1, 216 § 1 i 217 § 1».

Pod ogólną formułę tego rodzaju da się podciągnąć cały szereg różnorodnych stanów faktycznych. Cechą charakterystyczną karygodnego postępowania sprawcy będzie przedsięwzięcie działania, które samo przez się nie pozostaje w bezpośrednim związku z zamierzonem wywołaniem niebezpieczeństwa; niebezpieczeństwo jeszcze bezpośrednio nie zagraża, choć jest niedalekie, sprawca jednak, w sposób nieulegający żadnej wątpliwości, zaznacza swój z a m i a r wywołania takiego niebezpieczeństwa przez czynności, które zasadzać się będą bądź to na gromadzeniu odpowiednich materjałów palnych, wybuchowych itp., bądź też na przygotowaniu narzędzi, maszyn itp., np. do rozbiciu tamy ochronnej, zabezpieczającej przed zalewem, urządzeń ochronnych w kopalniach lub w fabrykach itp.

Jasną jest rzeczą, że stosowanie przepisu o karygodności czynności przygotowawczych nakłada na sędziego obowiązek dokładnego i sumiennego badania sprawy tak pod względem p r z e d m i o t o w y m, jak i pod względem p o d m i o t o w e g o zawinienia sprawcy.

Projekt wprowadza także karygodność s p i s k u (art. 219 § 1) w stosunku do wszystkich wyżej przytoczonych wypadków sprowadzenia powszechnego niebezpieczeństwa, a zatem zmowy, polegającej na porozumieniu się kilku osób, celem dokonania przestępstwa, ściśle określonego, np. wzniecenia

ognia celem wywołania pożaru, rozbicia tamy ochronnej, sprowadzenia katastrofy kolejowej, wybuchu lub rozszerzenia się zarazy itp.

Projekt nie przeprowadza rozróżnienia między rozmaitemi rodzajami niebezpieczeństwa, wychodzi z założenia, że niebezpieczeństwo powszechne jest niebezpieczeństwem równie wielkiem w wypadku pożaru, wybuchu, zalewu czy wykolejenia się pociągu, niema zatem powodu wyodrębniać pewnych rodzajów przestępstw z tej grupy, jako nadających się do stosowania karygodności zmowy. (Mot. t. V z. 4 str. 153 do 155).

2. Pod art. 218 podpadają wszelkie czynności przygotowawcze do spełnienia jednego z przestępstw w nim wymienionych, a więc zbieranie potrzebnych informacyj, tudzież zbieranie, sporządzenie i przechowywanie wszelkich materjałów i środków technicznych. Por. uw. do art. 96.

3. Co do spisku i bekarności zob. art. 219 § 1 i 2; co do uwolnienia od kary lub nadzwyczajnego jej złagodzenia zob. art. 220.

Art. 219.

Porozumienie. S. O.

§ 1. Kto w celu spełnienia przestępstwa, określonego w art. 215 § 1, 216 § 1, 217 § 1, wchodzi w porozumienie z innemi osobami, podlega karze więzienia do lat 5.

Bezkarność.

§ 2. Nie podlega karze, kto, wziąwszy udział w porozumieniu, doniesie o niem władzy, powołanej do ścigania przestępstw, zanim władza dowiedziała się o porozumieniu i zanim wynikły jakiekolwiek ujemne skutki dla życia ludzkiego lub mienia. Z bezkarności nie korzysta, kto doprowadził do powstania takiego porozumienia.

Por. art. 566 rkk.

1. *Wprowadziwszy konstrukcję spisku, ustawa musi uwzględniać także inny czynnik kryminalno-polityczny, którym jest premjowanie działania, paraliżującego niebezpieczeństwo, wynikające z dotychczasowych zabiegów w stosunku do spisku. Działaniem takiem, neutralizującem stworzenie spisku, będzie zwrócenie uwagi odpowiednich czynników na istnienie spisku. Projekt trzyma się tutaj konsekwentnie typu, wprowadzonego już przy zbrodniach stanu i fałszowaniu pieniędzy, przyrzekając bezkarność spiskowcowi, który denuncjacją swą, na czas zrobioną, zapobiega ujemnym skutkom dla ludzkiego życia i mienia. Także i tutaj bezkarność ta nie zachodzi, jeżeli o spisku władza posiadała już wiadomość albo też jeżeli donoszący był inicjatorem lub propagatorem tego rodzaju zmowy. (Mot. t. V z. 4 str. 155).*

2. Por. uw. do art. 97, 180 i 218 oraz uw. 2 do art. 166.

3. Co do darowania i nadzwyczajnego złagodzenia kary zob. art. 220.

Art. 220.

Odwrócenie niebezpieczeństwa.

W przypadkach, określonych w art. 215—219, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary lub od kary uwolnić, jeżeli sprawca własnem działaniem w całości lub w części odwrócił grożące niebezpieczeństwo.

Por. art. 569 rkk., § 310 nkk. i § 168 akk.

1. *Obok typu czynnego żalu przy zmowie z art. 219, projekt zna jeszcze możliwość stosowania bezkarności lub nadzwyczajnego złagodzenia kary w wypadku czynnego żalu, zasadzającego się na samoistnem działaniu tak dobrze winnego sprowadzenia niebezpieczeństwa, jak winnego czynności przygotowawczych, jak wreszcie winnego spisku, jeżeli samoistnem działaniem tem winny odwrócił w całości lub w części grożące niebezpieczeństwo. Działanie takie przy czynnościach przygotowawczych polegać może na zniszcze-*

niu przygotowanych materjałów, na uszkodzeniu przyrządów, mających służyć do dokonania przestępstwa itp.

Projekt wprowadza faworyzowanie tego rodzaju postępowania, paraliżującego w formie fakultatywnej, daje sędziemu także możność zastosowania albo zupełnego darowania kary, albo nadzwyczajnego złagodzenia. Istnienie takiej instytucji może oddać społeczeństwu poważne usługi, gdyż interes społeczeństwa, by do katastrofy nie przyszło, jest bezwzględnie większy, aniżeli interes, by przestępca nie uszedł karze, odpowiadającej jego przewinieniu. (Mot. t. V z. 4 str. 156).

2. w art. 215 do 219. Przepis art. 220 stosuje się więc zarówno do czynów dokonanych t. j. do niebezpieczeństwa już sprowadzonego (art. 215 do art. 217), jak i do czynności przygotowawczych oraz zmowy (art. 218 i 219).

Na linji pomiędzy spiskiem i przygotowaniem a dokonaniem czynu leży usiłowanie; ponieważ art. 220 nie zajmuje się kwestją bezkarności czynnego żalu odnośnie usiłowania, przeto w tym względzie obowiązują przepisy art. 25 co do sprawcy, zaś art. 30 co do podżegacza i pomocnika.

3. sąd może: Podczas gdy w przypadku z art. 219 § 2 następuje uniewinnienie i to obowiązkowo, z wyjątkiem co do osoby aranżera spisku (art. 219 § 2 zd. 2), — to w razie skazania czy aranżera, czy też spiskowców (art. 219 § 1), sąd może wedle swego uznania wymierzyć karę albo uwolnić sprawcę od kary, albo zastosować do niego nadzwyczajne złagodzenie kary, podobnie jak w przypadku art. 142. Prawa tego nie przyznaje ustawa sądowi ani odnośnie do zbrodni stanu, ani odnośnie do fałszerstwa pieniędzy (zob. art. 97 i 180). Widzimy więc, że instytucję bezkarności obowiązkowej ustawa uznaje co do wszelkich rodzajów zmowy (art. 97 § 2, 180 § 2 i 219 § 2), natomiast prawo uwolnienia od kary lub nadzwyczajnego jej złagodzenia przyznaje ustawa, odnośnie przestępstw, w których uznaje zmowę za karygodną, sędziemu tylko w przypadku z art. 220.

4. nadzwyczajne złagodzenie kary: zob. art. 59 § 1 i 2.

5. od kary uwolnić: zob. uw. 4 do art. 142.

6. własnem działaniem, nietylko osobistym niejako rękoczynem, lecz także przy pomocy osób trzecich, nie zaś władzy; zob. uw. 6 do art. 25.

7. w całości lub części i t. d. Należy pamiętać tu o tem, że w przypadkach art. 215 do 217 chodzi o sprowadzenie niebezpieczeństwa; sprawca sprowadził już to niebezpieczeństwo i ono już zaistniało, ale sprawca odwrócił swojem działaniem «grożące (już) niebezpieczeństwo» w całości lub części , np. sprawca ugasił ogień w czasie, gdy pożar jeszcze nie powstał i nie zagraża jeszcze rozszerzeniem się albo sprawca położył w nocy kłodę na drodze, ale następnie usunął ją w czasie, gdy ktoś doznał już szkody i t. p.; art. 220 nie wymaga bowiem — jak to czynią art. 97 § 2, 180 § 2 i 219 § 2 — ani ażeby szkoda jeszcze nie powstała, ani też ażeby władza, w chwili odwrócenia niebezpieczeństwa, nie miała jeszcze wiadomości o dokonanem niebezpieczeństwie.

Sędzia może oczywiście stosować art. 220, choć niebezpieczeństwo tylko w części usunięto, a nie stosować tegoż art., jakkolwiek niebezpieczeństwo zostało przez sprawcę odwróconem w całości.

Art. 221.

Kto, wiedząc o niebezpieczeństwie powszechnem, grożącem życiu lub zdrowiu ludzkiemu albo mieniu w znacznych rozmiarach, przeszkadza działaniu, mającemu na celu zapobieżenie temu niebezpieczeństwu, podlega karze więzienia do lat 5.

Przeszkadzanie działaniom ratowniczym. S. O.

Por. art. 555 rkk.

1. *Wielkość społecznego niebezpieczeństwa, związanego z przestępnem działaniem, wymienionem w tej grupie, skłaniać musi ustawodawcę do wprowadzenia przestępstwa swoistego przeszkadzania w akcji ratow-*

niczej. Jest to konsekwentne uzupełnienie walki z niebezpieczeństwem. Ten, kto z jakichkolwiek powodów przeszkadza działaniu, mającemu na celu zapobieżenie elementarnej katastrofie przez ratunek, może przyczynić się do sprowadzenia niebezpieczeństwa katastrofy tak samo, jak ten, kto przestępnem działaniem ją sprowadza. Kto przeszkadza gaszeniu ognia, przyczynia się do powstania lub zwiększenia powszechnego niebezpieczeństwa elementarnej katastrofy pożogi.

Projekt także i w tym wypadku idzie drogą stworzenia ogólnej zasady, a nie kazuistycznego wyliczania typów działania, zasadzającego się na przeszkadzaniu, wyliczania niebezpieczeństw grożących, przy których działanie takie ma być uważane za przestępstwo. Stworzenie takiej ogólnej syntezy nie prowadzi wcale do stworzenia nadmiernie daleko idącej sankcji karnej, jakby się tego obawiać należało. Przestępstwo to jest zawsze u m y ś l n e, sprawca musi wiedzieć o istnieniu powszechnego niebezpieczeństwa, grożącego ludzkiemu życiu i mieniu, musi mieć dokładną świadomość, że działanie jego stanowić będzie i stanowi poważną przeszkodę dla akcji, mającej odwrócić niebezpieczeństwo. W tych warunkach nie może się zawahać ani ustawodawca, ani sędzia przy rozstrzyganiu pytania, czy działanie tego rodzaju ma być karygodnem czy nie. Jeżeli wydano przepisy dla zapobieżenia rozszerzaniu się dżumy albo nosacizny końskiej, a ktoś z całą świadomością niszczy urządzenia, mające na celu zlokalizowanie zarazy, nie może liczyć na bezkarność. W wypadku grożącego pożaru, wylewu, wybuchu itp. sprawa jest jeszcze jaśniejsza i prostsza. (Mot. t. V z. 4 str. 156, 157).

2. wiedząc o niebezpieczeństwie powszechnem. Jestto jeden wymóg karalności wedle art. 221; drugim wymogiem jest świadomość, że działanie sprawcy przeszkadza akcji ratowniczej.

Co do pojęcia niebezpieczeństwa powszechnego zob. uw. 2 do art. 215 i uw. 2 do art. 216.

3. grożącem życiu lub zdrowiu ludzkiemu albo mieniu w znacznych rozmiarach (zob. uw. 3 do art. 216). Słowami temi posługuje się ustawa w art. 216 i 217, natomiast nie używa ich w art. 215. Mimo to nie może ulegać wątpliwości, że przepis art. 221 ma na oku także przeszkadzanie akcji ratowniczej w przypadkach pożaru, zalewu i katastrofy lądowej, wodnej lub powietrznej, wynika to bowiem z motywów (zob. powyż uw. 1) oraz z brzmienia art. 221, którym objęto wszystkie przypadki niebezpieczeństwa powszechnego. Wobec tego brzmienia art. 221 podpadną pod zawartą w nim sankcję karną także przypadki, niewymienione w art. 215 do 217, np. akcja ratownicza w przypadku osypywania się góry, trzęsienia ziemi, usuwania lawiny śnieżnej, grożącej zasypaniem osiedli itp.

4. przeszkadza. Przeszkadzaniem jest uniemożliwienie lub utrudnienie w jakikolwiekbądź sposób akcji ratowniczej; w zasadzie przeszkadzanie polegać będzie na pozytywnem działaniu, może ono jednak polegać także na zaniechaniu, a mianowicie na biernym oporze (pasywnej rezystencji), np. sprawca lub sprawcy nie chcą się usunąć lub usunąć swych rzeczy z miejsca potrzebnego dla rozwinięcia akcji ratowniczej. Por. art. 114 do 117, 119, 126, 168, 174 i 271.

Z wyrażenia «przeszkadza» wynika, że nie wymaga się, by sprawca istotnie p r z e s z k o d z i ł akcji ratowniczej, wystarcza, że jej przeszkadzał.

Kto sprowadził niebezpieczeństwo, a następnie przeszkadza jego usunięciu, odpowie za zbieg przestępstw (art. 31); nie wydaje mi się słusznem zdanie Makowskiego (str. 498 ad art. 221), że «sprowadzenie niebezpieczeństwa pochłania przeszkadzanie jego odwróceniu, będące tylko pośrednio utrzymaniem tego samego stanu, którego bezpośrednią realizacją jest sprowadzenie niebezpieczeństwa, albowiem niebezpieczeństwo nie może być uważane za korzyść sprawcy z jego czynu, którą sprawca ma prawo zachować bez osobnej za to kary. Sprawca popełnia tu czasowo (a może i miejscowo) nowy czyn, który może nawet zbiegać się z innym jeszcze czynem, np. z oporem władzy (art. 125) lub z wymuszeniem (art. 251) i t. p.

Najlepszy dowód słuszności wyrażonego tu zdania znajdujemy przyjmując, że odwróceniu niebezpieczeństwa przeszkadza sprawca, który wywołał niebez-

pieczeństwo nieumyślne (art. 215 § 2, 216 § 2 i 217 § 2), gdyż w tym wypadku nikt chyba nie powie, że on realizuje swe zamierzenia przez przeszkadzanie odwróceniu niebezpieczeństwa, a jednak logika dyktuje, że odpowie on za zbieg przestępstw nieumyślnych z art. 215 § 2, 216 § 2 lub 217 § 2 z zawinionem umyślnie przestępstwem z art. 222. Jeśli zaś tak rzecz się ma, to nie można sprawcę umyślnego, czyli więcej winnego, faworyzować w porównaniu z mniej winnym sprawcą nieumyślnym i sprawcy umyślnemu przyznawać premję za to, że przestępstwo wywołał nie nieumyślnie, lecz umyślnie.

5. działaniu i t. d. O ile chodzi o działanie władzy lub osoby uprawnionej do danego działania (np. dom pali się i ludzie chcą zeń uciekać, a sprawca powstrzymuje ich, zamyka wyjścia i t. p.), sprawca nie może zasłaniać się tem, że on nie uważa danej akcji za potrzebną lub skuteczną. Uprawnioną osobą w powyższem rozumieniu będzie także osoba, zobowiązana wedle art. 247 do przyjścia z pomocą. Błąd co do osoby ratującego i co do prawa przeszkodzenia danej akcji ratowniczej, ocenić należy wedle art. 20 § 1 i 2; odpowie więc wedle art. 221, kto przeszkadza akcji ratowniczej jego zdaniem nieskutecznej (art. 20 § 2), nie odpowie zaś ten, kto w razie pożaru uważa osoby, chcące odwrócić niebezpieczeństwo, za złodziei, chcących zakraść się do danego domu (art. 20 § 1).

6. mającemu na celu zapobieżenie niebezpieczeństwu: rozumie się temu niebezpieczeństwu, o którem mowa we wstępie art. 221, t. j. niebezpieczeństwu powszechnemu.

Ze słów «zapobieżenie niebezpieczeństwu» nie należy wnosić, że stan rzeczy, podczas trwania którego karalnem jest przeszkadzanie akcji ratowniczej, kończy się z chwilą, gdy skutki niebezpieczeństwa już się ujawniły, np. jedno domostwo już zgorzało albo jeden dom już się zawalił; stan ten trwa dalej, jeżeli grozi pożar innych domów lub zawalenie się domu sąsiedniego. Istnienie niebezpieczeństwa i działanie zapobiegawcze należy tu ocenić nie pro praeterito wedle stanu rzeczy w chwili powstania niebezpieczeństwa, lecz wedle stanu rzeczy w chwili przeszkadzania akcji ratowniczej.

Art. 222.

§ 1. Kto bez zezwolenia gromadzi lub przechowuje zapasy broni lub amunicji, albo materjały lub przyrządy wybuchowe, albo inne przedmioty, mogące sprowadzić niebezpieczeństwo powszechne,

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

Broń: a) gromadzenie. S. O.

§ 2. Tym samym karom podlega, kto bez zezwolenia wyrabia materjał lub przyrząd wybuchowy, albo inny przedmiot, mogący sprowadzić niebezpieczeństwo powszechne.

b) wyrób. S. O.

Por. art. 223 i 225 do 228 rkk.

1. *Projekt wprowadza ponadto jeszcze jeden typ przestępstwa w związku z przestępstwami sprowadzenia powszechnego niebezpieczeństwa. Jest to działanie, polegające na gromadzeniu lub przechowywaniu pewnych przedmiotów, które nadawać się mogą do sprowadzenia niebezpieczeństwa powszechnego bez zamiaru sprowadzenia go. Najbardziej typowym wypadkiem będzie gromadzenie lub przechowywanie materjałów lub przyrządów wybuchowych. Tego rodzaju przestępstwo znanem jest kk. norweskiemu (161), austrjackiej ustawie z r. 1885 § 6, niemieckiej z r. 1884 § 7—8. Projekt idzie dalej, wspomina o gromadzeniu lub przechowywaniu, oczywiście wbrew prawu, nietylko materjałów lub przyrządów wybuchowych, których nadużycie może być groźne, ale także broni i amunicji. Do jakiego celu wielkie ilości broni lub amunicji mogą być użyte, jeżeli gromadzenie to następuje wbrew prawu, łatwo domyśleć się można. Działanie takie możnaby uznać także w pewnych warunkach za czynności przygotowawcze do zbrodni stanu, albo też do narażenia Państwa Polskiego na niebezpieczeń-*

stwo przez działanie wrogie przeciw państwu obcemu itp., gromadzenie takie broni może także być przydatnem dla organizacji rozbójniczej lub innej. (Mot. t. V z. 4 str. 157, 158).

§ 1. **2. bez zezwolenia:** właściwej władzy. Wedle przepisów Prawa o broni, amunicji i materjałów wybuchowych (rozp. Prez. R. P. z 27/10 1932 Dz. U. 94 poz. 807) pozwolenia na handel bronią, amunicją i materjałami wybuchowemi, tudzież na przywóz broni z zagranicy w celach przemysłowych i handlowych, wydaje wojewódzka władza administracji ogólnej (art. 4, 6, 30 i 38 cyt. rozp.), zaś pozwolenia na nabywanie, posiadanie lub noszenie broni udzielają powiatowe władze administracji ogólnej z tem jednak ograniczeniem, że pozwolenie na posiadanie i noszenie broni typu wojskowego może być wydane tylko za uprzednią zgodą właściwej władzy wojskowej. Żołnierzom w służbie czynnej, w stanie nie czynnym, oraz oficerom kontraktowym i oficerom czasu wojny, pozwolenia na krótką broń palną i broń myśliwską wydają właściwe władze wojskowe (art. 19 cyt. rozp.).

Zezwolenie na wyrób wszelkiego rodzaju materjałów i przedmiotów wybuchowych udzielają wojewodowie (art. 8 pkt. 3, art. 9 i 132 rozp. Prez. R. P. o prawie przemysłowem z 7 czerwca 1927 Dz. 53, poz. 468).

Nabywanie, przechowywanie i używanie materjałów wybuchowych w zakładach górniczych dla celów górniczych reguluje art. 148 rozp. Prez. R. P. w prawie górniczem z 29 listopada 1930 Dz. U. 85 poz. 654 (art. 41 Prawa o broni Dz. U. 807/32).

Postanowienia karne co do wyrobu, posiadania, przechowania lub pozbywania broni palnej i amunicji zawierają przepisy art. 47 do 53 Prawa o broni poz. Dz. U. 807/32. Za broń typu wojskowego, o której mowa w art. 47 tegoż rozp. uchodzi broń ta także choćby po jej najistotniejszem przerobieniu **(O. 198/34).**

Zob. też art. 40 i 41 W.

3. gromadzi lub przechowuje. Gromadzenie zapasów broni lub amunicji jest przestępstwem ciągłem, zaś ich przechowywanie jest przestępstwem trwałem (zob. uw. I przed art. 31).

Gromadzenie lub przechowywanie wyczerpują już same przez się istotę przestępstwa z art. 222; obojętnem jest, w jakim celu gromadzenie i przechowywanie broni i t. d. nastąpiło. Z nagromadzonej broni mogą zresztą zrobić użytek osoby, bez wiedzy, a nawet woli tego, kto ją nagromadził.

W razie stwierdzenia, że gromadzone lub przechowywane zapasy broni itd. służyć miały w celu popełnienia zbrodni z art. 93 do 95, sprawca podlegnie karze z art. 98. Gromadzenie broni dla związku zbrojnego podpadnie pod art. 167 § 2

4. zapasy broni lub amunicji. Z użytego tu wyrażenia «zapasy» wynika, że zapasów tych musi być znaczna ilość, zwłaszcza, że art. 222 wymaga, by zapasy te mogły sprowadzić niebezpieczeństwo powszechne.

5. materjały lub przyrządy wybuchowe: nie zaś «zapasy materjałów lub przyrządów wybuchowych», jak to co do broni lub amunicji przepisano. Wynika stąd, że materjałów tych nie musi być tak znaczna ilość, jak broni i amunicji, różnicowanie to jest całkiem słuszne i logiczne, gdyż mniejsza ilość materjału wybuchowego zdolną jest sprowadzić większe niebezpieczeństwo, niż nierównie większa ilość broni i amunicji.

6. albo inne przedmioty itd. Ustawa zamieszcza tu klauzulę generalną, poddającą sankcji art. 222 wszelkie ciała stałe, płynne lub lotne, byleby posiadały kwalifikację sprowadzenia niebezpieczeństwa powszechnego.

7. niebezpieczeństwo powszechne: zob. uw. 2 do art. 216.

8. Przestępstwo z art. 222 § 1 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina umyślna leży w gromadzeniu lub przechowaniu broni etc. ze świadomością, że są to przedmioty, mogące sprowadzić niebezpieczeństwo

powszechne; kto więc np. przechowuje pakiety prochu strzelniczego, nie znając ich zawartości, nie ulegnie karze.

9. wyrabia czyli wytwarza, produkuje, fabrykuje, sporządza. § 2.

10. Wyrób broni i amunicji, które wymieniono w § 1, a opuszczono w § 2 art. 222, nie podpada sam przez się pod sankcję art. 222 § 2, o ile z wyrobem, istnieniem, gromadzeniem lub przechowywaniem wyrobionej broni lub amunicji, nie łączy się powszechne niebezpieczeństwo; w takim bowiem razie broń i amunicja podpadną pod pojęcie «innego przedmiotu», o którym mowa w art. 222 § 2.

11. Wina umyślna (zob. powyż uw. 8) leży tu w świadomości wyrobu przedmiotów, mogących sprowadzić niebezpieczeństwo powszechne.

12. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 238/35. Prawo posiadania broni, wynikające z pozwolenia władzy, jest ściśle osobistem i nie może przez uprawnionego przenoszone być na inną osobę, ani też wykonywane inaczej, jak w granicach określonego w art. 22 ustęp 3 prawa o broni (rozp. Prez. R. P. poz. 807/32) pozwolenia władzy.

Rozdział XXXIV.

Przestępstwa przeciwko urządzeniom użyteczności publicznej.

Społeczna solidarność, wytworzona przez nowożytne stosunki, zwłaszcza w wielkich miastach, powoduje potrzebę ochrony karnej, obejmującej przedmioty i urządzenia, z których korzysta wielka masa odbiorców. Życie nowożytne wiąże się jaknajściślej z regularnem tętnem komunikacji, z regularnem funkcjonowaniem urządzeń, przenoszących wiadomości na odległość (poczta, telegraf, telefon, radjo), życie nowożytne oparte jest na odbieraniu przez konsumenta światła i ciepła, czy też energji, dostarczanych przez wielkie środowiska, przeznaczone do ich wytwarzania. Mieszkaniec wielkich miast korzysta z gazu dla celów ogrzewania, gotowania, oświetlania lub popędu jakiegoś motoru. Podobnie wielką rolę odgrywa elektryczność.

Ochrona urządzeń, przeznaczonych do przenoszenia wiadomości na odległość lub do przewożenia pasażerów, czy też do wytwarzania źródeł światła, ciepła i energji, ochrona, idąca wyłącznie tylko w kierunku karania za uszkodzenie samego urządzenia, byłaby niewystarczająca. Nie dość jest wytwarzać sankcje karne za samo uszkodzenie, gdyż uszkodzenie może być minimalne albo też może nie być uszkodzenia wcale, niemniej ruch komunikacyjny albo telefoniczny, dostarczanie prądu elektrycznego lub gazu, może być wstrzymane na szereg godzin. Nie chodzi tu ani o uszkodzenie urządzenia, ani też o niebezpieczeństwo sprowadzenia katastrofy, np. kolejowej, w której ludzie mogliby stracić życie, nie chodzi tu o wybuch gazu, który mógłby na wielką skalę uszkodzić ludzkie mienie i narazić ludzkie życie na niebezpieczeństwo; chodzi tu tylko o pozbawienie wielkich rzesz ludzkich tych ułatwień życiowych, do których są przyzwyczajone, z któremi wiąże się całe ich życie indywidualne, gospodarcze, rodzinne, towarzyskie. Nie chodzi tu dalej o utrudnienie korzystania z wyżej wspomnianych urządzeń w stosunku do pewnej jednostki (przecięcie drutów elektrycznych w prywatnem mieszkaniu), a chodzi o zamach na interesy wielkich rzesz konsumentów.

Projekt w dwu artykułach syntetycznych stara się objąć możliwie jak największą ilość urządzeń tego rodzaju. Pierwsza grupa (art. 223) obejmuje urządzenia użyteczności publicznej, przeznaczone do komunikacji publicznej lub publicznego porozumiewania się. Przy tak obszernem ujęciu kwestji należeć tutaj będą obok kolei, tramwajów elektrycznych, parowych lub konnych, autobusy, urządzenia telegraficzne, telefoniczne, nadawcze stacje radjowe, urządzenia pocztowe i t. p. Czynność karygodna polegać będzie na utrudnianiu lub uniemożliwianiu powszechnego korzystania z tego rodzaju urządzeń. Działanie oczywiście musi być u m y ś l n e m, co wynika z zestawienia brzmie-

nia artykułu z ogólnemi zasadami części ogólnej (za winę nieumyślną odpowiada się tylko w wypadku, w którym ustawa wyraźnie to zastrzega).

Druga grupa dotyczy urządzeń użyteczności publicznej, dostarczających wody, światła, ciepła i energji (Kom. Min. Spr. dodała tu szpitale i przedmioty, służące do kanalizacji: przyp. aut.). Tutaj zatem należeć będą wodociągi, elektrownia, gazownia i t. p. Działanie karygodne polegać będzie na utrudnieniu lub uniemożliwieniu prawidłowego funkcjonowania tego rodzaju urządzeń. Może to być drobna jakaś przeszkoda, stworzona w środowisku wytwarzania energji, albo też drobne uszkodzenie przewodów, odprowadzających gaz lub elektryczność, czy też rur wodociągowych. Działanie musi być umyślne.

Aktualną w czasach nowożytnych jest postać klasowej walki pracowników, zajętych w zakładach użyteczności publicznej, polegająca na wywieraniu nacisku na czynniki decydujące o polepszeniu położenia gospodarczego robotników, nacisku zapomocą wstrzymania należytego funkcjonowania tego rodzaju zakładu, względnie uniemożliwienia korzystania z niego ze strony stałych odbiorców lub też szerszej publiczności. Czy tego rodzaju działalność spowoduje ukaranie sprawcy czy nie, o tem rozstrzygać należy w konkretnym wypadku na podstawie przepisów ogólnej części kk., natomiast nie ulega wątpliwości, że przedmiotowo działanie tego rodzaju zawierać będzie wszelkie znamiona czynu karygodnego z dziedziny zamachu na urządzenie użyteczności publicznej. Pobudki, dla których wstrzymano ruch kolejowy, odbieranie i nadawanie depesz, ekspedycję listów i pakunków, dostarczanie światła, ciepła i energji, mogą przedstawiać interes dla sędziego, o ile chodzi o kwestję oceny winy subjektywnej, natomiast sam fakt pozostanie typowym zamachem na urządzenia użyteczności publicznej.

Żadne przestępstwo nie traci i nie może tracić znaczenia karalności przez to, że je popełniono na tle zmowy, dotyczącej zbiorowego porzucenia pracy, bo bez względu na wszelkie swobody i wszelkie związki i koalicje, «każdy obywatel ma obowiązek szanowania i przestrzegania obowiązujących ustaw i rozporządzeń». Zastrzeżonego przez art. 108 Konstytucji[1]*) prawa koalicji nie można tłumaczyć w sensie, iżby porzucających zmownie pracę Konstytucja miała uprawniać do popełnienia przytem przestępstw lub zwalniać od indywidualnej za ich popełnianie odpowiedzialności. (Orzecz. S. Najw. z r. 1922 Nr. 335. Mot. t. V z. 4 str. 158 do 161).*

Art. 223.

Przeszkadzanie korzystaniu z urządzeń użyteczności publ. S. O.

Kto utrudnia lub uniemożliwia powszechne korzystanie z urządzeń użyteczności publicznej, przeznaczonych do komunikacji publicznej lub publicznego porozumiewania się,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

Por. art. 556, 557 rkk. § 317, 318, 318 lit. a) nkk. i § 89 akk.

1. Zob. uw. wstępne do nin. rozdziału.

2. Przedmiotem ochrony są tu dwie grupy urządzeń użyteczności publicznej, a to: a) przeznaczone do komunikacji publicznej i b) przeznaczone do publicznego porozumiewania się.

3. utrudnia lub uniemożliwia. Działanie to nie polega na uszkodzeniu lub nadużyciu, sprowadzającem niebezpieczeństwo powszechne, gdyż takie działanie podpadłoby pod surowszą karę z art. 217 § 1 lit. a) — ani też nie może ono być zwykłem uszkodzeniem (art. 263 § 1), nie pociągającem za sobą utrudnienia lub uniemożliwienia komunikacji publicznej.

Uniemożliwienie polega na sparaliżowaniu funkcjonowania danego urządzenia wogóle, np. także przez strajk zwykły, wywołujący zastój zupełny w funkcjonowaniu danego urządzenia; utrudnieniem zaś jest:

a) spowodowanie powolnego jego funkcjonowania np. opóźnienie ruchu pociągów, poczty, komunikacji telefonicznej, telegraficznej i t. d.

[1]) Art. 108 Konst. R. P. z r. 1921 nie został przejęty w Konstytucji R. P. z r. 1935, jak tego dowodzi art. 81 ust. 2 tejże ostatniej.

b) spowodowanie jego niezupełnego funkcjonowania np. zmniejszenie ilości kursujących pociągów lub ilości funkcjonujących drutów telegraficznych i t. d.

Takie utrudnienie wywołuje np. przecięcie sznura telefonu w publicznej mównicy telefonicznej, albo tzw. strajk włoski; strajkujący wykonywują tu swoje czynności w powolnem tempie i wywołują przez to skutki, wymienione pod a), b).

Co do strajków zob. art. 3 § 1 pkt. 3 przep. wprow. kk., zaś co do odbierania energji elektrycznej zob. art. 4 § 1 pkt. 3 przep. wprow. kk.

Przestępstwo nie utraca karalności przez popełnienie go na tle zmowy dotyczącej zbiorowego porzucenia pracy, gdyż w myśl art. 90 Konstytucji R. P. każdy obywatel ma obowiązek szanowania i przestrzegania obowiązujących ustaw i rozporządzeń **(O. 335/22).**

W miejsce art. 90 Konst. z r. 1921 wszedł art. 18 Konstytucji z r. 1935, który brzmi: «1) Żadne działanie nie może stanąć w sprzeczności z celami Państwa, wyrażonemi w jego prawach. 2) W razie oporu Państwo stosuje środki przymusu».

4. powszechne korzystanie: nie zaś korzystanie przez pojedyńcze osoby, np. zniszczenie lub uszkodzenie prywatnego powozu, samochodu lub samolotu albo prywatnej anteny, skrzynki pocztowej i t. p. albo uniemożliwienie lub utrudnienie pewnej tylko osobie korzystania z urządzeń użyteczności publicznej. Czyny takie podpadną pod art. 263.

5. z urządzeń użyteczności publicznej. Obojętnem jest czyją one są własnością (Państwa, ciała samorządowego lub osoby prywatnej), tudzież w czyim one zarządzie pozostają.

6. przeznaczonych do komunikacji publicznej: a więc do ruchu masowego, jak np. koleje (bez względu na rodzaj energji do ich popędu używanej), tramwaje, autobusy, statki pasażerskie i towarowe i t. p. — nie zaś służące do ruchu osobowego lub towarowego pojedyńczych osób i mniejszych ilości przedmiotów, jak np. dorożki konne i samochodowe, wozy do przewożenia ciężarów itp. W razie wywołania niebezpieczeństwa powszechnego, czyn podpadłby pod art. 215 § 1.

7. przeznaczonych do publicznego porozumiewania się, jak poczta, telefon, telegraf, stacje radjowe itp., nie zaś np. wewnętrzne telefony, przeznaczone w obrębie pewnego budynku dla użytku pewnego przedsiębiorstwa, a choćby i władzy; pod art. 223 podpadnie jednak uszkodzenie telefonu prywatnego, połączonego z publiczną siecią telefoniczną.

8. Przestępstwo z art. 223 jest — podobnie jak przestępstwo z art. 224 — występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); każdy więc sprawca — każdy uczestnik strajku — musi mieć świadomość, że utrudnia lub uniemożliwia funkcjonowanie urządzeń użyteczności publicznej, wskazanych w art. 223 i 224.

Art. 224.

Przeszkadzanie funkcjonowaniu szpitali itd. S. O.

Kto utrudnia lub uniemożliwia prawidłowe działanie szpitali, urządzeń użyteczności publicznej, dostarczających wody, światła, ciepła lub energji, albo służących do kanalizacji,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

Por. art. 551 rkk., § 304 nkk. i § 85 lit. c) akk.

1. Zob. uw. 1 i 8 do art. 223.

2. Przedmiotem ochrony są tu:

a) szpitale,

b) urządzenia, dostarczające wody, światła, ciepła lub energji (wodociągi, elektrownie, gazownie i t. p.) — oraz

c) urządzenia, służące do kanalizacji.

Przedmioty pod a) i c) wymienione włączyła Kom. Min. Spr. do art. 224.

3. utrudnia lub uniemożliwia: zob. uw. 3 i 4 do art. 223.

4. prawidłowe działanie szpitali. Tu podpada np. umyślne zepsucie przewodów świetlnych lub wodnych, utrudnienie dostępu do szpitali i t. p. Takie samo działanie odnośnie pewnego domu, osoby lub biura nie podpadnie pod art 224. Jest to więc privilegium favorabile nie dla pewnych przedmiotów (przewodów świetlnych lub wodnych), lecz dla szpitala, który z nich korzysta.

5. urządzeń użyteczności publicznych: zob. uw. 5 i 6 do art. 223.

6. dostarczających wody, światła, ciepła lub energji; te cztery rodzaje urządzeń są tu wyliczone wyczerpująco; inaczej w art. 217 (zob. uw. 7 do art. 217).

7. służących do kanalizacji, a więc rur, pomp, filtrów i t. p.

Rozdział XXXV.

Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu.

Art. 225.

Zabójstwo. S.P. (S.O.).

§ 1. Kto zabija człowieka,

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 lub dożywotnio albo karze śmierci.

Silne wzruszenie. S. O.

§ 2. Kto zabija pod wpływem silnego wzruszenia,

podlega karze więzienia do lat 10.

Por. art. 453 do 458 rkk., § 211 do 215 nkk., § 134 do 142, § 2 lit. c) i § 46 lit. d) akk.

1. *Kom. Kod. zarzuciła podział na zabójstwo i morderstwo — zgodnie z ewolucyjną tendencją zatarcia różnicy między rodzajami zabójstwa, łączącej się w prawie austr. z uznaniem złego zamiaru pośredniego, zaś w prawie niem. z premedytacją.*

Zły zamiar pośredni jest formułą, ze względu na swoją nierealność, powszechnie już zarzuconą; premedytacja zaś może stanowić, z jednej strony, dowód szczegółowego obmyślania sposobu, w jaki zbrodnia ma być wykonaną, a z drugiej chwiejności decyzji, która przychodzi przestępcy z trudnością i dlatego wymaga nietylko długiego namysłu, ale i ubocznych wpływów, które wreszcie tę długo ważoną decyzję do realizacji doprowadzają; dziedzina premedytacji i jej należytego uwzględnienia nie należy do ustawy, a tylko do sędziego, który, znając dokładnie indywidualne właściwości wypadku i sprawcy, jedynie może powziąć należycie uzasadnioną opinję.

Odrzucając podział na zabójstwo i morderstwo, a więc przyjmując za podstawę zwykłe zabójstwo umyślne (art. 225 § 1), projekt przyjął pewne wypadki uprzywilejowane (art. 225 § 2, 226 i 227: przyp. aut.), a mianowicie przedewszystkiem silne wzruszenie czyli t. zw. afekt fizjologiczny.

Zagadnienie ustawowego określenia warunków silnego wzruszenia, wprowadzenia ograniczeń, np. tylko do wzruszeń astenicznych, albo też tylko do wzruszeń sprowokowanych, wiąże się ze sprawą mniejszej lub większej dowolności sędziego w zakresie wymiaru kary.

W porównaniu do przepisów ustaw dzielnicowych (art. 458 rkk., § 213 nkk. i § 46 lit. d) akk.), zawierających daleko posunięte ograniczenia, projekt robi wielki krok w kierunku pozostawienia sędziemu szerokiej władzy arbitralnej. Przedewszystkiem więc projekt nie mówi wcale o prowokacji, a stąd oczywiście odpadają wszelkie określenia tego, na czemby prowokacja miała polegać. Powtóre samo określenie afektu zostało ujęte w projekcie jako silne wzruszenie. Dodawanie dalszego określenia, że wzruszenie to ma być psychiczne, jest zbędne. W przekładach kodeksów obcych tłumaczyło się ono właściwościami języków, z których tłumaczono. Wyraz «wzruszenie» w języku polskim mieści już w sobie pojęcie niezwykłego stanu psychicznego, silnego natężenia emocji, a zatem dodawanie jeszcze dalszych określników, wskazu-

jących na charakter psychiczny tego stanu, byłoby tautologją. Nie ulega wątpliwości, że istotą uprzywilejowanego wzruszenia jest stan psychiczny, w którym procesy emocjonalne zyskują przewagę nad intelektem, stąd sprawca działa pod wpływem dominujących emocyj przy wyraźnem ograniczeniu kontrolującej działalności rozumu. Wszystko to mieści się w pojęciu wzruszenia i wszelkie dalsze opisy wydawały się niepotrzebne. Jedyną restrykcją jest domaganie się, ażeby wzruszenie było silne. Ten wymóg jest tak dalece ogólnikowy, że należy go uważać tylko za autorytatywną wskazówkę, daną przez ustawę sędziemu, aby w każdym poszczególnym wypadku ustalił rzeczywistą i wydatną przewagę emocji nad możnością swobodnego rozumowania w działaniu sprawcy, będącego pod wpływem wzruszenia.

Powód wzruszenia jest w myśl projektu obojętny. W stosunkach praktycznych będzie tu oczywiście w pierwszym rzędzie chodziło o wzruszenie sprowokowane, ale mogą być także wypadki, kiedy żadna prowokacja nie będzie wchodziła w grę.

Kwestja związku pomiędzy stanem wzruszenia a dokonanem zabójstwem wynika sama przez się i nie wymaga osobnego omawiania. Podobnie nie wydawało się potrzebnem wprowadzenie warunku, zawartego w rkk., ażeby wzruszenie towarzyszyło zarówno powzięciu zamiaru, jak i wykonaniu zabójstwa. To rozczłonkowanie działania na dwa momenty, z których każdy ma być uwarunkowany wzruszeniem, dawać mogło i dawało powód do trudności interpretacyjnej. Dlatego też sekcja uważała za wystarczające postawienie warunku, ażeby zabijający w wykonaniu swego przestępstwa był pod wpływem silnego wzruszenia, innemi słowy, ażeby samo przestępstwo stało się pod wpływem silnego wzruszenia. W ten sposób wzruszenie jest czynnikiem adekwatnym zabójstwa. (Tak też **O. 110/33.** *Przyp. aut.).*

Odpowiednikiem takiego szerokiego postawienia sprawy jest także szeroka skala karalności. Projekt przewiduje w tym wypadku karę więzienia do lat 10. Daje zatem maximum bardzo wysokie, jeżeli wziąć pod uwagę, że za zwykłe zabójstwo przewidziana jest kara od 5 do 15 lat więzienia, zatem maximum kary za zabójstwo w uniesieniu odpowiada średniemu wymiarowi kary za zabójstwo zwykłe. Natomiast minimum nie jest tutaj ustawowo wymienione, będzie ono zatem odpowiadało ustawowemu minimum kary więzienia, które według projektu wynosić może 6 miesięcy. W ten sposób otworzono tu szerokie pole dla indywidualizacji tych wypadków, które w rzeczywistości mogą być bardzo rozmaite. (Mot. t. V z. 4 str. 164 do 169).

2. zabija (jakimkolwiek rodzajem lub sposobem działania lub zaniechania). Pomiędzy działaniem sprawcy a śmiercią ofiary musi zachodzić związek przyczynowy (zob. uw. 6 do art. 15); związek ten musi być stwierdzony w sentencji i uzasadnieniu wyroku stosownie do przepisów art. 369 i 379 kpk. Co do zaniechania zob. uw. 9 do art. 1 i uw. 3 do art. 226. § 1.

Natychmiastowy wynik śmiertelny nie jest wymagany; nie wykluczają zabójstwa: nieodporność fizyczna zabitego, jego słaby ustrój fizyczny, ani też współdziałanie innych przyczyn pośrednich, wywołanych przez czyn sprawcy, ani wreszcie zachowanie się ofiary po czynie np. jej niedbalstwo lub lekkomyślność w okresie leczenia, nieprzyjęcie pomocy lekarskiej i t. p. **(O. 111/31).**

Zob. rozp. Min. spr. i spr. wewn. z 15 lipca 1929 Dz. U. Min. Spr. 1929 Nr. 14 o wykonaniu oględzin zwłok ludzkich.

3. człowieka. Człowiekiem jest tylko ten, kto wiódł żywot samoistny poza łonem matki; zob. uw. 3 b) c) do art. 168; obojętnem jest czy zabity był zdolnym do życia (człowiek w stanie agonji, człowiek tknięty apopleksją, dogorywający itp.). Trup może być przedmiotem nieudolnego (art. 23 § 2) usiłowania zabójstwa (zob. **O. 113/33** przy art. 23), natomiast karalnem jest zabójstwo żyjącego potworka, który wyszedł z łona matki.

4. na czas nie krótszy od lat 5, a nie dłuższy od lat 15 (art. 39 § 1).

5. dożywotnio: zob. art. 39 § 1.

6. karze śmierci: zob. uw. 2 do art. 37.

7. Zabójstwo jest zbrodnią, a wobec tego warunkiem karalności jest wina umyślna (art. 12, 13 zd. 1 i 14 § 1). Aberratio ictus i error in persona pozbawione są znaczenia, albowiem w obu tych przypadkach istniał zamiar zabicia człowieka; czy wskutek umyślnego działania sprawcy zginął człowiek przez sprawcę upatrzony, czy też (skutkiem pomyłki lub skutkiem okoliczności zewnętrznych) ktoś inny, jest pod względem odpowiedzialności rzeczą obojętną (**O. 11/31** w gronie 7 sędziów). Zob. uw. 5 do art. 20.

8. Zob. uw. 1 do art. 94.

§ 2. **9. pod wpływem silnego wzruszenia:** zob. powyż uw. 1.

Silne wzruszenie może być wynikiem bądź chwilowego nastroju psychicznego, wywołanego świeżo doznanem wrażeniem (np. gniew, silne wstrząśnięcie poczuciem prawa), bądź dłuższych przejść psychicznych (zazdrość, chciwość), bądź wreszcie działania osób trzecich (prowokacja); obmyślenie działania (premedytacja) nie wyklucza silnego wzruszenia (tak też **O. 314/31**).

Podatność sprawcy wobec wrażeń, doznanych ze świata zewnętrznego, nie może zastąpić silnego wzruszenia; należy jednak rozważyć, czy skutkiem jej nie było silne wzruszenie, które caeteris paribus nie nastąpiłoby u przeciętnego człowieka.

Silne wzruszenie nie uchyla winy umyślnej (zamiaru popełnienia przestępstwa), chyba że spowodowało ono zakłócenie czynności psychicznej, (art. 17 § 1), skutkujące niemożność rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swem postępowaniem (tak też **O. 47/33**); w przypadku zmniejszenia poczytalności (art. 18 § 1), sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary (art. 59).

Beneficjum z art. 225 § 2 przypada jedynie sprawcy, nie zaś innym uczestnikom (art. 16), chyba że oni sami działali również pod wpływem silnego wzruszenia.

10. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 94/25. Pierwszym i zasadniczym obowiązkiem sądu jest niezbite ustalenie przyczyny śmierci pokrzywdzonego. Od tego zależy z jednej strony kwalifikacja samego czynu zbrodniczego, z drugiej strony częstokroć i samo ustalenie winy oskarżonych o zabójstwo.

O. 111/31. Związek przyczynowy między otruciem a śmiercią zachodzi, gdy otrucie było co najmniej jednym z warunków śmierci, a więc gdy go nie można wyłączyć z łańcucha przyczyn bez usunięcia śmierci jako skutku.

O. 152/30. Kk. nie daje żadnych ograniczeń co do powodów stanu wzruszenia psychicznego; można więc uwzględnić wszelkie powody, rzeczywiście stan takiego wzruszenia wywołujące, a więc działanie osoby trzeciej i zupełnie obcej przestępstwu, stan i właściwości psychiczne sprawcy, jego patologiczne usposobienie, predyspozycję, warunki, w jakich sprawca się znajdował w chwili spełnienia przestępstwa albo przedtem.

O. 239/29. Przyjęciu afektu nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że postępowanie pokrzywdzonego było zgodne z prawem.

O. 314/31: tak samo planowość postępowania sprawcy, ani popełnienie zabójstwa z zasadzki.

O. 40/30. Aktu zemsty można dokonać zarówno na chłodno, jak i w afekcie. Skoro więc sąd ustalił, że oskarżony z zemsty uplanował zabójstwo, a wzruszenie psychiczne powstało już po dokonaniu zabójstwa, to nie było podstaw do stosowania art. 225 § 2.

O. 261/31. Podniecenie, wywołane alkoholem, samo przez się nie świadczy ani o wzruszeniu duchowem, ani o zmniejszonej poczytalności.

O. 234/34. Samo ustalenie po stronie sprawcy namiętności przy braku ustalenia, by ona ograniczała w sposób wydatny działanie rozumu, nie stwarza działania pod wpływem afektu z art. 225 § 2.

O. 80/31. Upływ czasu między prowokacją a czynem odwetu nie ma znaczenia.

O. S. P. XII. Kłótnia poprzedzająca dokonanie czynu nie stanowi materjału wyczerpującego pojęcie silnego wzruszenia.

O. 17/1 1933 Nr. 1 K. 1401/32. Związku przyczynowego pomiędzy czynem oskarżonego a śmiercią ofiary, nie przerywa współdziałanie innych przyczyn pośrednich, wywołanych przez czyn sprawcy, ani też zachowanie się ofiary po czynie.

O. 10/11 1933 Nr. 1 K. 728/33. Dla zastosowania art. 225 § 2 wymagany jest stan psychiczny, w którym procesy emocjonalne zyskują przewagę nad intelektem, stąd sprawca działa pod wpływem dominujących emocyj, przy wyraźnem ograniczeniu kontrolującej działalności rozumu.

O. 103/33. Ustalenie, że sprawca działał pod wpływem niskich pobudek (np. chęci zemsty) nie wyłącza przyjęcia u niego stanu zmniejszonej poczytalności lub silnego wzruszenia.

O. 52/33. Jest możliwy zbieg jednoczynowy przestępstw z art. 225 i 240; czyn tego, kto w bójce zabił człowieka, należy w myśl art. 36 skwalifikować w myśl art. 225, czyn innych uczestników bójki nie biorących udziału w zabójstwie, w myśl art. 240.

O. 80/33. Jeżeli dwaj ludzie zabijają wspólnie zadawanemi uderzeniami człowieka, to rzeczą obojętną jest, czyje uderzenie spowodowało śmierć; jeżeli obaj bezpośredniem działaniem zmierzali do realizacji swego zamierzenia przestępnego, to obaj odpowiadają za zabójstwo.

O. 102/33. Art. 17 nie wyłącza możliwości uznania silnego wzruszenia za przyczynę niepoczytalności, o ile następstwem jego była niemożność rozpoznania czynu lub pokierowania swem postępowaniem.

O. 217/31: Dla zastosowania części 2 art. 458 ros. kk. (= art. 225 § 2) wystarcza ustalenie, że oskarżony odczuł postępek pokrzywdzonego, jako ciężką zniewagę i pod wpływem silnego wzruszenia, wywołanego przez to odczucie zamierzył i dokonał wzgl. usiłował dokonać zabójstwa; czy owa zniewaga, odczuta jako ciężka, była objektywnie ciężką, ma znaczenie podrzędne; współczesne bowiem prawo karne nie obraca się w sferze abstrakcji, lecz żąda indywidualizowania zarówno przestępców, jak i ich odczuć psychicznych (tak samo **O. 241/31).**

O. 294/31. Silne wzruszenie duchowe nie wyklucza znacznego napięcia złej woli. Każde przestępstwo umyślne, chociażby dokonane w afekcie, wymaga udziału złej woli, stopień zaś jej napięcia bywa różny, a więc może być większy lub mniejszy.

O. 314/31. Ani planowość postępowania sprawcy, ani popełnienie zabójstwa z zasadzki nie wyłącza działania w stanie afektu.

O. 90/32. Apelacja prokuratora, czyniąc zarzut, iż sąd I instancji skazał oskarżonego za zabójstwo w afekcie (art. 225 § 2) i żądając skazania za zabójstwo zwykłe (art. 225 § 1), zwrócona jest nie przeciw kwalifikacji prawnej, lecz przeciw orzeczeniu o winie.

O. 217/33. (p. 5). Pytanie, zadane przysięgłym, co do tego, czy osk. zabił człowieka pod wpływem silnego wzruszenia (art. 225 § 2) powinno być ujęte w formę pytania osobnego z art. 427 kpk. (czyli w formę pytania dodatkowego), a nie w formę pytania ewentualnego z art. 430 (tak samo **O. 201/34).**

O. 111/31. Zob. przy art. 127. **O. 103/33** zob. w uw. 13 do art. 18. **O. 155/34** zob. przy art. 240.

Art. 226.

Dzieciobójstwo. S. O.

Matka, która zabija dziecko w okresie porodu pod wpływem jego przebiegu,

podlega karze więzienia do lat 5.

Por. art. 461 rkk., § 217 nkk. i § 139 akk.

1. *Uprzywilejowaną formą zabójstwa jest dzieciobójstwo. Pierwotnie głównym powodem uprzywilejowania był wzgląd na konsekwencje społeczne porodu dla rodzącej, a więc na zachowanie pozorów czci niewieściej i na dążenie przez dzieciobójczynię do uniknięcia hańby, jaka wedle poglądów społecznych spadłaby na nią, gdyby nielegalny poród został ujawniony.*

Równolegle z tą objektywną i społeczną podstawą uprzywilejowania mamy do czynienia z podstawą subjektywną i indywidualną, polegającą na uwzględnieniu nienormalnego stanu psychicznego, w jakim się znajduje położnica. Wyrazem tego stanowiska jest ograniczenie uprzywilejowania do okresu porodowego, wymagającego, aby jako warunek uprzywilejowania ustalone było, że zabójstwa dokonano «przy porodzie» lub conajwyżej «bezpośrednio po porodzie».

Projekt poszedł tą subjektywną drogą. Z tego też powodu nie wspomina o legalności lub nielegalności poczęcia zabitego dziecka, o stanie cywilnym matki, o pobudce wstydu i t. p. (sąd może jednak wstyd, obawę przed mężem lub rodzicami itp. uwzględnić przy wymiarze kary na podstawie art. 54, jako pobudkę czynu. Przyp. aut.), a natomiast związek zabójstwa ze stanem psychicznym, wywołanym przez proces porodu, podkreśla wymaganiem, aby zabójstwo popełniono nietylko «w okresie porodu», ale i «pod wpływem jego przebiegu».

Warunek, aby zabójstwo było popełnione pod wpływem przebiegu okresu porodowego, podkreśla konieczność związku porodowego pomiędzy zabójstwem a stanem psychicznym rodzącej, podczas gdy samo tylko wymaganie spełnienia zabójstwa przy porodzie lub bezpośrednio po nim ograniczało się do cech objektywnych i nie dawało właściwego probierza dla uprzywilejowania odpowiedzialności.

Jest rzeczą oczywistą, że osoby, któreby wzięły udział w zabójstwie tego rodzaju, jako podżegacze lub pomocnicy, nie mogą korzystać ze ściśle indywidualnego, na stosunku podmiotu do przedmiotu i na domniemanym nienormalnym stanie psychicznym opartego, uprzywilejowania. (Mot. t. V z. 4 str. 170, 171).

2. Matka: ślubna lub nieślubna; inna osoba, która zabija noworodka, odpowie wedle art. 225 § 1, ewentualnie wedle art. 225 § 2.

3. zabija: (zob. uw. 2 do art. 225), a to bądź przez pozytywne działanie np. uduszenie — bądź też przez zaniechanie udzielenia potrzebnej dziecku przy porodzie pomocy, np. nieodcięcie pępowiny, nieokrycie noworodka itp. Jeżeli — w przypadku zaniechania — nie można udowodnić matce zamiaru zabicia, należy sprawę rozpatrzeć ze stanowiska art. 242 i 243.

4. dziecko: ślubne lub nieślubne. Dopóki ono znajduje się w łonie matki, jest ono płodem, który można spędzić (art. 231, 232), ale nie można go zabić. Zob. uw. 3 b), c) do art. 168.

Dziecko musi urodzić się żywe; żywotność jego nie jest wymaganą (może to więc być płód niedonoszony, byleby w chwili urodzenia jeszcze żył); ukaranie za dzieciobójstwo nastąpi, choćby dziecko i tak było nie żyło.

Zamach na dziecko, które w mniemaniu sprawczyni jest żywe, a w rzeczywistości nie żyje, stanowi nieudolne usiłowanie (art. 23 § 2 i 24 § 2).

5. w okresie porodu, nie zaś w «chwili» porodu.

Co do sekcji zwłok noworodków zob. § 24 rozp. Min. spr. i spr. wewn. z 15 lipca 1929 Dz. Urz. Min. Spr. 1929 Nr. 14 o wykonaniu oględzin zwłok ludzkich.

Początkiem porodu będzie w regule chwila, w której dziecko opuściło łono matki; pod sankcję art. 226, nie zaś pod sankcję art. 231 i 232, podpadnie uśmier-

cenie dziecka w chwili, gdy ono częściowo znajduje się jeszcze w łonie matki, np. matka w toku porodu miażdży głowę dziecka, która wyszła z jej łona.

Okres porodu kończy się z chwilą, gdy ustaje stan psychicznego rozstroju, wywołany bólami porodowemi i poporodowemi, wstrząśnięciem wewnętrznem rodzącej i t. p.

6. pod wpływem jego przebiegu. Zabicie dziecka musi więc pozostawać w związku przyczynowym z wpływem, jaki wywiera poród na stan psychiczny rodzącej.

Byłoby to ciężkim błędem, gdyby sędzia kierował się tu wyłącznie samemi zajściami generatywnemi, a więc okolicznością, czy poród był normalny lub anormalny, czy trwał dłużej, czy krócej, wreszcie czy rodząca była tzw. pierwiastką (rodzącą po raz pierwszy), czy też nie i t. p.

Sędzia musi tu w pierwszym rzędzie wziąć pod uwagę momenty wewnętrzne, a więc doznany ból, osłabienie fizyczne, utratę krwi, troskę o przyszłość swoją i noworodka, obawę o hońbę (infamiae metus, conservatio existimationis et honoris), rozterki rodzinne, bardzo żywe u rodzących tajnie osób, uczucie opuszczenia, wreszcie fakt znany, że pod wpływem bólu powstaje bardzo często u rodzącej nienawiść do dziecka i do jego ojca, jako do przyczyny bólu.

7. Dzieciobójstwo jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); uśmiercenie musi więc nastąpić umyślnie w postaci doli directi lub doli eventualis; nieumyślnego dzieciobójstwa w okresie porodu pod wpływem jego przebiegu, ustawa nie uznaje za karalne, gdyż inaczej zamieściłaby w art. 226 podobne postanowienie o winie nieumyślnej, jak go znachodzimy tak często w niniejszym rozdziale (zob. § 2 art. 235, 236, 237, 242 i 243).

Ponieważ dzieciobójstwo stanowi uprzywilejowane, t. j. łagodnie karane przestępstwo swoiste (delictum proprium) matki, przeto tylko do niej stosować można przepis art. 225; podżegacz i pomocnik odpowiadają wedle art. 26 i 27 za przestępstwo z art. 225 § 1 (art. 16).

Silne wzruszenie (art. 225 § 2) mniej łagodzi winę matki, aniżeli sam fakt działania w okresie porodu pod wpływem jego przebiegu; stąd kara z art. 225 § 2 jest surowszą niż kara z art. 226. Oczywiście można stosować art. 225 § 2 do matki, która po okresie porodowym zabija swe dziecko; można też w przypadku dzieciobójstwa stosować art. 225 § 2 do osób postronnych, a mianowicie do podżegacza i pomocnika (art. 26 i 27).

Za dzieciobójstwo, dokonane wprawdzie w czasie porodu, ale nie pod wpływem jego przebiegu, sprawczyni odpowie w razie winy umyślnej wedle art. 225 § 1, zaś w razie winy nieumyślnej wedle art. 230 § 1.

Jeżeli rodząca pod wpływem porodu doznała zakłócenia czynności psychicznej, wskutek której nie mogła rozpoznać znaczenia swego czynu, lub pokierować swem postępowaniem, nie podlegnie ona wogóle karze (art. 17 § 1) np. tajnie w wychodku rodząca matka, zaskoczona w toku porodu przez osobę, wobec której poród chce zataić, i przerażona możnością ujawnienia porodu, traci świadomość i w tym stanie rzuca dziecko w otwór kloaczny; tu bowiem nie działa już jedynie poród sam, lecz także inna przyczyna zewnętrzna, tem silniejszy wywierająca wpływ, że trafia na osobę fizycznie i psychicznie osłabioną.

W razie zmniejszonej poczytalności (art. 18 § 1), sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary (art. 59).

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. z 27/2 1924 Nr. 5 K. 443/23. Czyn przestępny matki polega na umyślnem uśmierceniu noworodka; może on być bądź pozytywnem działaniem, bądź zaniechaniem.

O. 256/31 (ad § 139 akk.). Brak oznaczenia czasokresu pozostawania matki w szczególnym stanie patologicznym, który wpływa na zmniejszoną poczytalność zbrodni pozbawienia życia noworodka, uzasadnia konieczność zbadania przez

biegłych, czy przyjąć należy, że oskarżona w chwili dokonania czynu znajdowała się jeszcze w podobnym nienormalnym stanie.

Art. 227.

Zabójstwo na żądanie. S. O.

Kto zabija człowieka na jego żądanie i pod wpływem współczucia dla niego,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

Por. art. 460 rkk., § 216 nkk.

1. *Pojęcie żądania obejmuje zewnętrzny wyraz stanowczej i niewątpliwej chęci osoby żądającej. W szczególności tam, gdzie ktoś żąda pozbawienia go życia, a zatem, gdzie chodzi o rzeczy niewątpliwie poważne, można mówić o żądaniu dopiero wówczas, jeżeli zarówno jego forma i treść są dostatecznie wyraźne i przekonywujące.*

Określanie tak rozumianego żądania jakiemikolwiek przymiotnikami, wydaje się nietylko zbytecznem, ale raczej szkodliwem; otwiera się bowiem w ten sposób pole do interpretacji, jak należy zrozumieć treść każdego z określonych przymiotników i kiedy mianowicie ma się do czynienia z żądaniem «wyraźnem», czy ma ono być wyraźne dla każdego, czy tylko dla osoby, której dotyczy i t. p.

Używając terminu «żądanie», bez wszelkich przymiotników określających, projekt zwraca uwagę na to, że chodzi mu nie o formalne, przypadkowe cechy, ale o wyraz rzeczywisty stanowczej woli żądającego.

Nie jest bowiem żądaniem propozycja, wyrażona w formie niepoważnej, pośrednia aluzja, albo nawet bezpośrednie wezwanie, uczynione w jakimkolwiek innym celu, aniżeli rzeczywiste pragnienie być pozbawionym życia.

Gdyby żądanie nie miało charakteru stanowczego, albo gdyby sprawca sam postępowaniem swojem doprowadził ofiarę do takiego stanu, w którymby ona prosiła o zadanie śmierci, to oczywiście nie będzie mowy o uprzywilejowaniu zabójstwa. (Mot. t. V z. 4 str. 171, 172).

2. Uprzywilejowanie jest tu zawisłe od łącznego i równoczesnego zaistnienia dwóch warunków, a to: a) żądania zabitego i b) współczucia sprawcy dla niego. Warunek pod b) wprowadziła Kom. Min. Spr.

3. **Kto:** Sprawcą może być krewny, powinowaty, małżonek, osoba postronna, a także lekarz; ustawa nie przyznaje tu lekarzowi uprawnień na wzór art. 233.

4. **zabija:** zob. uw. 2 do art. 225.

Jeżeli śmierć mimo działania sprawcy (zaniechanie usiłowanie jest bezkarne; zob. uw. 3 do art. 23) nie nastąpiła, sprawca odpowie wedle art. 23 w związku z art. 227, nie zaś wedle art. 23 w związku z art. 225. Jeżeli kochankowie A i B (wypadek w praktyce bardzo częsty) umówili się, że A zabije B i potem popełni samobójstwo — a zamach osoby A na B i na siebie nie powiódł się i osoba B odniosła uszkodzenie ciała z art. 235, to **przy zachodzących warunkach z art. 227,** byłoby zupełnie błędnem uznać osobę A winną zbrodni z § 1 art. 235, gdyż poniosłaby ona karę surowszą (więzienie do 10 lat) niż w przypadku, gdyby spowodowała śmierć osoby B (kara z art. 227 więzienie lub areszt do 5 lat).

5. **na jego żądanie** (nie zaś na jego «naleganie», jak tego wymagał art. 460 rkk.; zob. też uw. 2 do art. 235). Czy wymóg ten zachodzi, należy rozpatrzeć z dwóch punktów widzenia, a to: z punktu widzenia żądającego z jednej i sprawcy zabójstwa z drugiej strony.

Żądanie musi być wypływem rzeczywistej woli, objawionej w sposób niewątpliwy, a nie enuncjacją, wypowiedzianą pod wpływem wrażeń pewnej tylko chwili.

Przepis § 216 nkk., który służył jako wzór przy redakcji nin. art., wymagał, ażeby żądanie było wyraźne i poważne («auf ausdrückliches und ernstliches Verlangen»); wedle zdania Kom. Kod. (zob. powyż uw. 1) użyte w art. 227 słowo «żądanie» zawiera w sobie oba te wymogi.

Żądanie musi pochodzić od osoby przytomnej, świadomej znaczenia skutków swego żądania, nie zaś od osoby, która prawnie swej woli objawić nie może tj. od osoby nieprzytomnej, nienormalnej lub od dziecka do lat 13 tj. do wieku, w którym ustawa (art. 69 § 1 lit. «a») wogóle dziecku odmawia rozeznania. Co do nieletnich od 13 do 17 roku życia skuteczność objawionego żądania zależy od rozwoju umysłowego i moralnego czyli od możności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swem postępowaniem (rozeznania: art. 69 § 1 lit. «b» i art. 70).

Stosując analogicznie przepisy art. 69 § 1 lit. a) i b) należy jednak pamiętać, że nie chodzi tu o problem winy dziecka, którym to problemem zajmują się powołane przepisy kk., tudzież, że dziecko niżej lat 13 może czasem być umysłowo bardziej rozwinięte, niż nieletni, liczący lat 14 lub więcej. Należy więc w każdym poszczególnym przypadku zbadać rozwój umysłowy i moralny zabitego dziecka wzgl. nieletniego a w następstwie w miarę wyniku tego badania odstąpić od wyż wyrażonej zasady, opartej na przepisie art. 69 lit. a) i b).

Jeśli Sąd uzna, że dane dziecko wzgl. nieletni nie ma rozeznania, to nie wyklucza to jednak, ażeby sprawcę ukarano wedle art. 225 § 2, jeśli czynu dokonał pod wpływem silnego wzruszenia.

Żądający musi chcieć natychmiastowej swej śmierci, żądanie warunkowe lub przywiązane do zajść w przyszłości, nie podpada pod art. 227, np.: «jeżelibym miała zajść w ciążę, lub gdybyś mnie przestał kochać, zabij mnie».

Jeżeli żądanie nie może być natychmiast spełnione, np. sprawca nie posiada broni, trucizny itp., żądanie musi być ponownie ujawnione w chwili dokonania zabójstwa, a przynajmniej zachodzić musi pewność, że żądający nie zmienił swego postanowienia.

Sprawca, spełniający dane żądanie, musi mieć przekonanie, że żądanie jest wypływem wewnętrznego, przemyślanego postanowienia, odpowiadającego sytuacji żądającego. Kto na okrzyk wijącego się z bólu człowieka: «boli mnie strasznie, zabijcie mnie» lub na słowa: «zanim mnie opuścisz, raczej zabij mnie», zabija daną osobę, popełnia zwykłe zabójstwo z art. 225 § 1.

O zabójstwie wedle art. 227 uprzywilejowanem będzie więc można tylko wówczas mówić, jeżeli żądający uważa rzeczywiście śmierć za wyzwolenie od daleko dotkliwszego zła, którem byłoby dlań pozostanie przy życiu, wskutek nieuleczalnej choroby, długotrwałych lub powtarzających się bolów do zniesienia, grozy hańby itp. (tak też **O. S. P. XII. 153).**

Inicjatywa (żądanie) musi wyjść od ofiary, a nie od sprawcy; zabójca, któryby działał proprio motu, choć w przekonaniu, że spełnia cichą, nieujawnioną wolę ofiary, popełnia zwykłe zabójstwo, choćby kierował się altruizmem (współczuciem, litością) wobec ofiary. (Oczywiście i w tym przypadku dopuszczalne jest stosowanie art. 225 § 2).

Podobnie odpowie sprawca za zabójstwo z art. 225, choćby pokrzywdzony zgodził się na zabicie go.

Błąd sprawcy co do kwestji, czy żądanie było wyraźne i poważnie pomyślane byłby błędem co do istoty czynu, który ocenić należy wedle art. 20 § 1.

6. pod wpływem współczucia dla niego. W wyrazach tych mieszczą się dwa warunki:

a) wyłącznie współczucie ma być motywem zabicia, nie zaś inne względy uboczne, np. chęć pozbycia się beznadziejnie chorego, chęć oszczędzenia sobie widoku jego choroby, zachodów koło niego, kosztów jego leczenia i

b) sprawca ma działać pod wpływem współczucia dla niego, a nie np. dla jego rodziny itp.

Zabójstwo człowieka dokonane (bezboleśnie) bez jego żądania a tylko z współczucia lub z litości (tzw. eutanazja), dla oszczędzenia bolów fizycznych lub psychicznych, stanowi proste zabójstwo z art. 225, przyczem jednak wchodzić może w rachubę silne wzruszenie (art. 225 § 2).

Przypadki eutanazji były w ostatnich latach dość częste i kończyły się w regule uniewinnieniem czy to przez sądy przysięgłych, czy też przez sądy zwykłe na tej podstawie, że sądy przyjmowały stan niepoczytalności sprawcy (art. 17 § 1).

I tak: W r. 1924 uniewinniono w Poznaniu byłego niemieckiego oficera lotniczego Muehlnikla, który podczas wojny światowej zastrzelił rosyjskiego żołnierza, leżącego na pobojowisku z rozdartym brzuchem i oderwaną nogą. W r. 1925 sąd przysięgłych w Paryżu uwolnił aktorkę Stanisławę Umińską, która zastrzeliła swego narzeczonego, chorego na raka. W r. 1932 sąd przysięgłych w Pradze uniewinnił lekarkę, która swego nieuleczalnego chorego bratanka zabiła 5 strzałami z rewolweru. W r. 1934 sąd przysięgłych we Lwowie uniewinnił oskarżonego, który z litości zabił swego umysłowo-chorego brata.

Kwestja eutanazji znalazła miejsce i w literaturze, mianowicie znany powieściopisarz niemiecki Ernest Lothar w swojej powieści p. t.: Młyn sprawiedliwości (Mühle der Gerechtigkeit 1933) opisuje zakończony uniewinniającym wyrokiem proces sędziego apelacyjnego Haushofera, który otruł weronalem swą żonę chorą na raka mimo, że sam był sędzią bardzo surowym, niewidzącym niczego poza literą prawa.

7. Przestępstwo z art. 227 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina polega na świadomości sprawcy, iż zabija człowieka; działanie na żądanie i pod wpływem współczucia są ekscepcjami, które sprawca będzie twierdził i wykazywał, ażeby jego czyn uległ łagodniejszemu traktowaniu z art. 227, zamiast surowszemu osądzeniu wedle art. 225 § 1.

Gdyby sprawca powoływał się także na silne swe wzruszenie w chwili dokonania czynu (art. 225 § 2), sąd wymierzy karę nie wedle surowszego przepisu art. 225 § 2, lecz wedle łagodniejszego przepisu art. 227, a zarazem może uznać owo silne wzruszenie jako okoliczność łagodzącą (art. 54), o ile ono nie wychodzi poza wymagane przez art. 227 współczucie.

8. Możliwem jest usiłowanie, podżeganie i pomocnictwo (art. 23, 26 i 27).

9. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 111/31 (pkt. 1). Inicjatywa czynu czyli pierwszy krok wychodzi od zabitego. Jego żądanie musi być wyraźne i poważne i musi skłonić zabójcę do zabicia (pkt. 2). Samo zgodzenie się ofiary, gdyby nawet było niewątpliwe i płynęło z jej własnej i nieprzymuszonej woli, jest przy zamachach na tak wielkie dobro prawne, jakiem jest życie, bez wszelkiego znaczenia i nie pozbawia zabicia cech przestępczości ani nawet nie sprowadza łagodniejszej kwalifikacji czynu z § 216 niem. kk. = art. 225 § 2 kk. 1932). (pkt. 3). Związku przyczynowego nie przerywa współdziałanie innych przyczyn pośrednich, wywołanych przez czyn sprawcy, ani też zachowanie się ofiary po czynie np. jej niedbalstwo lub lekkomyślność w okresie leczenia, nieprzyjęcie pomocy lekarskiej itd. (Wedle stałej judykatury S. N. causa causae est etiam causa causati. Przyp. aut.).

O. S. P. XII. 153. Żądanie jest zewnętrznem objawieniem woli, które zarówno pod względem formy jak i treści świadczy o niewątpliwej chęci poniesienia śmierci przez żądającą osobę. Jeśli zabity poddał oskarżonemu myśl, by wobec niemożności zawarcia przez nich upragnionego związku małżeńskiego zabił go i siebie, to oświadczenie zabitego może być formalnie rozumiane jako żądanie zabicia. Okoliczność, że żądanie drugiej osoby pokrywa się poniekąd z własnemi myślami sprawcy, tylko wtedy wyłączałoby możliwość zastosowania art. 227, gdyby należało przyjąć, że sprawca, spełniając wolę żądającego, nie działał pod wpływem litości, lecz uczynił to tylko i wyłącznie dla zaspokojenia swych osobistych celów. Przepis art. 227 ma niewątpliwie w pierwszym rzędzie na myśli wypadki żądania zabójstwa z powodu cierpień fizycznych; mogą tu jednak wchodzić w grę jakiekolwiek przyczyny, które, gdyby nie brak odpowiedniej siły fizycznej, środków lub odwagi, byłyby zdolne doprowadzić żądającego do samobójstwa.

Art. 228.

Kto namową lub przez udzielenie pomocy doprowadza człowieka do targnięcia się na własne życie,
podlega karze więzienia do lat 5.

Namowa i pomoc do samobójstwa. S. O.

Por. art. 462 i 463 rkk.

1. *Projekt, zgodnie z nowszem ustawodawstwem, traktuje podżeganie i pomoc do samobójstwa jako samodzielne przestępstwo.*

Pomoc przy zabójstwie polegać może, zarówno jak i zabójstwo na żądanie, na przedsięwzięciu działań, stanowiących samoistne przestępstwo (jak np. dostarczenie trucizny albo jej podanie), albo też na działaniach samodzielnie obojętnych. Istotą odpowiedzialności jest tutaj umyślne skierowanie działań na pomoc w realizacji cudzej woli zadania sobie śmierci.

Podżeganie jest działaniem, zmierzającem do wywołania w innej osobie woli spełnienia czynu, do którego sprawca podżega (zob. art. 26).

Projekt stawia jako warunek odpowiedzialności, aby działanie sprawcy (namowa lub udzielenie pomocy) pozostawało w związku przyczynowym z faktem targnięcia się człowieka na własne życie.

Osoba działająca według cech art. 228, nie jest uczestnikiem cudzego przestępstwa, ale samodzielnym sprawcą zamachu samobójczego innej osoby.

Zwrot «targnięcie się na własne życie» obejmuje zarówno wypadki samobójstwa dokonanego, jak usiłowanego. (Mot. t. V z. 4 str. 172 i 173).

2. Kto: z jakichkolwiek powodów.

Pobudka działania jest obojętną; może ona być dodatnią np. współczucie z pokrzywdzonym (zob. uw. 10 do art. 228) lub egoistyczną np. sprawca pragnie odziedziczyć spadek po pokrzywdzonym albo uwolnić się od obowiązku utrzymywania go albo otrzymać sumę, na którą pokrzywdzony jest ubezpieczony na rzecz sprawcy. Rodzaj pobudki wpłynie jednak bardzo poważnie na wymiar kary (art. 54).

3. namową lub przez udzielenie pomocy (por. art. 26 i 27). Karalną jest każde z tych postaci działania z osobna; możliwem jest jednak połączenie obu tych form działania; sprawca może nasamprzód namawiać, a następnie udzielić pomocy do samobójstwa.

Namowa podpadnie tylko wówczas pod art. 228, jeżeli dana osoba albo wcale nie zamierzała popełnić samobójstwa, albo wahała się, czy je popełnić, a powzięła postanowienie samobójstwa wskutek namowy sprawcy, gdyż tylko wówczas można mówić o «doprowadzeniu do samobójstwa». Utwierdzenie kogoś w zamiarze samobójczym stanowi namowę.

Ustawa słusznie używa tu wyrażenia «namowa», nie zaś «podżeganie», ponieważ podżegacz nakłania do popełnienia przestępstwa, zaś samobójstwo nie jest przestępstwem wedle naszego kk.

Bezskuteczne namawianie jest usiłowaniem (art. 23).

Co do udzielenia pomocy nie czyni to różnicy, czy sprawca udzielił jej z własnej inicjatywy, czy na żądanie tego, który się targnął na swe życie.

Pomocnictwo duchowe — zob. uw. 3 b) do art. 27 — stanowi «namowę».

Caeteris paribus namawianie powinno być ostrzej karane niż udzielenie pomocy, gdyż ten, kto postanowił popełnić samobójstwo, z łatwością znajdzie inny sposób popełnienia go, jeśli nie znajdzie pomocy do odebrania sobie życia sposobem przez siebie in concreto obranym.

Ciekawy rodzaj odpowiedzialności zawiera § 141 sowieckiego kk., wedle którego karze pozbawienia wolności do 5 lat podlega, kto przez znęcanie się nad osobą, pozostającą do siebie w stosunku zależności materjalnej lub innej, doprowadzi ją do samobójstwa lub zamachu samobójczego.

4. człowieka. Wiek i stan psychiczny danego człowieka jest obojętny; namawianie osoby głuchej albo nie rozumiejącej, lub nie mogącej rozumieć, co to jest samobójstwo, lub jak się je popełnia, jest nieudolnem usiłowaniem (art. 23 § 2), jeżeli sprawcy ten stan psychiczny nie był znany.

Jeżeli sprawca skłonił do samobójstwa osobę niepoczytalną albo dziecko lub nieletniego, nie posiadającego rozeznania (zob. art. 69 § 1 lit. «b» i uw. do art. 227), odpowie on za zabójstwo z art. 225 (tzw. sprawstwo pośrednie; zob. uw. III przed art. 26).

5. do targnięcia się na własne życie: zob. uw. 8 do art. 204 i uw. 1 do art. 94. Art. 228 nie wymaga, by skutkiem targnięcia się nastąpiła śmierć; wystarcza tedy samo targnięcie się, choćby namówiony do targnięcia się nietylko nie utracił życia, ale nawet nie poniósł żadnej szkody na zdrowiu np. rewolwer zaciął się albo ktoś nadszedł i uderzył strzelającego do siebie tak w rękę, że strzał poszedł w innym kierunku.

6. Przestępstwo z art. 228 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1) i to samoistnym. Wobec tego można się dopuścić podżegania i pomocnictwa do przestępstwa z art. 228.

7. Mimo, że sprawca sam tu nie zabija, kara jest surowszą, niż w przypadku art. 227, gdyż areszt jest tu niedopuszczalny.

Art. 229.

Pojedynek amerykański. S. O.

Kto zawiera umowę, oddającą losowi rozstrzygnięcie pytania, która strona ma odebrać sobie życie, podlega karze więzienia do lat 5.

Por. art. 488 rkk.

1. *Czyn polegający na rozstrzyganiu losem pytania, która z osób losujących ma odebrać sobie życie (t. zw. pojedynek amerykański), jakkolwiek jest pośredniem podżeganiem do samobójstwa, jednakże bezpośrednio w tej formule, zdaniem sekcji, się nie mieści. Dlatego też, niezależnie od artykułu poprzedniego, uznano za karalne samo zawarcie takiej umowy, a to bez względu na to, czy następnie rzeczywiście samobójstwo lub jego usiłowanie nastąpiło, czy wygrywający się tego domagał i t. d. (Mot. t. V z. 4 str. 174).*

2. zawiera umowę. Umowa jest daniem i przyjęciem pewnego przyrzeczenia; w regule umowa wiąże obie strony (w umowie muszą uczestniczyć conajmniej dwie osoby, może ich być jednak więcej), chyba że dana umowa sprzeciwia się jakiejkolwiek ustawie, a tembardziej ustawie karnej — lub też dobrym obyczajom (art. 50, 55 i 56 § 2 kod. zob.).

Umowa z art. 229 nie wiąże stron i nie obowiązuje do jej wykonania, tj. do pozbawienia się życia, atoli umowa ta wywiera, a przynajmniej wywrzeć może silny nacisk moralny na umawiających się i skłonić stronę, która wyciągnęła czarną gałkę, do popełnienia samobójstwa; ta okoliczność spowodowała ustawodawcę do zamieszczenia przepisu art. 229 i dlatego też ulegają karze osoby w umowie uczestniczące za samo już zawarcie umowy, choćby nie doszło nawet do losowania, a tem mniej do targnięcia się na życie swe przez jednego z zawierających umowę.

Nakłanianie do wykonania umowy z art. 229 (tj. do odebrania sobie życia) będzie okolicznością obciążającą winę; jeśli doprowadzono przez to stronę drugą do targnięcia się na życie, sprawca odpowie za zbieg przestępstw z art. 229 i 228 (art. 31).

Osoba postronna, która doprowadzi do targnięcia się na życie, odpowie za przestępstwo z art. 228.

W obu tych wypadkach możliwem jest usiłowanie przestępstwa z art. 228, jeśli nakłanianie nie odniosło skutku.

3. oddająca losowi rozstrzygnięcie pytania itd. Losowanie nie musi nastąpić równocześnie z zawarciem umowy; przestępstwo jest dokonane, jeżeli w umowie zastrzeżono losowanie po pewnym czasie lub w razie zajścia pewnego zdarzenia lub ziszczenia się pewnego warunku.

4. ma odebrać sobie życie, a więc popełnić samobójstwo (por. art. 228).

5. Przestępstwo z art. 229 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina polega na świadomości treści umowy; podżeganie i pomocnictwo (art. 26 i 27) jest możliwe. Podżegaczem może być tylko osoba postronna; ten, kto namawia inną osobę, by zawarła z nim umowę z art. 229, odpowiada tylko za dokonanie przestępstwa z art. 229, nie zaś osobno także za podżeganie.

Art. 230.

§ 1. Kto nieumyślnie powoduje śmierć człowieka, podlega karze więzienia do lat 5. Zabójstwo nieumyślne. S. O.

§ 2. Jeżeli śmierć wynikła z umyślnego uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, spędzenia płodu lub porzucenia, określonego w art. 200, sprawca, podlega karze więzienia do lat 10. z działania umyślnego. S. O.

Por. art. 464, 467, 468 rkk., § 222, 226 nkk.

1. *Pojęcie nieumyślności działania podano w części ogólnej; na wyższą karalność zasługuje działanie wówczas, gdy śmierć staje się nieumyślnie spowodowanym skutkiem umyślnego przestępstwa (uszkodzenie ciała, spędzenie płodu). Tego wypadku nie uznano jako kwalifikacji podstawowego przestępstwa uszkodzenia ciała, ale odwrotnie (zgodnie z teorją) jako kwalifikację nieumyślnego spowodowania śmierci. (Mot. t. V z. 4 str. 174, 175).*

2. nieumyślnie: zob. art. 14 § 2. Zob. uw. 10 do art. 215. § 1.

3. powoduje: słowo to ujawnia związek przyczynowy między czynem sprawcy a wynikiem śmiertelnym tegoż czynu. Czyn ten może być bądź pozytywnem działaniem, bądź zaniechaniem, np. ktoś wpada do niezabezpieczonego otworu liftu lub piwnicy i ponosi śmierć. Zob. uw. 2 do art. 225, uw. 6 do art. 15 i uw. 9 do art. 1 oraz art. 30 rozp. Prez. R. P. z 22/3 1928 o dozorze nad artykułami żywności (Dz. U. 36 poz. 343), wedle którego za sprowadzenie ciężkiego uszkodzenia ciała lub śmierci człowieka grozi kara więzienia do lat 10 i grzywna do 10.000 zł., jeśli sprawca te skutki przewidywał lub mógł przewidzieć.

4. śmierć człowieka. Człowiekiem jest tylko ten, kto wiódł żywot samoistny poza łonem matki; zob. uw. 3 do art. 225. Ochronę płodu zamieszczono w art. 231 do 234. Zob. uw. 10 do art. 215.

5. z umyślnego (uszkodzenia ciała itd.), nie zaś uszkodzenia nieumyślnego; § 2. w tym ostatnim przypadku art. 230 § 2 nie może być stosowany a wchodzi w zastosowanie jedynie art. 230 § 1. Pierwotne działanie było w przypadku § 2 umyślne; sprawca chce uszkodzenia ciała itp., ale nie chce wyniku śmiertelnego, popełnia jednak czyn nieumyślny, gdyż albo skutek ten wprawdzie przewiduje, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że skutku tego uniknie — albo też wcale skutku śmiertelnego nie przewiduje, choć go mógł lub powinien przewidzieć a to bądź na podstawie tego, co wie każdy przeciętny człowiek, bądź na podstawie swoich wiadomości zawodowych itp.; na tle winy umyślnej powstaje tu więc odpowiedzialność za niedbalstwo lub nieostrożność (culpa dolo exorta). Zob. uw. 12, 13 i 14 do art. 14.

Jeżeli śmierć wywołały nieznane oskarżonemu właściwości zabitego, oskarżony na śmierć nie odpowiada (art. 15 § 2).

Przepis art. 230 § 2 wylicza wyczerpująco cztery umyślne działania, rodzące wyższą karalność, a to: a) uszkodzenie ciała, b) rozstrój zdrowia, c) spędzenie płodu i d) porzucenie; poza temi czterema przypadkami kara z art. 230 § 2 orzeczoną być nie może.

6. z umyślnego uszkodzenia ciała: zob. art. 235 do 237. Od wyniku śmiertelnego z art. 225 różni się przypadek ten zamiarem sprawcy; w przypadku art. 225 sprawca chce śmierci człowieka, w przypadku art. 230 § 1 śmierci nie chce, a chce tylko zadać uszkodzenie.

7. z umyślnego rozstroju zdrowia: zob. uwagi do art. 236.

8. z umyślnego spędzenia płodu: zob. art. 232 i 234.

9. z umyślnego porzucenia zob. uw. 4 do art. 200.

10. (do uwag 6, 7, 8, 9). We wszystkich tych wypadkach nie karze się osobno za uszkodzenie ciała etc. a osobno za wynik śmiertelny (art. 31), lecz orzeka się jedynie karę z art. 230 § 2.

11. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 46/33. Odpowiednikiem art. 467 cz. II kk. 1903 jest w kk. 1932 art. 230 § 2, a nie art. 235. Ten ostatni przepis może być stosowany tylko wtedy, gdy sąd ustali, iż śmierć pokrzywdzonego leżała poza możnością przewidzenia (śmiertelnego. Przyp. aut.) skutku przez sprawcę nieumyślnego (ma być «umyślnego». Przyp. aut.) zadania bardzo ciężkiego uszkodzenia ciała.

O. 165/33. W przeciwieństwie do cz. 2 art. 468 kk. 1903 przepis § 2 art. 230 może być zastosowany jedynie wówczas, gdy sprawca, spełniając przestępstwo umyślne, skutki czynu przewidywał, a przynajmniej mógł lub powinien był przewidzieć.

O. 20/34. (pkt. 7). Śmierć pokrzywdzonego musi być o tyle zawinioną przez sprawcę, że chociaż on sprowadzić jej nie chciał, to jednak albo przewidując jej możliwość, łudził się, że uda mu się jej uniknąć, albo też nawet jej nie przewidywał, choć mógł lub powinien był ją przewidzieć (art. 14 § 2).

O. 30/1 1933, Nr. 3 K. 895/32. Odpowiedzialność lekarza za skutki, wynikłe z nieumiejętnego leczenia tj. za śmierć, uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia (§ 1 art. 230, § 2 art. 235, § 2 art. 236 i § 2 art. 237) ocenić należy wedle ogólnego przepisu art. 14 § 2.

O. 72/33. Zob. przy art. 26.

O. 295/35. (pkt. 1) Każdy, kto lekkomyślnem czy nieostrożnem działaniem lub zaniechaniem powoduje śmierć człowieka, odpowiada za przestępstwo z § 1 art. 230 (pkt. 2). Zbiegająca się wina obca stanowić może okoliczność wyłączającą przestępność działania oskarżonego jedynie pod warunkiem, że pozbawiła oskarżonego możności przewidywania skutku przestępnego lub przestępczości działania (art. 14 § 2). (pkt. 3). Współdziałanie przy działaniu nieostrożnem jest najzupełniej możliwe i występuje przedewszystkiem w formie współdziałania pośredniego.

O. 308/35. Jeżeli ustalono, że podżegający lub pomagający do uszkodzenia ciała (pobicia) z wynikiem śmiertelnym mógł lub powinien był przewidzieć, iż skutkiem uszkodzenia nastąpi śmierć, to niema żadnej przeszkody do zakwalifikowania tak ustalonego czynu pod art. 230 § 2.

O. 320/35. (pkt. 1). Przepis art. 230 § 1 obejmuje wszystkie przypadki, gdy między działaniem lub zaniechaniem sprawcy i śmiercią pokrzywdzonego istnieje taki związek, iż nie można wyłączyć tego działania bądź zaniechania bez równoczesnego usunięcia śmierci jako skutku; czy będzie to związek bezpośredni, czy też będzie on przedstawiał się jako łańcuch przyczyn i skutków, którego ostatnie ogniwo stanowi wynik śmiertelny, jest rzeczą obojętną. (pkt. 2). Związku przyczynowego nie przerywa wmieszanie się przyczyn pośrednich jak np. brak natychmiastowej pomocy lekarskiej lub wadliwe leczenie.

Art. 231.

Spędzenie własnego płodu. S. O.

Kobieta, która płód swój spędza lub pozwala na spędzenie go przez inną osobę,

podlega karze aresztu do lat 3.

Por. art. 465 rkk., § 218 nkk. i § 144 akk.

1. *Kom. Kod. odstąpiła od pierwotnego zamiaru nazwania przestępstw z art. 231 do 234 «usunięciem płodu», ponieważ przedmiotem ochrony nie jest tu proces ciąży, ale życie płodu. Podmiotem przestępstwa jest w przypadku art. 231 matka, w przypadkach z art. 232 i 234 osoba trzecia. (Mot. t. V z. 4 str. 175).*

2. Przestępstwo z art. 231 może popełnić osoba ciężarna na swoim własnym płodzie; przestępstwo z art. 231 stanowi więc jej delictum proprium, które ona popełnić może dwojakim sposobem, albo przez spędzenie płodu, albo przez zezwolenie na jego spędzenie. Jeżeli spędza płód kobieta, pozbawiona pomocy, wycieńczona cieleśnie lub nie mogąca wyżywić swoich dotychczasowych głodem wycieńczonych dzieci, należy sprawę rozpatrzeć ze stanowiska art. 22.

3. **Kobieta** rozumie się ciężarna, choć art. 231, w przeciwieństwie do art. 232, 233 lit. a) i 234, nie zawiera dodatku «ciężarna».

Ciąża pozamaciczna, zachodząca wówczas, gdy jajko zapłodnione rozwija się poza jamą macicy, więc albo (najczęściej) w trąbce, albo w jajniku, albo w jamie brzusznej nie prowadzi do urodzenia żywego płodu, a przeciwnie, zagraża życiu matki (Wachholz; Medycyna sądowa str. 444 i 445). Usunięcie (spędzenie) płodu jest więc z tego powodu bezkarne, zwłaszcza, że przedstawia się ono jako akt wyższej konieczności w obronie życia matki (art. 22).

4. **płód:** we wszystkich stadjach jego bytu, względnie rozwoju, a więc od chwili poczęcia do chwili opuszczenia łona matki. Zob. uw. 4 do art. 226.

Ponieważ przedmiotem ochrony jest płód, a nie ciało matki, przeto płód musi być żywy w chwili dokonania przestępstwa; jeżeli sprawczyni dokonała czynu przeciw płodowi nieżywemu w mniemaniu, że on żyje, działanie jej jest karalne, jako nieudolne usiłowanie (art. 23 § 2); podobnie jeśli działanie skierowane było przeciw płodowi nieistniejącemu (kobieta mniema błędnie, że została zapłodnioną).

W razie wątpliwości, czy w chwili zabiegu płód żył, należy przyjąć, że nie żył, a to w myśl zasady: in dubio in mitius.

5. **swój.** Spędzenie cudzego płodu podpada pod art. 232 lub 234 w miarę tego, czy dana kobieta na spędzenie się zgadza, czy nie.

6. **spędza.** Spędzeniem jest każde działanie, zapobiegające normalnemu rozwojowi i urodzeniu żywego płodu, a więc bądź uśmiercenie go w łonie matki, bądź też spowodowanie przedwczesnego opuszczenia przezeń łona matki, a tem samem urodzenie płodu niedonoszonego, nieżywego (spędzenie płodu w ściślejszem znaczeniu). Gdyby mimo to urodziło się dziecko żywe i żywotne, sprawczyni odpowie za usiłowanie (art. 23 § 1); gdyby dziecko urodziło się żywe, ale nieżywotne, sprawczyni odpowie za czyn dokonany, ponieważ skutkiem działania była śmierć dziecka, choć nie nastąpiła ona bezzwłocznie po wyjściu dziecka z łona matki.

Zabicie już urodzonego, żywego dziecka, w okresie porodu podpadnie pod art. 225 § 1, ewentualnie pod art. 226.

Obojętnem jest, jakiego środka użyto celem spędzenia płodu; może nim być bądź zabieg mechaniczny, bądź zażycie jakiegoś preparatu, bądź jakiekolwiek inne działanie. Art. 317 kk. franc. i art. 248 kk. belg. wymieniają różne sposoby spędzenia płodu, jako to: aliments, breuvage, medicaments, violences (środki żywności, napoje, leki i gwałt), dodając do nich klauzulę generalną «par tout autre moyen» (albo jakimkolwiek innym środkiem).

Zapobieganie ciąży, używanie środków w tym celu i ich reklamowanie jest bezkarne.

7. **lub pozwala na spędzenie go itd.** Zgoda ta może być ujawnioną wyraźnie lub dorozumianie przez znaki, przez poddanie się spędzeniu płodu, przez dokonanie potrzebnych w tym celu czynności itp. (zob. uw. 9 in fine do art. 1). Zob. uw. 5 do art. 233. Zgodę może ujawnić skutecznie jedynie osoba przytomna, normalna lub nieletnia, zdolna do rozpoznania znaczenia czynu i kierowania swem po-

stępowaniem. Zob. uw. 5 do art. 227. (Zdarzają się wypadki ciąży przed ukończeniem 12 roku życia).

W razie błędu co do udzielenia zezwolenia przez matkę na spędzenie płodu, (art. 20 § 1) stosować należy przepis art. 232, nie zaś przepis art. 234.

8. przez inną osobę: Osoba ta odpowie bądź wedle art. 232, bądź wedle art. 234. Co do lekarza zob. art. 233.

9. Przestępstwo z art. 231 jest występkiem umyślnym (art. 13 zd. 2); wina polega na zamiarze spędzenia płodu w postaci doli directi lub doli eventualis (art. 14 § 2).

Kara matki jest tu mniejsza aniżeli za dzieciobójstwo (art. 226), tudzież aniżeli kara za działanie innych osób (art. 232, 234).

10. Podżeganie (art. 26) jest możliwe; pomocnictwo jest samoistnem przestępstwem z art. 232.

11. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 80/25. Egzystencja płodu chronioną jest przez prawo od chwili poczęcia; kwestja zdolności płodu do życia samoistnego nie ma znaczenia.

O. 20/32. Każdy zabieg (niekoniecznie zabieg mechaniczny w częściach płciowych kobiety) jest karalny.

O. S. P. V. 279. Zamiar sprawcy polega na spowodowaniu śmierci płodu albo przez wywołanie przedwczesnego zejścia żywego płodu albo przez zabicie płodu w łonie matki.

O. S. P. IV. 469. Zob. w uw. 8 do art. 23.

Art. 232.

Spędzenie cudzego płodu za zgodą matki. S. O.

Kto za zgodą kobiety ciężarnej płód jej spędza lub jej przy tem udziela pomocy,

podlega karze więzienia do lat 5.

Por. art. 466 rkk., § 219 nkk. i § 146 akk.

1. Zob. uw. 1 do art. 231.

2. Przestępstwo to popełnić można dwojakim sposobem, mianowicie: a) przez spędzenie płodu, tudzież b) przez udzielenie przy tem pomocy.

3. Kto: ktokolwiek z wyjątkiem danej kobiety ciężarnej — a więc także lekarz; zob. jednak art. 233.

4. za zgodą. Inicjatywa może wyjść bądź od danej kobiety ciężarnej, która w takim razie odpowie za przestępstwo z części II art. 231, bądź od spędzającej płód osoby, bądź wreszcie od osoby postronnej; rozstrzygającem jest, by kobieta ciężarna ostatecznie zgodziła się na spędzenie jej płodu. W braku jej zgody czyn osoby, która płód spędza, podpada pod art. 234.

Co do sposobu wyrażenia zgody zob. uw. 7 do art. 231.

Zgoda osób z art. 17 § 1 pozbawioną jest znaczenia zgody; sprawca, któremu stan psychiczny tych osób jest znany, odpowie wedle art. 234.

Matka, która bezskutecznie nakłania inną osobę do spędzenia płodu, odpowie wedle art. 29.

5. kobiety ciężarnej: zob. uw. 3 do art. 231.

6. płód: zob. uw. 4 do art. 231.

7. spędza: zob. uw. 6 do art. 232.

8. udziela pomocy: Pomocnictwo stanowi tu samoistne przestępstwo (delictum sui generis). Udzieleniem pomocy przy samej czynności spędzenia płodu będzie np. przytrzymanie osoby ciężarnej, podawanie medykamentów, za pomocą

których spędzenie ma nastąpić, podawanie narzędzi dla dokonania rękoczynu, narkotyzowanie chorej itp.

Obok tego możliwe są inne, odleglejsze postacie udzielenia pomocy np. dostarczenie środków lub pomieszczenia dla spędzenia płodu, wskazanie osoby, która spędzenia dokonać ma itp. (zob. uw. 3 do art. 27). Jeżeli kobieta ciężarna nie korzysta z pomocy, pomocnik odpowie za usiłowanie (art. 23 i 232); pomocnik nie może korzystać z przepisu art. 29, gdyż pomocnictwo stanowi tu swoiste, samoistne przestępstwo, natomiast może on korzystać z art. 25.

9. Jeżeli ze spędzenia płodu wynikła śmierć danej kobiety ciężarnej, sprawca odpowie wedle art. 230 § 2.

10. Przestępstwo z art. 232 jest przestępstwem z winy umyślnej (art. 12, 13 zd. 2); wina polega w zamiarze (dolus directus lub eventualis: art. 14 § 1) spędzenia płodu lub udzielenia przy tem pomocy.

11. Wysokość kary leży tu pośrodku między karą z art. 231 a 234; w razie spełnienia przestępstwa z chęci zysku, sąd, obok kary więzienia, orzeknie także grzywnę (art. 42 § 2), zaś w razie zawodowego popełniania przestępstwa z art. 232, sąd może zastosować przepis art. 60.

12. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 29/10 1931, Nr. II. 3 K. 787/31. Jakikolwiek zabieg, zdolny do przerwania ciąży i w tym celu przedsięwzięty, stanowi działanie karalne (zabieg niezdolny do spędzenia płodu podpadnie pod art. 23 § 2. Przyp. aut.).

O. 11/10 1933, Nr. 3 K. 719/33. Skoro art. 230 § 2 wymienia między innemi stan faktyczny spędzenia płodu, oczywistem jest, że art. 230 § 2 wyczerpuje bez reszty stan faktyczny określony w art. 232 lub 234, zaczem w razie śmierci wynikłej ze spędzenia płodu, niema zbiegu ustaw w rozumieniu art. 36, lecz zachodzi tylko jeden czyn, zagrożony karą, wedle art. 230 § 2.

O. 2/35. Użyty w art. 232 zwrot «lub jej przytem udziela pomocy», obejmuje nietylko pomoc przy czynnościach powodujących bezpośrednie spędzenie płodu, lecz wogóle wszelkie przewidziane w art. 27 postacie pomocnictwa.

O. S. P. IV. 469 zob. w uw. 8 do art. 23.

Art. 233.

Niema przestępstwa z art. 231 i 232, jeżeli zabieg był dokonany przez lekarza i przytem:

a) był konieczny ze względu na zdrowie kobiety ciężarnej, albo

b) ciąża była wynikiem przestępstwa, określonego w art. 203, 204, 205 lub 206.

Bezkarność lekarza za spędzenie płodu.

1. *W toku dyskusji, przeprowadzonej w sekcji karnej Kom. Kod., podniesiono konieczność wyodrębnienia wypadków spędzenia płodu, które jako oparte na wskazaniach wyższego rzędu, musiałyby być uznane za bezkarne. Pierwotna uchwała sekcji w tym względzie, uwzględniająca jedynie bezkarność lekarza na podstawie przepisów części ogólnej, mianowicie przepisów o wyższej konieczności, wymagała zmiany i uzupełnienia. Z jednej strony — ze względu na to, że w zmienionej redakcji przepisu o wyższej konieczności, został znacznie zacieśniony zakres jego stosowania, wyłącznie do wypadków niebezpieczeństwa, w danej chwili bezpośrednio grożącego, co w stosunku do spędzenia płodu, opartego na wskazaniach np. stanu zdrowia matki, nie zawsze byłoby wystarczające.*

Z drugiej strony zwrócono uwagę na konieczność uwzględnienia innych czynników, oprócz zdrowia osoby ciężarnej. Wynikiem tego było uznanie konieczności wprowadzenia osobnej klauzuli zawartej w art. 233, a zaprowadzającej bezkarność zarówno ciężarnej, jako też osób, z nią współdziałających, w szczególności lekarzy, w wypadkach, w tym artykule wyraźnie wymienionych.

W myśl tej klauzuli, bezkarnem będzie działanie pod warunkiem zachowania przy zabiegu chirurgicznym lub innym zabiegu leczniczym, prowadzącym do spędzenia płodu, wskazań nauki lekarskiej. Gwarancję tego projekt widzi w dokonaniu zabiegu przez lekarza[1]*, a zatem przez osobę odpowiednio wykwalifikowaną, posiadającą potrzebne ku temu uprawnienia ogólne na podstawie przepisów o wykonywaniu praktyki lekarskiej*[2]*).*

Ten zabieg lekarski dla uzasadnienia bezkarności powinien być nadto podyktowany przez wzgląd na zdrowie matki. Ogólne określenie «zdrowie matki»[3]*) jest szersze, aniżeli warunek grożącego bezpośrednio niebezpieczeństwa w przepisach o wyższej konieczności. Tam bowiem należałoby przeciwstawić sobie życie płodu z jednej i życie matki z drugiej strony; tutaj zaś chodzić może nietylko o bezpośrednie zagrożenie życia matki, ale także o szkodliwe dla jej organizmu konsekwencje ciężkiego osłabienia, wycieńczenia i t. p. (Mot. t. V z. 4 str. 175, 176).*

2. Projekt I Kom. Kod. przewidywał w art. 227 bezkarność na wypadek, jeżeli dobro rodziny lub ważny interes społeczny (indykacja eugenetyczna: rodzenie zdrowych dzieci) przemawiają za spędzeniem płodu.

Projekt II Kom. Kod. przewidywał w art. 231 bezkarność na wypadek, jeżeli zabieg (dokonany przez lekarza) był konieczny ze względu na zdrowie matki, jej ciężkie położenie materjalne (indykacja socjalna), dobro rodziny lub ważny interes społeczny (indykacja eugenetyczna).

Obecne brzmienie art. 233 jest więc dziełem Kom. Min. Spraw.

3. Niema przestępstwa czyli bezprawia. (Por. słowa «nie popełnia przestępstwa» w art. 19, 20 § 1 i 21 § 1). Zależy to od ziszczenia się dwóch warunków, a to: a) dokonania zabiegu przez lekarza i b) zaistnienia jednego z wymogów w art. 233 pod a) i b) wskazanych.

Ze słów «niema przestępstwa» wynika, że spędzenie płodu może stanowić przestępstwo, ale nie podlegać karze na podstawie art. 22.

4. z art. 231 i 232. Przepis art. 233 nie stosuje się więc do przestępstwa z art. 234, ponieważ brak zgody ze strony kobiety ciężarnej nakazuje bezwarunkowo wstrzymać się od spędzenia płodu (zob. uw. 1 do art. 234).

5. dokonany przez lekarza: wystarcza jeden lekarz.

Art. 12 rozp. Prez. R. P. z 25 września 1932 Dz. U. 81 poz. 712 o wykonywaniu praktyki lekarskiej — zawiera w tym względzie następujące postanowienia:

1) Lekarz może dokonywać zabiegów operacyjnych tylko za uprzednią zgodą chorego lub jego prawnego zastępcy, wyjąwszy przypadki, gdy życiu grozi bezpośrednie niebezpieczeństwo, a zabieg operacyjny dokonywany jest poza obrębem zakładu leczniczego.

2) Zabiegu spędzenia płodu, w przypadkach, przewidzianych w art. 233 pkt b) kk., lekarz może dokonać dopiero po uprzedniem złożeniu mu zaświadczenia prokuratora, stwierdzającego uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała wskutek przestępstwa z art. 203, 204, 205 lub 206 Kod. Kar.

3) W przypadkach, gdy zabieg spędzenia płodu jest konieczny ze względu na zdrowie kobiety ciężarnej, lekarz może dokonać takiego zabiegu po uprzedniem złożeniu mu zaświadczenia dwóch lekarzy, stwierdzających powyższą okoliczność.

§ 6 rozp. Min. Op. Społ. z 30/1 1934 Dz. U. 11 poz. 96: Zgoda chorego winna być wypowiedziana wobec jednego przynajmniej świadka, bądź stwierdzona na piśmie. W razie dokonywania zabiegu operacyjnego w obrębie zakładu leczniczego stosuje się przepisy art. 37 rozp. Prez. z 22/3 1928 o zakładach leczniczych (Dz. U. 38 poz. 382). Zaświadczenia 2 lekarzy, przewidziane w art. 12 ust. 3 rozp. 712/32,

[1]) Zob. poniż uw. 5, 6 i 8.

[2]) Zob. art. 2 do 7 rozp. Prez. R. P. z 22/9 1932 Dz. U. 84 poz. 712 o wykonywaniu praktyki lekarskiej.

[3]) Kom. Min. Spr. zastąpiła wyrazy «zdrowie matki» słowami «zdrowie kobiety ciężarnej».

nie wymagają odbycia uprzednio narady lekarskiej, lecz mogą być wydane oddzielnie przez każdego z nich. Opłaty za badania lekarskie oraz za świadectwa lekarskie, wymienione w art. 12 ust. 3, określa cennik przewidziany w art. 21 cyt. rozp. 712/32. Lekarze, dokonywujący zabiegu operacyjnego lub spędzenia płodu, obowiązani są wszelkie dowody, na których zasadzie dokonali zabiegu, przechowywać przez 5 lat.

6. był konieczny: ze stanowiska nauki lekarskiej, a więc dla usunięcia uszczerbku na zdrowiu (nie jest wymagana obawa śmierci) kobiety ciężarnej, który skutkiem ciąży bądź już istnieje, bądź na skutek ciąży lub porodu w przyszłości powstać może; w tym wypadku lekarz może dokonać zabiegu dopiero po zaświadczeniu przez dwóch lekarzy konieczności zabiegu; zob. ustęp 3 rozp. powołanego w uwadze 5.

Przepis ten nie żąda, by lekarzami byli specjaliści (ginekologowie); zaświadczenie ma być dane na piśmie. Przemawia za tem wzgląd na utrwalenie dowodu konieczności zabiegu i przezorność lekarza, który zabiegu dokonywa i naraża się na ewentualną odpowiedzialność wedle art. 232; przemawia za tem także gramatyczne znaczenie słowa «zaświadczenie» i użycie tegoż słowa w art. 12 ust. 2 rozp. 712/32 odnośnie do prokuratora.

Nieprawdziwe zaświadczenie owych dwóch lekarzy, dane na piśmie, podpadnie pod art. 192 § 1. Brak zaświadczenia dwóch lekarzy niekoniecznie powoduje skazanie lekarza, który spędzenia płodu dokonał, za przestępstwo z art. 232; lekarz ten może wykazać a sąd może uznać za stwierdzone, że spędzenie płodu było koniecznem ze względu na zdrowie danej kobiety ciężarnej.

Przed dokonaniem przez siebie zabiegu lekarz stwierdzi, czy zachodzi konieczność zabiegu, o ile może i umie to stwierdzić, np. operator-ginekolog może nie być w stanie stwierdzić choroby serca, płuc, nerwów itp.

Zaświadczenie to nie uwalnia lekarza, dokonującego zabiegu, od odpowiedzialności z art. 232, jeżeli na podstawie badania kobiety ciężarnej dojdzie do przekonania, że zaświadczenie jest fałszywe; w takim bowiem razie zachodzą u niego wszelkie znamiona przedmiotowej i podmiotowej istoty czynu z art. 232.

Art. 12 (ust. 3) cyt. rozp. nie żąda zaświadczenia prokuratora, jak tego wymaga ust. 2 tegoż art., albowiem zwrócenie się do prokuratora i zbadanie przezeń stanu rzeczy może spowodować zwłokę w dokonaniu zabiegu, a tem samem wywrzeć ujemny wpływ na zdrowie lub nawet życie kobiety ciężarnej.

7. kobiety ciężarnej: zob. uw. 3 do art. 231.

8. ciąża była wynikiem przestępstwa z art. 203, 204, 205 lub 206. W regule kobieta, na tej drodze zapłodniona, nie zechce uwiecznić swej hańby przez urodzenie dziecka, pochodzącego z incestu; znane są jednak przykłady, że matki nie chciały przez spędzenie pozbyć się płodu, powstałego z nierządu.

Lekarzowi nie wolno w tym przypadku dokonać zabiegu bez zaświadczenia prokuratora (zob. powyż uw. 5 i 6), które stwierdza uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała wskutek przestępstwa z art. 203, 204, 205 lub 206 kk.

Art. 12 ust. 2 cyt. rozp. nie zawiera żadnych wskazówek co do okoliczności, jaką drogą prokurator ma uzyskać podstawy do wydania zaświadczenia. Należy tu zwrócić uwagę na to, że przestępstwa z art. 204 i 205 ścigane są tylko na wniosek pokrzywdzonego; jeżeli więc odnośnie tych dwóch przestępstw prokurator nie posiada wniosku i nie jest uprawnionym do wdrożenia śledztwa lub dochodzenia, zbada on popełnienie przestępstwa w sposób poufny, bez rozgłosu lub użyje do tego celu funkcjonarjuszy, na których ostrożności i milkliwości polegać będzie mógł, lub którym ostrożność i milkliwość zaleci.

Zeznania złożone w toku tego badania pozostają pod sankcją art. 140. W wypadkach z art. 203 i 206 prokurator wyda zaświadczenie na podstawie aktów dochodzenia wzgl. śledztwa. Ponieważ w przypadkach art. 233 lit. a) i b) spędzenie płodu nie stanowi bezprawia, przeto odpada także odpowiedzialność karna podżegacza i pomocnika (art. 26 i 27).

Art. 234.

Spędzenie cudzego płodu bez zgody matki. S. O.

Kto bez zgody kobiety ciężarnej płód jej spędza, podlega karze więzienia do lat 10.

Por. art. 466 rkk., § 220 nkk., § 147 i 148 akk.

1. *Art. 234, należąc do tej samej grupy co 231 i 232, nie jest jednak objęty przywilejem bezkarności z artykułu 233, a to z tego powodu, że brak w stanie faktycznym tego artykułu zasadniczego elementu, jakim jest zgoda kobiety ciężarnej na spędzenie jej płodu. Szczególny stosunek, jaki zajmuje ustawa względem działania podjętego bezpośrednio przez matkę, albo przez osoby, działające z jej woli lub przynajmniej aprobaty, nie może być rozciągnięty na wypadki samodzielnej ingerencji osoby trzeciej w sferę życia płodu. Zamach tego rodzaju jest bowiem jednocześnie zamachem na życie płodu, na całość fizyczną kobiety ciężarnej, wreszcie na wolność jej dyspozycji. (Mot. t. V z. 4 str. 177).*

2. **Kto:** zob. uw. 3 do art. 232.

3. **bez zgody:** Zgoda musi być wypływem swobodnej woli; przymus, groźba lub podstęp (np. sprawca, pod pozorem zbadania macicy lub zadania lekarstwa na sen, spędza płód) wykluczają wolę.

Zgoda musi być objawioną w sposób, nie pozostawiający żadnej wątpliwości (zob. uw. 7 do art. 233); brak przyzwolenia czyni spędzenie dokonanem bez zgody; nie wyklucza to jednak bezkarności w razie działania pod wpływem wyższej konieczności (art. 22 § 1).

Błąd spędzającego co do zgody ocenić należy wedle art. 20 § 1. Jeżeli sąd przyjmie zaistnienie błędu, sprawca odpowie wedle art. 232.

4. **kobiety ciężarnej:** zob. uw. 3 do art. 231.

5. **płód:** zob. uw. 4 do art. 231.

6. **spędza:** zob. uw. 6 do art. 231.

7. Przestępstwo z art. 234 jest zbrodnią (art. 12, 13 zd. 1 i 14 § 2); wina polega na zamiarze spędzenia płodu i na świadomości sprawcy, że nie posiada na nie zgody kobiety ciężarnej; pobudka, dla której sprawca dokonał spędzenia, jest obojętną (zob. uw. 11 do art. 14).

Art. 235.

Bardzo ciężkie uszkodzenie ciała: a) umyślne. S. O.

§ 1. Kto:

a) pozbawia człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia, albo

b) powoduje inne trwałe kalectwo, ciężką chorobę nieuleczalną, chorobę zagrażającą życiu, albo trwałą chorobę psychiczną lub trwałą niezdolność do pracy zawodowej,

podlega karze więzienia do lat 10.

b) nieumyślne. S. O.

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze więzienia do lat 3.

Por. art. 467, 474 rkk., § 224, 225 nkk., § 156 i 335 akk.

1. *W dziedzinie przestępstw przeciw zdrowiu przedmiotem ochrony jest w danym wypadku całość fizyczna człowieka, rozumiana jako suma organów i funkcyj, których prawidłowa czynność składa się na stan normalnego zdrowia jednostki.*

Projekt przyjął trzy kategorje uszkodzeń (wymienione w art. 235, 236 i 237: przyp. aut.). Najwyżej kwalifikowaną formę zawiera art. 235; użycie określenia «pozbawia» mieści w sobie oczywistą trwałość spowodowanego upośledzenia, a także zwraca uwagę na to, że pokrzywdzony traci wymienione zdolności całkowicie. Jednakże do tej samej kategorji bardzo ciężkich uszko-

dzeń, projekt zalicza nietylko cztery wypadki całkowitego pozbawienia uznanych za podstawowe właściwości organicznych.

Obok nich, jako czynnik kwalifikujący uszkodzenie ciała do stopnia bardzo ciężkiego uszkodzenia, występują mające cechę trwałości upośledzenia, jak trwałe kalectwo, trwały rozstrój umysłowy, lub trwała niezdolność do pracy, wreszcie choroba nieuleczalna, gdzie cecha nieuleczalności odpowiada cesze trwałości w poprzednich wypadkach. W tych wypadkach zatem, jako ogólna podstawa kwalifikacji, występuje trwałość zadanych uszkodzeń. Pod tym warunkiem do kategorji bardzo ciężkich zaliczone będzie także kalectwo, a więc nietylko takie, które, jak to było w pierwszej grupie, polega na całkowitem pozbawieniu pewnych zdolności organicznych, ale również na istotnem ich ograniczeniu. Dlatego między innemi nie było potrzeby np. wspominać o ślepocie na oba oczy lub też na jedno tylko, jak to spotykamy w ustawodawstwie obowiązującem, ponieważ całkowita utrata wzroku mieści się w pierwszej grupie, częściowa zaś stanowi trwałe kalectwo, odpowiadające grupie drugiej.

Pewną odrębność stanowi uznanie za podstawę kwalifikacji spowodowanie choroby, zagrażającej życiu. W tym wypadku już cecha trwałości nie wchodzi w grę, raczej mamy do czynienia ze spowodowaniem niebezpieczeństwa dla życia, jako podstawą kwalifikacji. (Mot. t. V z. 4 str. 178 do 180).

2. pozbawia: a więc traci całkowicie; utrata częściowa (np. jednego oka, głuchota na jedno ucho) podpadną pod lit. b) art. 235. **§ 1.**

a) Działania, poddane sankcji przepisów z art. 235 do 237, muszą być skierowane przeciw innej osobie, różnej od sprawcy — chyba że są one zakazane szczególnym przepisem ustawy, podyktowanym względem na dobro publiczne jak np. samoukształtowanie (samokalectwo), popełnione w celu uchylenia się od powszechnego obowiązku wojskowego przez poborowego lub przez żołnierza, w których to przypadkach karalne będzie także podżeganie i pomocnictwo [1]).

b) We wszystkich przypadkach z art. 235 do 237 sposób działania i pobudki działania (zob. uw. 11 do art. 14) pozbawione są znaczenia; pod względem przedmiotowym rozstrzygającym jest wynik działania; pod względem podmiotowym wina sprawcy, która może być bądź umyślną (§ 1 art. 235, § 1 art. 236 i § 1 art. 237 w związku z § 1 art. 14), bądź też nieumyślną (§ 2 art. 235, § 2 art. 236 i § 2 art. 237 w związku z § 2 art. 14). O winie będzie jeszcze poniż mowa odnośnie do każdego z tych przestępstw.

---

[1]) **Art. 103 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym** z 23/5 1934 w brzmieniu obwieszczenia Min. Spr. Wojsk. z 8/ 3 1928 Dz. U. 46 poz. 458:

Winny spowodowania u siebie choroby, lub uszkodzenia cielesnego w zamiarze uchylenia się od służby wojskowej, bez względu na to, czy uszkodzenie to, lub chorobę wywołał osobiście, czy za pośrednictwem lub przy pomocy obcej osoby, ulegnie karze więzienia do lat trzech, a w razie popełnienia przestępstwa w czasie wojny lub mobilizacji — do lat pięciu.

Art. 104 tejże samej ustawy: Winny spowodowania u innej osoby za jej zgodą choroby, lub uszkodzenia cielesnego, w celu dopomożenia jej do uchylenia się od służby wojskowej, ulegnie karze więzienia od jednego roku do lat pięciu, a w razie popełnienia przestępstwa w czasie wojny lub mobilizacji — ciężkiego więzienia od jednego roku do lat ośmiu.

Jeżeli winny trudnił się tem przestępstwem zawodowo lub w szerszym rozmiarze — ulegnie karze ciężkiego więzienia od lat trzech do ośmiu, a w razie popełnienia przestępstwa w czasie wojny lub mobilizacji — od lat pięciu do piętnastu; jeżeli zaś zachodzą okoliczności obciążające — ulegnie karze śmierci.

Art. 51 kodeksu karnego wojskowego z 21/10 1932 Dz. U. 91 poz. 765:

§ 1. Żołnierz, który powoduje lub dopuszcza, by kto inny spowodował u niego uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia, czyniący go zupełnie lub częściowo niezdolnym do spełnienia obowiązku wojskowego,

podlega karze więzienia do lat 10.

§ 2. Jeżeli tego przestępstwa dopuszczono się w czasie wojny, sprawca

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 3 lub dożywotnio, albo karze śmierci.

c) Kk. stoi zasadniczo na stanowisku swobodnej dyspozycji swem życiem i ciałem tak, iż nawet samobójstwo — inaczej niż w prawie anglo-amerykańskiem— nie jest karalnem.

Częściowo, ale tylko częściowo inaczej, zapatruje się kk. na współdziałanie osób trzecich przy aktach rozporządzenia własnem życiem i ciałem. Co do pozbawienia życia to zgoda człowieka na zabicie go nie uchyla karalności sprawcy (wedle art. 225), zgoda pokrzywdzonego może jedynie stanowić okoliczność umniejszającą winę w myśl art. 54 przy wymiarze kary z art. 225 § 1) a jedynie wyraźne żądanie pokrzywdzonego i działanie sprawcy pod wpływem współczucia dla pokrzywdzonego czynią zabójstwo uprzywilejowanem (art. 227).

Co się zaś tyczy działań wymienionych w art. 235 do 237, zgoda pokrzywdzonego uchyla karalność, gdyż — z wyjątkiem przytoczonych powyż pod a) przypadków uchylenia się od powinności wojskowej — ustawa nie zawiera w tym przedmiocie zakazu na wzór art. 227 a co więcej lekkie uszkodzenia (art. 237) pozostawia ściganiu z oskarżenia prywatnego, które jest logicznie wykluczonem, jeśli takie uszkodzenie nastąpiło za zgodą pokrzywdzonego. Kk. wychodzi tu więc z archaicznej, przestarzałej zasady rzymskiej: «volenti non fit injuria» — zamiast nowoczesnej: «sapienter volenti, insipienter nolenti non fit injuria».

Skoro zaś uszkodzenie za zgodą pokrzywdzonego nie jest karalne a możnaby nawet powiedzieć, że nie stanowi ono działania bezprawnego, przeto podżeganie i pomocnictwo (art. 26 i 27) do uszkodzeń z art. 235 do 237 nie ulega karze w wypadkach zgody pokrzywdzonego, chybaby, jak to już powyż kilkakrotnie zaznaczono, chodziło o uchylenie się od powinności wojskowej.

Co do zabiegów lekarskich zob. uw. 5 do art. 233.

3. wzroku: tj. zdolności rozpoznawania i odróżniania przedmiotów i ich kształtu.

4. słuchu: tj. zdolności rozpoznawania dźwięków w takim stopniu, iż pokrzywdzony nie słyszy i nie odróżnia pojedyńczych słów, tonów, dźwięków itp. i nie może reagować na wrażenia słuchowe; utrata słuchu zachodzi więc, jeśli pokrzywdzony słyszy tylko szmery.

5. mowy, tj. wydawania artykułowanych tonów; spowodowanie niewyraźnego mówienia lub szeplenienia, jąkania się itp. podpadnie pod pojęcie trwałego kalectwa z art. 236 lit. b).

6. zdolności płodzenia (impotentia generandi), choćby pokrzywdzony nie utracił zdolności cielesnego obcowania; utrata zdolności spółkowania (impotentia coeundi) mieści w sobie tem samem utratę zdolności płodzenia. Osłabienie zdolności płodzenia nie podpada pod lit. b) art. 235.

7. powoduje: zob. uw. 3 do art. 230.

8. inne trwałe kalectwo. Trwałem jest kalectwo, jeżeli jest nieusuwalne, np. utrata palca, ucha (bez utraty słuchu), jednego oka, wycięcie nerki, części krtani lub żołądka itp. a także taki stan trwały, który przy istnieniu danej części ciała uniemożliwia jednak prawidłowe jej używanie lub funkcjonowanie np. niedowład lub paraliż ręki, nogi lub języka, utrata zdolności płodzenia itp. Możność zapobieżenia skutkom kalectwa przez użycie protezy, specjalnych aparatów itp., nie wpływa na karalność z art. 235 lit. b); może jednak wywrzeć wpływ na wymiar kary.

9. ciężką chorobę nieuleczalną. Choroba musi być ciężką, a zarazem nieuleczalną; wolno pokrzywdzonemu nie poddać się leczeniu, operacji itp., ale przez to choroba nie przestaje być nieuleczalną.

10. chorobę zagrażającą życiu, aczkolwiek uleczoną; w razie śmierci pokrzywdzonego sprawca w miarę swej winy odpowie wedle art. 225 lub 230 § 2.

Niebezpieczeństwo utraty życia musi trwać czas dłuższy, albowiem rozstrój zdrowia, zagrażający życiu tylko chwilowo, podpada pod art. 236 § 1 lit. a). Jak długo czas ten ma trwać, ażeby spowodowanie go podpadało pod art. 235 § 1 lit.

a), oceni sąd na podstawie rodzaju choroby i zachodzących okoliczności, posługując się w tym celu pomocą biegłych (art. 124 kpk.).

11. trwałą chorobę psychiczną: zob. art. 130 kpk. i uw. 7 do art. 17.

12. trwałą niezdolność do pracy zawodowej. Tu nie chodzi już o uszkodzenie, które jest karalne wedle art. 235 bez względu na osobę, która doznała tegoż uszkodzenia; nastąpić tu musi różnicowanie wedle zawodu pokrzywdzonego. Tak np. podpadnie pod art. 235 trwała chrypka u śpiewaka lub adwokata, nie zaś u rolnika.

13. Przestępstwo z art. 235 § 1 stanowi zbrodnię (art. 12, 13 zd. 1 i 14 § 1), a więc popełnione być może tylko umyślnie; sprawca podlega tedy karze z art. 235 § 1, jeżeli skutków tamże określonych wprost chciał lub na nie się zgodził (zob. art. 14 § 1), albo powinien je był przewidzieć (art. 15 § 2).

Kto uderza rozmyślnie w oko, przewiduje, a co najmniej powinien przewidzieć utratę oka itp. Nie odpowiada natomiast sprawca uszkodzenia za to, że pokrzywdzony swojem zachowaniem się spowodował przedłużenie choroby ponad 20 dni np. zanieczyścił ranę, pracował chorą ręką itp.

14. nieumyślnie: Sprawca albo nie miał tu wcale zamiaru uszkodzenia cielesnego a uszkodzenie nastąpiło jedynie wskutek niedbalstwa lub nieostrożności (art. 14 § 2) — albo też chciał on wprawdzie spowodować uszkodzenie cielesne pokrzywdzonego, ale nie przewidywał i nie powinien był przewidywać skutków, wskazanych w art. 236 § 1 (art. 15 § 2). § 2.

15. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 220/2 i O. 154/26. Kwalifikacja uszkodzenia ciała, jako bardzo ciężkie (art. 235), ciężkie (art. 236) lub lekkie (art. 237) jest kwestją prawną, którą sąd rozstrzyga na podstawie ustaleń faktycznych, wysnutych między innemi z opinji znawcy; nie należy tedy w pytaniu o winie (ani też w sentencji wyroku. Przyp. aut.) wymieniać, czy uszkodzenie jest bardzo ciężkie, czy lekkie.

O. 60/26. Sprawca, który działał ze ściśle określonym zamiarem zadania takiego, a nie innego, uszkodzenia, odpowiada za przestępstwo dokonane, jeśli dopiął swego zamiaru, za usiłowanie zaś, jeśli tego skutku nie osiągnął lub osiągnął skutek lżejszy.

O. S. P. I. 435. Chirurg odpowiada za uszkodzenie ciała wywołane u pacjenta przez niefachowe wykonanie operacji i leczenie (oczywiście wedle art. 235 § 2. Przyp. aut.).

O. S. P. III. 340. Trwała niezdolność do pracy (art. 235 lit. b) zachodzi, choćby ją można usunąć przez zabieg operacyjny.

O. 46/33. (pkt. 1). W razie śmierci pokrzywdzonego skutkiem zadanego mu uszkodzenia, można przepis art. 235 § 2 stosować tylko wówczas, jeśli śmierć pokrzywdzonego leżała poza możnością przewidzenia skutku przez sprawcę nieumyślnego zadania bardzo ciężkiego uszkodzenia ciała.

O. 91/34. (pkt. 6). Odpowiedzialność za zaniechanie działania jest zawisłą od istnienia obowiązku działania po stronie osoby, dopuszczającej się zaniechania.

O. S. P. XII. 55. Zastosowanie wyższego wymiaru kary z art. 235 zależne jest od ustalenia, że sprawca następstwa z art. 235 przewidywał lub powinien był przewidzieć.

O. 30/12 1932, Nr. 3 K. 1032. Skoro sprawca nie zastanawiał się nad miejscem uderzenia pokrzywdzonego i nie zdawał sobie sprawy z tego, że uderza w ucho i że stąd wyniknąć może niebezpieczeństwo uszkodzenia ucha i utraty słuchu, a zatem tego skutku nie przewidywał i nie powinien był przewidzieć, czyn podpada pod § 1 b) i § 2 art. 235; nie można tu stosować analogicznie przepisu wyjątkowego, przewidzianego tylko dla uszkodzeń z wynikiem śmiertelnym.

O. 7/4 1933, Nr. 4 K. 136. Art. 235 dotyczy wypadków, gdy skutki uszkodzenia są trwałe i stawiając narówni z niemi chorobę zagrażającą życiu, ma niewątpliwie na myśli chorobę długotrwale i przewlekle zagrażającą życiu. Natomiast wypadek, gdy niebezpieczeństwo dla życia trwało dni kilka a więc było przemijające, pozbawiony jest cechy trwałości i dotkliwości, jakich dotyczy art. 235 i może być zakwalifikowany z art. 236.

O. S. P. XII. 524. Przytoczenie opinji biegłego, że uszkodzenie należy do kategorji bardzo ciężkich bez podania oceny swej opinji przez sąd jest obrazą art. 379 kpk., albowiem kwalifikacja charakteru uszkodzenia ciała stanowi kwestję prawną, a nie medyczną.

O. 311/34 (pkt. 1). Świadomy udział w bójce nie wyczerpuje podmiotowej istoty czynu z art. 236, nie stwierdza bowiem umyślności działania, polegającego w myśl art. 14 na zamiarze spowodowania urazów w skutkach z art. 236 lub ich przewidywaniu i godzeniu się na nie.

O. S. P. XII. 426: zob. przy art. 236.

O. 3 K. 152/32: zob. przy art. 237.

Art. 236.

Ciężkie uszkodzenie ciała:

§ 1. Kto powoduje:

a) umyślne S. O.

a) uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia, które nie zagrażają życiu lub zagrażają mu tylko chwilowo, a naruszają czynność narządu ciała co najmniej na przeciąg dni 20, albo

b) trwałe zeszpecenie lub trwałe zniekształcenie ciała,

podlega karze więzienia do lat 5.

b) nieumyślne. S. G.

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie,

podlega karze więzienia do roku lub aresztu do roku.

Por. art. 467, 474 kk., § 223 i 230 nkk., § 152 do 155 i 335 akk.

1. *Drugą kategorję uszkodzeń, niejako stopnia średniego ciężkich, omawia artykuł 236. W przeciwstawieniu do pierwszej grupy bardzo ciężkich uszkodzeń, odpada tutaj cecha trwałości. Pozatem jednak skutki działania przestępnego muszą wprowadzać do organizmu człowieka lub jego funkcyj jakieś istotne zaburzenia. Poszukując odpowiedniej definicji dla tego stanu faktycznego, który właściwie jest stanem podstawowym dla całej grupy przestępstw, sekcja zatrzymała się na dwu cechach: 1) zewnętrznej, powszechnie dostrzegalnej nienaruszalności ciała ludzkiego, 2) prawidłowości funkcyj organizmu. Działanie przeciwko pierwszemu z tych przedmiotów może być określone jako uszkodzenie ciała. Uszkodzeniem ciała będzie więc każde takie oddziałanie na ciało ludzkie, które pozostawia na niem wyraźny ślad, niszcząc całość powłoki cielesnej człowieka. Nie będzie zatem uszkodzeniem ciała uderzenie, nie pozostawiające śladów, albo tylko przemijający siniec; będzie niem natomiast naruszenie tkanek organizmu bez względu na to, czy poprzestanie na powierzchownem uszkodzeniu skóry, czy złamaniu kości, albo nadwerężeniu organów wewnętrznych.*

Rozstrojem zdrowia będzie także oddziałanie na organizm, które uderza nie w jego całość, ale które zakłóca jego funkcje, może to nastąpić np. przy zadaniu trucizny, a nawet przez wywołanie wstrząsu psychicznego, powodującego chorobę nerwową. Obydwa te rodzaje uszkodzeń z chwilą, gdy osiągają wysoki stopień natężenia, a więc stają się z jednej strony kalectwem, z drugiej strony ciężką chorobą fizyczną lub umysłową, mają ponadto cechy trwałości, odpowiadać będą pojęciu bardzo ciężkiego uszkodzenia w myśl art. 235. W art. 236 natomiast chodziło o stopień pośredni tych uszkodzeń, które nie będąc kalectwem i t. p., oraz nie mając cech trwałości, wprowadzają jednak zamęt do organizmu człowieka, a stąd wymagają poważnej kwalifikacji karnej. Definicja stopnia ciężkości uszkodzenia, któreby miało odpowiadać warunkom art. 236, musiała być z istoty rzeczy apodyktyczną i dowolną. Niema bowiem jakiegoś objektywnego probierza, któryby niezawodnie po-

zwolił rozróżnić charakter uszkodzeń takiego pośredniego typu. Sekcja stanęła na wymaganiu negatywnego warunku, aby uszkodzenie nie zagrażało życiu, co jest oczywiście konsekwencją pozytywnego wymogu kwalifikacji w art. 235 zawartej. (Mot. t. V z. 4 str. 180 i 181).

2. powoduje: zob. uw. 3 do art. 230. § 1.

3. Uszkodzenie cielesne i rozstrój zdrowia podpadają w zasadzie pod sankcję z art. 237; pod sankcję art. 236 podpadają one, jeżeli:

a) nie zagrażają życiu lub zagrażają mu tylko chwilowo, a zarazem

b) naruszają czynność narządu ciała i to, co najmniej przez dni 20. Oba te warunki zachodzić muszą łącznie, nie zaś alternatywnie.

Warunek pod b) dodała Kom. Min. Spr.

4. uszkodzenie ciała, t. j. naruszenie integralności ciała, czyli tego stanu tkanek cielesnych, jaki istniał w chwili zadania urazu cielesnego.

5. rozstrój zdrowia. Jest nim stan chorobowy (patologiczny) organizmu, czy to pod względem fizycznym, czy też pod względem psychicznym, a więc przeciwieństwo stanu zdrowego. Tu należą nietylko bole, gorączka, zawroty głowy, trudności oddechu, wymioty, moczenie krwią i t. p., lecz także niedomagania, odczuwane przez pokrzywdzonego, jak: apatja, bezsenność, ogólne osłabienie, odczuwanie dokonywanej normalnie pracy, jako dotkliwego ciężaru i t. p. Rozstrój zdrowia nie musi się łączyć z zupełną niezdolnością do pracy zawodowej, z koniecznością pozostawania w domu, w łóżku, pod opieką lekarską itp.

6. nie zagrażają życiu lub zagrażają mu tylko chwilowo: zob. uw. 10 do art. 235. Słowa: «lub zagrażają mu tylko chwilowo» wprowadziła Kom. Min. Spr.

7. naruszają czynność narządu ciała, a więc prawidłową funkcję (tak też **O. 116/33** i **O. 89/34)** narządu ciała wewnętrznego lub zewnętrznego, np. ręki, nogi, słuchu wzroku (np. przez konieczność obandażowania), organów oddechania, jedzenia, trawienia itd.

8. co najmniej przez przeciąg dni 20 (Kom. Kod. projektowała dwutygodniowy przeciąg czasu). Czasokres 20-dniowy musi być pełny, a więc naruszenie czynności narządu ciała, trwające krócej niż pełnych dni 20, podpadnie pod art. 237.

9. trwałe: por. uw. 8 do art. 235.

10. trwałe zeszpecenie: Zeszpeceniem jest sprowadzenie stanu (wyglądu) ciała, działającego ujemnie (niekoniecznie odrażająco) na poczucie estetyczne innych. Zeszpecenie musi być widoczne; czy tak jest, zależy od tego, czy wedle zwyczaju ogólnie przyjętego daną część ciała się okrywa lub nie (np. dekolt piersi, grzbietu, szyi u kobiet), a także od zawodu, wykonywanego przez daną osobę (np. baletnica, robotnik pracujący z obnażoną całą ręką i t. d.). Blizna pozostała po operacji ślepej kiszki, blizna na brzuchu i t.. p. w regule nie będą oszpeceniem; mogą niem być jednak np. u prostytutki. Zeszpeceniem będzie wyłysienie, szczególnie u kobiet, blizny od oparzenia lub oblania kwasem gryzącym, utykanie na nogę (może ono być zarazem i zniekształceniem nogi) itd.

11. trwałe zniekształcenie ciała, np. ręki, nogi, palców ręki lub nogi, nosa, ucha, wzroku (zezowanie), blizny, guzy i t. d. — bez względu na to, czy połączone jest z zeszpeceniem, czy też nie.

12. Przestępstwo z art. 236 jest występkiem z winy umyślnej (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); por. uw. 13 do art. 235.

Za trwanie naruszenia ponad 20 dni, wynikłe z osobistych właściwości pokrzywdzonego, sprawca odpowiada tylko, jeżeli właściwości te były mu znane, np. kopnięcie w brzuch kobiety brzemiennej, uszkodzenia starca, niemowlęcia itd. (art. 15 § 2).

13. Por. uw. 14 do art. 235. § 2.

14. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. S. P. I. 252. Trwałem jest oszpecenie, choćby można je sztucznie ukryć.

O. 106/27. Trwałem oszpeceniem jest takie uszkodzenie, które przy zwyczajnym, dostępnym dla każdego przeciętnego człowieka sposobie leczenia, pozostawia po sobie ślady, mające nieprzemijający, lecz stały charakter, np. przegryzienie nozdrza, które wywołało szparę w tkance nosa i odsłoniło wnętrze jamy nosowej; jestto kwestja faktu, usuwająca się z pod kontroli kasacyjnej. Uszkodzenie twarzy mężczyzny o grubych, nieregularnych rysach albo o twarzy pokrytej dziobami po ospie lub śladami oparzenia i t. p., nie będzie tak dotkliwe i krzywdzące, jak oszpecenie twarzy młodej, przystojnej panny, której uroda może stanowić o całej jej przyszłości.

O. 272/31. Jeżeli oskarżony jednym czynem (np. jednoczesnem najechaniem) spowodował u jednego pokrzywdzonego ciężkie (art. 236), a u drugiego lekkie (art. 237) uszkodzenie ciała, zachodzi nie zbieg realny (art. 31), lecz zbieg ustaw (art. 36); należy tedy zastosować najsurowszą kwalifikację i orzec jednę karę, nie zaś dwie kary i karę łączną.

O. 6/9 1932 Nr. 4 K. 623/32. Spowodowanie urazu cielesnego w związku z urzędowaniem podpada pod ogólne przepisy, w szczególności pod art. 236—239 i 246.

O. S. P. XII. 101. Jeżeli kilka osób działa w tym samym zamiarze ciężkiego uszkodzenia ciała, obojętne jest, która z nich w rzeczywistości ciężkie uszkodzenie zrządziła; każda z nich odpowiada tedy jako sprawca.

O. S. P. XII. 426. Do zastosowania art. 236 § 1 wymagane jest ustalenie, że zamiar sprawcy bezpośredni lub ewentualny (art. 14 § 1) skierowany był ku wywołaniu ciężkiego skutku. Gdy sprawca nie obejmował ciężkiego uszkodzenia swą zgodą, chociaż skutek przewidywał lub przewidywać mógł, odpowiada według zasad zbiegu ustaw (art. 36) za przestępstwa z art. 236 § 2 i art. 237 § 1. Por. **O. 311/34** (pkt. 1) przy art. 235.

O. 28/4 1933 Nr. 4 K. 199. Siniaki i obrzęki naruszają tkanki tylko powierzchownie i nie powodują nieprawidłowości w działalności organizmu. Wybicie zębów jest uszkodzeniem ciała w rozumieniu art. 236, 237; zęby bowiem stanowią organ ciała, a przez ich wybicie organ ten doznaje mniej lub bardziej trwałego uszczerbku (może ono też stanowić trwałe oszpecenie, np. wybicie przednich zębów. Przyp. aut.).

O. 116/33 (pkt. 1). Przez naruszenie czynności narządu ciała, należy rozumieć spowodowanie zmian w organie ciała, które zakłócają jego normalne, zgodne z przeznaczeniem funkcjonowanie (pkt. 2). Dla bytu przestępstwa z art. 236 obojętne jest, jak długo pokrzywdzony był osobiście niezdolny do pracy lub też w jaki czas po uszkodzeniu ciała podjął w rzeczywistości pracę, lecz w ciągu jakiego okresu czasu uszkodzony narząd był pozbawiony normalnego działania.

O. 136/33. Zastosowanie sankcji z art. 236 § 1 wymaga ustalenia, iż zamiar sprawcy był skierowany ku wywołaniu następstw w przepisie tym orzeczonych lub też, że sprawca skutki te przewidywał i na nie się godził (art. 14 § 1). Przy rozmyślnem działaniu, mającem na celu uszkodzenie w przewidywaniu lub możności przewidzenia ciężkiego skutku, jednakże bez obejmowania go zgodą, zachodzi zbieg ustaw (art. 237 § 1, 236 § 2 i 36). Por. art. **311/34** (pkt. 1) przy art. 235.

O. 89/34. Obojętne jest jak długo pokrzywdzony był niezdolny do pracy lub w jaki czas po uszkodzeniu ciała podjął w rzeczywistości pracę, lecz w ciągu jakiego czasu narząd był pozbawiony zdolności normalnego działania.

O. 164/35 (pkt. 1). Dla oceny trwałego zniekształcenia ciała w rozumieniu art. 236 § 1 lit. «b», wymóg zbyt rażącego odchylenia od kształtów normalnych

nie jest konieczny, a ocena czy zachodzi zniekształcenie ciała należy do sądu, który winien ją przeprowadzić w każdym konkretnym przypadku stosownie do wyglądu zewnętrznego z uwzględnieniem danych lekarskich, przedstawionych w ekspertyzie na podstawie oględzin (pkt. 2). Narośl wielkości śliwki na policzku może być uznaną za trwałe oszpecenie.

O. 268/35 (pkt. 1). W przypadku, gdy uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia, przewidziany w § 1 art. 236, wyniknął z nieumyślnego działania większej ilości osób, odpowiadają wszyscy i żadna z tych osób nie może się zasłaniać zaniedbaniem drugich (pkt. 2). Sprawca, którego wina zbiega się z winą samego pokrzywdzonego, nie jest zwolniony od odpowiedzialności, chyba, że okoliczność ta pozbawia oskarżonego możności przewidywania skutku przestępnego lub przestępności działania (Przyp. aut. Oskarżony jadąc zaprzęgiem na gościńcu nie patrzył na jezdnię i przejechał dziecko, znajdujące się bez dozoru na jezdni).

O. 182/33: zob. przy art. 18.

O. 91/34: zob. przy art. 235.

O. 3 K. 151/32: zob. przy art. 237.

Art. 237.

§ 1. Kto powoduje uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia inne, niż określone w art. 235 i 236,
podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

Lekkie uszkodzenie ciała: a) umyślne. S. G.

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie,
podlega karze aresztu do miesięcy 6 lub grzywny.

b) nieumyślne. S. G.

§ 3. Ściganie przestępstw, określonych w § 1 i 2, odbywa się z oskarżenia prywatnego.

Por. art. 469, 474 rkk., § 223 i 230 nkk. i § 411, 412 akk.

1. *Trzeci najniższy stopień uszkodzeń będzie obejmował obydwie formy pokrzywdzenia cielesnego, o ile nie odpowiadają one warunkom, wymienionym w poprzednich artykułach. Mamy tu zatem negatywne uzupełnienie podstawowego określenia, zawartego w art. 236.*
W stosunku do tego typu uszkodzeń, sekcja uznała za słuszne zachować formę ścigania na wniosek, pozostawiając inicjatywie prywatnej wszczęcie postępowania karnego w tych wypadkach. (Mot. t. V z. 4 str. 182).

2. powoduje: zob. uw. 3 do art. 230. § 1.

3. uszkodzenie ciała i t. d.: zob. uw. do art. 235 § 1 i 236 § 1.

4. Przestępstwo z art. 237 jest występkiem z winy umyślnej (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); por. uw. 13 do art. 235.

5. Por. uw. 14 do art. 235. § 2.

6. Zob. art. 68 do 72 kpk. § 3.

7. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 124/20 (w komplecie całej Izby). Pod art. 469 rkk. (obecnie art. 237) podpada uszkodzenie ciała choćby najlżejsze, jeżeli dany czyn wywołał pewne nieprawidłowości w funkcjonowaniu organizmu, natury bądź fizjologicznej, bądź anatomicznej, a ustalone nieprawidłowości są nie chwilowe (siniak), lecz mniej lub więcej trwałe. Ustalenie powyższych okoliczności zależy od oceny sądu wyrokującego.

O. 87/28. Ponieważ funkcjonarjusze policji w wypadkach aresztowania osób, odmawiających posłuszeństwa i nie poddających się dobrowolnie stosowanemu przez rzeczonych funkcjonarjuszów względem nich przymusowi prawnemu, obowiązani są wystąpić stanowczo i energicznie i użyć siły celem przełamania oporu,

przeto w razie oskarżenia tychże funkcjonarjuszów o zadanie uszkodzenia osobom, opierającym się prawnym żądaniom policji w czasie ich aresztowania, należy do stwierdzenia winy policji ustalić, czy uszkodzenia te nastąpiły skutkiem zamierzonych działań funkcjonarjuszów, czy jako wynik szamotania się i walki oraz czy policjanci postępowali zgodnie z przepisami obowiązującej ich instrukcji (zob. art. 14 i 15 rozp. Prez. R. P. o Policji Państwowej z 6/3 1928 Dz. U. 28 poz. 257 w brzmieniu obwieszczenia z 31/12 1931 Dz. U. 5 poz. 27 z r. 1932 z uwzględnieniem zmian zawartych w rozp. Prez. R. P. z 7/10 1932 Dz. U. 87 poz. 740 — oraz rozp. Prez. R. P. z 14/2 1928 Dz. U. 27, poz. 243 o użyciu broni przez organa bezpieczeństwa publicznego i ochrony granic. Przyp. aut.).

O. 22/9 1932 Nr. 3 K. 151/32. Przepis art. 27 rozp. Prez. R. P. o wykonywaniu praktyki dentystycznej (z 10 czerwca 1927 Dz. U. 84 poz. 629 w brzmieniu obwieszczenia z 21 grudnia 1933 Dz. U. 4, poz. 32 z r. 1934; zmiany nie dotyczące zresztą powołanego art. 27, zob. rozp. z 23/10 1934 Dz. U. 103, poz. 922. Przyp. aut.) zawiera tylko sankcję za przekroczenie zakresu uprawnień do leczenia, o ile czyn ten nie podlega karze surowszej. Jeżeli dane działanie pociągnęło za sobą lekkie uszkodzenie ciała (rozstroju zdrowia), podpada ono pod art. 237 § 2 kk., nie zaś pod art. 27 W. lub art. 33 W.

O. 257/34. Zboczenie działania (aberratio ictus) nie może mieć wpływu na ocenę istotnego zamiaru oskarżonego i kwalifikację jego działania.

O. 136/33 i O. 4 K. 199/33: zob. art. 236.

Art. 238.

Pojedynek. S.O.

§ 1. Kto w pojedynku zabija człowieka albo zadaje mu uszkodzenie ciała,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

§ 2. Sekundantów sąd może uwolnić od kary.

Por. art. 482, 483, 486 rkk., § 201 do 210 nkk. i § 158 do 165 akk.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr., idąc za projektem Polskiego Kodeksu Karnego śp. prof. Krzymuskiego, jako zabójstwo lub uszkodzenie uprzywilejowane.

§ 1. **2. w pojedynku.** Kk. nie określa tego pojęcia, zostawiając to sędziemu dla uwzględnienia poglądów społecznych w czasie i miejscu pojedynku; sędzia rozważy więc, czy zachowano zasady postępowania ogólnie przyjęte. Pojedynkiem można nazwać tylko taką umówioną walkę dwóch osób ze sobą, w której broń obu przeciwników jest równą lub zrównaną przez ustalone warunki pojedynku; rodzaj broni, siecznej lub palnej, jest w zasadzie obojętny, o ile (np. rzucanie granatami, strzelanie śrutem, walka na sztylety i t. d.) nie sprzeciwia się on powszechnym zwyczajom pojedynkowym, gdyż w takim razie upadłoby uprzywilejowanie z art. 238 i zachodziłoby zabójstwo wzgl. uszkodzenie ciała (art. 225 wzgl. 235 do 237). Niema pojedynku, jeżeli użyto broni, która, czy to sama przez się, czy też w związku z warunkami pojedynku nie mogłaby wywołać śmierci lub uszkodzenia (np. wręczono walczącym zepsutą broń palną lub broń taką, nie działającą na odległość, w której walczący są ustawieni) albo też, jeżeli wedle umowy przeciwnicy mają pojednać się na placu boju, albo strzelać w powietrze lub tp.

3. zabija: zob. uw .2 do art. 225.

4, zadaje uszkodzenie ciała: zob. art. 235, 236 i 237.

5. Przestępstwo jest dokonane z chwilą zabicia lub uszkodzenia ciała jednego z walczących; czynności przygotowawcze są — wedle przyjętej w kk. zasady (wyjątki: art. 96, 179, 218 itp.) — bezkarne. Bezkarnemi więc są: wyzwanie, przy-

jęcie wyzwania, mianowanie sekundantów, ułożenie warunków pojedynku i stawienie się na placu boju bez broni.

Jawienie się na miejscu walki z bronią, zdolną do zabicia, lub uszkodzenia cielesnego, w zamiarze stoczenia walki, stanowi nie czynność przygotowawczą, lecz działanie skierowane bezpośrednio ku urzeczywistnieniu zamiaru popełnienia przestępstwa a więc usiłowanie (art. 23 § 1) [1]; walczący, który nie wiedział, że broń jest niezdatną do walki, popełnia usiłowanie nieudolne (art. 23 § 2).

6. Pojedynek jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 2); wina umyślna leży w zamiarze zabicia lub cielesnego uszkodzenia przeciwnika we walce.

Co do zboczenia działania (kula, skierowana ku przeciwnikowi pojedynkowemu trafia inną osobę) obowiązują ogólne zasady, wskazane w uw. 5 do art. 20 — tak też Makarewicz w Głosie Sądownictwa 1934 str. 201 i judykatura S. N.; przeciwnie Glaser w Głosie Sądownictwa 1934 str. 288).

Wedle art. 57 kk. wojsk. karalne jest więzieniem do 10 lat wyzwanie przez żołnierza na pojedynek jego przełożonego lub starszego w stopniu służbowym i na odwrót; poza tem obowiązuje przepis art. 238 kk. (art. 6 kk. wojsk.).

7. Kara jest tu ta sama, co w przypadku art. 227.

8. Sekundantów należy traktować analogicznie do pomocników (art. 27), albowiem prowadzą akcję rozpoczęcia, stoczenia i zakończenia walki; jest to o tyle ważne, że art. 238 § 2 nie normuje kary, którą sąd ma do nich stosować; należy więc wymierzyć im karę wedle art. 238 § 1; w porównaniu z pomocnikami, występującymi przy wszelkich innych przestępstwach są oni atoli o tyle uprzywilejowani, że i po spełnionem przestępstwie sąd może im darować karę. Zob. poniż uw. 9 i 10. § 2.

9. sąd może: zależy to więc od jego uznania. Sąd zważy, czy uczynili oni zadość wszystkim obowiązkom, przepisanym w kodeksie honorowym, a w szczególności, czy starali się zapobiec walce, czy ułożyli równe dla obu stron warunki walki, czy w czasie toczącej się walki przestrzegali zasad, powszechnie przy pojedynku przyjętych, czy poczynili zarządzenia ochronne na wypadek zranienia

[1]) Wedle Makarewicza (art. 335) konstrukcji usiłowania stoi na przeszkodzie okoliczność, że «pojedynkujący nietylko przedsiębierze działanie w kierunku uszkodzenia ciała przeciwnika, ale równocześnie zgóry uznaje za konieczne wytworzenie po stronie przeciwnika sytuacji obronnej i przyjmuje, jako oczywiste, identyczne działanie przeciwnika».

Argumentacja ta nie wydaje mi się przekonywującą, albowiem:

a) Kto staje z bronią w celu odbycia pojedynku, ten w zamiarze popełnienia przestępstwa przedsiębrał działanie, skierowane bezpośrednio ku urzeczywistnieniu czynu (art. 23), wypełnił tedy wszelkie wymogi karalności usiłowania —a wobec tego musiałyby w ustawie znaleźć się wyraźne jakieś powody, dla których odmiennie od reguły, w tym właśnie przypadku usiłowanie miałoby być bezkarnem.

b) Wytworzenie sytuacji obronnej dla przeciwnika nie zmienia karalności; przyjęcie takiej zasady jest bardzo niebezpieczne, gdyż prowadzi do bardzo ujemnych następstw np. przestępca zapowiada dokonanie pewnego czynu w pewnem miejscu i o pewnej godzinie. Czy przez wytworzenie takiej — jeszcze korzystniejszej, niż przy pojedynku — sytuacji obronnej, bezkarnem stanie się jego zjawienie się w oznaczonym czasie i miejscu ze środkami do popełnienia przestępstwa? (Takie przypadki znane są z życia słynnych bandytów i z powieści kryminalnych).

c) Jeżeli mąż uwiedzionej żony wpada do jej kochanka z rewolwerem i każe mu wziąść a nawet sam mu podaje taką samą broń dla odbycia «pojedynku» — to taki stan faktyczny niewątpliwie będzie usiłowaniem zabójstwa lub uszkodzenia pomimo wytworzenia warunków sytuacji obronnej. Przepis § 208 nkk. dozwala w tym przypadku podwyższenia kary o połowę (zob. poniż w uw. 10).

d) Nie należy faworyzować pojedynków, które wedle powszechnego przekonania powinny jak najrychlej zniknąć, a którym Kom. Kod. chciała odmówić wszelkiego wogóle uprzywilejowania.

walczących, a więc czy przyzwali lekarza i — w celu przygotowań do zaopatrzenia rannego — uwiadomili go, że ma się odbyć pojedynek i t. d.

Sekundantom, którzyby faworyzowali jednę ze stron lub zaniedbali swych obowiązków, sąd wymierzy karę z art. 225 względnie z art. 235 do 237, jeżeli z ich działania lub zaniechania wynikła śmierć lub uszkodzenie jednej ze stron.

Nie można narówni ze sekundantami traktować lekarza, obecnego na polu walki dla udzielenia pomocy lekarskiej, gdyż nie współdziała on przy samymże pojedynku, a ma uchylić jedynie skutki pojedynku. Możnaby mu co najwyżej zarzucić, że nie doniósł władzy o pojedynku, atoli taki obowiązek nie ciąży na nim z ustawy (zob. art. 242 kpk. — wyjątek: art. 21 rozp. Prez. R P. o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa z 24/10 1934 Dz. U. 94 poz. 851, dodatek 1).

Osoby w art. 238 niewymienione nie odpowiadają wogóle.

10. sąd może uwolnić od kary, ale nie może stosować nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 59; por. art. 239 i 256 § 2.

Ratio legis tego przepisu leży prawdopodobnie raz w zasadzie, ogólnie przyjętej w sprawach honorowych, że nie odmawia się pomocy w akcie pojedynku, powtóre w tem, że w razie surowego traktowania sekundantów, ciż ostatni odmawialiby pomocy, skutkiem czego pojedynek odbyłby się bez nich i bez zachowania form, gwarantujących możliwość pojednania, tudzież łagodniejsze warunki i łagodniejszy przebieg walki i t. d. Toteż przepis § 208 nkk. zezwala na podwyższenie walczącym kary o połowę normalnej kary, jeżeli walkę przeprowadzili bez sekundantów.

11. Przestępstwo z art. 238 § 2 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 2); wina sekundantów polega na zamiarze udzielenia pomocy przy stoczeniu walki z art. 238 § 1, a to przez ustawienie przeciwników, danie hasła do rozpoczęcia walki i t. p.

12. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 48/26. Pociągnięty do odpowiedzialności za pojedynek nie może zasłaniać się stanem wyższej konieczności z powodu grożącej mu dyskwalifikacji honorowej w razie odmowy.

Art. 239.

Naruszenie nietykalności ciała. S. G.

§ 1. Kto uderza człowieka lub w inny sposób narusza jego nietykalność cielesną,

podlega karze aresztu do roku lub grzywny.

Uwolnienie od kary.

§ 2. Jeżeli czyn został wywołany przez wyzywające zachowanie się pokrzywdzonego lub jeżeli pokrzywdzony odpowiedział czynem tego samego rodzaju — sąd może sprawcę od kary uwolnić.

§ 3. Ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego.

Por. art. 475 rkk., § 185 nkk. i § 496 akk.

1. *Komisja jednomyślnie powzięła uchwałę, że należy traktować zamach na nietykalność jako delictum sui generis, którego przedmiotem jest ciało człowieka, nie zaś jego cześć. Istotną cechą zamachów na cześć jest skierowanie działania przeciwko dobru moralnemu, jakiem jest poczucie godności osobistej, w danym wypadku chodzi o naruszenie dóbr fizycznych i o takie wypadki pokrzywdzenia cielesnego, które nie odpowiadając pojęciu uszkodzenia, t. zn. nie powodując zmian anatomicznych albo fizjologicznych w organiźmie ludzkim, drogą fizycznego oddziaływania na ciało człowieka powodują uczucie bólu i t. p. Czyny takie nie pozostają w koniecznym związku z zamiarem poniżenia godności ludzkiej. Z punktu widzenia subjektywnego, może tu wchodzić w grę taki sam zamiar ogólny, jak przy uszkodzeniu ciała, a nawet ten sam zły zamiar, którego skutkiem najłagodniejszym może być sprowadzenie krótkotrwałego bólu lub wogóle przykrego uczucia fizycznego, zaś stopniem*

najwyższym ciężkie uszkodzenie ciała, skomplikowane nawet nie zamierzonym wynikiem śmiertelnym.

Po rozważeniu różnych możliwości sekcja zatrzymała się na redakcji, która z jednej strony podaje przykładowo formę działania specyficznego («kto człowieka uderza»), a następnie definicję ogólną («lub w inny sposób narusza jego nietykalność cielesną»). (Mot. t. V z. 4 str. 183, 184).

§ 1. 2. Ustawa zna dwa sposoby popełnienia przestępstwa z art. 239, a to: a) uderzenie, b) inny sposób naruszenia integralności cielesnej. Działanie pod a) jest szczególnym rodzajem (species) działania pod b).

3. **uderza:** w tem znaczeniu, w jakiem spotykamy się z tem wyrażeniem w życiu codziennem. Uderzenie może nastąpić gołą ręką, trzymanym w niej przedmiotem, kopnięciem, trąceniem i t. d. Rzucenie w kogoś pewnym przedmiotem, oblanie jakimś płynem i t. p., podpadnie pod pojęcie nie uderzenia, lecz innego naruszenia nietykalności ciała.

4. **w inny sposób narusza jego nietykalność cielesną.** Jest to więc klauzula ogólna, poddająca ukaraniu wszelkie możliwe sposoby działania, jeżeli naruszają nietykalność ciała, o ile nie powodują jednego ze skutków w art. 225 i 235 do 237 wymienionych. Tu należą: uszczypnięcie, ukłucie szpilką, targanie za włosy i t. p.

5. (ad 3 i 4). Działania, wymienione w art. 239, mogą stanowić także obrazę godności osobistej, np. uderzenie w twarz, poufałe dotknięcie się kobiety i t. p. — pokrzywdzonemu służy w takim razie wybór między oskarżeniem z art. 239 i oskarżeniem z art. 256 w miarę tego, jak odczuwa doznane naruszenie swej cielesnej nietykalności, może także wnieść oskarżenie o oba czyny, jako popełnione w zbiegu jednoczynowym (art. 36), gdyż ściganie obu odbywa się z oskarżenia prywatnego (art. 239 § 3 i art. 256 § 3).

Ponieważ przestępstwa z art. 239 i 256 zagrożone są tą samą karą, przeto sędzia orzeknie, że oskarżony naruszył nietykalność ciała lub obraził godność osobistą pokrzywdzonego, a wymierzy karę bądź wedle art. 239, bądź wedle art. 256, a to w miarę tego, które przestępstwo bardziej odpowiada właściwości danego wypadku i osób w grę wchodzących, oraz rodzajowi popełnionego czynu.

6. Występek z art. 239 § 1 jest występkiem umyślnym (art. 13 zd. 2); wina sprawcy polega na zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym (art. 14 § 1) uderzenia lub naruszenia nietykalności cielesnej. Karą jest tu alternatywnie areszt do roku lub grzywna, podobnie jak w przypadku z art. 256 § 2. Zob. **O. 117/34** przy art. 28 W.

§ 2. 7. **czyn,** t. j. uderzenie lub naruszenie nietykalności cielesnej pokrzywdzonego.

8. **wywołany przez wyzywające zachowanie się pokrzywdzonego.** Działanie oskarżonego przedstawia się tu jako reakcja na poprzednie zachowanie się oskarżyciela, które — acz nie będąc koniecznie przestępstwem — jednakowoż tak silnie oddziałało na psychikę oskarżonego, iż sprowokowało oskarżonego do inkryminowanego działania.

Podczas gdy działanie sprowokowanego (oskarżonego) musi być zawsze czynne, ponieważ chodzi o dokonane przezeń uderzenie lub t. p., nie zaś o reakcję słowną (reakcja słowna podpadałaby pod art. 256), to prowokacja mogła nastąpić bądź słowem, bądź czynem. Czyn ten lub słowa mogą zwracać się:

a) przeciw osobie lub mieniu samego oskarżonego, np. ktoś znieważa go lub wyrządza mu szkodę (art. 255, 257, 263, 272 itp.), albo dokucza mu, drwi z niego i t. p.;

b) przeciw innej osobie lub mieniu innej osoby, bądź bliskiej oskarżonemu (żona, krewny, powinowaty, przyjaciel), bądź nawet zupenie obcej; w tym ostatnim wypadku oskarżony działa pod wpływem ogólno-ludzkiej solidarności lub miłości bliźniego — wreszcie

c) przeciw przedmiotom, doznającym prawnej ochrony, np. pokrzywdzony popełnił bluźnierstwo, lżył Państwo Polskie, Naród, wyznanie lub obrzęd reli-

gijny (art. 172, 173, 152), albo publicznie obnażył się lub dokonał aktu nierządnego (art. 213 kk., art. 31 W.) i t. p.

Reakcja oskarżonego na prowokację musi nastąpić pod wpływem doznanej prowokacji i wywołanego nią nastroju psychicznego; reakcja powinna więc nastąpić wślad za prowokacją (jeżeli oskarżony był świadkiem prowokacji), a przynajmniej bezpośrednio po dowiedzeniu się o niej, np. ktoś dowiaduje się, że osoba A pobiła jego dziecko i podniecony otrzymaną wiadomością wybiega z domu i uderza osobę A. Czy zachowanie się oskarżyciela było wyzywającem i czy reakcja w tym czasie i w tej formie, w jakiej nastąpiła, była uzasadnioną odpowiedzią na prowokację, oceni sędzia na podstawie całokształtu zachodzących okoliczności. Wyzywające zachowanie się jest tzw. pojęciem normatywnem: zob. uw. 10 do art. 171.

9. pokrzywdzony odpowiedział czynem tego samego rodzaju, (retorsja, kompenzacja), choć może dotkliwszym, gdyż art. 239 § 2 nie wymaga równomierności. Działanie pokrzywdzonego może także przedstawiać się jako obrona konieczna (art. 22). Sytuacja jest tu inną, niż w przypadku omówionym w uwadze 8. Wyjaśnię to na przykładzie.

W przypadku pod 8 omówionym, Jan zachował się wyzywająco, atoli nie uderzył Michała, ani nie naruszył jego integralności cielesnej, natomiast Michał, reagując na prowokację Jana, uderzył go lub w inny sposób naruszył jego integralność cielesną, np. trącił go lub wyrzucił go za drzwi.

W przypadku pod 9 omawianym, Jan nasamprzód uderzył lub naruszył nietykalność cielesną Michała, poczem Michał odwzajemnił się (retorsja) czynem tego samego rodzaju (np. na uderzenie odpowiedział uderzeniem, kopnięciem, trąceniem, wyrzuceniem za drzwi itp.).

10. sąd może... od kary uwolnić; por. uw. 10 do art. 238. Zastrzeżenie sądowi prawa nadzwyczajnego złagodzenia kary było tu zbędnem, skoro prawo to polegałoby tu na zamianie aresztu na grzywnę (art. 59 § 1 lit. d), a sąd może tu odrazu orzec grzywnę.

§ 3. **11.** Zob. art. 68 do 72 kpk.

12. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 99/21. Oblewanie wodą lub nieczystościami podpada pod art. 475 rkk. = art. 239 kk.

O. 231/25. Zachowanie się strony pokrzywdzonej względem sprawcy uderzenia i t. p. lub zniewagi (art. 256 § 2) sąd rozważyć winien z urzędu.

O. 14/20 i O. 10/27. Stosowanie art. 477 rkk. (= art. 239 § 2) przez sąd wyrokujący w granicach, ustawą zakreślonych, nie ulega sprawdzeniu kasacyjnemu. (Por. poniż O. S. P. XII 525).

O. 77/25. Przekonanie sądu co do większej lub mniejszej ciężkości oraz wzajemności działań nie może być skrępowane wyrokiem, zapadłym przeciw jednej ze stron.

O. 14/20, 63/27. Skoro oskarżony, zwolniony od kary wedle art. 477 rkk. (= art. 239 § 2) sam wytoczy sprawę o działanie lub zniewagę, jakiej doznał w tem samem zajściu od osoby, która w poprzedniej sprawie była oskarżycielem, sąd obowiązany jest to nowe oskarżenie rozpoznać i może wydać wyrok skazujący.

O. 231/25. Art. 477 rkk. (= art. 239 § 2) może mieć zastosowanie także i wtedy, gdy oskarżoną jest osoba urzędowa.

O. 9/33 (pkt. 1). Kk. nie różniczkuje odpowiedzialności za umyślne uderzenie człowieka lub naruszenie w inny sposób jego nietykalności cielesnej w zależności od osoby pokrzywdzonego (jak to czyni art. 476 rkk.) i w przepisie art. 239 obejmuje wszystkie wypadki gwałtu na osobie.

O. 322/31. Odwzajemnienie zawiera w sobie pierwiastek umyślności czyli świadomości.

O. 54/35. Kk. nie przewiduje przebaczenia, jako okoliczności wyłączającej przestępność naruszenia nietykalności ciała, jak również i kpk. nie zawiera przepisu, z któregoby wynikało, iż pokrzywdzony, w razie pozasądowego pojednania się ze sprawcą przestępstwa ściganego w drodze prywatnej skargi, prawo to traci [1]).

O. S. P. XII. 525. Zarzut niesłusznego zwolnienia od kary mieści się w granicach punktu a) art. 514 kpk. i może być podstawą ograniczonej kasacji (art. 511 kpk.). Wyzywające zachowanie się (art. 256 § 2) może polegać również na działaniu, które chociaż nie skierowane bezpośrednio do obrażającego, zdolne było wywołać i wywołało u niego poczucie własnego pokrzywdzenia (np. obmawianie innych osób, na których czci obrażającemu zależy).

O. 222/35 zob. przy art. 21.

Art. 240.

Śmiertelna bójka lub pobicie. S. O.

Kto bierze udział w bójce lub w pobiciu człowieka, jeżeli stąd wynikła śmierć lub uszkodzenie, określone w art. 235 lub 236, podlega karze więzienia do lat 5.

Por. art. 262 rkk., § 227, 367 p. 10 nkk., § 143, 157 i 411 akk.

1. Art. 240 zawiera dwa stany faktyczne, a to: a) udział w bójce i b) udział w pobiciu.

2. **bierze udział** oczywiście czynny; bierne, choć z ujawnieniem życzliwości dla jednej ze stron połączone, zachowanie się nigdy nie może podpaść pod sankcję art. 240.

Nie jest wymogiem odpowiedzialności, ażeby uczestnicy bójki lub pobicia działali na podstawie uprzedniego porozumienia (zmowy); za przestępstwo z art. 240 odpowie także i ten, kto już w toku bójki lub pobicia rozpocznie brać udział w nich; odpowiedzialność więc rozpoczyna się z chwilą wmieszania się do bójki lub wzięcia udziału w pobiciu, jeśli stąd nastąpiły skutki, przewidziane w art. 240.

Wydalenie się z miejsca bójki lub pobicia przed ich zakończeniem uwalnia tylko wówczas od odpowiedzialności, jeżeli stwierdzonem jest, że jeden ze skutków w art. 240 wskazanych nastąpił dopiero po wydaleniu się danej osoby; (zob. poniż **O. 2 K. 114/33).**

Nieodzowną przesłanką karalności pewnej osoby jest czynne działanie jej w czasie bójki lub pobicia; nie jest natomiast wymogiem karalności stwierdzenie, że dana osoba dotknęła się pokrzywdzonego, wystarczy, że podniosła nań kół

---

[1]) To co przytoczono w motywach zgadza się formalnie i literalnie z przepisami kk. i kpk., ale taka czysto gramatyczna wykładnia nie jest ani słuszną, ani celową. Jeśli kk. zostawia pokrzywdzonemu ściganie (oskarżyciel publiczny jest obowiązany wnosić i popierać oskarżenie w sprawach o przestępstwa ścigane z urzędu: art. 55 kpk.), to tem samem oddaje w jego ręce prawo wniesienia oskarżenia, z którego on może korzystać lub nie. Skoro mu wolno wnieść oskarżenie, cofnąć je (art. 71 i 72 kpk.) i pojednać się w toku całego postępowania sądowego (art. 581 lit «c» kpk.) — to niepodobna zrozumieć, dlaczego miałoby być bezskuteczne pojednanie, które nastąpiło przed wniesieniem oskarżenia. A dalej: Jeśli oskarżony przed wniesieniem oskarżenia upokorzył się, przeprosił pokrzywdzonego, złożył może nawet jakieś pokutne dla niego lub na cele publiczne i uzyskał przebaczenie a pokrzywdzony następnie go ściga — czy jestto godziwem i nie sprzeciwia się duchowi ustawy, słuszności i poczuciu prawa? Czy nie nastąpiła w ten sposób konsumcja prawa skargi przez zrzeczenie sią jej? Wszak zrzeczenie się zasadniczo dotyczy wszelkich praw, których wykonanie ustawa komuś zastrzega!

lub strzeliła i t. p., albo że w toku bójki uderzyła inną, w bójce udział biorącą, osobę.

Nie jest oczywiście uczestnikiem bójki, kto tylko rozdziela walczących.

Natomiast o tym, kto sam jeden wywołał jeden ze skutków w tymże artykule przewidzianych, nie można powiedzieć, że brał tylko udział w danem zajściu; sprawca odpowie zatem wedle zasad o zbiegu ustaw (art. 36) za przestępstwo z art. 240 i za jedno z przestępstw, wskazanych w art. 225, 235 lub 236 (tak też **O. 52/33 i O. 96/33).** Inni uczestnicy bójki odpowiadać będą mimo to wedle art. 240.

3. w bójce. Bójka jest zajściem między trzema lub więcej ludźmi, którzy dzieląc się na dwa wrogie obozy, występują nawzajem czynnie przeciw sobie; oba obozy są równocześnie napastnikami i napadanymi, uczestnicy bójki rozdzielają i odbierają razy.

4. w pobiciu. W przeciwieństwie do bójki, pobicie jest czynnem, lecz jednostronnem działaniem dwóch lub więcej osób przeciw jednej lub więcej osobom, które zachowują się biernie wobec czynnych działań swoich przeciwników i nie podejmują żadnej czynnej akcji przeciw biciu ich; co najwyżej zasłaniają się przed ciosami lub odpierają je (zob. poniż uw. 8).

5. stąd tj. z bójki względnie pobicia.

Ratio legis leży tu w tem, że trudno pozostawić nieukaranemi skutki tak ciężkie, jak je art. 240 wymienia; skoro zaś bójka i pobicie kończą się zwykle krwawo, a nie można stwierdzić, kto jest sprawcą śmierci lub uszkodzeń z art. 235 lub 236, przeto ustawa postanawia, że za wynik odpowiadają wszyscy uczestnicy. Podstawą karalności jest tu więc z jednej strony podejrzenie, że każdy z uczestników mógł spowodować skutek przestępny, z drugiej strony okoliczność, że każdy z nich obracał się w sferze zabronionej (versari in re illicita), a dla życia lub zdrowia innych osób niebezpiecznej. Versanti in re illicita imputantur omnia, quae sequuntur ex delicto.

6. śmierć lub uszkodzenie określone w art. 235 lub 236; do uszkodzeń z art. 237 i 239, jako nie tak bardzo dotkliwych i niebezpiecznych, nie stosuje ustawa zasady, wyrażonej w artykule 240. Pokrzywdzonym w przypadku bójki może być nietylko uczestnik bójki, lecz także osoba trzecia, która z własnej woli lub z obowiązku (np. policjant) zapobiega dalszej bójce, rozdziela walczących itp.

Sama możliwość wyniku bójki o skutkach z art. 225, 235 lub 236 nie wystarcza, podobnie jak w przypadku art. 198 nie wystarcza sama możność unieważnienia małżeństwa.

7. Przestępstwo z art. 240 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 2); uczestnik bójki lub pobicia odpowiada za świadomy udział w bójce lub pobiciu, bez względu na to, czy, w myśl wyrażonej w art. 15 § 2 zasady, następstwa czynu przewidywał lub powinien był przewidzieć, gdyż chodzi tu o tzw. warunek objektywny [1]).

8. W odniesieniu do obrony koniecznej (art. 21) sprawa przedstawia się następująco:

W przypadku pobicia osoba bita ma prawo do obrony koniecznej.

W toku bójki może zajść sytuacja, gdzie ktoś zagrożony na życiu lub zdrowiu ma prawo korzystać i korzysta z obrony koniecznej (tak też **O. 3 K. 660/33** — zob. poniż w uw. 9), np. w toku bójki na pięści, ktoś nagle sięga do noża, siekiery lub broni palnej. Może zajść i taki stan rzeczy, że osoba A. broni

[1]) Tezę tę opieram na **O. 42/33,** zapadłem w gronie 7 sędziów (zob. je w uw. 9) a wbrew swemu przekonaniu, ujawnionemu już w I wydaniu mego Komentarza, gdzie, podobnie jak Makarewicz, zająłem stanowisko, że uczestnik bójki odpowiada wobec art. 15 § 2 tylko wówczas za przestępstwo z art. 240, jeśli wynik bójki przewidywał lub przewidzieć był powinien. Stanowisko swe uzasadnił prof. Makarewicz bardzo szczegółowo w Gazecie sąd. warsz. 1933 Nr. 18. Zob. też uw. 7 do art. 15.

się (prawnie) przeciw napadowi ze strony B., a w następstwie wywiązuje się między nimi i innemi jeszcze osobami bójka; do pierwotnego napadu należy w takim razie stosować przepisy o obronie koniecznej (art. 21), natomiast do bójki, która się później wywiązała, należy stosować przepisy art. 240.

9. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 42/33 (w gronie siedmiu sędziów). Z art. 240 odpowiada każdy uczestnik bójki niezależnie od tego, czy powinien był przewidzieć skutki wskazane w tymże art. Śmierć lub uszkodzenie ciała stanowią tylko objektywny warunek karalności.

O. 76/34. Art. 240 przewiduje nie spowodowanie zabójstwa lub uszkodzenia ciała, lecz tylko sam udział w takiej bójce.

O. 96/33. Dla uznania oskarżonego winnym występku z art. 240 bez znaczenia jest okoliczność, w jakim momencie sprawca przystąpił do udziału w czynie i czy w danej chwili czyn, pociągający za sobą śmierć lub uszkodzenie ciała był już dokonany. Kara grozi tu za sam udział w niebezpiecznem przedsięwzięciu; uczestnik, któremu udowodnionoby zadanie ciężkiego uszkodzenia lub śmierci, odpowiada według zasad o zbiegu przestępstw (ustaw).

O. 21/3 1933 Nr. 2 K. 114/33. Uczestnik pobicia odpowiada wedle art. 240, bez względu na to, w jakiem stadjum tego pobicia brał udział i czy śmierć nastąpiła wskutek uszkodzeń zadanych w tem stadjum, w którem brał udział, czy też w stadjum późniejszem [1]).

O. 155/34. Kwalifikacja z art. 240 ma wtedy zastosowanie do uczestnika bójki, jeśli związek przyczynowy między jego działaniem a skutkiem z art. 240 ustalić się nie da; natomiast w wypadkach, w których zamiar uczestnika bójki bezpośredni lub wynikowy (art. 14 § 1) skierowany był na spowodowanie śmierci albo uszkodzenia ciała, ma zastosowanie kwalifikacja z art. 225 lub 235 i 236 przy ewentualnem zastosowaniu art. 27.

O. 49/35 (pkt. 1). Okoliczność, iż oskarżony z art. 240 sam odniósł w czasie bójki uszkodzenie cielesne, nie wyłącza jego odpowiedzialności za udział w bójce i nie stanowi dowodu przeciwnego, którego sąd wyrokujący nie może w myśl art. 360 i art. 379 § 1 lit. a) pominąć bez rozważenia w uzasadnieniu wyroku. (pkt. 2). Brak w uzasadnieniu wyroku bliższych wyjaśnień, jakiem narzędziem, w którą część ciała zmarłego i wiele razy oskarżeni godzili, nie może być uznane za uchybienie procesowe, czyniące wyrok wadliwym.

O. 3/10 1933 Nr. 3 K. 660/33. Zawinienie udziału w bójce wyklucza obronę konieczną tylko odnośnie do samego karalnego udziału w bójce. Odnośnie do konkretnego zawinionego urazu cielesnego, w każdej bójce może zachodzić stan obrony koniecznej. Ten nawet, kto bójkę zawinił, może w czasie jej trwania znaleźć się w sytuacji, uprawniającej go do obrony koniecznej.

O. 86/35. Tożsamość zdarzenia nie jest uwarunkowana równoczesnością i jednoczesnością miejsca. Bójka nie przestaje być jednolitą, chociaż zawiera przerwy i przenosi się na inne miejsce i chociaż kolejno biorą w niej udział różni ludzie, chodzi bowiem w tym wypadku o jedność zamiaru, skierowanego przeciw pokrzywdzonemu.

O. 310/35. Kwalifikacja z art. 240 ma wtedy zastosowanie do uczestnika bójki, jeśli związek przyczynowy między działaniem danego uczestnika, a skutkiem z art. 240 ustalić się nie da. Skazanie oskarżonego z art. 240 tj. za samo tylko

---

[1]) Orzeczenie to i poprzednie O. 96/33 jest niesłuszne i krzywdzące; niepodobna mi wprost pojąć, jak o uczestniku bójki, który wziął w niej udział, gdy leżał na miejscu bójki trup, można powiedzieć, że brał udział w bójce, z której («stąd»: art. 240) zabito człowieka! Inna rzecz, że często może trudno będzie ustalić, czy oskarżony przybył już po zabiciu człowieka wzgl. czy wydalił się przed jego zabiciem — ale to już kwestja czysto faktyczna.

świadome wzięcie udziału w bójce, jest już samo przez się wyrazem odrzucenia przez Sąd związku przyczynowego między działaniem oskarżonego, a skutkiem z art. 240; skazanie to dowodzi, że Sąd opuścił kwestję winy poszczególnych uczestników bójki w odniesieniu do spowodowanego ich zbiorowem działaniem skutku (uszkodzenia ciała), nie przypisując oskarżonemu ani bezpośredniego zawinienia co do wynikłego skutku, ani zawinienia co do tegoż skutku w postaci współdziałania z innymi uczestnikami bójki.

O. 341/35. Umyślne wzięcie czynnego udziału w bójce, zakończonej zabójstwem lub uszkodzeniem ciała w stopniu określonym art. 235, 236, z uwagi na decydujące znaczenie bójki, jako działania zbiorowego, uzasadnia odpowiedzialność każdego uczestnika z art. 240 bez potrzeby stwierdzenia indywidualnego fizycznego przyczynienia się do osiągnięcia skutku.

Art. 241.

Użycie noża w bójce lub pobiciu. S. G.

Kto, biorąc udział w bójce lub w pobiciu człowieka, używa broni, noża lub innego niebezpiecznego narzędzia, podlega karze więzienia do lat 2.

Por. § 367 p. 10 nkk.

1. biorąc udział w bójce lub pobiciu: zob. uw. 2, 3 i 4 do art. 240.

2. używa, czyli robi użytek z broni etc., posługuje się nią: z jednej więc strony samo posiadanie broni etc. nie wypełnia treści przestępstwa z art. 241, z drugiej znowu strony ustawa nie wymaga, by z użycia tej broni wynikły ujemne skutki, a tem mniej skutki, wskazane w art. 240. Ten więc, kto użył w bójce lub w pobiciu jednego z przedmiotów w art. 241 wymienionych, odpowie za przestępstwo z tegoż art., choćby stwierdzono, że użyciem ich nie wywołał żadnego skutku (np. ktoś nadział się na nóż przez oskarżonego użyty, albo ktoś inny pociągnął za cyngiel rewolwera, wydobytego przez oskarżonego, albo uszkodzenie in concreto stwierdzone nie pochodziło od noża danego oskarżonego, lecz od innej osoby lub innego narzędzia) i choćby nietylko nie powstały wymienione w art. 240 skutki z art. 225, 235 i 236, ale nie powstały nawet skutki, w art. 237 wymienione, np. nóż trafił w miejscę ochronione jakimś przedmiotem (tak też **O. 67/34** i **O. 156/35).**

Jeżeli sprawcy uniemożliwiono użycie broni etc., a więc np. wyrwano mu wydobyty przezeń nóż, sprawca odpowie za usiłowanie (art. 23) przestępstwa z art. 241, o ile w jego działaniu nie leży usiłowanie ciężkiego przestępstwa, np. sprawca, który strzelił do kogoś, może odpowiadać za usiłowane zabójstwo (art. 23 i 225) i t. p.

3. broni: wszelkiego rodzaju, siecznej lub palnej.

4. noża: jakiegokolwiek rodzaju, a więc bez względu na to, czy dany nóż jest ostry, czy tępy, czy nadaje się do zadawania ran ciętych czy kłutych i t. p.

5. lub innego niebezpiecznego narzędzia. Ze zwrotu tego wynika:

a) że wyliczenie przedmiotów w art. 241 jest przykładowe (tak też **O. 9/34),**

b) że cechą wspólną tychże przedmiotów jest ich niebezpieczny charakter, t. j. możliwość sprowadzenia większych uszkodzeń (art. 235, 236), a nawet śmierci człowieka (art. 225), skutkiem ich użycia; czy narzędzie jest niebezpiecznem oceni sąd wyrokujący (O. z 7/4 1933 **Nr. 1 K. 174/33).**

Ratio legis nin. art. polega na nieusuwalnem domniemaniu (praesumtio juris ac de jure), że z użycia w bójce lub pobiciu noża itd. powstaje, jeśli nie zawsze, to w regule niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia.

6. Przepis art. 241 ma na celu zapobieżenie poważniejszym skutkom bójki, względnie pobicia; w razie ich spowodowania sprawca odpowie za zbieg przestępstw (art. 36) z art. 241 i 225, 230 § 2, 235 i 236 (tak też O. z 12/12 **1933 Nr.**

2 K. 1031, O. S. P. XII. 101 i O. 105/35); o ileby nie dało się stwierdzić, kto zadał śmierć lub uszkodzenie z art. 235 i 236, wejdzie w zastosowanie przepis art. 240.

7. Przestępstwo z art. 241 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 2); wina leży w świadomem użyciu przedmiotów w tymże art. wymienionych.

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. S. P. XII. 101. Sankcja z art. 241 wchodzi w zastosowanie jedynie wówczas, jeśli czyn nie podpada pod surowszą ustawę karną (np. pod art. 225, 235, 236 lub 240).

O. 7/4 1933 Nr. 1 K. 174. Art. 241 stawia narówni z nożem lub bronią także każde inne niebezpieczne narzędzie (np. gruba rura żelazna), któreby użyte w bójce lub pobiciu człowieka mogło łatwo spowodować śmierć lub kalectwo.

O. 9/34. Niebezpiecznem narzędziem w rozumieniu art. 241 jest każda rzecz ruchoma, która ze względu na przedmiotowe swoje właściwości lub sposób użycia nadaje się do spowodowania znacznego uszkodzenia ciała; kół ze sztachety może być takiem narzędziem; nóż i broń przytoczono w art. 241 tylko przykładowo.

O. 67/34. Art. 241 nie wymaga, by z użycia noża lub innego niebezpiecznego narzędzia wynikły jakieś skutki, a w szczególności skutki, wymienione w art. 235—237 lub 240.

O. 26/35. (pkt. 1). O niebezpieczności narzędzia decyduje możność zadania śmierci człowiekowi, natomiast stosowny sposób użycia narzędzia jest okolicznością w tym wypadku obojętną (była to reminiscencja sądu a quo, zaczerpnięta z § 155 lit. «a» austr. kk.), gdyż o istocie przestępstwa z art. 241 decyduje samo użycie tego narzędzia.

O. 30/35. Dla zastosowania art. 241 wystarcza, by pobicie człowieka było wynikiem łącznego działania dwu czy więcej sprawców, jeśli sprawcy w czasie dokonywania czynu używali przewidzianych w tym art. narzędzi, bez względu na to, czy używali ich równocześnie, czy też kolejno jeden po drugim.

O. 105/35 (pkt. 1). Wynikłe ewentualnie uszkodzenia ciała w bójce lub pobiciu z art. 241 podpadają pod odpowiednie przepisy kk. przy uwzględnieniu art. 36.

O. 197/35. Odpowiedzialność z art. 241 grozi nie każdemu uczestnikowi, któremu zostanie udowodnione, że indywidualnie używał broni, noża lub innego niebezpiecznego narzędzia.

Art. 242.

§ 1. Kto naraża życie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo, podlega karze więzienia do lat 3.

Narażenie cudzego życia: a) umyślne. S. O.

§ 2. Jeżeli sprawca ma obowiązek troszczenia się lub nadzoru w stosunku do narażonego na niebezpieczeństwo, podlega karze więzienia do lat 5.

Kwalifikacja. S. O.

§ 3. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze aresztu do roku lub grzywny.

b) nieumyślne. S. G.

Por. § 149 do 151 akk., § 221 nkk. i art. 489, 490 rkk.

1. *Ustawodawstwo, obowiązujące w Polsce, wykazywało w dziedzinie konstrukcji narażania na niebezpieczeństwo dwie tendencje odmienne. Jedna, dominująca w kodeksie niem. i austr., dążyła do oparcia odpowiedzialności na bardziej czynnej roli sprawcy, uważając za p u n k t w y j ś c i a «wystawienie na niebezpieczeństwo» (Aussetzung), co, według ustalonej praktyki komentatorskiej, oznaczać miało «przeniesienie z dotychczasowego stanu w inny», a mianowicie ze stanu, w którym niebezpieczeństwo nie groziło, w stan, w którym grozi lub może grozić niebezpieczeństwo.*

Jako uzupełnienie takiego pozytywnego wystawienia na niebezpieczeństwo, którego zasadniczo może się dopuścić każdy, ustawodawstwa i projekty, uznające ten punkt widzenia, wymieniają stan faktyczny «pozostawienia w niebezpieczeństwie», albo porzucenia w stanie już istniejącego lub mogącego grozić niebezpieczeństwa osoby, względem której sprawca ma obowiązek szczególny chronienia jej przed niebezpieczeństwem. Ten obowiązek może wynikać oczywiście zarówno ze stosunku prawnego jak i faktycznego.

Inny kierunek znalazł odbicie w rkk., który z a p u n k t w y j ś c i a bierze właśnie stan faktyczny pozostawienia w niebezpieczeństwie, przyczem okolicznością kwalifikującą będzie, jeżeli sprawca sam spowodował niebezpieczeństwo, w którem następnie bezradną ofiarę porzucił.

Z pomiędzy tych wzorów, sekcja przychyliła się ku pierwszemu, uznając za podstawowy stan faktyczny narażenia na niebezpieczeństwo pozytywne działanie sprawcy, polegające na spowodowaniu niebezpieczeństwa.

Co do przedmiotu przestępstwa również spotykamy rozmaite punkty widzenia. Według jednych przedmiotem może być tylko osoba bezradna i to jest stanowisko pierwotne, z którego dopiero z biegiem czasu rozwinęło się dzisiejsze pojęcie tego przestępstwa. Początkiem omawianego stanu faktycznego było wyłącznie porzucanie niemowląt. Obok zatem szczególnego przedmiotu, którym musiała być osoba nieporadna, początkowo wymagano także szczególnego przedmiotu, którym musiała być osoba, obarczona obowiązkiem opiekowania się nieporadnym.

Jednakże dalsza ewolucja konstrukcji tego przestępstwa prowadzić musiała do rozszerzenia stanu faktycznego zarówno pod względem przedmiotu jak i podmiotu. Skoro bowiem za punkt wyjścia bierzemy zachowanie się aktywne sprawcy, polegające na spowodowaniu niebezpieczeństwa dla życia innej osoby, to kwestja mniejszej lub większej zdolności radzenia sobie ze strony narażonego na niebezpieczeństwo jest już kwestją faktu. Wprowadzenie osoby bezradnej, kaleki lub dziecka, w okolicznościach, wśród których normalnie zdrowy i silny człowiek mógłby sobie łatwo dać radę, niedołężny zaś uniknąć niebezpieczeństwa nie może, będzie przestępstwem tak samo, jak wprowadzenie człowieka, posiadającego pełnię władz psychicznych i fizycznych w warunki takie, w których okoliczności zewnętrzne uniemożliwiają mu uniknięcie niebezpieczeństwa.

Podobnież co do podmiotu, chwilą, kiedy stajemy na stanowisku, że działanie przestępne polega na wywoływaniu niebezpieczeństwa, a to mogącego grozić nietylko osobie nieporadnej, ale nawet zasadniczo zdolnej do odparcia niebezpieczeństwa, to odpada automatycznie warunek, ograniczający podmiot przestępstwa do osób, mających obowiązek opieki lub troszczenia się o przedmiot przestępstwa. Każdy może stać się sprawcą wystawienia na niebezpieczeństwo, jeżeli działaniem swojem umyślnie sprowadzi stan, którym życie innego człowieka narazi na bezpośrednie niebezpieczeństwo.

W ten właśnie sposób projekt ujmuje podstawowy stan faktyczny narażenia na niebezpieczeństwo, wyrażony w § 1 art. 242.

Okoliczność, że sprawca postępuje w ten sposób w stosunku do osoby, względem której ma obowiązek troszczenia się lub nadzoru, może być uważana za podstawę kwalifikacji, przewidzianej w § 2 art. 242. (Mot. t. V z. 4 str. 185 do 187).

§ 1. **2. naraża:** pozytywnem swojem działaniem (np. rzuceniem w głęboką wodę osoby nie umiejącej pływać, trąceniem kogoś w dół lub przepaść, wręczeniem nabitej broni z zapewnieniem, że nie jest nabitą i t. p.). Zachowanie się bierne, dostateczne dla popełnienia przestępstwa z art. 247, nie wystarcza dla odpowiedzialności z art. 242. Nie odpowie więc za delikt z art. 242 np. ojciec, który nie dał dziecka operować, ponieważ przyrzekł to matce dziecka na łożu śmierci albo z innych powodów sprzeciwił się operacji. Sprawca przestępstwa z art. 242 dokonuje więc odnośnie człowieka, narażonego przez się na niebezpieczeństwo, zmiany sytuacji tegoż człowieka, a mianowicie przenosi go z położenia bezpiecznego w położenie niebezpieczne, z którego może go wybawić jedynie przypadek, działanie (ratunek) ze strony osób trzecich itp. Por. porzucenie w niebezpieczeństwie (art. 243) i nieudzielenie pomocy w niebezpieczeństwie (art. 247).

Obojętnem jest, czy w wyniku działania sprawcy osoba, narażona przezeń na bezpośrednie niebezpieczeństwo, straciła życie lub poniosła szkodę na zdrowiu.

3. życie, nie zaś zdrowie; z działania sprawcy musi więc wyniknąć niebezpieczeństwo (bezpośrednie) dla życia ludzkiego.

4. człowieka (jednego lub kilku ludzi; wywołanie powszechnego niebezpieczeństwa zob. art. 215 do 221). Obojętnemi są wiek danego człowieka, jego siły fizyczne i umysłowe; można więc dopuścić się przestępstwa tego zarówno na dziecku lub osobie umysłowo chorej, jak i na zdrowym (fizycznie i spychicznie) człowieku pełnoletnim. Bez znaczenia jest też okoliczność, czy sprawca ma na oku ściśle określoną osobę, czy też osobę, którą sprowadzi przypadek lub ktoś inny.

Jeżeli sprawca ma obowiązek troszczenia się lub nadzoru nad danym człowiekiem, następuje surowsza kara z § 2 art. 242.

5. na bezpośrednie niebezpieczeństwo. Niebezpieczeństwo powstałe dla życia człowieka musi wynikać z działania sprawcy, a więc pozostawać w związku przyczynowym z temże działaniem (zob. uw. 6 do art. 15) i musi być bezpośredniem, t. j. takiem, które człowiekowi, narażonemu na niebezpieczeństwo, grozi utratą życia w najbliższej chwili; nie podpada pod art. 242 wywołanie niebezpieczeństwa odległego, ewentualnego, zawisłego od zajścia pewnych okoliczności (tak też **O. 249/34),** które nie są koniecznym, lecz możliwym skutkiem działania sprawcy.

6. ma obowiązek troszczenia się lub nadzoru: zob. uw. 3 do art. 200 oraz uw. 4 i 5 do art. 199.

7. Przestępstwo z §§ 1 i 2 art. 242 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina polega bądź w zamiarze wywołania bezpośredniego niebezpieczeństwa (dolus directus), bądź w tem, że sprawca przewiduje możliwość skutku przestępnego (narażenia życia na bezpośrednie niebezpieczeństwo) i na to się godzi (dolus eventualis); jeżeli sprawca chce działaniem swem spowodować śmierć danego człowieka, odpowiada za zabicie dokonane lub usiłowane (art. 225 i 23), np. trącenie w rzekę lub przepaść górską. § 2.

8. Zob. art. 14 § 2; chodzi tu o działanie z lekkomyślności, nieostrożności lub pustoty. § 3.

9. Zob. art. 75 rozp. Prez. R. P. o prawie lotniczem z 13 marca 1928 Dz. U. 31 poz. 294 [1]) w brzmieniu obwieszczenia z 29/8 1935 Dz. U. 69 poz. 437; zob. też art. 33 do 37 W.

---

[1]) Artykuł ten opiewa: Kto rozmyślnie niszczy, uszkadza, czyni niezdatnemi lub niepewnemi w użyciu statki powietrzne lub urządzenia, służące do bezpieczeństwa żeglugi powietrznej, zwłaszcza urządzenia sygnalizacyjne, albo przez fałszywe znaki lub sygnały, przez pogwałcenie obowiązków służbowych, albo w inny sposób umyślnie zagraża bezpieczeństwu lotu i przez to wystawia na niebezpieczeństwo życie ludzkie — będzie karany więzieniem do lat pięciu.

Usiłowanie ulega karze.

Jeżeli czyn pociągnął za sobą uszkodzenie ciała, przewidziane w art. 467—468, część I kk. z roku 1903, w § 156 ustawy karnej z r. 1852 i w § 224 kk. z r. 1871, albo też śmierć człowieka, a sprawca mógł skutek przewidzieć, będzie karany za zbrodnię (ciężkiem) więzieniem (domem karnym) od jednego roku do lat piętnastu, a w razie okoliczności łagodzących więzieniem od sześciu miesięcy do lat pięciu.

Jeżeli czyn popełniono z niedbalstwa, wymierza się karę więzienia do dwóch lat i grzywnę do trzech tysięcy złotych, lub jedną z tych kar; jeżeli zaś nastąpił skutek, przewidziany w ustępie trzecim niniejszego artykułu, można powiększyć karę więzienia do lat pięciu.

Art. 467 rkk. opiewa: Winny spowodowania: rozstroju zdrowia, niebezpiecznego dla życia, choroby umysłowej, utraty wzroku, słuchu, mowy, ręki, nogi lub zdolności rozrodczej, niezatartego oszpecenia twarzy — za takie bardzo ciężkie

10. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 11/10 1933 Nr. 3 K. 660/33. Art. 242 dotyczy tylko przypadków pozytywnego działania sprawcy, polegającego na dokonaniu zmiany sytuacji, w jakiej pewna osoba się znajduje, w szczególności na przeniesieniu jej z położenia bezpiecznego w niebezpieczne bezpośrednio dla życia, np. wtrącenie osoby nieumiejącej pływać do głębokiej wody. Skoro oskarżony jadąc szybko rowerem drogą, nie zachował wskazanej w tym wypadku ostrożności, czyn jego podpada pod art. 237 § 2, nie zaś pod art. 242 § 3.

O. 145/34. Nie potrzeba, aby niebezpieczeństwo istniało już w chwili działania, wystarczy, aby sprawca przewidywał, że niebezpieczeństwo takie bezpośrednio grożące życiu człowieka nadejdzie. «Niebezpieczeństwo» musi pozostawać w związku przyczynowym z działaniem sprawcy i zagrażać utratą życia w najbliższej chwili. Przestępstwo jest dokonane z chwilą narażenia na niebezpieczeństwo, chociażby osoba narażona nie doznała żadnej krzywdy. Pobudka działania jest obojętną.

O. 249/34. Bezpośrednie niebezpieczeństwo w rozumieniu art. 242 zachodzi wówczas, gdy grozi ono utratą w najbliższej chwili, nie podpada więc pod ten art. wywołanie niebezpieczeństwa odległego, ewentualnego, zawisłego od zaistnienia dalszych przyczyn, które nie są koniecznym, lecz możliwym skutkiem działania sprawcy.

C. 213/35 (pkt. 1). Dobrem prawnem, chronionem przez art. 242, jest życie człowieka i pokrzywdzonym w sprawach o przestępstwo z tego przepisu jest człowiek, którego życie zostało bezpośrednio zagrożone (zatem pasażerowie samochodu a nie jego właściciel. Przyp. aut.).

---

uszkodzenie ciała będzie karany zamknięciem w ciężkiem więzieniu na czas od lat 4 do 8.

Jeśli następstwem takiego uszkodzenia była śmierć człowieka, winowajca będzie karany ciężkiem więzieniem na czas lat 4 do 10.

Art. 468 rkk. część I opiewa: Winny spowodowania rozstroju zdrowia, niegroźnego dla życia, lecz stałego, albo chociażby czasowego, lecz takiego, że naruszył funkcję organu ciała — za takie ciężkie uszkodzenie ciała będzie karany zamknięciem w więzieniu na czas od 1 roku do lat 6.

§ 156 akk. opiewa: Jeżeli zaś zbrodnia przyprawiła uszkodzonego:

a) o utratę lub trwałe osłabienie mowy, wzroku lub słuchu, o utratę zdolności płodzenia, oka, ramienia lub ręki, albo o inne jakie w oczy wpadające kalectwo lub oszpecenie; albo

b) o trwałe charłactwo, nieuleczalną chorobę, albo o pomieszanie zmysłów bez widoków na wyleczenie; albo

c) o trwałą niezdolność do pracy zawodowej, należy wymierzyć karę ciężkiego więzienia od lat pięciu do lat dziesięciu.

§ 224 nkk. opiewa: Jeżeli wskutek urazu cielesnego uszkodzony traci ważny członek ciała, zdolność widzenia jednem lub obojgiem oczu, słuch, mowę lub zdolność płodzenia, albo doznaje trwałego znacznego oszpecenia, albo ulega charłactwu, porażeniu lub chorobie umysłowej, należy orzec karę ciężkiego więzienia do lat pięciu, albo karę więzienia najmniej jednorocznego.

Obwieszczeniem z 29/8 1935 Dz. U. 69 poz. 437 **ogłoszono jednolity tekst** powyższego rozp. Prez. R. P. poz. 294/28 z tem, że nowy tekst wchodzi w życie w dwa miesiące po ogłoszeniu tj. w dniu 18 listopada 1935. Według nowego tekstu wspomniany art. 75 nosi cyfrę 73 i opiewa dosłownie, jak to powyż podano z tą tylko zmianą, że w ustępie 3 tegoż art. w miejsce przepisów dzielnicowych umieszczono artykuły 235 i 236; po słowie «przewidziane», aż do słów: «albo śmierć» należy tedy zamieścić słowa: «w art. 235 lub 236 kk.».

Art. 243.

§ 1. Kto porzuca w położeniu, grożącem bezpośredniem niebezpieczeństwem dla życia, osobę, względem której ma obowiązek troszczenia się lub nadzoru, podlega karze więzienia do lat 5. Porzucenie w niebezpieczeństwie: a) umyślne. S. O.

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze aresztu do roku. b) nieumyślne. S. O.

Por. art. 489, 490 rkk., § 221 nkk., § 149 do 151 i 376 akk.

§ 1.

1. *Art. 243 omawia wypadek porzucenia w niebezpieczeństwie, tzn. przestępnego zachowania się sprawcy w stosunku do osoby, której grozi niebezpieczeństwo bezpośrednie dla jej życia, wynikłe niezależnie od działania sprawcy. W tym wypadku podstawą karalności może być tylko albo obowiązek szczególny, istniejący poza ustawą karną, a ciążący na sprawcy wyłącznie w stosunku do osoby, której niebezpieczeństwo w danym wypadku grozi, albo też obowiązek ogólny, wynikający z ogólnej solidarności ludzkiej i wymogu wzajemnej pomocy wobec niebezpieczeństwa. Ten ostatni wypadek stanowi osobną kwestję unormowaną w art. 247. (Mot. t. V z. 4 str. 187).*

Kto: zob. uw. 2 do art. 200. Sprawcą nie może być osoba, na której nie ciąży obowiązek troszczenia się lub nadzoru; inaczej w przypadkach art. 247.

3. porzuca... osobę: zob. uw. 4 do art. 200 i uw. do art. 241.

4. w położeniu, grożącem bezpośredniem niebezpieczeństwem dla życia: zob. uw. 4 do art. 200, tudzież uw. 3 i 5 do art. 242.

5. obowiązek troszczenia się lub nadzoru: zob. uw. 3 do art. 200.

6. Przestępstwo z art. 243 § 1 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2); wina polega na zamiarze bezpośrednim lub wynikowym (art. 14 § 1) sprawcy porzucenia przezeń danej osoby, pomimo świadomości jego, że pozostawia ją w położeniu, grożącem bezpośredniem niebezpieczeństwem; sprawca nie zmienia więc sytuacji owej osoby (inaczej w przypadku z art. 242; por. uw. 2 do art. 242), lecz porzuca ją w niebezpiecznej sytuacji już istniejącej (tak też O. S. P. XII. 221).

§ 2.

7. Zob. uw. 8 do art. 242.

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. S. P. XII. 221. Porzucenie człowieka, znajdującego się w niebezpieczeństwie, przez osobę, która sama niebezpieczne położenie umyślnie wywołała, nie podpada pod sankcję art. 243, lecz wyczerpuje istotę innego przestępstwa, którego kwalifikacja prawna zależy od zamiaru sprawcy i przedmiotowych cech działania — albowiem art. 243 odnosi się wyłącznie do porzucenia osoby, która znalazła się w niebezpieczeństwie bez winy lub współudziału sprawcy.

O. II. 251/22 i V. 312/24. Sprawca, który działał w zamiarze pozbawienia życia, odpowie za zabójstwo wzgl. usiłowanie zabójstwa (art. 23 i 225).

Art. 244.

Kto bez upoważnienia udziela innej osobie trucizny odurzającej, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu. Udzielenie trucizny odurzającej.

1. *Jako specyficzny wypadek narażenia na niebezpieczeństwo, wymieniono w art. 244 udzielenie trucizny odurzającej. Ten stan faktyczny musiał być wymieniony osobno z kilku powodów. Przedewszystkiem nie mamy tu do czynienia ze spowodowaniem bezpośrednio niebezpieczeństwa dla życia, bowiem działanie trucizny odurzającej może powodować stopniowy rozstrój zdrowia, zakończony lub nie zakończony wypadkiem śmiertelnym. Zatem artykuły poprzednie 242 i 243 nie miałyby tu zastosowania.*

Z drugiej strony niebezpieczeństwo społeczne, wynikające z rozpo-

wszechnienia środków odurzających, jest niewątpliwie i tak istotne, że stanowi poważną troskę pomocy międzynarodowej, między innemi także w dziedzinie ścigania karnego handlu temi substancjami. Tą myślą powodowana była Konwencja Międzynarodowa z r. 1927 (Dz. U. 108 z r. 1927) dotycząca opium, kokainy, morfiny i ich przetworów oraz wszystkich innych środków odurzających. Według tej konwencji, umawiające się strony podjęły inicjatywę wzajemnej pomocy w ściganiu udzielania wymienionych w konwencji trucizn, jako szkodliwych zarówno dla zdrowia poszczególnych jednostek, jak i dla interesu społecznego.

Przestępstwo to potraktowano w projekcie w sposób formalny a mianowicie niema potrzeby rozważania w poszczególnym wypadku, czy zachodziło lub mogło zachodzić narażenie na niebezpieczeństwo życia lub zdrowia i czyjego mianowicie. Niema również potrzeby dowodzenia, że sprawca działał w takim celu lub miał świadomość szkodliwych skutków udzielanej trucizny. Wystarczy, jeżeli takich środków trujących udziela osobie, nie mając po temu podstawy prawnej w postaci upoważnienia ustawowego lub opartego na ustawie, a więc np. dla celów leczniczych przez osobę do tego upoważnioną. (Mot. t. V z. 4 str. 187 i 188).

2. bez upoważnienia wymaganego przez ustawę; chodzi tu więc o przestępstwo czysto formalne a tem samem bez znaczenia jest okoliczność, czy przyjmujący truciznę odurzającą z niej korzysta lub nie, jaki skutek jej użycie wywarło itp.

Ponieważ dla nabycia i posiadania alkoholu i jego przetworów nie potrzeba zezwolenia, gdyż Państwo względnie Państwowy Monopol Spirytusowy sprzedaje je każdemu bezpośrednio, względnie pośrednio (przez hurtowników i detalistów), przeto alkohol nie podpada pod art. 244.

Zakazaną jest tylko sprzedaż napojów spirytusowych bez zezwolenia władzy skarbowej; przekroczenie tego zakazu jest deliktem nie przeciw życiu lub zdrowiu, lecz przestępstwem formalnem, podpadającem pod art. 92 ust. kar. skarb. z 18 marca 1932 Dz. U. 34 poz. 355.

Upoważnienia do wydania trucizn odurzających udziela lekarz, jeżeli zachodzi nieodzowna konieczność; na handel niemi zezwala władza administracyjna państwowa. Zob. poniż uw. 4.

3. udziela innej osobie. Udzieleniem innej osobie jest każda forma, tytuł prawny i sposób dania komuś środka odurzającego, a więc zarówno wręczenie z ręki do ręki, przesłanie pocztą lub przez posłańca, złożenie na umówionem miejscu, zastrzyknięcie, nieuzasadnione udzielenie recepty przez lekarza, wydanie bez recepty przez aptekarza, złożenie w ustach, nosie itp.; nie czyni różnicy, czy udzielenie nastąpiło darmo, czy za zapłatą lub z obowiązkiem zwrotu i czy ktoś użył udzielonej trucizny.

Udzielenie musi nastąpić w celu zażycia względnie użycia przez odbiorcę, gdyż udzielenie w celu przechowania nie może narazić na niebezpieczeństwo życia lub zdrowia odbiorcy, a przecież z tego tylko powodu zamieszczono art. 244 w niniejszym rozdziale (zob. powyż uw. 1); inna rzecz, że samo już przechowywanie środków odurzających jest samoistnym występkiem wedle art. 1 ustawy z 22 czerwca 1933 Dz. U. 72 poz. 559 w przedmiocie substancyj i przetworów odurzających, którą to ustawę utrzymano w mocy przepisem art. 5 § 2 pkt. 2 przep. wprow. kk. Zob. poniż uw. 4.

4. trucizna odurzająca. Trucizną jest każdy przedmiot naturalny lub wytwór sztuczny, wywołujący śmierć lub objawy chorobowe; odurzającą jest trucizna, która chwilowo wywołuje stan przyjemnego odurzenia lub upojenia, w rezultacie jednak sprowadza ujemne skutki dla fizycznego lub psychicznego zdrowia ludzkiego.

Wyż cytowana ustawa z 22 czerwca 1923 nie mówi o truciznach odurzających, lecz o substancjach odurzających i wylicza je wyczerpująco w art. 1 (zob. uwagi do art. 5 § 2 pkt. 2 przep. wprow. kk.); w ust. 2 art. 3 upoważnia ona, na wypadek pojawienia się w obiegu innych substancyj lub przetworów o podobnie szkodliwych skutkach, Ministra Zdrowia Publ. do rozciągnięcia w porozu-

mieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, ustawy z 23 czerwca 1933 na owe substancje i przetwory. Takie rozciągnięcie dotąd nie nastąpiło, a wedle rozporządzenia z dnia 18 stycznia 1924 Dz. U. 9 poz. 86, sprawy, dotyczące handlu środkami odurzającemi, należą do Min. Spraw Wewn.

W ust. 2 art. 3 cyt. ustawy z 22 czerwca 1923 zapowiedziano wydanie rozporządzenia co do wyrobu, przywozu, przechowania oraz sprzedaży do celów przemysłowych i leczniczych eteru etylowego i jego mieszanin — atoli dotąd takiego rozporządzenia nie wydano.

Z porównania wyż powołanego przepisu z art. 1 ustawy z 23 czerwca 1923 poz. 559 z przepisem art. 244 wynika, że zakres art. 244 jest od tejże ustawy szerszym, gdyż obejmuje wszelkie trucizny odurzające, podczas gdy art. 1 obejmuje tylko niektóre substancje odurzające i ich przetwory, z czego znów wynika, że przepis art. 244 należy stosować do wszelkich trucizn odurzających, choć ich nie wymienia art. 1 cyt. ust. i choć one udzielone zostały prywatnie i nie znachodziły się w obiegu.

Cytowane w uw. do art. 5 § 2 pkt. 2 przep. wprow. kk. orzeczenie S. N. (O. S. P. V. 133) odnosi się tylko do eteru etylowego i dotyczy przypadku sprzedaży tegoż eteru, a więc przypadku, co do którego nie wydano jeszcze rozporządzenia, zapowiedzianego w ustępie 2 art. 3 cyt. ust.; ponadto w rzeczonem orzeczeniu wyraźnie zaznaczono, że sprzedaż eteru etylowego może być karaną nie wedle ustawy z 23 czerwca 1923, lecz wedle innych norm karnych. Taką właśnie normę zawiera przepis art. 244.

Wedle § 1 rozp. Min. Spraw Wewn. z 20 maja 1929 Dz. U. 48 poz. 402 do detalicznej sprzedaży względnie wydawania środków odurzających, przeznaczonych do celów leczniczych, uprawnione są wyłącznie apteki publiczne, domowe apteki lekarzy oraz takie apteki zakładowe, które pozostają pod zarządem osób, uprawnionych do zarządu aptekami publicznemi — przyczem przez sprzedaż (wydawanie) detaliczną rozumie się zbyt środków odurzających spożywcom oraz lekarzom i lekarzom weterynaryjnym do osobistego ich stosowania w praktyce.

Wedle § 2 cyt. rozp. z 28 maja apteki mogą wydawać środki odurzające jedynie za receptą lub na pisemne zapotrzebowanie lekarza lub lekarza weterynaryjnego, uprawnionych do wykonywania praktyki [1]).

Wedle § 3 tegoż rozp. lekarze i lekarze weterynaryjni mogą zapisywać środki odurzające wyłącznie dla celów leczniczych i tylko w granicach dozwolonej im praktyki; recepty powinny być pisane czytelnie itp.; zapotrzebowanie może być wystawione tylko w celu otrzymywania tych środków do osobistego przez nich samych stosowania chorym.

Dalsze paragrafy tego rozp. zawierają szczegółowe przepisy.

5. Przestępstwo z art. 244 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 2); wina polega na zamiarze udzielenia trucizny odurzającej ze świadomością, że to jest trucizna odurzająca, nie zaś np. inny płyn lub proszek; nie jest natomiast wymaganem, ażeby sprawca znał właściwości danej trucizny lub by ktoś trucizny mu udzielonej rzeczywiście użył.

Wedle art. 7 wyż powołanego rozp. z 22/6 1923 Dz. U. poz. 559, należy (obowiązkowo) orzec utratę prawa wykonywania zawodu na czas nie niżej lat 3 lub na zawsze (art. 48 kk.), jeżeli winowajca ma prawo zajmowania się leczeniem lub zawodem aptekarskim.

6. Co do zakazu wyrobu, przechowywania i dostarczania trucizn zob. art. 50 W.

7. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 109/33. «Udzielaniem trucizny odurzającej» jest także bezprawne zapisywanie jej przez lekarza; aptekarz bowiem może ją wydać tylko na mocy recepty lekarza.

[1]) Uprawnienie do wykonywania praktyki lekarskiej normuje rozp. Prez. R. P. z 25 września 1932 Dz. U. 81 poz. 712.

Art. 245.

Narażenie na niebezpieczeństwo zarażenia chorobą weneryczną. S. O.

§ 1. Kto, będąc dotknięty chorobą weneryczną, naraża inną osobę na zarażenie tą chorobą,

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

§ 2. Jeżeli sprawcą jest małżonek pokrzywdzonego, ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

1. *Stosunkowo nowem jest stanowisko zajęte w art. 245, a dotyczące karalności narażenia człowieka na zarażenie chorobą weneryczną. Zaledwie parę nowoczesnych kodeksów, z kodeksem norweskim 1902 na czele, znają ten stan faktyczny.*

Sekcja stanęła na stanowisku, że narażenie na niebezpieczeństwo zarażenia chorobą weneryczną wymaga odrębnego traktowania od przepisów ogólnych, mających na celu policję zdrowia publicznego. Nie chodzi tu bowiem, tak jak np. przy chorobach zakaźnych, o niezastosowanie się do przepisów profilaktycznych. Osoba, która pluje na podłogę wagonu kolejowego wbrew zakazowi, mającemu na celu zwalczanie gruźlicy, działa niewątpliwie przeciwko interesom zdrowia publicznego. Jednakże związek pomiędzy działaniem sprawcy a ewentualną szkodą społeczną zarówno objektywnie, jak i subjektywnie, jest tu dość odległy, sprawca nie konkretyzuje zamiarów swego działania w obrazie ewentualnej czyjejś choroby.

Inaczej w wypadkach zarażenia chorobą weneryczną, która się przenosi zapomocą bezpośredniego kontaktu fizycznego z określoną osobą. Kontakt ten w pierwszym rzędzie polegać może na stosunku płciowym, ale również i pozatem mogą być wypadki zarażenia chorobą weneryczną przez niezachowanie nakazanej ostrożności. Projekt nie uznał za właściwe ograniczenia formy działania przestępnego tylko do stosunku płciowego, rozumiejąc, że odpowiedzialność spaść może także np. na chorą wenerycznie mamkę, która zaraża karmione przez siebie dziecko itp.

Przedmiotem przestępstwa jest w danym wypadku bezpieczeństwo zdrowia ludzkiego, narażane w warunkach specjalnych. Przestępstwo jest już dokonane wówczas, kiedy sprawca, mając świadomość, że jest dotknięty chorobą weneryczną, wchodzi pomimo to w takiego rodzaju stosunek (płciowy czy inny) z innym człowiekiem, że zarażenie staje się prawdopodobnem.

Jedną z objekcyj, najczęściej wytaczanych przeciwko wprowadzeniu tego stanu faktycznego, jest trudność wykrycia przestępstwa z jednej strony, z drugiej zaś — obawa przed szantażem. Obydwie te jednak objekcje nie mają znaczenia zasadniczego, obydwie bowiem należą do kategorji czynności wykonawczych, które odpowiednio do zadań ustawy i warunków jej stosowania muszą być podejmowane. Pozostaje tylko kwestja inicjatywy ścigania, co do której sekcja po rozważeniu rozmaitych możliwych rozwiązań, zatrzymała się na żądaniu wniosku pokrzywdzonego w wypadkach, jeżeli zarażenie nastąpiło w stosunku małżeńskim. W tym wypadku bowiem mamy kolizję dwóch interesów: z jednej strony zdrowia, z drugiej współżycia małżeńskiego. Decyzja i wybór przewagi jednego z nich, w każdym poszczególnym wypadku, powinny należeć do pokrzywdzonego.

Pozatem sekcja uznała za słuszne stosować ściganie z oskarżenia publicznego, jako dające większe gwarancje skuteczności ustawy. (Mot. t. V z. 4 str. 188 do 190).

§ 1.

2. **Kto:** mężczyzna lub kobieta.

3. **będąc dotknięty chorobą weneryczną:** nie czyni różnicy, czy dana choroba jest uleczalną, czy nie i jakiego ona jest rodzaju (kiła, rzeżączka itd.); musi to być jednak choroba zaraźliwa. Istnienie u oskarżonego choroby wenerycznej jest objektywnym warunkiem przestępstwa z art. 245, nie może się go więc dopuścić człowiek zdrowy.

4. **naraża inną osobę na zarażenie:** bez względu na to, czy zarażenie istotnie nastąpiło; wystarcza więc stworzenie niebezpieczeństwa zarażenia innej osoby; tą inną osobą może być ktokolwiek, bez względu na płeć i wiek, a więc także niemowlę.

Sposób, w jaki niebezpieczeństwo to powstało jest obojętnym; sposobem tym może być spółkowanie i każda postać nierządu między osobami czy to różnej, czy też tej samej płci, a także dotknięcie się, pocałunek, karmienie dziecka itp.

5. Przestępstwo z art. 245 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina polega w świadomości własnej choroby (zob. uw. 3) i w świadomości, że druga osoba narażoną jest na zarażenie. Błąd w jednym z tych dwóch kierunków podpada pod art. 20 § 1.

Kto rozmyślnie (dolus directus lub eventualis) kogoś chce narazić (art. 14 § 1), odpowie — w miarę zamierzonych względnie wywołanych skutków — za usiłowanie, a w razie faktycznego zarażenia za dokonane przestępstwo uszkodzenia z art. 235 do 237; w razie nieumyślnego zarażenia (np. sprawca podjął środki zapobiegawcze w mniemaniu, że zapobiegnie przez to zarażeniu: art. 14 § 2) sprawca odpowie za nieumyślne uszkodzenie z art. 235 § 2, 236 § 2 lub 237 § 2.

6. małżonek pokrzywdzonego a więc jak długo małżeństwo prawnie trwa. § 2. Wniosek pokrzywdzonego jest więc zbędny w razie, gdy orzeczono nieważność lub rozwiązanie małżeństwa, nie zaś w razie faktycznej lub sądowej separacji małżonków, gdyż w czasie separacji małżeństwo prawnie istnieje.

7. na wniosek pokrzywdzonego. Zob. art. 2, 3 i 56 kpk.

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 85/31. Uchylanie się od dozoru sanitarnego i akty płciowe, połączone z ewentualnem niebezpieczeństwem zarażenia, nie mogą być uważane za jeden i ten sam czyn.

Art. 246.

Kto znęca się fizycznie lub moralnie nad pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy osobą nieletnią poniżej lat 17 lub bezradną,

podlega karze więzienia do lat 5.

Znęcanie się. S. O.

Por. art. 420 pkt. 1 rkk., § 223 lit. a) nkk.

1. *Przepis karzący znęcanie się nad nieletnimi lub bezradnymi, należy częściowo do kategorji przepisów, chroniących zdrowie i nietykalność cielesną, z drugiej zaś strony pozostaje on w ścisłym związku z przestępstwami, polegającemi na narażeniu na niebezpieczeństwo.*

Przedmiotem przestępstwa jest tu osoba nieletnia, albo bezradna, tzn. taka, która ze względu na swe właściwości osobiste nie może się przeciwstawić znęcającemu się nad nią sprawcy.

Podmiotem przestępstwa jest ten, od kogo pokrzywdzony pozostaje w stosunku zależności, sprawca zatem wyzyskuje ten stosunek zależności, wyzyskuje swoją formalną i faktyczną przewagę w celu pokrzywdzenia nieletniego lub bezradnego przez znęcanie się nad nim. Ten stosunek zależności może być stały lub przemijający, chodzi tylko o to, aby działanie przestępne podjęte było właśnie z nadużyciem tego stosunku, tj. ażeby trwał on w chwili działania przestępnego.

Działanie przestępne określono wyrazem: «znęca się», nie dając bliższej definicji, ani kazuistycznych przykładów, w tem przekonaniu, że samo pojęcie znęcania się jest dostatecznie wyraźne i obszerne, ażeby objąć trudne do wyliczenia kazuistycznego wypadki złego traktowania.

Projekt nie uważał za potrzebne wspominać jeszcze raz o zadawaniu uszkodzeń ciała, uważając, że zmieszczą się one w pojęciu znęcania się, a gdyby pociągały kalectwo lub inne skutki przewidziane w art. 236, byłoby to podstawą odpowiedniej kwalifikacji. Podobnież nie wydawało się potrzebnem podkreślanie cech okrucieństwa albo formy działania przez zaniedbanie, ani też skutków w postaci narażenia na niebezpieczeństwo zdrowia lub rozwoju umysłowego. Sekcja stanęła na stanowisku, że pojęcie znęcania się obejmuje w sposób dostateczny wszystkie wypadki, wyżej wymienione, że znęcaniem się może być zarówno zadawanie razów, bicie, wogóle sprawianie bólu fizycznego,

jakoteż sprawianie ciężkich przykrości moralnych, zarówno jednorazowe, jakoteż systematyczne, zarówno aktywne jak też polegające na zaniedbaniu, odmówieniu pożywienia itp. Słowem, każde postępowanie nacechowane zamiarem krzywdzenia fizycznego lub moralnego, w odpowiednich warunkach może być objęte pojęciem znęcania się. (Mot. t. V z. 4 str. 190 i 191).

2. znęca się (zob. uw. 1). Znęcanie się jest takiem zachowaniem się wobec innej osoby, które dla tejże osoby powoduje udrękę fizyczną lub moralną; «znęca się» jako forma częstotliwa presumuje bądź powtarzanie, bądź dłuższe trwanie danego czynu. W znęcaniu ujawnia się brak uczucia litości u sprawcy, jego złośliwość, okrucieństwo, sadyzm itd. Znęcanie się jest pojęciem normatywnem zob. uw. 10 do art. 171.

3. fizycznie: zob. uw. 1; tu należą bicie, skrępowanie ciała, odmawianie pokarmów, napojów, odzieży wśród zimy, polecenie klęczenia na zimnej posadzce lub grochu, używanie pokrzywdzonego do niskich posług, niezgodnych z jego godnością osobistą itp. Zob. też art. 248 § 1 i 2.

4. moralnie. Tu należą lżenie, wyszydzanie, upokarzanie, poniżanie, okazywanie pogardy, grube lekceważenie tych uczuć czci lub miłości, które osoba pokrzywdzona żywi dla drogich jej osób lub przedmiotów, grożenie, straszenie duchami, pomstą nieba, śmiercią lub chorobą, wystraszanie ze snu itd.

5. stosunku zależności od sprawcy. Stosunek ten może być stałym (rodzice, wychowawcy, personel więzienia lub zakładu poprawczego) lub przemijającym, atoli tak długo trwającym, by «znęcanie się» (zob. uw. 2) było możliwe. Stosunek ten może pochodzić z ustawy (rodzice, wychowawcy itd.; zob. wyżej), bądź wynikać z umowy lub z zachodzących okoliczności faktycznych, np. bezwładny chory zależnym jest od swej rodziny, domowników, pielęgniarki itd. Por. art. 205.

Jeżeli czynu z art. 246 dopuszcza się osoba, której pokrzywdzony z urzędu podlega np. sędzia lub prokurator podczas przesłuchania pewnej osoby, policja lub personel więzienny w stosunku do aresztowanego, sprawca popełnia przestępstwo z art. 286.

6. osobą nieletnią poniżej lat 17 lub bezradną. Co do nieletnich niżej lat 17 (por. art. 69), bezradność leży już w samym ich wieku i złączonej z tem niezaradności, niedoświadczeniu, niemożności samodzielnego działania w celu wydobycia się ze stosunku zależności od sprawcy itd.

Bezradną jest osoba, licząca ponad lat 17, bądź wskutek swoich ułomności psychicznych (art. 17 § 1), bądź wskutek kalectwa lub choroby fizycznej, bądź wreszcie wskutek sytuacji, w której znalazła się w następstwie pewnych zdarzeń lub niepowodzeń życiowych, np. pogorzelec, osoba zmuszona do korzystania z łaskawego chleba lub bezpłatnego mieszkania, a nie widząca sposobu wyjścia z danej sytuacji itd.

7. Przestępstwo z art. 246 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina sprawcy polega w rozmyślnem wyzyskaniu przezeń znanego mu stosunku zależności dla znęcania się. Gdyby skutkiem znęcania się było jedno z następstw z art. 225, 235 lub 236, sprawca odpowie za te przestępstwa w miarę swej winy.

8. O. 100/22. Zob. przy art. 205.

Art. 247.

Opuszczenie człowieka w niebezpieczeństwie. S. O.

Kto nie udziela pomocy człowiekowi, znajdującemu się w położeniu, grożącem bezpośredniem niebezpieczeństwem dla życia, mogąc to uczynić bez narażenia siebie lub osób bliskich na niebezpieczeństwo osobiste,

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

Por. art. 491 rkk.

1. *Stan faktyczny, w art. 247 zawarty, pozostaje w ścisłym związku z opuszczeniem w niebezpieczeństwie (art. 243). Jeżeli jednak porzucenie w niebezpieczeństwie było połączone z pogwałceniem szczególnego obowiązku troszczenia się o osobę, której niebezpieczeństwo grozi, to art. 247 nakłada na każdego obywatela, będącego świadkiem grożącego innemu niebezpieczeństwa, obowiązek udzielenia zagrożonemu takiej pomocy, jakiej udzielić może bez narażenia siebie samego lub osób bliskich sobie na niebezpieczeństwo osobiste.*

Przepis ten można uważać niejako za symetryczny odpowiednik przepisów części ogólnej, dotyczących stanu wyższej konieczności. Jeżeli ustawodawca karny zwalnia od odpowiedzialności człowieka, który, będąc w niebezpieczeństwie życia, ratuje się, poświęcając innego człowieka, to a contrario można uważać za słuszne wymaganie, aby, nie będąc osobiście narażonym na niebezpieczeństwo, ani nie narażając nawet nikogo ze swoich bliskich, człowiek udzielił pomocy innemu człowiekowi, którego życiu grozi niebezpieczeństwo. (Mot. t. V z. 4 str. 191, 192).

2. nie udziela pomocy, a więc zachowuje się biernie i obojętnie wobec groźnej sytuacji bliźniego, okazując tem brak zrozumienia i uczucia ogólnoludzkiego, pomimo, że mógł udzielić pomocy bez narażenia siebie lub osób bliskich na niebezpieczeństwo osobiste.

3. człowiekowi; zaniechanie ratowania cudzego mienia nie podpada więc pod art. 247.

4. w położeniu, grożącem bezpośredniem niebezpieczeństwem dla życia: (zob. uw. 3 i 5 do art. 242); tu należy nietylko sytuacja człowieka, któremu grozi utonięcie, upadek w przepaść itd., lecz także sytuacja, w której grozi mu śmierć z głodu lub z braku pomocy lekarskiej.

Zdrowie ludzkie nie jest w art. 247 chronione (por. art. 242 i 243).

Położenie pokrzywdzonego nie zostało wywołane przez sprawcę przestępstwa z art. 247, gdyż inaczej odpowiadałby on za przestępstwo z art. 242 lub 243.

5. mogąc to uczynić itd. Ustawa nie wymaga od nikogo ofiarności, któraby jego lub jego bliskich narażała na niebezpieczeństwo osobiste; skoro nie jest karalnem poświęcenie cudzego życia dla uratowania własnego (art. 22 § 1), to nie można żądać od nikogo, by narażał siebie lub swych bliskich dla ratowania innej osoby.

6. osób bliskich: zob. art. 91 § 2.

7. na niebezpieczeństwo osobiste. Ustawa nie mówi tu już o «niebezpieczeństwie bezpośredniem grożącem życiu», uwalnia zatem od spełnienia obowiązku, zostającego pod sankcją art. 247, jeżeli danej osobie lub jej bliskim grozi jakiekolwiek niebezpieczeństwo dla ich osób, a więc niebezpieczeństwo choćby odległe (np. przeziębienie się przy ratowaniu tonącego w zimie) i to grożące niekoniecznie życiu, ale choćby zdrowiu danej osoby lub osób jej bliskich, np. ktoś będący sam w domu z dzieckiem nie pospiesza z pomocą tonącemu, gdyż obawia się, że dziecko w jego nieobecności uderzy się, wyjdzie na dwór i przeziębi się itp.

Z okoliczności, że niebezpieczeństwo ma być osobiste, wynika, że poniesienie szkody na majątku nie uwalnia od spełnienia obowiązku, w art. 247 wskazanego. Temu, kto w przypadku art. 247 poniósł szkodę majątkową, przysługuje prawo żądania powetowania jej (art. 122 kod. zob.).

8. Przestępstwo z art. 247 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina polega w zamiarze pozostawienia człowieka w groźnej sytuacji, pomimo że sprawca wie, iż może udzielić pomocy, nie narażając na niebezpieczeństwo siebie lub swych bliskich. Art. 247 nie wymaga, ażeby pokrzywdzony doznał rzeczywiście szkody na życiu lub zdrowiu (delictum mere ommissivum) np. niebezpieczeństwo minęło, zagrożony niem wybawił się zeń sam lub wybawił go ktoś trzeci.

Błąd sprawcy co do sytuacji danego człowieka lub co do osobistego niebezpieczeństwa, grożącego sprawcy lub jego bliskim na wypadek udzielenia pomocy, ocenić należy wedle art. 20 § 1.

9. Zob. uw. do art. 202 kk. i art. 37 W.

10. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 273/35. Odpowiedzialności z art. 247 ulega każdy, kto umyślnie nie udziela pomocy człowiekowi, znajdującemu się w położeniu, grożącem niebezpieczeństwem dla życia, mogąc to uczynić bez narażenia siebie lub osób bliskich na niebezpieczeństwo, bez względu na to, czy poza sprawcą również i inne osoby pomocy takiej udzielić mogły, ustalenie zaś tej okoliczności rozciągałoby odpowiedzialność i na te osoby, nie pozbawiając czynu sprawcy cech przestępstwa.

Rozdział XXXVI.

Przestępstwa przeciwko wolności.

Za przedmiot ochrony prawnej w grupie przestępstw przeciwko wolności, projekt uznaje, zgodnie z ogólną tendencją nowoczesnego prawa karnego, wolność osobistą jednostki, z jakiej korzysta ona w granicach panującego w społeczeństwie ładu prawnego. Ta wolność może być rozumiana dwojako: 1) jako wolność fizyczna, wolność poruszania się, przenoszenia się z miejsca na miejsce itp., 2) jako wolność moralna, wolność rozporządzania swojemi dobrami, korzystania lub niekorzystania z praw, przedsiębrania takich czy innych czynności.

Jednakże w obydwu tych postaciach wolność osobista, jako taka, będzie przedmiotem przestępstwa tylko o tyle, o ile działanie przestępne jest skierowane przeciwko niej właśnie. Stąd nie każde działanie niezgodne z «wolą» człowieka może być uważane za zamach na jego wolność. Wola wtedy tylko chroniona jest jako objaw wolności, jeżeli zgodna jest z porządkiem prawnym i dotyczy tej kategorji dóbr osobistych, które ład prawny uważa za sferę samodzielnej decyzji jednostki.

Jeżeli zachodzi łączność pomiędzy pogwałceniem takiej decyzji a innemi dobrami osobistemi lub majątkowemi, to za podstawę klasyfikacji przedmiotu przestępstwa przyjmuje się te właśnie inne dobra szczególne. Tak więc pogwałcenie wolnego dysponowania majątkiem będzie uważane za zamach na mienie, pogwałcenie wolnego dysponowania życiem płciowem — za zamach na wolność płciową, pogwałcenie wolnej decyzji w wykonywaniu praw i obowiązków obywatelskich — za zamach na te urządzenia publiczne, które na wolnej decyzji obywatelskiej się opierają itp.

Rozdział obecny obejmuje zatem tę grupę zamachów na dobra jednostki, w których wolność fizyczna lub moralna stanowi dominujące dobro i nie może być uważana za uzupełnienie lub część składową innego pogwałconego dobra prywatnego lub publicznego. (Mot. t. V z. 4 str. 193).

Art. 248.

Pozbawienie wolności. S. O.

§ 1. Kto człowieka pozbawia wolności,

podlega karze więzienia do lat 5.

Kwalifikacja. S. O.

§ 2. Jeżeli pozbawienie wolności trwało dłużej niż 14 dni albo łączyło się ze szczególnem udręczeniem lub z oddaniem we władztwo obcego państwa, albo w innych szczególnie ciężkich przypadkach, sprawca

podlega karze więzienia do lat 10.

Por. art. 489 do 500 rkk., § 239 nkk. i § 93, 94 akk.

1. *Podstawowym stanem faktycznym w tej grupie przestępstw jest pozbawienie wolności fizycznej.*

W rozumieniu zarówno obowiązującego ustawodawstwa i opartej na niem judykatury, pozbawieniem wolności jest zatem nietylko zatrzymanie w zamknięciu, ale użycie jakiegokolwiek środka, stanowiącego istotną przeszkodę do korzystania z wolności fizycznej. Może tu być użyta zarówno siła fizyczna w postaci przemocy (vis absoluta), albo też przymus psychiczny (vis compulsiva), polegający na wywołaniu w pozbawionym wolności, stanu psychicznego, w którym ten nie jest zdolny przeciwstawiać się sprawcy i nie czyni wysiłku korzystania ze swej wolności. Do kategorji tych środków Liszt zalicza strach, wstyd, wprowadzenie w błąd, sugestję hipnotyczną itp.

Jasną jest zatem rzeczą, że kwestja zamknięcia we współczesnem pojęciu pozbawienia wolności nie ma bynajmniej decydującego znaczenia; obojętną jest rzeczą, zapomocą jakich środków człowiek został doprowadzony do tego, że nie miał możności dysponowania własną swoją osobą, czy to poruszania się wogóle, czy też wyjścia z jakiejś przestrzeni zamkniętej, lub też nawet niezamkniętej, jeżeli innemi środkami uniemożliwiono mu swobodę poruszania się.

Bez względu na środki, jakich w tym celu użyto, pozbawienie wolności jest sprowadzeniem pewnego stanu, trwającego pewien przeciąg czasu, w ciągu którego ofiara nie może rozporządzać swoją osobą. Dla uznania przestępstwa za dokonane, długość tego czasu niema znaczenia decydującego. Jednakże jakiś, chociażby najmniejszy jego przeciąg, jest niezbędny.

Jeżeli pozbawienie wolności trwa czas dłuższy, to wytworzony stan jest utrzymany przez sprawcę dalszemi działaniami lub zaniechaniami, które, biorąc objektywnie, nadają pozbawieniu wolności cechy przestępstwa trwałego, ze strony zaś subjektywnej stanowią wyraz nieustającej działalności w tych wypadkach, kiedy pozbawienie wolności trwa czas dłuższy, wzmagając zarówno krzywdę ofiary, jak świadcząc o wzmożonem natężeniu działalności przestępnej sprawcy.

Obok czasu trwania przyjął projekt, jako kwalifikację, spowodowanie szczególnego udręczenia dla osoby pozbawionej wolności i oddanie osoby pozbawionej wolności «we władztwo obcego państwa». Wypadek ten, nie pozbawiony w ostatnich czasach aktualnego znaczenia, łączy w sobie obok zamachu na wolność osobistą także cechy samodzielne zbliżające poniekąd przestępstwo tego rodzaju do przestępstw przeciwko państwu.

Wreszcie projekt daje klauzulę ogólną «w innych, szczególnie ciężkich wypadkach», która to klauzula objąć może także wypadki kwalifikacji ze względu na przedmiot, znane ustawodawstwu obowiązującemu, a pominięte w projekcie. (Mot. t. V z. 4 str. 193 do 196).

§ 1. **2. pozbawia wolności** fizycznej a to bądź możności zmiany miejsca, w którem dany człowiek się znajduje, bądź też swobody ruchów; wolność woli chronioną jest w art. 251. Obojętnemi są sposób i środki w tym celu użyte; obok środków w uw. 1 wymienionych środkiem takim może być sparaliżowanie ruchów zapomocą hipnozy lub gazów, zabranie komuś odzieży, zabranie kul kulawemu (nie zaś okularów lub sztucznych zębów, gdyż przez to swoboda ruchów nie zostaje ograniczoną; czyn taki może stanowić przestępstwo z art. 257 lub wykroczenie z art. 52 W.), postawienie komuś straży lub strzeżenie go przez złośliwe psy, lub też wystosowanie doń groźby zastrzelenia w razie oddalenia się lub dokonania pewnego ruchu np. znane: «ręce do góry, bo strzelam», o ile groźba ta służy jedynie dla sparaliżowania ruchów, a nie dla dokonania zbrodni z art. 259.

Ustawa wymaga pozbawienia (zupełnego) wolności; nie wystarcza więc samo utrudnienie swobody ruchów, a tem mniej odebranie komuś środka lokomocji (wozu, koni, samochodu), gdyż przez to następuje nie pozbawienie wolności, lecz utrudnienie szybkości poruszania się z miejsca na miejsce. Czyn taki może stanowić przestępstwa z art. 257 kk., albo też wykroczenie z art. 57 W.

3. Bez znaczenia jest czas trwania pozbawienia wolności (zob. jednak § 2 nin. art.); może to być czas choćby najkrótszy, np. trzymanie kogoś kilka sekund pod wodą w rzece, stawie lub w beczce z wodą itp., podobnież pozbawionym jest znaczenia sposób, w jaki odzyskał swobodę pokrzywdzony, a mianowicie czy odzyskanie swobody nastąpiło z woli sprawcy, czy wskutek działania innych osób, czy wreszcie wskutek przypadku.

4. Nie uchyla karalności przestępstwa z art. 248 okoliczność, że pokrzywdzony tem przestępstwem mógł unicestwić działanie sprawcy zapomocą środków, normalnie niepraktykowanych, np. przez wybicie zamkniętych drzwi, wyskoczenie oknem, zejście po drabinie, spuszczenie się po linie itp.; tak bowiem, jak na całym terenie kk., decyduje tu psychiczny nastrój sprawcy i działanie przezeń dla osiągnięcia skutku przestępnego przedsięwzięte. Nie podpadnie pod art. 248 zamknięcie kogoś w ubikacji, z której zamknięty może wyjść innemi drzwiami, oknem parterowem itp.

Możliwem jest oczywiście usiłowanie oraz usiłowanie nieudolne (art. 23 § 2).

5. Nie podpada pod art. 248 chwilowe przytrzymanie dla spełnienia innego przestępstwa, np. przytrzymanie lub przygniatanie kogoś w czasie bójki **(O. S. P. IV. 308)**; nie można też tworzyć osobnego deliktu pozbawienia wolności w tych wypadkach, w których ono zawarte jest w stanie faktycznym innego przestępstwa (tzw. złożonego) np. skrępowanie lub zamknięcie osoby w celu jej zgwałcenia lub obrabowania (art. 204 i 259).

6. Pozbawienie wolności nastąpić musi bezprawnie; Kom. Kod. odstąpiła od zamieszczenia w tekście słowa «bezprawnie», jako zbędnego, skoro działanie, zgodne z prawem lub nakazane przez prawo, nigdy nie może stanowić przestępstwa.

Nie będzie więc pozbawieniem wolności w rozumieniu art. 248 umieszczenie kogoś w więzieniu lub areszcie na podstawie orzeczenia sądu lub władzy do tego uprawnionej, zatrzymanie kogoś na tejże samej podstawie dla odstawienia go za granice Państwa Polskiego lub odstawienie do gminy jego przynależności, zatrzymanie podejrzanego przez prokuratora lub policję, a nawet przez osobę prywatną, jeżeli dana osoba została schwytana na gorącym uczynku lub w czasie bezpośredniego pościgu (art. 166 i 167 kpk.).

Przestępstwa z art. 248 można dopuścić się także na aresztowanym np. więźnia wysłanego na robotę ktoś zamknie w piwnicy lub współwięźniowie sznurem go krępują itp. Jeśli urzędnik zatrzyma rozmyślnie aresztowanego w areszcie po orzeczeniu zwolnienia go z aresztu zachodzi zbieg ustaw (art. 36) z przestępstwem z art. 286 § 1; jeśli urzędnik uczynił to nieumyślnie, odpowie wedle art. 286 § 3.

7. Pozbawienie wolności jest tylko wówczas bezprawnem i karalnem, jeżeli następuje wbrew woli pokrzywdzonego; w razie zgody pokrzywdzonego może ono jednak stanowić przestępstwo znęcania się z art. 246.

8. Przestępstwo z art. 248 § 1 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1). Wina sprawcy leży w zamiarze bezprawnego pozbawienia wolności osoby pokrzywdzonej; cel i pobudka sprawcy są bez znaczenia.

9. Pozbawienie wolności jest przestępstwem trwałem (zob. uw. II. przed art. 31), co do przedawnienia zob. uw. 4 do art. 86.

§ 2. **10.** Przepis art. 248 zna cztery rodzaje kwalifikacji, czyniące z występku pozbawienia wolności zbrodnię (art. 12), a to: a) czas trwania pozbawienia wolności, b) szczególne udręczenie, c) oddanie we władztwo innego państwa i d) okoliczności czyniące pozbawienie wolności szczególnie ciężkiem.

Okoliczności, wskazane pod b) i d) stanowią tzw. pojęcia normatywne; zob. uw. 10 do art. 171.

11. dłużej niż 14 dni. Rozmiar krzywd i szkód, przez tak długie trwanie pozbawienia wolności zrządzonych, skłania tu ustawodawcę do złożenia w ręce sądu szerszego prawa karania, jak je w art. 248 § 1 przewidziano.

12. łączyło się ze szczególnem udręczeniem. Z dodania słowa «szczególnem» wynika:

a) Udręka pokrzywdzonego, choćby nie wiedzieć jak dotkliwa, spowodowana samym tylko faktem pozbawienia wolności, nie uzasadnia kwalifikacji z art.

248 § 2; sposób więc, jak pokrzywdzony subjektywnie odczuwa pozbawienie go wolności może znaleźć ekspiację jedynie w ramach kary z art. 248 § 1 (art. 54).

b) Szczególne udręczenie musi być wywołane działaniem sprawcy, wychodzącem poza działanie, konieczne dla pozbawienia wolności i niemożności jej odzyskania.

c) Szczególnem udręczeniem będzie wszystko to, co w myśl art. 246 stanowi znęcanie się (zob. uw. 2 do 4 do art. 246).

13. oddanie we władztwo obcego państwa. Przypadki takie zdarzają się często podczas wojny lub na rubieżach Państwa; narażają one daną osobę na niebezpieczeństwa, nie dające się zgóry przewidzieć, jak utratę życia lub zdrowia, uwięzienie albo nawet tortury itp. Niepewność pokrzywdzonego o jego los mieści w sobie udręczenie szczególne, o którem powyż była mowa.

14. w innych szczególnie ciężkich przypadkach. Co do znaczenia słowa «szczególnie» zob. powyż uw. 12.

Ustawodawca, nie mogąc przewidzieć, a tem mniej kazuistycznie wyliczyć wszelkich przypadków, w których powinna być wymierzona szczególnie surowa kara, pozostawia sędziemu swobodę uznania pewnego przypadku za szczególnie ciężki (klauzula generalna).

Szczególnie ciężkim może być pewien przypadek:

a) ze względu na sposób pozbawienia wolności, np. zamknięcie w lochu, w miejscu cuchnącem, wilgotnem, nawiedzionem przez szczury, pluskwy i t. d., lub w miejscu w zimie nieopalanem itp.;

b) ze względu na cel, który sprawca pozbawieniem wolności chce osiągnąć, np. zniewolenie do zawarcia małżeństwa, do oddania się nierządowi, do rozporządzenia w pewien sposób swym majątkiem, do otrzymania okupu i t. p., do wymuszenia na urzędniku dokonania lub zaniechania czynności urzędowej; w tym ostatnim przypadku zachodzi zbieg jednoczynowy (art. 36) z przestępstwami z art. 129 lub 130;

c) ze względu na osobistość pokrzywdzonego lub stosunek sprawcy do niego, np. syn wobec ojca, podwładny wobec przełożonego i t. p.

15. Podczas gdy przestępstwo z art. 248 § 1 jest występkiem, to przestępstwo z art. 248 § 2 jest zbrodnią (art. 12. 13 zd. 1); sprawca, obok zamiaru pozbawienia wolności, musiał lub powinien był wiedzieć o okolicznościach, sprowadzających wedle § 2 art. 248 wyższą karalność (art. 15 § 1).

Usiłowanie (art. 23 § 1 i 2) jest możliwe; podobnie podżeganie i pomocnictwo (art. 26 i 27).

17. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. S. P. V. 476. W razie dobrowolnego odstąpienia od zgwałcenia (art. 204), przytrzymywanie pokrzywdzonej przez pewien czas może podpadać pod pojęcie pozbawienia wolności, co jednak nie zachodzi, jeśli pokrzywdzona wychodziła i wracała **(O. S. P. VI. 285).**

Art. 249.

Kto powoduje oddanie innej osoby w stan niewolnictwa, kto uprawia handel niewolnikami lub bierze udział w przedsiębiorstwie, z tem związanem,

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5.

Handel niewolnikami. S. P. (S. O.).

Por. art. 501 rkk., § 234 nkk. i § 95 akk.

1 *Począwszy od połowy XIX wieku, na mocy traktatów międzynarodowych z r. 1841 i późniejszych, państwa cywilizowane zobowiązywały się wzajemnie do ścigania handlu niewolnikami, w szczególności murzynami. We wszystkich trzech ustawach dzielnicowych spotykamy też tego rodzaju stany*

faktyczne, czy to samodzielne, czy to traktowane łącznie z innemi wypadkami pozbawienia wolności, czy to wprost jako delictum sui generis, czy to jako cechę działania, gwałcącego wolność indywidualną (porównaj rkk. 501, nkk. 234, akk. 95). Projekt uznał za konieczne, wobec istniejących zobowiązań międzynarodowych (konw. gen. 1926 r.), umieścić osobny artykuł (art. 249), a to według formuł, przyjętych w traktatach międzynarodowych. (Mot. t. V z. 4 str. 196).

2. Art. 249 zna trzy stany faktyczne, a to:

a) spowodowanie oddania w stan niewolnictwa,

b) uprawianie handlu niewolnikami i

c) branie udziału w przedsiębiorstwie z tem związanem.

3. Kto: obywatel polski, czy cudzoziemiec (zob. uw. 3 i 6 do art. 4), w kraju lub zagranicą; zob. art. 9 lit. c) i 10.

4. powoduje oddanie innej osoby w stan niewolnictwa. Słowo «powoduje» wskazuje na nieodzowny wymóg związku przyczynowego (zob. uw. 6 do art. 15) między działaniem sprawcy a oddaniem pewnej osoby (mężczyzny, kobiety czy dziecka) w stan niewolnictwa.

Przesłanką jest tu, że dana osoba nie znajduje się jeszcze w stanie niewolnictwa; może ona jednak być już w rękach handlarzy żywym towarem, może nawet być pozbawioną wolności, ale w stanie niewolnictwa jeszcze się nie znajduje, gdyż dopiero działanie sprawcy ma spowodować odddanie jej w stan niewolnictwa.

Pod tę pierwszą część art. 249 podpada nietylko ten, kto pewną osobę sam i wprost oddał w niewolnictwo, lecz także każdy, kto do tego jakimkolwiek sposobem się przyczynił, np. oddał ją w ręce handlarza niewolnikami lub jego pomocników.

Działanie sprawcy polega na przemocy, groźbie lub podstępie.

Niewolnictwem jest stan, obecnie w państwach cywilizowanych, już nieistniejący, w którym człowiek na podstawie przepisów prawnych, w danem miejscu (państwie) istniejących, może — narówni ze zwierzęciem lub rzeczą — stać się przedmiotem prawa własności.

We wszystkich państwach cywilizowanych jest zasadą, że niewolnik, który się do nich dostał, odzyskuje pełną wolność.

5. uprawia handel niewolnikami, t. j. zawodowo (zob. uw. 10 do art. 60) trudni się kupowaniem albo też sprzedawaniem niewolników; w przeciwieństwie do pierwszego przypadku z art. 248 chodzi tu już nie o ludzi wolnych, lecz o niewolników; sprzedaż wolnego człowieka w niewolę podpadnie pod przypadek, przytoczony w uw. 4.

W krajach niecywilizowanych niewolnik jest przedmiotem tranzakcji narówni z towarami i ma swoją cenę, odpowiadającą jego wiekowi, sile fizycznej, zdolności do pewnych prac itp.

6. przedsiębiorstwo z tem związane. Słowa «z tem» odnoszą się zarówno do oddania w stan niewolnictwa, jak i do uprawiania handlu niewolnikami. Takiem przedsiębiorstwem jest np. przedsiębiorstwo transportowe lub okrętowe, zajmujące się przewożeniem niewolników.

7. na czas nie krótszy od lat 5; najdłuższe trwanie kary wynosi 15 lat (art. 39 § 1); w razie działania z chęci zysku należy obok kary więzienia orzec grzywnę (art. 42 § 1); w razie zawodowego charakteru sprawstwa sąd może korzystać z przepisu art. 60.

8. Przestępstwo z art. 249 jest delictum juris gentium, a to zbrodnią (art. 12, 13 zd. 1), wina leży w zamiarze (art. 14 § 1) dokonania czynów w tymże art. 249 wskazanych. Usiłowanie, podżeganie i pomocnictwo (art. 23, 26, 27) są możliwe.

Art. 250.

Kto grozi innej osobie popełnieniem zbrodni lub występku na jej szkodę lub szkodę bliskich, jeżeli zachodzi prawdopodobieństwo spełnienia zapowiedzi i groźba może wzbudzić obawę w zagrożonym, podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

Groźba karalna. S. G.

Por. art. 510 rkk., § 291 nkk. i § 99 akk.

1. *Do kategorji przestępstw przeciwko wolności, projekt zalicza także groźbę, idąc pod tym względem za wzorem zarówno nowszego ustawodawstwa, jak i projektów.*

Tak (t. j. jako przestępstwo przeciw wolności: przyp. aut.) klasyfikowana groźba jest właśnie tem działaniem, które w całym szeregu innych stanów faktycznych, zarówno w rozdziale «Przestępstw przeciwko wolności», jak również w rozmaitych innych rozdziałach, powtarzać się będzie jako środek przymusu psychicznego, samodzielnie lub też w związku z innemi warunkami, nadający działaniu cechy karalności.

W art. 250 groźba jest samodzielnem przestępstwem. Polega ona na oddziałaniu na psychikę zagrożonego w taki sposób, aby stąd wyniknąć mogła obawa urzeczywistnienia grożącej zapowiedzi i związane z nią skrępowanie swobody działań sprawcy.

Przedmiotem ochrony prawnej jest tutaj zatem subjektywne poczucie wolności w osobie pokrzywdzonej, które to poczucie zostaje skrępowane przez obawę urzeczywistnienia tych przykrych wydarzeń, któremi grozi przestępca.

Różnica pomiędzy groźbą a pokrewnem jej zmuszeniem (art. 251) polega na tem, że grożący do niczego nie zmusza, niczego nie wymaga od zagrożonego, tylko zapowiada przedsięwzięcie takich czynności, które, jak to powiedzieliśmy wyżej, zdolne są wzbudzić w zagrożonym obawę, a przez to pośrednio skrępować jego wolność. Aby osiągnąć taki skutek, groźba musi przedewszystkiem w treści swej posiadać cechy dostateczne do wzbudzenia w człowieku obawy. Treść tę projekt ustala zgóry podobnie jak i inne ustawy, a to uważając, że ingerencja karząca nie może wkraczać wszędzie tam, gdzie ktoś komuś zapowiada jakieś przykre wydarzenia. Jeżeli ta zapowiedź dotyczy następstw albo okoliczności, opartych na prawie, albo prawnie obojętnych, jeżeli ktoś komuś grozi wytoczeniem przeciwko niemu skargi sądowej, albo karami w świecie zagrobowym, to groźba tego rodzaju, zawierająca zapowiedź dochodzenia swych praw przez grożącego trybem normalnego porządku prawnego, albo też groźba oparta na wierzeniach religijnych i nie sprzeciwiająca się porządkowi prawnemu, nie może stanowić podstawy do ingerencji karzącej.

Dopiero wtedy, kiedy mamy do czynienia z zapowiedzą czynu, który sam przez się jest przestępstwem, można mówić o groźbie prawu przeciwnej, zatem groźbie bezprawnej, i uważać ją za podstawę do represji karzącej.

Według obowiązującego ustawodawstwa treścią zagrożenia może być albo ściśle określony czyn przestępny (rkk. 510), albo ogólnie «spełnienie zbrodni» (nkk. 241).

Projekt stanął na stanowisku, że karalność groźby może być rozszerzona także na wypadki, kiedy treścią tej groźby jest również spełnienie jakiegoś innego przestępstwa, a więc także występku, nietylko zbrodni. Bowiem istotną rzeczą jest stwierdzenie w określeniu, że chodzi o zagrożenie jakąś dotkliwością bezprawną.

Ta bezprawna dotkliwość ma być skierowana w myśl groźby nietylko przeciwko zagrożonemu bezpośrednio, ale także przeciwko innym osobom, których krzywdę odczuć może równie dotkliwie. Tę kategorję osób określa projekt jako osoby «bliskie» pokrzywdzonemu.

Obok przekonania, że urzeczywistnienie groźby byłoby połączone z ciężką krzywdą osobistą lub majątkową dla zagrożonego lub dla jego bliskich, co stanowi treść groźby, forma jej powinna wskazywać na to, że zachodzi prawdopodobieństwo jej urzeczywistnienia. Pod względem formalnym zatem dla wypełnienia stanu faktycznego art. 250 potrzeba, aby groźba mogła, biorąc objektywnie z uwzględnieniem warunków, okoliczności i właściwości osobistych uczestników indywidualnego wypadku, wzbudzić obawę jej urzeczywistnienia. Tę właśnie myśl starał się wyrazić projekt w ostatnich

dwóch zdaniach art. 242 (obecnie art. 250. Przyp. aut.), wymagając, ażeby zachodziło «niebezpieczeństwo spełnienia zapowiedzi» i żeby groźba mogła «wzbudzić obawę w zagrożonym». Tak zatem subjektywnej obawie towarzyszyć musi objektywne niebezpieczeństwo i obie te cechy łączą się ze sobą jako formalny warunek przestępnej groźby. (Mot. t. V z. 4 str. 196 do 198).

2. grozi czyli zapowiada wyrządzenie zła, a mianowicie zbrodni lub występku; zob. uw. 4 do nin. art. oraz uw. 7 do 9 do art. 91).

3. innej osobie: Osoba, przeciw której groźba jest skierowaną, musi być dokładnie określoną, atoli groźba nie musi być wypowiedzianą w jej obecności; groźbę można pod jej adresem wypowiedzieć także pośrednio przez osoby trzecie; w tym ostatnim przypadku musi zaistnieć wola sprawcy, by groźba doszła do wiadomości zagrożonego.

Groźba może być skierowana także przeciw więcej osobom, nigdy zaś przeciw osobie prawniczej, gdyż ona, nie będąc człowiekiem, nie może doznać obawy; karalną jednak będzie groźba opiewająca w ten sposób, że zagrożonymi są zastępcy prawni lub członkowie danej osoby prawnej.

4. popełnieniem zbrodni lub występku: nie zaś wykroczenia; wykroczenie nie jest złem tak znacznem, ażeby zagrożenie wykroczeniem uznać za występek, karany pozbawieniem wolności do 2 lat.

Przestępstwo, którem sprawca grozi, nie musi być wymienione z wszystkiemi szczegółami, wymaganemi przez ustawę do jego popełnienia; wystarczy, że ono ujawnione zostaje przez treść i związek wypowiedzianych słów.

Sprawca nie musi grozić popełnieniem zagrożonego czynu przez siebie samego; może on grozić popełnieniem tegoż czynu przez osobę trzecią, działającą pod jego wpływem.

Groźba dotyczyć może popełnienia przestępstwa w przyszłości.

5. na jej szkodę lub szkodę bliskich: (art. 91 § 2); zagrożenie osobie A. popełnieniem przestępstwa na osobie B, nie będącej bliską osoby A, nie może być karane jako groźba przeciw A; może natomiast, oczywiście przy zaistnieniu warunków z art. 250, karaną być, jako groźba przeciw B; groźba wyrządzenia zła, które dla zagrożonego jest obojętnem, nie podpadnie pod art. 250, gdyż nie zdoła wzbudzić w nim uczucia obawy (zob. poniżej uw. 7).

Szkoda może dotyczyć zarówno sfery osobistej (integralności ciała, wolności, czci), jak i sfery majątkowej.

6. jeżeli zachodzi prawdopodobieństwo spełnienia zapowiedzi, t. j. dokonania czynu, którym sprawca groził (jestto tzw. objektywny wymóg rzuconej groźby). W tych słowach ustawy mieszczą się następujące cechy:

a) W przekonaniu zagrożonego musi zachodzić objektywna możliwość spełnienia groźby; w braku przekonania pokrzywdzonego o tej możliwości nie może być mowy o przestępstwie z art. 250.

b) Musi być stwierdzonem, że groźba była pomyślaną i wypowiedzianą poważnie, nie zaś rzuconą pod wpływem chwilowego podrażnienia, gdyż w przeciwnym razie nie może być mowy o prawdopodobieństwie jej spełnienia. Jeżeli zagrożony uważał groźbę za wyrzeczoną i pomyślaną na serjo, a oskarżony wypowiedział ją żartem, oskarżony odpowie za przestępstwo z art. 250 tylko wówczas, jeśli przewidywał to i na to się godził (zamiar wynikowy: art. 14 § 1).

c) Osoba grożącego, jego charakter i jego nastrój psychiczny muszą być tego rodzaju, iż zachodzi «prawdopodobieństwo» — nie zaś sama tylko abstrakcyjna możliwość — że grożący przystąpi do spełnienia zapowiedzianego czynu.

Jestto pierwszy z podstawowych wymogów karalności groźby, o drugim będzie mowa poniż w uw. 7.

7. groźba może wzbudzić obawę w zagrożonym. Nie jest wymogiem, ażeby ta obawa rzeczywiście powstała, a tem mniej, by zagrożonego ogarnął strach lub by zagrożony na groźbę reagował przedsięwzięciem środków, mających za-

pobiec jej spełnieniu lub jej skutkom (O. 315/22). Z prawdopodobieństwa wykonania groźby (zob. powyż uw. 6) nie wynika jeszcze:

a) by dana groźba była wogóle zdolną wzbudzić obawę tudzież

b) by mogła wzbudzić obawę specjalnie w zagrożonym.

Ad a). Pod tym kątem widzenia należy ocenić groźby, odległe od realnych stosunków lub wypowiedziane na wypadek, którego zaistnienie pozostaje pod znakiem zapytania, np. ktoś grozi sąsiadowi, że w razie pożaru u niego nie będzie go ratował, lub że w niebezpieczeństwie (art. 247) nie udzieli mu pomocy.

Ad b). W tym względzie decyduje wprawdzie osoba i stan psychiczny zagrożonego, nakazaną tu jest jednak duża ostrożność. Doświadczenie uczy, że każdy zagrożony, zeznając przed sądem o groźbie, twierdzi, że się jej obawiał, że żywił niepokój, a nawet, że nie sypiał nocami i t. p. Nie musi to być zeznanie fałszywe, ale zagrożony zasugerował sobie obawę dla celów sądowych, dla uzyskania wyroku skazującego jego przeciwnika, konkurenta i t. d. i obawę tę kolportował skwapliwie swej rodzinie, znajomym i domownikom, ażeby mieć gotowy aparat ze świadków dla wzmocnienia własnych zeznań.

Rozpatrując tedy złożone w tym przedmiocie zeznania, należy przedewszystkiem zwrócić uwagę na stosunek sił potencjonalnych, któremi rozporządza grożący dla spełnienia groźby, a które stoją do dyspozycji zagrożonemu dla odparcia zagrożonego zła. Jeżeli stosunek tych, mających sobie przeciwdziałać sił, jest tego rodzaju, że zagrożony może sobie wprost lekceważyć groźbę, wypadnie przyjąć, że dana groźba nie mogła wzbudzić obawy w zagrożonym; jeżeli natomiast taki stan rzeczy nie zachodzi, sędzia — uwzględniając wszystkie zachodzące warunki i okoliczności, zwłaszcza osobiste właściwości sprawcy i pokrzywdzonego — weźmie za podstawę wyroku nie psychikę przeciętnego człowieka, lecz indywidualną psychikę zagrożonego, albowiem ustawa nie mówi: «może wzbudzić obawę» (wogóle), lecz «może wzbudzić obawę w zagrożonym».

8. Przestępstwo z art. 250 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2); wina sprawcy leży (bez względu na cel i pobudkę czynu) w jego świadomości, iż wypowiedziane przezeń słowa mieszczą w sobie groźbę, że groźba ta dojdzie do wiadomości zagrożonego i że może w zagrożonym wzbudzić obawę (dolus directus lub eventualis: art. 14 § 1).

Jeśli wbrew woli lub oczekiwaniu groźba nie doszła do wiadomości zagrożonego, zachodzi usiłowanie (art. 23). Gdyby groźba, posiadająca wszelkie wymogi z art. 250, z powodu szczególnych okoliczności nie wzbudziła w zagrożonym obawy, zachodzi usiłowanie nieudolne (art. 23 § 2).

9. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 315/22. Forma zewnętrznej groźby symbolicznej czyli wyrażonej działaniem może się objawiać rozmaicie, np. jako gest albo znak o treści jasno zrozumiałej dla każdego lub dla danego środowiska; karalność nie zależy od faktycznego zastraszenia; dla osądzenia, czy pokrzywdzony mógł pod wpływem groźby stracić poczucie bezpieczeństwa swego lub swoich bliskich, sąd powinien wziąć pod uwagę zarówno przedmiotowe warunki, jak i fizyczne właściwości pokrzywdzonego.

O. 43/34. Pod art. 250 podpada również groźba, która ma być popełniona w przyszłości; prawdopodobieństwo spełnienia nie musi wypływać z możności natychmiastowego wykonania zagrożenia; groźba nie musi być poparta czynem, świadczącym o możliwości natychmiastowego wykonania, np. groźba rewolwerem, siekierą lub tp. Prawdopodobieństwo spełnienia groźby i możność wzbudzenia obawy w zagrożonym należy ocenić z punktu widzenia pokrzywdzonego (subjektywnie). Podmiotową istotę czynu wyczerpuje świadomość, że zagrożone zło stanowi zbrodnię lub występek, że zagrożony weźmie tę groźbę serjo, przyjmując prawdopodobieństwo jej spełnienia i że groźba wzbudzić może w nim obawę (art. 14).

O. 110/34. Zob. przy art. 149.

O. 136/34. Groźba może być wyrażoną także zapomocą takiego zachowania się sprawcy, które ma na celu wywołanie w psychice zagrożonego obawy i które zdolne jest obawę tę wywołać (gonienie za kimś, czekanie przed domem na kogoś w ujawnionym z okoliczności nieprzyjaznym zamiarze).

O. 225/35. Dla istoty występku, przewidzianego w art. 250, pobudka i cel działania sprawcy nie mają znaczenia, jak nie ma znaczenia i okoliczność, czy sprawca rzeczywiście zamierzał swą groźbę spełnić. Byt tego przestępstwa jest zależny od tego, aby sprawca zdawał sobie sprawę, że pogróżka jego może wzbudzić w osobie zagrożonej obawę jej urzeczywistnienia i by działał w celu wzbudzenia w niej tej obawy, bądź też godził się z tą możliwością.

O. 259/35. (pkt. 1). Dla odpowiedzialności z art. 250 wystarcza świadomość sprawcy, że groźba ze względu na swą treść i formę przedstawia się w stosunku do zagrożonego, jako mająca prawdopodobieństwo jej urzeczywistnienia, z czem sprawca się godzi. Okoliczność, że oskarżony wypowiedział pogróżkę nie w zamiarze urzeczywistnienia, jest obojętna dla bytu przestępstwa z art. 250 (pkt. 2). Znamię przestępstwa z art. 250, aby groźba mogła wzbudzić obawę w zagrożonym, musi istnieć w osobie zagrożonego nietylko subjektywnie, lecz także objektywnie. Subjektywnej obawie musi towarzyszyć objektywne niebezpieczeństwo, z uwzględnieniem oczywiście warunków, okoliczności i właściwości osobistych.

O. 345/35. W zakresie stanu faktycznego, uzasadniającego zastosowanie art. 250, objektywna musi być tylko groźba, natomiast tak prawdopodobieństwo spełnienia zapowiedzi, jakoteż możność wzbudzenia obawy w zagrożonym oceniać należy subjektywnie, t. zn. z punktu widzenia pokrzywdzonego. Osobnik grożący może być niebezpieczny i wielokrotnie karany, a zagrożony może się mimo to jego gróźb nie bać, z drugiej zaś strony osobnik grożący może być nieposzlakowany, a mimo to jego groźba może w zagrożonym wywołać obawę.

Art. 251.

Wymuszenie. S. G.

Kto przemocą lub groźbą bezprawną zmusza inną osobę do działania, zaniechania lub znoszenia,
podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

Por. art. 507, 509 i 615 rkk., § 240 nkk. i § 98 akk.

1. *Samodzielne miejsce w grupie przestępstw przeciwko wolności stanowi przestępstwo zmuszenia (Nötigung, contrainte). Jest to, ściśle biorąc, podstawowe przestępstwo całego działu przestępstw przeciwko wolności. Groźba jest w stosunku do zmuszenia jakgdyby niższym jego stopniem, często też w postaci przymusu psychicznego (vis compulsiva) stawać się może środkiem zmuszenia. Pozbawienie wolności fizycznej jest niejako wyższym stopniem zmuszenia przez bardziej wszechstronne skrępowanie wolności jednostki.*

Przy określeniu pojęcia wolności jako przedmiotu zmuszenia, należy brać za podstawę nietylko subjektywne chcenie człowieka, ale także objektywne granice prawne woli człowieka w społeczeństwie.

W stosunku do tak rozumianego przedmiotu ochrony prawnej zmuszenie będzie polegało na skrępowaniu prawnie wolnego postępowania, t. j. na wytworzeniu takich warunków, w których człowiek nie może czynić tego, co chcieć powinien, albo musi czynić to, czego chcieć nie ma obowiązku.

W większości obowiązującego ustawodawstwa i w projektach definicja tego stanu operuje pojęciami zmuszenia do działania, zaniechania lub znoszenia czegokolwiek (Handlung, Duldung, Unterlassung; faire, ne pas faire ou laisser faire). Rkk. dodaje jeszcze, że czynność lub zachowanie się, do których zmuszono, mają być sprzeczne z prawem lub obowiązkiem zmuszanego. Dodatek ten, w treści swej słuszny, wydaje się formalnie zbędny wobec tego, że w samem pojęciu wolności prawnej, która też jedynie przez prawo może

być chroniona, tkwi ograniczenie jej wskazaniami norm objektywnych, a więc «prawa lub obowiązku».

Zmuszenie, jako podstawowe przestępstwo przeciwko wolności, nabierać może cech szczególnych ze względu na szczególny dodatkowy niejako przedmiot działania przestępnego. Tak więc zmuszenie kobiety do stosunku płciowego będzie przestępstwem samoistnem, traktowanem odrębnie od przestępstw przeciwko wolności. Podobnie zmuszenie do zrzeczenia się praw majątkowych, jako zamach na wolność rozporządzania swem mieniem, będziemy uważali za przestępstwo przeciwko prawom majątkowym (wymuszenie), Tak samo zmuszenie urzędnika do zaniechania lub przedsięwzięcia czynności urzędowej, należeć będzie do przestępstw przeciwko władzom i urzędom i t. p.

Środkiem zmuszenia do działania, zaniechania lub znoszenia jest groźba spowodowania postępowania karnego lub rozgłoszenia wiadomości, uwłaczających czci zagrożonego lub jego bliskich. Oczywistym warunkiem karalności takiej groźby jest jej prawna bezpodstawność.

Jest to przestępstwo znane pod nazwą szantażu. Projekt miał tutaj na względzie dwa typy traktowania tego przestępstwa. Mianowicie, wzór projektu szwajcarskiego (art. 137), gdzie szantaż traktowany jest jako forma wymuszenia majątkowego, polegającego na uzyskaniu zapłaty za odstąpienie od ujawnienia okoliczności szkodliwych dla osoby szantażowanej. Drugi wzór znajdujemy w projekcie niemieckim w postaci t. zw. Ehrennötigung (§ 254). Działanie, polegające na groźbie doniesienia karnego lub rozgłoszenia wiadomości uwłaczających, według formuły niemieckiej nie wiąże się z osiągnięciem korzyści majątkowych, może być natomiast połączone z jakiemkolwiek przeciwnem dobrym obyczajom żądaniem (gegen die guten Sitten verstossende Zumutung).

Jakkolwiek naogół przeważnie mamy do czynienia z szantażem, jako zamachem na prawa majątkowe, jednakże projekt stanął na stanowisku bliższem koncepcji projektu niemieckiego i rozszerzył ją jeszcze bardziej, uważając, że nietylko dobra majątkowe, ale w pierwszym rzędzie wolność postępowania prawnego wogóle może być przedmiotem tego rodzaju zamachów. (Mot. t. V z. 4 str. 198 do 200).

2. W zasadzie każdy człowiek ma i powinien mieć zupełną swobodę co do tego, co chce czynić, czego chce zaniechać i co chce znosić; ta swoboda dotyczy zarówno jego działań prawnych (np. zawarcie umowy kupna, sporządzenie rozporządzenia ostatniej woli itp.), jak i działań czysto faktycznych (siąść, jechać, przechadzać się, jeść i t. p.), a więc chroni osobę, jej mienie (zob. art. 257) i jej rzeczy, przedstawiające wartość niematerjalną (zob. art. 272), tudzież wogóle ten prawny i faktyczny stan rzeczy, w którego centrum znajduje się pokrzywdzony i w którego zachowaniu lub niezachowaniu on jest zainteresowany. Otóż tę swobodę w całym jej zakresie chroni przepis art. 251.

Przepis ten przewiduje naruszenie tej swobody dwojakim sposobem, t. j. przemocą lub groźbą bezprawną; podstęp nie jest sposobem popełnienia przestępstwa z art. 251.

3. przemocą. Zob. uw. 2 do art. 114, uw. 3 do art. 259 i uw. 1 do art. 261.

Przemoc (lub groźba) może być skierowaną albo bezpośrednio przeciwko ofierze przymusu, albo przeciwko osobom trzecim, jako przedstawicielom pokrzywdzonego, przeciwko otoczeniu pokrzywdzonego, a nawet przeciw jego rzeczom (Komplet Izby Karnej **O. 142/20),** toż samo przeciw dziecku dla zniewolenia rodziców dziecka do postąpień niezgodnych z ich wolą lub dobrem albo ich obowiązkiem **(O. 28/21),** byleby tylko działanie to, choćby tylko wtórnie, pośrednio odbijające się na pokrzywdzonym, podobnież silnie oddziaływało na jego uczucie lub zmysły, jak środki bezpośredniej przemocy osobistej (Komplet Izby Karnej **O. 173/26** i zespół siedmiu sędziów **O. 10/31).**

4. groźbą bezprawną: zob. uw. 7, 8 i 9 do art. 91. Por. art. 261, w którym przewidzianą jest groźba użycia natychmiastowego gwałtu na osobie zagrożonego, a to w celu, wskazanym w tymże art.

5. zmusza: (por. art. 261) czyli łamie wolę innej osoby, poddaje ją swej woli, swemu nakazowi.

Przestępstwo jest dokonane przez samo zmuszanie (a nie zmuszenie), nie czyni więc różnicy, czy działanie sprawcy osiągnęło skutek t. j. czy pokrzywdzony uległ woli sprawcy (tak też **O. S. P. XII. 367).**

Zmuszanie przy użyciu przemocy lub groźby bezprawnej jest już przez samo użycie tych środków nacechowane jako akt bezprawia (gwałtu) na osobie pokrzywdzonego, bez względu na to, czy sprawca był uprawnionym do oddziałania na wolę pokrzywdzonego, czy też nie. W pierwszym przypadku bezprawie sprawcy ma charakter formalny, sprawca użył tu niewłaściwego środka do zrealizowania swych praw, np. sprawca ma prawo do gruntu, ma nawet wyrok sądowy, ale odbiera grunt środkami w art. 251 zabronionemi — w drugim przypadku natomiast sprawcy brak wszelkiego prawa do oddziałania w danym kierunku na wolę pokrzywdzonego. Zmuszanie środkami z art. 251 nie będzie tylko wówczas przestępstwem z art. 251, jeżeli zmuszający był z mocy prawa uprawniony do użycia tych środków, np. aresztowanie przestępcy przez funkcjonarjusza policji, przytrzymanie przez osobę prywatną przestępcy, schwytanego in flagranti (art. 166 i 167), działanie w obronie koniecznej (art. 21), dozwolona samopomoc i t. p.

Błąd sprawcy co do jego uprawnienia do użycia przemocy lub groźby bezprawnej ocenić należy wedle art. 20.

6. inną osobę: fizyczną, nie zaś osobę prawną (por. uw. 3 do art. 250); zmuszanie zrzeszeń publicznych podpada pod art. 114 i 115; zmuszanie członków tychże zrzeszeń odnośnie ich czynności w tychże zrzeszeniach podlega karze z art. 116 i 117. Zob. też art. 149.

7. do działania: Pokrzywdzony nie ma tu woli działania, chce zachować się biernie, a sprawca zmusza go do pozytywnego czynu, do czynności mającej cechę czynności prawnej lub czysto faktycznej (zob. powyżej uw. 2).

8. do zaniechania lub znoszenia. I zaniechanie i znoszenie polegają na czysto biernem zachowaniu się pokrzywdzonego; różnica jednak leży w tem, że podczas gdy przy zaniechaniu pokrzywdzony nic nie czyni i wskutek tego nic się nie dzieje w danej sferze, to przy znoszeniu pokrzywdzony wprawdzie także niczego nie czyni, ale za to wbrew woli pokrzywdzonego dzieje się coś, względnie ma się dziać coś, czego pokrzywdzony nie chce i czego byłby może nie zniósł spokojnie, gdyby nie znalazł się pod przymusem sprawcy. To, co przy znoszeniu się dzieje, może się dziać z woli sprawcy lub innej osoby lub z przyczyn od czyjejkolwiek woli niezależnych (np. sprawca zmusza pokrzywdzonego, by znosił naturalny odpływ cieczy na swój grunt).

9. Przestępstwo z art. 251 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina polega na użyciu środków przemocy lub groźby bezprawnej w zamiarze zmuszenia innej osoby do pewnego działania, zaniechania lub znoszenia. Ten zamiar sprawcy nadaje jego czynowi karalne piętno subjektywne; wyjęcie komuś okien z mieszkania może być kradzieżą, może być psotą i może być działaniem z art. 251, jeżeli ma zmusić pokrzywdzonego do zapłaty czynszu; zabranie kąpiącemu się ubrania może być kradzieżą i może być pozbawieniem wolności (art. 248 § 1), jeżeli sprawcy chodzi o uniemożliwienie lub utrudnienie ruchów, a będzie zmuszeniem, jeżeli sprawcy chodzi o to, by pokrzywdzony kupił odzież u sprawcy.

Określony tu zamiar odróżnia groźbę z art. 251 od groźby z art. 250; w przypadku art. 250 sprawca chce wzbudzić obawę u pokrzywdzonego, a nie zamierza bynajmniej oddziałać na jego wolę i na jego działanie, znoszenie lub zaniechanie; w przypadku zaś z art. 251 groźba ma wpłynąć na pokrzywdzonego w tym kierunku, by coś uczynił, czegoś zaniechał lub coś ścierpiał.

10. Zob. uw. do art. 250, uw. 3 do art. 259, uw. 1 i 3 do art. 261.

11. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 141/20 (w Komplecie Izby Karnej). Pojęcie gwałtu pośredniego nie dopuszcza rozciągłej wykładni i pozwala dopatrzeć się karalnego gwałtu pośredniego tylko w takiem działaniu, które, lubo nie dotykało pokrzywdzonego wprost, ale bądź co bądź sprawiało fizyczne lub moralne jego przygnębienie, zniewalające go do poddania się przemocy.

O. 266/22 (w Komplecie Izby Karnej). Jedną z zasadniczych cech art. 251 stanowi bezprawność zadanego pokrzywdzonemu przymusu, należy tedy ustalić, czy działanie lub zaniechanie, do których zniewolono pokrzywdzonego, sprzeciwiały się jego prawom lub obowiązkom, a także rozważyć stosunek do osób trzecich, ilekroć pogwałcone prawo lub obowiązek pokrzywdzonego opiera się na tych stosunkach.

O. 310/22 (w Komplecie Izby Karnej). Obojętną jest rzeczą czy pokrzywdzony: a) wyzbył się jakichkolwiek praw, gdyż wystarcza ustalenie, że był zmuszony wbrew swojej woli faktycznie odstąpić od korzystania z swych praw; b) czy bez wielkiej dla siebie ujmy, lub szkody, mógł obejść się bez prawa, z którego korzystania zmuszony był wyrzec się na skutek przemocy, czy też przeciwnie, prawo to miało dlań znaczenie istotne.

O. 314/22 (w Komplecie Izby Karnej). Posiadaczami praw majątkowych mogą być zarówno osoby fizyczne lub prawne i ta tylko między niemi zachodzi różnica, że pierwsze bezpośrednio urzeczywistniają swoje prawa, drugie zaś uskuteczniają to przez osoby fizyczne. Gwałt popełniony na osobach fizycznych, jako przedstawicielach osoby prawnej, w celu zmuszenia ich do zrzeczenia się urzeczywistnienia praw, służących osobie prawnej przez nich reprezentowanej, godzi swym gwałtem bezpośrednio w osobę fizyczną, ale krzywdzi osobę prawną.

K. 142/25 (w Komplecie Izby Karnej). W wypadkach samowoli karalnej działanie sprawcy może polegać bądź na czynie, do którego sprawca nie miał zgoła żadnego prawa (bezprawie materjalne), bądź na niezachowaniu form lub pogwałceniu niezbędnych warunków przy urzeczywistnieniu swojego prawa (bezprawie formalne).

O. 310/22. Nieuiszczenie komornego nie uprawnia gospodarza do samowolnego pozbawienia go korzystania z mieszkania; jeśli uczynił to gwałtem lub groźbą, popełnił przestępstwo.

O. 27/22. Mężczyzna, rozbierający się przy kobiecie obcej w celu zmuszenia jej do opuszczenia pokoju, w którym oboje się znajdują i w którym kobieta ma prawo przebywać, dopuszcza się na jej osobie gwałtu moralnego (vis compulsiva) przez zmuszenie jej albo do asystowania przy rozbieraniu się obcego mężczyzny, co obraża uczucie wstydliwości, albo do opuszczenia pokoju, a więc zrzeczenia się służącego jej prawa przebywania w tym pokoju.

O. 6/4 1933 Nr. 2 K. 160/33. Pojęcie gwałtu musi być traktowane bardzo szeroko, jako wszelkiego rodzaju przemoc fizyczna, nawet sama przez się niekaralna. W razie przymusu skierowanego przeciw większej ilości osób, wystarczy zupełnie ustalenie gwałtu, jako środka przymusu względem jednej nawet osoby, jeżeli gwałt taki zniewolił zarówno tę osobę, jak i inne do poddania się przymusowi.

O. z 5/1 1934 Nr. 3 K. 1314/33. Pod art. 251 podpadnie wyjęcie okien z cudzego mieszkania, usunięcie z niego rzeczy i t. d., jakkolwiek dokonane w nieobecności pokrzywdzonego, o ile miały na celu zmuszenie go do zaniechania korzystania z mieszkania.

O. 147/33 (w gronie siedmiu sędziów). Pod art. 251 podpada wszelkie zmuszenie zapomocą przymusu bezpośredniego lub pośredniego do działania, zaniechania lub znoszenia niezgodnego z prawem lub obowiązkami zmuszonego, bez względu na to, w jakim celu sprawca działał. Tak pojęte zmuszenie, jako pogwałcenie ogólnej wolności osobistej, może łączyć się z pogwałceniem pewnych

szczególnych przysługujących jednostce praw, wolności płciowej, rozporządzenia mieniem i t. p. (art. 204, 259, 261). Przestępstwo należy rozpatrzeć pod kątem widzenia zamiaru sprawcy, decyduje więc nie sam przymus, lecz cel, do jakiego go użyto. Przymus fizyczny (vis absoluta), użyty jako środek dla zaboru cudzego mienia lub innej korzyści majątkowej, nadaje czynowi charakter działania przeciw mieniu (art. 259, 261), o ile jednak użyto przymusu psychicznego (vis compulsiva), nastąpi to jedynie, gdy środkiem działania było zagrożenie użyciem natychmiastowego gwałtu. W ramach art. 251 pozostać tedy powinno wymuszenie pod groźbą spowodowania postępowania karnego lub rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci czyli tzw. pospolicie szantaż. Kk. nie daje określenia gwałtu i używa tego określenia jedynie w art. 258, 259 i 261.

O. 266/31 (do art. 507 rkk.). Administrator domu, który zatrzymał czynsz zainkasowany na poczet sum, które z innych powodów należą mu się od właściciela, nie popełnia aktu gwałtu wzgl. przemocy z art. 507 cz. II. rkk.

O. 27/34. 1) Odpowiada w myśl art. 251 sprawca, który przemoc kierował wprawdzie bezpośrednio na rzecz, przez to jednak pośrednio oddziaływał na osobę, ograniczając swobodę woli pokrzywdzonego, w szczególności przez zmuszenie go do znoszenia pewnego stanu rzeczy; bez znaczenia jest okoliczność, czy zastosowanie takiej przemocy wywołało u pokrzywdzonego przygnębienie. 2) Ulega zatem karze z art. 251 właściciel domu, który przemocą (oderwawszy kłodę i t. p.) przeniósł rzeczy lokatora do innej piwnicy, a drzwi piwnicy do lokatora należącej, zamurował.

O. 88/34. Obojętne jest, czy czyny przemocy zostały spełnione w obecności, czy też w nieobecności pokrzywdzonego; wyjęcie w porze zimowej okien z cudzego mieszkania, usunięcie zeń rzeczy i t. p., jakkolwiek spełnione w nieobecności pokrzywdzonego, stanowią przemoc (tzw. gwałt pośredni).

O. 238/34. Dla przypisania przestępstwa z art. 251 ma decydujące znaczenie kwestja użycia siły fizycznej bez względu na intenzywność przemocy. Przez przemoc zrozumieć należy przymus, wywarty zapomocą «siły fizycznej» (vis absoluta), w odróżnieniu od przymusu psychicznego (vis compulsiva), który może być wywołany tylko zapomocą groźby bezprawnej (art. 91). Cechy przestępstwa z art. 251 uwarunkowane są następującemi okolicznościami:

1) czynność przestępną musi stanowić bądź przemoc, bądź groźba bezprawna, 2) czynność przestępna musi mieć na celu zmuszenie innej osoby do przedsięwzięcia działania, do którego w danych warunkach nie jest prawnie zobowiązaną, albo też musi mieć na celu zmuszenie innnej osoby do zaniechania (znoszenia) działania, które druga osoba w danych warunkach uprawniona jest przedsięwziąć względnie nie jest obowiązaną znosić.

O. 64/35. (pkt. 1) Do istoty przestępstwa z art. 251 kk. potrzeba ustalenia umyślnego ograniczenia swobody woli pokrzywdzonego przez zmuszenie go zapomocą przemocy lub groźby bezprawnej do tego, że pokrzywdzony nie może czynić tego, co chcieć powinien, albo musi czynić to, czego chcieć nie ma obowiązku. (pkt. 2) Prawo broni posiadacza i zmuszenie zatem przemocą lub groźbą bezprawną posiadacza do działania, zaniechania lub znoszenia czegoś, co godzi w jego prawo posiadania, stanowi przestępstwo z art. 251 kk., chociażby do danej rzeczy sprawcą z innego tytułu słusznie rościł pretensje. (pkt. 3) Przestępstwa z art. 251 kk. nie popełnia ten, kto działa w wykonaniu ustawy. (pkt. 4) Nie wolno jednostce, jak przy obronie koniecznej, zastąpić powołane władze państwowe w dochodzeniu sprawiedliwości stosowaniem zmuszenia i skoro § 19 austr. ust. cyw. wskazuje poszkodowanemu drogę dochodzenia swych praw, to pominięcie tej drogi i użycie własnej pomocy, stanowić będzie przestępstwo z art. 251 kk. (pkt. 5) Błąd co do prawa cywilnego nie jest równoznaczny z błędem co do faktu i nie odbiera spełnionemu czynowi charakteru przestępstwa, niemniej nakłada na sąd obowiązek rozważenia takiej obrony w świetle § 2

art. 20 kk., przewidującego nieświadomość bezprawności czynu, czyli pewien gatunek błędu co do prawa.

O. 294/34: Zob. przy art. 271.

O. 110/34 zob. przy art. 149.

O. 342/35. (pkt. 1). Przemoc z art. 251 istnieje nawet i wówczas, gdy nie wyraża się w bezpośrednim gwałcie na osobie, lub na jej własnej rzeczy, wystarczy bowiem to, żeby gwałt na rzeczy skierowany był pośrednio przeciwko osobie pokrzywdzonej w ten sposób, że osobą ta bądź fizycznie gwałt ten lub jego skutki odczuwa, bądź też odczuwa go psychicznie jako zagrożenie. (pkt. 2). Taką przemocą w stosunku do osoby pokrzywdzonej w zakresie posiadanego przez nią prawa korzystania z mieszkania może być każde takie świadome działanie oskarżonego, przedsięwzięte bez zgody i wbrew woli pokrzywdzonej, które uniemożliwiło jej korzystanie z prawa zamieszkiwania, a nie było usprawiedliwione warunkami z art. 22.

Art. 252.

Najście domu. S. O.

§ 1. Kto wdziera się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia, przedsiębiorstwa, posiadłości ogrodzonej w związku z mieszkaniem lub ogrodzonej i służącej za miejsce pobytu, albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza,

podlega karze aresztu do lat 2 lub grzywny.

§ 2. Ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego.

Por. art. 511, 512 rkk., § 123 nkk. i § 83 akk.

1. *Najście domu, według projektu, jest przestępstwem przeciwko prawom osobistym, jest naruszeniem wolności jednostki, w szerokiem znaczeniu tego słowa, a mianowicie złamaniem prawa wyłącznego swobodnego korzystania z domu. Przyczem przez dom należy rozumieć nietylko mieszkanie obywatela w potocznem rozumieniu tego słowa, ale także teren, na którym obywatel pracuje lub którym, w związku ze swem mieszkaniem albo pracą, w sposób wyłączny ma prawo rozporządzać.*

Określenie tego terenu natrafiało na pewne trudności wobec braku pojęcia syntetycznego, któreby obejmowało rozmaite rodzaje rozumianej jak wyżej przestrzeni. Tę samą trudność miały i mają zarówno ustawodawstwa obowiązujące, jak projekty. Wszystkie one nie mogą uniknąć pewnej kazuistyki w określeniu przedmiotu ochrony prawnej w tym wypadku. Kazuistyki tej nie mógł także w pewnym stopniu uniknąć i projekt, jakkolwiek dążył do tego, ażeby skupić przytoczone określenia około pewnych podstawowych pojęć, jakiemi są zamieszkiwanie, wykonywanie pracy, wreszcie pobyt. W ten sposób powstało zestawienie art. 252.

Jako sposób działania określono w art. 252 działanie przestępne w dwojakiej postaci: jako wdarcie się, albo jako odmowa opuszczenia miejsc, w art. 252 wymienionych.

Projekt nie zatrzymał z obowiązującego ustawodawstwa i nie przejął z innych ustaw i projektów innych form działania albo okoliczności kwalifikujących, jak to: wejście nocą, posiadanie broni, dokonanie działania w kilka osób zbiorowo, użycie groźby itp. Te wszystkie okoliczności łączyły się częściowo z dawnem traktowaniem najścia domu jako formy gwałtu publicznego[1]*. W poszczególnych wypadkach, np. w wypadku użycia przemocy w stosunku do osoby, albo w wypadku uszkodzenia przedmiotów, zagradzających dostęp itp., może być mowa o zbiegu przestępstw. Jeżeli wtargnięcie do cudzego pomieszczenia będzie częścią składową realizacji innego zamierzenia przestępnego, np. kradzieży albo rozboju i t. p., to główny czyn pochłonie samodzielną odpowiedzialność za najście domu. (Mot. t. V z. 4 str. 202).*

2. Przestępstwo z art. 252 znane jest pod nazwą naruszenie spokoju czyli miru domowego.

[1]) Okoliczności te mogą mieć poważny wpływ na wymiar kary (art. 54).

§ 1. **3. wdziera się:** wchodzi lub w jakikolwiek inny sposób (po linie, kominem, samolotem lub dorobionym kluczem albo otwartem oknem) dostaje się do jednego z miejsc, wskazanych w art. 252, wbrew wyraźnie oświadczonej lub domniemanej woli osoby, w której faktycznem władztwie owo miejsce się znajduje. Brak prawno-publicznego lub prawno-prywatnego tytułu do wnijścia nie stwarza jeszcze stanu faktycznego z art. 252; sprawca musi mieć świadomość, że «wdziera się» tam wbrew woli tego, który danem miejscem rozporządza. Z drugiej znów strony nie jest wymaganem, ażeby sprawca utorował sobie drogę siłą, groźbą, przełamaniem przeszkód lub podstępem, np. udając inną osobę (listonosza, znajomego itd.). Oczywiście nie jest wdarciem się wejście na podstawie uprawnienia urzędowego (notarjusz, komornik, sekwestrator, listonosz, sędzia śledczy, prokurator, policja i t. p. **O. 158/21).**

Nie jest koniecznem, ażeby sprawca wszedł całem swem ciałem do danego miejsca; wystarczy wsunięcie ręki (sprawca wsuwa rękę przez okno, ażeby odsunąć zasuwę lub ażeby kluczem tkwiącym w zamku otworzyć drzwi), wsunięcie nogi (sprawca wkłada nogę między drzwi i ramę drzwi, ażeby uniemożliwić ich przymknięcie), górnej części ciała (aby uniemożliwić zamknięcie okna) lub głowy (celem obserwowania zajść w danem miejscu) i t. p.

Wdzieranie się traci charakter czynu, podpadającego pod art. 252, jeżeli ono stanowi część składową innego przestępstwa, np. kradzieży, rozboju i t. p.

4. mieszkania wraz z jego częściami składowemi jako to: sienią, przedpokojem, łazienką, ustępami.

5. lokalu: chodzi tu o lokal publiczny (lokal wyborczy, dworzec kolejowy, szkoła, teatr, kino, sklep, kawiarnia, restauracja), nie zaś handlowy lub przemysłowy, gdyż lokale te są chronione pod nazwą «przedsiębiorstwo».

6. pomieszczenia: strychy, piwnice, sutereny, składy, namioty, wagony kolejowe, obrócone na mieszkanie lub na przechowanie w nich pewnych przedmiotów, statek wodny lub powietrzny itd.

7. przedsiębiorstwa: handlowe, przemysłowe, fabryki, warsztaty i t. p.

8. posiadłości ogrodzonej w związku z mieszkaniem: ogród, park, podwórze itp. Warunkiem karalności jest ogrodzenie (parkanem, murem, sztachetami, płotem, drutem kolczastym itp., nie zaś rowem), gdyż ogrodzenie wskazuje na to, że właściciel czy posiadacz nie życzy sobie wstępu osób obcych.

9. ogrodzonej i służącej za miejsce pobytu, np. sad, w którym w lecie mieszka osoba, która nabyła owoce tegoż sadu. Istnienie ogrodzenia jest tu nieodzownym warunkiem, nie wystarczają kopce graniczne lub rów.

10. wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza, mógł wejść za wyraźnem lub dorozumianem zezwoleniem uprawnionej osoby (np. do kawiarni, restauracji), albo też sprawca wchodząc mógł nie wiedzieć, że uprawniona osoba jest przeciwną jego pobytowi lub obecności tamże; z chwilą wszakże, skoro uprawniona osoba wyraziła żądanie opuszczenia tegoż miejsca przez sprawcę, dalsze pozostanie tamże sprawcy staje się karalnem. Uprawniony może wówczas — w razie oporu — użyć siły celem pozbycia się osoby mu niewygodnej; będzie to obrona konieczna uprawnionego **(O. 1/18, O. 2/21);** wyproszony lub wyrzucony może w miarę zachodzących okoliczności żądać ukarania uprawnionego za występek z art. 256 § 1.

Art. 252 mówi «o żądaniu»; osoba uprawniona musi więc w sposób jasny i dla tego, który się wdarł, zrozumiały, sprzeciwić się jego pozostaniu tamże. Niejasne oświadczenie woli przez tęż osobę lub też oświadczenie, wypowiedziane w języku dla przybysza niezrozumiałym, nie są zdolne stworzyć stanu faktycznego z art. 252.

Uprawnioną w rozumieniu art. 252 jest osoba rozporządzająca albo prawnie i faktycznie, albo tylko faktycznie danem miejscem, a zatem właściciel, posiadacz, użytkowca, dzierżawca, lokator itd.

11. Przestępstwo z art. 252 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina polega na zamiarze wdarcia się lub nieopuszczenia danego miejsca wbrew żądaniu.

12. Zob. art. 68 do 72 kpk. § 2.

13. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 182/21. Obecność pokrzywdzonego w chwili dokonania przestępstwa nie jest potrzebna.

O. 146/21. Ochrony z art. 252 używa także bezprawny posiadacz wobec osób trzecich.

O. 314/22 (w Komplecie Izby Karnej). Pod ochroną art. 252 pozostają także pomieszczenia, należące do wszelkich instytucyj państwowych, samorządowych lub prywatnych.

O. 158/21. Występku z art. 252 dopuścić się może także i ten, kto rości sobie pretensje do własności, posiadania lub użytkowania danego pomieszczenia.

O. 323/31. Sprawca musi działać potajemnie lub samowolnie; brak świadomości sprawcy, co do nieistnienia zgody gospodarza, wyłącza poczytanie winy.

O. S. P. XIII. 28. Przez «wdzieranie się» należy rozumieć bezprawne przedostanie się do miejsc w art. 252 wymienionych. Jeżeli oskarżony wdzierał się do lokalu i pomimo żądania, od drzwi nie odszedł, aż je uszkodził, zachodzi usiłowanie (art. 23 i 252).

O. 3/11 1933 Nr. 3 K. 922/23. Nieopuszczenie cudzego mieszkania, wbrew żądaniu osoby uprawnionej, podpada pod art. 252, choćby sprawca przedostał się do tego pomieszczenia w sposób legalny.

O. 154/32. (pkt. 1) Podmiotowa istota przestępstwa z § 123 nkk. (= art. 252) wymaga świadomości sprawcy o braku uprawnienia do przebywania w mieszkaniu wskutek wezwania do opuszczenia go. (pkt. 2) Uprawnienia płynące z tzw. prawa domowego przysługują z reguły (poza wypadkami zastępstwa z powodu nieobecności, choroby itp.) głowie rodziny. (pkt. 3). Żonie właściciela mieszkania w braku sprzeciwu z jego strony służy prawo żądania i wymuszenia, choćby przemocą od osób trzecich opuszczenia mieszkania; użyta przez nią siła, czy groźba, nie będzie wówczas bezprawną, i obrona konieczna w tym wypadku zagrożonemu nie służy.

O. 283/35 (pkt. 2). Nieopuszczenie miejsca, stojącego pod ochroną art. 252, wbrew żądaniu osoby uprawnionej jest zamachem na spokój domowy, spełnionym przez zaniechanie i uprawniającym do odparcia go w drodze obrony koniecznej, która może między innemi polegać na usunięciu z miejsc w art. 252 wymienionych przemocą fizyczną osoby spokój ten naruszającej.

Rozdział XXXVII.

Naruszenie tajemnicy

Pierwotną formą przestępnego naruszenia tajemnicy jest naruszenie tajemnicy zawodowej; w szczególności przez lekarzy wszelkiej nazwy, wszelkiego tytułu naukowego i zakresu wykonywania czynności leczenia, a więc t. zw. chirurgów, felczerów, oraz aptekarzy i t. p., którzy są przedewszystkiem wymienieni w dawniejszych źródłach ustawodawczych, jako to: Code penal 378, akk. 498, 499 i inne.

Jednakże już dość wcześnie spis osób, obowiązanych do przestrzegania tajemnicy zawodowej, rozciąga się także na inne osoby, którym tajemnica prywatna zostaje powierzona wskutek wykonywanego przez nich zawodu, a więc na osoby duchowne, adwokatów i t. p. Ciągle jednak pojęcie tajemnicy wiąże się nie z osobą, której tajemnica dotyczy, ale z zawodowym obowiązkiem milczenia, naruszonym przez podmiot przestępstwa. (Mot. t. V z. 4 str. 203).

Art. 253.

Tajemnica korespondencji: a) naruszenie. S. G.

§ 1. Kto bez uprawnienia otwiera zamknięte pismo, dla niego nie przeznaczone, albo przywłaszcza sobie lub niszczy cudzą korespondencję, zanim adresat się z nią zapoznał, albo przyłącza się do przewodu, służącego do podawania wiadomości, albo podstępnie uzyskuje nieprzeznaczoną dla niego wiadomość telefoniczną lub telegraficzną,

podlega karze aresztu do lat 2 lub grzywny.

b) rozgłoszenie.

§ 2. Kto tak uzyskaną wiadomość ogłasza albo rozgłasza,

podlega karze aresztu do lat 2 lub grzywny.

§ 3. Ściganie przestępstw, określonych w § 1 i 2, odbywa się z oskarżenia prywatnego, a jeżeli dotyczy korespondencji lub wiadomości, przeznaczonych dla władz lub urzędów państwowych — następuje także na wniosek właściwej władzy lub urzędu.

Por. art. 542, 680 pkt. 3 i 4 rkk., § 29 nkk. i § 1 austr. ustawy z 6/4 1870 Nr. 42.

1. *Projekt staje już na współczesnem stanowisku. Naruszenie tajemnicy ma tutaj być chronione nie z punktu widzenia naruszenia obowiązku zawodowego, ani też z punktu widzenia szkody materjalnej lub moralnej, wymagającej w każdym wypadku udowodnienia, ale jako czyn, stanowiący bezprawne wkroczenie w dziedzinę cudzych uprawnień co do zachowania w tajemnicy okoliczności, których nie ma obowiązku ujawniać.*

Zgodnie z tem stanowiskiem na pierwszy plan zostało wysunięte działanie, polegające nie na nadużyciu zaufania, opartego na czynnościach zawodowych, ale także działanie, którego podmiotem może być każda osoba.

Przestępstwo jest już dokonane z chwilą, kiedy sprawca dopuścił się jednego z wymienionych w art. 253 działań. Działania te umyślnie nie zostały związane z warunkiem zapoznania się z treścią korespondencji, bowiem kwestja takiego zapoznania się byłaby w wielu wypadkach trudna do udowodnienia. Nie jest potrzebne dla stanu faktycznego przestępstwa z art. 253, aby w korespondencji otwartej lub przywłaszczonej, podsłuchanej rozmowie, mieściły się jakieś informacje lub wiadomości, dotyczące okoliczności, mających charakter szczególnej tajemnicy prywatnej. Otwarcie listu zamkniętego, zawierającego życzenia noworoczne, odpowiadać będzie warunkom tego artykułu tak samo, jakgdyby w tym liście były jakieś poufne zwierzenia, ważne dokumenty i t. p.

Okolicznością kwalifikującą jest ogłoszenie lub rozgłoszenie wiadomości, w sposób bezprawny uzyskanej. Jako ogłoszenie rozumieć należy: podanie do wiadomości publicznej drukiem lub innemi środkami. Rozgłoszenie zaś polega na komunikowaniu wiadomości innym osobom w sposób, nie mający charakteru publicznego. (Mot. t. V z. 4 str. 204 do 206).

§ 1. 2. Część I art. 253 zajmuje się ochroną tajemnicy listowej i zawiera trzy stany faktyczne, a to:

a) otwarcie zamkniętego pisma,

b) przywłaszczenie sobie korespondencji, zamkniętej lub niezamkniętej,

c) zniszczenie korespondencji, zamkniętej lub niezamkniętej.

Art. 68 pkt. 2 i 3 Konst. R. P. z r. 1935 poręcza «tajemnicę korespondencji»; tajemnica ta może być naruszona tylko w warunkach prawem przewidzianych.

3. Kto: bez różnicy czy osoba prywatna, czy też urzędnik pocztowy lub inny urzędnik państwowy lub samorządowy; zob. art. 291.

4. bez uprawnienia. Do otwarcia zamkniętego pisma uprawnionym jest w zasadzie tylko adresat i osoby przezeń wyraźnie lub dorozumianie do otwarcia uprawnione, np. członkowie jego rodziny; uprawnionym jest także dziedzic adre-

sata oraz lekarze w zakładach dla umysłowo chorych, albowiem pismo służyć im może do zbadania stanu chorobowego.

Z mocy przepisów prawa publicznego uprawnione do otwarcia pism wysyłanych i odbieranych są osoby wymienione w art. 161 kpk., a także zarząd więzień i zakładów zabezpieczających; w obronie koniecznej (art. 21) uprawnionym jest małżonek do otwarcia pism, wskazujących na niewierność drugiego małżonka.

5. otwiera. Otwarcie pisma stanowi właściwą istotę przestępstwa z art. 253 § 1; obojętnym jest sposób, w jaki otwarcie nastąpiło, czy przez rozcięcie, rozlepienie, rozdarcie lub w inny sposób, choćby sprawca nie naruszył przy tem zamknięcia, np. wyjął pismo z niedobrze zamkniętej koperty zapomocą potrząsania kopertą, obracania jej i t. p. Delikt jest dokonany z chwilą otwarcia, a nie dopiero z chwilą odczytania pisma przez osobę, która go otworzyła lub też przez inną osobę.

Częściowe otwarcie, nie uniemożliwiające jeszcze odczytania go, stanowi usiłowanie (art. 23).

6. zamknięte pismo. Pojęcie pisma (scriptum) jest niezawisłe z jednej strony od liter i języka (może to nawet być pismo szyfrowe lub znaki), z drugiej strony od materjału, na którym je sporządzono (należą tu więc tabliczki, pergamin, skóra itp.). Nazwisko tego, dla którego pismo jest przeznaczone (odbiorca, adresat, destynatarjusz), nie jest wymagane; wystarczy, że otwierającemu pismo jest wiadomem, iż ono nie jest dla niego przeznaczonem i że otwierając je popełnia bezprawie. Nie będzie bezprawiem otwarcie znalezionego, a nie zaadresowanego pisma, zaś nie oddanie go adresatowi lub wysyłającemu nie podpadnie także pod art. 56 W., gdyż nie stanowi on mienia (art. 257 § 1). Pojęcie pisma obejmuje nietylko list (epistolae), lecz każde pismo bez względu na jego treść; pod ochroną art. 253 pozostaje więc jednakowo list miłosny, gratulacja, wyrażenie współczucia, uwiadomienie o nawiązaniu lub rozwiązaniu stosunków osobistych, przemysłowych i handlowych, wszelkiego rodzaju korespondencja, nawet przesłana w zamkniętej kopercie gazeta, nie zawierająca żadnych zakreśleń lub uwag itp., wreszcie pisma zamknięte, pochodzące od sądów lub innych władz.

Zamknięcie czyni z pisma każdemu przystępnego pismo poufne; wedle woli nadającego (obojętnem jest, czy pismo «zamknął» jego autor, czy też inna osoba) treść pisma staje się przeznaczoną tylko do wiadomości adresata; ta poufność danej wiadomości stanowi rationem legis i pozostaje, w odniesieniu do tego, który bezprawnie je otworzył — i nadal (tj. po otwarciu pisma: zob. § 2 nin. art.) pod ochroną prawa (art. 253 § 2).

Na istotę zamknięcia składa się wola nadawcy, by pismo było zamknięte t. j. niedostępne oczom osób innych, różnych od adresata i wprowadzenie woli zamknięcia w czyn.

Zamknięcie musi być zamieszczone na samem piśmie albo na jego okładce (kopercie); sposób zamknięcia jest obojętnym, byleby ono stanowiło większą lub mniejszą przeszkodę w otwarciu pisma; zamknięcie może nastąpić przez zapieczętowanie, zalepienie gumą, opłatkiem lub w inny sposób, a także przez zszycie, zaplombowanie itp.

Jeżeli zamknięcie jest nadwerężone, to pismo należy uważać za zamknięte, jak długo resztki, pozostałe z zamknięcia, wskazują jeszcze na wolę zamknięcia pisma przez nadawcę, a sama pozostałość z zamknięcia stanowi jeszcze przeszkodę w otwarciu.

Pisma związane sznurkiem należy (in dubio in mitius) uważać za niezamknięte, gdyż związanie sznurkiem mogło nastąpić dla zapobieżenia temu, by coś ze związanych pism nie wypadło i nie zaginęło.

7. dla niego nie przeznaczone: obojętną jest rzeczą, czy na piśmie wymienionym jest adresat, czy też dane pismo nie zawiera wogóle żadnego adresu, byleby adresatem nie był ten, który je otworzył.

Jeżeli pismo adresu nie zawiera, to otwarcie go przez inną osobę niż ta, dla której — choć bez adresu — ono było przeznaczone, stanowi przedmiotową istotę czynu; czy jednak ten, który je otworzył, ma za otwarcie odpowiadać, zależy od tego, czy on miał świadomość, że dane pismo jest pismem dla kogo innego przeznaczonem; tę kwestję rozstrzygnie sędzia, biorąc pod uwagę okoliczności zachodzące w konkretnym wypadku.

8. przywłaszcza sobie lub niszczy cudzą korespondencję, choćby niezamkniętą; przywłaszczeniem jest każda czynność, która choćby na czas najkrótszy usuwa korespondencję z pod wyłącznej dyspozycji adresata. Przywłaszczeniem będzie okazanie komukolwiek korespondencji (wysyłanej lub nadeszłej, urzędowej, prywatnej, handlowej) bez przyzwolenia osoby uprawnionej t. j. wysyłającego lub odbiorcy. W przeciwieństwie do art. 257 i 262 sprawca nie musi mieć zamiaru zachowania korespondencji na zawsze.

Niszczeniem jest spalenie lub uczynienie jakimkolwiek sposobem korespondencji nieczytelną w całości lub choćby tylko w części.

Korespondencję stanowi jedno lub więcej pism, zamkniętych lub niezamkniętych, bez względu na to, kto jest wysyłającym, a kto jest odbiorcą.

9. zanim adresat się z nią zapoznał; warunek ten musi zaistnieć, jeżeli przywłaszczenie lub zniszczenie cudzej korespondencji ma być karalnem. Przywłaszczenie korespondencji przed lub po zapoznaniu się z nią przez adresata może podpaść pod art. 272, jeśli ona zawiera przedmioty, posiadające wartość niematerjalną (art. 31).

10. przyłączył się do przewodu służącego do podawania wiadomości, a więc umożliwił sobie podsłuchanie prowadzonych rozmów, choćby z możliwości tej w rzeczywistości jeszcze nie korzystał. Takiemi przewodami są połączenia telefoniczne z centralą telefoniczną, publiczną lub prywatną, połączenia między stacjami radjowemi, tuby itd.

11. podstępnie uzyskuje nieprzeznaczoną dla niego wiadomość telefoniczną lub telegraficzną, np. osoba A przedstawia się przy telefonie jako osoba B, wezwana do telefonicznej rozmowy lub odwrotnie pod nazwiskiem osoby B zapytuje telefonicznie o pewne wiadomości — albo osoba A odbiera za kogoś depeszę lub, przedstawiając się na poczcie pod nazwiskiem osoby B, dowiaduje się o treści depesz nadeszłych pod adresem osoby B.

Jeżeli depesza odebrana za osobę inną jest zalepiona czyli zamknięta (zob. powyż uw. 6), a osoba A ją otworzy, zachodzi zbieg czynów z części I i z części ostatniej art. 253 (art. 31).

Przedmiotem podstępnego podchwycenia może być każda wiadomość bez względu na jej doniosłość dla pokrzywdzonego i dla sprawcy, a więc zarówno wiadomość prywatna (np. zaproszenie na herbatę), jak i handlowa, przemysłowa itp.; istota czynu leży tu bowiem nie w rodzaju wiadomości, lecz w podstępnem działaniu sprawcy, które dyskwalifikuje jego mentalność a zarazem — wbrew woli pokrzywdzonego — umożliwia mu dostanie się w posiadanie może i ważnych wiadomości.

Dana wiadomość ma być nieprzeznaczona dla sprawcy, a więc ma być przeznaczona dla jednej lub więcej osób, różnych od niego. Nie należą tu wiadomości podawane publicznie zapomocą radja, gdyż nie są one przeznaczone dla pewnych osób, indywidualnie oznaczonych. Co do podstępu zob. uw. 7 do art. 118.

§ 2. **12. Kto:** sprawca czynu z art. 253 § 1 tudzież każdy, kto wie, że dana wiadomość pochodzi z tego zabronionego źródła.

13. tak uzyskaną t. j. wiadomość osiągniętą którąkolwiek z trzech dróg w uw. 2 powyż wskazanych.

14. ogłasza czyli podaje do publicznej wiadomości zapomocą pism drukowych, na zgromadzeniu publicznem (zob. uw. 2 do art. 152).

15. rozgłasza czyli opowiada więcej osobom, co najmniej trzem; sprawca odpowiada tu za ewentualność, że dana wiadomość przez opowiadania tych osób dostanie się do wiadomości większej ilości osób, możliwie nawet do wiadomości publicznej.

16. Przestępstwa z art. 253 § 1 i 2 są występkami umyślnemi (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina leży w świadomem działaniu sprawcy. **§ 1 i 2.**

17. Ściganie przestępstw z § 1 i 2 art. 253 odbywa się w zasadzie z oskarżenia prywatnego (zob. art. 68 do 72 kpk.); postanowienie to jest całkiem jasne, zachodzi tylko pytanie, kto ma prawo wniesienia i popierania oskarżenia względnie, kto jest pokrzywdzonym, gdyż prawo to służy tylko pokrzywdzonemu (art. 68 kpk.). **§ 3.**

Otóż pokrzywdzonym jest tu ten, w czyją sferę prawną sprawca wkroczył swem bezprawnem działaniem; może nim być zarówno wysyłający, jak i odbiorca a także obaj równocześnie; zależy to od właściwości danego przypadku.

Jeżeli korespondencja lub wiadomości przeznaczone są dla władzy lub urzędu, a więc jeżeli adresatem pisma lub odbiorcą wiadomości jest władza lub urząd, natenczas ściganie odbywa się:

a) z oskarżenia prywatnego, wdrożonego przez wysyłającego (odbiorcą jest bowiem władza) a t a k ż e

b) na wniosek (zob. art. 56 kpk.) władzy lub urzędu, dla których korespondencja lub wiadomość jest przeznaczoną.

Co do pojęć «urząd» i «władza» zob. uwagi zamieszczone przed art. 125.

Urząd pocztowy, telegraficzny itd., którym poruczono ekspedycję pisma, telegramu, wiadomości itd. nie są uprawnione do złożenia wniosku o ściganie, gdyż pisma etc. nie są dla nich przeznaczone a urzędy te są tylko pośrednikami w doręczaniu pisma, w przesłaniu wiadomości itd.

18. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 26/26. Pokrzywdzonym przez pogwałcenie tajemnicy korespondencji może być zarówno jej nadawca jak i jej odbiorcy a także osoba trzecia, jeśli korespondencja zawiera wiadomość, mogącą ją zniesławić. «Otwarciem» cudzej korespondencji jest każda czynność umożliwiająca dostęp do treści pisma, usuwająca zewnętrzną przeszkodę do zapoznania się z treścią pisma.

O. 373/31. List staje się korespondencją pocztową z chwilą powierzenia go urzędowi pocztowemu, chociaż nie był zaopatrzony w znaczki pocztowe a nazwisko adresata było fikcyjne (por. art. 680 rkk.).

Art. 254.

§ 1. Kto wbrew swemu obowiązkowi wyjawia prywatną tajemnicę, z którą zapoznał się w związku z wykonywaniem swego zawodu lub funkcji publicznej, Naruszenie tajemnicy zawodowej S. G.

podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

§ 2. Przestępstwa tego dopuścić się może także osoba pomocna przy wykonywaniu zawodu lub funkcji publicznej.

§ 3. Niema przestępstwa, jeżeli wyjawiający tajemnicę czyni to ze względu na uzasadniony interes publiczny lub prywatny. Bezkarność.

§ 4. Ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

Por. art. 541, 543 do 546 rkk., § 300 nkk., § 498, 499 akk.

1. *Jako drugi stan faktyczny z tej grupy projekt umieszcza naruszenie tajemnicy przez osobę, do jej zachowania obowiązaną. Konstrukcja jednak projektu w porównaniu z dawniejszem ustawodawstwem jest odmienna o tyle, że, jak to już wyżej zaznaczono, za przedmiot ochrony prawnej projekt uznaje prawo osoby pokrzywdzonej, obowiązek zaś sprawcy jest tylko cechą właści-*

wego przedmiotu przestępstwa. Konsekwencją takiego stanowiska jest rozszerzenie karalności na wypadki, kiedy sprawca ujawnia wiadomości, nie powierzone sobie z tytułu zawodu, ale samodzielnie z tego tytułu poznane, chociażby poznanie to nie było w koniecznym, ale tylko w przypadkowym związku z wykonywaniem zawodu.

Obowiązek zachowania tajemnicy zostaje w ten sposób rozszerzony co do przedmiotu. Zostaje on również rozszerzony i co do podmiotu. Podmiotem przestępstwa z art. 254 projektu ma być osoba, która zapoznała się z cudzą tajemnicą prywatną «w związku z wykonywaniem swego zawodu lub funkcji publicznej». Pojęcie zawodu obejmuje nietylko lekarza, aptekarza, adwokata itp., ale każdą tego rodzaju czynność zawodową, która może uczynić dostępnemi dla sprawcy cudze tajemnice prywatne. Pełnienie funkcji publicznej obejmuje w tym wypadku poza urzędnikami, w ścisłem znaczeniu tego wyrazu, także współdziałanie z czynnościami urzędowemi. Wreszcie § 2 uzupełnia jeszcze koło wymienionych wyżej osób przez włączenie tych, którzy są przy wykonywaniu zawodu pomocni.

Warunkiem dodatkowym jest, aby osoba, która w ten sposób z cudzą tajemnicą się zapoznała, miała obowiązek jej zachowania. Nie chodzi tutaj o obowiązek szczególny danej osoby, ale o obowiązek, związany z jej zawodem. Ten obowiązek w stosunku do tajemnicy prywatnej ustępuje przed interesem publicznym. Ujawnienie tajemnicy, poznanej w warunkach powyższych, uczynione ze względu na uzasadniony interes publiczny, nie ulega karze. Podobnież przy zbiegu interesów prywatnych, obowiązek ochrony tajemnicy nie może stać się podstawą do pokrzywdzenia innego uzasadnionego interesu prywatnego, dlatego też, jeżeli sprawca działa w celu ochrony takiego interesu, nie popełnia przestępstwa.

Z tych samych względów, co przy art. 253, podstawą ścigania musi być wniosek pokrzywdzonego. (Mot. t. V z. 4 str. 206, 207).

§ 1. **2. wbrew swemu obowiązkowi:** prawnemu; pogwałcenie obowiązku moralnego lub etycznego nie podpada pod art. 254. Przestępstwo z art. 254 stanowi więc tzw. przestępstwo swoiste (delictum proprium) osoby, wykonującej dany zawód. Co do odpowiedzialności podżegacza i pomocnika zob. uw. 2 do art. 101.

Obowiązek milkliwości ciąży wedle prawa kościelnego na spowiedniku, wedle przepisów ustaw na sędziach (art. 120 u. s. p.), na urzędnikach publicznych (art. 24 ust. z 17/2 1922 Dz. U. 21 poz. 164), na notarjuszach (art. 14 Prawa o notarjacie z 27 października 1933 Dz. U. 84 poz. 609), na adwokatach (art. 20 Prawa o ustroju adwokatury z 7 października 1932 Dz. U. 86 poz. 733), na lekarzach (art. 20 rozp. Prez. R. P. o wykonywaniu praktyki lekarskiej z 25 września 1932 Dz. U. 81 poz. 712), na funkcjonarjuszach ubezpieczalni społecznych (art. 281 ustawy o tychże ubezpieczalniach z 28/3 1933 Dz. U. 51 poz. 396), na członkach dyrekcji i urzędnikach bankowych (art. 59 rozp. Prez. R. P. z 17 marca 1928 Dz. U. 34 poz. 321 o prawie bankowem) itd.

Pozatem przepisy szczególnych ustaw nakazują pewnym osobom zachowanie tajemnicy pod rygorem kar tamże wymienionych. Tu należą przepisy art. 21, 30 i 187 ordynacji podatkowej z 15 marca 1934 Dz. U. 39 poz. 346, nakładające obowiązek milkliwości na urzędników i innych funkcjonarjuszów podatkowych oraz na członków podatkowych komisyj odwoławczych — tudzież art. 10 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (z 2 sierpnia 1926 Dz. U. 96 poz. 559 ze zmianami, wprowadzonemi rozporządzeniem Prez. R. P. z 17/9 1927 Dz. U. 84 poz. 749)) co do zachowania tajemnic technicznych i handlowych przedsiębiorstwa.

Z drugiej strony jednak cały szereg przepisów szczególnych obowiązuje do udzielenia wyjaśnień władzom skarbowym, jako to: art. 60 powołanej powyż ordynacji podatkowej oraz art. 47 ustęp 1 i 2 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z 15 lipca 1925 w brzmieniu obwieszczenia Min. Skarbu z 27 stycznia 1932 Dz. U. 1932 poz. 110.

3. wyjawia a więc choćby jednej tylko osobie; art. 254 nie wymaga rozgłaszania, rozpowszechniania itp.

4. prywatną tajemnicę czyli tajemnicę osoby prywatnej. Tajemnicą jest fakt, który dana osoba pragnie mieć nieujawnionym, choćby znany był niewielu osobom i choćby zachowanie go przed pewnem gronem osób było niemożliwe (por. art. 9 § 1 rozp. Prez. R. P. z 24 października 1934 Dz. U. 94 poz. 851 o niektórych przestępstwach przeciw bezpieczeństwu Państwa w dodatku 1).

Tajemnice państwowe pozostają pod sankcją art. 10 wymienionego co dopiero rozporządzenia — z drugiej zaś strony wedle art. 21 tegoż rozp. karalnem jest zaniechanie uwiadomienia władzy o popełnieniu przestępstwa z art. 10 cyt. rozp. Zob. też art. 103 kpk.

5. zapoznał się w związku z wykonywaniem swego zawodu lub funkcji publicznej. Słowami «zapoznał się» objęto prywatne tajemnice:

a) które ktoś powierzył sprawcy wprost i bezpośrednio właśnie dlatego, że on dany zawód lub funkcję publiczną wykonuje np. tajemnica ujawniona wobec spowiednika, adwokata, lekarza, akuszerki itp. — nadto

b) o których sprawca dowiedział się w związku z wykonywaniem zawodu lub funkcji publicznej np. lekarz badając chorego, adwokat biorąc informację itd.

Nie czyni różnicy, czy jestto tajemnica prywatna tej osoby, od której spowiednik, adwokat etc. ją otrzymali jednym ze sposobów, powyż pod a) i b) wskazanych, czy też osoby trzeciej np. lekarz stwierdza u pacjenta chorobę weneryczną i dowiaduje się od niego, że zaraził go jego małżonek.

Rzecz jasna, że pod osłoną art. 254 § 1 nie pozostają tajemnice otrzymane okolicznościowo, z gazet, rozmów prywatnych itp.

Wyrażenie: «w związku z wykonywaniem funkcji publicznej» obejmuje szerszy zakaz niż wyrażenie: «w związku z urzędowaniem» (art. 291); obejmuje ono nietylko czynności urzędnika państwowego lub samorządowego, lecz także inne funkcje publiczne np. biegłego, tłumacza, członka komisji szacunkowej itd.

Jeżeli sprawca jest urzędnikiem państwowym lub samorządowym, sąd może podwyższyć mu karę wedle art. 291.

6. Wyjawienie tajemnicy musi nastąpić umyślnie, gdyż przestępstwo z art. 254 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); nie ulega więc karze ujawnienie tajemnicy z niedbalstwa np. adwokat zostawił na biurku informację, aptekarz receptę itp.

7. osoba pomocna: bez względu na jej rodzaj zatrudnienia a więc: pomocnik adwokata lub notarjusza, asystent lekarza, pomocnica lekarska, osoba przybrana do rewizji itd. § 2.

8. ze względu na uzasadniony interes publiczny lub prywatny (por. art. 255 § 2). § 3.

Interes publiczny ma oczywiście pierwszeństwo przed interesem osoby prywatnej, polegającem na nieujawnieniu jej prywatnej tajemnicy; toteż w niektórych wypadkach istnieje nakaz ujawnienia takiej tajemnicy prywatnej, choć ujawnienie powoduje daleko idące następstwa np. obowiązek lekarza doniesienia o chorobie zakaźnej; doniesienie takie spowodować może izolację całej rodziny, przeniesienie jej do osobnych pomieszczeń, na dany cel przeznaczonych, oderwanie jej od zajęć wzgl. zarobkowania itp.

Interesem publicznym jest dalej wymiar sprawiedliwości, wobec czego nie można odmówić zeznań z powodu tajemnicy zawodowej, jeżeli sąd nie zwolni od nich (art. 102 kpk.); ustawa zapobiega tu częściowo rozszerzaniu się ujawnionej tajemnicy prywatnej przez nakaz przesłuchania danej osoby przy drzwiach zamkniętych (art. 102 kpk.) i zakaz rozpowszechnienia wiadomości z tajnej rozprawy sądowej (art. 159 § 2 kk.).

Trudniejsza jest sprawa z uzasadnionym interesem prywatnym; chodzi tu o kolizję dwóch interesów prywatnych, a mianowicie o kolizję interesu tej osoby, której dotyczy dana tajemnica, z interesem osoby, której grozi szkoda w razie nieujawnienia tajemnicy. Uzasadnionym będzie interes prywatny w ujawnieniu tajemnicy, jeżeli zło, z jej zachowania wypływające jest większe, aniżeli zło wy-

nikające z jej ujawnienia. Sędzia zbada tu troskliwie całokształt zachodzących okoliczności i na tej podstawie wyda swe orzeczenie, czy zachodzi «uzasadniony» interes.

Kolizja wyżej wspomniana zajdzie, jeżeli np. lekarz stwierdził u swego pacjenta suchoty albo kiłę a ktoś radzi się go, czy wydać córkę swą za owego pacjenta.

Interesem prywatnym może być nietylko interes osoby trzeciej, lecz także interes tego, kto wbrew przepisom § 1 nin. art. ujawnia tajemnicę prywatną np. adwokat, lekarz, akuszerka itp., którzy wytaczając powództwo o należne im wynagrodzenie, muszą w myśl art. 206 kpc. przytoczyć czynności przez się wykonane.

W wypadkach z § 3 art. 254 sprawca nietylko nie podlega karze (por. art. 17 § 1, 22 § 1, 97 § 2, 180 § 2 i 219 § 2), lecz wogóle «nie popełnia przestępstwa» (por. art. 19, 20 § 1, 21 § 1) a zatem działa prawnie.

Błąd sprawcy w przedmiocie zagadnienia, czy interes publiczny lub prywatny wymagał ujawnienia tajemnicy prywatnej, osądzić wypadnie wedle art. 20.

Por. uw. 17 i 18 do art. 255 § 2.

§ 4. 9. Zob. art. 68 do 72 kk.

Rozdział XXXVIII.

Zniewagi.

Projekt stoi na zasadniczem stanowisku odróżnienia dwu różnych punktów wyjścia, a mianowicie uważa, że są dwa różne przedmioty zamachu, jeden to cześć, a drugi to poczucie godności osobistej. Przez cześć rozumieć należy dobro jednostki, którego istotą jest ustosunkowanie się do niej innych jednostek tego samego społeczeństwa w sferze życia społecznego, towarzyskiego, a nawet w sferze stosunków prawnych.

Dobre imię można z e p s u ć, można zabrać danej osobie bez tego, żeby ona o tem wiedziała, przez rozszerzanie wiadomości, poniżających ją w opinji publicznej; ustosunkowanie się otoczenia do danej osoby będzie wówczas znacznie chłodniejszem, niż poprzednio, dana osoba może stracić możność utrzymywania stosunków pewnego rodzaju, możność wstępu do zamkniętych klubów i t. p. Natomiast istotę naruszenia godności osobistej stanowi działanie, które d o t y k a daną osobę wprost i bezpośrednio; bez dokładnego zaznajomienia się osoby obrażonej z działaniem osoby obrażającej niema obrazy. (Mot. t. V z. 4 str. 208).

Art. 255.

Zniesławienie S. G. drukiem: S. O.

§ 1. Kto pomawia inną osobę, instytucję lub zrzeszenie, choćby nie mające osobowości prawnej, o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć je w opinji publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności,

podlega karze aresztu do lat 2 i grzywny.

Dowód prawdy.

§ 2. Niema przestępstwa, jeżeli zarzut był prawdziwy. Jeżeli zarzut uczyniony był publicznie, to dowód prawdy przeprowadzić wolno tylko wówczas, gdy sprawca działał w obronie uzasadnionego interesu publicznego lub prywatnego, własnego lub cudzego, a nadto dowód nie dotyczy okoliczności życia prywatnego lub rodzinnego.

Ogłoszenie wyroku.

§ 3. Wyrok skazujący należy na wniosek oskarżyciela ogłosić w czasopismach na koszt skazanego.

§ 4. Ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego.

§ 5. W razie zniesławienia urzędnika, ściganie może nastąpić również na wniosek władzy przełożonej.

Por. art. 531—533 i 537—540 rkk., § 186—200 nkk. i § 487—495 i 497 akk.

1. *Dobre imię można naruszyć przez to, że przedstawia się daną osobę jako posiadającą pewne wady, właściwości, źle widziane przez ogół, albo też przez to, że przytacza się pewne fakty, dotyczące jej postępowania, które oddziałać muszą niekorzystnie w opinji publicznej. Projekt stoi na stanowisku potrzeby zaznaczenia, że działanie sprawcy przedstawia niebezpieczeństwo dla danej osoby w dwojakim kierunku albo p o n i ż e n i a w opinji publicznej, albo narażenia na utratę z a u f a n i a, potrzebnego dla danego stanowiska lub zawodu. Nie są to pojęcia w zupełności się pokrywające. Można wykonywać pewien zawód, czy piastować pewne stanowisko, chociaż dana jednostka nie cieszy się opinją bezwzględnie nienaganną. Jest to wynikiem faktu istnienia rozmaitych typów ocen moralnych w rozmaitych kołach społecznych. T. zw. opinja publiczna jest tylko wynikową ścierania się ocen, wytwarzanych w mniejszych kołach. Można być ukwalifikowanym na stanowisku dyrektora banku, pomimo to, że opinja publiczna zarzuca danej osobie skąpstwo, brak ofiarności na cele publiczne itp. Odwrotnie jednostką o bardzo altruistycznym poglądzie na świat, która dzięki swemu miłosierdziu utraciła cały majątek, może uchodzić za niebezpieczną na stanowisku dyrektora instytucji finansowej. Z tych przeto powodów wskazanem jest przeprowadzenie rozróżnienia pomiędzy podnoszeniem zarzutów, poniżających w rozumieniu przeciętnej oceny społecznej, a podnoszeniem zarzutów, uniemożliwiających uzyskanie pewnego stanowiska (np. prezesa klubu) lub wykonywanie pewnego zawodu (np. lekarza, dyrektora banku itp.). Działanie osoby, podnoszącej zarzut, może mieć w następstwie konsekwencje niekorzystne dla danej osoby nawet w dziedzinie materjalnej (utrata posady lub niemożność jej uzyskania).*

Projekt przeprowadza rozróżnienie między zarzutami, dotykającemi życia prywatnego lub rodzinnego, a zarzutami innego rodzaju. W razie podniesienia zarzutów z życia prywatnego lub rodzinnego, o ile nastąpiło to p u b l i c z n i e (np. w miejscu dostępnem dla nieokreślonej liczby osób), ż a d e n w z g l ą d nawet na interes publiczny, nie może spowodować uwolnienia od odpowiedzialności. Zarzuty takie, chociażby najprawdziwsze, w najlepszej wierze i w najlepszych zamiarach podnoszone, nie mogą dotykać życia prywatnego lub rodzinnego, jeżeli podniesiono je publicznie. T. zw. pranie honoru nie leży w interesie publicznym.

Projekt stwarzający dla osoby, podnoszącej zarzut, sytuację trudną, nie chce tych rygorystycznych przepisów rozciągać na lekkomyślne, z pewnością niepożądane, złośliwości życia towarzyskiego. Dlatego projekt nie wprowadza postaci winy nieumyślnej, lecz ogranicza się do skonstruowania karygodności samego tylko złego zamiaru. Sprawca musi być świadomym, że przytoczona przez niego opowieść o postępowaniu lub właściwości danego osobnika jest poważnym zarzutem, mogącym poniżyć daną osobę w opinji publicznej lub pozbawić ją zaufania itp. Całość stanu faktycznego musi być objęta zamiarem sprawcy. Jeżeli okaże się, że sprawca zamiaru takiego nie posiadał, chociażby w postaci zamiaru ewentualnego, to sprawcy do odpowiedzialności pociągać nie można.

Krytyka wystąpień politycznych, literackich, artystycznych, czy produkcji zawodowej, może uchodzić za zarzut, bądź to osłabiający stanowisko danej jednostki w opinji publicznej («szkodliwy kierunek polityczny», «śpiewak bez głosu», «malarz bez talentu»), lub też pozbawiać zaufania («rzemieślnik-partacz», finansista ryzykant» itp.), jednakowoż zarzucający ma zawsze możność udowodnienia że działał w interesie uzasadnionym publicznym (krytyka literacka z istoty swej jest funkcją społeczną). Oczywiście, zarzucający musi przeprowadzić dowód prawdy; projekt stwierdza zatem bezkarność l o j a l n e j krytyki w interesie publicznym.

Projekt idzie za przykładem nowożytnych ustawodawstw i przewiduje, że na wniosek oskarżyciela należy wyrok skazujący ogłosić w czasopismach na koszt skazanego. Natomiast projekt nie wprowadza instytucji, polegającej na uprawnieniu oskarżyciela do żądania przeprowadzenia dowodu prawdy. Projekt stoi na stanowisku, że skazanie z tytułu zniesławienia stwierdza alter-

natywnie albo nieprawdziwość twierdzenia, albo niedopuszczalność przeprowadzenia dowodu prawdy. Wprowadzenie żądania oskarżyciela w kierunku dowodu prawdy wytworzyćby mogło sytuację niepożądaną, tj. przeprowadzenie dowodu prawdy w tych wypadkach, w których ustawa przeprowadzenie dowodu prawdy uważa za niepożądane.

Projekt wprowadził możliwość wnoszenia skargi przez władzę w tym celu, ażeby nie było potrzeby inicjatywy samego pokrzywdzonego, kiedy chodzi o zarzuty podniesione przeciw urzędnikowi lub wojskowemu. W ten sposób zaspakaja się na innej drodze pragnienie wyjaśnienia prawdy, do czego służyła dawniejsza praktyka nakazywania urzędnikowi wniesienia skargi lub też wnoszenia skargi przez prokuratora jako skargi publicznej. (Mot. t. V z. 4 str. 208 do 213).

2. Zob. uwagi, zamieszczone przed art. 255.

§ 1. **3. pomawia.** U w a g i o g ó l n e.

a) Niezbędną przesłanką karalności każdego przestępstwa a zatem także zniesławienia jest bezprawność działania sprawcy (**O. 108/34** pkt. 1).

Kto tedy działa w granicach uprawnień a tembardziej kto działa w granicach swych obowiązków nie popełnia przestępstwa z art. 255. Nie dopuszcza się tego przestępstwa sędzia karny lub cywilny, który w swojem orzeczeniu piętnuje postępowanie pewnej osoby (strony lub świadka) lub w swojem urzędowaniu wytyka czyn zniesławiający — prokurator, wnoszący akt oskarżenia, urzędnik publiczny lub samorządowy, wystawiający świadectwo zachowania się — ani też **(O. 108/34)** sąd społeczny (honorowy, obywatelski, polubowny itp), działający w zamiarze spełnienia obowiązku obywatelskiego, jeżeli zachowano odnośne normy. Podobnie nie popełniają występku z art. 255 sekundanci, którzy spisali protokół jednostronny, jeśli zachowali proceder, powszechnie w sprawach honorowych przyjęty.

Podobnie działa prawnie świadek, stwierdzający fakt choćby nieprawdziwy a zniesławiający, jeśli czyni to nieświadomie tj. w przekonaniu, że zeznaje prawdę, w przeciwnym przypadku odpowiada on nietylko wedle art. 140 (ewentualnie z art. 143), lecz także wedle art. 255 **(O. 111/35** pkt. 2 do 4, zob. w uw. 10 do art. 140).

Odpowiada on nadto wedle art. 255, jeśli w swych zeznaniach wykracza poza obowiązki świadka, bez związku z przedmiotem przesłuchania, zeznając fakty zniesławiające a z formy tych oświadczeń lub z okoliczności towarzyszących wynika zamiar bezpośredni lub ewentualny zniesławienia **(O. 111/35** pkt. 5). Zob. poniż **O. 242/34** w uw. 6 lit. b).

Za występek z art. 255 nie odpowiada także strona, która w obronie swych praw, dla uzasadnienia swego stanowiska w procesie cywilnym lub karnym albo w innem jakiemkolwiek postępowaniu (administracyjnem, dyscyplinarnem etc.) przytacza wprawdzie zniesławiający, ale potrzebny jej materjał faktyczny (immunitas defensionis).

We wszystkich powyż przytoczonych przypadkach ulegną jednak ukaraniu obelgi (art. 256).

O. 194/34. Istotną cechą zniewagi jest bezprawność działania. Nie stanowi bezprawnej czynności działanie, przedsięwzięte w wykonaniu ciążącego na kimś obowiązku strzeżenia własnych lub obcych interesów i dopiero, jeśli ze sposobu działania będzie wynikać, że sprawca działał wbrew swej dobrej wierze i przekroczył granice rzeczywistej potrzeby — działanie takie może stać się karalną zniewagą.

O. 254/31. Nagana, wyrażona przez przełożonego podwładnemu, obejmuje nietylko krytykę, ale także charakterystykę jego działalności i obie są bezkarne w myśl § 193 nkk. (= art. 255 § 2), o ile ze sposobu oświadczenia lub okoliczności nie wynika zaistnienie zniewagi.

b) Art. 255 chroni także przed pomówieniem o postępowanie lub właściwości, które ani nie hańbią, ani nie budzą pogardy a więc nie poniżają w opinji,

ale mogą narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności (**O. 69/34** pkt. 1).

c) Przedmiotem ochrony prawnej jest cześć, pojęta nie tyle, jako subjektywne odczucie pokrzywdzonego (osoby fizycznej lub prawnej), lecz jako stosunek do czynnika objektywnego, jakim jest opinja innych ludzi (**O. 39/35** pkt. 1).

d) Pomówienie, mające charakter zniesławiający w rozumieniu tylko pewnej jednostki, w postaci subjektywnego jej «wrażenia» (oskarżony wyraził się w rozmowie z Marją Cz. w ten sposób, że ona odniosła wrażenie, że oskarżony posądza oskarżyciela o kradzież), nie wypełnia istoty przestępstwa z art. 255 (**O. 274/34**).

Kwestja, czy pewne wyrażenie się ma charakter zniesławiający, należy do tzw. quaestiones mixtae. Odpowiedź na pytanie zależy od ustaleń faktycznych co do znaczenia użytych wyrażeń wogóle albo w danem środowisku lub okolicznościach — a następnie od oceny prawnej, czy we właściwem tak ustalonem rozumieniu mieszczą się znamiona zniesławienia (**O. 147/32**).

e) Przedmiotem sądzenia jest sam fakt zniewagi, jako taki, poszczególne zaś obraźliwe wyrażenia stanowią tylko składniki jednego i tego samego inkryminowanego przestępstwa, pociągającego za sobą jednak, jako całość, represję karną. Skazanie zatem za pewne tylko wyrażenie konsumuje całość represji karnej i stanowi res judicata w wypadku wniesienia drugiej skargi przez oskarżyciela za inne wyrażenie (**O. 167/34** pkt. 2 i 3). Naodwrót nie stanowi skazania za czyn nieobjęty skargą, jeśli sąd dopatruje się znamion zniewagi w wyrażeniu, które — choć niewskazane w skardze — należy jednak do zarzuconego oświadczenia a więc stanowi część jednej i tej samej czynności, którą oskarżyciel uznał się znieważony i którą w całości oznaczył jako przedmiot skargi (**O. 12/33** pkt. 1).

f) Istotną cechą występku z art. 255 jest nie naruszenie dobrej sławy innej osoby, lecz już samo jej zagrożenie przez pomówienie o takie postępowanie lub właściwości, które mogą (a nie muszą) poniżyć daną osobę w opinji publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności (**O. 191/33** pkt. 1).

4. Treść pomówienia.

Pomówienie może nastąpić bądź przez podanie konkretnych faktów (diffamatio), a więc choćby w postaci podejrzenia lub powtarzania pogłoski, czy to umyślnie w tym celu przez pomawiającego zmyślonej, czy też rzeczywiście kursującej (tak też **O. 55/34** pkt. 1) — bądź też w postaci skonkretyzowanego, ściśle określonego zarzutu (calumnia), o którym wspomina § 2 art. 255.

Nie jest więc niezbędnem, by sprawca sam był źródłem wiadomości zniesławiających; wystarczy, że pomawiał na podstawie wiadomości, otrzymanych od osób trzecich, byleby zamiarem jego było zniesławienie pokrzywdzonego (**O. 139/35** pkt. 1); nie popełnia więc przestępstwa z art. 255, kto, omawiając takie zniesławiające wiadomości, daje równocześnie wyraz swemu szczeremu oburzeniu z powodu ich puszczenia w obieg, albo kto szczerze im się przeciwstawia, im przeczy, bierze w obronę pomówioną osobę itp. Inaczej jeśli nieszczerość takiego zachowania się wynika z okoliczności i sąd stwierdza zamiar zniesławienia.

Pomawianiem ogólnikowem będzie np. wypowiedzenie się, że osoba N. odegrała bardzo niewyraźną rolę przy bankructwie pewnej instytucji, że o jej roli świadka w pewnym procesie różnie mówią, że chodzą pogłoski, że w pewnej nieczystej sprawie maczała rękę itp.

Konkretnym zarzutem będzie zarzut, że osoba N. nadużyła swego stanowiska urzędowego, że ciągnie z niego nieprawne zyski itp.

Osoba zniesławiona nie musi być imiennie nazwana; wystarcza określenie jej sposobem, który nie pozostawia żadnej wątpliwości, co do tego, do kogo się odnosi (**O. 55/34** pkt. 1).

Za pomówienie nie można uważać krytyki dzieł literackich, artystycznych, wytworów przemysłowych itp.; krytyka jest dozwoloną, ale musi być rzeczową

np. nazwanie obrazu kiczem, trupy teatralnej szmirą, wytworu przemysłowego śmieciem, przekracza granice krytyki i jest karalne, o ile dowód prawdy (zob. § 2 art. 255) nie będzie dostarczony. Godzenie w osobę autora, artysty itd. nie ma zwykle z krytyką niczego wspólnego; należy je traktować ze stanowiska art. 255 § 1 wzgl. art. 256.

O. 260/34 (pkt. 1). Krytyka przejawów działalności duchowej jest wtedy działaniem prawnem, gdy podjęta jest przed właściwem forum i w celu zwalczania poglądów, godzących zdaniem krytyka w pewne wartości społeczne.

O. 139/35 (pkt. 1). Nie jest niezbędnem, by sprawca sam był źródłem wiadomości zniesławiających. Pomawianie na podstawie wiadomości, otrzymanych od osób trzecich, nie pozbawia czynu cech przestępstwa, jeżeli zamiarem sprawcy było zniesławienie pokrzywdzonego (tak samo: **O. 207/35**).

5. Sposób pomówienia.

Ustawa nie przepisuje dla karalności pomawiania żadnych szczególnych warunków formalnych; może ono więc nastąpić w jakikolwiek sposób a więc: a) ustnie, choćby wobec jednej tylko osoby, czy to w obecności pomówionego, czy też poza jego plecami, b) drukiem, wizerunkiem, karykaturą, pismem, wystosowanem do władzy (pomówienie o czyn karalny w drodze sądowej, administracyjnej lub dyscyplinarnej, dokonane wobec władzy lub urzędu powołanych do ścigania, może stanowić fałszywe oskarżenie z art. 143) a nawet listem, pisanym choćby do jednej tylko osoby, wreszcie c) gestem np. znaczcy ruch ręką do kieszeni wśród rozmowy o sprawowaniu przez kogoś zarządu publicznym lub prywatnym cudzym majątkiem. (Zob. też **O. 55/34** poniżej w uw. 31), półsłówkami, domyślnikami lub insynuacjami **(Nr. 4 K. 169/34)** a nawet w postaci anegdoty (Nr. **1 K. 800/33**).

Pomówienie jest karalne tylko wówczas, jeśli nastąpiło wobec osoby, która zdolną jest je zrozumieć; nie będzie ono więc karalnem, jeśli nastąpiło wobec umysłowo chorego, śpiącego, kompletnie pijanego itp., o ile ich stan był pomawiającemu znany. Jeśli sprawca o tym stanie nie wiedział, zachodzi nieudałe usiłowanie (art. 23 § 2).

Szczególnym, często (już w Rzymie) napotykanym sposobem pomówienia jest tzw. paszkwil [1]) (libellus, famosus, pasquinade, Schmähschrift) tj. zniesławienie przez pismo, wizerunki lub inne znaki np. fotomontaż, w którym przez łączenie kilku odrębnych fotografij stwarza się obraz przedstawiający kogoś w chwili, gdy popełnia czyn sprośny lub przestępny albo znajduje się w towarzystwie kompromitującem itd.

6. Odpowiedzialność za pomówienie.

a) Podobnie jak przy innych przestępstwach, za pomówienie odpowiada sprawca, podżegacz i pomocnik (art. 26 i 27); za pomówienie popełnione pismem do innej osoby przesłanem odpowiada w charakterze sprawcy ten, kto je sporządził i wysłał; jako pomocnik odpowiada ten, kto mu je pomógł ułożyć, przepisać, wysłać lub doręczyć itp. Co do odpowiedzialności adwokatów zob. poniż uw. 7.

b) Przestępstwo z art. 255 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2); wina umyślna może polegać na zamiarze zniesławienia bezpośrednim lub wynikowym, czyli ewentualnym («lub na to się godzi»: art. 14 § 1).

Do istoty czynu należy więc świadomość, że pomawia się oskarżonego o takie postępowanie lub właściwości, które mogą go poniżyć w opinji publicznej lub narazić na utratę potrzebnego zaufania; świadomość tę wyczerpuje nietylko chęć osiągnięcia tego skutku, ale również i przewidywanie takich możliwości i zgoda na nie (**O. 50/33** pkt. 1); podmiotowe znamiona przestępstwa są więc wyczerpane, gdy sprawca godzi się na samą możliwość zagrożenia dobrej sławy innej

[1]) Nazwa «paszkwil» pochodzi od antycznej, niezupełnie zachowanej statui «Pasquino» w Rzymie, na której, podobnie jak na innej statui «Marforio», umieszczano początkowo satyryczne, później zaś obraźliwe pisma.

osoby (**O. 191/33** pkt. 2) względnie na możliwość narażenia danej osoby na utratę zaufania lub poniżenia w opinji publicznej (**O. 47/34**).

Ujawnienie więc przez świadka okoliczności, choćby zdolnej do poniżenia godności innej osoby, jako dokonane bez jego woli w kierunku jej poniżenia wzgl. szkodzenia jej w sensie art. 255, wyłącza winę umyślną świadka pod obu postaciami z art. 14 § 1 (**O. 242/34** — zob. też **O. 111/35** powyż w uw. 3 a).

c) Subjektywne przekonanie o prawdzie czynionego zarzutu (dobra wiara) nie może być uważane za błąd z art. 20 i samo przez się oskarżonego nie uniewinnia (**O. 175/34**), gdyż świadomie fałszywego pomówienia (oskarżenia) wymaga tylko art. 143, nie zaś art. 255. Dopuszczalną jest więc li tylko exceptio veritatis, nie zaś exceptio bonae fidei.

d) Ponieważ występek z art. 255 stanowi zamach na cześć a uszczuplenie czci może nastąpić jedynie przez zniewagę, dokonaną w obecności osoby trzeciej, przeto już w istocie «pomówienia» tkwi pierwiastek dokonania zniesławienia wobec osoby, różnej od pokrzywdzonego i oskarżonego, lub wobec więcej osób. Tak też czytamy w **O. 100/35**, że w pojęciu pomawiania tkwi wymóg zakomunikowania zarzutu osobie lub osobom trzecim i że zarzut, podpadający pod art. 255 uczyniony bez świadków bezpośrednio osobie pokrzywdzonej, może stanowić jedynie obrazę z art. 256.

Jeśli A. i B. podnoszą równocześnie a bez świadków przeciw pokrzywdzonemu różnego rodzaju zarzuty z art. 255, to zarzuty osoby A. mogą być uważane za zarzuty podniesione wobec osoby B., jako osoby trzeciej i naodwrót B. może być ową osobą trzecią, wobec której zniesławienie nastąpiło. Inaczej gdyby A. i B. podnosili równocześnie te same zarzuty, albowiem w takim razie brakłoby osoby trzeciej, skoro A. lub B., jako równorzędnie i równocześnie pomawiające pokrzywdzonego o to samo, nie mogą być w jednej osobie pomawiającym i osobą trzecią.

7. Odpowiedzialność adwokatów.

Kwestję tę normuje art. 24 Prawa o ustroju adwokatury (rozp. Prez. z 7 października 1924 Dz. U. 86 poz. 733), który brzmi: «Przy wykonywaniu czynności zawodowych adwokat korzysta z wolności słowa i pisma w granicach obowiązujących przepisów i rzeczowej potrzeby.

Nadużycie tej wolności, stanowiące ściganą z oskarżenia prywatnego zniewagę strony, jej zastępcy, świadka lub biegłego, podlega ukaraniu tylko w drodze dyscyplinarnej.

Nadużycie tej wolności, stanowiące inne przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego, podlega ukaraniu w drodze dyscyplinarnej, w drodze sądowej zaś wtedy tylko, gdy pokrzywdzony uzyskał uprzednio zezwolenie składu sądzącego, przed którym nadużycie zostało popełnione.

Wszelkie inne nadużycie tej wolności ścigane będzie w drodze sądowej i dyscyplinarnej».

Z treści tego art. wynika:

a) Przywilej z art. 24 cyt. rozp. służy adwokatowi jedynie przy wykonywaniu czynności zawodowych, nie zaś w sprawach, w których on sam jest stroną.

b) Z przywileju tego korzysta adwokat wobec wszelkich sądów, władz i urzędów a to zarówno w swoich enuncjacjach ustnych, jak i pismach.

c) O ile ust. 1 art. 24 cyt. rozp. zapewnia adwokatowi «wolność słowa i pisma w granicach obowiązujących przepisów i rzeczowej potrzeby», nie mieści się w tem żaden przywilej stanowy. Adwokat wykonywa tu prawo strony przezeń zastępywanej, o którem to prawie mowa była powyż w uw. 3 pod lit. a); to też z tej wolności korzysta adwokat także w sprawach własnych.

Zasięg uprzywilejowania adwokata, jako takiego, rozpoczyna się dopiero z chwilą nadużycia tej wolności (ust. 2 art. 24 cyt. rozp.).

d) Nadużycia z art. 24 stanowią bezprawie i jako takie są karalne; przywilej adwokata polega więc nie na bezkarności, lecz na tem, że pewne nadużycia wolności słowa i pisma nie stanowią przestępstwa w rozumieniu kk., lecz wy-

kroczenie dyscyplinarne **(O. 91/33)**, a wobec tego adwokat nie odpowiada za nie przed sądem powszechnym, lecz przed sądem szczególnym (forum privilegiatum) tj. przed sądem dyscyplinarnym izby adwokackiej.

e) Przywilejem z art. 24 objęte są wyłącznie czyny adwokata ścigane z oskarżenia prywatnego (art. 24 ust. 2 i 3) — i to albo bezwarunkowo (art. 24 ust. 2), albo warunkowo (art. 24 ust. 3).

Bezwarunkowo wyłączone są z pod rozpoznania i osądzenia przez sąd powszechny zniewagi tj. przestępstwa z art. 255 i 256, o ile adwokat dopuścił się ich na stronie, jej zastępcy, świadku lub biegłym (art. 24 ust. 2 cyt. rozp.); adwokat odpowie więc przed sądem powszechnym za zniewagę osób postronnych, nie uczestniczących w sprawie. Ustawodawca wychodzi tu niewątpliwie ze słusznego założenia, że zniewaga osób postronnych, stojących poza sprawą, nie może być podyktowana potrzebą rzeczową a przeciwnie dowodzi złej woli i przestępnego zamiaru (zob. powyż uw. 6 lit. b).

Warunkowo wyłączone są wedle art. 24 ust. 3 cyt. rozp. z pod juryzdykcji powszechnej inne czyny (nadużycia) adwokata, nie stanowiące zniewagi z art. 255 lub 256, lecz ścigane z oskarżenia prywatnego np. art. 237, 239, 253 itd., zawsze jednak — wynika to ze związku ustępów 2 i 3 art. 24 — tylko o tyle, o ile adwokat dopuścił się ich na stronie, jej zastępcy, świadku lub biegłym.

Warunkiem odpowiedzialności przed sądem powszechnym jest tu uzyskanie zezwolenia składu sądzącego (art. 24 ust. 3).

Art. 24 ust. 3 nie zakreśla terminu, w którym zewolenie to ma być żądane przez pokrzywdzonego; wobec tego może pokrzywdzony zgłosić wniosek o udzielenie mu tego zezwolenia w ciągu całego czasokresu przedawnienia ścigania danego czynu (art. 86 kk.).

Podobnież art. 24 ust. 3 nie zawiera żadnych wskazówek dla składu sądzącego co do tego, kiedy zezwolenia ma udzielić; skład sądzący korzysta tu więc z pełnej swobody a decyzję swą uzależni on od zachodzących okoliczności, zachowania się pokrzywdzonego i winnego adwokata, prowokacji ze strony pokrzywdzonego, pobudek działania, innych momentów z art. 54 kk. itd.

f) Z ust. 2 i 3 w związku z ust. 4 art. 24 cyt. rozp. wynika, że rozpoznaniu i osądzeniu przez sądy powszechne zastrzeżono i pozostawiono wszelkie czyny ścigane z urzędu. Czy urzędowe ściganie przepisane jest jako zasada tj. bez względu na okoliczności osób, miejsca, czasu i rodzaju czynu, czy też następuje odnośnie do przestępstwa, które w regule ścigane jest z oskarżenia prywatnego a w konkretnym przypadku ścigane być m o ż e z urzędu — tego przepis art. 24 nie rozróżnia. Gdy zaś «lege non distinguente, nec nostri est distinguere», wyjęte są z pod przywileju w art. 24 ust. 2 ord. adw. zawartego także przypadki, w których ścigania z urzędu następuje w myśl art. 255 § 5 i 256 § 4 kk. lub też na podstawie art. 11 § 2 kpk. **(O. 185/34** pkt. 3). Zob. poniżej uw. 30.

g) Co do nadużyć nie podlegających pod art. 24 ust. 2 i 3 tj. co do czynów ściganych z urzędu, przewiduje art. 24 ust. 4 ściganie zarówno przed sądami powszechnemi, jak i przed sądem dyscyplinarnym. Ta dwutorowość stanowi privilegium onerosum adwokata w porównaniu z każdą inną osobą, gdyż każda inna osoba odpowiada jedynie wobec sądu powszechnego. Dwutorowość ta ma jednak swoje uzasadnienie w stanowisku adwokata, który ma być rzecznikiem prawa i słuszności, spełniać sumiennie i gorliwie swe obowiązki, mając na względzie dobro Państwa, okazywać poszanowanie dla sądów, urzędów i organów adwokatury przestrzegać zasad honorowości i koleżeństwa, tudzież strzec powagi i godności adwokatury (art. 15 cyt. rozp.) — i który za wykroczenie przeciw swym obowiązkom i uchybienie godności stanu podlega ukaraniu dyscyplinarnemu (art. 61 cyt. rozp.).

h) Przepis art. 24 cyt. rozp. nie narusza praw przewodniczącego i sądu do wkroczenia przeciw adwokatowi z powodu ubliżenia powadze sądu, zakłócenia spokoju na rozprawie itd. (art. 310 do 313 kpk. oraz art. 60 do 63 u. s. p.).

8. inną osobę. Zniesławienie może nastąpić w dwojaki sposób a to:

a) albo pomawia się ową osobę wprost ad personam, przyczem można ją wymienić imiennie, albo wskazać na nią gestem, albo określić ją w ten sposób, że co do jej osoby żadna nie może powstać wątpliwość (zob. **O. 55/34** pkt. 1. powyżej w uw. 4).

b) albo pomawia się szereg osób, do których dana osoba należy np. «dyrekcja banku kradnie», «grono nauczycieli w X. składa się z nieuków», «akademicy, obecni na zabawie zachowywali się nieprzyzwoicie» itp. W tym przypadku każdy, należący do danego grona lub danej kategorji (zbiorowości) osób zostaje pomówionym i ma prawo skargi bez względu na to, czy był lub nie był przy zniesławieniu obecnym **(O. 133/34).**

Jeśli w przypadku ad b) wedle treści zniewagi tylko niektóre osoby mogłyby się czuć nią dotknięte — co jest kwestją faktyczną przez sąd ustalić się mającą — tylko one są uprawnione do skargi; nie wyłącza to jednak możliwości ustalenia, że zarzut dotyczył wszystkich członków danej zbiorowości, grona lub kategorji (**O. 39/35** pkt. 2).

Zniewaga, popełniona jednem oświadczeniem na dwóch lub więcej osobach, stanowi jeden czyn a nie zbieg przestępstw z art. 31 kk. **(O. 41/35).** Zob. też powyż uw. 3 e).

W przypadku zniesławienia nieletniego tylko on jest pokrzywdzonym (art. 62 i 68 § 1 kpk.), nie zaś osoby wskazane w art. 63 kpk. tj. jego ojciec, matka, opiekun lub osoba, pod której stałą pieczą nieletni pozostaje **(O. 33/32).**

Co do znieważenia osoby zmarłej zob. uw. 2 do art. 168.

9. instytucję np. pewną szkołę; uprawnionym do wniesienia i popierania oskarżenia imieniem całej instytucji będzie jej kierownik wzgl. zarząd lub przedstawicielstwo (art. 65 kpk.) — a obok tego imieniem własnem także każdy jej członek, do którego pomówienia to odnosić się może. Jeżeli np. ktoś powiedział «cała szkoła N. to dom publiczny», mogą skargę wnieść nauczyciele i uczenice, inaczej jeżeli ktoś powiedział: «uczenice szkoły N. to prostytutki»; w tym ostatnim przypadku uprawnionemi do oskarżenia są tylko uczenice.

Do skargi jednej osoby pokrzywdzonej mogą inne pokrzywdzone osoby przyłączyć się aż do rozpoczęcia rozprawy głównej, choćby nawet upłynął termin do wniesienia oskarżenia (art. 69 kpk.).

Władze i urzędy nie stanowią instytucji w rozumieniu art. 255 § 1; zresztą są one przeciw zniesławieniu chronione przepisem art. 127; co do pojedyńczego urzędnika zniesławionego w czasie pełnienia obowiązków zob. art. 132, 255 § 5 i 256 § 4 oraz poniżej uw. 30. Zob. **O. 11/35** przy art. 132.

10. zrzeszenie: prawno-publiczne lub prywatne a więc stronnictwo polityczne, korporacja religijna, stowarzyszenie, klub, związek zawodowy itp. Co do uprawnienia do oskarżenia zob. powyż pod 8.

11. choćby nie mające osobowości prawnej; takiej osobowości nie mają np. stowarzyszenia zwykłe w przeciwieństwie do stowarzyszeń zarejestrowanych i stowarzyszeń wyższej użyteczności (zob. art. 12, 19 i 48 Prawa o stowarzyszeniach, rozp. Prez. R. P. z 27 października 1932 Dz. U. 94 poz. 808).

Przez słowa «lub zrzeszenie, choćby nie mające osobowości prawnej» ustawodawca ujawnił zamiar chronienia czci jakiegokolwiek, choćby ustawowo wzgl. administracyjnie nie zorganizowanego zrzeszenia np. grono osób, karmiących stale w zimie wróble lub wiewiórki albo schodzących się stale w pewnem miejscu (restauracji, kawiarni) itp.

O. 11/35 (pkt. 1). Posterunku policji, wyposażonego w atrybucje władzy lub urzędu, nie można zaliczać do instytucyj lub zrzeszeń, które ma na myśli art. 255.

O. 19/34. Zarząd zrzeszenia nie może być utożsamiony z samem zrzeszeniem, obraza organu zrzeszenia nie jest obrazą samego zrzeszenia. Czasopismo, jako takie, nie może być przedmiotem zniewagi; tak samo książka, ulotka

lub pismo; zniesławionym może być redaktor, autor itd., jeśli dany utwór nazywa ktoś szmatą, cygaństwem itd.

Do wniesienia oskarżenia imieniem osoby prawnej uprawnionym jest jej ustawowy przedstawiciel (art. 65 kpk.).

12. o takie postępowanie w przeszłości lub w teraźniejszości np. «on okradł lub okrada swego chlebodawcę». Pomówienie o postępowanie w przyszłości («on okradnie go i ucieknie») jest pomówieniem nie o postępowanie, lecz o takie właściwości, które każą się spodziewać odnośnego postąpienia lub zachowania się.

Pomawianie o «postępowanie» nie musi w sobie zawierać konkretnych faktów pokrzywdzonemu zarzucanych, jak to sądzi Mogilnicki str. 843. Wystarczy zarzut, że pokrzywdzony «postępuje nieuczciwie lub nielojalnie»; zbędnem jest przytoczenie jakiegoś konkretnego faktu nieuczciwego lub nielojalnego postępku np. że pokrzywdzony nieuczciwie postąpił wobec sieroty, co byłoby już konkretnym zarzutem. Ponieważ zarzut nieuczciwego postępowania nie dałby się podciągnąć pod drugi przypadek z art. 255 § 1 tj. pod pojęcie właściwości (postępowanie jest czynem lub zaniechaniem albo szeregiem czynów lub zaniechań, zaś «właściwości» to nastrój psychiczny — zob. **O. 260/34** w uw. 13), przeto, hołdując zdaniu Mogilnickiego, doszlibyśmy do tego rezultatu, że ogólnikowo uczyniony zarzut nieuczciwego postępowania byłby tylko prostą obrazą czyli naruszeniem godności osobistej wedle art. 256, a przecież zarzut nieuczciwego postępowania godzi w cześć obywatelską pokrzywdzonego i naraża go na poniżenie w opinji publicznej i utratę zaufania, czemu expressis verbis chce zapobiec przepis art. 255 § 1.

Za powyż wyrażonem przezemnie zdaniem zdaje się przemawiać **O. 6/35** (pkt. 1), wedle którego pomówienie w piśmie skierowanem do sądu, że sędzia działał stronniczo, stanowi zniesławienie a nie obrazę z art. 256.

Zob. O. 282/34 przy art. 127.

13. lub właściwości. «Właściwościami» w rozumieniu art. 255 są między innemi cechy charakteru, umysłu itp. przejawiające się w konkretnych czynach ludzkich, niekoniecznie zaś w całokształcie działalności pewnej osoby (**O. 260/34** pkt. 3), np. wyrażenie się o pokrzywdzonym, że jest złodziejem, paserem, defraudantem, alfonsem, homoseksualnym, nikczemnikiem, lekkomyślnym (może to być bardzo dotkliwy zarzut dla kupca, bankiera itp.), człowiekiem bez serca, bez sumienia, nieukiem, człowiekiem pozbawionym fachowego uzdolnienia (np. **Nr. 4 K. 169/33:** «to nie żaden adwokat, ani prawnik») itp. Właściwość ta musi być wyraźnie przypisaną pokrzywdzonemu, jako ujemny przymiot tj. jako wada umysłu, sposobu myślenia, charakteru lub serca. Czy tak w konkretnym przypadku było tudzież czy ten, który odnośnego wyrażenia użył, miał zamiar bezpośredni lub wynikowy (art. 14 § 1; zob. powyż uw. 6 b) pomówienia pokrzywdzonego o ujemną właściwość, stanowi quaestionem facti; czy zaś dana właściwość da się podciągnąć pod pojęcie zniesławienia, stanowi quaestionem juris. Razem chodzi tu tedy o tzw. quaestio mixta, o której była już mowa powyż pod 3 d).

Z powyższego wynika, że zaistnieje tylko przestępstwo z art. 256 § 1 a nie z art. 255 § 1, jeśli sprawca użył pewnego wyrażenia tylko jako wyzwiska lub przezwiska np. ty złodzieju, oszuście itp. Czy tak jednak było, ustali sąd.

14. mogą poniżyć itd. np. zarzut niespełnienia obowiązku obywatelskiego. Zob. powyżej uw. 1.

O. 69/34. Art. 255 przewiduje dwojaki uszczerbek dla dobrego imienia: poniżenie w opinji oraz narażenie na utratę zaufania, potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu itd. Zarzuty drugiej grupy różnią się tem, że zgóry ograniczają zasięg niebezpieczeństwa do pewnych kół mniej licznych, szczególnie interesujących się pewnemi tylko właściwościami danej jednostki.

14. a) Właściwość sądu. Sprawy z art. 255 należą do właściwości sądu okręgowego, jeśli czyn popełniono drukiem (art. 17 § 2 przep. wprow. kk.).

14. b) Karą jest więzienie lub areszt do 2 lat i grzywna dla spotęgowania ochrony czci.

14. c) Zadośćuczynienie za krzywdę moralną normuje art. 165 kod. zob.

15. Należy tu odróżnić: § 2.

a) sposób popełnienia czynu i

b) treść uczynionego komuś zarzutu.

Pomówienie może nastąpić bądź publicznie (zob. uw. 2 do art. 152), bądź w inny sposób; treść zaś pomówienia może dotyczyć bądź okoliczności życia prywatnego lub rodzinnego, bądź też okoliczności zaczerpniętych z innej sfery.

Co do pomówienia dokonanego niepublicznie, sprawca nie popełnia przestępstwa, jeżeli zarzut był prawdziwy; wolno więc sprawcy przeprowadzić dowód prawdy bez względu na to, jakiej sfery zarzut dotyczył, a więc choćby zarzut wkraczał w sferę życia prywatnego lub rodzinnego.

Jeżeli natomiast zarzut uczynionym był publicznie, dowód prawdy dopuszczalnym jest jedynie i wyłącznie, w razie równoczesnego zaistnienia dwóch warunków, a to:

a) jeżeli sprawca działał w obronie uzasadnionego interesu publicznego lub prywatnego, własnego lub cudzego — a zarazem

b) jeżeli zarzut nie dotyczy okoliczności życia prywatnego lub rodzinnego.

16. Niema przestępstwa: zob. uw. 8 in fine do art. 254.

Słowa te pozostają w sprzeczności ze zdaniem 2 § 2 art. 255. Jeśli bowiem zarzut był prawdziwy, atoli pomawiającego nie dopuszczono w myśl tegoż zdania 2 do dowodu prawdy, to będzie on karany, mimo że «niema przestępstwa».

17. zarzut. Już powyż w uw. 4 zaznaczyłem, że pomówienie może być ogólnikowem lub przedstawiać się jako konkretny zarzut. Ustawa mówi w § 2 jedynia o prawdziwości i dowodzie prawdy odnośnie konkretnego zarzutu; ogólnikowe, niejasne i mgliste pomówienie nie nadaje się do udowodnienia jego prawdziwości, jeżeli nie da się sprowadzić do pewnego, ściśle określonego zarzutu. Konkretyzacja jest tu warunkiem dopuszczalności dowodu prawdy.

Z drugiej jednak strony nie wynika stąd, że pomówienie jest tylko wówczas zarzutem, jeżeli pomawiający przytoczył konkretny fakt. Jeżeli zatem dane postępowanie lub właściwości dadzą się wedle prawideł logiki wysnuć z pewnych zajść lub czynów, wolno pomawiającemu udowodnić tego rodzaju zajścia lub czyny. I tak osobie A., która zarzuciła osobie B. nieuczciwość, służy prawo dowodzenia defraudacji dokonanej przez osobę B.; osobie A., która zarzuciła osobie B. brak serca, wolno dowodzić, że osoba B. jako właścicielka realności wyrzuciła w zimie rodzinę nędzarzy na bruk lub że nie przyszła w pomoc tonącemu (art. 247) itp.

Podobnie, kto drugiego nazwał bankrutem, lichwiarzem, paserem itp., może przeprowadzić dowód na fakt bankructwa, lichwy lub paserstwa.

18. publicznie: zob. uw. 2 do art. 152 i **O. 281/34** przy art. 152.

Zarzut jest tylko wtedy uczyniony publicznie, jeśli go podniesiono w miejscu dostępnem dla ogółu lub w taki sposób, że może dojść do nieograniczonej ilości osób np. wygłoszenie przemówienia, wypowiadanie się wobec znaczniejszej liczby równocześnie obecnych osób obcych, wystawienie tekstu lub wizerunku itp. w miejscu dostępnem dla większej ilości osób na ulicy, placu, w otwartym lokalu (**O. 223/33** i **O. 72/34** pkt. 1); nie wystarcza zniesławienie choćby kilkakrotne i przed więcej osobami **(O. 223/33),** ani też skierowanie listu o treści zniesławiającej, jeśli nie ustalono, że list ten stał się dostępnym dla nieograniczonej ilości osób **(O. 93/35).**

O. 72/34 (pkt. 2). Podniesienie zarzutów, zdolnych poniżyć kogoś w opinji publicznej lub narazić na utratę zaufania, w formie zażalenia do jego władzy przełożonej oraz sprecyzowanie tych zarzutów przy protokólarnem przesłuchaniu się, nie jest publiczną obmową w rozumieniu § 2 art. 255, gdyż zarzuty te dostają się do wiadomości tylko pewnych ściśle określonych osób, które wedle wewnętrznego podziału czynności sprawą tą się zajmują. (pkt. 3). Skoro zarzut podniesiono

niepublicznie, to dowód prawdy jest w całej rozciągłości dopuszczalny, nawet co do okoliczności życia prywatnego lub rodzinnego. (pkt. 4). Zarzut jest prawdziwy, gdy istotna treść zarzutu jest udowodnioną; nieudowodnienie drugorzędnych szczegółów jest bez znaczenia. (pkt. 5). W wypadku udania się dowodu prawdy należy oskarżonego uniewinnić a nie zwolnić go od winy i kary, albowiem «niema przestępstwa» (wstęp § 2 art. 255).

O. 259/34 (pkt. 1). Zniewaga nie przestaje być publiczną dlatego, że wypowiedzianą została w języku nie dla wszystkich zrozumiałym.

19. dowód prawdy, nie zaś dowód prawdopodobieństwa lub dobrej wiary. Ciężar dowodzenia (onus probandi) przy dowodzie prawdy obciąża zawsze oskarżonego; w celu przeprowadzenia tego dowodu wolno mu korzystać z wszelkich rodzajów dowodów, przewidzianych w kpk., a także prowadzić dowód z zeznań oskarżyciela prywatnego, w charakterze świadka słuchać się mającego.

Dowód prawdy co do popełnienia czynu karalnego jest dopuszczalny, choć pomówionego co do tego zarzutu uniewinniono lub postępowanie karne przeciw niemu umorzono; wyniki dowodzenia mogą dać podstawę do wznowienia postępowania karnego.

Jeżeli wynik prowadzonego dowodu prawdy jest wątpliwy, należy wydać wyrok skazujący, gdyż oskarżony nie powinien czynić zarzutów, których udowodnić nie jest w stanie i na nim ciąży obowiązek udowodnienia prawdziwości zarzutu; dowód prawdopodobieństwa (bonae fidei) nie wystarcza dla uniewinnienia.

O. 50/33 (pkt. 2). Nieprawdziwość zarzutu nie jest istotnem znamieniem obmowy a jedynie prawdziwość wyłącza przestępstwo w niektórych przypadkach. Błędne przekonanie o prawdziwości zarzutu nie stanowi błędu z art. 20 i nie uniewinnia oskarżonego.

20. działał w obronie uzasadnionego interesu. Wystąpienie sprawcy musi być poświęcone obronie danego interesu publicznego lub prywatnego i podyktowane wolą sprawcy bronienia interesu publicznego lub prywatnego; nie może się na działanie w interesie publicznym lub prywatnym powołać ten, kto okolicznościowo w czasie i miejscu do tego się nie nadającem podnosi przeciw komuś pewne zarzuty.

Uzasadnionym jest interes, jeżeli dotyczy dóbr, chronionych prawnie, tj. przepisami prawa publicznego lub prywatnego. Interes dany musi istnieć i być naruszonym lub zagrożonym.

O. 185/34. (pkt. 4) Prawność oświadczenia zniesławiającego zależną jest od tego, aby cel danego oświadczenia był rzeczywistym, a nie pozornym i aby środki do tego użyte nie były sprzeczne z zasadami dobrych obyczajów. (pkt. 5). Uzasadnionym (§ 2 art. 255) jest interes, oparty na prawie i przez prawo chroniony, zatem interes «uprawniony». (pkt. 6). Prawność oświadczeń, zdziałanych w «obronie uzasadnionego interesu», o ile zewnętrznie mają one charakter zniesławienia, musi wynikać nie z samego faktu obrony, lecz z innych ogólnych norm i wskazań prawnych. (pkt. 7). Świadoma nieprawdziwość zarzutu usuwa prawdziwość oświadczenia, złożonego w obronie uprawnionych interesów.

O. 211/34. Działanie w obronie uzasadnionego interesu wymaga nietylko ustalenia, że działanie sprawcy przedmiotowo było zdolne służyć obronie tych interesów, lecz ponadto, że i podmiotowo było podyktowane wolą sprawcy wystąpienia nie w innym celu, lecz w celu ich obrony. Względy inne, jak chęć zysku, zemsty, gonitwa za senzacją i t. p. nie pozwalają powoływać się sprawcy na tego rodzaju działanie, choćby nawet zewnętrzne pozory tej obrony zachodziły.

O. 253/31. Ujemna ocena związku małżeńskiego oskarżycielki ze stanowiska prawa kościelnego, jako motyw odmowy dopuszczenia oskarżycielki w charakterze matki chrzestnej przy obrzędzie, odbywającem się wedle przepisów prawa kościelnego, jest oświadczeniem złożonem celem strzeżenia uprawnionych interesów i, jako takie w myśl § 193 kk. niem. (= art. 255 § 2) staje się niekaralnem.

O. 254/31: zob. powyżej w uw. 3.

21. publicznego lub prywatnego. Publicznym jest każdy interes, który dotyczy ogółu obywateli lub pewnej ich liczby, choćby nieznacznej — w przeciwieństwie do interesu prywatnego jednego lub więcej ludzi.

Wystąpienie w obronie, choćby drobnej ilości robotników, zajętych w pewnem przedsiębiorstwie, których zdrowie narażone jest na szwank wskutek wadliwych urządzeń przedsiębiorstwa, będzie wystąpieniem w obronie interesu publicznego; wystąpienie przeciw przedsiębiorcy o zapłacenie im wynagrodzenia za pracę, będzie wystąpieniem w obronie interesu prywatnego.

Zarzuty i uwagi, czynione przez przełożonego podwładnemu ze względu na jego czynności urzędowe lub zachowanie się w urzędzie, czy też poza urzędem, podpadają pod pojęcie interesu publicznego.

22. własnego lub cudzego. Wystąpienie w interesie cudzym, jako objaw solidarności społecznej, ustawa stale otacza ochroną; zob. art. 21, 22, 145 § 1, 254 § 3 itp.

23. okoliczności życia prywatnego lub rodzinnego. Do życia prywatnego należy tylko ta sfera życia, której uregulowanie przepisy prawne pozostawiają w zupełności wolnej woli poszczególnej jednostki **(O. S. P. VIII 95** i **O. 239/34);** z chwilą, gdy czyjeś działanie wychodzi poza tę sferę nazewnątrz i wkracza w sferę stosunków jakiegokolwiek rodzaju do osób trzecich, nie może być mowy o życiu prywatnem; tak np. nie będzie okolicznością życia prywatnego stosunek do służby, jej poniewieranie, nadużywanie itp., a tem mniej czyny karalne, ścigane z urzędu (np. pobieranie lichwiarskich procentów i bezprawne zatrzymanie cudzego mienia: **O. 334/35);** wedle **O. 239/34** (pkt. 2) śpiewanie na drodze publicznej pieśni o treści, skierowanej przeciw Państwu i Narodowi Polskiemu nie może stanowić czynu, mieszczącego się w granicach życia prywatnego, co do którego dowód prawdy jest niedopuszczalny przy przestępstwie zniesławienia.

Do sfery życia rodzinnego należy stosunek do małżonka, rodziców, dzieci itp.

Popełnienie przestępstwa np. z art. 205, 206, 212, 246 itd. nigdy nie może być uważane za okoliczność życia prywatnego lub rodzinnego.

24. Zob. art. 51. **§ 3.**

25. Zob. art. 68 do 72 kpk. oraz **O. 55/35** przy art. 239 § 3. **§ 4.**

26. w razie zniesławienia czyli pomówienia, podpadającego pod art. 255 § 1, dokonanego poza czasem pełnienia przezeń obowiązków służbowych (zob. art. 132). Zob. poniż uw. 31. **§ 5.**

27. urzędnika lub wojskowego: zob. art. 91 § 5.

28. na wniosek: zob. art. 56 kpk.

29. również, tj. oprócz zniesławionego urzędnika i bez względu na to, czy on z oskarżeniem wystąpił czy też nie.

30. przełożonej władzy: pierwszej lub wyższej instancji; jeżeli np. zniesławiono urzędnika starostwa, do wniosku uprawnionymi są starosta, wojewoda i Minister Spr. Wewn.

31. Należy tu omówić ściganie w razie zniesławienia urzędnika.

a) Znieważenie urzędnika lub wojskowego (art. 91 § 5) podczas pełnienia przezeń urzędu lub służby ścigane jest zawsze z urzędu jako występek z art. 132; jeśli w znieważeniu tem mieści się zniesławienie zachodzi w myśl art. 36 zbieg przestępstw z art. 132 i 255 § 1, a kara nastąpi wedle surowszej sankcji art. 132, przewidującego fakultatywnie także karę więzienia. Ściganie następuje tu zawsze z urzędu; zob. art. 11 § 2 przep. wprow. kpk., który nie uległ uchyleniu przez prawo późniejsze, a w szczególności przez art. 255 i 256 kk. **(O. 212/33** w składzie siedmiu sędziów).

b) Zniesławienie urzędnika lub wojskowego (art. 255 § 1) poza czasem pełnienia służby podlega ściganiu z oskarżenia prywatnego z tą jednak odmianą w dziedzinie procesowej, że ściganie może nastąpić również na żądanie władzy

przełożonej tegoż urzędnika wedle art. 255 § 5 **(O. 11/35)**, a to bez względu na to, czy zniesławienie następuje z powodu pełnienia obowiązków służbowych, czy też nie, natomiast

c) w przypadku obrazy urzędnika z art. 256 § 1 poza czasem pełnienia przezeń obowiązków, ściganie może nastąpić na żądanie jego władzy przełożonej tylko wówczas, jeżeli obraza ta nastąpiła z powodu pełnienia obowiązków służbowych (art. 256 § 4).

d) Zarówno w przypadku pod b), jak i w przypadku pod c) wskazanym, ściganie ze względu na interes publiczny może nastąpić na żądanie prokuratora na podstawie przepisu art. 11 § 2 przep. wprow. kpk.; przepis ten nie dzieli pojęcia zniewagi, na takie, które godzą w interes publiczny i takie, które nie naruszają tego interesu, lecz jest wyłącznie probierzem, wedle którego oskarżyciel ocenia interes publiczny zupełnie samoistnie **(O. 185/34, O. 27/35 i O. 157/35)**. Samo zatem wniesienie skargi publicznej o czyn, podpadający pod art. 11 § 2 przep. wprow. kpk. jest dostatecznem sprecyzowaniem stanowiska oskarżyciela publicznego, choćby on nawet, zdaniem sądu, nadał czynowi błędną kwalifikację **(O. 27/35)**.

O. 160/35. «Marszałek Polski» jest stopniem oficerskim w Korpusie Generałów, przeto podpada pod pojęcie osób wojskowych (art. 91 § 5). Zniewaga Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, zawierać też może obrazę władzy i urzędów, które piastuje: jako Minister Spraw Wojskowych, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, a więc obrazę piastuna danej władzy, albo też w myśl art. 91 § 5 obrazę osoby wojskowej.

Przepis art. 11 § 2 przep. wprow. dotyczy tylko urzędników państwowych (a więc i wojskowych: art. 91 § 5); nadto odmiennie od § 3 i 4 art. 255 przepis ten dotyczy tylko zniesławienia z powodu pełnienia obowiązków urzędowych i służbowych lub w związku ze stanowiskiem urzędnika, podczas gdy przepisy art. 255 i 256 warunki ścigania z oskarżenia prywatnego lub na wniosek (art. 56 kpk.) ujmują ogólniej **(O. 157/35)**. Końcowy ustęp tej tezy jest odnośnie do ścigania obrazy z art. 256 na wniosek (władzy przełożonej) nieścisły, gdyż — jak już powyż pod c) zaznaczono — ściganie na wniosek władzy przełożonej może w przypadku art. 256 § 4 nastąpić tylko, jeśli obraza nastąpiła z powodu pełnienia obowiązków służbowych.

e) Niezależnie od wszystkich powyż powołanych przepisów, prokurator może na podstawie art. 73 kpk. objąć oskarżenie w każdej sprawie, wszczętej na żądanie oskarżyciela prywatnego (a więc także urzędnika lub wojskowego), jeśli tego wymaga interes publiczny; czy wymóg ten zachodzi, pozostawione jest uznaniu prokuratora (zob. powyż pod d).

§ 1-5. **31.** Zniesławienie z art. 255 § 1, popełnione treścią druku, należy do właściwości sądów okręgowych (art. 17 pkt. 2 przep. wprow. kk.).

32. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 55/34 (pkt. 2). Przygotowanie na transparentach lub szarfach do wieńców, napisów, zawierających zarzuty, mogące poniżyć określone osoby w opinji publicznej lub narazić je na utratę zaufania, potrzebnego dla danego stanowiska lub zawodu, niesienie podobnych napisów w pochodzie, a nawet sam udział w nim, o ile widocznym celem tego udziału jest podkreślenie przez daną osobę, że przyłącza się do zarzutów, zawartych w napisach, niesionych w pochodzie i że te napisy są również świadomym wyrazem jej myśli — zawierają w sobie znamiona zniesławienia. Pomówienie może nastąpić nietylko ustnie, lecz i pismem, drukiem, wizerunkiem, karykaturą, a nawet gestem (oklaskiwanie mówcy, gdy ten podnosi hańbiący zarzut przeciw innej osobie) lub mimiką (ironiczny grymas, gdy ktoś mówi o nieskazitelnej uczciwości innej osoby). (pkt. 3). Zniewaga poszczególnych urzędników nie jest zniewagą władzy (art. 127).

O. 69/34 (pkt. 2). Art. 255 przewiduje dwojaki uszczerbek dla dobrego imienia; poniżenie w opinji oraz narażenie na utratę zaufania potrzebnego dla da-

nego stanowiska, zawodu itd.; zarzuty drugiej grupy różnią się tem, że zgóry ograniczają zasięg niebezpieczeństwa do pewnych kół mniej licznych, szczególnie interesujących się pewnemi tylko właściwościami danej jednostki.

O. 259/34. (pkt. 2). Obmowa, dokonana wobec jednej osoby, wypełnia znamiona przestępstwa z art. 255, jeśli treść jej jest tego rodzaju, że w razie dojścia do szerszej wiadomości mogłaby znieważonego poniżyć w opinji publicznej. (pkt. 3) Sama możność poniżenia w opinji, bez względu na fakt takiego poniżenia, uzasadnia przyjęcie zniewagi.

O. 6/35 (pkt. 2). Okoliczność, w jakim zakresie została opinja publiczna przez obmowę poruszona, jest dla kwestji winy obojętna. (pkt. 3). Fakt, że zniesławiający zarzut pada w sferze osób, co do których istnieje pewność, ze z obowiązku urzędowego czy osobistej godności, nie rozniosą dalej i nie popełnią same powtórzenia zarzutu, w rozumieniu art. 255 kk. nie jest istotny.

O. 22/9 1932 Nr. 3 K. 677. Dawanie podarunku urzędnikowi w związku z rozstrzyganiem przezeń spraw publicznych jest czynem nieetycznym i zniesławiającym, choćby nawet nie miało znamion karygodnych ze względu na brak złego zamiaru nakłaniania do stronniczości lub do naruszenia obowiązku służbowego.

O. 17/11 1932 Nr. 3 K. 938. Art. 255 nie przewiduje uwolnienia od kary za zniesławienie w wypadku reakcji na prowokację, jak to ma miejsce przy obrazie (art. 256 § 2). Zob. mot. Kom. Kod. w uw. 1 do art. 256.

O. 3/5 1933 Nr. 2 K. 571. Karalnem zniesławieniem może być zarzut kradzieży, uczyniony w pozwie; nie wyłącza to jednak dowodu prawdy wedle § 2 art. 255.

O. 13/6 1933 Nr. 3 K. 407. Obojętnem jest, czy oskarżony podaje daną wiadomość, jako pochodzącą od niego, czy też jako posłyszaną od osoby trzeciej.

O. 26/10 1933 Nr. 1 K. 449. Ogłoszenie w czasopiśmie aktu oskarżenia, zawierającego hańbiące inną osobę zarzuty, bez żadnych do tego uprawnień i w wypadku, gdy ogłoszenie to nie nastąpiło w formie sprawozdania z jawnej rozprawy sądowej, zawiera cechy zniesławienia.

O. 10/11 1933 Nr. 1 K. 698. Jeśli inkryminowane oświadczenie zawiera cechy z § 1 art. 255 i z § 1 art. 256, zachodzi nie zbieg realny z art. 31, lecz zbieg ustaw z art. 36. Kara nastąpi wedle sankcji art. 255 § 1, jako surowszej.

O. 185/33. Dokonanie zniesławienia w miejscu publicznem samo przez się nie rozstrzyga pytania, czy czyn popełniono publicznie.

O. 44/32 (wydane na podstawie art. 31 Konst. R. P. z r. 1921, a dostosowane do art. 38 Konst. R. P. z r. 1935) [1]). Sprawozdaniem w rozumieniu art. 38 Konstytucji jest zdanie sprawy z posiedzenia Sejmu (nie zaś z posiedzenia komisyj sejmowych. Przyp. aut.), bądź też z części, stanowiącej jednę zamkniętą całość; nie jest niem przytoczenie dowolnej, wyrwanej z całości obrad sejmowych, części lub powtórzenie usłyszanej podczas nich wiadomości; jakkolwiek więc oskarżony rozgłosił o oskarżycielu okoliczność uwłaczającą, którą zawierało przemówienie sejmowe posła Z., skoro jednak nie zostało ustalone, iż uczynił to, składając sprawozdanie z posiedzenia Sejmu, to czyn oskarżonego nie może stać się bezkarnym z mocy art. 38 Konstytucji.

O. 233/31. (pkt. 1). Żadna myśl, ani też przekonanie, chociażby były głęboko antypaństwowe i antysocjalne, nie może stanowić przestępstwa, dopóki nie przyoblecze się w czyn karalny. (pkt. 2). Przypisywanie komuś pewnych przekonań,

---

[1]) **Art. 38 p. 4 Konst. opiewa:** Nikogo nie można pociągnąć do odpowiedzialności za ogłoszenie i rozpowszechnianie sprawozdań z jawnych obrad Sejmu, jeżeli odtwarzają one w pełni i ściśle przebieg tych obrad.

Art. 38 p. 3 Konst. Protokół i stenogram wydawany z polecenia Marszałka są wyłącznem stwierdzeniem przebiegu obrad Sejmu.

chociażby wywrotowych, wzięte same przez się, osoby tej nie poniża i czci jej nie uwłacza. (pkt. 3). Zarzut jednak, że ktoś wciela w życie swe przekonania w sposób karalny lub nieetyczny, stanowi zniewagę, bo jestto zarzut dokonywania lub usiłowania przestępstwa wzgl. braku etyki. (pkt. 4). Pomówienie więc kogoś o komunizm, chociażby uczynione było publicznie, nie stanowi jeszcze zniewagi, natomiast stanowi zniewagę zarzut należenia do Komunistycznej Partji Polskiej, jako zarzut spisku zabronionego pod sankcją karną.

O. 180/35. Na zajścia z życia prywatnego, nawet rzekomo w interesie publicznym rozgłoszone publicznie, dowód prawdy nie jest dopuszczalny, przeto uczynienie zarzutu tego rodzaju, choćby prawdziwego, nie może być usprawiedliwione jakoby interesem publicznym, jak np. względy na wychowanie młodzieży, i nie wyłącza karalności zniesławienia.

O. 209/35. (pkt. 1). Dla bytu przestępstwa z art. 255 konieczne jest, aby sprawca zniesławiającej wiadomości udzielił osobom trzecim. (pkt. 2). Nie mogą być uważani za osoby trzecie oficjaliści majątku, przy których właściciel tegoż poruszył w rozmowie otrzymaną od nich uprzednio wiadomość o czyjemś rzekomem przestępstwie w celu ostrzeżenia ich przed możliwością wyrządzenia szkody przez tę osobę.

O. 242/35. (pkt. 1). Jeden i ten sam wyraz obelżywy, zależnie od okoliczności sprawy i zamiaru sprawcy, może stanowić bądź zniesławienie, bądź obrazę godności osobistej. (pkt. 2). Fakt znieważenia kilku osób, należących do pewnej organizacji, nie wskazuje jeszcze sam przez się, by cała organizacja została znieważona.

O. 272/35. Dla istoty przestępstwa z art. 255 nie jest niezbędnem ustalenie, że znieważony w chwili popełnienia przestępstwa odczuł czyn sprawcy jako zniewagę i dał odczuciu temu wyraz, gdyż czyn jest dokonany w chwili pomówienia, niezależnie od ustosunkowania się do niego osoby znieważonej.

O. 284/35. W odróżnieniu od § 4 art. 256, dopuszczającego ściganie o obrazę urzędnika na wniosek władzy przełożonej jedynie w wypadku, gdy obraza nastąpiła z powodu obowiązków służbowych, w myśl § 5 art. 255 każde zniesławienie urzędnika może być ścigane na wniosek władzy przełożonej.

O. 302/35. (pkt. 1). Czynności, które w zasadzie należą do sfery życia prywatnego, tracą ten charakter, gdy dana osoba przedsiębierze je publicznie, lub wywleka je sama albo uprawnione do tego osoby na «widok publiczny». (pkt. 2). Przekraczają ramy życia prywatnego czynności i zaniechania, które w ten sposób obrażają prawo, że ujawniają się poza tą sferą lub w takiejże postaci obrażają obyczajność lub zwyczaje. (pkt. 3). Interes publiczny musi być właściwą pobudką działania sprawcy, wolną od względów osobistej napaści, przyczem musi być wskazane, o jaki interes publiczny konkretny chodzi, opisanie zaś samego faktu nie powinno przekraczać granic konieczności obrony tego interesu. (pkt. 4). Podniesienie zniesławiającego zarzutu musi się przedstawiać jako środek, przydatny do obrony interesu publicznego; środkiem takim niezawsze jest rozgłoszenie faktu i jego napiętnowanie.

Art. 256.

Obraza. S. G. **§ 1. Kto obraża godność osobistą innej osoby w jej obecności, albo choćby pod jej nieobecność, lecz publicznie lub w zamiarze, aby obraza do osoby tej dotarła,**

podlega karze aresztu do roku lub grzywny.

Prowokacja. **§ 2. Jeżeli obrazę wywołało wyzywające zachowanie się obrażonego lub jeżeli obrażony odpowiedział obrazą wzajemną lub naruszeniem nietykalności cielesnej,**

sąd może sprawcę od kary uwolnić.

§ 3. Ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego.

§ 4. W razie obrazy urzędnika z powodu pełnienia obowiązków służbowych, ściganie może nastąpić również na wniosek władzy przełożonej.

Por. art. 530, 532, 533, 536, 539 rkk., § 185, 194, 196, 198, 199 nkk. i § 496 akk.

1. *Karanie obrazy ma zasadniczo inną podstawę, aniżeli karanie zniesławienia. Tutaj nie chodzi o naruszenie skarbu dobrego imienia, zdobytego wysiłkami i pracą całego życia; tutaj chodzi tylko o dotknięcie miłości własnej, o naruszenie poczucia godności osobistej. Obrazą będzie użycie wyrazów, uważanych za przykre, gestów lekceważących, przesłanie listu z obelgami, ewentualne wypowiedzenie się publiczne lub ogłoszenie drukiem w tym celu, ażeby osoba interesowana o tem się dowiedziała. Cechą charakterystyczną tego przestępstwa jest zamiar wywołania uczucia niemiłego po stronie osoby obrażonej. Idąc po tej linji, projekt przewiduje karygodność tego rodzaju postępowania tylko w takim razie, jeżeli sprawca użył pewnego zwrotu, gestu, wprost w obecności obrażonego albo też (o ile w jego nieobecności) publicznie. Projekt nie uważa za wskazane pociągać do odpowiedzialności jakiegoś brukowego wyrażenia czy obelgi, rzuconej pod adresem pokrzywdzonego w szczupłem gronie osób, pod nieobecność pokrzywdzonego. Natomiast jest obraza dokonaną, chociażby przy bezpośredniem znieważeniu słownem lub czynnem nikogo, prócz pokrzywdzonego, nie było. W konsekwencji uważać należy obrazę za dokonaną, jeżeli jest pomieszczoną w zamkniętym liście, który tylko obrażony odczytał.*

Sprawa istoty obrazy wiąże się ściśle ze sprawą t. zw. obraz wzajemnych. Jeżeli obraza jest dotknięciem miłości własnej, poczucia własnej godności, to jest rzeczą możliwą do pomyślenia, że w wypadku wzajemnego obrzucenia się obelgami lub wzajemnego znieważania, sędzia może przyjąć kompensatę przykrości i obie strony uwolnić od kary. Projekt, uznając obrazę za naruszenie tylko poczucia własnej godności, dopuszcza do wprowadzenia takiego prawa sędziowskiego, które polega na niewymierzaniu kary w dwu wypadkach, jeżeli czyn karygodny sprawcy został spowodowany niewłaściwem zachowaniem się obrażonego (prowokacja ze strony obrażonego), albo też jeżeli pokrzywdzony odpowiedział na miejscu obrazą wzajemną (akt retorsji ze strony pokrzywdzonego). Prawo sędziowskie w wypadku takim jest oczywiście fakultatywnem. Zbędnem jest zaznaczenie w ustawie, że prawo to wprowadzone przy obrazie nie jest dopuszczalne przy zniesławieniu, przy którem nie chodzi tylko o dotknięcie godności osobistej, a chodzi o naruszenie wielkiego dobra, jakiem jest dobre imię. Wzajemne naruszenie dobrego imienia jest tylko podwójnem, dwustronnem dokonaniem czynu karygodnego. W razie, jeżeli ciężko na ciele uszkodzony, po wyleczeniu się, z zemsty dokona równie ciężkiego uszkodzenia na sprawcy, społeczeństwo nie zechce wprowadzić bezkarności obu, gdyż cofnęlibyśmy się do epoki zemsty krwawej. Analogiczna sytuacja zachodzi przy wzajemnem zniesławieniu. (Mot. t. V z. 4 str. 213, 214).

2. Z zakresu sankcji art. 256 wyjętą jest czynna obraza godności osobistej; stanowi ona osobne przestępstwo naruszenia integralności cielesnej, karalne wedle art. 239.

Obraza godności osobistej jest tylko wówczas karalną, jeśli nastąpiła:

a) w obecności obrażonego (tzw. obraza oczna), choćby przytem nie było żadnej osoby trzeciej — albo

b) wprawdzie w nieobecności oskarżonego (obraza zaoczna), atoli bądź publicznie, bądź w zamiarze, by dotarła do wiadomości pokrzywdzonego. W tym ostatnim przypadku odpada wymóg dokonania obrazy publicznie **(O. 185/34).**

W przypadku pod a) kara jest reakcją za wywołanie w pokrzywdzonym przykrego uczucia; w przypadku pod b) kara jest reakcją za sam zamiar sprawcy wywołania takiego uczucia w pokrzywdzonym, a więc za przestępny nastrój woli sprawcy.

Jeśli obrazę popełniono publicznie, ustawa z tego sposobu popełnienia obrazy domniemywa się (jestto domniemanie nieusuwalne: praesumtio juris ac de jure), że w zamiarze sprawcy bezpośrednim lub wynikowym (art. 14 § 1) leżało, ażeby obraza dotarła do wiadomości obrażonego; odpada więc potrzeba udowodnienia sprawcy tego zamiaru **(O. 7/35)** — poza tym przypadkiem zamiar ten musi być sprawcy udowodniony i w wyroku skazującym ustalony.

3. Art. 256 § 1 zawiera ogólny przepis o obrazie; z pod sankcji tego art. wyłączone są obrazy pewnych osób, władz itp. jako to obraza Prezydenta R. P. (art. 125 § 2), obraza władz, urzędów, wojska i marynarki wojennej, albo ich jednostki (art. 127), obraza urzędnika albo osoby, do pomocy mu przybranej, podczas pełnienia obowiązków służbowych (art. 132 § 1), personelu dyplomatycznego itp. (art. 132 § 2), obraza Narodu albo Państwa Polskiego (art. 152).

§ 1. **4. Kto:** Występku obrazy z art. 256 może dopuścić się także urzędnik w urzędowaniu, gdyż art. 132 odnosi się tylko do obrazy, dokonanej na urzędującym urzędniku, a nie do obrazy przez tegoż urzędnika popełnionej.

5. obraża: słowem, pismem, drukiem, wizerunkiem, gestem, postawą; wśród okoliczności nawet wyrwanie komuś książki **(O. 258/34)** stanowić może obrazę.

Obraza mieści się nietylko w lżeniu lub wyszydzaniu (art. 152 i 173), lecz także w lekceważeniu, jednakże musi być czemś więcej, niż nieprzyzwoitem zachowaniem się lub nietaktem **(Nr. 4 K. 201/33).**

Obraza czynna lub słowna może oprócz znamion występku z art. 239 lub 256, mieścić w sobie także znamiona wykroczenia z art. 28 W. (Zob. **O. 117/34** przy art. 28 W.).

Zniesławienie z art. 255 popełnione bez świadków stanowi w każdym razie naruszenie godności osobistej obrażonego **(O. 100/35).**

O. 6/35. (pkt. 1). Zarzut w piśmie skierowanem do sądu, że sędzia «działał stronniczo», stanowi zniesławienie z art. 255, a nie obrazę z art. 256.

6. godność osobistą. Obrażony musi godność tę posiadać i być jej świadomym; nie chodzi tu o to, czy obrażony posiada walory społeczne lub etyczne, może on być wyrzutkiem społeczeństwa, ale mimo to odczuwa on obrazę, jako przykrość (ustawodawca traktuje obrazę godności osobistej tak, jak naruszenie nietykalności cielesnej: art. 239) — chodzi atoli o to, by obrażony był w stanie zrozumieć lub odczuć obrazę. Nie jest tedy karalną, popełniona słowem lub gestem, obraza osób psychicznie chorych, dzieci do czasu, gdy dojdą do świadomości swej osobistej godności; obraza słowna głuchoniemego lub głuchego w nieobecności innych osób prócz obrażonego i t. p.

Obrazę osób przy obrazie obecnych, atoli chwilowo nieprzytomnych, należy traktować tak, jak obrazę osób nieobecnych.

7. innej osoby: tylko fizycznej (tak też **O. 19/34).** Osoby prawne, instytucje i zrzeszenia oraz czasopisma nie mogą być przedmiotem obrazy, ponieważ nie mogą one odczuć przykrości psychicznej; dlatego też art. 256 § 1, w przeciwieństwie do art. 255 § 1, nie wspomina o instytucjach i zrzeszeniach. Możliwą jest oczywiście obraza godności osobistej redaktorów czasopisma oraz członków albo przedstawicieli osoby prawnej, instytucji lub zrzeszenia.

O. 2/12 1932 II 4 K. 593/32. Obelżywe wyrażenie się o zmarłym może mieć na celu obrazę osobistej godności żyjącego; z chwilą ustania osobowości fizycznej nie można już mówić o zniewadze tej nieistniejącej już osoby, ani o jej pokrzywdzeniu.

8. w jej obecności (obraza oczna), czy to bezpośrednio, czy też telefonicznie lub przez tubę (także przez wysłany list); nie jest wymaganą obecność innych osób (świadków obrazy). Wyrok skazujący oprzeć się tu może jedynie na zeznaniu obrażonego; sędzia rozważy zatem troskliwie, czy dać wiarę obrażonemu, czy oskarżenie nie jest zmyślone z nienawiści, zemsty, chęci odwołania darowizny (art. 366 kod. zob.).

9. pod jej nieobecność (obraza zaoczna), choćby w obecności jednej tylko osoby.

10. publicznie: zob. uw. 2 do art. 152 i **O. 281/34** przy art. 152.

11. w zamiarze. Zamiar ten może być bądź wyraźnie przez obrażającego objawiony («powiedz Janowi, ażeby uważał się za wypoliczkowanego przezemnie»), bądź też wynikać z zachodzących okoliczności, np. na zamiar ten wskazuje stosunek obrażonego do tych osób, wobec których obraza nastąpiła.

12. dotarła (nie «doszła»), a więc bezpośrednio od świadków obrazy lub drogą pośrednią, przez podanie z ust do ust.

13. Obraza jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2), nie jest wymaganym zamiar znieważenia (animus injuriandi), wystarcza świadomość obrazy godności osobistej innej osoby. Jeśli sprawca świadomość tę posiada, to obojętnem jest, czy chciał wręcz tę godność osobistą innej osoby poniżyć, czy też (dolus eventualis: art. 14 § 1) przewidywał to następstwo swych słów i na nie się godził **(O. 240/31 i O. 169/33).**

14. Karą jest areszt do roku **lub** grzywna, nie zaś areszt **i** grzywna, jak w art. 255 § 1.

15. wyzywające zachowanie się: (prowokacja); por. art. 239 § 2 oraz zob. uw. 1 do nin. art. i uw. 6 in fine do art. 21. **§ 2.**

Takiem zachowaniem się jest nietylko obraza osobista lub naruszenie nietykalności cielesnej, lecz wszelkie działanie obrażonego skierowane do obrażającego, choćby pośrednio, lecz w związku przyczynowym z doznaną obrazą i zdolne do wywołania u niego poczucia pokrzywdzenia **(O. 177/33)** np. uporczywe pukanie do drzwi, dzwonienie, krzyczenie do kogoś, a nawet naśladowanie cudzych ułomności (np. kulenia, zezowania) lub przykrych właściwości jako to kaszlu **(O. 205/33),** chrząkania, głośnego mówienia, ruchów ciała itp.

16. jeżeli obrażony odpowiedział itp. (tzw. retorsja). Zasadniczą przesłanką jest tutaj wymóg tożsamości osoby znieważonej i odwzajemniającej się **(O. 372/31).**

Można więc na obrazę słowną odpowiedzieć obrazą słowną (nie zaś zniesławieniem z art. 255 § 1) lub naruszeniem nietykalności cielesnej (art. 239 § 1), np. wypoliczkowaniem, nie zaś uszkodzeniem ciała (art. 235, 236, 237). Zob. mot. Kom. Kod. w uw. 1 do nin. art. oraz **O. Nr. 3 K. 938/32** w uw. 32 do art. 255.

17. może sprawcę od kary uwolnić. Jestto jeden z wypadków tzw. sędziowskiego prawa ułaskawienia; por. art. 239 § 2.

O. 312/34 pkt. 2. Niezastosowanie § 2 art. 256 nie może stanowić przedmiotu zarzutu kasacyjnego, gdyż jest ono uzależnione wyłącznie od uznania sądu wyrokującego.

18. Zob. art. 68 do 72 kpk. oraz **O. 33/32** w uw. 8 in fine do art. 255. **§ 3.**

Co do znieważenia osoby zmarłej zob. uw. 2 do art. 168.

Wedle **O. 54/35** ani kk. ani też kpk. nie przewidują przebaczenia, jako okoliczności wyłączającej przestępność czynu; omówienie tego orzeczenia zob. przy art. 239 § 3.

O. 312/34 (pkt. 1). W myśl art. 11 § 2 przep. wprow. kpk. skarga prywatna obrażonego urzędnika lub jego władzy przełożonej nie są konieczne dla ścigania przestępstwa z art. 256 w wypadku, gdy takie ściganie nastąpi z urzędu, aczkolwiek z innych artykułów kk., lecz za czyn, dotyczący tego samego zdarzenia historycznego.

19. Zob. **O. 222/35** przy art. 21 i uw. 31 do art. 255. **§ 4.**

O. 261/35. Przyznane sądowi § 2 art. 256 prawo niewymierzania kary w wypadku prowokacji lub retorsji ze strony obrażonego, dotyczy w razie obrazy urzędnika tylko tych przypadków, gdy obraza nastąpiła z powodu pełnienia obowiązków służbowych, a nie podczas pełnienia tych obowiązków, gdyż ta ostatnia obraza przewidziana jest w art. 132.

Rozdział XXXIX.

Przestępstwa przeciwko mieniu.

Projekt łączy w niniejszym rozdziale wszystkie przestępstwa przeciwko mieniu i prawom majątkowym, pozostawiając poza tym rozdziałem tylko grupę przestępstw przeciwko stosunkom kredytowym («na szkodę wierzycieli»), albo też takie przestępstwa, w których na pierwszy plan wysuwa się interes publiczny. To też w rozdziale tym będziemy mieli obok przestępstw, których przedmiotem jest res in corpore, także i te przestępstwa, których przedmiotem są prawa i korzyści majątkowe, a pod względem działania zgrupowane tu będą czyny, których istotą jest przywłaszczenie cudzego mienia, albo wyłudzenie cudzych praw majątkowych, albo inne pokrzywdzenie majątkowe człowieka. (Mot. t. V z. 4 str. 216).

Art. 257.

Kradzież. S. O. do 1000 zł. S. G.

§ 1. Kto zabiera innej osobie cudze mienie ruchome w celu przywłaszczenia,

podlega karze więzienia do lat 5.

§ 2. W przypadkach mniejszej wagi sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a gdy sprawca z nędzy zabrał celem użycia małej wartości przedmiot pierwszej potrzeby — nawet od kary uwolnić.

§ 3. Jeżeli przestępstwo popełniono na szkodę osoby najbliższej, ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

Por. art. 581 do 589 rkk., § 242 do 245, 247, 248 a), 370 l. 5 ukk., § 171 do 180, 187 do 189, 460, 462 akk.

1. *Na pierwszy plan w grupie przestępstw przeciwko mieniu, wysuwają się przestępstwa, których istotą jest zamierzone lub dokonane przywłaszczenie cudzego mienia. Za podstawowe przestępstwo tej kategorji projekt uważa kradzież. Kradzież to przestępstwo najczęstsze i najbardziej pospolite, niema jednak zupełnie jednolitej definicji kodeksowej w ustawodawstwie obowiązującem. Różnice określeń dotyczą zarówno przedmiotu, jak celu i sposobu działania. Co do przedmiotu, ustawodawstwo obowiązujące w Polsce określa go jako cudzą rzecz ruchomą (nkk. 242, akk. 171), albo jako cudze mienie ruchome (rkk. 581). Definicje te zgodne są co do prawnego charakteru przedmiotu określonego wyrazem «cudze», co do fizycznego charakteru przedmiotu, określonego wyrazem «ruchome», różnią się tylko co do ewentualnych wniosków, dotyczących znaczenia majątkowego przedmiotu kradzieży, bowiem «rzecz» nie musi stanowić wartości majątkowej, podczas gdy «mienie» jest niewątpliwie czemś, co musi być rozumiane jako wartość ekonomiczna.*

Drugim skutkiem określenia przedmiotu, jako rzeczy, są rozmaite trudności praktyczne, na jakie napotyka orzecznictwo przy rozważaniu, czy zabór prądu elektrycznego jest zaborem rzeczy, czy też nie? [1])

Te właśnie trudności sprawiły, że projekt zatrzymał się na użyciu w tym wypadku wyrazu «mienie». Mienie bowiem określa zarówno wartość majątkową przedmiotu, jako też z drugiej strony może obejmować nietylko rzeczy w ścisłem znaczeniu tego wyrazu, ale także wszystko to, co jako przedmiot majątkowy może być wyjęte z posiadania innej osoby.

Działanie przestępne określone zostało w projekcie jako zabór, zgodnie z przyjętą powszechnie definicją, w której mieści się wyjęcie z cudzego posiadania i objęcie we własne posiadanie.

Subjektywną cechą działania jest w myśl projektu zamiar przywłaszczenia (animus rem sibi habendi). Nie wspominając o zamiarze wzbogacenia albo zamiarze osiągnięcia korzyści, jak to czynią inne ustawy, albo projekty, pro-

[1]) Wedle § 285 austr. kc. rzeczą jest wszystko, co różni się od osoby i służy do użytku ludzkiego a więc i prąd elektryczny (Uwaga autora).

jekt liczy się z tem, że chęć wzbogacenia, lub osiągnięcia albo przysporzenia innemu korzyści, może być uważana za pobudkę działania przestępnego, ale uwzględnianie pobudek nie należy do definicji ustawowej. Zamiar przywłaszczenia zaś jest zawsze nieodłączny od działania kradzieży bez względu na to, czy pobudką jest chęć wzbogacenia, czy jakikolwiek inny motyw działania.

Projekt odrzuca kazuistyczną kwalifikację na kradzież zwykłą i kwalifikowaną ze względu na wartość skradzionego przedmiotu. Wartość przedmiotu jest bardzo niedoskonałą podstawą dla rozróżniania typów kradzieży. Wobec tego, że, z wyjątkiem tylko bardzo nielicznych wypadków, sprawca zamierza ukraść co się da, ocena jego działania, oparta na ocenie przedmiotu ukradzionego, jest całkowicie przypadkową.

Odstępując od wyliczenia wypadków kwalifikowanych, projekt podaje natomiast wysoką sankcję ogólną, sięgającą pięciu lat więzienia. Konsekwencją tej wysokiej sankcji jest szeroka możność dla sędziego indywidualizowania wypadków, zależnie od okoliczności i charakteru sprawcy, co jest niewątpliwie słuszniejsze, aniżeli ustawowa schematyzacja.

Zarówno ustawodawstwo obowiązujące, jak i nowoczesne projekty, liczą się z wypadkami, kiedy kradzież zasługuje na szczególnie łagodne traktowanie. Chodzi mianowicie o wypadki kradzieży przedmiotów małej wartości, celem natychmiastowego spożycia.

Również zgodnie z ustalonemi tradycjami, projekt domaga się wniosku osoby pokrzywdzonej w wypadku tzw. kradzieży na szkodę osoby najbliższej. (Mot. t. V z. 4 str. 216 do 220).

2. Kto. Sprawcą może być każdy z wyjątkiem właściciela rzeczy; wyjątkowo jednak także właściciel, jeśli bezprawnie z posiadania innej osoby zabiera rzecz, która prawnie znajduje się w jej posiadaniu np. zabór rzeczy zastawionej z posiadania zastawnika lub z lombardu. § 1.

3. zabiera. Zabór (apprehensio) jest bezprawnem, pozytywnem działaniem, zapomocą którego sprawca zmienia dotychczasowy stan władztwa nad rzeczą (status quo), a więc rzecz, w obcem władztwie pozostającą, przenosi we władztwo swoje, rozszerzając swój stan posiadania z uszczerbkiem dotychczasowego posiadacza.

I. Bezprawność zaboru polega na działaniu sprawcy bez zgody dotychczasowego posiadacza.

Sprawca dokonywa zaboru sam i osobiście; wyjątkowo odpowie jako sprawca ten, kto dokonywa zaboru przez osobę, działającą bez złego zamiaru, a będącą jak gdyby narzędziem w ręku sprawcy, np. zabór przez osobę niepoczytalną lub dziecko; bezpośrednim sprawcą jest także urzędnik posiadacza, który poleca robotnikowi, działającemu w dobrej wierze wydanie lub wysłanie komuś przedmiotu.

II. Akt zaboru składa się z aktu sięgnięcia po rzecz (dotknięcia się jej), które stanowi jedynie akt usiłowania (art. 23 § 1) i z właściwego zaboru rzeczy czyli zagarnięcia jej w swoje władztwo (apprehensio); to zagarnięcie zamienia przestępstwo usiłowane w przestępstwo dokonane. Okoliczność, czy sprawca zdołał rzecz unieść i zapewnić sobie władztwo nad nią na zawsze, czy na czas dłuższy lub krótszy, pozbawioną jest prawnego znaczenia.

Tak tedy sięgnięcie ręką w zamiarze zaboru po rzecz, znajdującą się w cudzem władztwie (np. po pulares, znajdujący się w kieszeni innej osoby) stanowi usiłowanie z art. 23 § 1; jeśli kieszeń była próżną, zachodzi nieudolne usiłowanie (art. 23 § 2). Natomiast będzie dokonaną kradzieżą zabranie rzeczy, choćby sprawca nie zdołał z nią się wydalić z miejsca czynu, np. ktoś, znajdując się w cudzem mieszkaniu lub sklepie, zabiera stamtąd rzecz i ukrywa ją w swojem odzieniu; kradzież jest dokonaną, choćby natychmiast kradzież spostrzeżono i daną rzecz mu odebrano **(O. 246/29** i **O. 107/30)**; będzie to ujęciem sprawcy na gorącym uczynku (in flagranti) w myśl art. 166 § 1 kpk. Tembardziej zachodzi oczywiście kradzież dokonana, jeśli sprawca ucieka z rzeczą i przychwyconym zostaje w czasie bezpośredniego pościgu (art. 166 § 1 kpk. — quasi in flagranti).

Analogicznie ma się rzecz, jeśli ktoś pod pozorem kupna rzeczy otrzymuje ją, a wydala się z nią, nie uiściwszy ceny, którą miał przed wydaleniem się zapłacić **(O. 30/24).**

Jeśli sprawca używa przemocy lub grozi użyciem natychmiastowego gwałtu na osobie, aby utrzymać się w posiadaniu rzeczy zabranej, popełnia on przestępstwo z art. 258, nie zaś dwa przestępstwa, tj. przestępstwo z art. 257 i z art. 258 (zob. uw. 2 do art. 258).

Nie czyni różnicy, czy zabór dokonany był jawnie czy tajnie, a tajnie w ten sposób, że albo zaboru wogóle nikt nie widział lub że zaboru nie widział sam tylko dotychczasowy posiadacz, np. sprawca w oczach licznych osób zabiera rower, stojący na ulicy, a świadkowie czynu nie przeszkadzają zaborowi w przekonaniu, że rower należy do sprawcy — albowiem cechą kradzieży nie jest sposób zaboru, lecz bezprawność (zob. powyżej uw. I.).

Tembardziej obojętnem jest, czy sprawca miał świadomość, że czyn jego jest widzianym; jeśli tak jest, świadczy to o zuchwalstwie sprawcy, które może stanowić poważną okoliczność, powiększającą winę (art. 54: «sposób działania»).

Zabór rzeczy przy użyciu przemocy lub groźby użycia natychmiastowego gwałtu albo przy doprowadzeniu człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności — stanowi przestępstwo rozboju z art. 259.

III. Pojęcie władztwa, które zaborca narusza, nie musi w rozumieniu kk. pokrywać się z żadnem z pojęć prawa cywilnego; może ono, ale nie musi być ani własnością, ani też posiadaniem we własnem lub cudzem imieniu (dzierżeniem); jest ono pewnym stanem danego mienia, który to stan zaborca (złodziej) zmienia przez akt zaboru rzeczy. Można więc dokonać zaboru nietylko rzeczy, znajdującej się we władztwie właściciela, posiadacza lub dzierżyciela, ale przedmiotem zaboru może także być:

a) mienie, nad którem czasowo nikt władztwa nie wykonywa i wykonywać nie może, np. mienie człowieka, który samotnie zmarł (samotny stary kawaler, pustelnik), mienie żołnierza, który padł i leży na opuszczonem pobojowisku i t. p.,

b) mienie chwilowo pozostawione bez dozoru, jak długo dotychczasowy posiadacz (dzierżyciel) samą wolą utrzymać się może w posiadaniu (dzierżeniu), a więc jak długo mienie to nie przeszło we władztwo innej osoby, np. pasażer kolejowy, który zostawił w przedziale kolejowym swój pakunek lub gość restauracyjny, który odchodząc zapomniał na stole swą papierośnicę i t. p. W przytoczonych tu przypadkach dany pasażer wzgl. gość, jeżeli wróci przed zaborem danej rzeczy przez złodzieja, znajdzie ją na swojem miejscu i będzie kontynuował władztwo, którego chwilowo nie wykonywał.

Nie jest wymaganem, ażeby pokrzywdzony wiedział, że wogóle kiedyś uzyskał władztwo nad daną rzeczą (np. dziedzic, który oddziedziczył bibljotekę, ale nie zna jej składu — albo dla kogoś złożono w jego nieobecności pakunek) lub że dana rzecz jeszcze w jego władztwie się znajduje (np. ktoś zapomniał o tem, że pewną rzecz posiada).

Jeżeli ten, kto dotychczas władztwo wykonywał, stracił już możność odzyskania utraconego władztwa, jak to się ma rzecz odnośnie do mienia zgubionego, zabór nie następuje już z władztwa pewnej osoby, a ten, kto mienie to sobie przywłaszcza, odpowie za występek z art. 262 § 3.

Znalazkiem jest wyłącznie mienie, którego właściciel nie jest zaborcy znanym; jeżeli sprawcy właściciel był znanym, sprawca przez zawładnięcie rzeczą, narusza świadomie władztwo dotychczasowe, a tem samem dopuszcza się zaboru i odpowiada nie wedle art. 262 § 3, lecz wedle art. 257 § 1; tak samo ma się sprawa co do rzeczy przez dotychczasowego posiadacza pozostawionych, opuszczonych lub ukrytych (np. w lesie, w górach, w polu pod kamieniem) albo zakopanych i t. d.

Zaborem w rozumieniu art. 257 § 1 będzie także zabranie mienia, co do którego sprawca ma, z woli posiadacza dostęp, nadzór lub zlecone pewne czyn-

ności, albowiem posiadacz ma owo mienie i nadal w swem władztwie, skoro samego władztwa się nie wyzbył ani nie wyrzekł. Tak więc np. pomocnik handlowy, służba, magazynier, kasjer, dozorca mieszkania i t. p. dopuszczają się zaboru wedle art. 257 § 1, jeżeli zabierają mienie, co do którego mają powierzone sobie pewne funkcje; podobnie dopuszcza się kradzieży ten, kto odebrawszy w przechowanie kufer zamknięty lub zamkniętą szkatułkę, otworzy je i zabierze przedmioty w nich zawarte, albowiem, skoro nie wręczono mu kluczy od owego kufra lub szkatułki, nie powierzono mu rzeczy w nich się znajdujących. Jeśli natomiast ktoś przywłaszcza sobie pewien przedmiot mu powierzony, np. oddano mu w przechowanie gotówkę, klejnot etc., to przywłaszczenie tego powierzonego mienia podpadnie pod art. 262 § 2.

Zaboru dokonuje się zazwyczaj rękami; można jednak dokonać go i inną częścią ciała, np. nogami (przesunięcie plonów w polu sąsiada złożonych na pole własne), ustami (zjedzenie skradzionych owoców, ukrycie brylantu wziętego w usta); można go dalej dokonać także pośrednio zapomocą narzędzia, np. sznura, sideł zastawionych na zwierzęta swojskie lub oswojone, nie zaś na zwierzęta, na które się poluje, gdyż zwierzęta te, podobnie jak ryby — o ile pierwsze nie znachodzą się w lesie ogrodzonym, a drugie w stawie — nie znajdują się we władztwie niczyjem (zob. art. 270).

Zabór wody, gazu i elektryczności może nastąpić przez usunięcie lub uniemożliwienie działalności licznika; w razie opłacanego ryczałtu za pewną ilość lampek elektrycznych, zabór nastąpić może przez korzystanie z większej ilości lamp elektrycznych i t. d. (**O. 268/25** w komplecie Izby Karnej).

Sprytne, podstępne pokrycie kradzieży pewnemi machinacjami nie zmienia kradzieży w oszustwo, np. pomocnik handlowy zabrał ze sklepu towary i wpisał je do księgi handlowej jako sprzedane.

4. innej osobie: fizycznej lub prawnej, instytucji lub zrzeszeniu, nie mającemu osobowości prawnej, właścicielowi, posiadaczowi, użytkowcy, a nawet temu, kto wszedł w posiadanie rzeczy zapomocą przestępstwa, a więc także bandycie, złodziejowi, paserowi i t. p. (tak też orzekł S. N. w poniż zamieszczonem **O. 162/34).** Obojętną jest rzeczą, czy właściciel (posiadacz zabranego mienia jest znanym wogóle, a specjalnie złodziejowi; w wyroku wystarczy stwierdzić, że mienie zabrano osobie nieznanej.

5. mienie. Mieniem jest każdy przedmiot posiadający wartość materjalną (ekonomiczną — zob. powyż uw. 1 i por. art. 272). Przedmiotem tym mogą być ciała stałe, płynne i lotne (para wodna, gazy) oraz siły przyrody (elektryka, magnetyzm, grawitacja); o ile niemi zawładnąć można, mogą nim być rzeczy żyjące (zwierzęta, roje pszczół) lub martwe. Zabór zwłok ludzkich stanowi występek z art. 169.

W szczególności są mieniem papiery na okaziciela, kontramarki i papiery legitymacyjne, s t w i e r d z a j ą c e o b o w i ą z e k ś w i a d c z e n i a na rzecz okaziciela, np. bilety kolejowe etc. (art. 225 i 230 § 1 kod. zob.).

Cechę «mienia» nadaje wymienionym tu papierom okoliczność, że ich posiadanie zapewnia posiadaczowi odbiór świadczenia; do tej kategorji należą też dowody składowe i ładunkowe, listy przewoźne, niewinkulowane książeczki wkładkowe banków i kas, czeki (**O. 270/35** pkt. 1), bony i t. p.

Natomiast nie stanowią «mienia» w rozumieniu art. 257 dokumenty o charakterze wyłącznie dowodowym (art. 91 § 5); posiadacz może skutkiem ich zaboru ponieść szkodę na środkach dowodowych dla swych praw (szkodę tę stara się usunąć przepis art. 283 kpc.), ale nie traci świadczenia, ustalonego w dokumencie tego rodzaju. Zabór więc takiego dokumentu stanowi jedynie przestępstwo z art. 272, a może też w miarę zachodzących okoliczności stanowić przestępstwo z art. 189 (ukrycie lub uszkodzenie dokumentu).

Wartość zabranego mienia nie ma wpływu na bezprawność i karalność czynu; karalnym nie przestaje więc być zabór także wówczas, gdy sprawca

z nędzy zabrał celem użycia małej wartości przedmiot pierwszej potrzeby (art. 257 § 2), gdyż sędzia może i w tym przypadku wymierzyć karę, a choćby wydał wyrok uwalniający od kary, to taki wyrok jest w swej istocie wyrokiem skazującym, gdyż zawiera orzeczenie, kondemnujące na punkcie winy.

Wartość zabranego mienia wywiera jednak o tyle wpływ na właściwość sądu, że sprawy o zabór rzeczy wartości do tysiąca złotych należą do właściwości sądu grodzkiego (art. 15 § 2 kpk. w brzmieniu ustalonem w art. 17 pkt. 1 przep. wprow. kk.).

Ocena wartości następuje w monecie polskiej; wartość oblicza się wedle dnia dokonania zaboru; dotyczy to w szczególności zagranicznych monet i pieniędzy oraz walorów krajowych i zagranicznych.

6. cudze, t. j. nie będące własnością sprawcy kradzieży; czyją ono jest własnością i czy znajduje się w posiadaniu właściciela lub innej osoby, jest rzeczą obojętną.

Ponieważ art. 257 § 1 mówi o zaborze rzeczy cudzej, a więc stanowiącej czyjąkolwiek własność, przeto wynika stąd, że nie stanowi zaboru, w rozumieniu tegoż art., zabór rzeczy będącej własnością niczyją, a więc zarówno rzeczy, które według ustaw cywilnych podlegają zawłaszczeniu przez kogokolwiek (res nullius), jakoteż i rzeczy porzuconych przez właściciela (res derelictae). Kto zabiera rzecz porzuconą w mniemaniu, że została zgubioną przez właściciela, dopuszcza się nieudolnego usiłowania (art. 23 § 2) przestępstwa w art. 262 § 3.

Za rzecz niczyją nie może być poczytana rzecz, wyjęta z pod obiegu (res extra commercium), gdyż stanowi ona własność Państwa i Państwu winna być oddaną przez posiadacza. Jakkolwiek tedy posiadacz ma ją bezprawnie w swem władaniu, to jednak zabór jej podpadnie pod sankcję art. 257 [1]), podobnie jak zabór rzeczy z posiadania osoby, która zawładnęła rzeczą zapomocą przestępstwa (zob. powyżej uw. 4).

Cudzem mieniem jest także niepodzielone mienie wspólne, gdyż, zabierając je, sprawca zabiera częściowo rzecz cudzą; kradzieży dopuścić się więc może współwłaściciel na rzeczy spólnej oraz legatarjusz i dziedzic na spólnym majątku spadkowym (S. N. II **71/19, 1/25** i **O. 102/35** oraz Löffler VI Nr. 631); wartość zabranego mienia obliczyć należy wedle wartości tych części mienia spólnego, które nie należą do zabierającego je.

7. ruchome. Pojęcie mienia ruchomego w dziedzinie kk. nie jest identyczne z pojęciem mienia ruchomego w prawie cywilnem. Tak np. rzeczy przymocowane, przybite i t. d., bydło, pasza (fundus instructus), drzewo rosnące na gruncie i t. d. mogą wedle prawa cywilnego stanowić rzecz nieruchomą; mimo to zabór ich, po ich odłączeniu od nieruchomości, będzie zaborem mienia ruchomego, np. sprawca wyrębuje drzewo w lesie albo zabiera kocioł wmurowany, maszyny wmontowane i t. d.

8. w celu przywłaszczenia: (zob. uw. 9 do art. 14), t. j. w celu zapewnienia sobie możności rozporządzenia zabranem mieniem w taki sposób, jak gdyby zaborca był właścicielem tegoż mienia. Ponieważ właściciel może swego mienia używać dowolnie, zużyć je, wyzbyć się go na rzecz innej osoby, a także je obciążyć, porzucić lub zniszczyć, przeto dla istoty przestępstwa z art. 257 obojętną jest rzeczą, jak sprawca zamierza postąpić z danem mieniem po zawładnięciu niem i jak rzeczywiście z niem następnie postąpił. Por. uw. 2 do art. 262.

Pobudka działania sprawcy (zob. uw. 5 do art. 54 tudzież uw. 9 i 11 do art. 14) jest zupełnie bez znaczenia; chęć zysku czy też przysporzenia korzyści majątkowej (animus lucri) nie jest wymagana. Sprawca odpowie więc za zabór,

---

[1]) Makowski w uw. 11 do art. 257 stawia narówni res extra commercium i res nullius; między obu temi rodzajami rzeczy zachodzi jednak rażąca różnica: res nullius może być przez każdego zawłaszczoną i w prawne posadanie objętą, zaś res extra commercium nikomu — z wyjątkiem Państwa — posiadać nie wolno.

dokonany z jakichkolwiek pobudek lub dla jakiegokolwiek celu — a więc choćby sprawca chciał rzecz komuś darować albo przez dokonanie zaboru skierować podejrzenie na inną osobę i spowodować jej aresztowanie lub ukaranie.

Jeśli sprawca działa nie w zamiarze przywłaszczenia, lecz w innym zamiarze, choćby złośliwie, nie podpada on pod sankcję art. 257, np. ktoś wyniósł czyjś przedmiot z domu na łąkę, gdzie przedmiot ten zginął (T. K. 1316) — albo, jak to się zdarzyło w Alzacji, ktoś schował obraz Wilhelma II dla zapobieżenia uroczystym mowom przed tym obrazem.

Urzędnik, który przywłaszcza sobie przedmiot mu powierzony, popełnia przestępstwo z art. 286.

Jeżeli sprawca nie zamierza cudzego mienia zachować w swem władztwie, a chce go tylko użyć (furtum usus, furtum possessionis) i następnie zwrócić dotychczasowemu posiadaczowi, nie popełnia on kradzieży, gdyż nie działa w celu przywłaszczenia (zob. art. 57 W.).

9. Kradzież jest występkiem umyślnym (art. 12 i 13 zd. 2) i polega na zamiarze zaboru cudzego mienia w celu przywłaszczenia; zamiar ten w myśl formuły art. 14 § 1 może być albo bezpośrednim, albo wynikowym (dolus eventualis), np. w lesie leży obok siebie kilka kup drzewa, sprzedanych różnym osobom, a jedna z nich zabiera cudze drzewo ze świadomością, że ono należy do innej osoby (dolus directus), albo zabierając to drzewo jest wprawdzie niepewną, czy ono należy do niej, ale zabiera to drzewo, godząc się z tem, że ono może stanowi własność cudzą (dolus eventualis) [1]).

Pobudka działania jest obojętną; może nią być chęć osiągnięcia korzyści materjalnej, albo może nią być chęć popisania się danym czynem (np. złodziej chce się wobec swych towarzyszy popisać i — co często się zdarza — zdobyć wyższą pozycję w światku złodziejskim przez okazaną pewność, śmiałość lub zręczność), może nią być chęć posiadania danego przedmiotu (z tego motywu rodzą się często kradzieże dzieł sztuki przez zresztą bardzo uczciwych kolekcjonerów) lub odegrania roli dobroczyńcy przez darowiznę skradzionego mienia na rzecz muzeum itp. Od chęci osiągnięcia korzyści materjalnej należy odróżnić chęć zysku; brak chęci zysku zachodzi przy kradzieży przedmiotów celem użycia ich.

Dolus sprawcy istnieć już musi w chwili zaboru. Jeżeli sprawca już po dokonaniu zaboru dowiedział się o tem, że zabrane przezeń mienie jest cudzą własnością (dolus subsequens), nie będzie on odpowiadał za kradzież, lecz za przywłaszczenie sobie cudzego mienia (art. 262 § 1).

Sprawca musi być świadom: a) **że zabiera** dane mienie (można przez nieuwagę zabrać cudze mienie, np. leżący na stole scyzoryk albo wyprowadzając się z wspólnego mieszkania, zabrać cudzą książkę i t. p.), tudzież b) że zabiera mienie **cudze.** Kto dane mienie zabiera w przekonaniu, że stanowi jego własność, nie popełnia kradzieży dla braku zamiaru kradzieży.

Od tego przekonania, które stanowi błąd faktyczny (art. 20 § 1 i **O. 328/35** pkt. 2 w uw. 13 do art. 20), należy odróżnić stan psychiczny sprawcy, który nie uważając się za właściciela pewnego mienia, rości sobie pretensje do danego mienia, a tem samem wie, że ono do niego jeszcze nie należy i że zabierając je, narusza cudzą własność, cudze władztwo nad niem. W tym przypadku nie może już być mowy o błędzie faktycznym (art. 20 § 1), a zachodzić może co najwyżej błąd prawny (art. 20 § 2).

Tak więc nie popełnia kradzieży, kto, nie rozpoznając dobrze granicy między swoją a sąsiada łąką, skosi i zabierze siano z łąki sąsiedzkiej (art. 20 § 1),

[1]) Makowski w uw. 24 do 257 wyklucza zamiar ewentualny, ponieważ cechy przestępstwa tkwią w samem działaniu, a nie w ewentualnym skutku. Trudno podzielić to zapatrywanie, które zresztą doprowadziłoby do wykluczenia zamiaru wynikowego we wszystkich przypadkach karalności samego działania bez zaistnienia skutku — albowiem wedle art. 14 § 1 in fine dolus eventualis zachodzi przy przewidywaniu i godzeniu się nietylko na możliwość skutku przestępnego, lecz także na przestępność działania.

ale popełnia kradzież, kto roszcząc sobie pretensje do innej osoby, zabierze z jej gruntu plony, które ona zasiała, zasadziła i t. p.

Sąd Najwyższy orzekł w pewnym wypadku **(O. 623/27)**, że nie popełnia kradzieży wierzyciel, który przyszedłszy po odbiór należnej mu gotówki i doznawszy odmowy, zabrał pieniądze leżące na stole i rewers zostawił; orzeczenie to uważam za błędne, bo zabrane pieniędze, dopóki ich posiadacz nie wręczył wierzycielowi, były we władztwie posiadacza i wierzyciel nie mógł ich uważać za swoje; wierzyciel był świadom tego, że zabiera cudze pieniądze, które mogą stać się jego własnością dopiero przez ich oddanie mu. Jednostronne i samowolne zabranie (apprehensio) bez — wyraźnie lub dorozumianie — ujawnionej woli oddania (traditio w ściślejszem znaczeniu) jest aktem zaboru. W danym przypadku i to jeszcze zaważyć musi na szali, że wierzyciel nie mógł nawet przypuścić, iż dłużnik zezwala na zabór pieniędzy, skoro dłużnik oświadczył mu wyraźnie, że odmawia zapłaty, a więc że znajdujących się na stole pieniędzy nie chce sam użyć — a tem mniej pozwolić użyć — na spłatę długu.

Wprowadzenie zasady, wyrażonej w O. 623/27 mieściłoby w sobie wielkie niebezpieczeństwo dla ładu społecznego; wierzyciel mógłby bezkarnie grasować w mieszkaniu lub lokalu swego dłużnika, zabierać jego rzeczy i t. p.; nie byłoby nawet kontroli, czy rodzaj, ilość i wartość zabranych rzeczy nie przechodzą granic roszczenia, a ochrona dłużnika nawet przy najbardziej rozszerzającej wykładni art. 251 mogłaby się okazać niemożliwą.

10. Obok kary aresztu sąd władny jest wymierzyć grzywnę w razie kradzieży z chęci zysku (art. 42 § 2); chęć zysku jest zwykle potężną pobudką kradzieży (zob. uw. 5 do art. 54), wyjątek stanowi kradzież z nędzy, o której mowa w art. 257 § 2.

11. Wedle art. 2 pkt. 1 przep. wprow. kk. na obszarze b. dzielnicy rosyjskiej z pod art. 257 wyjęte są czyny, o których mowa w art. 624 do 627 i w art. 630 do 634 nkk.; art. te zamieszczono w dodatku. Do przestępstw z art. 624—627 stosuje się nie przepisy o wykroczeniach, lecz przepisy ogólnej części kk. (art. 12 § 2 przep. wprow. kk.). Dalej wyjęte są z pod art. 257 kradzieże ogrodowe (art. 55 W.), kradzieże leśne określone w austr. patencie z 3/ 12 1852 (zob. art. 3 § 2 pkt. 5 przep. wprow. kk.) i kradzieże polne wedle galicyjskiej ustawy z 17/7 1876 (zob. art. 3 § 2 pkt. 6 przep. wprow. kk.).

§ 2. **12.** Przepis § 2 obejmuje dwa zupełnie odrębne stany faktyczne, a to:

a) przypadki mniejszej wagi i

b) zabór celem użycia małej wartości przedmiotów pierwszej potrzeby.

Różnorodność obu tych stanów faktycznych okazuje się już stąd, że tylko stan faktyczny pod a) znachodzimy w art. 263 § 2 i 264 § 2, natomiast znachodzimy w art. 262 § 4 jedynie stan faktyczny pod b); nadto cechy materjalne obu tych stanów faktycznych, poniż szczegółowo omówione, wskazują na ich zupełną różnorodzajowość.

13. W przypadkach mniejszej wagi. Z całego szeregu przepisów ustawy okazuje się niewątpliwie, że ustawodawca przywiązuje pierwszorzędną wagę do pobudek, stopnia rozwoju umysłowego i charakteru sprawcy (art. 54, 60 itd.) — a więc do mentalności i psychiki przestępcy.

Wynika stąd, że wymienione właśnie okoliczności stanowić będą w pierwszym rzędzie podstawę do oceny, czy zachodzi przypadek mniejszej wagi.

Jeżeli sprawca jest osobnikiem nieposzlakowanym i niezepsutym, jeżeli nie dopuścił się kradzieży z motywów egoistycznych (dla chęci zysku, zabawy, przysporzenia sobie przyjemności), jeżeli działał wskutek złego wpływu lub nakazu rodziców, opieki, swego otoczenia, jeżeli dopuścił się kradzieży z motywów altruistycznych (np. kradzież dla ratowania chorego krewnego lub bliźniego) — natenczas okoliczności te stanowić będą dla sądu potężny argument dla zastosowania przepisu § 2 art. 257.

Wartość skradzionego mienia nie przesądza zasadniczo kwestji, czy zachodzi przypadek mniejszej wagi; sędzia słusznie zastosuje przepis § 2, jeżeli sprawcy wartość skradzionego mienia nie była znaną. Jeżeli np. sprawca zabrał pierścionek z brylantem lub zegarek złoty w mniemaniu, że to kamień sztuczny wzgl. zegarek srebrny albo jeżeli sprawca nie wiedział wogóle, jakiej wartości przedmiotem zawładnie np. ukradł pulares, nie znając jego zawartości — sąd może uznać popełnioną kradzież za przypadek mniejszej wagi.

Jeżeli naodwrót sprawca wychodził na łup obfity a zawiódł się w swoich oczekiwaniach i zdobył mienie nieznacznej wartości, sąd rozważy, czy wobec tego nastroju psychicznego sprawcy należy mu przyznać dobrodziejstwo z § 2.

14. zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary: zob. art. 57.

15. a gdy sprawca z nędzy itd. Część druga § 2 uprawnia sąd do uwolnienia sprawcy od kary pod następującemi warunkami a to:

a) Kradzież musi być popełnioną **z nędzy,** tj. na skutek stanu, w którym sprawca lub jego bliscy nie mogą zaspokoić prymitywnych potrzeb życiowych, jako to głodu, pragnienia, okrycia ciała (szczególnie wśród zimy), światła, opału.

b) Przedmiotem kradzieży musi być **przedmiot małej wartości i pierwszej potrzeby;** co do przedmiotów pierwszej potrzeby zob. uw. 10 do art. 171; przedmioty te muszą jednak posiadać małą wartość i tu wartość wchodzi w grę, jako czynnik o podstawowem znaczeniu. Sąd może uwolnić od kary sprawcę, który zabrał chleb, węgiel, drzewo itp. małej wartości, ale nie może tego uczynić odnośnie sprawcy, który drogą kradzieży zaopatruje się w żywność lub opał na czas dłuższy i chce niejako magazynować zapasy żywności lub opału na czas dłuższy.

c) Kradzież musi nastąpić **celem użycia,** nie zaś celem sprzedaży lub darowania skradzionych przedmiotów osobie trzeciej. Zob. art. 55 W.

Ustawa nie wypowiada się co do tego, czy sprawca ma sam użyć zabranych przedmiotów; logiczna wykładnia, oparta na ratio legis, nakazuje przyjąć, że kradzież może nastąpić także dla użycia przez osoby najbliższe (art. 91 § 1) i przez osoby żyjące we wspólnem ze sprawcą gospodarstwie, zwłaszcza zaś przez osoby, które sprawca ma na swem utrzymaniu.

d) Nie można stosować przepisu art. 257 § 2 o uwolnieniu od kary do przypadków, w których sprawca zabrał nie przedmioty pierwszej potrzeby w naturze, lecz inne mienie, by za nie, jeżeli to jest gotówka, lub z ich pozbycia, jeżeli to są inne przedmioty, nabyć przedmioty pierwszej potrzeby. Można jednak czyn taki uznać za przypadek mniejszej wagi w myśl części I § 2 art. 257.

16. na szkodę osoby najbliższej: zob. art. 91 § 1. **§ 3.**

17. na wniosek pokrzywdzonego (art. 56 kpk.); ustawa uwzględnia tu stosunek rodzinny, który może podyktować pokrzywdzonemu przebaczenie czynu.

18. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. S. P. V. 287. Jeżeli kradzież ściganą jedynie na wniosek popełniono na szkodę dwóch osób, uprawnionych do złożenia wniosku a wniosek złożyła tylko jedna z nich, ściganie może nastąpić jedynie pod kątem naruszenia praw tej osoby, która złożyła wniosek.

O. 70/33. 1) Na uznanie, iż przypadek jest mniejszej wagi, może pomiędzy innemi, wpływać mała wartość ukradzionego przedmiotu, atoli ta okoliczność nie stwarza zawsze podstawy do uznania przypadku mniejszej wagi. 2) Sam fakt popełnienia przestępstwa z nędzy również nie stwarza podstawy do zastosowania art. 257 § 2.

O. 26/6 1933, Nr. 2 K. 414. Zastosowanie art. 257 § 2 zależy od swobodnego uznania sądu; nie służy więc oskarżonemu kasacja z powodu, że sąd, mimo stwierdzenia wymogów tegoż art., nie zastosował go; wartość przedmiotu kradzieży jest tylko jednym i to nie najistotniejszym z wielu momentów, które mogą wpłynąć na przekonanie sądu, że chodzi o wypadek kradzieży mniejszej wagi; większe

w tym względzie znaczenie mogą mieć mentalność i psychika sprawcy i inne okoliczności z art. 54.

O. S. P. III. 345. Małą wartość skradzionych lub sprzeniewierzonych przedmiotów określa sąd wedle swego uznania, mając na względzie przedewszystkiem stosunki majątkowe pokrzywdzonego, a następnie sprawcy.

O. 140/34. Zabór surowca tytoniowego z fabryki lub magazynu monopolowego w celu przywłaszczenia, lecz bez zamiaru (dolus directus lub eventualis) spowodowania dla Skarbu Państwa utraty należnego zysku monopolowego jest przestępstwem z art. 257 kk., a nie z art. 73 uks. Dla zastosowania art. 73 uks. konieczne jest wykazanie, iż sprawca dopuścił się czynów, które spowodowały dla Skarbu Państwa utratę należnego zysku monopolowego, jak np. przerobienie surowca na wyroby tytoniowe i puszczenie ich w obrót lub działanie w zamiarze dopuszczenia się jakiegokolwiek przestępstwa kar. skarb.

O. 150/34. Rozluźnienie chwilowe bezpośredniego stosunku między posiadaczem a posiadaną rzeczą nie jest równoznaczne z utratą posiadania i chwilowe udzielenie swego mienia sprawcy, na skutek choćby kłamliwej obietnicy zwrotu, nie stanowi wyzbycia się mienia pod wpływem oszukańczego zabiegu (art. 264 § 1), lecz zawiera cechy kradzieży (art. 257) [1]).

O. 162/34. Zabór innej osobie cudzego mienia, nawet uzyskanego przez nią zapomocą przestępstwa, o ile mienie to znajdowało się w bezpośredniem władaniu danej osoby lub było przez nią pozostawione (lecz nie zgubione) w określonem miejscu i o ile sprawca działał w celu przywłaszczenia, stanowi nie paserstwo, lecz kradzież.

O. 195/34. Kradzież leśna z pruskiej ustawy z 15/4 1878 jest w stosunku do występku z art. 257 przestępstwem swoistego rodzaju, wyłączającem zastosowanie tego przepisu, odnoszącego się tylko do kradzieży w przepisie tym określonej; § 2 art. 257 nie jest przepisem ogólnym, lecz ściśle związanym z § 1 art. 257, odnoszącym się tylko do kradzieży w przepisie tym określonej a tem samem nie odnosi się do kradzieży leśnych, podpadających pod ustawę pruską z 15/4 1878.

O. S. P. XII. 222. Popełnienie kradzieży w towarzystwie nie jest ustawową okolicznością obciążającą; zbędnem jest więc okoliczność tę zamieścić w pytaniu dla przysięgłych.

O. S. P. IX. 90. Nie popełnia kradzieży zarządca majątku, który bez wiedzy właściciela zabrał z gorzelni 50 litrów spirytusu i rozdzielił je między służbę folwarczną, aby ją zachęcić do sumienniejszej i wydatniejszej pracy na rzecz służbodawcy [2]).

O. 170/35. Ustalenie przez sąd wyrokujący, że oskarżony posiadł mienie nie zapomocą przestępnego zaboru (art. 257), jak zarzucał akt oskarżenia, lecz zapo-

[1]) Przedmiotem osądzenia był następujący przypadek: Oskarżony, zaznajomił podchmielonego S. z nieznaną mu parą osobników, którzy uprosili go o udzielenia im dolarów celem ich sfotografowania z tem, że mu je zaraz zwrócą; oskarżeni włożyli je do kasetki, poczem pokrzywdzony się zdrzemnął, a gdy się obudził, stwierdził, że kasetka była pustą a owa para osobników zbiegła z dolarami.

[2]) Oczywiście nie można tu osądzać sprawy wedle tego, czy zarządca rozdzielił 50 litrów, czy też 30 lub 100. Punkt ciężkości w tym i innych podobnych przypadkach leży tu w tem, że sprawca działa tu w interesie właściciela (animus aliena negotia gerendi: art. 115 i 117 kod. zob.), a nie w zamiarze przywłaszczenia sobie rzeczy. Inaczej przedstawiałaby się sprawa, jeśliby ów zarządca rozdał spirytus dla zjednania sobie popularności u służby lub tp.

Podczas gdy w powyższym przypadku sprawca działał b e z w i e d z y właściciela, to mogą zajść i przypadki bezkarności działania w b r e w w o l i właściciela (art. 118 kod. zob.) np. służąca wbrew zakazowi chorego pana wypala drzewo dla ogrzania jego pokoju. I tu zachodzi działanie na korzyść właściciela jakkolwiek wbrew jego woli i jakkolwiek wedle prawa cywilnego negotiorum gestio opiera się na tej myśli, że negotiorum gestor postępuje wedle domniemanej woli właściciela.

mocą przestępnego nabycia (art. 160), nie uchyla tożsamości czynu, a jedynie nadaje mu inną postać faktyczną, jakoże odnosi się do tego samego wejścia w przestępne posiadanie mienia, będącego własnością tegoż poszkodowanego.

O. 231/35. Zaprzeczenie pytania głównego bez zastrzeżeń, przewidzianych w art. 444 kpk. co do rozboju, wyłącza tem samem winę i składowej części tegoż przestępstwa t. j. kradzieży.

O. 235/35. pkt. 1). Nabywanie spirytusu po cenach ulgowych, przez wprowadzenie w błąd, że będzie on użyty na cele przemysłowe i następnie puszczanie w obrót konsumpcyjny tego spirytusu po cenie znacznie wyższej, stanowi przestępstwo nietylko z art. 264 kk., lecz i z art. 85 u. k. s. (pkt. 2). Spirytus surowy, oddany do rektyfikacji przez Dyrekcję Monopolu Spirytusowego, nie wychodzi z pod władztwa tej Dyrekcji jako jej własność i stanowi w stosunku do właścicieli rektyfikacji i jego ludzi rzecz cudzą w rozumieniu art. 257.

O. 257/35. Przepis § 2 art. 257, o ile dotyczy kradzieży dokonanej z nędzy, może być zastosowany jedynie w razie ustalenia, że skradziona rzecz była małej wartości i, stanowiąc przedmiot pierwszej potrzeby, zabrana została celem niezwłocznego użycia.

Art. 258.

Kradzież rozbójnicza. S. O.

Kto używa przemocy albo grozi użyciem natychmiastowego gwałtu na osobie, aby utrzymać się w posiadaniu cudzego mienia ruchomego, zabranego komu innemu w celu przywłaszczenia, lub aby uniknąć bezpośredniego pościgu,

podlega karze więzienia do lat 10.

Por. § 252 nkk. i § 174 I b) akk.

1. *W przypadkach art. 258 i 259 działanie występuje albo jako przemoc fizyczna, albo jako groźba, przyczem groźba rozumiana jest tutaj nieco ciaśniej, aniżeli tam, gdzie jest ona przestępstwem przeciwko wolności, ciaśniej również aniżeli w stanie faktycznym zmuszenia, albo w innych wypadkach, gdzie ustawa mówi o groźbie bezprawnej. W art. 258 i 259 groźba musi być nietylko bezprawna, ale musi zawierać w sobie zapowiedź użycia natychmiastowego gwałtu na osobie. Inne cechy groźby, jako to prawdopodobieństwo urzeczywistnienia itp., właściwe pojęciu groźby bezprawnej wogóle, są tutaj oczywiście także niezbędne. (Mot. t. V z. 4 str. 220).*

2. Przestępstwo z art. 258 jest, podobnie jak przestępstwo z art. 259, tzw. przestępstwem złożonem **(O. 202/34 pkt. 1, O. 244/34 i O. 252/34),** składającem się z dwóch przestępstw tj. z przestępstwa zaboru cudzego mienia (vulgo kradzieży: art. 257) i z użycia gwałtu (art. 251) w postaci bądź przemocy, bądź groźby.

Art. 258 obejmuje dwa sposoby dokonania przestępstw (przemoc lub groźbę) i dwa cele przestępstw tj. albo utrzymanie się w posiadaniu zabranego mienia albo uniknięcie bezpośredniego pościgu.

Przestępstwo z art. 258 różni się tem od przestępstwa z art. 259, że w przypadku art. 258 gwałt poprzedzonym zostaje przez zabór mienia, zaś w przypadku art. 259 gwałt ma miejsce przed a najpóźniej w chwili dokonywania zaboru mienia. W konsekwencji tego chronologicznego przebiegu czynu, sprawca w przypadku art. 259 musi mieć zamiar zadania gwałtu przed lub najpóźniej przy przystąpieniu do zaboru, zaś w przypadku art. 258 zamiar użycia gwałtu lub groźby może powstać już po dokonaniu zaboru, co jednak nie wyklucza, że sprawca może już zgóry powziąć zamiar użycia gwałtu w razie pojawienia się osoby, chcącej (w jego przekonaniu) bądź przeszkodzić mu w dokonaniu rozpoczętego działania z art. 257, bądź też odebrać mu owładnięte mienie, bądź wreszcie przytrzymać go.

3. Przepis art. 258 ma na oku działanie, dokonane w czasie od chwili dokonanego zaboru cudzego mienia ruchomego do chwili, kiedy ustaje bezpośredni pościg.

Punkt wyjścia tego przestępstwa stanowi akt dokonanego zaboru, tj. chwila zawładnięcia danem mieniem, nie zaś chwila opuszczenia miejsca czynu z łupem (zob. uw. 3 ust. II do art. 257); a działanie jest karalnem, jeżeli ono ma na celu (zob. uw. 9 do art. 14) bądź utrzymanie się w posiadaniu skradzionego mienia, bądź uniknięcie bezpośredniego pościgu (zob. uw. 8 do art. 14).

4. używa przemocy albo grozi natychmiastowem użyciem gwałtu. Ustawa nie wymaga, by środki te odniosły skutek, który sprawca chciał osiągnąć zapomocą nich; nie wymaga też ustawa, ani ażeby sprawca miał zamiar wykonać swą groźbę, ani też ażeby rzeczywiście rozporządzał środkami, umożliwiającemi mu natychmiastowe wykonanie rzuconej przezeń groźby; wystarcza, że sprawca groził natychmiastowem użyciem gwałtu. Sprawca odpowie więc wedle art. 258, jeśli np. woła: «puść, bo strzelam» a nie ma zamiaru strzelania, albo niema rewolweru (trzyma np. w ręku jakiś przedmiot, który w ciemności zagrożonemu wydaje się rewolwerem), albo wreszcie rewolwer nie jest nabity lub jest tzw. straszakiem. Ustawa bierze tu — podobnie jak w art. 251 — wzgląd nie na zamysł sprawcy, lecz na psychikę i sytuację zagrożonego.

Co do pojęcia przemocy zob. uw. 2 do art. 114. Wyrażenia «gwałt» używa ustawa jedynie w art. 258, 259 i 261; gwałt może być bądź bezpośredni tj. skierowany przeciw zagrożonemu, bądź pośredni tj. skierowany przeciw rzeczom lub osobom trzecim w ten sposób, iż zagrożony odczuwa tenże gwałt lub jego skutki bądź fizycznie, bądź też psychicznie, jako zagrożenie **(O. 10/31 i O. 147/33,** oba w składzie siedmiu sędziów). Sprawca musi grozić natychmiastowem użyciem gwałtu. Groźba taka jest groźbą karalną w rozumieniu art. 91 § 4. Groźba użycia gwałtu w bliższej lub dalszej przyszłości podpadnie pod art. 251, a w takim razie popełnia sprawca nie przestępstwo złożone z art. 258, lecz przestępstwo z art. 257 i 251 (zbieg wieloczynowy: art. 31).

5. na osobie. Ponieważ ustawa nie ogranicza tu ochrony do osoby pokrzywdzonej kradzieżą, przeto przestępstwo z art. 258 może być popełnione na każdej osobie (a więc także na świadku czynu: zob. uw. 1 do art. 259 in fine i orzeczenie **Nr. 3 K. 303/33** poniż w uw. 10), która bądź w rzeczywistości, bądź wedle mniemania sprawcy, chce mu odebrać rzecz lub udaremnić jego ucieczkę z miejsca czynu. Stanowisko to zgodne jest z zasadą solidarności społecznej, która w omawianym tu przedmiocie ujawnia się w art. 21 § 1 kk. i w art. 166 § 1 kpk.

6. Aby utrzymać się w posiadaniu, czyli w nabytem drogą zaboru władztwie rzeczy, przyczem przez zabór należy rozumieć dokonane już (tak też mot. do **O. 242/34)** zawładnięcie rzeczy w tem znaczeniu, o jakiem była mowa w uw. 3 ust. II do art. 257; wystarcza więc, że sprawca dopuścił się gwałtu lub groźby w chwili, kiedy rzeczą zawładnął, choć jeszcze nie opuścił miejsca czynu tak, że można sprawcy, tamże in flagranti ujętemu, rzecz odebrać **(mot. do O. 244/34).**

Jeżeli sprawca nie zawładnął jeszcze rzeczą, nie może być mowy o jego zamiarze utrzymania się w jej posiadaniu; jeśli więc sprawca w chwili, gdy do zabrania rzeczy przystępuje, użyje gwałtu lub groźby dla umożliwienia sobie zaboru mienia, popełnia on przestępstwo z art. 259.

7. cudzego mienia ruchomego: zob. uw. 5, 6 i 7 do art. 257. Jeżeli zatem sprawca nie mógłby na danem mieniu dopuścić się kradzieży z art. 257 (np. z powodu że zabiera własne swoje mienie), to w razie użycia gwałtu lub groźby dopuści się on nie zbrodni z art. 258, lecz występku z art. 251, a to zarówno w przypadku, gdy chce się utrzymać w posiadaniu zabranego mienia, jak i w przypadku, gdy chce uniknąć bezpośredniego pościgu.

Wartość zabranego mienia pozbawioną jest znaczenia w przypadku art. 258; można więc dopuścić się tego przestępstwa także w przypadkach z art. 257 § 2.

Ponieważ przestępstwo z art. 258 można popełnić jedynie przy sposobności zaboru cudzego «mienia», przeto sprawca który dopuściłby się gwałtu lub groźby z art. 258 przy sposobności zaboru «rzeczy, przedstawiającej wartość niematerjalną» (art. 272), odpowie w zbiegu wieloczynowym za przestępstwa z art. 272 i 251.

8. zabranego komuś w celu przywłaszczenia. Zob. uw. 3 i 8 do art. 257.

9. aby uniknąć bezpośredniego pościgu: po dokonanem lub choćby tylko usiłowanem przestępstwie kradzieży (tak też **O. 242/34** pkt. 1), nie zaś po dokonaniu innego przestępstwa; w tym ostatnim przypadku zachodzi przestępstwo z art. 251. Sprawca kradzieży dopuszczą się przestępstwa z art. 258 także wówczas, jeżeli gwałtem lub groźbą chce uniknąć dalszego pościgu, mimo, że zdobycz swą (zabrane mienie) poprzód już porzucił na miejscu czynu lub podczas pościgu.

Ze słów «aby uniknąć pościgu» nie wynika, ażeby pościg rzeczywiście miał miejsce, wystarcza, iż sprawca mniemał, że go ktoś ściga np. sprawca oddalając się z miejsca czynu spostrzega jakąś osobę i rzuca się na nią lub grozi jej użyciem natychmiastowego gwałtu, ażeby ją wstrzymać od ścigania go.

Bezpośrednim jest pościg tylko wówczas, jeżeli następuje zaraz po czynie i dotyczy sprawcy oddalającego się z miejsca czynu. Jeżeli pościg następuje później np. sprawca ucieka przed poszukującą go policją i wówczas używa przeciw niej przemocy lub groźby, sprawca odpowie wedle art. 251.

9. Przestępstwo z art. 258 jest zbrodnią (art. 12) i może być popełnione tylko umyślnie (art. 13 zd. 1 i 14 § 1); usiłowanie jest możliwe np. sprawca chce wyciągnąć rewolwer z kieszeni lub podnosi kij na ścigającego, ale ktoś chwyta go za rękę.

10. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 18/5 1933, Nr. 3 K. 303/33. Gwałt zarówno z art. 258, jak i z art. 259, może być skierowany przeciw każdej osobie, bez względu na charakter, w jakim występuje a więc także przeciw osobie, będącej świadkiem dokonywanego zaboru lub usiłującej zatrzymać sprawcę.

O. 202/34 (pkt. 1). Zbrodnia z art. 258 jestto przestępstwo złożone, w którem kradzież stanowi podstawę, dalsze zaś działanie sprawcy polega na użyciu przemocy itd. w celu utrzymania się w posiadaniu zabranego mienia wzgl. aby uniknąć bezpośredniego pościgu. (pkt. 2). Między dokonanem przestępstwem kradzieży a użyciem przemocy lub groźby musi zachodzić stosunek bezpośredniości, nieutożsamiający się jednak z natychmiastowością działania, ani też odległością od miejsca dokonanej kradzieży; bezpośredniość ta winna polegać jedynie na tem, iżby całość czynu występowała nazewnątrz jako jednolite działanie (pkt. 3). Osobą, przeciw której można dokonać działania z art. 258, może być zarówno pokrzywdzony, jak i każda inna osoba, bez względu na stosunek, jaki ją łączy z przestępstwem i bez względu na zamiary, jakie ona w rzeczywistości żywi wobec sprawcy; obojętne jest zatem, czy ona jest istotnie przeszkodą dla sprawcy w utrzymaniu skradzionego mienia lub czy ona istotnie sprawcę bezpośrednio z powodu kradzieży ściga a wystarczy, jeśli sprawca mniema, iż okoliczności te zachodzą.

O. 244/34 (pkt. 1). Sankcja art. 258 odnosi się do oporu celem uniknięcia bezpośredniego pościgu, spowodowanego zarówno kradzieżą dokonaną, jak usiłowaną (pkt. 2). W razie stwierdzenia istoty czynu z art. 258, nie może nastąpić osobne przypisanie poprzedniej kradzieży, jako osobnego przestępstwa w stosunku realnego zbiegu.

O. 252/34. Skazany z art. 258 nie może być równocześnie skazany i z art. 257, nie może tu zachodzić ani zbieg przestępstw (art. 31), ani zbieg ustaw (art. 36).

Art. 259.

Kto zabiera innej osobie cudze mienie ruchome w celu przywłaszczenia, używając przemocy albo grożąc użyciem natychmiastowego gwałtu na osobie albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności,

podlega karze więzienia. Rozbój. S. O. (S. P.

Por. art. 589 rkk., § 249 do 251 nkk. i § 190 do 195 akk.

1. *Oprócz bezpośredniej przemocy i groźby natychmiastowego gwałtu, jednakowo wchodzących w skład art. 258 i 259 mamy jeszcze w art. 259 wzmiankę o pozbawieniu człowieka możności przeciwdziałania zaborowi. Projekt ma tu na myśli takie środki, które nie będąc bezpośrednim aktem przemocy fizycznej lub psychicznej, krępują jednak człowieka, albo też wpływają na jego zachowanie się przez pozbawienie go przytomności, odurzenie i t. p. Sprawca, który usypia człowieka, odurza go jakąś trucizną i w ten sposób osiąga możność zaboru rzeczy, byłby traktowany narówni z tym sprawcą, który używa w tym samym celu siły swych mięśni, broni palnej i t. p., albo grozi ich użyciem.*

Te środki gwałtu, w którejkolwiek z omówionych postaci, skierowane być muszą przeciwko człowiekowi wogóle, oczywiście w związku z zaborem lub utrzymaniem rzeczy. Może tu zatem chodzić zarówno o właściciela, jak osobę, pełniącą straż lub w inny sposób przeszkadzającą zaborowi mienia lub jego utrzymaniu, a więc także o osobę świadka dokonywanego zaboru albo ścigającego sprawcę, który już ucieka. (Mot. t. V z. 4 str. 220, 221).

2. Rozbój (rabunek) jest kradzieżą kwalifikowaną przez środki do jej popełnienia. Środków tych zna art. 259 trzy rodzaje a to: a) przemoc, b) groźba użyciem natychmiastowego gwałtu i c) doprowadzenie człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności.

Cechy wspólne i różnice między przestępstwami z art. 258 i 259 zob. w uw. 2 do art. 258.

3. Zbrodnia z art. 259 różni się od przestępstwa z art. 251 tem, że:

a) w przypadku art. 251 wystarcza groźba bezprawna (zob. uw. 7 i 8 do art. 91), zaś art. 259 wymaga wyłącznie groźby użycia n a t y c h m i a s t o w e g o gwałtu.

b) wykonanie groźby z art. 251 nastąpić ma w przyszłości, zaś w przypadku art. 259 sprawca zapowiada natychmiastowe wykonanie groźby (zob. poniż pod 4).

c) w art. 259 chodzi wyłącznie o zabór mienia ruchomego, zaś w przypadku art. 251, o ile chodzi o zabór, przedmiotem zaboru może być tylko rzecz przedstawiająca wartość niematerjalną (art. 272).

d) w przypadku art. 259 sprawca sam zabiera rzecz, zaś w przypadku art. 251 wydaje mu ją pokrzywdzony (art. 251: «zmusza do działania»); zob. jednak poniż **O. 147/33** w uw. 14.

e) Doprowadzenie do stanu nieprzytomności lub bezbronności nie stanowi środka do popełnienia przestępstwa z art. 251; jeśli sprawca zmusza ofiarę do «znoszenia» (art. 251) zaboru jej mienia, popełnia on zbrodnię rabunku z art. 259.

4. Od zbrodni z art. 261 różni się zbrodnia z art. 259 tem, że:

a) w art. 259 chodzi o zabór cudzego mienia ruchomego, zaś w art. 261 o jakąkolwiek korzyść majątkową,

b) w przypadku art. 259 pokrzywdzony w regule zachowuje się biernie (zob. jednak **O. 147/33** poniżej w uw. 14), w przypadku art. 261 pokrzywdzony — o ile chodzi o wydanie mienia sprawcy przestępstwa — działa sam i mienie to mu wydaje,

c) zbrodnia z art. 259 może być popełnioną przez doprowadzenie kogoś do stanu nieprzytomności lub bezbronności, zaś art. 261 tego środka działania nie przewiduje.

5. **zabiera.** Zob. uw. 3 do art. 257. Rabunek jest dokonany z chwilą dokonanego zaboru czyli owładnięcia mienia w rozumieniu podanem w ust. II uwagi 3 do art. 257 (por. też uw. 6 do art. 258) a więc choćby sprawcy nie udało się unieść zabranego mienia.

Jeśli zabór mienia nie został jeszcze dokonany, zachodzi usiłowanie (art. 23 § 1 i 259).

6. **innej osobie fizycznej:** Osobą tą może być bądź właściciel mienia, bądź jego posiadacz we własnem lub cudzem imieniu (por. uw. 3 ust. IV. do art. 257), a więc także przedstawiciel, zarządca, urzędnik lub sługa osoby prawnej.

7. cudze mienie ruchome. Zob. uw. 5, 6 i 7 do art. 257.

8. w celu przywłaszczenia. Zob. uw. 8 do art. 257.

9. używając przemocy albo grożąc użyciem natychmiastowego gwałtu. Zob. uw. 4 do art. 258 i **O. 147/33,** powołane częściowo w uw. 13 poniżej oraz częściowo w uw. 12 do art. 261. Przemoc może być skierowaną bezpośrednio przeciw danej osobie (zob. powyżej uw. 6) albo też pośrednio przez odebranie mu możności odparcia napadu (zabranie jej broni) lub odebranie jej możności ucieczki z przedmiotem, którego zaboru sprawca chce dokonać np. zastrzelenie koni, zniszczenie pojazdu itp.

10. na osobie: posiadacza mienia lub na innej osobie, także na świadku (**3 K. 303/33** i uw. 1 powyżej). Przepisy art. 257 § 2 i 3 nie mają zastosowania przy zbrodni z art. 259.

11. doprowadzając itd. Tu należą uśpienie, odurzenie alkoholem lub innemi środkami odurzającemi (zob. uw. 4 do art. 244 i art. 9 lit. f), sugestja itp.; skutkiem działania sprawcy jest tu stan ofiary, w którym ona traci możność oporu czy to wskutek nierozumienia swej sytuacji (nieprzytomność) czy też dla braku sił fizycznych (bezbronność).

Czynności, któremi sprawca doprowadza swą ofiarę do owego stanu, nie muszą być dokonane bez jej wiedzy lub wbrew jej woli; nie wyklucza to więc odpowiedzialności z art. 259, jeśli ofiara sprawcy daje mu się upić, zgadza się na użycie środka odurzającego lub usypiającego, poddaje się dobrowolnie sugestji itp., a sprawca następnie korzysta z tego stanu, aby dokonać zaboru mienia.

Natomiast nie popełnia zbrodni z art. 259 a dopuszcza się tylko kradzieży z art. 257 ten, kto zabiera cudze mienie ruchome, korzystając ze stanu bezbronności lub nieprzytomności, którego sam nie wywołał (np. zastawszy osobę śpiącą, sparaliżowaną).

12. podlega karze więzienia: od 6 miesięcy do 15 lat (art. 39 § 1).

13. Przestępstwo to jest zbrodnią (art. 12) i może być popełnione tylko umyślnie (art. 13 zd. 1 i 14 § 1). Usiłowanie jest możliwe; zob. powyżej uw. 4.

14. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. z 19/1 1931 II. 3 K. 1059/30. W zbrodni rozboju muszą się mieścić przedewszystkiem wszystkie znamiona kradzieży, czyli tam, gdzie zabrania cudzego mienia ruchomego bez gwałtu nie możnaby poczytać za kradzież, również gwałtowne zawładnięcie niem nie mogłoby być uważane za rozbój.

O. 12/5 1933 Nr. 3 K. 278. Rozbój skierowany jest zarówno przeciw wolności osobistej, jak i przeciw mieniu. Ograniczenie wolności (oczywiście w celu dokonania zaboru. Przyp. aut.) bez zaboru jest usiłowaniem, bo prowadzi bezpośrednio ku urzeczywistnieniu zamiaru dokonania zaboru cudzego mienia.

O. 147/33. (w gronie 7 sędziów). Jeśli pokrzywdzony stał się bezwolnem narzędziem sprawcy, jeśli więc wola jego jest całkowicie unicestwioną (np. pod lufą rewolweru wydaje pieniądze lub wskazuje miejsce ich ukrycia) zachodzi rozbój (art. 259), nie zaś wymuszenie rozporządzenia mieniem (art. 261).

Ciąg dalszy tego orzeczenia zob. w uw. 12 do art. 261.

O. 141/29. Samo posiadanie broni morderczej w ręce przy uskutecznionym napadzie rabunkowym wystarcza do stwierdzenia, że gwałt zadano przez zagrożenie tą bronią.

Mot. do O. 87/33. Srogość działania nie jest istotną cechą działania przestępnego z art. 259; można bowiem użyć przemocy z zachowaniem daleko idącej oględności. W taki też sam sposób można doprowadzić człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności; znęcanie się uzasadnia więc zastosowanie wyższej kary (art. 54: «sposób działania sprawcy»).

O. 206/33. Art. 259 nie wymaga, aby przemoc była skierowana przeciw dzierżycielowi mienia; wystarczy przemoc skierowana przeciw innej osobie, jeśli w tym celu jest zastosowaną, aby zawładnąć cudzem mieniem (ubezwładnienie syna, ażeby owładnąć rzeczami dzierżonemi przez matkę).

O. 63/34. Bierne zachowanie się pokrzywdzonego nie ma znaczenia, skoro ustalono użycie gwałtu czyli przemocy celem przywłaszczenia sobie cudzego mienia (otwarcie siłą pięści, w której pokrzywdzony miał pieniądze).

Art. 260.

Korsarstwo. S. O.

Kto uzbraja lub przysposabia statek morski, przeznaczony do dokonania na morzu przestępstwa z art. 259, lub na takim statku przyjmuje służbę,

podlega karze więzienia do lat 10.

1. *W związku z międzynarodową pomocą wzajemną w zakresie ścigania rozbójnictwa morskiego, pozostaje art. 260, który przewiduje karalność uzbrojenia lub przysposobienia statku morskiego, przeznaczonego do dokonywania na morzu przestępstw z art. 259, a także przyjęcie na takim statku służby. (Mot. t. V z. 4 str. 221).*

2. uzbraja lub przysposabia. Są to czynności przygotowawcze do rozbójnictwa (korsarstwa) morskiego; «uzbrajanie» polega na dostarczeniu broni i amunicji dla załogi statku tudzież na czynnościach, umożliwiających posługiwanie się na statku bronią pewnego rodzaju np. wmontowanie lafet dla armat itp.; przysposobieniem statku są wszelkie czynności umożliwiające ruch statku i funkcjonowanie jego maszyn popędowych, urządzenie wewnętrzne statku itd.

Wedle art. 9 lit. a) ustawę karną polską należy stosować do rozbójnictwa morskiego, gdziekolwiek, przez kogokolwiek i przeciw komukolwiek popełnionego (zob. uw. 7 do art. 9); ponieważ jednak art. 260 dotyczy nie samego rozbójnictwa morskiego, lecz przygotowania do niego, przeto działanie z art. 260, o ile je popełnił cudzoziemiec zagranicą, podlegać będzie ukaraniu wedle ustawy polskiej jedynie na zasadzie art. 10 § 1 i to na zarządzenie Ministra Sprawiedliwości (art. 10 § 2).

3. statek morski polski lub obcy. Ponieważ § 1 i 2 art. 3 mówią o statkach wodnych wogóle, przeto z pod art. 260 wyjęto statki wodne, kursujące na rzekach lub wodach śródziemnych (jeziorach, kanałach itd.).

4. przeznaczony itd. Dany statek musi zostać przeznaczonym do korsarstwa, zanim sprawca począł go uzbrajać lub przysposabiać względnie zanim przyjął na nim służbę; o tem przeznaczeniu danego statku musi też sprawca wiedzieć, albowiem chodzi tu o zbrodnię (art. 12) a więc o winę umyślną sprawcy (art. 13 zd. 1 i 14 § 2). Jeśli sprawca o przeznaczeniu statku dowiedział się dopiero w toku swego działania, odpowiada on od tej chwili za wszelkie swe działanie, podpadające pod art. 260.

5. do dokonania na morzu tj. na pełnem morzu, nie zaś na wodach przybrzeżnych (zob. uw. 1 lit. d), e), f) do art. 3); na wodach przybrzeżnych niema korsarstwa a tylko zwykły rozbój z art. 259, popełniony przez załogę statku.

6. przestępstwa z art. 259 tj. rozbójnictwa morskiego.

7. przyjmuje służbę: jakąkolwiek, choćby jego służba nie miała niczego wspólnego z przeznaczeniem danego statku np. kucharz, fryzjer, kelner itp.

Art. 261.

Kto w celu osiągnięcia dla siebie lub innego korzyści majątkowej przemocą lub groźbą użycia natychmiastowego gwałtu na osobie zmusza inną osobę do rozporządzenia własnem lub cudzem mieniem, podlega karze więzienia do lat 10.

Wymuszenie. S. O.

Por. art. 590 rkk., § 253 do 256 nkk. i § 98 akk.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr. ze względu na to, że graniczy on bardzo blisko z rozbojem i że sankcja karna art. 251 byłaby zbyt łagodną. W istocie swej art. 261 jest szczególnie kwalifikowanym przypadkiem przestępstwa z art. 251, od którego różni się tem:

a) że celem sprawcy z art. 261 jest osiągnięcie korzyści majątkowej, zaś w przypadku art. 251 taka korzyść nie jest wymaganą,

b) że o ile w przypadku art. 261 sprawca posługuje się groźbą, nie wystarcza groźba bezprawna (art. 91 § 4), lecz wymaganą jest groźba użycia natychmiastowego gwałtu, podobnie jak w przypadku art. 259.

2. Różnicę między przepisem art. 261 a przepisem art. 259 zob. w uw. 4 do art. 259.

3. **w celu osiągnięcia... korzyści majątkowej.** Cel ten stanowi niezbędne znamię przestępnego działania, podpadającego pod art. 261 (zob. uw. 3 do art. 264). W braku tego celu zachodziłoby przestępstwo z art. 251.

Obojętnem jest, czy w rezultacie sprawca korzyść taką osiągnie lub wogóle w danym wypadku osiągnąć może; chodzi tu bowiem jedynie o cel, który sprawca miał na oku przy dokonaniu przestępstwa.

4. **korzyści majątkowej** (lucrum, commodum, lucri faciendi causa: zob. uw. 5 do art. 54), nie zaś korzyści moralnej, przyjemności, satysfakcji, zemsty, rozkoszy seksualnej (art. 204).

Korzyść ta nie musi być zyskiem i nie musi być sama w sobie bezprawną, uzyskanie jej staje się szczególnie karygodnem wskutek rodzaju środków dla jej uzyskania użytych (tj. wskutek zastosowania przemocy lub groźby użycia natychmiastowego gwałtu) a rzucających ponury cień na osobę, charakter i nastrój psychiczny sprawcy. Zob. uw. 4 do art. 264.

5. **dla siebie lub kogo innego.** Stosunek między sprawcą a owym «innym» może być tego rodzaju, iż sprawca przenosi jego korzyść nad swoją własną. Por. uw. 9 c) do art. 122.

6. **przemocą lub groźbą użycia natychmiastowego gwałtu.** Zob. uw. 4 do art. 258.

7. **na osobie:** tej, która ma rozporządzić mieniem lub też innej np. «podpisz ten oblig, inaczej zastrzelę twoje dziecko»; dziecko znajduje się w bezpośredniej bliskości tak, iż groźba może być natychmiast wykonaną, w przeciwnym razie byłoby to przestępstwo z art. 251.

8. **zmusza:** por. uw. 5 i 7 do art. 251.

9 **inną osobę:** por. uw. 6 do art. 251.

10. **do rozporządzenia własnem lub cudzem mieniem,** a to bądź umową (aktem inter vivos), bądź też testamentem lub kodycylem (aktem mortis causa).

W przeciwieństwie do «cudzego mienia ruchomego», o którem mowa w art. 257 (zob. uw. 5, 6 i 7 do art. 257), mieniem są tu zarówno rzeczy ruchome, jak i nieruchome oraz prawa wszelkiego rodzaju; obojętnem jest, czy rozporządzenie, dokonane pod wpływem przemocy lub groźby, byłoby prawnie skuteczne, gdyby dokonane zostało dobrowolnie a tem bardziej obojętnem jest, czy rozporządzenie, zdziałane pod wpływem przemocy lub groźby z art. 261, jest pod względem prawnym ważne (art. 33 i 41 kod. zob.).

Co się tyczy praw, to sprawca może zmuszać do ich ustanowienia, przeniesienia, zrzeczenia się lub do ich trwałego lub czasowego niewykonywania.

Zmuszenie do wydania rzeczy, przedstawiających wartość niematerjalną (art. 272), nie podpada pod art. 261, gdyż nie są one «mieniem» a w art. 261 chodzi o korzyść materjalną sprawcy; zmuszenie do ich wydania podpadnie tedy pod art. 251. Da się pomyśleć, że sprawca gwałtem lub groźbą z art. 261 chce wydobyć dokument lub korespondencję, aby następnie za ich pomocą dokonać szantażu. W takim razie sprawca dopuści się dwukrotnie przestępstwa z art. 251, raz przy ich uzyskaniu, drugi raz przy szantażowaniu niemi.

Przykładem zmuszenia do rozporządzenia cudzem mieniem jest np. zmuszenia ojca, opiekuna, pełnomocnika itd. do rozporządzenia majątkiem dziecka, pupila lub mocodawcy.

Art. 261 — w przeciwieństwie do art. 264 — nie wymaga, by rozporządzenie mieniem było niekorzystnem dla rozporządzającego lub osoby trzeciej; wystarczy sam fakt, że rozporządzenie mieniem zostało wymuszonem w sposób, określony w art. 261.

11. Przestępstwo z art. 261 jest zbrodnią a więc może być popełnionem tylko umyślnie (art. 12 i 13 zd. 1) i to — ze względu na swą treść — wyłącznie w postaci zamiaru bezpośredniego (dolus directus art. 14 § 1).

Usiłowanie (art. 23 § 1) jest możliwe; zajdzie ono, jeśli zmuszony nie dokona żądanego odeń rozporządzenia mieniem, czy to z powodu, że nie poddał się naciskowi sprawcy (np. przełamał przemoc, nie uląkł się groźby), czy też z powodu, że nadeszła pomoc lub zaszła inna przeszkoda; usiłowanie nie będzie karalnem w przypadku z art. 25.

12. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 147/33 (w składzie siedmiu sędziów). Przesłanie anonimu z żądaniem wypłacenia pewnej kwoty pieniężnej pod groźbą zabójstwa lub podpalenia stanowi przestępstwo art. 261.

Natychmiastowość może łączyć się w czasie z samym momentem zapowiedzi gwałtu (np. «podpisz mi zaraz weksel, bo cię zastrzelę». Przyp. aut.), ale może też odbiegać od tego momentu, jeśli na wykonanie żądania sprawcy pozostawiono pewien okres czasu (np. «złóż do tygodnia sto zł., bo cię podpalę». Przyp. aut.).

Rozbój art. 259 jest zaborem cudzej rzeczy, zaś wymuszenie (art. 261) polega na doprowadzeniu pokrzywdzonego do samodzielnego rozporządzenia mieniem, niezgodnego z jego rzeczywistą wolą. Przy rozboju sprawca wyklucza dalsze istnienie woli posiadacza do panowania nad danem mieniem, przy wymuszeniu sprawca nakłania posiadacza mienia do wyrzeczenia się woli panowania nad niem, do rozporządzenia niem wedle woli sprawcy.

Art. 262.

Przywłaszczenie. S. O., do 1000 zł. S. G.

§ 1. Kto przywłaszcza sobie cudze mienie ruchome, podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

Właściwość jak § 1.

§ 2. Kto przywłaszcza sobie powierzone mu mienie, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

S. G.

§ 3. Kto przywłaszcza sobie mienie znalezione, podlega karze aresztu do miesięcy 6 lub grzywny.

§ 4. Sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary lub od kary uwolnić, jeżeli sprawca z nędzy przywłaszczył sobie celem użycia małej wartości przedmiot pierwszej potrzeby.

§ 5. Jeżeli przestępstwo popełniono na szkodę osoby najbliższej, ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

Por. art. 552, 572 do 576, 578, 680 rkk., § 246, 248 a), 291, 371 p. 5 nkk., 181 do 189, 201 c), 461 do 463 akk.

1. *Konstrukcja przywłaszczenia jest w ustawodawstwie karnem stosunkowo nowa. Dawniejsze ustawy łączyły ją z kradzieżą, a i dotąd w całym szeregu systemów ustawodawczych, przywłaszczenie mieści się w pojęciu kradzieży.*

Przeciwstawnym typem ustawodawczego traktowania tego stanu faktycznego jest uznanie go za formę nadużycia zaufania. To stanowisko jednak nie obejmuje całości omawianego stanu faktycznego, gdyż w pojęciu nadużycia zaufania mieścić się może tylko t. zw. sprzeniewierzenie, t. j. wypadek przywłaszczenia przedmiotu, powierzonego sprawcy w zaufaniu. Natomiast zwykłe przywłaszczenie rzeczy, przypadkowo otrzymanej albo znalezionej, nie jest nadużyciem niczyjego zaufania i wymaga osobnego przepisu. To też już w ustawach z drugiej połowy XIX w. mamy do czynienia z samodzielnem traktowaniem przywłaszczenia, wyodrębnionego ze stanu faktycznego kradzieży, ale opartego na tym samym, co kradzież, zasadniczym stosunku do cudzego prawa własności. (Mot. t. V z. 4 str. 221 i 222).

2. przywłaszcza sobie: por. uw. 6 do art. 257 i uw. 3 do art. 136. § 1.

Przywłaszczeniem jest takie postępowanie sprawcy, z którego jasno i niewątpliwie wynika, iż on danem mieniem zamierza rozporządzać lub rozporządza jak gdyby własnem a więc wyzbycie się tegoż mienia, zużycie, wyparcie się posiadania, odmówienie wydania itp.

Przywłaszczenie jest dokonane z chwilą, gdy sprawca jednym ze wskazanych tu sposobów ujawnił wolę rozporządzania danem mieniem, jak gdyby własnem.

Kto zatrzymuje mienie z powodu roszczeń swych do osoby, żądającej wydania mienia lub też z powodu nakładów, poczynionych w celu utrzymania i zachowania tegoż mienia, nie dopuszcza się przywłaszczenia; brak tu bowiem cech bezprawia (art. 218, 219 kod. zob.) i przywłaszczenia.

Pobudka, dla której sprawca działa jest obojętną, w szczególności nie musi nią być chęć zysku lub chęć osiągnięcia korzyści materjalnej **(O. 106/35 i O. 115/35).** Widocznem jestto już stąd, że art. 262 dopuszcza alternatywnie karę aresztu.

Wartość lub suma przywłaszczonego mienia nie wpływa na istotę przestępstwa i nie musi być w wyroku cyfrowo ustaloną, jeśli wynik przewodu sądowego nie dostarczył dostatecznych podstaw w tym względzie **(O. 94/35);** wartość ta może mieć znaczenie jedynie w przypadku § 4 nin. art. a wywiera wpływ na właściwość sądu o tyle, że do rozpoznawania sprawy właściwym jest sąd grodzki, jeśli wartość mienia nie przewyższa kwoty 1000 zł. (art. 15 § 2 kpk. w brzmieniu ustalonem w art. 17 przep. wprow kk.).

Przywłaszczenia może dopuścić się także spólnik na rzeczy spólnej, jak długo nie nastąpił jej podział między spólników **(O. 102/35).**

3. Przepis art. 262 zna trzy rodzaje przywłaszczenia. Przypadek pierwszy (§ 1 art. 262) może zajść tylko wówczas, gdy przedmiotem przywłaszczenia nie jest ani mienie ruchome powierzone (§ 2 art. 262), ani też mienie znalezione (§ 3 art. 262). Tu należą np. następujące przypadki:

a) sprawcy mylnie doręczono mienie dla kogo innego przeznaczone (przesyłka pocztowa lub przez posłańca),

b) współlokator sprawcy wyprowadził się i pozostawił we wspólnem mieszkaniu pewne przedmioty,

c) przypadek określony w uw. 9 do art. 257 (dolus subsequens) itd. Zob. też uw. 6 do art. 257 co do rzeczy porzuconych, niczyich i res extra commercium,

d) przypadek, wymieniony w § 298 nkk., który to paragraf, zamieszczony w dodatku, utrzymano w mocy przepisem art. 2 pkt. 3 przep. wprow. kpk.

4. cudze mienie ruchome. Przedmiot przestępstwa jest ten sam, co przy kradzieży (art. 257); por. uw. 4, 5 i 6 do art. 257.

5. Przestępstwo to jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2); sprawca musi działać w zamiarze przywłaszczenia bezpośrednim lub wynikowym (art. 14 § 1) tj. ze świadomością, że przywłaszczone mienie jest cudzem.

Usiłowanie przywłaszczenia następuje przez takie czynności, które są początkiem urzeczywistnienia zamiaru przywłaszczenia (art. 23).

§ 2. **6. przywłaszcza sobie:** z jakichkolwiek powodów i pobudek; zob. powyż uw. 2 do 5.

7. mienie (zob. uw. 5 do art. 257). W przeciwieństwie do art. 257 § 1, 258, 259 oraz art. 262 § 1 i 3, przepis art. 262 § 2 nie wymaga, by sprzeniewierzone mienie było: a) cudzem, b) ruchomem.

Ad a). W myśl zasady «lege non distinguente, nec nostri est distinguere», przedmiotem przestępstwa z § 2 art. 262 może więc być zarówno mienie cudze jak i mienie własne sprawcy przestępstwa. Wynika stąd, że ustawa stosunek powierzenia uważa za więź tak silną, że wobec niej ustępuje nawet prawo własności, a więc najsilniejsze, ustawom cywilnym znane, prawo rzeczowe.

Ustawodawstwo cywilne dawniejsze zawiera nieliczne tylko przypadki, w których właścicielowi jego rzecz zostaje powierzoną i to przez jego wierzycieli (fiducia cum creditore). Tu należy przedewszystkiem przewłaszczenie nieruchomości dla zabezpieczenia wierzyciela (Sicherheitsübereignung) w prawie niemieckiem a dalej przypadek, możliwy przy zastawie ręcznym, że wierzyciel powierza chwilowo posiadany przez się zastaw właścicielowi, który mu go w zastaw oddał. Nie należy tu stosunek, znany w nauce pod nazwą «traditio brevi manu» tj. jeśli pozbywający swoją rzecz oświadcza, iż będzie nadal dzierżył ją w imieniu nabywcy, albowiem z chwilą złożenia takiego oświadczenia zbywca przestaje być właścicielem a zatem w przypadku przywłaszczenia sobie rzeczy sprzeniewierza mienie cudze.

Rozwój nowoczesnych stosunków kredytowych ujawnił jednak potrzebę stworzenia całego szeregu stosunków prawnych, w których właścicielowi powierzone zostaje jego własne mienie. Polityka gospodarcza Państwa stanęła wobec problemu, jak umożliwić kredyt a równocześnie pozostawić dłużnikowi zarząd jego majątku, a zapewnić wierzycielom zaspokojenie ich wierzytelności. Brak takiego zapewnienia musiałby sparaliżować kredyt, będący podwaliną nowoczesnego gospodarstwa, odebranie zaś dłużnikowi zarządu jego majątku i oddanie tegoż zarządu w ręce wierzycieli lub zarządcy sparaliżowałoby znowu inicjatywę i pracę gospodarczą dłużnika a zarazem spowodowałoby podkopanie ekonomicznego bytowania dłużnika skutkiem niecelowej lub nawet wprost szkodliwej gospodarki osób trzecich oraz skutkiem znacznych kosztów administracji.

Z tego założenia wychodząc wydano cały szereg ustaw, w których powierzono dłużnikowi zarząd jego własnem mieniem przy odpowiedzialności jego za działanie na szkodę wierzycieli a względnie za przywłaszczenie sobie płodów i dochodów (fructus naturales i civiles), przeznaczonych na zaspokojenie jego wierzycieli.

I tak rozporządzenie Prez. R. P. z 22 marca 1928 o rejestrowym zastawie rolniczym (Dz. U. 38 poz. 360) pozostawia dłużnika w posiadaniu zastawu (art. 8 cyt. rozp.), przyczem zastawnik ma te same uprawnienia, jak gdyby przedmiot zastawu był jemu oddany w posiadanie jako zastaw ręczny (art. 9 cyt. rozp.). Dłużnik posiada tu więc swoje własne mienie, jako mu powierzone a za przywłaszczenie sobie tegoż mienia ulegnie karze z art. 262 § 2. Wynika to zresztą z art. 21 cyt. rozp., wedle którego dłużnik za naruszenie praw zastawnika ulega karom w tymże art. wyszczególnionym, o ile czyn nie ulega karze surowszej według innych postanowień tj. wedle ustaw karnych.

Podobnie przedstawia się rzecz, jeżeli w myśl rozp. Prez. R. P. z 23 sierpnia 1932 o zapobieganiu skutkom trudności płatniczych w rolnictwie (Dz. U. 72 poz. 652), dłużnika zamianowano zarządcą sądowym jego gospodarstwa (art. 19

ust. 1 cyt. rozp.), przyczem art. 19 ust. 2 tegoż rozp. już całkiem wyraźnie wypowiada, że dłużnik taki pod względem cywilnej i karnej odpowiedzialności za ten zarząd zrównany jest z zarządcą c u d z e g o m i e n i a.

Analogicznie przedstawia się rzecz, jeśli w razie przymusowego zarządu nieruchomości ustanowiono zarządcą dłużnika, który przez zajęcie jego nieruchomości utracił już był prawo do pożytków z niej (art. 767, 768 § 1, 769 i 770 § 2 kpc.) — albo jeżeli komornik pozostawia zajęte ruchomości w posiadaniu właściciela, u którego je zajął, a który odtąd sprawuje obowiązki ich dozorcy (art. 590 § 2 i 3 kpc).

Co do powierzenia wogóle zob. poniżej uw. 9.

Ad b). Przedmiotem przestępstwa z § 2 art. 262 może więc być mienie nieruchome, bez względu na to, czy ono stanowi przedmiot ksiąg gruntowych, czy też nie.

9. powierzone. Instytucja powierzenia zawdzięcza swe powstanie zaufaniu, istniejącemu między przyjaciółmi (fiducia cum amico); obecnie jest ona aktem dwustronnym, którym ktoś [1]) przyjmuje od innej osoby [2]) pewne mienie z wyraźnym lub dorozumianym obowiązkiem postąpienia z temże mieniem w pewien sposób lub z takimże obowiązkiem zachowania go i wydania powierzającemu lub osobie przez powierzającego wskazanej — na wypadek nadejścia pewnego czasu lub pewnego zdarzenia.

Nowoczesne gospodarcze stosunki stworzyły instytucję powiernictwa (Treuhand), polegającą na tem, że jedna lub więcej osób składają w ręce innej osoby (lub innych osób) jakiś przedmiot majątkowy z uprawnieniem do rozporządzania tymże przedmiotem w myśl układu powierniczego (pactum fiduciae) a to we własnem wprawdzie imieniu, ale w interesie powierzającego.

Obojętnem jest, czy powierzający jest właścicielem lub prawnym posiadaczem danego mienia albo też przestępcą, który powierzone mienie uzyskał drogą przestępstwa. Podobnież jest obojętnem, czy powierzającym jest sam właściciel, czy też osoba trzecia, działająca w jego imieniu lub na jego rzecz **(O. 333/35)** — czy wreszcie umowa o powierzenie zawartą została w formie ustawami cywilnemi przepisanej, w dziedzinie art. 262 § 2 chroniony jest bowiem sam fakt powierzenia, jako objaw zaufania (fiducia) powierzającego.

Jeżeli zaufanie to naruszył urzędnik, przekraczając swą władzę lub niedopełniając swego obowiązku, odpowiada on wedle art. 286 **(O. S. P. XII. 233 i XIII. 31).**

Istota przywłaszczenia z § 2 art. 262 polega na każdem rozporządzeniu powierzonem mieniem, z którem łączy się nadużycie zaufania (mot. do **O. 191/34** str. 342).

Ustawa cywilna zna najróżnorodniejsze rodzaje umów polegających na zaufaniu, jak np. oddanie do naprawy, w zastaw lub w zachowanie (depositum regulare; nie zaś tzw. depozyt nieprawidłowy czyli depositum irregulare tj. depozyt gotówki lub rzeczy zamiennych, jeśli wolno zachowcy używać ich w myśl art. 545 § 1 i 2 kod. zob.), wygodzenie (commodatum i precarium) i pełnomocnictwo we wszystkich jego rodzajach i postaciach, jak np. komis, powierzenie celem sprzedaży (Trödelvertrag, contractus aestimatorius) i t. d. Pełnomocnik może dopuścić się sprzeniewierzenia na mieniu, wręczonem mu przez mandanta lub dla mandanta przez osobę trzecią.

Oddanie rzeczy zastawionej w podzastaw nie podpada pod art. 262 § 2, jeśli jestto czyn ustawą cywilną dozwolony.

---

[1]) Może to być osoba fizyczna lub prawna, zastąpiona przez swoich przedstawicieli; w tym ostatnim przypadku za przywłaszczenie odpowiadać będą ci jej przedstawiciele, którzy przywłaszczają sobie owo powierzone mienie, mimo, iż mają wiadomość o powierzeniu.

[2]) Może to być osoba fizyczna lub prawna, sąd, władza lub urzędnik, organ wykonawczy sądu (np. komornik art. 508 § 3 i 590 § 2 kpc.) lub innej władzy itp.

10. Przestępstwo to jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 2); sprawca musi działać w zamiarze przywłaszczenia i ze świadomością, że przywłaszczone mienie jest mieniem mu powierzonem.

Czyn jest dokonanym z chwilą postąpienia z powierzonem mieniem wbrew przyjętemu obowiązkowi, a więc z chwilą rozporządzenia niem, jak z mieniem własnem.

Usiłowanie jest możliwem np. usiłowanie sprzedaży, zastawienia lub obciążenia rzeczy powierzonej.

11. Wartość rzeczy powierzonej ma to samo znaczenie, co w przypadku § 1 art. 262 (zob. powyżej uw. 2).

§ 3. **12. przywłaszcza sobie.** Zob. powyżej uw. 2.

13. mienie znalezione. W pojęciu «znalezione» mieści się już określenie, że — podobnie jak w przypadku § 1 nin. art. — przedmiotem przestępstwa jest wyłącznie mienie cudze i ruchome tj. mienie, które ktoś zgubił, zarzucił, zatracił i t. p. Nie może być mowy o znalezieniu, jeżeli znalazcy właściciel jest znanym (zob. ustęp III b) uwagi 3 do art. 257); nie są też znalazkiem rzeczy porzucone lub niczyje; natomiast mogą być przedmiotem przestępstwa z art. 262 § 3 res extra commercium. Zob. uw. 5, 6 i 7 do art. 257.

Art. 56 W. jest przepisem porządkowym i zawiera jedynie wykroczenie formalne, które na istotę przywłaszczenia mienia znalezionego nie wpływa; można więc dopuścić się przywłaszczenia znalazku wartości niżej 10 zł. i to przed upływem 2 tygodni; kto rzecz znalezioną wartości niżej 10 zł. natychmiast po jej znalezieniu sobie przywłaszcza, a więc pozbędzie, zużyje dla siebie lub wyprze się jej posiadania itp. **odpowie również wedle art. 262 § 3.**

Art. 262 § 3 zawiera w porównaniu z przypadkami wskazanemi w § 1 i 2 tegoż art., przypadek uprzywilejowany, zarówno pod względem rodzaju, jak i trwania kary. Ustawodawca wziął tu pod uwagę, że znalazca rzeczy nie doznaje tego uczucia, że krzywdzi określoną osobę, która w przypadkach z § 1 i 2 nin. art. jest mu w regule znaną.

14. Przestępstwo z art. 262 § 3 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 2); wina polega na zamiarze przywłaszczenia sobie mienia znalezionego, a więc na świadomości, że dane mienie jest cudzem, zgubionem przez osobę nieznaną znalazcy.

Przestępstwa tego dopuścić się może jedynie znalazca lub ten, który w znalezieniu uczestniczył, np. A. spostrzegł dany przedmiot, wskazał go osobie B, poczem obaj w porozumieniu ze sobą zabrali go. Kto rzecz znalezioną ze świadomością jej pochodzenia przyjmuje i t. p., dopuszcza się paserstwa z art. 160; zob. też art. 161.

15. Właściwym do rozpoznania spraw o przestępstwo z art. 262 § 3 jest sąd grodzki, bez względu na wartość znalezionego mienia (art. 16 § 1 kpk.).

§ 4. **16.** Zob. uw. do art. 257 § 2.

§ 5. **17.** Zob. uw. do art. 257 § 3.

18. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 180/34. Przywłaszczenie jest dokonane z chwilą, gdy wola rozporządzenia cudzem mieniem ruchomem w kierunku jego gospodarczego użycia z wyłączeniem osoby uprawnionej, przejawia się w jakimś wyrazie zewnętrznym np. w odmowie wydania uprawnionemu, w pozbyciu rzeczy i t. p. Nie dojście do skutku zastawu jest okolicznością dla istoty czynu obojętną.

O. 191/34. Przedmiotem przestępstwa z § 2 art. 262 nie musi być tylko mienie, oddane sprawcy bezpośrednio przez pokrzywdzonego, skoro powierzenie zachodzi w ogólności wtedy, gdy cudze mienie przechodzi we władztwo sprawcy z pewnem konkretnem, choćby dorozumianem poleceniem co do sposobu wykonania tego władztwa.

O. 275/34. (pkt. 2). Tylko takie bezprawne rozporządzenie cudzem mieniem stanowi przywłaszczenie, które wskazuje na zamiar uczynienia z cudzej rzeczy swej własności. (Tak samo **O. 115/35.** Przyp. aut.). Nie stanowi przywłaszczenia pożyczenie lub wynajęcie komuś cudzej rzeczy, o ile z okoliczności czynu nie wynika zamiar pozbawienia osoby uprawnionej własności tej rzeczy. Tego rodzaju bezprawne rozporządzenie cudzem mieniem bez zgody właściciela stanowić może bądź tylko bezprawie cywilne, bądź wykr. z art. 57, bądź zmuszenie z art. 251.

O. 381/31 (w składzie 7 sędziów). Weksel, w szczególności weksel kaucyjny, może być kaucją w rozumieniu rozporządzenia Prez. R. P. z 18 maja 1927 Dz. U. poz. 409.

O. 12/34. Nabywający rzecz z zastrzeżeniem prawa własności sprzedawcy aż do zapłacenia ceny kupna, w razie sprzedaży rzeczy przed zapłaceniem całkowitej ceny kupna, odpowiada za przywłaszczenie, a osoba trzecia, nabywająca tą rzecz ze świadomością jej przywłaszczenia — za przestępstwo z art. 160.

O. 84/35 (w składzie 7 sędziów). Dopuszczenie do sprzedaży z licytacji rzeczy wynajętej, bez uprzedniego zawiadomienia właściciela tej rzeczy o grożącej licytacji, z wyraźną złą wolą, świadczącą o chęci traktowania tej rzeczy, jako własnej — stanowi przestępstwo z art. 262.

O. 181/31 (pkt. 1). W wypadku indosu zastępczego obrócenie przez indosatarjusza otrzymanych z wekslu funduszów na swoją korzyść stanowi przywłaszczenie rzeczy cudzej wedle art. 574 i 575 rkk. (= art. 262 § 2). (pkt. 2). W wypadku indosu pozornego t. j. ukrywającego pod postacią pełnego indosu prawdziwy zamiar stron, wyrażony w umowie pełnomocnictwa, sąd powinien ustalić, czy ta umowa zmierzała ku przeniesieniu własności, czy też ku ustanowieniu pełnomocnictwa dla określonej czynności, przyczem postąpienie z wekslem wbrew pełnomocnictwu stwarza podstawę do odpowiedzialności karnej.

O. 73/33. Przywłaszczenie pieniędzy przez wójta na szkodę gminy nie podlega amnestji w myśl art. 6 § 1 lit. e) rozp. Prez. z 21/10 1932 Dz. U. 91, poz. 782.

O. 19/5 1933 Nr. 3 K. 310/33. Błąd co do prawa rozporządzania rzeczą nie jest błędem czysto prawnym (art. 20 § 2), lecz błędem co do okoliczności, należącej do istoty czynu (art. 20 § 1); tam bowiem gdzie sam byt przestępstwa uwarunkowany jest z woli samej ustawy karnej takiem, czy innem ukształtowaniem się stanu prawnego w świadomości sprawcy — błąd co do tego stanu prawnego staje się błędem faktycznym.

O. 10/7 1933 Nr. 1 K. 401 i 409. Błędne, ale w dobrej wierze przypuszczenie sprawcy, że ma prawo rozporządzenia będącem w jego posiadaniu cudzem mieniem, usuwa warunki umyślnego zawinienia i uchyla karalność, przenosząc spór na grunt prawno-cywilny.

O. S. P. XII. 189. Sąd może skazać oskarżonego za sprzeniewierzenie większych kwot, niż wskazane w akcie oskarżenia, o ile chodzi o jedno i to samo działanie przestępne.

O. 298/35. Zagadnienie, czyją własność stanowi mienie i czy właściciel rzeczy jest różny od osoby przywłaszczającej, rozstrzyga sąd stosownie do art. 7 kpk. na tle ustawodawstwa cywilnego.

O. 287/35. Przywłaszczenie kaucji pracowniczej, wręczonej na zabezpieczenie przyszłego roszczenia, stanowi przywłaszczenie mienia powierzonego w rozumieniu § 2 art. 262 kk. Paragraf 1 art. 262 kk. przewiduje przywłaszczenie mienia, które przypadkowo znalazło się w posiadaniu sprawcy. (pkt. 2). Przywłaszczenie kaucyj, uzyskanych od różnych osób, może być, zależnie od okoliczności, realnym zbiegiem oddzielnych przestępstw, może być przestępstwem ciągłem, a może być dokonane jednym aktem roztrwonienia wszystkich tych pieniędzy, a wtedy nie będzie ono przestępstwem ciągłem, lecz przestępstwem pojedynczem, pomimo, że osób pokrzywdzonych może być kilka. (pkt. 3). Moment otrzymania

kaucyj od pokrzywdzonych jest bez znaczenia dla kwestji, czy przywłaszczenie kaucyj stanowi jedno przestępstwo (ciągłe lub pojedyncze), czy też stanowi ono realny zbieg przestępstw. Decyduje tu moment zużycia, roztrwonienia itp. tych kaucyj; zużycie mogło się dokonać jednorazowo (jedno pojedyncze przestępstwo), na raty w tym samym zamiarze i celu (jedno przestępstwo ciągłe), wreszcie w różnym czasie i bez jedności zamiaru i celu (wielkość przestępstw) — realny zbieg. (pkt. 4). Przywłaszczenie jest rozporządzeniem się jak swoją własnością cudzem mieniem w kierunku gospodarczego zużycia z wykluczeniem osoby uprawnionej.

Art. 263.

Uszkodzenie mienia. S. G.

§ 1. Kto cudze mienie uszkadza albo czyni niezdatnem do użytku, podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

§ 2. W przypadkach mniejszej wagi sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary.

materjałami wybuchowemi. S. O.

§ 3. Jeżeli przestępstwo, określone w § 1, popełnione zostało przez użycie ognia, materjałów wybuchowych lub łatwopalnych, sprawca podlega karze więzienia do lat 5.

§ 4. W przypadkach, określonych w § 1 i 2, ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego, jeśli nie naruszono interesu publicznego.

Por. art. 547 do 550, 555 rkk., § 303 do 305 nkk. i § 85, 86 468 akk.

1. *Samodzielne miejsce w grupie przestępstw przeciwko majątkowi zajmuje uszkodzenie mienia. Dzisiejsza forma tego stanu faktycznego jest wynikiem rozwoju w kierunku zacieśnienia pojęcia uszkodzenia mienia jako zamachu na prawo własności prywatnej. W dawniejszem ustawodawstwie, w szczególności np. w akk. (§ 85 i nast.), uszkodzenie mienia było formą gwałtu publicznego i powiązane było mniej lub więcej wyraźnie z przestępstwami powszechnie niebezpiecznemi. W rozdziale «Przestępstw przeciwko mieniu» projekt pozostawia tylko właściwe uszkodzenie mienia, nie połączone ze skutkami powszechnie niebezpiecznemi. Przedmiotem przestępstwa jest w stanie faktycznym art. 263 cudze mienie, zarówno ruchome jak i nieruchome. Projekt stanął na stanowisku, że istotną cechą przedmiotu, nadającą działaniu charakter przestępstwa, nie jest całość fizyczna rzeczy, lecz jej znaczenie prawne, jako rzeczy cudzej oraz jako stanowiącej część składową cudzego mienia; stąd użycie wyrazu «mienie» dla określenia przedmiotu przestępstwa. Działanie sprawcy określono w projekcie jako «uszkodzenie», albo «uczynienie mienia niezdatnem do użytku». W pojęciu uszkodzenia mieści się wszelkie działanie, które w mniejszym lub większym stopniu oddziaływa na całość przedmiotu przestępstwa, i z tego powodu wydało się rzeczą niepotrzebną wymieniać jeszcze obok uszkodzenia — zniszczenie, albowiem zniszczenie jest tylko wyższym stopniem uszkodzenia. Natomiast obok uszkodzenia rozumianego jak wyżej, mogą być wypadki, kiedy ani substancja rzeczy nie zostaje naruszona, ani rzecz nie zostaje zniszczona, tylko zostaje spowodowany przez sprawcę stan, w którym właściciel nie może używać rzeczy do celu, do którego jest ona przeznaczona.*

Jak wynika z powyższego, definicja projektu będzie obejmowała wielekroć omawiane wypadki wypuszczenia na morze łodzi albo wypuszczenia z klatki ptaka, gdzie rzecz sama w swej substancji (łódź ptak) nie jest uszkodzoną, gdzie natomiast właściciel ponosi uszczerbek majątkowy i traci możność użytkowania rzeczy, stanowiącej jego mienie.

Co do zagadnienia inicjatywy ścigania projekt zajął stanowisko alternatywne, a to licząc się z wypadkami możliwości spowodowania stosunkowo nieznacznej szkody, kiedy nietylko interes publiczny nie jest narażony ale nawet osoba pokrzywdzona może przekładać zaniechanie ścigania ponad problematyczne korzyści postępowania sądowego. Natomiast w wypadkach gdzie chodzi o interes publiczny, brak wniosku osoby pokrzywdzonej nie powinien przeszkadzać prokuratorowi do ścigania z urzędu. (Mot. t. V z. 4 str. 223 do 225).

2. cudze mienie (zob. uw. 5 i 6 do art. 257), ruchome lub nieruchome, (tak też **O. 94/34**), gdyż ustawa w tym względzie różnicy nie czyni (por. art. 257 § 1 i 262). Cudzem mieniem jest także mienie spólne (zob. uw. 6 do art. 257). § 1.

Wartość mienia jest dla przedmiotowej istoty przestępstwa bez znaczenia; może ona jednak stanowić czynnik współdecydujący w kwestji nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Art. 263 § 1 poddaje pod sankcję karną dwa rodzaje działań przeciw cudzemu mieniu, a mianowicie uszkodzenie go i uczynienie go niezdolnem do użytku. Działania te mogą być skierowane przeciw danemu mieniu bądź bezpośrednio, np. złamanie, rozerwanie i t. p., bądź też pośrednio w ten sposób, że sprawca postępuje z pewnym przedmiotem w taki sposób, że w następstwie wynika stąd uszkodzenie innego przedmiotu, np. ktoś rzuca kamieniem w szybę albo ktoś zapala pod kuchnią ogień i powoduje spalenie się płótna, rozpostartego na piecu. Innemi słowy sprawcą uszkodzenia jest ten, kto dolose (art. 14 § 1) dokonał czynu pozostającego w związku przyczynowym z powstałem stąd uszkodzeniem lub uczynieniem cudzego mienia niezdatnem do użytku.

3. uszkadza. W dziedzinie uszkodzeń przepis art. 263 § 1 stanowi legem generalem, która wówczas i o tyle tylko wchodzi w zastosowanie, o ile ustawa dla uszkodzenia pewnego przedmiotu nie przewiduje szczególnej sankcji karnej (lex specialis derogat generali). Zob. w skorowidzu pod «uszkodzenie».

Uszkodzeniem jest każde naruszenie integralności pewnego przedmiotu, które uszczupla jego wartość, choćby nie nastąpiło uszczuplenie jego substancji. Tu należą: posmarowanie pomnika lub skrzynki pocztowej, nalanie wody do mleka, wina lub wódki, poplamienie cudzego ubrania i t. p.

4. czyni do użytku niezdolnem. Często niezdatność do użytku łączy się z uszkodzeniem rzeczy w rozumieniu, wskazanem w uw. 3, np. nalanie wody do mleka, wina lub wódki, wyrwanie belki z mostu, zasmarowanie obrazu etc.; sprawca popełnia w takim razie jeden tylko czyn, a sąd uzna go winnym i uszkodzenia i uczynienia danego przedmiotu niezdatnym do użytku i wymierzy mu jedną tylko karę wedle § 1 nin. art.

Często jednak rzecz staje się niezdatną do użytku, pomimo że nie została uszkodzoną, np. sprawca zatkał studnię lub źródło, otworzył kurek od gazu, usunął na bok deskę, nie przytwierdzoną do mostu i t. p. Tu należałby także wentylowany w nauce przypadek, że ktoś reklamę, dokonaną w powietrzu dymem z samolotu, niszczy zapomocą dymu drugiego samolotu.

5. Pod art. 263 podpada także uszkodzenie przedmiotów użyteczności publicznej, wymienionych w art. 223 i 224, o ile przez to nie uniemożliwiono, ani nie utrudniono powszechnego korzystania z nich (art. 223) względnie prawidłowego ich funkcjonowania (art. 224).

6. Przestępstwo z art. 263 popełnić można jedynie z winy umyślnej (art. 12 i 13 zd. 2); sprawca musi więc mieć świadomość bezprawności swego działania. Zamiar sprawcy może być bezpośrednim lub wynikowym (art. 14 § 1); pobudka działania pozbawiona jest znaczenia, może nią być zemsta, swawola, (**O. 87/29**) a oczywiście także złośliwość.

Inaczej się rzecz ma, jeśli sprawca działa prawnie, t. j. gdy uskutecznia swoje prawo wobec nie mającego odnośnych praw przeciwnika (**O. 326/22** w komplecie całej Izby Karnej, tudzież **O. 163/27**). Zob. też **O. 19 5 1933, Nr. 3 K. 310** w uw. 18 do art. 262.

Wynagrodzenie przez sprawcę szkody równocześnie z uszkodzeniem lub choćby nawet przed dokonaniem szkody (tzw. Aequivalenzfälle) nie uwalnia sprawcy od odpowiedzialności, gdyż kk. nie zna czynnego żalu a nadto sprawca może nie odczuć wcale szkody mu zrządzonej a nie móc przeboleć utraty lub uszkodzenia danego przedmiotu, do którego się przywiązał; stary grat może mu być milszym, niż piękny nowy przedmiot.

Przepis art. 263 nie ma zastosowania, jeśli sprawca działał nieumyślnie; nieumyślne jednak uszkodzenie ogrodów, kwiatów, drzew i krzewów owocowych oraz drzew przydrożnych stanowi wykroczenie z art. 54 W.

§ 2. 7. Zob. uw. do art. 257 § 2.

§ 3. 8. Przepis ten, zawierający kwalifikację występku z § 1 nin. art., wprowadziła Kom. Min. Spr., niewątpliwie ze względu na większy rozmiar niebezpieczeństwa, które rodzi użycie wymienionych w § 3 nin. art. środków dla uszkodzenia cudzego mienia.

Ustawa wylicza tu trzy rodzaje środków, uzasadniających surowszą karę, a to ogień, materjały wybuchowe i łatwopalne; jeżeli sprawca przez ich użycie sprowadził niebezpieczeństwo powszechne, działanie jego podpada pod art. 216, a to w miarę rodzaju winy sprawcy pod art. 216 § 1 lub pod art. 216 § 2. Zob. uw. 3 do art. 215 i uw. 3 do art. 216.

Nieostrożne obchodzenie się z ogniem, stanowi wykroczenie z art. 39 W.

§ 4. 9. Z przepisu tego wynika, że ściganie z urzędu nastąpi:

a) w przypadku z § 3 nin. art. — zawsze

b) w przypadkach z §§ 2 i 3, jeżeli nastąpiło naruszenie interesu publicznego, np. jeżeli działania dokonano na sprzęcie wojennym (art. 165 § 1) lub kolejowym, na przedmiotach użyteczności publicznej (art. 223 i 224), na latarni morskiej, na oświetleniu lotniska itp. Wszystkie tu podpadające przypadki nie dadzą się wyliczyć; na jedno tylko pragnąłbym zwrócić uwagę, mianowicie, że interes publiczny może bądź leżeć w samym przedmiocie, przeciw któremu skierowano działanie, bądź też wynikać z okoliczności czasu i miejsca popełnienia czynu, np. zniszczenie wśród nocy oświetlenia na ulicy lub w miejscu publicznem, o ile to nie nastąpiło wśród okoliczności szczególnie niebezpiecznych, gdyż w takim razie działanie podpadłoby pod art. 217 § 1 lit. c).

Czy zachodzi naruszenie interesu publicznego, ocenia prokurator samoistnie wedle swego swobodnego uznania **(O. 185/34, O. 27/35, O. 157/35 i O. S. P. XII. 567).**

Poza wypadkami, wskazanemi powyż pod a) i b) ściganie nastąpi z oskarżenia prywatnego wedle art. 68 do 72 kpk.; prokurator może jednak każdej chwili objąć ściganie, wszczęte na żądanie pokrzywdzonego, jeżeli uzna, że tego wymaga interes publiczny (art. 73 kpk.).

Art. 264.

Oszustwo. S. O. do 1000 zł. S. G.

§ 1. Kto w celu osiągnięcia dla siebie lub kogo innego korzyści majątkowej doprowadza inną osobę, zapomocą wprowadzenia jej w błąd lub wyzyskania błędu, do niekorzystnego rozporządzenia własnem lub cudzem mieniem,

podlega karze więzienia do lat 5.

§ 2. W przypadkach mniejszej wagi sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary.

§ 3. Jeżeli przestępstwo popełniono na szkodę osoby najbliższej, ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

Por. § 263 do 265 nkk. i 197, 200, 201 d) e) i 461 akk. oraz art. 591 do 597 rkk.

1. *Art. 264 wyraża przedewszystkiem, że zamiarem przestępnym sprawcy jest dążenie do «osiągnięcia dla siebie lub innego korzyści majątkowej». Tę formułę spotykamy zarówno w niektórych ustawach, jak w niektórych projektach. Jest ona tym czynnikiem, który odróżnia oszustwo od przestępstw, polegających na przywłaszczeniu. Zamiast zamiaru, skierowanego na res in*

corpore («rem sibi habendi»), przychodzi tutaj zamiar, zwrócony na korzyść materjalną, ale niekoniecznie na określoną rzecz — zamiar lucri faciendi.

Odpowiednikiem tego zamiaru, to jest odpowiednikiem osiągnięcia korzyści, jest spowodowanie szkody majątkowej pokrzywdzonego. Jednakże nie każde spowodowanie szkody będzie się mieściło w stanie faktycznym oszustwa, a tylko takie, które zostało wywołane zapomocą wprowadzenia w błąd lub wyzyskania błędu osoby pokrzywdzonej. I znowu jednak to wprowadzenie w błąd lub wyzyskanie błędu musi pozostawać ze szkodą majątkową pokrzywdzonego w takiej zależności, że pokrzywdzony wskutek tego wprowadzenia w błąd sam dysponuje posiadanemi dobrami majątkowemi na swoją niekorzyść.

Jeżeli zatem sprawca wprowadza kogoś w błąd i w ten sposób odwraca jego uwagę, a następnie, korzystając z tego, zabiera mu jakąś rzecz majątkową, działanie jego będzie kradzieżą, a nie oszustwem. Jeżeli natomiast sprawca wprowadza kogoś w błąd i uzyskuje od osoby wprowadzonej w błąd zezwolenie na zabór rzeczy majątkowej albo inną dyspozycję majątkową, niekorzystną dla pokrzywdzonego, będzie to oszustwo. Warunkiem zatem stanu faktycznego oszustwa jest udział osoby wprowadzonej w błąd w przekazaniu rzeczy lub praw majątkowych, wynikającem z błędnego wyobrażenia o znaczeniu i skutkach tej dyspozycji majątkowej.

Środkiem działania jest wprowadzenie w błąd, lub wyzyskanie błędu.

Przestępstwo będzie dokonane z chwilą, kiedy osoba, wprowadzona w błąd, rozporządzi dobrem majątkowem w sposób niekorzystny, choćby sprawca jeszcze mieniem nie zawładnął. Działanie polegające na wprowadzeniu w błąd w tym celu, ale nie doprowadzające do takiego rozporządzenia, będzie usiłowaniem oszustwa.

Wprowadzenie obok zasadniczego stanu faktycznego oszustwa jeszcze kazuistycznych dyspozycyj, np. co do oszustwa asekuracyjnego, grynderstwa itp. było zbędne. (Mot. t. V z. 4 str. 226 do 228).

2. Dla zaistnienia przestępstwa z art. 264 konieczne są trzy wymogi, a to: § 1.

a) zamiar sprawcy osiągnięcia korzyści materjalnej,

b) wprowadzenie w błąd lub wyzyskanie błędu i

c) skutek, odpowiadający zamierzeniom sprawcy, t. j. niekorzystne rozporządzenie wprowadzonego w błąd, własnym lub cudzym majątkiem.

W braku któregokolwiek z wymogów, pod lit. a) b) wskazanych, niema mowy o oszustwie, w braku wymogu pod c) zachodzi usiłowanie (art. 23).

3. Cel działania z art. 264 jest ten sam, co w przypadku art. 261, t. j. korzyść materjalna sprawcy lub innej osoby, natomiast różnica między temi dwoma przepisami leży w tem:

a) że środkiem osiągnięcia tego celu jest wedle art. 261 przemoc lub groźba, zaś wedle art. 264 podstęp, t. j. wprowadzenie w błąd lub wyzyskanie błędu, tudzież

b) że pod art. 261 podpada każde rozporządzenie przez pokrzywdzonego mieniem własnem lub cudzem, zaś pod art. 264 podpada jedynie rozporządzenie niekorzystne.

4. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (lucrum, commodum, lucri faciendi causa): zob. uw. 5 do art. 54 oraz uw. 3 i 4 do art. 261. Korzyść ta nie musi być sama w sobie bezprawna, t. j. nieoparta na prawnie uzasadnionem roszczeniu (tak też **O. 148/34** pkt. 1), uzyskanie jej staje się karalnem ze względu na sposób jej uzyskania i ze względu na nastrój psychiczny sprawcy, ujawniony odnośnem działaniem. Pamiętać przytem należy, że korzyść sprawcy opłaca pokrzywdzony niekorzyścią na swojem lub cudzem mieniu (zob. poniż uw. 9).

Korzyść, którą osiągnąć chce sprawca dla siebie lub innej osoby, musi być natury majątkowej; uzyskanie podstępem poddania się czynowi nierządnemu podpadnie pod art. 204.

Chęć osiągnięcia korzyści majątkowej jest pojęciem szerszem od chęci zysku i może polegać także na chęci uchronienia się od szkody (**O. 148/34** pkt. 2); ko-

rzyścią majątkową w rozumieniu art. 264 jest także zabezpieczenie spornej a wątpliwej pretensji **(O. 148/34** pkt. 3) [1]).

Korzyść majątkowa **może zachodzić tam, gdzie niema żadnego zysku i niema** działania z niskich pobudek (art. 42 § 2, 47 § 1 i 57 § 1), może więc ona obejmować chęć godziwego zarobku i uzyskania sposobności do płatnej pracy **(O. 115/35** pkt. 2).

5. dla siebie lub kogo innego. Stosunek między sprawcą a owym «innym» może być tego rodzaju, iż sprawca korzyść tegoż ostatniego przenosi nad swoją własną (por. uw. 9 do art. 121 i 112). Zob. **O. 81/34** i **O. 162/33** poniż w uw. 15.

6. doprowadza inną osobę. W tych słowach ujawnia ustawodawca związek przyczynowy (zob. uw. 6 do art. 15), zachodzący między działaniem sprawcy, t. j. między podstępem, polegającym na wprowadzeniu w błąd lub wyzyskaniu błędu, a skutkiem tegoż działania, t. j. niekorzystnem rozporządzeniem przez pokrzywdzonego mieniem własnem lub cudzem.

Podstęp stanowi tylko wówczas cechę przestępstwa, jeżeli on sam bezpośrednio wywołuje skutek przestępny. Jeżeli do podstępu i jego skutków musi się dołączyć inny samowolny czyn sprawcy, aby sprawcy zapewnić władztwo nad mieniem, to w tym czynie, a nie w przygotowującym go podstępie, leży moment decydujący o ustawowej kwalifikacji czynu **(O. S. P. VIII 362);** popełnia więc kradzież, nie zaś oszustwo, kto powoduje kogoś do opuszczenia mieszkania, ażeby w jego nieobecności go okraść.

7. zapomocą wprowadzenia w błąd innej osoby. Jestto pierwsza postać podstępnego działania sprawcy; drugą postacią jest wyzyskanie błędu.

Błąd zachodzi wówczas, jeżeli wiadomości lub wyobrażenia pewnej osoby o pewnym przedmiocie, np. o pewnej osobie lub rzeczy, o właściwościach pewnej osoby lub rzeczy (mającej wartość materjalną lub niematerjalną: art. 257 § 1 i 272), o pewnym fakcie lub zdarzeniu i t. p. są bądź niezupełne (a więc zawierają pewne luki), bądź całkiem błędne, bądź częściowo trafne, a częściowo błędne (zob. uw. 4 do art. 20).

Wprowadzeniem w błąd jest więc rozmyślne wywołanie (falsitas sine dolo committi non potest) przez sprawcę jednego z wymienionych trzech rodzajów błędu, a więc przez przedstawienie okoliczności całkiem zmyślonych, przez przekręcenie prawdy, zatajenie pewnych okoliczności lub dodanie okoliczności nieprawdziwych do okoliczności prawdziwych (mutatio veritatis).

Kodeks karny francuski odróżnia trzy środki oszustwa, a to: a) przybranie fałszywego imienia (faux noms), b) przybranie fałszywego charakteru (fausse qualité) i c) machinacje oszukańcze (manoevres frauduleuses) [2]).

Wprowadzenie w błąd może nastąpić ustnie lub na piśmie tudzież wprost i bezpośrednio przez sprawcę albo też przez inne osoby, t. j. przez pomocników (art. 27); często następuje ono przez kilka osób, działających w zmowie, które rozdzielają między siebie odpowiednio swe role [3]).

---

[1]) Podkładem tego orzeczenia był fakt, że skazany za podżeganie do oszustwa (art. 26 i 264), Paweł K. nakłonił współoskarżonego P. (skazanego za dokonane oszustwo z art. 264), aby tenże P. podstępnie, przez zawarcie pozornej umowy kupna-sprzedaży, wyłudził od pokrzywdzonej T. krowę i oddał ją następnie oskarżonemu K. na pokrycie jego pretensji do T. — pretensji spornej, gdyż zakwestjonowanej przez T. zarówno co do zasady, jak co do wysokości.

[2]) N. Trybunał Rzeszy Niem. stale uznaje wróżenie przyszłości z ręki (chiromantję) za wprowadzenie w błąd celem uzyskania zapłaty. Także wyłudzanie przez żebraka datków z łaski pod fałszywemi pozorami stanowi oszustwo.

[3]) Justycja berlińska przejęła z żargonu złodziejskiego wyrażenie «Einsponn» (czyli omam, opląt, opajęczenie od «einspinnen» = oplątać kogoś, opajęczyć) na oznaczenie specjalnego rodzaju oszustw, przez kilka osób łącznie dokonanych np. dla skłonienia kapitalisty do finansowania zmyślonego interesu kupna występują w zmowie ze sobą sprzedawca tegoż przedsiębiorstwa, kupujący i pośrednik.

Dla wprowadzenia w błąd wystarczy zapewnienie, a nawet samo twierdzenie sprawcy; obojętną jest rzeczą, czy pokrzywdzony mógł lub powinien był sprawdzić, czy dane twierdzenie jest prawdziwem. Taka kontrola twierdzeń nie jest zresztą wogóle praktykowaną przy interesach, które polegają na uczciwości i ufności w obrocie.

Szczególnym rodzajem oszustwa jest sprzedaż sfałszowanych cennych przedmiotów sztuki (skrzypce Stadivariusa lub Amadiego), starożytności rzymskich, greckich, egipskich itd., porcelany serwskiej, wyrobów ceramicznych, obrazów mistrzów itd. Słynną jest sprzedaż fałszywej tjary Sajtafernesa przez odeskiego jubilera Ruchimowskiego około roku 1896, sfałszowanych 33 obrazów mistrza holenderskiego Van Gogha około r. 1930 przez berlińskiego kupca O. Wackera. W ostatnich latach rozwielmożnił się handel sfałszowanemi wykopaliskami przedhistorycznemi, monetami, markami pocztowemi itp.

Wprowadzenie w błąd może nastąpić tylko odnośnie okoliczności z przeszłości lub z teraźniejszości, nie zaś odnośnie zdarzeń przyszłych, gdyż te ostatnie muszą się każdemu normalnemu człowiekowi (por. art. 266) wydawać wątpliwemi i nie mogą stanowić podstępu. Zob. poniż **O. 103/34.**

Czy użyty podstęp mógł być i istotnie był źródłem błędu i pozostawał w związku przyczynowym z majątkowem rozporządzeniem pokrzywdzonego, — a więc czy przyczyną szkody było zachowanie się sprawcy, nie zaś sama tylko lekkomyślność strony drugiej — oceni sędzia po troskliwem rozważeniu okoliczności osób, w grę wchodzących, ich inteligencji, ich znajomości danych stosunków i t. d.

Żebranie oszukańcze podpaść może pod art. 264; zob. też § 298 nkk. w dodatku 2 i art. 2 przep. wprow. kk.

8. zapomocą wyzyskania błędu. Podczas gdy w przypadku wprowadzenia w błąd sprawca podstępem błąd ten wywołuje (oszustwo czynne), to tutaj sprawca zastaje pokrzywdzonego już w błędzie, a tylko wykorzystuje w swoich celach ten istniejący już błąd (oszustwo bierne).

Sprawca widzi tu błąd pokrzywdzonego, ale nie wyprowadza go z błędu, przeciwnie przez swoje zachowanie się pozostawia go, a nawet i utwierdza go w błędzie. Nie jest wymaganem, by na sprawcy ciążył z jakiegokolwiek tytułu (przepis prawny, nakaz etyki lub uczciwość w obrocie dóbr) obowiązek wyprowadzenia z błędu; korzystanie z cudzego błędu dla własnej korzyści na szkodę pozostającego w błędzie wypełnia w zupełności istotę czynu z art. 264.

Kk. z r. 1852, stawia expressis verbis nieświadomość pokrzydzonego narówni z jego błędem; Kom. Kod. widocznie z rozmysłem eliminowała nieświadomość z art. 264, zwłaszcza, że w motywach do art. 265 (zob. uw. 1 do art. 265) wyraża się, że wyzyskanie nieświadomości nie mieściłoby się już w stanie faktycznym oszustwa.

Osobą, wprowadzoną w błąd, może być osoba różna od pokrzywdzonego (zob. poniżej **O. 162/33** w uw. 15); wynika to już stąd, że niekorzystne rozporządzenie mieniem dotyczyć może bądź mienia osoby wprowadzonej w błąd, względnie osoby, której błąd wyzyskano, bądź mienia innej osoby, np. ktoś wprowadza w błąd prokurenta, a szkodę ponosi pryncypał.

Osobą wprowadzoną w błąd może być sąd (zob. poniżej **O. 162/33** w uw. 15) lub też inna władza.

9. do niekorzystnego rozporządzenia; może ono leżeć w poniesieniu rzeczywistego uszczerbku na majątku (damnum emergens), w utracie zysku (lucrum cessans) [1]), lub w odpowiedzialności majątkowej wobec trzeciego za rozporządzenie jego («cudzem») mieniem. Por. uw. 10 do art. 261.

---

[1]) Orzeczeniem **O. S. P. VIII 523,** zapadłem w Izbie Małopolskiej, Sąd Najwyższy uznał utratę zysku za «szkodę» w myśl § 197 akk. Tembardziej utracony zysk musi być uważany za «niekorzyść» w myśl art. 264.

10. własnem lub cudzem mieniem. Por. uw. 8 do art. 261.

«Mieniem» w rozumieniu art. 264 jest całokształt sytuacji majątkowej danej osoby, t. j. ogół praw majątkowych połączonych z pewnym podmiotem (**O. 162/33** pkt. 1); przepis art. 264 chroni właśnie przed uszczupleniem tak pojętego mienia.

11. Przyczynek do uwag 7, 8, 9 i 10. Nie ulega wątpliwości, że każda ustawa potępia działalność oszukańczą, jako środek niemoralny, atoli art. 264 poddaje działania takie sankcji karnej tylko wówczas, jeżeli zapomocą nich skłoniono kogoś do niekorzystnego rozporządzenia «mieniem» (własnem lub cudzem). To, co pokrzywdzony traci, musi więc przedstawiać wartość majątkową, ekonomiczną, która wedle zamierzeń sprawcy ma wejść do majątku jego lub innej osoby (w «celu osiągnięcia dla siebie lub innej osoby korzyści majątkowej»: art. 264).

Tak więc zachodzi brak istoty czynu z art. 264, jeśli wyłudzone świadczenie nie przedstawia wartości majątkowej, np. ktoś nie płaci umówionego wynagrodzenia prostytutce za oddanie się lub alfonsowi za pośrednictwo w nierządzie, gdyż mienie tychże ostatnich nie doznało uszczuplenia skutkiem podstępu.

Wyłudzone rozporządzenie majątkowe z art. 264 może mieć rozmaitą postać, może być prawem rzeczowem, spadkowem, osobistem, obligatoryjnem, może być daniem, czynieniem lub nieczynieniem, znoszeniem lub zaprzestaniem (art. 2 § 2 kod. zob.), byleby — choćby w najszczuplejszej mierze — przedstawiało wartość majątkową. Zachodzi więc oszustwo zarówno wówczas, gdy pokrzywdzony za ubytek ze swego majątku nie otrzymuje żadnego równoważnika, jakoteż i wówczas, gdy — przy wymianie dóbr — otrzymuje za swoje świadczenie równoważnik wartościowo mniejszy, niżby miał lub powinien był otrzymać.

Nie wyklucza karalności oszustwa okoliczność, że pokrzywdzony otrzymuje pewną — choćby umówioną przezeń wartość majątkową, jeśli do zawarcia umowy został skłoniony przez wprowadzenie go w błąd, a spowodowana przez to tranzakcja sama w sobie wzięta, przedstawia się jako niekorzystna dla pokrzywdzonego z punktu widzenia jego interesów gospodarczych (zob. poniż **O. 59/35** w uw. 15).

Nie zmienia też karalności działania sprawcy, jeśli osoba wprowadzona w błąd powodowała się niemoralnemi pobudkami lub doszła do wyłudzonego mienia drogą nieuczciwą, a nawet drogą czynu karalnego; można więc dopuścić się oszustwa przez wyłudzenie mienia od złodzieja, rabusia, lichwiarza, pasera i t. p. Z drugiej strony o zaistnieniu oszustwa decyduje nie pogląd subjektywny pokrzywdzonego na wartość wyłudzonego mienia, lecz wartość tego mienia rzeczywista, ekonomiczna. Nie będzie tedy stanowić oszustwa wyłudzenie rzeczy, przedstawiającej wartość niematerjalną (art. 272).

Szczególne ustawy karzą wprowadzenie w błąd, choćby sprawca nie działał dla osiągnięcia korzyści majątkowej, a pokrzywdzony nie poniósł szkody majątkowej. (Zob. np. art. 20 rozp. Prez. Dz. U. 1934 poz. 851 w dodatku 1).

Występek z art. 264 popełnionym być może tylko umyślnie (art. 12 i 13 zd. 2), a to bądź w postaci zamiaru bezpośredniego lub wynikowego (art. 14 § 1); zamiar wynikowy zaistnieje w szczególności przy wyzyskaniu błędu, jeśli sprawca nie chce wprawdzie wprost korzystać z błędu, ale przewiduje możność błędu po stronie drugiej i na to się godzi.

Czyn jest dokonany z chwilą, gdy nastąpiło rozporządzenie mieniem (**O. S. P. XIII. 88**); obojętnem jest, czy rozporządzenie mieniem rzeczywiście korzyść przyniosło lub czy z tego rozporządzenia zrobiono użytek.

Usiłowanie zachodzi, gdy sprawca, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie lub innej osoby, rozpoczął akcję wprowadzenia w błąd innej osoby dla skłonienia jej do rozporządzenia swojem lub cudzem mieniem; nie będzie więc usiłowaniem, lecz niekaralną czynnością przygotowawczą, jak długo sprawca obraca się tylko w sferze omamiania, a nie ujawnił jeszcze, że chodzi mu o dyspozycję majątkową przez osobę omamianą.

§ 2. **12.** Zob. uw. do art. 257 § 2.

§ 3. **13.** Por. uw. do art. 257 § 3.

14. Sprawy z art. 264 rozpoznają sądy grodzkie, jeżeli wartość mienia nie przenosi tysiąca złotych (art. 16 § 2 kpk. w brzmieniu art. 17 § 2 przep. wprow. kk.). § 1-3.

15. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 81/34. Do zaistnienia znamion przestępstwa z art. 264 wystarcza, jeżeli zgodnie z zamiarem sprawcy inna osoba ma odnieść korzyść majątkową, niemniej jednak sprawca musi przedsięwziąć jakieś działanie, choćby pomocnicze (art. 27), któreby nosiło cechy doprowadzenia innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem zapomocą wprowadzenia w błąd tej osoby lub wyzyskania jej błędu.

O. 52/35. (pkt. 1). Sprawca z art. 264 kk. musi zmierzać do wywołania niekorzystnego rozporządzenia cudzem mieniem, do wywołania świadczenia, znoszenia lub zaniechania, które posiadaczowi dobra przynosi nieuzasadniony prawnie uszczerbek jego mienia, zatem działać w zamiarze wyrządzenia szkody. (pkt. 2). Jeżeli sprawca zmierza do uzyskania tylko tego, co mu się prawnie należy i do czego inna osoba jest prawnie zobowiązana, to okoliczność, iż w celu urzeczywistnienia swego prawa używa podstępu, nie nadaje jeszcze jego czynowi charakteru oszustwa.

O. 59/35. (pkt. 1). Kwestja niekorzystności tranzakcji powinna być oceniana na podstawie kryterjów podmiotowych, nie zaś przedmiotowych t. j. z punktu widzenia pokrzywdzonego. Kupno przedmiotów, których dana osoba nabyć nie ma zamiaru i które uważa za zbędne w swem gospodarstwie, jest tranzakcją niekorzystną. (pkt. 2). Skłonienie zapomocą wprowadzenia w błąd do podpisania umów, nakładających na nabywcę obowiązek zapłacenia za przedmioty, których osoby te wcale nie miały zamiaru kupić, wypełnia stan faktyczny przestępstwa z art. 264 kk. (pkt. 3). Okoliczność, czy wskutek zawarcia niekorzystnej tranzakcji pokrzywdzony poniósł rzeczywistą szkodę, np. uiścił należną na mocy tej umowy kwotę, jest obojętna dla oceny charakteru tranzakcji i dla istoty przestępstwa z art. 264 kk. (pkt. 4). Przestępstwo, polegające na skłonieniu pokrzywdzonych zapomocą wprowadzenia ich w błąd do zawarcia niekorzystnych tranzakcyj majątkowych jest dokonane z chwilą zawarcia tranzakcji, a nie dopiero z chwilą zrealizowania korzyści z danej tranzakcji.

O. 135/35. Istotnem znamieniem oszustwa jest związek przyczynowy między wprowadzeniem w błąd, a niekorzystnem rozporządzeniem mieniem. Co do jakości środka, użytego celem wywołania błędu, ustawa nie przewiduje żadnych ograniczeń.

O. 60/35. Do uznania działania za usiłowanie oszustwa nie jest konieczne, aby pokrzywdzony dał się w błąd wprowadzić; wystarcza jeżeli sprawca, mając zamiar wprowadzenia w błąd, przedsiębierze działanie, skierowane bezpośrednio ku urzeczywistnieniu tego zamiaru.

O. 162/33. (pkt. 2). Przy oszustwie tożsamość osoby pokrzywdzonej i w błąd wprowadzonej nie jest konieczna. Wprowadzenie sędziego w błąd nieprawdziwem zaręczeniem w miejsce przysięgi w celu uchylenia tymczasowego zabezpieczenia powództwa, może stanowić występek z art. 264.

O. 403/31. Używanie tytułu adwokata, celem wprowadzenia w błąd i osiągnięcia przez to nieprawnej korzyści materjalnej, stanowi przestępstwo oszustwa, nie zaś przestępstwo z art. 272 rkk., obecnie z art. 26, 27 W. (Przybranie pozorów urzędnika: zob. art. 136. Przyp. aut.).

O. 13/6 1933 Nr. 3 K. 330/33. Przybranie nieuprawnionego tytułu i zawodu może być środkiem wprowadzenia w błąd w celu wyrządzenia drugiej osobie szkody majątkowej, a osiągnięcia dla siebie lub kogo innego bezprawnej korzyści. Temi cechami różni się występek z art. 264 od wykroczeń administracyjnych z art. 26 i 27 W.

O. 52/34. Wprowadzenie w błąd zachodzi wówczas, gdy sprawca, przyjmując na siebie pewne zobowiązania prawne i budząc w ten sposób w stronie przeciwnej mniemanie, że zobowiązania wobec niej dotrzyma, zgóry już niema takiego zamiaru.

O. 215/32. (pkt. 1). Kk. 1932 nie zna przestępstw, które przewidziane były w §§ 156 i 160 nkk., jednakowoż należy rozważyć, czy działanie sprawcy wykazuje cechy oszustwa [1]). (pkt. 4). Czyn przewidziany w art. 264 nie musi polegać na «zaborze» mienia, t. j. na przesunięciu z majątku sprawcy; także i ten, kto wynagrodzony przez trzeciego, wprowadza drugiego w błąd, w celu wywołania niekorzystnej dyspozycji majątkowej, która nikomu korzyści nie przynosi (np. zniszczenie mienia), popełnia przestępstwo z art. 264. (pkt. 5). «Rozporządzenie mieniem» nie oznacza jedynie dyspozycji o skutkach rzeczowych; wystarczy rozporządzenie o skutkach obligacyjnych.

O. 8/34. Użycie w procesie w celach dowodowych dokumentu prywatnego, zawierającego nieprawdziwe stwierdzenie, może podpadać pod art. 264 (tzw. oszustwo sądowe; por. art. 448 rkk.).

O. 23/3 1933 Nr. 1 K. 132. Wprowadzenie w błąd zachodzi także wówczas, jeżeli sprawca, przyjmując zobowiązanie prawne i budząc w ten sposób w stronie przeciwnej mniemanie, że przyjętego zobowiązania wobec niej dotrzyma, zgóry już niema zamiaru dotrzymania. Bez znaczenia jest okoliczność, że przyjęte zobowiązanie jest zakazane przez prawo; wprowadzenie w błąd i zbogacenie się w ten sposób nie może stać się prawnem tylko dlatego, że nastąpiły one przy zawarciu zakazanej przez prawo umowy, tak samo jak kradzież nie przestaje być kradzieżą wówczas, gdy przedmiotem kradzieży jest rzecz skradziona.

O. 10/5 1933 Nr. 1 K. 243/33. Skłonienie pokrzywdzonego zapomocą zatajenia zamiaru zlikwidowania przedsiębiorstwa i wyjazdu zagranicę do niekorzystnej tranzakcji majątkowej, mianowicie do odstąpienia towarów na kredyt wekslowy, oraz następny wyjazd oskarżonego, zlikwidowanie przedsiębiorstwa i niespłacenie weksli podpada pod art. 264. Co do oszustwa, przyjął ustawodawca zasadę o zabarwieniu czysto subjektywnem, punkt ciężkości leży we wprowadzeniu pokrzywdzonego w błąd albo utrzymaniu lub utwierdzeniu go w błędzie, niezależnie od bezwzględnej czy przypadkowej w danym wypadku niezdatności użytego przez sprawcę sposobu oszukania. Karalne oszukanie obejmuje wszelkie skażenie prawdy, choćby nie poparte zaświadczeniami przedmiotowemi, — nietylko aktywne skażenie prawdy, lecz i bierne zamilczenie, jeśli tylko skażenie to miało na celu wprowadzenie w błąd innej osoby i wywołało błąd pokrzywdzonego co do korzyści lub dogodności oddania mienia sprawcy lub do zadzierżgnięcia stosunków umownych.

O. 103/34. (pkt. 1). Kłamliwe zapewnienia, że oskarżony długu nie będzie dochodził, są obietnicą związaną z okolicznością przyszłą, i nie mogą być przedmiotem wprowadzenia w błąd czyli oszustwa. (pkt. 2). Oszustwo nie jest możliwe w stosunku do obietnic i zapewnień o okolicznościach przyszłych, jako jeszcze nie realizowanych, jest ono natomiast możliwe w stosunku do istniejących i najzupełniej realnych stanów psychicznych działającego, sprowadzających się do postanowień i zamiarów dokonania w przyszłości określonych, a szkodliwych dla ofiary podstępu czynów [2]). (pkt. 3). Ustawa nie rozróżnia błędu co do okoliczności

---

[1]) Art. 156 i 160 nkk. znały tzw. zapewnienie w miejsce przysięgi («Versicherung an Eidesstatt»); art. 140 § 2 kk. 1932 mówi o czem innem, mianowicie «zapewnieniu, zastępującem przysięgę» wedle art. 112 kpk.

[2]) W konkretnym przypadku chodziło o dokumenty dłużne, wystawione przez narzeczoną na rzecz narzeczonego, który zobowiązał się nie dochodzić roszczenia temiż dokumentami ugruntowanego, a mimo to później i to już po zawarciu małżeństwa dochodził jednego z tych roszczeń a drugie cedował. Otóż S. N. wypowiedział, że zamiar wyrządzenia szkody musiałby zachodzić w chwili wręczenia dokumentów, gdyż dolus subsequens non nocet.

zewnętrznej lub wewnętrznej, psychicznej, określonego nastawienia duchowego, które może pozostawać w związku przyczynowym z majątkowem zarządzeniem osoby wprowadzonej w błąd.

O. 292/34. Roszczenie z tytułu pożyczki, wbrew umowie zahipotekowanej na niższem miejscu hipotecznem, stanowi w bilansie majątku pokrzywdzonego niższą wartość, niż zabezpieczenie pożyczki z wyższym stopniem pierwszeństwa hipotecznego, przyczem szkoda majątkowa dla pokrzywdzonego powstaje z chwilą wpisu hipotecznego, a nie dopiero w momencie stwierdzenia, że pożyczka nie znajduje pokrycia w licytacyjnej cenie nabycia.

O. 94/33. Ubezpieczenie mienia, w ilości nieodpowiadającej rzeczywistemu stanowi rzeczy, i następne podpalenie tegoż jest działaniem skierowanem bezpośrednio ku uzyskaniu odszkodowania (tzw. oszustwo asekuracyjne); okoliczność, czy sprawca już zgłosił żądanie odszkodowania, zanim się zwróciły przeciw niemu podejrzenia, nie jest istotna dla przyjęcia usiłowania.

O. 326 p. 4. Gra w trzy karty, jako polegająca na zręcznej manipulacji kartami i obliczona na wprowadzenie w błąd partnera, stanowi przestępstwo z art. 264.

O. 50/35. (pkt. 1). Gra staje się oszukańczą tylko wtedy, gdy urządzający ją, lub biorący w niej udział, działa w celu osiągnięcia korzyści materjalnej, obojętne czy dla siebie, czy dla kogokolwiek innego, gdy używa w tym celu podstępu, polegającego bądź na wprowadzeniu innej osoby w błąd lub na wyzyskaniu jej błędu i gdy przez to podstępne działanie doprowadza tę lub inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnem mieniem w związku z udziałem w danej grze. (pkt. 2). Okoliczność, iż pewna gra daje urządzającemu ją lepsze szanse, niż biorącym w niej udział, wskutek czego urządzający w ostatecznym wyniku odnosi korzyść majątkową, nie nadaje sama przez się danej grze charakteru oszukańczego. (pkt. 3). Urządzenie gry nawet w wysokim stopniu hazardowej, w razie zachowania wszelkich obowiązujących w niej prawideł, może być ścigane jedynie na zasadzie art. 61 W. (pkt. 4). Art. 264 kk. znajduje zastosowanie jedynie wówczas, gdy urządzający grę, lub którykolwiek z biorących w niej udział, nie zdaje się wyłącznie na przypadek, lecz stara się wpłynąć na wynik gry przez użycie jakichkolwiek podstępnych zabiegów.

O. 22/34. Matka, pobierająca rentę za dziecko w myśl ustawy z 18/3 1921 Dz. U. poz. 195/21, nie popełnia przestępstwa, w szczególności oszustwa z art. 264 przez to, że zataiła przed władzą rentę przyznającą, iż dziecko to, zrodzone w czasie małżeństwa i mające za sobą prawne domniemanie ślubności, spłodzone zostało nie przez jej męża, jeżeli mąż ślubności pochodzenia dziecka w sposób prawem przewidziany nie zaprzeczył i nie obalił.

O. 92/35. Przerobienie książeczki P. K. O. i wyłudzenie z P. K. O. pieniędzy na podstawie przerobionej książeczki, stanowią dwa odrębne przestępstwa, na które, mimo tożsamości celu, składają się odmienne czynniki.

O. 4/10 1932 Nr. 4 K. 547. Art. 35 ust. z 18/7 1924 o zabezpieczeniu bezrobocia (Dz. U. 1924 poz. 656) jest normą szczególną, wyłączającą stosowanie art. 264.

O. 235/35. (pkt. 1). Nabywanie spirytusu po cenach ulgowych, przez wprowadzenie w błąd, że będzie on użyty na cele przemysłowe i następnie puszczanie w obrót konsumpcyjny tego spirytusu po cenie znacznie wyższej, stanowi przestępstwo nietylko z art. 264 kk., lecz i z art. 85 uks. (pkt. 2). Spirytus surowy, oddany do rektyfikacji przez Dyrekcję Monopolu Spirytusowego, nie wychodzi z pod władztwa tej Dyrekcji jako jej własność i stanowi w stosunku do właścicieli rektyfikacji i jego ludzi rzecz cudzą w rozumieniu art. 257 kk.

O. 313/35. Późniejsze wybiegi i matactwa, mające na celu uchylenie się od dopełnienia umowy lub odpowiedzialności za jej niedopełnienie, nie działają wstecz i nie mogą rozporządzeniu, które nie było wynikiem błędu, nadawać charakteru rozporządzenia, wyłudzonego sposobem oszukańczym.

O. 324/35. Pojęcie szkody, spowodowanej niekorzystnem rozporządzeniem w rozumieniu art. 264 kk., nie wymaga, aby szkoda ta nigdy nie dała się wynagrodzić. Obejmuje ono także niekorzyść, wynikającą z opóźnienia realizacji roszczenia majątkowego pokrzywdzonego, spowodowaną wprowadzeniem go w błąd co do warunków zaspokojenia lub zabezpieczenia tegoż roszczenia.

O. 337/35. Wprowadzenie w błąd co do okoliczności nieistotnej, nie mającej wpływu na charakter danego rozporządzenia, jako niekorzystnego, nie wystarcza do zastosowania art. 264 kk., choćby nawet następnie z powodu innych okoliczności, przez strony nie znanych lub nieprzewidzianych, rozporządzenie dane okazało się w skutkach dla pokrzywdzonego niekorzystne.

K. 69/33. Zob. w uw. 11 do art. 286.

Art. 265.

Szalbierstwo. S. G.

Kto bez zamiaru uiszczenia należności wyłudza pożywienie lub napój w restauracji, mieszkanie w hotelu, mieszkanie lub pożywienie w pensjonacie, przejazd koleją lub innym środkiem komunikacji, wstęp na przedstawienie, działanie automatu lub inne podobne świadczenie, o którem wie, że jest płatne,

podlega karze aresztu do roku lub grzywny.

1. *Obok zasadniczej formy oszustwa uwzględniono łagodniejszy niejako stan faktyczny szalbierstwa. Istota tego przestępstwa nie różni się prawie wcale od pojęcia oszustwa, przedmiotem bowiem jego są dobra i prawa majątkowe, działanie polega na wyłudzeniu świadczeń odpłatnych bez znamion uiszczenia należności, co także mogłoby być uważane w pewnym stopniu za osiągnięcie korzyści i spowodowanie szkody tembardziej, że środkiem tego działania musi być wprowadzenie kogoś w błąd lub wogóle działanie przestępne. Różnica jednak polega na tem, że chodzi tu raczej o rzeczy stosunkowo drobne i o działanie, polegające na bezpośredniem wykorzystaniu wytworzonej podstępnie sytuacji. Ażeby dać ściślejsze określenie istoty stanu faktycznego w tym wypadku, projekt wylicza przykładowo szereg tego rodzaju czynów, jako to: wyłudzenie pożywienia w restauracji, mieszkania w hotelu, przejazdu koleją, wstępu na przedstawienie, działania automatu. Wyliczenie to ma charakter przykładowy i zakończone jest ogólną klauzulą, obejmującą wszelkiego rodzaju świadczenia odpłatne. Różnica między takiem szalbierstwem a zobowiązaniem cywilno-prawnem polega z jednej strony na zamiarze uprzednim sprawcy, aby uniknąć uiszczenia należności, oraz na użyciu w tym celu środków podstępnego wyłudzenia, któremi mogą być zarówno wprowadzenie w błąd, jak wyzyskanie błędu lub nawet wyzyskanie nieświadomości, który to ostatni sposób działania nie mieściłby się już w stanie faktycznym oszustwa. Tak więc, pomimo ścisłego pokrewieństwa, stan faktyczny art. 257, zarówno pod względem przedmiotu, jak działania, zawiera pewne różnice w porównaniu z podstawowym stanem faktycznym oszustwa, dlatego też projekt poświęca mu osobny artykuł. (Mot. t. V z. 4 str. 228 i 229).*

2. **bez zamiaru uiszczenia należności** czyli mając pozytywny zamiar nieuiszczenia należności, którą pokrzywdzony za swoje świadczenie pobiera od każdego, który korzysta z jego świadczenia.

Zamiar ten powstać może bądź odrazu np. gość hotelowy sprowadza się nie mając pieniędzy i nie mając nadziei ich otrzymania, bądź później np. ktoś wchodzi do restauracji mając 10 zł. i w ramach tej kwoty zamawia jadło i napoje, a następnie zamówi szampana, wiedząc, że nie jest go już w stanie zapłacić i że za niego nie zapłaci.

Jedną z najczęstszych form szalbierstwa jest wyłudzanie jadła i napojów; ten rodzaj szalbierstwa znany jest pod nazwą darmozjadztwa (Zechprellerei).

3. **wyłudza** w ten sposób, że bądź przybiera pozory człowieka, który uiści lub już uiszcza (rzuca kawałek metalu do automatu) ekwiwalent za dane świadczenie.

4. lub inne podobne świadczenie, t. j. takie, co do którego spodziewanym jest bezzwłoczny ekwiwalent za nie; może to zajść u lekarza, adwokata, dentysty, w sanatorjum i t. d.[1])

5. o którem wie, że jest płatne, t. j. płatne natychmiast po otrzymaniu świadczenia (hotel, restauracja i t. d.) lub nawet przedtem (teatr, kolej i t. d.). Wymagana wedle art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1 wina umyślna polega na świadomości sprawcy, że otrzymane przezeń świadczenie jest bezzwłocznie płatne i że on dla braku funduszów nie jest w stanie zapłacić.

6. Zob. art. 42 W.

Art. 266.

Wyzyskanie nieudolności. S. O.

Kto w celu osiągnięcia dla siebie lub kogo innego korzyści majątkowej doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, wyzyskując niezdolność tej osoby do należytego pojmowania przedsiębranego działania,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

1. *Naogół ustaliła się opinja i praktyka, że działanie oszukańcze wtedy staje się przestępnem, kiedy używa środków wprowadzenia w błąd, które mogą wpłynąć na przeciętnie ostrożnego człowieka, w każdym zaś razie na człowieka, mającego pełnię świadomości i możność subjektywną oceny przestępnych działań sprawcy. Jednakże niemniej karygodne, a niewątpliwie łatwiejsze jest takiego rodzaju działanie przestępne, które polega na wyzyskaniu ludzkiej ułomności lub niedoświadczenia, a więc na doprowadzeniu do niekorzystnej dyspozycji majątkowej osoby, która, czy to ze względu na wiek, czy też ze względu na brak należytego rozwoju umysłowego, albo z innego powodu, nie może sobie zdawać sprawy z przedsiębranego pod wpływem cudzym działania. W tym wypadku środkiem działania może być oczywiście wprowadzenie w błąd, ale może tu wchodzić w grę także namowa lub inne działanie na psychikę pokrzywdzonego, mniej odporną wskutek braków, o których była mowa. (Mot. t. V z. 4 str. 229).*

2. Cel i skutek są tu identyczne, jak w przypadku art. 264; środek działania jest jednak inny, mianowicie wprowadzenie w błąd lub wyzyskanie błędu (art. 264), zastępuje tu wyzyskanie ułomności pokrzywdzonego. Działanie sprawcy nie wymaga tu tej intenzywności, jak w przypadku z art. 264, gdyż osoba, na której wolę sprawca oddziaływa, jest skutkiem swego wieku, rozwoju umysłowego, niedoświadczenia lub stanu odurzenia, podniecenia itp. mniej oporną, a tem samem stanowi materjał dla oszustwa podatniejszy.

3. Zob. uw. 4, 5, 6 i 9 do art. 264.

4. mieniem. Ustawa nie dodaje tu «własnem lub cudzem», jak w art. 261 i 264, lecz dodatek ten należy tu subinteligować, gdyż brak logicznej podstawy do czynienia różnicy w tym względzie; nie może przecież ulec karze, kto od człowieka niedoświadczonego wyłudzi własne jego mienie, a nie podlegać karze wyłudzenie od tegoż człowieka mienia cudzego, którem on rozporządza. Por. uw. 8 do art. 261.

5. niezdolność... do pojmowania przedsiębranego działania, t. j. do zrozumienia bądź istoty prawnej lub ekonomicznej danego działania, bądź też jego skutków. Wyzyskanie przymusowego położenia zob. art. 268.

Z najróżnorodniejszych przypadków, zajść tu mogących, wymieniam tu następujące:

---

[1]) O ile lekarz, adwokat, dentysta itp. świadczył tylko usługi, nie może zaistnieć istota czynu oszustwa z art. 264, gdyż w art. 264 chodzi o wyłudzenie «mienia» (zob. uw. 9 i 10 do art. 264); inna rzecz, gdyby sprawca u tych lub tego rodzaju osób wyłudził przedmioty, mające wartość materjalną, gdyż byłoby to «doprowadzeniem ... do niekorzystnego rozporządzenia ... mieniem» w myśl art. 264.

a) Pokrzywdzony nie pojmuje istoty prawnej danego działania np. mniema, że świadczy odpłatnie lub że ma prawo do wzajemnego świadczenia, a tymczasem świadczy darmo lub nie nabywa prawa do wzajemnego świadczenia.

b) Sprawca wyłudza od pokrzywdzonego darowiznę lub legat.

c) Świadczenie pokrzywdzonego jest za wysokie w stosunku do wzajemnego świadczenia sprawcy np. pokrzywdzony drogą kupna lub zamiany otrzymuje rzecz mało- lub bezwartościową.

d) Pokrzywdzony pada ofiarą lichwy jakiegokolwiek rodzaju (pieniężnej, bydlęcej i t. p.); w przypadku art. 266 nie jest odnośnie lichwy wymaganem ani położenie przymusowe pokrzywdzonego, ani o c z y w i ś c i e niewspółmierne świadczenie, jak tego wymaga art. 268; te wymogi z art. 268 zastępuje tu niezdolność pokrzywdzonego.

6. Wymaganą (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1) winę umyślną sprawcy stanowi jego świadomość, iż pokrzywdzony jest niezdolny do pojmowania przedsiębranego działania i że działanie jest połączone z niekorzyścią dla pokrzywdzonego.

7. Charakterystycznem jest, że art. 266 nie zawiera postanowień zawartych w art. 264 § 2 i 3; ustawodawca wychodzi tu widocznie z założenia, że kto popełnia oszustwo na osobie niezdolnej do pojmowania przedsiębranego działania, nie zasługuje na żadne względy (§ 2 art. 264), tak samo, jak nie zasługuje na nie sprawca z art. 261 — tudzież, że czyn taki ścigać należy z urzędu (§ 3 art. 264), ponieważ tego rodzaju oszustwa popełniane są zazwyczaj pod pozorem i wpływem stosunku rodzinnego sprawcy do pokrzywdzonego.

Art. 267.

Dochodzenie pokrytej należności. S. O.

Kto dochodzi z dokumentu pokrytej już należności lub dokument taki zbywa,
podlega karze więzienia do lat 3.

Por. art. 611 pkt. 3 rkk.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr., załatwiając kwestję sporną, czy dochodzenie pokrytej pretensji na podstawie dokumentu stanowi oszustwo. Przeciw przyjęciu oszustwa na podstawie ogólnej formuły art. 264, przemawia tu możność bronienia się przeciw dochodzonej należności, jeżeli przeciwnikowi pokrycie jej jest wiadome, zaczem sprawca nie wprowadza przeciwnika w błąd, ani też nie wyzyskuje jego błędu. Z drugiej wszakże strony dochodzenie z dokumentu pokrytej już należności może przedstawiać się jako podstęp, jeżeli przeciwnikowi fakt pokrycia nie jest znanym np. dłużnik, przeciw któremu sprawca dochodzi wierzytelności, wyjechał z kraju, popadł w obłąkanie lub nie prowadził dokładnych zapisków i t. p. albo pozwanym wzgl. egzekutem jest jego uniwersalny lub syngularny sukcesor, któremu pokrycie dochodzonego roszczenia nie jest znanem [1]), albo wreszcie sprawca przez żyro wekslu odbiera przeciwnikowi merytoryczne zarzuty przeciw dochodzonej należności.

Art. 267 obejmuje dwa stany faktyczne, a to: a) dochodzenie z dokumentu pokrytej już należności i b) zbycie takiego dokumentu.

2. dochodzić. Pod ogólną tę formułę podpadają wszelkie rodzaje realizacji, a więc skarga, wniosek egzekucyjny, złożony w sądzie lub u komornika, zgło-

[1]) Wedle brzmienia § 197 akk. wprowadzonem w błąd przez oszustwo mogło być także Państwo w prawie wymiaru sprawiedliwości, co wedle osnowy art. 264 jest wykluczonem. Mimo to praktyka austr. zajmowała w przedmiocie dochodzenia pretensji pokrytej stanowisko chwiejne, a mianowicie uzależniała zaistnienie oszustwa od towarzyszących okoliczności (zbiór Nr. 314, 1053 i wiele innych), natomiast uznawała za oszustwo zaskarżenie wekslu przez żyratarjusza pozornego (zbiór Nr. 689), albowiem sąd na podstawie skargi wekslowej wydaje tu odrazu polecenie zapłaty.

szenie roszczenia w postępowaniu spadkowem, układowem, konkursowem, przy podziale sumy, uzyskanej z egzekucji itp. Tak też **O. 216/35.**

Nie czyni różnicy, czy sprawca dochodzi swego roszczenia drogą skargi, czy też drogą ekscepcji (excipiendo reus fit actor) np. drogą zarzutu kompenzaty danego roszczenia z roszczeniem dochodzonem przez przeciwnika (pokrzywdzonego).

3. dokumentu. Nieodzownym warunkiem zaistnienia przestępstwa z art. 267 jest oparcie dochodzonej należności na dokumencie; niezgodne z prawdą twierdzenie procesowe, o ile nie opiera się na dokumencie, nie podpada pod art. 267.

Istotę dokumentu określa przepis art. 91 § 3; nie wszystkie wszakże dokumenty nadają się do stworzenia stanu faktycznego z art. 267. Dokumentami, w tym kierunku się kwalifikującemi, są oświadczenia, złożone na piśmie przez tego, przeciw któremu skierowane jest dochodzone roszczenie, albo też jego poprzednika prawnego albo wreszcie przez osobę trzecią, której oświadczenie w konkretnym wypadku służyć może, jako dowód istnienia dochodzonej należności. W pierwszym rzędzie należeć tu będą dokumenty publiczne (orzeczenia sądu lub władzy, akty notarjalne), tudzież dokumenty prywatne, choćby sądownie lub notarjalnie nie uwierzytelnione np. skrypt dłużny, weksel, czek, wyciąg z ksiąg handlowych i t. d.

Słowami «dochodzi z dokumentu» ustawa wskazuje na to, że dochodzona należność ma mieć swe źródło i podstawę w dokumencie; nie podpadnie więc pod art. 267 oparcie należności o inną podstawę przy dołączeniu dokumentu, który wedle swej treści nie jest źródłem tejże należności.

Dokument z art. 267 może wykazywać bądź powstanie należności, bądź też okoliczność jej istnienia jeszcze w chwili dochodzenia, a więc wykazywać, że dana należność nie zgasła.

Obojętną jest rzeczą, czy dokument jest prawdziwy (autentyczny), czy też jest podrobiony lub przerobiony; w tym ostatnim wypadku zachodzić może zbieg jednoczynowy (art. 36) z przestępstwem z art. 187.

4. pokrytej już (należności), a więc już umorzonej którymkolwiek ze sposobów w ustawie cywilnej przewidzianych, tj. przez zapłatę, potrącenie (kompenzatę), odnowienie, ugodę, zrzeczenie się wierzyciela itd. Obojętnem jest, kto pokrył daną należność i kto pokrycie otrzymał, sprawca czy inna osoba, byleby sprawca o pokryciu wiedział, a pokrycie nastąpiło w ten sposób, że przez nie należność ważnie zgasła wedle przepisów ustaw cywilnych; pokrycie bowiem, dane osobie do jego odbioru nieuprawnionej (np. dłużnik płaci nie wierzycielowi, lecz komuś innemu) nie będzie pokryciem w rozumieniu art. 267.

Kto, posiadając więcej dokumentów na stwierdzenie tej samej należności (konkurencja dokumentów), dochodzi jej równocześnie na podstawie dwóch lub więcej dokumentów, jako osobnych tytułów — nie popełnia przestępstwa z art. 267, jak długo nie uzyskał pokrycia; może on jednak wśród odpowiednich okoliczności dopuścić się oszustwa z art. 264 bądź na szkodę dłużnika, bądź na szkodę innych wierzycieli swego dłużnika, jeśli zataja, że dochodzi z różnych dokumentów jednej i tej samej należności.

Jeżeli naodwrót ktoś posiada więcej należności u innej osoby, bądź opartych, bądź nieopartych na dokumentach, nie wolno mu dochodzić należności z dokumentu dotyczącego należności już pokrytej, choćby miał do owej osoby inne jeszcze roszczenia i to nawet dokumentami stwierdzone a jeszcze nie pokryte. Tak też **O. 208/35.**

Nie czyni różnicy, a może wpłynąć jedynie na właściwość sądu okoliczność, że przedmiotem dochodzenia jest cała wierzytelność, której część już została pokrytą, albowiem sprawy z art. 267 rozpoznają sądy grodzkie, jeżeli wartość mienia nie przenosi tysiąca złotych (art. 16 § 2 kpk., w brzmieniu art. 17 § 2 przep. wprow. kk.).

5. należności. Ustawa nie mówi o roszczeniu lub prawie, lecz o należności; wynika stąd, że chodzi tu nie o prawa rzeczowe, lecz o świadczenia majątkowe.

6. lub dokument taki zbywa, t. j. dokument, dotyczący pokrytej już należności oddaje innej osobie za odpłatą lub bez odpłaty, a także i pozornie.

Ustawa nie mówi o przeniesieniu samej należności, jako takiej, a więc o akcie z podkładem interesu prawno-prywatnego, choć zbycie dokumentu może się z tem łączyć; wystarczy samo oddanie dokumentu do dyspozycji innej osoby, o ile osoba ta przez posiadanie dokumentu uzyskuje prawną możność dochodzenia pokrytej już należności.

7. W przypadku dochodzenia pokrytej należności czyn jest dokonany z chwilą oparcia roszczenia na odnośnym dokumencie, nie zaś dopiero z chwilą przedstawienia go sądowi, albowiem zdarzyć się może, że przeciwnik, bądź wiedząc o istnieniu owego dokumentu, bądź w zaufaniu do sprawcy, uzna lub zapłaci dochodzone roszczenie; tem mniej oczywiście wymaganem jest, ażeby sprawca zrealizował pokryte już roszczenie.

W przypadku zbycia dokumentu, czyn jest dokonany z chwilą zbycia, choćby nabywca dokumentu jeszcze nie zrobił zeń żadnego użytku; ustawa zapobiega tu przyszłemu niebezpieczeństwu, a mianowicie zrobieniu z dokumentu użytku w przyszłości.

8. Przestępstwo z art. 267 jest występkiem umyślnym, popełnionym w postaci doli directi lub eventualis (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina sprawcy leży w świadomości, że dochodzi należności już pokrytej w całości lub części wzgl. że taką należność zbywa i że posługuje się w tym celu danym dokumentem (część I art. 267) względnie, że taki dokument zbywa (część II art. 267).

9. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 35/34. Art. 267 określa przestępstwo trwałe, popełnione przez cały czas popierania procesu lub egzekucji.

O. 205/34 (pkt. 1). Dla karalności z art. 267 nie jest koniecznem, aby dokument, z którego sprawca dochodzi pokrytej należności lub go zbywa, został sporządzony przed zaspokojeniem lub powstaniem roszczenia; przeciwnie, układ i osnowa tego przepisu nie stoją na przeszkodzie stosowaniu go do tych, dość wyjątkowych przypadków, w których dokument lub roszczenie powstało po zapłacie pretensji, jeśli oczywiście świadczenie ze strony dłużnika dotyczyło tego właśnie roszczenia, które jest przedmiotem dokumentu (np. dłużnik wykona świadczenie na poczet roszczeń wierzyciela, mogących powstać w przyszłości. Przyp. aut.).

O. 12/6 1933 Nr. 1 K. 340/33. Dla zastosowania art. 267 niezbędnem jest oparcie dochodzonej powtórnie należności na dokumencie; niezgodne z prawdą twierdzenie, o ile nie opiera się na dokumencie, nie zawiera w sobie cech przestępstwa.

O. 332/35. Karalnem jest zarówno dochodzenie z dokumentu należności, pokrytej w całości lub części, jak i zbycie dokumentu, z którego należność została pokrytą choćby w części — bez względu na to, czy zbywca sam pokrzywdzonemu udzielił pożyczki, czy też tylko przy niej pośredniczył.

Art. 268.

Lichwa. S. O. do 1000 zł. S. G.

Kto, wyzyskując położenie przymusowe innej osoby, zawiera z nią umowę, nakładającą na nią obowiązek świadczenia majątkowego oczywiście niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnem, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

Por. art. 608 do 610 rkk., § 302 lit. a) nkk. i § 1 austr. ustawy o lichwie z 28/5 1881 Nr. 47 Dpp.

1. *Lichwa została ujęta w projekcie, zgodnie z nowoczesnym poglądem na to przestępstwo, jako wyzyskanie przymusowego położenia kontrahenta i zawarcie z nim krzywdzącej dla niego umowy. W ten sposób nastąpiło rozszerzenie stosunku lichwiarskiego nietylko na stosunek pożyczki, ale także na wszelkie inne umowy, dotyczące świadczeń wzajemnych.*

Istotą tego przestępstwa jest zawsze osiągnięcie nadmiernego zysku, nie opartego na żadnej słusznej zasadzie, ale wynikającego z wykorzystania przymusowego położenia pokrzywdzonego.

Dla stanu faktycznego lichwy potrzeba dalej, aby umowa, w powyższych warunkach zawarta, była krzywdzącą.

Projekt uznał za słuszne odstąpić od wszelkich schematycznych określeń i poprzestać na podkreśleniu tego, co stanowi realną istotę krzywdzącego charakteru umowy, t. j. niewspółmierność świadczenia majątkowego, do jakiego się zobowiązuje pokrzywdzony, z tem świadczeniem, jakie on otrzymuje wzamian. Jako określenie tej niewspółmierności podaje projekt tylko jeden warunek: niewspółmierność ta musi być oczywista. (Mot. t. V z. 4 str. 230, 231).

Przepis art. 268 zawiera trzy istotne cechy, o których poniż szczegółowo będzie mowa — a to: a) położenie przymusowe pokrzywdzonego, b) nałożenie nań przez sprawcę niewspółmiernego świadczenia (wyzysk) i c) oparcie wyzysku na umowie, a więc na zgodzie pokrzywdzonego.

2. Kto. Przy zachodzących warunkach z art. 268 może przestępstwa tego dopuścić się każdy, bez względu na swój stan i zawód, a więc zarówno kapitalista, jak fabrykant, kupiec, rolnik, lekarz, właściciel pojazdu, przewodnik w górach i t. d.

3. wyzyskuje przymusowe położenie. Przymusowem położeniem jest taka sytuacja gospodarcza pokrzywdzonego, iż zmuszony on jest zabiegać o świadczenie innej osoby dla ochrony rzeczywiście lub mniemanie [1]) zagrożonego dobra własnego lub cudzego (np. dobra członka swej rodziny, przyjaciela itp.). Dobrem tem może być życie lub zdrowie [2]), cześć lub wolność [3]), lecz najczęściej będzie niem bytowanie oskarżonego tj. potrzeba środków do życia, dla prowadzenia handlu, przemysłu itd.

Obojętnem jest, czy położenie przymusowe pokrzywdzonego jest trwałe (bankrut), czasowe lub chwilowe; nie musi ono polegać na braku funduszów (choć zazwyczaj tak będzie) po stronie pokrzywdzonego, np. chirurg lub akuszer wymawia sobie oczywiście przesadne wynagrodzenie za dokonanie zabiegu, albo ktoś od zabłąkanego w górach lub zgłodniałego turysty. wymawia sobie niewspółmierne wynagrodzenie za wskazanie drogi lub za posiłek i t. p.

Przymusowe położenie nie zachodzi, jeżeli poszukiwane przez pokrzywdzonego świadczenie jest dlań zbędne, np. chodzi o pożyczkę na kupno rzeczy zbytkownych, wydatki na zabawę, podróż i t. p.

Czy przymusowe położenie zachodzi, oceni sąd na podstawie całokształtu okoliczności danego przypadku.

Ze słowa «wyzyskuje» wynika, że sprawca, znając przymusowe położenie pewnej osoby, korzysta z tego i wymawia sobie u niej niewspółmierne świadczenie; pobudką i celem działania sprawcy będzie tu w regule chęć zysku; nie wyklucza to jednak innych celów sprawcy np. chęci zrujnowania dłużnika, zemsty (Szajlok w Kupcu Weneckim Szekspira) itp.

Nie uchyla karalności okoliczność, że pokrzywdzony mógłby pożądany przez siebie przedmiot posiąść skądinąd tylko pod takiemi samemi lub jeszcze cięższemi warunkami; nie jest też wymogiem stosowania art. 268 okoliczność, ażeby pokrzywdzony mógł otrzymać ów przedmiot jedynie od sprawcy.

4. zawiera z nią umowę. Chodzi tu o tzw. umowę wzajemną z art. 52 kod. zob., polegającą na tem, że świadczenie pokrzywdzonego jest odpowiednikiem świadczenia sprawcy.

Pod pojęcie umowy w rozumieniu art. 268 podpadają wszelkie umowy

[1]) Np. ktoś otrzymawszy depeszę, że jego matka ciężko zaniemogła i nie posiada środków leczenia się, szuka kredytu na ten cel — a w rzeczywistości atak chorobowy już minął lub depesza nadana była ze złośliwości.

[2]) Pokrzywdzony dla poratowania zdrowia szuka kredytu u innej osoby albo udaje się w nagłym wypadku o pomoc do lekarza chirurga itp.

[3]) Pokrzywdzonemu potrzeba pieniędzy na obrońcę, na złożenie kaucji karnej (art. 173 kpk.) itp.

w ustawach imiennie nazwane lub w nich niewymienione (contractus innominati); obojętnem jest, czy dana umowa jest prawnie ważną i skuteczną (np. umowa, zawarta przez osobę niezdolną do działań prawnych: art. 31 i 32 kod. zob.), czy pokrzywdzony może drogą sporu uwolnić się od jej dotrzymania (art. 42 kod. zob.), wreszcie czy zachowano przepisaną przez ustawy cywilne formę (art. 109 kod. zob.).

Umowa może być zawartą ustnie lub na piśmie; wystarczy, jeżeli propozycja jednej strony została przyjętą przez stronę drugą dorozumianie (per facta concludentia) np. sprawca na propozycję pokrzywdzonego czyni gest przytakujący lub wręcza mu przedmiot przezeń żądany.

Ze słów «zawiera umowę» wynika, że czyn jest dokonany z chwilą zawarcia umowy, choćby pokrzywdzony praw swych z tejże umowy nie dochodził lub nie zdołał zrealizować. Zob. poniż uw. 8.

5. nakładającą na nią obowiązek świadczenia majątkowego. Treścią świadczenia pokrzywdzonego może być danie, czynienie, nieczynienie, zaprzestanie lub znoszenie (art. 2 § 2 kod. zob.), byleby świadczenie to posiadało wartość majątkową. Świadczeniem takiem może więc być nietylko oddanie rzeczy ruchomych lub nieruchomych, lecz także przeniesienie lub zrzeczenie się praw, przyjęcie pewnych obowiązków (np. rękojmi za osobę trzecią), nie zaś świadczenie pracy, usług, wykonanie dzieła itp. — albowiem art. 268 mówi o świadczeniu majątkowem, a zatem o świadczeniu, które z majątku (praca etc. nie jest majątkiem) pokrzywdzonego ma przejść do majątku sprawcy.

Ustawa nie wymaga, by świadczenie to odebrał sprawca lub by ono powiększyło jego majątek, może ono być przeznaczone dla osoby trzeciej, przez sprawcę określonej; esencjonalnem jest, by świadczenie to na skutek umowy obciążało osobę pokrzywdzonego («na nią»).

Ustawa nie czyni także różnicy co do tego, czy świadczenie pokrzywdzonego ma nastąpić zaraz, czy też w terminie późniejszym.

6. oczywiście niewspółmiernego. Świadczenie pokrzywdzonego musi być rażąco dysproporcjonalne w stosunku do tego, co pokrzywdzony otrzymuje na podstawie umowy; dysproporcja musi być oczywistą, wpadającą w oczy, sprzeczną z prawidłami i praktyką uczciwego obrotu. Niewspółmierność ocenić należy wedle stosunków gospodarczych w chwili zawarcia umowy.

Ustawa nie określa cyfrowo względnie procentowo stosunku wartości wzajemnych świadczeń i nie rozpatruje wpływu, jaki wywrze dana umowa na sytuację majątkową pokrzywdzonego; ustawa nie wymaga też, by dana umowa zdolną była spowodować lub przyspieszyć ruinę majątkową pokrzywdzonego (będzie to okoliczność powiększająca winę: art. 54), ani wreszcie, by sprawca skutkiem tej umowy doznał wzbogacenia.

Obojętnem jest w jakiej postaci sprawca wymówił sobie wzajemne świadczenie pokrzywdzonego, byleby suma świadczeń pokrzywdzonego przedstawiała się w rezultacie jako świadczenie oczywiście niewspółmierne, np. dający pożyczkę twierdzi, że pożyczkę daje osoba trzecia i wymawia sobie procent oraz wynagrodzenie za pośrednictwo albo adwokat, udzielający pożyczki, wymawia sobie niewspółmierne oczywiście wynagrodzenie za sporządzenie umowy i t. p.

Poza tym wypadkiem nie stanowią składników niewspółmiernego świadczenia koszty sporządzenia i zabezpieczenia wykonania umowy (np. koszty wpisu hipoteki), odszkodowanie umowne (art. 82 do art. 85 kod. zob.) i t. p., jeśli sama umowa nie posiada kryterjów z art. 268 kk.

Szczególne przepisy o lichwie pieniężnej (zob. w dodatku 3) mają charakter czysto formalny, gdyż opierają się wyłącznie na przekroczeniu normy ustawowej; pobór procentów w granicach ustawowych nie stanowi lichwy. Ustawa o zwalczaniu lichwy wojennej z 2 lipca 1920 Dz. U. 1924 poz. 449 uchyloną została przepisem art. 5 § 1 przep. wprow. kk.

7. Praktyka zna rozmaite rodzaje lichwy, a to: pieniężną, towarową, zbożową, bydlęcą (w celach zasiewu, chowu bydła i t. p.), a także lichwę uprawianą

na nierządnicach (tzw. lichwę prostytucyjną) przez właścicieli lupanarów, u których nierządnice mieszkają, żywią się i t. d. Lichwa ta dokonywana na istotach najnieszczęśliwszych, polega na tem, że właściciel lupanaru nietylko pobiera przesadne ceny za dostarczone mieszkanie, żywność etc., ale ponadto zmusza swoje lokatorki do nabywania u niego odzienia, bielizny, obuwia i t. p., za które policza im przesadne ceny, wyższe od tych, które on sam płaci za żądane przedmioty.

Ponieważ karalnem jest czerpanie wogóle zysków z cudzego nierządu (art. 209), przeto w przypadku pobierania zysków nadmiernych w rozumieniu art. 268, sprawca dopuszcza się przestępstw z art. 209 i 268 w zbiegu jednoczynowym (art. 36).

Innym rodzajem lichwy jest tzw. lichwa ubezpieczeniowa. Sprawca, w regule ajent towarzystwa ubezpieczeń, udziela pożyczki na krótki czas pod warunkiem ubezpieczenia się w danem towarzystwie; zyskuje on procent od pożyczonych pieniędzy, tudzież całą lub prawie całą pierwszą jednoroczną premję ubezpieczeniową, którą potrąca sobie z pożyczki. Zachodzi tu przestępstwo z art. 268, jeśli sprawca jest świadom, że zaciągający pożyczkę nie jest w stanie płacić dalszych premij asekuracyjnych, a więc straci kwotę, którą uiścił jako pierwszą premję asekuracyjną.

8. Występek z art. 268 popełnić można jedynie umyślnie (art. 12 i 13 zd. 2) w postaci doli directi lub doli eventualis (art. 14 § 1); sprawca musi w chwili dokonania czynu (zawarcia umowy) mieć świadomość, że pokrzywdzony znajduje się w położeniu przymusowem i że świadczenie pokrzywdzonego jest oczywiście niewspółmierne ze świadczeniem sprawcy.

Czyn jest dokonany z chwilą zawarcia umowy (zob. powyżej uw. 4); usiłowania (art. 23) staje się winien, kto pokrzywdzonemu zawarcie takiej umowy proponuje lub do jej zawarcia go nakłania.

Podżegania (art. 26) dopuszcza się, kto nakłania sprawcę do zawarcia umowy z art. 268, zaś pomocnictwa (art. 27) dopuszcza się ten, kto (np. pośrednik) w porozumieniu ze sprawcą skłania pokrzywdzonego do zawarcia umowy.

Świadome nabycie lichwiarskiego roszczenia podpada pod art. 160.

9. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 10/5 1933 Nr. 2 K. 1070/32. Karalność lichwy nie jest uzależnioną od formy umowy. Ukrycie nadmiernego procentu przez włączenie do sumy kapitału pod postacią kary wadjalnej zapłaty za przechowanie lub w inny sposób (art. 608 pkt. 2 rkk.), jest — bez ustalenia wyzyskiwania przymusowego położenia — obojętne z punktu widzenia art. 268.

O. 120/32. Utrzymanie wartości wypożyczonych pieniędzy nigdy nie jest korzyścią w rozumieniu art. 1 rozp. Prez. R. P. z 29/6 1924 poz. 574, gdyż nią jest tylko korzyść, wymówiona przez wierzyciela w formie procentu lub w innej formie zastępującej procent (pkt. 2). Przeliczenie pożyczek, udzielonych w złotych, wedle równowartości listów zbożowych, nie zawiera w sobie samo przez się występku lichwy pieniężnej.

O. 172/32. Działanie lichwiarskie jest ukończone z chwilą zawarcia umowy w warunkach wyzysku lub ukrycia nadmierności procentu. Wynika stąd, że pobieranie przez sprawcę świadczeń, które sobie wymówił, nie jest nowym deliktem, lecz — podobnie jak przy kradzieży i t. p. — realizacją korzyści z przestępstwa, że tedy występek z art. 268 nie jest ani przestępstwem ciągłem, ani przestępstwem trwałem, że wreszcie czasokresy przedawnienia w art. 86 i nast. przewidziane biegną od dnia zawarcia umowy z art. 268, nie zaś od dnia, w którym sprawca pobrał od pokrzywdzonego ostatnie świadczenie. Przyp. aut.) [1].

[1]) Austr. i niem. nauka i praktyka stały na przeciwnem stanowisku, albowiem § 302 a) nkk. i § 1 austr. ustawy z r. 1881 poczytywały za karalne nietylko przyjęcie obietnicy świadczenia, lecz także przyjęcie samychże świadczeń (Vermögensvorteile... sich versprechen oder gewähren lässt»).

Art. 269.

Nadużycie zaufania. S. O.

Kto, zajmując się na podstawie przepisu prawnego lub umowy sprawami majątkowemi innej osoby, działa na jej szkodę, podlega karze więzienia do lat 5.

Por. art. 577, 578 rkk., § 266, 356 nkk. i § 102 d) akk.

1. *Jako osobny typ przestępstwa przeciwko majątkowi, spotykamy w nowszem ustawodawstwie ujęty syntetycznie stan faktyczny nadużycia zaufania, polegającego na działaniu na szkodę majątkową osoby, której sprawami ma obowiązek, prawny lub umowny, zajmować się sprawca przestępstwa.*

Początkowo przestępstwo to występowało prawie wyłącznie jako praevaricatio, następnie jako rozmaite formy kazuistyczne działania pełnomocników, czy to wogóle, czy też wyliczonych przez ustawę również w sposób kazuistyczny.

Projekt poprzestał na jednym tylko syntetycznym przepisie, karzącym wszelkie działania na szkodę osoby, która, na podstawie przepisu prawnego lub umowy, ma prawo oczekiwać lojalnego prowadzenia swoich interesów przez sprawcę. Podmiotem tego przestępstwa może być zatem każda osoba, jeżeli przepis prawny lub umowa nakazują jej zajmowanie się sprawami innego. Działanie przestępne polegać będzie na działaniu na szkodę powierzonych sprawcy cudzych interesów. Projekt nie wymaga w tym wypadku rzeczywistego nastąpienia szkody, a używając zwrotu «działa na szkodę», ma na myśli z punktu widzenia subjektywnego zamiar wyrządzenia szkody, a z punktu widzenia objektywnego — niebezpieczeństwo takiej szkody. (Mot. t. V z. 4 str. 232).

2. zajmując się: faktycznie, rzeczywiście; nie należy tu więc przypadek, gdy ktoś, zobowiązany do tego z ustawy lub umowy, nie obejmuje zawiadowstwa sprawami majątkowemi innej osoby i przez nieobjęcie tegoż zawiadowstwa działa na jej szkodę.

Zajmowanie się sprawami majątkowemi polega na rozstrzyganiu w tych sprawach, współdziałaniu w niem lub wpływaniu na rozstrzygnięcie, a więc na rozporządzaniu mieniem, dokonywaniu czynności prawnych, dotyczących mienia lub praw majątkowych i wreszcie na udzielaniu rady, jeśli jest się do tego z jakiegokolwiek tytułu prawnego obowiązanym. Dokonywanie jednorazowe tego rodzaju czynności wchodzi w pojęcie zajmowania się sprawami majątkowemi, nie jest niem natomiast spełnienie czynności ściśle wykonawczych (służba, robotnicy) lub stróżowanie (Mot. do **O. 79/34,** zamieszczonego poniżej w uw. 9).

3. na podstawie przepisu prawnego, tj. bądź na podstawie mandatu, zawartego wprost w ustawie (np. ojciec, mąż), bądź też na podstawie zlecenia sądu lub władzy publicznej (np. opiekun, kurator, zarządca masy upadłościowej, zarządca przymusowy).

4. lub umowy. Tu należy pełnomocnictwo we wszystkich jego postaciach, a więc pełnomocnictwo ogólne lub szczególne (art. 95 i 96 kod. zob.), powiernictwo (Treuhand: zob. uw. 9 do art. 262), zawiadowstwo spółki, komis, prokura itp.

5. Wyrażeniem «na podstawie przepisu prawnego lub umowy» ustawodawca pragnął objąć i objął wszelkie możliwe przypadki, w których na podstawie pokładanego w kimś zaufania złożono w jego ręce prawo i obowiązek zajmowania się cudzemi sprawami majątkowemi.

6. sprawami majątkowemi innej osoby. Wyrażeniem tem zakreślono nader szeroko zakres spraw, podpadających pod art. 269. Należy tu więc nietylko zawiadowstwo pewnego majątku (dóbr, domu, przedsiębiorstwa przemysłowego lub handlowego, warsztatu pracy itp.), lecz także wszelkie tranzakcje majątkowe, choćby jednorazowo dokonane, a więc zakup, sprzedaż, załatwienie sporów o majątek, zastępstwo w sprawach majątkowych i t. p. (zob. powyżej uw. 2) itp.

Podmiotem przestępstwa z art. 269 może być także adwokat oraz urzędnik

publiczny, oczywiście tylko o tyle, o ile chodzi o zajmowanie się sprawami majątkowemi. Do urzędnika można w tym przypadku stosować przepis art. 291.

Co do adwokata, to wedle projektu Kom. Kod. (czytanie drugie) podpadać miało pod art. 269 także tzw. praevaricatio, t. j. porozumiewanie się adwokata z przeciwnikiem na szkodę własnego klienta. Przy trzeciem czytaniu, eliminowano to postanowienie tak, iż obecnie czyn taki, popełniony przez adwokata, stanowi jedynie wykroczenie przeciw obowiązkom stanu, karalne dyscyplinarnie.

Art. 17 Prawa o ustroju adwokatury z 7 października 1932 Dz. U. 86 poz. 733 opiewa mianowicie: «Adwokatowi nie wolno udzielić pomocy prawnej, jeżeli udzielił jej już stronie przeciwnej w tej samej sprawie lub brał w niej udział z ramienia władzy publicznej».

Co do urzędnika państwowego lub samorządowego należy zwrócić uwagę na stosunek art. 269 do art. 286. Urzędnik taki dopuszcza się przestępstwa z art. 286 tylko w tym zakresie, w którem chodzi o jego władzę urzędową (imperium), którą sprawuje z ramienia rządu lub samorządu (dawniej z rozkazu monarchy: jussu principis); natomiast odpowiada urzędnik wedle art. 269, o ile chodzi o zajmowanie się przezeń powierzonemi mu sprawami majątkowemi pewnej instytucji lub osoby prywatnej (osoby fizycznej lub prawnej). Zob. uw. 1 do art. 286.

Nie podlega ukaraniu wedle art. 269, kto zawiaduje wprawdzie cudzym majątkiem, lecz czyni to na swój własny rachunek (dzierżawca, użytkowca itp.) lub kto ma w odniesieniu do cudzego majątku wykonać pewną czynność ściśle mu zleconą niesamodzielnie (zob. powyżej uw. 2) jako wykonawca cudzego rozkazu (sługa, parobek, robotnik, inkasent; co do inkasenta: **O. 2 K. 545/34),** gdyż nie można o nim powiedzieć, że «zajmuje się sprawami majątkowemi» innej osoby, skoro nie ma on ani prawa inicjatywy, ani prawa samoistnego działania w zakresie tychże praw.

7. działa na szkodę bądź przez rozmyślne działanie, bądź też przez rozmyślne zaniechanie; obojętnem jest, czy sprawca działa w granicach swego upoważnienia, czy też te granice przekracza (zob. poniż **O. 79/34** w uw. 9).

Nieumyślne działanie (art. 14 § 2) nie jest objęte sankcją art. 269 (inaczej wedle art. 286 § 3).

Szkodą w rozumieniu art. 269 jest tylko szkoda materjalna (nie zaś moralna), a to zarówno rzeczywisty uszczerbek na majątku (damnum emergens), jak i utrata korzyści (lucrum cessans). Zob. art. 157 § 1 kod. zob.

Karalnem jest nie dopiero wyrządzenie szkody, lecz działanie na szkodę (tak też **O. 232/32** poniż w uw. 9), a więc samo już naruszenie interesu mandanta, np. zawarcie umowy niekorzystnej, zwolnienie dłużnika mandanta od obowiązków, obciążenie mandanta obowiązkami itp.

Pobudka i cel działania są obojętne; jeżeli pobudką jest chęć zysku, sąd może stosować przepis art. 42 § 2.

8. Przestępstwo z art. 269 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina sprawcy polega na świadomem działaniu na szkodę.

9. Do rozpoznania spraw z art. 269 właściwym jest sąd grodzki, jeżeli wartość mienia nie przenosi tysiąca złotych (art. 16 § 2 kpk., w brzmieniu przepisu art. 17 przep. wprow. kk.).

10. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 5/4 1933 Nr. 1 K. 160. Radca prawny musi dbać o interesy swego mocodawcy, jak o swoje własne, nietylko pod względem formalnym (co do należytej formy umowy), lecz także pod względem materjalnym, by jego mandant nie poniósł straty, przyczem obojętnem jest, kto umowę podpisał. Zaakceptowanie umowy przez mandanta tylko wtedy przekreśla ewentualność szkody, jeżeli akceptujący zna wszelkie okoliczności umowy. Szkoda w rozumieniu art. 269 zachodzi, jeżeli ktoś, mogąc nabyć przedmiot taniej, nabywa go drożej.

O. 232/32: Art. 269 nie wymaga rzeczywistego nastąpienia szkody, a używając zwrotu «działa na szkodę» ma na myśli z punktu widzenia subjektywnego — zamiar wyrządzenia szkody, z punktu widzenia zaś objektywnego niebezpieczeństwo takiej szkody.

O. 79/34 (w składzie 7 sędziów). Karze ulega działanie lub zaniechanie na szkodę nietylko przez czynności, dokonane w granicach upoważnienia ustawowego lub umownego, lecz także przez czynności wychodzące poza granice tego upoważnienia (a więc wogóle każde nadużycie zaufania w stosunkach podpadających pod art. 269. Przyp. aut.), albowiem podstawą odpowiedzialności karnej z art. 269 jest istnienie opartego na zaufaniu stosunku prawnego, ustawowego, czy umownego, upoważniającego sprawcę do zajmowania się sprawami majątkowemi innej osoby i nakładającego nań obowiązek troszczenia się o nie.

Art. 270.

Naruszenie prawa polowania lub rybołówstwa. S. G.

§ 1. Kto narusza cudze prawo polowania lub rybołówstwa, podlega karze aresztu do roku lub grzywny.

§ 2. Jeżeli sprawca działa zawodowo, podlega karze więzienia do lat 2.

Por. art. 623 rkk., § 292—296 lit. a) nkk.

§ 1. 1. *Z pośród rozmaitych form bezprawnego osiągania korzyści z cudzego mienia nieruchomego, projekt zatrzymuje tylko bezprawne polowanie i rybołówstwo, uważając, że inne czyny, jako to: kradzieże leśne, polne i t. p., mieścić się będą w ogólnych przepisach, mających za przedmiot zabór cudzego mienia. W stosunku natomiast do zwierzyny, przebywającej czasowo lub chociażby nawet stale na terenach, należących do pokrzywdzonego, albo w stosunku do ryb w dzikich wodach, wychodzi się zwykle z założenia, że przedmioty te, jako jeszcze przez człowieka niezawłaszczone, nie wchodzą bezpośrednio w skład jego mienia, że natomiast prawem majątkowem jest wyłączne prawo polowania lub połowu ryb. To też bezprawne polowanie lub rybołówstwo nie jest zaborem rzeczy cudzej, ale jest nadużyciem cudzego prawa majątkowego. W tem też rozumieniu projekt uznał za konieczne wymienić osobno stan faktyczny naruszenia cudzego prawa polowania lub rybołówstwa. Nie potrzeba dodawać, że łapanie ryb w zarybionych stawach, albo zwierząt w ogrodzonym parku lub zwierzyńcu nie będzie naruszeniem prawa, ale zaborem rzeczy.*

Okolicznością, kwalifikującą czyn tego rodzaju, jest zawodowe kłusownictwo. (Mot. t. V z. 4 str. 232, 233).

2. prawo polowania.

a) Prawo polowania unormowano rozporządzeniem Prez. R. P. o prawie łowieckiem z 3 grudnia 1927 Dz. U. 110 poz. 934; rozp. to utrzymano w mocy przepisem art. 5 § 2 pkt. 4 przep. prow. kk., o ile niema zastosowania art. 270. Otóż zestawienie postanowień karnych, zawartych w art. 75 do 81 rzeczonego rozp. z przepisem art. 270 kk. dowodzi, że przepisem art. 270 kk. uchylono jedynie przepis art. 75 pkt. 3 tegoż rozp., opiewający: «Grzywną do dwustu złotych lub aresztem do czterech tygodni albo obiema temi karami łącznie będzie karany... kto poluje w cudzym obwodzie łowieckim bez zgody osoby uprawnionej do polowania».

b) «Przez «polowanie» rozumieć należy przywłaszczenie zwierzyny oraz jej części użytecznych i płodów, tropienie, ściganie, łowienie zwierzyny, strzelanie do niej i inne czynności podobne, zmierzające do jej przywłaszczenia».

«Powyższe czynności wykonywane w miejscach ogrodzonych, z których zwierzyna wydostać się nie może (zwierzyńcach) i bażantarniach nie są polowaniem w rozumieniu nin. rozp.» (art. 2 ustęp 1 i 2 cyt. rozp.).

Widzimy stąd, że wedle ust. 1 i 2 art. 2 cyt. rozp. w obu wypadkach chodzi o przywłaszczenie zwierzyny; różnica leży w tem, że: a) w przypadku ust. 2

art. 2 cyt. rozp. sprawca przestępstwa przywłaszcza sobie zwierzynę pozostającą (przez ogrodzenie lub umieszczenie w bażantarni) w posiadaniu rzeczywistem (władztwie fizycznem) pokrzywdzonego, a tem samem w razie dokonywanego zaboru sprawca dopuszcza się kradzieży z art. 257 **(O. 151/35)**; w razie strzelania do tego rodzaju zwierzyny i t. p. sprawca dopuszcza się usiłowanej kradzieży z art. 23 i 257, zaś b) w przypadku ust. 1 art. 2 przestępca narusza tylko prawo polowania (art. 270) czyli wyłączne prawo zawłaszczenia zwierzyny, która w chwili jego działania nie pozostaje wprawdzie we władztwie fizycznem uprawnionego do polowania i nie została jeszcze przez tegoż ostatniego zawłaszczoną i możeby nawet nigdy nie uległa przezeń zawłaszczeniu (np. nie byłby na nią polował, albo polowałby na nią bezskutecznie, albo wreszcie dana zwierzyna byłaby samorzutnie porzuciła rewir łowiecki danego uprawnionego) — atoli w chwili działania sprawcy przestępstwa stanowiła przedmiot wyłącznego prawa polowania danego uprawnionego (pokrzywdzonego). Gdyby zwierzyna w chwili przystąpienia przez przestępcę do działania, przeszła do innego rewiru łowieckiego, należącego do innej osoby, przestępstwo pozostałoby niezmienionem, a nastąpiłaby tylko zmiana w osobie pokrzywdzonego.

c) Wyraz «zwierzyna» oznacza d z i k i e z w i e r z ę t a ł o w n e (także ptaki), wymienione w art. 1 lit. a) i b) cyt. rozp.; Minister Rolnictwa może uznać w drodze rozporządzenia inne jeszcze gatunki zwierząt dzikich za zwierzęta łowne (art. 1 ustęp 2) cyt. rozp. Takiego rozporządzenia dotąd nie wydano. Wynika stąd, że zwierzęta swojskie i oswojone nie są przedmiotem prawa polowania; ich świadomy zabór celem przywłaszczenia (np. królików, rojów pszczelnych, oswojonych saren i t. p.) podpada pod art. 257.

d) «Polowanie» związane jest z własnością gruntu i należy do właściciela gruntu».

«Domniemywa się, że własność gruntu nie jest obciążona prawem polowania na rzecz innych osób. Kto twierdzi, że ma na cudzym gruncie prawo polowania w całości lub co do pewnych gatunków zwierzyny ,albo z innemi ograniczeniami, winien jest twierdzenie swoje udowodnić».

«Po wejściu w życie rozp. nin. obciążenie własności gruntu prawem polowania nie może być ustanawiane; akty temu przeciwne są nieważne» (art. 4 cyt. rozp.).

e) Właściciel polowania może je użytkować samodzielnie, jeśli obszar gruntu, na którym ma polowanie, wynosi conajmniej sto hektarów ciągłej powierzchni. Obszar taki po zarejestrowaniu go przez właściwego starostę stanowi o b w ó d ł o w i e c k i w ł a s n y[1]), polowanie na nim może być wypuszczone w dzierżawę (art. 6 cyt. rozp.). Jeżeli obszar polowania nie stanowi obwodu łowieckiego własnego, właściciel tego polowania może użytkować je jedynie łącznie z właścicielami innych obszarów polowania na obszarze nie mniejszym od stu hektarów ciągłej powierzchni. Obszar taki po zarejestrowaniu go przez właściwego starostę stanowi o b w ó d ł o w i e c k i w s p ó l n y (art. 7 do 10 cyt. rozp.); powstaje w ten sposób s p ó ł k a ł o w i e c k a, która posiada osobowość prawną i trwa co najmniej lat sześć, a użytkowanie służącego jej prawa polowania może ona wykonywać jedynie przez wypuszczenie całego swego obwodu łowieckiego w dzierżawę (art. 14 do art. 21 cyt. rozp.).

Z powyższego wynika, że sprawcą przestępstwa z art. 270 (czyli naruszającym cudze prawo polowania) może być tylko ten, kto nie posiada prawa polowania lub rybołówstwa na danym obszarze **(O. 103/35)**, a zatem nietylko osoba postronna, lecz także właściciel gruntu, który wypuścił swoje prawo polowania w dzierżawę lub członek spółki łowieckiej odnośnie do swego obszaru gruntu, wcielonego do obszaru łowieckiego wspólnego, a także strażnik leśny uprawnionego do polowania **(O. 77/33)**, gdyż zwierzyna, na którą strażnik ten

[1]) Taki obwód łowiecki stanowią także obszary lasów państwowych (art. 6 ust. 2 cyt. rozp.).

poluje, nie została jeszcze przez uprawnionego do polowania zawłaszczoną, a tem samem nie można mówić o przywłaszczeniu sobie cudzego mienia ruchomego wedle art. 262 § 1.

Ponieważ wedle art. 4 ust. 2 cyt. rozp. prawo polowania może być ograniczone do pewnych gatunków zwierzyny, przeto sprawcą przestępstwa z art. 270 może być także uprawniony do polowania, jeśli poluje na gatunek zwierzyny, wyłączony z pod jego prawa polowania.

f) Właściciele obwodów łowieckich, spółki łowieckie i dzierżawcy prawa polowania mogą na swój koszt ustanawiać zaprzysiężoną straż łowiecką (art. 22 i 23 cyt. rozp.); jej uprawnienia i obowiązki określa art. 24 cyt. rozp.

g) Co do kart łowieckich zob. art. 25 do 32 cyt. rozp.; co do ochrony polowania zob. art. 35 do 40 tegoż rozp.

h) W uwagach c) d) e) omówiliśmy powyż podmiotowe naruszenia cudzego prawa polowania; obok tego zawiera jednak cyt. rozp. zakaz łowienia zwierząt sposobem niedozwolonym (art. 41 cyt. rozp.) oraz ograniczenia polowania i miejsca polowania (art. 42 do 53 cyt. rozp. oraz rozporządzenia Min. Rolnictwa i Reform Rolnych z 9/11 1932 Dz. U. 111 poz. 925, 926 i 927).

Naruszenie tych przepisów stanowi wykroczenie (art. 75, 76, 77 i 79 do 81 cyt. rozp.), podlegające ukaraniu przez starostę (art. 86 cyt. rozp., art. 1 Prawa o wykroczeniach oraz art. 12 § 1, 13 i 14 § 1 przep. wprow. kk.) — jedynie tylko polowanie wbrew postanowieniom cyt. rozp. na żubra, na samicę łosia, na bobra lub kozicę stanowi występek, ulegający ukaraniu przez sąd grodzki (art. 78 i 87 cyt. rozp., art. 12 kk. oraz art. 14 § 1 i 2 przep. wprow. kk.).

i) Ponieważ polowaniem jest nietylko przywłaszczenie zwierzyny (czyli dzikich zwierząt łownych, wymienionych w art. 1 cyt. rozp.), oraz jej części użytecznych i płodów, lecz także jej tropienie, ściganie, łowienie, strzelanie do niej i inne podobne czynności, zmierzające do jej przywłaszczenia (art. 2 ust. 1 cyt. rozp.), przeto każde wymienione działanie stanowi dokonane już naruszenie prawa polowania; usiłowaniem będzie wstąpienie na grunt, stanowiący obszar cudzego polowania, ze strzelbą, sidłami itp. w celu polowania (tak też **O. 151/35);** w braku takiego celu chodzenie bezprawne po cudzych gruntach ze strzelbą lub innemi narzędziami do łowienia zwierzyny, stanowi wykroczenie z art. 35 ust. 1 i 75 p. 3 cyt. rozp., karane grzywną do pięćdziesięciu złotych przez władzę administracyjną. Przepisy art. 35 ust. 1 i 75 p. 3 nie dotyczą przedstawicieli władzy państwowej, którzy w myśl przepisów obowiązujących winni być przy spełnieniu swych czynności uzbrojeni broń palną, a przebywają w obwodzie łowieckim w charakterze urzędowym (art. 35 ust. 2 cyt. rozp.).

C. 146/33 (pkt. 1). Naruszenie cudzego prawa polowania wchłania wykroczenie z art. 35 i p. 3 art. 75 rozp. o prawie łowieckiem; w razie skazania za naruszenie prawa polowania nie można równocześnie stosować art. 35 i p. 3 art. 75 (pkt. 2). W razie umyślnego działania stosuje się art. 270; p. 3 art. 75 cyt. ust. ma zastosowanie obecnie jedynie w razie nieumyślnego działania.

O. 208/34. W pojęciu «cudzego prawa» mieści się także pojęcie uszczerbku, jakiego doznaje prawo właściciela wskutek wykonania przez inną osobę uprawnień jej przysługujących, jeśli granice tych uprawnień zostały przekroczone (pkt. 2). Zakres uprawnień innej osoby, ograniczających prawo właściciela (polowania i rybołówstwa) musi się mieścić w ściśle określonych granicach, których samowolne przekroczenie, jako wdanie się w zakres cudzego prawa podlega osądzeniu wedle art. 270.

3. Prawo rybołówstwa unormowane ustawą z dnia 7 marca 1932 r. Dz. U. 35 poz. 357 o rybołówstwie i rozporządzeniem Min. Rolnictwa i Reform Rolnych z 27/10 1932 Dz. U. 105 poz. 834; co do wykonywania rybołówstwa morskiego zob. rozp. Min. Przemysłu i Handlu z 12/12 1930 Dz. U. 92 poz. 720.

a) Prawo rybołówstwa polega na zawłaszczeniu ryb i raków przez ich łowienie w wodach n i e zamkniętych (art. 1 i 2 cyt. ust.); uprawnia ono do czynności wskazanych w art. 5 cyt. rozp.

b) Rybołówstwo jest nierozdzielnie związane z prawem własności wody i należy wyłącznie do właściciela wody; osoba, roszcząca sobie prawo do rybołówstwa w cudzej wodzie, winna istnienie tego prawa udowodnić (art. 7 i 12 cyt. ust.).

c) Wykonywanie rybołówstwa na wodach n i e zamkniętych czyli o t w a r t y c h normują art. 19 i dal. cyt. ust.; w szczególności mogą rybołówstwo wykonywać spółki rybackie w postaci dzierżawy prawa rybołówstwa.

Uprawniony do rybołówstwa może ustanowić strażnika, uprawnionego do nadzoru (art. 70 do 72 cyt. ust.) i pozostającego pod ochroną art. 271.

d) Rybołówstwo na wodach zamkniętych stanowi zwykłą kradzież z art. 257; wody zamknięte wyliczono w art. 2 cyt. ust.

e) Art. 80 do 86 cyt. ustawy zawierają postanowienia karne; wszystkie tam wymienione czyny są tylko wykroczeniami (art. 14 § 4 przep. wprow. kk. i art. 1 W.) a tem samem w myśl art. 87 ustawy o rybołówstwie ulegają ukaraniu przez powiatową władzę administracji ogólnej. Z tego to powodu nie wymieniono ustawy o rybołówstwie w przepisach wprow. kk., jak to uczyniono odnośnie prawa łowieckiego w art. 5 § 2 pkt. 4 przep. wprow. kk.

f) Co do rybołówstwa przez cudzoziemców w wodach przybrzeżnych zob. art. 296 a) nkk., zamieszczony w dodatku 2, a utrzymany w mocy przepisem art. 2 pkt. 3 przep. wprow. kk.

g) Do naruszenia prawa rybołówstwa odnosi się analogicznie wszystko to, co powyż w uw. 2 powiedziano odnośnie do prawa polowania.

4. Przestępstwo z art. 270 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca musi więc mieć świadomość, że czynem swym narusza cudze prawo polowania wzgl. rybołówstwa w wodach z a m k n i ę t y c h (tak też **O. 202/35).**

5. Zob. uw. 14 do art. 60; art. 270 § 2 stanowi w przeciwieństwie do art. 60 samoistną sankcję karną **(O. 101/35).** **§ 2.**

Art. 271.

Opór przeciw obronie praw. S. O.

Kto względem właściciela lasu, pola, prawa polowania lub rybołówstwa albo osoby, do ochrony tychże praw upoważnionej, dopuszcza się przemocy lub groźby karalnej w celu przeszkodzenia wykonywaniu lub ochronie prawa, przytrzymaniu na gorącym uczynku naruszającego albo odebraniu narzędzi przestępstwa,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

Por. art. 507 rkk. i § 117 nkk.

1. *Szczególny stan faktyczny stanowi użycie przemocy lub groźby bezprawnej względem uprawnionego albo osoby, do ochrony praw łowieckich upoważnionej.*

Po pierwsze, osoby uprawnione do polowania w myśl współczesnych poglądów prawnych działają nietylko w wykonaniu swoich praw podmiotowych, ale są jednocześnie agentami prawa przedmiotowego zawartego w ustawach łowieckich. Przemoc lub groźba, skierowane przeciwko nim przez kłusownika, któremu chcą przeszkodzić w kłusownictwie lub odebrać narzędzie przestępstwa, ma zatem charakter gwałtu w stosunku do osoby działającej nietylko w obronie prawa własnego, ale i w obronie porządku publicznego

Oprócz tego względu teoretycznego, istnieje jeszcze wzgląd utylitarny: namiętność kłusownicza staje się często przyczyną ciężkich uszkodzeń ciała, a nawet zabójstw. Represja karząca powinna w tych wypadkach liczyć się ze szczególnemi warunkami, umożliwiającemi i ułatwiającemi przestępstwo, i przeciwdziałać im wyższem zagrożeniem karnem. (Mot. t. V z. 4 str. 232, 233).

2. Przepis art. 271 jest odpowiednikiem art. 258 co do kradzieży, a stosunek ich do siebie jest następujący:

a) Środkiem działania jest w obu przypadkach przemoc; co do działania drogą groźby, przepis art. 258 jest ciaśniejszy, gdyż obejmuje jedynie groźbę użycia natychmiastowego gwałtu na osobie («puść mię, bo cię zabiję, przebiję itp.»), podczas gdy art. 271 przewiduje, jako znamię czynu każdą groźbę karalną (zob. uw. 7 do art. 91) np. «jak mię nie puścisz, to cię podpalę».

b) Wedle art. 258 sprawca chce zapomocą swego działania utrzymać się w posiadaniu zabranego mienia i karalnem jest działanie jego w tym celu przedsięwzięte, zaś wedle art. 271 karalnem jest działanie, przedsięwzięte w celach, poniż w uw. 9 do 11 wskazanych.

c) Pod art. 271 podpada działanie sprawcy jedynie wówczas, jeżeli sprawca dokonał go w razie przytrzymania go na gorącym uczynku (in flagranti), pod art. 258 zaś podpada działanie sprawcy także w czasie bezpośredniego pościgu (quasi in flagranti).

3. **względem właściciela lasu, pola.** W ustępie tym ustawa chroni właściciela pola lub lasu, nie w jego prawie polowania lub rybołówstwa, gdyż to prawo chronione jest w dalszym ciągu art. 271. W tej części art. 271 chronione są więc inne prawa właściciela lasu wzgl. pola, tj. prawo poboru pożytków z nich (fructus naturales), a więc prawo wyrębu lasu, czyszczenia i pielęgnowania go, prawo zbierania jagód, grzybów, mchów, torfu itp., prawo uprawiania pola, sadzenia i zbierania plonów polnych, siana itd.[1]).

Przez «pole» należy tu rozumieć nietylko pole uprawne, bez względu na rodzaj uprawy, lecz także łąki, pastwiska itd. Odróżnienie pól uprawnych od łąk nie miałoby żadnej rozumnej przyczyny.

Art. 271 chroni jedynie prawo własności tj. najsilniejsze z praw na rzeczy, jako zasadniczy sposób gospodarki rolnej i leśnej, nie chroni natomiast ani faktycznego stanu posiadania, ani też praw obligatoryjnych, jako to praw dzierżawcy, nabywcy drzewa, płodów rolnych i leśnych, bez względu na to, czy owo drzewo i płody zostały już odłączone od gruntu i ziemi lub też nie — albowiem ustawa wedle swego brzmienia (motywy Kom. Kod. nie wyjaśniają całego tekstu ustawy a dotyczą jedynie praw łowieckich) nie chce wdać się w ochronę karną praw obligatoryjnych, jako często bardzo zawiłych i sprzecznych np. właściciel lasu sprzedał drzewo dwóm różnym osobom albo nabywca drzewa od właściciela lasu odstąpił je komuś innemu itp. i powstają spory między temiż osobami, a tem samem wymagających bardzo szczegółowego badania stosunków prawno-prywatnych.

Wprawdzie i stwierdzenie prawa własności może czasem powodować trudności, jednakowoż wobec istnienia ksiąg gruntowych i dokumentów dowodzących własności, nie będą one zbyt znaczne a pożądana ochrona praw właściciela lasów i pól nakazuje nieliczenie się z ewentualnemi trudnościami w tym względzie.

Ochrona z art. 271 nie służy kilku współwłaścicielom (spadkobiercom) w stosunku do siebie i między sobą, gdyż chronione jest tu prawo własności w swojej całości (in toto) i w osobie tego, który prawo to przedstawia nazewnątrz wobec osób postronnych. Inna rzecz, gdyby współwłasność zniesiono przez podział fizyczny, tworząc w ten sposób fizycznie wydzielone części (partes pro divisio), stanowiące odrębną własność.

Przedmiotem ochrony z art. 271 nie będą także prawa i osoba uprawnionego do służebności używania, użytkowania, (usus, usufructus), paszenia (jus pascendi) itd., ani też osoba i prawa właściciela gruntu, jeśli prawa polowania i rybołówstwa przysługują komuś innemu, gdyż własność tych dwóch praw jest w art. 270 i 271 traktowana odrębnie od własności gruntu, a art. 271 mówi wyraźnie o właścicielu... prawa polowania lub rybołówstwa.

---

[1]) Zapatrywanie to podzielił S. N. w poniż zamieszczonem **O. 294/34.**

O ile w dziedzinie art. 271 powstałyby spory o uprawnienie, to pod względem winy (umyślnej) wypadnie uwzględnić przepisy o błędzie (art. 20).

4. względem właściciela prawa polowania lub rybołówstwa: zob. uwagi do art. 270.

5. osoby, do ochrony tychże praw upoważnionej, tj. straży, wymienionej w art. 22 do 24 rozp. Prez. R. P. z 3 grudnia 1927 Dz. 110 poz. 934 i w art. 70 do do 72 ustawy z 7 marca 1932 Dz. U. 35 poz. 357.

Straż ta doznaje tylko wówczas ochrony, jeżeli dany strażnik został przez starostę zatwierdzony i zaprzysiężony oraz nosi przepisaną oznakę przy pełnieniu swych obowiązków (art. 23 Prawa łowieckiego Dz. U. 1927 poz. 934 i art. 71 ustawy o rybołówstwie Dz. U. 1932 poz. 357).

Przytoczony tu wymóg jest niezbędny raz dlatego, ażeby ochronę z art. 271 ograniczyć do pewnej ilości osób i wyjąć z pod ochrony całą służbę polną, leśną a nawet prywatną właściciela — powtóre dla stwierdzenia, że sprawca przestępstwa miał świadomość, że dana osoba jest uprawniona do ochrony praw właściciela.

6. przemocy. Zob. uw. 2 do art. 114.

7. groźby karalnej: zob. uw. 7 do art. 91.

8. w celu: zob. uw. 8 do art. 15.

Art. 270 wymienia tu wyczerpująco cele sprawcy, które umożliwiają subsumowanie jego działania pod przepis tegoż art. Zob. poniż uw. 9 do 12.

9. przeszkodzenia wykonywaniu prawa, tj. prawa polowania i rybołówstwa, tudzież praw, o których powyż była mowa w uw. 3.

Co do pojęcia «przeszkadzania» zob. w uw. 6 do art. 168 oraz uw. 1 do art. 129.

10. w celu przeszkodzenia ochronie prawa, tj. czynnościom ochronnym, przedsięwziętym przez wszystkie osoby, wymienione w tymże art., a więc i przez straż, o której była mowa w uw. 4.

11. przytrzymaniu na gorącym uczynku naruszającego, nie zaś w czasie pościgu (por. powyż uw. 2); czyn ten dokonany w czasie pościgu podpadnie pod art. 251. Zob. art. 168 kpk.

12. odebraniu narzędzi przestępstwa, gdyż narzędzia te podlegają konfiskacie w myśl art. 86 ustawy o rybołówstwie (poz. 357/32) i art. 83 rozp. Prez. R. P. o prawie łowieckiem (poz. 934/27).

13. Występek z art. 271 może być popełnionym tylko umyślnie (art. 12, 13 i 14 § 2); sprawca musi użyć przemocy lub groźby w celach, wymienionych w tymże art., wobec czego działać musi cum dolo directo, nie zaś cum dolo eventuali.

14. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 294/34. Art. 271 jest kwalifikowanem zmuszeniem, przewidzianem w art. 251. Różnica między temi przestępstwami polega na tem, że przedmiotem ochrony prawnej z art. 251 jest wolność człowieka, pojęta jako osobiste prawo przedsięwzięcia pewnego działania lub też ustosunkowania się do działań innych osób, zgodnie z jego wewnętrzną wolą, podczas gdy przedmiotem ochrony prawnej z art. 271 są czynności, jakie właściciel określonych w tym przepisie praw rzeczowych, lub osoba do ochrony ich uprawniona, w celu ich wykonania lub ochrony przedsiębierze.

O. 103/35. Wykonanie prawa rybołówstwa z przekroczeniem przepisów ochronnych stanowi przestępstwo sui generis, nie podpadające pod przepis art. 270, lecz pod art. 83 ustawy o rybołówstwie (Dz. U. 1932 poz. 357).

Art. 272.

Naruszenie władztwa nad rzeczą wartości niematerjalnej. S. G.

§ 1. Kto zabiera innej osobie, przywłaszcza sobie lub uszkadza cudzą rzecz, przedstawiającą wartość niematerjalną, podlega karze aresztu do lat 2 lub grzywny.

§ 2. Ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego.

1. *Stan faktyczny art. 272 w sposób luźny tylko wiąże się ze sprawą ochrony mienia, ma bowiem na względzie prawo człowieka do rzeczy, nie mającej wartości majątkowej. Zabór lub uszkodzenie rzeczy, przedstawiającej wartość niematerjalną, grozi wprawdzie przedewszystkiem w uczucie przywiązania, jakie człowiek może mieć do tego rodzaju rzeczy, a więc dotyczy raczej idealnych praw osobistych, takich samych jak cześć, wolność i t. p. Z drugiej strony jednak przedmiotem bezpośredniego działania jest rzecz fizyczna. Działanie zaś polega na zaborze lub uszkodzeniu, a stąd niewątpliwie zbliża się do analogicznych czynów, których przedmiotem są rzeczy o wartości majątkowej.*

Zabór lub uszkodzenie rzeczy, nie mających majątkowych wartości, nie mieściłoby się w pojęciu zwykłej kradzieży lub zwykłego uszkodzenia mienia. Tam bowiem wartość majątkowa przedmiotu stanowi istotny składnik przestępstwa. Dlatego też projekt uznał za potrzebne poświęcenie osobnego przepisu ochronie rzeczy, mających tylko pretium affectionis i dlatego również przepis ten umieszczono w obecnym rozdziale.

Ściganie odbywa się w tym wypadku na wniosek pokrzywdzonego. (Mot. t. V z. 4 str. 233 i 234).

§ 1. 2. Art. 272 zna trzy sposoby popełnienia przestępstwa a to: a) zabór, b) przywłaszczenie i c) uszkodzenie — a tem samem jednoczy trzy stany faktyczne, które, odnośnie do rzeczy posiadających wartość materjalną, stanowią trzy odrębne przestępstwa tj. ad a) przestępstwo z art. 257, ad b) przestępstwo z art. 262 § 1, 2 i 3, zaś ad c) przestępstwo z art. 263.

Przedmiotem przestępstwa jest we wszystkich trzech przypadkach rzecz cudza, nie przedstawiająca wartości materjalnej.

3. zabiera innej osobie. Zob. uw. 2 i 3 do art. 257. W tym przypadku zamiar sprawcy nie musi polegać na chęci przywłaszczenia sobie danego przedmiotu; sprawca może działać ze złośliwości lub swawoli, dla dokuczenia komuś lub skompromitowania kogoś, niekoniecznie tej osoby, z której władztwa rzecz zabrano (np. list miłosny, poufały itp.), dla próżności (popisywania się zabranym przedmiotem) lub tp. Czyn jest dokonanym z chwilą dokonanego zaboru rzeczy, choćby sprawca nie chciał jej zatrzymać a nawet — prędzej, czy później — ją zwrócił.

4. przywłaszcza sobie. Wyrażeniem tem są objęte wszystkie trzy postacie przywłaszczenia, określone w art. 262.

5. uszkadza: zob. uw. 1 i 3 do art. 263.

6. cudzą rzecz, przedstawiającą wartość niematerjalną (zob. uw. 1 i 5 do art. 257 oraz uw. 7 do art. 258), czy to dla osoby, która rzecz tę miała w swem władztwie, czy też dla innej osoby[1]); chodzi tu więc o ochronę uczuć pokrzywdzonego (affectio) tj. jego przywiązania lub przyzwyczajenia do rzeczy albo wiary w pewne jej właściwości.

Taką rzeczą może być kartka papieru, liść, kwiatek, kawałek wstążeczki ze sukni damskiej, pukiel włosów, talizman, zresztą bezwartościowy. Gdyby rzecz miała jakąkolwiek, choćby najmniejszą wartość, działania w art. 272 wskazane podpadną pod art. 257 wzgl. 262 i 263. Por. art. 257 § 2 i 263 § 2: «W przypadkach mniejszej wagi».

[1]) Około r. 1850 powstał wielki skandal w Paryżu, mianowicie skazano kogoś za kradzież błota ulicznego, którego zebranie i wywóz oddano pewnemu towarzystwu. Sąd kasacyjny uchylił ten wyrok (Lammasch: Diebstahl u. Ehrenbeleidigung str. 6).

Przemoc lub groźba, użyte w celu przywłaszczenia rzeczy, przedstawiającej wartość niematerjalną, nie podpadną ani pod art. 272, ani też pod art. 259, lecz pod art. 251 (znoszenie zabrania). Pewien kryminalista niemiecki nazywa tego rodzaju sprawy sprawami o źdźbło słomy («Strohhalmaffairen»).

Rzeczą niematerjalnej wartości wyjętą z obiegu są zwłoki ludzkie; zabór ich podpada jednak pod art. 169.

6. Zob. art. 68 do 72 kpk. § 2.

7. Przestępstwo z art. 272 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca musi mieć świadomość, że zabiera lub uszkadza cudzą rzecz i że rzecz ta przedstawia wartość niematerjalną. § 1 i 2.

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 270/35 (pkt. 1). Blankiet czekowy przedstawia pewną wartość majątkową i jako mienie ruchome, spełniające w majątku pokrzywdzonego funkcję gospodarczą, podpada pod ochronę art. 257 (pkt. 2). Przedmioty, pozbawione gospodarczego znaczenia, choćby nawet nie były pozbawione wszelkiej wartości materjalnej, a przedstawiały dla posiadacza szczególną wartość niematerjalną, stoją pod ochroną art. 272.

Rozdział XL.

Przestępstwa na szkodę wierzycieli.

Bankructwo było pierwotnie przestępstwem specyficznie kupieckiem, tak jak istnieją przestępstwa specyficznie urzędnicze i t. p. Na tem stanowisku stoi jeszcze dzisiaj prawo francuskie i inne, na prawie francuskiem wzorowane. Stanowisko to, odpowiadające stosunkom pierwotnym, nie da się utrzymać w życiu nowożytnem. Życiem handlowem i przedsiębiorstwami nie zajmuje się obecnie jedna tylko klasa ludności, spekulacją najrozmaitszego rodzaju zajmują się ludzie, nie będący kupcami. Ludzie ci zaciągają długi, których następnie nie są w stanie płacić. Czyn karygodny podstawowy ma charakter ogólny, natomiast w wypadku dopuszczenia się go przez kupca, nie spełniającego specyficznych obowiązków, jak prowadzenia ksiąg itp., zachodzi przestępstwo kwalifikowane. Na tem mniejwięcej stanowisku stoi akk. 199 f i 486, rkk. 599—600 i niemiecka ustawa konkursowa 239 L. 3—4 i 240 L. 3—4. Stanowisko to jest zawsze jeszcze stanowiskiem zbyt ciasnem, zawiera w sobie zbyt wiele przeżytku dawnego przestępstwa zawodowo-kupieckiego. Nowożytne ustawodawstwa odrzucają rozróżnienie tego rodzaju i tworzą poprostu jedno ogólne pojęcie działania na szkodę wierzycieli bez względu na to, czy dłużnik jest kupcem, czy nim nie jest.

Cechą charakterystyczną przepisów karnych, dotyczących pokrzywdzenia wierzycieli, było do niedawna ścisłe trzymanie się historycznego punktu wyjścia tego swoistego prawa karnego. Karygodność zaczynała się z chwilą bankructwa a sama nazwa bankructwa (banca rotta)[1]) wskazuje na to, iż w życiu gospodarczem dłużnika nastąpił niesławny koniec. Tem tłumaczy się, że w całym szeregu ustaw chwilą dokonania czynu karygodnego jest otwarcie konkursu, sądowe uznanie dłużnika za niewypłacalnego i t. p. Stanowisko takie jest przedewszystkiem formalistyczne, a następnie, z punktu widzenia polityki kryminalnej, niebezpieczne. Ze stanowiska tego wynika, że w wypadku, kiedy konkursu otworzyć nie można dla braku majątku lub w wypadku jednego tylko wierzyciela, nie będzie czynu karygodnego.

Takie ciasne stanowisko powiązania karygodności z formalnym warunkiem otwarcia postępowania upadłościowego nie da się utrzymać w epoce, w której prawo karne pociąga do odpowiedzialności nie za sam skutek, ale także za usiłowanie spowodowania skutku przestępnego, jak również za wytworzenie powszechnego niebezpieczeństwa. Przestępstwa działania na szkodę

[1]) Załamanie się banku.

wierzycieli nie są zwykłemi przestępstwami przeciwko mieniu. Przestępstwa te sięgają znacznie głębiej do życia gospodarczego całego społeczeństwa. Niewypłacalność wielkiej firmy zatacza bardzo szerokie koła; za jedną upadłością idzie w regule cały szereg innych, następuje wielki wstrząs życia gospodarczego, sięgający aż do licznych rzesz pracowników umysłowych i fizycznych, którzy nagle stają wobec ostateczności bezrobocia i widma nędzy. Dlatego nowożytne społeczeństwo nie może patrzeć obojętnie już na wstępne działania lekkomyślnego lub nieuczciwego dłużnika, który w sposób widoczny naraża na szwank uprawnione interesy swoich wierzycieli, stwarzając niebezpieczeństwo ewentualnej ich ruiny majątkowej, likwidacji przedsiębiorstw, powstania bezrobocia i podkopania kredytu w społeczeństwie.

Projekt, z tych wychodząc założeń, za punkt wyjścia bierze nie otwarcie postępowania upadłościowego, czy też ogłoszenie upadłości dłużnika, a zadawalnia się już samym faktem niewypłacalności, niezdolności do spełniania materjalnych zobowiązań. (Mot. t. V z. 4 str. 235 do 237).

Art. 273.

Kryda lekkomyślna. S. O.

Kto lekkomyślnie przez życie rozrzutne, grę, zawieranie oczywiście ryzykownych umów, zmniejszanie lub obciążanie swego majątku pogarsza swoje położenie majątkowe, jeżeli skutkiem tego nastąpiła jego niewypłacalność lub ogłoszono jego upadłość,

podlega karze aresztu do lat 3.

Por. art. 663 rkk., § 486 akk. i § 240 niem. pr. upadł.

1. *Projekt rozpoczyna od przestępstwa, polegającego na wywołaniu niewypłacalności lub upadłości przez działanie l e k k o m y ś l n e. Projekt nie żąda zatem, by po stronie dłużnika zachodził bezpośredni zamiar pokrzywdzenia wierzycieli, jak w art. 274, wystarcza mu w art. 273 lekkomyślność; sprawca przewidział, że jego sposób życia lub sposób prowadzenia interesów majątkowych doprowadzić musi prędzej czy później do ruiny, a wślad za nią do pokrzywdzenia wierzycieli. Na czem polega owa lekkomyślność, to rzecz drugorzędna, ściśle biorąc, wyliczanie nie jest koniecznem, jednakowoż wobec tego, że na terytorjum Państwa polskiego w obecnej chwili istnieje rozbieżność w uregulowaniu odpowiedzialności karnej dłużników, krzywdzących swoich wierzycieli, projekt podaje kilka wybitnych typów działania l e k k o m y ś l n e g o, a mianowicie, z jednej strony życie prywatne, jak zbytek i grę, z drugiej strony swoisty sposób prowadzenia interesów (spekulacja, zawieranie ryzykownych umów), dalej działanie, sprowadzające obniżenie stanu majątkowego bądź to przez pomniejszanie ilości przedmiotów majątkowych, bądź też przez stwarzanie nowych wierzytelności lub inne obciążanie majątku. Dłużnik lekkomyślny jest niebezpieczeństwem społecznem, z punktu widzenia społecznego gospodarstwa równie wielkiem, jak dłużnik nieuczciwy, a często nawet stać się może niebezpieczeństwem większem, jeżeli, odznaczając się osobistą uczciwością, korzysta z zaufania i kredytu w sposób, głęboko sięgający do społecznych oszczędności. (Mot. t. V z. 4 str. 237 i 238).*

2. **Kto:** każda osoba fizyczna, bez różnicy swego stanu, zawodu lub zajęcia, a więc kupiec, przemysłowiec, rolnik, rękodzielnik, urzędnik państwowy, samorządowy lub prywatny, członek wolnego zawodu itd.; za osobę prawną odpowiada ten, kto z mocy przepisu prawnego lub umowy zajmuje się jej sprawami (art. 285).

3. **lekkomyślnie** tj. w przeciwieństwie do rozwagi, jaką posługuje się człowiek rozsądny (bonus atque exactus pater familias lub mercator), liczący się poważnie z następstwami swego działania i z ich wpływem na możność pełnego zaspokojenia jego wierzycieli we właściwym czasie tj. w czasie, odpowiadającym obowiązkom, które ciążą na nim z mocy ustawy, umowy lub stosunku prawnego, w który wstąpił.

Z wyrażenia «lekkomyślnie» wynika, że chodzi tu o winę nieumyślną w obu jej postaciach, określonych w art. 14 § 2, w przeciwieństwie do winy umyślnej, która wymaganą jest w przypadkach z art. 274 do 282.

Art. 273 wymienia pięć wyczerpująco wyliczonych sposobów ujawnienia tej lekkomyślności; każdy z tych sposobów obejmuje grupę najrozmaitszych czynności; zob. poniż uw. 4 do 8.

4. życie rozrzutne czyli życie ponad stan, tj. życie, którego wydatki przekraczają dochody, naruszając substancję majątkową; może ono ujawnić się w wydatkach na własną osobę, na członków rodziny, na osoby obce, a nawet na cele publiczne lub społeczne.

5. grę: na giełdzie walutowej, akcyjnej lub towarowej[1]), grę (hazardową lub zwykłą) w karty, w kości, w totalizatora itp. Tu należą także zakłady. (Zob. art. 611 kod. zob.).

6. zawieranie oczywiście ryzykownych umów. Musi to być umowa i to między żyjącymi, którą sprawca ma wykonać za życia (nie podpadną tu więc testament, kodycyl ani kontrakt dziedziczenia) a której efekt ekonomiczny zależy od przypadkowej, przyszłej konstelacji stosunków; umowa ta musi być nietylko ryzykowna, tj. mogąca przynieść straty, ale nadto ryzyko danej umowy musi być widoczne dla sprawcy, lecz on przechodzi nad tem ryzykiem do porządku albo dlatego, że bezpodstawnie przypuszcza, iż uniknie strat albo też nie przewiduje strat, choć może lub powinien je przewidzieć (art. 14 § 2).

7. zmniejszenie swego majątku. Sprawca uszczupla substancję swego majątku bez potrzeby i bez obowiązku — w regule więc zapomocą aktów hojności (akty liberalitatis) np. przez darowiznę na cele prywatne lub publiczne, przez wygórowane wyposażenie dzieci, nie pozostające w stosunku do jego majątku. Chodzi tu więc o czynności prawne, któremi sprawca przenosi pewne części swego majątku (kapitałów, nieruchomości, ruchomości lub praw), na inne osoby.

Zmniejszenie majątku może nastąpić nietylko przez czynne działanie, lecz także przez zaniedbanie obrony własnego majątku, dopuszczenie do jego roztrwonienia lub zmarnowania przez innych ludzi, zdanie go na los przypadku, sił przyrody itp.

8. obciążanie swego majątku ruchomego lub nieruchomego przez zaciąganie długów, zwłaszcza uciążliwych, tj. wysoko oprocentowanych za ich ubezpieczeniem przez zastaw lub hipotekę.

9. pogarsza swoje położenie majątkowe tj. uszczupla stan czynny albo też powiększa stan bierny swego majątku, wyzbywa się swych dochodów itp.

Pogorszenie stanu majątkowego musi nastąpić skutkiem działań, wskazanych w uw. 4 do 8, a więc działania te muszą pozostawać w związku przyczynowym (zob. uw. 6 do art. 15) z pogorszeniem sytuacji majątkowej sprawcy.

Położenie majątkowe zobrazowane jest w stanie majątku dłużnika tj. w stosunku stanu czynnego (aktywów) do stanu biernego (pasywów) majątku czyli w bilansie majątkowym dłużnika. Por. art. 108 Prawa upadłościowego (poz. 834/35).

Do stanu czynnego należą wszelkie przedmioty mające wartość pieniężną a należące do dłużnika; nie wchodzą tu rzeczy i prawa znajdujące się jedynie w jego dzierżeniu i należące do osób trzecich tudzież rzeczy nie przedstawiające wartości majątkowej (art. 272).

Majątkiem nie są rzeczy, które nie podlegają egzekucji z mocy przepisów prawa publicznego lub prywatnego (art. 570, 572 do 575 kpc.) a są pozostawione wyłącznie dyspozycji dłużnika np. obrączka ślubna, natomiast stanowią majątek te rzeczy, które nie podlegają odrębnej egzekucji (art. 571 § 1 i 2 kpc.), albowiem w dziedzinie przestępstw, objętych niniejszym rozdziałem, chodzi o fundusz zaspokojenia wierzycieli.

---

[1]) Makowski str. 636 mniema, że gra giełdowa odpowiadać będzie raczej pojęciu zawierania ryzykownych umów. Trudno się z tem zgodzić, ponieważ art. 611 kod. zob. uważa ją za «grę», a nadto często taka gra, w razie dłużej trwającej haussy lub baissy, mogłaby nie być uznaną za «oczywiście ryzykowną», skutkiem czego na punkcie «gry» przepis art. 273 stałby się iluzorycznym.

Do stanu biernego należą wszelkie zobowiązania o charakterze majątkowym.

10. jeżeli skutkiem tego tj. skutkiem pogorszenia sytuacji majątkowej; mamy tu więc podwójny nexus causalis, a to: a) lekkomyślne działania muszą spowodować pogorszenie sytuacji materjalnej, zaś b) to pogorszenie musi wywołać niewypłacalność lub ogłoszenie upadłości. Czyn jest dokonany z chwilą niewypłacalności lub ogłoszenia upadłości; usiłowanie jest tu pojęciowo wykluczone, skoro nie chodzi tu o działanie umyślne (zob. powyżej uw. 3).

11. niewypłacalność tj. niemożność uiszczenia się ze swych zobowiązań. Przeciwieństwem niewypłacalności jest stan wypłacalności, w którym dany osobnik reguluje swoje zobowiązania (płaci długi) całkowicie i punktualnie tak, jak one stają się płatnemi.

Od niewypłacalności odróżnić należy chwilową stagnację [1]); stagnacja taka może być spowodowana bądź powszechnym zastojem interesów, bądź niewypłacalnością dłużników sprawcy, której on przewidzieć nie mógł, bądź innemi przyczynami; nie może być mowy o niewypłacalności, jeżeli czynny stan majątku sprawcy przewyższa stan bierny tegoż majątku.

12. ogłoszono jego upadłość; nie wystarcza więc otwarcie postępowania układowego w myśl rozp. Prez. R. P. z 24/10 1934 Dz. U. 93 poz. 836). Podczas gdy ustawa w przypadku niewypłacalności wymaga, ażeby dłużnik popadł w niemożność zaspokojenia swych długów, to wymóg materjalnej niewypłacalności odpada, jeśli ogłoszono upadłość dłużnika. Ustawa stawia tu więc warunek formalny tj. ogłoszenie upadłości, atoli spowodowane lekkomyślnością dłużnika, ujawnioną w jeden z 5 sposobów, określonych powyżej w uw. 4 do 8.

Wedle art 1 § 1 Prawa upadłościowego (rozp. Prez. R. P. z 24/10 1934 Dz. U. 93 poz. 834) uznanym będzie za upadłego kupiec, który zaprzestał płacenia długów; zaś wedle art. 2 tegoż rozp. krótkotrwałe wstrzymanie płacenia długów wskutek przejściowych trudności nie jest podstawą ogłoszenia upadłości. Ogłoszenia upadłości mogą żądać dłużnik, każdy z jego wierzycieli (choćby jeden) oraz członkowie spółek i przedstawiciele osób prawnych (art. 4 § 1 i 2 cyt. rozp.).

13. Zob. uw. 1 do art. 274.

14. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

Mot. do O. 42/33 (w składzie siedmiu sędziów). Niewypłacalność i ogłoszenie upadłości są objektywnym warunkiem karalności, którego przewidzieć nie trzeba; są to przedmiotowe okoliczności, wprowadzane d l a o g r a n i c z e n i a z a k r e s u o d p o w i e d z i a l n o ś c i.

O. 129/32. Zawieszenie wypłat polega na ogólnem niewypełnieniu płatnych zobowiązań z powodu prawdopodobnie trwałego, a nie przemijającego tylko braku środków pieniężnych [2]) i przejawić się musi nazewnątrz w sposób dostrzegalny

---

[1]) Art. 1 Prawa o postępowaniu układowem (rozp. Prez. R. P. z 24/10 1934 Dz. U. 93 poz. 836) opiewa: k u p i e c, który wskutek wyjątkowych i niezależnych od niego okoliczności zaprzestał płacenia długów lub przewiduje w najbliższej przyszłości zaprzestania ich płacenia, może żądać otwarcia postępowania, celem zawarcia układu z wierzycielami.

Art. 2 Prawa upadłościowego z 24/10 1934 (Dz. U. poz. 834 z r. 1934) opiewa: «Krótkotrwałe wstrzymanie płacenia długów wskutek przejściowych trudności nie jest podstawą ogłoszenia upadłości».

[2]) Orzeczenie to zapadło na tle niem. prawa upadłościowego, które za podstawę karalności uznaje «zawieszenie wypłat», podczas gdy art. 273 mówi, obok ogłoszenia konkursu (zob. w tekście uwagę 12), o n i e w y p ł a c a l n o ś c i a więc o niemożności spłacenia długów (zob. w tekście uwagę 11);jeśli tedy dłużnik zawiesił wypłaty a stan czynny jego majątku jest wyższy od biernego, odpowie on wedle art. 273 i 274 tylko wówczas, jeśli ogłoszono jego upadłość czyli (zob. art. 1 Prawa upadłościowego, zamieszczonego w tekście w uw. 12) jeśli jest kupcem; osoba nie będąca kupcem odpowie wedle art. 273 i 274 tylko wówczas, jeśli popadła w rzeczywisty deficyt majątkowy.

dla stron interesowanych. Ustalenie przewagi pasywów nad aktywami nie zawsze pociąga za sobą zawieszenie wypłat i samo przez się nie stanowi jeszcze o niewypłacalności. Dłużnik, który płaci, nie jest niewypłacalny bez względu na źródła, z których czerpie środki zapłaty.

O. 23/34. Przez dłużnika upadłego (art. 508 lit. d) kpk.) należy rozumieć tylko tego dłużnika, który znajduje się w «upadłości», nie zaś w postępowaniu układowem.

Art. 274.

Bankructwo podstępne. S. O.

Kto w celu pokrzywdzenia wierzycieli doprowadza do tego, że nastąpiła jego niewypłacalność lub ogłoszono jego upadłość, podlega karze więzienia do lat 5.

Por. art. 205 lit. a) akk., § 239 nkk. i art. 599 i 600 rkk.

1. *Działania, należące do grupy sprowadzania niewypłacalności lub upadłości, mogą wynikać z lekkomyślności albo też ze złego zamiaru, skierowanego na pokrzywdzenie wierzycieli. Sposobów działania projekt nie wymienia, w szczególności wprowadzenie «podstępu», którym operują niektóre ustawy celem stworzenia pojęcia bankructwa, będącego oszustwem, jako postaci zupełnie odrębnej (por. akk. §§ 197, 199 l. f, 486), nie jest wskazanem dlatego, że dłużnik używa często podstępu celem wydobycia się z trudnego położenia gospodarczego, a jednak nie musi działanie jego prowadzić do niewypłacalności, przeciwnie podstęp taki może w danej sytuacji pomóc do przetrzymania najcięższej chwili i wydobycia się z matni. Punkt ciężkości tkwić musi wyłącznie w pytaniu, czy sprawca miał zamiar pokrzywdzenia wierzycieli, czy tego zamiaru nie miał. Jeżeli zamiar taki zachodził, to mamy do czynienia z kwalifikowaną formą działania, z okolicznością, która spowodować musi wyższy ustawowy wymiar kary. Stosownie do tego założenia, projekt rozróżnia dwa wymiary kary według tego, czy zachodziła po stronie dłużnika tylko lekkomyślność (art. 273. Przyp. aut.), czy zachodził już zamiar pokrzywdzenia wierzycieli. W tym drugim wypadku (w wypadku zamiaru pokrzywdzenia), projekt nie wylicza ani przykładowo, ani wyczerpująco, sposobów samego działania krzywdzącego. Mogą to być te same sposoby, co przy postępowaniu lekkomyślnem, np. prowadzenie zbytkownego życia świadomie na koszt wierzycieli, którzy nie uzyskają zaspokojenia swoich pretensyj, może to być jakieś działanie zupełnie niezwykłe. (Mot. t. V z. 4 str. 238).*

2. Kto: zob. uw. 2 do art. 273; sprawcą może być jedynie dłużnik; osoby postronne odpowiadają wedle art. 278; podżegacz odpowiada wedle art. 26 i 274.

3. w celu pokrzywdzenia wierzycieli (zob. uw. 9 do art. 14), oczywiście swoich własnych. Podczas gdy w przypadku z art. 273 dłużnik działał lekkomyślnie, to w przypadku art. 274 działa on umyślnie i celowo dla pokrzywdzenia swych wierzycieli (dolus directus z art. 14 § 1); dolus eventualis (art. 14 § 2 in fine) nie wystarcza, skoro działanie musi być celowem. Pobudka działania (zob. uw. 5 do art. 54) jest obojętną; może nią być chęć korzyści materjalnych, nienawiść do wierzycieli lub niektórych z nich z powodu wykorzystania go itp.

Mimo liczby mnogiej «wierzycieli» nie jest nieodzownym warunkiem istnienie więcej wierzycieli, może to być jeden i jedyny wierzyciel (choć zwykle jest ich więcej), albowiem obojętnem jest, czy dłużnik krzywdzi 5 wierzycieli, którym winien jest ogółem 1000 zł., czy jednego wierzyciela, któremu winien jest kwotę 5000 zł. Wedle art. 4 Prawa upadłościowego (zob. uw. 12 do art. 273), upadłość może być ogłoszoną na żądanie jednego wierzyciela, atoli kwestja ta nie ma związku z ogólnym zakazem krzywdzenia wierzyciela. Zob. uw. 3 do art. 277.

Obojętnem jest, czy wierzyciele mieli wgląd w dane działania dłużnika i czy mogli im przeszkodzić lub nie; rozstrzygającym jest tu punkt widzenia samego sprawcy, tj. by działał — jawnie czy tajnie — w celu ich pokrzywdzenia.

Cele działania dłużnika w przypadkach z art. 274 i 282 (pobudka może być w obu przypadkach jednakowa) różnią się tem, że w przypadku art. 274 dłużnik

chce «pokrzywdzić» wierzycieli, t. j. odebrać im wogóle możność całkowitego lub częściowego zaspokojenia ich roszczeń, zaś w przypadku z art. 282 dłużnik chce udaremnić wierzycielowi zaspokojenie z pewnego tylko przedmiotu majątkowego. Karalności z art. 282 nie wyklucza więc okoliczność, że wierzyciel może zaspokoić swe roszczenie z innego majątku dłużnika.

Dłużnik, który wyłudza udzielenie mu kredytu, dopuszcza się przestępstwa z art. 264 § 1, nie zaś z art. 274; przepis art. 274 ma za przesłankę roszczenie już istniejące, nie zaś roszczenie mające dopiero powstać w przyszłości. Wierzyciel może przed szkodą zabezpieczyć się przez zastrzeżenie sobie: a) prawa własności na towarze sprzedanym na kredyt aż do uiszczenia ceny sprzedaży, b) prawa własności wierzytelności, która powstanie w razie odsprzedaży towaru osobie trzeciej z chwilą powstania tejże wierzytelności, tudzież c) prawa własności ceny, uzyskanej ze sprzedaży skredytowanego towaru. Naruszenie któregokolwiek z praw pod a) b) i c) wymienionych, podpadnie pod sankcję art. 262 § 1.

Pokrzywdzonym w przypadku art. 274 może być każda osoba fizyczna lub prawna, oczywiście także Skarb Państwa z tytułu należności prawno-publicznych lub roszczeń, opartych na tytule prawno-prywatnym.

4. doprowadza do tego: (zob. uw. do art. 204). Działania sprawcy pozostają tu w związku przyczynowym (zob. uw. 6 do art. 15) z jego niewypłacalnością lub ogłoszeniem przezeń upadłości.

Ustawa nie wymienia tu środków, któremi sprawca doprowadza do jednego z tych dwóch rezultatów (inaczej w przypadku z art. 273); mogą to być działania, wskazane w art. 273, lub też inne; ustawa liczy się tu z najrozmaitszemi środkami, które, dziś nieznane, mogą jutro stać się praktykowanemi w obrocie ekonomicznym dzisiejszym lub w nowych formach, które obrót ten przybierze w przyszłości.

Czyn jest przestępstwem dokonanem z chwilą niewypłacalności lub ogłoszenia upadłości; działania lub zaniechania (zob. powyż uw. 7), dokonane w celu pokrzywdzenia wierzyciela, stanowią aż do tej chwili tylko usiłowanie, które jednak stanowi swoiste przestępstwo z art. 275. Zob. uw. 1 do art. 275.

5. niewypłacalność... lub upadłość: zob. uw. 11, 12 i 14 art. 273.

Art. 275.

Umyślne pogorszenie stanu majątkowego. S. O.

Kto w celu pokrzywdzenia wierzycieli pogarsza swoje położenie majątkowe przez życie rozrzutne, grę, zmniejszanie lub obciążanie swojego majątku,

podlega karze więzienia do lat 3.

1. *Z chwilą uwzględnienia zamiaru sprawcy, nasunąć się może sprawa działania w stadjum u s i ł o w a n i a. Projekt sprawie tej poświęca szczególną uwagę, tworząc z działania, krzywdzącego wierzycieli, przedsięwziętego umyślnie, a niedoprowadzonego jeszcze do wywołania skutku, jakim jest niewypłacalność lub ogłoszenie upadłości — osobne, swoiste przestępstwo. Motywem jest tutaj chęć podkreślenia, że działanie takie przedstawia się jako niebezpieczne już nietylko z tytułu zagrożonych interesów wierzycieli (gdyż wystarczyłoby stosowanie ogólnej postaci usiłowania), ale stanowi niebezpieczeństwo dla życia gospodarczego; dlatego wskazanem jest z całym naciskiem podkreślić, iż działanie umyślne tego rodzaju nadaje się do samoistnego ukarania. Dlatego projekt przewiduje czyn karygodny umyślnego pogarszania własnego stanu majątkowego bez sprowadzenia jeszcze katastrofy niewypłacalności, ogłoszenia upadłości i t. p. Ze względu na tego rodzaju wyjątkowe postawienie kwestji, wskazaną jest pewna ostrożność, dlatego projekt, mówiąc o działaniu, pogarszającem stan majątkowy, działanie to dokładnie określa, podobnie jak przy lekkomyślnem sprowadzeniu niewypłacalności. Dlatego projekt wylicza tylko życie zbytkowne, grę, spekulację, zawieranie ryzykownych umów, zmniejszanie lub obciążanie majątku, wadliwe prowadzenie interesów. (Mot. t. V z. 4 str. 239).*

2. Kto: zob. uw. 2 do art. 273 i uw. 2 do art. 274.

3. w celu pokrzywdzenia wierzycieli: zob. uw. 3 do art. 274.

4. pogarsza swoje położenie majątkowe: zob. uw. 9 do art. 273.

W uw. 10 do art. 273 określiłem etapy, prowadzące do niewypłacalności lub ogłoszenia upadłości, a więc: I etap to lekkomyślne działanie, II etap to pogorszenie się położenia majątkowego, III etap to niewypłacalność lub upadłość. Otóż art. 275 zatrzymuje się na II etapie: sprawca pogarsza swą sytuację majątkową przez swoje działania, wskazane w art. 275, a podyktowane jego zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli i porusza się na równi pochyłej, z mniejszą lub większą szybkością ku końcowemu punktowi t. j. niewypłacalności lub upadłości, a choć tego punktu jeszcze nie osiągnął, to jednak jego wierzyciele są już narażeni na niebezpieczeństwo całkowitej lub częściowej niemożności zaspokojenia się z jego majątku, a nadto powstało już niebezpieczeństwo dla życia gospodarczego.

Uchwycenie karalności działania dłużnika już w stadjum wcześniejszem, nie wyklucza, że działania z art. 275 karalne są także w stadjum późniejszem tj. w czasie, gdy dłużnik popadł już w niewypłacalność lub gdy już ogłoszono upadłość do jego majątku, albowiem ratio legis jest ta sama.

5. przez życie rozrzutne, grę, zmniejszanie lub obciążanie swego majątku: zob. uw. 4, 5, 7 i 8 do art. 273.

Sposoby te działania wymieniono tu wyczerpująco; z działań w art. 273 wskazanych opuszczono tu «zawieranie oczywiście ryzykownych umów», albowiem umowy te mogą przynieść zyski, a taki ich skutek dodatni, przez sprawcę brany w rachubę, jako — choć nieprawdopodobna — możliwość, kłóci się z zamiarem destrukcyjnym, zachodzącym w przypadku art. 275.

Art. 276.

Kto w celu pokrzywdzenia wierzycieli ukrywa przedmioty majątkowe albo zaciąga pozorne zobowiązania lub zawiera inne pozorne umowy,

podlega karze więzienia do lat 5.

Ukrywanie majątku, pozorne umowy. S. O.

Por. § 205 lit. a) akk., § 239 niem. pr. upadł. i art. 599 i 600 rkk.

1. *Obok zasadniczej postaci bankructwa podstępnego, w art. 275 określonego, projekt wprowadza postać kwalifikowaną, wiążącą się z wyższą karą; jest to mianowicie działanie, polegające na ukrywaniu przedmiotów majątkowych lub zmyślaniu zobowiązań. Ściśle biorąc, możnaby te stany faktyczne połączyć z poprzedniemi, a jedynie dać wspólną wyższą sankcję karną. Projekt oddzielił ten wypadek k w a l i f i k o w a n y od wypadku mniej karygodnego, z jednej strony ze względu na sędziego, by mu wskazać, iż wypadki wspomniane, charakteryzujące się wyższym stopniem podstępu ze strony dłużnika, zasługują na szczególne uwzględnienie przy wymiarze kary, z drugiej strony także ze względu na pewną tradycję ustawodawczą, podkreślającą ujemne znaczenie tych postaci przestępstwa. Zachodzi tu oczywiście nietylko zamiar pokrzywdzenia wierzycieli, ale zupełnie wyraźny motyw w z b o g a c e n i a s i ę kosztem wierzycieli. Kto przedmioty majątkowe ukrywa, ten czyni to na to, ażeby po załatwieniu sprawy z wierzycielami bądźto w drodze postępowania upadłościowego, bądź przy zawarciu ugody, następnie z przedmiotów majątkowych korzystać jako prawowity i nieograniczony ich właściciel. Jeżeli ktoś zobowiązania zmyśla, to czyni to w regule w tym celu, ażeby podstawiony wierzyciel z masy upadłościowej wydobył część dla d ł u ż n i k a. (Mot. t. V z. 4 str. 239, 240).*

2. Kto: zob. uw. 2 do art. 273 i uw. 2 do art. 274.

3. w celu pokrzywdzenia wierzycieli: zob. uw. 3 do art. 274.

4. ukrywa przedmioty majątkowe t. j. chce je uczynić niewidocznemi lub

niedostępnemi dla swych wierzycieli; obojętnem jest, czy sprawca cel ten osiągnął; czyn jest więc dokonany, choćby wierzycielom udało się odkryć ukryte przedmioty majątkowe. Por. art. 282.

Ukryciem majątku jest schowanie majątku, zakopanie go, oddanie go trzeciej osobie w przechowanie — a także zatajenie swoich roszczeń do osób trzecich np. wierzytelności, depozytu złożonego u osoby trzeciej i t. d.

Ukrycie musi nastąpić «w celu pokrzywdzenia wierzycieli», a więc po powzięciu zamiaru ich pokrzywdzenia, jako akt bezprawny, dokonany w celu przestępnym. Jeśli jednak ukrycie nastąpiło pierwotnie w innych celach (np. z obawy przed złodziejami), a dłużnik już po ukryciu powziął zamiar pokrzywdzenia swych wierzycieli, ukrycie stanie się karalnem z chwilą, gdy dłużnik obowiązany jest ujawnić swój majątek [1]).

Skazanie za przestępstwo z art. 276 powoduje uchylenie układu, który dłużnik zawarł z wierzycielami (art. 74 § 1 prawa o post. układowem i art. 197 Prawa upadłościowego Dz. U. 1934 poz. 836 i 834).

5. zaciąga pozorne zobowiązania lub zawiera inne pozorne umowy. Mamy to obok szczególnie wymienionego działania (zaciąganie pozornych zobowiązań przez pozorną umowę z osobą trzecią), klauzulę generalną, obejmującą wszelkie możliwe pozorne umowy (art. 34 kod. zob.). Tu więc należy tworzenie zmyślonych roszczeń do majątku sprawcy, a to zarówno roszczeń pieniężnych do niego względnie do jego majątku, jak i roszczeń do pewnych przedmiotów, stanowiących substancję majątkową sprawcy np. sprawca zawiera pozorną umowę, którą przenosi swój ruchomy lub nieruchomy majątek na osoby trzecie albo wyzbywa się swoich roszczeń do osób trzecich np. wierzytelności itd.

Tu należy także porozumienie się z osobą trzecią, by zaskarżyła nieistniejącą wcale lub już pokrytą wierzytelność (por. art. 267).

6. Art. 276 różni się tem od art. 275, że w przypadku art. 275 sprawca trwoni majątek, mający służyć na zaspokojenie jego wierzycieli, w przypadku zaś art. 276 chce on majątek ten zachować dla siebie.

Sprawca po dokonaniu działań z art. 276 albo godzi się ze swymi wierzycielami i zyskuje opusty lub ulgi albo też wydaje im tylko tę część majątku, której nie usunął przez ukrycie, pozorne zobowiązania lub umowy.

7. Czyn przestępny z art. 276 może być popełniony zarówno przed chwilą niewypłacalności lub ogłoszenia upadłości, jak i później. Zob. art. 275 uw. 4.

Co do pomocnika i podżegacza zob. art. 278 i uw. 2 do art. 274.

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 2/5 1933 Nr. 2 K. 229/33. Użyte w art. 276, 281 i 282 pojęcie ukrycia mienia lub ksiąg i dokumentów handlowych, nie ogranicza się wyłącznie do czynnego zachowania się sprawcy, lecz również może się wyrazić w zatajeniu istnienia przedmiotów, ulegających lub mogących ulec egzekucji.

Art. 277.

Faworyzowanie wierzycieli. S. O.

Kto w celu pokrzywdzenia wierzycieli, nie mogąc zaspokoić wszystkich, spłaca lub zabezpiecza niektórych tylko, podlega karze aresztu do lat 3.

Por. § 485 ust. 1 akk., § 241 niem. pr. upadł.

1. *Ponieważ karygodnem jest działanie na szkodę wierzycieli, przeto dłużnik mógłby uniknąć odpowiedzialności karnej, gdyby widząc swoje*

[1]) Przepis art. 599 p. 1 rkk. mówi obok ukrycia o zamilczeniu mienia w przypadku upadłości a więc w przypadku, w którym dłużnik obowiązany jest ujawnić i wydać wierzycielom całe swoje mienie, jako należny im z ustawy fundusz zaspokojenia (art. 18 § 1 Prawa upadłościowego z 24/10 1934 poz. 834).

położenie majątkowe i nieuniknioną ruinę, zdecydował się resztą mienia zaspokoić pewnych tylko wierzycieli i powoływać się następnie na okoliczność, że niczego dla siebie nie zatrzymał, a wszystko, co miał, oddał wierzycielom. Z tych powodów, projekt wprowadza przestępstwo faworyzowania niektórych wierzycieli ze szkodą innych. Projekt odpowiedzialność za tego rodzaju postępowanie ogranicza tylko do wypadku istnienia po stronie dłużnika zamiaru pokrzywdzenia wierzycieli. Jeżeliby dłużnik nie działał w tym zamiarze, w takim razie będzie on odpowiadał dopiero w wypadku niewypłacalności i t. p. (Mot. t. V z. 4 str. 240).

2. Kto: zob. uw. 2 do art. 273 i uw. 2 do art. 274.

3. w celu pokrzywdzenia wierzycieli: zob. uw. 3 do art. 274. Podczas gdy w przypadkach z art. 274 do 276 działanie sprawcy było skierowane ku wyrządzeniu szkody wszystkim wierzycielom, to w przypadku art. 277 pokrzywdzoną ma być tylko część wierzycieli lub choćby jeden tylko wierzyciel.

4. nie mogąc zaspokoić wszystkich: t. j. nie mając dostatecznego na ten cel majątku, choćby to nazewnątrz się jeszcze nie ujawniło, ani też jeszcze nie ogłoszono upadłości; dłużnik musi być świadom tego, iż jego majątek nie wystarcza na zaspokojenie wszystkich wierzycieli. Nie popełnia więc przestępstwa z art. 277 dłużnik, który mając środki na spłacenie wszystkich wierzycieli, spłaca jednych wcześniej, innych później.

5. spłaca: przez świadczenie (w całości lub części) tego, do czego jest obowiązanym albo w inny sposób, np. przez odstąpienie na własność poszczególnych części swego majątku (datio in solutum) i t. p. Nie podpada pod art. 277 zezwolenie na potrącenie (kompenzatę) wzajemnych roszczeń, gdyż prawo potrącenia służy wierzycielowi z mocy prawa wedle art. 254 kod. zob. (a więc bez zgody dłużnika) i skuteczne jest nawet w razie ogłoszenia upadłości (art. 34 Prawa upadł. Dz. U. 1934. poz. 834).

Słowo «spłaca» nie ogranicza działań dłużnika do umorzenia wierzytelności pieniężnych, lecz odnosi się do umorzenia wszelkich roszczeń majątkowych, bez względu, czy przedmiotem roszczenia są pieniądze, towary, rzeczy ruchome lub nieruchome.

Obojętnem jest, czy zapłata lub zabezpieczenie nastąpiły w sposób wedle ustaw cywilnych ważny i skuteczny. Dłużnik odpowie więc za przestępstwo z art. 277, choćby wierzyciele mogli uchylić skutki danej czynności prawnej dłużnika (art. 288 do 293 kod. zob. oraz art. 53 do 55 Prawa upadłościowego Dz. U. 1932, poz. 834).

6. zabezpiecza: przez wręczenie zastawu ruchomego lub przyznanie hipoteki; zabezpieczenie to daje wierzycielowi, który je otrzymał, pierwszeństwo w zaspokojeniu jego wierzytelności z oddanego mu w zastaw lub pod hipotekę przedmiotu, podczas gdy inni wierzyciele narażeni zostają na utratę zaspokojenia w całości lub części.

7. niektórych tylko. Zasadą uczciwego obrotu jest, ażeby ogół wierzycieli zaspokoił się równomiernie z całego majątku dłużnika; uprzywilejowane traktowanie (faworyzowanie) pewnych wierzycieli połączone jest ze szkodą innych.

Wierzytelność faworyzowanego wierzyciela musi być rzetelną i rzeczywistą, nie zaś pozorną, gdyż inaczej sprawca podlegałby karze z art. 276 w zbiegu jednoczynowym z art. 277 (art. 36) np. sprawca stwarza wierzytelność zmyśloną i zarazem ją zabezpiecza — albo też w zbiegu wieloczynowym (art. 31), jeżeli sprawca nasamprzód zaciąga pozornie zobowiązanie, a następnie spłaca je lub zabezpiecza.

8. Przestępstwo z art. 277 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca, faworyzując jednego lub więcej wierzycieli, ma świadomość swej niewypłacalności i zamiar pokrzywdzenia reszty swych wierzycieli (zob. uw. 3 do art. 274).

Pobudka, kierująca sprawcą (zob. uw. 5 do art. 54) jest obojętną, może on działać w zamiarze zjednania sobie na przyszłość poparcia faworyzowanych wierzycieli, albo brać wzgląd na ich stosunek do siebie i t. p.

Co do pomocnictwa i podżegania zob. art. 278 i uw. 2 do art. 274.

Art. 278.

Pomocnictwo. S. O.

Kto pomaga dłużnikowi do popełnienia przestępstwa, określonego w art. 274, 275, 276 lub 277, albo choćby bez porozumienia z dłużnikiem działa na szkodę jego wierzycieli, odpowiada jak dłużnik.

Por. § 205 lit. b) akk., § 242 niem. pr. upadł. i art. 602 rkk.

1. *Projekt wprowadza formułę «odpowiada jak dłużnik» tak dla osoby, która może nosić nazwę pomocnika, skoro działa w porozumieniu z dłużnikiem, jak dla osoby, która na rachunek dłużnika, a bez wiedzy jego przedsiębierze czynności, krzywdzące wierzycieli. W ten sposób pomocnik nie będzie odpowiadał według ogólnych reguł części ogólnej, tylko będzie s p r a w c ą swoistego przestępstwa, karanego według tego przepisu karnego, którybyśmy zastosowali, gdyby działanie odpowiednie przedsięwziął sam dłużnik. Z tych samych powodów zastosujemy sankcje karne, grożące dłużnikowi, do osoby działającej na szkodę wierzycieli lekkomyślnie*[1]) *lub umyślnie w zastępstwie dłużnika, a bez żadnego porozumienia się z nim. (Mot. t. V z. 4 str. 244).*

2. Kto. Zob. uw. 2 do art. 274.

Sprawcą przestępstwa może być każda osoba, różna od osoby dłużnika, bez względu na jej stosunek do dłużnika i bez względu na to, czy pozostaje w porozumieniu z dłużnikiem, czy też nie. Osobą tą może być także wierzyciel danego dłużnika, który, w porozumieniu z dłużnikiem jako particeps fraudis debitoris, dokonywa z nim tranzakcji na szkodę innych wierzycieli lub ukrywa jego majątek (art. 276), albo też przyjmuje zapłatę lub zabezpieczenie swego roszczenia (art. 277). Działanie takie wierzyciela jest bezprawiem, mimo, że dąży on do zaspokojenia lub zabezpieczenia swego roszczenia (suum vigilavit, suum recepit), gdyż prawidła życia gospodarczego i uczciwość wymagają równomiernego traktowania wszystkich wierzycieli; wierzyciel, który z podeptaniem praw innych wierzycieli dba tylko o siebie i swoje roszczenie nie może zasłonić się tem, że «suo jure utitur».

3. pomaga dłużnikowi. Jestto pierwszy z dwóch, w art. 278 wskazanych przypadków, w którym osoba trzecia odpowiada za działanie na szkodę wierzycieli innej osoby; drugi przypadek zob. w uw. 4.

Ustawa czyni tu, jak zresztą w wielu innych przypadkach (por. np. art. 148, 228, 232 i t. d.), z pomocnictwa przestępstwo swoiste (delictum sui generis) — oczywiście z tym dla danego sprawcy niekorzystnym skutkiem, że nie korzysta on z przywilejów pomocnika (zob. art. 27 do 30).

Współdziałanie osoby trzeciej polega tu na porozumieniu się z dłużnikiem, co wynika już ze słów: «pomaga dłużnikowi»; współdziałanie to jest niezbędne w przypadkach zaciągania pozornych zobowiązań i zawierania pozornych umów

---

[1]) Mimo użycia w motywach Kom. kod. słowa «lekkomyślnie», oznaczającego nieostrożne działanie (art. 14 § 2 i uw. 3 do art. 273) jestem zdania, że sprawca odpowiada wyłącznie w przypadku winy umyślnej. Wynika to stąd: a) że przestępstwo z art. 278 może być popełnionem tylko umyślnie ze względu na zasadę w zdaniu 2 art. 13 wyrażoną, b) że podmiot przestępstwa z art. 278 byłby w takim razie surowiej traktowany niż sam dłużnik, który przecież w przypadkach z art. 274 do 277 odpowiada tylko za winę umyślną i to w postaci doli directi (zob. uw. 3 do art. 274), c) że w art. 278 całkiem słusznie i logicznie nie wymieniono przepisu art. 273.

wedle art. 276 tudzież w przypadku spłaty z art. 277; w innych wypadkach z art. 274 do 277 współdziałanie osoby trzeciej jest możliwe, ale zbędne.

4. albo choćby bez porozumienia z dłużnikiem działa na szkodę jego wierzycieli jakimkolwiek sposobem np. przez ukrycie jego majątku i t. p.; osoba trzecia działa tu samoistnie, bez wiedzy dłużnika, a nawet i wbrew jego woli, np. bez jego wiedzy niszczy jego majątek dla pokrzywdzenia jego wierzycieli.

Art. 278 nie wspomina tutaj o tem, że dana osoba działać ma jednym ze sposobów, wskazanych w art. 274 do 277; jednakowoż działanie, podpadające pod art. 278 zawsze się da podciągnąć pod jeden art. 274 do 277; tak np. zniszczenie majątku dłużnika, a więc czyn niweczący egzystencję gospodarczą dłużnika, da się subsumować pod art. 274 («doprowadza do tego»). Tu należy także przypadek, jeżeli syn kradnie ojcu jego mienie, ażeby wierzycieli ojca pozbawić możności zaspokojenia (zbieg jednoczynowy z art. 36 przestępstw z art. 257 i 278).

5. Kto nakłania dłużnika lub inną osobę do popełnienia przestępstw z art. 274 do 277, odpowie za podżeganie wedle art. 26, gdyż art. 278 mówi tylko o pomocnictwie, nie zaś o podżeganiu.

6. Warunkiem karalności jest tu wina umyślna (art. 13 i 14 § 1); sprawca, musi mieć świadomość, że działanie jego wychodzi na szkodę wierzycieli danego dłużnika lub na to się godzić.

Art. 279.

Przekupstwo. S. O.

§ 1. Kto wierzycielowi udziela lub obiecuje udzielić korzyści majątkowej za działanie na szkodę innych wierzycieli w czasie postępowania upadłościowego lub postępowania zmierzającego do zapobieżenia upadłości.

podlega karze więzienia do lat 3.

Sprzedajność. S. O.

§ 2. Tej samej karze podlega wierzyciel, który w czasie takiego postępowania przyjmuje korzyść majątkową za działanie na szkodę innych wierzycieli lub takiej korzyści żąda.

1. *Projekt wprowadza postać przekupstwa tak czynnego, jak biernego. W obu wypadkach jednak nie wspomina ani o tem, kto korzyści majątkowej udziela, ani od kogo wierzyciel korzyść taką majątkową otrzymuje, ponadto nie wspomina, na czyją korzyść wierzyciel ma działać, a podkreśla jedynie, że działanie to ma wyjść na szkodę jednego czy więcej wierzycieli. W ten sposób projekt odrywa się od ciasnej prywatno-prawnej podstawy stosunku dłużnika do wierzycieli, a przenosi sprawę odpowiedzialności na szeroką platformę działania na szkodę wierzycieli, przedstawiających publiczne zaufanie i kredyt. Wierzyciel, działający na szkodę towarzyszów niedoli, zasługuje nietylko na napiętnowanie, ale na surową karę za swoją nielojalność i za działanie, które równie wstrząsnąć musi publicznem zaufaniem, jak lekkomyślne, nieuczciwe postępowanie dłużnika. Na zaufaniu polega możliwość szybkiego rozwoju gospodarczego. Jednym z powodów, dla których życie gospodarcze Państwa Polskiego jest w powijakach, jest bardzo wysoki stopień niebezpieczeństwa dla przedsiębiorczości prywatnej, dla udzielania kredytów, wynikający z braku elementarnej uczciwości ludzi, operujących obcemi pieniędzmi. Uczciwość wytwarza zaufanie, obniża stopę procentową kredytu, a niska stopa procentowa rozstrzyga o możliwości zysku i staje się podnietą dla życia ekonomicznego. Ustawodawca nie może być dość surowym dla ludzi, którzy o tem zapominając, dopuszczają się zamachów na równowagę życia gospodarczego.*

Swoista sytuacja powstaje w czasie postępowania ugodowego, mającego zapobiec powstaniu upadłości. Zadaniem tego rodzaju instytucji prawnej jest rozwikłanie zagmatwanych sytuacyj, wytworzonych przez dłużnika, w sposób, któryby szanse straty rozłożył w sposób możliwie równomierny pomiędzy wszystkich wierzycieli, a nadto z uwzględnieniem interesu wierzycieli przed interesem samego dłużnika. Jeżeli karygodnem jest, jak to wynika z art. 277, faworyzowanie poszczególnych wierzycieli przez dłużnika na szkodę innych,

to tak samo za karygodne uważać musimy faworyzowanie dłużnika przez jednego z wierzycieli na szkodę wierzycieli innych (art. 279 § 2). Najbardziej typowem jest postępowanie wierzyciela, odgrywającego pewną rolę w postępowaniu upadłościowem lub w postępowaniu, wyprzedzającem upadłość, który za odpowiedniem wynagrodzeniem ze strony dłużnika działa na jego korzyść, a na oczywistą szkodę ogółu wierzycieli. Jest rzeczą trudną stwierdzić, czy działanie owego wierzyciela jest umyślne, natomiast łatwiejszem jest stwierdzenie, iż wierzyciel taki otrzymał od dłużnika podarunek. Można zatem stworzyć swoiste przestępstwo przekupstwa biernego po stronie wierzyciela. Obok tego oczywiście występować musi postać przekupstwa czynnego, polegającego na ofiarowywaniu wspomnianych korzyści wierzycielowi w czasie postępowania upadłościowego i t. p. (Mot. t. V z. 4 str. 244, 245).

§ 1. **2. Kto:** zob. uw. 2 do art. 273. W przeciwieństwie do § 2 art. 279, gdzie działającym może być tylko wierzyciel, podmiotem przestępstwa z art. 279 § 1 może być i sam dłużnik lub ktokolwiek inny.

3. wierzycielowi: bezpośrednio lub pośrednio przez inną osobę: ustawa nie stawia tu narówni korzyści wierzyciela z korzyścią osoby trzeciej, jak w przypadku art. 121.

Osoba trzecia, która — za otrzymaniem lub bez otrzymania korzyści majątkowej — nakłania wierzyciela do przyjęcia korzyści majątkowej za działanie na szkodę innych wierzycieli, odpowiada za podżeganie (art. 26) do przestępstwa z art. 279 § 2.

Wyłudzenie od kogoś korzyści, pod pozorem skłonienia wierzyciela do działania z art. 279 § 2, podpadnie pod sankcję art. 264 § 1.

Zdawałoby się, że wierzyciel, o którym mowa w § 1 i 2 art. 278 musi być wierzycielem rzeczywistym, nie zaś tylko mniemanym lub pozornym. Tak jednak nie jest. Specyficzne skutki, które wywołuje przyznanie pewnej osobie charakteru wierzyciela w postępowaniu upadłościowem lub układowem, powoduje stanowisko tejże osoby, nadające jej z tego tytułu pewne prawa i możliwości, których ona może nadużyć na szkodę innych wierzycieli np. głosowanie za układem w post. upadł. (art. 185 § 1 tegoż post. Dz. U. 93 poz. 834) lub układowem (art. 51 tegoż post. Dz. U. 93 poz. 836). Tak tedy ukaraniu z art. 279 § 1 i 2 podlegać będą także te przypadki, gdy wierzyciel w rzeczywistości nie jest wierzycielem, ale jako taki, t. j. z uprawnieniami formalnemi wierzyciela, występuje w postępowaniu upadłościowem lub układowem; może to więc być wierzyciel pozorny (art. 276) albo wierzyciel mniemany, którego w dobrej wierze dłużnik uznał za wierzyciela, lub który sam siebie w dobrej wierze mieni wierzycielem, jakkolwiek w rzeczywistości żadna mu wierzytelność do dłużnika nie przysługuje.

4. udziela lub obiecuje udzielić korzyści majątkowej (przekupstwo czynne). Korzyść musi być majątkowa, nie wystarcza korzyść osobista; zob. uw. 5 do 7 do art. 122. W braku udzielenia lub obietnicy udzielenia korzyści majątkowej przepis art. 279 nie ma zastosowania, albowiem wierzycielowi wolno dla zachowania swoich praw przedsięwziąć wszelkie działania, choćby one w ostatecznym rezultacie wychodziły na szkodę innych wierzycieli np. głosowanie za układem w post. upadłościowem lub układowem.

5. za działanie: przyszłe, nie zaś za działanie już dokonane (inaczej ma się rzecz co do urzędnika w przypadku art. 290 część pierwsza; urzędnik odpowiada za przyjęcie korzyści także za czynności już dokonane).

Działanie musi być przynajmniej w ogólnych zarysach określone, gdyż chodzi tu o stwierdzenie występnej woli działającego. Obojętnem jest, czy działanie odniosło skutek.

6. na szkodę innych wierzycieli. Nie wystarcza tu samo działanie na korzyść dłużnika, jeżeli z tą korzyścią nie łączy się szkoda wierzycieli lub jeżeli za działanie to dłużnik nie udzielił lub nie obiecał udzielić korzyści majątkowej.

Chodzi tu oczywiście wyłącznie o szkodę materjalną; szkoda ta polegać może bądź w tem, że inni wierzyciele tracą możność zaspokojenia w całości lub części, bądź w tem, że nie otrzymują oni tyle z majątku dłużnika, ile otrzymują inni wierzyciele, bądź wreszcie w tem, że otrzymują zaspokojenie później lub nie otrzymują zabezpieczenia swej wierzytelności i t. p. Nie jest wymaganem, by wierzyciel rzeczywiście dokonał odnośnego działania lub by działanie to istotnie spowodowało szkodę innych wierzycieli. Przestępstwo z § 1 art. 279 jest więc spełnionem, z chwilą udzielenia lub przyjęcia obietnicy za dane działanie.

7. w czasie postępowania upadłościowego lub zmierzającego do zapobieżenia upadłości, nie zaś po prawomocnem ukończeniu tegoż postępowania. Postępowanie upadłościowe unormowane jest rozporządzeniem Prez. R. P. z 24/10 1934 Dz. U. 93 poz. 834, zaś postępowanie zmierzające do zapobieżenia upadłości nazywa się obecnie postępowaniem układowem i unormowane jest rozporządzeniem Prez. R. P. z 24/10 1934 Dz. U. 93 poz. 836.

8. Chodzi tu o przekupstwo bierne. Zob. powyżej uw. 4 do 7. § 2.

9. lub takiej korzyści żąda. Zob. uw. 16 do art. 122.

10. Występek z art. 279 może być popełnionym tylko z winy umyślnej (art. 13 i 14 § 1); sprawca musi być świadom, że działa na szkodę innych wierzycieli.

Art. 280.

Kto, będąc obowiązany z mocy przepisu do prowadzenia księgowości kupieckiej, wcale jej nie prowadzi lub prowadzi ją wadliwie, podlega karze aresztu do miesięcy 6 lub grzywny.

Brak ksiąg i ich wadliwość. S. G.

1. *Projekt poświęca uwagę prowadzeniu rachunkowości kupieckiej. Sprawa ta nie jest nową, przeciwnie, odgrywała ona w ustawodawstwie dawniejszem rolę poważniejszą, niż na to zasługuje. Wadliwe prowadzenie ksiąg kupieckich lub nieprowadzenie ich wcale, stanowiło według dawniejszego ustawodawstwa okoliczność, rzucającą światło na dłużnika; był to swojego rodzaju dowód, odpowiadający dawniejszej tendencji do wprowadzania ustawowej teorji dowodowej. Z faktu takiego wyciągano wniosek, że niewypłacalność dłużnika jest lekkomyślną lub nawet oszukańczą. Projekt oddziela sprawę prowadzenia ksiąg od sprawy upadłości, niewypłacalności i t. p. Wadliwe prowadzenie ksiąg lub ich nieprowadzenie ma charakter przestępstwa porządkowego. Niespełnianie podobnych obowiązków ze strony kupca musi być karygodne i nawet w takim razie, jeżeli nie przyszło do niewypłacalności i nie przyszło do upadłości. Jeżeli ustawodawstwo nakłada na kupca czy przemysłowca obowiązek prowadzenia ksiąg, działa w dobrze zrozumianym interesie publicznym; niezastosowanie się do tego przepisu, zaniedbanie obowiązku nie może pozostać w sferze prawa administracyjnego, gdyż interes publiczny jest w sprawie tej bardzo silnie na szwank narażony. Szczególnie surowo postępować należy w tych wypadkach, w których prowadzący rachunkowość kupiecką działa niezgodnie z prawdą, albo księgi lub dokumenty handlowe uszkadza, ukrywa, przerabia lub podrabia. Jasnem jest w tym wypadku, że sprawca przygotowuje jakiś zamach na osoby, które mu zaufały, bądź to udzielając kredytu towarowego, bądź pieniężnego. W wielu wypadkach nie będzie można jeszcze udowodnić, że dany osobnik działa w zamiarze pokrzywdzenia swoich wierzycieli, że ukrył przedmioty majątkowe lub zmyślił zobowiązania, że umyślnie wadliwie prowadzi swoje interesy, ale sam fakt prowadzenia rachunkowości niezgodnie z prawdą rzuca na postępowanie jego jaskrawe światło. (Mot. t. V z. 4 str. 241, 242).*

2. Wprowadzenie sankcyj karnych art. 280 i 281, choćby dłużnik nie popadł w niewypłacalność, ani też nie ogłoszono jego upadłości, wywołało szereg ataków na te przepisy [1]). De lege lata wystarczy zauważyć, że prowadzenie prawidło-

[1]) Nie jest rzeczą komentarza, przeznaczonego dla praktyki wdawać się w ocenianie, czy pewien przepis legis latae jest słuszny i celowy.

wych ksiąg handlowych i ich zachowanie leży istotnie (zob. powyż uw. 1) w interesie publicznym, a mianowicie jest ono wskazane:

a) w interesie wierzycieli,

b) w interesie Skarbu Państwa odnośnie do wymiaru podatków i opłat,

c) w interesie spólników danego przedsiębiorstwa oraz ich prawonabywców pod tytułem ogólnym lub szczególnym,

d) w interesie dłużnika, któremu umożliwiają one każdoczesne poznanie własnego stanu majątkowego, a w razie upadłości lub otwarcia postępowania układowego stanowią dlań dowód uczciwego postępowania; pozatem zaś w procesie cywilnym służą mu, jako poważny środek dowodowy, jeśli prowadzone są schludnie (art. 275 § 1 i art. 280 kpc.), jakkolwiek sądowi przysługuje prawo swobodnej oceny (art. 250 § 1 i 280 kpc.) mocy dowodowej ksiąg handlowych.

3. Przepis art. 280 stanowi tzw. normę blankietową; nie określa on, kto ma obowiązek prowadzić księgi kupieckie, a tylko orzeka karę na tego, kto wbrew swemu obowiązkowi ksiąg tych nie prowadzi lub prowadzi je wadliwie.

4. kto, będąc obowiązany z mocy przepisu do prowadzenia księgowości kupieckiej.

a) O obowiązku prowadzenia księgowości rozstrzyga «przepis», rozumie się prawny czyli ustawowy, nie zaś postanowienie umowne lub nakaz zawarty w testamencie lub kodycylu, albowiem obowiązków, opartych na umowie lub jednostronnem czyjemś zleceniu, ani wedle wykładni gramatycznej, ani też wedle wykładni logicznej, nie nazywa się przepisem. Przekroczenie «przepisu» pociąga za sobą karę (porządkową lub wedle ustaw karnych), zlekceważenie obowiązku umownego pociąga za sobą sądowe nakazanie dopełnienia umowy i obowiązek odszkodowania. Nawet nakazu sądowego nie zwykło się nazywać «przepisem», a tem mniej nazywa się «przepisem» postanowienie umowne.

Kk. posługuje się wyrażeniem «przepis» niewątpliwie w znaczeniu «przepisu» prawnego, np. w art. 110, 124; podobnie czyni to Prawo o wykroczeniach w art. 40, 42, 44, 51, przyczem obojętnem jest, czy w pewnych przytoczonych tu wypadkach chodzi o przepis ustawy czy też o przepis rozporządzenia, wydanego w ramach upoważnień zawartych w ustawie, gdyż tego rodzaju rozporządzenia mają ten sam skutek, co ustawa. W art. 150 § 1 odróżnia kk. polecenie prawne od polecenia sądowego; w art. 157 odróżnia kk. ustawy od prawnych rozporządzeń władzy, zaś art. 269 odróżnia przepis prawny od umowy, wkońcu w art. 1 § 1, 6 § 1, 7 § 1, 10 do 15 przepisów wprow. kk. mowa ciągle o «przepisach» w znaczeniu przepisów ustawowych.

b) Do prowadzenia księgowości «kupieckiej» obowiązany jest wyłącznie kupiec rejestrowy (art. 54 kod. handl. z 27 czerwca 1934 Dz. U. 57 poz. 602 — art. ten mówi jednak o księgowości «handlowej»; oba te wyrażenia uważać należy za synonimy) [1]).

Kupcem jest, kto we własnem imieniu prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe (art. 2 § 2 k. h.) t. j. obliczone na zysk. Takiem przedsiębiorstwem nie są gospodarstwa rolne; do gospodarstw rolnych zalicza się także gospodarstwa leśne, ogrodowe, hodowlane, rybne, łowieckie i pszczelarskie (§ 2 i 3 art. 2 k. h.), co jednak nie wyklucza, że ten, kto prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe, związane z gospodarstwem rolnem, jest kupcem (arg. z art. 8 k. h.).

Podobnie nie jest przedsiębiorstwem zarobkowem w rozumieniu kodeksu handlowego wykonywanie zawodu wolnego (art. 3 k. h.); nie jest więc kupcem adwokat, aptekarz, budowniczy, dentysta, lekarz, notarjusz i t. p., o ile poza tym zawodem nie prowadzi przedsiębiorstwa zarobkowego.

Kupcem rejestrowym jest kupiec, który prowadzi przedsiębiorstwo «w większym rozmiarze» (art. 4 § 1 kh.); określenie tego pojęcia zastrzeżono rozpo-

[1]) Mamy tu jeden z licznych niestety przykładów używania przez nasze ustawy różnej terminologji na określenie jednego i tego samego pojęcia.

rządzeniu ministerjalnemu (art. 4 § 2), które też ukazało się z datą 2 lipca 1934 Dz. U. 60 poz. 515.

Charakter «kupca rejestrowego» jest w zasadzie obligatoryjny, może jednak być i fakultatywny, mianowicie osoby, prowadzące gospodarstwa rolne «w większym rozmiarze» (zob. powołane powyż § 2 i 3 art. 2 k. h. i rozporządzenie Dz. U. 1934 poz. 515), m o g ą być wpisane do rejestru handlowego na własne żądanie (art. 7 § 1 i 2 k. h.).

Charakter kupca rejestrowego poczyna się z chwilą rozpoczęcia prowadzenia przedsiębiorstwa zarobkowego, posiadającego kryterja przedsiębiorstwa zarobkowego w większym rozmiarze, nie zaś dopiero z chwilą wpisu do rejestru handlowego [1]). Wynika to z art. 6 k. h., wedle którego kupiec rejestrowy obowiązany jest wpisać się do rejestru handlowego, nie staje się on więc kupcem dopiero przez wpis do rejestru handlowego. Przemawia też zatem logika, gdyż inaczej kupiec taki przez niewpisanie się do rejestru mógłby zwolnić się od obowiązków ciążących na nim wedle k. h. i od odpowiedzialności z mocy art. 280 k. h.

Podobnie nie kończy się charakter kupca rejestrowego z chwilą wykreślenia go z rejestru handlowego, jeśli on nadal prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe.

Księgi swoje winien kupiec rejestrowy przechowywać przez dziesięć lat od daty, w którym uskuteczniono ostatni zapis do nich (art. 56 k. h.) — a więc także po zwinięciu przedsiębiorstwa zarobkowego wzgl. po wykreśleniu go z rejestru handlowego; przepis ten ma znaczenie z punktu widzenia art. 281 k. h.

Jeśli charakter kupca rejestrowego jest fakultatywnym (zob. powyżej), natenczas obowiązek prowadzenia ksiąg poczyna się dopiero z chwilą wpisania, a kończy się z chwilą wykreślenia przedsiębiorstwa z rejestru handlowego.

c) Kupcami rejestrowymi mogą być zarówno osoby fizyczne czyli kupcy jednoosobowi, do których należą także małoletni usamowolnieni (art. XIV przep. wprow. k. h.) i mężatka, chociażby prowadziła przedsiębiorstwo zarobkowe bez zgody męża (art. 12 i 70 do 73 k. h. oraz art. 12 przep. wprow. k. h.) — jak i osoby prawne, nie będące spółkami handlowemi, a prowadzące przedsiębiorstwo zarobkowe, a także spółki jawne, spółki komandytowe, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółki akcyjne, towarzystwa ubezpieczeń, zagraniczne spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i akcyjne, wreszcie przedsiębiorstwa państwowe, którym przyznano osobowość prawną [2]) (art. 5 § 1 i 2 kh., art. 74 kh. i § 3 rozp. o rejestrze handlowym z 1 lipca 1934 Dz. U. 59 poz. 511).

Spółdzielnie pod względem obowiązku wpisania do rejestru handlowego i prowadzenia księgowości należy traktować narówni z kupcami rejestrowymi (art. 4, 52 i dal. ustawy o spółdzielniach z 29/10 1920 Dz. U. 111 poz. 733 oraz § 3 rozp. o rejestrze handlowym z 1/7 1934 Dz. U. 59 poz. 511).

d) Księgowość prowadzić może kupiec rejestrowy osobiście lub przez osoby ad hoc ustanowione; osoby, na których z ustawy ciąży obowiązek prowadzenia księgowości kupieckiej za kupca rejestrowego, odpowiadają za przestępstwa z art 280 i 281 kk. na podstawie przepisu art. 285 kk.; inne osoby (pomocnicy handlowi, księgowi itp.) odpowiadają na zasadach ogólnych.

e) Przepisem art. V przep. wprow. kod. handl. utrzymano w mocy przepisy szczególne, dotyczące rachunkowości kupieckiej a w szczególności rozp. Prez. R. P. z 27/10 1933 o zasadach sporządzenia bilansów itd. (Dz. U. 84 poz. 623).

5. wcale jej nie prowadzi: jeśli prowadzone księgi ukrywa, odpowie on wedle surowszej litery przepisu art. 281.

---

[1]) Przepisy o rejestrze handlowym zawiera rozp. min z 1 lipca 1934 Dz. U. 59 poz. 511.

[2]) Wyliczenie ich zob. Peiper, komentarz do kpc. 1934 str. 121, 122 w uw. do art. 30 kpc.

6. prowadzi ją wadliwie t. j. w ten sposób, że prowadzona przez niego księgowość nie daje jasnego, prawdziwego i zupełnego obrazu jego interesów, obrotów, wierzytelności, zobowiązań i t. d. System księgowości prowadzonej przez daną osobę jest obojętny, byleby dawał dokładny obraz jej interesów.

Pod pojęcie «wadliwość» nie podpada samo tylko, choćby rażące, nie stosowanie się do przepisów kodeksu handlowego i przepisów szczególnych co do czasu, sposobu księgowania i t. p., jeśli tylko prowadzona księgowość odpowiada celowi przepisu art. 280 t. j. jeśli ona daje jasny obraz stanu majątkowego danego kupca. Nie uchybia to oczywiście wymierzeniu kar porządkowych, usunięciu danej osoby od zarządu spółki, spółdzielni i t. d., nieuwzględnieniu ksiąg przy wymiarze podatku, ani też odpowiedzialności za wynikłą stąd szkodę. To też prawne przepisy, zawierające sankcje karne za wadliwe [1]) prowadzenie księgowości, często dodają: «o ile nie grozi kara surowsza» lub t. p. tj. o ile dana wadliwość lub nieprawidłowość nie podpada pod przepis art. 280 kk. Taki dodatek zawierają np. art. 110 p. 4 ustawy o spółdzielniach, art. 180 ord. podatk. z 15/3 Dz. U. 39 poz. 346.

O ile co do pewnych wadliwości lub nieprawidłowości istnieją przepisy ustaw szczególnych, wchodzą też ostatnie przepisy jako lex specialis w zastosowanie w myśl zasady: «lex specialis derogat generali» np. art. 91 i 117 pkt. 3 ust. kar. skarb. i t. p.

Pamiętać należy przytem: a) że prowadzenie ksiąg «wadliwe» obejmuje całokształt księgowości, nie zaś samego tylko pojedynczego zapisu lub nawet więcej zapisów, o ile z tego nie wynika ogólna wadliwość systemu prowadzenia księgowości oraz b) że wadliwość odróżnić wypada od niezgodności z prawdą, która podpada nie pod art. 280, lecz pod art. 281.

Ogólne normy co do prowadzenia księgowości kupieckiej zawarte są w art. 54 do 59 k. h., szczególne przepisy zawarte w art. 52, 53 i 80 ustawy o spółdzielniach, w art. 376 § 1 k. h. co do spółek akcyjnych i t. d.

7. Nie jest przesłanką stosowania art. 280 i 281, ażeby nastąpiła niewypłacalność sprawcy lub ogłoszenie jego upadłości, takiego bowiem wymogu te art. nie zawierają.

8. Przestępstwa z art. 280 i 281 są występkami umyślnemi (art. 13 § 2; tak też **O. 172/32** przytoczone w uw. 10 do art. 281); sprawca musi więc mieć zamiar sprowadzenia stanów faktycznych temiż art. 280 i 281 objętych, choćby w postaci doli eventualis (art. 14 § 1). Nie popełnia więc przestępstw tych ten, czyje działanie lub zaniechanie nastąpiło jedynie wskutek przeszkody od niego niezależnej (może to oczywiście dotyczyć tylko pewnego bardzo krótkiego okresu czasu) — albo też przez zapomnienie, roztargnienie, niedbalstwo lub lekkomyślność [2]).

---

[1]) Rozp. Min. Sk. z 19/9 1934 Dz. U. 91 poz. 821 mówi o «prawidłowych księgach»; przepis § 54 tegoż rozp. uznaje księgi za prawidłowe, gdy ich rodzaj, forma i sposób prowadzenia zgodne są z przepisami kh.; za prawidłowe nie uważa się ksiąg, w których nie są ujawniane firmy lub nazwiska odbiorców i dostawców przy hurtowym zakupie i sprzedaży towarów.

[2]) Przysuski w swojej rozprawie pt. Przestępstwa księgowe w kk. 1932 (Warszawa 1934 str. 11) sądzi, że w razie nie prowadzenia księgowości istnieje «domniemanie» winy umyślnej. Zapatrywanie to uważam za błędne; przypadki domniemania, tak częste w prawie cywilnem, są w ustawach karnych białym krukiem. Inna rzecz, że w przypadku zupełnego nieprowadzenia ksiąg sąd ustali winę umyślną, jeśli oskarżony nie wymieni ekskulpujących go okoliczności np. nagłej a ciężkiej choroby itp., ale tak samo postąpi sędzia w każdym przypadku niedopełnienia obowiązku (np. art. 202, 286 § 1 kk.) a to nawet wówczas, jeśli ustawa karze już za samą tylko winę nieumyślną (np. art. 24 i 25 W.).

Art. 281.

Kto prowadzi księgowość kupiecką w sposób niezgodny z prawdą, albo księgi lub dokumenty handlowe uszkadza, ukrywa, przerabia lub podrabia,

podlega karze więzienia do lat 5.

Fałszowanie ksiąg i dokumentów. S. O.

Por. § 486 akk., § 239 niem. post. up. i art. 326, 445 i 580 rkk.

1. Zob. uw. do art. 280.

2. **Kto prowadzi księgowość kupiecką,** to znaczy pełną księgowość w rozumieniu kupieckich zwyczajów, a więc księgowość pojedynczą, podwójną, amerykańską i t. p., nie zaś kto prowadzi jakieś zapiski urywkowe, doraźne i t. p. W tym ostatnim przypadku odpowiadać będzie wedle ogólnych zasad, wyrażonych w art. 187 i 189.

Sankcji z art. 281 podpada, kto prowadzi księgowość faktycznie, rzeczywiście, a więc choćby do tego nie był obowiązany, jak tego wymaga przepis art. 280.

Nauka nie jest w tym względzie zgodną. Wedle Makowskiego (str. 647), art. 281 wymaga, by na sprawcy ciążył obowiązek prowadzenia księgowości, gdyż wynika to z miejsca, w którem art. ten się znajduje oraz z treści przepisów, karzących przestępstwa przeciw dokumentom (umotywowanie bardzo ogólnikowe). Mogilnicki (str. 990) wyraża się enigmatycznie: «Sprawcą może być tylko ten, kto prowadzi rachunkowość kupiecką» , zaś Jamontt i Rappaport wogóle się w tej kwestji nie wypowiadają. Makarewicz wyraźnie uniezależnia przestępstwo z art. 281 od obowiązku prowadzenia księgowości, lecz tylko co do pierwszej części tegoż art., t. j. co do prowadzenia ksiąg w sposób niezgodny z prawdą oraz co do ich podrabiania lub przerabiania; co do uszkodzenia zaś i ukrycia ksiąg lub dokumentów, uważa je za niekaralne, jeśli sprawca nie ma obowiązku prowadzenia księgowości, chybaby uszkodzenie (o ukryciu Makarewicz nie wspomina) dokonane zostało w tym celu, by z ksiąg wyciągnąć inne wnioski niż przed uszkodzeniem.

Swoją wykładnię pierwszej części art. 281 motywuje Makarewicz tem, że kupiec przez prowadzenie ksiąg handlowych wchodzi w posiadanie środka dowodowego na rodzaj interesów, na ich stan, na fakt zawarcia pewnej tranzakcji i t. p. oraz tem, że prowadzenie rachunkowości kupieckiej w sposób niezgodny z prawdą może być czynnością przygotowawczą do wyrządzenia szkody ogółowi, do przestępstw z art. 276 i 277, do faworyzowania niektórych wierzycieli i t. p.

Idąc w tym względzie w zupełności za zdaniem Makarewicza, zauważam, że wprost niepodobna przypuścić, ażeby ustawodawca przez przeoczenie opuścił słowa «będąc obowiązany z mocy przepisu do prowadzenia księgowości kupieckiej», których dopiero co użył w poprzednim art. 280. Powtóre świadome prowadzenie ksiąg w sposób niezgodny z prawdą nie dzieje się bez przyczyny i bez celu; każdy prowadzący księgowość tworzy pewien arsenał środków dowodowych dla procesów cywilnych i karnych własnych i cudzych, gdyż także przeciwnik, a nawet osoba trzecia (art 269 i 272 kpc.) mogą się na te księgi powołać. Wobec tego niepodobna dopuścić do tego, ażeby kupiec tworzył świadomie i umyślnie (art. 281 jest występkiem z winy umyślnej) arsenał dowodów, mogący służyć do zapewnienia zwycięstwa nieprawdzie. Aut-aut. Albo niech dany kupiec nie prowadzi ksiąg, co mu wolno, albo niech je prowadzi prawdozgodnie. Jeśli ktoś nie szczędzi czasu, trudu i kosztów na prowadzenie księgowości, do której prowadzenia nie jest obowiązany, to niewątpliwie czyni to w nieczystych zamiarach. Uważam tedy art. 281 za jeden z przepisów kk., zapobiegających niebezpieczeństwu, a to niebezpieczeństwu zwycięstwa nieprawdy czy to wobec sądu i władz, czy też nawet wobec osób prywatnych. Jeśli np. sprzedający okazuje kupującemu swoje księgi, w których opuszczono pewne upłaty lub zapisano pobór pewnych, niepo-

branych towarów, czyn taki będzie in concreto oszustwem (art. 264), ale ustawa chce zapobiec już samej tylko możliwości oszustwa.

Co do przerabiania i podrabiania ksiąg i dokumentów przyklasnąć należy zdaniu Makarewicza, że art. 281 stanowi legem specialem wobec art. 187.

Natomiast uważam, że co do uszkodzenia ksiąg (w czem mieści się także ich zupełne zniszczenie), prof. Makarewicz stanął w połowie drogi. Przedewszystkiem bowiem brzmienie art. 281 nie daje żadnej podstawy do odmiennego traktowania pojedynczych jego części, powtóre taż sama ratio legis (eadem ratio legis, eadem ejus dispositio) zachodzi co do prowadzenia ksiąg w sposób niezgodny z prawdą i co do ich uszkodzenia; w jednym i drugim przypadku prawda ulega skażeniu; wyrwanie kartki z ksiąg, robienie zapisu do nich nieczytelnem pismem ma ten sam skutek, co niezgodny zapis. Si quid alicui una via vetatur, ad id alia non debet admitti. Świadome uszkodzenie ksiąg już samo w sobie zawiera ten wymóg, którego odrębnego stwierdzenia prof. Makarewicz się domaga.

Toż samo dotyczy i ukrywania ksiąg.

Końcowo mniemam tedy, że przez prowadzenie ksiąg, choćby bez obowiązku prawnego, kupiec tworzy dokument, który nie jest wyłączną jego własnością i którym nie ma prawa samowolnie dysponować (art. 189). Inna rzecz, że w każdym konkretnym przypadku sąd zbada, czy dokonanie uszkodzenia lub ukrywania miało jakiś związek z zamiarem usunięcia jakiegoś dowodu.

3. w sposób niezgodny z prawdą t. j. zamieszcza w księgach wpisy w całości lub części nieprawdziwe, a więc zmyślone lub przekręcone — albo nie zamieszcza w nich wpisów, które zamieścić należało, jeżeli księgi mają dać wszechstronny obraz stanu przedsiębiorstwa (por. uw. 6 do art. 280). Chodzi tu oczywiście nie o sporadyczny przypadek, lecz o pewien system, praktykowany na szerszą lub ciaśniejszą skalę, o czem in concreto orzeknie sąd. Pojedynczy, niezgodny z prawdą zapis ocenić należy na zasadach ogólnych kk.

4. albo księgi lub dokumenty. Niezbędnym dodatkiem do ksiąg są «dokumenty», stanowiące podstawę zaksięgowania (uwidocznienia w księgach) pewnego wpisu.

Co jest dokumentem, określa art. 91 § 3; tu rozchodzi się głównie o korespondencję kupiecką, dowody wysyłek i zapłat, faktury kupieckie itd.

Kupiec rejestrowy obowiązany jest przechowywać przez lat 10 nietylko księgi handlowe, lecz także listy otrzymane, odpisy listów wysłanych, faktury i inne pisma, dotyczące zapisów, t. j. pisma, na podstawie których dokonano jakiegokolwiek wpisu w księgach kupieckich (art. 56 k. h.).

Jeśli porównamy art. 280 i 281 z jednej, zaś art. 187 i 189 z drugiej strony, dojdziemy do następujących wyników:

a) Przepis art. 280 wychodzi poza zakres przepisów art. 187 i 189, które nie zajmują się kwestją nieistnienia dokumentu lub wadliwego sporządzenia go.

b) Przepis art. 281, w przeciwieństwie do art. 187, poddaje sankcji karnej podrabianie i przerabianie dokumentu, jakkolwiek sprawca nie ujawnił jeszcze zamiaru użycia go za autentyczny, a tem mniej go za autentyczny używa; art. 187 zapobiega więc takiemu stanowi, który jeszcze nie istnieje i może nigdy nie zaistnieje, ale może zaistnieć, a wówczas autentyczność dokumentu i jego zgodność z rzeczywistym stanem rzeczy mogłyby mieć prawne znaczenie.

c) O ile art. 281 mówi o niezgodności z prawdą, to dokument sam jest autentycznym, ale stwierdza nieprawdę (por. art. 192 i 286 § 1).

d) Co do uszkodzenia lub ukrycia ksiąg lub dokumentów handlowych (art. 281 w stosunku do art. 189) należy zważyć, że człowiek, który otrzymał np. dowód zapłaty własnego długu (publicznego lub prywatnego), jest wyłącznie uprawnionym do rozporządzenia nim i może go uszkodzić, ukryć lub zniszczyć, jeśli to nie jest dokument wspólny dla niego i innej osoby (art. 191); natomiast kupcowi prowadzącemu księgowość kupiecką tego uczynić nie wolno, gdyż może to być przygotowaniem dla jakiegoś przyszłego aktu nierzetelności.

5. uszkadza: zob. uw. 2 do art. 189.

6. ukrywa: zob. uw. 3 do art. 189 i uw. 4 do art. 276.

7. przerabia: zob. uw. 5 do art. 187.

8. podrabia: zob. uw. 4 do art. 187.

9. Kara z art. 281 jest i rodzajem i czasowo wyższą od kary z art. 280, gdyż ustawa domniemywa się tu celowej nierzetelności działania.

Co do uchylenia układu w postępowaniu układowem i upadłościowem z powodu skazania dłużnika za przestępstwa z art. 280 i 281 kk. zob. art. 197 Prawa upadłościowego z 24/10 1934 Dz. U. 93 poz. 834 i art. 74 Prawa o postępowaniu układowem z 24/10 1934 Dz. U. 93 poz. 836.

10. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 147/31. Świadome niezaksięgowanie tranzakcji stanowi przejaw nierzetelnego prowadzenia ksiąg [1]).

O. 172/34. Bezładne prowadzenie ksiąg handlowych **z niedbalstwa** nie jest przestępstwem w świetle kk. 1932.

O. 216/33. Zob. przy art. 187.

Art. 282.

Kto celem udaremnienia egzekucji usuwa, uszkadza, ukrywa, zbywa lub obciąża mienie, zajęte lub zagrożone zajęciem, podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

Udaremnienie egzekucji. S. G.

Por. art. 607 rkk., § 288 nkk. i § 1 austr. z r. 1883 o udaremnieniu egzekucji.

1. *Projekt stoi wyraźnie na tem stanowisku, że karygodność nie zaczyna się dopiero w chwili niewypłacalności i doszczętnego pokrzywdzenia wierzycieli, przeciwnie, karygodność ta występuje już z chwilą zaistnienia niebezpieczeństwa dla wierzycieli i dla stosunków gospodarczych. Jedną z bolączek życia gospodarczego jest niepewność nietylko, czy dłużnik ze swojego zobowiązania się wywiąże, ale także, kiedy to nastąpi. Dla wierzyciela nie jest obojętnem, czy dłużnik zapłacił w terminie, czy dopiero po przeprowadzeniu procesu i egzekucji. Na opieszałego dłużnika niema środków karnych, ale środki te znaleźć się muszą na dłużnika, który udaremnia lub przynajmniej utrudnia ściągnięcie pretensji. Utrudnianie egzekucji wychodzi już poza sferę prywatnoprawnego stosunku, a wchodzi w dziedzinę interesu publicznego. Doświadczenie uczy, że społeczeństwa, w których dla sądownie przyznanej pretensji niema szybkiej egzekucji, nie cieszą się zaufaniem kapitału ani zagranicznego, ani nawet krajowego.*

Obojętnem jest z jakich motywów działa dłużnik; najczęściej pobudką będzie chęć odwleczenia zaspokojenia wierzycieli skutkiem powikłań trudnego położenia gospodarczego: dłużnik przypuszcza, że nie dopuszczając do odebrania mu dyspozycji pewnemi przedmiotami majątkowemi, uratuje się od ruiny przez ich sprzedaż lub oddanie w zastaw. Zachodzić jednak może także złośliwość po stronie dłużnika, który, czując, że w posiadaniu przedmiotu się nie utrzyma, uszkadza go celem dokuczenia wierzycielowi, który egzekucję prowadzi. Może się zdarzyć także wypadek, że dłużnik przedmiot majątkowy ukrywa, a nie można tego udowodnić, że czyni to wprost w zamiarze trwałego pokrzywdzenia wierzycieli. Jakiekolwiek będą pobudki, kierujące dłużnikiem, fakt utrudnienia egzekucji nie ulega żadnej wątpliwości; dla ustawodawcy dostatecznym jest zamiar, wina umyślna odnośnie do uczynienia trudności wierzycielom w przeprowadzeniu postępowania egzekucyjnego. Tego

[1]) W konkretnym przypadku chodziło o niewpisanie do ksiąg obrotu, prowadzonych przez oskarżonego, 10 wagonów cukru i o ukaranie go na podstawie art. 75 ustawy o podatku przemysłowym.

rodzaju działanie ze strony dłużnika przedstawia poważne niebezpieczeństwo dla życia gospodarczego wierzyciela i całego społeczeństwa. (Mot. t. V z. 4 str. 243).

2. Kto. Podmiotem przestępstwa może być sam dłużnik albo osoba trzecia, choćby działająca samoistnie i bez porozumienia się z dłużnikiem np. właściciel rzeczy nieprawnie zajętej u dłużnika.

3. celem udaremnienia egzekucji, nie zaś celem pozbawienia wierzyciela lub wierzycieli możności pokrycia ich wierzytelności czyli celem pokrzywdzenia wierzycieli, gdyż w takim razie czyn dłużnika podpadłby pod art. 276, zaś czyn osoby postronnej podpadłby pod art. 278. Zob. uw. 3 do art. 274.

Podczas gdy wedle art. 276 w związku z art. 278 dłużnik lub osoba trzecia działa na szkodę wierzycieli w ten sposób, ażeby oni w całości lub w części utracili wogóle możność zaspokojenia się z majątku dłużnika, to w przypadku art. 282 chodzi sprawcy o to, by nie przeprowadzono egzekucji z pewnego przedmiotu, np. sprawca ukrywa zegar pamiątkowy, towary i t. p. lub dłużnik ceduje pewną wierzytelność.

Zamiar sprawcy może tu nawet iść w kierunku korzystnym dla wierzycieli np. sprawca spodziewa się, że przez uniknięcie egzekucji uzyska ze sprzedaży tegoż przedmiotu kwotę wyższą, aniżeli by ją uzyskano w razie licytacji, zamierza więc sprzedać dane mienie i z uzyskanej ceny sprzedaży zaspokoić swoich wierzycieli — a nawet rzeczywiście tak postąpił.

Jeśli sprawca dokonywa czynności z art. 282 w innym celu, niż w celu udaremnienia egzekucji, nie popełnia on przestępstwa z art. 282, natomiast może on dopuścić się innego przestępstwa, np. z art. 257, 262, 263, 264 i t. p.

4. usuwa. Podczas gdy w art. 138 (zob. uw. 3 do tegoż art.) usunięcie obejmuje także ukrycie, to w art. 282 chodzi o usunięcie sensu stricto np. o niedostarczenie do licytacji, gdyż ukrywanie jest w nin. art. wymienione jako odrębny sposób karalnego działania. Nie będzie usunięciem w rozumieniu art. 282, jeżeli dłużnik nie dostarczył zajętych przedmiotów do licytacji, lecz egzekwowaną wierzytelność zapłacił przed dniem licytacji; w tym bowiem przypadku nie ma mowy o zamiarze udaremnienia egzekucji, pozbawionym więc znaczenia jest fakt, że dłużnik nie otrzymał jeszcze postanowienia o umorzeniu egzekucji.

5. uszkadza lub niszczy, czy to uszczuplając lub niszcząc substancję rzeczy wogóle, czy też pozbawiając ją w całości lub części jej wartości przez inne działania, np zasmarowanie cennego obrazu, zniszczenie dat i znaków na monecie, mającej wartość numizmatyczną i t. p.

6. ukrywa. Por. uw. 4 do art. 276.

7. zbywa. Por. uw. 9 do art. 160.

8. obciąża. Por. uw. 8 do art. 273.

9. Ad 4 do 8. Sposoby popełnienia przestępstwa są w art. 282 wyliczone wyczerpująco; nie podpadnie więc pod art. 282 wydalenie się oskarżonego w dniu licytacji lub w dniu zajęcia z jego mieszkania i zamknięcie mieszkania na klucz, gdyż komornik może wezwać ślusarza i dokonać egzekucji **(O. 125/31).**

10. mienie, a to nietylko mienie ruchome w tem znaczeniu, w jakiem wyrażenie to użytem zostało w art. 257 (zob. uw. 1 i 5 do art. 257), lecz także mienie nieruchome, wierzytelności i prawa przez ich pozbycie, obciążenie, zrzeczenie się i t. d.

11. zajęte: Zob. art. 580, 631, 653 § 1, 661 kpc. i t. d.

12. zagrożone zajęciem [1]**:** Udaremnienie egzekucji może nastąpić nietylko w czasie, gdy wierzyciel już ją wszczął, lecz także i przedtem, a mianowicie przed uzyskaniem tytułu egzekucyjnego (zob. art. 526 do 532 kpc.), a nawet przed

[1]) Słowa te wprowadziła Kom. Min Spr. w miejsce słów projektu «ulegające zajęciu».

wytoczeniem powództwa i uzyskaniem zabezpieczenia powództwa (art. 837 i nast. kpc.), jeżeli oczywiście sprawcy wiadomem jest, że dany wierzyciel zamierza przystąpić do zrealizowania swego roszczenia.

Oczywiście przedmiotem przestępstwa może być jedynie mienie, nie wyłączone z pod egzekucji na podstawie art. 570 i nast. kpc.

13. Przestępstwo z art. 282 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2); sprawca musi więc działać w zamiarze udaremnienia egzekucji, choćby wynikowym (art. 14 § 1).

Rzeczywiste udaremnienie egzekucji nie jest wymagane; pobudka działania jest bez znaczenia, byleby dokonano jednego z działań w art. 282 wymienionych w celu wskazanym w tymże art.

Usiłowanie (art. 23), podżeganie (art. 26) i pomocnictwo (art. 27) jest możliwe.

14. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 81/33. (w gronie 7 sędziów). Por. O 63/32. Zbycie mienia, nabytego na raty i obciążonego w myśl ros. ustawy z 9 lutego 1904 prawem zastawu na rzecz sprzedawcy podpada pod sankcję art. 282. (Przyp. aut. Ustawa ros. nie znała zastrzeżenia prawa własności na rzecz sprzedawcy (reservatio dominii) a tylko prawo zastawu sprzedawcy. Inaczej przedstawiałaby się rzecz, gdyby sprzedawca na podstawie austr. ustawy o sprzedaży na raty z 27/4 1896 austr. Dz. U. Nr. 70 zastrzegł sobie prawo własności na sprzedanej rzeczy, gdyż wówczas zachodziłoby przywłaszczenie z art. 262 § 1 kk.

Dodać wypada, że w art. 555 i dal. kod. handl. polskiego z r. 1934 uznano dopuszczalność zastrzeżenia prawa własności na rzeczach sprzedanych na raty; w art. XXII przep. wprow. kod. handl. uchylono wyż powołaną austr. ustawę z 27/4 1896 a w art. VII przep. wprow. kod. handl. utrzymano w mocy przepisy szczególne, dotyczące zastawu).

O. 114/32. Żądanie komornika dostarczenia przez dłużnika lub dozorcę zajętych ruchomości na miejsce licytacji, nie znajduje oparcia w przepisach ros. ust. post. cyw. (ani też w przepisach kpc. Przyp. aut.), a przeto nie stwarza podstawy do odpowiedzialności z art. 139 rkk. (ani też z art. 282 kk. 1932. Przyp. aut.).

O. 132/32. Niezawiadomienie komornika przez dozorcę zajętych ruchomości o zmianie adresu, jak również nieprzybycie tegoż na licytację pomimo wezwania komornika, nie są opatrzone rygorem odpowiedzialności karnej.

O. 100/34. Art. 282 nie ogranicza przestępstwa do samego dłużnika ani do właściciela zajętych przedmiotów, lecz karze każdego, kto dopuszcza się czynów w art. 282 wyszczególnionych, zmierzających do udaremnienia egzekucji.

O. z 2/5 1933 r. 2 K. 229/33. Tu należy zaniechanie sprawdzenia liczników abonentów elektryczności i niewystawienie im rachunków w tym celu, aby wierzyciel nie mógł ściągnąć opłat, przypadających elektryczności od abonentów i przez niego zajętych.

O. 18/35. (pkt. 1). «Ukrywanie» o którem jest mowa w art. 282 winno się objawiać w formie czynnej, gdyż oznacza schowanie majątku, tj. szereg czynności, zmierzających ku temu, aby przedmiot ukrywany uczynić niedostępnym dla osób, dla których z mocy prawa powinien być dostępny, a więc «ukrywanie» oznacza faktyczne, konkretne, zrealizowane uniedostępnienie rzeczy. Natomiast ustalenie tylko bezczynności sprawcy jest okolicznością dla istoty tego przestępstwa niewystarczającą. (pkt. 2). Odpowiedzialność z art. 282 kk. ciąży na każdym, kto w celu udaremnienia egzekucji ukrywa, w powyżej przytoczonem zrozumieniu, zajęte lub zagrożone zajęciem mienie, niezależnie od przepisów art. 1016 i 1017 u. p. c. (tj. od obowiązku dozorcy zachowania rzeczy, oddanych mu w dozór, oraz nie powierzania ich innej osobie. Przyp. aut.).

O. 117/35. Art. 282 kk., w przeciwieństwie do art. 276 i 278, nie wymaga, by sprawca działał na szkodę wierzyciela, i do istnienia tego przestępstwa wymagane jest tylko, by sprawca działał w zamiarze udaremnienia egzekucji, kwestja zaś, jakiemi powodował się pobudkami, jest dla tego przestępstwa obojętna, jak również obojętna jest okoliczność, czyją własnością jest mienie.

O. 199/35. (pkt. 1). Zamiar pokrzywdzenia wierzycieli nie jest istotny dla przestępstwa z art. 282, posiadanie więc przez sprawcę innego majątku, wystarczającego na zaspokojenie wierzycieli, nie wyklucza bytu przestępstwa z art. 282. (pkt. 2). Zajęcie pretensji u dłużnika powoduje zakaz płacenia wierzycielowi i dłużnik, który mimo tego zakazu płaci, zaś wierzyciel, który należną mu sumę wbrew zakazowi rozporządza, usuwa to konkretne mienie z pod egzekucji; odpowiedzialność innym majątkiem i możność zaspokojenia zeń wierzyciela nie zmienia faktu usunięcia konkretnego mienia z pod egzekucji. (pkt. 3). Przepis art. 282 obejmuje udaremnienie egzekucji przez usunięcie zajętego mienia, a nie udaremnienie realizacji roszczenia, dla którego ściągnięcia dozwolono egzekucji.

O. 30/9 1933, Nr. 2 K. 673. Ustalenie w sentencji i w uzasadnieniu wyroku usunięcia z miejsca i ukrycia zajętych ruchomości w celu udaremnienia licytacji, która też z tego powodu odbyć się nie mogła, jest zasadnem ustaleniem daty tego przestępstwa na dzień wyznaczony do licytacji, bowiem z tą właśnie chwilą działanie ukrywania stało się dokonanem przestępstwem z art. 282.

O. 30/9 1933, 2 K. 673. Samo tylko ukrywanie zajętych ruchomości w okresie poprzedzającym niedojście do skutku wyznaczonej licytacji, dopóki nie osiągnęło skutku przestępnego, odpowiada pojęciu usiłowania w rozumieniu art. 23 kk.

O. 3/11 1933, Nr. 2 K. 859. Zajęcie ruchomości dokonywa się przez wciągnięcie do protokółu zajęcia, a znak, ujawniający zajęcie, umieszcza się na ruchomości już zajętej (art. 590 kpc.), przeto o zajęciu ruchomości decyduje nie umieszczenie na niej znaku, lecz wciągnięcie jej do protokółu.

O. 3/11 1933, Nr. 2 K. 859. Nieumieszczenie odpowiedniego znaku na ruchomości objętej protokółem, nie wyłącza faktu zajęcia go (art. 583 kpc.). Nie ma znaczenia również kwestja doręczenia oskarżonemu odpisu protokółu, skoro on był przy zajęciu obecny (art. 583 p. 2 kpc.).

Art. 283.

Machinacje przy przetargu publicznym. S. G.

§ 1. Kto podstępnie lub z chęci zysku udaremnia przetarg publiczny, albo przyczynia się do odsunięcia innej osoby od udziału w takim przetargu lub do obniżenia ceny sprzedażnej licytowanego mienia, podlega karze więzienia do lat 2 i grzywny albo aresztu do lat 2 i grzywny.

Zmowa. S. G.

§ 2. Tym samym karom podlega, kto wchodzi w porozumienie z inną osobą co do działania przy przetargu publicznym, mogącego wyrządzić szkodę majątkową wierzycielowi lub dłużnikowi.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr. — widocznie celem zapobieżenia rozpowszechnionej dziś działalności osób (tzw. hyjen licytacyjnych), które bądź usuwają inne osoby od nabywania przedmiotów na publicznych licytacjach a następnie przedmioty te nabywają za bezcen, bądź też przystępują do przetargu i kupują dla dłużnika albo dla jego bliskich lub zaufanych za bezcen przedmioty, na licytację wystawione, jeżeli otrzymają okup od dłużnika lub osób, działających z jego ramienia lub na jego korzyść.

§ 1. 2. Przepis § 1 nin. art. wymienia wyczerpująco trzy stany faktyczne a to: a) udaremnienie przetargu publicznego, b) przyczynienie się do odsunięcia innej osoby od udziału w takim przetargu, wreszcie c) przyczynienie się do obniżenia ceny sprzedażnej licytowanego mienia.

Sprawca podlega karze za którykolwiek z tych stanów faktycznych tylko wówczas, jeśli działał z chęci zysku (pobudka) albo podstępnie (sposób działania).

Jeśli sprawca podstępnie odsunął pewną osobę od licytacji, zbędnem jest ustalenie, że udaremnił licytację z chęci zysku **(O. 118/35)** albo że przyczynił się do obniżenia ceny sprzedażnej — i odwrotnie, jeśli sprawca dopuścił się z chęci zysku jednego tylko z czynów pod a), b), c) wskazanych np. czynu pod a), zbędnem jest ustalenie że działał podstępnie i że dopuścił się także czynu pod b) lub pod c).

3. Kto. Podmiotem przestępstwa z § 1 art. 283 może być każdy a więc także dłużnik lub wierzyciel; każdy z nich może chcieć udaremnić licytację — dłużnik dlatego, aby utrzymać się przy mieniu wystawionem na licytację, wierzyciel dlatego, ażeby jego wierzytelność przy niskiej cenie sprzedaży nie spadła z hipoteki, gdyż liczy on na to, że w późniejszym lub dogodniejszym czasie uzyskaną zostanie cena wyższa, a w takim razie wierzytelność jego znajdzie zaspokojenie w tejże cenie.

Podobnie ma się rzecz przy odsunięciu licytanta; przy obniżeniu ceny licytacyjnej wierzyciel może chcieć sam być nabywcą za cenę niską a dłużnik może zmierzać do tego, by pewna osoba taniej nabyła dany przedmiot.

4. podstępnie. Zob. uw. 7 do art. 118. Podstępem będzie np. usunięcie akt, dowodów doręczenia, obwieszczenia licytacji, aktu opisu i oszacowania, uniemożliwienie komornikowi przybycia na licytację itp.

5. z chęci zysku. Zob. uw. 5 do art. 54.

6. udaremnia przetarg publiczny, przeprowadzany przez komornika (art. 598 i nast. oraz 698 i nast. kpc.), przez instytucję do tego uprawnioną (zob. art. III przep. wprow. ord. egz., przez władzę administracyjną państwową, lub samorządową.

Udaremnieniem przetargu jest uniemożliwienie jego odbycia się; udaremnienie może nastąpić przed dozwoleniem przetargu, przed przystąpieniem do przetargu i podczas przetargu; może ono nastąpić bądź środkami legalnemi, w ord. egz. i w innych ustawach przewidzianemi, bądź środkami nielegalnemi.

Udaremnienie środkami nielegalnemi może polegać na zniechęcaniu licytantów, na przedstawieniu im, że się licytacja nie odbędzie itp., wskutek czego licytacja nie dochodzi do skutku.

Środkiem nielegalnym udaremnienia jest niewątpliwie przemoc (zob. uw. 2 do art. 114) użyta: a) przeciw organowi urzędowemu, przeprowadzającemu licytację lub b) przeciw licytantom lub osobom, których obecność przy licytacji jest niezbędną. W przypadku pod a) sprawca odpowie wedle art. 129, jako ustawie surowszej (zbieg przepisów art. 129 i 283) w myśl art. 36; w przypadku pod b) zachodzi zbieg ustaw (art. 283 i 251), zatem sprawca odpowie za występek z art. 283, jako za czyn surowszą karą zagrożony (art. 36), gdyż art. 283 przewiduje obok kary pozbawienia wolności także grzywnę.

Przetargiem w rozumieniu pierwszej części art. 283 jest nietylko licytacja mienia dłużnika, lecz każdy przetarg publiczny wogóle a zatem także sprzedaż z art. 329 kod. zob. itp., jak również przetarg ofertowy (ustny lub pisemny) przy rozdawaniu robót przez władze państwowe lub samorządowe, przy nabyciu przedmiotów z wolnej ręki itp.

Przetarg jest publicznym, jeśli przeprowadza go władza lub osoba, uprawniona do tego przez przepis ustawy, a zarazem ilość osób, mogących w nim wziąć udział, nie jest ograniczoną do pewnych osób.

Przetarg urządzony przez osobę prywatną (np. ktoś obwieszcza, że sprzeda z wolnej ręki swoje urządzenie domowe najwięcej ofiarującemu), nie jest przetargiem publicznym.

Przy licytacjach rozpisywanych przez władze państwowe lub samorządowe zdarza się często, że po przeprowadzeniu przetargu wybiera się dwie lub trzy osoby, które wniosły najkorzystniejsze oferty, do dodatkowych ofert. Taki prze-

targ uważać należy za dalszy ciąg przetargu publicznego i wypadnie doń stosować przepis art. 283.

Udaremnienie przetargu będzie przestępstwem dokonanem z chwilą, gdy przetarg odwołano przed rozpoczęciem go lub w jego toku albo gdy przetarg nie odbył się dla braku licytantów.

7. przyczynia się do odsunięcia innej osoby od udziału w takim przetargu, czy to wbrew jej woli, czy też za jej zgodą np. dając lub przyrzekając jej pewne korzyści za to, by nie brała udziału w przetargu, albo odwołując ją od przetargu pod pozorem, że ktoś z jej bliskich nagle zachorował, że ją wzywają do natychmiastowego jawienia się w policji itp.

Ustawa wymaga nie «odsunięcia» lecz «przyczynienia się do odsunięcia»; karze ulegnie więc nietylko ten, kto osobiście odsuwa inną osobę od udziału w przetargu, lecz także ten, kto przytem współdziała jakimkolwiek sposobem; podżegacz i pomocnik (art. 26, 27) odpowiadać tedy będą jako sprawcy.

Jeśli osoba odsunięta nie jest uprawnioną do brania udziału w przetargu, jako to dłużnik, komornik, jego małżonek i dzieci oraz osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym (art. 606 § 2 kpc., np. sędzia nadzorujący licytację: art. 698 kpc.) albo osoby wyłączone od przetargu z powodu ich umieszczenia na tzw. czarnej liście — sprawca dopuszcza się usiłowania nieudolnego (art. 23 § 2).

8. przyczynia się do obniżenia ceny sprzedażnej np. przedstawiając licytantom wady przedmiotu, deprecjonujące jej wartość. Jeśliby sprawca umówił się z kimś o licytowanie tylko do pewnej wysokości, czyn podpadnie pod art. 283 § 2.

9. licytowanego mienia: por. uw. 10 do art. 282.

§ 2. **10. Kto.** Sprawcą może być ktokolwiek, a także wierzyciel (działaniem na szkodę dłużnika). Osoba urzędowa, która dopuści się czynu w § 2 art. 283 określonego, odpowie nie wedle tegoż przepisu, lecz wedle surowszego przepisu art. 286 (zbieg ustaw karnych: art. 36).

11. wchodzi w porozumienie. Zob. uw. do art. 97.

Ustawa — podobnie jak w art. 97, 180 § 1, 219 § 1 itd. — traktuje tu porozumienie (zmowę) a więc czynność przygotowawczą, jako swoiste przestępstwo, lecz nie przyznaje sprawcy bezkarności na wypadek czynnego żalu, jak to ma miejsce wedle art. 97 § 2, 180 § 2 i 219 § 2.

Przepis § 2 nin. art. nie wymaga działania podstępnie lub z chęci zysku.

Czyn jest dokonany z chwilą, gdy ktoś wchodzi w porozumienie. Zob. uw. 4 do art. 97.

12. co do działania przy przetargu. Porozumienie nastąpić może przed przetargiem lub podczas przetargu; działanie zaś ma nastąpić tylko «przy przetargu» tj. od chwili przystąpienia do przetargu do jego zakończenia; nie podpadnie więc pod art. 283 § 2 porozumienie się, które dotyczy zachowania się lub działania czyjegoś przed dniem przetargu, chyba że dokonane lub dokonać się mające działanie da się podciągnąć pod inny przepis ustawy np. pod art. 283 § 1.

13. mogącego wyrządzić szkodę wierzycielowi lub dłużnikowi. Szkoda może powstać dla wierzyciela, jeżeli skutkiem obniżenia ceny sprzedażnej wierzyciel nie otrzyma pełnego zaspokojenia albo dla dłużnika, który przez to straci nadwyżkę ceny kupna ponad wierzytelność, dla której zaspokojenia licytację prowadzono lub nie spłaci z ceny sprzedażnej niektórych wierzycieli.

Ustawa nie wymaga, aby szkoda rzeczywiście powstała; wystarcza, że mogła powstać z danego działania.

§ 1 i 2. **14.** Przestępstwa z § 1 i 2 art. 283 są występkami umyślnemi (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); w przypadku z art. 283 § 2 wystarcza świadomość, że wierzyciel lub dłużnik mogą ponieść szkodę majątkową.

15. Charakterystycznem jest, że za przestępstwa z § 1 i 2 art. 283 sąd winien, obok kary pozbawienia wolności, orzec także grzywnę, choćby ich nie popełniono z chęci zysku.

Art. 284.

Kto przed właściwą władzą składa niezgodną z prawdą przysięgę, stwierdzającą jego stan majątkowy, podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

Fałszywa przysięga wyjawienia. S. O.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr. ze względu na to, iż powstać mogłyby wątpliwości co do zastosowania art. 140 lub 282 do niniejszego wypadku; chodzi tu o tzw. przysięgę wyjawienia.

Przysięgę wyjawienia (manifestacyjną) składa się w postępowaniu egzekucyjnem (art. 621 i nast. kpc.) i układowem (art. 10 rozp. Prez. R. P. z 24/10 1934 Dz. U. 93 poz. 836), a dalej na podstawie wyroku sądowego wedle § 239 niem. kod. cyw. i wedle art. XLII przepisów wprow. austr. procedurę cywilną, utrzymanego w mocy przez art. XXV przep. wprow. kpc. — wreszcie w pewnych przypadkach na żądanie władz skarbowych.

2. **Kto.** W regule przysięgę wyjawiającą składa dłużnik lub osoba, zajmująca się jego sprawami majątkowemi (art. 285); może ją składać także osoba trzecia, która wie o zatajeniu pewnego majątku lub długów (art. XLII przep. wprow. austr. pc.).

Odpowiedzialność karna składającego przysięgę zawisłą jest od zaistnienia warunków, określonych poniżej w uw. 3 do 6.

3. **przed właściwą władzą,** uprawnioną do odebrania przysięgi (por. art. 140 § 2).

4. **przysięgę,** nie zaś zapewnienie zastępujące przysięgę, albowiem:

a) art. 284 mówi tylko o przysiędze, nie zaś o zapewnieniu zastępującem przysięgę (por. art. 112 kpk.),

b) przepis art. 112 kpk. odnosi się tylko do zeznania świadka lub biegłego a także tłumacza (art. 140 § 2 i 140 § 1 kpk.) w postępowaniu karnem,

c) rozp. Prez. R. P. z 25 czerwca 1929 Dz. U. 47 poz. 383 wydane zostało «w sprawie formy zapewnienia w postępowaniu karnem przez świadków, biegłych itd.» i tak też opiewa przepis § 1 tegoż rozp.,

d) osobą, składającą przysięgę z art. 284 nie jest świadek itp., lecz bądź sam dłużnik, bądź osoba wymieniona w art. 285, o ile ustawy ją do tego obowiązują.

5. **niezgodną z prawdą** tj. zawierającą okoliczności nieprawdziwe lub niezupełne albo zatajającą pewne okoliczności.

6. **jego stan majątkowy** tj. stan majątkowy składającego przysięgę (dłużnika); art. 285 stawia narówni z dłużnikiem osobę, która zajmuje się sprawami majątkowemi dłużnika, osoba ta składa więc przysięgę na stan majątku dłużnika.

7. Przestępstwo z art. 284 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca winien być świadom, że składa przysięgę niezgodną z prawdą; zamiar pokrzywdzenia kogoś lub wyrządzenia komuś szkody nie jest wymagany.

Art. 285.

Osoba, zajmująca się na podstawie przepisu prawnego lub umowy sprawami majątkowemi innej osoby, odpowiada za przestępstwa, określone w rozdziale niniejszym, jak właściciel mienia.

Odpowiedzialność zarządcy cudzego majątku.

Por. § 205 a), 486 c) akk., § 244 niem. pr. np., art. 601, 604, 605 rkk.

1. *Upadłość lub niewypłacalność występuje jako niebezpieczeństwo społeczne najsilniej tam, gdzie dotyka warsztatu gospodarczego, założonego na wielką skalę, związanego z ogromną ilością egzystencyj gospodarczych mniejszych, zatrudniającego wielką ilość pracowników. Taki warsztat gospodarczy jest najczęściej własnością osoby zbiorowej, spółki, stowarzyszenia z ograni-*

czoną lub nieograniczoną odpowiedzialnością, spółki akcyjnej i t. p. Na pierwszy plan wysuwa się tutaj odpowiedzialność tych, którzy działaniem swojem, przedsiębranem w imieniu spółki czy stowarzyszenia, sprowadzili niebezpieczeństwo katastrofy.

Projekt stwarza zasadę ogólną, według której k a ż d y kierownik warsztatu gospodarczego odpowiada za działanie na szkodę wierzycieli tak, jakgdyby był jego właścicielem. Reguła ta zatem obejmuje równie dobrze kierowników spółki akcyjnej, posiadających jaknajwiększą władzę ze względu na luźną kontrolę ze strony zgromadzenia akcjonarjuszów, jak także kierowników przedsiębiorstwa prywatnego, w którem właściciel interesami żywo się zajmuje. Przy tego rodzaju sformułowaniu, kierownik odpowiadać może także obok właściciela (nie jako pomocnik, a jako współsprawca). (Mot. t. V z. 4 str. 245, 246).

2. na podstawie przepisu prawnego lub umowy: zob. uw. 2 do 5 do art. 269.

3. sprawami majątkowemi innej osoby: zob. uw. 6 do art. 269.

4. odpowiada jak właściciel mienia a więc jako sprawca: odpowiada on więc także za złożoną przez siebie przysięgę wyjawienia (zob. uw. 2 do art. 284).

Odpowiedzialność ta dotyczy wszystkich w nin. rozdziale zawartych przestępstw i polega na winie umyślnej (art. 13 zd. 2 i 14 § 1).

Rozdział XLI.

Przestępstwa urzędnicze.

Projekt miał do wyboru jedną z dwóch dróg: albo zatrzymać kazuistyczne wyliczenia rozmaitych, znanych obowiązującemu ustawodawstwu w różnych formach przestępstw, popełnianych przez urzędników w związku z czynnościami urzędowemi, albo też dążyć do możliwie syntetycznego ujęcia przepisów tak, aby ustawa wskazała zasadnicze cechy, stanowiące o przestępności czynu urzędnika i tylko w wypadkach nieodzownej konieczności uciekać się do kazuistycznych wyliczeń.

Projekt wątpliwość tę rozstrzygnął na rzecz drugiej, syntetycznej koncepcji. (Mot. t. V z. 4 str. 247).

Art. 286.

Nadużycie władzy: a) umyślne. S. O.

§ 1. Urzędnik, który przekraczając swą władzę lub nie dopełniając obowiązku, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze więzienia do lat 5.

b) dla korzyści. S. O.

§ 2. Jeżeli sprawca działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej dla siebie lub innej osoby, podlega karze więzienia do lat 10.

c) nieumyślne. S. G.

§ 3. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze aresztu do miesięcy 6.

Por. § 101 akk., § 336, 339 i nast. nkk., art. 636 do 652 rkk.

1. *Zasadnicze zatem przestępstwo urzędnicze polega na działaniu na szkodę Państwa, społeczeństwa lub jednostki drogą przekroczenia posiadanych uprawnień, czyli władzy, lub niedopełnienia obowiązku.*

W tej formie ogólnej mieszczą się w sposób zupełnie wyraźny rozmaite przestępstwa urzędnicze, odrębnie traktowane w tym dziale jako samodzielne stany faktyczne w niektórych ustawach, jak np. niesprawiedliwość, wymuszenie zeznań, zaniechanie ścigania karnego itp.

Bowiem istota stanowiska prawnego urzędnika polega na tem, że w przekazanym sobie zakresie służby publicznej urzędnik ma pewne uprawnienia i odpowiednie do tych uprawnień obowiązki. Postępowanie służbowe urzęd-

nika musi być dostosowane do tych wskazań. Wszystko to, co zakres uprawnień przekracza albo granic obowiązku nie dosięga, jest niezgodne z zadaniami urzędnika, stanowić zatem będzie podstawę odpowiedzialności urzędowej.

Szkoda, o której mowa w danym wypadku, nie jest oczywiście objektywnym warunkiem wypełnienia stanu faktycznego, jest rozumiana jedynie jako objęta zamiarem sprawcy bezpośrednim lub ewentualnym. Objektywnie wystarcza sama jej możliwość, zawarta w naruszeniu obowiązków i uprawnień urzędnika.

Za podstawę kwalifikacji projekt uznaje pobudkę zysku w postaci osiągnięcia korzyści dla siebie lub kogo innego, albo dążenie do ułatwiania zbrodni stanu ze względu na szczególną szkodliwość społeczną takich wypadków. (Mot. t. V z. 4 str. 248, 249).

2. Urzędnik: a także wojskowy (art. 91 § 5). Niezbędną przesłanką tego przestępstwa jest okoliczność, by sprawca był rzeczywiście urzędnikiem; przywłaszczenie sobie władzy urzędnika podpada pod art. 136. Zob. uw. 1 do art. 136. § 1.

Urzędnikiem może być także cudzoziemiec np. konsul honorowy.

Charakter urzędnika nabywa się przez umowę zawartą dobrowolnie (zob. **O. 24/34** przy art. 292) z państwem lub jednostką samorządową (tzw. umowa o pełnienie urzędu, Beamtenvertrag); umową tą urzędnik przyjmuje na siebie pełnienie pewnych obowiązków a wzamian za to państwo zapewnia mu pewne korzyści moralne i materjalne (stanowisko społeczne, tytuł, płacę, zaopatrzenie emerytalne itp.).

Nie jest więc urzędnikiem, kto pełni urząd nie dobrowolnie, lecz z nakazu prawa publicznego np. przysięgły, ławnik, komisarz rządowy pewnej jednostki samorządowej itd. — atoli i te wymienione osoby odpowiadają za przestępstwo z art. 286 na podstawie art. 292.

Co do osób, które należy traktować w dziedzinie przestępstw urzędniczych— na równi z urzędnikami zob. art. 292.

Władza urzędnika rozpoczyna się nie z chwilą zawarcia umowy o pełnienie urzędu lub z chwilą jego mianowania, lecz z chwilą rzeczywistego objęcia danego urzędu; kto nie objął powierzonego mu urzędu, nie odpowiada więc w myśl art. 286. Jego czynności pozytywne ocenione będą ze stanowiska art. 136; nieobjęcie zaś nadanego urzędu nie będzie mu poczytane za występek z art. 286 tj. za niespełnienie przezeń czynności urzędowych, można jednak pociągnąć go do odpowiedzialności dyscyplinarnej za nieobjęcie urzędu, jeśli jest urzędnikiem wogóle albo cofnąć jego nominację, jeśli urzędnikiem jeszcze wogóle dotąd nie był.

Przestępstwa, które popełnić może urzędnik, należy podzielić na dwa rodzaje a to: a) na prawdziwe, rzeczywiste przestępstwa urzędnicze, które popełnić może tylko urzędnik (przestępstwa swoiste lub — jak je nazywa prof. Makarewicz — indywidualne, delicta propria urzędnika), tudzież b) nieprawdziwe, które popełnić może każdy. Dla przestępstw pod b) osobne przepisy są zbędne; mieszczą się one w kk. i w innych ustawach.

Przestępstwa pod b) podzielić znów wypada na dwie kategorje. Do pierwszej kategorji należą przestępstwa popełnione przez urzędnika podczas urzędowania lub w związku z niem; tylko do nich stosować można przepis art. 291. Do drugiej kategorji należą przestępstwa, popełnione przez urzędnika poza jego urzędowaniem i bez związku z niem; te traktuje kk. tak, jak gdyby popełniła je osoba, nie będąca urzędnikiem.

W przedmiocie kary wymierzyć się mającej urzędnikowi zachodzić tedy mogą rozmaite przypadki i tak:

I. Jeżeli urzędnik poza urzędowaniem i bez związku z urzędowaniem popełnił przestępstwo zwykłe, które popełnić może każdy (np. w bójce pobił kogoś, złożył fałszywe zeznanie itp.), stosuje się karę przewidzianą w ustawie i nie uwzględnia się zupełnie jego charakteru urzędniczego.

II. Jeżeli zwykłe przestępstwo popełnionem zostało w urzędowaniu lub w związku z urzędowaniem, wymierza się karę w ustawie zagrożoną a zarazem

sąd może wymierzyć karę o połowę wyższą w myśl art. 291. Sędzia określi tu karę zasadniczą i mocen będzie podwyższyć ją o połowę np. urzędnik z kieszeni cudzego paltota wiszącego w jego biurze zabiera pulares; sędzia orzeknie tu karę wedle art. 257 np. 1 rok więzienia i ewentualnie podwyższy ją do 1 roku i 6 miesięcy więzienia.

III. Jeśli urzędnik popełnił przestępstwo, które popełnić może tylko urzędnik (prawdziwe przestępstwo urzędnicze), stosuje się przepis art. 286.

IV. Jeżeli urzędnik popełnił przestępstwo, które popełnić może wprawdzie każdy, atoli popełnił je przekraczając swą władzę w rozumieniu art. 286, zachodzi zbieg ustaw karnych (art. 36) tj. zbieg przestępstwa z art. 286 z przestępstwem zwykłem, za które jednak sąd może orzec karę o połowę wyższą w myśl art. 291, skoro dane przestępstwo zostało spełnione w urzędowaniu.

Ponieważ w przypadku zbiegu ustaw należy w myśl art. 36 zastosować przepis przewidujący karę najsurowszą, przeto sąd rozważy, czy surowszą jest kara wedle art. 286, czy też kara przewidziana za przestępstwo zwykłe przy zastosowaniu art. 291 i według wyniku tego rozważania orzeknie karę. I tak:

Jeśli urzędnik dla osiągnięcia korzyści majątkowej przywłaszczy sobie mienie mu urzędownie powierzone, to wedle art. 286 § 2 grozi mu kara do 10 lat więzienia, zaś wedle art. 262 § 2 w związku z art. 291 groziłaby mu kara 5 plus 2 lata i 6 miesięcy więzienia razem 7 lat i 6 miesięcy, wobec czego sąd za podstawę orzeczenia o karze przyjmie przepis art. 286 § 2. Podobnie jeżeli policjant na osobie aresztowanej przez siebie popełni umyślnie ciężkie uszkodzenie ciała z art. 236, sąd wymierzy karę wedle art. 236 § 1 i 291. Jeśli jednak policjant zada jej jedno z uszkodzeń w art. 235 wskazanych lub jeżeli policjant wogóle umyślnie ją uszkodzi a stąd wyniknie jej śmierć (art. 230 § 2), to kara art. 235 § 1 względnie kara z art. 230 § 2 (do 10 lat więzienia), podwyższona w myśl art. 291 o połowę, wynosi 15 lat więzienia, zaś najwyższa kara wedle art. 286 § 1 wynosi tylko 5 lat więzienia — wobec czego sąd przyjmie za podstawę kary przepis art. 235 względnie art. 230 § 2.

Tak też nierząd z art. 204, popełniony przez urzędnika (np. dozorcę więziennego lub policjanta) względem osoby aresztowanej ulega karze wedle art. 204 i 291 a nie wedle art. 286 § 1 (O. 22/6 1933 sygn. **1 K. 371/33** Gaz. sąd. warsz. 1934 str. 464).

3. przekraczając swą władzę. Władzą w rozumieniu art. 286 są uprawnienia, które danemu urzędnikowi nadane zostały przez ustawę albo przez prawne rozporządzenia na podstawie ustawy wydane, albo wreszcie przez szczególne polecenia, wydane mu przez uprawnioną do tego zwierzchność. Ogół tych uprawnień stanowi władzę tegoż urzędnika (imperium).

Przekroczenie władzy polega na złamaniu prawa (Rechtsbeugung) lub na odmówieniu prawa (Rechtsverweigerung) i może nastąpić w dwojaki sposób, mianowicie a) przez przedsięwzięcie czynności wychodzących poza uprawnienia danego urzędnika czyli poza zakres jego władzy, tudzież b) przez przedsięwzięcie czynności, wchodzących wprawdzie w zakres tych uprawnień, atoli przedsięwziętych bezprawnie tj. wbrew przepisom, które albo w danej sytuacji nie uzasadniają danego działania i nakazują urzędnikowi zaniechanie tegoż działania dla braku wymogów i przyczyn takiego działania, albo też nakazują mu postąpić odmiennie, niż to uczynił.

Właściwym przypadkiem przekroczenia władzy jest przypadek pod b), gdyż urzędnik obraca się tu w zakresie poruczonej mu służby publicznej, jakkolwiek działa sprzecznie ze swemi obowiązkami; w przypadku pod a) urzędnik, wychodząc poza granice swych uprawnień, przekracza ilościowo swoją władzę np. sędzia wydaje wyrok w sprawie należącej do wyższej instancji (zob. uw. 1 do art. 136).

Urzędnik, który wogóle nie posiada władzy w danej dziedzinie, popełnia występek z art. 136 np. urzędnik pocztowy, który załatwia sprawę celną lub urzędnik policyjny, który wyda wyrok.

Ustawodawca podciągnął jednak oba przypadki pod a) i b) wskazane pod przepis art. 286, widocznie dlatego, ażeby nie tworzyć dwóch kategoryj przekroczeń władzy i nie popaść w kazuistykę, cechującą kodeksy dzielnicowe a stworzyć jednolity typ przestępstwa przekroczenia władzy; stwarzając taki jednolity typ ustawodawca zapobiegł trudnościom, mogącym nasunąć się w praktyce przy ocenie, do którego rodzaju przekroczenia władzy należy dane przestępstwo.

Przekroczenie władzy jest zawsze działaniem pozytywnem (zob. uw. 9 do art. 1); co do zaniechania czynności urzędowej zob. poniżej w uw. 4.

Co do znaczenia rozkazu zob. uw. 6 do art. 19.

4. nie dopełniając obowiązku. Przestępstwa tego dopuszcza się urzędnik dwojakim sposobem a to:

a) albo przez zaniechanie, jeżeli nie przedsiębierze działania, nakazanego ustawą, rozporządzeniem na podstawie ustawy wydanem lub poleceniem prawnem zwierzchności — albo też nie przedsiębierze działania, wynikającego z samej istoty i właściwości danego aktu urzędowania (tzw. bezczynność władzy), np. celowo a wbrew swemu obowiązkowi prokurator nie wnosi oskarżenia, nie wdraża dochodzenia lub nie wnosi o wszczęcie śledztwa, albo sędzia śledczy lub urzędnik policyjny nie dokonywają przepisanego w danym przypadku aresztowania itp.

b) albo też pozytywne działanie, jeżeli ustawa expressis verbis nakazuje mu wstrzymanie się od dokonania pewnej czynności urzędowej np. sędzia wyłączony orzeka w sprawie (art. 42 kpk.), albo sędzia słucha świadka, który na podstawie art. 104 kpk. uchylił się słusznie od zeznań.

5. działa na szkodę materjalną lub niematerjalną np. na szkodę bezpieczeństwa publicznego, wymiaru sprawiedliwości itp. Szkoda winna być pozytywną, konkretną i uchwytną, nie zaś abstrakcyjną; obniżenie powagi urzędu, zaniepokojenie publiczności, wywołanie uszczerbku w zaufaniu do władzy lub urzędu nie podpadają pod art. 286 (Glaser-Mogilnicki str. 103). Gdyby ustawodawca miał na myśli szkodę abstrakcyjną, którą każde przekroczenie władzy wywołuje choćby u jednego człowieka tj. u tego, który przekroczeniem tem czuje się dotknięty — zbędnem byłoby «działanie na szkodę» zamieścić w art. 286 jako wymóg przestępstwa i każde przekroczenie władzy byłoby karalne.

Działanie na szkodę musi być objęte zamiarem sprawcy, bezpośrednim lub wynikowym, gdyż przestępstwo z § 1 art. 286 jest przestępstwem z winy umyślnej (art. 14 § 1). Nie jest warunkiem karalności, ażeby szkoda rzeczywiście wynikła.

Pobudka działania jest obojętną w przypadku § 1 art. 286; może nią być nienawiść, złośliwość, nawet moralnie uzasadnione oburzenie; jeśli nią jest chęć osiągnięcia korzyści materjalnej lub osobistej, występek z § 1 art. 286 zamienia się w zbrodnię z art. 286 § 2.

Wedle art. 637 rkk. nie popełnia przekroczenia swej władzy urzędnik, który wśród nadzwyczajnych okoliczności przekroczy swój zakres działania ze względu na pożytek państwa. Kk. nie przejął tego przepisu, gdyż w takim razie nie może być mowy o zamierzonem działaniu na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, skoro sprawca działał pro publico bono, w każdym razie sąd oceni tę kolizję dóbr ze stanowiska przepisu o wyższej konieczności (art. 22). Czy i kiedy sprawca odpowie w takim razie za wykroczenie dyscyplinarne, to wychodzi poza sferę kk. i zależy od okoliczności danego przypadku.

6. na szkodę interesu publicznego i prywatnego. Pod pojęcie interesu podpada wszelkie możliwe dobro, materjalne i idealne, obecne i przyszłe, byleby dobro to charakteryzowało się jako uznane przez państwo (wyraźnie lub domniemanie) lub jako czynnik współżycia współczesnego.

Interesem prywatnym jest interes poszczególnej jednostki; interesem publicznym jest interes ogółu obywateli lub pewnych grup społecznych, choćby nie zrzeszonych, a dalej interes zrzeszeń prawa publicznego, władz i urzędów państwowych i samorządowych, interes dozwolonych organizacyj itd. czyli (zob. poniż

O. 157 pkt. 3 w uw. 11) interes zbiorowy organizacji społecznej, państwa lub samorządu albo wogóle życia społecznego.

§ 2. **7. w celu osiągnięcia korzyści materjalnej lub osobistej;** nie należy do istoty czynu rzeczywiste uzyskanie takiej korzyści. Co do pojęcia tych korzyści zob. uw. 6 i 7 do art. 122 tudzież uw. 9 do art. 14.

Kom. Min. Spr. skreśliła w § 2 słowa: «albo w zamiarze ułatwienia zbrodni stanu».

8. dla siebie lub innej osoby: zob. uw. 8 i 9 do art. 122.

§ 3. **9. nieumyślnie** (art. 14 § 2), a więc bez zamiaru działania na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Odpowiedzialność sprawcy zawisłą tu jest od zaistnienia warunków z art. 14 § 2, np. policja, mając aresztować osobę A. aresztuje przez nieuwagę osobę B.

Przepis ten dodała Kom. Min Spr. słusznie do art. 286, albowiem:

a) działanie nieumyślne spowodować może bardzo dotkliwe szkody dla interesu publicznego lub prywatnego —

b) umyślność działania jest częstokroć trudną do stwierdzenia,

c) urzędnik (art. 91 § 5 i art. 292), jako obdarzony szczególnem zaufaniem, obowiązany jest nawzajem do szczególnej baczności i uwagi w swoich działaniach urzędowych, zwłaszcza, że

d) jego ujemna działalność wpływa bardzo ujemnie na powagę władz i urzędów.

§ 1-3. **10.** Co do podżegania i pomocnictwa zob. art. 293.

11. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 157/33. Do istoty czynu z § 1 art. 286 należy po stronie podmiotowej zamiar wyrządzenia szkody, choćby ewentualny, po stronie zaś przedmiotowej — możliwość jej nastąpienia. (pkt. 2). Interesem jest bądź istniejące, bądź przyszłe dobro materjalne lub osobiste, lub dobro idealne, związane z organizacją życia zbiorowego i prawidłowością jej funkcjonowania. (pkt. 3). «Publicznym» jest interes zbiorowy organizacji społecznej, państwa lub samorządu, albo wogóle życia społecznego; «prywatnym» jest interes poszczególnej jednostki. (pkt. 4). Udzielenie przez nadzór więzienny więźniowi nienależnych udogodnień w czasie odbywania kary godzi w interes publiczny. (pkt. 5). Nadużyciem władzy jest zarówno przekroczenie jej zakresu rzeczowego, jak działanie w tym zakresie, ale bez podstaw do jej wykonywania, byleby na szkodę interesu publicznego lub prywatnego.

O. 68/34. (pkt. 1). Niedopełnienie obowiązku urzędowego przez złamanie zakazu wynoszenia z murów więzienia korespodencji więźniów bez wiedzy i zezwolenia właściwej władzy jest przestępstwem z art. 286, bez względu na to, czy doręczenie korespondencji właściwej osobie nastąpiło, czy też nie. (pkt. 2). Szkoda wymieniona w art. 286 § 1 nie jest objektywnym warunkiem wypełnienia stanu faktycznego przestępstwa z powyższego przepisu, winna być jedynie objęta zamiarem sprawcy bezpośrednim lub ewentualnym; objektywnie wystarcza zatem sama możliwość tej szkody, zawarta w naruszeniu obowiązków i uprawnień urzędnika.

O. S. P. XII. poz. 233. Stosunek art. 286 do art. 291 nie jest w rozdziale XLI unormowany. Ustalenia owego stosunku szukać więc należy w części ogólnej kk., a w szczególności w art. 36. Urzędnik, który w warunkach art. 286 dopuścił się czynu nierządnego z art. 203 lub 204, będzie karany w myśl art. 203 lub 204 i 291 (kara do 15 lat więzienia), nie zaś według art. 286. Odwrotnie w wypadku, gdy przepis poza rozdziałem XLI kk. łącznie z art. 291 ustąpić musi w świetle art. 36 przed przepisem art. 286 jako przepisem surowszym.

O. 17/2 1933 Nr. 4 K. 1152/32. Czyn oskarżonego, polegający na sprzeniewierzeniu urzędowych pieniędzy, podpada pod § 2 art. 286, oskarżony bowiem działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Oskarżony działaniem swem obra-

ził również § 1 art. 287, albowiem fałszywe prowadzenie ksiąg rachunkowych, czy to przez wpisanie nieprawdziwych pozycyj, czy to przez niezapisywanie zgodnie z rzeczywistością wpływów i rozchodów, zwłaszcza przy załączeniu na udowodnienie tych wpisów fałszywych dowodów, jest poświadczeniem nieprawdy co do okoliczności, mającej znaczenie prawne. Przestępstwo z art. 287 § 2 nie zachodzi, gdyż korzyść majątkową oskarżony odniósł przez przywłaszczenie sobie pieniędzy, a nieprawdziwe wykazanie stanu kasy miało na celu nie korzyść majątkową, lecz ukrycie dokonanego samoistnie przedtem przestępstwa. Z tej przyczyny w czynach oskarżonego zachodzi zbieg realny z art. 287 § 1, art. 286 § 2 i 31.

O. S. P. XIII. poz. 32. Ustalenia stosunku z art. 286 do 291 należy szukać w art. 36. Skoro więc wchodzi w grę zbieg art. 262 § 2 i 291 (7 i pół lat więzienia) z art. 286 § 2, to zwycięża w myśl art. 36 przepis surowszy tj. art. 286 § 2. Odwrotnie, miałby pierwszeństwo np. art. 204 i 291 (do 15 lat więzienia), nie zaś art. 286 § 1 w wypadku, gdyby urzędnik, przekraczając swą władzę lub niedopełniając obowiązku, dopuścił się czynu nierządnego.

O. 25/11 1933 Nr. 1 K. 69/33. Jeżeli urzędnik, działający imieniem pewnej instytucji publicznej, przyjmuje świadomie towar tańszy (gorszego gatunku) dostarczony przez będącego w porozumieniu z nim sprzedawcę, potwierdzając dostarczenie towaru pełnowartościowego i powodując tem samem wypłatę sprzedawcy wyższej należności w tym celu, aby następnie podzielić się ze sprzedawcą bezprawnym zyskiem lub choćby tylko w celu przysporzenia korzyści sprzedawcy, to urzędnik dopuszcza się zbrodni z § 2 art. 286, sprzedawca zaś przestępstwa z art. 264.

O. 122/35. (pkt. 1). Dla zastosowania art. 286 § 2 nie jest konieczne rzeczywiste nastąpienie szkody, lecz wystarcza możliwość jej nastąpienia. (pkt. 2). Możność wynagrodzenia szkody lub nawet zapobieżenia szkodzie w drodze egzekucji z majątku oskarżonego jest okolicznością bez znaczenia dla bytu przestępstwa z art. 286.

O. 176/35 (w składzie siedmiu sędziów). (pkt. 1). Popełniony przez urzędnika podczas urzędowania lub w związku z urzędowaniem czyn, zawierający znamiona przestępstwa przeciwko zdrowiu, mieniu, wolności itp. (art. 291), może podpadać pod przepis art. 286 na podstawie ogólnej zasady o zbiegu ustaw karnych wyższego rzędu (art. 36).

O. 125/32. Osoba, która nie zastosowała się do żądania zaprzestania palenia w wagonie kolejowym, nie może być usunięta z pociągu, odmowa zaś natychmiastowego uiszczenia kary 5 zł. uprawnia tylko do stwierdzenia tożsamości pasażera; odebranie książeczki wojskowej i unieważnienie biletu kolejowego uzasadnia odpowiedzialność karną kontrolera w myśl art. 636 rkk. (= art. 286 kk. 1932).

O. 330/35 (pkt. 2). Kwitowanie odbioru pieniędzy przez funkcjonarjusza magistratu dla Kasy chorych nie odbiera działaniu znamion działania w charakterze urzędnika.

Art. 287.

§ 1. Urzędnik poświadczający nieprawdę co do okoliczności, mającej znaczenie prawne,
podlega karze więzienia do lat 5.

Poświadczenie nieprawdy. S. O.

§ 2. Jeżeli sprawca działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej dla siebie lub innej osoby,
podlega karze więzienia do lat 10.

dla korzyści. S. O.

Por. § 102 b) akk., § 348, 349 nkk., art. 667, 668 rkk.

1. *Czyn z art. 192, spełniony przez urzędnika, mógł być potraktowany jako kwalifikacja w związku z art. 192 albo też jako czyn samodzielny w grupie przestępstw urzędniczych. Projekt zatrzymał się na tej drugiej formie,*

uważając, że charakter urzędniczy osoby, wystawiającej fałszywy dokument, ma znaczenie nietylko z punktu widzenia subjektywnego, jako podstawa do podniesienia kary, ale i objektywnie nadaje wystawionemu fałszywemu poświadczeniu cechy aktu urzędowego, a zatem stanowi wyższą i swoistą formę niebezpieczeństwa społecznego, wymagającą osobnego traktowania. (Mol. t. V z. 4 str. 249, 250).

§ 1. **2. Urzędnik** (zob. uw. 2 do art. 286). Podmiotem przestępstwa może więc być wyłącznie urzędnik; co do poświadczeń osoby zaufania publicznego zob. art. 192. Osoba prywatna wystawiająca poświadczenie o treści nieprawdziwej może odpowiadać za oszustwo z art. 264.

3. poświadczający nieprawdę, oczywiście w charakterze urzędowym; prywatne poświadczenie urzędnika należy traktować identycznie, jak poświadczenie osoby prywatnej. Chodzi tu nie o fałsz materjalny, lecz o tzw. fałsz intelektualny (zob. uw. 2 do art. 192).

Poświadczenie nieprawdy może polegać nietylko na stwierdzeniu okoliczności nieistniejącej lub na przeinaczeniu okoliczności istniejącej, lecz także na zatajeniu tego, co stwierdzić należało **(O. 25/21).**

Kto wyłudza takie poświadczenie, odpowie za występek z art. 193.

4. co do okoliczności, mającej znaczenie prawne, a więc co do okoliczności istotnej w tej sprawie, której poświadczenie dotyczy — nie zaś co do okoliczności ubocznej, pozbawionej znaczenia w danej sprawie. Czy dana okoliczność ma znaczenie w konkretnym przypadku, oceni sąd.

5. Występek z art. 287 jest występkiem z winy umyślnej (art. 13 zd. 2 i art. 14 § 2); nieumyślne działanie stanowić może wykroczenie dyscyplinarne.

6. Czyn jest dokonany z chwilą, gdy dane pismo otrzymało przepisaną w konkretnym wypadku postać urzędową (podpis, pieczątka), choćby go jeszcze nie wysłano, nie doręczono itp.

Tem mniej wymaganem jest, by z tegoż pisma zrobiono użytek, gdyż o tem art. 287 nie wspomina, a nawet nie dodano w tymże art. postanowienia zawartego w § 2 art. 192.

Usiłowanie jest możliwe[1]); co do podżegania i pomocnictwa zob. art. 293.

§ 2. **7.** Zob. uw. 7 i 8 do art. 286.

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 210/33. Konduktor kolei państwowych jest urzędnikiem (art. 292); zapisanie przez konduktora kolei państwowych nieprawdziwych danych na grzbiecie kwitarjusza co do pobranych od pasażerów pieniędzy, podpada pod art. 287, gdyż kwitarjusz służy do rozliczenia z zarządem P. K. P.

O. 17/3 1933 Nr. 4 K. 1152/32. Fałszywe prowadzenie ksiąg rachunkowych, czy to przez wpisywanie nieprawdziwych pozycyj, czy to przez niewpisywanie zgodnie z rzeczywistością wpływów i rozchodów, zwłaszcza przy załączeniu fałszywych dowodów na udowodnienie tych wpisów jest poświadczeniem nieprawdy co do okoliczności, mającej znaczenie prawne.

O. 22/3 1933 Nr. 2 K. 462. W myśl art. 287 karalny jest czyn urzędnika, polegający na poświadczeniu przezeń w dokumencie okoliczności subjektywnie i objektywnie nieprawdziwej, a mającej znaczenie prawne, o ile tylko okoliczność ta dotyczy istotnej treści dokumentu, niezależnie od tego, czy posiada ona większe czy też mniejsze znaczenie (Orzeczenie to nie przesądza kwestji, czy czyn

---

[1]) Makowski str. 660 uważa konstrukcję usiłowania przestępstwa za niemożliwą, ponieważ wszystkie poprzednie czynności przed ukończeniem falsyfikatu są tylko czynnościami przygotowawczemi. Weźmy przykład. Urzędnik wygotował już całe pismo i przystąpił do podpisywania go lub przybicia pieczęci, lecz w tej chwili go ujęto; zdaje mi się, że zaistniały tu wszelkie znamiona z art. 23 § 1.

jest karalny, jeśli nieprawdziwa okoliczność nie posiada żadnego wogóle znaczenia prawnego. Przyp. aut.).

O. 193/29. Sporządzenie przez notarjusza aktu ze świadomem obniżeniem szacunku w celu obniżenia stempla stanowi tylko wykroczenie dyscyplinarne.

Art. 288.

Urzędnik, który przez niedbalstwo w urzędowaniu pozbawia człowieka wolności,
podlega karze aresztu do lat 3.

Pozbawienie wolności przez niedbalstwo. S. O.

Por. art. 649 rkk. i § 341 i 345 ust. 2 nkk.

1. *Umyślne pozbawienie człowieka wolności oraz inne umyślne przestępstwa przeciwko wolności osobistej, są przestępstwami, które może spełnić każdy; okoliczność, że dopuszcza się takiego przestępstwa urzędnik w związku z urzędowaniem, nadużywając swoich uprawnień, stać się może podstawą kwalifikacji ogólnej ze względu na podmiot w myśl art. 291.*

Przepisy ogólne nie przewidują kary za nieumyślne pozbawienie wolności. Natomiast, gdy wchodzi w grę urzędnik, jako podmiot takiego nieumyślnego pozbawienia wolności, sprawa nabiera szczególnego znaczenia; pozbawienie wolności obywatela przez urzędnika, nawet nieumyślnie działającego i naruszającego swój obowiązek nie wskutek złego zamiaru, ale przez niedbalstwo, wymaga represji karnej.

Pozbawienie wolności odpowiada cechom działania, ustalonym w art. 248, stan faktyczny będzie wypełniony nietylko przez uwięzienie człowieka wolnego, ale i przez przytrzymanie ponad termin uprawniony człowieka, już pozbawionego wolności. (Mot. t. V z. 4 str. 250).

2. Urzędnik (zob. uw. 2 do art. 286), oczywiście działający w swem urzędowaniu. Chodzi tu głównie o sędziego śledczego, prokuratora i organy policyjne (zob. art. 42 przep. wprow. kpk.).

3. przez niedbalstwo. Niedbalstwem jest zaniechanie gorliwości, pilności i baczności w ustawie przepisanej; niedbalstwo wychodzi poza granice winy nieumyślnej w ujęciu art. 14 § 1. Niedbalstwem i to rażącem niedbalstwem będzie przetrzymanie aresztanta ponad termin (zob. art. 169, 171 i 172 kpk.), jeżeli dany urzędnik spowoduje je przez zaniechanie czynności, wprawdzie do niego nie należących, które jednak z łatwością i bez ujmy dla swej godności osobistej i urzędowej przedsięwziąć może np. zaniechanie — w braku woźnego — przyniesienia sobie papieru dla napisania nakazu wypuszczenia na wolność lub zaniechanie zaniesienia do więzienia takiegoż nakazu. Niedopuszcza się natomiast tego przestępstwa urzędnik, jeżeli przetrzymaniu mógł zapobiec jedynie przez przedłużenie obowiązkowego urzędowania itp. lub też jeżeli przetrzymanie nastąpiło wskutek omyłki lub zapomnienia, chyba, że omyłka spowodowaną została przez niedbalstwo np. organ policyjny, nie czytając uważnie nakazu aresztowania, aresztuje inną osobę; czysta omyłka (bez niedbalstwa) zajdzie, jeżeli chodzi o nieznaczną różnicę w imieniu lub nazwisku aresztować się mającej osoby. Za niepodpadającą pod art. 288 omyłkę lub zapomnienie może jednak urzędnik być pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Z użycia słów «przez niedbalstwo» w nin. art. i w art. 11 rozp. Prez. R. P. Dz. U. 1934 poz. 851 (zob. dodatek 1) nie wykluczono odpowiedzialności za winę nieumyślną w rozumieniu art. 14 § 2. Przepis art. 14 § 2 zna dwie postacie winy nieumyślnej (zob. uw. 12 do art. 14) a to: a) sprawca przewiduje możliwość skutku przestępnego, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że go uniknie — oraz b) sprawca nie przewiduje skutku przestępnego lub przestępności działania, choć może lub powinien je przewidzieć. Przypadek ad a) nazywany bywa powszechnie lekkomyślnością, zaś przypadek ad b) niedbalstwem.

Zestawiając te dwa przypadki z niedbalstwem z art. 288 widzimy, że niedbalstwo z art. 288 pokrywa się niewątpliwie z przypadkiem pod b) np. urzędnik, nie czytając dokładnie nakazu aresztowania lub wypuszczenia na wolność, aresztuje lub wypuszcza na wolność inną osobę, do której nakaz ten się nie odnosił, albo urzędnik nie czyta przyniesionych mu pism urzędowych i nie widzi wśród nich nakazu wypuszczenia więźnia albo, postanowiwszy wypuścić daną osobę na wolność, nie wydaje odpowiedniego polecenia nadzorowi więzień itp.

Lekkomyślność tj. przypadek pod a) nietylko wyczerpuje w zupełności znamię niedbalstwa z art. 288, ale sięga nawet dalej i przedstawia się jako igranie z wolnością człowieka np. urzędnik mając polecenie aresztować Jana N., wchodzi do jego mieszkania, aresztuje pierwszego z rzędu mężczyznę, którego tam zastał, nie stwierdzając, czy aresztowany jest Janem N. i aresztuje inną osobę — albo sędzia mając po upływie terminu aresztowania (art. 171 i 172) wydać polecenie uchylenia aresztowania, nie czyni tego, przypuszczając (bezpodstawnie), że zarząd więzienia uczyni to z własnej inicjatywy i wypuści aresztowanego na wolność lub że wypuszczenie na wolność zarządzi przydzielony mu sekretarz.

Za umyślne pozbawienie człowieka wolności odpowie urzędnik wedle art. 248 § 1 przy zastosowaniu art. 291, nie zaś wedle art. 286 § 1 (zob. uw. 3 do art. 286), gdyż kara z art. 248 i 291 jest surowszą (art. 36) niż kara z art. 286 § 1. Tembardziej nastąpi to, jeżeli zachodzi jeden z przypadków w art. 248 § 2 wskazanych. Gdyby jednak zachodziło pozbawienie wolności z art. 248 § 1, niekwalifikowane w myśl § 2 art. 248, a urzędnik działał w celu osiągnięcia korzyści materjalnej lub osobistej dla siebie lub innych (art. 286 § 2), sąd wymierzy karę z art. 286 § 2 jako surowszą. Gdyby wreszcie zachodził zbieg przestępstw z art. 286 § 2 i 248 § 2, sąd wymierzy karę z art. 248 § 2 i 291 jako surowszą.

Art. 289.

Ujawnienie tajemnicy urzędowej. S. O.

§ 1. Urzędnik ujawniający na szkodę Państwa tajemnicę urzędową, podlega karze więzienia do lat 5.

dla korzyści. S. O.

§ 2. Jeżeli sprawca działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej dla siebie lub innej osoby, podlega karze więzienia do lat 10.

nieumyślnie. S. G.

§ 3. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze aresztu do miesięcy 6.

1. *Zagadnienie bezprawnego ujawnienia tajemnicy przez urzędnika może występować w różnych postaciach, zależnie od tego, o jaką tajemnicę chodzi. Tak więc znamy tajemnice państwowe (zob. dodatek 1) tajemnice prywatne (art. 253 i 254) i wreszcie tajemnicę urzędową (art. 289). W pierwszych dwóch wypadkach urzędnik nie jest koniecznym podmiotem, w ostatnim wypadku tylko urzędnik może być podmiotem przestępstwa. W pierwszych dwóch wypadkach chodzi o ochronę Państwa, w ostatnim wypadku zagadnienie sprowadza się do formalnego obowiązku urzędniczego dochowania powierzonej lub w związku z urzędowaniem dostępnej, służbowo czy przypadkowo poznanej, tajemnicy urzędowej. Niema w tym wypadku mowy ani o interesie jednostki, ani o szczególnym interesie bezpieczeństwa Państwa.*

Kwalifikacja działania jest tu także ujęta w ten sam sposób, jak w art. 286 § 2. (Mot. t. V z. 4 str. 250, 251).

§ 1. 2. **Urzędnik:** zob. uw. 2 do art. 286. Przestępstwo to może popełnić:

a) urzędnik, który oficjalnie znachodzi się w posiadaniu danej tajemnicy, ponieważ ma w swem przechowaniu odnośny akt, pismo, plany itp. lub brał udział w danej czynności okrytej tajemnicą urzędową,

b) każdy inny urzędnik, który uzyskał wiadomość o danej tajemnicy z mocy swego stanowiska, czy to jako przełożony urzędnika poprzednio wymienionego, czy też jako organ pomocniczy, kancelaryjny itp., wreszcie

c) urzędnik, który w jakiejkolwiek drodze uzyskał wiadomość o danej tajemnicy, gdyż jego stosunek do Państwa nakłada na niego obowiązek przestrzegania tajemnic urzędowych, o których się dowiedział, choćby przypadkowo, skoro mu wiadomem jest, że ujawnienie tajemnicy połączone jest ze szkodą dla Państwa.

3. ujawniający. Każde ujawnienie jest w zasadzie karalne, bez względu na osobę, wobec której nastąpiło, tudzież bez względu na czas i sposób ujawnienia.

a) Nie będzie karalne ujawnienie wobec osób, którym danej tajemnicy obowiązkowo udzielić należy [1]), lub które z mocy swego stanowiska mają prawo żądać ujawnienia danej tajemnicy.

b) Ujawnienie jest karalne jedynie tak długo, jak długo sprawca jest urzędnikiem, gdyż rozdział niniejszy traktuje o przestępstwach urzędniczych; sprawcą nie może być więc osoba, która urzędu już nie pełni tj. urzędnik, przeniesiony w stan spoczynku, zwolniony lub wydalony ze służby itp. — natomiast może się go dopuścić urzędnik zawieszony w urzędowaniu, gdyż nie przestał być urzędnikiem.

Po opuszczeniu urzędu urzędnik odpowiada za ujawnienie tajemnicy jedynie w drodze dyscyplinarnej.

c) Ujawnienie może nastąpić:

I. przez udzielenie innej osobie oryginału lub odpisu pisma zawierającego tajemnicę do wglądu lub sporządzenia odpisu,

II. ustnie i

III. nawet potakiwaniem, gestem, mruganiem oczyma itp.

d) Co do ujawnienia tajemnicy urzędowej przed sądem zob. art. 103 kpk.

e) Przestępstwo z art. 289 § 1 stanowi występek umyślny (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 2); sprawca musi mieć świadomość, że ujawnia tajemnicę urzędową i to na szkodę Państwa.

Czyn jest dokonany z chwilą ujawnienia tajemnicy wobec, choćby jednej, niepowołanej osoby, a to nawet wobec osób bliskich lub najbliższych (zob. art. 91 § 1 i 2); możliwem jest usiłowanie (art. 23).

4. na szkodę Państwa. Pojęcie Państwa należy tu ująć we wszelkich przejawach jego działalności; pod art. 289 podpadnie więc wszelka szkoda materjalna, wojskowa, dyplomatyczna, polityczna, handlowa, przemysłowa lub inna np. ujawnienie tajemnicy co do produkcji lub fabrykacji wyrobów monopolowych itp. Zob. **O. 246/35** w uw. 8 do art. 106.

Ujawnienie tajemnicy na szkodę osób prywatnych lub zrzeszeń prawnopublicznych stanowi jedynie wykroczenie dyscyplinarne naruszenia obowiązku z powołanego powyż przy uw. 3 a) przepisu art. 24 ustawy z 17 lutego 1922.

5. tajemnicę urzędową tj. zawartą w aktach urzędowych lub w enuncjacjach ustnych, dokonanych wewnątrz urzędu w sposób, ujawniający tajność lub poufny charakter danego aktu, danej wiadomości lub danej enuncjacji.

Ujawnienie tajemnicy prywatnej podpadnie pod art. 253 i 254; od tajemnicy «urzędowej» odróżnić należy tajemnicę «państwową», którą chronią prze-

[1]) Wedle art. 24 ust. 17/2 1922 o państwowej służbie cywilnej Dz. U. Nr. 21 poz. 164, urzędnik winien zachować w tajemnicy wszystkie sprawy, o których powziął wiadomość dzięki swemu stanowisku służbowemu lub o których dowiedział się przy wykonywaniu swych obowiązków służbowych, o ile sprawy takie uznano wyraźnie za poufne lub gdy ich utrzymania w tajemnicy wymaga dobro publiczne albo inne względy służbowe. Tajemnicę powinien zachować wobec każdego, komu nie jest obowiązany donosić o tych sprawach służbowo, o ile jego przełożona lub bezpośrednio wyższa władza w poszczególnym przypadku nie uwolni go od tego obowiązku. Obowiązek ten trwa i po przejściu w stan spoczynku i na emeryturę oraz po rozwiązaniu stosunku służbowego z jakiegobądź powodu.

Co do obowiązku zachowania tajemnicy przez sędziego i prokuratora zob. art. 120 i 240 § 1 u. s. p.

pisy art. 10 i nast. rozp. Prez. R. P. z 24/10 1934 Dz. U. 94 poz. 851, zamieszczonego w dodatku 1.

Jeżeli tajemnica urzędowa jest zarazem tajemnicą państwową lub informacją wojskową (zob. art. 9 rozp. Prez. R. P. Dz. U. 1934 poz. 851 w dodatku 1), zachodzi zbieg ustaw karnych (art. 36).

§ 2. 6. Zob. uw. do art. 286 § 2.

§ 3. 7. Por. art. 286 § 3.

§ 1-3. 8. Co do podżegania i pomocnictwa zob. art. 293.

Art. 290.

Sprzedajność. S. O.

§ 1. Urzędnik, który w związku z urzędowaniem przyjmuje dla siebie lub innej osoby korzyść majątkową lub osobistą, albo ich obietnicę, bądź też takiej korzyści żąda,

podlega karze więzienia do lat 5.

Uzależnienie czynności od korzyści. S. O.

§ 2. Jeżeli sprawca uzależnia czynność urzędową od otrzymania dla siebie lub innej osoby korzyści majątkowej lub osobistej, albo przyjmuje korzyść taką lub jej obietnicę za czynność, która sprzeciwia się lub ma się sprzeciwiać ustawie,

podlega karze więzienia do lat 10.

Por. § 104 akk., § 331, 332, 334, 335, 352, 353 nkk., art. 656—662 rkk.

1. *Sprawę sprzedajności urzędniczej projekt traktuje osobno od sprawy przekupstwa urzędnika, które zostało omówione w dziale przestępstw przeciwko władzom i urzędom (rozdz. XXI).*

Podobnie, jak wszystkie inne przestępstwa urzędnicze, przepisy o sprzedajności potraktowane zostały syntetycznie. Wynikiem tego jest ustalenie trzech możliwych wypadków: podstawowy stan faktyczny sprzedajności polega na przyjęciu przez urzędnika nienależnych korzyści w związku z urzędowaniem. Ścisłego odpowiednika tego stanu faktycznego niema w przepisach o przekupstwie (art. 126—128), bowiem z istoty rzeczy odpowiedzialność urzędnika musi być w tym wypadku daleko większa, aniżeli osoby postronnej. § 1 art. 290 będzie miał zastosowanie zarówno wówczas, kiedy urzędnik przyjął korzyść ofiarowaną mu w tym celu, aby go pobudzić do wypełnienia obowiązku, jak i w tym celu, aby go za wypełnienie obowiązku wynagrodzić, zarówno wówczas, gdy urzędnik przyjął tę korzyść przed, jak po spełnieniu obowiązku, bez jakiejkolwiek własnej inicjatywy lub jeśli po spełnieniu obowiązku taką inicjatywę wykazał.

Istotna zmiana ustaw dzielnicowych dotyczy przedewszystkiem charakteru korzyści, których przyjęcie uważane jest za sprzedajność.

Projekt postawił tę sprawę na gruncie znacznie szerszym, uznając, że przyjęcie korzyści osobistych, nie mających charakteru majątkowego, będzie również sprzedajnością. Istotą bowiem przestępstwa jest nie to, czy urzędnik się wzbogaci, ale to, że w czynnościach swoich, które wykonywać ma pod kątem widzenia interesu publicznego, któremu służy i którego jest wyobrazicielem, powoduje się względami natury osobistej, chcąc zysku lub innemi pobudkami osobistemi, nie dającemi się pogodzić z interesem publicznym albo przynajmniej daje podstawę do przypuszczenia, że się temi pobudkami kierował, co także szkodzi interesowi publicznemu.

Drugiem postanowieniem, rozszerzającem dotychczasowy stan karalności sprzedajności jest wprowadzenie zainteresowania «innej osoby» w tych korzyściach, któremi powoduje się urzędnik. Zatem korzyści nie muszą dotyczyć bezpośrednio urzędnika, wystarcza, jeżeli działanie urzędnika pozostaje w związku z udzieleniem korzyści innej jakiejś osobie, którą może być zarówno ktoś z krewnych urzędnika, jak działający w porozumieniu z nim pośrednik itp. (Mot. t. V z. 4 str. 251 do 253).

§ 1. 2. **Urzędnik:** zob. uw. 2 do art. 286 i uw. 1 do art. 134.

3. w związku z urzędowaniem tj. w związku z dokonaniem lub zaniechaniem czynności urzędowej; związek ten musi być wykazanym i danemu urzędnikowi wiadomym (zob. poniż uw. 8).

Sprzedajność urzędniczą (tzw. przekupstwo bierne) ujmuje tu ustawa bardzo szeroko, karząc je bez względu na to, czy ono wywarło wpływ na samą treść dokonanej czynności urzędowej, czy też nie — albowiem urzędnik winien przy załatwianiu spraw mu poruczonych powodować się jedynie dobrem publicznem, nie zaś jakiemikolwiek względami ubocznemi, a w szczególności korzyściami majątkowemi lub osobistemi dla siebie lub innej osoby.

Karze z art. 290 § 1 podlegać więc będzie urzędnik, który przyjął korzyść, ażeby spełnić obowiązek (pro futuro) należycie, jak i urzędnik, który przyjął korzyść ex post, jako remunerację za to, że swoją czynność spełnił należycie; w niezliczonych bowiem wypadkach sprawa urzędnikowi poruczona przedstawia się tak, iż można ją równie słusznie załatwić w jeden lub drugi sposób i nie da się wprost wykazać, że załatwienie wypadłoby odmiennie, gdyby dany urzędnik nie działał pod wpływem danej lub przyrzeczonej korzyści. Dlatego ustawodawca zamieścił w art. 290 § 1 ogólny zakaz przyjmowania korzyści lub obietnicy ich udzielenia w związku z urzędowaniem.

Związek z urzędowaniem nie zachodzi, jeśli dana czynność nie wchodzi wogóle w sferę działalności danego urzędnika. Gdyby osoba dająca podarunek była w błędnem mniemaniu, że dany urzędnik powołany jest do załatwienia odnośnej sprawy, dopuściłaby się nieudolnego usiłowania czynnego przekupstwa (art. 23 § 2 w związku z art. 134, 135); urzędnik, któryby ten błąd wykorzystał i podarunek przyjął, dopuściłby się oszustwa (art. 264).

Art. 290 § 1 wychodzi z założenia, że dana czynność urzędowa nie sprzeciwia się ustawie; w wypadku przeciwnym zachodzi zbrodnia z § 2 art. 290.

4. przyjmuje osobiście i bezpośrednio lub też za pośrednictwem innej osoby, a to przed, przy a także po dokonaniu czynności urzędowej, gdyż nie da się wykazać, że korzyść, udzielona po spełnieniu czynności urzędowej, nie była przyrzeczoną przed spełnieniem tejże czynności i nie wpłynęła na jej wykonanie lub na czas i sposób jej wykonania.

Co do przekupstwa czynnego zob. art. 134.

5. dla siebie lub innej osoby. Zob. uw. 8 i 9 do art. 122.

6. korzyść majątkową lub osobistą. Zob. uw. 6 i 7 do art. 122.

W życiu codziennem zdarzają się wypadki towarzyskiego współżycia urzędnika z osobami prywatnemi a z tego współżycia wynika zwyczajowo wymiana podarunków z okazji imienin, świąt lub uroczystości rodzinnych, wymiana traktamentów, zaproszeń na przedstawienie teatralne, kinowe itp. W zasadzie nie można tu stosować przepisu art. 290 § 1, chyba że pod tą postacią przemycono podarunki w § 1 art. 290 zakazane, co sąd oceni w miarę zachodzących okoliczności a mianowicie w miarę tego, czy urzędnik nie był stale stroną przyjmującą, czy podarunek nie przekraczał miary zwyczajnej, w jakich okolicznościach podarunek był dany itp.

Nie podpadną też pod art. 290 § 1 zwykłe napiwki (tryngieldy, pour boire) dawane niższym funkcjonarjuszom.

7. bądź też takiej korzyści żąda: (zob. uw. 16 do art. 122), nie uzależniając swej czynności urzędowej od jej otrzymania; w przypadku takiego uzależnienia czyn podpadłby pod art. 290 § 2.

8. Przestępstwo z art. 290 § 1 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1).

9. Ustawa przewiduje tu dwa wypadki kwalifikowane, stanowiące zbrodnię **§ 2.** (art. 12 i 13 zd. 1) a mianowicie:

a) uzależnienie czynności urzędowej od otrzymania korzyści oraz

b) przyjęcie korzyści lub obietnicy korzyści za czynność przeciwną ustawie.

10. uzależnia czynność urzędową tj. jej dokonanie (wogóle lub dokonanie rychłe lub poza godzinami urzędowemi) lub zaniechanie albo też czas, miejsce lub sposób jej dokonania.

11. za czynność, która sprzeciwia się ustawie, a którą dany urzędnik równocześnie wykonuje lub już wykonał.

Warunkiem jest tu, ażeby dana czynność sprzeciwiała się ustawie (zob. uw. 13 do art. 1). Gdyby dana czynność sprzeciwiała się tylko zarządzeniu przełożonej władzy, regulaminowi itd., zachodzi jedynie odpowiedzialność dyscyplinarna.

12. za czynność, która ma się sprzeciwiać ustawie, tj. za czynność, której dany urzędnik ma dokonać w przyszłości.

13. Co do przepadku danego podarunku zob. art. 50.

14. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

Mot. do O. 6/33. Korzyścią majątkową nie jest część łupu z przestępstwa, przyrzeczona urzędnikowi za współdziałanie w przestępstwie; korzyść musi być niezależną od przestępnej zdobyczy.

O. 42/32. Przyjmowanie podarunków przez sekretarza sądowego nawet za czynności zgodne z obowiązkami jego urzędu podpada pod § 104 austr. kk. (art. 290 § 1).

O. 278/35. (pkt. 1). Korzyść w rozumieniu art. 290 musi być albo zachętą do wykonania danej czynności urzędowej, lub wynagrodzeniem za jej dokonanie. Czynnością urzędową jest czynność, którą miał wykonać urzędnik, albo już wykonał w sferze urzędowania, chociażby z naruszeniem podziału pracy w urzędzie lub wewnętrznego regulaminu. Nie traci tego charakteru i taka czynność, którą dany urzędnik w sferze swego urzędowania miał prawo, lecz nie miał obowiązku dokonać. Musi to być czynność, wchodząca chociażby pośrednio w sferę urzędowania danego urzędnika. Czynność wychodząca całkowicie poza tę sferę, nie będzie czynnością urzędową. (pkt. 2). Urzędnik, dzięki zajmowanemu stanowisku, ułatwiający komuś za pieniądze załatwienie spraw w innych urzędach, nie podpadnie pod art. 290.

O. 282/35. Z art. 290 odpowiadać może nietylko urzędnik, który daną sprawę rozstrzyga ostatecznie, ale i ten, który jest powołany do czynności przygotowawczych lub opinjodawczych w postaci sporządzenia projektów rozstrzygnięć, wniosków itp.

Art. 291.

Kara za inne przestępstwa.

Jeżeli urzędnik dopuścił się jakiegokolwiek przestępstwa podczas urzędowania lub w związku z urzędowaniem, sąd może wymierzyć karę wyższą o połowę od najwyższego wymiaru kary, przepisanego za dane przestępstwo.

Por. art. 65 rkk.

1. *Projekt stanął na stanowisku, że spełnienie jakiegokolwiek przestępstwa powszechnego przez urzędnika w związku z jego urzędowaniem lub podczas urzędowania nie zmienia — z wyjątkiem niektórych wypadków, omówionych osobno — istoty samego przestępstwa, ale tylko stanowi okoliczność kwalifikującą. Z tego też powodu nie wprowadzono do działu przestępstw urzędniczych osobnych stanów faktycznych, powtarzających właściwie dyspozycje ogólne, skomplikowane tylko przez podmiot, czas lub związek z urzędowaniem (np. obraza osoby prywatnej przez urzędnika podczas urzędowania, naruszenie nietykalności osobistej albo nietykalności mieszkania, dopuszczenie się czynności nierządnej itp. przez urzędnika podczas lub w związku z urzędowaniem).*

Konsekwencją tego stanowiska była jednak konieczność wprowadzenia klauzuli ogólnej, ustanawiającej kwalifikację, jak wskazano wyżej.

Taką klauzulę zawiera art. 291. Dotyczy on wszystkich przestępstw ogólnych bez jakichkolwiek wyłączeń formalnych oraz bez wskazywania szczególnych wypadków, w jakichby miał być przedewszystkiem stosowany. (Mot. t. V z. 4 str. 253, 254).

2. Urzędnik: zob. art. 292 i uw. 2 do art. 286. Zgodny z art. 291 jest przepis art. 27 kod. kar. wojsk.

3. przestępstwa jakiegokolwiek a więc jakiejkolwiek zbrodni lub występku (art. 12), nie zaś wykroczenia (art. 1 W.). Zob. uw. 2 do art. 286.

4. podczas urzędowania lub w związku z urzędowaniem. Wynika stąd, że wykluczonem jest stosowanie art. 291, jeśli pewien przepis szczególny w swej definicji uwzględnia już charakter urzędniczy sprawcy, gdyż w takim razie ratio legis art. 291 tj. przyczyna kwalifikacji (zob. uw. 1 do nin. art.) odpada.

5. sąd może. Podwyższenie kary o połowę zależy od uznania sądu, podobnie jak w przypadkach z art. 60. Sąd może nietylko nie stosować przepisu art. 291, ale może nawet wymierzyć najniższą dopuszczalną karę np. przy występku, zagrożonym karą do 5 lat orzec areszt na przeciąg jednego tygodnia.

6. Możliwość obostrzenia kary w przypadkach z art. 291 nie zmienia stopnia przestępczości; przez wymierzenie kary do $7^1/_2$ lat więzienia w razie stosowania art. 291, występek (art. 12) nie staje się zbrodnią (zob. **O. 167/33** w uw. 18 do art. 60).

7. Spory interpretacyjne wywołała kwestja właściwości sądu grodzkiego w przypadku, gdy kara zasadnicza wynosi 2 lata pozbawienia wolności a dopuszczalnem jest stosowanie przepisu art. 291 czyli podwyższenie kary o połowę. Otóż uchwałą całej Izby Karnej Sądu Najwyższego z 25 listopada 1933 K. P. 169/33 **(O. 1/34)** wypowiedziano, że przewidziana w art. 291 wyższa karalność urzędnika wpływa na zmianę właściwości sądu grodzkiego, określonej na podstawie § 1 i 2 art. 16 kpk., że tedy właściwym do rozpoznania tego rodzaju spraw jest sąd okręgowy.

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 203/32. W myśl art. 291 spowodowanie urazu cielesnego w związku z urzędowaniem podpada pod ogólne przepisy, w szczególności pod art. 236 do 239 i 246.

O. 22/35. Znieważenie urzędnika, objęte art. 132 § 1 przez osobę, która w czasie dokonania tego przestępstwa również pełniła obowiązki służbowe, nie pozbawia znieważenia cech przestępstwa, a przeciwnie, taka okoliczność może stanowić podstawę do podwyższenia w myśl art. 291 zastosowanego wymiaru kary.

O. 330/35. Zob. w uw. 11 do art. 286.

Art. 292.

Karom, przewidzianym w rozdziale niniejszym, podlegają, prócz urzędników pozostających w służbie Państwa lub samorządu, nadto osoby wykonywające zlecone czynności w zakresie zarządu państwowego lub samorządowego, tudzież funkcjonarjusze wszelkich instytucyj prawa publicznego.

Podmioty przestępstw urzędniczych.

1. Zob. uw. 10 do 12 do art. 91 na str. 288 i 289.

2. Pojęcie urzędnika wzgl. osoby odpowiadającej wedle tych samych przepisów, co i urzędnik, każdy ustawodawca konstruuje w miarę tego, co uważa za konieczne lub stosowne. Tak też postąpiła Kom. Min. Spr., wprowadzając art. 292, a mianowicie poddała sankcji karnej odpowiedzialność wedle przepisów rozdziału niniejszego:

a) urzędników, pozostających w służbie Państwa,

b) urzędników, pozostających w służbie samorządu,

c) osoby, wykonywujące zlecone czynności w zakresie zarządu państwowego lub

d) samorządowego,

e) funkcjonarjuszy wszelkich instytucyj prawa publicznego tj. instytucyj, które nie będąc ani władzą, ani urzędem, są jednak powołane do załatwiania spraw, dotyczących interesu publicznego.

Ustawa nie czyni tu żadnej różnicy między poszczególnemi rodzajami urzędników i ich stopniem służbowym lub płacą; należą tu więc urzędnicy konceptowi, kancelaryjni i woźni, stali lub czasowi, etatowi lub kontraktowi itp.

Ad a). Tu należą wszyscy urzędnicy Państwa, zatrudnieni u władz lub przedsiębiorstw państwowych, przemysłowych, handlowych i górniczych, wydzielonych z ogólnej administracji państwowej na podstawie rozp. Prez. R. P. z 17/3 1927 Dz. U. poz. 135 a stanowiących odrębne osoby prawne, stworzone na zasadach, bliżej w temże rozp. zawartych (mot. do **O. 199/34**). Co do Policji Państwowej i Straży Granicznej zob. art. 5 § 2 pkt. 10 i 13 przep. wprow. kk. Zob. też uw. 1 do art. 129.

Ad b). Należą tu urzędnicy sejmików, magistratów miast i urzędów gminnych.

Ad c). Tu należą osoby, delegowane przez zarząd państwowy lub samorządowy do rozmaitych instytucyj, jak np. komisarz bankowy, giełdowy, rolniczy, komisarz zarządzający gminą, komisarz gminny przy komunalnych kasach oszczędności itp.

Ad d). Tu należą funkcjonarjusze kas chorych, instytucji ubezpieczeń społecznych, państwowych i samorządowych sądów i urzędów rozjemczych, Izb rolniczych, przemysłowych, handlowych, giełd itd.

Ad a) do d). Z wyrażenia «samorządowy» w art. 292 nie wynika bynajmniej, jakoby ustawodawca ograniczyć chciał pojęcie samorządu do samorządu terytorjalnego; przeciwnie celem przepisu art. 292 było jedynie jaknajdalej idące rozszerzenie koła osób, do których należy stosować przepisy rozdziału XLI kk., w szczególności zaś nawet na funkcjonarjuszów takich instytucyj prawa publicznego, które nie mają charakteru korporacji samorządowej (mot. do **O. 173/33**).

Zresztą ustawa nie ogranicza wcale pojęcia urzędnika (mot. do **O. 210/33**).

Kategorję pod a) i b) wymienioną stanowią urzędnicy właściwi, posiadający władzę (zob. uw. 3 do art. 286), kategorjami c) i d) są niby urzędnicy, których jednak przepis art. 292 ze względów kryminalnej polityki nakazuje traktować jako urzędników [1]).

3. Wedle judykatury Sądu Najwyższego należą do kategorji osób z art. 292 następujące osoby:

a) Kontraktowi kierownicy ajencyj pocztowych (zob. poniż **O. 24/34**),

b) funkcjonarjusze Państwowych Zakładów Umundurowania bez względu na rodzaj czynności, które tam spełniają. **(O. 199/34),**

c) konduktorzy kolei państwowych niezależnie od tego, czy pełnią służbę z nominacji, czy z najmu **(O. 210/33),**

---

[1]) Art. 292 mówi o osobach «wykonywujących zlecone c z y n n o ś c i w z a k r e s i e z a r z ą d u». Mogilnicki str. 1038 mówi o osobach wykonywujących «funkcje zarządu» a więc o czem innem i stąd wysnuwa wniosek, że pod art. 292 podpadają wyłącznie osoby, mające władzę i wyłącza z pod art. 292 osoby, wykonywujące czynności buchalteryjne, kancelaryjne, rejestracyjne itd. Trudno się z tem pogodzić. Ustawodawcy chodziło o to, by stworzyć szeroki krąg osób odpowiadających wedle surowych przepisów art. 286 do 291 ze względu na to, że im zarząd państwowy lub samorządowy albo instytucja prawa publicznego poruczyła wykonanie pewnych czynności. Woźny gminny, który kradnie akty podczas sprzątania odpowie wedle art. 286.

d) funkcjonarjusze Komunalnych Kas Oszczędności **(O. 216/33),**
e) **sołtysi (O. 255/34),**
f) strażnicy celni (**O. 178/35** pkt. 4),
g) funkcjonarjusze samorządowi, zarówno wyżsi, jak niżsi (mot. do **O. 181/35**),
h) funkcjonarjusze ubezpieczalni (orzeczenie S. N. 1 K. 876/33).

4. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 210/33. (pkt. 2). Notarjusz nie jest urzędnikiem (art. 292), lecz osobą publicznego zaufania (art. 192).

O. 16/1 1933 Nr. 1 K. 1293/32. Kk. nie daje ogólnej definicji urzędnika i dlatego o urzędniczym charakterze poszczególnych osób, wykonywujących pewne publiczno-prawne czynności, rozstrzyga w każdym wypadku ustawa właściwa, określająca dane czynności. Dobrowolne zobowiązanie się do wykonywania publiczno-prawnej służby w zarządzie Państwa lub samorządu stanowi podstawową cechę urzędnika i charakteryzuje jego działalność w przeciwstawieniu do osób, wykonywujących zlecone czynności w tym zarządzie oraz do pracowników instytucyj prawa publicznego, będących raczej urzędnikami w znaczeniu pośredniem [1]). Forma nominowania i wynagrodzenia jest z punktu widzenia karno-prawnego obojętna.

O. 24/34. Kontraktowy kierownik agencji pocztowej jest urzędnikiem w rozumieniu art. 292, albowiem dobrowolne zobowiązanie się do wykonywania publiczno-prawnej służby w zarządzie Państwa lub samorządu stanowi podstawową cechę urzędnika, w przeciwstawieniu do osób, wykonywujących zlecone czynności w tymże zarządzie oraz do pracowników instytucji prawa publicznego, będących raczej urzędnikami w znaczeniu pośredniem. Kierownik ten jako funkcjonarjusz przedsiębiorstwa państwowego «Polska Poczta, Telegraf i Telefon» posiada władzę urzędową, jego obowiązkiem jest służba interesom Państwa i obywateli. Przestępstwo urzędnicze polega na działaniu na szkodę Państwa lub jednostki drogą przekroczenia posiadanych uprawnień czyli władzy lub niedopełnienia obowiązku.

Art. 293.

Odpowiedzialność podżegacza i pomocnika.

Kto urzędnika lub inną osobę, wymienioną w art. 292, nakłania do popełnienia przestępstw, określonych w rozdziale niniejszym, albo udziela im pomocy do popełnienia tych przestępstw, podlega karze, jako podżegacz lub pomocnik.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr. dla usunięcia wątpliwości, czy podżegacz lub pomocnik przy przestępstwach urzędniczych może odpowiadać wedle art. 26 i 27, skoro sam nie może być sprawcą przestępstwa urzędniczego.

2. Kto. Osoba prywatna lub inny urzędnik.

3. nakłania: Zob. art. 26.

4. udziela pomocy: Zob. art. 27.

5. podlega karze jako podżegacz lub pomocnik przy zastosowaniu przepisów art. 28 do 30.

---

[1]) Orzeczenie to dzieli więc osoby, objęte przepisem art. 292 na dwie kategorje a to:
a) na właściwych urzędników, państwowych lub samorządowych, tudzież b) na osoby, wykonywujące czynności zlecone w zarządzie państwowym lub samorządowym a więc nie posiadające władzy oraz na pracowników (funkcjonarjuszy) instytucyj prawa publicznego. Kategorję b) nazywa to orzeczenie «urzędnikami w znaczeniu pośredniem».

Rozdział XLII.

Przepisy końcowe.

Art. 294.

Wykonanie kodeksu karnego porucza się Ministrowi Sprawiedliwości.

Art. 295.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie równocześnie z przepisami wprowadzającemi kodeks karny i prawo o wykroczeniach — z dniem 1 września 1932 r.

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ
z dnia 11 lipca 1932 r. (Dz. U. Nr. 60, poz. 572).

PRAWO O WYKROCZENIACH.

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i art. 1 lit. a) ustawy z dnia 17 marca 1932 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 165) postanawiam co następuje:

CZĘŚĆ OGÓLNA.

I. Przepisy części ogólnej kk. stosują się do wykroczeń tylko o tyle, o ile to jest wyraźnie przepisane. Takie przepisy znachodzimy:

a) w art. 2 W.

b) w art. 12 § 2 przep. wprow. kk. odnośnie do przestępstw, określonych w art. 624 do 627 rkk.

II. Przepisy części ogólnej prawa o wykroczeniach stosuje się:

1) do wykroczeń, określonych w art. 17 do 63 W.,

2) do wszelkich przestępstw, przekazanych — szczególnemi przepisami — orzecznictwu władz administracyjnych, choćby za nie groziła kara wyższa lub inna, niż określona w art. 1 W. (art. 13 przep. wprow. kk.).

III. Co do przestępstw skarbowych zob. art. 15 § 1 przep. wprow. kk.; co do osób wojskowych zob. art. 16 § tychże przep.

Rozdział I.

Art. 1.

Wykroczeniem jest czyn zagrożony karami zasadniczemi: aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3000 złotych, albo jedną z tych kar.

Pojęcie wykroczenia.

1. Art. nin. określa maksimum kary, przy której czyn stanowić może jeszcze tylko wykroczenie; maksimum to wynosi jednak jeden miesiąc aresztu lub 1000 zł. grzywny, o ile pewien czyn stanowi wykroczenie wedle dotychczasowych przepisów szczególnych utrzymanych w mocy lub wedle zarządzeń na nich opartych — a kara za to wykroczenie nie jest określoną ani w kk., ani w nin. ustawie ani też w odnośnym przepisie szczególnym (art. 8 przep. wprow. kk.).

Wynika stąd, że w wymienionych co dopiero przypadkach, odnośny przepis zawiera zakaz ogólny, tudzież, że należy przedewszystkiem zbadać, czy dany czyn nie podpada obecnie pod ustawę surowszą tj. pod kk. lub pod Prawo o wykroczeniach; dopiero po negatywnym wyniku tego badania orzeka się karę, określoną w art. 8 przep. wprow. kk.

Czyny, zagrożone wyższemi, niż w art. 1 W. określonemi, karami aresztu lub grzywny stanowią występek (art. 12 kk.). Zob. **O. 200/34** przy art. 166.

2. Sprawy o wykroczenia należą do właściwości władz administracyjnych z wyjątkiem niektórych wykroczeń, popełnionych przez osoby wojskowe (zob. art. 16 przep. wprow. kk.).

Właściwemi do rozpoznawania spraw o wykroczenia są powiatowe władze administracji ogólnej; postępowanie unormowane jest rozp. Prez. R. P. z 22 marca 1928 Dz. U. 38 poz. 365 (zob. art. 1 do 3 tegoż rozp.); rozp. to nie dotyczy jednak spraw karno-skarbowych i dyscyplinarnych (art. 4 tegoż rozp.).

3. Jeżeli czyn należał wedle dotychczasowych przepisów do wyłącznego orzecznictwa sądów, to mimo to stanowi on wykroczenie, jeżeli kara zagrożona nie jest wyższą, niż kara w art. 1 W. określona (art. 14 § 1 przep. wprow. kk.), chyba że zachodzi przypadek z art. 14 § 2 przep. wprow. kk.

4. Przy stosowaniu przepisów karnych, utrzymanych w mocy, należy — wedle art. 10 lit. b) przep. wprow. kk. — przy ustalaniu najniższego i najwyższego wymiaru kary stosować przepisy dotychczasowe, niezależnie od granic wskazanych w art. 1, 7 i 8 W.

5. Co do trybu oskarżenia zob. art. 23 przep. wprow. kk. Do wykroczeń wydał Min. Spraw wewn. instrukcję zawartą w Dz. Urzęd. tegoż Min. Nr. 17 z r. 1933.

Art. 2.

Stosowanie części ogólnej kk.

Przepisy art. 1, 2, 3, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 26, 40 § 2, 42 § 3, 54, 55, 56, 57 § 2, 58, 91 kodeksu karnego stosuje się również do wykroczeń. Przez wyrażenie sąd należy rozumieć każdą właściwą władzę karzącą.

1. Wykładnia zdania 1 winna być ścisłą, to znaczy, że do wykroczeń nie wolno stosować przepisów części ogólnej kk., nie wymienionych w temże zdaniu.

Motywy, dla których ustawodawca nie powołał w nin. art. całego szeregu przepisów części ogólnej kk., są różnego rodzaju; i tak:

a) Z natury rzeczy odpadły przepisy, dotyczące zbrodni i występków (art. 12, 13, 57 § 1 i 59 kk.) oraz kar zasadniczych, wymierzanych za zbrodnie i występki (art. 37, 39, 40 § 1 kk.).

b) Ustawodawca nie uważał za stosowne karać wykroczeń, popełnionych zagranicą, choćby skierowane były przeciw interesom Państwa Polskiego lub jego obywateli, bez względu na to, czy wykroczenie popełnił obywatel polski, czy też cudzoziemiec, chyba że pewna szczególna ustawa taką odpowiedzialność przewiduje (art. 3 W.); opuszczono więc art. 4 do 11 kk.

c) Opuszczono dalej przepisy o karach dodatkowych i środkach zabezpieczających (art. 44 do 53 i art. 79 do 85 kk.) oraz kary za recydywę, zawodowość i nawyknienie (art. 60 § 1 i 2 kk.), jako niestosowne i zbyt surowe wobec niezbyt doniosłego, przestępczego charakteru wykroczeń. Kary dodatkowe można więc wymierzać za wykroczenie tylko o tyle, o ile samo Prawo o wykroczeniach kary takie przewiduje tj. co do przepadku **(O. 51/35)**, przewidzianego w art. 21 § 2, 22 § 4, 40 § 2, 50 § 2, 61 § 2, 62 § 3 i 63 § 2 W. oraz co do utraty prawa wykonywania zawodu, przewidzianej w art. 22 § 3, 40 § 2 i 50 § 2 W.

d) Podobnież opuszczono przepisy o warunkowem zawieszeniu wykonania kary (art. 61 do 64 kk.), ponieważ kara aresztu ma charakter wyłącznie koercytywny (zob. uw. II. przed art. 37) a władza karząca może w wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie, zamienić karę aresztu na grzywnę (art. 9 W.). W sprawach o wykroczenia nie jest więc dopuszczalne zawieszenie wykonania kary **(O. 10/34)**.

e) Przepisy o warunkowem zwolnieniu (art. 65 do 68 kk.) nie nadają się dla wykroczeń, skoro warunkowe zwolnienie nastąpić może nie wcześniej, jak po 8 miesiącach a najwyższa kara aresztu wynosi 3 miesiące.

f) Przepisy art. 23 do 25 kk. oraz 27 do 30 kk. o usiłowaniu i pomocnictwie opuszczono, ponieważ niema odpowiedzialności za usiłowanie i pomocnictwo (art. 5 § 2 W.); pozostawiono zaś definicję podżegania, zawartą w art. 26 kk., ponieważ podżeganie do wykroczenia wyjątkowo ulega karze (art. 5 § 1 W.).

g) Inne przepisy ogólnej części kk. zastąpiono szczególnemi, odmiennemi dla wykroczeń przepisami, a mianowicie:

Przepisy art. 31 do 36 kk. o zbiegu czynów i ustaw karnych zastąpiono przepisem art. 14 W.; przepisy art. 40 § 1 i 41 kk. zastąpiono przepisami art. 1 i 7 W.; art. 42 kk. zastąpiono przepisem art. 8 W.; art. 43 kk. zastąpiono przepisem art. 10 W.; wreszcie zastąpiono przepisy o nieletnich (art. 69 do 78) przepisem art. 6 W., zaś przepisy art. 86 do 89 o przedawnieniu zastąpiono przepisami art. 11, 12 i 13 W. a w miejsce przepisu art. 90 kk. o zatarciu skazania wchodzi przepis art. 14 W.

2. Zdanie 2 nin. art. ma uzasadnienie w tem, że sprawy o wykroczenia rozpoznaje zasadniczo władza administracyjna (zob. uw. 2 do art. 1); sprawy te rozpozna wszakże ostatecznie sąd, jeżeli osoba, skazana w post. kar. adm., zażąda skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego (art. 640 kpk.).

Art. 3.

Niema odpowiedzialności za wykroczenie popełnione zagranicą, wyjąwszy przypadki, w których ustawy taką odpowiedzialność przewidują.

Wykroczenia popełnione zagranicą.

Art. 4.

Odpowiedzialność za wykroczenie zachodzi w razie popełnienia go bądź z winy umyślnej, bądź nieumyślnej, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej.

Rodzaje winy.

1. *Sprawca wykroczenia — to nie przestępca w ścisłem znaczeniu tego wyrazu; strona moralna czynu jest tu przeważnie kwestją drugorzędną, na pierwszy plan wysuwa się drobna krzywda społeczna wyrządzona przez drobnego szkodnika, który jest tak samo niebezpieczny przy winie umyślnej, jak i przy nieostrożności lub niedbalstwie. Ponadto przy drobnych przewinieniach tego rodzaju udowodnienie winy umyślnej jest przeważnie bardzo trudne i wymaganie tego udowodnienia częstokroć uniemożliwiałoby represję. Skala sankcyj zaś jest zbyt małą, żeby można różniczkować karę za winę umyślną i nieumyślną. To też należałoby przyjąć zasadę, wyrażoną w art. 4. (Mot. t. V z. 1 str. 23).*

2. Wedle art. 13 kk. sprawca odpowiada za winę nieumyślną tylko wówczas, jeżeli ustawa wyraźnie tak stanowi. Inaczej przy wykroczeniach: tu sprawca odpowiada zasadniczo także za winę nieumyślną, «jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej» tj. jeżeli przepis dany nie wymaga winy umyślnej.

Wina umyślna wymagana jest wyraźnie w art. 19, 20, 23 § 1 i 2, 38 § 2, 45 (w części drugiej), 52 i 59 do 61 W.; w przypadkach art. 20, 45, 52 i 59 W. wymaganym jest nawet wyższy stopień winy umyślnej, a mianowicie szczególne zabarwienie woli przestępnej (tzw. dolus coloratus) tj. złośliwość lub swywola.

W całym szeregu postanowień wina umyślna nie jest wprawdzie wyraźnie wymaganą, ale wynika ona niewątpliwie z brzmienia ustawy; tu należą art. 18, 21, 26, 27, 32, 53, 57, 62 i 63.

3. Zob. art. 14 § 3 przep. wprow. kk.

Art. 5.

Podżeganie.

§ 1. Podżegacz ponosi odpowiedzialność w granicach swego zamiaru, jeżeli wykroczenie zostało dokonane, a sprawca nie miał lat 17, albo nie był zdolny do należytego pojmowania przedsiębranego działania lub kierowania swem postępowaniem, albo pozostawał w stosunku zależności od podżegacza.

Usiłowanie i pomocnictwo.

§ 2. Niema odpowiedzialności za usiłowanie i pomocnictwo.

§ 1.

1. Podżegacz: zob. art. 26 kk.

2. ponosi odpowiedzialność w granicach swego zamiaru: por. art. 28 kk.

3. jeżeli: Podżegacz odpowiada tylko w 3 przypadkach, wyczerpująco w nin. art. wskazanych tj.:

a) jeżeli sprawca nie miał lat 17 (oczywiście w chwili podżegania go); por. art. 69 kk., zob. uw. 3 do art. 158,

b) jeżeli sprawca — liczący ponad 17 lat — nie był zdolny do należytego pojmowania przedsiębranego działania lub kierowania swem postępowaniem; por. art. 17 § 1 i 69 § 1 lit. b) kk. — wreszcie

c) jeżeli sprawca pozostawał w stosunku zależności (por. art. 205 § 1) od podżegacza; rodzaj zależności jest obojętny. Zależność może wynikać ze stosunku rodzinnego, opiekuńczego, wychowawczego, służbowego itp.

Przepis art. 61 W. uznaje podżeganie jako samoistne przestępstwo; jest niem urządzenie gry.

Jakkolwiek samo pomocnictwo do wykroczenia nie ulega karze (art. 5 § 2 W.), to jednak podżeganie do pomocnictwa będzie karalne w przypadkach tu pod a), b) i c) wskazanych, albowiem wedle art. 16 kk., który wedle art. 2 W. stosować należy także do wykroczeń, okoliczności, wpływające na karalność czynu, uwzględnia się tylko co do tej osoby, której dotyczą.

§ 2.

4. *Wykroczenia są to czyny drobne, skierowane przeważnie przeciwko zewnętrznemu porządkowi publicznemu. Szkodliwemi stają się wówczas dopiero, gdy zostały dokonane, gdy porządek publiczny ucierpiał. Samo usiłowanie wykroczenia jest przewinieniem tak drobnem, że nie powinno pociągać za sobą kary, tembardziej, że w ogromnej większości wykroczenia polegają bądź na zaniechaniu, bądź na winie nieumyślnej, a więc o usiłowaniu wogóle nie może być mowy.*

Z tych samych powodów uznano pomocnictwo za bezkarne. (Mot. t. V z. 1 str. 21, 22).

5. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 261/34. Pośredniczenie w zakładach, pozostających w związku z wyścigami konnemi (ustawa z 22/6 1925 Dz. U. poz. 512) stanowi samodzielne przestępstwo, nie zaś pomoc przy ofiarowaniu zakładu, niekaralną ze względu na przepis § 2 art. 5. W.

O. 314/34. Sam tylko udział w zgromadzeniu, zwołanem bez zezwolenia władzy, nie zawiera cech wykroczenia z art. 25 ustawy z 11/3 1932 o zgromadzeniach (Dz. U. 1932, poz. 450), podżeganie zaś do zwołania nielegalnego zgromadzenia ulega karze jedynie w warunkach przewidzianych w § 1 art. 5 W.

Art. 6.

Odpowiedzialność nieletniego.

§ 1. Nie ulega odpowiedzialności za wykroczenie:

a) nieletni do lat 13;

b) nieletni od lat 13 do lat 17, który wykroczenie popełnił bez rozeznania, t. j. nie osiągnąwszy rozwoju umysłowego i moralnego w takim stopniu, by mógł rozpoznać znaczenie czynu i kierować swem postępowaniem.

§ 2. Do tych nieletnich władza karząca stosuje, jako środek wychowawczy, upomnienie oraz oddanie pod dozór odpowiedzialny rodzicom lub innym osobom, mającym pieczę nad nieletnim.

§ 3. Do nieletniego od lat 13 do lat 17, który popełnił wykroczenie z rozeznaniem, władza karząca może również zastosować zamiast kary upomnienie oraz oddanie pod dozór odpowiedzialny, jeżeli nieletni nie popełnił w ciągu ostatniego roku wykroczenia z tych samych pobudek lub tego samego rodzaju.

1. **Nie ulega odpowiedzialności:** por. uw. 1 do art. 69 § 1 kk. § 1.

2. **bez rozeznania:** zob. uw. 4 do art. 69 kk.

3. **upomnienie oraz oddanie pod dozór i t. d.** (zob. uw. 6 do 10 i 12 do art. 69 kk.) — a więc oba te środki stosuje się obok siebie (kumulatywnie), a nie fakultatywnie, jak wedle art. 69 § 2 kk.; przewidziane tamże oddanie pod dozór kuratora lub umieszczenie w zakładzie wychowawczym są niedopuszczalne. Zob. art. 17 W. § 2.

4. **zamiast kary:** o ile tedy nie stosuje się środków wychowawczych, t. j. upomnienia i oddania pod dozór odpowiedzialny, nieletniego spotyka normalna kara, przewidziana za dane wykroczenie, t. j. areszt wzgl. grzywna. § 3.

5. **w ciągu ostatniego roku:** licząc wstecz od dnia popełnienia czynu, będącego przedmiotem osądzenia; jeżeli więc nieletni w ciągu roku popełnił wykroczenie, które nie uległo przedawnieniu (art. 11 § 1 W.), wymierzoną mu będzie kara za oba czyny wedle przepisów art. 14 do 18 post. kar.-adm. (zob. art. 15 W.).

6. **z tych samych pobudek lub tego samego rodzaju:** zob. uw. 3 do art. 60.

Art. 7.

Karę aresztu wymierza się w dniach, tygodniach i miesiącach i co najmniej na przeciąg jednego dnia. Wymiar kary aresztu.

Zob. co do aresztu domowego: art. 5 § 2 przep. wprow. kk. i rozp. Prez. R. P. z 7 lutego 1928 Dz. U. 26, poz. 228 przy art. 40 kk.

2. Ponieważ karę aresztu wedle nin. art. wymierza się w dniach, zaś art. 40 § 1 kk. opuszczono w art. 2 W., przeto kara aresztu trwa najmniej jeden dzień , zaś najdłużej 3 miesiące (art. 1 W.).

3. Co do pracy aresztanta zob. art. 40 § 2 kk., powołany w art. 2 W.

Art. 8.

§ 1. Grzywny nie wymierza się poniżej 1 złotego. Wymiar grzywny.

§ 2. Jeżeli przepis szczególny nie określa wymiaru grzywny lub rodzaju grożącej kary, wymierza się karę grzywny do 200 złotych.

§ 3. Jeżeli wykroczenia, za które grozi wyłącznie kara aresztu, dopuszczono się z chęci zysku, wymierza się dodatkowo grzywnę do 100 złotych.

1. Por. art. 42 § 1 kk. § 1.

2. Przepis ten dotyczy przypadku, jeżeli dany przepis szczególny, zakazując pewnego czynu, ani nie nazywa odnośnego czynu wykroczeniem, ani też nie określa wymiaru grzywny lub rodzaju grożącej kary; jeżeli jednak sprawca naruszył nakaz lub zakaz, zawarty w dotychczasowych przepisach lub zarządzenie na podstawie tychże przepisów wydane, a dany czyn wedle tychże przepisów stanowił wykroczenie, nie zagrożone karą wedle kodeksu karnego, prawa o wy- § 2.

kroczeniach lub przepisu szczególnego, natenczas wchodzi w zastosowanie przepis art. 8 przep. wprow. kk., t. j. kara aresztu do miesiąca lub grzywna do 1000 zł.

Różnica między przepisami art. 8 W. i art. 8 przep. wprow. kk. jest więc następująca:

a) W przypadku art. 8 przep. wprow. kk. dany czyn nazwany jest wykroczeniem, wobec czego mogłaby powstać wątpliwość, czy nie należy wedle art. 1 W. orzec kary aresztu do 3 miesięcy lub do 3000 zł.; tę wątpliwość usuwa przepis art. 8 przep. wprow. kk., postanawiając na ten cel karę aresztu do miesiąca lub grzywnę do 1000 zł. Jeżeli jednak dany przepis pokrywa się z przepisem kk. lub prawa o wykroczeniach, orzeka się i wymierza się karę wedle kk. wzgl. prawa o wykroczeniach.

b) W przypadku art. 8 W. czyn, podlegający osądzeniu, nie jest w danym przepisie szczególnym nazwany wykroczeniem, a przepis dotyczący nie określa wymiaru grzywny ani rodzaju kary; stosuje się więc art. 8 W., t. j. grzywnę do 200 zł., np. dany przepis opiewa: «podlega karze» albo «podlega grzywnie». Jeżeli natomiast dany przepis szczególny opiewa «podlega karze aresztu» (zob. np. art. 294 a) rkk. w dodatku 2), wymierza się karę aresztu wedle art. 7 W., a jeżeli dany przepis przewiduje np. grzywnę w markach polskich, jak to ma miejsce w art. 138 i 139 rkk., wymierza się grzywnę do 200 zł. wedle art. 8 § 2 W.

§ 3. 3. **z chęci zysku:** zob. uw. 5 do art. 54 i por. art. 42 § 2.

4. Grzywny wpływają do Skarbu Państwa, o ile je orzekł sąd w razie skierowania sprawy do sądu; (art. 4 ust. 4 ustawy z 19/2 1929 Dz. U. 38 poz. 135) — a to w regule na cele, wskazane w art. 42 § 3 kk., gdyż przepis ten stosuje się do wykroczeń (art. 2 W.); zob. jednak uwagi do § 3 art. 42 kk.

5. Prawo o wykroczeniach przewiduje obok grzywny także nawiązkę (art. 54 i 55) na rzecz pokrzywdzonego.

6. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 92/34. Żaden z przepisów Prawa o wykroczeniach nie przewiduje możności zejścia przy wymiarze grzywny poniżej granicy, ustalonej ustawowo dla danego wykroczenia. W myśl lit. c) art. 10 przep. wprow. kk. można stosować art. 59 kk. lub art. 9 W. jedynie wówczas, jeżeli dotychczasowe przepisy szczególne, utrzymane w mocy, nie wzbraniały łagodzenia kary.

Art. 9.

Nadzwyczajne złagodzenie kary.

Jeżeli za wykroczenie grozi wyłącznie kara aresztu, można w przypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie zastosować nadzwyczajne łagodzenie kary przez wymierzenie grzywny zamiast aresztu.

Podczas gdy art. 59 kk. przyznaje sądowi prawo nadzwyczajnego złagodzenia kary jedynie w przypadkach, w ustawie wyraźnie wskazanych, to art. 9 W. — jednak tylko co do kary aresztu — nadaje je władzy karzącej (zob. uw. 2 do art. 2) w ogólności, tj. we wszystkich przypadkach, w których to uzna za stosowne; wprawdzie bowiem władza ta ma z tego prawa zrobić użytek jedynie «w przypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie», jednakowoż art. 9 W. żadnych w tym względzie wskazań, warunków i ograniczeń nie zawiera.

Naogół przyjąć wypada, że będą tu decydować momenty w art. 54 kk. wyszczególnione oraz wiek oskarżonego, mniej lub więcej odległy od przełomowego wieku lat 13 wzgl. 17.

Zob. art. 10 lit. c) przep. wprow. kk. i **O. 92/34** przy art. 8.

Art. 10.

Areszt zastępczy

§ 1. W razie nieściągalności grzywny lub w razie gdyby jej ściągnięcie narażało skazanego na ruinę majątkową, karę tę zamienia się na areszt, przyjmując dzień aresztu za równoważnik grzywny od 1 do 50 złotych.

§ 2. Areszt zastępczy nie może trwać krócej niż jeden dzień i dłużej niż najwyższy wymiar kary aresztu przewidzianego za dane wykroczenie, a gdy kara aresztu nie jest przewidziana — dłużej niż 3 miesiące.

§ 3. W razie częściowego uiszczenia kary pieniężnej areszt zastępczy zmniejsza się stosunkowo.

1. Ponieważ w art. 2 nie powołano przepisu art. 43 kk., przeto wykonanie pracy na rachunek grzywny nie ma zastosowania w razie skazania za wykroczenie.

2. Zob. uw. 1, 5, 10 i 11 do art. 43 kk. i art. 7 § 2 przep. wprow. kk.

Art. 11.

Przedawnienie ścigania.

§ 1. Nie można wszcząć postępowania karnego z powodu wykroczenia popełnionego przed rokiem.

Przerwa.

§ 2. Przedawnienie przerywa każdą czynność organu, powołanego do udziału w postępowaniu karnem sądowem lub w postępowaniu karnem administracyjnem.

1. *Przepisy o przedawnieniu są oparte na tych samych zasadach, co analogiczne przepisy kk., i pod tym względem nie wymagają bliższych wyjaśnień. Terminy są krótkie, gdyż kara za wykroczenie ma znaczenie o tyle tylko, o ile jest wymierzona w krótkim czasie: wymierzenie jej po upływie bardzo długiego okresu mija się z celem. (Mot. t. V z. 1 str. 27, 28).*

2. Zob. ogólne uwagi o przedawnieniu, zamieszczone przed art. 86.

3. Por. art. 86 kk. § 1.

4. **każda czynność,** a więc badanie, czy popełniono wykroczenie, kto je popełnił i w jaki sposób; takiemi czynnościami są: badanie podejrzanego, wezwanie go do przesłuchania, tymczasowe jego aresztowanie na podstawie art. 8 post. kar. adm. i art. 165 lit. c) lub d) kpk., badanie pokrzywdzonego, świadka, biegłego, oględziny itp. Dana czynność musi być stwierdzoną, czy to w postaci protokółu, czy też zapisku danego organu; protokół nie wymaga zachowania przepisów art. 233 do 237 kpk., wzgl. art. 257 do 259 kpk. i art. 20 § 1 do 4 przep. wprow. kpk. § 2.

Tak spisane protokóły nie będą wprawdzie protokółami czynności sądowej (zob. art. 230, 236 i 260 kpk., tudzież art. 20 § 5 przep. wprow. kpk.), atoli zarówno te protokóły, jak nawet i zapiski mogą być odczytane na rozprawie sądowej (art. 647 § 2 kpk.).

5. **organu powołanego do udziału w postępowaniu karnem sądowem,** t. j. sędziego śledczego, prokuratora i policji w rozumieniu art. 42 przep. wprow. kpk., nie zaś samej tylko policji państwowej.

6. **lub w postępowaniu karnem administracyjnem;** w postępowaniu tem może wziąć udział każdy organ władzy politycznej. Zob. art. 7 post. kar. adm.

Art. 12.

Przedawnienie orzeczenia.

Nie można wydać orzeczenia skazującego, jeżeli od popełnienia wykroczenia upłynęło lat 3.

1. **Nie można wydać** (przedawnienie wyrokowania wzgl. orzeczenia) nawet w razie przerwy z art. 11 § 2 W.; por. art. 87 kk.

2. **orzeczenia skazującego.** Orzeczeniem jest także wyrok (art. 47 kpk.); władza administracyjna skazuje we formie orzeczenia.

Art. 13.

Przedawnienie wykonania kary.

Nie można wykonać kary, jeżeli od uprawomocnienia się orzeczenia albo od przerwania kary z jakichkolwiek powodów upłynęło lat 3. Przedawnienie kary nie biegnie w okresie jej odroczenia.

1. (zd. 1). Por. art. 89 kk.; prawo o wykroczeniach nie przyjęło instytucji przerwy czyli wstrzymania przedawnienia (art. 88 kk.).

2. (zd. 2). W przeciwieństwie do art. 89 § 2 kk. nie wymieniono tu zawieszenia wykonania kary, gdyż zawieszenie wykonania kary jest niedopuszczalne w sprawach o wykroczenie, skoro w art. 2 W. nie powołano przepisów art. 61 do 64 kk.

3. W czasie przerwy kary przedawnienie nie spoczywa (argumentum a contrario z art. 13 zd. 2).

Art. 14.

Zatarcie skazania.

Orzeczenie skazujące uważa się za niebyłe po upływie lat 3 od wykonania, darowania lub przedawnienia kary.

1. Upływ trzech lat ma więc ten sam skutek, co zatarcie skazania przy zbrodniach i występkach (art. 90 § 4 kk.).

2. Przepis art. 59 rozp. Prez. R. P. o post. kar.-adm. z 22 marca 1928 Dz. U. 38, poz. 365, zakreślający w tym względzie czasokres pięcioletni, został uchylony przepisem art. 1 § 1 przep. wprow. kk.

3. Karty karnej nie sporządza się w sprawach o wykroczenia (§ 2 rozp. Min. Spr. z 25/5 1934 Dz. U. 51 poz. 478; zob. dodatek 4).

Art. 15.

Zbieg przestępstw i ustaw.

Do przypadków zbiegu przestępstw i zbiegu przepisów stosuje się odpowiednie przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu karno-administracyjnem z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 365).

Do zbiegu przestępstw i zbiegu przepisów nie odnoszą się więc postanowienia art. 31 i 36 kk., których też nie powołano w art. 2 W., lecz przepisy art. 13 do 18 post. kar.-adm., które brzmią następująco:

Art. 10. Jeżeli ten sam czyn wykazuje cechy przestępstwa, ulegającego ukaraniu przez władzę administracyjną, a zarazem cechy przestępstwa, ulegającego ukaraniu przez władzę sądową, każda z tych władz orzeka w zakresie swej właściwości. W razie skazania tak w postępowaniu karno-administracyjnem, jak i w postępowaniu sądowem, z pośród orzeczonych kar pozbawienia wolności kara surowsza pochłania mniej surową, inne kary, orzeczone przez obie władze i skutki skazania, wynikające z obu orzeczeń, pozostają obok siebie w mocy. O pochłonię-

ciu kary pozbawienia wolności orzeka sąd okręgowy, przewidziany w art 37 [1]), na wniosek skazanego, prokuratora lub władzy administracyjnej, albo z inicjatywy własnej lub sądu, który wyrokował w postępowaniu sądowem.

Art. 11. W wypadkach przestępstw, popełnionych oddzielnemi czynami, z których jedne ulegają ukaraniu przez władzę administracyjną, drugie przez władzę sądową, każda z tych władz orzeka w zakresie swej właściwości. W razie skazania tak w postępowaniu karno-administracyjnem, jak i w postępowaniu sądowem, nie orzeka się kary łącznej dla kar, wymienionych w każdem z tych postępowań.

Art. 12. W rozumieniu art. 10 i 11 postępowanie karno-administracyjne obejmuje także postępowanie sądowe, wszczęte wskutek żądania przekazania sprawy sądowi według art. 34.

Art. 13. Jeżeli czyn, zagrożony karą, podpada pod kilka przepisów karnych, władza wymierza karę pozbawienia wolności według najsurowszych z tych przepisów, natomiast inne kary według każdego z tych przepisów oddzielnie, tak że skutki skazania następują według każdego z tych przepisów.

Art. 14. W razie jednoczesnego skazania za wykroczenia, popełnione kilku czynami, podpadającemi pod ten sam przepis, władza wymierza karę w granicach tego przepisu, może jednak karę grzywny podwyższyć ponad wymiar najwyższy, przewidziany w ustawie, nie więcej niż o połowę. Podwyższenie wymiaru niema zastosowania do grzywien, określonych w art. 1 ust. 2 [2]).

Art. 15. W razie jednoczesnego skazania za wykroczenia, popełnione kilku czynami, podpadającemi pod różne przepisy karne, władza wymierza karę pozbawienia wolności według najsurowszego z tych przepisów, natomiast inne kary według każdego z tych przepisów oddzielnie; także skutki skazania następują według każdego z tych przepisów.

Art. 16. Przepisy art. 14—15 mają zastosowanie także wówczas, gdy po skazaniu za jedno wykroczenie należy wymierzyć karę za inne, popełnione przed wydaniem orzeczenia co do wykroczenia już osądzonego.

Art. 17. Karę należy wymierzyć w granicach wymiarów, wskazanych w obowiązujących przepisach, a w braku takich wymiarów — w wymiarze do dwustu złotych lub do 7 dni aresztu.

Przy ustalaniu wysokości i rodzaju kary należy uwzględniać wiek, dotychczasowy sposób prowadzenia się, stopień wykształcenia, stosunki majątkowe i zarobkowe oraz względy celowości.

W wypadku skazania nieletniego do lat siedemnastu można zamiast kary, przewidzianej ustawą, udzielić nagany, jeżeli wina i skutki czynu są nieznaczne, a ze względu na okoliczności wymiar nawet najniższej kary uważać należy za zbyt surowy.

Art. 18. Przepisy art. 13—17 mają zastosowanie także w postępowaniu sądowem, wszczętem wskutek żądania przekazania sprawy sądowi według art. 34.

Art. 16.

Przepisy części ogólnej niniejszego prawa stosuje się do wykroczeń, przewidzianych innemi ustawami.

Stosunek do ustaw szczególnych.

1. Zob. art. 7, 10 lit. b) c) e), 11 § 1 przep. wprow. kk.

2. Wobec przepisu nin. art. uchylono wszystkie odmienne przepisy postępowania kar. adm., kolidujące z art. 1 do 15 W.

---

[1]) tj. sąd okręgowy w siedzibie władzy administracyjnej.

[2]) tj. jeżeli wymiar grzywny jest uzależniony od pojedynczych lub wielokrotnej wysokości szkody, wartości przedmiotu, uszczuplonej należności, albo innej jednostki obliczeniowej, przewidzianej ustawą jako podstawa ustalenia wysokości kary.

CZĘŚĆ SZCZEGÓLNA.

Rozdział II.

Wykroczenia przeciwko porządkowi publicznemu.

Podobnie jak w rozdziale XXV kodeksu karnego i z tych samych motywów, zebrano w niniejszym rozdziale cały szereg najrozmaitszych stanów faktycznych.

Art. 17.

Zaniedbanie dozoru nad nieletnim.

Kto przez niewykonywanie swych obowiązków w stosunku do nieletniego, oddanego mu pod dozór odpowiedzialny, dopuszcza do popełnienia przez tego nieletniego przestępstwa,
podlega karze aresztu do miesiąca lub grzywny do 1000 złotych.

1. pod dozór odpowiedzialny: zob. art. 69 § 2 i art. 6 § 2 i 3 W. — w przeciwieństwie do wyrażeń «dozór» (art. 74 § 2 kk.) i «nadzór» (art. 199 i 200 kk.).

2. dopuszcza do popełnienia przestępstwa. Pomiędzy zaniedbaniem nadzoru a popełnieniem przestępstwa musi więc zachodzić związek przyczynowy (zob. uw. 6 do art. 15 kk.) o tyle, że należyte wykonywanie dozoru byłoby zapobiegło popełnieniu przestępstwa (tak też mot. do **O. 78/35).** Zaniedbaniem dozoru będzie np. tolerowanie włóczenia się nieletniego, oddanego pod dozór, po nocach, po szynkach, w towarzystwie niebezpiecznych lub podejrzanych osobników, niewykonywanie dozoru nad uczęszczaniem nieletniego do szkoły, do majstra, u którego pracuje i t. p.

Wykonujący dozór może we wszystkich tych przypadkach wpływać na nieletniego przez perswazje, pouczanie, zalecenia i t. p., atoli wobec braku środków przymusowych dla poddania nieletniego udzielonym wskazówkom, odpowiedzialność wykonującego nadzór ograniczy się w praktyce tu do odpowiedzialności za zaniedbanie udzielenia wskazówek, upomnień i t. d.

Jedynie odnośnie nieletnich między 13 a 17 rokiem życia, którzy z rozeznaniem popełnili przestępstwo (art. 70 kk.) wykonywujący dozór odpowie wedle art. 17 W., jeżeli nie zgłosi w sądzie wniosku o umieszczenie nieletniego w zakładzie poprawczym (art. 73 § 3 kk.).

Przestępstwem są w dziedzinie nin. art. zarówno zbrodnia i występek (art. 12 kk.), jak i wykroczenie (art. 1 W.).

3. Władza karząca (art. 2 zd. 2) stwierdzi:

a) że nieletni, oddany pod dozór, popełnił przestępstwo,
b) że oskarżonemu poruczono dozór nad nim,
c) że oskarżony nie wykonał swych obowiązków i
d) że przez niewykonanie swych obowiązków dopuścił do popełnienia przestępstwa przez nieletniego, oddanego mu w dozór.

Odnośnie do punktu c) władza karząca — poza przypadkiem, w uw. 2 wspomnianym — będzie w trudnem położeniu i ograniczyć się będzie musiała do stwierdzenia, czy oskarżony nieletniego pouczał i t. p.

Łatwiejszem będzie położenie władzy karzącej, jeżeli oskarżony czynnem działaniem spowodował dopuszczenie się przestępstwa, np. wziął go do szynku i pił z nim, sam wprowadził nieletniego w styczność z podejrzanemi osobnikami i t. p.

4. Wina osoby wykonywującej dozór odpowiedzialny może być umyślną lub nieumyślną (art. 4 W.).

5. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 78/35. Niewykonanie obowiązków w stosunku do nieletniego ze strony sprawującego nad nim odpowiedzialny dozór wedle § 2 art. 69 i mające w skutku dopuszczenie do popełnienia przez tegoż nieletniego przestępstwa, odpowiada pojęciu zaniedbania środków wychowawczych i pociąga za sobą odpowiedzialność z art. 17 W.

Art. 18.

Niechęć lub lekceważenie dla Państwa.

Kto w miejscu publicznem demonstracyjnie okazuje niechęć lub lekceważenie dla Państwa polskiego lub instytucyj państwowych, podlega, jeżeli za czyn nie grozi kara surowsza, karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych.

1. w miejscu publicznem, t. j. dostępnem większej ilości nieokreślonych bliżej osób (zob. uw. 2 do art. 152).

2. demonstracyjnie, a więc umyślnie (art. 4 W.), ujawniając swoją niechęć wobec osób trzecich.

3. okazuje: w jakikolwiek sposób, czynem, słowem, wizerunkiem, gestem.

4. niechęć lub lekceważenie. Pojęcia te należy odróżnić od lżenia i wyszydzania Narodu lub Państwa Polskiego z art. 152 kk. oraz od znieważenia władzy z art. 127 kk. (tak też mot. do **O. 139/33,** o których mowa w art. 152).

5. dla Państwa Polskiego. Tu podpadną np. wyrażenia: «nie warto mieszkać w Polsce, hańba Polsce, lub nie warto służyć Polsce» i t. p.

6. dla instytucyj państwowych, t. j. dla władz lub urzędów i t. d., o ile dane działanie nie zawiera cech występku z art. 127 lub 128. Tu np. należą wyrażenia: urzędy polskie nic nie robią, starostwo w N. nie zasługuje na szacunek i t. p.

7. Przestępstwo to popełnić można tylko umyślnie (art. 4 W. i 14 § 1 kk.).

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 139/33. Istotną cechę działania z art. 18 stanowi demonstracyjne okazywanie niechęci lub lekceważenia w miejscu publicznem, a więc dostępnem dla większej ilości osób bliżej nieokreślonych; działanie dokonane w domach prywatnych nie podpada pod art. 18 W.

O. 29/34. Udział w pochodzie, którego uczestnicy śpiewają pieśni, wyrażające niechęć lub lekceważenie dla Państwa Polskiego, może podpaść pod art. 18.

O. 130/34. Uroczystości z okazji imienin Marszałka Polski mają charakter i są uroczystościami państwowemi, zaczem działanie, będące wyrazem ich zlekceważenia jest demonstracją niechęci i zlekceważenia w stosunku do Państwa.

O. 156/34. Odprawienie specjalnej żałobnej mszy świętej w dniu święta narodowego (np. w dniu 11 listopada, jako dniu święta odzyskania niepodległości) może stanowić demonstracyjne okazanie w miejscu publicznem niechęci i lekceważenia dla Państwa Polskiego.

O. 264/34 (pkt. 3). Noszenie oznaki zakazanej przez władzę organizacji («mieczyka Chrobrego» rozwiązanej organizacji Obozu Wielkiej Polski) może wśród odpowiednich okoliczności podpadać pod art. 18 W.

O. 15/5 1933 Nr. 2 K. 253/33. Oddawanie czci zmarłym, które przekracza ramy aktu religijnego i nabiera cech wrogiej względem Państwa Polskiego demonstracji, wyczerpuje istotę czynu z art. 18 W.

S. N. 3 K. 223/34. Okazywanie niechęci lub lekceważenia jest demonstracyjne, jeśli rzuca się ono w oczy każdemu i nie pozostawia wątpliwości co do intencji sprawcy; obojętne jest, jak ustosunkowały się do tego osoby obecne przytem.

O. 20/34 (pkt. 6). Zamiar poniżenia władzy może przejawić się także w ostentacyjnem przedarciu wystawionego przez nią dokumentu.

O. 42/34 zob. w uw. 5 do art. 28.

Art. 19.

U szkodzenie ogłoszeń władz.

Kto umyślnie uszkadza lub usuwa ogłoszenie, wystawione publicznie przez władzę, urząd państwowy lub samorządowy, albo w inny sposób uniemożliwia zapoznanie się z takiem ogłoszeniem.

podlega karze aresztu do miesiąca lub grzywny do 1000 złotych.

1. umyślnie: zob. art. 14 § 1 kk. i art. 4 W.

2. uszkadza: a także całkiem niszczy w jakikolwiek sposób.

3. usuwa, t. j. zabiera, zdziera i t. d. Wyliczenie to jest przykładowe, jak to wynika z dalszych słów: «albo w inny sposób».

4. wystawione publicznie: zob. uw. 12 do art. 153.

5. przez władzę, urząd: (zob. uw. przed art. 125), nie zaś przez osoby prywatne (zob. art. 60 W.).

6. albo uniemożliwia zapoznanie się np. zasmarowywuje farbą, odwraca znaki i drogowskazy.

Art. 20.

Wprowadzenie władzy w błąd.

Kto ze złośliwości lub swawoli wprowadza w błąd władzę, urząd, albo instytucję użyteczności publicznej, udaremniając ich czynności, albo wywołując niepotrzebną czynność z ich strony,

podlega karze aresztu do miesiąca lub grzywny do 1000 złotych.

1. ze złośliwości lub swawoli: zob. uw. 10 do art. 14 kk. Złośliwość i swawola są tzw. pojęciami normatywnemi (zob. uw. 10 do art. 171).

2. wprowadza w błąd: zob. uw. 7 do art. 264.

3. władzę lub urząd: zob. uw. przed art. 125.

4. instytucję użyteczności publicznej: zob. art. 223.

5. udaremniając ich czynności: t. j. uniemożliwiając je.

6. wywołując niepotrzebną czynność np. alarmując, że się pali, że rury doprowadzające wodę są zatkane i t. d.

7. Jestto przestępstwo umyślne (art. 4 W. i art. 14 § 1 kk.), które odróżnić należy od przestępstw z art. 140, 143, 144, 146, 147 i 193 kk. oraz z art. 23 W.

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 39/34. Wydanie czasopisma z białemi plamami celem wywołania błędnego mniemania o nałożeniu konfiskaty na artykuł, skutkiem czego nastąpiło wykonanie błędnych czynności przez prokuraturę, może stanowić wykr. z art. 20.

O. 232/34. (pkt. 1). Z porównania art. 20 i 23 W. wynika, iż «złośliwości i swawoli», aczkolwiek zawarunkowanych w sensie art. 2 i 4 pr. o wykrocz. i art. 14 kk. istnieniem umyślności, z tą utożsamiać nie można; pojęcia te odnoszą się tylko do tej części przepisu, do której według związku wyrazów ustawodawca wyraźnie je skierował. (pkt. 2). Według art. 20 W. «złośliwość i swawola» dotyczą działania, polegającego na wprowadzeniu w błąd, niekoniecznie zaś dalszych konsekwencyj stanu psychicznego sprawcy, w tym przepisie określonych (udaremnienie czynności itp., choć muszą one być następstwem złośliwego lub swawolnego wprowadzenia w błąd), co do których wystarczy wina nieumyślna (art. 4 pr. o wykrocz.) lub nieostrożność (art. 14 § 2 kk.). (pkt. 3). Dla złośliwości charakterystyczną jest nietylko wola (zamiar) spełnienia w poszczególnym wypadku tego, co

jako przedmiotowe działanie karalne określa definicja przestępstwa, lecz istnienie podstawowej dyspozycji woli skierowanej ku wyrządzeniu zła pewnej kategorji, przy swawoli zaś poza zamiarem ujawnia się przedewszystkiem stan psychiczny w tem, że sprawca z nadmiernej, lekkomyślnej chęci czynu, przedsiębranego ku swemu zadowoleniu, pomija czy lekceważy sobie charakter jego bezprawności.

O. 124/35. Słowa «ze złośliwości lub swawoli» oznaczają, że należy brać pod uwagę pobudkę czynu, jego podłoże psychiczne, nie zaś osobę, przeciw której owa złośliwość lub swawola były skierowane. Sprawca, wprowadzając w błąd władzę, urząd lub instytucję użyteczności publicznej, nie może uniknąć odpowiedzialności, zasłaniając się tem, że chciał przez to dokuczyć nie im, lecz osobie prywatnej.

Art. 21.

§ 1. Kto publicznie urządza składki na uiszczenie grzywny przez skazanego, Składki na uiszczenie grzywny.

podlega karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych.

§ 2. Zebrane składki podlegają przepadkowi.

1. publicznie: zob. uw. 3 do art. 152. § 1.

2. urządza składki: tj. sam zbiera lub powoduje zbiórkę przez inne osoby. Ponieważ grzywnę uiszcza się w gotówce i to w złotych, przeto w regule składką będą monety polskie; niemniej jednak podpadnie pod art. 21 zbiórka pieniędzy obcych lub przedmiotów wartości materjalnej celem ich wymiany na złote.

Kto sam uiszcza grzywnę za skazanego, nie podlega karze z art. 21 W.; natomiast zbieranie publiczne na ten cel składek, jest w myśl tegoż art. karalne.

Zbierający składki musi mieć zamiar użycia ich na uiszczenie grzywny za skazanego.

Karalnem jest już samo urządzanie składki, choćby ono nie odniosło skutku i nikt żadnej składki nie dał.

3. na uiszczenie grzywny przez skazanego. Skazany winien odczuć osobiście skutki popełnienia przestępstwa na swojej osobie względnie na swojem mieniu, ażeby doznać podniety do oparcia się zakusom przestępnym w przyszłości. Z tego powodu art. 148 kk. karze odcierpienie kary za skazanego, zaś art. 21 W. urządzanie składek na uiszczenie grzywny za niego. Ponadto ujawnienie celu składki wobec dających ją może wywrzeć wpływ demoralizujący na tychże ostatnich, mieszcząc w sobie pochwalenie lub aprobatę czynu popełnionego przez danego przestępcę (zob. art. 154 kk.). Oczywiście, że kto przy sposobności zbiórki publicznie pochwala czyn skazanego, ulega karze z art. 154 kk.

Zbieranie składek na korzyść skazanego, jednakowoż na inny cel a nie na uiszczenie grzywny, nie podpada pod art. 21 W.

Obojętnem jest, czy grzywnę orzeczono samoistnie, czy też obok kary pozbawienia wolności, tudzież czy orzekł ją sąd, czy inna władza.

4. przez skazanego: za jakiekolwiek przestępstwo.

5. Jakkolwiek w art. 2 W. nie powołano przepisu art. 50 kk., to jednak przepadek ma charakter kary dodatkowej. § 2.

Art. 22.

§ 1. Kto bez właściwego zamówienia wyrabia pieczęć władzy, urzędu państwowego lub samorządowego, albo innej instytucji prawa publicznego, bądź też pieczęcie takie wydaje osobie nieupoważnionej do odbioru, Wyrób pieczęci urzędowych.

podlega karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto bezprawnie posiada, zamawia lub nabywa taką pieczęć.

§ 3. W razie powtórzenia wykroczenia w ciągu 3 lat od ostatniego ukarania stosownie do niniejszego artykułu, można zabronić wyrobu i sprzedaży pieczęci, określonych w § 1, na czas od 2 do 5 lat.

§ 4. Pieczęć podlega przepadkowi.

§ 1. **1. bez właściwego zamówienia** tj. bez zamówienia, pochodzącego od tej władzy, urzędu lub instytucji prawa publicznego, dla której dana pieczęć ma służyć lub od władzy przełożonej nad tąż władzą, urzędem lub instytucją.

Przepisy o pieczęciach zawiera rozp. Prez. R. P. z 13 grudnia 1927 Dz. U. 115 poz. 980 o godłach i barwach państwowych oraz o znakach, chorągwiach i pieczęciach — tudzież rozp. Prez. R. P. z 20 czerwca 1928 Dz. U. 65 poz. 593 o pieczęciach urzędowych; wyrób pieczęci z orłem państwowym zastrzega się wyłącznie mennicy państwowej; wyjątek od tej zasady może ustanowić rozporządzenie Prez. R. P. (art. 20 rozp. Prez. R. P. z 13 grudnia 1927 Dz. U. 115 poz. 980).

Zob. art. 5 § 2 pkt. 5 przep. wprow. kk.

2. władzy, urzędu. Zob. uw. przed art. 125.

3. innej instytucji prawa publicznego, a więc nie będącej ani władzą, ani urzędem, atoli powołanej z mocy ustawy do załatwiania spraw, dotyczących interesu publicznego np. ubezpieczalnie społeczne, izby przemysłowo-handlowe, rolnicze, notarjalne, adwokackie, lekarskie, inżynierskie itp.

4. wydaje osobie nieuprawnionej do odbioru. Przestępstwo to popełnia:

a) kto pieczęć wyrobioną przez siebie na zamówienie właściwej władzy tudzież

b) kto pieczęć taką, znajdującą się prawnie (por. § 2 nin. art.) w jego posiadaniu,

wydaje osobie nieuprawnionej do odbioru; wynika stąd, że wyrabiający lub posiadający (prawnie) pieczęć może ją wydać osobie trzeciej jedynie za sprawdzeniem prawa tejże osoby do odbioru pieczęci; niedbalstwo lub nieostrożność w tym względzie podpadają pod art. 22 W. (art. 4 W.).

Wyrobienie pieczęci w celu sfałszowania dokumentu jest podrobieniem pieczęci i podlega karze z art. 188.

§ 2. **5. bezprawnie posiada, zamawia lub nabywa.** Słowo «bezprawnie» odnosi się do wszystkich, wymienionych właśnie trzech przypadków; przepis § 2 ma na celu zapobieżenie nadużyciu pieczęci.

Co do pojęcia «nabywa» zob. uw. 4 do art. 160; usiłowanie nabycia nie stanowi wykroczenia (art. 5 § 2 W.).

§ 3. **6. w ciągu 3 lat:** termin krótszy, niż w przypadku art. 60 § 1 kk., albowiem w art. 60 kk. chodzi o powtórzenie cięższego i dotkliwiej karanego przestępstwa tj. zbrodni lub występku.

7. od ostatniego ukarania tj. od prawomocności orzeczenia skazującego za wykr. z art. 22 W.; nie zaś od wykonania poprzedniego orzeczenia skazującego, jak w przypadku § 1 art. 60 kk. Wobec tego trzechletni czasokres, w którym można stosować przepis § 3 art. 22 W., będzie wprawdzie obliczonym od wcześniejszego terminu i prędzej upłynie, ale stosowanie tegoż przepisu będzie niezawisłem od kwestji, czy poprzednie orzeczenie skazujące zostało wykonanem.

8. stosownie do niniejszego artykułu. Ustawa uznaje tu jedynie tzw. recydywę właściwą (zob. uw. 3 do art. 60); skazanie poprzednie z art. 188 kk. a więc tzw. recydywa grupowa jest tu bez znaczenia, podobnie jak kwestja identyczności pobudek działania, która odgrywa rolę przypadku art. 60 kk. Powrót do przestępstwa z art. 22 nie uprawnia sędziego do podwyższenia kary ponad ustawowe maksimum, jak w przypadku art. 60; chodzi tu tylko o zakaz wyrobu i sprzedaży pieczęci, a więc o karę dodatkową, nie zaś o wymiar kary zasadniczej.

Fakt powrotu do przestępstwa sąd (art. 2 zd. 2 W.) uwzględni więc jedynie w ramach kary, określonej w § 1 art. 22.

9. można: Stosowanie art. 22 § 3 wogóle i trwanie zakazu wyrobu i sprzedaży pieczęci zależy więc od uznania władzy karzącej (zob. zd. 2 art. 2 W.).

10. zabronić wyrobu i sprzedaży pieczęci. Jakkolwiek art. 2 W. nie powołuje przepisu art. 48 kk., to jednak zakaz ten jest rodzajem kary dodatkowej. Zakaz ten pozbawia skazanego możności wykonywania zawodu w całości lub części w miarę tego, czy wyrób lub sprzedaż pieczęci były wyłącznem, czy też częściowem zatrudnieniem skazanego.

11. Por. uw. 5 do art. 21 W. § 4.

Art. 23.

Dowody tożsamości, obywatelstwa etc.

§ 1. Kto umyślnie wprowadza w błąd władzę lub urząd:
a) co do tożsamości własnej lub innej osoby;
b) co do swego obywatelstwa, zawodu lub miejsca zamieszkania,
podlega karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto wzbrania się uprawnionej do tego władzy lub urzędowi udzielić wiadomości lub dokumentów co do okoliczności, wymienionych w § 1.

1. umyślnie. Zob. art. 4 W. i **O. 222/34** przy art. 20 W. § 1.

2. wprowadza w błąd: jakimkolwiek sposobem, bezpośrednio lub pośrednio (np. karta meldunkowa, wręczona dozorcy domu a przeznaczona dla policji, urzędu gminnego itd.), przez kłamliwe twierdzenie lub zatajenie a tem bardziej przez fałszywe upozorowanie kłamliwego swego twierdzenia. Pod art. 23 podpadnie więc zarówno fałszywe podanie swego lub innej osoby (np. towarzysza, towarzyszki podróży) imienia lub nazwiska, jak zatajenie przepisanego przy meldowaniu się obywatelstwa zagranicznego itp.

Szczególne przepisy co do obowiązku wylegitymowania się zawierają art. 17 i 24 rozp. Prez. z 16/3 1928 Dz. U. 32 poz. 309 o ewidencji i kontroli ruchu ludności oraz ust. 1 art. 75 rozp. Prez. R. P. z 3/12 1927 Dz. U. 110 poz. 934 o prawie łowieckiem. Posiadanie dowodu osobistego jest prawem obywatela (§ 1 rozp. Min. Spr. Wewn. o dowodach osobistych z 29/11 1928 Dz. U. poz. 898), nie zaś jego obowiązkiem (mot. do **O. 106/31**).

3. władzę lub urząd (zob. uw. przed art. 125) nie zaś osobę prywatną; wprowadzenie w błąd osoby prywatnej w celu wyrządzenia jej szkody może podpaść pod art. 264 kk.

Podejrzanemu lub oskarżonemu wolno odmówić wyjaśnień co do swej osoby lub co do zarzuconego mu czynu (art. 79 i 81 kpk.), ale nie wolno mu władzy wprowadzać w błąd (por. uw. 2 do art. 144).

4. Przepis § 2 nie ma zastosowania do podejrzanego lub oskarżonego (zob. powyż uw. 3). § 2.

5. Por. art. 127, 191, 195 i 196 kk. oraz art. 20, 24 i 26 W. § 1 i 2.

Art. 24.

Księgi stanu cywilnego.

Kto, będąc powołany do prowadzenia ksiąg stanu cywilnego, nie uczyni w nich wzmianki o okoliczności, która powinna być zapisana, albo uczyni to w sposób niezgodny z rzeczywistością lub nie we właściwym czasie,

podlega, jeżeli za czyn nie grozi kara surowsza, karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

1. Art. 24 i 25 W. mają na celu prowadzenie ksiąg stanu cywilnego w takim sposobie, by każdej chwili dawały obraz jasny, zupełny i prawdziwy odnośnych stosunków prawnych i faktycznych. Stan taki może wówczas tylko być osiągnięty, jeśli ludność we właściwym czasie (określonym w ustawie lub rozporządzeniu władzy lub wynikającym z zachodzących okoliczności) zawiadomi o odnośnych okolicznościach powołanego do prowadzenia ksiąg stanu cywilnego (art. 25 W.) a tenże ostatni okoliczności te we właściwym czasie w księgach tych uwidoczni (art. 24 W.).

Art. 24 i 25 W. popełnione być mogą z winy nieumyślnej (art. 14 § 2 kk. i art. 4 W.).

2. **powołany do prowadzenia ksiąg stanu cywilnego** (księgi urodzeń, małżeństw, chrztu, śmierci) z mocy ustaw cywilnych lub administracyjnych.

3. **nie uczyni wzmianki** (choćby nieumyślnie: art. 4 W.). Art. 24 zna trzy formy popełnienia danego wykroczenia, a to:

a) zaniechanie zapisania okoliczności, której zapisanie jest przepisane w ustawach cywilnych lub administracyjnych,

b) spóźnione zapisanie takiejże okoliczności czyli przekroczenie ustawowego terminu do jej zapisania zakreślonego, wreszcie

c) niezgodne z rzeczywistością zapisanie takiejże okoliczności.

Jeżeli czyn pod c), dokonany umyślnie, spowodował bezprawnie zmianę stanu cywilnego, sprawca odpowie wedle art. 195; jeżeli w przypadkach pod a) i b) sprawca wystawił poświadczenie wedle stanu księgi stanu cywilnego, mimo iż znaną mu była konieczność i obowiązek sprostowania danego wpisu, odpowie on wedle art. 192; co do urzędnika zob. art. 287.

4. **która powinna być zapisana** wedle ustaw cywilnych i administracyjnych. Tu należą urodziny, chrzest, śmierć, małżeństwo, adopcja, legitymacja per subsequens matrimonium itp.

Art. 25.

Niezawiadomienie urzędu stanu cywilnego o zmianach.

Kto nie dopełni obowiązku zawiadomienia właściwego urzędu o okoliczności, która powinna być zapisana do ksiąg stanu cywilnego, albo obowiązek ten spełni nie we właściwym czasie, podlega karze grzywny do 500 złotych.

1. **Kto** tj. osoba, która wedle ustaw cywilnych lub administracyjnych ma obowiązek zawiadomienia właściwego urzędu (prowadzącego księgi stanu). Zob. uw. 1 do art. 24.

2. **nie dopełni itd.** Mamy tu dwie postacie czynu karalnego a to: a) zaniechanie zawiadomienia i b) spóźnione zawiadomienie.

3. **okoliczności, która powinna być zapisana do ksiąg stanu cywilnego.** Zob. uw. 3 do art. 24.

Art. 26.

Przywłaszczenie stanowiska, tytułu, oznak lub stroju.

Kto przywłaszcza sobie stanowisko lub tytuł albo publicznie nosi odznaczenie, oznakę lub strój, do których nie ma prawa, podlega karze aresztu do miesiąca lub grzywny do 1000 złotych.

1. Przepis ten zawiera dwa stany faktyczne a to:

a) przywłaszczenie sobie stanowiska lub tytułu,

b) publiczne a bezprawne noszenie odznaczenia, oznaki lub stroju.

Jeżeli sprawca łączy ze swem działaniem dalsze cele, czyn jego może podpaść pod art. 136, 264 itp.

2. **przywłaszcza sobie:** zob. uw. 1 i 2 do art. 136.

Przywłaszczenie winno się ujawnić nazewnątrz a więc przy przedstawieniu się władzy lub urzędom albo i osobom prywatnym, a to przez zamieszczenie nieposiadanego tytułu lub stanowiska w ogłoszeniach, reklamach, biletach wizytowych komuś udzielonych, w listach lub innych pismach itp.

Przywłaszczenie zachodzi zarówno wówczas, gdy ktoś nigdy nie posiadał danego stanowiska lub tytułu, jak i wówczas, gdy ktoś dane stanowisko lub tytuł wprawdzie kiedyś posiadał, ale następnie je utracił np. wskutek przejścia na emeryturę, pozbawienia wyrokiem karnym itp. Por. słowa: «nie ma prawa» w dalszym ciągu nin. art. użyte.

3. stanowisko lub tytuł: stanowisko adwokata, lekarza, mierniczego itp.; przywłaszczenie sobie funkcyj urzędowych podpada pod art. 136. Wykonywanie zawodu, którego tytuł sprawca sobie przywłaszczył, podpada pod art. 27 W. i karane będzie, jako zbieg przestępstw wedle art. 15 W.

4. publicznie: zob. uw. 3 do art. 152.

5. odznaczenie: ordery wszelkiego rodzaju, krajowe i zagraniczne.

6. oznaki: zaszczytne jakiegokolwiek rodzaju. Zob. dekret Prez. R. P. z 2/10 1935 Dz. U. 72 poz. 455 o odznakach i mundurach.

7. strój: urzędniczy, wojskowy, osoby duchownej katolickiej itp.

8. Zob. art. 5 § 1 pkt. 5 i 11 przep. wprow. kk., któremi zniesiono szczególne przepisy o karaniu za przywłaszczenie sobie tytułu inżyniera i mierniczego górniczego.

9. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 106/33. Pod art. 26 podpada noszenie oznaki, zakazanej drogą wydania normy prawnej należycie ogłoszonej. Tem tłumaczy się ogłaszanie w Dzienniku Ustaw wzorów wszystkich urzędowych mundurów, oznak, strojów itp.

O. 403/31: zob. przy art. 264.

O. 86/32. Na podstawie przepisów prawa kanonicznego tudzież z mocy art. IV konkordatu, zawartego między Stolicą Apostolską a Rzplitą Polską (Dz. U. poz. 501/25) prawo noszenia sukni duchownych rzymsko-katolickich jest wyłącznym przywilejem duchowieństwa rzymsko-katolickiego. Noszenie takiej sukni (sutanny) przez osobę, nie będącą księdzem rzym.-kat. (np. przez duchownego sekty Hodurowców) stanowi przestępstwo.

O. 164/32. Noszenie munduru lub jego części bez zezwolenia władzy admin. jest zakazane wedle rozp. Min. Spr. Wewn. z 26/2 1917 poz. 79 Dz. U. austr., bez względu na to, czy odpowiadają krojem mundurowi wojskowemu lub jego częściom, czy też nie, albowiem w § 1, 2, 3 i 10 cyt. rozp. mowa o mundurach wojskowych i innych mundurach.

O. 21/34. Używanie tytułu starszy przodownik Policji województwa śląskiego, bez zaznaczenia w sposób właściwy, że stanowisko to oskarżony piastował poprzednio, obecnie zaś go nie zajmuje, stanowi wykroczenie z art. 26.

O. 193/35 (pkt. 4). Z art. 17 ust. 1 ustawy z 28/3 1933 (Dz. U. poz. 269) wynika, że prawo używania tytułu obrońcy procesowego przysługuje osobom, którym Ministerstwo Sprawiedliwości zgodnie z ust. 4 § 157 upc. niem. z r. 1877 nadało prawo występowania na rozprawach sądowych, zaczem tytuł ten nie przysługuje osobom prowadzącym cudze sprawy na podstawie § 35 niem. ust. przemysłowej z roku 1900.

Art. 27.

Kto trudni się zawodem, nie posiadając wymaganych do tego uprawnień lub wbrew szczególnemu zakazowi władzy, albo przekracza swe uprawnienia zawodowe, Bezprawne wykonywanie zawodu.

podlega, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

1. Art. 27 obejmuje 3 stany faktyczne a to:

a) wykonywanie zawodu bez uprawnienia,

b) wykonywanie zawodu wbrew szczególnemu zakazowi władzy — wreszcie

c) przekroczenie uprawnień zawodowych.

2. **trudni się zawodem,** jakimkolwiek, zarówno naukowym, jak i innym (przemysłem, rękodziełem, handlem), jeśli nie posiada wymaganego ad hoc uprawnienia lub trudni się danym zawodem wbrew szczególnemu zakazowi władzy.

W pojęciu «trudnienia się zawodem» mieści się powtarzanie czynności zawodowych, niekoniecznie jednak przez czas dłuższy np. ktoś bezprawnie wykonywa praktykę lekarską i zostaje przychwyconym po dwóch lub trzech zabiegach lekarskich. Pojedynczy wypadek nie podpada pod art. 27 (mot. do **O. 188/34).**

Jakkolwiek w regule trudnienie się zawodem następuje w celach zarobkowych a więc odpłatnie, to jednak pobieranie przez sprawcę wynagrodzenia nie należy do wymogów z art. 27 W.; ustawa ma tu na uwadze interes publiczny a nie okoliczność, czy sprawca ciągnie korzyści z odnośnych swych czynności, których wykonywanie może zresztą nastąpić poprawnie i zgodnie z wymaganiami nauki, sztuki itd. Jeżeli z powodu nieumiejętnego wykonywania zawodu wynika szkoda na życiu lub zdrowiu, sprawca odpowie za to odrębnie (art. 31 kk.).

3. **nie posiadając wymaganych do tego uprawnień** a więc bez odpowiednich studjów, praktyki, dyplomu, świadectwa uzdolnienia, koncesji odnośnej władzy itd.

4. **wbrew szczególnemu zakazowi władzy.** Zakaz ten musi opierać się na przepisie ustawy i być wydanym przez władzę do tego uprawnioną.

5. **przekracza swe uprawnienia zawodowe** np. akuszerka, dentysta, właściciel biura podań, właściciel kantoru wymiany, makler giełdowy itp.

6. Przepis art. 27 stanowi legem generalem; nie stosuje się go, jeśli szczególny przepis ustawy przewiduje inną karę. Zob. np. art. 7 do 14 ustawy z 28/3 1933 Dz. U. 31 poz. 269 o biurach pisania podań.

7. **Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.**

O. 160/32. Tolerowanie bezprawnego leczenia przez administrację skarbową z powodu opłacenia przez oskarżonego patentu nie wystarcza do uchylenia karalności wedle § 59 kk. ziem. zach.

O. 58/34. Pod art. 27 podpada także wędrowne nauczanie dzieci w wieku szkolnym, o ile jest instrukcją zakazane.

O. 134/34. Wykonywanie zawodu bez wymaganej prawem koncesji narusza porządek i ulega karze z art. 27, jako wykonywanie go bez posiadania wymaganych uprawnień. Pojęcie «uprawnień» nie jest ograniczone do posiadania kwalifikacyj naukowych lub praktycznej znajomości rzeczy, nabywanej w drodze przepisanej. Dotyczy ono również koncesji tam, gdzie jej otrzymanie dla działalności zawodowej ustanowione zostało przez prawo.

O. 188/34 (pkt. 1). Dla skazania z art. 27 sąd winien ustalić, że zakaz został wydany przez władzę uprawnioną z mocy ustawy do wydawania tego rodzaju zakazów, że został oparty na przepisie ustawy, uprawniającym in concreto do zakazywania zajmywania się dawnym zawodem i że był oskarżonemu należycie ogłoszony przed popełnieniem przezeń wykr. z art. 27. (pkt. 2). W wypadkach uzależnienia wykonywania zawodu od spełnienia warunków, przewidzianych w odnośnych przepisach ustawowych, zawierających sankcje karne, do sprawcy nie należy stosować art. 27, lecz sankcje przewidziane w odnośnych przepisach, normujących wykonanie danego zawodu.

O. 285/34. Dosłownie jak O. 188/34 pkt. 1.

O. 340/35. Zawodu rytualnego rzezaka niema; jest tylko zawód rzezaka, polegający na uboju bydła i ptactwa. Dokonywanie zatem uboju przez rzezaka upoważnionego przez rabina uznanej przez Państwo gminy żydowskiej nie stanowi wykr. z art. 27.

O. 112/35 (pkt. 1). Z porównania obu ustępów art. 10 rozp. Prez. R. P. z 25/9 1932 o wykonywaniu praktyki lekarskiej (Dz. U. 1932 poz. 712) wynika, że przepis ten odnosi się tylko do osób, uprawnionych do wykonywania praktyki lekarskiej w rozumieniu art. 1 i 3 tegoż rozp. (pkt. 2). Pobieranie zapłaty za leczenie przez nieuprawnionego do wykonywania praktyki lekarskiej nie jest warunkiem ustawowej istoty wykroczenia z art. 3 rzeczonego rozp.

O. 155/35. Dla bytu przestępstwa z art. 27 W. wystarcza jakiekolwiek działanie sprawcy, wyraźnie sprzeczne z sformułowanym w art. 27 zakazem, niezależnie od faktycznych skutków tego działania (oskarżony nie mając prawa trudnienia się zawodem aptekarza, przyjął receptę na lekarstwo, umówił się o cenę i obiecał je przygotować).

O. 22/9 1932 Nr. 3 K. 151/32. Zob. w uw. 8 do art. 237.

O. 152/33. Pod pojęcie szkoły w rozumieniu ustawy z 11/3 1932 Dz. U. poz. 389 i 343 podpada nauczanie także osób nieobjętych przymusem szkolnym.

O. 11/34. Zebranie dzieci w celu nauki nie podpada pod pojęcie «zgromadzenia publicznego». Trzykrotne udzielenie lekcji śpiewu i modlitw kościelnych, stojące w związku ze świętami Bożego Narodzenia, nie wskazuje na «zawodowość nauczania»; art. 27 nie ma więc zastosowania. Do sporadycznego udzielania lekcyj śpiewów i modlitw kościelnych żadna ustawa nie wymaga jakichkolwiek uprawnień.

O. 193/35. Ustawa z 28/3 1933 Dz. U. 31 poz. 269 o biurach pisania podań obowiązuje w całem Państwie.

O. 395/35. Nauczanie w nielegalnie istniejącej szkole prywatnej podpada pod art. 27 W.

Art. 28.

Kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój publiczny,

Zakłócenie spokoju publicznego.

podlega karze aresztu do 2 miesięcy lub grzywny do 2000 złotych.

1. alarmem: wszczętym bezzasadnie i bezpotrzebnie; alarm uzasadniony np. z powodu napadu złodziei, wybuchu pożaru itp. będzie równie bezkarnym, jak np. krzyk położnicy, jęki chorego lub ranionego itp.

2. lub innym wybrykiem. Słowy temi, jako klauzulą generalną, objęto wszelkie możliwe rodzaje i sposoby zakłócenia spokoju publicznego.

3. spokój publiczny tj. spokój większej nieokreślonej ilości osób lub spokój w miejscu publicznem (zob. uw. 3 do art. 152).

4. Przestępstwo z art. 28 można popełnić nieumyślnie (art. 4 W.).

5 Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 345/31. Wybrykiem jest zahamowanie ruchu ulicznego, fałszywy alarm pożarny, rozsypywanie lub rozlewanie substancyj cuchnących, pozbawienie miejscowości światła przez przecięcie drutów i podobne czyny łobuzerskie i ulicznikowskie, naruszające ogólną obyczajowość powszechną w dziedzinie zewnętrznej.

O. 170/33. Dla zastosowania sankcji karnej z art. 28 nie wystarcza samo ustalenie, iż sprawca na miejscu publicznem krzyczał a nawet ustalenie, iż krzyk był w zasadzie zdolny do zakłócenia spokoju, lecz wymagane jest stwierdzenie, że czyn ten rzeczywiście wywołał zakłócenie spokoju publicznego.

O. 181/33. Zakłóceniem spokoju publicznego z art. 28 jest zarówno zupełne zburzenie owego spokoju, jak i takie działanie sprawcy, które wywołuje oburzenie, poruszenie lub choćby tylko zaniepokojenie o charakterze pewnej powszechności.

O. 183/33. Spokojem publicznym w rozumieniu art. 28 jest taki stan rzeczy, który w danem miejscu, porze i czasie, zgodnie z obowiązującemi przepisami

prawnemi i ogólnie przyjętemi zwyczajami, uważa się za normalny i którego utrzymanie leży w interesie publicznym. Naruszenie spokoju publicznego polega na spowodowaniu wśród publiczności zaniepokojenia w postaci zatrwożenia, bądź innego wyprowadzenia z równowagi publicznej jak np. wywołanie uczucia złości, podniecenia, oburzenia, niesmaku itd.

O. 189/33. Popychanie i bicie przechodniów podpada pod pojęcie wybryku z art. 28 W.

O. 192/33. Zakłócenie spokoju publicznego zachodzi wtedy, gdy skutki działania, bez względu na to, gdzie je przedsięwzięto, są dostępne dla nieokreślonej liczby osób.

O. 29/34. Śpiew może stanowić wybryk wedle art. 28 (np. śpiewanie piosnek o treści frywolnej w czasie pogrzebu, procesji itp., albo śpiewanie pieśni obrażających uczucia moralne, patrjotyczne lub religijne otoczenia. Dosłownie tak samo **O. 42/34** (pkt. 2).

O. 42/34. (pkt. 1). Sam udział w pochodzie, którego uczestnicy śpiewają pieśni, wyrażające niechęć lub lekceważenie dla Państwa Polskiego podpada pod art. 18.

O. 117/34. Wypoliczkowanie lub zelżenie może mieścić w sobie obok znamion z art. 239 lub 256, także znamiona ściganego z urzędu wykroczenia z art. 28, jeśli czyn ten, ze względu na okoliczności zajścia i publiczne miejsce jego popełnienia, przedstawia się nietylko jako zamach na dobro osobiste jednostki w postaci jej czci lub nietykalności osobistej, lecz także jako wybryk, naruszający porządek publiczny przez zakłócenie spokoju publicznego.

O. 66/35. Należenie do grupy demonstrantów, popełniających wybryki, wobec przyczyniania się tem do popełnienia wybryków przez inne osoby, korzystające z obecności większej ilości osób na miejscu demonstracji, wystarcza do przypisania oskarżonemu winy z art. 28 W.

O. 79/35. (pkt. 1). Wybrykiem w rozumieniu art. 28 W. jest takie zachowanie się, jakiego wśród danych okoliczności czasu, miejsca, otoczenia itp. ze względu na zwykłe normy ludzkiego współżycia nie należało się spodziewać. (pkt. 2). Zastosowanie aresztu przy przestępstwie z art. 28 W. bez uzasadnienia, wymaganego przez art. 57 § 2 kk., aczkolwiek stanowi uchybienie, jednak nie podpada pod art. 516 lit. d) kpk. i przeto nie podlega uwzględnieniu z urzędu, niezależnie od zarzutów przytoczonych w kasacji.

O. 81/35. Noszenie na rękawie w kawiarni, a więc w miejscu publicznem, opaski z napisem antysemickim, mogącym wyprowadzić z równowagi duchowej publiczność zwłaszcza narodowości żydowskiej, podpada pod pojęcie wybryku z art. 28 W. (Napis brzmiał: «Precz z muzyką żydowską». Przyp. aut.).

O. 127/35. W czynie oskarżonego, polegającym na niedopuszczeniu nabywców do sklepów żydowskich i usuwaniu ich stamtąd, co wywołało zbiegowisko publiczne, mieszczą się wszystkie znamiona z art. 28 W.

O. 190/35. Naruszenie spokoju publicznego polega na takiem działaniu, które, jeśli nie wymagało nadzwyczajnych zarządzeń dla przywrócenia ładu (wydalenie publiczności, użycie wzmocnionej policji), to przynajmniej wywołuje, bez względu na czas trwania, oburzenie, poruszenie lub choćby zaniepokojenie o charakterze pewnej powszechności.

O. S. P. XII. 33. Zakłócenie spokoju publicznego (art. 28 W.) ma miejsce wtedy, gdy skutki działania są dostępne dla nieokreślonej ilości osób, chociażby działanie przedsięwzięto nie w miejscu publicznem, w szczególności, gdy hałas przedostaje się z mieszkania na ulicę.

O. 9/12 1933 Nr. 3 K. 1191. Krzykiem jest wydawanie artykułowanych lub nieartykułowanych dźwięków, zawierających pewną treść lub jej pozbawionych (wrzaski, piski itp.).

Art. 29.

Kto wykracza przeciw przepisom porządkowym o zachowaniu się w miejscach publicznych,

podlega, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, karze grzywny do 25 złotych.

Niewłaściwe zachowanie się publiczne.

1. Przepis art. 29 jest tzw. przepisem blankietowym, którego treść wypełniają dopiero przepisy władzy administracyjnej, państwowej lub samorządowej np. nakaz chodzenia lub jeżdżenia po prawej stronie ulicy, zakaz zaśmiecania ulic, przejazdu pewną ulicą itp.

2. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. S. P. XIII. 26. Należy ustalić, że oskarżony swem działaniem naruszył konkretny przepis prawnego rozporządzenia lub zarządzenia władzy; przepis ten należy wyraźnie wymienić.

Art. 30.

Kto przez uporczywe wybryki zakłóca spoczynek nocny,

podlega karze aresztu do tygodnia lub grzywny do 250 złotych.

Wybryki nocne.

1. Przepis ten jest uzupełnieniem przepisu art. 28 W.

2. przez uporczywe wybryki tj. dłużej trwające lub powtarzające się (por. uw. 2 i 5 do art. 28 W.).

Karalność nie jest zawisłą od wezwania sprawcy przez Policję lub osoby prywatne do zaprzestania wybryków.

3. zakłóca: jakimkolwiek sposobem np. grą, głośną rozmową, stukiem, tupaniem, krzykiem itp. — tudzież z jakiegokolwiek miejsca np. sąsiedniego mieszkania lub z podwórza, strychu, piwnicy itp.

4. spoczynek nocny: jednej lub więcej osób, w hotelu, w domu prywatnym, schronisku górskiem; nie podpadną tu wybryki w miejscu, w którym ludzie nie przebywają lub spoczynkowi się nie oddają np. w lesie, w górach, na reducie, maskaradzie itp.

Godziny spoczynku nocnego oznacza władza lub osoba do tego uprawniona np. właściciel domu lub zakładu leczniczego, zarząd uzdrowiska itp.

5. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 8/35. (pkt. 1). Wybryk musi być uporczywym tj. nacechowanym pewną przekorną złośliwością, nieliczącą się z powszechnem prawem do spoczynku nocnego, ugruntowanem na zasadach współżycia z ludźmi. (pkt. 2). Ustalenie, iż pewna osoba, przebywająca w swem mieszkaniu, hałasem czy krzykiem zakłóciła spoczynek nocny drugiej osoby, nie wystarcza samo przez się do przypisania przestępstwa z art. 30 W.; wymaganem jest ustalenie, że zachowanie się sprawcy mogło być odczute jako krzyk i hałas nietylko przez pokrzywdzonego, lecz i przez inne osoby, albowiem art. 30 zamieszczono w rozdziale II, noszącym tytuł «wykroczenia przeciw porządkowi publicznemu» w przeciwieństwie do rozdziału V o wykroczeniach przeciw poszczególnym osobom.

O. 73/35. (pkt. 1). Dłużej trwające lub powtarzane działanie przybrać może cechy wybryku z art. 30, jeśli ze względu na porę swego wykonania przedstawiać się będzie jako wyłamanie się z pod przyjętych norm obyczajowości zewnętrznej (np. przybijanie w nocy gwoździ w zamieszkałym domu). (pkt. 2). Zakłócenie spoczynku nocnego następuje, gdy sprawca przeszkadza w oddawaniu się spoczyn-

kowi nocnemu choćby tylko jednej osobie, ale w sposób zdolny potencjonalnie do zakłócenia snu większej ilości osób np. głośna gra, krzyki, trzaskanie drzwiami [1]).

Art. 31.

Nieobyczajne wybryki.

Kto publicznie dopuszcza się nieobyczajnego wybryku, podlega karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych.

1. publicznie: zob. uw. 3 do art. 152.

2. nieobyczajnego wybryku (pojęcie normatywne: zob. uw. 10 do art. 171).

Co jest nieobyczajnym wybrykiem, ocenić należy wedle okoliczności czasu, miejsca i osób. I tak np. odprawienie fizjologicznej potrzeby będzie wybrykiem w mieście, a może nim nie być w polu; chodzenie półnago będzie wybrykiem na ulicy i na wsi, a nie będzie nim np. u baletnicy podczas przedstawienia; szczypnięcie dziewczyny w pośladek może być nieobyczajnem w mieście, a nie być niem na wsi itd.

Pod pojęcie nieobyczajnego wybryku podpadnie także wypowiadanie słów nieobyczajnych lub bezwstydnych, odczytywanie tego rodzaju utworów, pokazywanie tego rodzaju rycin, fotografij, rysunków itp.

Z dziedziny art. 31 należy wyłączyć czyny nierządne, wywołujące pobudliwość płciową, gdyż te podpadają pod art. 213 kk.; granica między czynami z art. 31 W. i 213 kk. będzie czasem niedość jasną i widomą; w wątpliwości wypadnie przyjąć formę łagodniejszą tj. wykroczenie z art. 31 (in dubio in mitius).

Nie jest wymaganem ani rzeczywiste wywołanie zgorszenia, ani nawet możność wywołania go.

3. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 14/7 1933 Nr. 2 K. 498/33. Publiczne znieważenie funkcjonarjusza publicznego w związku z jego czynnością urzędową może być zakwalifikowane jako wykroczenie z art. 31 W.; karalność z art. 31 nie jest wykluczoną przez to, że czyn ten stanowi także występek z art. 132 kk. (art. 10 do 12 post. kar. adm., zamieszczone przy art. 15 W.).

Art. 32.

Skłanianie nieletnich do żebractwa.

§ 1. Kto skłania nieletniego poniżej lat 17 do żebrania, podlega karze aresztu do miesiąca.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto żebrze w sposób zuchwały lub oszukańczy.

§ 1.

1. Rozpowszechnione używanie dzieci do żebractwa a to w celu obudzenia żywszego poczucia litości powinno być surowo karane ze względu na demoralizację dzieci (Mot. projektu prof. Rapaporta t. V z. 7 str. 28).

2. skłania czyli nakłania, namawia (por. art. 26 kk.), choćby bezskutecznie.

3. do żebrania, choćby tylko jednorazowo, albowiem już jednorazowe nakłanianie demoralizuje nieletniego i zdolne jest do wypchnięcia go na ulicę, do próżniactwa itp. Wypadek wyjątkowej nędzy, jako przyczynę dopuszczenia się wykroczenia z art. 32, wypadnie traktować ze stanowiska wyższej konieczności (art. 22 § 1 kk. i art. 2 W.).

---

[1]) Pewien asesor sądowy w Osnabrück, wracając po północy do domu głośno świstał; gdy policjant wezwał go do zaprzestania gwizdania, ów asesor gwizdał już cicho, nie robiąc hałasu. Sąd powiatowy zasądził go za zakłócenie spokoju publicznego, zaś sąd okręgowy uniewinnił go, bo nie wzniecił hałasu, a przez następne ciche gwizdanie poddał się zarządzeniu policjanta (Schiffer: Die deutsche Justiz 1928 str. 218).

4. w sposób zuchwały. Podkomisja sekcji prawa karnego Kom. Kod. projektowała brzmienie: «w sposób zuchwały lub natrętny» (Mot. t. V z. 1 str. 57), atoli Kom. Min Spr. eliminowała słowa: «lub natrętny». § 2.

«Zuchwałem będzie wypraszanie jałmużny, połączone z niewłaściwem zachowaniem się względem osoby, odmawiającej datku. Podpadnie tu zatem żebranie, połączone z grubiaństwem, groźbą, choćby niekaralną (np. Bóg was skarze, pomsta was czeka itp. Przyp. aut.), wyraźnem okazywaniem niezadowolenia, choćby tylko przez znaczące mruczenie, znaki symboliczne, uśmiechy szydercze itp. Narzucanie się, kilkakrotne upominanie się o datek, chodzenie w tym celu za kimś itd. będzie tylko natrętnem żebraniem». (Mot. t. V z. 1 str. 57).

5. lub oszukańczy: udając kalekę, inwalidę itp.

6. Zob. rozp. Prez. R. P. z 14 października 1927 Dz. U. 92 poz. 823 o zwalczaniu żebractwa lub włóczęgostwa tudzież art. 6 § 2 przep. wprow. kk.

7. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 53/23. Pod art. 32 podpadnie wszelkie oszukańcze wzbudzenie litości; obojętne jest, czy sprawca zapewnia oszukańczo o swojem czy cudzem nieszczęściu.

Rozdział III.

Wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu.

Przepisy w tym rozdziale zawarte dotyczą ochrony życia i zdrowia ludzkiego, a także ochrony mienia (np. art. 37, 45); wykroczenia z art. 33 do 47 różnią się od przestępstw z art. 215 do 222 kk. tem, że też ostatnie mają na oku niebezpieczeństwo powszechne i bezpośrednie.

Art. 33.

Kto, będąc niezdolny do czynności, której nieumiejętne wykonanie może wywołać niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia ludzkiego, taką czynność przedsiębierze, albo kto porucza ją osobie do jej wykonania niezdolnej, Nieumiejętne wykonanie czynności niebezpiecznej.

podlega, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

1. Kto. Przestępstwa tego może w odpowiednich okolicznościach dopuścić się każdy; popełnienie go nie jest związane z żadnym zawodem, przemysłem lub pracą; może się go dopuścić także analfabeta, tragarz, woźnica itp. np. przy powożeniu końmi, przy przewożeniu ludzi lub ciężarów albo przenoszeniu ich samochodem, wozem, łódką itd.

2. Art. 33 stanowi legem generalem, nie wchodzącą w zastosowanie, jeśli w sferze czynności istnieje lex specialis, zawierająca sankcje karne za jej nieumiejętne wykonanie; przestępstwo z art. 33 można popełnić także nieumyślnie (art. 4 W. i art. 14 § 2 kk.).

Co do odpowiedzialności cywilnej zob. art. 134, 136 do 138 i 142 do 147 kod. zob.

Przepis art. 33 obejmuje dwa wypadki, a to:

a) wykonanie czynności przez osobę niezdolną i

b) poruczenie czynności osobie niezdolnej.

3. będąc niezdolny, tj. nie posiadając wcale wiadomości, wprawy, zręczności lub fizycznych sił do wykonania danej czynności potrzebnych lub posiadając je jedynie w niedostatecznej mierze. Wystarcza sama niezdolność; nieumiejętnego wykonania ustalać nie trzeba **(O. 365/35).**

4. nieumiejętne wykonanie. Sama czynność jest więc dozwoloną i nie grozi niebezpieczeństwem; niebezpieczeństwo leży tylko w nieumiejętnem jej wykonaniu. Inaczej w przypadku art. 242 kk., gdzie czynność, wzięta sama w sobie, może być niebezpieczna dla życia lub zdrowia ludzkiego.

5. może wywołać niebezpieczeństwo: w dalszej przyszłości, nie zaś bezpośrednio, jak w przypadku art. 242 kk.

6. dla życia lub zdrowia ludzkiego. Art. 242 kk. mówi jedynie o niebezpieczeństwie dla życia ludzkiego.

7. czynność taką przedsiębierze, tj. podejmuje się jej i rozpoczyna ją; w razie ukończenia jej i narażenia przez to życia ludzkiego na bezpośrednie niebezpieczeństwo lub w razie poniesienia przez kogoś szkody na zdrowiu, sprawca w miarę tego, czy działał umyślnie (art. 14 § 1 kk.) lub nieumyślnie (art. 14 § 2), odpowie za przestępstwo umyślne lub nieumyślne z art. 242, 225 lub 230 do 237 kk.

8. kto porucza ją. Karze podlega zarówno zamawiający daną czynność (właściciel domu, gruntu, kopalni, cegielni itd.), jak i osoba ukwalifikowana, zamówiona do wykonania danej czynności (budowniczy, inżynier, lekarz itd.), jeżeli do wykonania jej posługuje się osobą niezdolną (culpa in eligendo).

9. O. 22/5 1932 Nr. 3 K. 151. Zob. przy art. 237.

Art. 34.

Niezabezpieczenie miejsca niebezpiecznego.

§ 1. Kto zaniedbuje odpowiedniego zabezpieczenia miejsca niebezpiecznego dla życia lub zdrowia ludzkiego,

podlega karze aresztu do miesiąca lub grzywny do 1000 złotych.

§ 2. Jeżeli winny nie dopełnił przytem obowiązku wynikającego z przepisów szczególnych,

podlega, jeżeli za czyn nie grozi inna kara, karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

§ 1. **1.** Miejsce może być niebezpiecznem trwale (np. dół, loch, studnia, piwnica, winda itp.) lub chwilowo (np. wykopanie rowu, złamany wóz, leżący na ulicy).

2. Sposób zabezpieczenia jest obojętny, byleby usuwał niebezpieczeństwo; może nim być okratowanie, oszalowanie, oświetlenie danego miejsca, wystawienie znaków ostrzegawczych itd.

3. Obowiązek zabezpieczenia pochodzić może z natury rzeczy albo ze szczególnego przepisu prawa; w tym ostatnim przypadku sprawca karany będzie wedle § 2 nin. art.

4. Sprawca odpowiada także za winę nieumyślną (art. 4 W. i art. 14 kk.).

§ 2. **5.** Takie przepisy szczególne zawierają ustawy budowlane, drogowe, przemysłowe, górnicze itp.

§ 1 i 2. **6.** Jeśli zaniedbanie zabezpieczenia spowodowało utratę życia lub uszkodzenie ciała, sprawca odpowie wedle art. 230 § 1, 235 § 2, 236 § 2 i 237 § 2.

7. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 2 K. 1261/33. Miejscem niebezpiecznem jest miejsce, które z powodu swych szczególnych warunków stanowi ciągłą i powszechną, nie zaś tylko przypadkową groźbę dla życia lub zdrowia ludzkiego. Nie jest niem miejsce, w którem niebezpieczeństwo występuje przypadkowo w stosunku do danej tylko osoby i nie z powodu szczególnych warunków, związanych z tem miejscem, lecz wskutek nieszczęśliwego zbiegu zdarzeń (np. poślizgnięcie się na froterowanej posadzce). Zabezpieczenie miejsca niebezpiecznego polegać może albo na unicestwieniu niebezpieczeństwa (np. przez zasypanie rowu, zabicie deskami otworu studni itp.), albo na takiem ostrzeżeniu przed niebezpieczeństwem, aby każdy mógł je dostrzec.

Art. 35.

Kto usuwa albo psuje znaki ostrzegające o grożącem niebezpieczeństwie dla życia lub zdrowia, albo usuwa lub czyni nieczytelnemi napisy ostrzegające o tem niebezpieczeństwie, albo usuwa lub psuje ogrodzenia zapobiegające temu niebezpieczeństwu,

podlega, jeżeli za czyn nie grozi inna kara, karze aresztu do 3 miesięcy.

Uszkodzenie znaków ostrzegawczych.

1. Przepis ten zawiera trzy rodzaje działań przeciw środkom, zabezpieczającym miejsca niebezpieczne dla życia lub zdrowia ludzkiego, a to:

a) przeciw znakom ostrzegającym,

b) przeciw napisom ostrzegającym i

c) przeciw ogrodzeniom zapobiegającym niebezpieczeństwu.

Ad a) **usuwa,** t. j. powoduje nieistnienie znaków w tem miejscu, w którem one się znajdowały i ostrzegały o niebezpieczeństwie; usunięcie następuje także przez ich zupełne zniszczenie lub też przez ich przeniesienie w inne miejsce, w którem nie mogą już spełniać funkcji ostrzegawczej.

psuje, t. j. nadweręża ich istnienie czyli uszkadza je tak, iż wprawdzie chwilowo spełniają one jeszcze swoje cele, ale mogą wskutek dokonanego przez sprawcę działania stać się bezużytecznemi pod wpływem czasu, działania sił przyrody lub działania innych osób.

Ad b) **czyni nieczytelnemi napisy;** w całości lub pewnej części tak, iż albo już wcale nie spełniają swego zadania albo odczytanie ich nie daje już pełnego obrazu ich treści, albo wreszcie utrudnionem zostaje zapoznanie się z ich treścią.

Ad c) **psuje ogrodzenie,** a więc jakimkolwiek sposobem je uszkadza, niszcząc ich substancję.

Ad b) c) Co do znaczenia słowa «usuwa» zob. powyż ad a).

2. Stosunek działania z art. 35 W. do działań, stwarzających powszechne niebezpieczeństwo, jest taki sam, jak go określono w uw. 7 do art. 33.

3. Sprawca odpowiada także za działanie nieumyślne (art. 4 W. i 14 § 2 kk.); pobudka i cel działania są obojętne. Jeśli sprawca, działając umyślnie, uszkodził przedmioty wymienione w nin. art., a przedmioty te miały wartość materjalną, odpowie on za przestępstwa z art. 35 W. i z art. 263 (zob. art. 10 do 12 post. kar.-adm. przy art. 15 W.).

Art. 36.

Kto przez wadliwe wykonanie urządzeń, niewłaściwe ich utrzymywanie lub użytkowanie, albo przez ich uszkodzenie wywołuje stan niebezpieczny dla życia lub zdrowia ludzkiego,

podlega, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

Uszkodzenie urządzeń.

1. **przez wadliwe wykonanie** przez tego, który podjął się wykonania, bez względu na to, czy wykonał dane urządzenie dla siebie, czy też dla innej osoby.

Wadliwość wykonania może leżeć bądź w naturze rzeczy, bądź też w niezachowaniu szczególnego w danym przedmiocie wydanego przepisu (np. art. 377 prawa budowlanego Dz. U. 1928 poz. 202).

2. **urządzeń.** Pojęcie urządzenia ujęte tu jest w najobszerniejszem znaczeniu, począwszy od skomplikowanego urządzenia fabryk, a skończywszy na urządzeniu straganu ulicznego lub założeniu dzwonków elektrycznych.

Obojętnem jest, czy powołana do tego władza zbadała dane urządzenia i czy je uznała za należycie wykonane.

3. niewłaściwe ich utrzymywanie: przez właściciela lub tego, kto wedle zachodzących stosunków jest do konserwacji urządzeń obowiązany np. personel techniczny lub inny.

4. niewłaściwe ich użytkowanie np. niezamknięcie dopływu ciepła, wody, gazu, powietrza itp. przez osoby w uw. 3 wymienione.

5. uszkodzenie, w czem mieści się także zniszczenie urządzenia w całości lub części. Przestępstwa tego dopuścić się może bądź osoba, zatrudniona koło danego urządzenia, bądź też osoba postronna.

6. wywołuje stan niebezpieczny: Co do stosunku tego niebezpieczeństwa do niebezpieczeństwa, o którem mowa w art. 215 i 242 zob. uw. 5, 6 i 7 do art. 33 W.

Art. 37.

Niezawiadomienie o niebezpieczeństwie.

Kto wbrew swemu obowiązkowi nie zawiadamia odpowiedniej władzy lub osoby o wiadomem mu niebezpieczeństwie grożącem życiu lub zdrowiu ludzkiemu, albo mieniu w znacznych rozmiarach,

podlega, jeżeli za czyn nie grozi kara surowsza, karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

1. wbrew swemu obowiązkowi: pochodzącemu bądź z urzędowego stanowiska sprawcy, bądź też z ustawy lub z umowy, gdyż w regule nikt nie jest obowiązany do uwiadomienia władzy lub osób prywatnych o grożącem niebezpieczeństwie (por. art. 242 kpk.).

2. władzy lub osoby, zobowiązanej do usunięcia niebezpieczeństwa; zawiadomienie władzy spowoduje jej wkroczenie w celu usunięcia niebezpieczeństwa.

3. mieniu w znacznych rozmiarach: por. art. 215 do 217 § 1 kk. W art. 33 do 36 mienie nie było chronione.

4. Co do niebezpieczeństwa zob. uw. 5, 6 i 7 do art. 33 W.

5. Sprawca odpowiada także za działanie nieumyślne (art. 4 W. i 14 § 2 kk.).

Art. 38.

Wywieszanie ciężkich przedmiotów, wylewanie płynów.

§ 1. Kto bez zachowania należytej ostrożności wystawia lub wywiesza ciężkie przedmioty albo niemi rzuca, wylewa płyny, wyrzuca nieczystości, albo doprowadza do wypadania lub wylewania się powyższych przedmiotów,

podlega karze grzywny do 50 złotych.

§ 2. Jeżeli sprawca dopuszcza się takiego czynu przez złośliwość lub swawolę,

podlega karze aresztu do 2 tygodni.

§ 1.

1. Podstawą odpowiedzialności jest tu niezachowanie należytej ostrożności (zob. uw. 1 do art. 39 W.); wymóg ten odnosi się do wszystkich w tym art. wymienionych przypadków.

2. Ciężar wywieszonego przedmiotu jest względny; mały garnek, wiszący na pierwszem lub wyższem jeszcze piętrze jest przedmiotem ciężkim.

3. doprowadza. Pomiędzy nieostrożnością sprawcy a spadnięciem przedmiotu lub wylaniem się cieczy zachodzić musi związek przyczynowy (zob. uw. 5 do art. 15). Zob. uw. 8 do art. 204.

4. Powstanie niebezpieczeństwa dla ludzi lub ich mienia nie jest tu wymagane — a raczej jest ono w samej ustawie subinteligowane.

5. Sprawca odpowiada także za działanie nieumyślne (art. 4 W. i 14 § 2 kk.).

6. Co do odpowiedzialności cywilnej za szkodę zob. art. 150 kod. zob.

7. **O. 232/34,** zamieszczone przy art. 20 W., określa pojęcia złośliwości i swawoli. § 2.

Art. 39.

§ 1. Kto nieostrożnie obchodzi się z ogniem, materjałami wybuchowemi lub łatwopalnemi, podlega karze do miesiąca lub grzywny do 1000 złotych. Nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

§ 2. Kto wykracza przeciw ostrzeżeniom lub przepisom, dotyczącym zapobiegania pożarom, podlega karze aresztu do 2 miesięcy lub grzywny do 2000 złotych.

1. nieostrożnie (zob. art. 14 § 1 kk. i art. 4 W.), t. j. w ten sposób, że wśród danych okoliczności może powstać niebezpieczeństwo pożaru lub wybuch, połączony ze szkodą dla życia, zdrowia lub mienia ludzkiego. § 1.

Sprawca działa tu nieumyślnie (art. 4 W. i 14 § 1 kk.). Różnica między wykroczeniem z art. 39 § 1 a występkami z art. 215 § 2 i 216 § 2 kk. leży w rozmiarach grożącej szkody, która wedle art. 215 i 216 musi być znaczną.

2. obchodzi się z ogniem (por. art. 215) np. wchodzi do piwnicy, stodoły, magazynu lub na strych z otwartem światłem. Wejście z otwartem światłem do kopalni lub prochowni podpadłoby już ze względu na rozmiar niebezpieczeństwa pod art. 215 § 2.

3. materjałami wybuchowemi lub łatwopalnemi: zob. uw. 4 do art. 216.

4. Tu należą zakazy palenia w stajniach, stodołach, magazynach itp. Chodzi tu o przestępstwo czysto formalne. § 2.

5. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 204/35 (pkt. 1). Nieostrożne obchodzenie się z ogniem, materjałami wybuchowemi i łatwopalnemi podpadą pod art. 215 lub 216 kk., jeśli sprawca bądź z winy umyślnej, bądź z winy nieumyślnej, sprowadza niebezpieczeństwo pożaru, katastrofy itd., natomiast brak tych składników winy powodować będzie zastosowanie art. 39 W., choćby wskutek nieostrożnego obchodzenia wybuchł nawet pożar (pkt. 2). Nieugaszony popiół jest materjałem łatwopalnym w rozumieniu art. 39.

Art. 40.

§ 1. Kto wykracza przeciw przepisom o wyrobie, sprzedaży, przechowywaniu, używaniu i przewożeniu materjałów wybuchowych lub łatwopalnych albo broni palnej i amunicji, podlega, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych. Wyrób etc. materjałów wybuchowych etc.

§ 2. Prócz tego można zabronić wyrobu i sprzedaży wymienionych w § 1 przedmiotów na czas od roku do lat 5 oraz orzec ich przepadek.

1. Jestto przepis blankietowy; zob. uw. do art. 216 § 1 i art. 222 § 1 kk. Art. 222 § 1 kk. mówi o «zapasach» broni lub amunicji. § 1.

2. przeciw przepisom o wyrobie, lecz na podstawie uzyskanego zezwolenia; w braku zezwolenia wyrób podpadałby sankcji z art. 222 § kk.

3. sprzedaży, przechowywaniu, używaniu i przewożeniu. Te czynności, choćby wykonywane bez zezwolenia, stanowić mogą tylko wykroczenie z art. 40 W., nie zaś z art. 222 § 1 kk. Zob. **O. 238/35** przy art. 222.

4. materjałów wybuchowych lub łatwopalnych: zob. uw. 4 do art. 216 kk.

5. broni palnej. Co do broni palnej zob. rozp. Prez. R. P. z 27/10 1932 Dz. U. poz. 807 oraz rozp. wyk. z 23/3 1933 Dz. U. poz. 179.

6. Co do winy zob. uw. 5 do art. 38.

§ 2. **7.** Zob. uw. 1 c) do art. 2 W.

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 223/34 (pkt. 1). O typie broni decyduje jej zasadnicza konstrukcja, nie zaś nieistotne zmiany w broni tej poczynione; skrócenie zatem lufy i łożyska karabinu nie pozbawia go charakteru broni typu wojskowego.

O. 224/34. Dla istoty przestępstwa z art. 47 rozp. Prez. R. P. prawa o broni, amunicji i materjałach wybuchowych, obojętne jest, czy przechowywana bezprawnie broń stanowiła własność sprawcy, czy też kogokolwiek innego.

Art. 41.

Nieostrożne obchodzenie się z bronią.

Kto nie zachowuje należytej ostrożności w używaniu i przechowywaniu broni palnej i amunicji,

podlega karze grzywny do 500 złotych.

1. Podczas gdy art. 40 mówi o przechowaniu broni palnej i amunicji wbrew przepisom w tej mierze wydanym, to art. 40 mówi o przechowaniu nieostrożnem, a nadto o nieostrożnem używaniu.

2. Co do nieostrożności zob. uw. 1 do art. 39 W.

Art. 42.

Naruszenie porządku na kolejach.

Kto wykracza przeciw przepisom o przestrzeganiu porządku na kolejach,

podlega, jeżeli za czyn nie grozi kara surowsza, karze grzywny do 50 złotych.

1. Jestto przepis blankietowy; por. uw. 1 do art. 29 W.

2. Przepisy te zawiera rozp. Min. Komunikacji z 24/6 1929 Dz. U. 56, poz. 444 w brzmieniu rozp. z 26/2 1932 Dz. U. 35 poz. 360.

3. Jeśli sprawca nie miał zamiaru kupienia biletu kolejowego, dopuszcza się on występku z art. 265 kk.

Art. 43.

Uszkodzenia ochronnych urządzeń wybrzeży.

Kto uszkadza urządzenia służące do ochrony wybrzeży wód morskich lub wewnętrznych,

podlega, jeżeli za czyn nie grozi kara surowsza, karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

1. uszkadza, a także niszczy.

2. wód morskich lub wewnętrznych: zob. przy art. 3 kk.

3. jeżeli za czyn nie grozi kara surowsza: z art. 190 § 2, 215 § 1 i 2 oraz 263 kk.

Art. 44.

Kto wykracza przeciw przepisom o ochronie wybrzeży wód morskich lub wewnętrznych, Naruszenie ochrony wybrzeży.

podlega karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych.

1. Jestto przepis blankietowy; por. uw. do art. 29.

2. Art. 43 W. mówi o urządzeniach, służących do ochrony wybrzeży, art. 44 mówi o wykroczeniu przeciw specjalnym przepisom.

3. Zob. uw. 2 do art. 43.

Art. 45.

Kto wbrew swemu obowiązkowi zaniecha oświetlenia miejsc dostępnych dla publiczności, albo kto oświetlenie takie przez złośliwość lub swawolę psuje albo gasi, Nieoświetlanie miejsc publicznych.

podlega karze aresztu do 3 dni lub grzywny do 100 złotych.

1. Przepisem tym objęto dwa przestępstwa o wręcz przeciwnej konstrukcji, a to:

a) nieoświetlanie, a więc zaniechanie, polegające na niedbalstwie i

b) psucie i gaszenie światła przez osobę, obowiązaną do oświetlenia lub też przez osobę postronną — popełnione ze złośliwości lub swawoli (zob. **O. 232/34** przy art. 20 W.).

2. **wbrew... obowiązkowi.** Obowiązek oświetlenia ciążyć może z mocy przepisów prawnych lub zarządzenia władzy (np. właściciel zakładu przemysłowego, fabryki, realności), albo z mocy umowy, jeżeli ktoś przyjął na siebie obowiązek oświetlenia np. dozorca domu lub lokator, który obowiązał się oświetlać sień, klatkę schodową itp.

3. **miejsc dostępnych dla publiczności,** t. j. takich, do których może ktoś obcy wejść i skutkiem ciemności ponieść szkodę na ciele lub mieniu np. sień, schody.

4. **psuje,** t. j. powoduje niefunkcjonowanie światła; jeżeli z tem łączy się uszkodzenie mienia np. przewodów świetlnych, czyn podpadnie ponadto pod art. 263 kk. (Zob. art. 10 do 12 post. kar.-adm. przy art. 15 W.).

Art. 46.

Kto nie zachowuje należytej ostrożności przy trzymaniu niebezpiecznego zwierzęcia, Niebezpieczne zwierzęta.

podlega karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych.

Mowa tu (por. art. 53 W.) o zwierzęciu niebezpiecznem, a nie o zwierzęciu dzikiem; pod art. 46 podpadnie więc także nieostrożność przy trzymaniu zwierzęcia wprawdzie domowego, ale niebezpiecznego. (Mot. t. V z. 1 str. 42 i t. V z. 7 str. 23).

Ponieważ chodzi tu o zapobieżenie uszkodzeniu przez dane zwierzę, przeto nie podlega karze z art. 46 trzymanie go w miejscu, dokąd nikt obcy nie ma przystępu, jeśli dane zwierzę dla domowników nie jest niebezpiecznem.

Środkiem ostrożnościowym może być trzymanie na uwięzi, założenie puzdra, napis: «nie wchodzić, pies złośliwy» itp.

Odpowiedzialnym jest ten, kto psa trzyma, choćby nie był jego właścicielem (por. art. 148 i 149 kod. zob.); warunkiem odpowiedzialności jest świadomość niebezpiecznego charakteru danego zwierzęcia.

Co do nieostrożności zob. uw. 1 do art. 39 W.

Art. 47.

Drażnienie zwierząt.

Kto przez drażnienie lub płoszenie doprowadza zwierzęta do tego, iż stają się niebezpieczne,

podlega karze aresztu do tygodnia lub grzywny do 250 złotych.

Przepis ten ma na celu zapobieżenie szkodzie, mogącej wyniknąć z drażnienia lub płoszenia zwierzęcia, które samo przez się wcale niebezpiecznem nie jest (zob. art. 46 i por. art. 53), a staje się niem dopiero skutkiem działania sprawcy.

Słowo «doprowadza» ujawnia związek przyczynowy (zob. uw. 6 do art. 15 kk.) między działaniem sprawcy a niebezpiecznym stanem danego zwierzęcia.

Sprawca musi mieć świadomość, że jego działanie drażni lub płoszy dane zwierzę.

Art. 48.

Nieostrożne trzymanie zwierząt.

Kto nie zachowuje zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia,

podlega karze grzywny do 20 złotych.

1. Tu nie chodzi już ani o zwierzę niebezpieczne, (art. 46 W.), ani o wywołanie stanu niebezpiecznego przez pewne działania (art. 47 W.), lecz o zachowanie środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia domowego, a więc np. o niezamykanie koni lub bydła w stajni lub oborze, wypuszczenie ich bez nadzoru itp., skutkiem czego zwierzęta te wskutek przypadku lub działania osoby trzeciej (art. 47 W.) mogą stać się niebezpiecznemi dla ludzi lub obcych zwierząt.

2. Środki ostrożności są bądź nakazanemi przez powołaną do tego władzę, bądź też zwykłemi, opartemi na powszechnem doświadczeniu i zwyczaju. Zob. uw. 1 do art. 39 kk.

Rozdział IV.

Wykroczenia przeciwko zdrowiu publicznemu.

Art. 49.

Zanieczyszczanie wody.

Kto zanieczyszcza wodę służącą do picia lub do pojenia zwierząt, podlega, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych.

1. Przedmiotem ochrony jest tu zdrowie ludzi i zwierząt.

2. Wina może być także nieumyślną (art. 4 W. i 14 § 2 kk.).

3. Por. art. 217 § 1 lit. a) i art. 224 kk.

Art. 50.

Wyrób trucizn.

§ 1. Kto bez zezwolenia wyrabia trucizny albo kto nie zachowuje przepisów o wyrobie, przechowywaniu i dostarczaniu trucizn,

podlega, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

§ 2. Ponadto można zabronić wyrobu trucizn i handlu niemi na czas od roku do lat 5 i orzec przepadek trucizn.

§ 1. 1. **bez zezwolenia** właściwej władzy. Wyrób trucizn dozwolony jest jedynie w celach naukowych (w laboratorjach) i leczniczych (w aptekach).

2. wyrabia trucizny: roślinne, chemiczne itd.

3. nie zachowuje przepisów itd. Zob. uw. 1 do art. 29 W.

4. Por. art. 13, uw. 9 i 10 do art. 22 i uw. 1 c) do art. 2 W. § 2.

Art. 51.

Kto wykracza przeciw przepisom o zapobieganiu chorobom lub ich zwalczaniu, Naruszenie przepisów sanitarnych.

podlega, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych.

1. Jestto przepis blankietowy. Zob. uw. 1 do art. 29 W. Celem tego przepisu jest zapobieganie chorobom ludzkim i zwierzęcym oraz ich zwalczanie.

2. Por. uw. 8 do art. 217 § 1 lit. b) kk.

Rozdział V.

Wykroczenia przeciw poszczególnym osobom.

Art. 52.

Kto w celu dokuczenia innej osobie złośliwie ją w błąd wprowadza lub w inny złośliwy sposób niepokoi, Dokuczanie człowiekowi.

podlega karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych.

1. *Powojenne obniżenie kultury wywołało rozpowszechnienie złośliwych żartów, nie z chęci jakiejkolwiek korzyści materjalnej, ale w chęci zabawienia się cudzym kosztem, wyprowadzenia kogoś z równowagi. Odsyłanie w urzędzie wieśniaka od jednego urzędnika do drugiego, podawanie świadomie fałszywego adresu, narażające na niepotrzebną podróż, podstawianie nogi, usunięcie krzesła przy siadaniu, zawiadomienie o śmierci bliskiej osoby, która żyje, umieszczenie o tem ogłoszenia lub posłanie wieńca zapewnienie o wielkiej wygranej, to kilka przykładów takich wybryków, które nie zawsze dają możność ścigać za zniewagę, zniesławienie, uszkodzenie, ale nie powinny ujść bezkarnie. Czytaliśmy niedawno, że ktoś przez żart zatelefonował z dworca kolejowego do rodziców odjeżdżającej córki, że uległa ona wypadkowi kolejowemu; inny znowu w imieniu początkującego lekarza, który w godzinach przyjęć nie mógł zamknąć mieszkania, gdyż czekał na nielicznych pacjentów, podał do pism ogłoszenie, że w tych właśnie godzinach kupuje koty i płaci po 2 złote; inny przez żart posłał do męża anonim zawiadamiając, że widział jak jego żona dziś przejeżdżała granicę itp. Pomysłów tego rodzaju jest mnóstwo, zakłócają one spokój osoby dotkniętej i często robią jej większą krzywdę, niż np. drobna kradzież lub nieznaczne uszkodzenie ciała.*

Narówni ze złośliwemi żartami należy zwalczać stałe niepokojenie kogoś w sposób dokuczliwy, choćby nie mający charakteru złośliwego żartu. Takie fakty jak telefonowanie do kogoś kilka razy w nocy i nieodzywanie się potem, jak dzwonienie w nocy do drzwi wejściowych, poczem dzwoniący ukrywa się, zrywanie z drzwi wejściowych biletów wizytowych, oraz wszelkiego rodzaju szykany, jakie sobie wzajemnie urządzają niektórzy lokatorzy i sublokatorzy, żeby sobie dokuczyć w przymusowem współżyciu, mogą przez ciągłe powtarzanie się tak życie obrzydzić, że człowiek, dotknięty niemi, traci cierpliwość i albo dostaje rozstroju nerwowego, albo reaguje w sposób nie zawsze zgodny z kodeksem karnym. (Mot. t. V z. 1 str. 50, 51).

2. w celu: działanie musi więc być rozmyślne (zob. uw. 9 do art. 14 kk.); celem tym może być tylko dokuczenie; środkiem dla osiągnięcia tego celu może być bądź z ł o ś l i w e wprowadzenie w błąd (zob. uw. 4 do art. 139 kk.), bądź też

złośliwe zaniepokojenie tj. naruszenie spokoju i równowagi psychicznej sposobem bezprawnym; nie popełni więc wykroczenia z art. 52 wierzyciel upominający się co dzień o swój dług osobiście lub listownie. W niektórych miastach Stanów Zjednoczonych Półn. Ameryki istnieją przedsiębiorstwa, które za zapłatą wysyłają o pewnej przez ich klienta (wierzyciela) oznaczonej porze lub kilka razy na dzień swoich funkcjonarjuszy do dłużnika z żądaniem zapłaty. Porę obiera się wedle tego, kiedy dłużnik ma gości, klientów itp.

Kwintyljan w Institutio oratoria (lib. VII. 3. 31) przytacza fakt śmierci pewnego ojca, wywołany tem, że koledzy jego syna upozorowali utonięcie tegoż ostatniego.

Niepokojenie może nastąpić bezpośrednio lub pośrednio, a więc przez inną osobę, przez zwierzę (por. art. 53), czynem, słowem, pismem, wizerunkiem, telegramem itd.

O. 111/33 i 314/35. Przez niepokojenie nie należy rozumieć jedynie wznie cenia obawy, lecz także działanie, mogące wytrącić człowieka z równowagi psychicznej przez wzbudzenie w nim uczucia złości, niesmaku, oburzenia itp.

Art. 53.

Szczucie psem.

Kto szczuje psem człowieka,
podlega karze aresztu do dni 3 lub grzywny do 100 złotych.

1. W przeciwieństwie do art. 46 do 48 W., zamieszczonych w dziale wykroczeń przeciw bezpieczeństwu, zamieszczono przepis ten w niniejszym dziale, albowiem chodzi tu o działanie nieprzyjazne przeciw poszczególnej osobie.

2. Szczucie psem jest działaniem umyślnem; w razie pokąsania przez psa stosować należy przepisy art. 235 do 237 i 239 kk.

3. Art. 53 nie wymaga ani żeby pies był złośliwy, ani też żeby pies rzucił się rzeczywiście na daną osobę, a tem mniej wyrządził jej lub komu innemu szkodę na ciele lub mieniu (np. podarcie odzieży); dana osoba może nawet nie wiedzieć, że sprawca poszczuł na nią psa, gdyż art. 53 — podobnie, jak art. 52 — zapobiegać ma naruszeniu równowagi psychicznej pewnej osoby na wypadek, gdyby dostrzegła lub usłyszała szczucie.

Szczucie może nastąpić słowami, gwizdem, znakiem lub ruchem itp.

Rozdział VI.

Wykroczenia przeciw mieniu.

Art. 54.

Uszkodzenie ogrodu, drzew etc.

§ 1. Kto uszkadza cudzy ogród warzywny, owocowy lub kwiatowy, drzewo owocowe, krzew owocowy lub drzewo przydrożne,
podlega karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

§ 2. Nadto orzeka się na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w wysokości trzykrotnej wartości zrządzonej szkody.

§ 1. **1. uszkadza.** W pojęciu uszkodzenia mieści się także zupełne zniszczenie całego ogrodu; jeżeliby sprawca zrąbane drzewo sobie zabrał, czyn podpadłby pod art. 257 kk.

§ 2. **2. orzeka się.** Orzeczenie to jest obowiązkowe i nie może być niższe od trzechkrotnej wartości zrządzonej szkody; sędzia nie może więc obniżyć nawiązki, określonej w ustawie.

Nawiązka ta mieści w sobie zwrot zrządzonej szkody i zadośćuczynienie (pokutne) dla pokrzywdzonego. Por. art. 55 W.

3. Nawiązka jest w zasadzie wynagrodzeniem krzywdy moralnej (art. 165 i 166 kod. zob.) a więc odszkodowaniem, gdyż art. 165 i 166 kod. zob. zamieszczono w dziale o odszkodowaniu. W przypadkach art. 54 i 55 W. nawiązka jest w $^1/_3$ części powetowaniem szkody, co do reszty zaś zadośćuczynieniem za krzywdę moralną. Odszkodowanie jest roszczeniem prawno-prywatnem, choćby pochodziło ex delicto; pokrzywdzony musi więc żądać przyznania odszkodowania. Ponieważ pokrzywdzony może pogodzić się z obwinionym i zrzec się wszelkiego odszkodowania, przeto orzeczenie nawiązki z urzędu, bez żądania pokrzywdzonego, nie miałoby celu. Oczywiście nie może być mowy o powództwie cywilnem, opartem na tytule nawiązki, gdyż sprawy o wykroczenia toczą się w post. kar. adm. (art. 16 § 1 przep. wprow. kk.), któremu instytucja powództwa cywilnego nie jest znaną. Ściągnięcie nawiązki następuje przez urząd skarbowy (art. 1 i 2 ustawy z 10/3 1932 Dz. U. 32 poz. 328).

Art. 55.

§ 1. Kto z cudzego ogrodu zabiera bezprawnie w nieznacznej ilości owoce, warzywa lub kwiaty, Kradzież w ogrodzie.

podlega karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych.

§ 2. Nadto orzeka się na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w wysokości od 10 do 20 złotych.

1. owoce, warzywa lub kwiaty, nieodłączone od gruntu i ziemi (fructus pendentes, nie zaś fructus separati). Zabór płodów odłączonych stanowiłby kradzież z art. 257, o ile miałyby wartość materjalną, w braku tej wartości czyn popadłby pod art. 272. § 1.

2. w nieznacznej ilości. Orzeknie o tem sędzia wedle swobodnego uznania. Por. słowa «małej wartości» w art. 257 § 2.

3. orzeka się. W częściowem przeciwieństwie do art. 54 § 2 W. sędzia obowiązany jest orzec nawiązkę, atoli ustawa z jednej strony uniezależnia wysokość nawiązki od wysokości szkody, z drugiej zaś strony określa maksimum i minimum nawiązki. § 2.

4. Co do nawiązki zob. uw. 3 do art. 54.

Art. 56.

Kto w ciągu 2 tygodni od daty znalezienia cudzego mienia wartości ponad 10 złotych, cudzych akt lub dokumentów, albo od daty przybłąkania się cudzego zwierzęcia, nie zawiadomi o tem władzy policyjnej lub gminnej, ani w inny właściwy sposób nie poszukuje posiadacza, Niezawiadomienie o znalazku.

podlega karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych.

1. w ciągu 2 tygodni. Niezawiadomienie władzy policyjnej itd. przed upływem dwóch tygodni nie ulega wprawdzie karze z art. 56 W., atoli nie wynika stąd, ażeby znalazca przed upływem tego czasokresu nie mógł dopuścić się przestępstwa przywłaszczenia sobie znalazku (art. 262 § 3 kk.), a nawet już jej sobie nie przywłaszczył np. znalazca pozbył znaleziony przedmiot, zużył go, zniszczył, ukrył itp. Por. uw. do § 3 art. 262.

3. cudze mienie: oczywiście ruchome; zob. uw. 5 do 7 do art. 257 kk.

3. wartość ponad 10 zł. A contrario wynika stąd, że znalazca nie ma obowiązku żadnych robić doniesień ani poszukiwań co do przedmiotów wartości poniżej 10 zł.; nie wynika stąd jednak, by znalazca miał prawo takie przed-

mioty sobie przywłaszczyć (art. 262 § 3 kk.). Czy i o ile znalazcy wolno ich używać aż do zgłoszenia się właściciela, tudzież czy i o ile one po upływie pewnego czasu, w razie niezgłoszenia się właściciela, stają się własnością znalazcy — o tem stanowią ustawy cywilne.

Jeżeli posiadacz (właściciel) znalezionego przedmiotu jest znany znalazcy, to przywłaszczenie mienia podpadnie pod art. 262 § 3, zaś przywłaszczenie akt lub dokumentów podpadnie pod art. 189 względnie pod art. 272.

Uczciwemu znalazcy należy się zwrot kosztów poniesionych na odszukanie posiadacza (art. 117 § 1 kod. zob.); aż do dokonania zwrotu tych kosztów może on rzecz znalezioną zatrzymać (art. 218 § 1 kod. zob.).

4. cudzych akt lub dokumentów (zob. art. 91 § 3 kk.), a to bez względu na wartość, którą one dla ich posiadacza przedstawiają.

5. przybłąkania się cudzego zwierzęcia. Ustawa stawia więc narówni przybłąkanie się zwierzęcia z jego znalezieniem; cudzem zwierzęciem jest zwierzę domowe lub oswojone, nie zaś dzikie, na które się poluje. Zwierzę dzikie, które dostało się na pewien grunt, zawłaszczyć ma prawo ten, któremu na tym gruncie przysługuje prawo polowania; zabór takiego zwierzęcia przez inną osobę podlega karze wedle art. 270 kk.

6. w inny właściwy sposób nie poszukuje posiadacza, a więc przez dopytywanie się u sąsiadów, przejezdnych itd.

Ustawa mówi tu o posiadaczu, a nie o właścicielu, gdyż chodzi o powrót znalazku do tej osoby, która go miała poprzód w swem władztwie (zob. uw. 3 do art. 257 kk.).

7. Zob. uw. 13 do art. 262.

Art. 57.

Samowolne używanie cudzego mienia.

Kto samowolnie używa cudzego mienia ruchomego, podlega karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych.

1. *Niezależnie od zakazu przywłaszczania sobie cudzego mienia, należy ścigać samowolne z niego korzystanie. Wobec tego podpadnie pod art. 57 wzięcie bez wiedzy właściciela cudzego konia w celu odbycia na nim przejażdżki i z zamiarem natychmiastowego zwrócenia, ubranie się w cudzy frak w celu jednorazowego pójścia na zabawę, przechodzenie, przejeżdżanie lub przepędzanie bydła przez cudzy grunt poza dostępną dla ogółu drogą, używanie przedmiotu przyjętego w zastaw itp. Projekt nie wylicza tych i tym podobnych przykładów, wychodząc z założenia, że każde wyliczenie jest zawsze niekompletne i że wobec tego najlepiej dać formułę ogólnikową. (Mot. t. V z. 1 str. 74).*

2. samowolnie, t. j. bez wyraźnego lub dorozumianego zezwolenia tej osoby, w której władaniu dane mienie się znajduje.

3. używa bez naruszenia istoty danego mienia (salva rei substantia). Jestto tzw. furtum usus. Zob. **O. 275/34** przy art. 262.

4. cudzego mienia ruchomego: zob. uw. 5, 6 i 7 do art. 257 kk.

Art. 58.

Niewpłacanie składek na ubezpieczenie.

Kto kierując zakładem pracy nie wpłaca do instytucji ubezpieczeń społecznych sum, potrącanych na rzecz tych instytucyj przy wypłacie pracującym wynagrodzenia, podlega karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

1. Ponieważ do uiszczenia składki przyczyniają się w ustalonych ustawą częściach pracodawca i pracobiorca, a pracodawca odpowiada za część składki, którą obowiązany jest uiścić pracobiorca, przeto pracodawca strąca temuż ostatniemu kwotę, odpowiadającą części składki, na niego (pracobiorcę) przypada-

jącej. Skoro jednak dana kwota nie była nigdy ani własnością, ani w posiadaniu pracobiorcy, skoro tedy nie może być mowy o przywłaszczeniu sobie tejże kwoty przez pracodawcę (art. 262 §§ 1 i 2 kk.), a pracodawcy zalegają bardzo często nietylko ze swoją częścią składki, ale też i z częścią składki, potrąconej przez nich z płacy pracobiorcy, przeto dla ochrony interesów instytucji ubezpieczeniowych uznano takie postąpienie za swoiste przestępstwo (delictum sui generis).

2. kierując zakładem pracy: własnym czy obcym. Za wykroczenie z art. 58 W. odpowiada więc także dyrektor cudzej fabryki, który przy wypłacie strącił pracobiorcy daną kwotę, jako składkę ubezpieczeniową. Jeżeli właściciel fabryki sam wypłat nie dokonuje, a kazał swemu urzędnikowi, wypłacającemu wynagrodzenie za pracę potrącić składkę, następnie zaś nie wpłaca potrąconych wkładek, odpowie on za wykroczenie z art. 58 W.

3. sum potrąconych. Warunkiem karalności jest potrącenie danej sumy pracobiorcy; nie zaistnieje więc wykroczenie z art. 57 W., jeżeli pracodawca danej składki nie potrącił pracobiorcy, albo stale z własnych funduszów opłaca za pracobiorcę część składki, na tegoż ostatniego przypadającą.

4. instytucyj. Zob. rozp. Prez. R. P. z 28/3 1933 Dz. U. 95 poz. 855 o ubezpieczeniu społecznem.

Art. 59.

Obniżenie wynagrodzenia pracownika etc.

Kto złośliwie albo przez lekceważenie swych zobowiązań wstrzymuje w całości lub w części należne pracownikowi wynagrodzenie lub wysokość jego bezprawnie obniża, albo zmusza pracownika do przyjęcia zamiast należnej zapłaty w gotówce wynagrodzenia w innej postaci, podlega karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

1. Przepis ten łączy trzy przypadki ochrony pracobiorcy wobec pracodawcy, a to:

a) całkowite lub częściowe wstrzymanie wypłaty wynagrodzenia,

b) obniżenie wysokości tegoż wynagrodzenia i

c) zmuszenie do przyjęcia, zamiast zapłaty w gotówce, wynagrodzenia w innej postaci.

Ad b) Chodzi tu o obniżenie wynagrodzenia ustalonego czy to w umowie indywidualnej, czy też zbiorowej, czy wreszcie ustalonej przez inspektora pracy, urząd rozjemczy itp.

Ad c) Sposobem zmuszenia nie jest tu akt przemocy lub groźby bezprawnej, gdyż czyn taki podpadłby pod art. 251 kk.; sprawca, nie płacąc gotówką, wywiera nacisk psychiczny na pracownika, by tenże dla pokrycia naglących potrzeb życiowych zgodził się na wynagrodzenie w innej postaci.

Karalność odpada, o ile wynagrodzenie umówione było nie w gotówce, lecz w pewnych przedmiotach; nie podpada tedy pod art. 59 przypadek, jeżeli pracodawca zamiast umówionego wynagrodzenia w kartoflach dał pracobiorcy inny przedmiot, np. chleb, gdyż art. 59 zakazuje tylko uiszczenia naturaljów zamiast gotówki.

2. Warunkiem karalności jest, ażeby sprawca, mając możność i środki do prawidłowego wykonania obowiązku zapłaty, zaniechał zapłaty złośliwie (zob. uw. 10 do art. 14 i **O. 124/35** przy art. 20 W.) albo przez lekceważenie swego obowiązku. Lekceważenie jest to wyższy rodzaj niedbalstwa, igranie z obowiązkami, dochodzące prawie do umyślnego i złośliwego działania (Culpa lata prope dolum est).

3. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 1/6 1933 Nr. 1 K. 319/33. Skoro oskarżony wstrzymał pracownikom, zatrudnionym w jego fabryce, wypłatę należnego im wynagrodzenia przez lekce-

ważenie swych zobowiązań, a nie ustalono, by nie posiadał wogóle środków na zaspokojenie żądań swych pracowników, odpowiada on wedle art. 59 W.

O. 16/34. Należy ustalić, w czem polega złośliwość lub lekceważenie swych zobowiązań.

O. 256/35. (pkt. 1). Okoliczność, na czyją korzyść wykonywaną jest praca najemna, bądź usługi, ulegające wynagrodzeniu, jest dla ustawowej istoty wynagrodzenia z art. 59 obojętna. (pkt. 2). Osoba zatem zatrudniona w cudzem przedsiębiorstwie, choćby nie była jego przedsiębiorcą, skoro godziła pracowników do pracy i sama się względem nich zobowiązywała i rozrachowywała, ulega odpowiedzialności z art. 59 W.

Art. 60.

Umieszczanie i usuwanie ogłoszeń.

Kto samowolnie umieszcza na cudzej rzeczy ogłoszenie, napis lub rysunek, albo kto samowolnie z cudzej rzeczy je usuwa, podlega karze aresztu do tygodnia lub grzywny do 250 złotych.

1. Przepis ten mieści w sobie dwa stany faktyczne, a to:

a) samowolne umieszczenie na cudzej rzeczy ogłoszenia itd., tudzież

b) samowolne ich usunięcie z cudzej rzeczy.

Ad a). Jest to rodzaj bezprawnego korzystania z cudzej rzeczy; samowola leży w braku przyzwolenia ze strony właściciela (posiadacza) danej rzeczy. Tu należy nalepianie plakatów itp. na cudzych domach. (Mot. t. V z. 7 str. 32).

Ad b) Usunięciem jest zerwanie, zalepienie, zasmarowanie farbą. Przedmiotem działania są tu ogłoszenia itd. prywatne; usunięcie urzędowych ogłoszeń ulega karze z art. 19 W.

2. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 310/34 (pkt. 1). Pod pojęcie ogłoszenia, napisu lub rysunku z art. 60 W. podpadają również afisze wyborcze; z ochrony art. 60 korzystają zarówno osoby prywatne, jak i organizacje, działające w interesie publicznym. (pkt. 2). Dla odpowiedzialności wystarczy, by rzecz, z której ogłoszenie, napis lub rysunek usunięto, była cudzą dla sprawcy i żeby jego działanie było samowolne, nie jest zaś konieczne, by ogłoszenie było umieszczone za wyraźną zgodą właściciela rzeczy, skoro nie usunięcie przez właściciela rzeczy umieszczonego na niej ogłoszenia jest równoznaczne z jego milczącą zgodą. Działanie zaś bez uprzedniej zgody lub późniejszej aprobaty właściciela zawiera wszystkie znamiona samowoli.

O. 69/35. Samowolne usunięcie z cudzej rzeczy (domu) częściowo już zerwanego afisza nie wyłącza odpowiedzialności z art. 60 W., o ile część zerwana przez oskarżonego zawiera ogłoszenie, rysunek lub napis.

Art. 61.

Gry hazardowe.

§ 1. Kto w celu zysku urządza grę hazardową, albo użycza do niej środków lub pomieszczenia, podlega karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3000 złotych.

§ 2. Pieniądze i inne przedmioty służące do gry podlegają przepadkowi.

§ 1. **1. w celu zysku:** zob. uw. 5 do art. 54; jestto podstawowe znamię przestępstwa. Zysk może leżeć bądź w wynagrodzeniu za użyczenie środków do gry lub pomieszczenia, w dostarczeniu grającym potraw lub napojów albo wreszcie w nadziei sprawcy, że przez uczestniczenie w grze uzyska wygraną.

2. urządza grę: (u siebie, u kogo innego, w przedziale kolejowym), a więc namawia do gry, zbiera graczy, zaznajamia ich ze sobą; nie jest wymaganem, by myśl gry wyszła od sprawcy; myśl ta pochodzić może także od graczy.

3. hazardową t. j. grę, której wynik zawisłym jest od przypadku, a nie od samej tylko zręczności graczy (szachy, warcaby) i w której stawki są tak wysokie, iż ich wysokość może nadwerężyć stosunki majątkowe choćby tylko jednego z graczy.

4. użycza do niej środków: kart, kości, krzeseł, stolików, sztonów, a także pieniędzy.

5. pomieszczenia: swego mieszkania, lokalu, specjalnie w tym celu wynajętego itd.

6. służące do gry. Słowa te odnoszą się także do słowa «pieniądze»; przepadkowi ulegają tylko pieniądze, znajdujące się na stole w celu gry, lub, w chwili odkrycia przez władze gry, przez graczy porzucone lub ukryte, nie zaś pieniądze w portfelach lub kieszeniach graczy znalezione, które wprawdzie mogły ewentualnie być użyte do gry, ale do niej jeszcze nie służyły. § 2.

7. przepadkowi. Jest to kara dodatkowa, choć w art. 2 W. nie powołano przepisu art. 50 kk. Zob. uw. 1 c) do art. 2 W.

8. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. 132/33. Rzucanie kostek, czy podobnych do nich kręgielków może być uzależnione od umiejętnego ich ułożenia na ręce i stanowi grę hazardową wedle art. 61; nie podpada jednak pod art. 114 ust. kar. skarb.

O. 98/34. Gra «para nie para» (w cukierni), nie posiadając znamion gry loteryjnej, przewidzianej w art. 114 u. k. s., stanowi grę hazardową z art. 61 W.

O. 29/5 1933 Nr. 3 K. 250/33. Pobieranie opłaty za użyczenie lokalu, światła i obsługi w celu urządzenia gry hazardowej, a więc odnoszenie za te świadczenia korzyści materjalnej, stanowi zysk w rozumieniu art. 61.

O. 96/35. Ryzyko, potocznie nazwane hazardem, w przeciwieństwie do gry hazardowej (art. 61 W.) nie jest istotną cechą loterji, natomiast jest nią moment losowania tj. uzależnienie zysku grającego (czyli wygranej) od przypadku.

Art. 62.

§ 1. Kto: Wyrób narzędzi kradzieży.

a) wyrabia, posiada lub nabywa wytrychy, jeśli nie trudni się rzemiosłem, w którem są one potrzebne;

b) dostarcza wytrychów osobie nie trudniącej się takiem rzemiosłem;

c) wyrabia, posiada lub nabywa klucze do cudzego domu, mieszkania lub innego pomieszczenia albo schowania bez zezwolenia osoby uprawnionej lub władzy,

podlega karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto wyrabia, posiada, nabywa lub innym osobom dostarcza narzędzi, przeznaczonych do dokonywania kradzieży.

§ 3. Wytrychy, klucze i narzędzia podlegają przepadkowi.

1. *Przepis ten ma na celu prewencję w stosunku do najbardziej rozpowszechnionego przestępstwa, a mianowicie kradzieży. (Mot. t. V z. 7 str. 32).*

2. Kto dopuszcza się czynów tych umyślnie (art. 14 § 1 kk.), by wytrychy etc. służyły do dokonania kradzieży, odpowiada za pomocnictwo (art. 27 i 257 kk.). § 1 i 2.

3. Zob. uw. 7 do art. 61 W. § 3.

4. Czyn można popełnić także nieumyślnie (art. 4 W. i 14 § 2 kk.).

5. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego.

O. S. P. XII. 484. W § 1 art. 62 ustawodawca wymienia ściśle określone przedmioty (narzędzia), których wyrabianie i dostarczanie innej osobie ulega bezwarunkowemu zakazowi wobec ich cech, dających podstawę do uzasadnionego przypisania tym przedmiotom przeznaczenia w kierunku użycia ich do dokonania kradzieży, zaś w § 2 art. 62 ustawa, nie wymieniając konkretnie samych narzędzi, rozciąga na nie powyższy zakaz w wypadku, gdy je związano z przeznaczeniem do dokonywania kradzieży, przyczem obojętnem jest, jak bliskie zrealizowania było omawiane przeznaczenie tych przedmiotów. Pod pojęcie narzędzia z § 2 art. 62 podpaść winien nietylko przedmiot o ustalonych cechach jakiegoś wyłącznego, względnie szczególnego przeznaczenia go do dokonywania kradzieży, inny niż w § 1 tegoż art. — lecz każdy przedmiot, odpowiadający pojęciu narzędzia, o ile w konkretnym wypadku ustalono, że był przeznaczony do dokonania kradzieży.

Art. 63.

Naśladownictwo pieniędzy.

§ 1. Kto wyrabia lub rozpowszechnia przedmioty, mogące robić wrażenie pieniędzy lub papierów wartościowych, podlega karze grzywny do 200 złotych.

§ 2. Przedmioty powyższe podlegają przepadkowi.

§ 1. **1. mogące robić wrażenie,** a więc nie upodabniając ich do prawdziwych pieniędzy lub papierów wartościowych, ani co do formy, ani co do treści.

2. pieniędzy lub papierów wartościowych krajowych lub obcych. Por. art. 175 § 1 i 2 kk.

3. Chodzi tu o wyrabianie lub rozpowszechnianie reklam kupieckich, życzeń świątecznych we formie banknotów, jednakowoż cel i pobudka działania są obojętne. Ustawa chce chronić od szkody osoby nieobeznane z wyglądem pieniędzy lub papierów wartościowych. Kto przedmiot, podpadający pod art. 63, daje jako prawdziwy pieniądz lub papier wartościowy w celu otrzymania wzajemnego świadczenia, popełnia oszustwo z art. 264.

§ 2. 4. Zob. uw. 7 do art. 61.

Przepisy końcowe.

Art. 64.

Wykonanie prawa o wykroczeniach porucza się Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Ministrowi Sprawiedliwości.

Wykonanie poruczono obu tym Ministrom, gdyż wykroczenia należą do właściwości władz administracyjnych i sądowych (zob. art. 2 zd. 2 W.).

Art. 65.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie równocześnie z przepisami wprowadzającemi kodeks karny i prawo o wykroczeniach — z dniem 1 września 1932 r.

DODATKI

Dodatek 1.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 (Dz. U. 94 poz. 851)

O NIEKTÓRYCH PRZESTĘPSTWACH PRZECIWKO BEZPIECZEŃSTWU PAŃSTWA

CZĘŚĆ I.

PRZEPISY MATERJALNE.

Rozdział I.

Przepisy ogólne.

Art. 1.

Stosowanie części ogólnej kk.

Do zbrodni i występków oraz kar i środka zabezpieczającego, przewidzianych w rozporządzeniu niniejszem, stosuje się przepisy części ogólnej kodeksu karnego, jeżeli przepisy dalsze nie stanowią inaczej.

1. Art. 1 co do posiłkowego stosowania przepisów części ogólnej kk. do zbrodni i występków w nin. rozp. przewidzianych, pokrywa się z przepisem art. 92 kk. i ma swój odpowiednik co do prawa procesowego w art. 24 nin. rozp.

2. Do zbrodni. Zbrodniami są w myśl art. 12 kk. działania, określone w art. 10 § 2, 3 i 4, 12 § 1 i 2, 13 § 2, 14 § 2, 16 § 2 i 17 § 2 nin. rozp.

3. występków, wskazanych w art. 10 § 1 i 5, 11, 12 § 3, 13 § 1, 14 § 1, 15 § 1 i 2, 16 § 1, 17 § 1, 18 § 1, 2 i 3 , 19 § 1 i 2, 20 § 1 i 2, 21 § 1 i art. 22 nin. rozp.

4. środka zabezpieczającego, jedynego w nin. rozp. Zob. poniż art. 5.

5. Nie stosuje się tedy przepisów ogólnej części kk. do jedynego w całem nin. rozp. wykroczenia z art. 23.

6. przepisy części ogólnej kk. tj. art. 1 do 91 kk.

Art. 2.

Bezprawność działania.

Działanie nie jest bezprawne wtedy tylko, gdy podjęto je za zezwoleniem udzielonem:

a) przez Ministra Spraw Wojskowych lub upoważnione przez niego organa państwowe — w związku z wykonywaniem zadań ochrony bezpieczeństwa Państwa Polskiego;

b) przez właściwą władzę naczelną lub upoważnione przez nią organa podległe — w związku z wykonywaniem innych zadań państwowych.

1. Art. ten zawiera dorozumiane stwierdzenie ogólnej zasady prawa karnego materjalnego, że tylko bezprawie rodzi odpowiedzialność w myśl art. 1 kk. Zarazem jednak — ze względu na doniosłość dóbr przepisami nin. rozp. chronionych — piętnuje on jako bezprawie (arg. a contrario ze słów: «nie jest bez-

prawne») wszelkie, przez kogobądź (osobę prywatną, urzędnika państwowego lub innego, a nawet urzędnika naczelnych władz Państwa, bez różnicy jego stanowiska) popełnione działanie, a także zaniechanie, przewidziane w art. 21 nin. rozp., jeśli nastąpiły bez przepisanego, a więc wyraźnego i specjalnego zezwolenia osoby do tego uprawnionej. Sprawca nie może tedy powołać się na swój urzędowy zakres działania, jeśli tak kwalifikowanego zezwolenia nie uzyskał.

2. (do lit. a). Zezwolenia tego udziela Minister Spraw Wojskowych w zakresie swego resortu («w związku z wykonywaniem zadań ochrony bezpieczeństwa Państwa Polskiego») lub organa przezeń ad hoc «upoważnione», niekoniecznie zaś przez organa mu «podległe», jak tego wymaga co do innych władz naczelnych przepis ustępu 6).

W dziedzinie ochrony bezpieczeństwa żadna inna władza, a więc nawet prezes Rady Ministrów zezwolenia udzielić nie może; kompetentnym ad hoc jest wyłącznie Minister Spraw Wojskowych, który, jako ponoszący odpowiedzialność za ochronę Państwa, otrzymuje w ten sposób rękojmię, że nikt do tych spraw mieszać się nie będzie.

3. (do lit. b). Poza dziedziną spraw wskazanych pod lit. a) udziela zezwolenia władza naczelna, a więc w regule dany Minister wzgl. Rada Ministrów, lecz każda z tych władz jedynie «w związku z wykonywaniem innych zadań państwowych», tj. zadań państwowych danej władzy naczelnej poruczonych; nie może więc żadna naczelna władza udzielić tego zezwolenia odnośnie do przedmiotów, wiążących się z ochroną bezpieczeństwa Państwa Polskiego (słowo «innych» w ustępie «b»), gdyż ta dziedzina jest w ustępie a) zastrzeżona wyłącznie Ministrowi Spraw Wojskowych.

Właściwa władza naczelna może przenieść swe uprawnienie tylko na organa państwowe jej «podległe», podczas gdy Minister Spraw Wojskowych może uprawnienie swe przenieść także na inne organa państwowe, choćby jemu nie podległe.

4. do lit. a) i b). Ustępy a) i b) nin. art. zgodne są w tem, że prawo uprawnionej władzy do udzielenia zezwolenia może być przeniesione jedynie na organa państwowe, nie zaś na organa samorządowe lub osoby prywatne. Forma zezwolenia (może ono mieścić się i w rozkazie, poleceniu itd.) nie jest przepisaną; może ono więc nastąpić ustnie lub na piśmie. Rzeczą oskarżonego będzie udowodnić otrzymanie zezwolenia.

5. Urzędnik, któryby dopuścił się przestępstwa z nin. rozp., przekraczając swą władzę lub nie dopełniając obowiązku, dopuściłby się równocześnie nadużycia władzy urzędowej (art. 286 i dal. kk.) w zbiegu jednoczynowym (art. 36 kk.) z odnośnem przestępstwem, w nin. rozp. określonem.

Art. 3.

Wymiar grzywny.

Sąd może, obok kary więzienia, wymierzyć przy skazaniu za występek popełniony umyślnie — grzywnę do 100.000 złotych, za zbrodnię zaś — do wysokości nieograniczonej.

1. W dziedzinie grzywien obowiązują po myśli art. 1 nin. rozp. wszystkie przepisy dotyczące grzywien zawarte w ogólnej części kk. tj. w art. 42 i 33 kk., a jedynym wyjątkiem kwestji wysokości grzywny unormowanej w nin. art. 3.

Otóż podczas gdy wedle art. 42 § 1 kk. grzywna może być wymierzona na wysokości 200.000 zł., bez względu na to, czy chodzi o zbrodnię, czy o występek i bez względu na to, czy występek popełniono umyślnie — to art. 3 nin. rozp. wprowadza w przepisie art. 42 § 1 dwie zmiany, a to: a) jedną rozszerzającą, mianowicie za zbrodnie (zob. uw. 2 do art. 1) można orzec grzywnę w nieograniczonej wysokości, b) drugą ograniczającą, mianowicie za występki popełnione umyślnie (art. 13 zd. 2 i 14 § 1 kk.) orzec można grzywnę tylko do wysokości 100.000 zł. Ponieważ art. 3 nin. rozp. nie zawiera przepisu co do wy-

stępków popełnionych nieumyślnie, przeto powstaje kwestja, czy wobec przepisu art. 1 nin. rozp. można orzec za nie grzywnę do wysokości 200.000 zł., jak to przepisuje art. 42 § 1. Na pytanie to należy dać odpowiedź przeczącą, gdyż inaczej doszlibyśmy do tej absurdalnej konsekwencji, że za występki nieumyślne orzec możnaby wyższą grzywnę, niż za występki umyślne. Wobec tego należy kwestję tę rozwiązać logicznie przez argumentum a fortiori tj. że także za występki nieumyślne można orzec grzywnę tylko do 100.000 zł.

2. Rozp. nin. nie zna grzywny jako kary, którą obowiązkowo sąd orzec ma obok kary pozbawienia wolności; grzywnę przewidują jedynie przepisy § 1, 2 i 3 art. 18 oraz art. 23 nin. rozp., i to wedle uznania sędziego albo obok kary pozbawienia wolności, albo jako wyłączną karę zasadniczą, jednakowoż wobec przepisu art. 1 nin. rozp. i art. 42 § 2 kk. sąd winien obok kary pozbawienia wolności orzec także grzywnę, jeśli przestępstwo popełnione zostało z chciwości zysku, chybaby skazanie na grzywnę nie było celowem (art. 42 § 2 kk.).

Art. 4.

Kary dodatkowe.

§ 1. W razie skazania na karę śmierci lub na karę ponad rok więzienia za przestępstwo popełnione umyślnie, sąd orzeka utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych, a jeżeli zachodzi nadużycie zawodu lub niezdolność do wykonywania zawodu, określone w art. 48 § 1 lit. a) lub b) kodeksu karnego — nadto utratę prawa wykonywania zawodu.

Przepadek.

§ 2. Jeżeli skazany otrzymał zapłatę za popełnienie przestępstwa, sąd orzeka, jako karę dodatkową, przepadek zapłaty lub jej równowartości.

§ 1.

1. W razie skazania na karę śmierci: zob. art. 37 lit. a) i 38 kk.

2. na karę ponad rok więzienia: zob. art. 39 i 41 kk.

3. za przestępstwo popełnione umyślnie, a więc za zbrodnię lub występek (art. 12, 13 i 14 § 1 kk.). Występki popełnione umyślnie znachodzimy w art. 11, 13 § 1, 14 § 1, 15 § 1 i 2, 16 § 1, 17 § 1 18 § 1 i 2, 19 § 1 i 2, 20 § 1 i 2, 21 § 1 i 22 nin. rozp.

4. sąd orzeka obowiązkowo, jak w przypadkach z art. 47 § 1 i 48 § 1 kk.

5. utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych: zob. art. 44 lit. a) i b) oraz art. 45 i 46 kk.

6. nadużycie zawodu lub niezdolność do wykonywania zawodu itd. Zob. art. 48 kk.

7. W dziedzinie przestępstw z nin. rozp. nie można stosować przepisu art. 47 § 1 lit. c), gdyż art. 4 § 1 nin. art. jest przepisem szczególnym (art. 1 nin. rozp.), wedle którego utratę praw orzec można tylko w razie skazania na karę więzienia ponad rok.

8. Z porównania § 1 nin. art. z przepisem § 1 art. 47 kk. okazuje się, że przepis § 1 nin. rozp. jest o tyle surowszym, że orzeczenie utraty wymienionych w nim praw następuje obowiązkowo także w wypadku skazania za występek popełniony umyślnie, zaś o tyle łagodniejszym, że orzeczenie utraty tychże praw następuje dopiero przy wymiarze kary więzienia «ponad» jeden rok a więc conajmniej jednego roku i jednego miesiąca (art. 41 § 1 kk.), podczas gdy wedle art. 47 § 1 lit. «c» kk. (tj. w przypadkach działania z chęci zysku) orzeczenie to następuje obowiązkowo już wówczas, gdy orzeczono karę więzienia w jakimkolwiek rozmiarze a więc także od roku do 6 miesięcy (art. 39 § 1 kk.).

9. Kara więzienia, jako jedyna kara przewidziana jest w art. 10 § 1 do 4, art. 12 § 1 i 2, 13 § 1 i 2, art. 14 § 1 i 2, art. 15 § 1 i 2, art. 16 § 1 i 2, art. 17 § 1 i 2, art. 19 § 1 i 2, art. 20 § 1 i 2 i art. 21 § 1 nin. rozp. — zaś alternatywnie z karą aresztu w przypadkach z art. 10 § 5, 11, 12 § 3 i 22.

10. Co do utraty prawa wykonywania zawodu (art. 44 lit. «c» i art. 48 § 1 lit. «a» i «b» kk.) sprawa przedstawia się analogicznie, jak co do utraty praw (zob. powyżej uw. 8); utratę ich orzeka się obligatoryjnie także za występki umyślne, atoli jedynie w razie skazania na karę więzienia ponad jeden rok.

11. (ad 8 i 10). We wszystkich innych wypadkach, nieobjętych przepisem, art. 4 § 1 nin. rozp. a więc przy sądzeniu za występek nieumyślny albo przy wymiarze kary więzienia do jednego roku włącznie albo wreszcie w razie skazania na karę aresztu (czy to wprost na podstawie nin. rozp., czy też drogą nadzwyczajnego złagodzenia kary — zob. art. 59 lit. «b» i «c» kk. oraz art. 6 § 1 nin. rozp.) stosuje się w myśl art. 1 nin. rozp. przepisy ogólnej części kk. tj. przepisy art. 47 § 2 i art. 48 § 2 czyli sąd orzeka o utracie praw z art. 44 pkt. a), b), c) wedle swego uznania.

§ 2. **12.** Zapłatą jest to co skazany otrzymał za popełnienie przestępstwa; mogą to być pieniądze a także inne przedmioty (także prawa), jeśli mają wartość materjalną; okazuje się to stąd, że art. 4 § 2 mówi o przepadku równowartości zapłaty. Zapłatą w rozumieniu art. 4 § 2 będą także inne «korzyści», a w szczególności «majątkowe korzyści», nie zaś korzyści osobiste (zob. art. 121, 122, 123, 286 § 2 i 290 kk.).

Nowością w dziedzinie przepadku jest nieznany kodeksowi karnemu przepadek równowartości otrzymanej zapłaty; równowartość tę należy w wyroku ustalić (art. 370 kpk.: «i innych kwestyj rozstrzygniętych przez sąd») i orzec obowiązek zwrotu.

Podczas gdy wedle art. 50 § 1 kk. orzeczenie przepadku jest fakultatywne, zawisłe od uznania sądu, to wedle art. 4 § 2 nin. rozp. jest ono obowiązkowe; poza tem mają zastosowanie przepisy o przepadku, zawarte w art. 50 kk.

Orzeczenie o przepadku następuje we wyroku skazującym — ewentualnie jako środek zabezpieczający na podstawie art. 85 kk. i art. 1 nin. rozp.

Przepadek **można** orzec także co do narzędzi, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa (art. 50 § 1 kk. i art. 1 nin. rozp.). Por. uw. do § 1 art. 50 kk.

12. Ponieważ nin. rozp. nie zawiera przepisu co do innych kar dodatkowych (art. 1 nin. rozp.), przeto w tym względzie stosuje się przepisy art. 49 i 51, ten ostatni o tyle, o ile sąd ogłoszenie wyroku uzna za zgodne z przeciwną intencją ustawodawcy, ujawnioną w art. 22 nin. rozp.

Podobnie stosuje się na podstawie art. 1 nin. rozp. przepisy art. 52 i 53 kk. co do czasu, na który orzeka się utratę praw oraz co do ich przywrócenia.

Art. 5.

Dozór policyjny.

§ 1. W razie skazania za przestępstwo popełnione umyślnie na karę ponad rok więzienia, sąd zarządza, jako środek zabezpieczający, rozciągnięcie nad skazanym dozoru policyjnego na czas od roku do lat 5.

§ 2. Rozciągnięcie dozoru policyjnego pociąga za sobą skutki następujące: a) powiatowa władza administracji ogólnej może oddanemu pod dozór policyjny zabronić pobytu w pewnych okręgach lub miejscowościach, albo też wyznaczyć mu miejsce pobytu z tym skutkiem, że wydalenie się z wyznaczonej miejscowości dopuszczalne jest tylko za jej zezwoleniem; b) oddany pod dozór policyjny obowiązany jest zawiadomić powiatową władzę administracji ogólnej w ciągu 6 godzin o zmianie mieszkania lub miejsca pobytu; c) przesyłki pocztowe, wysyłane przez oddanego pod dozór policyjny lub do niego nadchodzące, mogą być przeglądane przez powiatową władzę administracji ogólnej; d) powiatowa władza administracji ogólnej może nakazać oddanemu pod dozór policyjny, aby w terminach oznaczonych zgłaszał się do niej lub do określonej jednostki policyjnej i składał wyjaśnienia co do swych zajęć, trybu życia i środków utrzymania; e) powia-

towa władza administracji ogólnej może celem stwierdzenia prawdziwości zeznań oddanego pod dozór wkroczyć o każdej porze do jego mieszkania.

1. Orzeczenie dozoru policyjnego jest środkiem zabezpieczającym, nieznanym kk.; jest ono zawsze obowiązkowe («sąd orzeka»), jedynie określenie czasu jego trwania pozostawione jest sądowi, jednakowoż w ramach minimum (1 rok) i maksimum (5 lat). Jestto wedle wyraźnego brzmienia § 1 art. 5 środek zabezpieczający (nie zaś kara dodatkowa). Środek ten różni się od dozoru policyjnego z art. 87 kpk. tak co do celu (dozór z art. 87 kpk. jest środkiem zapobiegawczym przeciw uchyleniu się od sądu), jak co do czasu trwania (czas trwania dozoru z art. 87 kpk. nie jest zgóry określony), jak wreszcie co do dotkliwości ograniczeń. Zob. też uw. 2 do art. 62 kk. i art. 7 nin. rozp.

Warunkiem orzeczenia dozoru policyjnego jest skazanie oskarżonego na karę p o n a d r o k w i ę z i e n i a za przestępstwo popełnione u m y ś l n i e.

Sąd w wyroku orzeka tylko ogólnie, że zarządza dozór policyjny i określa pozytywnie jego trwanie (art. 30 § 8 nin. rozp. i art. 370 kpk. in fine), zaś cała sfera wykonania go należy do powiatowej władzy administracji ogólnej i ona decyduje, które ze skutków w § 2 art. 5 rozciągnąć uważa za stosowne (zob. słowa: «może» i «mogą» w § 2 nin. art.). Ona też może przed upływem czasu w wyroku określonego zwolnić skazanego od tychże skutków, nie zaś sąd, jak to przewiduje art. 53 kk. co do kar dodatkowych, albowiem § 1 nin. art. wyraźnie podkreśla, że dozór policyjny jest środkiem zabezpieczającym, nie zaś karą dodatkową.

Miejscowo właściwą jest ta władza admin., w której obrębie skazany przebywa względnie stale mieszka (art. 3 pkt. «a» post. kar. adm. z 22/3 1928 Dz. U. 38 poz. 365; zob. art. 30 przep. wprow. kk.) i dokąd skazany w regule wraca po odbyciu kary. O ileby mu tam pobytu zabroniono (§ 2 lit. «a» nin. rozp.), stanie się właściwą władza miejsca, w którem osiadł a w którem nie zabroniono mu zamieszkać.

2. Na treść przepisu § 2 składają się uprawnienia władzy administracji ogólnej, wymienione w punktach a), c), d) i e), tudzież obowiązki skazanego, odpowiadające tym uprawnieniom, wreszcie obowiązek skazanego, określony pod lit. b).

Każdorazowe niezastosowanie się do przepisu § 2 nin. art. pociąga za sobą karę wedle art. 23 lit. d) nin. rozp.

Art. 6.

§ 1. W przypadkach, określonych w art. 24 § 2 i 29 § 2 kodeksu karnego, sąd nie może zastosować nadzwyczajnego złagodzenia kary, ani uwolnienia od kary. Złagodzenie i zawieszenie kary.

§ 2. Przepisów o warunkowem zawieszeniu wykonania kary nie stosuje się w sprawach o przestępstwa popełnione umyślnie.

§ 1. 1. Co do zakresu nadzwyczajnego złagodzenia kary zob. art. 59 kk. Przypadki, w których nadzwyczajne złagodzenie kary i uwolnienie od kary są wedle kk. dopuszczalne zob. w skorowidzu. Por. uw. 11 do art. 4.

§ 2. 2. Przepisy odnośne zawierają art. 61 do 64 kk. Z § 2 art. 6 wynika per arg. a contrario, że zawieszenie kary może być stosowane do występków popełnionych nieumyślnie (art. 10 § 5, 12 § 3 i 18 § 3); co do wykroczeń z art. 23 zob. uw. 6 c) tamże.

Art. 7.

Powiatowa władza administracji ogólnej może wydalić z granic Państwa cudzoziemca, skazanego za przestępstwo, określone w rozporządzeniu niniejszem. Wydalenie cudzoziemca.

1. Kto jest uważany za cudzoziemca, zob. uw. 6 do art. 4 kk.

2. Wydalenie cudzoziemca nie jest karą dodatkową, gdyż nie wspomina o niem przepis art. 44, wyliczający wyczerpująco kary dodatkowe. Wobec tego wyrok nie będzie zawierał wzmianki o wydaleniu.

3. Przepis nin. art. stanowi legem specialem w odniesieniu do ogólnych przepisów o wydaleniu cudzoziemca, a to o tyle, że upoważnia powiatową władzę administracji ogólnej do wydalenia cudzoziemca (skazanego za jakiekolwiek przestępstwo, określone w nin. rozp., zatem także za wykroczenie z art. 23 nin. rozp.), podczas gdy w zasadzie (tj. o ile nie skazano cudzoziemca na podstawie nin. rozp.), o wydaleniu go decyduje władza administracyjna II instancji (art. 11 rozp. Prez. R. P. z 13/8 1926 Dz. U. 83 poz. 465).

Art. 8.

Państwo sprzymierzone.

Państwo sprzymierzone pozostaje w czasie wojny pod ochroną przepisów rozporządzenia niniejszego narówni z Państwem Polskiem.

1. Przepis nin. art. idzie śladem art. 100 § 1 kk., stawiając na czas wojny państwo sprzymierzone narówni z Państwem Polskiem.

2. **w czasie wojny.** Zob. uw. 2 do art. 100 kk. Przestępstwami popełnionemi w czasie wojny zajmują się przepisy art. 10 § 4, 12 § 2, 13 § 2, 14 § 2, 15 § 2, 16 § 2, 17 § 2 i 18 § 2; w art. 18 § 2 mowa także o czasie mobilizacji.

Art. 9.

Pojęcie: a) tajemnicy państwowej,

§ 1. Tajemnicę państwową stanowią wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty, które z powodu ich treści lub jakości należy ze względu na dobro Państwa Polskiego zachować w tajemnicy przed rządem państwa obcego, choćby nawet zarządzenia, normujące czynności służbowe, nie uznawały ich za tajne, albo choćby zachowanie ich w tajemnicy przed pewnem gronem osób było niemożliwe.

b) informacji wojskowej,

§ 2. Informację wojskową stanowią wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty, które, nie będąc tajemnicą państwową, dotyczą jednak wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych.

c) obcego rządu.

§ 3. Przez rząd państwa obcego rozumieć należy także osoby, działające w interesie tego rządu.

1. Przepisy nin. art. nie określają warunków i rozmiarów karalności, lecz stanowią jedynie uzupełnienie słowniczka, zawartego w art. 91 kk., a to nietylko dla dziedziny nin. rozp., ale także dla wszelkich innych już obowiązujących ustaw i rozporządzeń (zob. art. 37 § 1 nin. rozp.).

Art. 9 określa trzy pojęcia a to: a) pojęcie tajemnicy państwowej (§ 1 nin. art.), b) pojęcie informacji wojskowej (§ 2 nin. art.), tudzież c) pojęcie rządu obcego państwa (§ 3 nin. art.).

2. Przedmiotem zarówno tajemnicy państwowej, jak i informacji wojskowej mogą być: a) wiadomości, b) dokumenty oraz c) inne przedmioty.

3. Udzielenie wiadomości, dokumentów i innych przedmiotów jest karalne:

a) jeżeli one stanowią tajemnicę państwową (art. 10, 11, 15),

b) jeśli stanowią informację wojskową (art. 12, 18),

c) jeśli mają być użyteczne rządowi obcego państwa na wypadek wojny z Państwem Polskiem albo w nieprzyjaznych dla Państwa Polskiego działaniach i zamierzaniach, choćby nie stanowiły ani tajemnicy państwowej, ani informacji wojskowej (art. 13 nin. rozp.).

Czwarty wypadek karalności dotyczy jedynie rozpowszechniania wiadomości o postępowaniu karnem, choćby już ukończonem w sprawie o zbrodnię lub występek (art. 22 nin. rozp.).

4. Tajemnicę państwową stanowią wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty, dotyczące najrozmaitszych dziedzin a w szczególności także z zakresu stosunków politycznych, dyplomatycznych lub gospodarczych (art. 13 § 1 nin. rozp.), jeżeli te wiadomości, dokumenty i inne przedmioty — co stanowi właśnie wedle § 1 nin. art. cechę zasadniczą tajemnicy państwowej — z powodu ich treści lub jakości należy, ze względu na dobro Państwa Polskiego, zachować w tajemnicy przed rządem obcego państwa (§ 3 nin. art.). Nie rozstrzyga natomiast o pojęciu tajemnicy państwowej okoliczność, czy owe wiadomości, dokumenty i inne przedmioty już doszły lub dojść mogły do wiadomości rządu państwa obcego — wystarczy, że w razie gdyby doszły do wiadomości rządu obcego państwa, dobro Państwa Polskiego byłoby narażone lub choćby tylko mogło być narażone na szwank; dlatego też ujawnienie tajemnicy państwowej, choćby jednej tylko osobie (choćby najgorętszemu patrjocie polskiemu), stanowi występek, karany więzieniem do lat 5 (art. 10 § 1 nin. rozp.). § 1.

Jeśli tajemnicę państwową stanowi informacja wojskowa, natenczas zachodzi kwalifikacja (art. 10 § 2 nin. rozp.), podobnież przewiduje wogóle nin. rozporządzenie kary tem surowsze, im większą szkodę ujawnienie tajemnicy państwowej może wyrządzić bezpieczeństwu Państwa Polskiego, przyczem najwyższa kara grozi sprawcy, jeśli czynu dopuścił się w czasie wojny (§ 4 art. 10, § 2 art. 12, § 2 art. 13, § 2 art. 14, § 2 art. 15, § 2 art. 16 i § 2 art. 18 nin. rozp.; por. też § 2 art. 17 nin. rozp., który jednak nie dotyczy ujawnienia wiadomości, dokumentów i innych przedmiotów).

5. wiadomości. Zob. art. 13 § 1, 15 § 1 i 20 § 1. Odrębne znaczenie mają wiadomości z art. 22 oraz wiadomość o zamierzonem przestępstwie (art. 21 § 1). Obojętnem jest, czy wiadomości mają charakter pozytywny, czy też negatywny (np. wiadomość, że w pewnej miejscowości niema wojska wogóle lub wojska pewnego rodzaju broni: **O. 236/34)** tudzież skąd i w jaki sposób sprawca uzyskał daną wiadomość.

Wiadomościami w rozumieniu art. 9 § 1 nie są te, które są dostępne powszechnie, jak np. plan miasta, ilość mieszkańców, położenie topograficzne itp. (mot. do **O. 184/32)**; udzielenie jednak takich wiadomości a także dokumentów lub innych przedmiotów nieprzyjacielowi w czasie wojny może stanowić przestępstwo z art 100 kk. np. opisanie patrolowi nieprzyjacielskiemu drogi, prowadzącej do pewnej miejscowości itp.

6. dokumenty. Zob. art. 13 § 1, art. 15 § 1, art. 19 § 1 i art. 20 § 1.

Słowo «dokument» ma tu szersze daleko znaczenie, niż je określa § 3 art. 91 kk. Wedle § 3 art. 91 dokumentem jest każdy «przedmiot, stanowiący dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mogącej mieć znaczenie prawne». Przedmiotem takim może wedle art. 91 § 3 kk. być pismo, druk, depesza itd. (zob. uw. 3 do art. 91 kk.), toż samo i w rozumieniu art. 9 § 1 i 2 nin. rozp. Różnica jednak leży nie w samym rodzaju przedmiotu, stanowiącego dokument, lecz w treści danego dokumentu; dokumentem w rozumieniu art. 9 § 1 i 2 będzie nietylko przedmiot, stanowiący dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mogącej mieć znaczenie prawne (np. traktat sojuszniczy, umowa handlowa z obcem państwem itp.), lecz także przedmiot, pozbawiony znaczenia w rozumieniu art. 91 § 3 kk. (np. plan mobilizacji, rysunek samolotu, szkic terenu, znak na drzewie wskazujący odległość od lub do pewnego punktu, jako wskaźnik dla strzelających przy obronie terenu itp.).

7. lub inne przedmioty. Przez dodanie tych słów chciał ustawodawca nadać przepisowi art. 9 § 1 tak rozciągłe brzmienie, ażeby w interesie Państwa pod sankcję karną podciągnąć można było wszystko, czego ujawnienie przed rządem obcego państwa mogłoby zagrażać dobru Państwa Polskiego; rozstrzyga tu tedy nie charakter ujawnionego przedmiotu, lecz treść i jakość tego, co ujawniono wbrew interesowi Państwa.

8. z powodu treści lub jakości. Słowo «treść» odnosi się raczej do «wiadomości i dokumentów» — słowo «jakości» zaś do «innych przedmiotów».

9. ze względu na dobro Państwa Polskiego. «Dobro Państwa» jest tzw. pojęciem normatywnem czyli wartościującem, którego ustawodawca świadomie i celowo nie określa, obawiając się, że nie zdoła go określić w sposób wyczerpujący dla wszystkich tych przypadków, które in concreto pragnąłby obłożyć karą ze względu na zachodzące okoliczności osób, czasu, miejsca, stosunków, nastrojów itp. (zob. uw. 10 do art. 171). Ustawodawca, uchylając się w ten sposób od określenia tego rodzaju pojęcia, pozostawia sędziemu określenie go czyli wypełnienie go treścią w każdym poszczególnym przypadku, wyręcza się tedy sędzią i czyni zeń ustawodawcę dla danego przypadku. Z takiemi pojęciami spotykamy się często w kk. są niemi np. podstęp, złośliwość, mienie, urzędnik itp.

Przez nacechowanie «tajemnicy państwowej» względem na dobro Państwa, stało się pojęciem normatywnem także samo pojęcie «tajemnicy państwowej» — i słusznie, gdyż to, co jest nią dziś, może nie być nią jutro. Tajemnicą dyplomatyczną będzie w pewnej chwili np. układ o nieagresji; przestanie nią zaś być z chwilą złożenia go w archiwum Ligi narodów; to samo dotyczy wszelkich umów międzypaństwowych o charakterze kredytowym, celnym, handlowym itp.

10. należy zachować w tajemnicy, nie zaś «które sprawca powinien zachować w tajemnicy». Przez słowo «należy» ustawodawca podkreślił, że chodzi tu o obowiązek powszechny, niezależny od osobistego stanowiska oskarżonego, a więc bez względu na to, czy jest on członkiem rządu, urzędnikiem, wojskowym czy też osobą prywatną.

11. przed rządem obcego państwa. Zob. § 3 nin. art., § 3 art. 10, § 1 art. 12, § 1 art. 13 i § 1 art. 19.

12. choćby nawet itd. Tajemnica państwowa nie traci tego charakteru:

a) choćby zarządzenia, normujące czynności służbowe, nie uznawały ich za tajne lub choćby

b) zachowanie ich w tajemnicy przed pewnem gronem osób (urzędników publicznych a nawet osób prywatnych np. zakupy sprzętu wojennego, żywności dla ludzi i zwierząt pociągowych — por. art. 105 kk.) było niemożliwe.

Postanowieniami pod a) i b) wyłączono ekscepcję sprawcy, że dana tajemnica państwowa była znaną większemu lub mniejszemu gronu osób; ustawodawca chce tu zapobiec, ażeby do wiadomości rządu obcego państwa nie mogło dostać się to, co dotąd nie było mu znanem, mimo, że było znanem pewnemu gronu osób.

Ze słów «przed pewnem gronem» wynika, że to, co jest powszechnie wiadomem i znanem nie może być uważane za tajemnicę państwową. To ograniczenie nie odnosi się jednak do informacyj wojskowych, gdyż art. 9 § 2 takiego ograniczenia nie zawiera a wobec tego pod pojęcie informacji wojskowej podpadnie wszystko, co dotyczy wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych, choćby to ukryć się dało a mimo to było powszechnie znanem.

§ 2. **13. Informację wojskową.** (Zob. art. 12 § 1 i 18 § 1 oraz powyżej uw. 12 in fine). Mimo określenia informacji wojskowej, jako dotyczącej «wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych», rozporządzenie nin. posługuje się słowami w cudzysłów ujętemi w § 2 i 3 art. 10 i w § 2 art. 14. Szczególną ochronę przedmiotów dotyczących wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych, tłumaczy się ich znaczeniem, jako środka do utrzymania niepodległości i niepodzielności Państwa.

Pod pojęcie informacji wojskowej podpadają nietylko informacje dotyczące formacyj wojska w ścisłem tego słowa znaczeniu, lecz także informacje dotyczące straży granicznej, która wedle art. 4 pkt. 6 i art. 10 rozp. Prez. R. P. o straży granicznej z 22 marca 1928 Dz. U. poz. 349/28 powołaną jest do współdziałania z organami wojska w zakresie obrony Państwa **(O. 95/32)** oraz informacje, mające za przedmiot Związek Strzelecki, przysposobienie wojskowe i wo-

góle wszystko, co zmierza do obrony Państwa na wypadek wojny a więc także wszelkie organizacje publiczne lub prywatne, istniejące z wiedzą Państwa **(O. 201/32).**

O ile informacja wojskowa stanowi tajemnicę państwową, to nin. rozp. otacza ją jeszcze bardziej wzmocnioną ochroną, jak to okazuje się z art. 10 § 2; z drugiej strony przepisy art. 23 lit. a) i b) mają na celu utrudnienie uzyskania informacyj wojskowych wogóle.

Co do zakazu rozpowszechniania publicznie informacji wojskowej zob. art. 18.

14. wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty: zob. powyż uw. 2, 3, 5, 6 i 7.

15. nie będąc tajemnicą państwową czyli choćby nią nie były. Zob. powyżej uw. 12.

16. W razie wątpliwości, czy coś stanowi tajemnicę państwową, sąd przesłucha biegłych (art. 124 kpk.) lub zasięgnie opinji odpowiedniego urzędu lub zakładu (art. 138 kpk.). **§ 1 i 2.**

17. Zob. uw. 6 i 7 do art. 98 kk. **§ 3.**

Rozdział II.

Przepisy szczególne.

Art. 10.

§ 1. Kto ujawnia innej osobie tajemnicę państwową,
podlega karze więzienia do lat 5. **Ujawnienie tajemnicy państwowej:**

§ 2. Jeżeli ujawniona tajemnica państwowa dotyczy wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych, **a) umyślnie.**
sprawca podlega karze więzienia do lat 10.

§ 3. Jeżeli sprawca ujawnia tajemnicę państwową rządowi obcego państwa, albo działa w celu narażenia na niebezpieczeństwo wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych,
podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5.

§ 4. Jeżeli czyn, określony w § 3, spowodował wielką szkodę dla bezpieczeństwa Państwa, albo popełniony został w czasie wojny,
sprawca podlega karze więzienia dożywotniego lub karze śmierci.

§ 5. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, **b) nieumyślnie.**
podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

1. Kto: obywatel polski (art. 4 kk.) a także cudzoziemiec, zamieszkały w Polsce lub nawet zagranicą (art. 5 § 1 i art. 8 lit. «a» kk.). **§ 1.**

2. ujawnia. Środek ujawnienia jest obojętnym; ujawnienie może nastąpić słowem, okazaniem pisma, druku, rysunku, wizerunku, fotografji itp. lub przez wręczenie (wydanie) przedmiotu (zob. § 1 art. 9), stanowiącego tajemnicę państwową. Nie mają znaczenia pobudki sprawcy a mogą tylko zaważyć na szali przy ocenie stopnia winy i wymiaru kary **(O. 104/22)** — wreszcie obojętnem jest, czy z ujawnienia tajemnicy powstała szkoda, czy też nie; zaistnienie znacznej szkody stanowi kwalifikację czynu z § 4 nin. art. Por. art. 13.

Sukcesywne ujawnienie więcej tajemnic może stanowić tzw. przestępstwo ciągłe (zob. uwagi przed art. 31 kk.).

3. innej osobie (por. § 1 art. 16), a więc choćby tylko jednej i jakiejkolwiek. Rozpowszechnianie jest warunkiem karalności jedynie co do informacji wojskowej (art. 18 § 1) tudzież co do postępowania karnego wszczętego o zbrodnię lub występek z nin. rozp. (art. 22); ujawnienie tajemnicy państwowej wobec rządu obcego państwa (§ 3 art. 9 nin. rozp.) stanowi kwalifikację z § 3 nin. art.

4. tajemnicę państwową. Zob. uw. 4 do art. 9. Jeśli przedmiotem tajemnicy państwowej jest informacja wojskowa, następuje kwalifikacja z § 2 nin. art.

Wobec przepisu § 1 art. 9 stał się w dziedzinie naszego prawa karnego bezprzedmiotowym spór, czy pod sankcję karną podpada ujawnienie tzw. tajemnicy względnej, która polega bądź na tem, że zna ją jedno państwo (sprzymierzone lub niesprzymierzone) a nie znają jej inne państwa — bądź też na tem, że jakieś państwo ma wiadomość np. o zawarciu przez Polskę tajnego układu, ale nie jest pewne, czy posiadane przez nie wiadomości o nim są prawdziwe lub nie zna bliższych szczegółów danego wynalazku itp.

§ 2. **5. dotyczy wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych** czyli informacji wojskowej (§ 2 art. 9), ale takiej, która stanowi rzeczywiście tajemnicę państwową (art. 9 § 1).

6. Przepis § 2 zawiera kwalifikację przestępstwa z § 1 ze względu na ujawniony przedmiot, dotyczący bardzo wybitnych i szczególnej pieczy doznających interesów państwowych. Kwalifikacja ta trafia sprawcę tylko wówczas, jeśli wiedział albo powinien był wiedzieć, że chodzi o tajemnicę państwową, dotyczącą wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych (art. 15 § 2 kk. w związku z art. 1 nin. rozp.).

§ 3. **7.** Przepis ten zawiera dwie kwalifikacje przestępstwa z § 1, a to ze względu na osobę, wobec której ujawniono tajemnicę (zob. § 3 art. 9 nin. rozp.) oraz ze względu na nastrój psychiczny sprawcy tj. działanie w celu narażenia na niebezpieczeństwo wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych.

W tym ostatnim względzie należy rozważyć, czy takie działanie stanowi tylko kwalifikację w razie ujawnienia tajemnicy państwowej a w szczególności wojskowej — czy też może ono stanowić odrębne, samoistne przestępstwo, którego dopuszcza się sprawca przez każde działanie lub zaniechanie, dokonane w celu narażenia na niebezpieczeństwo wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych.

Otóż mniemam, że takie działanie lub zaniechanie może stanowić odrębne przestępstwo a to z następujących powodów:

a) Art. 100 kk. poddaje karze działanie na szkodę siły zbrojnej polskiej w czasie wojny — natomiast działanie na szkodę tejże siły zbrojnej lub wojskowej obrony Państwa w czasie pokoju, a nawet i w czasie mobilizacji, jako nieobjęte kodeksem karnym, pozostałoby bezkarnem a przecież nin. rozporządzenie wedle swego napisu i celu ma poddać karze przestępstwa przeciw bezpieczeństwu Państwa, o ile one nie są objęte kk.

b) Da się pomyśleć takie działanie, które naraża na niebezpieczeństwo wojskową obronę Państwa lub jego siły zbrojne bez ujawnienia tajemnicy państwowej (wojskowej) np. ktoś powoduje zwilgotnienie przechowywanych w składach zapasów prochu, amunicji itp., albo zepsucie smarów zebranych dla motoryzacji dział, czołgów, samolotów itp.

Niepodobna pomyśleć, ażeby tego rodzaju czyn miał wedle woli ustawodawcy karany być, jako uszkodzenie cudzego mienia więzieniem lub aresztem do 2 lat (art. 263 § 1 kk.), przyczem zważyć wypada, że nie dałby on się podciągnąć ani pod art. 263 § 3 kk., ani też pod art. 216 § 1 pkt. c) kk., albowiem sprawca nietylko nie używa materjałów wybuchowych etc. dla uszkodzenia lub wywołania niebezpieczeństwa powszechnego, lecz przeciwnie (przez zwilgocenie) wprost uniemożliwia ich działanie wzgl. ich skuteczność.

c) Kara w § 3 przewidziana sięgać może do 15 lat więzienia (zob. art. 39 kk.), a taką samą karę przewiduje kk. w art. 215 § 1, 216 § 1 i 217 § 1 w razie sprowadzenia jednego z niebezpieczeństw w tychże art. wymienionych. Jeśli się zważy doniosłość wojskowej obrony Państwa i jego sił zbrojnych, to widzimy tu analogiczną do art. 215 § 1, 216 § 1 i 217 § 1 kk. karę do lat 15, a zarazem zrozumiałem się staje, że w § 3 nin. art. określono minimum kary więzienia na lat 5.

d) Gdyby ustawodawca chciał uzależnić stan rzeczy pod b) powyż wskazany z ujawnieniem tajemnicy państwowej, to opuściłby słowo «działa» jako zupełnie zbędne.

Tak tedy w omawianem tu postanowieniu dopatrywać się należy błędu w dziedzinie techniki ustawodawczej, który drogą rozumnej i celowej wykładni usunąć należy.

8. Ponieważ omawiane tu działanie jest celowe (zob. uw. 9 do art. 14 kk.), przeto zamiar sprawcy może być tylko bezpośrednim, nie zaś wynikowym (art. 14 § 1 kk.). Działanie jest karalnem bez względu na realne jego następstwa **(O. 236/34);** kwalifikację ze względu na szkodę zob. § 4.

9. Przepis ten zawiera dwie kwalifikacje, a to: **§ 4.**

a) wielką szkodę dla bezpieczeństwa Państwa i

b) popełnienie czynu w czasie wojny (zob. uw. 2 do art. 100 kk.).

Ad a) Warunkiem stosowania jest tu powstanie wielkiej szkody jedynie w dziedzinie bezpieczeństwa Państwa. Szkoda musi pozostawać w związku przyczynowym z działaniem sprawcy (zob. uw. 6 do art. 15); czy szkoda jest wielką, oceni sąd wedle swego swobodnego uznania w miarę zachodzących okoliczności. Ponieważ chodzi tu o kwalifikację przez następstwa czynu, przeto koniecznem jest, by sprawca o możliwości powstania wielkiej szkody i to w dziedzinie bezpieczeństwa Państwa wiedział lub wiedzieć był powinien (art. 15 § 2 kk.).

Pojęcie bezpieczeństwa Państwa jest pojęciem normatywnem (zob. uw. 9 do art. 9 nin. rozp.).

Ad b) Istnienie stanu wojny jest tzw. warunkiem objektywnym; sprawca, który w czasie pokoju błędnie mniemał, że istnieje wojna, nie może odpowiadać za kwalifikację pod b). Jeśli stan wojenny zaistniał, sprawca odpowie wedle kwalifikacji b), jeśli o tem wiedział lub wiedzieć był powinien (art. 15 § 1 kk.). Swoją drogą wypadek, by ktoś o wybuchu wojny nie wiedział, byłby w dzisiejszych warunkach białym krukiem; mógłby to chyba być pustelnik lub człowiek, mieszkający na pustkowiu, a tego rodzaju człowiek nie dopuści się chyba przestępstwa z § 3 i 4 nin. art.

W czasie wojny pozostaje pod ochroną niniejszego przepisu także państwo sprzymierzone (art. 8 nin. rozp.). Kara przewidziana w § 4 nin. art. jest surowszą, niż kara w § 1 art. 100 kk. (więzienie na czas nie krótszy od lat 10 lub dożywotnio), albowiem § 1 art. 100 obejmuje jakiekolwiek tamże wskazane działanie w czasie wojny, natomiast § 4 nin. art. przewiduje działanie w czasie wojny połączone bądź z ujawnieniem tajemnicy państwowej obcemu rządowi, bądź z bezpośrednim zamiarem narażenia na niebezpieczeństwo wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych.

10. O ile we wszystkich tych przypadkach chodzi o pozytywne działanie, możliwem jest usiłowanie (zob. uw. 3 przed art. 23 kk. oraz art. 6 § 1 nin. rozp.; co więcej art. 14 § 1 przewiduje nawet karalność czynności przygotowawczych, zob. art. 16 § 1).

11. Przestępstwo z § 1 nin. art. stanowi występek popełniony umyślnie, zaś przestępstwa z § 2, 3 i 4 stanowią zbrodnię (art. 12 kk.). W razie wymierzenia za którykolwiek z tych czynów kary ponad jeden rok więzienia, należy obowiązkowo orzec kary dodatkowe z § 1 art. 4; zob. też § 2 art. 4 nin. rozp.

12. nieumyślnie (zob. art. 13 i 14 § 2 kk. oraz uw. 5 i 6 do art. 11 nin. rozp.), wobec czego wykluczonem tu jest usiłowanie (zob. uw. 2 do art. 23 kk.), a nadto nie można orzec kar dodatkowych z art. 4 § 1 nin. rozp. Stosowanie przepadku wedle artł 4 § 2 jest tu pojęciowo wykluczone; skoro bowiem czyn popełniono nieumyślnie, to wykluczonem jest popełnienie go za zapłatą. **§ 5.**

Oczywista rzecz, że § 5 nin. art. nie przewiduje żadnych kwalifikacyj, atoli sędzia w myśl art. 54 kk. może uwzględnić okoliczności w § 2, 3 i 4 nin. art. wskazane, jako okoliczności zwiększające winę.

Mimo, że w § 5 nin. art. chodzi o czyn, należący zasadniczo do właściwości sądu grodzkiego (art. 16 § 1 kpk.), sprawę rozpozna Sąd apelacyjny w składzie trzech sędziów (art. 30 § 1 i 2 nin. rozp.).

Art. 11.

Ujawnienie tajemnicy państwowej przez niedbalstwo.

Kto, mając sobie powierzoną z tytułu swego stanowiska tajemnicę państwową, dopuszcza przez niedbalstwo do jej ujawnienia, albo do zniszczenia lub zagubienia przedmiotów, zawierających taką tajemnicę, podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

1. Kto. Będzie to w regule obywatel polski, albowiem tylko obywatel polski w zasadzie będzie zajmował takie stanowisko, ażeby mu powierzono tajemnicę państwową; może to jednak być cudzoziemiec np. konsul honorowy polski, będący obywatelem obcego państwa. Zob. uw. 1 do art. 10.

2. powierzoną. Pomiędzy sprawcą a osobą, która mu tajemnicę powierzyła, musi zachodzić stosunek zaufania (fiducia), polegający na tem, że powierzający daną tajemnicę wie o «stanowisku» (zob. poniżej uw. 3) sprawcy i właśnie dlatego mu ją powierza.

Niema więc istoty czynu z art. 11 nin. rozp., jeśli sprawca dowiedział się o danej tajemnicy prywatnie, bez związku ze swem stanowiskiem.

Osoba, która powierza sprawcy daną tajemnicę, nie musi być osobą urzędową, gdyż tego art. 11 nie wymaga; może to więc być także osoba prywatna.

3. z tytułu swego stanowiska — niekoniecznie urzędowego, gdyż ustawodawca byłby wyraźnie dodał «urzędowego» lub użył wyrażenia «urzędnik». Może to więc być urzędnik, albo inna osoba np. biegły, któremu powierzono jakiś przedmiot w celach ekspertyzy, albo tłumacz, któremu oddano pewne pismo dla przetłumaczenia, albo członek polskiej misji, wysłanej zagranicę w celach układów handlowych, finansowych itp.

4. tajemnicę państwową. Zob. uw. 4 do art. 9 i uw. 4 do art. 10.

5. przez niedbalstwo: Pojęcie niedbalstwa jest pojęciem normatywnem (zob. uw. 9 do art. 9 nin. rozp. oraz uw. 10 do art. 171 kk.). Sędzia w miarę okoliczności danego przypadku pociągnie granicę między rzeczywistem niedbalstwem a drobnem uchybieniem, które może zdarzyć się przy największej staranności i rozwadze. Granica jest tu bardzo płynna.

Również i kk. nie określa pojęcia niedbalstwa, a posługuje się wyrażeniem tem tylko w dwóch miejscach tj. w art. 20 § 1 i art. 288 kk.

Nauka upatruje niedbalstwo w drugim przypadku art. 14 § 2, zaś w pierwszym przypadku tegoż art. upatruje lekkomyślność lub nieostrożność. Art. 20 § 1 kk. wymienia obok siebie nieostrożność i niedbalstwo, zaś art. 288 kk. mówi wyłącznie o niedbalstwie. Zob. uw. 2 do art. 288.

Otóż w dziedzinie art. 11 nin. rozp. wypadnie ze względu na znaczenie i cel nin. rozp. postawić narówni niedbalstwo, nieostrożność lub lekkomyślność. Jeśli urzędnik trzyma akt, zawierający tajemnicę państwową tygodniami na stole, a nie pod zamknięciem, dopuszcza się on niedbalstwa; jeśli wśród czytania wyjdzie, a aktu nie zamknie (ktoś wejdzie i akt ukradnie lub sfotografuje), działa on lekkomyślnie lub nieostrożnie, ale odpowie za niedbalstwo, zwłaszcza, że istnieją szczególne przepisy co do obchodzenia się z takiemi aktami. Art. 11 nin. rozp. mówi o dopuszczeniu do ujawnienia; ujawnienie musi więc nastąpić rzeczywiście i musi pozostawać w związku przyczynowym z niedbalstwem (zob. uw. 6 do art. 15 kk.).

6. dopuszcza.... do ujawnienia. Nietrudno odróżnić znaczenie tego wyrażenia od wyrażenia «ujawnia», użytego w § 1 art. 10 nin. rozp., a mianowicie:

a) Kto «ujawnia» ten działa czynnie, a więc tajemnicę państwową sam podaje świadomie komuś innemu do wiadomości; sprawca chce więc ujaw-

nienia lub godzi się na nie (art. 14 § 1); może on to uczynić także nieumyślnie (art. 10 § 5 nin. rozp.), ale zawsze on sam ujawnia np. — nie mając zamiaru ujawnienia — wygada się przypadkowo, przez nieuwagę pokaże komuś przedmiot, stanowiący tajemnicę państwową itd.

Kto zaś «dopuszcza do ujawnienia» ten wytwarza (przez swoje niedbalstwo) taką sytuację, że tajemnica państwowa ujawnioną zostaje innej osobie, — możliwie nawet bez jego przyczynienia się, a nawet wbrew jego woli i bez jego wiedzy. «Dopuszczeniem do ujawnienia» będzie także zaniechanie przeszkodzenia ujawnieniu tajemnicy, np. sprawca widząc, że ktoś chodzi za nim i możliwie chce mu zabrać akt, zawierający tajemnicę lub zaglądnąć do niego, mimo to nie przedsiębierze środków zapobiegawczych, nie ujmuje danej osoby i nie oddaje jej w ręce władzy itp.

b) Przestępstwa z art. 10 § 1 i 5 nin. rozp. dopuścić się może każdy, kto, choćby drogą nielegalną, dostał się w posiadanie dokumentu, wiadomości lub innego przedmiotu (art. 9 § 1 nin. rozp.), stanowiącego tajemnicę państwową, np. wykradł ją, wybadał kogoś, uzyskał wgląd itp. — podczas gdy sprawcy przestępstwa z art. 11 nin. rozp. tajemnicę państwową wprost powierzono (zob. powyżej uw. 2).

Jeśli więc ten, komu tajemnicę państwową powierzono, sam ją ujawni nieumyślnie względnie z niedbalstwa, czyn jego podpadnie pod art. 10 § 5 nin. rozp.; jeśli ją ujawni umyślnie, wejdą w zastosowanie przepisy art. 10 § 1 do 4.

7. dopuszcza do zniszczenia lub zagubienia. Niedbalstwo sprawcy ujawni się tu sposobem, powyżej w uw. 5 a) wskazanym; zniszczeniem będzie nietylko zupełne usunięcie istnienia przedmiotu, zawierającego tajemnicę państwową, ale także spowodowanie nieosiągalności tego przedmiotu, np. wpadnięcie danego przedmiotu do morza, stanie się pisma nieczytelnem itd. lub stanie się owego przedmiotu niezdatnym do używania go wedle jego istoty do przeznaczenia.

Pod pojęcie zniszczenia podpadnie także zniszczenie częściowe.

Zniszczenie umyślne dokumentu, mogącego mieć znaczenie dla stosunku prawnego z obcem państwem na szkodę Państwa Polskiego, podpadnie pod art. 107 kk.

Zagubieniem jest zarówno kradzież, jak i utrata dyspozycji danym przedmiotem np. zarzucenie go u siebie lub zapomnienie, gdzie się znajduje tak, iż dana osoba nie może nim każdej chwili rozrządzić.

8. przedmiotów zawierających taką tajemnicę np. waliz, szaf, tek, akt.

Art. 12.

§ 1. Kto udziela rządowi obcego państwa informacji wojskowej, podlega karze więzienia do lat 10.

§ 2. Jeżeli sprawca popełnił czyn, określony w § 1, w czasie wojny, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5.

§ 3. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

Udzielenie obcemu rządowi informacji wojskowej:
a) umyślnie.
b) nieumyślnie.

§ 1.

1. Kto. Zob. uw. 1 do art. 10 nin. rozp.

2. udziela. Udzielenie może nastąpić jakimkolwiek sposobem (por. uw. 2 do art. 10).

3. rządowi obcego państwa. Zob. § 3 art. 9.

4. informacji wojskowej (zob. § 2 art. 9), nie będącej jednak tajemnicą w myśl § 1 art. 9 nin. rozp.; stąd też stosunkowo łagodna sankcja karna, przewidziana w nin. art. Informacja wojskowa może być powszechnie znaną, byleby wydano ją rządowi obcego państwa **(O. 184/32).** O taką informację z pewnością nie chodzi rządowi obcego państwa, gdyż jest ona mu dobrze znaną, atoli ustawodawca dopatruje się niebezpieczeństwa w zetknięciu się z agentem obcego

rządu; sprawca, wszedłszy raz na tę śliską drogę, ujawnić gotów informacje wojskowe obcemu państwu nieznane lub też tajemnice państwowe.

Poza wypadkiem z nin. art., karalne jest jedynie publiczne rozpowszechnianie informacji wojskowej rodzaju w art. 18 nin. rozp. wskazanego.

§ 2. **5. w czasie wojny.** Zob. uw. 9 do art. 10.

§ 1 i 2. **6.** Przestępstwa z § 1 i 2 nin. art. są zbrodniami; obowiązkowo należy więc stosować kary dodatkowe z § 1 art. 4 nin. rozp., jeśli orzeczono ponad rok więzienia. Zob. też § 2 art. 4 nin. rozp.

§ 3. **7.** Zob. uw. 12 do art. 10.

Art. 13.

Zdrada polityczna, dyplomatyczna i gospodarcza.

§ 1. Kto udziela rządowi obcego państwa wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów, w szczególności z zakresu stosunków politycznych, dyplomatycznych lub gospodarczych Państwa Polskiego, które mogą być użyteczne temu państwu na wypadek wojny z Państwem Polskiem albo w nieprzyjaznych dla Państwa Polskiego działaniach lub zamierzeniach,

podlega karze więzienia do lat 5.

§ 2. Jeżeli sprawca popełnił czyn, określony w § 1, w czasie wojny, podlega karze więzienia do lat 10.

§ 1. **1. Kto.** Zob. uw. 1 do art. 10.

2. udziela. Zob. uw. 2 do art. 12.

3. rządowi obcego państwa. Zob. § 3 art. 9.

4. wiadomości itd. (zob. uw. 2, 3, 5, 6 i 7 do art. 9), nie będących atoli ani tajemnicą państwową, ani też informacją wojskową (zob. poniżej uw. 6).

5. w szczególności. Wyliczenie w nin. art. stosunków, z których dziedziny wiadomości etc. udzielone zostały, jest przykładowe, a tem samem pod art. 13 podpadają wszelkie możliwe wiadomości etc. o wszelkiego rodzaju stosunkach, byleby mogły być użyteczne obcemu państwu (zob. poniżej uw. 7, 8 i 9).

6. z zakresu stosunków politycznych, dyplomatycznych lub gospodarczych, choćby one były każdemu dostępne **(O. 184/32),** gdyż ustawa nie zawiera w tym względzie żadnych objektywnych ograniczeń **(O. 214/31).**

Tajemnice wojskowe chronione są w art. 10 § 2 i 3, zaś informacja wojskowa w art. 11 i 18.

7. które mogą być użyteczne temu państwu, choćby w rzeczywistości państwo obce mylnie uważało je za nieużyteczne i dlatego z nich użytku nie zrobiło. Przepis ten nosi więc charakter normatywny (zob. uw. 9 do art. 9 nin. rozp.), a decyduje jedynie okoliczność, czy udzielone wiadomości itd., same w sobie i przedmiotowo wzięte, mogły być użyteczne obcemu państwu, o czem orzeknie sąd, ewentualnie po wysłuchaniu opinji biegłych (art. 124 kpk.) albo odpowiedniego urzędu lub zakładu (art. 138 kpk.). Zob. też poniżej uw. 11.

8. na wypadek wojny. Przepis art. 13 § 1 dotyczy więc przestępstwa, popełnionego w czasie pokoju.

9. w nieprzyjaznych.... działaniach lub zamierzeniach: politycznych, dyplomatycznych lub gospodarczych itd. Przewidziano tu dwie ewentualności, a to: a) że nieprzyjazne działania są już w toku, albo b) że są one zamierzone, przyczem obojętnem jest, czy w chwili udzielenia danych wiadomości itd. zamierzenia te już istnieją, albo też może nawet właśnie wskutek udzielenia przez sprawcę wiadomości itd. powstać mogą; w ostatnim wypadku odpowiedzialność sprawcy byłaby jeszcze większą (art. 54 kk.).

10. dla Państwa Polskiego jako całości, nie zaś dla pojedynczych jego obywateli, a nawet całych jego grup, gdyż art. 13 § 1 mówi wyraźnie o Państwie

Polskiem, a nadto różnica między dobrem lub interesem całego Państwa, a dobrem lub interesem pojedynczych jego obywateli jest kk. znaną (art. 5 kk.) [1]).

11. Ponieważ chodzi tu o przestępstwo umyślne (art. 132 zd. 2 kk.), musi po stronie sprawcy zachodzić bądź dolus directus, polegający na tem, iż sprawca chce udzielić rządowi obcego państwa wiadomości, o których wie, że mogą temu rządowi być użyteczne na wypadek wojny z Polską albo w nieprzyjaznych dla Polski działaniach lub zamierzeniach — bądź też dolus eventualis, polegający na tem, że sprawca tę użyteczność przewiduje i na nią się godzi (art. 14 § 1 kk.).

Usiłowanie jest możliwe. Gdyby sprawca uważał dane wiadomości itd. za użyteczne dla rządu obcego państwa, a one w rzeczywistości użytecznemi być nie mogły, zachodzi nieudolne usiłowanie (art. 23 § 2 kk.).

12. w czasie wojny. Zob. uw. 9 do art. 10. **§ 2.**

12. Co do kar dodatkowych i przepadku zapłaty, zob. art. 4 § 1 i 2 nin. rozp. **§ 1 i 2.**

Art. 14.

§ 1. Kto czyni przygotowania do popełnienia przestępstwa, określonego w art. 10, 12 lub 13, Przygotowanie.

podlega karze więzienia do lat 5.

§ 2. Jeżeli sprawca miał na celu ujawnienie tajemnicy państwowej rządowi obcego państwa, albo działał w celu narażenia na niebezpieczeństwo wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych, albo też popełnił czyn, określony w § 1, podczas wojny,

podlega karze więzienia do lat 10.

§ 3. Nie podlega karze, kto wziąwszy udział w przygotowaniu, doniesie o niem władzy, powołanej do ścigania przestępstw, zanim władza dowiedziała się o przygotowaniu i zanim wynikły jakiekolwiek ujemne skutki dla Państwa. Z bezkarności nie korzysta, kto doprowadził do podjęcia czynności przygotowawczych. Bezkarność.

1. Kto czyni przygotowania (zob. uw. 1 do art. 10). Przygotowania te mogą polegać na jakiejkolwiek czynności, mającej umożliwić dokonanie któregokolwiek z przestępstw w art. 10, 12 lub 13 wymienionych, a więc spisywanie wiadomości, **§ 1.**

---

[1]) W orzeczeniu **O. 214/31** Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że, będący odpowiednikiem przepisu art. 13 § 1 nin. rozp., przepis art. 4 § 1 rozp. Prez. R. P. z 16/2 1928 o karach za szpiegostwo (Dz. U. 18 poz. 160) dotyczy nietylko całego Państwa Polskiego, ale i poszczególnej grupy obywateli. Tę wykładnię jawnie i niewątpliwie rozszerzającą, uzasadnił Sąd Najwyższy tem, że a) takie literalne ujęcie wspomnianego przepisu unicestwiłoby wogóle zawartą w nim myśl ustawodawcy i czyniłoby nieosiągalnym cel ustawy, b) że tylko w wyjątkowych warunkach stosunki te jako całość mogą stanowić przedmiot karalnego ujawnienia, c) że natomiast poszczególne zjawiska życia gospodarczego mogą być przedmiotem usilnych badań i wywiadów.

Z uzasadnieniem tem trudno się zgodzić, albowiem:

ad a) tworzenie czynów karalnych w ustawie karnej nieprzewidzianych grzeszy przeciw przepisowi art. 1 kk., wedle którego tylko czyn zabroniony pod groźbą kary może być przedmiotem ukarania.

ad b) i c). Jestto czystej krwi utylitaryzm i oportunizm, który niczem nie usprawiedliwia rozszerzenia przepisu karnego; sędzia nie powinien się przekształcić w ustawodawcę (sub lege judex).

Mniemam, że tem śmielej wolno mi zająć stanowisko, zajęte w tekście, skoro przy redagowaniu art. 13 § 1 nin. rozp. nie dodano wzmianki o grupach obywateli, pomimo że ustawodawcy niewątpliwie znanym był judykat O. 214/31 a więc znaną mu była także powstała w praktyce wątpliwość, czy przepis ten dotyczy także grup obywateli. Inna rzecz, że w pewnych sytuacjach interes pewnej grupy może być interesem całego państwa, lecz należy to wówczas wyraźnie ustalić i uzasadnić.

przygotowanie ich do wysyłki itp., nie zaś porozumienie lub porozumiewanie się, gdyż te stanowią samoistne, ostrzej karane przestępstwo z art. 16.

Pod § 1 nin. art. podpadnie także gromadzenie wiadomości etc., o którem mowa w § 1 art. 15, jeśli nastąpiło w celu następnego ich ujawnienia lub udzielenia rządowi obcego państwa.

Por. uwagi do § 1 art. 96 kk.

2. w art. 10, 12 lub 13. Powołanie tych przepisów jest o tyle nieścisłe, że nie wyłączono tu przypadków z § 5 art. 10 i z § 3 art. 12, gdyż przygotowanie przestępstwa nieumyślnego jest, podobnie jak usiłowanie takiegoż przestępstwa (zob. uw. 12 do art. 10 kk. nin. rozp.) pojęciowo wykluczone.

§ 2

3. miał na celu. Zob. uw. 9 do art. 14 kk.

4. ujawnienie tajemnicy państwowej. Zob. uw. 2 i 4 do art. 10 nin. rozp.

5. rządowi obcego państwa. Zob. § 3 art. 9 nin. rozp.

6. w celu narażenia itd. Zob. uw. 7 do art. 10 nin. rozp.

7. w czasie wojny. Zob. uw. 9 do art. 10.

§ 1 i 2. W przypadku § 1 chodzi o występek popełniony umyślnie, zaś w przypadku § 2 o zbrodnię; zob. co do kar dodatkowych i przepadku zapłaty uw. 10 do art. 10.

§ 3. **9.** Przepis ten odpowiada przepisowi § 2 art. 97 kk., z tą tylko różnicą, że w zdaniu 1 niniejszego przepisu mowa o «przygotowaniu» zamiast o «porozumieniu», zaś w zdaniu 2 nin. przepisu mowa o «doprowadzeniu do podjęcia czynności przygotowawczych», zamiast — jak w zdaniu 2 § 2 art. 97 kk. — «o doprowadzeniu do powstania takiego porozumienia». Por. uw. 8 do 13 przy art. 97 kk.

Art. 15.

Gromadzenie tajemnic państwowych.

§ 1. Kto gromadzi wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty, stanowiące tajemnicę państwową, albo też stara się je uzyskać lub z niemi zapoznać, podlega karze więzienia do lat 3.

§ 2. Jeżeli sprawca popełnił czyn, określony w § 1, w czasie wojny, podlega karze więzienia do lat 5.

§ 1. **1. Kto:** Zob. uw. 1 do art. 10.

2. gromadzi. Jestto pojęcie normatywne (zob. uw. 10 do art. 171 kk. i uw. 9 do art. 9 nin. rozp). Jaką ilość zebranych wiadomości etc. można nazwać ich gromadzeniem, sąd ustali in concreto. Ze słowa «gromadzi» i «wiadomości etc.» (liczba mnoga) wynika, że wiadomości tych etc. musi być więcej, ale wystarczy i dwie, jeśli widać z okoliczności, że sprawcy przerwano dalsze ich gromadzenie.

3. wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty. Zob. uw. 3, 4 i 5 do art. 9.

4. stanowiące tajemnicę państwową, nie zaś informację wojskową. Zob. uw. 2 do art. 9 i uw. 4 do art. 10.

5. stara się je uzyskać lub z niemi zapoznać. Usiłowanie (art. 23 kk.) staje się tu przestępstwem dokonanem i jest jako takie karalne, choćby starania sprawcy nie zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem. Skoro usiłowanie staje się tu czynem dokonanym, przepis art. 6 § 1 staje się dla niniejszego przypadku bezprzedmiotowym.

Staraniem się o zapoznanie z wiadomościami etc. będzie usiłowanie do zaglądnięcia do pisma je zawierającego, usiłowania podsłuchu odnośnej rozmowy, wypytywanie itd.

Ze słowa «je» i słów «z niemi» wynika, że sprawca musi się starać uzyskać

więcej wiadomości itd. Nie wyklucza to jednak, że więcej wiadomości może znachodzić się w jednem piśmie, jednym akcie lub jednym przedmiocie.

Pobudka działania sprawcy może być jakakolwiek (ciekawość, zużytkowanie dla celów naukowych, badań itd.), wykluczonym natomiast jest zamiar ujawnienia, gdyż w takim razie czyn podpadłby pod art. 14 § 1 wzgl. art. 14 § 2 nin. rozp.

6. w czasie wojny. Zob. uw. 8 do art. 10. **§ 2.**

7. Chodzi tu o występki popełnione umyślnie, zaczem § 1 i 2 art. 4 wchodzą tu w zastosowanie. **§ 1 i 2.**

Art. 16.

§ 1. Kto porozumiewa się z inną osobą w celu popełnienia przestępstwa, określonego w art. 10, 12 lub 13, Porozumienie.

podlega karze więzienia do lat 5.

§ 2. Jeśli sprawca popełnił czyn, określony w § 1, w czasie wojny, podlega karze więzienia do lat 10.

§ 3. Nie podlega karze, kto wziąwszy udział w porozumieniu, doniesie o niem władzy, powołanej do ścigania przestępstw, zanim władza dowiedziała się o porozumieniu i zanim wynikły jakiekolwiek ujemne skutki dla Państwa. Z bezkarności nie korzysta, kto doprowadził do powstania takiego porozumienia. Bezkarność.

1. Kto. Zob. uw. 1 do art. 10. **§ 1.**

2. porozumiewa się. (Por. uw. 3 do art. 98 kk. i uw. 4 do art. 97 kk.), a więc wchodzi w styczność z inną osobą w celu doprowadzenia między sobą a nią, albo też między nią a dalszą osobą do porozumienia dla popełnienia przestępstwa z art. 10, 12 lub 13 nin. rozp.

3. z inną osobą, choćby jedną tylko (por. § 1 art. 10) i jakąkolwiek.

4. w celu popełnienia przestępstwa: Zob. uw. 9 do art. 14 kk.

5. w art. 10, 12 lub 13. Por. uw. 2 do art. 14.

6. w czasie wojny. Zob. uw. do art. 10. **§ 2.**

7. Przepis ten jest dosłownie zgodny z przepisem § 2 art. 97 kk., zob. więc uw. 8 do 13 do art. 97 kk. **§ 3.**

Ponieważ bezkarnem staje się tu porozumienie już dokonane, przeto mogłoby się zdawać, że tembardziej staje się bezkarnem porozumiewanie się, jako etap wcześniejszy. Tak jednak nie jest, a to bez względu na to, czy porozumienie doszło do skutku, czy też nie. Porozumiewanie się, to ręka wyciągnięta przez A do B o współdziałanie przy popełnieniu przestępstwa z art. 10, 12 lub 13. Z chwilą gdy to się stało, czynność przygotowawcza ze strony A stała się przestępstwem dokonanem z § 1 nin. art., choćby B odrzucił współdziałanie [1]). Gdyby A w tym stanie sprawy doniósł władzy o swem działaniu, to nie mógłby się powołać na zdanie 1 § 3 art. 16, gdyż porozumienia jeszcze nie było, a jego doniesienie byłoby w swej istocie samooskarżeniem, nie zaś wyjawieniem porozumienia (spisku), doszłego już do skutku, co właśnie jest celem § 3 nin. art. Co więcej sprawca nie mógłby nawet liczyć na nadzwyczajne złagodzenie lub zwolnienie od kary po myśli art. 24 § 2 kk., a to nie ze względu na przepis § 1 art. 6 nin. rozp., lecz dlatego, że czyn jego nie stanowi usiłowania, lecz jest przestępstwem dokonanem.

---

[1]) Osoba A. nie może tu odpowiadać za podżeganie (art. 26 kk.) osoby B. do jednego z przestępstw w art. 10, 12 lub 13 określonych, albowiem nakłanianie osoby B. stanowi właśnie istotę przestępstwa z § 1 nin. art., którem jest «porozumiewanie się» w znaczeniu, podanem w tekście w uw. 2. Tak samo ma się rzecz, jeśli osoba A. nakłania osobę B., by taż ostatnia skłoniła osobę C. do wzięcia udziału w spisku (porozumieniu).

Jeśliby zaś B zgodził się na współdziałanie A, to A nie mógłby również liczyć na bezkarność, choćby doniósł o porozumieniu, skoro on do powstania takiego porozumienia doprowadził. Podobnie, jeśli z inicjatywy osoby A powstało takie porozumienie między nią a osobami B, C, D i E, to osoba D, która w łonie tego porozumienia doprowadziła do porozumienia swego lub jednej choćby z osób A, B i C z osobą E, również nie uzyska bezkarności, gdyż i ona doprowadziła do powstania porozumienia, chociaż tylko z jedną osobą E — a to dlatego, ponieważ porozumienie stanowi zwartą i niepodzielną całość, ożywioną celem wspólnym, a nadto przepis zdania 2 § 3 nin. art. nie wymaga, ażeby prowokator doprowadził do skutku porozumienie (spisek) między wszystkiemi osobami w niem uczestniczącemi.

Art. 17.

Pomoc dla osoby wywiadowczej.

§ 1. Kto udziela pomocy w działalności wywiadowczej osobie, działającej w interesie rządu obcego państwa,

podlega, jeżeli czyn nie stanowi pomocy do przestępstwa zagrożonego karą cięższą, karze więzienia do lat 5.

§ 2. Jeśli sprawca popełnił czyn, określony w § 1, w czasie wojny, podlega karze więzienia do lat 10.

§ 1. **1. Kto.** Zob. uw. 1 do art. 10.

2. udziela pomocy (zob. uw. do art. 27 kk.). Pomocnictwo stanowi tu swoiste przestępstwo (delictum sui generis). Treścią pomocnictwa z nin. art. nie może być ani ujawnienie owej osobie wywiadowczej wiadomości, dokumentów i przedmiotów, wymienionych w art. 9 § 1 i 2 lub w art. 13 § 1 nin. roz., gdyż w takim razie sprawca dopuściłby się przestępstwa z art. 10, 12 i 13 — ani też pomoc bezpośrednia przy uzyskaniu tychże wiadomości, gdyż w takim razie sprawca dopuściłby się pomocnictwa z art. 27 kk. w związku z art. 10, 12 i 13 nin. rozp., a więc czynu, zagrożonego surowszą karą, którą przewidują przepisy art. 10 i 12 (art. 13 przewiduje te same kary co art. 17). Wynika to ze słów: «jeżeli czyn nie stanowi przestępstwa zagrożonego cięższą karą».

Pomocnictwo z art. 17 będzie więc dotyczyło tylko ochrony, ukrycia i ułatwienia czynności samej osoby wywiadowczej, bez udziału w samychże czynnościach, a więc udzielanie jej przytułku, niezameldowanie jej, użyczenie jej dowodu osobistego, zatajenie przed władzą jej miejsca pobytu, dostarczenie jej przebrania itd. Wedle **O. 352/31** podpadnie pod pojęcie pomocnictwa także ukrywanie agentów obcego wywiadu i ułatwienie im przejścia przez granicę. Mimo, że ukrywanie przestępcy stanowi przestępstwo z art. 148 kk., należy tu stosować przepis art. 17, raz jako ustawę szczególną (lex specialis derogat generali), powtóre jako — wobec art. 3 do 6 i 17 § 2 nin. rozp. — ustawę surowszą (art. 36 kk.).

3. w działalności wywiadowczej, dotyczącej oczywiście wszelkich przedmiotów, pozostających pod ochroną nin. rozporządzenia, a więc tajemnic państwowych (art. 9 § 1), informacji wojskowej (art. 9 § 2) oraz wiadomości, dokumentów i innych przedmiotów z zakresu określonego w § 1 art. 13.

4. osobie działającej w interesie obcego rządu: zob. § 3 art. 9.

5. jeżeli czyn nie stanowi pomocy do przestępstwa zagrożonego karą cięższą np. w przypadkach z art. 10 § 2, 3 i 4 lub art. 12 § 1.

§ 2. **6. w czasie wojny.** Zob. uw. 8 do art. 10.

§ 1 i 2. 7. Przestępstwo z § 1 stanowi występek popełniony umyślnie, zaś przestępstwo z § 2 stanowi zbrodnię; można więc przy zachodzących warunkach stosować przepis § 1 i 2 art. 4.

Art. 18.

§ 1. Kto publicznie rozpowszechnia informację wojskową, której rozpowszechnianie może zagrażać interesom Państwa, albo co do której wydany został zakaz rozpowszechniania,
podlega karze aresztu do lat 2 i grzywny, albo jednej z tych kar.

Publiczne rozpowszechnianie informacji wojskowej.

§ 2. Jeżeli sprawca popełnił czyn, określony w § 1, w czasie wojny lub mobilizacji,
podlega karze aresztu do lat 3 i grzywny.

§ 3. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie,
podlega karze aresztu do 6 miesięcy lub grzywny.

1. Kto: zob. uw. 1 do art. 10. § 1.

2. publicznie. Zob. uw. 2 do art. 152 kk.

3. rozpowszechnia. Zob. uw. 4 do art. 104 i uw. 3 do art. 109 kk. Por. art. 22 nin. rozp.

4. informację wojskową (zob. § 2 art. 9), nie zaś tajemnicę państwową, gdyż ujawnienie tejże ostatniej, choćby jednej tylko osobie, podpada pod art. 10.

O. 95/32. Ogłoszenie wiadomości, mającej związek z wojskową obroną Państwa wtedy może zagrozić interesom Państwa, jeśli może być wykorzystane przez zagranicę na szkodę Państwa w sensie wojskowym, dyplomatycznym lub choćby tylko politycznym; obojętne jest przytem, czy wiadomość była prawdziwa, czy nie i czy obce państwo znało ją już skądkolwiek, czy też nie. Pojęcie interesu Państwa jest obszerniejsze od pojęcia dobra Państwa.

Sprawca musi być świadom: a) że chodzi o informację wojskową oraz b) że rozpowszechnienie jej m o ż e zagrażać interesom Państwa lub że ono zostało zakazanem.

O ile rozpowszechnienie nastąpić ma pismem, drukiem itp., usiłowanie jest możliwe art. 23 kk.).

5. w czasie wojny: Zob. uw. 8 do art. 10. § 2.

6. (w czasie) **mobilizacji** (powszechnej lub częściowej), które zwykle bezpośrednio poprzedzają wybuch wojny.

7. Ponieważ przestępstwa z § 1 i 2 są zagrożone karą aresztu, przeto przepis art. 4 § 1 co do obowiązkowego orzeczenia kar dodatkowych nie ma tu zastosowania; natomiast wolno sądowi w warunkach art. 48 § 2 kk. (zob. art. 1 nin. rozp.) orzec utratę prawa wykonywania zawodu. Zob. też art. 4 § 2 co do przepadku zapłaty, otrzymanej przez sprawcę.

8. Zob. uw. 11 do art. 10. § 3.

Art. 19.

§ 1. Kto w celu ujawnienia innej osobie lub udzielenia rządowi państwa obcego podrabia albo przerabia dokumenty lub inne przedmioty, które w razie autentyczności stanowiłyby tajemnicę państwową lub informację wojskową, albo takie podrobione lub przerobione dokumenty lub inne przedmioty uzyskuje,
podlega karze więzienia do lat 5.

Fałszowanie dokumentów.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto ujawnia innej osobie podrobione lub przerobione dokumenty lub inne przedmioty, określone w § 1, albo udziela ich rządowi państwa obcego.

1. Kto. Zob. uw. 1 do art. 10. § 1.

2. w celu ujawnienia. Zob. uw. 9 do art. 14 kk. i uw. 8 do art. 10 nin. rozp.

3. innej osobie: choćby jednej tylko i to jakiejkolwiek.

4. rządowi obcego państwa. Zob. § 3 art. 9.

5. podrabia lub przerabia. Zob. uw. do art. 187 kk.

6. dokumenty. Zob. art. 91 § 3 i art. 187 kk.

7. inne przedmioty. Zob. uw. 7 do art. 9 nin. rozp.

8. w razie autentyczności. Obojętnem jest, czy ten, któremu ujawniono dokument podrobiony lub przerobiony uważa go za autentyczny, czy nie. Często zdarza się, że odbiorca fałszywego dokumentu ujawnia go w pewnych celach jako autentyczny lub udaje, że uważa go za autentyczny, mimo, że o jego nieautentyczności jest przekonany. Z tej przyczyny zamieszczono przepis § 2 nin. art.

9. tajemnicę państwową. Zob. § 1 art. 9 i uw. 4 do art. 10 nin. rozp.

10. informację wojskową. Zob. § 2 art. 9.

11. uzyskuje tj. otrzymuje je za swem staraniem lub na zamówienie, wiedząc o ich nieautentyczności.

12. Pod § 1 nin. art. podpadają więc 2 stany faktyczne, a to: a) podrobienie lub przerobienie dokumentu lub innego przedmiotu oraz b) uzyskanie podrobionego lub przerobionego dokumentu lub innego przedmiotu.

Karalność we wszystkich tych trzech przypadkach zależy od tego, ażeby sprawca działał w celu, określonym we wstępie § 1 nin. art. i miał świadomość, że chodzi o falsyfikat, który stanowiłby w razie autentyczności tajemnicę państwową lub informację wojskową.

§ 2. **13.** Zob. uw. 1 do 10 powyżej.

14. udziela tj. wręcza, wysyła itp. ze świadomością, że chodzi o falsyfikat, który w razie autentyczności stanowiłby tajemnicę państwową lub informację wojskową.

§ 1 i 2. **15.** Podrabianie lub przerabianie dokumentów, nie dotykających dziedziny § 1 nin. art., stanowi przestępstwo z art. 187 kk., przepis § 1 nin. art. stanowi więc legem specialem w stosunku do art. 187; wspólny obu tym przepisom jest zamiar użycia fałszywych dokumentów, atoli w przypadku § 1 nin. art. użycie ma nastąpić dla określonego w nim celu.

Przestępstwo z § 1 nin. art. jest przestępstwem formalnem, podobnie jak przestępstwo z art. 187 kk.

Ratio legis przepisów § 1 i 2 nin. art. leży w tem, że ujawnienie falsyfikatów może wyrządzić znaczną szkodę Państwu Polskiemu, np. ktoś fałszuje dokument, treścią którego Państwo Polskie powiększa swą armję, flotę wojenną itp., zawarło sojusz wojskowy, zarządziło częściową mobilizację itp. — co oczywiście powoduje niemiłą sytuację dla Państwa Polskiego na terenie międzynarodowym lub w stosunku do pewnego swego sąsiada.

16. Przestępstwa z § 1 i 2 nin. art. stanowią występki umyślne (art. 14 § 1 kk.); przy zachodzących warunkach z § 1 art. 4 należy więc orzec kary dodatkowe. Zob. też § 2 art. 4 i art. 6.

Art. 20.

Udzielenie fałszywych wiadomości.

§ 1. Kto wprowadza władzę polską w błąd przez udzielenie jej fałszywych wiadomości, albo dostarczenie podrobionych lub przerobionych dokumentów lub innych przedmiotów, mających znaczenie dla bezpieczeństwa Państwa Polskiego, podlega karze więzienia do lat 5.

Zatajenie wiadomości.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto, oddając usługi wywiadowcze władzy polskiej, wprowadza ją w błąd przez zatajenie przed nią okoliczności istotnej z działalności swej w stosunku do rządu państwa obcego.

§ 1. **1. Kto.** (zob. uw. 1 do art. 10) bez względu, czy jestto osoba oddająca usługi wywiadowcze (inaczej wedle § 2 nin. art.) czy też inna osoba, tudzież bez względu na to, czy dana osoba za udzielenie fałszywych wiadomości otrzymała od kogokolwiek wynagrodzenie, czy też nie.

2. wprowadza.... w błąd. Z wyrażeniem tem spotykamy się w art. 264 kk. (objaśnienie bliższe zob. tamże). Chodzi tu więc o specyficzny rodzaj oszustwa, który różni się od oszustwa z art. 264 kk. w następujących kierunkach.

a) Wedle art. 264 kk. wprowadzonym w błąd może być każdy, wedle § 1 nin. art. może nim być tylko władza polska, a w razie wojny także władza państwa sprzymierzonego (art. 8).

b) Oszustwo z art. 264 kk. może być popełnione także przez zatajenie pewnych okoliczności (wyzyskanie błędu), natomiast wedle § 1 nin. art. może ono być dokonane jedynie przez czynności pozytywne tj. przez udzielenie fałszywych wiadomości etc.

c) Rodzaj i ilość środków, któremi następuje wprowadzenie w błąd wedle art. 264 kk. jest nieograniczoną, podczas gdy wedle § 1 nin. art. ilość i rodzaj tych środków jest ograniczoną a mianowicie środkami temi mogą być tylko a) albo udzielenie fałszywych wiadomości albo b) dostarczenie podrobionych lub przerobionych dokumentów lub innych przedmiotów.

d) Wedle § 264 pokrzywdzony ponieść ma szkodę na mieniu, czego § 1 nin. art. nie wymaga.

e) Jeżeli sprawca dokonał czynu z art. 20 § 1, ażeby wyłudzić wynagrodzenie za udzielone lub udzielić się mające (oczywiście prawdziwe) wiadomości, zachodzi zbieg ustaw z art. 20 § 1 nin. rozp. i art. 264 kk. (art. 36) a sprawca odpowie wedle art. 20 § 1, jako przepisu specjalnego i surowszego ze względu na art. 3 i 4 § 1 nin. rozp.

3. władzę polską, nie zaś rząd Polski (por. § 3 art. 9). Znaczenie tego określenia, obszerniejszego niż pojęcie rządu, leży w tem, że wprowadzonym w błąd może być każdy funkcjonarjusz publiczny, powołany do przyjmowania wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów w zakresie bezpieczeństwa Państwa, a w szczególności funkcjonarjusze, zatrudnieni w wywiadzie dyplomatycznym, politycznym lub gospodarczym.

4. fałszywych wiadomości (zob. uw. 3 do art. 9) a więc wiadomości albo wręcz z prawdą sprzecznych albo też, przez dodanie lub opuszczenie pewnych istotnych szczegółów tak zniekształconych, iż w rezultacie wiadomość okazuje się nieprawdziwą, nie zaś tylko nieścisłą.

W zasadzie chodzi tu o wiadomości, dotyczące państwa obcego, ale mogą też dotyczyć stosunków wewnątrz R. P. np. ktoś wbrew wprawdzie donosi, że jakiś oficer generalnego sztabu wydał pewien plan obrony lub ataku i ze szkodą dla bezpieczeństwa R. P. powoduje zmianę tegoż planu.

5. podrobionych lub przerobionych. Zob. uw. do art. 187.

6. dokumentów lub innych przedmiotów. Zob. uw. 6 i 7 do art. 9.

7. mających znaczenie dla bezpieczeństwa Państwa Polskiego. Pod sankcją art. 20 § 1 pozostaje nietylko bezpieczeństwo zewnętrzne Państwa, ale też i wewnętrzne tj. utrzymanie ładu i porządku prawnego wobec zamieszek wewnętrznych, wojny domowej, aktów sabotażu, terroru itp.

Przepis § 1 art. 20 nie wymaga, ażeby wpływ czynu tym przepisem objętego ujawnił się w zagrożeniu niepodległego bytu lub całości Państwa, jego ustroju lub jego naczelnych władz (art. 93 do 95 kk.) albo w kierunkach wskazanych w § 2, 3 i 4 art. 10 nin. rozp., wystarczy, że mają one choćby pośredni związek z tem, co powyż jako bezpieczeństwo Państwa określono.

Art. 20 § 1 jest jednym z zawartych w nin. rozp. tzw. przepisów normatywnych (zob. uw. 9 do art. 9), czyn sprawcy należy tedy ująć nie sam w sobie, lecz z punktu widzenia jego znaczenia dla bezpieczeństwa Państwa.

Wiadomości, dokumenty i inne przedmioty mogą dotyczyć osób lub rzeczy a nawet i jednej osoby lub rzeczy, jeśli osoba ta lub rzecz mają znaczenie dla bezpieczeństwa Państwa.

O ile chodzi o sferę poza bezpieczeństwem Państwa leżącą, sprawca może

dopuścić się jakiegobądź przestępstwa, karalnego wedle kk., a więc zarówno oszustwa, jak i przestępstwa z art. 143, 144, 147, 187 («używa»).

§ 2. **8. oddając usługi wywiadowcze** za wynagrodzeniem lub bezpłatnie. Z końcowego ustępu tego przepisu wynika, że chodzi tu wyłącznie o osoby, które **za wiedzą władzy polskiej** pozostają równocześnie w służbie wywiadowczej obcego państwa (Doppelspionage). Kto przyjął służbę wywiadowczą u państwa obcego bez wiedzy władz polskich, wolny jest od odpowiedzialności z § 2 nin. art., ale za swoje czynności dla obcego państwa odpowiada w całej pełni wedle przepisów nin. rozp.

9. wprowadza ją w błąd: zob. powyż uw. 2.

10. przez zatajenie. Por. art. 140 § 1 kk.

11. okoliczności istotnej itd. Jestto znowu pojęcie normatywne (zob. uw. 9 do art. 9). Okoliczność istotną stanowić może nietylko sam przedmiot wywiadu tj. wiadomości lub zlecenia otrzymane od władzy obcego państwa, wręczone mu przez nią pisma, dokumenty, papiery legitymacyjne, plany, szkice itd., lecz w miarę okoliczności także czas i miejsce zetknięcia się z władzą obcą, osoba, która imieniem obcego państwa ze sprawcą się zetknęła, osoby przytem obecne itd.

Pod pojęcie okoliczności istotnej podpaść mogą również okoliczności dotyczące tego, co dana osoba ujawniła wobec rządu obcego państwa (§ 3 art. 9); często bowiem osoba, użyta do usług wywiadowczych, otrzymuje zlecenie udzielenia rządowi obcego państwa pewnych wiadomości, dokumentów i innych przedmiotów, nawet prawdziwych wzgl. autentycznych, dla zjednania sobie zaufania rządu obcego państwa.

§ 1 i 2. **12.** Przestępstwa w § 1 i 2 wskazane stanowią występki umyślne (art. 13 zd. 2 i art. 14 § 1 kk.), zaczem wchodzi w zastosowanie przepis art. 4 § 1, o ile orzeczoną zostanie kara więzienia ponad jeden rok. Zob. też art. 4 § 2 i 6.

Art. 21.

Niedoniesienie władzy o przestępstwie.

§ 1. Kto, otrzymawszy w chwili, gdy można szkodzie zapobiec, wiarogodną wiadomość o zamierzonem przestępstwie, określonem w art. 10, 12, 13, 14, 16, 17, 19 lub 20, zaniecha zawiadomienia o tem władzy, powołanej do ścigania przestępstw,

podlega karze więzienia do lat 3.

Bezkarność.

§ 2. Nie podlega karze, kto zaniecha zawiadomienia z obawy przed odpowiedzialnością karną, grożącą jemu samemu lub jego najbliższym. To samo dotyczy duchownego, któremu wiadomość powierzona została w związku z wykonywaniem czynności duszpasterskich.

§ 1. **1.** Art. 242 kpk. zawiera ogólną zasadę, że doniesienie o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu jest prawem a nie obowiązkiem osób prywatnych. Otóż przepis § 1 jest jednym z nielicznych wyjątków od tej zasady — wyjątkiem, uzasadnionym doniosłością przestępstw w tymże paragrafie wymienionych a zaklauzulowanym warunkami, o których poniżej będzie mowa.

Przestępstwa tego dopuścić się może i cudzoziemiec (zob. uw. 1 do art. 10).

2. w chwili gdy można szkodzie zapobiec. Przesłankami stosowania § 1 są więc:

a) ażeby z czynów art. 10, 12, 13, 14, 16, 17, 19 i 20 mogła wyniknąć szkoda; pojęciem szkody objęte jest tu to dobro, które przepisami tych art. jest chronione — oraz

b) by w chwili, kiedy oskarżony otrzymał wiarogodną wiadomość o odnośnem przestępstwie, można jeszcze było szkodzie tej zapobiec.

3. wiarogodną wiadomość. Plotki, pogłoski, opowiadania osób nieodpowiedzialnych lub niezasługujących na zaufanie nie wchodzą tu więc w rachubę.

Sprawca nie popełnia zatem przestępstwa z powodu błędu (art. 20 § 1 kk.), jeśli otrzymaną wiarogodną wiadomość uważał za fałsz lub plotkę.

4. o zamierzonem przestępstwie: niema tedy obowiązku donoszenia o przestępstwie już dokonanem.

5. art. 10, 12, 13, 14, 16, 17, 19 lub 20. Wyliczenie to jest wyczerpujące, nie obejmuje ono przestępstw z art. 11, 15, 21 i 22 oraz wykroczeń z art. 23 lit. a) do d); ograniczono tedy obowiązek doniesienia do wypadków najniezbędniejszych.

6. Przestępstwo z art. 21 § 1 stanowi występek popełniony umyślnie; można więc przy zachodzących warunkach stosować przepis § 1 art. 4; zob. też art. 4 § 2.

7. Art. ten ogranicza do możliwego minimum ilość osób, nieobowiązanych do doniesienia; wyliczenie tych osób jest wyczerpujące **(O. 29/35).** § 2.

8. z obawy przed odpowiedzialnością karną, nie zaś wstydem, hańbą lub kompromitacją.

9. najbliższym, nie zaś bliskim, zob. art. 91 § 1 i 2 kk.

10. duchownemu itd. Bezkarność nie jest tu ograniczoną do wiadomości uzyskanych podczas spowiedzi a tem samem służy ona duchownym wszystkich prawnie uznanych wyznań, choćby dane wyznanie nie znało instytucji spowiedzi, byleby dany duchowny otrzymał odnośną wiadomość «w związku z wykonaniem czynności duszpasterskich» np. przy udzieleniu porady lub pociechy religijnej. Wiadomości pozatem otrzymane przez duchownego w drodze prywatnej, choćby nawet poufnej, nie pozostają pod ochroną § 2 nin. art.

11. Z brzmienia § 2 wynika, że od wyrażonego obowiązku doniesienia nie uwalnia obowiązek zachowania tajemnicy urzędowej lub zawodowej (art. 102 i 103 kpk.); obowiązanym jest do doniesienia sędzia lub urzędnik, który o przestępstwie dowiedział się w swojem urzędowaniu na rozprawie, dalej adwokat, lekarz itd., nie zaś obrońca, któremu oskarżony udziela informacji.

Art. 22.

Kto rozpowszechnia wiadomości o postępowaniu karnem, choćby już ukończonem, w sprawie o zbrodnię lub występek, określone w rozporządzeniu niniejszem,

podlega karze więzienia do roku lub aresztu do roku.

Rozpowszechnianie wiadomości o post. kar.

1. Kto (zob. uw. 1 do art. 10) a więc także sędzia, protokólant, prokurator, obrońca, świadek, biegły a nawet sam oskarżony, chociaż uczestniczyli w danem postępowaniu karnem; art. 22 wprowadza więc obowiązek bezwarunkowej milkliwości. Utrzymaniu w tajemnicy treści akt, dotyczących przestępstw z art. 10 do 21, służą także przepisy procesowe, zawarte w art. 25, 26, 30 § 6 i 31.

2. rozpowszechnia (zob. uw. 4 do art. 104), nie zaś rozpowszechnia publicznie (zob. uw. 3 do art. 109), jako to wymaganem jest w art. 159 § 1 kk. i w art. 18 § 1 nin. rozp.

3. wiadomości o postępowaniu karnem, choćby już ukończonem — więc nietylko o treści akt, o czynnościach w tem postępowaniu przez władze przedsiębranych, o treści aktu oskarżenia, pism odwoławczych i wyroków, o skazaniu, uniewinnieniu lub umorzeniu postępowania karnego itp. lecz także o fakcie, że takie postępowanie się toczy lub toczyło («choćby już ukończonem»).

4. w sprawie o zbrodnię lub występek itd., nie zaś o wykroczenia z art. 23 lit. a) do d). Ponieważ w art. 23 lit. d) powołano jedynie art. 5 § 2, nie zaś także art. 5 § 1, przeto wynika stąd, że z pod zakazu rozpowszechniania wyjętemi będą jedynie zarządzenia, wydane w zakresie dozoru policyjnego, nie zaś samo orzeczenie tegoż dozoru policyjnego.

5. Por. art. 159 § 1 i 2 kk.

Art. 23.

Wykroczenia.

Kto:

a) przedostaje się do budowli lub urządzeń wojskowych, do których wstęp jest wzbroniony;

b) wykracza przeciwko zarządzeniom władzy, mającym na celu zapobieżenie ujawnieniu lub rozpowszechnieniu tajemnic państwowych lub informacyj wojskowych;

c) wykracza przeciwko przepisom o meldowaniu osób w obszarze warownym lub w rejonie umocnionym;

d) wykracza przeciwko ograniczeniom lub zobowiązaniom, wynikającym z art. 5 § 2,

podlega karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3.000 złotych, albo jednej z tych kar.

1. Kto: zob. uw. 1 do art. 10.

2. (do lit. a). Zakaz wstępu winien być obwieszczonym w danej miejscowości lub uwidocznionym w danym budynku. Nieznajomość zakazu (np. analfabeta) stanowi błąd w rozumieniu art. 20 § 1 kk. (art. 2 W.).

3. (do lit. b). Co do ujawnienia zob. uw. 2 do art. 10; co do rozpowszechniania zob. uw. 4 do art. 109; co do tajemnic państwowych zob. § 1 art. 9, wreszcie co do informacyj wojskowych zob. § 2 art. 9 nin. rozp.

4. (do lit. c). Zob. ustawę z 28/1 1932 Dz. U. 19 poz. 124 o obszarach warownych i rejonach umocnionych.

5. (do lit. d). Zob. uw. 4 do art. 22.

6. Co do kar, por. art. 1 W. Ponieważ art. 23 zawiera same wykroczenia, przeto wynika stąd: a) że czyn popełniony być może z winy nieumyślnej (art. 4 W.), b) że juryzdykcja należy do władz administracyjnych wzgl. wojskowych (art. 33 nin. rozp.), wreszcie c) że zawieszenie kary jest niedopuszczalne (art. 2 W.).

CZĘŚĆ II.

PRZEPISY PROCESOWE.

Art. 24.

Postępowanie wedle kpk.

Postępowanie w sprawach o zbrodnie i występki, określone w rozporządzeniu niniejszem, odbywa się według przepisów kodeksu postępowania karnego, jeżeli przepisy dalsze nie stanowią inaczej.

Zob. uw. 1 do 3 do art. 1 nin. rozp. oraz art. 25 do 33 nin. rozp.

Art. 25.

Sprawy o zbrodnie i występki, określone w rozporządzeniu niniejszem, nie podlegają rozpoznaniu łącznie ze sprawami o inne przestępstwa.

1. Zakaz łączenia spraw z nin. rozp. z innemi sprawami jest wyjątkiem od ogólnej zasady łączenia spraw przeciw temu samemu oskarżonemu, przyjętej w art. 30 § 1 kpk.

2. Które czyny stanowią zbrodnie a które stanowią występki zob. uw. 2 i 3 do art. 1.

3. Art. 25 nie wspomina o łączeniu spraw z nin. rozp. z wykroczeniami z art. 23 nin. rozp. lub z wykroczeniami z innych ustaw karnych, ponieważ sprawy o wykroczenia należą do właściwości władz administracyjnych lub władz wojskowych (art. 33 nin. rozp. oraz art. 16 § 1 i 2 przep. wprow. kk.).

4. Gdyby oskarżenie o przestępstwo z nin. art. wniesiono przed sąd grodzki lub okręgowy, sąd uzna się niewłaściwym i przekaże sprawę Sądowi Apelacyjnemu

(art. 15 § 2 kpk. i art. 30 § 1 nin. rozp.), chociażby sprawa toczyła się o inne jeszcze przestępstwa.

5. Jeżeli w toku postępowania sądowego (karnego lub cywilnego) ujawniło się podejrzenie zbrodni lub występku, podpadającego karze z nin. rozp., sędzia uwiadomi o tem prokuratora apelacyjnego (art. 242 kpk. i art. 28 § 1 nin. rozp.), co do wykroczeń zaś z art. 23 nin. rozp. zawiadomi władzę administracyjną (zob. uw. 6 do art. 23).

6. Połączenie w Sądzie Apelacyjnym spraw z nin. rozporządzenia z inną sprawą, która dostała się do tegoż sądu, jako odwoławczego, nie jest dozwolone (art. 25 nin. rozp.).

7. Jeżeli Sąd Apelacyjny stwierdzi, że w rozpoznawanej sprawie brak znamion przestępstwa z nin. rozp. a natomiast zachodzą znamiona innego czynu karalnego, uzna się niewłaściwym i odstąpi sprawę właściwemu sądowi (art. 15 § 2 kpk.); przeciw temu postanowieniu niema zażalenia (art. 466 kpk.).

8. Jeżeli przeciw temu samemu oskarżonemu zapadnie wyrok skazujący Sądu Apelacyjnego za przestępstwo z nin. rozp. oraz skazujący wyrok tego lub innego sądu za przestępstwo z ustawy karnej, sąd apelacyjny orzeknie karę łączną (art. 32 § 1 i 2 kpk. i art. 35 kk.).

Art. 26.

Uwierzytelnione odpisy z akt sprawy można otrzymywać tylko za zezwoleniem Naczelnego Prokuratora. Odpisy z akt.

Przepis ten stanowi wyjątek od zasady, wyrażonej w art. 212 § 2 kpk.; co do odpisów zwykłych zob. art. 211 § 1 i 213 kpk. Naczelnym Prokuratorem jest Minister Sprawiedliwości (art. 232 u. s. p.); jemu podlega wedle § 11 reg. prok. (rozp. Min. Spr. z 20/7 1935 Dz. U. 55 poz. 357) prokurator sądu apelacyjnego, spełniający czynności oskarżyciela (art. 28 § 1 nin. rozp.).

Art. 27.

Wybór obrońcy podlega zatwierdzeniu przez prezesa sądu, o czem należy uprzedzić oskarżonego przy doręczeniu aktu oskarżenia. Odmowa zatwierdzenia wyboru nie wymaga uzasadnienia. Wybór obrońcy.

1. **ad zdanie 1.** Jestto ograniczenie zastrzeżonego oskarżonemu w art. 84 kpk. prawa swobodnego wyboru obrońcy; na niezatwierdzenie obranego obrońcy przez prezesa sądu apelacyjnego względnie przewodniczącego wydziału (art. 47 § 2 zdanie 2 kpk.) nie służy zażalenie (art. 466 kpk.).

Przepisy art. 88 i 89 kpk. o ustanowieniu obrońcy z urzędu pozostają w mocy.

Przepis, że wybór obrońcy podlega zatwierdzeniu przez prezesa sądu, stanowi jus cogens i obowiązuje także w toku śledztwa mimo, że uwiadomienie oskarżonego o potrzebie zatwierdzenia obrońcy następuje dopiero przy doręczeniu aktu oskarżenia. Ustawodawca poszedł tu za kpk., który w art. 84 nie zaznaczył, że oskarżony może przybrać obrońcę już w śledztwie wzgl. dochodzeniu a odnośnie do dochodzenia i śledztwa mówi tylko o obrońcy z urzędu (art. 88 § 1, 93 i 94 § 1 kpk.); ustawodawca wychodzi z założenia, że: a) sąd może odmówić ingerencji obrońcy, do którego sąd niema zaufania (przypomina to dawno minione czasy, gdy sąd mógł odmówić oskarżonemu przybrania obrońcy wogóle) tudzież b) że obrońca mógłby — czemu art. 31 nin. rozp. nie zapobiega — nadużyć znajomości aktów oraz sporządzonych dla siebie odpisów z akt i z wyroku.

2. **ad zdanie 2.** Zob. art. 51 § 2 kpk.; zresztą na zarządzenie prezesa, odmawiające zatwierdzenia obrońcy, nie służy zażalenie (art. 472 i 466 kpk.).

W razie odmowy zatwierdzenia, oskarżony mocen jest obrać innego obrońcę.

Art. 28.

Oskarżyciel.

§ 1. Czynności oskarżyciela publicznego spełnia prokurator sądu apelacyjnego.

Zabezpieczenie grzywny.

§ 2. Prokurator może już w toku dochodzenia żądać zabezpieczenia grożącej oskarżonemu grzywny przez zajęcie całego majątku, jaki oskarżony posiada i jaki mu później przypadnie. W przedmiocie zabezpieczenia rozstrzyga na posiedzeniu niejawnem sąd apelacyjny, do którego właściwości sprawa należy. Na postanowienie w tym przedmiocie służy zażalenie.

§ 1. 1. Zob. art. 54 i 55 kpk. Prokurator apelacyjny może zlecić wykonywanie czynności oskarżycielskich podwładnym (art. 234 usp.). Zob. też § 13 reg. prok. (rozp. Min. Spr. z 20/7 1935 Dz. U. 55 poz. 357).

§ 2. 2. (zd. 1). Odmiennie od ogólnego przepisu art. 60 § 1 kpk. zabezpieczenie dla grzywny oskarżonemu grożącej może być żądane na całym jego obecnym i przyszłym majątku (o przyszłym majątku art. 60 § 1 kpk. nie wspomina).

Ponieważ § 2 zd. 1 nie wspomina o zabezpieczeniu konfiskaty (przepadku; zob. art. 4 § 2 nin. rozp. i art. 50 kk.), przeto w myśl art. 24 nin. rozp. wchodzi tu posiłkowo w zastosowanie przepis art. 60 § 1 kpk. Zob. art. 36 nin. rozp.

3. (zd. 2). Por. art. 60 § 1 kpk. i zob. art. 49 kpk.

4. (zd. 3). Por. art. 60 § 4 i 465 kpk.: Przepis ten jest wyjątkiem od zasady, wyrażonej w art. 466 kpk. Wyjątek ten wytłumaczony jest doniosłością kwestji zabezpieczenia i dla Skarbu Państwa (w razie odmowy zabezpieczenia) i dla oskarżonego (w razie dozwolenia), którego tą drogą wyzuć możnaby z dyspozycji całym jego majątkiem. Zażalenie rozstrzyga Sąd Najwyższy (art. 37 usp.).

Art. 29.

Sędzia śledczy.

§ 1. Śledztwo prowadzi sędzia, którego, na wniosek prokuratora, prezes sądu apelacyjnego wyznacza dla danej sprawy bądź z pośród sędziów śledczych, czynnych w okręgu danego sądu apelacyjnego, bądź z pośród sędziów śledczych do spraw wyjątkowego znaczenia, czynnych w danym sądzie apelacyjnym.

§ 2. Na postanowienie sędziego śledczego o wszczęciu śledztwa nie służy zażalenie.

§ 3. Zażalenia na postanowienia i czynności sędziego śledczego rozstrzyga sąd apelacyjny.

§ 1. 1. Por. art. 260 § 1, 3 i 4 kpk.; stosowanie przepisu art. 260 § 2 kpk. o prowadzeniu śledztwa przez sąd grodzki jest wobec osnowy nin. art. wykluczone; sędzia śledczy może jednak posługiwać się pomocą sądu grodzkiego na podstawie ogólnego przepisu art. 272 kpk.

Śledztwo nie jest obowiązkowem, gdyż takiego przepisu nin. rozp. nie zawiera, przeciwnie dopuszczalność dochodzenia wynika z wzmianki o dochodzeniu w art. 28 § 2 nin. rozp. Dochodzenie toczy się wedle przepisów art. 242 do 260 kpk., zaś śledztwo toczy się wedle przepisów art. 262 § 2, 264 do 266, 268 do 275, 276 § 1 i 2 i 277 do 279 kpk.; co do art. 267 kpk. zob. poniż uw. 2.

§ 2. 2. Przepis ten zawiera częściową tylko zmianę art. 267 kpk. (zob. art. 24 nin. rozp.) a to o tyle, że na postanowienie sędziego śledczego o wszczęciu śledztwa nie służy zażalenie (oskarżonemu), natomiast a contrario służy zażalenie prokuratorowi wzgl. oskarżonemu w razie odmowy ich wnioskom o wszczęcie śledztwa (art. 264, 265, 266). Wynika to z zestawienia słów «o wszczęcie śledztwa» w § 2 nin. art. ze słowami «w przedmiocie śledztwa» w art. 267 kpk. a nadto i stąd, że wedle art. 275 § 1 kpk. sędzia umarza (praesens imperativus) śledztwo, jeżeli prokurator tego zażąda lub na to się zgadza.

§ 3. 3. Mowa tu o wszystkich zażaleniach, które dopuszczalne są na podstawie art. 164 § 2, 267, 269 § 4, 276 § 3 i 279 kpk.; zażalenia te rozstrzyga sąd apela-

cyjny, bez względu, komu prezes sądu apelacyjnego zlecił prowadzenie śledztwa na podstawie § 1 nin. art.

Jeśli podejrzany nie został aresztowany na zlecenie sędziego śledczego, lecz zatrzymany (art. 166 i 167 kpk.), o aresztowaniu orzeka sędzia z art. 168 kpk. a zażalenie z art. 164 § 2 rozstrzyga sąd okręgowy (art. 24 nin. rozp.).

Art. 30.

§ 1. Sprawy o zbrodnie i występki, określone w rozporządzeniu niniejszem, należą w pierwszej instancji do właściwości sądu apelacyjnego. Właściwość rzeczowa.

§ 2. Sąd apelacyjny orzeka w składzie trzech sędziów według przepisów o postępowaniu przed sądem okręgowym. Postępowanie.

§ 3. Przeciwko aktowi oskarżenia nie służy prawo wniesienia sprzeciwu.

§ 4. Oskarżony obowiązany jest zawsze stawić się do sądu osobiście.

§ 5. Przerwa rozprawy może trwać najwyżej dni trzydzieści.

§ 6. Oskarżony obowiązany jest złożyć doręczony mu odpis aktu oskarżenia do akt sprawy najpóźniej przed udaniem się sądu na naradę. O niewykonaniu tego obowiązku czyni się wzmiankę w protokóle rozprawy.

§ 7. Sąd może zarządzić ogłoszenie wyroku przy drzwiach zamkniętych, jeżeli uzna to celem ścisłego zachowania tajemnicy za niezbędne ze względu na bezpieczeństwo Państwa.

§ 8. Orzeczenie co do rozciągnięcia nad przestępcą dozoru policyjnego sąd umieszcza w wyroku.

§ 9. Poza przypadkami określonemi w art. 466 kodeksu postępowania karnego, zażalenie służy nadto na postanowienie sądu apelacyjnego o umorzeniu sprawy z powodów, wymienionych w art. 287 lit. a) — c) kodeksu postępowania karnego.

1. Zob. art. 33 usp. Spory o właściwość miejscową między dwoma sądami apelacyjnemi rozstrzyga Sąd Najwyższy (art. 35 § 1 kpk.). § 1.

2. Co do zbrodni i występków zob. uw. 2 i 3 do art. 1 nin. rozp.; sprawy o wykroczenia należą do właściwości władz admin. (art. 33 nin. rozp.).

3. Zob. art. 34 usp. Postępowanie toczy się wedle art. 285 do 380 kpk., z wyłączeniem art. 287 do 289 i końcowego ustępu art. 286 co do oznajmienia oskarżonemu prawa wniesienia sprzeciwu przeciw aktowi oskarżenia — tudzież z wyłączeniem tych przepisów, o których mowa w nin. rozp. (zob. art. 24 nin. rozp.). § 2.

4. Ratio legis tego przepisu leży w tendencji przyspieszenia postępowania; należy zresztą przypuścić, że prokurator apelacyjny nie wniesie oskarżenia wbrew przepisom art. 287 kpk. a gdyby się tak stało, prezes wniesie sprawę na posiedzenie niejawne (art. 290 kpk.). Zob. § 9 nin. art. § 3.

5. Uchylono tu przepis art. 301 § 1 kpk. a to w tym celu, ażeby sąd nie był zmuszony do odroczenia rozprawy w razie niejawienia się oskarżonego, którego stawiennictwo jest obowiązkowe (art. 326 i 301 kpk.). § 4.

6. Przepis ten zawiera zmianę art. 348 § 2. § 5.

7. Przepis ten oraz przepis art. 31 mają na celu zapobiec, ażeby wiadomości o postępowaniu karnem nie doszły do wiadomości osób trzecich, czy to przez zgubienie tych akt, czy też przez umyślne ich rozpowszechnienie, podpadające pod art. 22 nin. rozp. Niezastosowanie się do przepisów art. 30 § 6 i 31 stanowi legem imperfectam i nie podlega sankcji z art. 23 lit. b) nin. rozp., albowiem art. ten mówi o «zarządzeniu władzy», zaś art. 30 § 6 i 31 nie są zarządzeniem władzy, lecz przepisem ustawy. Nie wyklucza to, że władza admin. może wezwać oskarżonego do wydania aktu oskarżenia i wyroku, odebrać go od niego i ukarać go w myśl art. 23 lit. b). W razie rozpowszechnienia tych pism lub ich treści oskarżony odpowie wedle art. 22 nin. rozp. § 6.

§ 7. **8.** Wyjątek od zasady art. 321 kpk. Zob. art. 32 § 3 nin. rozp. oraz art. 317, 318 i 320 kpk.

§ 8. **9.** Zob. art. 5 i 23 lit. d) nin. rozp.

§ 9. **10.** Wykluczono tu zażalenie z przyczyny uznania się przez dany sąd apelacyjny niewłaściwym (art. 287 lit. «d» kpk.), gdyż obojętnem jest ze stanowiska Państwa, który sąd apelacyjny będzie rozpoznawał sprawę, natomiast w interesie Państwa leży jak najrychlejsze ukończenie sprawy.

Co do zażaleń należy wskazać na przepisy art. 463 i 465 kpk., wedle których dopuszczalność ich jest już w samym kpk. ograniczoną. Wobec przepisu § 9 art. 30 dopuszczalne są więc zażalenia następujące:

a) zażalenia z art. 466 kpk., utrzymane w § 9 nin. art.

b) zażalenie z art. 28 § 2 nin. rozp.

c) zażalenie na umorzenie sprawy, zastrzeżone w § 9 nin. art. a będące w swej istocie zażaleniem z art. 465 kpk.; przepis § 9 nin. art. był jednak niezbędny wobec przepisu art. 466 kpk., gdyż inaczej zażalenie to byłoby niedopuszczalne (art. 24 nin. rozp. in fine).

Art. 31.

Zwrot odpisu aktu oskarżenia.

Oskarżony lub jego obrońca obowiązany jest złożyć doręczony mu odpis wyroku z uzasadnieniem do akt sprawy najpóźniej przed uprawomocnieniem się wyroku sądu apelacyjnego, a gdy założył kasację — najpóźniej przed udaniem się Sądu Najwyższego na naradę. O niewykonaniu tego obowiązku czyni się wzmiankę w osobnym protokóle, albo gdy odbywa się rozprawa kasacyjna — w protokóle z tej rozprawy.

1. Zob. art. 378 § 2 i 3 kpk. i uw. 7 do art. 30 nin. rozp.

Art. 32.

Kasacja.

§ 1. Od wyroku sądu apelacyjnego strony mogą zakładać kasacje do Sądu Najwyższego.

§ 2. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację od wyroku skazującego na karę śmierci najpóźniej w ciągu miesiąca od chwili wpłynięcia akt sprawy do tego sądu.

§ 3. Przepis art. 30 § 7 stosuje się w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.

§ 1. **1.** Przepis ten był niezbędny wobec treści art. 504 kpk., skoro w sprawach z nin. rozp. wyrok sądu apelacyjnego nie jest wyrokiem drugiej, lecz pierwszej instancji — nadto zaś przepis ten wyjaśnia, że Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawy nie jako sąd merytoryczny, lecz jako instancja kasacyjna wedle zasad w art. 504 i dal. kpk.

§ 2. **2.** Przepis ten ma charakter instrukcyjny i z jednej strony zapewnia rychłe wykonanie wyroku w sprawach najcięższych, z drugiej strony skraca czas niepewności oskarżonego i obawy jego o wynik sprawy. Wykonanie wyroku należy do prokuratora okręgowego (art. 542 kpk.).

§ 3. **3.** Zob. uw. 8 do art. 30.

Art. 33.

Właściwość co do wykroczeń.

§ 1. Sprawy o wykroczenia, określone w art. 23 rozporządzenia niniejszego, należą do właściwości sądów wojskowych, jeżeli wykroczenie popełniła osoba należąca do właściwości władz administracyjnych.

§ 2. Sprawy te należą jednak do właściwości sądów wojskowych, jeżeli wykroczenie popełniła osoba podlegająca sądownictwu wojskowemu.

Zob. art. 7 § 3, 16 § 1 i 2 oraz 30 pkt. 3 przep. wprow. kk.

CZĘŚĆ III.

PRZEPISY PRZEJŚCIOWE I KOŃCOWE.

Art. 34.

§ 1. Sprawy, w których akt oskarżenia wpłynął do sądu przed dniem wejścia w życie rozporządzenia niniejszego, toczą się do końca według przepisów dotychczasowych.

§ 2. Sprawy, które toczyły się w postępowaniu doraźnem przed dniem wejścia w życie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 października 1934 r. o całkowitem uchyleniu postępowania doraźnego (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 852), podlegają rozpoznaniu według przepisów części II rozporządzenia niniejszego.

§ 3. Postępowanie wznowione w sprawie, rozpoznanej według przepisów dotychczasowych, toczy się według przepisów rozporządzenia niniejszego.

1. Przepis § 1 nin. art. opiera się na tej samej podstawie, co art. 52 przep. wprow. kpk.; przepisy § 2 i 3 mają na celu zapewnienie jak najobszerniejszego i jak najrychlejszego stosowania przepisów proceduralnych nin. rozp. **§ 1.**

2. Ponieważ równocześnie z wejściem w życie nin. rozporządzenia, uchylono sądy doraźne, postanowienie § 2 załatwiło kwestję, co ma stać się ze sprawami, toczącemi się przed sądem doraźnym. **§ 2.**

3. Przepis ten jest oparty na zasadzie wyrażonej w art. 55 przep. wprow. kpk. **§ 3.**

Art. 35.

Art. 31 lit. b) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. o postępowaniu doraźnem (Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 315) w brzmieniu nadanem mu przez art. 24 pkt. 2 przepisów wprowadzających kodeks karny i prawo o wykroczeniach z dnia 11 lipca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 60, poz. 573) otrzymuje brzmienie następujące:

«b) w art. 10 § 1—4, art. 12 § 1—2, art. 13, art. 14 § 2 i art. 16 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 851)».

Zmiana ta przedstawia się jako konieczne następstwo uchylenia rozporządzenia Prez. R. P. z 16 lutego 1928 Dz. U. 18 poz. 160 w § 3 art. 37 nin. rozp.

Art. 36.

Do wykonania postanowienia sądu, wydanego na podstawie art. 28 § 2 rozporządzenia niniejszego, stosuje się odpowiednio przepisy art. VII § 1 pkt. 1), 3) i 4) przepisów wprowadzających prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem (Dz. U. R. P. z 1932 r. Nr. 93, poz. 804).

Art. 37.

§ 1. Z dniem wejścia w życie rozporządzenia niniejszego tracą moc przepisy, dotyczące przedmiotów unormowanych w rozporządzeniu niniejszem.

§ 2. W szczególności traci moc obowiązującą rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 16 lutego 1928 r. o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 160).

§ 3. Jeżeli przepisy dotychczasowe powołują przepisy karne uchylonego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz.

160) lub odsyłają ogólnie do tego rozporządzenia, — należy stosować odpowiednio rozporządzenie niniejsze.

1. Rozp. nin. weszło w życie z dniem ogłoszenia (art. 39 nin. rozp.) a więc z dniem 28 października 1934.

Art. 38.

Wykonanie rozporządzenia niniejszego porucza się Ministrowi Sprawiedliwości oraz innym ministrom, każdemu stosownie do jego zakresu działania.

Art. 39.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Ogłoszono 28 października 1935.

Dodatek 2.

PRZEPISY KODEKSÓW DZIELNICOWYCH UTRZYMANE W MOCY

wedle art. 2 przep. wprow. kk.

A) Kodeks karny z r. 1903 (ros.)

Art. 292. Winny urządzenia lub utrzymywania zakładu drukarskiego, chociażby posiadającego jedną tylko maszynę, bez spełnienia warunków, wymaganych przez ustawę lub rozporządzenie,

ulegnie karze aresztu na czas do miesięcy 3 lub grzywny do 600 złotych.

Jeżeli przy urządzeniu lub utrzymywaniu takiego zakładu drukarskiego przedsięwzięto środki do jego ukrycia przed nadzorem przepisanym, winny urządzenia lub utrzymywania takiego zakładu,

ulegnie karze więzienia.

Karze wskazanej w części pierwszej artykułu niniejszego, ulegnie winny użycia prasy drukarskiej dla własnej potrzeby bez spełnienia warunków, wymaganych przez ustawę lub rozporządzenia.

Art. 293. Zarządzający zakładem drukarskim winny:

1) nieoznajmienia w trybie, przepisanym przez ustawę lub rozporządzenie obowiązujące, o zmianie liczby lub rozmiaru pras drukarskich lub maszyn rotacyjnych;

2) niewykonania postanowionych przez rozporządzenie obowiązujące przepisów o prowadzeniu ksiąg sznurowych do wciągania robót przeznaczonych do druku;

3) (uchylony);

4) puszczania w obieg z zakładu drukarskiego wydawnictwa perjodycznego lub innego bez zachowania przepisów, postanowionych w tym przedmiocie przez ustawę,

podlega karze grzywny do 600 złotych.

Art. 293 a. Winny niezłożenia właściwej władzy w terminie przepisanym liczby egzemplarzy druku, określonej przez ustawę lub rozporządzenie,

ulegnie karze, prócz zasądzenia wartości złożonych [1]) egzemplarzy, przyjmując za podstawę obliczeń cenę sprzedażną na rynku księgarskim, aresztu na czas do miesięcy 3 lub grzywny do 600 złotych.

[1]) Powinno być: «niezłożonych», gdyż chodzi tu o niezłożone tzw. egzemplarze obowiązkowe.

Art. 294. Winny puszczenia w obieg z zakładu drukarskiego wydawnictwa:
1) ze świadomie fałszywem zaznaczeniem o pozwoleniu na nie cenzury;
2) ze świadomie fałszywem wskazaniem zakładu, w którem je odbito;
3) ze świadomie fałszywem oznaczeniem nazwiska wydawcy lub redaktora, jeśli wydawnictwo perjodyczne puszczono bez należytego pozwolenia,
podlega karze zamknięcia w więzieniu.

Art. 294 a. Winny zamieszczenia w deklaracji o przyjęciu na siebie obowiązku wydawcy lub redaktora czasopisma w jego całości lub w pewnej jego części świadomie fałszywych wiadomości co do warunków, od których zależy prawo być wydawcą lub redaktorem,
ulegnie karze aresztu [1]).

Art. 295. Osoba, zajmująca się wyrobem lub sprzedażą przyborów drukarskich, winna:
1) niewykonania postanowionych przez ustawę lub rozporządzenie obowiązujące przepisów o prowadzeniu ksiąg sznurowych do zapisywania sprzedanych przyborów drukarskich;
2) sprzedaży prasy drukarskiej lub czcionek osobie, nie mającej według ustawy prawa do ich nabycia,
podlega karze grzywny do 200 złotych.

Art. 296. Winny otwarcia księgarni lub czytelni lub prowadzenia handlu drukami, bez spełnienia warunków, wymaganych przez ustawę lub rozporządzenie,
ulegnie karze grzywny do 200 złotych.

Art. 297. Winny prowadzenia handlu ulicznego lub domokrążnego drukami bez pozwolenia przepisanego ustawą lub rozporządzeniem obowiązującem,
podlega karze grzywny do 50 złotych.

Art. 298. Handlujący drukami albo utrzymujący czytelnię, winny przechowywania na sprzedaż, sprzedaży lub innego rozpowszechniania:
1) wydawnictwa wciągniętego do spisu wydawnictw zabronionych albo o którego zabronieniu ogłoszono w trybie przepisanym;
2) wydawnictwa podlegającego uprzedniemu zezwoleniu przez cenzurę, o czem winowajca wiedział, lecz nie posiadającego pozwolenia cenzury,
podlega karze grzywny do 600 złotych.

Art. 299. Winny:
1) wydrukowania bez pozwolenia, przepisanego ustawą druku, na którego wydrukowanie potrzeba uprzedniego pozwolenia cenzury lub innej instytucji, o czem winowajca wiedział;
2) dopuszczenia dodatku lub zmiany, sprzeciwiających się ogólnym przepisom cenzury, przy odbijaniu druku, po udzieleniu przez cenzurę pozwolenia na jego wydanie, albo zamieszczenia w wydawnictwie rysunku, który nie był rozpatrywany przez cenzurę, o czem winowajca wiedział,
3) wydrukowania utworu zabronionego wyrokiem sądowym lub wciągniętego do spisu książek zabronionych, o czem winowajca wiedział,
podlega karze aresztu na czas do miesięcy 3 lub grzywny do 600 złotych.

Art. 300. Winny puszczenia w obieg wydawnictwa, o którem mu wiadomo, że jest wstrzymane przez rozporządzenie prawne władzy,
ulegnie karze więzienia na czas do miesięcy 6.
Tej samej karze ulegną: zarządzający zakładem drukarskim, faktor, zecer lub wogóle osoby, pracujące w takim zakładzie, winne ukrywania wydawnictwa, wstrzymanego przez rozporządzenie prawne władzy.

Art. 301. Uchylony.

Art. 302. Winny publicznego wystawienia lub wykonania na scenie utworu literackiego lub takiego utworu muzycznego, do którego dołączono słowa, z wie-

[1]) Zob. uw. 2 do art. 8 W.

dzą, że wykonywanie go jest zabronione lub że nie był rozpatrzony przez cenzurę,

podlega karze aresztu lub grzywny do 1000 złotych.

Tej samej karze podlega winny publicznego wystawiania lub wykonania na scenie utworu literackiego lub takiego utworu muzycznego, do którego dołączono słowa, bez zachowania zmian lub opuszczeń, wskazanych przez cenzora.

Art. 303. Wydawca wydawnictwa perjodycznego winny:

1) uchylony;

2) niezawiadomienia w trybie przez ustawę przepisanym o przejściu wydawnictwa perjodycznego do innej osoby;

3) uchylony;

4) wydrukowania w wydawnictwie perjodycznem artykułu, wychodzącego poza obręb zatwierdzonego programu wydawnictwa,

ulegnie karze grzywny do 200 złotych.

Art. 303 a. Wydawca wydawnictwa perjodycznego winny puszczenia w obieg nowego wydawnictwa perjodycznego bez spełnienia warunków wymaganych przez ustawę lub rozporządzenie,

ulega karze aresztu [1]).

Art. 304. Wydawca wydawnictwa perjodycznego czasowo zawieszonego, winny pogwałcenia zakazu wydawania tego wydawnictwa lub dostarczania swoim prenumeratorom, zamiast niego, innego wydawnictwa w imieniu tej samej redakcji,

podlega karze grzywny do 1000 złotych.

Art. 305. Winny:

1) ogłoszenia drukiem, przed posiedzeniem sądowem lub przed umorzeniem sprawy, wiadomości, ujawnionej przez dochodzenie lub śledztwo wstępne;

2) niewykonania postanowionych przez ustawę przepisów o drukowaniu wyroków sądowych i sprawozdań ze spraw sądowych;

3) ogłoszenia drukiem wiadomości, która według ustawy mogła być ogłoszona jedynie za szczególnem na to pozwoleniem, albo ogłoszenia drukiem wiadomości świadomie wbrew zakazowi jej ogłaszania [2]),

podlega karze aresztu lub grzywny do 1000 złotych.

Art. 306. Wydawca wydawnictwa perjodycznego, winny niezamieszczenia w wydawnictwie codziennem w ciągu dni trzech po otrzymaniu, a w wydawnictwie, wychodzącem w odstępach dłuższych — w numerze najbliższym, mającym wyjść po upływie dni trzech od otrzymania:

1) wyroku lub decyzji sądu albo rządowego ostrzeżenia, zaprzeczenia lub sprostowania tego, co wydrukowano w tem wydawnictwie;

2) zakomunikowanego przez osobę prywatną zaprzeczenia lub sprostowania tego, co wydrukowano w wydawnictwie perjodycznem, jeśli zamieszczenie takiego zaprzeczenia lub sprostowania jest według ustawy obowiązkowe,

podlega karze grzywny:

dla wydawnictw codziennych — do 50 złotych, a dla wychodzących w odstępach dłuższych — do 100 złotych za każdy numer, który wyszedł od dnia upływu terminu obowiązkowego wydrukowania do dnia wydrukowania w wydawnictwie wyroku, decyzji, ostrzeżenia, zaprzeczenia lub sprostowania.

Jeśli wyroku, decyzji, ostrzeżenia, zaprzeczenia lub sprostowania nie wydrukowano w ciągu miesięcy trzech, to oprócz ściągnięcia grzywny od winowajcy, wydawnictwo perjodyczne podlega zamknięciu.

Art. 307. Autor, wydawca, zarządzający zakładem drukarskim lub księgarz, a w wydawnictwach perjodycznych redaktor odpowiedzialny, winni dopuszczenia przez nieoględność do wyjścia w obieg druku, którego treść zawiera cechy prze-

---

[1]) Zob. uw. 8 do art. 8 W.

[2]) Zob art. 159 kk.

stępstwa, jeśli nie ulegają odpowiedzialności na zasadzie przepisów o udziale w przestępstwie,

podlegają karze grzywny do 1000 złotych.

W tym przypadku pociąga się do odpowiedzialności sądowej: co do wydawnictw perjodycznych — redaktora odpowiedzialnego, a co do innych wydawnictw — autora, wydawcę, zarządzającego zakładem drukarskim lub księgarza, według kolejności następującej:

1) autora, gdy nie udowodni, że utwór ogłoszono bez jego wiedzy;

2) wydawcę, gdy autor nie jest wiadomy lub znajduje się zagranicą, albo gdy miejsca ich zamieszkania nie są wiadome;

3) księgarza, gdy na wydawnictwie nie wskazano zakładu, w którym je wydrukowano.

Art. 308. Redaktor wydawnictwa perjodycznego, wychodzącego bez cenzury uprzedniej, winny niespełnienia żądania Ministra Spraw Wewnętrznych co do wskazania stanowiska, imienia i nazwiska autora artykułu,

podlega karze grzywny do 200 złotych.

Art. 309. W sprawach o przygotowanie lub puszczenie w obieg druków treści przestępnej, sąd mocen jest niezależnie od zastosowania artykułu 36, postanowić:

1) zawieszenie wydawnictwa perjodycznego lub zabronienie go na zawsze;

2) zamieszczenie wyroku sądowego w najbliższym numerze wydawnictwa.

Art. 318. Winny otwarcia bez zachowania postanowionych przepisów:

1) spółki lub towarzystwa przemysłowego albo handlowego;

2) prywatnej lub samorządowej instytucji kredytowej, zakładu bankierskiego albo kantoru wymiany;

3) kantoru komisowego lub informacyjnego do spraw prywatnych;

4) lombardu,

podlega karze aresztu lub grzywny do 1000 złotych.

Tej samej karze podlega winny bądź dokonywania w imieniu spółki lub towarzystwa, które otrzymało należyte pozwolenie, takich operacyj, których dokonywanie nie jest spółce lub towarzystwu dozwolone, bądź dokonywania operacyj, chociażby dozwolonych, lecz niezgodnie z otrzymanem pozwoleniem.

Art. 319. Utrzymujący lombard lub pracujący w nim, winny niewykonania postanowionych przez ustawę lub rozporządzenie obowiązujące przepisów o utrzymywaniu lombardów,

podlega karze grzywny do 600 złotych.

Nadto sąd mocen jest pozbawić winowajcę prawa utrzymywania lombardu na czas od 1 roku do lat 5, a w razie powtórzenia się takiego wykroczenia — na zawsze.

Art. 320. Winny:

1) niedozwolonego dokonania wypłaty kuponem oddzielonym od papierów procentowych rządowych lub prywatnych, którego termin płatności jeszcze nie nastąpił;

2) niedozwolonego zawarcia tranzakcji, mającej za przedmiot kupony, na które bieg procentów jeszcze się nie zaczął;

3) wydania kuponu od papieru procentowego znajdującego się w zastawie lub na przechowaniu, na który to kupon bieg procentów jeszcze się nie zaczął, w przypadkach, gdy ustawa zabrania takiego wydania,

podlega karze grzywny do 600 złotych.

Art. 321. Utrzymujący zakład bankierski lub kantor wymiany, albo zarządzający niemi, albo pracujący w nich, winny:

1) niedozwolonego kupna lub sprzedaży papieru procentowego rządowego lub prywatnego, nie posiadającego wszystkich należących doń kuponów, na które bieg procentów jeszcze się nie zaczął;

2) niedozwolonego wydania pożyczki pod zastaw papieru, wymienionego w ustępie pierwszym niniejszego artykułu, albo otwarcia rachunku bieżącego, zabezpieczonego takim papierem;

3) dokonania jakiejkolwiek tranzakcji, której przedmiotem jest papier, wymieniony w ustępie pierwszym niniejszego artykułu,

podlega karze grzywny do 600 złotych.

Art. 322. Utrzymujący zakład bankierski lub kantor wymiany, albo zarządzający niemi, albo pracujący w nich winny dokonania tranzakcji, zabronionej przez ustawę lub rozporządzenie obowiązujące,

podlega karze grzywny do 400 złotych.

W razie powtórzenia takiego wykroczenia, winowajca podlega karze zamknięcia w więzieniu na czas do miesięcy 6, a nadto karze pieniężnej do 600 złotych.

Nadto sąd mocen jest pozbawić winowajcę prawa utrzymywania zakładu bankierskiego lub kantoru wymiany, albo zarządzania niemi na czas od 1 roku do 5 lat, a w razie powtórzenia takiego wykroczenia — na zawsze.

Art. 323. Utrzymujący zakład bankierski lub kantor wymiany, albo zarządzający niemi, albo pracujący w nich, winny dokonywania operacyj, o których nie zawiadomił wojewody,

podlega karze grzywny do 400 złotych.

Art. 324. Winny:

1) otwarcia subskrypcji na wszelkiego rodzaju papiery wartościowe w imieniu spółki lub towarzystwa handlowego lub przemysłowego, na którego otwarcie nie pozwolono;

2) emisji wszelkiego rodzaju papierów wartościowych w imieniu instytucji społecznej albo spółki lub towarzystwa handlowego lub przemysłowego bez należytego pozwolenia na emisję takich papierów, albo wartości innej niż ustalona przez to pozwolenie, albo w liczbie większej, niż pozwolono, lecz bez przekroczenia ogólnej sumy papierów, na których emisję pozwolono,

podlega karze zamknięcia w więzieniu na czas do miesięcy 6.

Art. 348. Przemysłowiec lub handlujący winny przechowywania na sprzedaż lub sprzedaży:

1) wyrobu złotego lub srebrnego podlegającego obowiązkowemu cechowaniu, bez przepisanej cechy, z wyjątkiem rzeczy, przyjętych do naprawy;

2) złota listkowego, srebra listkowego, lub listków złotosrebrnych w książeczkach bez oznaczenia na nich lub z oznaczeniem, niezgodnem z prawdą, ilości i wagi listków, albo książeczek tego metalu, nie mających znaków instytucji probierczej lub plomb;

3) nici złotych, srebrnych, nie wyłączając szychowych, i wyrobów z takich nici, bez wyciśnięcia cechy prywatnej na plombach, banderolach lub etykietach, albo też oznaczenia na nich lub z oznaczeniem, niezgodnem z prawdą jakości tych towarów,

podlega karze grzywny do wysokości pięciokrotnej wartości metalu w wyrobach, nie mających cech, znaków, plomb, cech prywatnych i oznaczeń, albo mających oznaczenia niezgodne z prawdą.

Art. 349. Przemysłowiec lub handlujący winny przechowywania na sprzedaż albo sprzedaży wyrobu złotego lub srebrnego, podlegającego obowiązkowemu cechowaniu albo zwolnionego od obowiązkowego cechowania, któryby w ogólnej swej masie albo po częściach składowych lub dodatkowych był próby niższej niż przepisana w ustawie, z wyjątkiem wyrobów, zwolnionych od obowiązkowej próby, jako też rzeczy, przyjętych do naprawy,

podlega karze aresztu na czas do miesięcy 3 lub grzywny do 600 złotych.

W razie powtórzenia takiego wykroczenia winowajca podlega karze zamknięcia w więzieniu na czas do miesięcy 6, a nadto karze pieniężnej do 600 złotych.

Art. 350. Przemysłowiec winny wypuszczenia na sprzedaż sztabki złota lub srebra bez wyciśnięcia na niej swojej cechy prywatnej,

podlega karze grzywny do wysokości potrójnej wartości metalu niecechowanego.

Art. 351. Winny:

1) wyrobu lub przechowywania na sprzedaż podrobionego stempla probierczego;

2) wyciśnięcia podrobionej cechy probierczej na złotych lub srebrnych wyrobie lub sztabce;

3) zmiany cechy, wyciśniętej przez instytucję probierczą na cechę wyższą;

4) wyciśnięcia cechy probierczej bez udziału instytucji probierczej;

5) wlutowania cechy, wyciśniętej przez instytucję probierczą na wyrobie lub sztabce, w inny wyrób lub sztabkę,

podlega karze zamknięcia w więzieniu.

Art. 352. Przemysłowiec lub handlujący winny przechowywania na sprzedaż albo sprzedaży złotych lub srebrnych wyrobie lub sztabki, jeżeli na nich — o czem winowajca wiedział — wyciśnięto cechę probierczą, albo cechę wyciśniętą przez instytucję probierczą, zmieniono na cechę wyższą, albo wlutowano cechę, wyciśniętą przez instytucję probierczą, w inny wyrób lub sztabkę,

podlega karze zamknięcia w więzieniu na czas do miesięcy 6.

Art. 353. W przypadkach wskazanych w artykułach 348—352, złoto i srebro w wyrobach lub sztabkach, nie mających przepisanych cech, znaków, plomb, cech prywatnych lub oznaczeń, albo, które — jak się okazało — były próby niższej, niż przepisana w ustawie, będzie odebrane i odesłane przez instytucję probierczą do mennicy celem przerobienia na monetę.

Art. 624. Winny:

1) samowolnego wyrębu w cudzym lesie, choćby wyrąbane drzewo nie było ani wywiezione ani wyniesione;

2) zaboru w celu przywłaszczenia z cudzego lasu, lecz nie z miejsc przygotowania lub składów do przechowania, drzewa, powalonego przez burzę, leżaniny lub drzewa ściętego przez inną osobę, albo części takiego drzewa,

podlega karze:

jeśli czynu tego dopuścił się po raz pierwszy — aresztu do miesięcy 5 i grzywny do 1000 złotych; jeśli dopuścił się go po raz drugi, przytem przed upływem lat 2 od dnia odbycia kary za takiż czyn poprzedni — aresztu i grzywny do 2000 złotych; jeśli dopuścił się go po raz trzeci lub więcej i przytem przed upływem lat 2 od dnia odbycia kary za takiż czyn poprzedni — zamknięcia w więzieniu i grzywny do 5000 złotych, ulegającej zamianie na zasadach art. 32 a.

Karę, przepisaną za popełnienie tego czynu po raz drugi, można wymierzyć winnemu popełnienia tegoż po raz pierwszy, jeśli samowolnego wyrębu lub zaboru dopuściło się kilka osób w nocy albo w lesie, gaju lub rewirze: objętych zakazem, ochronnych albo sztucznie wyhodowanych, albo otoczonych rowem lub ogrodzonych, albo jeśli ścięto drzewo nasienne.

Karę, przewidzianą za popełnienie tego czynu po raz trzeci, należy wymierzyć winnemu popełnienia tegoż po raz pierwszy lub po raz drugi, jeśli winny działa w porozumieniu z osobami, należącemi do zarządu lub nadzoru lasu, gaju lub rewiru.

Karom za czyny, przewidziane w artykule niniejszym i na zasadach, w nich wskazanych podlegają nietylko ich bezpośredni sprawcy, lecz również podżegacze i pomocnicy.

Art. 625. Karom, przepisanym w artykule 624 i na zasadach w nim wskazanych, — podlega winny:

1) samowolnego przygotowywania wyrobów leśnych w cudzym lesie;

2) samowolnej trzebieży cudzych: użytku leśnego, polany, wydzielonej pod zalesienie albo miejsca, na których las zasadzono lub zasiano;

3) samowolnego, ponad właściwą ilość wyrębu lub przygotowania wyrobów leśnych w lasach skarbowych tylko w razie, jeśli ten nadmiar wyrębu lub przygotowania przenosi dziesiątą część ilości dozwolonej;

4) samowolnego wyrębu lasu świadomie innego rodzaju lub innej jakości, niż to było dozwolone;

5) wyrębu lasu lub przygotowywania wyrobów leśnych świadomie nie w wydzielonej na to działce;

6) samowolnego uszkodzenia drzewa, rosnącego na cudzej ziemi, nacięciami, ogołoceniem z kory lub w inny sposób.

Art. 626. Winny nabycia, przyjęcia na przechowanie lub do ukrycia, albo przyjęcia w celu zbycia lub w zastaw, albo zbycia drzewa lub wytworów leśnych, uzyskanych zapomocą przestępstw, przewidzianych w art. 624 lub 625, o czem winowajca wiedział,

podlega karze aresztu do miesięcy 3 i grzywny do 1000 złotych.

Jeśli to przestępstwo stanowiło proceder winowajcy, albo jeśli winowajca działał w porozumieniu z osobami, należącemi do zarządu lub nadzoru lasu, gaju, lub rewiru, lub o takiem porozumieniu wiedział,

podlega karze zamknięcia w więzieniu i grzywny do 5000 złotych, ulegającej zamianie na zasadach artykułu 32 a.

Nadto sąd mocen jest, o ile winowajca jest przedsiębiorcą leśnym, pozbawić go prawa zajmowania się przemysłem leśnym na czas od 1 roku do lat 5.

Art. 627. Prócz kar, przepisanych w artykułach 624—626, na rzecz posiadacza lasu zasądza się od winowajcy, a w razie udziału w przedsiębiorstwie kilku osób, od wszystkich winowajców łącznie karę pieniężną w wysokości podwójnej wartości samowolnie ściętego, uszkodzonego lub zabranego lasu, albo wytworów leśnych, albo nieprawnie przygotowanych wyrobów leśnych; jeśli zaś winowajcy nie są wykryci, albo nie będą mogli zapłacić rzeczonej kary, to od osób ukrywających ściąga się podwójną wartość ukrytego przez nie drzewa lub wytworów leśnych. W razie niezapłacenia rzeczonej kary, zamienia się ją na areszt, według przepisów artykułu 59.

Niezależnie od tego drzewo samowolnie ścięte lub zabrane odbiera się i zwraca się posiadaczowi lasu na rachunek winowajcy, albo ściąga się na rzecz posiadacza lasu wartość takiego drzewa.

Wartość drzewa i wyrobów leśnych oblicza się według przepisanej taksy.

Art. 630. Winny znajdowania się wewnątrz cudzego lasu, bez zasługującej na uwzględnienie przyczyny, poza drogą służącą do przejazdu, z narzędziami do rąbania drzewa lub z podwodą do jego przewożenia,

podlega karze grzywny do 20 złotych.

Art. 631. Małej wagi przypadków samowolnego, przewidzianego w art. 624, korzystania z cudzego lasu nie uważa się za przestępne, jeśli takie korzystanie służyło do zaspokojenia potrzeby wytworów leśnych, wynikłej w drodze.

Art. 632. Winny samowolnego wydobywania z cudzej ziemi:

1) drogich kamieni;

2) ropy naftowej lub kamieni barwnych,

podlega karze:

w przypadku, wskazanym w ust. 1 artykułu niniejszego — zamknięcia w więzieniu na czas nie krótszy od miesięcy 3;

w przypadku, wskazanym w ust. 2 artykułu niniejszego — aresztu.

Jeśli zaś w celu popełnienia przestępstw, przewidzianych w artykule niniejszym, winowajca uciekał się do szczególnych przyrządów lub urządzeń,

podlega karze:

w przypadku, wskazanym w ust. 1 artykułu niniejszego — zamknięcia w więzieniu na czas od 1 roku do lat 3;

w przypadku, wskazanym w ust. 2 artykułu niniejszego — zamknięcia w więzieniu.

Art. 633. Winny:

1) zbierania na cudzej ziemi, świadomie wbrew zakazowi gospodarza, dziko rosnących jagód, owoców, grzybów, lub innych przedmiotów, mogących przynieść korzyść posiadaczowi ziemi;

2) samowolnego wycinania darniny, wydobywania kamieni, piasku, gliny lub innych przedmiotów kopalnych na cudzej ziemi;

3) samowolnej zwózki na cudzą ziemię kamieni, śmieci, padliny lub nieczystości;

4) samowolnego pasienia bydła lub drobiu na cudzej ziemi;

5) samowolnego przechodzenia lub przejazdu przez cudzą łąkę lub pole przed sprzętem na nich traw lub zasiewów;

6) samowolnego przegonu bydła lub drobiu przez cudzą łąkę lub pole;

7) samowolnego skoszenia dziko rosnącej trawy na cudzej łące lub w cudzym lesie;

8) samowolnego uprowadzenia lub zagnania bydła lub drobiu, zatrzymanych w szkodzie;

9) samowolnego zrywania lub zbierania w cudzym sadzie, ogrodzie, polu lub na cudzej obsianej łące ogrodowych kwiatów, owoców, warzyw, albo innych zasiewów lub sadzonek, w nieznacznej ilości, w celu niezwłocznego ich użycia, choćby nie na samem miejscu popełnienia tego wykroczenia,

podlega karze grzywny do 200 złotych.

Art. 634. Winny samowolnego przejazdu lub przegonu bydła przez cudzy sad lub ogród, albo przez cudze pole, łąkę, pastwisko lub gaj, otoczone rowami lub ogrodzone, albo gdy przejazdu przez nie wzbraniają, o czem winowajca wiedział, postawione w tym celu znaki ostrzegawcze,

podlega karze grzywny do 500 złotych.

B) Kodeks karny z r. 1871 (niem.).

§ 296 a. Cudzoziemcy, którzy w polskich wodach przybrzeżnych bezprawnie łowią ryby,

podlegają karze grzywny do 600 złotych albo więzienia do miesięcy 6.

Obok kary grzywny lub więzienia należy orzec przepadek przyrządów do łowienia, które sprawca w czasie bezprawnego połowu miał przy sobie, jak również ryb, znajdujących się na statku wodnym, niezależnie od tego, czy przyrządy i ryby stanowią własność skazanego, czy też nie.

§ 298. Marynarz, który z mytem zbiega lub ukrywa się w celu uchylenia się od służby, do której się zobowiązał,

podlega niezależnie od tego, czy występek popełniony został w kraju czy zagranicą, karze więzienia do roku.

Dodatek 3.

PRZEPISY O LICHWIE.

A) Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej

z dnia 29 czerwca 1924 r. Dz. U. 56, poz. 574

o lichwie pieniężnej

w brzmieniu rozporządzenia Prezydenta R. P. z 23 sierpnia 1932 r. Dz. U. 72, poz. 656.

§ 1. W pieniężnych stosunkach kredytowych nie wolno wymawiać sobie i pobierać w gotówce lub innych wartościach korzyści majątkowych w formie procentu lub w jakiejkolwiek innej formie, przewyższających stopę procentową, którą określać będzie Minister Skarbu w drodze rozporządzeń.

§ 2. Minister Skarbu władny jest w drodze rozporządzenia ustanawiać najwyższe granice korzyści majątkowych, które wolno wymówić i pobierać przedsiębiorstwom, trudniącym się czynnościami bankowemi przy załatwianiu poszczególnych czynności, należących do zakresu obrotu pieniężnego.

§ 3. Umowy o korzyści majątkowe, przekraczające granice ustalone w rozporządzeniach wydanych na zasadzie § 1 lub § 2, są nie ważne co do nadwyżki przewyższającej te granice, o ile nieważność w szerszym rozmiarze nie jest w obowiązujących ustawach przewidziana.

W sprawach spornych przeciwko osobom, nieobjętym § 2, rozstrzyganych na podstawie ust. 1, sąd może dopuścić dowód, nawet nie powołany przez strony, na okoliczności, w tym ustępie wymienione, jeżeli powziął o nim wiadomość z oświadczeń stron lub z akt sprawy. Sąd nie jest także związany ustawowemi zasadami dowodowemi, lecz ma orzekać według swobodnego przekonania, polegającego na ocenie wszystkich okoliczności. W szczególności sąd może, jeżeli spisano dokument umowny, wziąść pod uwagę ustne przyrzeczenia, które korzystający z kredytu dał przed lub po sporządzeniu dokumentu, choćby nie były zgodne z dokumentem.

§ 4. Przedsiębiorstwa, trudniące się czynnościami bankowemi, obowiązane są przedstawić władzom skarbowym II instancji, w obrębie których mają siedzibę, wykazy najwyższych korzyści majątkowych: procentów, prowizyj itp., pobieranych przez nie za udzielone pożyczki oraz pobierane przy załatwianiu każdego rodzaju czynności.

§ 5. Minister Skarbu oznaczy terminy, w jakich wykazy, wymienione w § 4, mają być przedstawiane, oraz wyda szczegółowe przepisy, odnoszące się do ich sporządzenia.

§ 6. Winni wymawiania sobie lub pobierania korzyści majątkowych (odsetek, prowizyj itp.), przekraczających najwyższe granice, ustanowione w § 1 lub na zasadzie § 2 niniejszego rozporządzenia, a w braku ustanowienia tychże granic — korzyści majątkowych, wyższych od przedstawionych w myśl §§ 4 i 5 niniejszego rozporządzenia, będą karani — o ile dany czyn nie stanowi przestępstwa, zagrożonego surowszą karą — aresztem do 4 tygodni i grzywną do 5.000 zł., lub jedną z tych kar.

Właściwe do orzekania są sądy grodzkie.

§ 7. Winni nieprzedstawiania we właściwym czasie wykazów, wymienionych w § 4, będą karani grzywną do wysokości 1.000 zł., wymierzoną przez władze skarbowe II instancji.

W orzeczeniu należy przewidzieć na wypadek niemożności osiągnięcia grzywny karę zastępczego aresztu, według słusznego uznania, jednak nie ponad 2 tygodnie.

Wniesienie odwołania nie wstrzymuje ściągnięcia grzywny, atoli aresztu zastępczego nie można wykonać przed prawomocnością orzeczenia.

§ 8. Ministrowi Skarbu przysługuje prawo kontroli korzyści majątkowych (odsetek, prowizyj itp.), pobieranych przez przedsiębiorstwa, wymienione w § 2.

Sposób wykonania powyższej kontroli oznaczy Minister Skarbu. Wykonanie jej może być powierzone organom administracji skarbowej lub korporacjom prawa publicznego (izbom handlowo-przemysłowym) lub też związkom instytucyj kredytowych.

Winni wzbronienia wstępu do lokali przedsiębiorstw, wymienionych w § 2, osobom, delegowanym przez władze skarbowe do przeprowadzenia kontroli, zgodnej z rozporządzeniem Ministra Skarbu, lub nieprzedstawienia tymże osobom posiadanych ksiąg, dokumentów i innych dowodów, zawierających wiadomości potrzebne dla przeprowadzenia kontroli, będą karani — o ile dany czyn nie stanowi przestępstwa, zagrożonego karą surowszą — według § 6 niniejszego rozporządzenia.

§ 9. Przepisy obowiązujących dotychczas ustaw karnych i cywilnych w przedmiocie lichwy pozostają niezmienione.

B) Art. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej

z dnia 23 sierpnia 1932 Dz. U. 72, poz. 656.

Art. 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Z dniem tym na obszarze sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie w sprawach spornych, rozstrzyganych na podstawie § 3 ust. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 czerwca 1924 r. o lichwie pieniężnej przeciwko osobom, nieobjętym § 2 tegoż rozporządzenia, dopuszczalne jest przesłuchanie stron według art. 330—336 kodeksu postępowania cywilnego (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 83, poz. 651).

Do czasu wydania rozporządzenia, przewidzianego w art. 1 p. 1 rozporządzenia niniejszego granica dopuszczalnej stopy procentowej wynosi 15% od sta rocznie.

C) Rozporządzenie Ministra Skarbu

z dnia 20 października 1932 r. (Dz. U. 90, poz. 759)
w sprawie określenia w trybie § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 czerwca 1924 r.

o lichwie pieniężnej najwyższych dozwolonych korzyści majątkowych w pieniężnych stosunkach kredytowych.

§ 1. W pieniężnych stosunkach kredytowych nie wolno wymawiać sobie i pobierać w gotówce lub innych wartościach w formie procentu lub w jakiejkolwiek innej formie korzyści majątkowych, przewyższających 12% od sta w stosunku rocznym.

§ 2. Umowy, zawarte przed dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, w których wymówione, a dotychczas dozwolone, korzyści majątkowe ponad normę przewidzianą w § 1 nie zostały pobrane przed tym terminem, ulegają wykonaniu w ten sposób, że korzyści te mogą być pobrane w umówionej wysokości za

czas do najbliższego terminu ich płatności, przyczem termin ten nie może przekraczać 31 grudnia 1932 roku. Jeżeli termin płatności takich korzyści majątkowych nie został ustalony, przewidziana w § 1 niniejszego rozporządzenia stopa procentowa będzie stosowaną od dnia ogłoszenia niniejszego rozporządzenia.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

D) Rozporządzenie Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości

z dnia 7 listopada 1932 r. (Dz. U. 98, poz. 841)
w sprawie określenia w trybie § 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 czerwca 1924 r.

o lichwie pieniężnej najwyższych dozwolonych korzyści majątkowych przedsiębiorstw, trudniących się czynnościami bankowemi.

§ 2. Korzyści majątkowe, osiągane przez przedsiębiortwa, trudniące się czynnościami bankowemi, przy czynnościach kredytowych, wyszczególnionych w § 1 niniejszego rozporządzenia, nie mogą przekraczać $9^1/_2\%$ w stosunku rocznym, z wyjątkami, określonemi w ustępie 2 niniejszego paragrafu.

Korzyści majątkowe, osiągane przy czynnościach kredytowych, określonych w § 1, przez spółdzielnie kredytowe, działające na obszarze całego Państwa, oraz przez komunalne kasy oszczędności — na obszarze województw wileńskiego, z wyjątkiem m. Wilna, nowogródzkiego, poleskiego, wołyńskiego, białostockiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego, z wyjątkiem m. Stanisławowa, nie mogą przekraczać 10% w stosunku rocznym.

Osobne rozporządzenie ustali termin, od którego określone w ustępie 2 niniejszego paragrafu wyjątki (10%) zostaną uchylone.

Przepisy, zawarte w ustępach 1 i 2 niniejszego paragrafu, nie obejmą zwrotu kosztów porta, damna i opłat stemplowych, oraz nie obejmują prowizji obrotowej na rachunkach otwartego kredytu i bieżących, która jednak nie może przekraczać $^1/_8\%$ kwartalnie od sta początkowego danego okresu. Prowizja może być podniesiona do $^1/_4\%$ kwartalnie w wypadkach, w których rachunek nie wykazuje w ciągu kwartału żadnych zmian.

Przy pożyczkach na zastaw ruchomości, z wyjątkiem papierów wartościowych i towarów, korzyści majątkowe nie mogą przekraczać $9^1/_2\%$ w stosunku rocznym tytułem procentów i prowizyj od udzielanych pożyczek, oraz aż do odwołania $^3/_4\%$ miesięcznie od sumy udzielanych pożyczek tytułem wynagrodzenia za ubezpieczenie przedmiotów zastawu, ich przechowanie i szacowanie.

§ 3. Umowy o pożyczki pieniężne, zawarte przed dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, w których wymówione korzyści majątkowe ponad normy, przewidziane w § 2 niniejszego rozporządzenia, nie zostały pobrane przed tym terminem, ulegają wykonaniu w ten sposób, że korzyści te mogą być pobrane w umówionej wysokości za czas do najbliższego terminu ich płatności. Termin ten nie może przekraczać daty 31 grudnia 1932 r.

§ 7. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Równocześnie traci moc obowiązującą rozporządzenie Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości z dnia 15 lipca 1930 r. o lichwie pieniężnej (Dz. U. R. Nr. 50, poz. 424).

Dodatek 4.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości
z dnia 25 maja 1934 r. (Dz. U. 51 poz. 478)

O REJESTRZE SKAZANYCH.

Na podstawie art. 8 prawa o ustroju sądów powszechnych z dnia 6 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. z 1932 r. Nr. 102, poz. 863) zarządzam co następuje:

§ 1. Rejestr skazanych, zawierający wiadomości o prawomocnych wyrokach, prowadzi Ministerstwo Sprawiedliwości na podstawie otrzymywanych kart karnych.

§ 2. Karty karne sporządzają sądy pierwszej instancji (grodzkie, okręgowe, pracy) we wszystkich przypadkach skazania za zbrodnie i występki.

Kartę karną należy sporządzić na nazwisko rodowe osoby skazanej. Jeżeli osoba skazana zmieniła nazwisko rodowe (mężatka, wdowa, rozwódka, adoptowany, zmiana nazwiska), albo używa innego nazwiska lub przezwiska, należy oprócz karty karnej sporządzić ponadto odsyłacz na nazwisko przybrane lub przezwisko.

Kartę karną i odsyłacz należy sporządzić w przeciągu siedmiu dni po uprawomocnieniu się wyroku skazującego lub otrzymaniu akt sprawy z wyższej instancji i przesłać niezwłocznie do Ministerstwa Sprawiedliwości.

§ 3. Sądy lub prokuratury przesyłają ponadto do Ministerstwa Sprawiedliwości zawiadomienia następujące:

1) o zarządzeniu wykonania zawieszonej kary;

2) o warunkowem zwolnieniu i odwołaniu warunkowego zwolnienia nieletniego;

3) o zarządzeniu zatarcia skazania;

4) o rozesłaniu i odwołaniu listów gończych;

5) o zmianie wyroku prawomocnego w postępowaniu wznowionem oraz w przypadkach przewidzianych w art. 77 kk., w art. 539, 668 § 2 i 669 § 2 kpk.;

6) o wydaniu orzeczenia o nieważności (art. 77 u. s. p. art. 14 kpk.).

§ 4. Karty karne, odsyłacze i zawiadomienia należy sporządzać na formularzach według wzorów, dołączonych do niniejszego rozporządzenia (wzory Nr. 1—8, długość 21 cm., szerekość 17 cm.).

§ 5. Dane co do tożsamości osoby należy wypisywać dokładnie na podstawie ustaleń, poczynionych w postępowaniu sądowem.

§ 6. W przypadku skazania cudzoziemca sąd przesyła do Ministerstwa Sprawiedliwości kartę karną wraz z jej uwierzytelnionym odpisem.

§ 7. W przypadku wydania wyroku, orzekającego karę łączną (art. 30, 32 kpk. oraz art. 31—35 kk.), należy umieścić na karcie napis: «kara łączna» oraz podać u dołu karty sygnatury akt poszczególnych spraw i nazwy sądów, których wyroki zostały objęte wyrokiem, orzekającym karę łączną.

W przypadku wydania wyroku, orzekającego warunkowe zawieszenie wykonania kary, należy umieścić na karcie napis «W. Z.».

§ 8. W przypadku zwrócenia karty bądź zawiadomienia do uzupełnienia lub sprostowania należy po niezwłocznem załatwieniu dołączyć pismo Ministerstwa Sprawiedliwości.

§ 9. Do rejestru skazanych włącza się karty karne nadesłane:

1) przez sądy powszechne i sądy pracy;

2) przez sądy wojskowe, jeżeli zawierają skazania za zbrodnie i występki;

3) z zagranicy, jeżeli zawierają wiadomości o skazaniach obywateli polskich na karę pozbawienia wolności ponad 3 miesiące lub za przestępstwa z chęci zysku.

§ 10. Rejestr skazanych prowadzi się w porządku alfabetycznym według nazwiska rodowego osoby skazanej.

§ 11. W razie otrzymania zawiadomienia, że osoba skazana przybrała fałszywe nazwisko lub imię, czyni się o tem w rejestrze odpowiednią wzmiankę.

§ 12. Karty karne usuwane będą:

1) w razie otrzymania urzędowego zawiadomienia o śmierci osoby skazanej;

2) w przypadku zatarcia skazania;

3) w przypadku zarządzenia skreślenia z rejestru skazanych w drodze łaski i amnestji;

4) jeżeli w przeciągu 6 miesięcy po upływie okresu zawieszenia wykonania kary nie otrzymano zawiadomienia o zarządzeniu wykonania zawieszonej kary (art. 64 kk.);

5) jeżeli w przeciągu 6 miesięcy po upływie okresu próby lub warunkowego zwolnienia nieletniego nie otrzymano zawiadomienia o odwołaniu zawieszenia umieszczenia w zakładzie poprawczym lub warunkowego zwolnienia, albo jeżeli warunkowo zwolniony ukończył 21 rok życia (art. 73 § 4 i 75 § 4 kk.);

6) w przypadku wydania wyroku uniewinniającego w postępowaniu wznowionem lub w postępowaniu określonem w art. 539 kpk., oraz w razie wydania przez sąd orzeczenia o nieważności (art. 77 u. s. p., art. 14 kpk.);

7) po upływie poniżej ustalonych terminów od daty wydania ostatniego wyroku:

50	lat	dla	skazanych	w	wieku	do lat	20
40	„	„	„	„	„	„	30
30	„	„	„	„	„	„	40
20	„	„	„	„	„	„	50
10	„	„	„	„	„	„	60 oraz wyżej.

§ 13. Z rejestru skazanych udzielane będą wiadomości władzom i instytucjom państwowym oraz organom samorządowym.

Ponadto wiadomości z rejestru udzielane będą co do poszczególnych osób również organom, powołanym do prowadzenia i ustalania list wyborczych.

§ 14. Zapytania o karalność powinny być sporządzane na formularzach według wzoru, dołączonego do niniejszego rozporządzenia (wzór Nr. 9, długość 21 cm., szerokość 17 cm.).

§ 15. Zapytania o karalność osób aresztowanych należy opatrzyć u góry napisem: «areszt».

Odpowiedzi na te pytania udzielane będą z pierwszeństwem przed innemi zapytaniami.

§ 16. Wiadomości z rejestru skazanych udzielane będą również władzy zagranicznej, jeżeli w tym względzie zawarta została umowa.

Wiadomości z rejestru mogą być udzielane władzy zagranicznej także w przypadku zapewnionej wzajemności.

§ 17. Jeżeli wiadomość, otrzymana z rejestru skazanych, wymaga sprostowania, należy zwrócić całą korespondencję wraz z udzieloną odpowiedzią.

§ 18. Jeżeli zapytanie o karalność dotyczy osoby aresztowanej, co do której w rejestrze skazanych znajduje się zawiadomienie o rozesłaniu listów gończych wówczas należy zwrócić to zawiadomienie władzy, która je nadesłała, ze wzmianką o aresztowaniu osoby poszukiwanej.

§ 19. Osoba prywatna może otrzymać z rejestru skazanych zaświadczenie o własnem nienotowaniu lub wykaz swych skazań.

Wykaz skazań można wydać tylko w przypadkach uzasadnionych, jeżeli stwierdzono tożsamość osoby żądającej lub jeżeli podpis jej jest uwierzytelniony.

§ 20. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 lipca 1934 r.

Z dniem wejścia w życie rozporządzenia niniejszego traci moc obowiązującą rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 1932 r. w sprawie rejestracji skazanych (Dz. U. R. P. Nr. 118, poz. 972).

SPIS CHRONOLOGICZNY

ustaw i rozporządzeń, zamieszczonych w tekście Kodeksu Karnego.

Str.

Dekret o miarach z 8/2 1919 w brzmieniu z 28/6 1928 Dz. U. 72 poz. 661 . 389

Konstytucja z r. 1921 (art. 111,, 113, 116 i 117), utrzymane w mocy w art. 81 konstytucji z r. 1935 370

Ustawa o powszechnym obowiązku wojskowym z 23/5 1924 w brzmieniu, ustalonem w Dz. U. 1933 Nr. 60 poz. 455 (art. 103 i 104) . . . 473

Prawo o ustroju adwokatury z 7/10 1932 Dz. U. 86 poz. 733 (art. 24) . . 528

Rozp. Prez. R. P. z 19/1 1927 Dz. U. 5 poz. 25 o zwolnieniu przedterminowem osób odbywających karę pozbawienia wolności 184

Rozp. Prez. R. P. z 3/12 1927 Dz. U. 110 poz. 934 o prawie łowieckiem . 582

Rozp. Prez. R. P. z 13/12 1927 Dz. U. 115 poz. 980 o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach w brzmieniu rozp. Prez. R. P. z 24/11 1930 Dz. U. 80 poz. 629 i ustawy z 14/3 1933 Dz. U. 29 poz. 246 326

Rozp. Prez. R. P. z 6/2 1928 Dz. U. 12 poz. 93 (art. 81) o ustroju sądów 212

Rozp. Prez. R. P. z 7/2 1928 Dz. U. 26 poz. 228 o areszcie domowym . . . 134

Rozp. Prez. R. P. z 14/2 1928 Dz. U. 27 poz. 243 o użyciu broni przez funkcjonarjuszy policji państwowej i ochrony granic 80

Ustawa z 7/3 1932 Dz. U. 35 poz. 357 o prawie rybołóstwa 584

Kodeks Karny wojskowy z 21/10 1932 Dz. U. 91 poz. 765 (art. 51) . . . 473

Prawo upadłościowe z 24/10 1934 Dz. U. 93 poz. 834 592

Prawo o postępowaniu układowem z 24/10 1934 Dz. U. 93 poz. 836 (art. 1) 592

Ustawa Konstytucyjna z 23/3 1935 Dz. U. 30 poz. 227 (art. 15, 41, 48, 67) . . 211

SKOROWIDZ ALFABETYCZNY

Liczby arabskie oznaczają liczbę artykułu danej ustawy. Umieszczona **przed** cyframi litera duża (tłusta) oznacza daną ustawę i tak: **K.** = Kodeks karny, **W.** = Prawo o wykroczeniach, **Pw.** = Przepisy wprowadzające Kodeks karny i Prawo o wykroczeniach, wreszcie **D.** = Dodatek 1, t. j. Rozporządzenie Prez. R. P. o niektórych przestępstwach przeciw bezpieczeństwu Państwa z 24. X. 1934 Dz. U. 94 poz. 851. Liczby arabskie, oznaczone drukiem tłustym, określają miejsce, w którem dany przedmiot szczegółowo omówiono.

A

Aberratio ictus: zob. Zboczenie działania
Actio libera in causa K. 17 § 2, 18 § 2
Adresat K. 253
Adwokat: odpowiedzialność za zniewagę **K.** 255[7]
Akt oskarżenia: kwalifikacja czynu: **Pw.** 22
— religijny **K.** 174
— znaleziony **W.** 55
Akuszerka zob. Położna
Alarm W. 28
Amunicja Pw. 3 § 2 p. 1
— gromadzenie i przechowywanie jej zapasów **K.** 222
— wyrób, sprzedaż i przechowywanie jej **W.** 40, 41
Areszt: Pw. 25, **K.** 12, 31 § 3, 37, 40, 41 § 1, 43 § 3 i 4, 57, 60 § 1
— domowy: **Pw.** 5 § 2 p. 8, **K.** 40[3]
— nadzwyczajne złagodzenie **K.** 59
Zob. Kara aresztu.
Aresztant K. 40
Aresztowanie tymczasowe: jego zaliczenie **K.** 58, 65 § 3
Autentyczny: D. 19, użycie fałszywego dokumentu za autentyczny **K.** 187
— użycie fałszywego świadectwa tożsamości lub świadectwa dotyczącego stosunków osobistych za autentyczne **K.** 191
Automat: wyłudzenie jego działania **K.** 265

B

Bandera państwa obcego **K.** 112
— polska **K.** 153
Barwy państwowe **Pw.** 5 § 2 p. 5
Bezbronność: doprowadzenie do niej w celu rabunku **K.** 259
Bezkarność czynności przygotowawczych do przestępstwa **K.** 97 § 2, 189 § 2 219 § 2, **D.** 14 § 3, 16 § 3
— podżegacza i pomocnika **K.** 30 § 1
Bekarność usiłowania K. 23 § 3, 25
Zob. Nie odpowiada, Nie podlega karze, Nie popełnia przestępstwa
Bezpieczeństwo Państwa **D.** 2, 10 § 4, 14 § 2, 20; zob. Obrona Państwa, Siły zbrojne
Bezpośredni(e) niebezpieczeństwo: **K.** 22 § 1, 242 § 1 i 2, 243, 247
— pościg: uniknięcie go **K.** 258
— zamach **K.** 20 § 1
Bezprawność czynu **K.** 14[7], 20 § 2, **W.** 59
— działania **D.** 2
Bezprawna(y) groźba zob. Groźba
— zabór owoców z ogrodu w nieznacznej ilości **W.** 55
— zamach **K.** 21
— zmiana stanu cywilnego **K.** 195
Bezradna osoba: znęcanie się nad nią **K.** 246
Biegły: wpływanie na niego **K.** 149
Bigamja. Zob. Małżeństwo
Blankiet wypełnienie go bezprawne lub użycie **K.** 194
Bliski K. 91 § 2 i 4, 148 § 2, 247, 250
Zob. Najbliższy, Osoba bliska i najbliższa
Bluźnierstwo K. 172
Błąd faktyczny **K.** 20 § 1
— prawny **K.** 20 § 2
Bóg: bluźnierstwo **K.** 172
Bójka K. 240, 241
Zob. Wprowadzenie w błąd, Wyzyskanie błędu
Brak przedmiotu **K.** 23 § 2
— skargi prywatnej **K.** 88
— wniosku ścigania **K.** 88
Brat: nierząd z bratem **K.** 206
Broń Pw. 3 § 2 p. 1.
— dostarczanie dla wojska **K.** 105
— — — bezprawnie utworzonego związku zbrojnego **K.** 167
— jej zapasów gromadzenie lub przechowywanie **K.** 222
— palna: jej wyrób, sprzedaż, przechowanie itp. **W.** 40, 41

Broń: użycie jej przez P. P. i organy ochrony granic **K.** 21^5
— — — w bójce **K.** 241
Budowla: niebezpieczeństwo zawalenia się **K.** 215
— wojskowa **D.** 23
Byt niepodległy Państwa **K.** 93 § 1
Zob. Bezpieczeństwo Państwa

C

Cel przestępny zgromadzenia **K.** 164
— przestępstwa **K.** 14^9, 97 § 1, 98, 104 § 1 i 2, 108, 109, 110, 129, 130, 150 § 3, 156, 157, 179 do 184, 187, 188, 191, 211, 257 § 1, 258, 259 do 261, 264, 266, 274 do 278, 282, **W.** 61, **D.** 14 § 2, 16 § 1, 19 § 1
— przyjęcia rzeczy, uzyskanej zapomocą przestępstwa **K.** 160, 161
— tajnego związku **K.** 165
— umieszczenia znaku na przedmiocie **K.** 139
— użyczenia komuś własnego dowodu tożsamości **K.** 196
Celowość grzywny **K.** 57 § 2
— zawieszenia umieszczenia w zakładzie poprawczym **K.** 73 § 1
Cena przedmiotów obrotu giełdowego lub przedmiotów pierwszej potrzeby **K.** 171
— sprzedażna mienia licytowanego: jej obniżenie **K.** 283
Charakter nieletniego **K.** 71
— pornograficzny **K.** 214
— sprawcy **K.** 54, 60 § 2
Chęć zysku zob. Zysk
Chorągwie państwa obcego **K.** 112
— państwowe **Pw.** 5 § 2 p. 5, **K.** 153
Choroby nieuleczalne **K.** 235
— płciowe **Pw.** 4 § 1 p. 4, **K.** 245
— psychiczne: **K.** 17 § 1, 235
— weneryczne **K.** 245
— zagrażające życiu **K.** 235
— zapobieganie i zwalczanie **W.** 51
— zwierzęce: **Pw.** 5 § 1 p. 8
Zob. Zaraza
Chory psychicznie **K.** 79, 80
Chronione dobro zob. Dobro
Chwila czynu **K.** 17 § 1, 18 § 1
— uprawomocnienia się wyroku **K.** 52
Chwilowo zagrażające życiu uszkodzenie **K.** 236
Ciała ustawodawcze i samorządowe **K.** 45
Ciało zob. Uszkodzenie, Cielesna
Ciąża, jako wynik przestępstwa **K.** 233
Cielesna nietykalność: naruszenie jej **K.** 239, 256 § 2
Ciemnota K. 23 § 3
Ciepło K. 217, 224
Ciężarna kobieta **K.** 232, 233, 234
Ciężkie szczególnie przypadki pozbawienia człowieka wolności **K.** 248 § 2
Ciężkie uszkodzenie zob. Uszkodzenie
Cudzoziemiec K. 4, 5, 8, 9, 10
— wydalenie go **D.** 7
Cudzy(a, e) dobro **K.** 21 § 1. 22 § 1
— dom: wdzieranie się **K.** 252
— dowód tożsamości **K.** 196
— drzewo, krzew, ogród: uszkodzenie **W.** 54
— głos **K.** 124
— interes **K.** 255 § 2
— korespondencja **K.** 253
— małżeństwo **K.** 198
— mienie **K.** 257 § 1, 257^6, 258, 259, 261 do 264
— — znalezione **K.** 262 § 3, **W.** 56
— nierząd: ułatwienie go **K.** 208
— — czerpanie zeń zysków **K.** 209
— ogród: zabór owoców, warzywa, kwiatów **W.** 55
— podpis na blankiecie **K.** 194
— rzecz **W.** 60
Cywilny stan K. 195
Czas kalendarzowy **K.** 41 § 2
— pobytu w zakładzie leczniczym **K.** 81
— popełnienia czynu **K.** 1, 2
— wojny **K.** 100, 102, 104, 105 § 0, 110, **D.** 8, 10 § 4, 12 § 2, 13 § 2, 15 § 2, 16 § 2, 17 § 2, 18 § 2
— — grożącej **K.** 104, 105 § 2
— wymagany do zatarcia kary **K.** 90 § 1
— wynagr. szkody przez skazanego **K.** 62 § 2
— wyrokowania **K.** 2
— zajęć urzędowych **K.** 127
Czasopisma: ogłoszenie wyroku skazującego **K.** 255 § 3
Czerpanie zysków z cudzego nierządu **K.** 209
Zob. Nierząd, Zysk
Cześć Prezydenta R. P. **K.** 125 § 2
— religijna: jej przedmiot **K.** 173
Część ogólna kk.: jej stosowanie do innych ustaw **K.** 92, **D.** 1
— — Prawa o wykr.: stosowanie do wykroczeń przewidzianych innemi ustawami **W.** 16
Członek Sejmu autonomicznego lub innego zrzeszenia publicznego **K.** 116, 117
Człowiek K. 225 § 1, 227, 228, 230 § 1, 235 § 1, 238 do 242, 247, 248, 259, 288, **W.** 53
Czyn K. 1^9, 1^{10}
— karany w drodze sąd., dysc., adm. **K.** 143, 144, 145
— nierządny zob. Nierząd
— objęty wyrokiem **K.** 2 § 2
— popełniony zagranicą **K.** 5, 6
— powodujący unieważnienie małżeństwa **K.** 198
— tego samego rodzaju **K.** 239 § 3 (przestępstwo **K.** 60 § 1)
— wywołany wyzywającem zachowaniem się pokrzywdzonego **K.** 239 § 3

Czyn zabroniony pod groźbą kary **K.** 1, 1[10], 69 § 1, 70, 71, 73 § 1, 76, 78, 79, 85
— zagrożony karą **K.** 36
Czynienie mienia niezdatnem do użytku **K.** 263
— niewidocznemi znaków granicznych lub wodnych **K.** 190
— przygotowań zob. Przygotowania
Czynna napaść zob. Napaść
Czynność narządu ciała **K.** 236
— przedsiębrana dla stworzenia fałszywego dowodu **K.** 144
— przerywająca przedawnienie **W.** 11 § 2
— psychiczna **K.** 17 § 1
— sędziowska, przerywająca przedawnienie **K.** 88
— urzędowa **K.** 126, 129, 130, 136, 137, 290 § 2
— — prawna **K.** 129
— — przeciwna ustawie **K.** 290 § 2
— zlecona w zakresie zarządu państwowego lub samorządowego **K.** 292
Zob. Czynności
Czynności duszpasterskie **D.** 21 § 2
— karalne **K.** 23[4], 96[1]
— Prezydenta R. P. **K.** 94 § 2
— przygotowawcze zob. Przygotowanie
— Rządu itd. **K.** 126
— Sejmu, Senatu itd. **K.** 114
— świadka, biegłego, ławnika itp. **K.** 149
— władzy, urzędu, instytucji publicznej: ich udaremnienie ze złośliwości lub swawoli **W.** 20
— wymagające umiejętności **W.** 33
— zrzeszenia publicznego **K.** 115
Czynny żal **K.** 25[6], 30, 54[11], 97 § 2, 142 b), 180 § 2, 219 § 2, **D.** 14 § 3, 16 § 3

D

Darowanie kary **K.** 52, 53, 90 § 1, **W.** 14
Defetyzm K. 104
Delicta juris gentium **K.** 9
Demonstracyjne okazanie niechęci Państwu lub jego instytucjom **W.** 18
Dłużnik: działanie na jego szkodę przy przetargu publ. **K.** 283
— udzielenie mu pomocy do pokrzywdzenia wierzycieli **K.** 278
Dobro K. 21[6], zob. Mienie
— chronione **K.** 22 § 3
— Państwa, obywatela pol. lub osoby pr. **K.** 5
— poświęcone **K.** 22 § 3
— własne lub cudze **K.** 21 § 1, 22 § 2
Dobrowolne odstąpienie od działania **K.** 25
Dochodzenie pokrytej należności **K.** 267
— rozpowszechnianie wiadomości z dochodzenia **K.** 159 § 1, **D.** 22
Dogmaty religijne **K.** 173
Dokonanie przestępstwa **K.** 17 § 2, 23 § 2, 28, 29, 260
Dokuczanie złośliwe **W.** 52
Dokument K. 90 § 3, 187[6]
— będący wypełnionym blankietem **K.** 194
— co do tożsamości osoby, zawodu i miejsca zamieszkania **K.** 191, **W.** 23
— dochodzenie zeń pokrytej już należności **K.** 267
— fałszowanie **K.** 187
— — nabycie w tym celu pieczęci, stempli etc. **K.** 188
— — ze szkodą dla Państwa **K.** 107, **D.** 19, 20
— głosowania **K.** 118
— handlowy **K.** 281 zob. Księgi handlowe
— na okaziciela **K.** 175 § 2; zob. Papier wartościowy
— stanowiące tajemnicę państwową lub informację wojskową zob. Tajemnica państwowa, Informacja wojskowa
— uszkodzenie lub ukrywanie **K.** 107, 189, 281
— znaleziony **W.** 56
Dolus (directus i eventualis) **K.** 14 § 1
Dom cudzy: wdzieranie się **K.** 252
— poprawy **Pw.** 10 a)
— pracy przymusowej **Pw.** 29, **K.** 43 § 1, 83
Doniesienie władzy o porozumieniu:
— dla fałszowania pieniędzy i papierów wartościowych **K.** 180 § 2
— — przestępstwa przeciw bezpieczeństwu Państwa **D.** 16 § 3
— — przygotowania takiegoż przestępstwa **D.** 14 § 3
— — sprowadzenia niebezpieczeństwa powszechnego **K.** 219 § 2
— — zbrodni stanu **K.** 97 § 2
Doprowadzenie do czynności przygotowawczych przeciw bezpieczeństwu Państwa **D.** 14 § 3
— — nędzy dla braku utrzymania **K.** 201
— — niebezpieczeństwa ze strony zwierzęcia **W.** 47
— — niekorzystnego rozporządzenia mieniem **K.** 264, 266
— — niewypłacalności lub upadłości **K.** 274
— — poddania się czynowi nierządnemu lub do wykonania takiego czynu **K.** 204, 205
— — przestępnego porozumienia **K.** 97 § 2, 180 § 2, 219 § 2, **D.** 16 § 3
— — do stanu nieprzytomności lub bezbronności (rozbój) **K.** 259
— — targnięcia się na własne życie **K.** 228

Dopuszczenie się napaści czynnej **K.** 111, 125, 133 § 1, 149
— przestępstwa w zbiegowisku **K.** 163
— zmuszenia urzędnika **K.** 131
Dostarczanie broni niezdatnej itd. dla wojska **K.** 105
— — dla związku zbrojnego bezprawnie utworzonego **K.** 167
— trucizn **W.** 50
— wytrychów, kluczy, narzędzi do kradzieży **W.** 62
Dostawa dla wojska **K.** 105
Dostawca K. 105
Dotknięty chorobą weneryczną (zarażenie) **K.** 245
Dowód fałszywy (tworzenie go) **K.** 144
— niewinności (zatajenie go) **K.** 145
— prawa, stosunku prawnego lub okoliczności, mogącej mieć znaczenie prawne **K.** 91 § 3
— prawdy **K.** 255 § 2
— tożsamości: korzystanie z cudzego lub użyczenie komuś własnego **K.** 196
— zeznanie w celach dowodowych **K.** 140
Zob. Środki dowodowe
Dozór kuratora **K.** 75
— ochronny **K.** 62 § 1, 66
— odpowiedzialny **Pw.** 27, **K.** 69 § 2, **W.** 6 § 3, 17
— policyjny **D.** 5
— — ograniczenia i zobowiązania zeń wynikające **D.** 23
— ścisły (nad nieletnim) **K.** 74 § 2
— uchylanie się **K.** 63 § 2
Dożywotnie zob. Więzienie
Drażnienie lub płoszenie zwierzęcia **W.** 47
Druk nawołujący do nieposłuszeństwa władzom **K.** 157
— — — popełnienia przestępstwa **K.** 155
— popełnienie nim przestępstwa **K.** 51
— pornograficzny **K.** 214
Drzewo owocowe lub przydrożne: uszkodzenie **W.** 54
Duch obronny **K.** 104
Duchowny K. 132 § 2, 133 § 2, **D.** 21 § 2
Duszpasterskie czynności **D.** 21 § 2
Dwużeństwo zob. Małżeństwo
Dyplomatyczny(e) personel **K.** 132 § 2, 133 § 2
— przedstawiciel **K.** 111
— stosunki **K.** 108, **D.** 13
Dyscyplinarne przestępstwo: oskarżenie **K.** 143 do 145
— traktowanie wychowańca **K.** 78
Działalność wywiadowcza dla obcego państwa **D.** 17
— — — Polski i obcego państwa **D.** 20
— zniesławienie **K.** 255
Działanie automatu (wyłudzenie) **K.** 265
— imieniem Państwa Polskiego na jego szkodę **K.** 106
Działanie na obszarze Państwa Polskiego **K.** 3 § 2
— — szkodę mandanta **K.** 269
— — — Państwa **K.** 106, 107, 108
— — — podpisanego na blankiecie **K.** 194
— — — wierzyciela lub dłużnika przy przetargu publicznym **K.** 283 § 2
— — — wierzycieli **K.** 278
— — — — w postępowaniu ugodowem lub upadłościowem **K.** 279
— nie będące bezprawnem **D.** 2
— nieprzyjazne dla Państwa **D.** 13
— nieumyślne zob. Nieumyślnie
— odwracające sprowadzone niebezpieczeństwo **K.** 220
— pojmowanie go należyte **K.** 266
— prawidłowe szpitali, urządzeń użyteczności publicznej, kanalizacji **K.** 224
— przestępne **K.** 3 § 2, 14
— przeszkadzające zapobieżeniu niebezpieczeństwu **K.** 221
— przyjmującego zeznanie w zakresie jego uprawnień **K.** 140 § 2
— skierowane ku urzeczywistnieniu zamiaru przestępnego **K.** 23 § 1 i 3, 25, 30 § 1 i 2
— sprawcy (sposób) **K.** 54
— urzędnika dla swej korzyści **K.** 287 § 2
— — na szkodę interesu publ. lub prywatnego **K.** 286
— w interesie rządu obcego państwa **D.** 9 § 3
— — obronie koniecznej **K.** 21
— — porozumieniu dla zmuszenia urzędnika **K.** 131
— — stanie wyższej konieczności **K.** 22
— wśród okoliczności szczególnie niebezpiecznych **K.** 217
— wojenne lub wrogie przeciw Państwu **K.** 99, 101 § 2, 108
— zbrojne przeciw Państwu **K.** 102
— zmuszanie doń **K.** 251
Zob. Czyn
Dzieci: handel niemi **Pw.** 5 § 1 p. 7, **K.** 9
— małżonka **K.** 91 § 1
Zob. Dziecko, Nieletni
Dziecko: nierząd **K.** 212
— porzucenie go **K.** 200
— zabicie przez matkę w czasie porodu **K.** 226
Zob. Dzieci
Dzień (dni) **K.** 31 § 3, 41, 43 § 2, 3 i 4, **W.** 7

E

Egzekucja: udaremnienie jej **K.** 282
Elektorowie K. 95[2]
Energja K. 217, 224
— elektryczna **Pw.** 4 § 1 p. 3
Error facti **K.** 20 § 1
— juris **K.** 20 § 2
Eutanazja K. 227[6]

F

Fabryki: sprowadzenie niebezpieczeństwa **K.** 217
Fałsz intelektualny **K.** 192, 192[2]
— materjalny **K.** 191, 192[2]
Fałszowanie biletów bankowych **K.** 9
— dokumentów (w ogólności) **K.** 187
— — głosowania **K.** 118
— — lub ksiąg handlowych **K.** 281
— — które w razie ich autentyczności stanowiłyby tajemnicę państwową lub informację wojskową **D.** 19
— — na okaziciela **K.** 9, 175, 177 do 180
— — — szkodę Państwa **K.** 107
— narzędzi mierniczych **K.** 185, 186
— papierów wartościowych **K.** 9, 175, 177 do 180
— pieniędzy **K.** 9, 175 § 1, 177 do 180
— pieczęci, stempli lub innych narzędzi dla fałszowania dokumentów **K.** 188
— środków dowodowych **K.** 148
— świadectw tożsamości lub dotyczących stosunków osobistych **K.** 191
— znaków urzędowych **K.** 183, 184
— — wartościowych **K.** 181, 186
Fałszywe dowody: ich tworzenie **K.** 144
— oskarżenie innej osoby **K.** 143
— — siebie samego **K.** 146
— dokumenty i wiadomości w dziedzinie dotyczącej bezpieczeństwa Państwa **D.** 20
— wiadomości: ich rozpowszechnianie **K.** 170, 171
Fałszywe zeznania K. 140, 141, 142
— — ich bezkarność **K.** 141
— — — istota i warunek odpowiedzialności **K.** 140
— — nadzwyczajne złagodzenie kary lub uwolnienie **K.** 142
— — okoliczności pozbawione wpływu na rozstrzygnięcie sprawy **K.** 142
— — sprostowanie ich **K.** 142
Fizycznie: znęcanie się **K.** 246
Fizyczny przymus **K.** 19
Flaga państwowa polska **K.** 153
Funkcja publiczna: zapoznanie się przy niej z prywatną tajemnicą i wyjawienie tajemnicy **K.** 254
Funkcjonarjusz dostawcy (dla wojska) lub pośrednika **K.** 105 § 3
— instytucyj prawa publicznego **K.** 292

G

Gaszenie złośliwe lub swawolne oświetlenia **W.** 45
Gazy: niebezpieczeństwo przez ich użycie **K.** 216
Giełda: przedmiot obrotu **K.** 171
Głosowanie w sprawach publicznych **K.** 118 do 124
Godła obcego państwa **K.** 112
— polskiego państwa **Pw.** 5 § 2 p. 5, **K.** 153
Godność osobista: obraza **K.** 256
Godzenie się na skutek przestępny lub na przestępność działania **K.** 14 § 1
Godzina (y) K. 41 § 2
Gospodarcze stosunki **D.** 13
Górnicze prawo **Pw.** 5 § 1 p. 11
Gra hazardowa **W.** 61
— jako powód niewypłacalności lub upadłości **K.** 273, 274
Granice kary **K.** 24 § 1, 60 § 1
— obrony koniecznej **K.** 21
— prawa użycia broni **K.** 21[5], 21[10]
— wyższej konieczności **K.** 22
— zamiaru podżegacza i pomocnika **K.** 28
Gromadzenie dokumentów, wiadomości etc. stanowiących tajemnicę państwową **D.** 15
— środków walki orężnej **K.** 98
— zapasów broni, amunicji itd. **K.** 222
Groźba K. 150 § 3
— bezprawna **K. 91 § 4,** 94 § 2, 116, 117, 119, 120, 129, 130, 149, 150 § 2 i 3, 204, 251
— karalna (definicja) **K.** 91 § 4, 114, 115, 126, 271
— kary **K.** 1, 36, 69 § 1, 70, 71, 73 § 1, 76, 78, 79, 85
— popełnieniem zbrodni lub występku **K.** 250
— spełnienia przestępstwa **K.** 91 § 4
— spowodowania post. kar. **K.** 91 § 4
— użycia natychmiastowego gwałtu **K.** 258, 259, 261
Groźna niezdolność dla społeczeństwa do wykonywania zawodu **K.** 48
Grzywna Pw. 7 § 2, **K.** 12, 32, 33, 37, 42, 43, 56, 57 § 2, **W.** 8, **D.** 3
— do nieograniczonej wysokości **D.** 3
— jej nieściągalność **K.** 43, **W.** 10 § 1
— jej przeznaczenie **K.** 42 § 3
— niecelowa **K.** 57 § 2
Zob. Kara pieniężna, Nieściągalność grzywny
Gwałt: groźba natychmiastowego użycia go **K.** 258, 259, 261
Gwałtowny zamach na osobę lub mienie wśród zbiegowiska **K.** 163

H

Hałas W. 28
Handel kobietami i dziećmi **Pw.** 5 § 1 p. 7, **K.** 9
— niewolnikami **K.** 9, 249
— środkami odurzającemi **K.** 9
— truciznami **W.** 50
— wydawnictwami pornograficznemi **K.** 9
— żywym towarem **Pw.** 5 § 1 p. 7, **K.** 9, 211

Hańba K. 145 § 2
Hazardowa gra W. 61 zob. Gra
Homoseksualizm K. 207
Hotel: wyłudzenie w nim mieszkania K. 265

I

Ignorantia facti K. 20 § 1
— juris K. 20 § 2
Imitacja pieniędzy lub papierów wartościowych W. 63
Indywidualizm K. 16, 55
Informacja wojskowa D. 9 § 3, 12, 18, 19
Inicjatywa sądu K. 75 § 1 i 3
Instytucja państwowa W. 18
— pomówiona zob. Pomówienie
— prawa publicznego K. 45, 292
— ubezpieczeń społecznych: niewpłacanie składek W. 58
— użyteczności publicznej W. 20
— zasługująca na zaufanie K. 62 § 1, 66 § 1
Interes(y) obcego państwa K. 98, D. 9 § 3, 17
— Państwa Polskiego K. 109, D. 18
— Państwa, pol. obywatela lub osoby pr. K. 5
— publiczny K. 263 § 4
— publiczny lub prywatny: bezkarność zniesławienia K. 255 § 2
— własny lub cudzy K. 255 § 2
— — — — wyjawienia tajemnicy zawodowej K. 254 § 3; zob. Urzędnik
Inżynier (tytuł) Pw. 5 § 1 p. 5
Istnienie tajnego związku K. 165 § 1
Istota czynu (błąd co do niej) K. 20 § 1

J

Jednoczesne skazanie K. 31 do 34
Jednostka władzy, urzędu, marynarki K. 127
Jeniec wojenny: ułatwienie mu ucieczki K. 103

K

Kalectwo trwałe K. 235
Kalendarzowy czas: obliczenie kary K. 41 § 2
Kanalizacja: prawidłowe jej działanie K. 224
Kara (w ogólności) darowanie K. 52, 53, 90 § 1, W. 14
— nadzwyczajne złagodzenie K. 18 § 1, 20 § 2, 21 § 2, 22 § 4, 24 § 1, 29 § 2, 30 § 2, 59, 76, 142, 220, 257, 262 § 4, 263 § 2, 264 § 2, W. 9, D. 6 § 1
— (nadzwyczajne) podwyższenie K. 60 § 2, 291
— odbycie jej K. 53 § 2, 60 § 1, 64, 66 § 2, 82, 83, 84, 90 § 1
— — — za skazanego K. 148
— — — zagranicą K. 11, 60
— — — uznanie za odbytą K. 68
Kara: odroczenie (wpływ na przedawnienie) K. 89 § 2, W. 14
— orzeczona K. 65
— przedawnienie i przerwa zob. Przedawnienie, Przerwa
— uwolnienie: zob. Uwolnienie od kary
— wykonanie K. 2 § 2, 35, 38
— — kary śmierci K. 38
— — kary zastępczej K. 43 § 2, 3 i 4
— — pracy zamiast kary grzywny K. 43 § 1 i 2
— — zaniechanie wykonania kary zastępczej K. 43 § 5, 6 i 7
— — warunkowe (na przestępcach o zmniejszonej poczytalności K. 80
— wymiar K. 54 do 60
— wymierzona K. 2 § 2, 82
— zaliczenie odbytej zagranicą kary K. 11 § 1
— — okresu warunkowego zwolnienia K. 67 § 3
— — tymczasowego aresztowania K. 58
— zawieszenie zob. Zawieszenie wykonania kary
— zbieg kar K. 31[6]
— zwolnienie zob. Warunkowe zwolnienie
Kary (rodzaje) aresztu K. 12, 31 § 3, 37, 73, W. 1, 7
— dodatkowe Pw. 11 § 1, 34, 36, 44—53, 76, D. 4
— grzywny zob. Grzywna
— łączna Pw. 7 § 3, K. 31, 32, 33, 35
— pozbawienia wolności K. 31 § 3, 33, 42 § 2, 43 § 4, 57 § 2, 58, 60, 65, 80 § 2, 148
— — — według dotychczasowych ustaw Pw. 10 a), 25
— pieniężne Pw. 7 § 3
— śmierci K. 12, 37, 38, 47, 52, 59, 86, 87, 89, 93 § 1, 94 § 1, 101 § 2, 102, 225 § 1, D. 4, 10 § 4
— — skutki skazania K. 47, 52, D. 4, zob. Kary dodatkowe
— więzienia Pw. 10 a), 25, K. 12, 31 § 3, 37, 39, 41, 43, 47, 52, 57 § 1, 59, 60 § 1, 86, 89, 90 § 3
— — skutki skazania K. 47, 48, D. 4 zob. Kary dodatkowe
— — dożywotniego K. 39, 52, 59, 65, 66 § 2, 73 § 1, 86, 87, 89, 93 § 1 i 2, 100, 101 § 2, 106, 225 § 1, D. 10 § 4
— — — skutki skazania K. 47, 48, D. 4 zob. Kary dodatkowe
— w ustawach szczególnych K. 92
— zasadnicze K. 12, 37—43, 52, 53, 60 § 1
— zastępcze K. 32, 43
Zob. Dom poprawy, Twierdza
Karalność K. 15, 16
— wedle ustaw obcego państwa K. 113

Karalność wyższa **K.** 15 § 1 i 2
Katastrofa zob. Komunikacja
Kierowanie swem postępowaniem (nieletni): **K.** 18 § 1, 69 § 1, 80, 203, **W.** 5, 6
— zgromadzeniem lub zebraniem, mającem na celu przestępstwo **K.** 164
— związkiem przestępnym **K.** 166
— — tajnym **K.** 165
— — zbrojnym **K.** 167
Zob. Pokierowanie
Klucze: wyrób, posiadanie, nabywanie, dostarczanie **W.** 62
Kłusownictwo K. 270, 271
Kobieta Pw. 5 § 1 p. 7, **K.** 9, 231, 233
— ciężarna **K.** 232, 234
Kodeks karny z r. 1932 Pw. 1, 3
— — stosunek do ustaw szczególnych **K.** 92
— — kodeksy dzielnicowe **Pw.** 2, 4, 6 § 2
Kolej: przestrzeganie porządku **W.** 42
— wyłudzenie przejazdu **K.** 265
Kolizja ustaw polskich **Pw.** 11 § 1, **K.** 2^2, 2^6
— — z obcą ustawą **K.** 6
Komunikacja lądowa, wodna lub powietrzna: sprowadzenie niebezpieczeństwa katastrofy **K.** 215
— publiczna: utrudnianie lub uniemożliwianie powszechnego korzystania z niej **K.** 223
— wyłudzenie przejazdu **K.** 265
Konfiskata zob. Przepadek
Konieczność korzystania ze wsparcia z powodu niedostarczenia utrzymania **K.** 201
— obrony **K.** 21
— spędzenia płodu **K.** 233
— wyższa **K.** 22
Konstytucja K. 118
Konsul obcego państwa **K.** 132 § 2, 133 § 2
Kopalnie: ochrona urządzeń **K.** 217
Korespondencja cudza: jej niszczenie **K.** 253
Korzystanie powszechne z urządzeń użyteczności publicznej **K.** 223
— z bezkarności **K.** 97 § 2, 180 § 2
— z cudzych dowodów tożsamości **K.** 196
— ze wsparcia z powodu niespełnienia obowiązku utrzymania **K.** 201
Zob. Korzyść
Korzyść majątkowa sprawcy przestępstwa **K.** 261, 264, 266
— — wierzyciela w postępowaniu ugodowem lub upadłościowem **K.** 279
— — lub osobista przyrzeczona lub udzielona w sprawach głosowania publicznego **K.** 121, 122, 123
— — przyrzeczona lub udzielona urzędnikowi **K.** 134, 135
— — urzędnika **K.** 286 § 2, 287 § 2, 290
Koszt ogłoszenia wyroku **K.** 51, 255 § 3
Kradzież K. 257,
— leśna **Pw.** 2 p. 1
Kraj: wywiezienie zeń dla nierządu **K.** 211
Krewni K. 91 § 1
— nierząd między nimi **K.** 206
Zob. Pokrewieństwo
Kruszec, kruszcowy pieniądz zob. Pieniądz
Krytyczne położenie: wyzyskanie go dla nierządu **K.** 205
Krzew owocowy: uszkodzenie **W.** 54
Krzyk W. 28
Księgi handlowe: ich uszkodzenie, ukrycie lub fałszowanie **K.** 281
— **stanu cywilnego:** niezapisanie czegoś lub mylne zapisanie **W.** 24, 25
Księgowość kupiecka: obowiązek jej prowadzenia **K.** 280
— prowadzenie jej bez ustawowego obowiązku **K.** 284
Kurator K. 69 § 2, 73 § 3, 75 § 2
Kwiaty: zabór z ogrodu w nieznacznej ilości **W.** 55

L

Las K. 271
Legalizacja narzędzi mierniczych **K.** 185
Lekarz poświadczający nieprawdę **K.** 192
— spędzający płód **K.** 233
Lekceważenie demonstracyjne Państwa lub jego instytucyj **W.** 18
— obowiązku wynagrodzenia pracownika **W.** 59
Lekkomyślność K. 14^{12}, 273, zob. Niedbalstwo
Leśna policja **Pw.** 4 § 2 p. 3
— ustawa **Pw.** 3 § 2 p. 5, 4 § 2 p. 2
Zob. Łowieckie prawo, Polowanie
Lichwa K. 268 i dodatek 3 (str. 796)
— wojenna **Pw.** 5 § 1 p. 4.
Licytacja zob. Przetarg
Licytowane mienie: obniżenie jego ceny **K.** 283
Linja prosta: spółkowanie z krewnym w tejże linji **K.** 206
Lista głosujących **K.** 118
Litwa środkowa **Pw.** 6 § 1
Lokal: wdzieranie się **K.** 252
Los (pojedynek amerykański) **K.** 229
Lotnicze prawo **Pw.** 5 § 2 p. 11
Ludzka zaraza **K.** 217
Lżenie Państwa lub Narodu **K.** 152
— religji **K.** 173
Zob. Bluźnienie, Obraza, Uwłaczanie, Wyszydzanie, Zniesławienie, Zniewaga, Znieważenie

Ł

Ławnik: wpływanie nań **K.** 149
Łączna kara **K.** 31, 32, 33, 35
Łowieckie prawo **Pw.** 5 § 2 p. 4 zob. Leśna ustawa

M

Majątek: jego zmniejszenie lub obciążenie, jako powód niewypłacalności **K.** 273, 275, 278
Zob. Korzyść
Majątkowy(a, e) korzyść zob. Korzyść
— położenie zob. Położenie
— przedmioty: ich ukrywanie dla pokrzywdzenia wierzycieli **K.** 276
— ruina skazanego **K.** 43 § 1, **W.** 10
— stan: stwierdzenie go fałszywą przysięgą **K.** 284
— stosunki sprawcy **K.** 56
— świadczenie niewspółmierne (lichwa) **K.** 268
— zajmowanie się sprawami majątkowemi innej osoby **K.** 269, 283
Małżeństwo: spowodowanie jego nieważności **K.** 198
— zawarcie go mimo istnienia poprzedniego małżeństwa **K.** 197
Małżonek K. 91 § 1
— dzieci jego **K.** 91 § 1
— pokrzywdzonego dwużeństwem **K.** 198
— — zarażonego chorobą weneryczną **K.** 245 § 2
Mandat posła, senatora itd. **K.** 116, 117
Marynarka wojenna: jej znieważenie **K.** 127
Materjały wybuchowe i łatwopalne Pw. 4 § 1 p. 1
— ich gromadzenie lub przechowywanie **K.** 222
— — wyrób, sprzedaż lub przechowywanie **W.** 40
— jako środek sprowadzenia niebezpieczeństwa **K.** 216
— — — uszkodzenia cudzego mienia **K.** 263 § 3
— nieostrożne obchodzenie się z niemi **W.** 39
Matka K. 73 § 3, 75 § 3
— dzieciobójstwo **K.** 226
Zob. Ojciec, Rodzice
Meldowanie w obszarze warownym lub rejonie umocnionym **D.** 23
Miary Pw. 5 § 2 p. 1
— dekret o miarach str. 389
Miejsce niebezpieczne: zabezpieczenie go **W.** 34
— pobytu: wdzieranie się **K.** 252
— popełnienia czynu **K.** 6, 11
— przeznaczone do wykonywania obrzędów religijnych **K.** 173
— publiczne **W.** 18, 29
Miejsce publiczne, dostępne dla publiczności **W.** 45
— spoczynku zmarłego **K.** 168
— urzędowych zajęć **K.** 127
— uwięzienia **K.** 150 § 2
— zamieszkania **Pw.** 10 f)
— — zatajenie przed władzą **W.** 23
— zamknięcia **K.** 150 § 3
Mienie K. 163, 219 § 2, 221, 261, 285, **W.** 37
— cudze **K.** 257 § 1, 258, 259, 262 § 1, 263, 266, **W.** 56, 57
— licytowane **K.** 283
— niebezpieczeństwo dlań w znacznych rozmiarach **K.** 216, 217
— powierzone **K.** 262 § 2
— ruchome **K.** 257 § 1, 258, 259, 262 § 1, **W.** 56, 57
— własne **K.** 261, 264, 266
— zajęte lub zagrożone zajęciem: usunięcie go z pod egzekucji **K.** 282
— zamach gwałtowny na nie **K.** 163
— znalezione **K.** 262 § 3
Miesiąc(e) K. 31 § 3, 41, **W.** 7
Mieszkanie: wdzieranie się **K.** 252
— w hotelu lub pensjonacie: wyłudzenie go **K.** 265
Międzynarodowa organizacja **K.** 98, 99
Minister K. 95, 126
— Sprawiedliwości **Pw.** 26, 28, 29, 31, **K.** 10
— Spraw Wewn.: **Pw.** 31
— Spraw Wojsk. **D.** 2
Mobilizacja D. 18
Moralnie: znęcanie się **K.** 246
Moralny rozwój nieletniego **K.** 69 § 1, **W.** 6
Morze pełne **Pw.** 10 f), **K.** 260; zob. Wody
Morski statek **K.** 260
Mowa: pozbawienie jej **K.** 235
Możliwość przestępności działania lub skutku przestępnego **K.** 14

N

Nabywanie pieczęci, stempli lub innych narzędzi dla sfałszowania dokumentu **K.** 188
— rzeczy uzyskanej zapomocą przestępstwa **K.** 160, 161
— środków technicznych dla fałszowania pieniędzy lub papierów wartościowych **K.** 179
— — — — — — znaków urzędowych **K.** 184
— umorzonych urzędowych znaków wartościowych **K.** 182
— wytrychów, kluczy i narzędzi do kradzieży **W.** 62
Naczelnik obcego państwa (czynna nań napaść) **K.** 111
Nadający się przedmiot do dokonania przestępstwa **K.** 23 § 2
Nadużycie przy głosowaniu **K.** 118
— stosunku zależności dla nierzędu **K.** 205

Nadużycie stosunku zależności dla znęcania się **K.** 246
— urządzeń użyteczności publicznej **K.** 217
— zawodu **K.** 48, **D.** 4
Nadużywanie alkoholu lub narkotyków **K.** 82
Nadzór: narażenie na niebezpieczeństwo osoby oddanej pod nadzór sprawcy **K.** 242, 243
— nierząd **K.** 212
— porzucenie poruczonego nadzorowi **K.** 200
— uprowadzenie z pod nadzoru **K.** 199
Nadzwyczajne złagodzenie kary **K.** 18 § 1, 20 § 2, 21 § 2, 22 § 4, 24, 29 § 2, 30 § 2, **59,** 76, 77, 142, 220, 257 § 2, 262 § 4, 263 § 2, 264 § 2, **W.** 9
— — — zakaz stosowania go **D.** 6
Najbliższy K. 91, 141, 145, 148 § 2, **D.** 21
Zob. Bliski, Osoba bliska i najbliższa
Nakaz władzy publ. pozbawienia wolności **K.** 150, 151
Nakładanie niewspółmiernych świadczeń (lichwa) **K.** 268
Nakłanianie (do przest.) **K.** 26, 30 § 3
— do zawodowego nierządu **K.** 210
— urzędnika do przestępstwa urzędniczego **K.** 293
Zob. Nawoływanie, Skłonienie
Należność za pożywienie, napój itp. **K.** 265
— już pokryta, jej dochodzenie z dokumentu **K.** 267
Namowa do samobójstwa **K.** 228; zob. Nakłanianie
Napadnięty: obrona konieczna **K.** 21[5]
Napastnik: obrona konieczna **K.** 21[5]
Napaść czynna na naczelnika lub przedstawiciela obcego państwa **K.** 111
— na osobę Prezydenta R. P. **K.** 125
— na świadka, biegłego, ławnika lub przysięgłego **K.** 149
— na urzędnika, osobę mu przybraną, dyplomatę lub duchownego **K.** 133 § 2
Napisy ostrzegające: ich usunięcie **W.** 35; zob. Samowolne
Napoje wyskokowe **K.** 82
— wyłudzenie ich **K.** 265
Narażenie na niebezpieczeństwo **K.** 22 § 3, 108
— — — (bezpośrednie) **K.** 242 § 1 i 2
— — — wojskowej obrony Państwa **D.** 10, 14 § 2
— na utratę zaufania **K.** 255
— zarażenie chorobą weneryczną **K.** 245
Narodowe Zgromadzenie K. 95
Naród K. 152, 152[5]
Naruszenie czynności narządu ciała **K.** 236
— interesu publicznego **K.** 263 § 4
Naruszenie nietykalności ciała **K.** 239 § 1
— nietykalności ciała jako odpowiedź na obrazę **K.** 256 § 3
— obowiązku służbowego **K.** 134, 135
— polowania lub rybołóstwa **K.** 270, 271
— tajemnicy **K.** 253, 254
Narząd ciała **K.** 236
Narzędzia do polowania lub rybołóstwa: ich odebranie **K.** 271
— do popełnienia kradzieży: ich wyrób, posiadanie, nabywanie lub dostarczanie **W.** 62
— do popełnienia przestępstwa **K.** 44, 50
— do sfałszowania dokumentu **K.** 188
— miernicze: fałszowanie, przechowanie i używanie **K.** 185
— — ich przepadek **K.** 186
— niebezpieczne, użyte w bójce lub pobiciu **K.** 241
Następstwa czynu K. 15 § 2, 15[6]
Naśladownictwo pieniędzy lub papierów wartościowych **W.** 63
Natychmiastowy gwałt **K.** 258, 259, 261
Nawiązka W. 54, 55
Nawoływanie do nieposłuszeństwa władzom **K.** 156, 157, 158
— — popełnienia przestępstwa **K.** 154 § 1, 155 § 1, 158
— — wojny zaczepnej **K.** 113
— — zbrodni stanu **K.** 154 § 2, 155 § 2, 158
Zob. Nakłanianie, Skłonienie
Nawyknienie do przestępstwa **K.** 60 § 2, 61 § 3, 84 § 1
Neutralność K. 110
Nędza: doprowadzenie do niej wskutek niewykonania obowiązku utrzymania **K.** 201
— kradzież z nędzy **K.** 257 § 2
— przywłaszczenie z nędzy **K.** 262 § 4
Niebezpieczeństwo K. 215—222
— bezpośrednie, grożące dobru własnemu lub cudzemu **K.** 22 § 1
— — — życiu **K.** 242 § 1 i 2, 243, 247
— dla porządku prawnego **K.** 79, 80, 84 § 1
— — wojskowej obrony Państwa **D.** 10, 14 § 2
— odwrócenie go w całości lub części **K.** 220
— osobiste, mającego udzielić pomocy w niebezpieczeństwie **K.** 247
— powszechne **K.** 9
— — przez użycie materjałów wybuchowych albo łatwopalnych lub gazów **K.** 216
— — — uszkodzenie lub nadużycie urządzeń użyteczności publicznej, przez rozszerzanie lub udaremnianie tłumienia zarazy ludzkiej, zwierzęcej

lub roślinnej albo przez inne działanie wśród okoliczności szczególnie niebezpiecznych **K.** 217
Niebezpieczeństwo powszechne przez gromadzenie, przechowywanie i wyrób broni, amunicji, materjałów wybuchowych itp. **K.** 222
— pożaru, zalewu, zawalenia się budowli lub katastrofy w komunikacji lądowej, wodnej lub powietrznej **K.** 215
— przeszkodzenie działaniu zapobiegającemu **K.** 221
— śmierci **K.** 202
— wojny lub zerwania stosunków dyplomatycznych **K.** 108
— wynikające z nieumiejętnego wykonania czynności lub z poruczenia jej osobie niezdolnej **W.** 33
— zaniechanie zawiadomienia o niem władzy **W.** 36
— znaki, napisy i ogrodzenia ostrzegające: ich usuwanie lub psucie **W.** 35
Niebezpieczne miejsce: zabezpieczenie go **W.** 34
— narzędzia użyte w bójce lub w pobiciu **K.** 241
— szczególnie okoliczności **K.** 217
— urządzenia **W.** 36
— zwierzę: ostrożne trzymanie **W.** 46
Niebyłe orzeczenie **W.** 14
— skazanie **K.** 64, **64**[3], **64**[4], 73 § 4, 75 § 4
Niechęć okazana demonstracyjnie Państwu lub jego instytucjom **W.** 18
Niedbalstwo K. 14[12], 20 § 1
— w urzędowaniu **K.** 288, **288**[3], **D.** 11
Niedorozwój psychiczny i fizyczny **K.** 17 § 1
Niekorzystne rozporządzenie mieniem **K.** 264, 266
Nieletni Pw. 9, 28, **69—78,** zob. Dzieci
— do 13 roku życia **K.** 69 § 1
— od 13—17 **K.** 69 § 1, 70, 76 § 1, 78
— do 15 roku życia: nierząd w jego obecności **K.** 213
— — 17 roku życia: podżeganie do wykroczenia **W.** 5 § 1
— — — — — skłonienie do żebrania **W.** 32
— — — — — uprowadzenie lub zatrzymanie **K.** 199
— — — — — znęcanie się **K.** 246
— po 17 roku życia **K.** 72, 78
— do 21 roku życia: nierząd **K.** 212
— dozór nad nieletnim **K.** 69 § 2, 73 § 2, **W.** 6 § 2 i 3
— dyscyplinarne karanie wychowańców **K.** 78
— kary i nadzwyczajne ich złagodzenie **K.** 76, 77
— nawoływanie do nieposłuszeństwa ustawom **K.** 156, 158
Nieletni: nawoływanie do popełnienia przestępstwa **K.** 154, 158
— niewykonanie obowiązku nadzoru nad nieletnim **W.** 17
— odpowiedzialność **K.** 69, 70
— — za wykroczenia **W.** 6
— środki poprawcze **K.** 70—74
— — wychowawcze **K.** 69, 70, **W.** 6 § 2 i 3
— umieszczenie poza zakładem poprawczym **K.** 74
— warunkowe zwolnienie z zakładu poprawczego **K.** 75
— współdziałanie z nieletnim: utrata praw rodzicielskich lub opiekuńczych **K.** 49
Nienaganne życie **K.** 53 § 1
Nienormalny: porzucenie go **K.** 200
— uprowadzenie lub zatrzymanie go **K.** 199
Niematerjalna wartość **K.** 272
Niemożliwość dokonania przestępstwa **K.** 23 § 2
— wykonania pracy przez skazanego **K.** 43 § 2
Nieobecność obrażonego przy obrazie **K.** 256
Nieobyczajny wybryk **W.** 31
Nie odpowiada K. 23 § 3, 25, 30 § 1; zob. Nie podlega karze, Nie popełnia przestępstwa
Nieodpowiedzialny K. 79, 85
Nieostrożność K. 14[12], 14[14], 20 § 1, **W.** 38, 39, 41
Niepoczytalność K. 17
Nie podlega (ulega) karze K. 17 § 1, 22 § 1, 69 § 1, 97 § 2, 141, 145, 148 § 2, 180 § 2, 219 § 2, **D.** 14 § 3, 16 § 3, 21 § 2; zob. Nie odpowiada, Nie popełnia przestępstwa
— wydanie wyroku uniewinniającego **K.** 17[4]
Niepodległy byt Państwa **K.** 93 § 1
Niepokojenie złośliwe innej osoby **W.** 52
Niepokój publiczny: wywołanie go **K.** 170
Nie popełnia przestępstwa K. 21 § 1, 21[2]; zob. Nie odpowiada, Nie podlega karze
Niepoprawni przestępcy **K.** 84
Nieposłuszeństwo ustawom i rozporządzeniom **K.** 156, 157, 158
Nieprawda: poświadczenie jej przez osobę zaufania publicznego **K.** 192
— wyłudzenie poświadczenia przez takąż osobę lub urzędnika nieprawdy **K.** 193
Nieprawdziwe wiadomości **K.** 104 § 2
— zeznanie **K.** 140; zob. Nieprawda
Nieprzyjaciel K. 100
Nieprzyjacielskie wojsko **K.** 101 § 1, 102 § 1
Nieprzyjazne dla Państwa działania lub zamierzenia **D.** 13

Nieprzytomność: doprowadzenie do niej w celu rabunku **K.** 259; zob. Doprowadza
Nieprzytomny: porzucenie go **K.** 200
— uprowadzenie lub zatrzymanie **K.** 199
Nieprzyzwoite zachowanie się podczas urzędowania **K.** 128
Niepublicznie K. 158
Nierząd K. 203—214
— doprowadzenie doń przemocą, podstępem lub groźbą karalną **K.** 204
— kwalifikacja **K.** 212
— nakłanianie do zawodowego nierządu **K.** 210
— ofiarowanie się osobie tej samej płci **K.** 207
— publicznie lub wobec nieletniego dokonany **K.** 213
— spółkowanie z krewnym **K.** 206
— ułatwianie **K.** 208
— wywiezienie z kraju dla zawodowego nierządu **K.** 211
— z osobą niżej lat 15 albo pozbawioną zdolności rozpoznania czynu lub kierowania swem postępowaniem **K.** 203
— z osobą zależną lub znajdującą się w krytycznem położeniu **K.** 205
— zyski zeń **K.** 207, 208, 209
Nieświadomość bezprawności czynu **K.** 20 § 2
Nietykalność cielesna: naruszenie **K.** 239 § 1
— jako akt odpowiedzi na obrazę **K.** 256 § 2
Nie ulega karze; zob. Nie podlega karze
Nieulegający karze przestępca: stosowanie środków zabezpieczających **K.** 85
Nieumiejętne wykonywanie czynności **W.** 33
Nieumyślnie (nieumyślny) **Pw.** 10 e), **K.** 13, 20 § 1, 100 § 2, 105 § 4, 151, 215 § 2, 216 § 2, 217 § 2, 230 § 1, 235 § 2, 236 § 2, 237 § 2, 242 § 3, 286 § 3, **D.** 10 § 5, 12 § 3, 18 § 3, **W.** 4 Zob. Wina
Nieuprawniony do głosowania **K.** 118
Nieważność małżeństwa poprzedniego nie orzeczona przed nowem małżeństwem **K.** 197
— małżeństwa: spowodowanie jej **K.** 198
Niewidoczne znaki graniczne lub wodne **K.** 190
Niewinność: zatajenie jej dowodów **K.** 145
Niewolnictwo: oddanie weń **K.** 249
Niewolnik: handel **K.** 9, 249
Niewspółmierne świadczenia (lichwa) **K.** 268
Niewypłacalność K. 273, 274, 278
Niezdatny (e) do użytku mienie skutkiem uszkodzenia **K.** 263
— — — sprzęt wojenny, broń **K.** 105
Niezdolność do wykonania pewnej czynności **W.** 33
— — wykonywania zawodu **K.** 48
— należytego pojmowania przedsiębranego działania **K.** 266
— skazanego do wykon. pracy **K.** 43 § 5
— trwała do pracy zawodowej **K.** 235
Niskie zob. Pobudki
Niszczenie cudzej korespondencji **K.** 253
Nocny spoczynek: zakłócenie go **W.** 30
Normatywne pojęcie K. 171[10], 239[5], 248[12], **D.** 9[7]
Noszenie bezprawne odznaczenia, oznaki lub stroju **W.** 26
Nóż użyty w bójce lub pobiciu **K.** 241

O

Obawa hańby i bezkarność **K.** 145
— bezkarność w razie pomocy po czynie **K.** 148 § 2
— — — — zatajenia dowodów niewinności **K.** 145
— odpowiedzialności karnej **D.** 21
— — za zeznanie **K.** 141
— zagrożonego co do spełnienia groźby **K.** 250
Obce obywatelstwo **K.** 101 § 1
— państwo, zob. Państwo
— wojsko **K.** 101 § 1
Obchodzenie się nieostrożne z ogniem **W.** 39
Obciążenie majątku, jako przyczyna niewypłacalności **K.** 273, 275, 278
— mienia zajętego lub zagrożonego zajęciem **K.** 282
Obecność obrażonego przy obrazie **K.** 256
— przy nierządzie nieletniego poniżej lat 15 **K.** 213
Obieg fałszywych pieniędzy, papierów wartościowych, znaków wartościowych etc. **K.** 177 do 182
— przedmiotu obrotu giełdowego lub przedmiotu pierwszej potrzeby **K.** 171 Zob. Puszczanie w obieg
Obietnica korzyści; zob. Korzyść
Obliczanie głosów **K.** 119
Obniżenie ceny mienia licytowanego **K.** 283
— wynagrodzenia pracownikom **W.** 59
Obowiązek dozoru nad nieletnim: niewykonanie **W.** 17
— nadzoru lub troszczenia się o narażonego na niebezpieczeństwo **K.** 242 § 2, 243
— narażenia się na niebezpieczeństwo **K.** 22 § 3
— niewspółmiernego świadczenia **K.** 268
— obraza urzędnika z powodu pełnienia obowiązków **K.** 256 § 4
— — — uprawnienie do ścigania **K.** 255[31]; zob. Urzędnik

Obowiązek opieki lub nadzoru — naruszenie przez porzucenie dziecka lub osoby nienormalnej lub nieprzytomnej **K.** 200
— oświetlenia miejsc dostępnych dla publiczności **W.** 45
— pracy aresztanta **K.** 40 § 2
— — więźnia **K.** 39 § 2
— prowadzenia księgowości kupieckiej **K.** 280
— służbowy **K.** 132, 133, 134, 135
— starania się o życie lub zdrowie czyjeś **K.** 202
— utrzymania innej osoby **K.** 201
— wdzięczności **K.** 91 § 2
— wynagrodzenia szkody **K.** 63 § 2
— wypłaty kapitału, odsetek etc. **K.** 175 § 2
— zachowania tajemnicy **K.** 254
— zawiadomienia władzy lub osoby o grożącem niebezpieczeństwie **W.** 37
— — właściwego urzędu o okoliczności, którą zapisać należy do ksiąg stanu cywilnego **W.** 25
Obraza Pw. 10 a), **Pw.** 19
— godności osobistej innej osoby **K.** 256
— urzędnika **K.** 256 § 4
— — uprawnienie do ścigania **K.** 255[31]
— wzajemna **K.** 256 § 2
Obrażony: jego wyzywające zachowanie się **K.** 256 § 2
Obrona konieczna **K.** 21
— wojskowa Państwa **D.** 9 § 2, 10, 14 § 2
Obronny duch **K.** 104
Obrót giełdowy **K.** 170
— publiczny **K.** 183, 185
Obrzęd religijny: lżenie itd. **K.** 173
— żałobny: złośliwe przeszkadzanie **K.** 168
Obszar: oderwanie części obszaru państwa **K.** 93 § 1
— Państwa Polskiego **K.** 3, 10, 111, 112
— warowny: przepisy o meldowaniu **D.** 23
Obywatel polski K. 4, 5, 9, 101 § 1, 109
Obywatelstwo W. 23
— obce **K.** 101 § 1
Ochrona bezpieczeństwa Państwa **D.** 2
— granic (prawo funkcjonarjuszy użycia broni) **K.** 21[5], 21[10]
— lasu, pola, prawa polowania lub rybołóstwa **K.** 271
— wybrzeży wód morskich lub wewnętrznych **W.** 43, 44
Ochronne urządzenia w kopalniach i fabrykach **K.** 217
Odbycie kary; zob. Kara
— zgromadzenia wyborczego **K.** 119
Oddanie pozbawionego wolności we władztwo obcego państwa **K.** 248
— w stan niewolnictwa **K.** 249
Oddawanie się zawodowemu nierządowi **K.** 210
Odebranie narzędzi do polowania lub rybołóstwa **K.** 271
Oderwanie części obszaru Państwa **K.** 93 § 1
Odmowa zeznań **K.** 141
Odparcie bezprawnego zamachu **K.** 21
Odpowiada K. 23 § 1, 29, 30 § 1; zob. Odpowiedzialność, Nie odpowiada, Wina
Odpowiednia praca aresztanta **K.** 40 § 2
Odpowiedzialność karna K. 1, 6, 28, 29, 30, 141, 145, **W.** 4
— jej zasady **K.** 12—22
— pomaganie do jej uniknięcia **K.** 148
— za lekkomyślność, niedbalstwo **K.** 14 § 2
— za przestępstwa krydalne **K.** 285
— — winę nieumyślną **K.** 14 § 2, **W.** 4
— — — umyślną **K.** 14 § 2, **W.** 4
— — zaniechanie doniesienia o przestępstwie przeciw bezpieczeństwu Państwa **D.** 21
— — zatajenie dowodów niewinności **K.** 145
— — zeznanie **K.** 140 § 2, 141
— — związek przyczynowy **K.** 15[6] Zob. Odpowiada, Wina
Odpowiedź na obrazę **K.** 256 § 2
— — uderzenie **K.** 239 § 3
Odroczenie kary; zob. Kara
Odstąpienie od działania **K.** 25
Odsunięcie kogoś od przetargu **K.** 283
Odurzające substancje i przetwory **Pw.** 5 § 2 p. 2
— środki **K.** 82
— trucizny **K.** 244
Odurzenie się sprawcy **K.** 18
Odwołanie umieszczenia nieletniego poza zakładem poprawczym **K.** 74 § 3
— warunkowego zwolnienia **K.** 67, 68
— — — nieletniego **K.** 75
— zawieszenia umieszczenia w zakładzie poprawczym **K.** 73 § 3
Odznaczenie K. 46, 53, **W.** 26
Odzyskanie utraconych praw **K.** 52 § 3, 64; zob. Utrata praw
Ofiarowanie się do nierządu osobie tej samej płci **K.** 207
Ogień jako środek uszkodzenia cudzego mienia **K.** 263 § 3
— nieostrożne obchodzenie się z nim **W.** 39
Ogłoszenie podstępnie uzyskanej wiadomości **K.** 253 § 2
— samowolne umieszczenie lub usunięcie go **W.** 60
— upadłości **K.** 273, 274, 278
— urzędu państwowego lub samorządowego **W.** 19
— wyroku skazującego **K.** 44, 51, 255 § 3

Ograniczenia wynikające z dozoru policyjnego **D.** 23
Ograniczona zdolność rozpoznania **K.** 18 § 1 i 2
Ogrodzenia zapobiegające niebezpieczeństwu: psucie ich **W.** 35
Ogrodzona posiadłość: wdzieranie się **K.** 252
Ogród warzywny, owocowy lub kwiatowy: uszkodzenie **W.** 54
— zabór: owoców, warzywa lub kwiatów w nieznacznej ilości **W.** 55
Ojciec K. 73 § 3, 75 § 3; zob. Rodzice
Okoliczności czynu nieletniego **K.** 71
— mające znaczenie prawne: poświadczenie nieprawdy co do nich **K.** 192, 287
— mogące mieć znaczenie prawne **K.** 91 § 3
— należące do istoty czynu **K.** 20 § 1
— nie mogące mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy **K.** 142
— szczególnie niebezpieczne **K.** 217
— towarzyszące popełnieniu przestępstwa **K.** 60 § 2
— uzasadniające wyższą karalność **K.** 15
— wpływające na karalność **K.** 16, 55
— wskazujące na uzyskanie rzeczy zapomocą przestępstwa **K.** 161
— zatajone przez osobę wywiadowczą **D.** 20
— życia prywatnego lub rodzinnego **K.** 255 § 2
Okres grożącej wojny zob. Wojna
— odroczenia kary **K.** 89 § 2
— porodu **K.** 226
— pozostawania w zakładzie leczniczym **K.** 81, 82, 83
— — w zakładzie dla niepoprawnych **K.** 84 § 2
— próby warunkowo zwolnionego **K.** 66, 67, 68
— przerwy kary **K.** 89 § 2
— spędzony na wolności przez warunkowo zwolnionego **K.** 67
— tymczasowego aresztowania **K.** 58, 65
— zawieszenia wykonania kary **K.** 61, 63, 64, 89 § 2
Okręt K. 3^{6}; zob. Statek
Opieka: nierząd z pupilem **K.** 212
— porzucenie dziecka, osoby nienormalnej lub nieprzytomnej **K.** 200
— uprowadzenie spod opieki **K.** 199
Opiekun Pw. 27, **K.** 73 § 3, 75 § 3; zob. Opieka
— sprawowanie dozoru nad nieletnim **K.** 69 § 2
Opilstwo K. 14^{4}
Opinja publiczna: poniżenie w niej **K.** 255
Opłata skarbowa: urzędowy znak stwierdzający jej uiszczenie **K.** 183
Opuszczenie miejsca żądane **K.** 252
Ordery K. 46, 53; zob. Odznaczenie
Organ Ministra Spraw Wojsk. **D.** 2
— naczelnej władzy **D.** 2
— ochrony granic **K.** 21^{5}
— państwowy lub samorządowy **K.** 128
Organizacja międzynarodowa **K.** 98, 99
Orzeczenie co do ogłoszenia wyroku **K.** 51
— niebyłe **W.** 14
— sądu, stwierdzające obowiązek utrzymania **K.** 201 § 2
— skazujące **W.** 13
— utraty praw **K.** 11, 52
— wyrokiem, czy postanowieniem **Pw.** 18 § 1 i 2
Osiągnięcie korzyści; zob. Korzyść
Oskarżenie fałszywe innej osoby **K.** 143
— — siebie samego **K.** 146
— na wniosek **Pw.** 23, **K.** 198 § 2, 201 § 3
— prywatne **Pw.** 23, **K.** 237, 239 § 3, 253 § 3, 255 § 4, 256 § 3, 263 § 4, 272 § 2
Oskarżony K. 6
Oskarżyciel: wniosek o ogłoszenie wyroku skazującego **K.** 255 § 3
Osłabienie ducha obronnego **K.** 104
Osoba bezradna: znęcanie się nad nią **K.** 246
— bliska **K.** 148 § 2, 247; zob. Bliski
— działająca w interesie obcego państwa **K.** 98, 99 lub jego rządu **D.** 9 § 3
— mająca prawo opieki lub nadzoru **K.** 199, 200
— naczelnika lub przedstawiciela obcego państwa **K.** 211
— najbliższa **K.** 148 § 2, 201 § 1, 257 § 3, 262 § 5, 264 § 3; zob. Najbliższy
— należąca do personelu dyplomatycznego **K.** 132 § 2, 133 § 2
— nieletnia do 17 lat: znęcanie się nad nią **K.** 246
— oddana pod nadzór, opiekę lub na wychowanie; nierząd z nią **K.** 212
— określona: skierowanie przeciw niej post. kar. **K.** 144
— podejrzana **K.** 145
— pomocna przy wykonywaniu zawodu lub funkcji publicznej **K.** 254 § 2
— pozbawiona wolności **K.** 150, 151
— prawna **K.** 5
— Prezydenta R. P. **K.** 125
— publicznego zaufania **K.** 192, 193
— tej samej płci (nierząd) **K.** 107
— upoważniona do ochrony lasu, pola, prawa polowania lub rybołóstwa **K.** 271
— uprawniona do posiadania zwłok ludzkich **K.** 169
— — — żądania opuszczenia domu **K.** 252

Osoba urzędnikowi do pomocy przybrana **K.** 129, 132, 133
— wojskowa **K.** 91 § 5
— wykonywująca zlecone czynności w zakresie zarządu państwowego lub samorządowego **K.** 292
— wywiadowcza obcego państwa **D.** 17
— zagrożona zamachem **K.** 21, 163
— zajmująca się cudzemi sprawami z ustawy lub umowy **K.** 285
— zasługująca na zaufanie **K.** 62 § 1, 66 § 1
— zawierająca małżeństwo wbrew istnieniu poprzedniego małżeństwa **K.** 197
Osobista godność: obraza **K.** 256
— korzyść zob. Korzyść
Osobiste niebezpieczeństwo mającego udzielić pomocy w niebezpieczeństwie **K.** 247
— stosunki — sfałszowanie świadectwa **K.** 191
Osobowość prawna: jej brak nie jest przeszkodą skargi o pomówienie **K.** 255
Oświetlenie miejsc dostępnych dla publiczności, zaniechanie go, złośliwe lub swawolne psucie lub gaszenie **W.** 45
Ostrożność należyta **W.** 38, 41, 46
— środki ostrożności **W.** 48; zob. Nieostrożność
Ostrzeżenie co do zapobiegania pożarom **W.** 39
Oszustwo K. 264
Otoczenie nieletniego **K.** 71
Otwarcie zamkniętego pisma **K.** 253
Owoce: zabór nieznacznej ilości z ogrodu **W.** 55
Oznaka: bezprawne noszenie **W.** 26
— przepadek pieniędzy, papierów i znaków wartościowych, z których usunięto oznakę umorzenia **K.** 186
— umorzenia pieniądza lub papieru wartościowego **K.** 175
— — urzędowego znaku wartościowego **K.** 182

P

Państwo obce **K.** 98, 99, 106, 107, 108, 111, 112, 113 § 2, 132 § 2, 133 § 2, 248 § 2, **D.** 9, 10 § 2, 12, 13, 14, 17, 19, 20 § 2
— Polskie **K.** 3, 4, 5, 9, 10, 11, 93 § 1 i 2, 97 § 2, 99, 101 § 2, 102, 106—112, 152, **W.** 18, **D.** 2, 8, 9, 10, 13, 14 § 3, 16 § 3, 20 § 1; zob. Siły Zbrojne, Wojskowa obrona Państwa
— sprzymierzone **D.** 8
Państwowy(a) organ **K.** 128
— władza **K.** 138, 139, 165 § 1
Papier wartościowy: jego podrobienie lub przerobienie **K.** 175 § 2
— — konfiskata falsyfikatów **K.** 186
— — naśladownictwo (przedmioty mogące robić wrażenie papierów wartościowych) **W.** 63
— — porozumienie w celu fałszerstwa **K.** 180 § 1, bezkarność porozumienia **K.** 180 § 2
— — puszczenie falsyfikatu w obieg **K.** 177, 178
— — sporządzanie, nabywanie lub przechowywanie środków technicznych dla fałszerstwa **K.** 179
Paserstwo K. 160, 161
Pasierb: nierząd **K.** 212
Pełnienie obowiązków służbowych: obraza urzędnika z powodu ich pełnienia **K.** 256 § 4, 255[31]
— — — znieważenie lub czynna napaść w tym czasie na urzędnika **K.** 132, 133
Pełnomocnik dostawcy: jego odpowiedzialność za dostawę **K.** 105 § 3
Pensjonat: wyłudzenie w nim mieszkania lub pożywienia **K.** 265
Personel dyplomatyczny: znieważenie lub czynna napaść **K.** 132 § 2, 133 § 2
Pieczęcie (państwowe): **Pw.** 5 § 2 p. 5
— nabywanie, posiadanie, zamawianie **W.** 22 § 2
— podrabianie ich lub przerabianie **K.** 188
— wyrabianie bez właściwego zamówienia lub wydanie osobie nieuprawnionej **W.** 22 § 1
Pieniądz polski lub obcy, kruszcowy lub papierowy **K.** 175 § 1, 176—180, 186
— konfiskata falsyfikatów **K.** 186
— naśladownictwo (przedmioty mogące robić wrażenie pieniędzy) **W.** 63
— podrobienie lub przerobienie **K.** 176
— porozumienie w celu fałszerstwa **K.** 180 § 1, bezkarność porozumienia **K.** 180 § 2
— puszczenie w obieg określonego w art. 175 lub 176 pieniądza albo papieru, przyjęcie go, przewożenie lub przechowanie **K.** 177
— puszczenie w obieg otrzymanego w dobrej wierze falsyfikatu **K.** 178
— sporządzanie, nabywanie lub przechowanie środków technicznych dla fałszerstwa **K.** 179
— zmniejszenie zawartości kruszcu **K.** 176
Pies: szczucie nim **W.** 53
Pisma nawołujące do nieposłuszeństwa władzom **K.** 157
— — — popełn. przest. itd. **K.** 155
— pornograficzne **K.** 214
— służące do ogłosz. wyroku **K.** 44, 51
— zamknięte; bezprawne ich otwarcie **K.** 253

Plan uwolnienia się z zamknięcia **K.** 150 § 3
Płeć: nierząd z osobą tej samej płci **K.** 207
Płodzenie: jej zdolności pozbawienie **K.** 235
Płód K. 168[3], 230 § 2, 231, 231[1], 232, 234; zob. Spędzenie płodu
Płyny: ich wylewanie **W.** 38
Pobicie K. 241
Pobudki czynu **K.** 14[11], **54, 54**[6]
— niskie **K.** 47, **54**[6], 57 § 1, 59
— te same lub tego samego rodzaju **K.** 60 § 1, 63 § 1, 67 § 1, **W.** 6 § 3
Pobyt (cudzoziemca) w Polsce) **K.** 4[3]
— w zakładzie leczniczym **K.** 81, 82
— — — dla niepoprawnych **K.** 84 § 2
— wdzieranie się do miejsca pobytu innej osoby **K.** 252
Pochwalanie przestępstwa **K.** 154 § 1, 155 § 1, 158
— zbrodni stanu **K.** 154 § 2, 155 § 2, 158
Poczta Pw. 5 § 1
Poczytalność sprawcy **K.** 17
— zmniejszona **K.** 18
Poddanie przedmiotu rozporządzeniu władzy **K.** 139
— się nierządowi **K.** 204, 205
Podejrzana osoba **K.** 145
Podlega karze zob. Nie podlega karze
Podpis cudzy na blankiecie **K.** 194
Podrabianie zob. Fałszowanie
Podsłuch telefoniczny **K.** 253
Podstawa do nadzwyczajnego złagodzenia kary **K.** 20 § 2
Podstęp przy głosowaniu **K.** 118, 119, 120
— przy nierządzie **K.** 204
Podstępne środki **K.** 171
— udaremnienie przetargu **K.** 283
— uzyskanie wiadomości przeznaczonych dla innej osoby **K.** 253
— wprowadzenie w błąd urzędnika lub osoby zaufania publicznego **K.** 193
— zabiegi dla uzyskania stanowiska lub uprawnień urzędnika **K.** 137
— — dla skierowania ścigania przeciw określonej osobie **K.** 144
Podżegacz (podżeganie) **K.** 26, 28, 29 § 1 i 2, 30 § 1 i 2, 293, **W.** 5
Pogorszenie położenia majątkowego, jako powód niewypłacalności **K.** 273, 275, 278
Pogrzeb: przeszkadzanie **K.** 168
Pojedynek K. 238
— amerykański **K.** 229
Pokierowanie postępowaniem **K.** 17 § 1; zob. Kierowanie
Pokrewieństwo K. 91 § 2; zob. Krewni, Rodzice, Ojciec, Matka, Brat, Siostra
Pokrzywdzenie wierzycieli **K.** 274—278
Pokrzywdzony: nawiązka **W.** 54, 55
Pokrzywdzony: stosunek sprawcy do niego **K.** 54
— wniosek o ściganie **K.** 198 § 2, 201 § 2, 254 § 4, 257 § 3, 262 § 5, 264 § 3
— zarażeniem chorobą weneryczną **K.** 245
Pole K. 271
Polecenie władzy przechowania pewnego przedmiotu **K.** 138
— sądowe, pozbawiające wolności **K.** 150, 151
Policja leśna **Pw.** 4 § 2 p. 3.
— Państwowa **Pw.** 5 § 2 p. 10
— — prawo użycia przez nią broni **K.** 21[5], 21[10]
Polityczne stosunki **D.** 13
Polna własność **Pw.** 3 § 2 p. 6, 4 § 2 p. 3
Polowanie K. 270, 271
Polska siła zbrojna **K.** 100; zob. Państwo Polski obywatel zob. Obywatel
Położenie krytyczne: wyzyskanie go dla nierządu **K.** 205
— majątkowe; jego pogorszenie, jako powód niewypłacalności **K.** 273, 275, 278
— niebezpieczeństwem bezpośredniem grożące **K.** 243, 247
— przymusowe: wyzyskanie go (lichwa) **K.** 268
Położna poświadczająca nieprawdę **K.** 192
Pomieszczenie cudze: bezprawne wdzieranie się doń **K.** 252
— dla gry hazardowej **W.** 61
Pomoc (pomocnictwo, pomocnik) **K.** 27, 28, 29, 30 § 1
— do samobójstwa **K.** 228
— — spędzenia płodu **K.** 232
— — zbycia lub ukrycia rzeczy uzyskanej zapomocą przestępstwa **K.** 160, 161
— przybranie kogoś do pomocy urzędnikowi **K.** 129, 132, 133
— udzielona dłużnikowi dla pokrzywdzenia wierzycieli **K.** 278
— — osobie wywiadowczej obcego Państwa **D.** 17
— — sprawcy po czynie **K.** 148
— — urzędnikowi do przestępstwa urzędniczego **K.** 293
— w niebezpieczeństwie dla życia **K.** 247
Pomocna osoba zob. Osoba pomocna
Pomówienie o ujemne postępowanie lub właściwości **K.** 255
Poniżenie w opinji publicznej **K.** 255
Popełnienie przestępstwa nowego **K.** 61 § 2, 63 § 1, 67
— — przed wydaniem wyroku I instancji co do innego przestępstwa **K.** 35
Pornografja K. 9, 214
Porozumienie fałszowanie pieniędzy i papierów wartościowych **K.** 180
— machinacje przy przetargu publicznym **K.** 283

Porozumienie pokrzywdzenie wierzycieli **K.** 278
— przemoc lub groźba przeciw urzędnikowi **K.** 131
— sprowadzenie niebezpieczeństwa **K.** 219
— uwolnienie pozbawionego wolności **K.** 150 § 2 i 3
— wywołanie wojennych lub wrogich działań przeciw Państwu Polskiemu **K.** 99
— zbrodnia stanu **K.** 97
Porozumiewanie się dla spełnienia zbrodni stanu **K.** 98
— — publiczne co do przestępstwa przeciw bezpieczeństwu Państwa **D.** 16
— — — utrudnianie lub uniemożliwianie **K.** 223
Poród (dzieciobójstwo) **K.** 226
Poruczenie wykonania czynności osobie niezdolnej **W.** 33
Porządek na kolejach **W.** 42
— prawny **K.** 79, 80, 84 § 1
— wewnętrzny zakładu **K.** 40 § 2
Porzucenie dziecka, osoby nienormalnej lub nieprzytomnej **K.** 200
— — — — — — jeśli stąd wynikła śmierć **K.** 230 § 2
— w bezpośredniem niebezpieczeństwie osoby, pozostającej pod nadzorem lub pieczą sprawcy **K.** 243
Poseł K. 116
Posiadacz rzeczy zagubionej **W.** 56
Posiadanie kluczy, wytrychów, narzędzi do kradzieży **W.** 62
— utrzymanie się w niem przemocą lub groźbą **K.** 258
— zwłok ludzkich i ich zabór **K.** 169
Posiadłość ogrodzona: wdzieranie się **K.** 252
Postanowienia szczególne zob. Przepisy
Postępowanie kierowanie niem przez nieletniego **K.** 69 § 1
— — — — osobę pokrzywdzoną nierządem **K.** 203
— mogące poniżyć w opinji publicznej **Kw.** 255
— pokierowanie niem przez sprawcę **K.** 17 § 1, 18 § 1, 80
Zob. Postępowanie karne
Postępowanie doraźne Pw. 24, **W.** 35
Postępowanie karne Pw. 17, 31
— dalsze prowadzenie **K.** 88
— umorzenie **K.** 85
— utrudnienie lub udaremnienie **K.** 148
— w sprawach przeciw bezpieczeństwu Państwa **D.** 24—37
— wszczęcie **K.** 86, 88, **W.** 11; zob. Przedawnienie
— zagrożenie komuś spowodowaniem go **K.** 91 § 4
Postępowanie karno-administracyjne Pw. 5 § 2 p. 14, **Pw.** 13, 16, 30, **W.** 11 § 2, 15
Postępowanie ugodowe K. 279
— **upadłościowe K.** 279
Poszukiwanie posiadacza mienia znalezionego **W.** 56
Pościg bezpośredni: uniknięcie go **K.** 258
Pośrednik K. 105 § 3
Poświadczenie nieprawdy przez osobę publicznego zaufania **K.** 192
— — przez urzędnika **K.** 287
— wyłudzenie poświadczenia przez takąż osobę lub urzędnika nieprawdy **K.** 193
Powaga Prezydenta R. P. **K.** 125
Powierzone mienie: jego przywłaszczenie **K.** 262 § 2
Powieszenie K. 38; zob. Kara śmierci
Powietrze K. 3
Powinowactwo K. 91 § 2; zob. Pokrewieństwo
Powodowanie zob. Spowodowanie
Powołanie: pełnienie go przez personel dyplomatyczny etc. **K.** 132 § 2, 133 § 2
Powrót do przestępstwa **K.** 60, 61 § 3
— — — trzykrotny **K.** 84 § 1
Powstanie skutku przestępnego **K.** 25
Powstrzymanie uprawnionego od głosowania **K.** 121, 122, 123
Powszechne niebezpieczeństwo zob. Niebezpieczeństwo
Pozbawienie człowieka słuchu, mowy, wzroku, zdolności płodzenia **K.** 235
— — wolności **K.** 248, 288
— — życia **K.** 225
— Państwa niepodległego bytu **K.** 93 § 1
Zob. Pozbawiony
Pozbawiony wolności z polecenia sądu lub nakazu władzy publ. **K.** 150, 151
— zdolności rozpoznania czynu lub kierowania swem postępowaniem **K.** 203
Zob. Pozbawienie
Pozorne zobowiązania lub umowy na szkodę wierzycieli **K.** 276, 278
Pozwolenie kobiety na spędzenie jej płodu **K.** 231; zob. Zgoda, Zezwolenie
Pożar: sprowadzenie niebezpieczeństwa **K.** 215
Pożywienie: wyłudzenie go **K.** 265
Praca aresztanta K. 40 § 2
— na rachunek grzywny **K.** 43
— odpowiednia **K.** 40 § 2
— przymusowa **K.** 83
— więźnia **K.** 39 § 2
— — poza zakładem **K.** 39 § 2
— wstręt do niej **K.** 83
— zawodowa, spowodowanie trwałej niezdolności do niej **K.** 235
Pracodawcy Pw. 3 § 1 p. 3

Pracownicy Pw. 3 § 1 p. 3
— wstrzymanie wypłaty wynagrodzenia, obniżenie go lub niedanie go w gotówce **W.** 59
Prasowe prawo Pw. 3 § 2 p. 2, **Pw.** 4 § 2 p. 1
Prawdopodobieństwo spełnienia zapowiedzi (groźby) **K.** 250
Prawdziwy zarzut zniesławiający **K.** 255 § 2
Prawa obywatelskie **K.** 44, **46,** 47, 52, 53, 90 § 2, **D.** 4
— publiczne **K.** 44, **45,** 47, 53, 90 § 2, **D.** 4
— rodzicielskie i opiekuńcze **K.** 44, 49, 52, 53, 64
— udziału w wymiarze sprawiedliwości **K.** 45, 64
— wyborcze **K.** 45, 52 § 3, 53, 64
— wykonywania zawodu **K.** 44, 48, 52, 53, 64, **D.** 4
Zob. Prawo, Utrata praw, Odzyskanie praw, Przywrócenie praw
Prawny(a, e) czynność urzędowa **K.** 129
— nakaz władzy publ. pozbawienia wolności **K.** 150, 151
— osobowość zob. Osobowość
— przepis, będący podstawą zajmowania się cudzemi sprawami **K.** 269
— rozporządzenie władzy **K.** 156, 157, 158
— uznane wyznanie **K.** 132 § 2, 133 § 2, 173, 174
— wezwanie władzy do opuszczenia zbiegowiska **K.** 162
— znaczenie okoliczności **K.** 91 § 3, 192
Zob. Bezprawność, Prawo, Uprawnienie
Prawo: dowód jego istnienia **K.** 91
— odmowy zeznań **K.** 141
— opieki lub nadzoru **K.** 199
— polowania **K.** 270, 271
— przedsięwzięcia czynności urzędowej **K.** 129, 136
— rybołóstwa **K.** 270, 271
— wbrew prawu **K.** 118
— wyłącznego rozporządzania dokumentem **K.** 189
Zob. Prawa, Prawny, Bezprawność, Uprawnienie
Prezydent R. P. zamach na cześć **K.** 125 § 2
— — — — czynności lub władzę **K.** 94 § 2
— — — — jego osobę **K.** 125 § 1
— — — — życie lub zdrowie **K.** 94 § 1
Protokóły głosowania **K.** 118
Prowadzenie ksiąg stanu cywilnego **W.** 24, 25
— księgowości kupieckiej obowiązkowe **K.** 280
— — — niezgodne z prawdą **K.** 281
Prowadzenie księgowości kupieckiej wadliwe **K.** 280
— się złe nieletniego **K.** 73 § 3, 75 § 3
— — — skazanego **K.** 63 § 2
— — —warunkowo zwolnionego **K.** 67 § 1
Prowokacyjne zachowanie się zob. Wyzywające
Prowokator K. 30 § 3, 97 § 2, 180 § 2, 219 § 2
Próba poprawy nieletniego **K.** 73, 74 § 1
— w razie warunkowego zwolnienia **K.** 64—68
— — — zawieszenia kary **K.** 61—64
Próżniacy Pw. 3 § 1 p. 4
Prywatna tajemnica: jej wyjawienie **K.** 254
Prywatne oskarżenie zob. Oskarżenie
— życie zob. Życie
Prywatny interes zob. Interes
Przebieg porodu (dzieciobójstwo) **K.** 226
Przechowanie broni, amunicji itp. **W.** 40, 41
— — — ich zapasów **K.** 222
— fałszywego pieniądza lub papieru wartościowego **K.** 177
— fałszywych narzędzi mierniczych **K.** 185
— pism nawołujących do nieposłuszeństwa **K.** 156
— — — — przestępstwa **K.** 155
— przedmiotu z polecenia władzy: jego uszkodzenie lub usunięcie **K.** 138
— środków technicznych dla fałszowania pieniędzy lub papierów **K.** 179
— — — — — znaków urzędowych **K.** 184
— trucizn **W.** 50
— umorzonego urzędowego znaku wartościowego **K.** 182
Przeciwdziałanie ustawom lub rozporządzeniom władzy **K.** 156, 157, 158
Przedawnienie kary **K.** 52, 53, **W.** 13, 14
— — i stosowania środków zabezpieczających **K.** 89 § 1, 90 § 1,
— — zawieszenie biegu tegoż przedawnienia **K.** 89 § 2
— orzeczenia **W.** 12
— przerwa **K.** 89 § 2, **W.** 11
— ścigania **K.** 86, 88, **W.** 11
— wykonania kary i środków zabezpieczających **K.** 89, **W.** 13
— wyrokowania **K.** 87
— zawieszenie biegu **K.** 88
Przedmioty ciężkie: rzucanie niemi **W.** 38
— czci religijnej **K.** 173
— na których umieszczono znak władzy **K.** 139
— obrotu giełdowego **K.** 170
— o charakterze pornograficznym **K.** 214
— opatrzone fałszywym znakiem urzędowym **K.** 139

Przedmioty pierwszej potrzeby **K.** 170, 257 § 2, 262 § 4
— pochodzące z przestępstwa **K.** 44, 50
— przechowane z polecenia władzy **K.** 138
— przestępstwa **K.** 23 § 2
— robić mogące wrażenie pieniędzy lub papierów wartościowych **W.** 63
— ukrywanie przed wierzycielem **K.** 276, 278
— uzyskane zapomocą przestępstwa **K.** 160, 161
— zawierające tajemnicę państwową **D.** 11
Zob. Informacja wojskowa, Tajemnica państwowa
Przedsiębiorstwo cudze: wdzieranie się **K.** 250
— handlu niewolnikami **K.** 249
Przedsiębranie czynności urzędowej zob. Czynność urzędowa
— działania **K.** 23 § 1
Przedstawiciel(stwo) obcego państwa **K.** 111, 112, 132 § 2, 133 § 2
Przedstawienie: wyłudzenie wstępu **K.** 265
Przejazd koleją: wyłudzenie go **K.** 265
Przekroczenie granic obrony koniecznej: **K.** 21
— granic wyższej konieczności **K.** 22 § 4
— władzy przez urzędnika zob. Urzędnik
— wymiaru kary **K.** 31 § 2
Przemoc K. 93 § 2, **93**[7], 94 § 2, 95, 114—117, **114**[2], 119, 120, 126, 129, 130, 149, 150 § 2 i 3, 204, 251, 258, 259, 261, 271
— jej pojęcie **K.** 93[7], 114[2]
Przemysłowcy Pw. 3 § 1 p. 3
Przepadek przedmiotów majątk. i narzędzi **K.** 44, 50, **W.** 21, 22 § 4, 50
— zapłaty lub jej równowartości **D.** 4 § 2
Przepisy będące podstawą zajmowania się cudzemi sprawami **K.** 269
— części ogólnej kk.; ich stosowanie do innych ustaw **K.** 92, **W.** 2, **D.** 1
— dyscyplinarne dla więzień i zakładów **Pw.** 26 § 4
— obowiązujące w miejscu czynu **K.** 9
— o meldowaniu w obszarze warownym lub rejonie umocnionym **D.** 23
— o ochronie wybrzeży wód **W.** 44
— o porządku na kolejach **W.** 42
— o tajności głosowania **K.** 124
— o wyrobie, sprzedaży etc. broni palnej, amunicji, materjałów wybuchowych etc. **W.** 40
— o zachowaniu neutralności **K.** 110
— — — się w miejscach publicznych **W.** 29
— o zapobieganiu chorobom **W.** 51
— — — pożarom **W.** 39
Przepisy porządkowe o zachowaniu się w miejscach publicznych **W.** 29
— prawne o zajmowaniu się cudzemi sprawami majątkowemi **K.** 285
— szczególne **Pw.** 3 § 1 p. 3, **Pw.** 5 § 2, **Pw.** 6 § 1 i 2, **Pw.** 7, 8, 12 § 1 i 2, **K.** 92, **W.** 34
— uchylone **Pw.** 2, 3 § 1, 4 § 1, 5
— ustawy karnej **K.** 36
— utrzymane w mocy **Pw.** 3 § 2, 4 § 2, 5 § 2, 10 i zawarte na str. 698—705
— wprowadzające kpk.: **Pw.** 20
— wydane przez władze polskie **Pw.** 5
Przerabianie zob. Fałszowanie
Przerwa kary (wpływ na przedawnienie) **K.** 89 § 2, **W.** 13
— przedawnienia **W.** 11 § 2
Przestępca o zmniejszonej zdolności rozpoznawania lub kierowania postępowaniem **K.** 80
— z nawyknienia **K.** 60 § 2, 61 § 3, 84 § 1
— zawodowy **K.** 60, § 2, 61 § 3, 84 § 1
Przestępność działania **K.** 14
Przestępny skutek **K.** 14
Przestępstwo ciągłe str. 115
— dystansowe (z odległości) **K.** 3[7]
— formalne **K.** 1[9]
— inne **K.** 63 § 2, 67
— jednochwilowe **K.** 23[2]
— materjalne **K.** 1[9]
— nieumyślne **K.** 14 § 2
— nowe **K.** 60 § 1, 63 § 1, 64, 67, 90 § 3
— osądzone zagranicą **K.** 11
— pojęcie **K.** 1[10], 12[3], 166[4]
— popełnione zagranicą **Pw.** 10 f), **K.** 4—11
— przeciw bezpieczeństwu Państwa **K.** 9, **D.** 1—37
— rodzaj **Pw.** 14 § 2
— skarbowe Pw. 15 § 1
— słowne **K.** 23[2]
— trwałe str. 115
— umyślne **K.** 14 § 1
— usiłowane **K.** 23, 24, 25
— złożone **K.** 31[6]
Przesuwanie znaków granicznych **K.** 190 § 1
— wodnych **K.** 190 § 2
Przeszkadzanie czynnościom Rządu, Ministra lub Sądu **K.** 126, Sejmu, Senatu itd. **K.** 114, innych zrzeszeń publicznych **K.** 115
— wykonywaniu mandatu **K.** 116, 117
— — — i ochronie lasu, pola, prawa polowania lub rybołóstwa **K.** 271
— złośliwe pogrzebowi itp. **K.** 168
— — wykonywaniu aktu religijnego **K.** 174
Przetarg publiczny: udaremnienie **K.** 283
Przewidywanie następstw czynu **K.** 15
— przestępności działania **K.** 14
— skutku przestępnego **K.** 14

Przewidywanie użycia przemocy, groźby lub uszkodzenia przy uwolnieniu się z zamknięcia **K.** 150 § 3
Przewożenie broni, amunicji itp. **W.** 40
— fałszywego pieniądza lub papieru **K.** 177
— pism etc. nawołujących do nieposłuszeństwa władzom **K.** 157
— — — — — popełnienia przestępstwa **K.** 155
— przedmiotów o charakterze pornograficznym **K.** 214
Przewód służący do podawania wiadomości **K.** 253
Przeznaczenie do zawodowego nierządu **K.** 211
— statku morskiego do korsarstwa **K.** 260
Przyczynienie się do odsunięcia kogoś od przetargu publ. lub do obniżenia ceny licytowanego mienia **K.** 283
Przygotowania do przestępstw przeciw bezpieczeństwu Państwa **D.** 14, 16
— — sprowadzenia niebezpieczeństwa powszechnego **K.** 218
— — zbrodni stanu **K.** 96
Przyjaźń K. 91 § 2
Przyjmowanie fałszywego pieniądza lub papieru **K.** 177
— korzyści zob. Korzyść
— rzeczy uzyskanej zapomocą przestępstwa **K.** 160, 161
— służby na statku korsarskim **K.** 260
— zeznania **K.** 140 § 2
Przyłączenie się bezprawne do przewodu telefonicznego itp. **K.** 253
Przymus fizyczny **K.** 19
— psychiczny **K.** 19, 19^1, 19^4
Przymusowe położenie: wyzyskanie go (lichwa) **K.** 268
Przypadki mniejszej wagi przy kradzieży **K.** 257 § 2
— — — — oszustwie **K.** 264 § 2
— — — — uszkodzeniu cudzego mienia **K.** 263 § 2
— pozbawienia wolności szczególnie ciężkie **K.** 248 § 2
Przypuszczenie przestępnego pochodzenia rzeczy **K.** 161
— sprawcy, że uniknie skutku przestępnego **K.** 14 § 2
Przyrządy wybuchowe **K.** 222
Przysięga fałszywa zeznającego **K.** 140 § 2
— — — na stwierdzenie stanu majątkowego **K.** 284
Przysięgły: wpływanie nań **K.** 148
Przysposobienie statku do korsarstwa **K.** 260
Przytrzymanie na gorącym uczynku **K.** 271
Przywłaszczenie przedmiotu małej wartości z nędzy **K.** 262 § 4
Przywłaszczenie rzeczy wartości niematerjalnej **K.** 272
— sobie cudzej korespondencji **K.** 253
— sobie mienia cudzego ruchomego **K.** 262 § 1
— — — drogą gwałtu **K.** 258, 259
— — — drogą zaboru **K.** 257
— — — powierzonego **K.** 262 § 2
— — — znalezionego **K.** 262 § 3
— sobie stanowiska, tytułu **W.** 26
— sobie uprawnienia urzędnika **K.** 136
Przywrócenie praw **K.** 53
Publicznie K. 109, 112, 113, 127, 152, 152^3, 153, 154, 156, 159 § 1, 170, 171, 172, 173, 213, 255 § 2, **W.** 19, 21, 26, 31, **D.** 18
Zob. Publiczny
Publiczność: oświetlenie miejsca dla niej dostępnego **W.** 45
Publiczny(a, e) funkcja zob. Funkcja
— interes zob. Interes
— komunikacja **K.** 223
— miejsce **W.** 18, 29
— niepokój: wywołanie go **K.** 170
— obraza godności osobistej **K.** 256
— obrót **K.** 183, 185
— opinja zob. Opinja
— porozumiewanie się **K.** 223
— przetarg: udaremnienie **K.** 283
— spokój: zakłócenie go **W.** 28
— sprawa (głosowanie) **K.** 118
— użyteczność zob. Urządzenia użyteczności publicznej
— wykonywanie aktu religijnego **K.** 174
— zaufanie posiadająca osoba **K.** 192, 193
— zbiegowisko **K.** 162, 163
Zob. Publicznie
Puszczenie w obieg fałszywego pieniądza lub papieru wartościowego **K.** 177, 178
— — — — urzędowego znaku wartościowego **K.** 181
— — — umorzonego znaku wartościowego **K.** 182

R

Recydywa zob. Powrót do przestępstwa
Regulamin więzienny **K.** 39^5
Rehabilitacja zob. Przywrócenie praw
Rejestr karny **K.** 90 § 4
— skazanych str. 706
Rejon umocniony **D.** 23
Religijny akt **K.** 174
— związek, jego dogmaty, wierzenia lub obrzędy **K.** 132 § 2, 133 § 2, 173
Restauracja: wyłudzenie pożywienia, napoju **K.** 265
Rodzaj (e) działalności a zniesławienie **K.** 255
— kary **K.** 31 § 2

Rodzaj (e) odpowiedzi na czyn przez obrażonego **K.** 256 § 2
— — — — — uderzonego **K.** 239 § 3
— pobudek **K.** 60 § 1, 63 § 1, 67 § 1, **W.** 6 § 3
— praw **K.** 34 § 2
Rodzeństwo K. 91 § 1; zob. Brat, Siostra
Rodzice Pw. 27, **K.** 69 § 2; zob. Matka, Ojciec
Rodzinne życie zob. Życie
Rok (lata) **K.** 31 § 3, 40 § 1, 41, 43 § 3
Rolny ustrój **Pw.** 5 § 2 p. 12
Roślinna zaraza **K.** 217
Rozbójnictwo morskie **K.** 9
Rozeznanie K. 69, 70, 71, 73, 76 § 1, **W.** 6
Rozgłoszenie wiadomości uwłaczającej **K.** 91 § 4
— — podstępnie uzyskanej **K.** 253 § 2
Zob. Rozpowszechnianie
Rozkaz K. 19[6]
Rozmiar szkody **K.** 62 § 2
— znaczny mienia **K.** 221
— — niebezpieczeństwa dla mienia **K.** 216, 217
Rozporządzenie dokumentem **K.** 189
— mieniem **K.** 261
— — niekorzystne **K.** 264, 266
— nawoływanie do przeciwdziałania rozporządzeniom władzy **K.** 156, 157, 158
— władzy co do przechowania przedmiotu **K.** 138, znak w tym celu umieszczony **K.** 139
Rozpowszechnianie informacji wojskowej **D.** 18, 23
— pism nawołujących do nieposłuszeństwa ustawom etc. **K.** 157
— — — — popełn. przestęp. **K.** 155 § 1
— — — — zbrodni stanu **K.** 155 § 2
— przedmiotów, mogących robić wrażenie pieniędzy lub papierów wartościowych **W.** 63
— publiczne **K.** 109, 159 § 1, 170, 171, **D.** 18
— tajemnic państw. **D.** 23
— utworów pornograficznych **K.** 214
— wiadomości, mogących osłabić ducha obronnego **K.** 104
— — o post. kar. **K.** 159, **D.** 22
— — z dochodzenia lub śledztwa **K.** 159 § 1
— — z tajnej rozprawy sądowej **K.** 159 § 2
Zob. Rozgłaszanie, Ujawnianie
Rozpoznanie znaczenia czynu **K.** 17 § 1, 18 § 1, 80, 203
— — — przez nieletniego **K.** 69 § 1, **W.** 6
Rozprawa główna **K.** 159 § 1
— niejawna **Pw.** 4 § 1 p. 2
— tajna **K.** 159 § 2
Rozrzutne życie, jako powód niewypłacalności **K.** 273, 275
Rozsadzające zob. Środki
Rozstrój zdrowia **K.** 230 § 1, 236, 237
Rozstrzygnięcie pojedynku amerykańskiego **K.** 229
— sprawy: wpływ fałszywego zeznania **K.** 142
Rozszerzanie zarazy ludzkiej, zwierzęcej lub roślinnej **K.** 217
Rozwiązanie poprzedniego małżeństwa przed nowem małżeństwem **K.** 197
Rozwój umysłowy sprawcy **K.** 54
— — i moralny nieletniego **K.** 69 § 1, **W.** 6
Równoważnik grzywny **K.** 43 § 3, **W.** 10
Różnica między ustawą polską a obcą **K.** 6
Ruchome mienie **K.** 257, 258, 259
Ruina majątkowa skazanego **K.** 43, **W.** 10 § 1
Rybołóstwo K. 270, 271
Rysunek zob. Samowolne
Ryzykowna umowa zob. Umowa
Rząd (polski) **K.** 95, 126
— obcego państwa **K.** 106, **D.** 9, 10 § 2, 12, 13, 14, 17, 19, 20
Rzecz: umieszczenie na niej ogłoszenia lub usunięcie go **W.** 60
— uzyskana zapomocą przestępstwa **K.** 160, 161
— wartości niematerjalnej **K.** 272
Rzeczpospolita Polska **K.** 94 § 1 i 2

S

Samobójstwo: namawianie i pomoc **K.** 228
Samorządowy (a) organ **K.** 128
— władza **K.** 138, 139
Samowolne umieszczenie lub usunięcie ogłoszenia, napisu lub rysunku **W.** 60
— używanie cudzego mienia ruchomego **W.** 57
Sąd Najwyższy **Pw.** 19
— polski **K.** 11
— zeznanie, służące za dowód dla sądu **K.** 140 § 1
Sądownictwo karno-admin. **Pw.** 5 § 2 p. 14, 13, 16 § 3 i 4
Sądy: ich usunięcie lub zagarnięcie ich władzy **K.** 95
— wpływ na ich czynności **K.** 126
Sejm K. 95, 14
— autonomiczny **K.** 114
Sekundant K. 238 § 2
Senat K. 95, 114
Senator K. 116
Siedziba urzędu **K.** 128
Siły wspólne dla dokonania przestępstwa **K.** 163

Siły zbrojne polskie lub sprzymierzone **K.** 110, **D.** 9 § 2, 10 § 2, 14 § 2
Siostra: spółkowanie z nią **K.** 206
Skarga prywatna **K.** 88; zob. Oskarżenie prywatne
Skazanie K. 31—34, 64, 66 § 2, 76
— jednoczesne **K.** 31—34
— jego skutki zob. Kary dodatkowe
— kilku wyrokami prawomocnemi **K.** 35
— niebyłe **K.** 64, 73 § 4, 75 § 4, 90 § 4
Zob. Skazany, Wyrok, Zatarcie skazania
Skazany: jego ruina majątkowa **K.** 43 § 1
— na umieszczenie w zakładzie poprawczym **K.** 77
— niewykonanie obowiązku wynagrodzenia szkody **K.** 63 § 2
— odbywanie zań kary **K.** 148
— odzyskanie utraconych praw **K.** 52 § 3, 64
— ogłoszenie wyroku na jego koszt **K.** 51, 255 § 3
— składki na uiszczenie zań grzywny **W.** 21
— wniosek o zatarcie skazania **K.** 90
— wykonanie pracy na rachunek grzywny **K.** 43 § 2
Skierowanie post. kar. **K.** 30 § 3, 144
Składanie zeznania zob. Fałszywe zeznania
Składki na uiszczenie grzywny za skazanego **W.** 21
— ubezpieczenia społecznego: nie wpłacanie potrąconych pracownikom składek **W.** 58
Skłonienie urzędnika do naruszenia obowiązków służbowych **K.** 134
— nieletniego do żebrania **W.** 32
Zob. Nakłanianie, Nawoływanie
Skuteczność działania **K.** 23 § 3
Skutki działania **K.** 30
— przestępne **K.** 3 § 2, 14, 25
— skazania **Pw.** 11 § 1. 25; zob. Kary dodatkowe
— ujemne dla Państwa **K.** 97 § 2, **D.** 14 § 3, 16 § 3
— — — życia ludzkiego lub mienia **K.** 219 § 2
zamierzone **K.** 23 § 2
Słownik wyrażeń ustawowych **K.** 91
Słowo K. 27
Słuch (uszkodzenie) **K.** 235
Służba pełniona zagranicą **K.** 7
— — przez dyplomatę lub duchownego **K.** 132 § 2, 133 § 2
— przyjęcie jej na statku korsarskim **K.** 260
Służbowy obowiązek zob. Obowiązek
Spędzenie płodu: cudzego **K.** 230 § 2, 232, 234
— pozwolenie matki **K.** 231
Spędzenie płodu przez lekarza **K.** 233
— własnego **K.** 231
Spisek K. 97
Spoczynek nocny: zakłócenie **W.** 30
Spokój publiczny: zakłócenie **W.** 28
Spłacenie niektórych wierzycieli ze szkodą innych **K.** 276, 278
Społeczeństwo K. 104
Sporządzanie pism nawołujących do nieposłuszeństwa władzom **K.** 157
— — — — przestępstwa lub pochwalających je **K.** 155
— przedmiotów o charakterze pornograficznym **K.** 214
— środków technicznych dla fałszowania pieniędzy lub papierów wartościowych **K.** 179
— — — — — — znaków urzędowych **K.** 184
Sposób głosowania **K.** 120, 121, 122, 123
— nieprzyzwoity zachowania się podczas urzędowania **K.** 128
— prowadzenia księgowości kupieckiej **K.** 280, 281
— złośliwy niepokojenia kogoś **W.** 52
Spowodowanie oddania kogoś w stan niewolnictwa **K.** 249
— śmierci człowieka nieumyślne **K.** 230 § 1
— — — umyślne **K.** 225
— unieważnienia małżeństwa **K.** 198
— uszkodzenia ciała **K.** 235, 236, 237
Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością **Pw.** 3 § 2 p. 4
— dokument stwierdzający uczestnictwo w niej **K.** 175 § 2
Spółkowanie z krewnym itd. **K.** 206
Sprawca bezpośredni i pośredni str. 101
Sprawy publiczne **K.** 118
— wpływ zeznania na rozstrzygnięcie sprawy **K.** 142
— zajmowanie się cudzemi sprawami majątkowemi **K.** 269, 283
Sprostowanie fałszywego zeznania **K.** 142
Sprowadzenie niebezpieczeństwa zob. Niebezpieczeństwo
Sprzedaż broni, amunicji itp. **W.** 40
Sprzęt wojenny **K.** 105
Sprzymierzona siła zbrojna **K.** 100
Sprzymierzone Państwo **D.** 8
Stan cywilny: prowadzenie ksiąg **W.** 24, 25
— — zmiana **K.** 195
— majątkowy: stwierdzenie fałszywą przysięgą **K.** 284
— nieprzytomności lub bezbronności **K.** 259
— niewolnictwa: oddanie weń **K.** 249
— sprawcy **K.** 17 § 2
— wyższej konieczności **K.** 22 § 2
Stanowisko: przywłaszczenie go sobie **W.** 26

Stanowisko publiczne, utrata i uzyskanie **K.** 45, 53
— urzędnika: podstępne zabiegi dla uzyskania go **K.** 137
— zaufanie dlań potrzebne i zniesławienie **K.** 255
Staranie o życie i zdrowie innej osoby **K.** 202
— się podżegacza i pomocnika o zapobieżenie skutkom swego działania **K.** 30 § 2
Statek morski **K.** 260
— powietrzny **K.** 3
— wodny (polski) **Pw.** 10 f), **K.** 3
Stemple dla sfałszowania dokumentu **K.** 188
Stolica Pw. 10 f)
Stopień rozwoju umysłowego i moralnego nieletniego **K.** 69 § 1
— — — sprawcy **K.** 54
— zdolności rozpoznawania czynu itd. **K.** 18 § 1
Stosunek części ogólnej kk. do innych ustaw **K.** 92, **D.** 1
— do rządu obcego państwa **K.** 106, 107, 108
— prawny **K.** 91 § 3, 107
— sprawcy do pokrzywdzonego **K.** 54
— — — — przy znęcaniu się **K.** 246
— zależności przy nierządzie **K.** 205
Stosunki dyplomatyczne **K.** 108, **D.** 13
— faktyczne **K.** 2 § 3
— gospodarcze **D.** 13
— — skazanego **K.** 62 § 2
— majątkowe sprawcy **K.** 56
— międzynarodowe **K.** 47
— osobiste: świadectwo ich dotyczące **K.** 191
— polityczne **D.** 13
Stowarzyszenia Pw. 3 § 2 p. 3
Stwierdzenie fałszywą przysięgą stanu majątkowego **K.** 284
— orzeczeniem obowiązku utrzymania **K.** 201 § 2
— tożsamości przedmiotu **K.** 139
Subjektywizm K. 14, 15 i uwaga I przed **K.** 23
Sutenerstwo K. 209
Swawolne gaszenie lub psucie oświetlenia **W.** 45
— wprowadzenie w błąd władzy etc. **W.** 20
Szczególne obowiązki **K.** 22 § 3
— udręczenie pozbawionego wolności **K.** 248 § 2
— ustawy: ich stosunek do ogólnej części kk. **K.** 92
Szczególnie ciężkie przypadki pozbawienia człowieka wolności **K.** 248
Szczucie psem **W.** 53
Szkoda zob. Działanie, Wynagrodzenie szkody
Szkoda osoby najbliższej **K.** 257 § 3, 262 § 5, 264 § 3
— wypełnienie blankietu na szkodę osoby na nim podpisanej **K.** 194
— znaczna dla bezpieczeństwa Państwa **D.** 10 § 4
Szkodzenie interesom Państwa **K.** 109
Szpiegostwo Pw. 5 § 2 p. 9 i dodatek 1
Sztandar (polski) **K.** 253

Ś

Ściganie przestępstw **K.** 10, 87, 97 § 2, 113, 144, 180 § 2, 219 § 2
— na wniosek **Pw.** 23, **K.** 198 § 2, 201 § 3, 245, 253 § 3, 254 § 4, 255 § 5, 256 § 4, 257 § 3, 262 § 5, 264 § 3
— z oskarżenia prywatnego **Pw.** 23, **K.** 237 § 3, 239 § 3, 253 § 3, 255 § 4, 256 § 3, 263 § 4, 272 § 2
— z urzędu **K.** 201 § 3
Ślady przestępstwa (ich zacieranie) **K.** 148
Śląsk Pw. 6 § 2
Śledztwo: rozpowszechnianie wiadomości **K.** 159 § 1, **D.** 22
Śmierć pokrzywdzonego wskutek braku utrzymania **K.** 201 § 3
— spowodowanie nieumyślne **K.** 230
— sprowadzenie niebezpieczeństwa śmierci **K.** 202
— w wyniku bójki lub pobicia **K.** 240
Zob. Kara śmierci, Samobójstwo, Zabójstwo
Środek (środki) dokonania przestępstwa **K.** 23 § 2
— dowodowy (uszkodzenie, ukrywanie itd.) **K.** 148
— gry hazardowej: użyczenie **W.** 61
— komunikacji: wyłudzenie przejazdu **K.** 265
— odurzający **Pw.** 5 § 2 p. 2, **K.** 82; zob. Trucizna odurzająca (**K.** 244)
— podstępny zob. Podstępny
— rozsadzający **Pw.** 3 § 1 p. 6
— techniczne dla fałszowania **K.** 179, 184
— — — — ich przepadek **K.** 186 § 1
— walki orężnej **K.** 98
— wychowawczy **K.** 69 § 2, 71, 73 § 2, **W.** 6 § 2 i 3
— wywołujący niebezpieczeństwo **K.** 9
— zabezpieczający **K.** 2, 6, 11, 34, 36, 65 § 4, 79—85
— — będący karą dodatkową **K.** 85
— — przedawnienie jego zastosowania **K.** 89
— — stosowanie ich do ustaw szczególnych **K.** 92 (dozór polic. **D.** 5)
Świadczenie majątkowe niewspółmierne (lichwa) **K.** 268
— płatne: wyłudzenie go **K.** 265
— wzajemne **K.** 268

Świadectwo dotyczące stosunków osobistych **K.** 191
— tożsamości **K.** 191
— zawierające stwierdzenie nieprawdy **K.** 192 § 2, 193
Świadek: wpływanie na niego **K.** 149
Światło K. 217, 224

T

Tajemnica korespondencji **K.** 253 § 1
— państwowa **D.** 9 § 1, 10, 11, 14, 15, 19
— pisma **K.** 253 § 1
— powierzona **D.** 11
— prywatna: jej wyjawienie **K.** 254
Tajny (a, e) głosowanie **K.** 124
— rozprawa sądowa **K.** 159 § 2
Targnięcie się na Prezydenta R. P. **K.** 94 § 1
— — — życie własne **K.** 228
Telefon Pw. 5 § 1 p. 1; zob. Przewód, Wiadomości
Telegraf Pw. 5 § 1, p. 1; zob. Wiadomości
Tłumacz: wpływanie na niego **K.** 149
Tłumienie zarazy (udaremnianie) **K.** 217
Tożsamość: korzystanie z cudzego dowodu tożsamości lub użyczenie komuś własnego **K.** 196
— przedmiotu **K.** 139
— świadectwo (sfałszowanie) **K.** 191
Treść głosu **K.** 124
Troszczenie się: obowiązek sprawcy troszczenia się nad narażonym na niebezpieczeństwo **K.** 243
— — nad narażonym na niebezpieczeństwo przez sprawcę **K.** 242
Trucizny odurzające **K.** 244; zob. Środek odurzający
— wyrób, przechowanie i dostarczanie **W.** 50
Trwała (e) choroba psychiczna **K.** 235
— niezdolność do pracy zawodowej **K.** 235
— zniekształcenie ciała lub zeszpecenie **K.** 236
Trwanie pozbawienia wolności ponad 14 dni **K.** 248 § 2
Trzymanie ostrożne zwierzęcia **W.** 46, 48
Tworzenie fałszywych dowodów **K.** 144
Tydzień K. 40 § 1, 41 § 1, **W.** 7
Tytuły: ich przywłaszczenie **W.** 26
— utrata i odzyskanie **K.** 46, 53

U

Uchylenie bezpośredniego niebezpieczeństwa **K.** 22 § 1
— się od obowiązku łożenia na utrzymanie **K.** 201
— — — — starań o zdrowie lub życie **K.** 202
Ucieczka jeńca **K.** 103
Udaremnianie czynności władzy, urzędu lub instytucji użyteczności publicznej ze złośliwości lub swawoli **W.** 20
— egzekucji **K.** 282
— postępowania karnego **K.** 148
— przetargu publicznego **K.** 283
— tłumienia zarazy ludzkiej, zwierzęcej lub roślinnej **K.** 217
Uderzenie człowieka **K.** 239 § 1
Udręczenie szczególne pozbawionego wolności **K.** 248 § 2
Udział: bezkarny w porozumieniu **K.** 97 § 2, 180 § 2, 219 § 2, **D.** 16 § 3
— — — przygotowaniu **D.** 14 § 3
— w bójce lub pobiciu **K.** 240, 241
— — działaniach wojennych przeciw Państwu **K.** 101 § 2
— — handlu niewolnikami **K.** 249
— — przetargu publicznym **K.** 283
— — wymiarze sprawiedliwości **K.** 45, 52 § 3, 53, 64
— — zbiegowisku publicznem **K.** 163
— — zgromadzeniu o celu przestępnym **K.** 164
— — związku mającym na celu przestępstwo **K.** 166
— — — tajnym **K.** 165
— — — zbrojnym **K.** 167
Udzielenie korzyści zob. Korzyść
— pomocy osobie wywiadowczej obcego państwa **D.** 17
— — do przestępstwa urzędniczego **K.** 293
— — — samobójstwa **K.** 228
— — — spędzenia płodu **K.** 232
— — przestępcy po czynie **K.** 148
— — — przed czynem lub w czasie czynu **K.** 27
— — w bezpośredniem niebezpieczeństwie **K.** 247
— sfałszowanego dokumentu rządowi obcego państwa **D.** 19
— — — władzy polskiej **D.** 20
— trucizny odurzającej **K.** 244
Uiszczenie części grzywny **K.** 43 § 7, **W.** 10
— należności za pożywienie, napój itp. **K.** 265
Ujawnienie dokumentów sfałszowanych **D.** 19; zob. Dokument
— tajemnic państwowych i informacyj wojskowych: zarządzenia zapobiegawcze **D.** 23; zob. Tajemnica państwowa, Informacja wojskowa
— tajemnicy państwowej **D.** 10, 11, 14 § 2, 19 § 1
Ukrywanie dokumentów **K.** 189
— — głosowania **K.** 118
— — handlowych **K.** 281
— — na szkodę Państwa **K.** 107
— mienia zajętego lub zagrożonego zajęciem **K.** 282

Ukrywanie przedmiotów majątkowych na szkodę wierzycieli **K.** 276, 278
— przestępcy lub środków dowodowych **K.** 148
— rzeczy uzyskanej zapomocą przestępstwa **K.** 160, 161
Ułatwienie nierządu **K.** 208
— ucieczki jeńcowi **K.** 103
— — pozbawionemu wolności **K.** 151
Umieszczenie samowolne ogłoszenia **W.** 60
Umorzenie pieniądza lub papieru wartościowego **K.** 175, urzędowego znaku wartościowego **K.** 182
— — przepadek pieniądza, papieru lub znaku wartościowego, z których usunięto oznakę umorzenia **K.** 186
— postępowania **K.** 85
Umowa lichwiarska, nakładająca na inną osobę świadczenia niewspółmierne **K.** 268
— międzynarodowa **K.** 9
— oddająca losowi wynik pojedynku **K.** 229
— — komuś zajmowanie się cudzemi sprawami **K.** 269, 285
— o dostawę dla wojska **K.** 105
— pozorna na szkodę wierzycieli **K.** 276, 278
— ryzykowna, jako powód niewypłacalności **K.** 273
Umysłowy rozwój nieletniego **K.** 69 § 1, **W.** 6
Umyślnie K. 13, 14 § 1, 17 § 2, 230 § 2, **W.** 19, **D.** 3; zob. Nieumyślnie, Wina
Uniemożliwienie korzystania z urządzeń użyteczności publicznej **K.** 223
— prawidłowego działania tychże urządzeń **K.** 224
— zapoznania się z ogłoszeniem urzędu państwowego lub samorządowego **W.** 19
Unieważnienie małżeństwa: spowodowanie **K.** 198
Zob. Wina
Uniknięcie niebezpieczeństwa **K.** 22 § 1
— odpowiedzialności karnej (pomoc ad hoc) **K.** 148
— pościgu **K.** 258
Upadłość (zapobieganie jej) **Pw.** 5 § 2 p. 6 i 7
— jej karalność **K.** 273, 274, 278
Upomnienie nieletniego **K.** 69 § 2, **W.** 6 § 3
Uporczywie K. 43 § 2, **W.** 30
Upoważnienie do ochrony lasu, pola, prawa polowania lub rybołóstwa **K.** 271
— stwierdzone urzędowym znakiem **K.** 183
— udzielającego truciznę odurzającą **K.** 244
Upoważniony K. 105
Uprawianie zawodowego nierządu **K.** 211
Uprawnienie do otwarcia zamkniętego pisma **K.** 253
— — przyjmowania zeznań **K.** 140 § 2
— — wykonywania czynności urzędowej **K.** 137
— urzędnika **K.** 136
— zawodowe, ich brak lub przekroczenie **W.** 27
Zob. Bezprawność, Prawo, Prawny, Uprawniony
Uprawniony do głosowania **K.** 118, 120—124
— — posiadania zwłok ludzkich **K.** 169
— jego żądanie opuszczenia domu itp. **K.** 252
Uprawomocnienie się wyroku zob. Wyrok
Uprowadzenie spod opieki lub nadzoru **K.** 199
Uprzedzenie o odpowiedzialności za zeznania **K.** 140 § 2
— — prawie odmowy zeznań **K.** 141
Urząd jego utrata **K.** 45
— państwowy lub samorządowy (ogłoszenia) **W.** 19
— powołany do ścigania **K.** 143, 146, 147
— siedziba **K.** 128
— wniosek o ściganie z powodu naruszenia tajemnicy korespondencji **K.** 253 § 3
— zdolność do uzyskania go **K.** 53
— znieważenie go **K.** 127
Zob. Wprowadzenie w błąd
Urządzenia dla ochrony wybrzeży wód morskich lub wewnętrznych **W.** 43
— niebezpieczne wskutek ich wadliwego wykonania, utrzymywania lub użytkowania **W.** 36
— uniemożliwienie lub utrudnienie korzystania z nich **K.** 223
— — — — ich działalności **K.** 224
— użyteczności publicznej (uszkodzenie ich lub nadużycie) **K.** 217
— wojskowe: przedostanie się do nich **D.** 22
Urządzenie gry hazardowej **W.** 61
— zgromadzenia lub zebrania, mającego na celu przestępstwo **K.** 164
Urzeczywistnienie zamiaru przestępnego **K.** 23 § 1
Urzędnik (definicje) **K.** 91 § 5, 292
— działający dla korzyści **K.** 286 § 2, 287 § 2, 289 § 2, 290
— odpowiedzialność osób trzecich **K.** 293
— poświadczenie nieprawdy **K.** 287
— przestępstwa przeciw niemu **K.** 129-137
— — urzędnicze **K.** 286—290

Urzędnik: przybranie mu innej osoby do pomocy **K.** 129, 132, 133
— ujawnienie tajemnicy państwowej **K.** 289
— wolności pozbawienie przez niedbalstwo **K.** 288
— wprowadzony w błąd do poświadczenia nieprawdy **K.** 193
— zniewagi na jego osobie **K.** 255, 256
— — — — — uprawnienie do ścigania **K.** 255 § 5, 256 § 4, **255**[31]
Urzędowanie: niedbalstwo **K.** 288
— przekroczenie władzy **K.** 286 § 1 i 2
— — — nieumyślnie **K.** 286 § 3
— przestępstwa popełnione podczas urzędowania lub w związku z niem **K.** 291
— żądanie korzyści, przyjęcie ich lub ich obietnicy **K.** 290 § 1
Urzędowe czynności **K.** 126, 129, 130, 137, 290 § 2
— zajęcia **K.** 127, 128
— znaki zob. Znaki
Usiłowanie Pw. 12 § 2, **K. 23, 24, 25,** 29
— zbrodni stanu **K.** 93 § 1 i 2, 94 § 2, 95
Usługi wywiadowcze **D.** 20 § 2
Usprawiedliwiona nieświadomość **K.** 20 § 2
Ustawa K. 13
— co do głosowania **K.** 118
— czynność urzędowa ustawie przeciwna **K.** 290 § 2
— dawna **Pw.** 11
— inna **K.** 2 § 1
— karna polska **K.** 3 § 1, 4, 5, 6, 8, 9, 10
— — skarbowa **Pw.** 15 § 2
— nowa **Pw.** 11 § 2, **K.** 2 § 4
— obowiązująca do utrzymywania kogoś **K.** 201 § 1
— — w czasie popełnienia czynu **K.** 1, 2
— — — miejscu popełnienia czynu **K.** 6, 11
— pojęcie ustawy **K.** 1[13]
— przeciwdziałanie jej i nieposłuszeństwo **K.** 156, 157, 158
— szczególna: stosunek do części ogólnej kk. **K.** 92
— wydana z powodu szczególnych stosunków **K.** 1 § 3
— względniejsza **K.** 2
Ustrój rolny **Pw.** 5 § 2 p. 12
— R. P.: usiłowanie zmiany **K.** 93 § 2
— związku tajnego **K.** 165
Usunięcie godeł obcego państwa **K.** 112
— — Państwa Polskiego **K.** 153
— mienia zajętego lub zagrożonego zajęciem **K.** 282
— ogłoszenia Urzędu państwowego lub samorządowego **W.** 19
— oznaki umorzenia **K.** 175, 182, 186
— Prezydenta R. P. **K.** 94 § 2
Usunięcie przedmiotu z pod przechowania władzy **K.** 138
— samowolne ogłoszeń **W.** 60
— Sejmu, Senatu itd. **K.** 95
— znaków granicznych lub wodnych **K.** 190
— — ostrzegających o niebezpieczeństwie **W.** 35
— — umieszczonych przez władzę **K.** 139
Uszkodzenie ciała bardzo ciężkie **K.** 235
— — ciężkie **K.** 236
— — lekkie **K.** 237
— — umyślne z wynikiem śmiertelnym **K.** 230 § 2
— — w bójce lub pobiciu **K.** 240, 241
— w pojedynku **K.** 238
— zagrażające życiu **K.** 235
— — — chwilowo **K.** 236
Uszkodzenie innych przedmiotów: cudzego mienia **K.** 263
— dokumentu **K.** 189
— — handlowego lub ksiąg handlowych **K.** 281
— — na szkodę Państwa **K.** 107
— godeł etc. obcego państwa **K.** 112
— — Państwa Polskiego **K.** 153
— miejsca uwięzienia **K.** 150 § 2
— — zamknięcia **K.** 150 § 3
— mienia zajętego lub zagrożonego zajęciem **K.** 282
— ogłoszenia urzędu państwowego lub samorządowego **W.** 19
— ogrodu, sadu, krzewów lub drzew **W.** 54
— protokółów i innych dokumentów głosowania **K.** 118
— przedmiotów znajdujących się w posiadaniu władzy **K.** 138
— rzeczy wartości niematerjalnej **K.** 272
— środków dowodowych **K.** 148
— urządzeń dla ochrony wybrzeży **W.** 43, 44
— — użyteczności publicznej **K.** 217
— — wywołujące stan niebezpieczny **W.** 36
— znaków granicznych lub wodnych **K.** 190
— (psucie) znaków ostrzegających o niebezpieczeństwie **W.** 35
— znaków umieszczonych przez władzę **K.** 139
Utrata obywatelskich praw honorowych **K.** 44, 46, 47, 90 § 2, **D.** 4
— praw **K.** 34 § 2, **44—49,** 52, 53
— — publicznych **K.** 44, 47, 90 § 2, **D.** 4
— — rodzicielskich i opiekuńczych **K.** 44, 49, 52, 53
— prawa wykonywania zawodu **K.** 44, 48, 52, 53
— urzędów i stanowisk i zdolności do ich uzyskania **K.** 45

Utrata zaufania, jako skutek zniesławienia **K.** 255
Zob. Przepadek, Przywrócenie praw
Utrudnienie postępowania karnego **K.** 148
— powszechnego korzystania z urządzeń użyteczności publicznej **K.** 223
— prawidłowego działania tychże urządzeń, szpitali itp. **K.** 224
Utrzymanie: niewłaściwe urządzeń **W.** 36
— obowiązek alimentowania z ustawy lub orzeczenia sądu **K.** 201
— się w posiadaniu zabranego mienia **K.** 258
— życia lub zdrowia **K.** 202
Uwięziony K. 150 § 3
Uwłaczanie czci (groźba rozgłoszeniem odnośnych wiadomości) **K.** 91 § 1
— — lub powadze Prezydenta R. P. **K.** 125 § 2
Zob. Zniewaga
Uwolnienie od kary **K.** 21 § 2, 29 § 2, 142, 148 § 2, 220, 238 § 2, 239 § 3, 256 § 2, 257 § 2, 262 § 4, **D.** 6
— pozbawionego wolności **K.** 150—151
— zakaz stosowania go **D.** 6
— z zakładu zabezpieczającego **K.** 52, 53, 60 § 1
Uzależnienie czynności urzędowej od korzyści **K.** 290 § 2
Uzasadniony interes zob. Interes
Uzbrojenie statku dla korsarstwa **K.** 260
Uznanie sądu przy wymiarze kary **K.** 11, 54
Uzyskanie podstępne wiadomości przeznaczonej dla innej osoby **K.** 253
— rzeczy zapomocą przestępstwa **K.** 160, 161
— sfałszowanych dokumentów **D.** 19
— stanowiska lub uprawnień urzędnika **K.** 137
— utraconych praw **K.** 52 § 3
— wiadomości itd., stanowiących tajemnicę państwową **D.** 15
Użycie blankietu bezprawnie wypełnionego **K.** 194
— broni **K.** 21^5
— — w bójce **K.** 241
— fałszywego dokumentu za autentyczny **K.** 187
— — świadectwa tożsamości za autentyczne **K.** 191
— fałszywych lub umorzonych znaków urzędowych **K.** 181, 182, 183
— — narzędzi mierniczych **K.** 185
— jako cel kradzieży lub przywłaszczenia przedmiotu małej wartości **K.** 257 § 4, 262 § 4
— materjałów wybuchowych lub łatwopalnych albo gazów lub ognia **K.** 216, 263 § 3
Użycie natychmiastowego gwałtu na osobie **K.** 258, 259, 261
— noża lub innego niebezpiecznego przedmiotu w bójce **K.** 241
— podstępu zob. Podstęp
— przemocy lub groźby zob. Przemoc, Groźba
— środka do popełnienia przestępstwa **K.** 23 § 2
— świadectwa stwierdzającego nieprawdę **K.** 192 § 2, 193
Zob. Używanie
Użyczenie pomieszczenia lub środków do gry hazardowej **W.** 61
— własnego dowodu tożsamości innej osobie **K.** 196
Użyteczność publiczna zob. Urządzenia użyteczności publicznej
Użytkowanie niewłaściwe urządzeń **W.** 36
Używanie broni, amunicji itp. **W.** 40, 41
— samowolne cudzego mienia ruchomego **W.** 57

W

Walka orężna **K.** 98
Wartość dobra **K.** 22 § 3, **W.** 54, 55
— mała mienia skradzionego **K.** 257 § 2
— — — przywłaszczonego **K.** 262 § 4
— niematerjalna rzeczy **K.** 272
Warunek objektywny **K.** 15^7, 108^1
— odpowiedzialności **K.** 6
— — za zeznanie **K.** 140 § 2
Warunki osobiste skazanego **K.** 65 § 1
— życia i otoczenia nieletniego **K.** 71
Warunkowe zawieszenie kary zob. Zawieszenie wykonania kary
Warunkowe zwolnienie K. 65—68, **Pw.** 5 § 2 p. 3
— dozór **K.** 66 § 1
— odwołanie zwolnienia **K.** 67 , 75 § 3
— okres próby **K.** 66 § 2
— uznanie kary za odbytą **K.** 68
— warunki zwolnienia **K.** 65
— z zakładu poprawczego **K.** 75
Warzywa zabór z ogrodu w nieznacznej ilości **W.** 55
Wdzieranie się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia, ogrodzonej posiadłości, przedsiębiostwa **K.** 252
Wdzięczność K. 91 § 2
Weneryczna choroba (zarażenie nią) **K.** 245
Weterynarz poświadczający nieprawdę **K.** 192
Wewnętrzny porządek zakładu **K.** 40 § 2
Wezwanie władzy do opuszczenia zbiegowiska **K.** 162
Wiadomości co do tożsamości, obywatelstwa, zawodu **W.** 23

Wiadomości fałszywe dla oddziałania na obieg i cenę towarów **K.** 171
— — mogące wywołać niepokój publiczny **K.** 170
— nieprawdziwe (szerzenie defetyzmu) **K.** 104 § 2
— o postępowaniu karnem **D.** 22
— osłabiające ducha obronnego **K.** 104 § 1 i 2
— przewód służący do ich podawania **K.** 253
— telegraficzne lub telefoniczne: podstępne ich uzyskanie **K.** 253
— uwłaczające czci: zagrożenie ich rozgłoszeniem **K.** 91 § 4
— wiarygodne o zamierzonem przestępstwie przeciw bezpieczeństwu Państwa **D.** 21
— z dochodzenia lub śledztwa **K.** 159 § 1, **D.** 22
— z tajnej rozprawy sądowej K. 159 § 2
Zob. Tajemnica państwowa, Informacja wojskowa
Wiara w skuteczność działania **K.** 23 § 3
Wierzenia religijne **K.** 173
Wierzyciele: działanie na ich szkodę **K.** 279 § 1, 283 § 2
— ich działanie na szkodę innych wierzycieli **K.** 279 § 2
— — pokrzywdzenie **K.** 274—278
Więzienie zob. Kara więzienia
Więzień: jego praca **K.** 39 § 2
Wina nieumyślna **Pw.** 10 e), **K.** 13, **14 § 2, W.** 4
— odurzenia się sprawcy **K.** 18 § 2
— umyślna **K.** 13, **14 § 1, W.** 4
— zbieg winy różnych osób **K.** 14[15]
Zob. Umyślnie, Nieumyślnie
Wizerunki nawołujące do nieposłuszeństwa władzom **K.** 157
— — — popełn. przest. **K.** 155
— o charakterze pornograficznym **K.** 214
Wliczenie do okresu utraty praw zob. Zaliczenie
Władza administracyjna **Pw.** 13
— — powiatowa **D.** 5, 7
— doniesienie o przestępstwie **K.** 97 § 2, **D.** 21
— naczelna **D.** 2
— państwowa **K.** 7, 138, 139, 165 § 1, **D.** 20, 23
— powołana do ścigania **K.** 97 § 2, 143, 146, 147, 180 § 2, 219 § 2, **D.** 16 § 3, 21 § 1
— Prezydenta R. P. **K.** 94 § 2
— prowadząca dochodzenie lub śledztwo **K.** 159 § 1
— przełożona **K.** 255 § 5, 256 § 4
— publiczna **K.** 150, 151
— samorządowa **K.** 138, 139
— sądów **K.** 95
Władza urzędnika zob. Urzędnik
— właściwa **K.** 253 § 3, 255 § 5, 284
— wzywająca do opuszczenia zbiegowiska **K.** 162
— zeznanie fałszywe wobec niej **K.** 140
— zezwalająca na ogłoszenie wiadomości z dochodzenia lub śledztwa **K.** 159 § 1
— znieważenie jej **K.** 127
Zob. Doniesienie władzy, Wprowadzenie w błąd
Władztwo obcego państwa: oddanie kogoś w nie **K.** 248 § 2
Własne dobro **K.** 21 § 1
— małżeństwo **K.** 198, 199
— mienie **K.** 261, 264
— życie **K.** 228
Własność polna zob. Polna
— sprawcy **K.** 50
Własny interes **K.** 255 § 2
Właściciel lasu, pola, prawa polowania lub rybołóstwa **K.** 271
Właściwość trybu oskarżenia **Pw.** 23
— w sprawach wszczętych przed 1/9 1932: **Pw.** 21, 22
Właściwości mogące poniżyć w opinji publicznej **K.** 255
Włóczędzy Pw. 3 § 1 p. 4
Wniosek oskarżyciela o ogłoszenie wyroku **K.** 255 § 3
— o ściganie **Pw.** 23, **K.** 88, 198 § 2, 201 § 3, 253 § 3, 254 § 4, 256 § 4, 262 § 5, 264 § 3
— o zatarcie skazania **K.** 90
Wnuk: nierząd **K.** 212
Woda do picia lub pojenia bydła: jej zanieczyszczanie **W.** 49
— urządzenia do jej dostarczenia **K.** 217, 224
Wody morskie: ochrona wybrzeży **W.** 43, 44
— przybrzeżne **K.** 3
— wewnętrzne **K.** 3
— — ochrona wybrzeży **W.** 43, 44
Zob. Morze
Wojenny(a) jeniec **K.** 103
— marynarka, znieważenie jej **K.** 127
— sprzęt **K.** 105
Wojna K. 100, 102, 104, 105 § 2, 108, 110, **D.** 8, 10 § 4, 12 § 4, 13 § 4, 14 § 2, 15 § 2, 16 § 2, 17 § 2, 18 § 2
— zaczepna **K.** 113
Wojsko: dostarczanie broni etc. **K.** 105
— nieprzyjacielskie **K.** 101 § 1, 102 § 1
— obce **K.** 101 § 1
— osoby podlegające sądownictwu wojskowemu **Pw.** 16 § 2, 30
— postępowanie karne **Pw.** 5 § 1 p. 3
— znieważenie go **K.** 127
Wojskowa informacja zob. Informacja
— obrona Państwa **D.** 9 § 2, 10, 14 § 2

Wojskowy K. 91 § 5
Wola osoby, mającej prawo opieki lub nadzoru **K.** 199
— podpisanego na blankiecie **K.** 194
Wolność: jej pozbawienie **K.** 248
— — — przez urzędnika w urzędowaniu umyślnie **K.** 286
— — — z niedbalstwa **K.** 288
Wpływ błędu faktycznego **K.** 20 § 1
— — prawnego **K.** 20 § 2
— na czynności Prezydenta R. P. **K.** 94 § 2
— — — Rządu itd. **K.** 126
— — — Sejmu itd. **K.** 114
— — — świadka, biegłego itd. **K.** 149
— — — zrzeszenia publicznego **K.** 115
— na głosowanie w sprawach publ. **K.** 118, 120, 121, 123
— — wykonywanie mandatu posła itp. **K.** 116, 117
— przebiegu porodu na zabójstwo dziecka **K.** 226
— przymusu fizycznego na odpowiedzialność karną **K.** 19
— silnego wzruszenia na zabójstwo **K.** 225 § 2
— współczucia na zabójstwo **K.** 227
Wprawienie się w stan zakłócenia czynności psychicznej **K.** 17 § 2
Wprowadzenie w błąd (oszustwo) **K.** 264
— — urzędnika lub osoby zaufania publicznego dla uzyskania poświadczenia nieprawdy **K.** 193
— — — przez udzielenie fałszywych wiadomości w dziedzinie bezpieczeństwa Państwa **D.** 20
— — — przez zatajenie okoliczności istotnej przez osobę wyw. **D.** 20 § 2
— — władzy lub urzędu co do tożsamości osoby, obywatelstwa, zawodu lub miejsca zamieszkania **W.** 23 § 1
— — władzy, urzędu, instytucji etc. (ze złośliwości lub swawoli) **W.** 20
— — złośliwe celem dokuczenia **W.** 52
Wrogie działanie przeciw R. P. **K.** 99
— — — obcemu Państwu **K.** 108
Wsparcie: korzystanie zeń **K.** 201
Współczucie K. 227
Współdziałanie str. 101 i nast.
— w przestępnem zbiegowisku **K.** 163
Współsprawca str. 101, **102**
Wstęp na przedstawienie: wyłudzenie go **K.** 265
Wstręt do pracy **K.** 83
Wstrzymanie zapłaty wynagrodzenia pracownika **W.** 59
Wszczęcie postępowania karnego **K.** 86, **W.** 11
Wybory Pw. 3 § 1 p. 7, 5 § 1 p. 2 i 10
Wybór pracy przez aresztanta **K.** 40 § 2
— rodzaju kary **K.** 57, 60 § 1
Wybryk W. 28, 30, 31
Wybrzeża wód: urządzenia ochronne **W.** 43, 44
Wybuchowe zob. Materjały, Przyrządy
Wychowaniec Pw. 27, **K.** 75 § 1, 78
— nierząd **K.** 212
Wydalenie cudzoziemca **D.** 7
Wydanie cudzoziemca **K.** 9, 10
Wyjaśnienie wyrażeń ustawowych **K.** 91
Wyjawienie tajemnicy zob. Tajemnica
Wykonanie dozoru **K.** 62, 63 § 2, 66, 67
— kary zob. Kara
— nieumiejętne czynności **W.** 33
— obowiązku wynagrodzenia szkody **K.** 63 § 2
— — utrzymywania kogoś **K.** 201
— wadliwe urządzeń **W.** 36
Zob. Wykonywanie
Wykonywanie aktu religijnego **K.** 174
— bezprawne czynności urzędowej **K.** 136
— — podstępne zabiegi dla uzyskania uprawnienia do wykonywania czynności urzędowej **K.** 137
— czynności duszpasterskich **D.** 21 § 2
— mandatu posła etc. **K.** 116, 117
— obrzędów religijnych **K.** 173
— prawa głosowania **K.** 119
— — polowania lub rybołóstwa **K.** 271
— zawodu — utrata i przywrócenie **K.** 44, 48, 52, 53, 64. **D.** 4
— — lub funkcji publicznej: zapoznanie się z tajemnicą prywatną i jej wyjawienie **K.** 254
— zleconych czynności w zakresie zarządu państwowego lub samorządowego **K.** 292
Zob. Wykonanie
Wykraczanie przeciw ograniczeniom i zobowiązaniom, wynikającym z dozoru policyjnego **D.** 23
— przeciw przepisom zob. Przepisy
Wykroczenia Pw. 7 § 1 i 2, 8 § 1 i 2, 12 § 1, 13, 16, **W.** 1—65
— popełnione zagranicą **W.** 4
Wylewanie płynów **K.** 38
Wyłudzenie poświadczenia nieprawdy **K.** 193
— pożywienia, napoju **K.** 265
Wymiar grzywny **K.** 56, zob. Grzywna
— kary **Pw.** 10 b), **K.** 24 § 1, 31, **54—60**
— — o połowę wyższej **K.** 60, 291
— — zastępczej **K.** 43 § 4
— sprawiedliwości (udział w nim) **K.** 45
— zasada indywidualizacji **K.** 55
Wymuszenie K. 261
Wynagrodzenie pracownika zob. Pracownik
— szkody **K.** 54^{11}, 62 § 2, 63 § 2, **W.** 54, 55

Wynik badania: urzędowy znak to stwierdzający **K.** 183
— głosowania w sprawach publ. **K.** 118
— przestępstwa (ciąża) **K.** 233
Wypadanie ciężkich przedmiotów, nieczystości lub płynów **W.** 38
Wypełnienie bezprawne blankietu **K.** 194
Wyrażenia ustawowe (ich wyjaśnienie) **K.** 91
Wyrok: ogłoszenie go **K.** 44, 51, 255 § 3
— prawomocny (uprawomocnienie się) **K.** 35, 52, 89
— skazujący **K.** 1[6], 65 § 2, 87, 89
— uwalniający od kary **K.** 1[6]
Wyrób amunicji, broni itp. **W.** 40
— przedmiotów, mogących robić wrażenie pieniędzy lub papierów wartościowych **W.** 63
— trucizn **W.** 50
— wytrychów, kluczy i narzędzi do popełnienia kradzieży **W.** 62
Wyrzucanie nieczystości lub ciężkich przedmiotów **W.** 38
Wystawione fałszywe znaki graniczne lub wodne **K.** 190
— godła itd. obcego państwa **K.** 112
— — itd. polskie **K.** 153
— nieostrożnie ciężkie przedmioty **W.** 38
Występek K. 12, 13, 20 § 1, 86, 87
— nieumyślny **K.** 20 § 1
— przedawnienie **K.** 86, 87
— z dotychczasowych przepisów **Pw.** 14 § 2
Wyszydzanie Narodu lub Państwa **K.** 152
— religji itd. **K.** 173
Zob. Ł ż e n i e
Wytrychy: wyrób, posiadanie, nabywanie i dostarczanie **W.** 62
Wywiadowcza osoba obcego państwa **D.** 17
Wywiadowcze usługi **D.** 20 § 2
Wywieranie wpływu zob. W p ł y w
Wywieszenie nieostrożne ciężkich przedmiotów **W.** 38
Wywiezienie z kraju w celach nierządu **K.** 211
Wywołanie działań wojennych lub wrogich przeciw R. P. **K.** 99
— niepokoju publicznego **K.** 170
— niepotrzebnych czynności władzy, urzędu lub instytucyj użyteczności publ. **W.** 20
— wyzywającem zachowaniem się naruszenia nietykalności cielesnej **K.** 239 § 2
— — — — obrazy godności osobistej **K.** 256 § 2
— zamierzonego skutku **K.** 23 § 2
Wyznanie prawnie uznane **K.** 132 § 2, 133 § 2, 173, 174
Wyzyskanie błędu (oszustwo) **K.** 264
— krytycznego położenia dla lichwy **K.** 268
— — — — nierządu **K.** 205
— niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania **K.** 266
Wyzywające zachowanie się obrażonego **K.** 256 § 2
— — — pokrzywdzonego **K.** 239 § 3
Wyższa konieczność **K.** 22
Wzajemne obrazy **K.** 256 § 2
— świadczenia: ich niewspółmierność **K.** 268
Wzbudzenie obawy w zagrożonym **K.** 250
Wzdraganie się skazanego przed wykonaniem pracy **K.** 43 § 2
Względy szczególne **K.** 91 § 2
Wzrok (uszkodzenie) **K.** 235
Wzruszenie silne: ,przy dokonaniu zabójstwa **K.** 225 § 2

Z

Zabezpieczający zob. Ś r o d e k
Zabezpieczenie miejsca niebezpiecznego **W.** 34
— neutralności **K.** 110
— niektórych wierzycieli ze szkodą innych **K.** 277, 278
Zabieg (i) lekarski (spędzenie płodu) **K.** 233
— podstępny **K.** 137, 144
Zabieranie zob. Z a b ó r
Zabobon K. 23 § 3
Zabójstwo K. 225 § 1
— na żądanie **K.** 227
— pod wpływem silnego wzruszenia **K.** 225 § 2
— w pojedynku **K.** 238
Zabór cudzego mienia ruchomego w celu przywłaszczenia **K.** 257, 257[3], 259
— rzeczy wartości niematerjalnej **K.** 272
— zwłok ludzkich lub ich części **K.** 169
Zabrane mienie: utrzymanie się w jego posiadaniu przemocą lub groźbą **K.** 258
Zabronienie wyrobu i handlu truciznami **W.** 50
— wyrobu i sprzedaży broni, amunicji, materjałów wybuchowych lub łatwopalnych **W.** 40
Zachowanie się nieprzyzwoite podczas urzędowania **K.** 128
— sprawcy po spełnieniu przestępstwa **K.** 54, 61 § 2
— w czasie odbywania kary **K.** 64
— w miejscach publicznych **W.** 29
— wyzywające obrażonego **K.** 256 § 2
— — pokrzywdzonego **K.** 239 § 3
Zaciąganie pozornych zobowiązań na szkodę wierzycieli **K.** 276, 278
Zacieranie śladów przestępstwa **K.** 148

Zaczepna wojna **K.** 113
Zagarnięcie władzy Prezydenta R. P. **K.** 94 § 2
— — Sejmu, Senatu itd. **K.** 95
Zagranica: przestępstwa tam popełnione **Pw.** 10 f), **K.** 4—11, **W.** 3
Zagrożone zajęciem mienie: jego usunięcie, uszkodzenie itp. **K.** 282
Zagrożony zob. Groźba
Zagubienie przedmiotów, zawierających tajemnicę państwową **D.** 11
Zajęcie urzędowe **K.** 127, 128
Zajęte lub zagrożone zajęciem mienie: usunięcie go, uszkodzenie itp. **K.** 282
Zajmowanie się cudzemi sprawami majątkowemi **K.** 269, 285
Zakaz władzy **W.** 27
— rozpowszechniania informacji wojskowej **D.** 18
Zakład dla niepoprawnych **Pw.** 26, 29, **K.** 84
— karny **K.** 39 § 2, 42 § 3
— leczniczy **Pw.** 26 § 1, 29, **K.** 79, 80—82
— poprawczy **Pw.** 3 § 1 p. 5, 26, 28, **K.** 42 § 3, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78
— pracy przymusowej **Pw.** 3 § 1 p. 5, **Pw.** 6 § 2, 26, 43 § 1, 83
— wewnętrzny porządek **K.** 40 § 2
— wychowawczy **Pw.** 26, 27, **K.** 69 § 2, 73 § 3
— zabezpieczający **K.** 42 § 3, 52 § 3, 53, 60
— — zwolnienie z niego **K.** 90 § 1
— zamknięty lub inny dla psychicznie chorych **K.** 79, 80
Zakładanie związku przestępnego **K.** 166
— — tajnego **K.** 165
— — zbrojnego **K.** 167
Zakłócenie czynności psychicznej **K.** 17
— spoczynku nocnego **W.** 30
— spokoju publicznego **W.** 28
Zalew: sprowadzenie niebezpieczeństwa **K.** 215
Zależność: nadużycie jej dla nierządu **K.** 205
— — — — znęcania się **K.** 246
— sprawcy od podżegacza **W.** 5
Zaliczenie kary zob. Kara
Zamach bezprawny na cudze dobro **K.** 21 § 1
— gwałtowny na osobę lub mienie **K.** 163
Zamiana grzywny na pracę lub areszt **K.** 43
Zamiar bezpośredni i ewentualny **K.** 14 § 1
— co do miejsca, w którem nastąpić ma skutek przestępny **K.** 3 § 2
— nieuiszczenia należności za pożywienie, napój etc. **K.** 265
— podżegacza **K.** 23 § 1, 28
— pomocnika **K.** 28
Zamiar sprawcy, aby obraza dotarła do obrażonego **K.** 256
Zamierzenia nieprzyjazne dla Państwa **D.** 13
Zamierzony(e) przestępstwo **K.** 23 § 1 i 2, 28
— skutek **K.** 23 § 2
Zamknięcie osoby **K.** 150 § 3
— przedmiotu przez władzę **K.** 139
Zamknięte pismo: bezprawne otwarcie go **K.** 253
Zaniedbanie zabezpieczenia miejsca niebezpiecznego **W.** 34
Zaniechanie **K.** 1°, 3 § 2, **W.** 45
— wykonania kary zastępczej **K.** 43 § 5
— zawiadomienia o przestępstwie przeciw bezpieczeństwu Państwa **D.** 21
— zmuszenie do zaniechania **K.** 251
— — — — czynności urzędowej **K.** 129
Zanieczyszczanie wody do picia lub pojenia zwierząt **W.** 49
Zapasy broni: gromadzenie i przechowywanie **K.** 222
Zapewnienie zastępujące przysięgę **K.** 140 § 2
Zapobieganie chorobom **W.** 51
— niebezpieczeństwu **K.** 221
— pożarom **W.** 39
— skutkom działania **K.** 25, 30 § 1 i 2
— ujawnieniu tajemnic państwowych lub informacyj wojskowych **D.** 23
Zapowiedź (groźba) **K.** 250
Zapoznanie się w wykonywaniu swego zawodu z prywatną tajemnicą **K.** 254
— z tajemnicą państwową **D.** 15
— z treścią cudzego głosu **K.** 124
— z urzędowem ogłoszeniem **W.** 19
— z cudzą korespondencją **K.** 253
Zaraza (zaraźliwe choroby) **Pw.** 5 § 1 p. 8, **Pw.** 6 § 2
— ludzka, zwierzęca lub roślinna **K.** 217
Zarażenie chorobą weneryczną **K.** 245
Zarząd państwowy **K.** 292
— samorządowy **K.** 292
— zakładu karnego **K.** 39 § 2, 40 § 2
— — poprawczego **K.** 74 § 3, 75 § 3, 77
— — wychowawczego 73 § 3
Zarządzenie ogłoszenia wyroku **K.** 51
— ścigania **K.** 10
— zapobiegające ujawnieniu tajemnic państwowych lub informacyj wojskowych **D.** 23
Zarzut prawdziwy **K.** 255 § 2
— uczyniony publicznie **K.** 255 § 2
Zasady **K.** 32
Zaspokojenie niektórych wierzycieli ze szkodą innych **K.** 277, 278
Zatajenie dowodów niewinności **K.** 145
— prawdy zob. Fałszywe zeznania
— przez osobę wywiadowczą okoliczności istotnych **D.** 20 § 2

Zatarcie skazania **K.** 90
Zatrzymanie nieletniego, nienormalnego lub nieprzytomnego wbrew woli jego opieki lub nadzoru **K.** 199
Zaufanie co do nadzoru **K.** 62 § 1, 66 § 1
— publiczne posiadająca osoba **K.** 192
— — — — wprowadzenie jej w błąd dla wyłudzenia poświadczenia nieprawdy **K.** 193
— utrata z powodu zniesławienia **K.** 255
Zawalenie się budowli **K.** 215
Zawiadomienie władzy lub osoby o niebezpieczeństwie **W.** 37
— — o niepopełnionem przestępstwie **K.** 147
— — policyjnej lub gminnej o znalezieniu mienia etc. **W.** 56
— właściwego urzędu o okoliczności, którą zapisać należy do ksiąg stanu cywilnego **W.** 25
— zaniechanie go w sprawach bezpieczeństwa Państwa **D.** 21
Zob. Doniesienie
Zawieszenie wykonania kary K. 61—64
— niedopuszczalność **K.** 61 § 3
— odzyskanie praw **K.** 64
— orzeczenie dozoru ochronnego **K.** 62 § 1
— orzeczenie i warunki **K.** 61
— uchylone przepisy **Pw.** 5 § 1 p. 6 i 9
— umieszczenia w zakładzie poprawczym **K.** 73 § 1
— uznanie skazania za niebyłe **K.** 64
— zakaz stosowania go **D.** 6
— zarządzenie wykonania zawieszonej kary **K.** 63
— zobowiązanie skazanego do wynagrodzenia szkody **K.** 62 § 2
Zawodowy(e) oddawanie się nierządowi **K.** 210
— — — — wywiezienie w tym celu z kraju **K.** 211
— przestępca **K.** 60 § 2, 61 § 3, 84 § 1, 270 § 2
Zawód: nadużycie zawodu **K.** 48, **D.** 4
— utrata i przywrócenie prawa wykonywania go **K.** 44, 48, 52, 53
— wprowadzenie w błąd władzy lub zatajenie wiadomości i dokumentów **W.** 23
— wykonywanie go bezprawne lub przekroczenie uprawnień **W.** 27
— zapoznanie się z tajemnicą prywatną i jej wyjawienie **K.** 254
— zaufanie potrzebne dlań a zniesławienie **K.** 255
Zbieg jednoczynowy (przepisów) **K.** 36, **W.** 15
— kar **K.** 31^{6}
— przestępstw **Pw.** 11 § 2, **K.** 31—36, **W.** 15
— wieloczynowy **K.** 31, 32, 35
Zbiegowisko publiczne **K.** 162, 163
Zbiorowe wykonywanie aktu religijnego **K.** 419
Zboczenie działania **K.** 20^{5}
Zbrodnie: przeciw bezpieczeństwu Państwa **D.** 10 i nast.
— przeciw interesom R. P. **K.** 47
— przedawnienie **K.** 86—89
— skutki skazania **K.** 47; zob. Kary dodatkowe
— stanu **K.** 47, 48, 93—98
— — nawoływanie do nich lub ich pochwalanie **K.** 154 § 2, 155 § 2
— wyszczególnienie w kk. **K.** 12^{7}
Zbrojne działania zob. Działania
— siły zob. Siły
Zbycie dokumentu na pokrytą już należność **K.** 267
— fałszywego świadectwa tożsamości lub świadectwa dotyczącego stosunków osobistych **K.** 191
— mienia zajętego lub zagrożonego zajęciem **K.** 282
— rzeczy uzyskanej zapomocą przestępstwa **K.** 160, 161
Zdolność płodzenia **K.** 235
— rozpoznania czynu lub kierowania postępowaniem **K.** 18 § 1 i 2, 80, 203, **W.** 5
— uzyskania urzędów etc. (utrata i odzyskanie) **K.** 45, 53, 64, 90 § 2
Zdrowie kobiety ciężarnej **K.** 233
— niebezpieczeństwo dlań **K.** 216, 217
— obowiązek starań o utrzymanie go **K.** 202, 221
— Prezydenta R. P. **K.** 94 § 1 (zamach)
— rozstrój **K.** 230 § 2, 236, 237
— wadliwość wykonania lub użytkowania urządzeń **W.** 36
— zabezpieczenie miejsc niebezpiecznych **W.** 34
— zawiadomienie o niebezpieczeństwie **W.** 37
Zebranie mające na celu przestępstwo **K.** 164
Zerwanie stosunków dyplomatycznych **K.** 108
Zeszpecenie ciała **K.** 236
Zeznanie fałszywe zob. Fałszywe
Zezwolenie na gromadzenie broni **K.** 222
— na rozpowszechnianie wiadomości z dochodzenia lub śledztwa **K.** 159 § 1
Zob. Pozwolenie
Zgoda kobiety na spędzenie jej płodu **K.** 232
— — — — — — brak zgody **K.** 234
Zgromadzenie Pw. 3 § 1 p. 7
— mające na celu przestępstwo **K.** 164
— **Narodowe** (Elektorów) **K.** 95, 95^{2}, 114
— — poprzedzające głosowanie **K.** 119
Zlecone czynności w zakresie zarządu państwowego lub samorządowego **K.** 292

Złagodzenie kary zob. Nadzwyczajne złagodzenie kary
Złośliwe przeszkadzanie pogrzebowi **K.** 168
— — wykonaniu aktu religijnego **K.** 174
— uchylanie się od obowiązku utrzymania **K.** 201
— wprowadzenie w błąd władzy itp. **W.** 20
— wstrzymanie zapłaty pracownika **W.** 59; zob. Złośliwie
Złośliwie 14^{10}, 168, 171^{10}, **W.** 45, 52
Złoty K. 42, 43 § 2 i 3, **D.** 3
Zmarły: znieważenie go **K.** 168^{2}, 168^{10}
— — miejsca jego spoczynku **K.** 168
Zmiana stanu cywilnego **K.** 195
— ustroju R. P. **K.** 93 § 2
Zmniejszenie majątku, jako powód niewypłacalności **K.** 273, 275, 278
— zawartości kruszcu w pieniądzu **K.** 176
Zmowy pracodawców, pracowników i przemysłowców **Pw.** 3 § 1 p. 3
Zmuszanie do działania, zaniechania lub znoszenia **K.** 251
— do rozporządzenia mieniem **K.** 261
— do zaniechania lub przedsięwzięcia czynności urzędowej **K.** 129, 130
— pracownika do przyjęcia innej zapłaty niż w gotówce **W.** 59
Znaczenie czynu **K.** 17 § 1, 18 § 1, 69 § 1, 203
— dokumentu dla stosunku prawnego z obcem państwem **K.** 107
— prawne okoliczności (dowód) **K.** 91 § 3, 192, 287
Znaczny stopień ograniczenia zdolności rozpoznawania czynu lub kierowania postępowaniem **K.** 18 § 1
Znaki graniczne: ich uszkadzanie itd. **K.** 190 § 1
— ostrzegające o niebezpieczeństwie: ich usuwanie lub czynienie nieczytelnemi **W.** 35
— państwowe **Pw.** 5 § 2 p. 5, **K.** 153
— umieszczone przez władzę **K.** 139
— urzędowe ich usunięcie, choćby połączone ze zniszczeniem przedmiotu **K.** 186 § 2
— — środki techniczne do ich fałszowania **K.** 184
— — stwierdzające upoważnienie, uiszczenie opłaty skarbowej lub wynik badania **K.** 183
— — wartościowe: ich fałszowanie, przechowanie, nabycie lub użycie **K.** 181
— — — usunięcie z nich znaku umorzenia **K.** 182, 186
— — — ich przepadek **K.** 186 § 1
— wodne: ich uszkadzanie itd. **K.** 190 § 2
Znalezione mienie **K.** 262 § 3
— zawiadomienie **W.** 56
Znęcanie się K. 246
Zniekształcenie ciała **K.** 236
Zniesławienie K. 255
— urzędnika **K.** 255 § 4
— — uprawnienie do ścigania za zniesławienie urzędnika **K.** 255^{31}
Zniewagi K. 255, 256; zob. Obraza, Pomówienie, Zniesławienie, Znieważenie
Znieważenie godeł etc. państwa obcego **K.** 112
— — — polskich **K.** 153
— miejsca wykonywania obrzędów religijnych **K.** 173
— przedmiotów czci religijnej **K.** 173
— urzędnika, osoby mu do pomocy przybranej, dyplomaty, duchownego **K.** 132
— władzy, urzędu, wojska, marynarki wojennej lub ich jednostek **K.** 127
— zwłok ludzkich lub miejsca spoczynku zmarłego **K.** 168
Zob. Lżenie
Zniszczenie przedmiotów zawierających tajemnicę państwową **D.** 11
— przedmiotu, zaopatrzonego fałszywym znakiem urzędowym **K.** 186 § 2
Znoszenie: zmuszanie do znoszenia **K.** 251
Zobowiązania pozorne na szkodę wierzycieli **K.** 276, 278
— wynikające z dozoru policyjnego **D.** 23
Zrzeszenie pomówione zob. Pomówienie
— prawa publicznego **K.** 114—117
Zwalczanie chorób **W.** 51
Związek mający na celu przestępstwo **K.** 166
— przyczynowy (kauzalny) **K.** 15^{6}
— religijny prawnie uznany **K.** 132 § 2, 133 § 2, 173, 174
— tajny **K.** 165
— zbrojny bezprawnie utworzony **K.** 167
Zwierzę: drażnienie lub płoszenie **W.** 47
— ostrożne trzymanie **W.** 46, 48
— zanieczyszczanie wody do pojenia go **W.** 49
— znalezione **W.** 56
Zwłoki ludzkie: ich znieważenie **K.** 168
— — zabór ich **K.** 169
Zwolnienie z domu pracy przymusowej **K.** 83
— z zakładu leczniczego **K.** 80 § 2, 81, 82
— — — zabezpieczającego **K.** 90 § 1
Zob. Warunkowe zwolnienie
Zysk: chęć zysku **K.** 42 § 2, 47, 207, 208, 209, 283, **W.** 8, 61

Żal czynny **K.** 25[6], 30
— — przez dobrowolne wynagrodzenie szkody **K.** 54[11]
Żądanie korzyści przez urzędnika **K.** 290
— opuszczenia domu itd. **K.** 252
— w sprawach głosowania **K.** 122, 123
— zabicia **K.** 227
Żebranie: skłonienie doń nieletniego **W.** 32
Żona: nierząd **K.** 212
Życie dotychczasowe sprawcy **K.** 54
— ludzkie **K.** 219 § 2, 221
— niebezpieczeństwo dlań **K.** 216, 217
— nieletniego **K.** 71
— nienaganne **K.** 53 § 1
— obowiązek starań o jego utrzymanie **K.** 202
Życie Prezydenta R. P. **K.** 94 § 1
— prywatne lub rodzinne, jako przedmiot zniesławienia **K.** 255 § 2
— rozrzutne, jako przyczyna niewypłacalności **K.** 273, 274
— wadliwe wykonanie lub użytkowanie urządzeń **W.** 36
— własne (targnięcie się) **K.** 228
— — pojedynek amerykański **K.** 229
— zabezpieczenie miejsc niebezpiecznych **W.** 34
— zagrożone bezpośredniem niebezpieczeństwem **K.** 243, 247
— zawiadomienie o niebezpieczeństwie **W.** 37

WYDZIAŁOWA BIBLIOTEKA PRAWNICZA

LEON FROMMER, KSIĘGARNIA, KRAKÓW, FLORJAŃSKA 39

Nowość:

DR SZYMON ARNOLD

Komentarz do Rozp. Prez. R. P. z 24. X. 1934

Prawa o Postępowaniu układowem

wraz z motywami Komisji Kodyfikacyjnej

1936, str. XII + 155

Już wyszedł zapowiedziany pierwszy i drugi zeszyt

KOMENTARZA DO

KODEKSU HANDLOWEGO

współtwórcy tej ustawy

Prof. Dra STANISŁAWA WRÓBLEWSKIEGO

Dzieło to zakrojone na wielką skalę, wyjdzie zeszytami (objętości 5 arkuszy druku, 80 stron) w cenie zł. 3·30 za zeszyt

ZARYS PRAWA HANDLOWEGO

w opracowaniu

Dra HENRYKA RITTERMANA

Referendarza Prokuratorji Generalnej

Dzieło to, zawierające jasny i zwięzły wykład prawa handlowego, będzie pierwszem syntetycznem opracowaniem całokształtu norm prawnych w tej dziedzinie, a dzięki przystępnej formie i systematycznemu ujęciu, odda niewątpliwie usługi nietylko nauce, lecz i praktyce prawa, ułatwiając poznanie systemu naczelnych zasad i instytucyj prawa handlowego, w świetle polskiego kodeksu i ustaw dodatkowych.

KODEKS ZOBOWIĄZAŃ

i PRZEPISY GO WPROWADZAJĄCE

(rozp. Prez. R. P. z 27 października 1933 Dz. U. 82 poz. 598 i 599).

w opracowaniu Dra LEONA PEIPERA adwokata w Przemyślu.

1934, str. XII + 984 w eleg. opr. zł. 19·—

LEON FROMMER, KSIĘGARNIA, KRAKÓW, FLORJAŃSKA 39

W przygotowaniu:

OBSZERNY KOMENTARZ do
KODEKSU ZOBOWIĄZAŃ
ORAZ
PRZEPISÓW WPROWADZAJĄCYCH
Z DNIA 27 PAŹDZIERNIKA 1933 ROKU.

w opracowaniu

Prof. U. J. Dr. Stanisława WRÓBLEWSKIEGO
i Prof. U. J. Dr. Jana GWIAZDOMORSKIEGO

Zaszczytnie znane w literaturze prawniczej nazwiska obu autorów, dają zupełną gwarancję, że komentarz ten odpowie wszelkim, nawet najwybredniejszym wymaganiom.

Fenichel Z., dr i *Peiper L.*, dr: **Wzory pism adwokackich do kodeksu postępowania cywilnego.** Z objaśnieniami oraz tekstem k. p. c. przepisów wprowadczych, przepisów o taksach komorników. 203 wzorów do postępowania spornego i egzekucyjnego. 1933, str. VIII + 408 w eleg. oprawie płóc. zł. **20·—**

Korzonek J., dr, sędzia Sądu Apelacyjnego: **Postępowanie egzekucyjne i zabezpieczające.** Część II-ga Kodeksu postępowania cywilnego wraz z przepisami wprowadzającemi, wszystkiemi przepisami związkowemi utrzymanemi w mocy przepisami dzielnicowemi, postanowieniami umów międzynarodowych, przepisami o egzekucji administracyjnej i skarbowej, regulaminami i t. d. oraz motywami ustawodawczemi art. 508—864. Kraków 1934, t. 2, str. XVIII + 1690 W eleg. oprawie zł. **36·—**

Korzonek J., dr, sędzia Sądu Apelacyjnego: **Ustawa hipoteczna z dnia 26 lipca 1871 r. Nr. 95 austr. dz. u. p. ze wszystkiemi zmianami późniejszemi i uzupełnieniami, tudzież przepisami związkowemi aż do ostatnich czasów.** Objaśnienia na podstawie orzecznictwa sądów polskich i austrjackich oraz literatury prawa hipotecznego. 1932, str. XVIII + 654. W eleg. oprawie zł. **10·—**

Korzonek J., dr, sędzia Sądu Apelacyjnego: **Przyczynki do polskiego procesu cywilnego.** Jurysdykcja krajowa, rzeczowa właściwość sądów, wyłączenie sędziego, o wyłączeniu biegłych, interwencja główna, interwencja uboczna, przypozwanie, wskazanie poprzednika, zastępstwo stron przez pełnomocników, powództwo o ustalenie, stosunek procesu cywilnego do postępowania adhezyjnego w procesie karnym. 1931, str. VIII + 245. Brosz. zł. **3·—**

Peiper L., dr: **Komentarz do kodeksu postępowania karnego, przepisów wprowadzających tenże kodeks** z dodatkowemi ustawami, rozporządzeniami i umowami międzynarodowemi w przedmiocie wydawania przestępców przy szczegółowem uwzględnieniu przepisów kodeksu karnego i ustawy karnej skarbowej. Wydanie III. 1933, str. XV + 1284. Opr. zł. **30·—**

Peiper L., dr: **Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego** (cz. I art. 1—507) i przepisów wprowadzających kodeks postępowania cywilnego wraz z ustawami i rozporządzeniami dodatkowemi, tudzież z umowami międzynarodowemi, 1934, str. XII + 1406.
W eleg. oprawie w jednym tomie zł. **32·—**
W eleg. oprawie w dwu tomach zł. **34·—**

Rosenberg M., dr: **Kodeks naftowy austr.** T. I. 1908, str. 536. T. II. 1913, str. 288. Brosz. zł. **4·50**

Wolter W., dr, prof.: **Zarys systemu prawa karnego.** Część ogólna, t. I. 1. Wstęp. 2. Ustawa karna. 3. Przestępstwo. 4. Prawo karne administracyjne. 1933, str. IX + 274. Brosz. zł. **14·—**
W eleg. oprawie zł. **16·—**

Wolter W., dr, prof.: **Zarys systemu prawa karnego.** Część ogólna, t. II. 1. Kary i środki zabezpieczające, środki poprawcze i wychowawcze. 2. Prawo karne administracyjne — kary. 1934, str. VI + 198. Brosz. zł. **10·—**
W eleg. oprawie zł. **12·—**

Wróblewski St., dr, prof.: **Polskie prawo wekslowe i czekowe** wraz z przepisami o proteście pocztowym, o należnościach za protest, o procesie wekslowym oraz o opłatach stemplowych z uwzględnieniem orzecznictwa sądowego. Wyd. II rozszerzone. 1930, str. 348.
W eleg. oprawie płóc. zł. **15·—**

Wróblewski St., dr, prof.: **Ustawa o spółdzielniach** z dnia 29 października 1920 D. U. Nr. 111, poz. 733 wraz z rozporządzeniami wykonawczemi, uzupełniony wszelkiemi zmianami, nowelami, ustawami dodatkowemi, orzecznictwem i ustawami skarbowemi aż po koniec czerwca 1929. W eleganckiej oprawie z dodatkami zł. **5·—**

Wróblewski St., dr, prof.: **Powszechny austrjacki kodeks cywilny** z uzupełniającemi ustawami i rozporządzeniami, objaśniony orzeczeniami Sądu Najwyższego. Tomów 2, str. 1429. Opr. zł. **20·—**

Wróblewski St., dr, prof.: **Komentarz do §§ 531—824 austr. kodeksu cywilnego** (prawo spadkowe). 1904, str. 950. Opr. zł. **20·—**

KSIĘGARNIA
LEONA FROMMERA
W KRAKOWIE
ul. Florjańska 39
Tel. 110.60. P.K.O. 400.102

dostarcza wszelkich dzieł gdziekolwiek i w jakimkolwiek języku ogłoszonych, na raty miesięczne.

Specjalnością księgarni są dzieła naukowe wogóle, dzieła z dziedziny prawa i administracji wszczególe.

Zlecenia, o ile to możliwe, załatwia się odwrotną pocztą.